

EDITIONUM COLLEGI HISTORICI ACADEMIAE LITTERARUM CRAC. N. 64.

SCRIPTORES RERUM POLONICARUM

TOMUS XX

CONTINET:

DIARIA COMITIORUM POLONIAE ANNI 1597.

WYDAWNICTWA KOMISJI HIST. AKADEMII UMIEJ. W KRAKOWIE N. 64.

PISARZE DZIEJÓW POLSKICH

TOM XX

ZAWIERA:

DYARYUSZE SEJMOWE Z ROKU 1597.

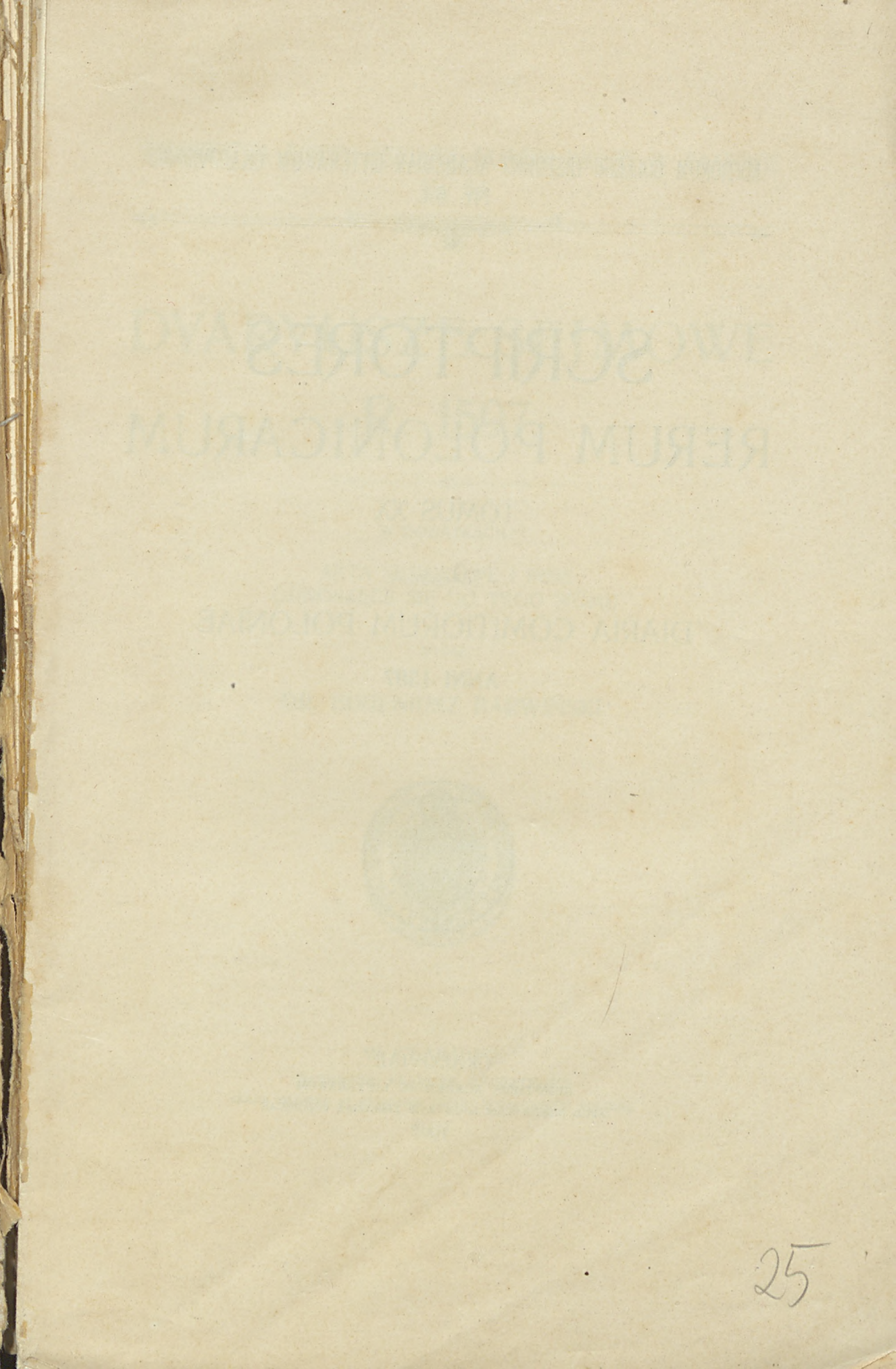
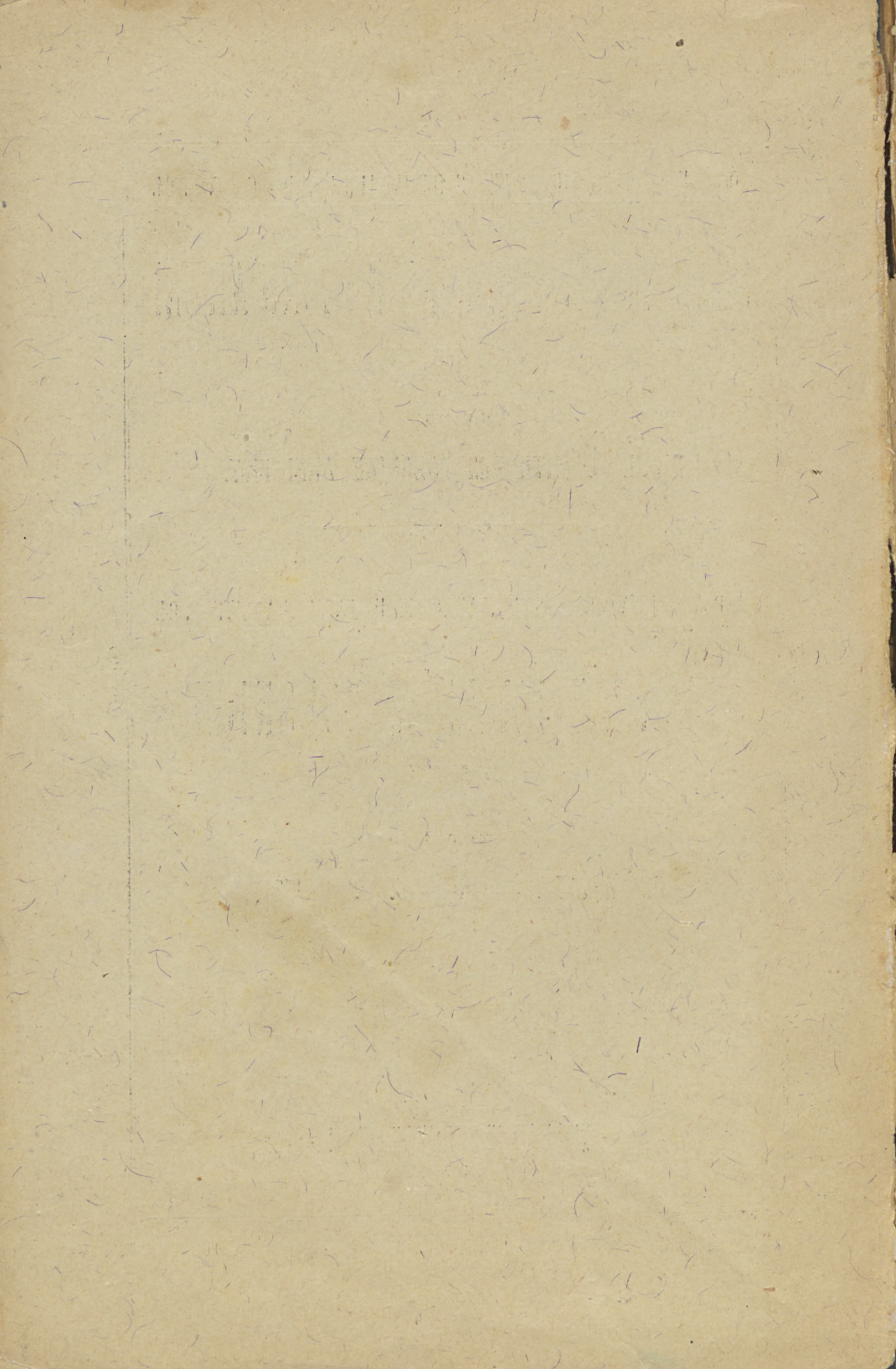
W KRAKOWIE

NAKŁADEM AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI SPÓŁKI WYDAWNICZEJ POLSKIEJ

1907

25



EDITIONUM COLLEGI HISTORICI ACADEMIAE LITTERARUM CRACOVIENSIS
Nr. 64.

SCRIPTORES RERUM POLONICARUM

TOMUS XX

CONTINET:

DIARIA COMITIORUM POLONIAE

ANNI 1597



CRACOVIAE
SUMPTIBUS ACADEMIAE LITTERARUM
APUD BIBLIOPOLAM SOCIETATIS LIBRARIAE POLONICAE
1907

WYDAWNICTWA KOMISJI HISTORYCZ. AKADEMII UMIEJĘT. W KRAKOWIE
Nr. 64.

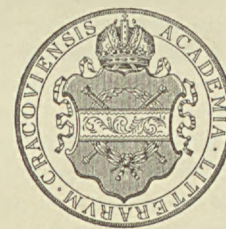
DYARYUSZE SEJMOWE R. 1597.

W DODATKACH:

AKTA SEJMIKOWE I INNE
ODNOSZĄCE SIĘ DO TEGO SEJMU

WYDAŁ

DR. EUGENIUSZ BARWIŃSKI



W KRAKOWIE
NAKŁADEM AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI SPÓŁKI WYDAWNICZEJ POLSKIEJ
1907

SPIS RZECZY.

Wstęp	Str. IX—XXVIII
-----------------	-------------------

DYARYUSZE.

I. Dyaryusz sejmku warszawskiego 1597 roku	1—142
--	-------

Dedykacya str. 1—2; — 10 lutego, str. 3—4; — 11 lutego, str. 5—8; — 12 lutego, str. 8—10; — 13 lutego, str. 10—15; — 14 lutego, str. 15; — 15 lutego, str. 15—19; — witanie króla przez Marszałka, str. 16—18; — propozycya królewska, str. 18; — 16 lutego, str. 19—20; — 17 lutego, str. 20, — 18 lutego, str. 20; — 19 lutego, str. 21; — 20 lutego: Oratio Caietani, str. 21—27; — Responsum, str. 27—28; — wota senatorskie na propozycyą: Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, str. 28—33; — Arcybiskupa Lwowskiego, str. 33—35; — Biskupów: Krakowskiego, str. 35—37; — Kujawskiego, str. 37—39; — Płockiego, str. 39—42; — 21 lutego: Biskupów: Łuckiego, str. 42—47; — Chełmińskiego, str. 48—51; — Inflantskiego, str. 51—52; — Wojewodów: Poznańskiego, str. 52—55; — Sieradzkiego, str. 55—56; — Smoleńskiego, str. 56—57; — Nowogrodzkiego, str. 58; — Rawskiego, str. 58; — Brześciańskiego, str. 58—9; — 22 lutego: Wojewody Chełmińskiego, str. 60; — Kasztelanów: Wieluńskiego, str. 60; — Podlaskiego, str. 61; — Konarskiego, str. 62; — Wojewody Wileńskiego, str. 62—66; — Wojewody Kijowskiego, str. 66—67; — Wojewody Mazowieckiego, str. 67; — Kasztelana Elbieńskiego, str. 67; — Marszałka W. Koronnego, str. 68—69; — Kanclerza W. Koronnego, str. 70—85; — Kanclerza W. Ks. Litewskiego, str. 85; — Podkanclerzego W. Ks. Litewskiego, str. 85; — Podskarbiego W. Ks. Litewskiego, str. 85; — Respons J. K. Mci., str. 86; — Odpowiedź Legata, str. 86—87; — 23 i 24 lutego, str. 87; — 25 lutego, str. 87—90; — 26 lutego, str. 90; — 27 lutego, str. 91—95; — 28 lutego, str. 95—96; — 1 marca, str. 96; — 2 marca, str. 97; — 3 marca, str. 97—98; — 4 marca, str. 98; — 5 marca, str. 98—100; — 6 marca, str. 100; — 7 marca, str. 100—102; — 8 marca, str. 102—103; — 9 marca, str. 103—104; — 10 marca, str. 104; — 11 marca, str. 105—107; — 12 marca, str. 107—108; — 13 marca, str. 109; — 14 marca, str. 109—110; — 15—17 marca, str. 110; — 18—20 marca, str. 111; — 21 marca, str. 111—112; — 22 marca, str. 112—113; — 23 marca, str. 113; — 24 marca, str. 113—120; — 25 marca, str. 120—121; — Koniec opisanja sejmowego, 28 marca, str. 121—124.

II. Chronologia comitorum Regni Poloniae Anno MDXCVII Varsaviae celebratorum	125—165
--	---------

Dedykacya, wstęp, str. 125—126; — 10—14 luty, str. 126—127; — 15 luty, str. 128—132; — 16—19 luty, str. 133; — 20 luty, str. 133—136; — 21 luty,

str. 137—139; — 22 luty, str. 139—148; — 23—24 luty, str. 148—149; — 25 luty—1 marca, str. 149—152; — 2—3 marca, str. 152; — 4—6 marca, str. 153; — 7 marca, str. 153—155; — 9 marca, str. 155; — 10—15 marca, str. 156—157; — 16—18 marca, str. 157—158; — 21 marca, str. 159; — 22—23 marca, str. 160; — 24 marca, str. 160—164; — 25—28 marca, str. 164—165.

III. Dyaryusz sejmu r. 1597 spisany przez Andrzeja Redera, burmistrza miasta Malborka, posła mniejszych miast pruskich 166—184
10 lutego, str. 166; — 11 lutego, str. 166—167; — 13 lutego, str. 167; — 15 lutego, str. 167—168; — 16—19 lutego, str. 169; — 20 lutego, str. 169—174; — 21 lutego, str. 175—178; — 22 lutego, str. 178—180; — 25 lutego, str. 180—181; — 26 lutego, str. 181—182; — 27 lutego, str. 182; — 1—8 marca, str. 183; — 9—10 marca, str. 184.

IV. Recessus oder vielmehr diaria dessen, was publice auf dem allgemeinem reichstag zu Warschau... gehandelt worden im 1597 jahre 423—527
10 lutego, str. 423—425; — 11 lutego, str. 425—426; — 12 lutego, str. 426; — 13 lutego, str. 427—428; — 14 lutego, str. 428—429; — 15 lutego, str. 429—435; — 16 lutego, str. 435—436; — 17 lutego, str. 436; — 18 lutego, str. 437; — 19 lutego, str. 437—438; — 20 lutego, str. 438—446; — 21 lutego, str. 446—451; — 22 lutego, str. 451—455; — 24 lutego, str. 455—457; — 25 lutego, str. 457; — 26 lutego, str. 457—458; — 27 lutego, str. 458—460; — 28 lutego, str. 460—461; — 1 marca, str. 461; — 2 marca, str. 461—462; — 3 marca, str. 462—464; — 4 marca, str. 464—465; — 5 marca, str. 465—468; — 6 marca, str. 468—471; — 7 marca, str. 471—472; — 8 marca, str. 471—473; — 9 marca, str. 473—475; — 10 marca, str. 475—478; — 11 marca, str. 478—481; — 12 marca, str. 481—487; — 13 marca, str. 487—490; — 14 marca, str. 490—495; — 15 marca, str. 495—496; — 17 marca, str. 496—499; — 18 marca, str. 499; — 19 marca, str. 499—500; — 20 marca, str. 500—501; — 21 marca, str. 501—504; — 22 marca, str. 504—507; — 23 marca, str. 507—512; — 24 marca, str. 512—520; — 25 marca, str. 520—522; — 26 marca, str. 522; — 27 marca, str. 522—525; — 28 marca, str. 525; — Spis senatorów, str. 526—527

DODATKI:

I. Akta poselstwa do Szwecyi, str. 185—239.

1. Literae credentiales legatis in Suetiam euntibus 185—186
2. Oratio nomine senatus... ad Principem Carobum... 6 octobris 1596 187—195
3. Responsum Ill. Principis Caroli... 23 octobris 1596 196—208
4. Mandata Ser. D. Sigismundi... exposita per Ericum Brahe... 3 octobris 209—211
5. Apologia decreti Sudercopensis et responsum Ill. Caroli 23. octobris 1596 212—237
6. Ill. Principis D. Caroli amicissima quaedam postulata 238—239

II. Akta Komisji Krakowskiej w sierpniu 1596 r. odbytej, str. 240—322.

1. Mandat królewski zwołujący komisję 240—241
2. Instructio pro... consiliariis atque oratoribus Imperatoris 241—247
3. Diarium commissionis 248—256
4. Epistola prima legatorum Caesareorum 9 augusti (opis dni 1—9) 257—264
5. Epistola secunda » » 10 augusti (opis dnia 10) 264—265
6. Epistola tertia » » 15 augusti (opis dni 12—14) 265—269

7. (Alegat do Nr. 6.) Primum a dominis commissariis Polonicis scriptum... 12 augusti	269—274
8. » » » Ill. Cardinalis Caietani rescriptum 13 augusti	274—275
9. » » » D. Commissariorum Caes. Mtis rescriptum 13 augusti	275—279
10. Epistola quarta legatorum Caesareorum 19 augusti (opis dni 18—19)	279—281
11. (Alegat do Nr. 10.) Secundum D. commissariorum Polonorum rescriptum, 17 augusti	281—284
12. » » » Secundum rescriptum D. commissariorum Caes. Mtis 18 augusti	285—287
13. Rudolphi II epistola prima ad legatos suos, 20 augusti	287—289
14. Rudolphi II epistola secunda ad legatos suos, 24 augusti	289—290
15. Epistola quinta legatorum Caesareorum 31 augusti (opis dni 20—31)	290—310
16. (Alegat do Nr. 15) Ill. Cardinalis Caietani secundum rescriptum 21 augusti	310—311
17. » » » Tertium D. commissariorum Regni rescriptum 22 augusti	312—314
18. » » » Legatorum Caesareorum rescriptum 22 augusti	314—314
19. » » » D. Commissariorum Caes. Mtis scriptum 29 augusti	315—319
20. Protestatio D. Commissariorum Regni	319—320
21. Capita reliqua atque responsum... expectandum	321—322
III. Akta sejmikowe, str. 322—423.	
1. Instrukcja królewska na sejmiki	322—331
2. Instrukcja na sejmik generalny Malborski	331—336
3. Postulata... województw Poznańskiego i Kaliskiego... a. 1596 in octobrze	337—345
4. Artykuły na sejmiku Szredczkiem	346—349
5. Artykuły na sejmiku Szadkowskim	349—350
6. Artykuły... województwa Łęczyckiego	350—353
7. Artykuły... na sejmiku Radziejowskim... podane	353—355
8. Artykuły... na sejmiku województwa Płockiego	355—359
9. Artykuły... na sejmiku Czerskim... podane	359—363
10. Artykuły... na sejmiku ziemi Wiskiej	363—365
11. Artickel auf dem Rednischen Landtage	365—368
12. Praescriptum mandatorum... terrarum Prussiae datum in conventu generali Mariaeburgi	368—374
13. Siemiku Proszowskiego... instrukcja	375—384
14. Artykuły województwa Ruskiego... w Wiśni uchwalone	384—389
15. Protestatio nobilitatis Palatinatus Russiae	389—391
16. Instrukcja i artykuły sejmiku Halickiego	391—393
17. Instrukcja na sejm... dana z sejmiku Chełmskiego	394—396
18. Instrukcja sejmiku Łuckiego	396—400
19. Instrukcja... z sejmiku Łuckiego (druga)	400—403
20. Artykuły na sejmiku Wileńskim uchwalone	403—408
21. Instrukcja... powiatu Oszmiańskiego	408—411
22. Instrukcja... powiatu Lidzkiego	411—415
23. Artykuły województwa Brzesko-litewskiego	415—419
24. Wota zjazdu głównego Słonimskiego	419—425

Spis imion i miejscowości 529—545

WSTĘP.

Wydawca niniejszego tomu zamierza wydać z czasem dyaryusze wszystkich sejmów od koronacyi Zygmunta III aż do końca XVI wieku, t. j. tych sejmów jedenastu, które zbierały się po kolei w latach: 1588, 1589, 1590 dwukrotnie, 1592, 1593, 1595, 1596, 1597, 1598, 1600.

Dyaryusze sejmów tych rozproszone po całym świecie, a odszukanie ich przy stanie naszych bibliotek, z których nawet największe niekiedy nie posiadają wcale katalogów rękopisów, lub też obywają się bardzo niedokładnymi spisami, nastrocza wielkie trudności, wymaga długich i mozolnych poszukiwań, a ostateczne skompletowanie materiału zależy nieraz wprost od przypadku. W tych warunkach niepodobna było nam pomyśleć o ogłaszaniu tych dyaryuszów w porządku chronologicznym, a gdy złożyło się tak, że właśnie dla sejmu z r. 1597 zebrany materiał doszedł do pożądaney i stosunkowo największej obfitości, — podczas gdy n. p. do sejmu z roku 1588 li tylko mało, do sejmu zaś z r. 1589 i 1595 nie prawie odszukać się jeszcze nie dało — zgłosiliśmy się przed paru laty do krakowskiej Komisji Historycznej z naszym planem, aby nie krępując się porządkiem chronologicznym, przystąpić najpierw do ogłoszenia dyaryuszów i aktów sejmu z r. 1597, a Komisya zgodziła się na tę propozycję naszą (zob. Rocznik Akad. Umiejęt. R. 1902/3, str. 102).

Wydanie nasze w głównych zarysach wzoruje się też na dawniejszych tego rodzaju wydawnictwach Komisji Historycznej, różni się od nich tem, że poniekąd rozszerza ramy takiej publikacyi. Nie jest to wprawdzie zupełną innowacyą, że w niniejszej publikacyi obok dyaryuszów ogłaszamy inne akta spraw sejmowych dotyczące, w pierwszym

rzędzie instrukcje królewskie na sejmiki i lauda sejmikowe, bo tych kilka wydano już przy dyaryuszach sejmowych z roku 1585; ale tutaj dajemy o wiele więcej jeszcze tych aktów sejmikowych, a nadto akta komisji sejmowych i poselstw z sejmu wysyłanych. Wychodząc z zasady, że kompletny akt sejmowy składał się z dwóch czynników organicznie ze sobą związanych: sejmików i sejmu, uważamy, że dopiero równorzędne uwzględnienie tych obu czynników może dać pełny i jasny obraz aktu sejmowego, tem bardziej że dyaryusze, produkty roboty prywatnej, są źródłem półautentycznym, akta zaś sejmikowe, jako akta urzędowe, są źródłem ściśle autentycznym.

Obok tych dyaryuszów sejmowych i aktów sejmikowych wciągnęliśmy do wydawnictwa także inne rodzaje aktów tyczących się spraw sejmowych jako to: traktaty komisji sejmowej, akta poselstwa z sejmu wyprawionego, relacje o sejmie, słowem wszystko, co przyczynić się może do rozjaśnienia obrazu obrad sejmowych. Wszystkie te kategorie otoczyliśmy równą pieczę, we wszystkich kierunkach czyniliśmy specjalne poszukiwania, starając się dojść do możliwie największej pełności, co się też w znacznej części udało.

Część pierwsza publikacji niniejszej obejmuje same dyaryusze. Udało się nam odnaleźć cztery od siebie zupełnie odrębne, różnego charakteru i utworzone w zupełnie odmiennych warunkach.

Pierwszy dyaryusz, najobszerniejszy, zamieszczony na str. 1 do 124, podaje nam szczegółowy, zupełny dyaryusz obrad sejmowych; nieznany autor przypisał go swemu protektorowi, kasztelanowi krakowskiemu Janowi Ostrogskiemu, który, jak to z dedykacji wnioskować można, opiekował się nim i łożył na jego wykształcenie. Dowiadujemy się dalej, że (jak to autor dziwaczny stylem wyraża) jest to »pierwszy młodolentni latorośli owoc ojczyzstego ćwiczenia«, a więc próby literackie, po ukończeniu nauk i powrocie z zagranicy podjęte. Ta właśnie niewprawność autora, nieobycie się ze sprawami publicznymi, a zatem i brak szybkiego i trafnego orientowania się, są powodem pewnej rozwlekłości dyaryusza, a nadto i pewnych niedokładności w niektórych szczegółach; słowem, brak tej pracy dobrej perspektywy. Podaje więc autor obszernie, dosłownie, rozwlekłe wota senatorów powtarzających jeden po drugim to samo w kółko, zbywa natomiast pokrótce ważne

rozprawy izby poselskiej, prawiąc o hałasie i rozruchu, a nie wchodząc w przyczyny i treść objawów, które decydowały o losie sejmu. Jest to zresztą wada zwykła znacznej części naszych dyaryuszów, nie pozwalająca nieraz wniknąć w prawdziwy stan rzeczy; czyta się długie, nudne, na wszystko zgodne, za wszystko dziękujące wota senatorów, a w końcu widzi się, że sejm rozchodzi się na niczem — tą wadą jest spoglądanie na sejm ze stanowiska senatu.

Drugą wadą pochodzącą z braku rutyny jest skłonność do bałamuctwa, niezrozumienie sensu mowy; klasycznym przykładem takiego właśnie bałamuctwa jest owo curiosum w mowie Zamojskiego¹⁾, kiedy autor dyaryusza, nie zrozumiałszy paraleli między Rzymem a Turkami, każe Turkom zdobywać Kartaginę!

Niewątpliwą natomiast zaletą dyaryusza jest bezstronność autora, płynąca właśnie z nieobycia się jego ze sprawami publicznymi: stojąc zdala od walki stronnictw politycznych, nie patrzył na wypadki oczyma jakiegoś stronnictwa i nie nagiął tendencyjnie w myśl jego interesów — jak to często się zdarzało — treści dyaryusza, lecz spisywał wierny, nie przekreślony, poniekąd protokół obrad sejmu.

Dyaryusz ten przechowało do naszych czasów kilka rękopisów, po których dokładnem zbadaniu i porównaniu okazało się, że wydanie oprzeć się musi li tylko na jednym z nich, ponieważ inne są bez wartości. Jest to rękopis Cesarskiej Publicznej Biblioteki w Petersburgu, oznaczony sygnaturą Польск. F. IV. 241, który należał do biblioteki Poryckiej Tadeusza Czackiego, jak to wskazuje własnoręczna notatka tegoż na pierwszej stronie i notatka Gołębiowskiego, który na dodanej karcie spisał treść rękopisu. Następnie przeszedł on do zbiorów XX. Czartoryskich w Puławach, gdzie w inwentarzu oznaczono go numerem 358²⁾, stąd zaś zabrano go do Petersburga i wcielono do zbiorów Cesarskiej Publicznej biblioteki.

Ten doskonale zachowany foliant, oprawiony w brunatną skórę, ma 729 stron i składa się z trzech odrębnych, dających się doskonale odróżnić części.

¹⁾ Por. uwagę na str. 74.

²⁾ Korzeniowski, Catalogus codicum manu scriptorum Musei Principum Czartoryski str. 72, podaje: «Sejm 1597. Miscellanea 1623—1631. Vol. hoc deest».

Część pierwsza, stron 342, spisana jedną ręką, zawiera:

1) *Dyaryusz sejmu* 1597, str. 1—306.

2) *Legatio in Suetiam*, str. 307—322.

3) *Adiuncta albo traktaty sejmowi należące, dla lepszego zrozumienia postępów sejmowych przyłączone*, str. 323—339. Jest to króciuchny sumaryusz czynności sejmów z l. 1595 i 1596.

4) *Prognosticon Sigismundi Augusti*.

Część druga, strony 343—566, pisana także jedną ręką, od poprzedniej odmienną i nieco późniejszą, zawiera traktat: „*Apologia pro libertate Reipublicae... scripta pro comitiis 1625*“, utwór Andrzeja Lisieckiego, czy też, jak inni chcą, Marcina Żegockiego, napotykaną bardzo często, w każdej niemal bibliotece.

Część trzecia zajmuje resztę rękopisu (strony 567—729); jest ona jeszcze późniejszą, pisana kilku rękoma, a zawiera miscellanea historyczne z lat 1623—1629, akta odnoszące się przeważnie do spraw kozackich i działalności Stanisława Koniecpolskiego, autora »Ordynacyi Wojska I. K. M. Zaporoskiego« z r. 1625.

Na marginesach rękopisu spotykamy notatki jakiejś innej ręki, widocznie właściciela kodeksu; jedna z nich, zamieszczona na tytule Apologii, brzmi: *Tę apologią Marcin Żegocki, Sędzia Wschowski, a teraz już Kasztelan Przemycki, wywodzi*“, z tego zaś możemy oznaczyć dokładnie jako czas, kiedy istniał już cały ten kodeks, lata 1626—1634, bo w r. 1626 Żegocki postąpił na kasztelanią, a w r. 1634 umarł.

Najstarszą i najstaranniej pisaną częścią rękopisu jest część pierwsza, z naszym dyaryuszem; pochodzi ta część najprawdopodobniej z końca XVI w., jest więc współczesna z sejmem. Bardzo staranne pismo, odmienny, mocniejszy papier naprowadza nas na domysł, że może jest to właśnie ów oryginalny rękopis ofiarowany Ostrogskiemu, który później oprawiono razem z dwiema dalszemi częściami.

Drugim rękopisem, który nam ten dyaryusz dochował, jest rękopis Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, Nr. 91, który sądząc z pisma, pochodzi z wieku XVII i ma tytuł: „*Diariusz sejmu anno Domini millesimo quingentesimo tertio, sexto et septimo*“; na kartkach 58—150 znajduje się tam »*Cronologia sejmu 1597*“. Dokładne porównanie tego rękopisu z owym opisanym już tu kodeksem petersburskim

okazało, że jest to jego kopia późniejsza. Niezbicie dowodzi tego ta mianowicie okoliczność, że marginalne dopiski późniejszego właściciela Rkp. Petersb. kopista Rkp. Raczyńskich wciąga w tekst mechanicznie w sposób bezmyślny (przerywają tekst, nie dając nawet sensu) i że wszystkie omyłki rękopisu Petersb. powtarza w tem samym brzmieniu.

Trzeci rękopis — także własność Cesarskiej Publicznej Biblioteki w Petersburgu (z sygnaturą Полек. F. IV, 173), nie wchodzi również w rachubę, bo jest bardzo lichą kopią, z końca XVIII w., rękopisu pierwszego. Czwarty wreszcie odpis, zawarty w »*Tekach Naruszewicza*« Nr. 97, jest fragmentem, (obejmuje czas od 22 lutego do 1 marca), w którym są wprowadzone pewne odzianki tekstu, lecz te najprawdopodobniej pochodzą z przekręcenia lub z próby poprawienia niejasnego tekstu. Dla dokładności jednak każdą taką odziankę zaznaczyliśmy w przypisach.

Z wywodu powyższego okazuje się jasno, że za podstawę do wydania posłużyć mógł tylko pierwszy, powyżej szerzej opisany rękopis. Był on już dawniej znany historykom rosyjskim: pierwszą wiadomość o nim podał M. O. Kojałowicz w tomie V publikacyi »*Тѣтопись занятіи археографической коммисіи*« (oddział IV, str. 113); małą częśćką z niego, — mianowicie ustępy odnoszące się do sądu sejmowego nad Niceforem: ekscerpty z dni 2, 4 marca, dalej dni 7—12 marca w całości, ekscerpty z dni 13, 14, 22 i 24 marca a wreszcie cały »*koniec opisanія sejmowego*«. — wydrukował prof. S. Gołubiew w pracy swej »*Кіевскій Митрополитъ Петръ Могила*« (Kijów 1883) tom II. Приложение str. 46—60, tak jednak błędnie, że n. p. na str. 52 naliczyliśmy 20 rażących omyłek. Mowy Zamojskiego, Karnkowskiego i Gaetaniego spotyka się często w t. zw. »*silvach rerum*«; są to jednak fragmenty lub parafrazy. W tej też postaci znajdują się w broszurze drukowanej w roku 1682: »*Recepta na to, abyśmy się długo w ojczystej ziemi osiedzieli*«, jako druk niezmiernie rzadkiej, lecz często napotykaney w rękopisach. Nie wiedząc o istnieniu tego druku, wydrukował ją z jakiegoś odpisu Plebański w Bibliotece Warszawskiej, 1887 tom II, str. 1; tam też znajdujemy urywki i parafrazy mów: Gaetaniego (str. 6), Karnkowskiego (str. 8) i Zamojskiego (str. 10). Jeszcze wcześniej wydrukowano według jakiegoś rękopisu Dyaryusz sejmu warsz. r. 1907.

pisu te same parafrazy w »Dzienniku Warszawskim« z r. 1827, t. IX, str. 125—132, a stąd wziął Małecki i wcielił do swego »Wyboru mów staropolskich« (Kraków 1860) mowę Zamojskiego (str. 94—7). Jest to sam koniec mowy, zawierający groźbę i wróżbę nawały tureckiej, której nastrój podniosły budził widocznie wielkie zajęcie; dlatego to były tak liczne odpisy.

Drugi dyaryusz łaciński, wydrukowany na str. 125—165 a dedykowany wojewodzie poznańskiemu Hieronimowi Gostomskiemu, ma charakter od poprzedniego zupełnie odmienny. Tam mamy li tylko wyczerpujący poniekąd protokół obrad sejmu, tutaj zaś już próbę jego historii, skreśloną piórem jakiegoś wytrawnego polityka, obytego ze sprawami publicznymi. Nie przytacza on już wotów senatorskich w pełnym brzmieniu, lecz zbiera je w całość, a zaznacza tylko zgodność i różność zdań; w opisie przebiegu sejmu stara się niejednokrotnie podawać motywa i myśli ukryte, notuje, że ci n. p. to dyssydenci, ci dyzunicy i t. d. — znacznie mniej zaś podaje szczegółów. Natomiast pod względem autentyczności źródłowych wiadomości, dyaryusz ten musimy postawić niżej od poprzedniego, skoro nie jest to już surowy materyał, lecz próba ujęcia historii.

Dyaryusz ten przechował się w rękopisie Muzeum XX Czartoryskich MS. Nr. 332. Jest to foliant pisany jedną ręką w końcu wieku XVI, ma 148 stronice, oprawiony współcześnie w pergamin. Z zapisek na nim umieszczonych dowiadujemy się, że należał on dawniej do Archiwum Kapituły Włocławskiej, skąd w r. 1801 otrzymał go w darze Tadeusz Czacki; z jego zbioru też przeszedł następnie w posiadanie Muzeum Czartoryskich. Zawiera on:

- 1) *Commissio Cracoviae celebrata Anno Dni 1596 cum commissariis Caesareis de societate armorum contra Turcas*, str. 37—49.
- 2) *Oratio Reverendissimi Domini Episcopi Caietani Nuntii Apostolici... 1596*, str. 37—49.
- 3) *Propositio Zamojscii Cancellarii in senatu in Comitibus Warsaviensibus A. 1596*, str. 49—56.
- 4) *Chronologia Comitiorum Regni Poloniae Anno MDXCVII Varsoviae celebratorum*, str. 59—118.
- 5) *Legatio Regis Hispaniarum*, str. 119—123.

- 6) *Legatio Regis Poloniae in Sueciam* str. 124—137.
- 7) *Postulata Caroli*, str. 138—9.
- 8) *Litterae Sigismundi Regis (I) ad Romanos Pontifices*, str. 140—144.

Dyaryusz sejmowy, zajmujący tu więc pozycję 4, jest pisany starannie i poprawnie, prawie zupełnie bez omyłek, przez kogoś z współczesnych, kto zebrał sobie materyał do spraw sejmowych z lat 1596 i 1597. Z tego rękopisu wzięliśmy do wydania prawie wszystkie zawarte w nim materyały (prócz pozycji 2, 3 i 8), o czym niżej.

Trzeci dyaryusz, wydrukowany na str. 166—184, jest utworem Andrzeja Redera, burmistrza Malborskiego, wysłańca mniejszych miast pruskich na sejm. Sprawował on kilkakrotnie poselstwa do Polski w latach 1585—1598, a sprawozdania swe spisywał w księdze, która dochowała się w bibliotece miejskiej w Gdańsku jako rękopis Nr. 1337; ten »Amptbuch Andreae Reders« opisał bardzo szczegółowo Günther w katalogu miejskiej biblioteki w Gdańsku, dokładnie opracowanym, w tomie II, str. 248, dokąd też czytelnika odsyłamy.

Sam dyaryusz, chociaż zamknięty w bardzo szczupłych granicach i o ile nie dotyczy specjalnie spraw pruskich, bardzo treściwy i lakoniczny, zawiera jednak niejedną szczegół przemilczany lub nie oświetlony należycie w poprzednich dyaryuszach; jest to jednak fragment, bo urywa się na dniu 10 marca.

Czwarty nareszcie dyaryusz, wydrukowany tu na str. 423—527, który pod względem objętości dorównywa prawie pierwszemu, pod względem wartości źródłowej niewątpliwie przewyższa wszystkie, udało się nam odszukać niestety już bardzo późno, tak, że nie mogliśmy go umieścić tam, gdzie właściwie się znajdować powinien, wśród dyaryuszów, lecz dopiero na samym końcu tego tomu. Dopiero bowiem, po wydrukowaniu blisko 20 arkuszy niniejszego tomu, gdyśmy w celu uzupełnienia naszego zbioru laudów sejmikowych (przeznaczonych do dodatku trzeciego), zabrali się do zbadania materyałów znajdujących się w gdańskim archiwum państwowym, udało nam się odszukać tam ten dyaryusz czwarty. W ogólności poszukiwania nasze w tem archiwum, wśród materyału pochodzącego z dawniejszego archiwum miejskiego gdańskiego, dały plon niezmiernie bogaty, a zbadanie szeregu tomów *Acta internuntiorum* (oddział archiwum IX) i *Recesses* (od-

dział archiwum XXII) okazało, że z tych źródeł da się dla wydawnictwa dyaryuszów uzyskać nie tylko bardzo obfity, lecz także niezmiernie ważny materiał, który wypełni niejedną dotkliwą lukę.

Prócz recessów z każdego sejm, spisanych przez konsyliarzy pruskich, które obejmują przeważnie tylko sprawozdania z obrad odnoszących się do spraw pruskich, i prócz listów wysłańców miasta Gdańska na sejmy, poświęconych także głównie sprawom miasta, znajdujemy w tych księgach nadto wielką obfitość depesz wysyłanych z Polski, przez cały rok bez przerwy, przez agentów gdańskich, którzy co parę dni donoszą o ważniejszych wypadkach; w czasie sejm depesze te urastają do rozmiarów bardzo obszernych relacyj i sprawozdań. Depesze te, zwane „*Diaria*“, rozmieszczone są zwykle chronologicznie w odpowiednich tomach »*Acta internuntiorum*«, w tym wypadku jednak wszystkie »*diaria*« odnoszące się do sejm z r. 1597 zebrano razem, wprawiono w odpowiednim tomie Recessów (*Abt. XXII, Nr 60, Recessus de anno 1596, 1597*, karty 403—497, odgraniczone od innych części tego tomu szarym papierem), później zaś dopisano nawet oddzielny tytuł tej części tomu: „*Recessus oder vielmehr diaria dessen, was publice auf dem allgemeinen reichstag zu Warschau, sowol in der rat, wie auch landboten stueben teglichen gehandelt worden im 1597 jahre*“. W tymże samym tomie, na kartach 51—98, znajduje się t. zw. recess, t. j. protokoły obrad sejm w sprawach pruskich i narad konsyliarzy pruskich pomiędzy sobą, poza sejmem. W tym zaś recessie, obok spraw dotyczących wyłącznie Prus, spotykamy dość często i wiadomości o innych obradach sejm, wiadomości bardzo rozmaite pod względem rozmiarów i wartości. Pierwszą kategorią tych wiadomości są notatki nader lakoniczne, dorywcze i ogólnikowe, bez żadnych nowych szczegółów, które więc nie mają dla nas żadnej zgoła wartości; do drugiej kategorii zaliczyć należy ustępy całkiem równobrzmiące z odpowiednimi miejscami w „*diaria*“, jak np. mowy Tylickiego i Zamojskiego.

Lecz obok tych ustępów dla nas zupełnie bezużytecznych, spotykamy jeszcze wiadomości trzeciej kategorii, wielkiej doniosłości dla naszej publikacji. Oto w niektórych wypadkach, gdy w senacie lub izbie poselskiej toczyły się obrady poufne, gdy agent nie miał dostępu do

senatu i izby poselskiej, wiadomości podawane w jego „*diaria*“ są bardzo niedokładne i niekompletne: często zaznacza tylko, że były tajne obrady. W tych właśnie wypadkach spotykamy w »*Recesie*« wiadomości bardzo wyczerpujące, które niewątpliwie pochodzą od senatorów pruskich; w jednym miejscu (str. 518 uwaga) depesza całkiem dokładnie powołuje się na recess: „*das andere ... ist aus dem ... recess zu sehen*“.

W interesie dyaryusza, aby się stał kompletnym i dokładnym, należało więc te wszystkie wiadomości jakoś pokombinować. Wziąwszy tedy za podstawę owe »*diaria*« i drukując tekst według nich, wybraliśmy z »*Recessu*« i wciągnęli w drukowany tekst te wszystkie miejsca, które do wiadomości zawartych w »*diaria*« dorzucają cośkolwiek nowego, traktują rzecz czy to dokładniej lub szerzej, czy też, i to przede wszystkim, podają takie rzeczy, których tam nie ma; pominęliśmy natomiast w drukowanym tu tekście wszystkie obrady nad sprawami pruskimi prowadzone poza sejmem i to, cośmy zaliczyli do kategorii pierwszej, to jest ustępy traktujące rzecz sumarycznie, w których niema, wobec »*diaria*«, zgoła nic nowego. Dla dokładności zaznaczyliśmy zawsze w przypiskach, które ustępy wydrukowanego tu tekstu wzięto z »*Recessu*« i tamże podaliśmy zawsze brzmienie odpowiednich ustępów w »*diariach*«; tutaj zaś zestawiamy nadto wykaz wszystkich tych wstawek, które pochodzą z recessów:

Str. 457 5 ostatnich wierszy

- » 458 14 górnych i 10 dolnych wierszy
- » 459 15 » 11 »
- » 460 8-my wiersz od góry do końca strony
- » 461 12 górnych wierszy
- » 487 6 ostatnich wierszy
- » 488 i 489 całe (prócz 2 ostatnich wierszy)
- » 500 uwaga 2
- » 505 od 6 wiersza z góry do końca (prócz 3 ostatnich w.)
- » 518 20 ostatnich wierszy
- » 519, 520 i 521 całe
- » 522 3 górne wiersze.

Nadto w „*Acta internuntiorum*“ z r. 1597 (*Abt. IX, t. 52*) znaleźliśmy dwa akty, bardzo ważne, które uważaliśmy za stosowne wcielić

dó dyaryusza, ponieważ wyjaśniają znakomicie tok spraw. Są to: »*Petita Valachorum in scriptis S. R. Mti porrecta*« (Acta intern. k. 130), wydrukowane tu na str. 474, oraz »*Examen Fani*« i »*Examen Nicophori Dascal*« (Acta intern. k. 129—134), które wydrukowaliśmy na str. 490—494.

Kilka słów nakoniec powiedzieć należy o cechach charakterystycznych tego dyaryusza gdańskiego. Jak to już powiedzieliśmy poprzednio, rozmiarami dorównywa on prawie pierwszemu największemu, wartością zaś, dokładnością i obfitością treści znacznie przewyższa wszystkie poprzednie. Ani śladu tu niepotrzebnej, rozwlekłej gadatliwości, powtarzania tego samego po kilkakroć w kółko; podczas gdy dyaryusz pierwszy, polski, poświęca aż 56 stron wotom senatorskim, które nie dają nic nowego, są, jak już współcześni mówili¹⁾ »tylko wymowy ostentacją, zgubę czasu tylko ciągną«; ten ostatni, gdański, daje na 16 stronach jak najbardziej wyczerpującą treść wotów. Obradom izby poselskiej poświęca natomiast bardzo wiele miejsca: gdy powstanie spór, rozruch, umie podać jego powody i zdania spierających się; uczyni ktoś jakąś aluzję, umie ją wyjaśnić; podają województwa swe petita, nie zadowala się, jak inne dyaryusze, samem zarejestrowaniem faktu, lecz umie je wyliczyć w całości; zostanie zaprodukowany jakiś akt, umie wydostać go i podać w pełnym, autentycznym brzmieniu. Wszędzie widzimy tu dążenie do tego, by oświetlić należycie sytuację, wyrozumieć powody, podać jak najdokładniej istotną treść obrad, nie reprodukując czczego gadania. Znać na każdym kroku, że dyaryusz ten układał nie jakiś niewprawny, nieobyty i niedoświadczony pisarek, lecz wytrawny a bystry polityk, który lata całe strawił na poznaniu stosunków i który wśród nich oryentował się jak najdokładniej; wszystko to sprawia, że dyaryusz ten jest typem takiego dziennika sejmowego, z jakim w owych czasach u nas spotkać się niepodobna. Okazuje się dalej, że owe księgi gdańskie są dla historii naszego sejmowania źródłem nieocenionem, a dotąd wcale niewyzyskanem, i że w przyszłości, ktokolwiek zajmie się wydawnictwem dyaryuszów, nie tylko nie będzie

¹⁾ Rozmowa plebana z ziemianinem albo dyskurs... o sposobie zawierania seymow. 1641, k. J. 3.

mógł źródła tego pominąć, lecz owszem będzie musiał od ksiąg tych rozpoczynać swoje badania.

Cztery tu opisane dyaryusze dają nam zatem niezwykle bogaty i kompletny materiał do historii obrad sejmu; uzupełniają go jeszcze, rozjaśniając szereg poszczególnych kwestyi, Dodatki, wydrukowane na str. 182—422. Pierwszy z nich, str. 185—239, zawiera w sobie akta poselstwa wysłanego z sejmu r. 1596 do Szwecyi, gdzie namiestnik królewski, stryj Zygmunta III Karol Sudermański, począł zwolna a systematycznie podkopywać panowanie synowca i sobie torować drogę do korony. Sprawa wzajemnego stosunku ich obu dopiero w ostatnich miesiącach doczekała się w Szwecyi monograficznego opracowania¹⁾, u nas kwestyi tej dotąd wcale jeszcze nie opracowano. Sprawa poselstwa tego nie przybrała jeszcze wówczas cech otwartej akcji; trzymano rzecz w tajemnicy, a stąd z dyaryuszów dowiadujemy się tylko, że w propozycji królewskiej był ustęp o wysłuchaniu poselstwa do Szwecyi, (str. 18, 134). O samej relacji tego poselstwa i o treści jej wspominają dyaryusze tylko mimochodem jako o kwestyi, którą załatwiono na sesyi tajnej; jeden tylko wysłaniec gdański wspomina w liście, że podkanclerzy referował o tem przez półtorej godziny²⁾. Co do tej sprawy więc jest we wszystkich dyaryuszach dotkliwa luka, którą ma poniekąd wypełnić nasz Dodatek I. Akta poselstwa tego wydano drukiem w Stockholmie zaraz w r. 1596 w broszurze p. t.:

Mandata Serenissimi Potentissimique Principis Domini Sigismundi Succiae et Poloniae etc. Regis, nec non Dominorum Senatorum, Procerum et Ordinum inclyti Regni Poloniae Magnique Ducatus Lithuaniae ad Illustrissimum Principem Dominum Carolum, Regni Sueciae etc. haereditarium Principem et Gubernatorem... exposita per... Ericum Brahe Comitem in Wisingsburg et Aroidum Gustavi in Buchzhelm, legatos Suecos; Nec non Stanislaum Działyński Castellanum Elbingensem, Stanislaum Czykowski terrae Cracoviensis Succamerarium et Nicolaum Sapięha, Secretarium Regium, Oratores Polonos. Et responsum ab ante nominato Principe Carolo,

¹⁾ Axel Jonsson. Hertig Karl och Sigismund 1597—1598. Göteborg, 1907.

²⁾ Acta intern. (Abt. IX, t. 52), k. 135 pisze wysłaniec, że 13 marca „H. Unter-cantler vom itziegen zustande in Schweden bei anderthalbe stunden lang ad longum referieret“.

Regniqne Sueciae Senatoribus et Ordinibus, iisdem Oratoribus Polonis datum, cui accessit Apologia Decreti Sudercopensis. Stockholmiae, apud Andream Gutterwitz. M. D. XCVI.

Broszura ta jest rzadkością bibliograficzną nie tylko u nas, ale także i w Szwecyi, posiada zaś ją wydawca niniejszej publikacji. Ma ona 127 kart nieliczbowanych i zawiera obok łacińskiego tekstu po jednej stronie, także szwedzki przekład po drugiej. Z niej przedrukowano tu wszystkie w niej zawarte akta¹⁾, z opuszczeniem li tylko zamieszczonej na karcie P₁—P₃ odpowiedzi Karola danej posłom polskim, zawierającej same tylko komunały, właściwą bowiem odpowiedź daje akt wydrukowany tu pod Nr. 3 (str. 196). Natomiast wydrukowane tu na str. 238 jako Nr. 6: „*Ill. Principis Domini Caroli amicissima quaedam postulata*“, których niema w tej broszurze a które odnoszą się do tej samej sprawy, wydaliśmy z rękopisu Muzeum XX. Czartoryskich Nr. 332 pozycyi 7-mej (zob. wyżej str. XV).

Dodatek drugi (str. 240—322) obejmuje akta komisji krakowskiej, odbytej w sierpniu 1596, a wysadzonej z sejmu tegoż roku (Vol. legum II, str. 1443), o której pracach wspomina królewska instrukcja na sejmiki i propozycja sejmowa; miała ona zastanowić się nad sprawą przystąpienia do ligi przeciw Turkom, którą tyle już zajmowały się sejmy 1595 i 1596 r., ułożyć ostatecznie warunki i przygotować materiały dla sejmu 1597 r., tak że rezultat jej decydował właściwie o wyniku sejmu.

Konstytucja sejmowa nie wymienia nazwisk komisarzy, a mandat królewski zwołujący komisję udało się nam odszukać jedynie w rękopisie Biblioteki Watykańskiej, MSS. Ottobon. Nr. 3184 k. 256, w bardzo lichej kopii tłumaczenia łacińskiego tego aktu, który oczywiście ułożony był pierwotnie w języku polskim. Z tej to popsutej, kopii przekładu, w której nazwiska komisarzy poprzekręcano straszliwie nie do poznania, wydrukowano ten mandat na str. 240 jako Nr. 1,

¹⁾ W rękopisie Muzeum XX. Czartoryskich Nr. 332 (wyżej opisanym), znajduje się na str. 124—136 jako pozycja 6-ta „*Legatio in Suetiam*“, akt wydrukowany u nas jako Nr. 2 (str. 187) według wyżej wspomnianej broszury; tekst rękopisu niema żadnych odmianek brzmienia.

przywracając przekręconym nazwiskom właściwe brzmienie, co nam prawie w zupełności się udało.

Jako Nr. 2 (str. 241) pomieszczono instrukcję daną przez cesarza swym komisarzom, według oryginału znajdującego się w wiedeńskim archiwum »domu, dworu i państwa«, w oddziale Polonica.

Nr. 3 (str. 248—256) podaje dyaryusz obrad tej komisji; udało się go nam znaleźć w rękopisie Cesarskiej Publicznej Biblioteki, Польск. F. IV, Nr. 130, karty 274—9. Rękopis ten, pisany różnymi rękami w końcu XVI w., zawiera korespondencje Radziwiłłów, koncepty, odpisy aktów publicznych, uchwał sejmikowych i t. d., pochodzi zaś niewątpliwie, — jak wskazuje sama treść, a nadto wlepiony wewnątrz exlibris Radziwiłłowski, — z biblioteki Radziwiłłowskiej w Nieświeżu, której część bardzo znaczną, jak wiadomo, zabrano do Petersburga. Dyaryusz nasz, dokładny i wyczerpujący, jest jednak niestety fragmentem, obejmuje bowiem tylko czas do 16 sierpnia i urywa się w najciekawszym miejscu, kiedy obrady właśnie najbardziej poczęły się ożywiać.

Na szczęście dotkliwą tę lukę udało się nam wypełnić materiałem znalezionym w wiedeńskim archiwum »domu, dworu i państwa«, w którym znajdują się w oryginałach wszystkie relacje posłów cesarskich wysyłane do cesarza z tej komisji; zebrane razem stanowią one obszerny i wyczerpujący dyaryusz tej komisji. Wszystkie te 5 relacji wydrukowano tutaj; są to mianowicie:

relacja z dnia daje opis przebiegu obrad w dniach

Nr. 4 (str. 257)	9 sierpnia,	1—9 sierpnia
» 5 » 264)	10 »	10 »
» 6 » 265)	15 »	12—14 »
» 10 » 279)	19 »	18—19 »
» 15 » 290)	31 »	20—31 »

Pertraktacje w komisji prowadzono nie tylko ustnie, lecz także za pomocą wymiany pism i memoriałów, które w znakomity sposób uzupełniają sam dyaryusz i znajdują się także w archiwum wiedeńskim jako alegaty do relacji posłów cesarskich, a nadto także w tylekroć już cytowanym rękopisie Muzeum XX. Czartoryskich Nr. 332. na str. 1—36. Uważaliśmy za stosowne розміścić te pisma

w takim porządku, w jakim znajdują się w archiwum wiedeńskim, t. j. jako alegaty do relacji, w których posłowie powołują się na nie, bo dopiero w związku z relacjami można te pisma należycie zrozumieć. Zatem tu, w dodatku II:

NNr. 7—9 stanowią alegaty do relacji wydrukowanej pod Nr. 6
 » 11—12 » » » » » » 10
 » 16—19 » » » » » » 15

Dwa ostatnie akty, NNr. 20 i 21 podajemy osobno na końcu.

Prócz Nr. 8, który znajduje się jedynie w Rkp. XX Czartoryskich, wszystkie inne są i w Rkp. XX Czartoryskich i w Archiwum wiedeńskim w tekstach ogółem równobrzmiących, bo tylko NNr. 7 i 11 mają znaczne różnice. Z Nr. 7 (str. 269) w archiwum wiedeńskim jest tylko urywek, bez początku, za ledwo koniec aktu (por. uwagę na str. 273); w akcie Nr. 11 (str. 281) w archiwum wiedeńskim brak końca, w którym mówi się o renuncyacji Maksymiliana i o sprawach Mołdawii i Multan (por. uwaga na str. 283). Te więc części obu aktów wydrukowano tu z Rkp. Czartoryskich.

Nareszcie pod NNr. 13 i 14 podano dwa listy cesarza Rudolfa do swych posłów w czasie komisji, z archiwum wiedeńskiego, pierwszy według minuty, drugi według oryginału.

Trzeci dodatek, str. 322—423, najobszerniejszy i zdaniem naszym niewątpliwie najważniejszy, są to akta sejmikowe. Uznając niezmiernie znaczenie, ważność i doniosłość laudów sejmikowych (zob. wyżej str. X), z wielką usilnością czyniliśmy w tym kierunku poszukiwania, aby możliwie jak najwięcej ich zebrać i ażeby tak nagromadzony materiał dał możność poznania opinii całej Polski w przededniu sejm. Zabiegi też nasze przyniosły plon wcale bogaty, bo oto ten nasz dodatek III ma aż 24 pozycje, a mianowicie: dwie propozycje królewskie na sejmiki, memoriał województw poznańskiego i kaliskiego poprzedzający zwołanie sejmików i uchwały aż 19 sejmików. Zestawiając według ziem uchwały sejmikowe mamy tu ich przed sobą:

4 z Wielkopolski: województw poznańskiego i kaliskiego, sieradzkiego, łęczyckiego, brzeskiego i inowrocławskiego.

3 z Mazowsza: województwa płockiego, ziemi czerskiej, ziemi ruskiej.

2 z Prus: województwa chełmińskiego i generału pruskiego w Malborgu.

5 (względnie 7) z Małopolski: województwa krakowskiego, ziem: lwowskiej, przemyskiej i sanockiej (wraz z protestacją), ziemi halickiej, ziemi chełmskiej, województwa wołyńskiego (podwójne).

5 z Litwy: województwa wileńskiego, powiatu lidzkiego, powiatu oszmiańskiego, województwa brzesko-litewskiego i generału słonimskiego.

Okazuje się tedy, że wszystkie dzielnice Polski są tutaj zastąpione i że chyba tylko dotkliwszą luką jest brak uchwał województw sandomierskiego i lubelskiego, których mimo usilnych poszukiwań odnaleźć się nie dało.

Wbrew utartemu mniemaniu¹⁾, że uchwał sejmikowych szukać należy w aktach grodzkich, w poszukiwaniach naszych przekonaliśmy się dowodnie, że to właśnie źródło najbardziej zawodzi i że właśnie w tych czasach wpisy uchwał sejmikowych w aktach grodzkich tylko dość rzadko się spotyka. Powszechniejsze ingrossowanie laudów do ksiąg nastaje dopiero w wieku XVII, w którego drugiej połowie wchodzi ono w regułę; natomiast w wieku XVI wpisy te dokonywano tylko zupełnie wyjątkowo, najczęściej zaś wtedy, gdy z okazji sporów lub rozbicia sejmiku zanoszono protestacje, — bez tego zaś można wertować dziesiątki tomów całkiem nadaremnie. Mimo naszych usilnych poszukiwań tylko 6 z wydrukowanych tu 24 pozycji pochodzi z ksiąg grodzkich: 2 ze Lwowa, 3 z archiwum głównego w Warszawie, 1 z archiwum centralnego w Wilnie — zresztą nic więcej w księgach tych archiwów niema; poszukiwania w archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie i w archiwum centralnym w Kijowie²⁾ dały rezultat ujemny.

Z archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie pochodzą:

Nr. 14. *Artykuły... na sejmiku w Wiśni uchwalone* (Ind. Relation. Castr. Halicien. T. 313, str. 77—85).

¹⁾ Mówiono o tem już na Długoszowym zjeździe historyków w Krakowie, na II zaś zjeździe twierdził prof. Kubala, że księgi grodzkie są jedynym miejscem, gdzie lauda znaleźć można. Por. Pamiętnik II zjazdu historyków polskich we Lwowie, t. II, str. 66.

²⁾ Wiadomość tę zawdzięczam prof. M. Hruszewskiemu, który archiwum to jak najdokładniej przejrzał. Akta kijowskie, krzemienieckie, latyczewskie i żytomierskie zaczynają się dopiero w XVII w., reszta zniszczona w czasie wojen i rozruchów; z XVI w. zachowały się tylko akta łuckie i kamienieckie, w tych jednak niema uchwał sejmikowych.

Nr. 15. *Protestatio nobilitatis Palatinatus Russiae* (Ind. Relation. Terr. Premisl. T. 62, str. 1039—1041).

Z archiwum głównego w Warszawie:

Nr. 6. *Artykuły... Województwa Łęczyckiego* (Księga grodzka Łęczycka Rel. T. 42, K. 65).

Nr. 9. *Artykuły... ziemi Czerskiej* (Księga Inskr. Czersk. T. 4, K. 329).

Nr. 10. *Artykuły na sejmiku ziemi Wiskiej* (Księga grodzka Wiska, T. 25, K. 419).

Z archiwum centralnego w Wilnie:

Nr. 23. *Artykuły województwa Brzesko-litewskiego* (Актовая книга Брестекаго земскаго суда 1566—1648, Nr. 7347, str. 319).

Natomiast źródłem niezawodnym, gdzie napewno lauda znaleźć można, są archiwa możnych panów, czy to istniejące dziś jeszcze, czy też rozproszone po bibliotekach, gdzie je później oprawiono w rękopisy, w sposób nieraz niezbyt szczęśliwy, często zupełnie niepotrzebnie, i przez to utrudniono badaczom poszukiwania. Moźni panowie mieli zwykle licznych stronników i klientów, którzy z sejmików posyłali im uchwały, często jako alegaty do listów; takie to właśnie alegaty spotyka się dziś jeszcze w wielkiej ilości n. p. w archiwum Zamoyskich w Warszawie i Radziwiłłów w Nieświeżu.

Archiwum Zamoyskich w Warszawie dostarczyło nam cztery lauda, które znajdują się w rękopisie Nr. 1771. Gdyśmy w roku 1904 w archiwum tem czynili poszukiwania, był to jeszcze plik luźnych papierów, samych tylko laudów XVI w., co do których można było niezbitnie twierdzić, że to były załączniki do listów znajdujących się w tem archiwum; dziś jestto już rękopis oprawny.

Z tego to źródła pochodzą:

Nr. 4. *Artykuły na sejmiku Srzedczkim.*

Nr. 16. *Instrukcja... z sejmiku Halickiego.*

Nr. 17. *Instrukcja... z sejmiku Chełmskiego.*

Nr. 19. *Instrukcja... z sejmiku Łuckiego.*

Archiwum XX. Radziwiłłów w Nieświeżu, mimo strat, jakie poniosło wskutek zaboru znacznej części zbiorów do Petersburga, po-

siada jeszcze bardzo znaczną ilość aktów sejmikowych. Do niniejszego tomu znalazły się tam tam w Tece III trzy akta¹⁾ tu wydrukowane:

Nr. 18 *Instrukcja sejmiku Łuckiego* (druga) (nr. 271).

Nr. 21 *Instrukcja od... powiatu Oszmiańskiego* (nr. 268).

Nr. 22 *Instrukcja od... powiatu Lidzkiego* (nr. 269).

Archiwum Sapieżyńskie, w znacznej części rozproszone, mimo wywiadów nie dostarczyło nam nic zgoła; natomiast udało się nam odszukać szczątki archiwum Mikołaja Zebrzydowskiego. Są to rękopisy, oprawione współcześnie w mięki pergamin; sądząc z napisów na okładkach, musiało takich woluminów być co najmniej trzy. Dwa z nich, pierwszy i trzeci, znajdują się dziś w Muzeum XX. Czartoryskich jako Rkp. NNr. 1620 i 2724; drugiego tomu tam odszukać się nie udało; zawierają one korespondencją Mikołaja Zebrzydowskiego, oryginały i współczesne odpisy aktów publicznych z końca XVI w.

Rkp. Nr. 1620 ma napis Nr. 1 i zawiera materyały z lat 1590 i 1591, na razie więc nas nie obchodzi; Nr. 2724, z napisem Nr. 3, obejmuje materyały z lat 1592—1598. Od początku do str. 122 idą najpierw sejmiki z r. 1598, poczem dalej do str. 324 i znów 379—436 znajdujemy lauda z r. 1592, fragmenty dyaryusza sejmowego tegoż roku, akta zjazdu w Lublinie i Jędrzejowie; nadto po całym rękopisie porzucane akta sejmikowe i sejmowe z lat 1593—1596. Ze zbioru tego wydrukowano w niniejszym tomie:

Nr. 3. *Postulata województw Poznańskiego i Kaliskiego... anno 1596 in octobre* (w Rkp. str. 482—91 i 496—99).

Nr. 5. *Artykuły na sejmiku Szadkowskim* (str. 644—45).

Nr. 8. *Artykuły sejmiku województwa Płockiego* (str. 636).

Nr. 13. *Instrukcja sejmiku Proszowskiego* (str. 646—56).

Z ksiąg gdańskich, które już opisano powyżej (str. XV) wydrukowano tu 5 aktów:

Nr. 1. *Instrukcja królewska na sejmiki* (Acta internuntiorum a. 1596, Abt. IX, 51, karta 382—389).

¹⁾ Skopiowaniem tych materyałów zajął się z wielką gorliwością archiwaryusz Nieświejski Dr. Bogdan Pułjanowski, któremu za to też na tem miejscu składamy serdeczne i najgorętsze podziękowanie.

Nr. 2. *Instrukcja na sejmik generalny malborski* (Recesse a. 1596—7. Abt. XXIX, 60, karta 15—20 i 505—508).

Nr. 7. *Artykuły... na sejmiku Radziejowskim* (Acta intern. a. 1597. Abt. IX, 62, k. 48—49).

Nr. 11. *Artickel aus dem Rednischen Landtage* (Recesse a. 1596—7. Abt. XXIX, 60, k. 101—104).

Nr. 12. *Praescriptum mandatorum statuum... terrarum Prussiae... in conventu gen. Mariaeburgi* (Acta intern. a. 1597, Abt. IX, 52, k. 12—19 i Recesse a. 1596—7. Abt. XXIX, 60, k. 30—35).

Lauda sejmikowe ukrywają się bardzo często w tak pospolitych w naszych bibliotekach »silvach rerum« lub też w sztucznie porobionych zbiorach aktów; tego rodzaju rękopisy dostarczyły nam jeszcze dwa numera. Mianowicie Nr. 19: *Artykuły na sejmiku Wileńskim*, pochodzi z rękopisu Muzeum Czartoryskich Nr. 2243, str. 319—24, który zawiera zbiór materiałów z lat 1587—1598, pisanych współcześnie. Do str. 115 idą lauda z r. 1587, poczem znajduje się tu »Modus electionis na sejmie 1589 podany«, a dalej str. 131—191 lauda i korespondencje z r. 1590; są tam także lauda, uniwersały, korespondencje z l. 1593—1596, a z r. 1598 »Artykuły średzkie«.

Zupełnie nowa oprawa, brak wszelkich zapisek, nie pozwalają nam określić pochodzenia i powstania tego rękopisu — zdaje się nam jednak, że jest to rękopis sztucznie w późniejszych czasach z luźnych aktów zestawiony.

Nr. 24: *Wota zjazdu głównego Słonimskiego* pochodzą z rękopisu biblioteki Sztabu generalnego w Petersburgu Nr. 37541, zatytułowanego: »*Materiały do historii Polskiej ab anno 1503 ad annum 1613*«, str. 218—226; rękopisu tego, mimo usilnych zabiegów, nie mogliśmy otrzymać, a odpisu dostarczył nam łaskawie prof. Witołd Nowodworski, za co mu niniejszem gorące składamy podziękowanie.

Przeszukiwanie rękopisów tego rodzaju, zwłaszcza jeżeli nie są dokładnie opisane w katalogach, zabiera wiele czasu i pracy — bibliotek zaś kryjących rzeczy polskie jest tak wiele, że niepodobna nigdy prawie mieć zupełnej pewności, czy wszystko się już wyczerpało, czy tu lub tam jeszcze coś się nie znajdzie. Staraliśmy się w granicach naszej możliwości zbadać wszystko, co tylko się dało; dla dokładności zazna-

czymy tu, że przeszukaliśmy skrupulatnie wszystkie tego rodzaju rękopisy w bibliotekach: Jagiellońskiej, Czartoryskich i Akademii Umiejętności (teki Pawińskiego) w Krakowie, Ossolińskich, Pawlikowskich, Dzieduszyckich i Baworowskich we Lwowie, Zamoyskich i Krasińskich w Warszawie, Branickich w Willanowie i Raczyńskich w Poznaniu. Nadto korzystaliśmy z obszernych notat Dra J. Korzeniowskiego i prof. Żukowicza o rękopisach Cesarskiej Publicznej Biblioteki w Petersburgu, z informacji Dra Celichowskiego o rękopisach Kórnickich i z bardzo wyczerpujących notat Dra Wojciecha Kętrzyńskiego o rękopisach biblioteki w Rogalinie. Specjalne poszukiwania czynił łaskawie ks. Prałat Chodyński w archiwum kapitulnym we Włocławku, gdzie wrzekomo miał się znajdować zbiór laudów¹⁾; dziś stwierdzić można napewno tylko to, że go tam niema. Przyjąć więc można jako pewnik, że we wszystkich tych zbiorach, — z wyjątkiem biblioteki Petersburskiej, skąd nie jednej niespodzianki oczekiwać możemy, — nic więcej już się nie da znaleźć do tej sprawy.

Mało który z rękopisów tu spożytkowanych jest wolny od błędów, niektóre, jak np. ów zawierający laudum proszowickie, pisane przez kogoś, kto o treści kopiowanego aktu nie miał najmniejszego pojęcia, roją się do tego stopnia od rażących myłek, że nieraz wprost sensu dojść niepodobna. Wszędzie więc, o ile tylko się dało, staraliśmy się w takich popsutych miejscach wprowadzać poprawki, któreby tekst zrobiły zrozumiałym; zawsze jednak te nasze emendacje odznaczyliśmy w druku kursywą, w przypiskach zaś podaliśmy rzeczywiste brzmienie rękopisu. Pisownię i interpunkcję modernizowaliśmy, zachowując jednak wszystkie właściwości gramatyczne, jakoteż pisownię rękopisów w imionach własnych. Natomiast w tekstach niemieckich (stosując się do wydawnictw niemieckich) zachowywaliśmy pisownię oryginału, usuwając li tylko reduplikacje liter. Wszędzie w przypisach staraliśmy się podać nazwiska senatorów i urzędników. W pracy tej wielką pomocą były nam notaty z Metryki koronnej, z której ksiąg wynotowaliśmy nie tylko wszystkie nominacje z lat 1585—1600, lecz wogóle wszystkie nazwiska senatorów i urzędników wymienione w aktach z tych lat;

¹⁾ Mówił o tem p. Parczewski na Długoszowym zjeździe historyków; por. „Pamiętnik I zjazdu historyków polskich (Scriptores rerum polonicarum t. VI), str. 51.

nadto opieraliśmy się na aktach archiwum grodzkiego i ziemskiego we Lwowie, na Voluminach legum, na spisie senatorów zamieszczonym w pamiętniku Mucantego (Niemcewicz, Zbiór pamiętników wyd. Bobrowicza t. II, str. 140—144), na dziele Wolffa: *Senatorowie i dygnitarze W. X. Litewskiego*, a dopiero w ostatniej linii, gdzie tamte źródła zawodziły, na spisach Niesieckiego. Ostatecznie wszystkie tytuły, z małymi tylko wyjątkami, udało się nam rozwiązać.

Kończąc ten wstęp, poczuwamy się do miłego obowiązku wyrażenia gorącej wdzięczności zarządom archiwów i bibliotek, z których do pracy tej czerpaliśmy materiały, za łaskawą pomoc i gotowość do najdalej idących ułatwień, najszczerzej zaś podziękujemy wszystkim, którzy w czemkolwiek w pracy tej, radą czy pomocą, udzielili nam swego poparcia.

DYARYUSZ SEJMU WARSZAWSKIEGO

1597 ROKU.

DEDYKACYA.

Jaśnie Oświeconemu Januszewi Książęciu Ostrogskiemu Jego Mości Panu Kasztelanowi Krakowskiemu etc. etc. Panu i Dobrodziejowi memu Miłościwemu. Po ćwiczeniu wysoce sławnych szkolnych zabawach i po zwiedzeniu poniekąd krain obcych do nauk Rzpltej każdemu synowi koronnemu barzo potrzebnych udawszy się i na łonie ojczyzny swej miłej usiadłszy, Jaśnie Oświecone Książę Panie mój, wprzód prawom koronnym i rozsądkowi onychże gruntem i filarom swobód szlacheckich rządym sejmikowym postępkom, mądrym poważnym generalnym sejmów biegom zdaleka przypatrowałem się, abym też za czasem onych ćwiczeniem światłości mógł oświecić animusz mój i stanąć godnym sługą ojczyźnie, godnym Rzpltej, godnym swoim dobrodziejom i promotorom miłościwym. Jednak abych ten przedsięwzięcia swego usiłek do portu skutku pożytecznego przypędził i pamięci prędkiej wizerunek do pojęcia tych sławnych nauk podał, chronologię sejmu generalnego w Warszawie roku 1597 będącego, przydawszy legatją Ojca Świętego Papieża, legatją Króla Hiszpańskiego, legatją szwedzką, postulata Caroli stryja Króla IMci Pana naszego, kondycye i requisita do zawarcia ligi, dosyć niewyprawnem piórem swym omalowałem, abych stąd wzór biorąc niewyćwiczone młode latorośli moje do godnych Rzpltej umiejętności skłaniał i animusz mój młodo kwitnący wdzięcznemi ćwiczenia kwiatkami przyodziewał, a potem obfite godnych posług owoce wypuszczał. A iż też ten jest zwyczaj rodzaju ludzkiego, Jaśnie Oświecone Książę Panie mój miłościwy, aby dobrodziejom swoim każdy dobrodziejstwy obdarzony pierwszy rodzaj ćwiczenia swego na znak wdzięczności dobrodziejstw i na znak powol-

ności posług ofiarował, toż i mnie W. Ks. Mci Panu memu Miłościwemu uczynić przystojniej, nie tak dla pokazania rozumu mego (w którym dość miałko brodzę), ale dla pozyskania tym więtszej do W. Ks. Mci łaski i dla potężniejszej lat moich promocyey. Przeto pierwszy ten młodoletnich latorośli owoc ojczystego ćwiczenia mego W. Ks. Mci Panu i dobrodziejowi memu Miłościwemu ofiaruję, i on pospołu z autorem pod skrzydła obrony i opieki W. Ks. Mci Panu memu Miłościwemu oddawam, prosząc uniżenie, aby W. Ks. Mć z miłościwej łaski swej pańskiej lichy tento pracy mojej podarek (który z niedołęznego, a jeszcze mądrze i doskonale niećwiczonego pisma zbudowany będąc, przed jasność bystrego rozumu W. Ks. Mci przyszedłszy, dość niewymownie zapalać się będzie) światłością wysokiego dowcipu swego ozdobiwszy, łaskawą a miłościwą twarzą jako od sługi najniszego swego przyjąć raczył, aż też za Najwyższego podparciem więtsze lata w głębsze nauk poznanie, w dostateczniejszą Rzpłtej wiadomość ozdobiony będąc, ćwiczeńszą, biegłęjszą i mędrszą pisma swego twarzą W. Ks. Mci Pana i dobrodzieja ucieszać będąc usiłował; jakoż na tym znacnym rzemieśle i na posługach W. Ks. Mci lata swe trawić umyśliłem, które to moje wierne, życzliwe a powolne posługi W. Ks. Mci Panu memu Miłościwemu nad wszystkie płynące lata trwale a nieodmiennie oddawszy, też i teraz przy niniejszym małym podarku wespół i sam z sobą oddawam i uniżenie się łasce W. Ks. Mci Panu memu Miłościwemu z pilnością zalecam, w Krakowie 10 Julii Anno Redemptionis humanae 1597.

CHRONOLOGIA SEJMU 1597.

Dnia 10 lutego w roku 1597 sejm walny koronny w Warszawie zaczął się.

A naprzód J. Mć Książdz Hieronim Rozrażewski Biskup Kujawski spiewał mszę świętą u Świętego Jana w kościele podług starożytnych Bogu modlitw Polaków. Na tém nabożeństwie J. K. Mć, senat i posłowie byli; po skończeniu modł onych J. K. Mć do pokoju odprowadziwszy, z senatem J. K. Mć nie zasiadł.

Lecz pp. posłowie zeszli się do zwykłego miejsca swego, tam podług alternaty pana Brodowskiego¹⁾ Wielkopolała Marszałkiem do dawania wot na marszałka poselskiego koła obrali. Ten gdy miejsce swe zasiadł, in primis wtoczona była kontrowersya, aby się zatrzymali od obierania marszałka, ponieważ się nie wszyscy jeszcze posłowie zjachali; jednak ta rozmowa zaraz się uspokoiła, gdy odpowiedziano ten być zwyczaj obierania marszałka, choć się nie wszyscy posłowie zjeżdżają, za czym rozdawano wota przez województwa na przyszłego marszałka poselskiego. A gdy przyszło do województwa Ruskiego w powiecie Wiśnickim, kędy dwójacy posłowie w niezgodzie obrani i na sejm przysłani byli, druga alterkacya między tamtymi posłami urosła, (gdy jedni byli od senatorów i od zbrojnego żołnierza nad wolę szlachcica obrani, to jest IMćpan Referendarz koronny²⁾, pan Oźga Podsędek Lwowski³⁾, pan Jan Krasicki, pan Wapowski⁴⁾, pan Mniszek Stanisław wojewodzie Sędomierski⁵⁾, pan Sienieński⁶⁾ Podkomorzy Lwowski; drudzy od szlachty braci młodszych, a na imię Ich Mci Stanisław Stadnicki⁷⁾ z Łańcuta, IMćpan Stanisław Stadnicki z Oziemle⁸⁾, pan Sienieński⁹⁾ Wojewodzie Podolski, pan Korytko, pan Bal, pan Pisarz ziemski Przemyski¹⁰⁾ jeden nad drugiego porządniejsze obranie poselstwa swego ukazując. Tandem za prośbą posłów inszych utraque pars zatrzymała się od obierania marszałka, dokądby

¹⁾ Brodowski Marcin, później Marszałek trybunału koronnego. ²⁾ Cod. Pet. adn.: Tomasz Drohojowski (Jan Tomasz, Starosta przemyski). ³⁾ Piotr Oźga. ⁴⁾ Cod. Pet. adn.: Kasztelan Przemyski (Jan Stanisław). ⁵⁾ Syn Jerzego. ⁶⁾ Jędrzej. ⁷⁾ Cod. Pet. adn.: tyran, źle zginął (dyabel). ⁸⁾ Cod. Pet. adn.: Kasztelan przemyski, w Moskwie umarł pod Smoleńskiem (1611). ⁹⁾ Jakób syn Jana. ¹⁰⁾ Jan Świętosławski (Inscr. Terrae Premisl. a. 1597 T. 63 str. 1 i 209).

iudicio nuntiorum w tej niezgodzie rozstrzygnięni nie byli. Toż posłowie województwa Wołyńskiego, których też było nad zwyczaj więcej, uczynili; za to obojga posłom Marszałek imieniem wszech posłów podziękowawszy, J. Mci Pana Piotra Myszkowskiego Starostę Oświęcimskiego, za zgodą wszech stanów posłów, aby ten urząd Marszałkostwa poselskiego na się przyjął, prosił, co on facta prius commendatione sui ipsius przyjąwszy ten urząd na się, vice versa za ten urząd, który miał do czasu, Panu Brodowskiemu imieniem wszech podziękował.

Po obraniu Marszałka chcieli byli drudzy, aby jutro J. K. Mć był witany; na to nie zezwolili drudzy, aźby pierwej posłowie z województw, których jest nad zwyczaj więcej, pogodzeni byli; i na tém stanęło. Wnieśli w tém petitum posłowie Mazowieccy, aby ich post curiam o dziedzinne majątności nie sądzono, ale nie otrzymali, gdyż się nic ante propositionem JKMcI wnosić nie może; jednakże na to się zezwolili byli, żeby post propositionem wszystkie artykuły czytano, a które będą petita publica, iść z niemi wszystkimi do J. K. Mci, które lepak prywatnych województw, ono województwo przydawszy kilku z braciej także je ante omnia wnieść do JKMcI, aby się im dosyć stało prosząc; zezwolili się też na to, posłać do panów posłów Ruskich expostulując od nich, aby się sami między sobą nie zatrudniając spraw Rzpltej zgodzili.

Tego dnia Hetman koronny o nieszpornych godzinach przyjechał.

Tegoż dnia przyjechał hiszpański poseł tego tytułu: Don Franciscus de Mendoza magister admiralium regnorum Aragoniae et Indiarum occidentalium dux Veraguae, marchio Gualdelestae et Iamaicae, comes Montis iucundi, dominus vallium de Setta Trabadelis Montordis et baroniarum Gorgae Bechi Rybarosae et Ondarae et oppidi Benzi Dolek, Commendarius de Valdepenias Militarii ordinis Calatravensium, praefectus aulae Suae Mtis Catholicae eiusque consiliarius camerae et belli in provinciis Bellgicis, summus praefectus domus Serenissimi Archiducis Alberti Cardinalis ¹⁾.

Nomina et cognomina sług przedniejszych posła hiszpańskiego: Comes Ferdinandus a Spinola, Gilibertus a Sintiles, Ioannes Ferdinandus Chaiechon baro in Pimoran, dominus Caesar Falco Piezenno eques ordinis Hierosolimitani, doctor Gondisalus Carenno Ponte prior ordinis Calatravensis.

¹⁾ *A. Lopez de Haro: Nobiliario genealogico... de Espana, Madrid 1622 T. I str. 371,* podaje nazwisko jego: Don Francisco de Mendoza, Almirante de Aragon, Marqucs de Guadaleste, Comendador de Valdepeñas en la orden de Calatraua... mayor domo del Catolico Rey don Felipe II y mayor del Archiduque Alberto... Consejo de hacienda y guerra.

Dnia XI lutego.

J. K. Mć w tajemnej radzie będąc namawiał o niezgodzie posłów ziemskich, tudzież i o warunku postanowienia rzeczy sejmowych.

U posłów po ranu zaraz agitowana była quaestio, jeżeli czekać pana Referendarza koronnego (kolegi posłów Ruskich od żołnierza obranych), przy którym podpisy ludzi szlacheckich byli, czyli nie; zbity ratiami ten co chciał czekać, prosił o czekanie, to jest pan Oźga kolega pana Referendarza, uspokoił się. Bo gdy się ta sprawa puściła przez wota, znaleźli to z tych przyczyn, że nie mają czekać pana Referendarza, ale z tym rozsądek uczynić, którzyby się posłowie zostać mieli:

Naprzód, że jest tu peremptorius terminus, przeto się powinien każdy poseł stawić. Druga, absentes carere debent, jako i senatores, którzy nie będąc na propozycyę znowu nie wotują, multo magis absens poseł. Trzecia, że się tu ma upatrować non ratio personae, ale ratio Rzpltej. Czwarta, dla sequelle, aby na potym drugi w pół sejmu przyjachawszy, rzeczy postanowionych nie turbował. Piąta, że particularitas non derogat generalitati. Szósta, indecorum by było tak zacnemu kołu jednej osoby czekać. Siódma, że plus autoritatis koło poselskie nosi na sobie, niż jedna osoba. Z tych racyi utrique parti sprawę o sobie dawać zezwolili się, nie czekając pana referendarza.

Bacząc strona żołnierska, że się im nie wiedzie, ozwał się pan Wapowski kolega ich, że się one protestować będą, gdzie ich od poselstwa nie czekając pana Referendarza odstrychną. Na to się ozwali Ich Mć panowie Stądniccy, iż to niesłuszna, żeby jednego czekając sprawy Rzpltej zatrudniać się miały *dla* ¹⁾ tego, gdy pan Referendarz te monimenta przy sobie *mając* ²⁾ miał przyjechać. Po skończeniu sprawy tej znowu przez województwa wotują: jedni, aby *iść* ³⁾ zaraz do witania JKMcI, a ci panowie posłowie niezgodni żeby się interim od ręki JKMcI zatrzymali, a potem której stronie legitimitas przysądzona będzie, aby JKMcI witała; drudzy, aby rozsądek między posły uczyniwszy, simul et semel szli do pocałowania ręki JKMcI. I na tym stanęło. Interim pan Wołowicz pisarz Wielkiego Księstwa Litewskiego do posłów przyszedł, łaskę pańską im ofiarując i napominając, aby poniechawszy alterkacyi raczej do samej rzeczy przystępowali, gdyż J. K. Mć z senatem czekać na nie raczy. Na to panowie posłowie przez swoje dali respons more solito.

Po skończeniu tak wot poselskich, jako i po odprawie posła JKMcI, pan Marszałek poselski nie przestawając na zdaniu wszech, których ta była sentencya, nie czekając pana Referendarza koronnego posły Ruskie

¹⁾ W MS.: do. ²⁾ Niema w MS. ³⁾ W MS.: się.

niezgodnie obrane że sądzić, sam począł wotować perswadując, aby się pan Referendarz poczekał, przy którym dokument porządnego obrania posłów Ruskich od senatorów obranych jest. Na to się ozwał pan Czarnkowski, referendarz przeszły¹⁾, że Marszałek poselski niema wotować, ale zgodne animusze szlacheckie konkludować; przy tymże ma tę powinność przywitanie JKMcI ukazać i defekty Rzpltej oznajmić; aż za tym uciszył się pan Marszałek, prosząc zatym panów posłów Ruskich, aby dawali o sobie sprawę suae legitimae electionis.

Naprzód posłowie od szlachty obrani przez I. M. pana Stadnickiego z Łańcuta porządnego swego obrania te ratie dawają, przypominając i angarie, które ludzie szlacheckie od żołnierzy zachodzą. Naprzód, że starożytne domy od posług Rzpltej chcą odpychać, co się stąd znaczy, gdy nos deponimus arma, a żołnierza we zbroje ubrawszy fakcye stroją na nas, z onym żołnierzem na sejmiki przyjeżdżają, jako teraz na tym Wiśnickim sejmiku uczynili, gdy panowie senatorowie ludem żołnierskim kościół osadzili, tamże reclamantibus i protestantibus nobilem z hukiem na bracią młodszą Marszałkiem tamtego sejmiku Wiśnickiego pana Referendarza koronnego, który był z ludem niemalym przyjechał przeciw prawu pospolitemu, obrali. Do tego ciż panowie senatorowie z żołnierzami pospołu opprimując wolności nas ludzi szlacheckich, nad zwyczaj pospolity, nad zgodę ziemian posła JKMcI nie tylko przy wotach swych senatorskich, ale i przy wotach koła rycerskiego zostawili i jemu wotować rozkazali. Nadto pobór na nas bez ukazania gruntownej potrzeby senat z żołnierzem wyciskają, gdziebyśmy temu byli przeciwni przegrózkami nas obsyłając; zapłaty się sam sobie żołnierz domawiał, którego nie więcej, jedno z kwarty a z reszt poborowych, także z pogłównego żydowskiego przyjmować miano. A co się dzieje większego w oppressyjej swobodnych głosów szlacheckich, gdy się w Wiśni de licentia militum mówiło, jako oni plądrują domy szlacheckie, znowu lud większy i chorągwie żeby następować, i tam zaraz jak pobór, tak też żołnierza posłem, nie spominając nic militarem disciplinam, którą sobie ante omnia ziemianin chciał warować, vi et armis na wolnych ludziach szlacheckich wymódz chcieli, od sług senatorskich, od żołnierzy, od ludzi niezajomych posły żołnierskie obierając; i tak servi nostri dominantur nobis, którzy nietylko nas szlachtę sądzą i w domiach szukają, ale też i na trybunale. Tym samym Rzplta rzymska zginęła; i Wenetowie nie najemnikami państw swych bronią, ale własnymi piersiami swemi, któremi też i przewaleczny przodek nasz granicy korony tej mężnie rozszerzał²⁾. Za

¹⁾ Cod. Pet. adn.: wzięto mu referendaryą, że był Maxymilianistą w interregnum.

²⁾ W MS.: rozzerwał.

taką tedy oppressyą nas ludzi szlacheckich uczyniwszy protestacyą (która się potym w księgach Przemyskich konfirmowała), my ludzie szlacheccy odszedszy od koła, kędy żołnierz był, insze koło szlacheckie wedle onegoż kościoła na tymże cmentarzu uczyniwszy i tam obrawszy sobie Marszałka, nas posły swe, bracią swą, nie żołnierza, tu do WMci posłali, abyśmy domowe urazy szlacheckie donieśli; na co pewne podpisy ludzi zacnych szlacheckich, braci naszej, nie żołnierza, mamy i prosim, aby stojąc przy prawdzie, przy wolnościach szlacheckich nas przy sobie tanquam legitime electos W. Mci zostawić raczyli.

Druga strona od senatorów i od żołnierza replikę pana Stadnickiego przez pana Ożgę Podśędkę Łwowskiego dała, który naprzód obiekta sobie zadane na samychże Ich Mci pana Stadnickiego convertit, że oni zawsze posłami bywali, że lud, hajduki na sejmiki z sobą przywozili, że nie wszyscy reclamabant, aby był nie był Marszałkiem pan Referendarz koronny, gdyż pierwy bywał; że przedtym też senatores Marszałka obierali, gdyż podług konstytucyi 1565¹⁾ należą do tego i stąd też, że Rzeczypospolita nasza ze trzech rzeczy stoi: z króla, z senatu a z szlachty, zatym senator do obierania Marszałka należy; że nie żołnierz, ale my ludzie slacheccy Marszałka obierali i na obranego nie były reklamacye. Poseł K. J. Mci ten podług zwyczaju siedział nie jako poseł, ale jako slachcic, co to czynił posłem będąc pan Szczęsny Herbut po dwa razy, którego patiebantur, także też i przeszłego pana Wołowicza posła JKMcI²⁾ za takowym przykładem do wot swych przypuścili. Pan Referendarz³⁾ koronny że miał trochę piechoty z sobą, to non ad opprimendum, ale ku ostrodze zdrowia swego, mając zaście z Księżciem J. Mcią panem Wojewodą Wołyńskim⁴⁾. Hajducy na cmentarzu nie byli ani żołnierze, okrom slachciców osiadłych, pierwy na takich zjazdach, od chorągwie odjachawszy, bywających. Nie było tedy tam oppressyjej, ale to, że się panowie Stadniccy poselstwa domagali, że nie pobór, ale pospolite ruszenie na obronę postępowali, nie dając wiary tak wielkiego niebezpieczeństwa nad Koroną wiszącego. Zaczym dla tego od nas się odezwali i z koła swego do naszego przysłali, wzywając nas do siebie, czym samym oniż przymawiają nam to, żeśmy ludzie slacheccy nie żołnierze drudzy byli. Drudzy kolegowie tegoż pana Ożgi czynili o sobie obmowy, że się oni nigdy w poselstwa jako kto inszy wzmagali.

IMć Pan Stadnicki z Oziemle ten na obmowę pana Ożgi dość

¹⁾ Konst. roku 1565: Seymiki powiatowe. ²⁾ Cod. Racz. ma po tych słowach jeszcze: »ten podług zwyczaju tam siedział«. ³⁾ Cod. P. ma na marginesie, Cod. R. zaraz po referendarz w tekście wtrącone: Drohojowski. ⁴⁾ Cod. P. na marginesie, Cod. R. w tekście po «wołyńskim» Książę Ostroskie Alexander.

enucleate i dowody protestacyjnej i pism samych poruczników ukazał, jako żołnierz wielkie angarie słachcie czyni, że wzięwszy od niego pobór, jednak mu majątności najeżdża, bierze, co mu się podoba, stacye słachcie każe sobie dawać, gdzieby tego nie uczynił przegrażając mu, także miasta J. K. Mci do okupu przymuszają, skąd servierunt (!) in nos concives nostros. Bacząc tedy efekty naszych poborów być takowe szkodliwe, słusznieśmy się my słachcicy od koła senatorskiego z żołnierzem będącego do inszego koła udali, spokojny Reipublicae statum upatrując, ponieważ żołnierz podług konstytucyi 1591¹⁾ et 1593²⁾ do żadnych sejmików nie należy. I tak tego dnia posłowie, stojąc w tych wspólnych kontrowersjach, nic nie sprawiwszy rozeszli się.

Dnia XII lutego.

J. K. Mć una cum senatoribus in senatu długo siedział, nic nie czyniąc, na same tylko posły, do których kilka razy słał, czekając, i tak in senatu nic nie było; i u posłów wczorajsza zaczęta sprawa między posłami Ruskiemi odprawowała się tak:

Naprzód p. Ożga repetował argumenta oppressyjej, któremi dowodził, że nie oni słachtę opprimują, ale sami od nich (jako to od pp. Stadnickich) opprimowani bywają. Respondit p. Stadnicki z Oziemle, że oppressya być nie może od chudego słachcica przeciw żołnierzowi, ale e contrario rychlej; i to niepodobna, aby słachcic sam na sejmik przyjachawszy senatora możnego z potęgą, armatą jego miał opprimować, przeto te racye barziej za nami służą.

Pan Wojewodziec Podolski³⁾ fusius oppressyie żołnierskie niżeli od słachty⁴⁾ uczynione explicabat, że sam widział u pana Referendarza koronnego⁵⁾ 100 ludu konnych, piechoty, że nad zakaz prawa 10 rotmistrzów było, którzy wolne obieranie Marszałka i wolne głosy słachcie odjęli, przeto podpis jego na artykułach ich ważny być nie może. Do tego też, że on in sua causa testis esse non potest, przytym nie ambitio naszych poselstwa rozerwała nas, ale to, żeśmy my na ten artykuł zezwolić nie chcieli, aby posłem żołnierz był obrany i pobór pozwolony, ale to medium braci naszych słachciców było, albo ażeby żołnierz posłem nie był, albo pobór się postąpił, albo viceversa.

Respondit p. Ożga: co się dotczye oppressyjej, mychmy ją od nich mieli zawsze; teraz że chcieli posłami być starsi posłowie, a nie chcieliśmy

¹⁾ Konstytucya r. 1591: Disciplina militaris, Vol. Leg. Ed. Ohr. II str. 331. ²⁾ Konstytucya r. 1593: Deklaracya konstytucyi de disciplina militari. Vol. Leg. II 343. ³⁾ Sienieński Jakób, syn Jana. ⁴⁾ Cod. Pet.: szlachcie. ⁵⁾ J. T. Drohojowski.

ich obrać, tedy udają, żeśmy im oppressyą uczynili. Przydał fabułę pan Krasicki jego kolega, że u nich sejmik podług fabuły lwa onego się odprawuje, który dostawszy zwierzęcia, chce sam pierwszy jeść, a drugich nie przypuszcza z tej przyczyny: że ja jest namocniejsze zwierzę, że ja zacniejsze; takiż u nas przedni jest: sic volo, sic iubeo, jam mocniejszy.

IMć p. Stadnicki z Oziemle dosyć sufficienter refutatis argumentis adversae partis, konstytucyą 1591 o żołnierzach et konstytucyą 66¹⁾ o powinności senatorskiej na sejmikach czytał.

Respondit p. Ożga ad primum, że była inconfidentia po koronacyej J. K. Mci, tedy dla tego była uczyniona, ale teraz że są res compositae, non negatur. Ad secundum, że tam nie masz, aby panowie senatorowie posłów nie obierali, aże²⁾ e contra simpliciter aby się znosili.

A zatym posłowie Ruscy kontrowersować przestali; którym p. Marszałek podziękowawszy za skromne rozmowy (bowiem poczęli byli ze sobą gniewliwie rozmawiać), obiema stronom, także i posłom Wołyńskim, ustąpić rozkazał, co ci acz nieradzi uczynili. A interim przez województwa wota się odprawowały, któryby poseł, czy słachecki czy senatorski, zostać się miał. W których wotach cztery sentencye różne były. Jedni, aby posłowie słacheccy z tych przyczyn zostali, że tam słachcica opprimowano, nad prawo konstytucyi 57³⁾ żołnierz i senator cum armis et in armis przyjechał; że senator nie należy do obierania posłów, ponieważ sam na sejm jedzie, ale brat słachcic, który doma zostając posły swe wysła dla straży praw a wolności słacheckich; że tam żołnierz był nad konstytucyą 1591 et 1593, że słusznie słachta koło insze sobie uczyniła, upatrując być contemptum legum, na których więcej niż na senatorach należy, dlaczego boni civis, widząc oppressam Rempublicam samemu się i w poselstwo wdać godzi, gdyż dlatego conduntur leges, ut sint muri rerum publicarum, a dla tego cives, ut sint custodes earundem, a jako inkompetencya iudicum annihilowana bywa, tak tych posłów żołnierskich to obranie słusznie annihilowane; że tam na tym miejscu uprzywilejowanym słachta posły swe obrali, że protestacyą uczynili na żołnierza o oppressyą w obieraniu marszałka, że na insze wota ludzi słacheckich akklamacye żołnierskie były, także i przegróżki, gdy słachcic de nimia licentia militum mówić chciał; że omnino nad prawo żołnierza posłem obierali, że hajdukami kościół senatorowie osadzili, że senatorowie i żołnierze pacholikom swym dla przymnożenia krések na posły wotować

¹⁾ Ma być zapewne 1565: Sejmiki powiatowe. Vol. leg. II. 45. ²⁾ W MS.: abo e contra alium simp. aby się go znosili. ³⁾ Między konstytucyami roku 1557 nie znajdujemy żadnej w tym przedmiocie, natomiast konstytucya roku 1591, punkt »De disciplina militari. Vol. leg. Ed. Ohr. str. 331: »na żadne... seymiki albo zjazdy żołnierzy tych nie ważyli się używać«.

dopuszczali, że nad zgodę wszystkich pobór Rzpltej senatorowie i żołnierze, nie ukazując gwałtów ani pilnej potrzeby, uchwalić chcieli, że słaczeccy posłowie mają podpisy na artykułach swych ludzi słaczeckich niemało, że w artykułach swych mają in commissis pobór, gdzie się nań wszyscy zezwola, pozwolić, że mają artykuł publici boni, aby żołnierz niepotrzebny zniesiony był i żeby leży w majątnościach słaczeckich i stacyi nie miał, i że posłowie słaczeccy według prawa absque armis, absque militibus także z podpisem marszałka swego posły swe obrali. Tej sentencyi niemał wszystka część poselskiego koła była. Drugich, zwyczajem dawnym tak koła poselskiego jako i trybunału, aby z obu stron po trzech zostali, tych sentencyi było ich niemało. Trzecich, aby senatorscy posłowie zostali, że oni mają podpisane artykuły tak od marszałka jako i od senatorów i od wielu ludzi słaczeckich, że w artykułach swych bliżej do obrony Rzpltej przystępują, że przy nich poseł IKMci jak słuchany, także odpawiony był, że artykuły swe z pany senatory uknowali, że nie żołnierze, ale obywatele tych tam krajów byli, którzy też przedtym tam bywali, choć na służbie Rzpltej byli; ale tej sentencyej barzo ich mało było. Ostatni byli, a tych niemała część, aby się sami między sobą zgodzili, nie zatrudniając spraw Rzpltej. A też sentencye różne przez województwa idąc dnia tego się nie skończyli, zaczyn insze województwa do jutra się odłożyli. Tego dnia panowie Wołyńscy posłowie sami między sobą zgodziwszy się, zbytnego posła odstrychnąwszy od siebie, zgodni do koła poselskiego przyszli.

Dnia XII lutego.

JKMć po Hiszpanskiego posła ks. Biskupa Łuckiego¹⁾, pana Kanclerza W. Ks. Lit.²⁾, dwór swój na karecie swej dość kosztownie przybranej posłał; który w pokoju praesentibus aliquibus senatoribus stojąc (bo też JKMć stał) tecto capite językiem hiszpańskim, interprete Owadowski secretario S. R. Mtis, poselstwo od króla Hiszpańskiego sprawował, dość cicho mówiąc i potym list od króla Hiszpańskiego JKMci oddał. Temu od króla JKMci dawał Podkanclerzy koronny³⁾ respons, potym JKMć sam z nim długo po łacinie rozmawiał i potym z takową asystencyą do swej gospody odprowadzony był.

Contenta lepak poselstwa swego in hunc modum spisane JKMci posłał przez p. Owadowskiego, przystawa swego⁴⁾; Regiae Mti V. Don

¹⁾ Bernard Maciejowski. ²⁾ Lew Sapieha. ³⁾ Jan Tarnowski. ⁴⁾ Tekst poselstwa tego w Cod. Pet. i Racz. mocno zepsuty. Nadto znajduje się on: w Cod. Czartor. N^o 332 str. 119 nast. i Tece Narusz. T. 97. str. 149 z podaniem źródła: Ex cod. Mser. Bibl. Vallie. N. XXXV. pag. 145. Oba te teksty ostatnie, zgodne ze sobą, są zupełnie poprawne, według nich więc ustalono tutaj tekst.

Franciscus de Mendoza Marchio de Guadaleste Magnus Admiralus Regnorum Aragonum Aulae Catholicae Mtis praefectus nec non Consiliarius camerae et belli in provinciis Belgicis, modo eiusdem Regiae Catholicae Mtis ad Regiam Vestram Mtem viator, summusque Praefectus domus Ser. Archiducis Cardinalis, qua par est demissione exponit, se posteaquam nomine Regis Catholici Domini sui clementissimi Regiam Mtem ac Reginalem Mtem visitasset certioresque fecisset, quam iucundae fuerint grataeque suae Mti Catholicae literae, quibus a Ser. Vris Mtibus ad suscipiendum de sacro fonte novam prolem peramanter provocabatur et quam gravate tulerit easdem adeo diu in itinere haesisse, ut oratori suo non liceret ad tanti Sacramenti celebrationem praefixo tempore accurrere. Hoc tamen non obstante se in mandatis habuisse, ut iter adornaret ac R. V. Mtibus, ut fecit, declararet animum studiumque in ipsas suum, simulque cognosceret, qua eadem Mtes Vrae sint valetudine, qua prosperitate et quiete Regna ista fruuntur, ac si quae alia se offerant, in quibus sua Mtas Catholica officium aliquod praestare queat, ipsam semper fore promptissimam, tum ob rationes a se in medium allatas, tum ratione sanguinis, qui tantos Principes inter se conjunxit et connexit, ac denique ratione optimae voluntatis, quae in Sua Mte Catholica erga Regnum hoc totamque eius florentissimam nobilitatem est notissima. His inquam recensitis obtulisse se ait R. V. Mti literas credentiae a Ser. Archiduce Cardinali domino suo clementissimo datas, quarum occasione et virtute ob oculos Mti Vrae posuit statum belli Belgici eiusque principia, progressum ac terminum, quem praesente Ser. Archiduce Cardinale Republicam istam administrante obtinuit, explicuisse quoque, quam gravia in totum orbem Christianum redundant ac in dies redundant ex tam intestinis ac diuturnis bellis damna, quanti sumptus in his sustinendis ac continuandis a Rege Catholico facti sint, quas artes ac remedia, ut optatum belli finem, qui pax est et subditorum quies, assequeretur. non semel tentarit, nunc rigore armorum, nunc via negotiationum, nunc autoritate gubernatorum, nunc adhibitis Imperii Principibus, qui ad componendos Hollandorum ac Zelandorum, caeterorumque rebellium animos operam suam obtulere ac incassum plane interposuere. Tanta enim impudentia ac arrogantia responsa eorum perfusa fuere, ac si causa Clementissimi Regis, quae agebatur, iniusta esset vel impia, ipsisque liceret (praeter naturae ordinem) ab optimi Regis, cuius vasalli sunt ac subditi haereditarii, imperio oboedientiaque sese subducere, et hoc quidem non alio praetextu, quam, ut sine religione ac sine Deo vivant et dum conscientiae libertati innixi verae libertatis ac religionis, quam sola Catholica Apostolica ac Romana parit Ecclesia, jacturam faciunt, infamem ac perpetuam incurrant servitutum. Neque vero illis unquam a Regia Catholica Mte vel justitia

(cuius est defensor incorruptibilis) negata est, vel duriora vel ineptiora imposita sunt vectigalia, sed volentes ac scientes omnia jura spernere potius maluerunt, quam Deo ac Regi suo morem semper laudabilem gerere. Ac interim subesse illis, qui humili genere nati ac variis sceleribus contaminati, ad omnem iustitiae ac aequitatis administrationem inepti erant, imo tyrannorum more ad praesidia non solum domestica (quae erant exigua), sed ad externa quoque (ut quas promeriti erant, rebellionis poenas evaderent) confugere, ac vicinos Principes in suas partes attrahere, qui praeter meritum Catholicae Mti hostiliter agerent, hostiumque suorum causam susciperent prompti armisque tutarentur.

Huc accedit eorundem astuta quaedam dissimulatio, qua sub nomine neutralitatis iisdem rebellibus liberam in suis dominiis permisere navigationem et quarumcunque mercium educationem, obliti veteris amicitiae ac foederis, quod iam pridem inter ipsos ac Duces Burgundiae ictum fuit ac statutum, non solum, ut rebelles ab hac negotiatione excluderentur, sed ipsis etiam dictis ducibus re ipsa auxilio essent, si quae necessitas opem aut suppetias postularet. Hinc factum est, ut violatis tam iustis foederibus bella hinc inde cicerentur, foverentur ac in dies crescerent, non sine gravissimo discrimine rei Christianae tam elapsis, quam praesentibus temporibus, quibus communis inimicus Turca Ecclesiam nunc in insigni orbis parte (quae Germania est) graviter afflixit; ne(que) securi sumus, an non pervadet reliquas orbis Christiani partes, ubi non viget religio et pietas. Cum enim Christiani Principes civilibus inter se bellis occupentur ac Regis Catholici (cuius potentia orbi nota est) vires magnas Belgia detineat ac consumat, eiusque qui nummis consistit nervum varie distrahat, qui alibi insigniori emolumento Ecclesiae ac gloriae effundi posset, crescit inimico animus ac nocendi voluptas. Quam sane non parum visi sunt promovere dicti Principes, qui permisere rebellibus quaelibet commercia, ut sunt grana, cineres, pix aliaeque id genus merces, quas suppeditant septentrionales provinciae. Quae quidem si negata iam pridem fuissent, et tempori et sanguini multo parcitum esset. Haec commemorari quidem ait orator, non quod Rex Catholicus aut cum Ser. V. Mte aut cum Illis istis proceribus Polonicis expostulare velit, quippe cui exploratissimum sit, quid olim invictissimus Rex Stephanus immortalis gloria dignus in ipsam religionem Catholicam semper intuens ad promovendam Catholicam Regis tam piam ac similem Mti Vrae mentem et literis frequentioribus egerit cum rebellibus, quibusque minis eos, ut tandem saperent, terruerit et quam difficile fuerit Ser. Mti Vrae Regnoque toti tam arduis implicito hactenus difficultatibus orditam telam praetexere; nec fuisse in hoc genere quicquam ex parte Mti Suae Catholicae serio a Regia Mte Vra vel isto Regno postulatum aut cum eodem tractatum, ut ad officium,

quod Regi suo naturali debebant, redirent, sed per alios quosdam Principes tunc temporis Hispanicae coronae amicos; quos cum non lateret insigne praejudicium, quod ex ista navigatione ditionibus Belgicis fieret, tacuerunt quidem, sed Marte secreto adversus Catholici Regis conatus cuniculos semper agere non destiterunt. At nunc, cum eidem Regi Catholico in mentem venerit maxima Mti Vrae prudentia, Christiana pietas zelusque, quo quae Dei sunt et universalis Ecclesiae bonum concernunt; tam serio sitit et amplectitur, ac quantus splendor quantaque dignitas eluceat, quamque generosa foveantur pectora in ista Nobilitate ac gente Polonica, atque haec omnia referre plurimum, ut tam crudelis ac diuturni belli finis obtineatur, quae sequuntur capita mandato Regis sui Catholici, nec non Ser. Archiducis Cardinalis, statuit Ser. Mti Vrae et Regno isto opponere ac supplicare.

Primo, ut Mtas V. Regia mandare dignetur, ut quam citissime fieri queat, decretum illud executioni mandetur, quod praeteritis comitiis statutum fuit in personas et facultates Anglorum, qui hoc Regnum Poloniae incolunt in eoque negotia tractant, ut satisfiat damnis, quae mercatoribus Dantiscanis, quibus et cum Hispania et Lusitania negotia sunt, a Regina Angliae eiusque vasallis illata fuerunt et etiam nunc hostiliter inferuntur; cum enim iustitiae ac rationis legibus maxime sit consentaneum, non sunt ab ea Regina expectandae aut timendae iustae quaerimoniae, quandoquidem sufficiens restitutionis terminus concessus fuit, sed ab ipsa neglectus vel potius contemptus. Nec verendum quicquam, ne hac via merces differant ¹⁾ Angli mercatores, quas ex his Regnis educere solent, cum desint ipsis alii portus, qui sint aequae commodi, nec ob poenam particularem, quae in istos statueretur, relicturi sint utilitatem universalem, quae ex hac cum Poloniae Regno tractatione in totam Angliam promanat.

Secundo, ut Ser. Mtas V. mandare dignetur, ut omnis negotiatio cum Regno isto ac provinciis eidem subiectis tractatio rebellibus Regis Catholici prohibeatur. Quae enim hac ratione insulis rebellibus subtrahentur, in reliquis provinciis Catholicae Mti subditis facile consumerentur ac distraherentur; neque enim vero simile est, Reginam Angliae hanc causam velut suam suscepturam aut tractaturam, exponendo se periculo certo gravissimi damni, quod Regno suo videt imminere, cum absque Polonicis praesertim in re frumentaria commerciis nequeat subsistere.

Tertio, ut Mtas V. moneri curet Angliae Reginam illique modo conveniente intimari, ne impedimento sit tractationibus mercatoriis sive

¹⁾ Cod. Czart. ma: defferant, T. Nar.: deserant, Cod. Pet.: differant.

mari, sive terra susceptis, quae inter hoc Regnum Poloniae ditionesque ab eo dependentes ac inter civitates Hansiaticas Dominio Regis Catholici ac Regnis Hispaniae subditis intercedunt, ita, ut si ipsa, vel sui vasalli ausi fuerint dictos mercatores impedire aut iisdem damna inferre, futurum sit, ut Mtas Vra ordinet, ut repressalia in sui Regni portubus locum habeant, ex quibus nihil incommodi accidet Nobilitati Poloniae quoad grana caeteraque mercimonia, cum regnum Angliae caeteraeque annexae provinciae iis praecise opus habeant, nec possit aliunde eadem necessitati provideri. Quo fiet, ut non solum redeant ad portus consuetos, sed et Mtas Vra (quod aequius est) legem illis praescribat potius, non illi Mti Vrae turbando negotiationes Principum, qui pace ac amicitia coniuncti sunt.

Quarto, ut providere dignetur Sua Mtas, ne quo tempore bella ista in Belgia geruntur, vendantur Catholicae Mtis inimicis grana, cineres, pix, arbores, mali et alia huiusmodi, quae ad navium fabricas ac instructiones sunt necessaria, si praesertim ad manus fuerint mercatores (ut futuros non dubitatur) subditi ac fideles Regis Catholici, qui ea cupiant coemere. Nec ea quidem parte quidquam decedet Nobilitati Polonae; si enim sors ferat, ut desint interdum mercatores, vasalli vel amici Regis Catholici, tunc vendi iisdem dictae merces, quibus hactenus divenditae sunt, poterunt, semper tamen amici et catholici praeferendi erunt vel haereticis vel rebellibus. Qui cum aliunde, ut dictum est, non valeant tam commode sibi providere, semper accurrent ac plus solvent, quo plures intelligent hac ratione adventare emptores. Haec omnia cum ratione sint conformia ac universali Ecclesiae Catholicae utilia, tantique exempli his, qui eam turbare student, ac iis, qui remedium adferre volunt, stimuli, sique insuper iungantur pium illud Mtis Catholicae desiderium, quo Mti Vrae servire exoptat, continuando pacem, amicitiam mutuamque ac fidam correspondentiam, simulque consideretur prompta illa Mtis Vrae voluntas, quae reciprocam prorsus benevolentiam promittit, sperat dictus orator, semper Mtem Vram totumque hoc Regnum Poloniae nobilissimum voti sui compotem futurum, operamque Mtem Vram daturam, ut quae postulata sunt, quam citissime assequatur.

Tego dnia w kole poselskim zaraz po ranu nie będąc na początku sejmku p. Referendarz koronny ¹⁾, kolega posłów Ruskich od senatorów obranych, dawał racyę suae legitimae electionis, że nie za oppressyą żołnierza, ale za zgodą slachciców osiadłych i za podpisami onychże pospołu z senatorskimi, i że artykuły ich barziej się do obrony Rzpltej ściąągają a pars adversa non secus, zaczym też obmowę i zalecenie siebie samego *zrobiwszy* ²⁾,

¹⁾ Jan Tomasz Drohojowski. ²⁾ Niema w MS.

za drugimi odszedł, gdyż utraque pars nie była w kole, gdyż się o nich decyzya namawiała. Potym koło poselskie artykuły i podpisy stron obu dwu przeczytawszy, województwa téż swoje wota skończyli podług wczorajszych różnych czterech sentencyej; które repetując pan Marszałek barziej ciągnął na posły żołnierskie, że się ich artykuły bliżej do obrony ściąągają i z inszych racyi, co acz już był chciał konkludować, jednak gdy niezgoda inszych województw na to zaszła, de medio województwom dawał wota, które się tego dnia nie odprawily, do jutra reliqua odłożywszy.

Dnia XIV lutego.

JKMć z radą na posły długo czekał, do których przysłał był ks. Biskupa Płockiego ¹⁾, p. Kanclerza W. X. Lit. ²⁾ napominając od JKMc i na IMć pany Stadnickie posły od szlachty obrane, jakoby oni autores tej niezgody być mieli. Ad primum panowie posłowie obiecali się do zgody prędko znosić; ad secundum, iż ich obraziła ta przymówka niewinna na Ich Mć pany Stadnickie, tedy zaraz naznaczyli p. Piotra Gorańskiego, aby przed JKMc ią obmowę uczynił osób tych niewinnie odniesionych, i owszem opowiadając zelum ich do posług Rzpltej, do wolności praw i swobód swoich do przestrzegania. Interim pp. posłowie po skończeniu na wczorajsze podane medium wot swoich nalezli to medium, utriusque parti kazać ustąpić; w czym dwoje intencum było: jednych, gdzieby utraque pars ex hac decisione communi contenta była nie chcąc contra protestationem czynić, alias inszych media po tym szukając; drugich, absolute na to medium zezwalali się, nie obawiając się protestacyej, że jedno województwo nie może vocare in dubium postępkę sejmową. A tak tę swą zgodę do oznajmienia posłom Ruskim na jutrzejszy dzień odłożyli, posławszy do JKMc i, że dnia jutrzejszego do pocałowania ręki JKMc i przyść mają.

Dnia XV lutego.

JKMć z senatem długo na poselskie przyście czekał, u których po oznajmieniu przez Marszałka dekretu poselskiego, że stronie obie posłów Ruskich tak żołnierskich jako i slacheckich od koła poselskiego za posły niezgodne przyznawając odstrychniono, urosła między samemi posłami 'kontrowersya de illo medio, a to stąd, że pan Stadnicki z Łańcuta poseł slachecki imieniem kolegów a braci swej slachty nie przyznawając słusznego poselskiego dekretu nad zgodę wszech posłów uczynionego, ale

¹⁾ Albert Baranowski. ²⁾ Lew Sapieha.

go komparując Rzymianom, którzy simili modo Volscas et Samnites sądzili, protestacją przeciw postępkowi sejmowemu czytał, że ich bez winności legitime electos, od braci szlachty posłanych, bez których na nich nie stanowiąc nie mogą, od koła poselskiego oddalili, zazym temu dekretowi nie chcą podlegać.

Pan Referendarz koronny¹⁾ imieniem kolegów swoich chcąc tą pokorą insynuować się posłom, decreto nulla facta protestatione acquievit; jednak ozwało się kilka województw, że oni tego dekretu odstępują. uchodząc tych protestacyi a raczej na innych mediach, to jest trzech a trzech zostawiwszy przestaną. Ale gdyż i na to była niezgoda, tedy posłowie szlachecy pozwolili posłom iść do ręki JKMc, sami na ten czas chcąc suspendować od witania, nihilominus zachowując sobie post hac liberam protestationem. I takci rebus non bene compositis do witania JKMc przystąpili.

Pan Marszałek koła poselskiego JKMc wita.

Czegośmy sobie życzyli, Najjaśniejszy Królu, i o cośmy zawsze tak gorąco Pana Boga prosili, aby kiedy ten czas pożądany przyszedł, któregośmy od tych tak barzo blizkich niebezpieczeństw jako najmocniej obwarowani być mogli, ten czas za dziwną łaską Bożą i za osobliwym staraniem WKMc iż już w ręku prawie mamy, tedy i Panu nieśmiertelnemu dzięki czynić i ztądże na dobre zdrowie WKMc patrząc, jako wielkie pociechy odniesiemy, już pokazać jesteśmy gotowi. Niemasz, wierę, żadnego z wiernych poddanych WKMc, któryby dla zdrowia Króla i Pana takiego cieszyć się nie chciał, którego trudy i prace dla Rzpltej podjęte dobry pożytek przynoszą, którego wszystkie sprawy sam Bóg z nieba swego i miłosierdzia świętego i codzień do lepszego skutku przywodzi; kto się tak małego baczenia znajdzie, aby rachując wszystkie sprawy i cnoty twoje nie tak ich wiele w tobie upatrował, jako ich tak cnotliwemu panu do sprawowania tak wolnego narodu potrzeba? kto jest tak słabego wzroku, aby pojrząwszy tak na wewnętrzny jako i na pograniczny pokój nie baczył tego, jako się naprawia, zachowuje i pomnaża w domie za staraniem twoim sprawiedliwość świętą i zgoda zobopólna kwitnie, granice za tymże staraniem opatrzone, nieprzyjacieli od nich odstraszone? Niech rachują owi subtelni, co doma siedzą, matematycy, jeśli nas do tego gwiazdy przywodzą: z przypadku się pewno nie dzieje, ale łaską miłego Boga, a staraniem, opatrnością i osobliwym szczęściem WKMc. Azaż z trafunku Tatarzyn straszliwy, prędki i potężny, swoje hardość od rycerstwa WKMc poniżoną znając, poddaną, Hetmana wiel-

¹⁾ Jan. Tomasz Drohojowski.

kiego kondycyów przyjął¹⁾? azaż z trafunku kozackiego swawoleństwa ogień, którego płomień barzo się w ojczyźnie szerzył i pożarem daleko zachodzić poczynął, jest zagaszony. Świadczą chorągwie temu lotro-
stwu wydarte, świadczy armata odebrana, świadczą przedniejszych wodzów ich pojmanie i pokaranie, że to nie z trafunku jakiego, ale prawie studio et industria WKMc stało się. Niech drudzy o tym jako chcą, rozumieją, niech aspektom i fortunie jakiejkolwiek przypisują, my to bonum wszytkiej Rzpltej służące i za ojczystemi granicami słynące naprzód miłosierdziu Najwyższego Pana, a potym pilnemu staraniu a własnemu szczęściu WKMc przyznawamy. Co gdy czyniemy, a te ozdoby, które majestat WKMc obtoczyły, uważamy, tej nadzieje jesteśmy, że te wszystkie stany na sejm zebrane tu na to miejsce szczera chęć ku dobremu Rzpltej i powinną wiarę przeciwko WKMc Panu swemu przynieśli. A śmieie rzec mogę, iż między wszystkimi innemi stany i jeden się nie znajdzie, któryby abo niechętnym albo nieochotnie powolnym poddanym WKMc być chciał. Kapłani i wszystko duchowieństwo modlitwami za cię Boga ustawicznie wołają, przedniejszy zasię z nich radami swemi WKMc pomagać nigdy nie zaniechują; senatorska rada i posilek także nie ustąpi, na dworze twym szlachecki naród dla ozdoby majestatu twego kosztem i wiele nakładom nie folguje, stan rycerski majątność i zdrowie swoje dla sławy i zdrowia twego chętnie nosząc²⁾ i krew swoją ochotnie przelewa. Miasta z swych zarobków ku potrzebie WKMc często, ochotnie, ba i z hojną ręką udzielają, wszelki na ostatek ludzi rodzaj poddaństwo wyznawa, posłuszeństwo czyni, a przytym prawdziwie od Boga życzy sobie tego, aby dotąd, dokąd na tej stolicy panować będziesz, nameś szczęśliwie i długo rozkazować raczył. Te są nasze własne radości, przyczym i tóż także WKMc do tego słusznie przywieść mają, aby się i WKMc wzajem nas poddanych swych cieszyć raczył. Albowiem który taki król jest pod słońcem świata, aby tobie godnością, zacnością, ozdobą porównać mógł? Jeśli którzy królowie przesiągają³⁾ majątnością, niech porachują swoje rozchody, i jeśli świetną ozdobą, niech porachują swoje trudy; mają drudzy miasta, mury, zamki twarde, masz i WKMc samych nas, głowy nasze, piersi nasze za mocne mury, za potężną obronę swoją, tylko nie trać serca do nas, nie pogardzaj zasługami, nie odwracaj oczu ani chęci odmieniaj dla doznawania mniejszej od niektórych powolności; bez prace nic pożytecznego, bez przeciwności nic pociesznego na świecie być nie może. Przyznać⁴⁾ musi, że nie wszystkie sobie powolne znać raczysz, ale niektórych albo strach zguby wiary, albo bojaźń utraty wol-

¹⁾ Cod. Pet. adn.: Na Ceczorze Kazi Gerey Han. ²⁾ W MS.: sądzi. ³⁾ W MS.: przesiągające. ⁴⁾ Niema w RP.

ności do tego przywodzi; lecz jako brew w przygodzie zasłaniając oko, ręka od przypadku broniąc głowy, winy nie popada, choć się oku i głowie nic nie stanie, tak i z tych gdy tę bojaźń zdejmiesz a bezpieczeństwem je ukontentujesz, niemieszkaną w nich odmianę i tu na tym i na każdym inszym miejscu poznasz i uczujesz. Ani też koniecznie na to przypaść możemy wszyscy, aby rozumieć mieli, abyś nas w tak trudnym razie opuścić albo ratować nie chciał, jako ten pan, któregośmy w jego teraz trudnościach nie opuszczali ani opuszczać mogli; mamy tę dobrą otuchę i pewniśmy tego, że WKMc, pan i obrońca nasz miłościwy, nie tylko tym niebezpieczeństwom zabieżyysz, nieprzyjacielowi zagranicznemu strach uczynisz, ale rationem propulsandi pericula pokażesz, jeśliby przypaść miały. A tym sobie i nam pożytek wielki sprawisz, za to bowiem sobie nieśmiertelną sławę u wszystkich narodów i u tych, co teraz są i co potym będą, zjednasz, co jako jest rzecz wielka, z tego jednego przykładu, iż wiele inszych opuścić, obaczyć nie trudno.

Najajśniejszy, miłościwy królu, oto od obrania WKMc ani twoje młode lata, ani do przebycia trudne i dalekie miejsca, ani twoich kompetentów godność i moc i siła nas odstraszyć mogła; więcej u nas ważyły dobrodziejstwa przodków twoich gwoli naszej ojczyznej hojnie czynione, więcej przemogła domu i krwie twojej doznana dobroć i cnota, niżli to wszystko, co nas na inszą stronę zaciągnęło. Ojcowska cnota naśladuje potomków, zostaje wdzięczność na syniech od rodziców wszystkich dobrodziejstw. Ale nie bawiąc się już dłużej, a koniec rzeczy mojej czyniąc, do zwykłych modlitw uciekamy się, a Boga dobrotliwego uniżenie prosimy, aby jako tę myśl i to staranie WKMc do serc podał, którymś tu nas na to miejsce zwabić raczył ku podźwignieniu i poratowaniu ojczyzny naszej, samże tento Pan dobrotliwy i WKMc w staraniu błogosławić i nam zebrany Ducha swego świętego posłać, żebyśmy za jego darem i łaską świętą ratunek i obronę od dawnych czasów pożądaną już kiedy stateczniej namówić i postanowić mogli; a kto inaczej chce abo życzy, bogdaj źle zginął. Już nam więcej nie zostaje, jedno JKMc uniżenie prosić, abyśmy do pocałowania ręki WKMc byli łaskawie przypuszczeni.

Po odwitaniu posłów ziemskich propozycją sejm u Króla JMci ksiądz Podkanclerzy¹⁾ czynił, która takoważ była jako na sejmikach, to jest: namawiać o obronie koronnej, o wstąpieniu w ligę z pany chrześcijańskimi, o zaplacie żołnierskiej, o wysłuchanie posłów szwedzkich, przypominając komisją krakowską, na której się pewne namowy i wstępki złączenia się w bractwo z pany chrześcijańskimi uczynili. O czym res-

¹⁾ Jan Tarnowski.

ponsa i rezolucye od Cesarza JKMc na tym sejmie być przyszłe oznajmił, o czym tractatus komisyej krakowskiej szerzej opiewa.

JM. p. Piotr Gorajski zaraz obmowę czynił od koła poselskiego osób tych, którzyby się sami dobrowolnie dla zatrudnienia spraw koronnych w poselstwa wdzierali, in hunc sensum stawiając swą mowę: Naprzód ab officio boni civis ukazał być tę powinność ante omnia wszystkie rzeczy do zgody przywieść, tę powinność ukazał być koła poselskiego. A iż osoby pewne do JKMc tej to zwłoki jakoby autores odniesieni byli, niewinność ich w tym ukazał, ale i owszem wyliczał ich godne zasługi, w których JKMc wiary ich doznał, wyliczył co powinni Bogu, królom panom swym, sprawiedliwość i powinność ich odkrył, gdzie im idzie o wolność o wiarę, że ten depozyt od Boga, od przodków swych sławną krwią swoją ozdobiony potomkom swym za klejnot takowy radziby zachowali, rząd i pokój domowy, całość ojczyzny swej gardłem pieczętując et gente libera urodzeni będąc. Zatym prosił JKMc, aby o nich tak rozumieć raczył jako o tych, którzy bezpieczeństwo Rzpltej jako wielcy miłośnicy jej obmyślają nie mniej jako przodkowie ich, którzy w senacie królów panów swych zasiadywając, ojczyzny i korony porządek i pokój zawsze zawiadowali.

Potym JKMc facta consultatione cum aliquibus senatoribus przez JM. ks. Podkanclerzego koronnego in hunc sensum taki respons dał:

JMc p. Podkanclerzy koronny ukazał naprzód, że słusznie JKMc dnia wczorajszego senatory swe do koła rycerskiego posłać raczył, poczuwając się w powinności swej ojcowskiej, a starożytnym obyczajem do zgody ich napominając, zabiegając temu, aby z tej iskierki małej co gorszego nie urosło, nie pochwalając też od JKMc, że się nie suo ordine rzeczy na sejmikach odprawują, gdy się rycerstwu i inszym poddanym życzliwym Rzpltej jakieś servitudes w ich wolnościach stawają. Za tym ofiarowanie JKMc uczynił, że już teraz o wszystkich rozumieć będzie dobrze, jako się na potym dobrze sprawować będą tak w kole rycerskim jako też w zgodnym posłów obieraniu. Nakoniec była aliquantum imperialis admonitio, aby każdy in suis libertatum cancellis zostawał spokojny, alias opowiadając powinności JKMc, w której się poczuwać będzie.

Dnia XVI lutego.

W niedzielę zapustną tak w senacie jako i u posłów nic nie traktowano. JKMc był na nabożeństwie w kościele. Prowadził go po prawy ręce ks. Kardynał Radziwiłł, po lewy poseł Hiszpański, a tam zaraz dwie te pomienione osobie a trzeci Malaspina Sedis Apostolicae nuntius u JKMc

na obiedzie byli. U stołu Hiszpan primum obtinuit locum; apparatus mensae Regiae more ordinario był extractus.

Dnia XVII lutego.

Senator z posłem odpoczywa, a Ill. Henricus Caietanus miseratione Divina S. Pudentianae S. R. E. Cardinalis ad Ser. Poloniae et Sueciae Regem S. D. Nri a later e legatus do Warszawy przyjechał, przeciw któremu ks. Arcybiskup Gnieźnieński ¹⁾, ks. Kardynał Radziwiłł, Kujawski ²⁾, Łucki ³⁾, Płocki ⁴⁾, Inflancki ⁵⁾ Biskupi, IMpp. Poznański ⁶⁾, Łęczycki ⁷⁾, Pomorski ⁸⁾ Wojewodowie, p. Leo Sapieha W. X. Lit. Kanclerz wyjeżdżali tamże w pole. Po przywitaniu legata papieskiego wsiedli do niego w karetę ks. Arcybiskup Gnieźnieński, przedeń ks. Kardynał Radziwiłł w pobocznie prawe siedzenie; wtenczas krzyża przed Arcybiskupem Gnieźnieńskim nie niesiono, praesente enim S. D. Nri legato tollitur omnis potestas okrom laski od niegoż własnego marszałka przed nim niesionej.

P. Hetman koronny ⁹⁾ i p. Marszałek koronny ¹⁰⁾, gdyż przeciw legatowi (nie mając wiele tak jako było słyhać przy sobie asystencyi) nie wyjeżdżali, tegoż dnia wjachawszy do jego gospody, ks. legata oba razem witali. A że zacnych niemało osób z JMcią Caietanem było przyjechało, przedniejsze osoby te były: Rev. D. Alexander Rychardus Epp. Suissanus, Ioannes Garzias Millinus Romanae Rotae auditor, Epp. de Sessa. Henricus Firley Scholasticus Cracoviensis et Protonotarius Apostolicus, Ioannes Aloisius Scabias Bononiensis, Abbreuiator et Protonotarius apostolicus, Bonifacius Caietanus S. D. N. utriusque signaturae et Ill. Cardinalis nepos, Antonius Caietanus S. D. N. intimus Cubicularius et Ill. Cardinalis nepos.

Dnia XVIII lutego.

W senacie i u posłów nic nie było oprócz tego, że JMć ks. Caietan legat Ojca św. Papieża privatam audientiam u JKMci miał. Tegoż dnia p. Hetman koronny ks. legata Ojca św. Papieża, Arcybiskupa Lwowskiego ¹¹⁾, Krakowskiego ¹²⁾, Kujawskiego ¹³⁾, Przemyskiego ¹⁴⁾ Biskupów, posła Hiszpańskiego, Wojewodę Poznańskiego ¹⁵⁾, Marszałka Koronnego ¹⁶⁾, posła Szwedzkiego częstował, mając asystencyą żołnierzów w konfuzyej polskiej w zgiełku i in barbarie polonica pijąc do Hiszpana używał słów:

¹⁾ Stanisław Karnkowski. ²⁾ Hieronim Rozrażewski. ³⁾ Bernard Maciejowski. ⁴⁾ Albert Baranowski. ⁵⁾ Otto Schengink. ⁶⁾ Hieronim Gostomski. ⁷⁾ Stanisław Miński. ⁸⁾ Ludwik Mortęski. ⁹⁾ Jan Zamoyski. ¹⁰⁾ Mikołaj Zebrzydowski. ¹¹⁾ Jan Dymitr Solikowski. ¹²⁾ Kardynał Radziwiłł. ¹³⁾ Hieronim Rozrażewski. ¹⁴⁾ Wawrzyniec Goślicki. ¹⁵⁾ Hieronim Gostomski. ¹⁶⁾ Mikołaj Zebrzydowski.

Pauper Sarmata pro salute Regis Hispaniarum offert hunc poculum M. D. Vrae; pijąc do legata: Barbara gens Polonica Ill. C. Vrae hunc haustum propinat.

Dnia XIX lutego.

Dnia Popielca JKMć był na nabożeństwach kościelnych, po których skończeniu legat Ojca św. Papieża aż do pół kościoła po prawy ręce idąc JKMć prowadził, potym się wrócił i inszemi drzwiami do gospody swojej wyszedł.

Dnia XX lutego.

IchMć ks. Kujawski ¹⁾, Płocki ²⁾ Biskupi z ³⁾ dwór JKMci ks. legata na zamek przyprowadzili. Przeciw niemu JKMć z senatem aż do drugiego pokoju wyszedłszy i jak go tam JKMć po prawy ręce puścił, tak też uciwość gdy miał poselstwo nomine S. N. D. jemu pod majestatem swym okazał; i tam sequentem orationem mówiąc, to się in Caietano animadvertowało, że gdy była mentio Summi Pontificis, bierleta na głowie podniósł i sam się na stołku siedząc ruszył, gdy sermonem ad Regiam Mtem czynił, samego bierleta ruszył, gdy wspominał: Mtas Regia, abo ad ordines dirigebat sermonem, namniej się bierleta nie tknął.

Oratio Caietani.

Quae causae impulerint Sanctissimum Patrem et D. N. Clementem VIII, ut me in Poloniam legatum mitteret, quae proficiscenti mandata dederit, quid a Mte Vra Serma, a vobis amplissimi senatores reliquique hujus potentissimi Regni ordines nobilissimi per me impetratum cupiat, in Cracoviensi primum conventu, deinde in privatis cum Mte Vra colloquiis tam aperte atque explicate me exposuisse arbitror, ut ea nunc repetere importunum et supervacaneum fortasse videri possit. Sed quoniam pro veteri hujus praestantissimae Rpcae instituto non nisi in comitiis generalibus magnarum rerum deliberationes capiuntur, recte et ordine me facturum existimo, idque Mti Vrae placere intelligo, si hoc tempore atque hoc in loco in hac senatorum omniumque ordinum frequentia, eadem S. D. N. mandata exponam et legationis meae munere publice et sollemniter perfungar. Qua in re ita moderabor orationi meae, eaque utar brevitate, ut parum molestiae exhibiturus sum Mti Vrae, saepius jam dicta et repetita ipsius auribus ingerendo. Ac primum quidem non multum immorabor in commemorando et deplorando miserrimo Chri-

¹⁾ Hieronim Rozrażewski. ²⁾ Albert Baranowski. ³⁾ Niema w MS.

stianae reipublicae statu, in cladibus a Turcis acceptis, in recensendis periculis, quae impendunt exaggerandis; sunt enim haec nimium nota et pervulgata ac majora etiam, quam ut ulla oratione satis exprimi, nedum amplificari possint. Nec mala haec, ut olim, per literas aut nuntios ex longinquo venientes incerta pro certis atque de suo aliquid affringentes audivimus; sed ex vicino illo ipso die, quo acciderunt, accepimus et parum abfuit, quin armorum strepitum, tubarumque clangorem auribus nostris hausissimus atque Ungariam fumantem atque ardentem oculis ipsis nostris spectaverimus. Nec est, quod acerba ista calamitatum nostrarum commemoratione animos vestros permovere et ad commiserationem flectere et adducere studeam, cum mihi exploratissimum est, Mtem Vram pro sua singulari totoque orbi Christiano celebrata pietate ex tristissimis istis Christianorum successibus intimo quodam et vix credibili dolore angere, ut mihi magis inquirenda verba essent, quibus eum lenire ac mitigare, quam quibus excitare et provocare possem. Neque aliter existimandum est de his humanissimis viris, qui in hoc consessu sunt, quorum aliquos, satis mihi compertum est, acceptis iis acerbissimis nuntiis ubertim lacrimas profudisse: sunt nimirum his humanitatis et pietatis affectus, quos et natura pectoribus nostris insculpsit, et sacrosancta religio perfectius impressit. Nihil enim tamen eiusmodi commiseratione aut lacrymis proficimus, nisi ad opem ferendam afflictis serio ac sedulo consurgamus. Ac Sanctissimus Pater D. N. Clemens, quo nemo uberius Christiani populi calamitatibus illachrimatur, omnes interim cogitationum suarum et pastoralis sollicitudinis nervos intendit, si quo modo Christianorum vires collapsas erigere, etiam collabentes sustentare et periculis undique imminentibus occurrere possit. Itaque et caelum supplicationibus fatigat, atque ut Apostolus praecipit, instat apud Christianos principes opportune importune et pro paterna sua autoritate et charitate arguit, increpat, obsecrat, ut tandem aliquando expurgentur, ut pestiferis inter se discordiis ac simultatibus funestisque bellis finem ponant, et in hoc unum pium sacrum, gloriosum planeque necessarium bellum vires omnes suas atque arma convertant, ut ad incendium hoc, quod sensim omnia Christianorum Regna pervastat, mox in eorum ditiones pervasurum aut extinguendum, aut saltem sistendum atque arcendum accurrant. Sed eo majori affectu atque ardore Mtem Vram, Serenissime Rex, atque hujus potentissimi Regni ordines hortatur atque obtestatur, quo majorem in vestris auxiliis, in vestris animis, vestra virtute spem collocavit. Nam dum hoc Regnum amplissimum ac florentissimum ac generosissimum militum, quibus abundat, dum vires integras nullisque bellis attritas, dum opportunitatem ac facilitatem ex vicino exercitus transportandi, aliaque ad eam rem faciendum considerat, facile in spem adducitur, si ad eas

copias, quibus Caesarea Mtas tot jam annos vario eventu, quamvis saepius infelici, bellum gerit, Polonici exercitus robur adjungatur, posse immanissimi hostis impetum ac furorem non solum reprimi et coerceri, sed etiam frangi et reliquis Christianorum finibus, quibus jam imminet, longius submoveri. Equidem si res vestrae in tam alta et firma securitate positae essent, si tam remotae a periculo, ut horum malorum et calamitatum contagia, quibus Ungaria afflicta et oppressa est, ad vos nullo modo aut nullo unquam tempore pertingere et auspicare possent, non desisteret tam pietissimus pater pro suo pastoralis munere hortare et rogare vos, ut Christianae charitatis memores sociis vicinis in extremam et miserabilem necessitatem redactis tantum non ad vestra genua procumbentibus vestramque fidem implorantibus opem feratis. At nunc eo deducta res est, ut non magis de illorum, quam de vestra salute sollicitus sit, non magis publica totius christianitatis, quam privata vestra causa moveatur. Commune videtur esse periculum non nisi communibus consiliis et viribus depellendum. Qua propter pro anxia illa sollicitudine, qua omnium quidem Christianorum regnorum, sed huius praecipue conservationi semper studuit, pro singulari illo benevolentiae affectu, quo Mtem Vram omnesque Regni ordines semper amplexus est, monet, hortatur, rogat, ut prius quam ad majores redigantur angustias, consulant rebus suis, ac pestem hanc iam iam in eorum fines ingruentem avertere et amoliri studeant, ne ubi morbi vis in intima regni viscera sese diffuderit, sera ac nihil profutura remedia conquirere cogantur. Proinde societatem hanc belli, ad quam invitantur, cupide amplectantur, in qua dum communem hostem oppugnabunt, suam ipsi patriam, suas opes, fortunas omnes, libertatem denique ipsam propugnabunt. Ego ut verum fatear, dum causam, in qua versor, attente considero, dum rem, quam suadendam suscepi, tum honestatem, tum utilitatem, tum maxime necessitatem mecum repeto, dum ex parte altera prudentiam vestram animique magnitudinem ubique terrarum celebrem mihi ante oculos propono, vix mihi persuadere possum, quam id, quod optat Sanctitas Sua, vobis sim plane persuasurus. At vero dum superiorum et proximorum temporum exempla memoria repeto, dum ex utrisque futura conjicio, dum succurrit mihi, quoties apud Christianos principes causa haec confoederationis et communis contra Turcas expeditionis acta et cogitata est, quam raro successu quam irritato conatu mota erant, statim incipio diffidere atque omnem fere spem aliquid efficiendi abjicio. Etenim ex quo primum tempore Turcae transmissa Hellesponto in infestam Europam signa intulerunt et occupatis nonnullis provinciis atque oppressis iis, quibus auxilio venerunt, non obscura effrenatae libidinis dominandi signa ediderunt cum summa perfidia et fraude conjuncta, ceperunt Christiani Principes sibi metuere et

de occurendo eorum furori consilia agitare. At ubi inaudito victoriae cursu, tota Graecia subjugata, Constantinopoli urbe implicata, tantos sibi sumpserunt spiritus, ut dilatandi imperia, vel potius tyrannidis suae nullum neque modum, neque finem facturi viderentur: et quis enumerare sufficiat, quam multae de foedere inter Christianos Principes ineundo, de bello conjunctis viribus non solum propulsando, sed etiam inferendo institutae sint consultationes, quam multae a summis Pontificibus ea de re missae legationes, quam multa indicta comitia, quam multae habitae orationes? Et tamen nihil adhuc actum et perfectum videmus, imo, si quid unquam praeclari ab aliquibus Pontificibus et Principibus susceptum et inchoatum est, etiam caeptis arridente fortuna turpiter amissum est atque neglectum. Et quod magis mirandum ac dolendum est, quaecunque ad hoc bellum suadendum allata unquam sunt hodieque afferuntur, non modo rejici ac confutari non solent, sed etiam pronis auribus aequisque animis semper accepi consueverunt. Fatentur omnes verissima esse, quae dicuntur, intelligere se quoque, quo in discrimine versetur Rplca Christiana, Turcarum tyrannidem Christianique sanguinis sitim nullis victoriis unquam expleri, vicinis populis oppressis sibi nihil esse reliqui, nisi aut ad bellum se accingant, aut durissimum servitutis jugum subeant, fluxam apud eos fidem, nunquam cum iis securam pacem, nunquam firma conventa, denique pericula sibi iam iam imminetia extremumque reliqui, aut gentis suae excidium prope oculos cernere; et tamen cum ad rem veniendum est, cumque expedienda consilia, arma sumenda, tum vero haerent, cunctantur et nihil temere agendum, sed ad aliud tempus tantae rei deliberationem differendum esse pronuntiant. Quid hoc aliud est quam fatalis quidam stupor, fatalis amentia, quae Christianorum principum animum occupavit? Vel ut magis christiane loquamur, justum Dei iudicium in peccata ac scelera nostra saevientis, ut vere ac merito de Christiano populo dici possit, quod de Israelitis pronuntiavit Isaias: Excaecatum esse cor populi, hujus aggravatas aures, ut videntes non videant, et audientes non intelligant. Videmus utique et nimis plus quam satis videmus atque exaudimus mala et pericula nostra, quae ita propinqua sunt, ut ipsa sese oculis nostris ingerant, eorumque strepitus verberet aures nostras; et tum cum de iis evitandis atque avertendis agitur, nos plane caecos esse testamur. Ac vereor, ne Principibus nostris accedat, quod contigit infelicibus illis humani generis parentibus, ut cum poenas experiantur, tum aperiantur oculi eorum, tunc vero cognoscant se esse nudos, omni scilicet imperio, dignitate et libertate spoliatos. Sed dabit fortasse Deus illis misericordiae pater meliorem mentem, cum venerit tempus bene placiti sui, tempus miserandi populi sui. Ille caliginem hanc et caecitatem ex oculis eorum detrahet, ille torporem hunc mortiferum excutiet, nos interim hu-

mana remedia tentare non desistamus. Ac profecto communis omnium, qui iudicio rerum usu pollent, sententia est, nihil perinde ad caeteros excitandos atque impellendos valiturum, quam si viderint vos, generosissimi Poloni, in hunc campum descendisse, dextras societatis obtulisse, et abdicato omni cum barbaris Christi hostibus infidae pacis commercio cum Christianis communem belli aleam subituros. Nam ut libere dicam quod accidit, nonnulli de hoc foedere compellati hac praecipue excusatione sunt usi, quod existimarent bellum hoc, quod in Ungaria contra Turcas geritur, vix unquam prosperos successus habiturum, nisi ad hujus foederis societatem hoc tempore Poloni protrahantur; eos porro pro veteri instituto a majoribus per manus tradito cum Turcis pacem servare; eam pacem ut exuerent seseque Christianorum foederibus contra eos initis adjungerent, quamvis a Pontificibus aliisque principibus invitatos et rogatos nunquam adduci potuisse; ne nunc quidem sperandum esse, ut adducantur. Haec quamvis ab illis tergiversandi fortassis et in alios derivandae invidiae causa dictae videri possint, cum tamen nec falso, nec temere dicerentur, me quoque valde commoverunt, ac spem fiduciamque meam non mediocriter minuerunt; non enim ignorabam, quod semel in Republica receptum usuque firmatum est, difficile mutari solere atque convelli. Magnam esse, ac merito esse debere majorum auctoritatem et praepudicatum opinionem; quibus artibus illi Rpcam bene et feliciter administrarunt, iis insistendum esse sapientes omnes censere, nova consilia nec laudare solere, cum suscipiuntur, nec satis excusare, cum malos exitus sortiantur. Sed tamen haec tanti non sunt, ut apud sapientes et cordatos viros, quales vos estis, multum valere debeant, cum certissimum vulgatissimum sit, ut navium rectores non semper institutum cursum servare possunt, sed commutata tempestate mutare etiam velificationem solent, ita sapientes gubernatores non semper iisdem inniti consiliis, sed jam temporis et necessitati accomodare. Quare ut concedamus, majores vestros sapienter fecisse, cum pacem maluerunt cum Turca, vosque item hactenus eorum exemplum secutos, libere tamen pronuntiabimus, si in hoc rerum statu iisdem vestigiis institeritis, minus sapienter esse factum. Noluerunt illi bello, ut tunc videbatur, non necessario se implicare et tam potentem ac etiam remotum hostem irritare, ne videantur mala ad se adtrahere (ut est in proverbio) sicut coeli nubes; sat sibi existimarunt, idque omnibus modis contenderunt, ne fines cum iis haberent communes. At nisi cavebitis, timor, quem timebatis, eveniet vobis: nam Hungaria, quae velut limes quidem et murus Regnum hoc a Turcarum ditionibus dirimebat, quae centum fere annos illorum impetum furoremque sustinuit, suoque sanguine eorum ferrum hebetavit, paulatim concussa et debilitata, tandem amissis duobus propugnaculis firmissimis, veluti brachiis, Jaurino

et Agria, plane concidit et prostrata est, ut sublevari amplius atque erigi vix possit; Transylvania, quae illius pauca quaedam appendix est, circumdata undique a Turcis et Tartaris cedere tandem et iniquissimum servitutis jugum subire cogetur: ac iis provinciis occupatis ac plane possessis, illis aggeribus dejectis, illis ruptis obicibus, nemo est, qui non videat, vos non modo cum Turcis communes fines habituros, sed ab illis magna ex parte inangustatos et circumsessos esse. At enim dicet aliquis: Ungaria occupata patebit libere Turcis excursus non modo in hoc Regnum, sed multo magis in Germaniam atque Italiam; illis timendum ac providendum est, nos eadem conditione erimus, qua fuimus hactenus, pacis, quam cum iis habemus, tuti atque securi, quam sperandum est, quo viciniore nobis fuerint, eo amabilius servaturos. Sit ita sane, nunquam Turcis in mentem veniat, ut Polonis bellum inferant. Cum istis solis mutat Etiops pellem et Pardus varietatem suam, cum iis pacem intactam imo sacrosanctam tenet. Sed quae tandem erit ista pax? Dicetis cum Propheta: pax, pax et non erit pax, sed sub nomine pacis bellum atrox, invidiosum, intestinum, quod Regnum hoc longa quasi tabe consumet, continuas atque infestas militum excursiones tolerare cogemini, exuri villas, abigi pecora, abduci captivos. At haec prohibenda aedificanda vobis erunt propugnacula, muniendae arces, ordinandi milites, in praesidiis et in confiniis collocandi, atque interim frequenter vobis excurrendum erit ad auream illam portam, non nisi auro penetrabilem, vel quaestum injurias, vel deprecaturum offensiones, sed quantumvis auro onusti ibitis, tamen redibitis contumeliis onerati. Haec aliaque quam plurima viris fortibus, generosis, nobiles, libertati assuetis, gravia atque indigna, a dignitate atque maiestate hujus praeclarissimi Regni aliena, toleranda vobis erunt, si provinciarum adjacentium ruinas et clades otiosi spectabitis, et tam potentem, tam immanem, tam importunum tyrannum ditiones suas cum finibus vestris conjungere patiemini. Sin autem tanta haec dedecora, sub nomine pacis haud dubiae servitutis authoramenta subire horret animus vester, si hoc a me non oratione, sed prophetia potius pronuntiari vobis pro vestra sapientia intelligetis, non est diutius cunctandum, sed occurrendum periculis, Ungariae jacenti quidem et semimortuae, sed tamen adhuc spiranti, porrigendae manus, ferenda auxilia, sublevandum omnino est et erigendum firmissimum totius Christianitatis, ac praecipue hujus Regni munimentum et propugnaculum. Invitat vos ad conjungenda secum arma Caesarea Mtas, invitat, hortatur, rogat S. D. N., isque sibi pollicetur certe alios principes Christianos vestrum exemplum secuturos et cum vos viderint fecisse, quod nunquam fecistis, illos, quod aliquando fecerunt, absque dubio esse facturos.

Conditiones ineundi foederis vobis proponuntur, si rei, quae aggre-

dienda est magnitudo spectetur, haud dubio tenues; si eorum, qui vestram societatem postulant, vires expendantur, multis expensis attritae et exhaustae multoque magis in tam magno et diuturno bello in posterum exhauriendae, satis amplae. Aequum est autem ab amicis et sociis ea requirere iisque contentos esse, quae considerato eorum statu ab iis scimus praestari posse, et quo pauciora vobis et minora promittentur, eo certiores esse poteritis, ea summa cum fide praestanda et exolvenda esse. Pulcherrima vobis offertur occasio amicos vel novos conciliandi, vel veteres arctius devincendi, inimicos depellendi, libertatem vestram in tuto collocandi, alienam recuperandi, Imperii vestri non modo conservandi, sed etiam fortasse cum immortalis vestra gloria proferendi, denique non solum de hominibus, sed etiam de ipso Deo, cujus haud dubie causa agitur, bene merendi. Quam occasionem respuisse ut nunc magnae prudentiae videri possit, verendum est, ne ea incidant tempora, ut summae demenciae fuisse fateri cogamini. Haec habui, Serenissime Rex atque Ordines Nobilissimi, quae dicerem in hac gravissima deliberatione, pro munere mihi a Sanctissimo Patre Illmo Clemente VIII demandato. Caeterum, ut ait sapiens, cogitationes mortalium timidae et incertae providentiae nostrae; Deum Optimum Maximum, omnis sapientiae fontem et misericordiae Patrem, ex intimo cordis affectu obsecro et obtestor, ut in hoc periculosissimo et perturbatissimo Christianorum statu Mti Vrae Regnique ordinibus eam mentem inspiret, ea consilia suggeret, quae tum Christianae Rpcae universae, tum praesertim huic florentissimo Regno salutaria, utilia maximeque opportuna esse judicaveritis.

[Responsum Regis per Vicecancellarium¹⁾ Caietano datum]²⁾.

Dixit, studium imprimis singulare S. Dni, Nri in debellandis viribus Turcicis tum D. N. Clementissimo tum universae Rpcae christianae satis apertum notumque esse, quod tum per se Sanctitas Sua, tum per legatos suos diligentissime promovit, ut communes vires Principum coniungere possit sumptibus suis non parcendo, ita ut non modo pastoris vigilantissimi, sed etiam parentis officio satisfacere videtur. Quod id ipsum Sanctitas Sua tum S. R. Mti Dno meo Clementissimo tum senatui abunde declaravit atque ideo Sanctitati suae S. Regia Mtas Dominus noster Clementissimus atque ordines eas, quas maximas possunt, referunt gratias

¹⁾ Jan Tarnowski. ²⁾ Tego tytułiku brak w Rp. Pet. i Racz.; przez pomyłkę widocznie idzie ta odpowiedź dalej per extensum jako dalsza część mowy Kajetana. Tytułik uzupełniam według drugiej poniżej wydrukowanej redakcyi dyaryusza.

ut filii obedientissimi S. D. Nri, simulque ut Sanctitas Sua salva et incolumis ad propulsanda pericula Christianitatis diutissime floreat et praemium in praesenti vita ab hominibus et in futura gloriam immortalem consequatur, ex animo precantur. Quod ad conditiones Dnis V. Sermae et Illmae attinet ex veteri instituto S. R. Majestas Dnus noster Clementissimus habita cum ordinibus consultatione Dni Vrae Illmae respondere dignabitur.

Potym JKMc i z senatem Caietana aż do wschodu odprowadził, a za tym JMć pan Marszałek koronny ¹⁾ IMciom p. senatorom wota na propozycyą JKMc rozdał.

Wota senatorskie na propozycyą:

JKMc ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego ²⁾.

Każda sprawa dobra od Boga ma swój brać początek, Najjaśniejszy Mciwy Królu, przeto ja od Pana Boga prosić będę, abyśmy ten sejm za Bożą pomocą ku chwale Jego świętej, ku dobremu Rzpltej naszej, ku nieśmiertelnej WKMc sławie skończyć mogli. A iż szeroki plac do mowy w propozycyjej WKMc jest nam podany, na trzy części tę mowę rozdziele: pierwsza o tym konwencie wszystkiego Chrześcijaństwa, o którym też JMć ks. Legat Ojca św. oznajmił; wtóra, okaże się to, że Bóg nas znacznie jeszcze warować i od tego zajadłego nieprzyjaciela opatrować raczy; trzecia o potrzebach koronnych.

Na pierwszy punkt mówiąc, te nasze terazniejsze lamenty każdy człowiek u św. Jana in Apocalypsi snadnie baczyć może, Najaśniejszy Miłościwy Królu, o których on to omawiał, co się teraz u nas dzieje: że miało wyniść jedno państwo, które miało posieść państw niemało; a to pierwsze nazwał serpens, że serpendo pomało to się państwo serwowowało; drugie po nim państwo nastąpić miało, a to nazwał bazyliżkiem, które sibilando następowało, ostatnie draconem, a to potężnością wiele królestw pod swą moc podbić miało. Te państwa, o których św. Jan omawiał, w państwach Tureckich się pokazują: które państwo Tureckie z małych a podłych ludzi serpendo et sibilando powstawszy, jako draco wiele państw chrześcijańskich ten okrutny nieprzyjaciel posiadał, co to on św. Jan w zwierciedle widział. Mówi u psalmisty: Misericordia Domini manet in aeternum; wiedząc też o takich przyszłych utrapieniach narodu Chrześcijańskiego Syn Boży te nam prerogatywy w utrapieniu naszym zostawił, abychmy się do Boga w nich uciekali. Deus meus invocabo nomen tuum

¹⁾ Mikołaj Zebrzydowski. ²⁾ Stanisław Karnkowski.

in omni tribulatione mea — i dalej — et clamaverunt ad Dominum cum tribularentur et de necessitatibus eorum liberavit eos ¹⁾. Da nobis auxilium de tribulatione, quia vana salus hominis ²⁾. Toż też widząc Chrystus Zbawiciel nasz i w zacności swej Boskiej będąc Deus de Deo, to slachectwo i tę prerogatywę narodowi ludzkiemu przez narodzenie swe przyniósszy, semen eius ita vivet in aeternum et sicut luna perfecta lucebit. A tać jest druga prerogatywa w utrapieniu naszym, w którym mamy się do Boga uciekać jako do ojca miłosiernego, o którym i psalmista nam opowiada mówiąc: Misericordia autem Domini ab aeterno et usque in aeternum super timentes eum et iustitia illius in filios filiorum, his qui servant testamentum eius et memores sunt mandatorum ipsius ad faciendum ea ³⁾. Przeto i teraz, acz nas Bóg zasmucił zwycięstwem tego poganina, którego on dostał nad Chrześcijaństwem, jednak mamy te prerogatywy, gdy się do niego uciekać będziemy wzywając go w zgodzie a w miłości o pomoc, pociechę i zwycięstwo nad nieprzyjaciół naszymi otrzymamy podług obietnice Bożej: In Deo faciemus virtutem et ipse ad nihilum deducet inimicos nostros ⁴⁾.

I na wtóry punkt tak powiem — to nie tylko do nas, ale do wszystkich rzec się z pisma może: Tu vero rupto foedere despexisti Christum, sedem eius in terra profanasti, diripuerunt eum omnes transeuntes viam non es auxiliatus in bello, dexteram Dei non porrexisti. Ubi sunt misericordiae tuae quousque exardescet Domine ira tua super nos, effunde Domine iram tuam in inimicos tuos ⁵⁾ abowiem już nam mówią: ubi est Deus eorum; który rozum może obaczyć ad quas angustias Rzplta chrześcijańska przyszła. A to widzimy, że część niemałą państw chrześcijańskich ten okrutny poganin posiadał, teraz zwyciężył wojsko chrześcijańskie, które od dawnego czasu nie było tak wielkie i potężne, jak teraz było, a to Agier wziął, fortecę tak wielką, gdzie wrota sobie do nas otworzył. Teraz, ponieważ mają nasi panowie chrześcijańscy żołnierza jeszcze pogotowiu niemało, co czynią? próżnują, jeśli z powinności swej vias Domini dereliquerunt et mandata mea non custodierunt, i tak podobno za grzechy nasze Pan Bóg temi czasy państwa chrześcijańskie pokarać raczył. A te pericula tak blisko nas będące widzę, że od nas sam Bóg oddalać raczył, że tak bliżu od nas będącego poganina zachował, któryby był nas mógł barzo łacno trafić; ale zostawił nam łaskę ojcowską, że o sobie radzić możemy na te czasy niebezpieczne, i to nie mniejsza, że nas od tego tyrana całych, w zdrowiu i w majątnościach naszych zachował, któryby był mógł tyraństwo swe łacno pastwić nad

¹⁾ Psalm. 106. 13. ²⁾ Ps. 59. 13. ³⁾ Ps. 102. 17—18. ⁴⁾ Ps. 107. 14. ⁵⁾ Jest to parafraza Ps. 88. 39 i nast.

nami. Ale nie insultując *fratribus nostris*, ale owszem *condolendum est illis*, gdy jest *caro nasza*, a *condolendum* tak, abyśmy im *salvis rebus nostris* mogli dopomóc, bo nas też *calix manet*, o czym niżej. Teraz powiem, jaką łaskę nadto Bóg wszechmogący nam ukazać raczył, co to Waszmoście za wielkie szczęście wiedzieć mają, gdy Ociec św. legaty swe, Cesarz JMć, KJMć Hiszpański i panowie chrześcijańscy posły swe do nas przysyłają, prosząc o ratunek, a wzywając do związku spólnego przeciw temu poganinowi, rozumiejąc to, że żaden nad WKMc Pana naszego miłościwego przeciw temu poganinowi sroższy i potężniejszy być nie może, żaden ani król ani książę, ani żaden naród nad WKMc do tego raczej; WKMc ma ludzie mądre wojenne i wielkość potężności wojska swego, a zgoła powiem: *et adorant eum omnes gentes*, a to łaska Boża wielka, którą Bóg w panowaniu WKMc pokazować raczy. Ta acz się zda być mała, ale zaprawdę wielka jest, że niżowe kozaki za szczęśliwym panowaniem WKMc, za mądrym postępkim panów Hetmanów, za dzielnością i męstwem rycerstwa wszytkiego są pogromieni, to gdy sobie ktokolwiek rozbierać będzie i przypatrując się pilnie temu obaczy, że nigdy takiej porażki oni *consules Rzymscy* nie mieli, po dwakroć niewolniki porażając, jako WKMc z tych kozaków tak swawolnie wojennych ludzi. Nadto Ociec św. kilkanaście tysięcy ludzi z królem Hiszpańskim przeciw bandytom zebrawszy, nigdy jednak ich tak nie porazili, ale owszem więcej trudności z nimi zażywali. Za tak sławne zwycięstwo naprzód WKMc uniżenie dziękuję, tudzież JMci p. Hetmanowi polnemu i wszytkiemu rycerstwu godzi się za to podziękować, skąd słusznie WKMc ma mieć na nie łaskawe oko. I to też nie mniejsza łaska Boża, że p. Hetman koronny małym pocztem ludzi w Wołoszech wojska niemałe poraził tak, że zwyciężeni szaty, szable swe WKMc posyłali i za rozkazaniem z państw WKMc zaraz wynieść musieli, pokoju i przymierza od WKMc żądając. Za co jest Panu Bogu dziękować, potym WKMc za tak zdrowe a bezpieczne ojczyzny naszej obmyślanie. Nakoniec do takiej sławy WKMc przyść raczył, iż Turek, Europy najwaleczniejszy i naszczęśliwszy monarcha, do tego przyszedł, że żądać chce przymierza od WKMc. Z tego tedy tak szczęśliwego WKMc panowania *Deus sit benedictus in saecula*, a gdyż taką łaskę Bóg wszechmogący nad WKMc okazować raczy, ma WKMc w to patrzeć, *ne in vacuum granum Dei extendas* i obaczyć, czego chce Pan Bóg po nas. A iżes Najaśniejszy Mciwy Królu sejm złożyć raczył, WKMc uniżenie dziękuję, i raczy to WKMc czynić, co dobremu królowi i miłośnikowi państw swych należy, a do czegoż ten sejm złożony jest, *ut nos vitamque nostram tuearis* i *posteritatem coronae* od wszelakich przypadków i niebezpieczeństwa bronisz.

Przeto na trzeci punkt powiedając, gdzie o obronie radzić mamy,

długo się bawić nie mogę, bo jeżeli to jest *commune omnium animantium*, *ut se ad invicem tueantur*, z tej przyczyny ja też dwojaką być upatruję *we* ¹⁾ wspólnej naszej obronie: jedną obronę, któraby miała być kosztem swoim, druga, któraby złączonem towarzystwem być miała.

Naprzód o obronie domowej mówiąc, tuszę, że mi IchMcie odpuszczają, że wprowadzę matkę naszą, która podawa suplikacją do Wmć synów swoich, mając w niej cztery artykuły.

W pierwszym artykule mówi do nas: *Fili mi, nihil facis, in otio, in controversiis tempus consumis*; gdy o rzeczach ważnych mówić trzeba, to insze sprawy *wnosisz* i rzeczy potrzebne *zatlumiasz* i *zatrudniasz* ²⁾, a każda dobra sprawa *sub joco* ma być odprowowana, żadnych rzeczy przyszłych nie upatrując, *opuszczasz* na stronę okazye ku zabiezeniu zdrowia i całości mojej; *utinam saperes et intelligeres*, abyście mię kiedykolwiek w zgodzie a miłości bezpiecznie opatrzyl.

Wtóry artykuł, kędy mówi do nas: *synowie moi, zjachawszy się i postanowiwszy co pewnego, z niczego nie jesteście kontenci, sejm składając, konstytucye spisując rozrywacie; skąd jako to żalność moja, że ani złych rzeczy upatrujecie, ani ich media szukacie, ani dobre rzeczy postanowione przymujecie, i tak ni na co nie zezwalając zgodni nie jesteście, jeden składa na drugiego, ten na owego, zaczyn niemasz żadnego, któryby sam siebie miał się użalować; a biada temu królowi, którego Rzplta nie żałuje, biada córce, nad którą się matka nie użaluje, biada poddanemu, nad którym się pan nie użaluje, biada sąsiadowi, którego sąsiad nie ratuje. Widzim, że *Turek* ³⁾ wiele państwa chrześcijańskiego posiada, my widząc nie żałujem ich; trzeba się nam bać, by Bóg nas nie karał, jako one karał chrześcijany z powinności swej występujące, przepuściwszy na nie Tytusa Wespazyana Imperatora. A to nas strachy zachodzą niebezpieczne, a my nic nie czyniem, a to przez posły nas wzywają, a my ich nie przyjmujem. *Ecce ego mitto prophetas ad vos quoties volui vos congregare. Ecce relinquetur vobis domus vestra deserta* ⁴⁾, tak Pan Bóg dla nieopatrzności i dla niezgody miasta w pustynie obraca: toż i my w czas upatrujemy.*

Trzeci artykuł, kędy matka nasza narzeka na chudobę swoją, że żadna Rzplta nie jest tak ogołocona jako nasza, któraby skarbu Rzpltej mieć nie miała, to u nas miasto tego że *nervum belli* nie mamy, ale owszem insze państwa *znędzą* swym bogactwem ⁵⁾, gdy 27 genera *mercium* od nas do cudzych krajów wychodzą, gdy do sześci milionów

¹⁾ Niema w RP. ²⁾ W RP.: wnieść, zatlumiać, zatrudniać. ³⁾ Niema w RP. ⁴⁾ *Ev. Lucae 13. 34.* ⁵⁾ Tak mają RP. -- zdaje się tekst popsuty, może ma być: *znęca*.

florenów pieniędzy każdy rok do inszych miast wypuszczamy, a to wszystko luxus a gula consumit. Temu wszystkiemu trzebaby zabezpieć Najaśniejszy Mciwy Królu, jakoż i sama matka nasza woła do nas: Ecce perdes me.

Czwarty artykuł — i w tym woła: synu mój, czemu sobie gwałtu nie uczynisz, czemu mię od tego gwałtownego a blizkiego niebezpieczeństwa bronić nie obmyślawasz? Gdy Rodis Soliman wziął, pogłówne za Kazimierza króla uchwalone było; a toż matka nasza prosi, abyśmy ją teraz, gdy nie Rodis, ale Agier nam o ścianę wzięto, ratowali. Przeto ja tu o obronie trojakiej powiem: ruszenie pospolite, pobór a pomiar, ale o tym teraz nie będę wotował. Na wtóry mówiąc, póki posłów, którzy rzeczy postanowione trudnią, nogami ku górze nic nie obróciem, póty luctus matki naszy nie ustanie. Na ostatni punkt tym ¹⁾ nas duchownych zabawiać nie będę, ale rycerstwo ma pierwy począć, potym i my duchowni chcemy pomagać.

O lidze mówiąc widzę, że jedna strona jest do tego bardzo nie-sklonna i snadź niedbała, od tego czasu, jako się o nich traktat zaczął, nie nam pewnego nie przynoszą. A to Ociec św. żadnego starania nie opuści i pilnie się o to stara, ale z drugi strony nic takiego niemasz gruntownego. Ociec św. Urban trzeci potężny, gruntowny, pewny związek z pany chrześcijańskimi uczyniwszy, Solimana był poraził i wziął mu Jeruzalem ²⁾; toć było za warunkami pewnemi, ale w terażniejszych traktatach nic tak pewnego nie podają. A to tu sławne królestwo miałoliby ladajako w to wstępować, na które świat wszytek patrzy? i jeżeli kiedy, tedy teraz WKMc, WMc panowie Hetmani i rycerstwo macie pilnym okiem w to patrzeć. Jabym związku tego barzo życzył, ale bonis conditionibus; wziąć tak przeszłą komisją, co się na niej sprawiło? nic, na której o to się traktowało, aby ostrożnie, porządnie w to wstąpiliśmy. Ale jeżelibyśmy sami przed czasem omnes tractus na siebie zaciągali, we wszystkim, jakie wojsko, jaki porządek miałby być, nie nasza to rzecz biskupia, ale to WKMc i p. Hetmanom zlecam; także to jakie wojsko, jaka wojna: si defensivum, si offensivum. Ale my w tym związku fidem et candorem upatrować mamy, gdyż idzie sprawa cum aemulis Regni, którzy jeszcze swej przysiędze nie uczynili dosyć; w czym maxima fides requiritur, aby nas pod płaszczem związku nie przykryto. Do tego, gdzieby się kończyć miała ta liga, nie do dwu lat, ale póki tego będzie

¹⁾ W RP.: ten. ²⁾ W tem bałamuctwie nie wiedzieć, czy Karnk. miał na myśli Urbana II, który wzywał do krucyat, czy Urbana III, za którego Saladyn zdobył Jerozolimę, co dało powód do trzeciej krucyaty i odzyskania wprawdzie nie Jerozolimy, ale Akkonu.

potrzeba, żeby trwała, aby nas potym z nieprzyjacielem powadziwszy, na mięsne jatki nie wydali; nadto gdzieby się już ta liga skończyć miała, aby JKMć nasz Pan Mciwy był generałem wojska wszystkiego, a przytym, aby JMć Hetman koronny wojsko sprawował. Warunek też aby był gruntownie warowany, by zaś nas tak nie oszukano, jako WKMc antecessora. Z tych dobrze obwarowanych ligi być radzę, ale o tym niemasz z kim jeszcze mówić, gdyż posłów cesarskich niemasz: mam o czym mówić, a niemasz z kim, a tak directe mówiąc, nie mogę tej rezolucyi długo czekać; wywiedzieć się od JMci ks. Legata, jeżeli tam to będzie, abyśmy się nie zatrudniali, co daj Boże, by były takie media, o które zgodziwszy się, moglibyśmy w ten związek wstąpić.

Podarki Tatarskie życzyłby ich nie dawać, ale gdzieby do tego przyszło, obyczajem starym aby i panowie Litewscy dawali.

Posłów Szweckich nietylko z chęcią wysłuchać, ale we wszem przestrzegając dignitatem i całości dziedzicznego państwa WKMc dopomódz gotowi jesteśmy, winszując przytem WKMc Panu naszemu Mciwemu w tych państwach szczęśliwego a długiego panowania.

Nakoniec jakom za zgodą senatu i rozkazaniem IMć pp. braci WKMc koronował mówiąc: Adduxi te et obtine locum tuum, na którym, gdy sądzisz siedź, gdy o obronie Rzpltej radzisz, stój, przeto prosim cię, Najaśniejszy Mciwy Królu, abyś w tym pilnym obmyślawaniu nas podanych swych ustawać nie raczył, na co tenże obrońca ¹⁾ WKMc, który cię na stolicę przyprowadzić raczył, błogosławić będzie.

Zamykając wotum swe ukazał JKMci, że sors bonorum *przejmować* ²⁾ przymówki, ile ludzie dobrze zasłużeni cierpią uszczypliwe słowa; zaczym wyliczywszy legacye swe, które do monarchów, plenariam facultatem od królów polskich miewając i w nich dobrze przysługi, odprawował, starożytność domu swego i zasługi jego okazawszy, skarżył się na p. Hoinackiego przed JKMcią, który na sejmiku Śrzedzkim minus decenter udawał, i prosił JKMci, aby się tu tego sprawił i ten niebaczny odniósł swe karanie, w czym o przyczynienie do JKMci tak IchMc panów senatorów jako panów braci prosił.

JMc księdza Arcybiskupa Lwowskiego ³⁾.

Za obmyślawanie tak wielkich niebezpieczeństw i do zabezpieczenia onymże za złożenie sejmu JKMci podziękowawszy, a na wotum ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego starszego swego przestawszy, o postanowieniu koronnego pokoju tak wotum swoje prowadził:

¹⁾ W RP.: obrońcą będzie. ²⁾ W RP.: przejmuje. ³⁾ Jan Dymitr Solikowski.

Obmyślając pokój domowy, Najaśniejszy Mciwy Królu, o którym sama necessitas radzi nam, a brzmi in auribus, abyśmy nie odwłokami ale samą rzeczą traktowali, tedy dwojaki sposób tego być upatruję: albo żebyśmy sami przeciw poganinowi oburzyli się, albo cum sociis, co ja baczę daleko rzecz być przystojniejszą i lepszą i wielce pożyteczniejszą. Gdyż i Ociec św. posła swego do nas posłać raczył, od którego jakom słyszał, że z wielki szczerości Ociec św. o tym związku staranie mieć raczy, nie tylko dla Rzpltej wszytkiego chrześcijaństwa, ale i dla korony przemilej czynić chce; o czym acz już dawno traktuje się i siła się czasu strawiło, choć się komisye od WKMci składały, jednak się na nich nic nie postanowiło i nikt więcej z nami w to towarzystwo nie wstępuje, tylko Ociec św. Papież a Cesarz JMć. A tak nam potrzeba w tym sobie mądrze i ostrożnie poczynać, nie biorąc wszytkiego ciężaru na swoją głowę, według też św. Pawła sapere ad sobrietatem, — o czym ci, co byli na komisji krakowskiej, dostateczniej mówić będą — i Rzpltej w zgodzie a w miłości pomagając, Pana Boga prosząc, aby WKMci, senatowi i braci ducha zgody, miłości dać raczył, aby remotis privatis odiis w zgodzie o matce swej radzili, aby w potrzebach Rzpltej non argueret jeden drugiego ex consiliis, acz o każdym z WMci dobrze rozumiem, że ojczyźnie swej szczerze każdy służyć chce i pragnie tego, aby nie narażając żadnymi suspicyami szczerze pospołu o ojczyźnie radzić. Przymerza Tureckie naprzód WKMci, panom Hetmanom i braci zleciwszy, co słusznego a zdrowego będzie za zgodą znalezionego, na to się z IchMciami księżą Biskupami bracią swą ja zgadzać będę; a iż też WKMć nie tylko postronne pericula Rzpltej obmyślawać raczysz, ale też przez IchMciów pany Hetmany swe że WKMć od kozaków swowolnych z ich niebezpieczeństwa koronę wyswobodzić raczył, uniżenie WKMci Panu naszemu Miłościwemu dziękuję, prosząc WKMci, senatu i braci, aby te relikwie kozackie zahamowane były, aby znowu niebezpieczeństwa jakiego nie wznecili, albo medium na nie jakie postanowić, żeby panowie senatorowie pograniczny poddanym swym tego zakazywali i bronili. A teźniejsze dać pod moc p. Hetmanowi koronnemu, gdyż się bez nich na Ukrainie obeść nie może lub dla Tatarzyna lub dla potrzeby Rzpltej.

Posłów Szweckich jako od dziedzicznego państwa WKMci z chęcią wysłuchać mamy, abyśmy też chęć i wdzięczność WKMci jako wierni poddani oddawali za miłościwe a ojcowskie prawie nas wiernych poddanych swoich obmyślwanie.

O sejmikach mniemam, że bych tu śmiały prosić panów braciej, aby na nich disputabilia ustały, aby się posłowie nie wpraszały w poselstwa. I na to obieranie posłów rad bych jakie medium miał, jakże i na postanowienia sejmów, żeby władza ich była a nie rozrywała się protesta-

cyjkami, któremi by się owo postanowienie Rzpltej potrzebnie stracić miało; bo gdyby jeszcze ta całość i ważność sejmowa u nas ustać miała, pewnie i nam by się dostało i wszytkie nasze prawa, dekreta, przywileje taką rzeczą szwankować by musiały; i opatrzenia miast pogranicznych, jako Krakowa, Lwowa, Halica WKMci uniżenie proszę.

Strony żołnierza, acz też sobie czasem bierał, ale ktoż o głodzie a na kréski służyć może? słusna, aby zapłatę swą odniósł.

Na tę skargę JMci ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego starszego mego godzi się w to wejrzeć, i prosimy WKMci, gdyż o dignitatem WKMci i senatu tego idzie, aby się w tym JMci słusnie wynagrodziło; com też to ja sam z ust WKMci słyszał, że WKMć chcesz w tem tueri dignitatem JMci, o co i ja powtóre uniżenie WKMci naszego Mciwego pana proszę.

JMć ks. Radziwiłł Biskup Krakowski.

Zaprawdę, Najaśniejszy Mciwy Królu, mamy za co Panu Bogu dziękować, że w takich niebezpieczeństwach, w tak wielkim zamieszaniu Rzpltej chrześcijańskiej jeszcze z łaski swej sam o nas radzić raczysz, użyczając nam sto czasu, że jeszcze o sobie radzić, w tych naszych niebezpieczeństwach obmyśliwać możem. A słusnie WKMci Panu naszemu Mciwemu za tak pilne obmyślwanie Rzpltej naszej dziękować mamy, że w takich niebezpieczeństwach sejm ten walny koronny dla całości Rzpltej złożyć raczył, aby, póki jest czas, moglibyśmy o sobie radzić i obronę Ojczyzny naszej, całość, zdrowie, bezpieczeństwo jej namówić. Co daj Boże, aby ku dobremu Rzpltej wszytkie nasze sprawy postanowić się mogły; ale jeżeli przeciw Bogu, przeciw Majestatowi WKMci mówić będziem, obawiać się trzeba, że te trudy, te starania, te rady WKMci nic nie pomogą, gdy rzeczy raz postanowione będą wrzuszane ku upadkowi, konfuzyej naszej, gdy Boga wiecznego nieznośnemi grzechami obrażać będziemy, którym końca niemasz — i jak ich wiele popełniamy, — gdy czas, nad który nic droższego niemasz, marnie tracić będziem, zacierając te rzeczy, które są Rzpltej potrzebne, a do tego co inszego niepotrzebnego wnosić nie zaniechamy, gdy będą punkta i artykuły takie, które nic nie należą do spraw i potrzeb teźniejszych, gdy prawa przeciw Bogu, przeciw kościołowi stanowiąc będziem, prawa dawne łamiąc a insze przeciw wolej Boży stanowiąc, co to nic inszego nie jest, jedno nas samych siebie zagubić dla złości naszych, któremi ku gniewu Boga pobudzamy, jeśli że też miasto pomocy podle boku WKMci siedząc nic czynić nie będziem i nie pójdziem za głową, Panem naszym. Przeto te prywaty, te odia odlóżmy na stronę, grzechów poprzestańmy, artykułom niepotrzebnym dajmy pokój, a to, co nas bardziej ufget, gdzie o wszytko

gra idzie, czynmy i tego zaniechawszy, co by nas in deliberatione więcej zatrudniać mogło; bo gdzieby impet na Rzplte przyszedł, żeby ratunku sobie dać nie mogła, tedy WKMć nie byłby winien, który tak pilne obmyślanie o Rzpltej mieć raczysz, czyniąc dosyć powinności swej pańskiej; mybyśmy ojczyźnie winni zostali, iż prace i conatus, które się dla całości ojczyzny podejmują, bez skutku dobrego kończemy. Jakoż i teraz, choć straszliwe pericula Rzpltą zachodzą, jednak miasto umniejszenia artykułów tym więcej dla zatrudnienia sejmowego nakładli, które są przeciw prawu duchownemu, przeciw statutom Regni, a co większa przeciw Bogu, zaczym zatrudnienie i exacerbacye ludzkie powstają. A tak się już wolność rozpuściła, że nie wiemy, co competit nam czynić, gdyż co prawo jest, nie prawem zwiemy, a co nie prawo, prawem; a jako nam dwie władzy są od Boga dane, coeli et terrae, to już nam teraz wylamują z ręki tę władzę, którą od Pana Boga sobie daną mamy, i przeciw temu już konstytucye insze kreować chcą; do tego nie tylko na Rzpltę naszą, ale i na samego Ojca św. Papieża, komu rządy sam Bóg wszystkiego świata zlecił, jakoby ten swym duchowieństwem podlegać miał; nawet i casus conscientiae traktują na sejmie, to nam duchownym właśnie należy; co jeśli że na ich obowiązki przypadać mamy¹⁾ Bóg je sam pokarze, i ludzi obcych wielki pośmiech wpadną. Więc gdy serio traktują, to my sobie igramy, to na sejmikach²⁾ inconvenientia miewamy jakoby tym lepiej radzić mieli; co jeśli to do wexowania osób pewnych sobie biorą, do zawarcia drogi wolnościom naszym, do przeszkody słuchania senatorskich osób, jakoby i my do tego nie należeli, albo jakoby senator slachcicem będąc tak dobrze Rzpltej życzyć nie miał, stąd simultates, stąd schismata rosta, zaczym na sejmy z orszakami przyjeżdżają — a ono może więcej dobrego ojczyźnie senator zgodny matkę miłujący niż poseł dopomódz. Przeto w to wejrzeć potrzeba Najaśniejszy Mciwy Królu, aby te dyferencye, te prerogatywy jeden nad drugim mając, ustały, prawa dawne aby były zachowane wcale, nowych a niepotrzebnych nie stanowiąc, a zatym Boskie błogosławieństwo na WKMć i Rzpltę nastąpi.

Na propozycyą JKMc, to jest abo prędkie przymierze z Turkami, by nas samych nie wojował, albo zawarcie związku tego, do którego wzywają, et in reliquis punctis propositionis, z Ich Mcią Arcybiskupami zgodny okrom podarków Tatarskich, których słusznie dawać nie radził, gdyż są w tym simultates: biorąc od nas, a przecie pustoszy państwa JKMc, ale radził, aby za te podarki żołnierze raczej chował.

¹⁾ Cały ten ustęp niejasny; w RP. zdaje się coś wypuszczone. ²⁾ Wyraz nieczytelny.

Ultimo włożył przyczynę za JMcią ks. Arcybiskupem Gnieźnieńskim, aby ten karan był, który się śmiał na sławę IMci rzucać, gdyż agitatur de dignitate tak Suae R. Mtis, jako i senatu, aby haec sequellae na potym na godność JMci i na dostojenstwo nie powstawały.

JMc ks. Biskup Kujawski¹⁾.

Wstępek mowy swej podobny ks. Arcybiskupowi Lwowskiemu uczyniwszy, na propozycyą o lidze²⁾ podaną tak mowę swą zaczyna: Ten traktat związku spólnego z pany chrześcijańskimi już nam tu swoją deliberacyą kilka sejmów strawił, Najaśniejszy Mciwy Królu, wysyłali się komisarze do traktowania i do warownego złączenia tego towarzystwa, a wzdly się nic nie skończyło i nie namówiło, i owszem, co sejm, to coś nowego przynoszą, zaczym baczę rzecz być niepotrzebną, aby ta sprawa Rzpltą naszą w dłuższe traktaty zaciągać miała. Jednak ja bych ligi tu życzył i do łatania niedostatków naszych przy towarzystwie, skądbyśmy byli straszniejszy nieprzyjacielowi i do podporu w upadkach naszych potężniejszymi, gdyż melius est esse duos, quam unum; do tego, gdyby się do skutku przywiodło, a Bóg dał zwycięstwo otrzymać, łacniej by się państwa korony tej rozszerzyć mogli. Przeto się wywiedzieć od JMci ks. Legata, będąci IchMć posłowie, bo jako bez strony dekreta być nie moga, tak też nam o tym mówić niepotrzeba, gdy nie mamy z kim. Przeto godzi się nam w tym prędko resolwować, abyśmy w czas o sobie radzili, nie upijając się na cudze rzeczy, abyśmy na potym nie byli winni sami sobie tak strony ciała jako i strony duszy, gdyby nas niegotowemi ten poganin ogarnąć miał; wszakże jakabyśmy mogli dać chrześcijanom radę, słusznie abyśmy dali przykładem przodków naszych, którzy acz się mere w tę ligę nie wdawali, ale jednak panom chrześcijańskim sąsiadom swym pomoc dawali.

O obronie mówiąc, rozmaite tu dawają sposoby: jedni pospolite ruszenie, i to baczę jakie było za króla Henryka: co³⁾ drugi miasto rynsztunku z skutą do Gdańska płył, a miasto szablę ma wiozło w rękę, a miasto szyszaka kapelusz dla słońca, przeto tę obronę baczę być bardzo niepotężną, nawet te ruszenia w interregna co za efekt biorą? zgoła żadny pomocy w sobie nie zawierają. Pomiar słyszałem być barzo dobry, ale by i ten wielkie kwestye trawić by musiał. Drudzy sami wyprawić chcieli i to była niepotężna obrona: kładą też tu drudzy na nas duchowne obronę, a ono duchowieństwo nasze wielkie cierpi utrapienie od żołnierza koronnego. Teraz z Wielki Polski rota jedna o Świątkach wyszedszy, do obozu WKMci idąc tak wiele na dzień uchodziła, że na Boże Narodzenie koło

¹⁾ Hieronim Rozrażewski. ²⁾ RPy mają: lidzbie, oczywiście błędnie. ³⁾ RP. ma: to.

Wolborza w majątnościach moich plądrowali, bydła sobie gwałtem brali i do tego wsiom kazali się okupować. Tak wielkie tedy gwałty ten żołnierz Najaśniejszy Mciwy Królu czynił, w czym tak bych się był poczuwać chciał, gdybych był nie wiedział, com Bogu powinien, ale że mię to potyka od równych sobie *salvis legibus et juribus nostris*, wiedziałbych, jakoby tych szkód dochodzić miał, gdyż *bona ecclesiastica* są *bona regalia*, które na Bożą chwałę królowie Polscy kościołowi nadali, także i bracia nasi w szafunek osobom duchownym. A też te licencye żołnierskie takim postępowaniem w Francyi, w Anglii, w Niderlandzie niepokoję poczynały, a to z karania Pańskiego, quia *bona, quae Deo dicata sunt, non debent in usus aliorum converti*. O dziesięciny, których nam nie wydawają, i owszem przez trzysta kościołów panowie ewangelicy nam odjęli, WKMc i uniżenie proszę, tudzież IchMciów pp. braci, aby nam przywrócono.

Do obrony koronny żadnego medium lepszego być nie upatruję, jako pobór, gdyż sama potrzeba gwałtowna od nas to wyciska. Naprzód, że Agier Turek wziął a Kraków niedaleko; w czym nie mamy sobie lekko postępować, by się nam nie stało jako i onym Grekom, na które gdy wołali Pollaragowie (*s*), nie chcieli im dać ratunku, aż potem gdy nieprzyjaciel pierwszy Ottoman w bramę wchodził, kładli złota, kamienie drogie, wołając, by ich teraz ratowali, a nie mogło im być, tak też trzeba się nam obawiać, by się nam także nie stało. Przeto nie żałujmy dać teraz trochę dla wolności naszych, abyśmy potem radzi nie dawali, a nie będzicie czasu.

Do ważności sejmowych mówiąc widzę, żebyśmy się mieli sprawować przykładem Wenetów, którzy gdy co postanowią, żaden przeciw temu nie śmie nic rzec. A dla Boga, Najaśniejszy Mciwy Królu, co by się już tu dziać miało, czego byśmy się tu dobrego spodziewać mieli, gdyby ustawy sejmowe nadaremne być miały, gdyby konstytucye WKMc i w niczym ochronione nie były? Ale tu mi stanąć trzeba: raczy to WKM. wiedzieć, że się darmo zjeżdżamy, warunek konstytucyi żaden nie jest; co się postanowi tu ku obronie Rzpltej, ku poprawie praw i wolności, ku zachowaniu wszystkich ekscesów, to po sejmie jeden dwa rozerwą, a my się w tym nie poczuwamy; mamy statuta o tym, a próżno leżą, bo ich w egzekucyjej nie mamy, gdzie tam pisze, że ustawy koronne *sacrosancta* być mają, a jeśli by kto protestacye jakie czynić chciał, tedy miałby je tu uczynić *in theatro publico, in facie Reipcae*, a nie pokątnie, jako tak rok sam jeden czynił protestacye *nomine totius Republicae*, co jeśli to kto baczy rzecz słuszną, niech powie Ale nie pochlebiajmy sobie, mówmy sobie w brud, jeżeli ma się postanowienie sejmowe rozerwać, albo doma zostawajmy albo sejmów nie miewajmy; na których się tak wielkie utraty

stawają, że gdyby się na kupę złożyli, wielka by była pomoc Chrześcijaństwu przeciw Turkowi; jakoż i ja sam Najaśniejszy Mciwy Królu na drugi sejm nie obiecuję się przyjechać, gdyż się te sejmy w niwecz obracają. A zaś to rzecz słuszną, gdy się kto protestuje, żeby z sejmu nie miało być nic, nam ¹⁾ protestari est liberum cuique non in perniciem Reipcae; na sejmie trybunał i jego *qualitates* postanowiono, a wżdy na trybunale spraw *in dubium* wokować nie mogą, kto apeluje od trybunalskiego sądu, to poena, żaden do izby ich sądowej nie wnidzie, kto na trybunale z rusnicą chodzi, egzekucya zarazem; co jeżeli tam idzie taka uchwała, daleko by się więcej tu dziać miała, skąd poszła ²⁾ ta powaga justycyjej, którą sejm uczynił. A tak temu by się zabezpieczyć mogło, albo żeby ten, co czyni protestacyą, dał przyczyny, dlaczego się czyni albo dać starostom instrukcyą, aby takich protestacyej do grodu nie śmiał przyjmować, albo żeby postanowienie sejmowe pluralitas zamykała, do tego poenam namówić na takiego, pod taką egzekucyją jako na trybunale.

In reliquis zgodny.

Na skargę JMci ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego słuszenie to Najaśniejszy Mciwy Królu obrażać ma, gdyż samo pismo mówi: *Non maledices Principi sacerdotum*. Do tego to było przedtem, że *coram episcopo ne turpe verbum dixeris*, a bywało to, ktoby przed biskupem miecz wyjął, na gardle ma być karany. Teć są dawne statuta nasze, przeto gdzie de fana idzie, słuszenie aby WKMc i z senatem w to wejrzeć raczył, ponieważ to zachodzi dignitatem WKMc i senatu i nas wszystkich każdego z osobna, którzy na tych stołkach przy boku WKMc Pana naszego Mciwego zasiedliłmy.

JMc ks. Biskup Płocki ³⁾.

Po tak ważnych przypadkach i niebezpieczeństwach że o sobie radzić mamy, kędy idzie *de focus et aris*, mamy za co Panu Bogu dziękować, że w takich niebezpieczeństwach przyczynić nam czasu do rady i do obmyślawania bezpieczeństwa i pożytku Rzpltej raczył, prosząc przy tym najwyższy możności, aby on nas sam od rady płochiej zachować raczył. Jakoż zaczęliśmy bez wątpienia ten traktat dość szczęśliwie, bo acz pod ręką Turecką wiele królestw chrześcijańskich poszło, jednak Bóg wszechmogący wielką łaskę nad ojczyzną naszą okazać raczył, że nam jeszcze czasu sto ⁴⁾ użyczył, abyśmy o sobie radzili. A iż też walnemi wojskami granic się WKMc i dotykają i wedle granic zamki chrześcijańskie

¹⁾ RP. ma: nie miało co być, nic by nam. ²⁾ W RP. po «skąd poszła» jest jeszcze: stąd poszła. ³⁾ Albert Baranowski. ⁴⁾ Używane tu w znaczeniu: dosyć.

pobrawszy, głowa pogańska osiadła i po chwili różne wojska jego o granice WKMcI ocierać się będą, barzo się bać potrzeba, aby te prace i trudy WKMcI nadaremne nie były. Przetoż ku zabezpieczeniu temu prędkiej rady a zdrowej potrzeba, do czego napomina JMć ks. Legat Ojca św. posłaniec w poselstwie swym, abyśmy teraz o tym jak najprędzej obmyślawali, napomina też i kościół na początku postu: Convertimini ad me in toto corde vestro, in jejunio, in fletu et in planctu, et convertimini ad Dominum Deum vestrum, quia benignus et misericors est, patiens et multae misericordiae ¹⁾. Upomina nas prorok, abyśmy się mieli do spólnego złączenia, kędy mówi: Congregate populum; co gdy każdy to upatrować będzie, mając pewną nadzieję w miłosierdziu Pańskim, za pomocą Bożą jeszcze się Rzplta chrześcijańska ratować będzie mogła, o czym pismo mówi: Quis scit, si convertatur et ignoscat et relinquat post se benedictionem ²⁾; et alibi: Nulla in vobis adversitas, si nulla in vobis diversitas. A tać sama jest opatrność do zachowania Rzpltej, do której nam barzo zgody potrzeba, rychło się nam jąć bądź tego, bądź owego potrzeba, nie opuszczając jednak okazji, chyba nam Bóg długo czasu użyczać raczy, że o całości swej jeszcze radzić możemy, tedy też radźmy i o całości inszych i przyczynić się też do nich. Bo uchowaj Boże, gdyby się ścierały wojska pogańskie z Morawą, z Śląskiem, nic by nam i góry nie pomogły, przeto potężnie i szczerze o takowych niebezpieczeństwach radzić nam potrzeba. Potężność korony ta będzie, gdy żołnierz pogotowiu w polu będzie, ponieważ żadnych zamków, żadnych amunicyey inszych nie mamy; gdzie by chciał do nas ten poganin wieszając się nad państwo WKMcI widząc naszą niegotowość, nie mielibyśmy się gdzie podzić, czego za łaską Bożą uść możemy, gdy przy granicy mężne Rzpltej rycerstwo murem się stawia. Do tego też ta gotowość nasza potrzebna, gdyby którakolwiek strona plac zwycięstwo odniosła, aby do nas neutralistów on zwycięzca broni swej nie obrócił, którego periculum to medium napewniejsze ten żołnierz nasz. Jeśli by zaś poganin z Cesarzem JMcią pokój traktować miał, tedy by się na nim więcej targować mogło, gdyby też wojsko WKMcI pogotowiu było; więc i to, jeżeliby potym Rzplta chrześcijańska jakie traktaty pewne związku tego podali, żeby zaraz WKMcI pogotowiu wojska swe mieć raczył, byłaby sława WKMcI z bezpieczeństwem koronnym i sąsiedztwa. Bo gdy ta związku zgoda dobra postanowi się, pewna rzecz, że Bóg na tego tyrana tak pomagać będzie, jako i sam nam obiecuje: Evaginabo gladium meum et interficiet eos manus mea ³⁾; a my za to dobrodziejstwa Pana Najwyższego z pismem świętym wielbić będziem: Dexterā tua Domine magnificata est

¹⁾ Ioel. 2, c. 12, 13. ²⁾ Ioel. 2, c. 14. ³⁾ Exodus 15, 9.

in multitudine gloriae tuae, deposuisti adversarios tuos, misisti iram tuam, quae devoravit eos sicut stipulam ¹⁾. Do której społeczności i jedności począł Ociec św. pierwszy przez nuncyusze swe nas wzywać, niebezpieczeństwa wszystkiego chrześcijaństwa upatrując; i teraz znowu przez JMci ks. Kardynała legata swego przekłada mizerye tego tak bliskiego sąsiada, koronie tej przekłada ciężkie sąsiedztwo, przekłada commune periculum, na poratowanie wszystkich chrześcijan WKMcI wzywa, czyni pieczę, ne sit deminutio Divini cultus, ne sit deminutio kościołów Boskich, o czym i przez komisarzy w Krakowie traktowano z JMcią ks. legatem Kardynałem Ojca św. Papieża. Tam że się dla gravitatem kondycyi ten związok święty zawrzeć nie mógł, mnie się zda, aby te kondycye poniekąd moderowane były, aby bezpiecznie ta konfederacya zawrzeć się mogła, aby na nas to niedbalstwo nie zostawało i aby się nami nie rozpadało; jakoż w cudzych krajach będąc słyzałem, gdy Regnum Poloniae w tym winowano. Przeto sit possibilitas conditionum, w czym aequitatem et possibilitatem WKMcI ma słusznie deliberować. A jako Ociec św. urget, tak życzyłbych, aby posłowie Cesarza JMci też byli, którzy by tych zaczętych rzeczy popierali, co jeżeli by oni zaniedbali, a tego tak zaniechali, tedy by ani WKMcI ani Rzplta w tym winna zostawała. A nam też samym w to się wdać nie barzo jest rzecz bezpieczna: jako owych nie chwala, którzy pojedynkiem ścianę walącą się podpierają, tak też onych wysławiają, gdy w gromadzie ten ciężar podnoszą; bo gdy jeden sam jest, obawiać się, by go ściana nie przytłukła, ale gdy ich więcej, potężnie ścianę ratować mogą bez swego urazu szkodliwego. Tak też, quam w terażniejszych rzeczach, samym się zaciągać tutum et securum być nie rozumiem, gdyż pojedynku temu poganinowi trudno co uczynić. Na defekty domowe wysadzić deputaty domowe, ludzie mądre i szczerze, którzy by o ojczyźnie w miłości radzili i te defekty suis viis zamknęli, aby ta Rzplta jako nie osłabiała, nad którą takie pericula wiszą i kędy pokój być nie może, aż by potężność ustąpiła. Przeto WKMcI, żeby do tej słabości nie przyszło, pilne staranie w tym mieć potrzeba, aby nie rzeczono: Quis Rex iturus committere bellum adversus alium Regem, non sedens prius cogitat, si possit cum decem millibus occurrere ei, qui cum viginti millibus venit ad se, alioquin adhuc illo longe agente legationem mittit, rogat ea quae pacis sunt.

O pokój do tego poganina posłać acz jest zawsze fallax, ale jednak gdyż tego necessitas niesie, caute sobie w tym postępować potrzeba, mając żołnierza in armis gotowego, bez którego jak na Turku, tak na Tatarzynie nic się wytargować nie może. Na pobór, na płacą żołnierską

¹⁾ Exod. 15, a 6, 7.

zezwalam, acz też sami nietylko biorą stacye, bydła w majątnościach naszych, ale i każą się okupować, zaczym samiż pobór wybierają od nas z wielką niewolą naszą i poddanych naszych. In reliquis zgodny.

Dnia XXI lutego.

Wota się senatorskie na propozycyą J. K. Mci kończą:

J. Mć ks. Biskup Łucki¹⁾.

Na tak czasy trudne i niebezpieczne patrząc, Najaśniejszy Mciwy Królu, strach mie i o nich mówić, które nietylko nas samych, nietylko państwa WKMc, ale wszystko chrześcijaństwo zachodzą, o czym namowy nieodwłoczne nie tylko mnie samemu zdadzą się być potrzebne, ale i od wszystkiego świata to upatrują rzecz być barzo potrzebną, o tymże i od ludzi takowych, którzy światem władną i rządzą, to jest od Ojca św. Papeża mieliśmy przez IMci ks. Kardynała legata napomnienie, abyśmy te niebezpieczeństwa pilnym okiem upatrowali. Jednak dał Pan Bóg miłosierdzie nad WKMc, że w takowych niebezpieczeństwach w całości państwa te, WKMc pod regiment posadzone w cale i w dobrym Rzpltej zachować raczył, i taką łaskę okazał, że niebezpieczeństwa jako mię zasnuły, tak i teraz z więtszy częściej mnie wzruszają i cieszą. Cieszy mię to, że nie oziębło to, cośmy słyszeli naprzód od panów posłów, do warunku tych niebezpieczeństw przystępują; cieszy mię to, że gdy do pocałowania ręki WKMc Pana naszego Mciwego wszystko rycerstwo przystępowało, stąd poczęli mowę swą dziękując wiecznemu Bogu za tę łaskę, że on sam rękę swą nad WKMc trzymać raczy i tak błogosławi wielce, że i my w całości, zdrowiu i prawa swego w pokoju siedzimy; cieszy mię to, że nie zaniechali też i tego, że te państwa, które WKMc pod regimentem swym mieć raczysz, były w pokoju; cieszy mię to, że o te państwa WKMc miłościwie radzić i staranie pilnie mieć raczysz, cieszy mię to, że do WKMc o ratunek prosząc państwa insze chrześcijańskie uciekają się, cieszy mię to, że i pohańcy pokoju od WKMc proszą, cieszy mię to, że takie wiktorye z pohańców otrzymać raczył, cieszy mię to, że w tych czasach od najwyższego monarchy w Europie o przymerze żądają, od Pasterza świata wszystkiego, od głowy kościoła Bożego legat przyjechał, który też pociechy WKMc i te błogosławieństwa Boże nad WKMc będące jaśnie przyznawał i napominał, aby jednak w tych pociechach skromni byli, a w tych czasach obmyślawali o bezpiecznym postanowieniu Rzpltej chrześcijański państw WKMc należących. Toć tedy

¹⁾ Bernard Maciejowski.

kapłan pierwszy przyznawa, za co jest Panu Bogu dziękować, że on WKMc takimi uciechami obdarzać raczy. Ale iż Pan Bóg zwykł moderować pociechy nasze, tedy nam niektórych rzeczy denegare zwykł i onym pociechom pericula jakies na nas kładzie, a to dlatego, ne multitudo gaudii extollat nas. Do czego przynamniej nas przez proroki, które do WKMc posyła, napominać raczy, abyśmy się poczuwali choć w pociechach naszych, żebyśmy za uniesieniem onychże w czym nie szwankowali. Co ja nie dlatego tu mówić będę, abych miał co przydać do zdania JMci ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, Prymasa naszego, z którego się wotum zgadzam, ale zem też człowiek i syn koronny i miłuję ojczyznę swą i senatorem będąc uczynię tak jako ubogi chłopiec, który tak rozumie, żeby miał umrzeć, gdyby Panu swemu czegokolwiek przynieść nie miał. Tak i ja syn koronny do matki, do ojczyzny swej przychodząc, gdybych czegokolwiek przynieść nie miał, żyw nie był bym, którą tę matkę miłując tak barzo. abych jej też dać czegokolwiek nie miał, nie mogę zaniechać. Przeto naprzód do instrukcyje terażniejszej, do tych spraw przywiodę proroka, który do nas woła, abyśmy się ocucili a obaczyli, co się nam dzieje. Ten tedy prorok do nas tak woła: Expergiscimini et flete et ululate omnes, qui bibitis vinum in dulcedine, gens enim ascendit super terram meam fortis et innumerabilis, dentes eius ut dentes leonis et molares eius ut catuli leonis, periiit sacrificium et libatio de domo Domini; luxerunt sacerdotes ministri Domini, depopulata est regio, luxit humus, quoniam devastatum est triticum, confusum est vinum, elanguit oleum, confusi sunt agricolae. Accingite vos et plangite sacerdotes, ululate ministri altaris, ingredimini, cubate in sacro ministri Dei mei, quoniam interiit de domo Dei vestri sacrificium, vocate coetum, congregate senes, omnes habitatores terrae in domum Dei vestri et clamate ad Dominum¹⁾. Wiemy co za szkody poganin uczynił i jako domy Boże popustoszył, a wzdry się za to nie ujmuujemy. I tenże mówi dalej: depopulata est regio, periiit messis agri²⁾. To co ten prorok mówi, zda mi się, że to o Agrze, kędy on tum wielki, ona kapituła wielka, one kościoły Boże w niwec się obróciły, paszczyka pogańska wszystko pożarła; co o przyszłych rzeczach ten prorok mówił, to się już teraz stało, jakoż pomni mowy onych proroków, którzy na on sejm krakowski do WKMc byli posłani, ci o tych rzeczach opowiedali płacząc na te calamitates, jako on Machabeusz zowie: vae nobis, ut qui nati sumus videre contritionem populi sui et contritionem civitatis sanctae et sedere illic, cum datur in manibus inimicorum? sancta in manu extraneorum facta sunt; templum eius sicut homo ignobilis. Vasa gloriae eius captiva abducta sunt, trucidati sunt senes eius

¹⁾ Ioeł 1, 5—14. ²⁾ Ioeł 1, c. 11.

in plateis et iuvenes eius ceciderunt in gladio inimicorum ¹⁾. I na inszym miejscu: Et intulerunt illis bellum et mortui sunt ipsi et uxores eorum et filii eorum et pecora eorum ²⁾. Prosili nas o ratunek jako oni Machabeuszowie: O filii, aemulatores estote legis et date animas vestras pro testamento patrum vestrorum et mementote operum patrum, quae fecerunt in generationibus suis et accipietis gloriam magnam et nomen aeternum ³⁾, a myśmy go dać nie chcieli; oni sprobowali sami, przeto płakali, myśmy się nad nimi nie uzalili. A ci byli prorocy z Joelem do WKMci, byli drudzy na przeszłym sejmie prorocy, którzy reprezentowali Jeremiasza, który mówi także nam grożąc: Ecce ego adducam super vos gentem de longinquo, gentem robustam, gentem antiquam, gentem cuius ignorabis linguam, nec intelliges quid loquatur, et comedet segetes tuas et panem tuum, devorabit filios tuos et filias tuas, comedet gregem tuum et armenta tua, comedet vineam tuam et ficum tuam et conteret urbes munitas tuas, in quibus tu habes fiduciam, gladio ⁴⁾. Toć oni do nas mówili z prorokiem, abyśmy przykładowie o sobie obmyślawali i onym ratunek dawali. Teraz trzeci przyjechał Izajasz, to jest legat Ojca św. Papieża, który już nam teraz nie grozi, ale co się ma dziać z nami, ukazuje przez proroka do nas mówiąc: Dominus exercituum praecepit militiae belli venientibus de terra procul, ut disperdat omnem terram, omnis, qui inventus fuerit, occidetur et omnis, qui supervenerit, cadet in gladio. Infantes eorum allidentur in oculis eorum, diripientur domus eorum et uxores eorum violabuntur. Ecce ego suscitabo super eos Medos, qui sagittis parvulos interficient et lactantibus uteris non miserebuntur et super filios non parcat oculus eorum ⁵⁾. To jest nam prorok opowiada srogość nas samych, teraz jaką srogość Bóg ma ukazać nad państwa naszymi: Non habitabitur usque in finem nec ponet ibi tentoria, nec pastores requiescent ibi et respondebunt ibi ululae in aedibus eius ⁶⁾. Nadto jeszcze nam jeszcze większą przegrózkę czyni: Terra vestra deserta, civitates vestrae succensae igni, regionem vestram alieni coram vobis devorant, et desolabitur ⁷⁾ — straszne wprawdzie poselstwo, ale i to niemniej straszniejsze, kędy mówi, gdzie już nam Pan Bóg chce moc odjąć: Ecce dominator Dominus exercituum auferet validum et fortem omne robur panis et omne robur aquae et irruet populus vir ad virum ⁸⁾, a dalej: viri tui gladio cadent et fortes tui in proelio et moerebunt atque lugebunt portae eius et desolata in terra sedebit ⁹⁾. Ten tedy prorok tak srogimi przestrachami nas napomina, abyśmy w czas o sobie radzili. A cić są

¹⁾ Machab. I. 2, a. 7—9. ²⁾ Machab. I. 2 d. 38. ³⁾ ibid I. 2 f. 50, 51. ⁴⁾ Jerem. 5, D. 15—17. ⁵⁾ Isaias XIII. a. 4, 5, c. 15, 16, 17, d. 18. ⁶⁾ Isaias XIII. d. 20, 22. ⁷⁾ Is. I, b. 7. ⁸⁾ Is. III. a. 1, 5. ⁹⁾ Is. III. d. 25, 26.

prorocy, którzy do WKMci są posłani, napominając nas, abyśmy w tym szczęściu ostrożni byli, a patrzali, co za niebezpieczeństwa nam ci prorocy ukazują i do czego nas Bóg sam napomina.

Na propozycyą WKMci mówiąc, to napierwy nam to upatrować, aby sejmowe postanowienia ważne zostawały, nie tak jako na tych przeszłych sejmach, na których gdy się co zawarło, w niwec owo postanowienie stawało się. A toż w to wejrzeć potrzeba, aby sit satis voluntati WKMci, ten sejm terażniejszy aby się mógł w zgodzie, w miłości, w obmyślaniu dobra ojczyzny zamknąć, postanowiwszy z pany chrześcijańskimi pewną jaką obronę; bo im dalej w te traktaty towarzystwa tego zachodziem, tym pilniej na nas wszytek świat patrzy. Życzę ojczyźnie swej jak nalepiej i życzę, aby się to namówiło, co by napożytniejszego ojczyźnie być mogło — przeto w tych traktatach strony tego związku barzo ostrożnie trzeba sobie postępować. O której ¹⁾ związku tego ostrożności zem na pierszym sejmie niektóre racye dawał. teraz ich powtarzać nie będę; gdzie zaraz i pożytek tego spólnego złączenia ukazał być barzo potrzebny, toż i teraz przyznawam, com toż też od JMci ks. legata Ojca św. Papieża w jego oracyej słyshał i temu tak świątobliwemu złączeniu radbych ja pewny koniec uczynił, gdyż barzo jest potrzebny, gdzieby tylko panowie chrześcijańscy byli wdzięczni, tedy i my sami tego złączenia patrzalibyśmy, o czem dałem pierwy racye swoje. A jeśli się przedtym odradzało, tedy były insze respekty, ale teraz przystąpiło poselstwo Ojca św. Papieża, który racyami nam rzecz barzo potrzebną być związku tego ukazuje. Do tegoż spólku i ja radzę, bynamniej w lasce Bożej nie desperując, w czym nie tylko żebyśmy mieli desperować, ale owszem i takie się media pokazują, że o sobie jeszcze radzić możemy, choć Pan Bóg przepuścił za złości na chrześcijaństwo i za grzechy nasze porażenie wojska od tego tyrana i choć takie żale przepuścił; ale i to si scivissent convertissent ad Deum, zaczym porazili by byli potężne pogańskie wojsko chorągwią chrześcijańską, gdyż już i pohaniec tył podawać począł, ale iż non timuerunt Deum, ideo trepidarunt, ubi non erat timor. Ale i tu kilka mię rzeczy cieszą, że Pan Bóg non deerit jeszcze Chrześcijaństwu: naprzód jakom słyshał wczora od JMci ks. legata Ojca św. posła, że szczerze a szczerze Ociec św. Papież i Cesarz JMć chcą ten początek ligi kończyć i złączyć się z WKMcią w towarzystwo. Druga pociecha moja, że Pan Bóg dał ludziom takie serca, które bynamniej nie desperują w tym, i owszem auxilio Christianitati esse volunt, że konsens wszytkiej Rzpltej jest na tym, a co większa, chęć ludzka jest na tym,

¹⁾ RP. ma: którym.

aby się ta liga na terażniejszym sejmie skończyła, aby też tego ¹⁾ do-
czekali szable swe przeciw pohańcowi obostrzyć.

Zamykając tedy zdanie swe życzę nam ligi z takiej miary, abyśmy
kondycyje moderowali i nie tak na wielkości ich przestawiali, jako że-
byśmy się im też barziej akomodowali, aby tym prędzej koniec tych
niebezpieczeństw mógł się uczynić. Jednak gdzieby oni zaniedbać mieli —
jakoż i teraz od cesarza JMci żadnych posłów nie słyhać, co mię barzo
trwoży — tedy już teraz ani na nas, ani na WKMc, ani na koronę, ale
na nichże samych schodzić będzie.

Jakoż i teraz insza rada nas ²⁾ zachodzi, gdy się już ten związek
zamknąć nie może, to jest o statecznej obronie naszej; ale podobno
durus est hic sermo, ale durius by było mieć okowy pogańskie na szy-
jach i na nogach swych. Przeto radzę WKMc obronę takową, na którą
żeby nie jeden tylko pobór, ale i więcej ich uchwalono było, aby goto-
wość naszą poganin bacząc mógł kondycyjom naszym dość uczynić; która
gotowość abo obrona (a to pierwsze) zaraz na dwie lecie aby była
postanowiona, nadto terażniejszego wojska przyczyniwszy, w czym nam
samym ciężko uczynić przyjdzie sobie tych niepotrzebnych obroków
wziąwszy. Druga obrona jest, aby te reszty, które są bądź w Koronie
bądź WKs Litewskim, wydano, securitatem et aequitatem zachowując,
bo i żołnierz stąd ciężki jest, że im nie płacą. Do obrony mówiąc, która
by perpetuis temporibus trwać miała, aby WKMc ludzie zacne wysadzić
raczył belli et legum peritos, którzy by w tym dogodzić mogli tak WKMc
jako i nam wszystkim, jednak nikomu prawa, wolności i przywilejów nie
łamiąc, obojga stanów salvis legibus juribusque nostris aby to mogło być.

O kozaków perpetuis temporibus zniesienie ³⁾, o danie upominków
Tatarskich, o wysłuchanie posłów Szwedkich równo z inszemi. Varietas
constitutionum jeśli ma być po sejmach, tedy nic po sejmach, nic po
nas w radzie WKMc, jeżeli audebimus semel sancita, unanimiter scripta
iura i postanowienia sejmowe, które są sacrosancta, wzruszać i w niwec
obrać; przeto bych chciał WKMc prosić, aby powaga sejmowa była
zachowana, aby konstytucyje raz napisane in suo robore zostawały i pro-
siłbych sam od Panów braciej i rycerstwa, żeby takimi postępkami nie
zatrudniali spraw Rzpltej, a pogotowiu sejmowych, aby konstytucyje
przeciw rozumowi, przeciw Bogu nie wnaszali, bo już jest tak wiele kon-
stytucyjej a jedna drugiej przeciwna. Ten contemptus konstytucyjei ex
contemptu legum idzie, co nas Pan Bóg za grzechy nasze karze, bo jedni
są, którzy poprostu grzeszą, jako jesteśmy wszyscy, qui ex fragilitate

¹⁾ RP. ma: nie doczekali. ²⁾ RP. ma: o nas zachodzi. ³⁾ RP. ma: O kozakach...
zniesienia.

grzeszemy; drudzy grzeszą, kiedy sami mogąc grzechu uść, sami idą do
niego, mogąc występki karać, nie karzą. Trzeci są, którzy nietylko sami
grzeszą, ale i prawa o tym stanowią chcą, kiedy kto chce występnika
karać, a nie każą karać; jako teraz jeden uczynił: umarła mu żona, pro-
sił, aby mu dał facultatem rodzoną siostrę pierszy żony pojąć; me non
concedente, po toż do Rzymu posłał, tam acz było denegatum, on ją
jednak pojął; zaczym gdym go ja excomunikował, pozwał mię ex officio
na trybunał.

Na te kwerele mówiąc i na te suspicije tak nam potrzeba mówić,
jako oni do Emaus idąc: sami na się skarżemy, tak też sami dawamy
przyczynę do tych kwereł. A iż dwie rzeczy ojczyznę prowadzić mają,
zgoda a szczerłość, tedy non omnis, qui dicit: Domine Domine, intrabit
in Regnum caelorum, nie każdy, który mówi: ja dobrze ojczyźnie służę,
ale kiedy do potrzeby iść przyjdzie, trzeba aby ją miłował, aby rzeczy
jej ku obronie należące nie turbował, taki jest prawy miłośnik ojczyźnie
swoi. Nam, że WKMc naszym panem będąc, iż ojczyznę naszą miłować
raczysz, ad caelum sursum corda; *corda* ¹⁾ autem Regis inscrutabilia sunt,
jednak rozumiemy to, że szczerze a prawdziwie tę to naszą ojczyznę mi-
łujesz i nas wiernych swoich poddanych, i że też nas WKMc i ojczyznę
naszą ²⁾ ab omnibus periculis tempestatibus bronić będziesz raczył.
A my też starać się będziemy, abyśmy się też ukazali, co wiernym pod-
danym należy, i że też WKMc Pana naszego Mciwego tak miłujem, by
więc ³⁾ przyszło do czego, wycierpiećby co dla WKMc, pewnieby tam
WKMc, kto kogo lepiej miłuje, ukazałoby się; zaczym pewniśmy tego,
że szczerze WKMc Pan nasz Mciwy o nas radzić raczy, a jako Pan Bóg
Achiora przeciw Holofernesowi, jako Judyt lud Izraelski przeciw ludowi
Asyryjskiemu wzbudziła, tak też aby WKMc przeciw temu poganinowi
pobudził. Concludo, że Pan Bóg dla pobożności WKMc, dla szczerych
postępków jeszcze tę cząstkę chowa i dla WKMc, a jako było rzeczono
Saulowi od Samuela: Ecce quod remansit pone ante te et comede, quia
de industria servatum est tibi ⁴⁾, toż i WKMc Panu naszemu Mciwemu
rzec może, jakoż i słusznie, bo osobliwe błogosławieństwo przez Samuela
Pan Bóg WKMc obiecuje, mówiąc: Ecce unxit te Dominus super hae-
reditatem suam in principem et liberabis populum suum de manibus ini-
micorum eius, qui in circuitu eius sunt. Et hoc tibi signum, quia unxit
te Deus in principem ⁵⁾.

Nakoniec za JMcią ks. Arcybiskupem Gnieźnieńskim przyczy-
niał się.

¹⁾ W RP. niema drugi raz: corda. ²⁾ RP. ma: ojczyźnie naszej. ³⁾ W RP.: wieść.
⁴⁾ Regum I. 9, 24. ⁵⁾ Regum I. 10, 1.

JMc ks. Biskup Chelmiński¹⁾.

Najjaśniejszy Mciwy Królu, spólną daję chwałę najwyższemu Monarsze nieba i ziemie za błogosławieństwa nad WKMcją okazane, a iż też teraz do dobrego obmyśławania Rzpltej sejm ten WKMc złożyć raczył, tedy słuszne uniżone dzięki WKMc Panu Naszemu Mciwemu czynić mamy, że WKMc o całości ojczyzny, o zdrowem bezpieczeństwie Rzpltej obmyślawać raczysz, za co czeka WKMc korona wiekuista, którą Chrystus Pan nasz WKMc w onym wiecznym królestwie odda. Wprawdzie żeby mi się zeszło milczeć, słysząc przedtym mądre a baczne zdania Ich Mciów Panów kolegów moich, z którymi się ja zgadzam, jednak że tekst kwestyi jest barzo trudny w propozycyi WKMc podany, krótką sprawę o tym związku dam.

O tej lidze namowy barzo prędkiej potrzeba, póki czasu jeszcze mamy sto, abyśmy na tym sejmie incertitudinem tych niebezpieczeństw skończyli, abyśmy długo radząc i myśląc sami nie upadli. Ale jakoby ten węzeł tak trudny rozwiązać się miał, zgoła nie wiem. Do tego, że po tak niebezpieczne czasy w koronie żołnierza zniesiono, o które drudzy proszą, aby byli zniesieni, w czym ja widzę rzecz być barzo niepotrzebną, a nabarziej pod tym czasem. Tu tedy są dni rozsądku o tym, rad bych, abyśmy już teraz rozsądek tej ligi uczynili, której ja życzę, aby państwa WKMc z państwa chrześcijańskimi przeciw temu srogiemu nieprzyjacielowi i nieprzyjaźliwemu pohańcowi złączyć się mogli, gdyż barzo jest ten związek potrzebny dla tego, aby zaś nas ten srogi nieprzyjaciel Turek jako i prędkoletny Tatarzyn na nas szabel swych nie obrócili, a według starej owej przypowieści: ne Hercules contra duos, jakobyśmy sami na koszu nie zostali. Dwie tedy są rzeczy do tej ligi. Pierwsza, że od państw WKMc ten poganin mając o ścianę wojska swe i granice swoje, aby pogranicznego sąsiada WKMc nie poraził, z czym by wielkie periculum państwu WKMc urosło; według onego dictum: vae homini, cum ceciderit, non habent sedem ante se, misericordia est itaque illis ostendenda, słuszna rzecz, aby się tym naszym upadłym sąsiadom dopomogło, gdyż ten Mahomet chrześcijańskie państwa gubić pragnie. Dla tego bych prawdziwy, szczerzy a pewny ligi życzył, ale się tego obawiam, że z rzadka się nadawają te traktaty de conjunctis viribus contra Turcam, i samej korony polskiej exitus uczy; ponieważ też varius eventus belli bywa, lub by ten pohaniec nad naszymi zwycięstwo otrzymał, lub chrześcijaństwo nad nimi, owo jednak z obu stron wielkiego niebezpieczeństwa na koronę naszą obawiać się potrzeba, z którejkolwiek strony, aby

¹⁾ Piotr Tylicki.

elata victoria którejkolwiek strona dalej szczęścia swego tu nad nami szukać nie chciała, to jest, żeby panowie Chrześcijańscy na nas się nie oburzyli, żeśmy im na ich długie prośby nie pomogli na tego okrutnego tyrana, abo od Turka żebyśmy molestowani nie byli, żeśmy na nie tak długimi czasy praktykowali, częścią się z pany Chrześcijańskimi na nich o lidze namawiając, częścią samemuż pohańcy o przymierza potwierdzenie nic pewnego nie uwierając. Druga aby nas w tę ligę¹⁾ zaciągnawszy sami się między sobą nie pojednali nobis inscientibus, za czym sami byśmy na koszu zostali. A toć takie niebezpieczeństwa nas zachodzą z obudwu stron, bądźby liga nie doszła, bądźby doszła. Też tu nam o tym związku samym namawiać przydzie; nie widząc nikogo, nie barzo widzę być rzecz potrzebną, gdyż nas te niebezpieczeństwa tak w ligę wstąpiwszy jako nie zachodzą, ale gdyby Cesarz JMc posły swe tu posłał, *za*²⁾ słusznymi i pewnymi kondycjami lepiej bych upatrował być z nimi w lidze, niż tak samym. Do tego wszystkiego chrześcijaństwa, gdyby na nas wzywali, odstąpić, dopuścić im zginąć a wpaść w obrzydliwość pogańską, a nie dać im ratunku, było by to nie chrześcijańskiego człeka, przeto rad bych tej lidze, ale mię to monet, że nie masz z kim traktować, i tak jako mędrzec mówi: confugium habeo, quem sequar, non habeo. Ociec św. Papież nas do tego jako do rzeczy święty i słuszny napomina, staranie wielkie czyni, ale Cesarz JMc na przeszły komisyej krakowski od WKMc złożony, widzę, że przez swe posły barzo frigide te tam traktaty odprawowali. Ztamtąd ujeli sobie panowie komisarze Cesarza JMci dodawszy rady i informacye Cesarza, konkluzją onychże traktatów na ten sejm odkładając, także też komisarze WKMc uczynili odłożenia i pozwolono im tego; że teraz widzę ztamtąd żadnego posła nie masz skąd się znaczy wielka tej sprawy oziębłość, zaczyni baczę, abo już tego po nas nie potrzebują, abo się tym czasem o przymierze z tym pohańcem traktują, do którego widzę, że mało nie przystąpią, gdy im przysiąże do lat trzech pokój: a to co był powinien Cesarzowi Tureckiemu dawać, to temu będzie czynić dosyć; czyniąc to a wždy się z nami targują, co to barzo źle jest i to też mnie barzo od tej ligi odwodzić musi. Do bezpieczeństwa Rzpltej mówiąc, ludzi potrzeba bądź na tę, bądź na owę stronę. A do tego radzić nie mogę, aby się dalej nad tą ligą miało wieszać, bo za takimi niepewnymi kondycjami nam się samym w to wdawać, było by to samym się ultro w te pericula praecipitare. Przeto by potrzeba jak najrychlej od Cesarza JMci wiedzieć, bądź on chce i potrzebuje tego związku naszego, bądź nie, bądź nam już same rzeczy pewne ukaże, a nie na słowa ich sądzić będzie. Ale wždy wiedząc Cesarz JMc, że WKMc

¹⁾ W RP. po: »ligę« jest jeszcze »nie«. ²⁾ niema w RP.

pospołu z senatem swoim ten sejm dla obmyśławania dobrego wszytkiej Rzpltej Chrześcijańskiej złożyć raczył, Cesarz JMć żadnych posłów nie przysłał, przeto przyjdzie nam koniec uczynić, a łatane i dość niepewne przymierze z tym pohańcem Tureckim łątać potrzeba. A jak przodkowie WKMc i zwykli byli zawsze to czynić, toż i WKMc słusznie czynić może, a tymczasem może Pan Bóg dać chrześcijaństwu większą zgodę, abo też ten dom Mahometski zginąć może, tego sam Pan Bóg bez rozlania krwi chrześcijański pokazać może. Przeto do czasu łątać to przymierze możemy, w tym jako najostrożniej sobie postępować trzeba; jakoż też i teraz sam czas nam ukazuje, że Tatarowie są teraz wolni sobie, których i Turek widząc ich domową niezgodę obawiać się musi. Przeto mądrego a bacznego posła tam prędko posłać potrzeba, aby się pod tę Tatarską niezgodę co na nim wytargować mogło, żeby mógł jaką prowincją puścić; jachać by tam rychło, póki pokoju z chrześcijanami nie uczyni, póki Tatarowie tych swych domowych rozruchów nie uspokoją, a tak, ma li być foedus, posłać z tego sejmu zaraz, bo gdzie by się do niego po tych ugodach posłało, pewna rzecz, żeby nam był droższy z swoją przyjaźnią i co wiedzieć, jeśli by i tej nam pozwolić chciał. A to foedus nam traktować potrzeba nie odpasując broni od boku, bo kto o pokój się stara bez broni, jakie pewne artykuły może mieć od nieprzyjaciela? a jeśli privatus sobie bez broni pokoju nie czyni, daleko więcej, kiedy ugoda między państwami wielkimi stawia się. Trzeba i dla tego gotowości, aby, gdy się wojska Cesarza JMci i p. Wojewody Siedmigródzkiego schodzić będą przeciw temu nieprzyjacielowi, aby też wojsko WKMc na granicy było pogotowiu, na które i ten poganin pewna rzecz żeby się oglądać musiał; do tego, żeby się to też Chrześcijaństwu i Ojcowi św. ta chęć WKMc traktowania tego związku i gotowa pomoc okazała. Co się też ten chętny umysł WKMc i Rzpltej tak z tych przeszłych sejmów, które WKMc dla tej samej namowy i związku tego składać raczył, takoz i ex sententiis Ich Mć pp. senatorów jaśnie się wszytkiemu światu okazać będzie mogło, iż non deerat na tym studio WKMc, i owszem, przy kim inszym ta negligentia znaleźć się może do postanowienia przymierza.

Kozaki uskromić, aby oni Turków nie irytowali, za uspokojenie kozaków WKMc i panom Hetmanom godzi się podziękować.

Tatarzynowi, będzieli pewny pokój, z pogłównego dać. De autoritate sejmów mówiąc, wprawdzie WKMc oplakana taka Rzplta bywa, gdy do nierządu przychodzi, gdy postanowienia sejmowe, które ku dobru Rzpltej są ustanowione, targane bywają, zaczynamy królestwa albo ad tyrannidem albo ad internecionem przychodzić zwykły; pierwej targając się na nas, nie dufając nam braciej swej, szlachcicom także jak

i oni urodzonym, przytym Ciebie Najaśniejszy Królu zgardzą, a potym Tuum dominium spernent. A to znaleźć dobre remedium do *zahamowania* ¹⁾ tym protestacyom, zaczynam non modo autoritas sejmów będzie, ale i do konkluzji sejmów rychlej się przystępować będzie. W czym aby pluralitas Rzpltej zawierała, prout anni 1538 była conclusio ²⁾, a teraz te sejmy nasze są jak morze, na których się wszytki Rzplta chwieje, a co raz zlepiemy, to *porozlepiamy* ³⁾, a co WKMc z radą swą i z większą częścią koła rycerskiego postanowić raczysz, to znowu drudzy rozrzucić audent. Przetoż na ten płomień Najaśniejszy Mciwy królu jaki sposób znaleźć, aby się już ugasić mógł, boć to jest rzecz niepodobna, aby się tak wielom głosem wszytko dogodzić mogło, ale też to niesłuszna, żeby co się dwiema głowom niepodoba, rzeczy pożyteczne postanowione rozrywać mieli. A iż też tu egestas nas tępi i niszczy państwa WKMc, omnia consumpsimus w zbytkach, w strojach, w chodzeniu, przeto by hunc luxum, który nas consumit, zagubić i zahamować; boć ten internus hostis jest gorszy niż Turek, potężność koronie odejmuje, zaczynam peccata wiele różne popełniają, popełniwszy a wszytko utraciwszy, per fas et nefas nabywamy, rozmaitych fortelów dla nabycia majątności nad bliźnim zażywamy, a to matka nasza prosiła nas o to, aby się jej użaliwszy w tym dopomogło. Jakoż jest statut Aleksandra, że nie mają w złotogłowie chodzić, a teraz nietylko sami chodzą, ale koczy tak ubierają jako ołtarz; i teraz tu jadąc ujrzałem koczy tak ubrany, widząc chciałem ukłęknąć mniemając, aby był ołtarz. Tedy te zbytki barzo rzecz jest potrzebna uskromić one nakoniec. I senatorem WKMc będąc przyjdzie mi i tu o grawaminach Pruskich przypomnieć, prosząc WKMc, aby według statutu Aleksandra indigenis samym dignitates dawano. Druga proszę WKMc, aby w szlacheckich Pruskich majątnościach mogły być wieczne miasteczka, gdyż po wszytkiej koronie są, same tylko Prusy nie mają, a oni we wszytkim WKMc stawiają się gotowemi a wiernemi poddanemi na każde rozkazanie WKMc.

In reliquis punctis zgadzał się z Ich Mciami pp. Senatorami.

JMc ks. Biskup Inflantski ⁴⁾.

Praemeditatam orationem latinam miał, w której wotum swe kończył, audientiam sobie jednał, także liberam vocem loquendi, że tu sena-

¹⁾ W RP.: zachowanie. ²⁾ Jak wiadomo, żadna konstytucja nie postanawiała tego, że uchwały zapadają większością, chociaż faktycznie w XVI. w. przez czas jakiś decydowała na sejmach większość, i to tutaj chciał mowca wywieść jako zasadę ze słów konstytucji 1538 r. (Vol. leg. I. 526): Constitutiones novas non nisi cum Consiliariorum et Nuntiorum Terrarum consensu... faciemus. ³⁾ RP. ma: co raz zlepiamy. ⁴⁾ Otto Schenging.

torowi każdemu wolno jest dać zdanie swe, i że też tu jest ta wolność, której on zażywa libere loqui in Rpca. Naprzód defekty ligi ukazawszy, że aemulus regni non satis fecit iuramento suo, przeto w kondycjach pofolgowania życzył, aby się liga potężniejsza daleko niż foedus zawarła, bo gdyby Turek miał Węgry posieść, kędy fortece i antemuralia tej korony były, pierwej niż by szedł ad Imperium Romanum, kędy obrona i zamki potężne, Polski by pozad nie zostawił. Na obronę to remedium dawał, aby tak spirituales jako i saeculares tertiam partem prowentów swych dawali, na co on sam tres partes z intrat swych biskupskich postępował.

Zaczym ozwał się JMć ks. Arcybiskup Gnieźnieński: Domine non commisimus vobis ista, nos alio tempore de nervo belli loquimur. Biskup odpowiedział: Tamen, Illustrissime et Reverendissime Domine, non ex omnium consensu, sed secundum conscientiam meam in ista libera Rpca ea, quae mihi videntur, in medium adduco.

Po tych rozmowach tenże Biskup votum swe kończy, ukazując drugi sposób obrony, thesauros ecclesiasticos, mówiąc: Ecclesia aurum habet, non ut servet, sed ut in necessitatibus Rpcae sit auxilio, ut illos inimicos Dei et Christianitatis a templis et a cervicibus nostris avertamus. Zbytkowi w Rzpltej szkodliwemu zabezpieć radził.

Przyczyniał się za Infanty, aby im prawa jakie dawane albo nadane były, zalecając ich zasługi i powolność, wierne poddaństwo. Zamknął votum swe hac sententia: Non minor est virtus quam pacta tueri.

In reliquis zgodny z inszemi.

JMć p. Wojewoda Poznański ¹⁾.

Życzyłbym był sobie tego Najaśniejszy Mciwy królu, abych był to starszemu swemu zlecił o tych sprawach wszystkiego Chrześcijaństwa mówić, a ja żebych był o nich nic nie mówił po tak mądrych pierwszych radach Imciów ks. Biskupów starszych moich; jednak i tego za nieszczęście nie mam sobie, że mi tu na tym miejscu przyjdzie mówić, nie przeto, abych słów jakich wielkich używać miał, albo i laty starsze i biegłe zdania IchMci starszych moich poprawować miał, ale żebych też tu powiedział jako senator WKMcI zdanie swe: przeto co na konsyencyi mam, powiem.

Ligę każdy być pożyteczną upatruje nietylko wszystkiemu chrześcijaństwu, ale i nam samym; w której jak wielkie starania Ojciec św. czynić raczy, zamilczeć tego nie mogę, jako i teraz przez JMć ks. Kardynała Kajetana Legata swego zacnego czleka nas do tego pobudzając,

¹⁾ Hieronim Gostomski.

prac swych, kosztów, złota nakładów na obronę Chrześcijaństwa, pohańca tego od granic chrześcijańskich *odpędzając* ¹⁾, nie żałuje, co czyni jako dobry pasterz. I widzę też, że tu w koronie żadnego nie masz, który by się na to zgodzić nie miał, gdyż wszyscy zgodnie eandem cantilenam śpiewają; ale jakimi by się sposobami et mediis ta liga kończyć miała, nie baczę. Przeto tu Pana Boga prosić, aby on sam w zamieszanych animuszach tę zgodę nam dać raczył, bo im dalej końca tej ligi szukamy, tym więcej jej koniec ginie; tak wiele sejmów WKMcI i zjazdów składać raczył do samego zawarcia sprawy tej, a widzimy, żeśmy jej do portu nigdy przywieść nie mogli, a gdybyśmy byli złożyli te koszty, które się na tych zjazdach czyniły, i na pomoc by się chrześcijaństwu dali, jak wielkie by było wojsko za nie stanęło. Nie przyznawał tych nakładów Ociec święty, ale ich sam ukazywał, jak wielkie dawał sam pomocy; toż gdybyśmy byli uczynili, a dali to, co się na sejmach a frustra strawiło, było by to cum maiori laude WKMcI i korony tej; już teraz Pana Boga prosić, aby się ten sejm nie nadaremno skończył. A iż posłów cesarskich nie masz, z którymi by tu traktować trzeba, zostaną przy zdaniach IchMci, com słyshal: od JMci ks. Legata wywiedzieć się o tym, jeśli od Chrześcijaństwa kto do traktowania będzie, abyśmy co pewnego wiedzieli, gdyż też to i naszych zachodzi, którzy jednak przez tak niebezpieczne góry ciągną i krew swą dla dobra wszystkiej Rzpltej Chrześcijańskiej przelewają. I gdyby to Pan Bóg dał serce IchMci i tę zgodę, aby takie się drogi podać mogli, zaczym by się ta święta związka skończyć mogła, Pan Bóg świadek, żebym latom tym swym starym życzył służyć Rzpltej chrześcijańskiej i abym krwią swoją oblał ten to kraj chrześcijański i swym chrześcijańskim animuszem zapieczętował. Ale jakie są do tego impedimenta, słyse i teraz widzę, że już i teraz nie na tym stanie, bo im dalej ta sprawa pójdzie, tym nas większe niebezpieczeństwo zachodzi. Bo gdy ten jadowity tyran, czego Boże uchwaj, wstąpić by miał w te Węgierskie państwa, pewna rzecz, żeby nas nazad nie zostawił ani szedł dalej. Przeto teraz, gdyż ta liga skończyć się nie może, tedy przymierze widzę się ma stanowić, które baczę, że też tak bezpieczne nie jest. Ale jednak póki jeszcze czas mamy, trzeba nam o sobie radzić, Deus nobis enim haec otia fecit, dopieroż nam teraz poprawy zamków trzeba, gotowości żołnierza na koniu pogotowiu siedzącego, bo zły każdy ten hetman neutralista, ale daleko więcej Rzpltej wszystkiego chrześcijaństwa tamta neutralitas, nietylko dobra albo i sławna, pogotowiu niepewna bywa, o czym którzy exercent politicam piszą; privatus enim in Rpca widząc, że dwaj za łeb chodzą, patrzy na obie stronie, jeśli się tu za tym abo

¹⁾ RP. ma: odpadając.

za owym ując przyjdzie i owdzie patrząc powinien zostać przy tym, który zwycięży; bacząc to strony zaraz obie na jednego uderzą, mówiąc: albo ty na mnie idziesz albo na drugiego. Tego się i nam obawiać potrzeba, bądź na tę bądź na ową stronę victoriam: jeżeliby (quod absit) Turek otrzymał, pewne, żeby się Turek do nas udał, z którym jeszcze nie widzę bezpiecznego pokoju postanowienia; na cesarską stronę victoria gdyby padła, i od tamtych widzę, że bezpieczni być nie możemy, gdyż zachodzą między nimi odia, emulacye i insze niepewne przyjaźni. O tem tedy teraz mówić nie będę ani reprehendować, ale in re gotowości, na którą, tudzież i na zapłatę żołnierską, którzy i krwawe Rzpltej czynili posługi, pewnego podatku, to jest poboru, choć to z wielką naszą pracą i trudnością przychodzi, potrzeba.

Do powagi sejmów mówiąc, aby się o tym nowe konstytucye pisały, na to nie zezwalam, ale iż w tym wedle prawa, które ukazują i opisują, jako te acta wielkie rata et firma, być ma. Tu bowiem Najaśniejszy Mciwy Królu wolności szlachectwa dają, tu złe karzą, tu za wierne posługi zapłaty od WKMcI dochodzą, tu za dzielne a wierne postęпки rycerskie wysługi odnoszą; gdy to zginie, że sejmowe postanowienia ważne nie będą, wszystko zginie, więc i nasza wolność, więc i sprawiedliwość, więc i nagrody zginą. Ale gdyż sejm jest obwarowany, że na nim i trybunał się postanawia, którego wielka jest autoritas, ten gdyby się znosić miał, bez wielki szkody, urazów wolności, naruszenia praw by być nie mogło, ale że na trybunale, który stąd poszedł i tu jest postanowiony, wszystkie rzeczy bywają umocnione i nienaruszone, gdzie trybunalskie inderdicta ważą, daleko więcej tu ważyć mają sejmowe postanowienia. Owdzie ex brachio regali, tu zaś ex autoritate Reipublicae et ex autoritate Regis rzeczy stanowią. A tak względem trybunalskim poenam na takie turbanty i protestanty namówić, a nowych praw nie pisać, ale stare w rezę swą wprawić; acz sine lege dicere turpe est, ale sine ratione vivere daleko turpius.

Upominków Tatarom nie dawać, ale raczej za nie żołnierza chować, albo więc przez pacta wytargować to od Turka, abyśmy wycieczki do Tatar czynili, tak jako oni do nas.

Spraw Szweckich nie tylko ich słuchać, ale we wszystkich sprawach WKMcI godzi się dignitatem ochronić, godzi się dopomódz do ojczystego państwa WKMcI, aby tam nikt inszy nie wdawał się in gubernationem państw WKMcI; czego i Polska za tak wielkie dobrodziejstwa WKMcI we wszystkim dignitatem WKMcI przestrzegać będzie, i gdzie by tam by najmniej zwierzchność WKMcI chciał kto odejmować, pewna rzecz, że by Rzplta nasza wszytką mocą by tego WKMcI dopomogła. A ja z osoby swej Najaśniejszy Mciwy Królu krwią swą i wysługą, którąm z łaski WKMcI

Pana naszego Mciwego dostał i swą majątnością własną Bóg wie, co by było contra dignitatem WKMcI, zawsze bronić będę, bych to i zdrowiem swym dla zdrowia WKMcI, dla całości ojczystego państwa, dla dobrego wszytkiego WKMcI Pana naszego Mciwego zapieczętować miał, to wszytko czyniąc, co mnie wiernej radzie a słudze WKMcI czynić przynależy.

W inszych zgodny.

JMc p. Wojewoda Sieradzki¹⁾.

In exordio suae sententiae Panu Bogu za zachowanie całości ojczyzny naszy podziękowawszy, tudzież JKMcI za zdrowe obmyślanie Rzpltej bez naruszenia praw i wolności naszych, do propozycyi przystąpił. Dawno zaprawdę Najaśniejszy Mciwy Królu traktat ten o lidze zaciągnął się, a wzdy exitum swego mieć nie może, w czym pilność WKMcI a drugich niedbalstwo świata wszytkiemu jasna jest, bo raczy WKMcI mieć ludzie wolne rycerskie i waleczne ludzie, te którym przodkowie podali prawa i wolności; tych tedy pro fide patria że zawsze bronić mamy, pewna rzecz, żebyśmy sobie tego życzyli bronić ich spólną i złączoną ręką, gdyż nasze wolności z inszemi państwami, nasze ludzie rycerskie z inszemi, miłość ojczyzny z inszemi kładąc, czego inszym niedostawa narodom, WKMcI to snadnie baczyć może i stąd przeto najgotowszego, najsposobniejszego, najtrwalszego i najzyczliwszego do społeczności przeciw temu pohańcowi żołnierza wszytkiego społeczeństwa chrześcijański mógłby z nas mieć. Lecz niepewność tej ligi upatrując barzo nam ostrożnie w tym postępować potrzeba, żebyśmy sami kogo chcąc ratować nie zginęli, nie dufając nic na ich pomoc; acz w tym złączeniu dobra jest, ale zgody do niej potrzeba, do której widzę Cesarz JMci i Ociec święty Papież przyczyniają się, ale rzeczy gruntowny w tym nie widzę strony Cesarza JMci, tam niezgody z inszemi pełno, a pod niezgodą Chrześcijan Turek zwykł posiadać państwa. Druga między Chrześcijan ambitio państw posiadania urosła, skąd związek pewny między nimi być nie może: strony Ojca św. Papieża, ten czyni pilne staranie, ale pieniędzy na to nie daje, jako dawał Ociec święty zmarły sławny pamięci królowi Stefanowi, który był miał wojnę podnieść przeciw temu tyranowi i już kondycye ligi tej tam spisane były. A tak bych ligi życzył, gdyby gruntowne postanowienie było i dość by nam było samym z Ojcem świętym Papieżem a z Cesarzem JMcią to złączenie uczyniwszy, gdyż nie do wielkości wojska, ale do rozumu w sprawach wojennych uciekać się trzeba. A gdzieby zaś dla niepewności kondycyi ta liga dojść nie miała, do przymierza Tureckiego radzę, ale festina lente, gdyż z wielu

¹⁾ Olbrycht Łaski.

miar foedus jego niepewny jest. Jakoż i w tym chytra zdrada baczyć się może, że Agier wzięwszy dalej nie szedł, bo tu ku nam te słabe zameczki już są jego, druga, żebyśmy się nie postrzegli, co nam myśli, przeto od Agru do Fileku się udał, potym dalej, gdyż pewnie nas nie zostawi nazad. Jakież pewnie jest ich uradzenie, bo i czasu mego, gdym w Konstantynopolu był, baszowie Carowi radzili, aby był szedł na ten czas do Polski; Cesarz Mechet odpowiedział im: schowaj to tam na potem. Z czego każdy baczyć może, że choć się z nim pokój postanowi, gotowości nam zawsze potrzeba. Na którą pobór a pomiar potrzeba być upatruję, pewien też tego będąc, że chęć i animusz cnego Polaka tak jest generosus, że każdy ex aequitate onerum suorum chętnie sam rad przeciw temu nieprzyjacielowi krzyża św. broń swoją wyostrzywszy, podnieść.

W inszych zgodny.

JMc p. Wojewoda Smoleński ¹⁾.

Żem mądre wota przed sobą słyssał, eo maiorem brevitatem in dicendo zachowując, ligi z tych przyczyn jako JMc p. Wojewoda Sieradzki nie radzę, gdyż ambicje i niezgody w cesarskiej stronie barzo się teraz lewitują. Za obmyślanie i staranie Ojca św. podziękować się godzi, z którym choćby pieniądze postępował, non tutam atque securam ligam być upatruję, bo te dochody jego wystarczyć z tak wielkim nieprzyjacielem walcząc nie mogą, ani to bezpieczne postanowienie jego być może, gdyż non est Dominus haereditarius; Panowie chrześcijańscy w tym związku z nami być nie mogą, sami z sobą walki tocząc, Moskwicini też w niej nie masz, na którego też nam oko mieć potrzeba, gdyż nam z nim przymierze niedługo wychodzi, do którego radziłbym nam w czas posłać, abyśmy w tym gnuśni nie byli. Nadto acz też przedtym do Kazimierza Króla Polskiego Cesarz chrześcijański i Król Perski posły swe do takowy ligi wzywając ślali, a wżdy się panowie nasi na to nie oglądali; pisał Ociec Św. Leo X. do Zygmunta pierwszego, do tejże społeczności wzywając, na co Król JMc św. pamięci odpisał, że tego za zgodą wszech uczynić nie może. A patrząc też na insze króle, którzy w tę ligę złączywszy się co dobrego sprawili: Karol Cesarz chrześcijański, Król Hiszpański, Francuski, Angielski to sprawili wzięwszy z sobą konfederacyą, potem się sami bili: król Hiszpański na Francuza był uderzył,

¹⁾ Według Niesieckiego miałby nim być już wówczas Jędrzej Sapieha, bo Jan Abrahamowicz miał umrzeć 1596. Natomiast Mucante w swym Pamiętniku (Niemcewicz: Zbiór Pam. wyd. Bobrow. T. II. str. 140) podaje na sejmie 1597 jako Wojew. Smoleńskiego jeszcze Abrahamowicza. Ta wersja jest niewątpliwie prawdziwą, mowa bowiem wskazuje dyssydenta jakim był Abrahamowicz, Sapieha Jędrzej zaś był gorliwym katolikiem.

a drudzy potem jeden z drugim. A tać jest niepewność związku tego, który ladajako zacząwszy, wielkie by się niebezpieczeństwo na koronę obaliło. Bo jeżeli długiej pacyencyej z księżciem Pruskim Hilbertusem ¹⁾, który był rebelizował, koronie długich wojen i bitew krwawych Rzplta zażywała, dalekoby więcej za tak niepewny ligi tej postanowieniem i stąd i zowąd zażywać musiała. Przypatrując się tedy tej niepewności panów Chrześcijańskich, pomnąc podobne postęпки mądrych przodków naszych, warując sobie *podobne* ²⁾ przygody, z tych miar ligi nie radzę, a tak gdzie związek ten nie dojdzie, przymierza z Turkiem nam potrzeba; do czego nie tak wielkość wojska, jako domową zgodę potrzebną być rozumie, gdyż non magnitudo exercitus, ale wspólna miłość a zgoda obronę Rzpltej zachowują, i wszystkie rzeczy jak szczęśliwy tak prędki a pożyteczny koniec swój odnoszą, co i to sami in exemplo snadnie baczyć możem, że i Salamonów kościół we zgodzie prędko zbudowany był. Przeto tu WKMc uniżenie proszę, aby officio suo Regio i przysiędze swej dosyć czynił, złe karząc a dobre i wierne poddane miłując, przytym też aby WKMc podług poprzysiężony konfederacyi ludzie różne w wierze przy prawach swych zachować raczył, skąd i obrona prędką być może, gdy zgoda będzie, na którą obronę gdy w takowy spólny miłości każdy i do poborów przyłączyć się nie będzie wzdrygał, gdy też do tego Ich Mci ks. prałaty te annaty, które niepotrzebne *na* ³⁾ Papieże wydawają, na potrzeby koronne obracać będą. Jakoż ś. p. Król Zygmunt do Pawła III. Papieża pisał w sprawie tych annat, niemal już był Papieżowi chciał denegować, o czym kopie listu niżej fusius.

Autoritatem sejmów stąd ich być upatruję, gdyby się wysadzili deputaci ad investigandum turbatorem, a tego znalazzsy karać i na potym o takowym prawo uczynić.

Tatarom nie radzę dawać upominków, gdyż oni i złoto i koni zjedzą, wszakże, że nada się deliberacyą zachować, gdyż potym ex re capietur consilium.

W inszych zgodny był, okrom tego, że się za JMcią ks. Arcybiskupem Gnieźnieńskim, co wszyscy inszy czynili, nie przyczyniał i choć *nań* ⁴⁾ sam ks. Arcybiskup Gnieźnieński w radzie zawołał o to prosząc, on jednak ani żadny wzmianki nie uczynił.

Tu zdała mi się rzecz słuszna kopie listów króla Zygmunta do papieżów pisanych włożyć, których JMc p. Wojewoda Smoleński w votum swym przypomniał, pierwszy ligę odradzając, w wtórym annaty się u księży domagając ⁵⁾.

¹⁾ Zapewne ma na myśli wojnę Zygmunta I. z Albrechtem. ²⁾ RP. ma: pogodne. ³⁾ Niema w RP. ⁴⁾ W RP.: nam. ⁵⁾ Listy te opuszczamy.

JMc p. Wojewoda Nowogrodzki ¹⁾).

Exordio ²⁾ za błogosławieństwo Boże tudzież za obmyśliwanie Rzpltej JKMcI podziękował. Ligi by był życzył za słusznemi kondycjami, iż nie doszło, do przymierza Tureckiego przystąpić radziel. Na obronę wieczną wysadzić deputaty, którzy by bez urazu praw i wolności naszych one namówieli. Tatarzynowi nie dać upominków, gdyż ta pessima colluvies za wzięciem upominków w państwa się jednak koronne wtarga, ale to raczej na żołnierza włożyć. Ich Mci ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego aby się skardze jego dosyć stało. Na insze zgodny.

JMc p. Wojewoda Rawski ³⁾).

Początek mowy jego jako i inszych; liga że nie doszła dla niedbalstwa panów chrześcijańskich, jakoto Niemców Rzeszy i Cesarza JMci, żałował, ukazując w tym wielkie staranie JKMcI z wielką zgodą i utratą Rzpltej; że nie doszła z wielkimi i dobrymi warunkami, przymierze z Turkiem radziel. Na obronę Rzpltej skarb koronny, pomiar, pospolite ruszenie ukazał.

Kozaki (acz zawsze wykraczali, jednak król Kaźmierz tysiąc ich zawsze dla obrony krajów Ruskich miewał) terazniejsze dać sub disciplinam pp. hetmanów. Dla autoritatem sejmów poenam na protestanty, gdy jakie zatrudnienie na posły przyjdzie nic zgodnego, aby względem dawnym JKMcI głowa nasza zawsze decydował, a potym lada głowa żeby tego targać nie chciała, aby terazniejsze młode humory nas jako w Węgrzech nie zagubili, według onej przypowieści: za młodego radą za prywatą, nieprzyjaźnią królestwa upadają. Przeto JKMcI radził, aby i z se natem tym zamieszkom zabiezał, aby ich acz nie na sejmach nie bywało. Na inszych sentencyach acquievit.

JMc p. Wojewoda Brześciański ⁴⁾).

Consilia omnia a Deo puto, a tak naprzód Pana Boga prosić potrzeba, aby on sam zaczęte sprawy sejmu tego błogosławić raczył, dziękując przy tym WKMcI za pilne obmyślanie bezpieczeństwa koronnego. Aczkolwiek od dawnych lat, Najaśniejszy Mciwy Królu, na ten związek przeciw temu poganinowi wszystko Chrześcijaństwo zbierało się, jednak dla wspólnej chrześcijańskiej niezgody niczego takiego nie dowiedli. A iż też teraz do tego związku panowie chrześcijańscy nas wzywają,

¹⁾ Teodor Skumin Tyszkiewicz. ²⁾ W RP.: exordium. ³⁾ Wojciech Wilkanowski. ⁴⁾ Krzysztof Zienowicz.

uważać nam tego przymierza, które mamy z Cesarzem Tureckim, potrzeba, aby się wojna żadna i praktyka przeciw niemu nie wzruszała, gdyż tego każde przymierze potrzebuje, aby pacta foedera wcale były zachowane. Przeto do ligi nie radzę, żeby i korona Polska mając z Turkiem przymierze, onego wzruszać miała, czego zawsze antecessores WKMcI królowie Polscy obserwowali, i acz bywali ad societatem hanc wokowani, jednak przymierza z Turkiem targać nie chcieli. Pisał Ociec św. do Zygmunta pierwszego wzywając do ligi, na co Król ś. p. Ojcowi św. odpisał, że et hosti servanda est fides. Drugie exemplum mamy, kiedy Cesarz Maksymilian, Król Polski, Węgierski, Czeski acz się wespół zjechali byli dla postanowienia związku takowego, a wzdry nic nie postanowili. Także był uczynił Carolus Octavus ¹⁾, traktując z księżętą Włoskami i Wenetami, a wzdry Wenetowie na to *nie* ²⁾ pozwalali mając foedus z Turkiem. Gdyż już też chciał był z Królem Stefanem ś. p. przeciw temu pohańcowi Tureckiemu wojnę zacząć, na co Król Pan nasz odpowiedział: Miserrima conditio eorum, qui Turcam debellare conantur. Do tego moc tego pohańca jest tak wielka (bo ma z Węgier, z Azyi, z Afryki, z Europy ludu mocność), zazymby samym gwałtem wielkość wojska przypuściwszy, łącznie zwycięstwa mógł nad nami otrzymać. Z tych tedy przyczyn, mając z nim przymierze, ligi nie radzę; od którego przymierza nas być securos upatruję, które nam jeśli non in toto, tum in parte zachowane było, jego nam tedy wzruszać nie potrzeba, abyśmy według wojenny sprawiedliwości nie przegrali. Lecz gdybyśmy tego pohańca gromić chcieli, dalekoby więcej internae nostrae vires quam externa nostram Rpcam iuvare possint. Przeto aby WKMcI fidei suam tym, którzy są w religiej różni zachować raczył, aby domowe porządki się stały, aby konfederacyej WKMcI czynić dosyć raczył, uniżenie WKMcI proszę, bo tą zgodą domową a dozdierzeniem przymierza przodkowie WKMcI państwa i granice koronne rozszerzali. A tak w tę ligę nie wstępując, domowe zgody opatrzwszy, całość ojczyzny naszej bezpiecznie zostać może.

Na obronę koronną rewizye dóbr królewskich starych, auctio kwarty może być druga, skarby kościelne, które są, non ut serventur, sed ut ad sublevanda Rpcae pericula exponantur.

Tatarzynowi nie dać upominków, ale się z Moskiewskiem nań zmówić.

Na insze zgodny okrom tego, że się za JMcią ks. Arcybiskupem nie przyczyniał.

¹⁾ Oczywiście ma to znaczyć Karola V. ²⁾ W RP. niema.

Dnia XXII lutego.

Wota się senatorskie swym porządkiem odprawują ¹⁾.

P. Wojewoda Chełmiński ²⁾.

Do ligi mówiąc, z powinności Chrześcijańskiej ukazał być pomocnym upadłemu ³⁾. Commeatus do wojska tenby był snadniejszy, ale ciągnięcie wojska miałyby poniekąd trudności, przeto radził, aby osobno wojska były, a gdzieby się wojska zeszyły pospołu za złączeniem tej ligi, tedy aby Król JMć był generałem obojga wojsk. Lecz że posłów Cesarza JMci nie masz, że są tak niepewne kondycje tej ligi, że jest między niemi samemi niezgoda, że fakcye są w mieściech i w Rzeszy, próżną namowę o tej lidze ukazawszy, do przymierza Tureckiego radził. O powadzenie sejmów barzo surowo mówił i ukazał causam być tego licencyą, swawolą prywatną, contemptus legum. Pisano prawo na prawo, a żadnych nie zachowujemy in sua executione et in suis cautelis; zaczym co się dwiema nie podoba, abo swoich prywat nie dowiodą, to stąd burzone sejmowe postanowienia bywają, z onych inwidyj z tumultami na zjazdy, na sejmiki i na sejmy zjeżdżają się, a tak nie co prawo, ale co jeden na drugiego przywiedzie, to czynią. A tak dla stateczności sejmów poenam na takowe turbanty namówić. Żołnierzowi zapłacić quidem, ale go mieć in disciplina, aby szkód nie czynił jako teraz, aby za czasem zamieszanie jakie w koronie przez nie się nie stało. W innych zgodny.

Pan Kasztelan Wieluński ⁴⁾.

Początek od łaski Bożej, jest czas do obmyśławania o Rzpltej i o obronie, z chrześcijaństwy że liga nie doszła, mieć się do obrony, a będąc w gotowości o przymierze się starać z Turkiem ⁵⁾. Do obrony, która by za przymierzem Tureckim być miała, gotowość żołnierską, poprawę zamków starych, apparatus bellicum ⁶⁾ aby się tymczasem na to sposabiało, póki przymierze mamy, rzecz być potrzebną ukazował. Reliqua ut alii.

¹⁾ Odtąd poczyna się fragment dyaryusza w Tece Naruszewicza Nr. 97, str. 15—127.

²⁾ Mikołaj Działyński. ³⁾ T. Nar. zamiast »upadłemu« ma: dla nas samych, gdyby mogła przyjść do skutku. ⁴⁾ Męciński Jędrzej. ⁵⁾ Tę wersją ma tylko T. Nar., insze RP. mają: »że liga nie doszła, nie mówił, do obrony która...« ⁶⁾ T. Narusz. po tych słowach zamiast następnych ma: uczynić, aby tą gotowością ustraszyc Turka, aby z nami zawarł przymierze, gdyż to z nim dokazać jest nie mała rzecz.

P. Kasztelan Podlaski ¹⁾.

Mając obowiązanie swe WKMc i Rzpltej z tego związku i miejsca zdanie swe powiedzieć, co by było ku najlepszemu bezpieczeństwu ojczyzny naszej, tedy najprzód Pana Boga chwalić muszę, iż on w takich turbacyach WKMc błogosławić i czasu do obmyśławania o całości ojczyzny naszej użyzyć raczył. Iż też do tego Bóg wszystkomożny tak WKMc w sławę wyniósł, że z dalekich krain posłowie cudzoziemscy przyjachawszy WKMc nie tylko wysławiają, ale też Hiszpan, Włoch, Węgrzyn, Niemiec u WKMc przyjaźni szukają i ratunku przeciw nieprzyjacielowi proszą, co jest z wielką sławą WKMc, gdyż sam Pan Bóg proposita WKMc szczęśliwe widzieć raczy, że WKMc chcesz i usiłujesz ratować państwa chrześcijańskie, dlaczego tak częste zjazdy i sejmy składać raczysz, i którą zacnością przed inszemi pany chrześcijańskimi kwitować raczysz WKMc. I to też nie mniejsza, że takie poselstwa zacne, które przodkowie WKMc miewali, takoweż i WKMc mieć raczysz. Dawno do tego związku Ociec św. Pius Primus, Secundus et Quintus króle nasze zwywali, a teraz Clemens Octavus do tego confederationis vinculum contra Turcam immanissimum tyrannem WKMc wzywa. Ten może być szczęśliwszy, że WKMc szczęśliwie w to złączenie całego Chrześcijaństwa wprowadzić będzie raczył; gdy przed naszemi oczyma Albania zginęła, w wielkiej ostrożności nasza korona była, a teraz nam Agier wzięto, Węgry obalają; czego nasi przodkowie barzo bronili, to my teraz mimo się puszczaemy. Dawał król Jagiello subsidium Węgom przeciwko Turkom i tam się im tak powodziło, że Turcy do Adryanopola uciekać musieli. Król Zygmunt Cesarzowi Chrześcijańskiemu dał był także pomoc, toż Kazimierz król polski uczynił, gdy Wołoską ziemię, w której Olbrycht wielkie różnice czynił, od wielkich turniej obronił ²⁾. Kto tedy w sprawy WKMc wejrzy, przyzna to, że nic WKMc na pilności nie schodziło; czynił WKMc zadość swej powinności pańskiej, przyczyniając się do tego spólnego związku, ale to że nie doszło, nie WKMc, ale z kogo innego zaniedbania się stało. Pokazała się wszytkiemu światu chęć WKMc, gdy one sejmy, one komissye dla namowy związku tego WKMc składać raczył przymierza z Turkiem nie czyniąc. A tak pilność w tym WKMc a niedbalstwo innych znacznie każdy baczyć może. A iż się nic pewnego nie zawarło, w spólnej wojnie aby jeden drugiego nie odstępował, tedy choć się jednak przynajmniej ten związek nie stanie, abyśmy im pomoc dali taką, jaką sami możemy, potem samym o sobie

¹⁾ Jan Wodyński. ²⁾ Widocznie tekst popsuty i bałamutny. T. Nar. ma: »Olbruch«, i »klótni« zamiast »turniej«.

radzić nam koniecznie należy¹⁾. Na którą obronę do pomiaru, do okazowania, do pospolitego ruszenia pobór uchwaliwszy, granice koronne gotowym żołnierzem opatrzywszy, Tatarzynowi upominki dać za większymi kondycjami, aby krajów Ruskich zaniechał.

Poselstwa Szwedzkiego wysłuchać we wszystkim, WKMc*i* consilio et auxilio non deerimus. Reliqua capita z inszemi równo ciągnął ut alii.

Pan Kasztelan Konarski²⁾.

Strony ligi, obrony koronnej, zgodził się z inszemi, także i o warunkach sejmowych przydawszy, że to nie bywało, choć kto z sejmu z posłów do domu odjechał a przy konkluzji sejmowej nie był, tedy jednak sejmowego postanowienia nigdy nie targał, gdyż to jest gotowe Rzpłtej zginienie. W inszych punktach zgodny.

Pan Wojewoda Wileński³⁾.

Aczem propozycji WKMc*i* nie słyszał, ale jako⁴⁾ na sejmiku słyszałem, kiedym z powinności mnie danej ten tam zjazd odprawowałem i o tym wotowałem, tedy mi na ten czas na propozycją WKMc*i* mówić przyjdzie. A najprzód, na co się wszyscy Ich M*ć* zgadzali, toć i mnie samego urget, abym WKMc*i* uniżenie dziękował za tak życzliwe ojcowskie staranie o dobru Rzpłtej i o całości ojczyzny, które WKMc*ć* o nas poddanych i o bezpieczeństwie naszym mieć raczysz. Co daj Boże wszechmogący z łaski swej, aby to królestwo, te księstwa, te prowincye, które WKMc*ć* masz pod regimentem swym, w całości, w nienaruszeniu, w pokoju, w rozkrzewieniu onychże zachować i błogosławić raczył.

Strony ligi, gdyż nam z potężnym wojennym nieprzyjacielem wojować by przyszło, którego nietylko starsi nasi do nieprzyjaźni wojennej nigdy nie pobudzali, ale też i w pokoju z nim zachowywali się distincte, o tem powiem, jakaby tego potrzeba być miała. Najprzód, gdyby wszystkie przyległości państw i królestw nam w sąsiedztwie położonym do jednego związku złączyć się mogły, także też gdyby temu niebezpieczeństwu wszystko chrześcijaństwo do pogromienia tego nieprzyjaciela krzyża św. złączyć się chciało, gdyby w państwach WKMc*i* poddani sami między sobą zgodni byli. O tym związku tedy acz częste konsultacye WKMc*ć* miewać raczy komisye do tego naznaczając, jednak by mi tu o nich mówić nie przyszło, nie wiedząc, co się tam na tej komisyi sprawiło; jednak mam wiadomość o traktatach, które były na Krakowskiej komisyi

¹⁾ Te ostatnie słowa po »radzić« ma tylko T. Nar. ²⁾ Nie wiadomo który, bo byli trojacy Kasztelanowie K., w Łęczyckiem, Sieradzkim i Kujawskim. ³⁾ Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. ⁴⁾ Tak w T. Nar. inne RP. mają: »ażem... aczem«.

przez komisarze WKMc*i* i od Cesarza JM*i* posłanych traktowane; tam znać się pokaze, kto i jako w towarzystwo tej ligi z nami by się miał łączyć, i to się też pokaze, wiele też kto więcej towarzystwa tego od nas potrzebuje. Bo tak się nasza Rzpłta na tych traktatach zabawiła, że o naszych sprawach domowych, o niebezpieczeństwie korony, o którym nam barzo prędko namawiać potrzeba, nie obmyślaliśmy. Przeto tę ligę na stronę odłożywszy¹⁾, to com od ludzi znanych słyszał i co wiem, z powinności swej senatorskiej wbród rzekę: jeśli że czego większego nie masz od Rzpłtej chrześcijańskiej jako przedtem, nie życzę narodowi swemu w tę ligę wstępować, bo byśmy sami na siebie wszystkie wojnę Turecką za tą bezpieczeńścią złączenia się z pany chrześcijańskimi ściągnęli. Ale jeśli kto więcej nad Cesarza JM*i* i Ojca św. Papieża z nami w ten związek wstępujący? od JM*i* ks. legata wywiedzieć się, ma li co pewniejszego, niż po te czasy w traktaciech bywało. Jeśli za pewniejszym warunkiem ten związek być może, radzę, aby się skutecznie skończył, nie mając nic miłszego, jako z chrześcijany szable swe spólnie a zgodnie przeciw temu pohańcowi srogiemu podnieść; sin secus, nie radzę, acz nie związek ligi ganię, ale że to na urząd czynią, aby tymczasem sobie odpocząwszy, a od kogo innego tego nieprzyjaciela mieć zabawionego, potym mogli się poganinowi oburzyć. Jeśliby taka potężność gruntowna, potężna, szczerza a pewna była, jeśliby wszystko Chrześcijaństwo, jeśliby Rzpłta Rzeska do tego się przyłączyła, w ten czas chorągwie swe i szable swe przeciw temu poganinowi obrócić byśmy mieli, a takowej by nam ligi opuścić nie trzeba. Jeśliby już ta liga na tym sejmie nie dojdzie, o tym już nie traktować, ale albo o przymierze do Turka posłać, albo wojnę przeciw niemu zawiać, a to uczyniwszy (gdź oni nasze rzeczy wiedzą) pogotowiu mieć żołnierza potrzeba lub na tę lub na ową stronę; snadnie bowiem stanie do posiłków Rzpłtej Chrześcijańskiej, snadnie też i do stanowienia pokoju, gdy wojsko pogotowiu w polu stać będzie, nie za pewne mając, będzieli wdzięczni przyjaźni naszej. Jako i sławnej pamięci król Stefan czynił: o pokój z Moskwą, we zbroi stojąc traktował, skąd z dobrą sławą korony polskiej i W. ks. Litewskiego przymierze postanowił. Przeto i teraz jaki pokój w niebezpieczeństwie z tym to pohańcem zacząć, o to się starać potrzeba, aby była gotowość; czego zaprawdę uczynić by nie chciał, a żeby chciał, tedy barzo słabie, gotowości nie widząc. Na którą nervum belli potrzeba, bo bez niego żołnierz być nie może; przez którego my będąc, o pokoju z tym zjadłym tyranem traktując, snadnie nas wzgardzić może; i z tym z jakimi kondycjami jeśli do

¹⁾ Po tych słowach RP. mają jeszcze: »radniej serce deklarowanie swe i to com...« i t. d., czego w T. Nar. niema.

Turek wyprawić, tu nam na tym sejmie namówić potrzeba, zamki graniczne pierwiej dobrze opatrzywszy. Zda mi się też Najaśniejszy Mciwy Królu. żeby nam potężniejsza ta liga była z Kniaziem Moskiewskim niż z pany Chrześcijańskimi, gdyż on wojsko wielkie gotowe ma, i skarb ma, który na te ekspedycye częste Tatarskie dosyćby czynił gdyby ich od nas bronil. Do tego nam by też snadnie przez ziemię jego rzekami aż do samego morza płynącemi lud, którego on ma dosyć, strzelbę, prochy sprowadzać, a to jest nie mała commoditas, gdyż bez wielkich nakładów apparatus bellicus prowadzić się może. Jako przykład króla Stefana mamy, który przez małe potoki, z Moskwinem walcząc, tym sposobem armatę bez wielkiej szkody i utraty prowadził. Potrzeba by było tedy z Moskwinem to wspólne towarzystwo z pany chrześcijańskimi złączenie mieć; który gdyby nic więcej nie czynił, tylko aby Tatarzyna tak do państw koronnych i do W. ks. Litewskiego nie przepuszczał i gromił go, wielki by nam stąd pożytek urósł i bezpieczny na nieprzyjaciela krzyża św., gdybyśmy się tych Tatarów nie obawiali, którzyby na nas uderzyć mogli. Także teraz w Węgrzech póki Tatarzyn był nie przyszedł, wojsko Tureckie sto nie miało śmiałości, a skoro Gałga z ludem Tatarskim do Węgier przyszedł, wielka śmiałość wojsku Tureckiemu przystąpiła, gdyż oni bez nich nic nie mogą. Zaczyn i Agier wzięli i wojsko chrześcijańskie rozprószyli, gdyż ci Tatarowie wielką szkodę wojsku chrześcijańskiemu uczynili. Z tym tedy Moskwinem acz zawartą przyjaźń mamy, jednak się obawiam, aby on czego o nas nie przemyślał; przeto przed czasem mamy się czego obawiać, ponieważ do tego czasu od fortunego panowania WKMci żadnych posłów swych, jako pacta conventa ukazują, do WKMci nie posyła, pogotowiu i WKMć, gdyż jednak pacta mówią, aby do siebie wespół posyłali i porozumiewali się, a że tego nie masz, dlatego przed czasem obawiać się nam potrzeba. Przeto do Moskwinca posłać, albo wieczne albo też dłuższe przymierze z nim stanowiąc, i przytem niż pierwsze wynijdzie, które po dwu lat wychodzi, radzić nam potrzeba. Teraz naprzód pograniczne zamki a przynajmniej przy granicach W. ks. Litewskiego opatrzyć potrzeba, które teraz prawie obiecali¹⁾. Dział, strzelby, prochów i ludzi na nich zgoła nie masz, gotowości tedy tylko przymierza potrzeba. Zaczyn mogłoby być, żeby za szczęśliwym panowaniem WKMci i za błogosławieństwem boskiem i za bogobojnem życiem WKMci państwa koronne rozszerzyć by raczył Bóg wszechmogący; i za morzem WKMci staralibyśmy się dosięgać i dostawszy, że nam WKMć za błogosławieństwem Boskim szczęśliwie panować raczysz, podobnoby też i to księstwo w granicy od siebie słysząc o tak cnotliwym

¹⁾ Teką Nar. ma jeszcze: demoliować.

WKMci. panowaniu, skłoniłoby się pod regimen WKMci. Do tego tedy Kniazia Moskiewskiego posłać nam posła rzecz widzę koniecznie potrzebną, aby się już teraz z nim porozumieć mogło, gdyż terazniejszy Książ ostatni z domu tego¹⁾; po którego śmierci pewna rzecz jest, że inszego pana pragnąć będą, gdyż tam za jednych krew rozlano, wielu zacnych ludzi domy przednie poniszczono, zaczyn odia i konfidencye między nimi są wielkie, co będzie im powodem do wielkiego rozlania krwi, i to samo do przystąpienia pod regimen WKMci, coby ich przywieść mogło, prze to samo tak dla przymierza jako i dla chęci ich łapania posłać trzeba. A co wiedzieć, że oni widząc fortunne panowanie WKMci, miłość poddanych nas ku Panu, a co większa, błogosławieństwo Pana Boga nad WKMcią, żeby oni bliżej do tego uciec mogli, aby raczej WKMci szukać mogli, słysząc o tak dobrotliwej dobroci pańskiej, o tak potężnym a szczęśliwym państw swych obrońcy i fortunnym panie.

Strony poselstwa Szwedzkiego tego nietylko słuchać, ale gdzieby tego potrzeba zaciagała, podług zwyczajów przodków naszych pomagać i tueri fortiter dignitatem WKMci jako wierni poddani będziem. Bo jeśli miłość nas poddanych ku WKMci jest takowa, wzajem i WKM²⁾ zdrowia dla całości Rzpltej, kosztów, prac i trudności lutować nie raczysz, pogotowiu tego wszytkiego nie żalując dla dostojęstwa WKMci, to wszytko, co wiernym poddanym czynić należy, chętnie czynić będziem, który Panem naszym i ojcem nas kochającym jesteś, a bezpieczeństwo nas synów swoich obmyśliwać raczysz. Zaczyn naród Polski i W. ks. Lit. wiary swej i wszelakiej pomocy, zdrowia, majątności nakładów dla bezpieczeństwa Królów Panów swych dla całości dignitatum Panu nigdy nie żalowali; toż i dla WKMci dziedzicznego państwa otrzymania my wierni poddani czynić będziem. Co też nad dziedzicznym państwem WKMci królestwie należy, to snadnie każdy baczyć może, gdyż ono za tym błogosławieństwem Bożym, którem w przymnożeniu tak częstego potomka Pan Bóg sam WKMci błogosławić raczy, cało i nienaruszenie ojczyznę tę potomkowi WKMć zostawić powinien jesteś. A gdyby się miało królestwo to dziedziczne z ręki WKMci wysliznąć, rozumiem to o tym narodzie korony cnej, że oni bez naruszenia całości Rzpltej do ratunku bądź consilio, bądź bello WKMci stawią się.

Co się tknie autoritatem sejmów WKMci, kto w niwecz postanowienia Rzpltej obraca, hostem patriae nazwać go musiem. Dlatego zjazdy po sejmikach w Wielkiej Polsce w Kole, w Małej Polsce w Korczynie miewali, aby się tam namawiało, iżby się na sejmie według praw

¹⁾ Tę lepszą wersję ma tylko T. Nar., inne RP. mają: »gdyż ostatni dom w Moskwie po terazniejszym Kniaziu zniszczeje«. ²⁾ ma tylko T. Nar.

działo, ucierając przytym artykuły wszech sejmików. Teraz to wszystko to że ustaje, zaczym protestacye rosna na sejmikach i dlatego też, że pisma, które przeciw religii należą, na sejmiki przynaszają, a takiemiż animusze ludzkie¹⁾ do wszelkiej niezgody exacerbują, co to WKMc swym baczeniem mądrym opatrzyć będzie raczył, co takie turbacye przynoszą; jako ja mam radzić o obronie przyjaciela postronnego bojąc się sam, aby mię równo od domowego nie potkało. Przeto temu wszystkiemu zabezpiecz potrzebę pilną być ukazuję. Żołnierze, którzy nam przedtem służyli, nietylko do zapłaty, ale i do łaski WKMc słusznie mają być przypuszczeni. Żołnierza teraz W. ks. Litewskiego (sam bowiem Hetmanem jego będąc) zem sam tam być nie mógł przy panu Hetmanie polnem, miałem tego przeto żołnierza męstwo i dzielne rycerskie postęпки WKMc Panu memu Mciwemu pilnie a uniżenie zalecać²⁾, pewien tego będąc, że WKMc za ich wierne a krwawe przysługi, które przeciw ojczyźnie i WKMc mężnym swym rycerskim dziełem pokazywali, łaską swoją pańską i hojną ręką nagradzać będziesz raczył. Na insze skłonił się wota.

JMc p. Wojewoda Kijowski³⁾.

Acz tego dnia J. Ks. Mc napierwszy miał wotować, ale sam się J. Ks. Mc wymówił, azby pierwiej przed sobą insze wotujące slyszal, nie rychło na sejm przyjachawszy, gdyż też przy propozycyi JKMc nie był. A tak na początku wotum swego naprzód obmowę czyniël, niesposobność zdrowia swego ukazując i zycząc sobie tego, aby się mógł na ten czas od wotowania zatrzymać, jednak senatorem też jednym będąc i miłośnikiem ojczyzny, do propozycyi JKMc przystąpił, ukazując być wielkie sprawy nad koroną leżące, to jest liga, której pożytki wielkie z bezpieczeństwem i sławą tej korony będące dość mądrze i dowodnie ukazał, zaczym koniec jej radby był Książę JMć wiedział, ale iż nie doszła, z żalem tego zażywał. Za życzliwe a pilne w tym związku staranie Królowi JMci dziękował, w czym zaraz pilność JKMc, a inszych, co nas do tego związku wzywali, niedbalstwo ukazał, winszując przytem JKMc błogosławieństwa Bożego, że szczęśliwie w królestwach swych panować raczy.

Za porażenie kozaków zaporowskich Królowi JMci dziękował, którzy przez p. Hetmana polnego⁴⁾ porażeni byli, za co też jego JKMc zalecał. A że się sejmy rozrywają i w niwecz się sejmowe postanowienia obracają, przyczynę grzechy nasze najdował; druga, że się urzędy, prawa łamią, że JKMc tu do praw naszych przyjsć raczył, że zastał na swym urzędzie Starostów⁵⁾ przy dawnych dzierzawach, Biskupy przy swych bi-

¹⁾ RP. ma: a tak jemiż z animuszem ludzkim. ²⁾ RP. ma: zalecam. ³⁾ Konstanty ks. Ostrogski. ⁴⁾ Stanisław Żółkiewski. ⁵⁾ Tak ma T. Nar., inne: »starostwa«.

skupstwach, Ruś przy swojej greckiej wierze, która od tak dawnych lat w pokoju podług praw od Królów panów naszych poprzysiężonych w pokoju będąc, że się teraz przez Władyki rozerwała, zdaleka żal swój Królowi JMci opowiadał, popierając się prawem pospolitym i przywilejami dawnych Królów Polskich, w czym wielkie ich naruszenie być ukazał, które w prawdzie JKMc w cale onemu zachować i poprzysięż raczył.

Przypominał zatym, jako od pięćdziesiąt lat w radzie Królów Panów swych zasiadając jako prawy szlachcic i senator ze starożytnej zacności familiej pochodząc Królom Panom swym zupełne cnoty zawsze oddawał, tudzież Książę JMć przypominał multa praeclara gesta przodków swoich, którzy w wielu posługach sławnych i mężnych tak przeciw Królom Panom swym, jako i Rzpltej kwitnęli; nie zapominał też i tego, że fakcyje, odia, nienawiści między ludzi wielkimi rosna, skąd periculum patriae imminet, gdzieby temu Król JMć zabezpiecz zaniechał, gdyż consilia, ubi agitur de salute Patriae, w zgodzie, w miłości, odłożywszy swe nieprzyjaźni na stronę, odprawowane być mają. Na obronę Rzpltej pokazał też to medium Ks. JMć być mówiąc: nam oraczom swoim tego dolożyć potrzeba postąpiwszy podatek chłopków naszych, którzy acz są od łupiestwa żołnierskiego i od wielkich licencyi jego zniszczeni, jednak całości i obronie ojczyzny i państwowi WKMc dogadzając ciężko sobie przyjdzie uczynić

JMc p. Wojewoda Mazowiecki¹⁾.

Najprzód JMci za obmyślawania ojczyzny i dobrego naszej Rzpltej dziękował, potym imminetia pericula królestwa Polskiego ukazawszy prędką na to obronę radził, do której namówienia deputaty tak z senatu jako i z posłów wysadzić perswadował. Na insze punkta z innemi wotum swe zgodne składał.

JMc p. *Kasztelan* Elbieński²⁾.

Exordium swe winszowanie, dziękowanie, wyliczenie szczęścia wielkiego Króla JMci i porażek niemałych obrawszy, dla niebezpieczeństw koronnych prędką obronę, ciche consilia, poprawienie zamków pogranicznych upatrował. O sprawach Szwedzkich, będąc sam tam posłem za rozkazaniem Króla JMci i senatu wszystkiego, pewną relacją onego poselstwa, gdy będzie rozkazanie Króla JMci, ofiarował się uczynić i dostateczną sprawę o tem wszystkim Rzpltej postanowienie tudzież królestwa Szwedzkiego dać. Insze swe opinie i konsultacye do inszych IMci zdania przyłączał.

¹⁾ Hieronim Parys. ²⁾ Stanisław Działyński; RP. podaje fałszywie: Wojewoda Elb.

JMc p. Marszałek Wielki koronny ¹⁾.

Gdyż ligi te punkta były na przeszłych sejmach jako i na terazniejszym, tedy o tym na ten czas mówić będę, teraz zaś o niebezpieczeństwach koronnych, które nam na koronę następują, przeto do obmyślenia o bezpieczeństwie Rzpltej wiele rad WKMc podawać raczy, że sejm WKMc złożyć raczył, na którym nietylko niebezpieczeństwa, ale pewne postanowienia albo ligi z pany chrześcijańskimi, albo przymierza z tym pohańcem Tureckim ma być skończenie; bo co pewnego postanowiwszy nietylko Rzplta uspokoić się będzie mogła, ale i ratunku onejże snadniejszego znaleźć i obrona pewna postanowić się będzie mogła; słusznie przeto Panu Bogu dziękować mamy, że czasu i sposobu do naprawy niebezpieczeństw naszych nam łaskawie udzielać raczy. Zaczynam pilnie starać się mamy, abyśmy non abutamur tej łaski Pańskiej, abyśmy ani czasu marnie trawili, ani gruntownej obrony Rzpltej nie namówiwszy, do domów swoich nie rozjechali, abyśmy zaś obrony na on czas nie namawiali, gdyby się Tureckie wojska o granice koronne ocierali, boby Turek okazał naszej niegotowości czując ledwieby nas nie chciał nawiedzić, a nam w ten czas trudno będzie sposobów obrony szukać; jeżeli teraz na tym sejmie pewnej obrony nie namówię, wielkie nas periculum zajdzie, a gdzieby między bracią naszą inne rzeczy minus necessariae zaciągały się i ten się teraz sejm rozerwać by miał i konstytucye postanowione wzruszone by były, tedyby żadna obrona zawarta być nie mogła. A tak temu naprzód i tym protestacyom słusznieby WKMc drogę jaką znaleźć raczył do zabezpieczenia tym rzeczom, żeby Rzplta nasza na tem nie szwankowała, aby dla dwu lub trzech głów niezgodnych nasze wszystkie postanowienia rozerwać się miały.

Przystępując do punktu WKMc strony ligi, nie widzę, aby co pewniejszego do niej przynieśli jako to, co zawsze bywało, a nadto nowego nic od panów chrześcijańskich nie mamy. Przeto voce omnium WMci chrześcijańskiego powołania pożytecznego na tym sejmie ostatni koniec uczynić, albo żeby się już ta liga zawarła, gdyby Pan Bóg sam pany chrześcijańskie sposobić do tego raczył za podaniem zdrowszych i lepszych kondycyi, albo gdyby warowniejszych kondycyi nie było, oni już nas teraz zaniechali, przeto i my ich słusznie zaniechać także mamy, abyśmy więcej raka na wspak po wodzie idącego nie naśladowali: bo im dalej w ten traktat wchodzim, tym dalej od siebie jesteśmy, w czym aby oni candorem animi jako i my trzymali. Na pewno przyjaźni patrzeć, tej nie widzę z kim też traktować mielibyśmy: Ich Mci chrześcijańskich posłów nie masz, z którymi mając to pewne postanowienie kon-

¹⁾ Mikołaj Zebrzydowski.

kludować byśmy mogli. A tak libere mówiąc, albo że oni te nasze traktaty obracają jako chcą, bądź już tego ex contemptu zaniechiwają i więcej nas do tego spółku nie potrzebują, w takich tedy niepewnych rzeczach pilnie nam o sobie radzić, to jest po przymierze posłać; iż też to pewnie lub niepewnie otrzymać się może, gotowości nam potrzeba. Z tej przyczyny rzekę do naprawy Rzpltej i do namowy obrony: naprzód aby WKMc do namówienia obrony komisarze mądre i w prawie biegle naznaczyć raczył, strony rozrywania sejmów aby patrzali, coby za ludzie byli i kiedyby się te postanowienia rozrywać miały, przeto ante omnia aby to nie było, zabezpieczyć temu, poenam na tych cum executione namówić.

Konfidencye, które są, braci młodszej między senatory, poddanych między panem, aby się uspokajali, jakoż dlatego radzimy wszyscy wspólnie, żeby żaden exclusus nie był, nie dlatego, że się jednemu nie podoba, aby się zgoda wszystkich rozrywać miała, ale aby słuszność raczej ważniejszych większa część zgodnych umysłów zawierała. Przeto Najaśniejszy Mciwy Królu o wadze sejmów prawa stare w swą klubę wprawić potrzeba.

Do obrony przystępując, gdzieby nam do przymierza przyjść miało, potężnych a warowanych kondycyi potrzeba, do tego aby żołnierz na koniu pogotowiu siedział, i to też, aby luxus, który koronę niszczy, był zahamowany. Do założenia nervum belli ten pożytek być upatruję: podniesienie cel, rewizya w miasteczkach, co na obronę miasta mają, ponieważ to kędy indziej obracają, na koronną obronę pobrać, gdyż insze miasteczka, wsie i prowenty wielkie mają, a za to armatę, jako zbroję, strzelby, działa, kule, prochy gotować. A potym gdy potrzeba przyjdzie, a armata się koronna żołnierzom będzie dawała, nie płacąc im tak drogo na te ćwierci lata, którzy ryszttunek wojenny po każdej uspokojonej potrzebie powinni będą do każdej najmniejszej sztuki do skarbcu koronnego oddawać. Tego teraz dojrzeć, aby się to teraz zaczęło, gdyż są tak wielkie Rzpltej niebezpieczeństwa, a gdy to będziem mieć, jako ad commune dispositorium uciec się możemy i stąd nie do założenia skarbu pieniężnego, ale do armaty wojennej czasu niebezpieczeństwa ucieczkę mieć będziem. Za porażenie Kozaków królowi JMci i pp. Hetmanom wielkie dzięki czynił, szczęście WKMc, mądrość i dzielność Hetmanów, i męstwo żołnierza wysoce wynosząc, któremu nietylko zapłatę z poboru, ale i opatrzenie dawać multis rationibus perswadował.

Za JMcią księdzem Arcybiskupem Gnieźnieńskim nie barzo się przyczyniał, i owszem jego nieprzyjaciela obmawiając; na słuchanie poselstwa Szwedzkiego, na upominki Tatarskie równo z inszemi następował, caetera ut alii.

JMc p. Kanclerz i Hetman Koronny ¹⁾.

Ta materya związku tego, Najaśniejszy Mciwy Królu, z pany chrześcijańskimi nam kilka sejmów nadaremno zwlokła, o której się już tak wiele traktowało, a nic pewnego postanowić się nie mogło. Przeto już bym rozumiał, aby teraz na tym sejmie ten traktat, daj Boże, skończony był, albo więc, gdzieby dojsć nie miał, aby już na tym sejmie zaniechał się, który po te czasy tak mnie jednego jako i Rzpltą zabawiał, gdyż ani o obronie korony radzić możem dla tej ligi, gdyż w prawdzie mówiąc nic nam pewnego nie przynoszą: słów ozdobnych a dyskursów subtelných aż nazbyt, a w samej rzeczy w prawdzie nic nie mamy.

Za to sobie przyznać muszę, że gładko mówić ani umiem, ani mogę, siwizną zasziłi lata moje, zęby które mi już po części wypadły, zdrowie moje potargane, dlaczego często wychodzić muszę, bo już nie mam tu do mowy tylo sił, które mnie onym Rzymskim krasomowcem być nie dopuszczają i rozkazuje mi, abym namniej mówił, jakoż nie zwykłem długo mawiać. Co proszę, abym był spokojnie słuchany, ponieważ i cicho i krótcie mówić będę, aby WKMci i wszystkim Panom Braci morositatem mowa moja nie przyniosła.

A wszakże ja i WKMci i WMciom moim panom braci i ojczyźnie tej, póki będę mógł, służyć będę, byłem tylko umiał, lub też zdrowie moje temu zdołać mogło, tym się jednak cieszę, że mi jeszcze ręce, nogi w cale zostawają i abych jemi WKMci i Ich Mc panów braci swej miłej i tej upadłej ojczyźnie mojej (której zdrowie nad własne zdrowie moje i całość moją przekładam zawsze), póki ich staje, póki gardła mego stanie jeszcze służyć mógł.

Jakoż widząc Rpcam in extremo periculo, tedy ja inaczej nie mogę, jedno de eodem periculo, od którego tak ojczyznę bronić chcę, bych wierę gardłem swym na posłudze Rzpltej miał zapieczetować, a to ja dla miłości ojczyzny, dla całości jej jestem powinien, abym się tak stawił, abym na tym urzędzie, na który od WKMci pana mego miłościwego i od korony zlecony jestem, abym się tak stawił, jako dobremu a walecznemu Hetmanowi a słudze Rzpltej należy. A gdy mi tu już o samej rzeczy, o niebezpieczeństwie tym koronnym przyjdzie mówić, rozumiem, że to mię de eodem periculo mówiącego ustraszać nie będzie, jako onego Cycerona, który mówiąc pro Milone in senatu Romano tak jaśnie a tak perspicue mówić nie obawiał się. Już mię też i ten timor nie przechodzi, gdyż Ich Mc pp. senatorowie, którzy przedemną dość mądrze w rozsądku swym imminetia pericula opatrowali i szerzej aniż ja w mowie swej toć powiedzieli. Odejmuje mi do tego bojaźń rada WKMci, gdyż tu już sen-

¹⁾ Jan Zamoyski.

tencyi Ich Mci powtarzać nie będę, i namniej żadnemi racyami zabawiać się nie chcę, jednak to rzekę, Najaśniejszy Mciwy Królu, iż już nam teraz ani dyskursów ani długich przemów i rad długich nie potrzeba do Rzpltej naszej obmyśliwania, ale jużby nam teraz samej konkluzyi i egzekucyi potrzeba, to jest mieć obronę ojczyzny naszej namówioną i w executionem aby już była teraz wprawiona. Bo jeśli by się teraz liga zawrzeć miała, żołnierz jużby był miał być pogotowiu, jużbyśmy byli mieli mieć zbroje wychędożone na sobie, jużbyśmy byli mieli na koń wsiadać, jużbyśmy byli mieli in fine Junii stawić się z ludem na pograniczu; bądź też jeżeli że teraz z tym Tureckim pohańcem o tym jego niepewnem przymierzu traktować mamy, tedy i ta nasza pogotowość jest nam potrzebna, żebyśmy i tym potężniejsze przymierza artykuły na tym omylnym przyjacielu (który na tym jest, aby z wiary swej i z religii i z chuci chciwy państw chrześcijańskich najwięcej posiadał), sobie wytargować mogli, i praktykom, które nas skądinąd zachodzą (gdę się już w ten związek nie wdawamy), abyśmy zabieżeli i z pociechą naszą stanęli. Bo mówiąc o tym nieprzyjacielu krzyża św. i prawdę sobie przyznając, już się barzo długo z niemi zwłoczyło: albo by im się było przymierze wypowiedziało w ligę wstąpiwszy, albo pokój traktować z nimi mieliśmy; który pohaniec aż dotąd się zdzierzywał i było to tak długo w ręku JKMci lub belli lub pacis arbitrium. A ponieważ tak długo za nos się wodził, już też teraz się obawiam i wątpię, aby naszym zwłokom dłużej borgować chciał, zaczym się obawiać trzeba, by on teraz naszej przyjaźni potrzebować miał. Przeto też żołnierza na granicy potrzeba do tego, poseł wielki aby się do niego bez odwłoki posłał, aby się on zaś naszą niegotowość bacząc, głową swą z wojskiem do nas nie ruszył, gdyż on na żadną rzecz, ani na pocziwość swoją pamięta, ale jako on zwykł zdradą państwa posiadać, aby nas tu wprzód aniżeli Węgrów nie znalazł. Jakoż teraz i sam Turek na to nasze zwłoczenie barzo sarka, że tak długo nic się mu pewnego nie posłało, o czym też we Wołoszech Soliman Czausz ¹⁾ teraz będzie uskarżać się na Polaki, że tak długimi czasy poseł się nie posłał do nich i nic się im pewnego znać nie dawa, mówiąc: albo też nam Gaurowie co innego wymyślcie, albo z naszego Cesarza szydzicie i nas tak długo za nos wodzicie; już to dziesięć miesięcy poseł cesarza pana mego jest u was, a wzdry nic pewnego od was nie ma się, za oba końca nic z Cesarzem naszym dzierzycie, ale patrzajcie, aby się wam nie przerwała. Z takiej tedy powieści czauszowej czego się już od nich spodziewać mamy, gdyż ten to czausz tak sobie o nas mastykował, przeto nam patrzeć potrzeba, aby się ta nić, którą za jeden koniec Turek trzyma a my za drugi, nie

¹⁾ RP. ma: Cesarz.

zerwała, gdyż oni to też poczuwszy, że już panowie chrześcijańscy o tym związku z nami nie traktują, lekciej nas sobie poważać nie chcieli. Póki się te traktaty czyniły, póty się na nas oglądał, ale teraz, gdy usłyszą tę niezgodę, obawiać się go potrzeba za tą wiadomością, którą ma o sprawach naszych; jakoż taki rząd u nas w koronie, że przeszłe traktaty, oracye, legacye tamże w Turczach na arabski język przełożone posłowi JKMcI ukazywali, toż i teraz barzo prędko wszystko wiedzieć może. Tatarzyn też gęś barzo chytra, nieprzyjaźń Turecką, którą przeciwko nam ma, wywoływa, iż Turek dostawszy Węgierskiej ziemie nas poniechać pozad nie chce; a do czego to ciągną, zgoła nie wiem, jeżeli też nie nasze złe chcąc, nas Tatarzy przyjaźnią swą uląpić i ubezpieczyć¹⁾; aby na nas tego stratagemy nie czynili, skąd jaśnie baczyć mozem, że nam lub na tę lub na ową stronę gotowości koniecznie potrzeba. Bo i stąd jest się nam czego obawiać, co teraz powiem, iż ten Cesarz Turecki z Węgier do Konstantynopola teraz przyjachawszy, zwołał Baszę, co był sprawcą wojennym w Węgrzech, odmienił, a drugiego na jego miejsce barzo walecznego Baszę podał i na ośm lat wojnę wywołać i na nią się wszystkim gotować rozkazał. Takie by tedy rzeczy bacząc i tak zamieszany umysł tego okrutnego tyrana, potrzeba nam o obronie namówić, która dwojaka może być: jedna abo złączywszy się w towarzystwo z pany chrześcijańskimi, abo pokój i przymierze ugruntowane z tym poganinem zawrzeć.

Do ligi mówiąc: już WKMcI z radą swą kilka sejmów dla tej sprawy składać raczył, już komisarze wspólni do traktowania na granicę przyjeżdżali; tam co postanowili, co przynieśli? poważnego nic zgoła, jedno co dawno, i stamtąd rozjachali się nic nie postanowiwszy. A to WKMcI zjazdy wielkie z utratą i z kosztem niemałym, staranie pilne a gorące prawie o Rzpltej wszystkiego chrześcijaństwa, obmyśliwanie czynić raczył i aby był Pan Bóg taką podał drogę do zgody, a to się nic bezpiecznego i gruntownego postanowić nie mogło. Co się dotycze najprzedniejszego w Chrześcijaństwie pana, który by z nami miał być być w tej lidze, to jest Cesarza JMci, w jego potężność i możność ufając, jakoby i on nas miał ratować: gdy wejrzymy w to, obaczem, że sam nieborak tylko jedną pomocą królestwa Czeskiego, które jeszcze ma nie rozerwane, podpomaga w drugich swych państwach. Omylne by były pomoce Cesarza JMci i jednoby ułomkami jakimi jemu walczyć z nami przyszło, gdyż jest wielkie rozszarpanie w królestwie Węgierskiem, w ziemi Siedmiogrodzkiej i w innych państwach należących do Cesarza JMci; a tak z tej przyczyny nie barzo potężną pomoc Cesarza JMci za złączeniem w ten związek być

¹⁾ W Tece Nar. po «ziemie» następuje: «zapewne nas po zadzie siebie zostawić nie zechce, uważmy teraz, do czego to z nami dążą i jak nam zagrać chcą».

upatruję. Negotium Ojca Św. Papieża widzę, że barzo jest pilne, i veri pastoris officio czyni dość, i widzę żeby rad i duszę wylał dla dobra Rzpltej Chrześcijańskiej; temu ktoby nie rad? ale zabawiony czym inszym; o tym tak szczęśliwie radzić, pogotowiu i skończyć tego związku nie mozem, co nic inszego nie upatruję, jedno że nas Bóg tą niezgodą za grzechy nasze, któremi majestat jego święty obrażamy, karać raczy. Posel ten Ojca św. Papieża, człek zacny i godny ksiądz Legat Kajetan Kardynał, że tę ligę słuszną, potężną i świętobliwą pokazuje, sam to też przyznać muszę i życzyłbych jej: ale jaka proporcya, z takim się małym towarzystwem i tak niepewnym przeciw tak wielkiemu i walecznemu tyranowi złączyć się, złączywszy się wojnę zacząć, jaka bezpieczeństwo nasza, zacząwszy o sobie nam radzić, obalić tak wielki ciężar na samych nas, obalić moem belli na koronę? ¹⁾ Przewo, gdyż nic nie mamy pewnego tej to ligi, trudno nam o tym długo radzić i zatrudniać niebezpieczeństwem koronę, wszakże jednak do JMci ks. Kardynała posłać i wyrozumieć z niego, jeżeli się czego spodziewać mamy, jeżeli posłowie od Cesarza JMci przyjdą, bo my też bez nich nic namówić nie mozem; jako i u prawa, gdy strony niemasz z kontrowersyami, sąd się nie wlecze i sprawa nie bywa odprawowana, tak też i my sami z sobą radzić bez nich nie możemy; a tak trzeba by się Najaśniejszy Królu prędko resolwować, salubrius co by było Rzpltej naszej upatrując. Za tym, jeżeliby ta liga końca swego nie wzięła, tedyby to nie z niedbalstwa WKMcI, ale z ich samych to się stało i z nich samych by się to pokazało niedbalstwo. Inszy zamysł omijając, choć na ten sejm nie posłali, przedsię jednak z komisji to namówienie było, iż tu na terażniejszy sejm resolwowanie być miało od Cesarza JMci przyniesione, co iż się nie stało, mniemam, że oni tego chcąc zaniechali. Tę tedy niepewność ligi bacząc i jaką oni zaciągali, widzę, że już jej nam poniechać przyjdzie, gdyż cum aemulis Regni sprawa nam przychodziła, z któremi że się gruntownie postępowało, zaniechali, mając jakieś inne przeciwne propositum.

O pokoju Tureckim z niemniejszą trudnością nam mówić przyjdzie, gdyż widzę nie barzo być secure, ani też na jego przymierze pewność obezpieczać się mamy, gdyż terażniejszy Cesarz Turecki barzo jest regnorum cupidus, ma afekty wielkie do krwie Chrześcijańskiej i do spraw wojennych i póki on tej przewory od siebie (która jest strażą koronną) nie przeloni, póty on w dalsze chrześcijańskie państwa nie przyjdzie. My jednak, gdy nam o tym radzić potrzeba, tylko ferias mamy, a niebezpieczeństw, które nad koroną leżą, nie obmyślawamy. Acz się czau-

¹⁾ T. Nar.: o sobie nam radzić należy, abyśmy tak wielkiego ciężaru na nas samych nie obalili.

szowi to królestwo, gdy tu najachał, nie podobało jedno po Sandomierz, kędy powiada najlepsze urodzaje i kędy powiada najlepsze ciepło i dalej Turek wojować by nie mógł, jednak im nie tak o ozdobę królestwa jako o żołnierza idzie: tu się rozrodziło młodzi, która w męźnych sprawach rycerskich męźnie młodość swą ćwiczy, fortece tu żadne nie zostają, jednak on najwięcej tu lud sobie upatruje, którym by drugich przez nas mógł wojować. Otóż nadzieja niepewna pokoju prosić o przymierze, u których chytróść cum turpitudine, barbaries cum malitia est coniuncta, bo oni i uczciwego żadnego czynu¹⁾ i justycyjej nie znają; aczkolwiek o narodzie *Tureckim*²⁾ powiadają, że Turcy są sprawiedliwi i tak je chwalą, jednak kto ich chce sprawiedliwość czytać, historye go nauczą³⁾.

Lecz wejrmy w przykład Kartagińczyków⁴⁾, którzy choć z nim w wielkim przymierzu i dość pewnie ugruntowanym mieszkali i jemu hołdowali, cupiditas jednak regnandi przywiodła go do tego, że najprzód mając z nimi przymierze zawarte Massinissę na nie przepuścił, a gdy się ich długiem czasu natrapił, potym z wielkim wojskiem podciągnawszy pod miasto posłał do nich, aby dla pewności przymierza w zakładzie dziatki swe małe na rozkazanie cesarskie wydali, pewność pokoju i nie-naruszenie przymierza wcale im zachować obiecując. Wydali matki z płaczem i lamentem od piersi dziatki, rozumiejąc, że okupili sobie pokój; i gdy do portu one dziatki przywiedli, znów Baszowie z wojskiem do Kartaginy nadciągnęli. Dla czego to wojsko? Rzekli im Baszowie, że pan nasz cesarz nigdy niezwyciężony więcej po was potrzebuje, przeto dla pewności przyjaźni, abyście wszystkie elephanty, które do budowania macie, wydali od siebie; i do tego się przywieść dali. Znowu Turcy przyjadą: abyście wydali bronie żelazne, armatę wojenną, zostawiwszy im noże a lemieszce; i to dla pokoju swego wydali. A gdy ich z dzieci i z armat wyzuli, dopiero z wojskiem dalej pod miasto Kartaginę Turcy wystąpili, każąc Kartagińczykom z miasta wychodzić podług rozkazania a wolej cesarskiej, a zato żeby się budowali na inszej insule, gdyż oni

¹⁾ Ma tylko T. Nar. ²⁾ RP. mają: »ludzki«. ³⁾ T. Nar.: »niech czyta historye, a tam się o ich sprawiedliwości przeświadczy«. ⁴⁾ Ta dziwna pomyłka, zestawienie Kartagińczyków z Turkiem zamiast z Rzymem, musi być położona na karb układacza dyaryusza. Mowę Zamoyskiego mamy w znacznie krótszej redakcyi: T. Narusz. Nr. 97 str. 375. Ustęp ten brzmi tam: »Naród Rzymski, który nad inne nacye onych dawnych wieków cnotę i pobożność szanował, choćby wszystek świat zwyciężył, chciwości jednak panowania w sobie nie mógł zwyciężyć. A ci których prawo takie było: justa bella pique geruntur, przecie jednako przeciw Kartagińczykom, chociaż z nimi mieli przymierze, konsula wyprawili, który obległszy Kartaginę powiedział, że nie był alienus od panowania i on sam złamał przymierze, chociaż go Kartagińczykowie nie naruszyli, tylko aby na to pozwolili, czego od nich chciał. Chciał tedy, aby mu przedniejszą młódź i dzieci w zakładzie przymierza wydano«. Tak samo poprawnie podaje dyaryusz w redakcyi łacińskiej poniżej wydrukowany.

są ludzie do zakładania miast umiejętni, powiadając im też: żeśmy tylko z ludźmi pokój uczynili, ale nie z murami, które od nas z gruntu wywrócone być mają. Widząc zdradę pogańską Carthaginenses zamknęli się w mieście swym nie w czas poznaawszy się być oszukanych; wnet noże, lemieszce i co mieli żelaznego na potrzeby wojenne przerobiwszy, nawet białogłowy warkoczce swe na powrozy do naw pourzynaawszy, gołe piersi mając z niememi dziećmi wyszli na nieprzyjacioły, a tak się z nimi przez trzy lata ścierali, krwawy bój czyniąc, aż w siłach ustawszy, siebie w moc wojska pogańskiego i miasto swoje na zburzenie i mury jego na wywrócenie wydali. Takież tedy Carthaginenses pocieszne tego srogiego tyra przymierze mieli, taką pewność jego otrzymali. Justitia i ta też u nich niepośledniejsza, którą oni wykładają tak jako sami chcą i jako ich czas potrzebuje, tedy sobie tak wykładali, gdy z Romulusem o przymierze traktowali i wykładali tam, że to jest sprawiedliwość nasza, żeby głupszy mędrszemu służył i tak zaciągali, aby im hołdowali oni Rzymianie¹⁾, którzy miasto sprawiedliwości, która justa pique była, rozkazuje czynić fictam justitiam, która chce, aby głupszy mędrszego słuchali, chciwością panowania uwiedzeni obrać woleli, co gdyby ich była ta cupiditas nie uwiodła, zostali by byli Rzymianie do czasów²⁾ Romulusowych (*sic*)³⁾. Przeto się tego trzeba obawiać, aby się i nam od nich podobnie nie działo; takie prawa kto stanowi i kto je pisze, patrzajcie WMciowie jako to jest sprawiedliwość i jakie pewne przymierze ich. Znajdzie wilk przyczynę na owcę, kiedy mu się chce jeść, znajdzie nieprzyjaciela złamawszy przymierze, ma czyn pokryć perfidyą swoją. Za takowemi to racyami ten to chytry a zdradliwy poganin posłał też był do Greków, których takimi prawy sobie zniewalał i tak Grekowie wszystko o sprawiedliwości mówili, spokojne przymierze Turków zachowując, a oni czynili ukazując też być prawo swe, aby słabszy zdolniejszemu służył: taką tedy sprawiedliwością ma Saracen, Turczyn, Tatarzyn, pod którą sprawiedliwością mając przymierze, wiele tysięcy ludu podeptali. Jeśli on taki naród⁴⁾, który woła drogo szacował, tak się od sprawiedliwości unosił, co o tym rozumiem, który krzywdę cudzą za wielką sobie u Boga swego przysługę rozumie? Z pasterzów tylko, których Saraceny sobie na pomoc byli wezwali urosło tak terribile imperium, które potem i Saraceny i wiele innych państw Chrześcijańskich opanowało. Ale rzecze kto: niema Turek fałszywej sprawiedli-

¹⁾ Tak ma tekst we wszystkich rękopisach, oczywiście popsuty. ²⁾ Teka Nar. ma: »czasów«, Cod. Racz. i Pet. »szalasów«. ³⁾ Najwidoczniej cały ten ustęp pobalumucony. ⁴⁾ Teka Nar. po »naród« daje: »który krzywdę Chrześcijan drogą cnotę przed Bogiem szacuje«.

wości; powiadam ja, że nazbyt ma, dowodów nie trzeba, na uważenie każdego to przypuszczam. A to Mahomet napisał: jako najmężniejszy zwierzyw słabszym, lew zwierzęty, orzeł ptastwem, wieloryb rybami, tak potężniejszy król słabszych królów zniszczeniem żyć ma. O nędzna od bestyi nierozumnych wzięta sprawiedliwość! a wždy oni i takie prawa mają sobie za świętą sprawiedliwość; religią też mają prawie foremną, mówią oni: że wiara nasza chce tego po nas, abyśmy się Gaurów wiary uczyli, aby duższemu słabszy służył; z tym tedy humorem my teraz się jednać mamy?

Najśniejszy Mciwy Królu, jakoż tu im wierzyć, jak się na ich przymierze spuszczać, jako sobie od nich, *gdy*¹⁾ z nami (czego Boże uchroni) o granicę usiedzą, bezpieczeństwo obiecować mamy? Żadna sprawiedliwość, żaden pokój, żadna wiara, żadna przyjaźń, żadne przymierze, żadna na ostatek cnota w Turkach tak ważna nie jest, jako to prawo albo zawždy bluźnierstwo Mahometskie. Jako Rzymianie Kartagińczyków rozumu z utraty²⁾ ojczyzny, gdyż incautos prudentibus parere kazali, nauczyli, tak my i sprawiedliwości Tureckiej za czasu abyśmy się przypatrowali, i abyśmy za niewiadomością ich na ich się wiarę spuściwszy, szkaradnie oszukani nie byli, a siebie i miłej ojczyzny nie utracili. Boć ta niesłychana sprawiedliwość Turecka nie za czym innym urosła, jedno za wzięciem fałszywego przymierza i za niedbalstwem chrześcijańskim. Bo nie tak on dalece męstwem jako wielki Aleksander państwa swoje rozszerzył, ale chytrą przewrotnością swoją a ospałością Chrześcijan³⁾. Do tego uznawszy, co to pokój uczynił nie tak dla pewnej przyjaźni, jako żeby się tymczasem mocnił i gotował, a tać jest wielka niepewność przymierza Tureckiego. Ale mi kto rzecze: co nam wzięli jeszcze Turcy pod przymierzem? niechaj każdy wejrzy, gdzie ten poganin z onych wielkich kościołów chlewy poczynił, gdzie wiele posiadł państw pod pokrywką przymierza, ukazując też to być teologią swoją, gdy może wzięwszy co znowu pokój uczynić⁴⁾. Jako mając tak zawartą przyjaźń z państwami Kalliopolskimi, że Turków pozywali na swe wesela i Turcy ich zaś do siebie, a wždy tak ugruntowanej przyjaźni będąc, po onych weselach czas upatrzwszy, urwali Turcy jaką prowincją, a potem znowu pokój uczynili. I tym ci pokojem najwięcej państw dochodzili: czego i teraz doznawamy, jako teraz sobie postępuje, gdzie i teraz na te czasy patrzymy, czego żal się Boże, że ten pohaniec tak szeroko porożce swe rozciąga; a to wszystko oplakana chrześcijańska

¹⁾ RP. ma: »każdy«. ²⁾ Tak ma T. Nar., RP. zaś: i utrat ojczyzny. ³⁾ Następne zdanie w T. Nar. brzmi: »Poznawszy tedy, co to pokój i przymierze z takim poganinem zawierając, uznajmy wprzód, czy mamy i my na jego przyjaźni polegać«. ⁴⁾ RP. ma: »uczynił«.

niedbałość sprawiła, iż jako z małej iskierki wielki ogień bywa, tak z małego niebezpieczeństwa wielkie periculum i upadek wzrasta. Do tego ten jest zwyczaj Turków pospolity, gdy kogo w czym używają, obiecują mu wiarę i cnotę Solimanową zachować, o którym to udając, że był zawsze najwierniejszy w zachowaniu obietnice. Nie lada była tego Solimana Cesarza Tureckiego obietnica; który mając barzo zawartą przyjaźń z sąsiadem jednym w Azji Szachem Królem Perskim, iż majątność jego była prawie dobra, użył tego fortelu: sam Soliman ruszył się pod Rodis, a Ferer-Baszewi kazał iść z ludem do Azji¹⁾, dawszy mu instrukcją w liście zawartą, nie kazawszy listu otwierać, aż w prowincyi. Z tego rozkazania przyszło do tego, że on Basza Hetman onego wojska niedaleko od Szacha będąc, chorym się uczyniwszy, do onego przyjaciela cesarskiego posłał prosząc, aby on przyjechał, gdyż on jest chory, chcąc mu jako najwierniejszemu przyjacielowi pana swego wszystko wojsko pod moc poddać i jemu instrukcję dać, coby czynić miał z tym wojskiem. Gdy na one pisanie Szach z synami swymi pewien będąc przyjaźni Tureckiej przyjechał, Basza samego i z pięcią synów zamordował, a prowincya jego przeszła w ręce Solimana.

Jest z czego, prawda, Turkom się chlubić, jest tym przykładem o stateczności Cesarza Tureckiego i wiary jego Polakom persadować. Ale tu widzimy tego poganina, pewność przyjaźni jego, co uczynił temu, choć z niem w głębokiej przyjaźni mieszkał, widziem to, tak bliżu i my tego jesteśmy, wydaje mi jak sam czas nas ścisnął, którego możemy jeszcze troszkę o sobie radzić.

Przeto kończyć prędko: albo ligę gruntowną zawierać, albo pokój dość niepewny z tym poganinem stanowić; do którego jeżeli nam przyjdzie, tedy potrzeba, aby się poseł prędko wyprawił, aby żołnierz pogotowiu na granicach czekał, aby tym potężniej nasze traktaty popierać się mogły, dla tego też aby wojsko pogotowiu było, jeżeliby wzgardził przyjaźnią naszą, gotowość koronnej obrony aby obaczył. Zaczynamy abyśmy bezpieczni w domach naszych siedzieli, to teraz na tym sejmie trzeba, żeby się prędko namówiło, bo gdyby to tak było, nullus by fructus był, gdyby się rebus infectis rozjachać miało. Ale powie kto: potem się żołnierz ma namówić, będzieli jakie niebezpieczeństwo; zaprawdę czas by był barzo krótki do tego, jużbyśmy na ten czas o sobie radzić nie mogli, gdyby ten nieprzyjaciel do nas szablę swe obrócił. A jeżeliby kto na gotowość ruszenia pospolitego ukazował, zaprawdę winienby był sam sobie, winienby był ojczyźnie swej miłej: trzeba do boju żołnierza nie zabawnego, którego snadniej się użyć może, niż do-

¹⁾ W RP.: Aziris.

matora, trzeba sługami Rzpltej walczyć, trzeba żołnierza za pieniądze przyjąć, boć te insze media obrony są barzo niepewne.

Ale rzecze kto: mamy domowe potrzeby, które pierwszej nam uspokoić potrzeba; na to ja tak odpowiadam, że są: (jeżeli co opuszczę, nie raczcie mi WMć Panowie mieć za złe, gdyż mens mea to tam, to sam często mię rapit) jest ratione religii, która trzeba, aby między nami uspokojona była, zadzierzenie tytułów dla drugiego, diffidencje między ludźmi znieść, legacya Szwedzka mądrej a przyszej rady potrzebuje, sprawy JMć księdza Arcybiskupa Gnieźnieńskiego prawnie rozstrzygnąć. O warunkach sejmowych, sejmikowych zjazdach, są o tym prawa opisane, nie trzeba drugich pisać, ale one teraz w starą swą klubę wprawić, ponieważ samiśmy ich zaniedbali byli, i tu w tym Pan nasz niech sądzi tych, co się w poselstwa wdzierają; acz ci to dobra jest, kiedy kto chce ojczyźnie służyć, byle szczerze a prawdziwie, i o te lajem, swarzym się, interregna sobie wymawiamy, rumores, obligi wspominamy; o tym, aby był sąd, i to nie ma spraw Rzpltej zatrudniać. Wejrzyć w to, po te czasy kto uprzejmiej Rzpltej służył, a kto nieuprzejmie, aby był sąd, a nie kłaść niewinnego z winnemi, a nalazszy występniaka, więc karać. Bo ta jest wielka pociecha, gdy sprawy ojczyzny w zgodzie i miłości się odprawują, a wtenczas nie jest boni civis, gdy on natenczas swych prywat dla uspokojenia spraw koronnych na stronę oddalić nie chce. A tak, gdy ten sejm teraz sprawujemy, wszystkie spory, suspicje, nieprzyjaźni, nienawiści na stronę odłóżmy i złożmy z siebie te zaścia, a tu ten akt sprawujemy spokojnie, kiedy się jaka kwestya już zamknąć ma, nie odpychajmy się od niej i nie wzruszajmy rzeczy postanowionych. Jest wiele inszych rzeczy, które incolumitatem Patriae aegre afficiunt, ale mnie od nich główniejsze Rzpltej potrzeby odwodzą, których takich nawalnościach nie godzi się nam jako ¹⁾ okrętu bez wiosła na morzu odbiegać; wzięwszy też przykład rządniego gospodarza, który dobrze i z pochwałą to czyni, gdy swój dom dobrze postanowi, obrazami, kołtrynami, oponami ozdobi, ale tenże poszedłby barzo na głupiego, kiedyby to wtenczas czynić chciał, kiedy ściana wierzchu domowa gore, a onej ratować nie chciał, aźby ono ochędóstwo wewnątrz skończył, u stołu swego pierwszej się najadł. Jakieby to głupstwo, jak wielkie niebezpieczeństwo nie ratować, ale pierwszej jeść, jakoby ono ochędóstwo, które jest wewnątrz jako też i ona jedza od ognia z wierzchu zapalonego w niwecz się obrócić nie miała; tak i ten, nie wiem, na kogoby poszedł, który uprzętnąć chce pierwszej exorbitancje domowe, a ówdzie ojczyznę niemal już palającą opuszcza. To WMćiowie Mćiwi Panowie bracia widzę, że zobaczyć mogą, co na

¹⁾ Ma tylko T. Nar.

tem należy, pierwszej Rzpltą ratować z wierzchu, niż w niej wewnętrzne ochędóstwo uprzętnąć; bo nic by po wolnościach, gdybych w niewolej pogańskiej leżał, nic po prawie, gdy mi bezprawie czynią. Upatrujmy jak najpilniej obronę i bezpieczeństwo Rzpltej, póki jeszcze czasu trochę nam stawa.

Tego też żadną miarą nie godzi mi się zamilczeć, prosząc WKMći i WMći pp. Senatorów i milej braci swej, aby żołnierzom jak najrychlej zasłużone było zapłacone, do których i mój dwór przyłączyłem był, aby z niemi pospołu czeladź moja nagrodę zasługowała. Ale rzeczesz: tego żołnierza kto potrzebuje? ale ja na to tak odpowiadam: te postęпки nawet moje, tak sławne służby moje, szczerze i uprzejme są WKMći Panu memu Mćiwemu i Ichmć Panom braci i ojczyźnie mojej milej dobrze wiadome, iżem nigdy prywaty swojej nie upatrował, tylko co by było z najlepszym dobrem Rzpltej, a sławą WKMći i przymnożeniem granic koronnych, i w tym urzędzie tak zawszem się rządził, co dobremu służy i hetmanowi WKMći i Rzpltej należy. W którym urzędzie tak długo ojczyźnie swej milej służyć będę okrom tego, póki wola i rozkazanie WKMći i Rzpltej, wola braci moich będzie; bo i teraz bynajmniej się już w tym nie kocham, gdyż i kosztem moim to odprawować muszę ¹⁾. Jedzie żołnierz WKMći, ja jadę na posługę ojczyzny z wojskiem WKMći, mając za swój własny grosz żołnierza dla bezpieczeństwa zdrowia mojego, któremu własny mieszek mój zawiadować musi. Żadnego żołnierza, nie mówię WKMći, do posług swych nigdy nie zwykł używać, acz to bywało, że JMć p. Mielecki Wojewoda Podolski, Hetman koronny za przodka WKMći, żył pospołu z dworem swoim ex publico aerario, do tego po stu konno z rot i z piechoty po stu osób żołnierza Rzpltej dla jego osoby bywało. Niechże mię nikt nie rozumie, żebym dla tego to mówił, żebym własnym sumptom folgować miał, ale iż teraz patrzy na to ubogi mieszek mój, i tych co im sam płacę, nie tak na swoją potrzebę chowam, ale na posługi WKMći, nie dla sławy mojej, ale dla sławy WKMći, dla sławy królestwa, dla sławy ojczyzny, dla dobra wszystkiej Rzpltej naszej. Acz że sprawiedliwie ²⁾ w tej mierze zeszło by mi się zachować, abych się już szanował dla maluczkich dzieci moich, abych im też mógł dać wychowanie takie, co by było z pociechą moją; ale i to zdrowie me i ten mój włos siwy, i te małe dzieci moje, gdyby potrzeba tego była, dla całości ojczyzny, dla dobra Rzpltej i całości jej, dla zdrowego obronienia ode wszystkich niebezpieczeństw królestwa, tego nigdy na wszelką potrzebę żałować

¹⁾ T. Nar. ma: »jako i teraz to czynię, gdy tę posługę z własnym kosztem odprawować muszę«. ²⁾ RP. ma: »sprawiedliwość«.

i lutować nie będę¹⁾). Mówią drudzy, czyniąc skargi na żołnierza, że on swemi leżami wielce w majątnościach czyni spustoszenie; na to tak muszę odpowiedzieć. Najjaśniejszy Mciwy Królu, że żadną miarą to być nie może, aby żywność ludziom rycerskim zabronić się mogło, ale bez zatrudnienia żadnego namniejszego człowieka i bez urazu prawej wolności szlacheckiej, bom się też sam szlachcicem urodził, tak się staram i wiem też zapewne, że żołnierz tak się skromnie zachowywa i bez urazu żywności sobie dostaje; gdyż się ja też poczuwam w powinności mojej, że żadnych ekscesów ani tych gwałtów dopuszczam, i owszem karzę takowe surowie. Nawet i w chodzie samym, gdy ciągnie wojsko JKMc, niech każdy powie, jeżeli że się wtenczas krzywda namniejszemu jaka stanie; i owszem tak płacą, jako każą i ja sam tak drogo płacić muszę, że to aż wstyd powiedzieć, com raz jednemu po czerwonym złotemu korzec owsa płacić musiał, a wtenczas był po ośmi groszy. Co się dotyczy, że w niektórych majątnościach szlacheckich wojsko WKMci położyło się, tego roku nie mogło się commodius postawić, aby się stamtąd tak przeciw Tatarzynowi do Polski i do Węgier tamtędy przechodzącemu zadzierzenie się stało, jako i od Tureckiej niebezpieczności Kraków, miasto stołeczne WKMci, gdzie korona, gdzie insygnia Polskiego królestwa leżą, obronić się mogło, aby się ten pogański naród podemknąwszy się tak blisko pod majestat Króla JMci, tego miejsca stołecznego Krakowa aby końskimi kopytami deptać się nie ważył, dla tego aby się mu był zaraz wstręt dał; o czym się już szeroce mówiło przedtem, abych molestus nie był, już tego zaniecham. Był też Tatarzyn Gałga, który nazad przez koronę iść miał, o czyn gdy Pan Krakowski do Króla JMci pisał, za tem też to rozkazanie JKMc *przyszło*²⁾ abych się był z wojskiem na miejsca podobne stawiał. Były tedy potrzeby wielkie leżeć żołnierzowi na tych miejscach, teraz chcę pokazać WKMci Panu memu Mciwemu, jak wielką przysługę koronie wojsko uczyniło: najprzód nie odpocząwszy sobie po rozprawie Wołoskiej, gdzie Rozwan pojmany od wojska WKMci był, szło przeciw temu swawoleństwu kozackiemu; tam jeżeli nie zeszło na chęci tego żołnierza WKMci snadnie stąd baczyć możesz, że oni zaraz na rozkazanie WKMci tam śli, choć najmniejszego grosza im na zapłatę nie było przyniesiono, choć się byli na tę potrzebę złożyli poborami, jednak im z żadnych nic nie odniesiono. Zaczyn drudzy po rozprawie z ludźmi onemi swawolnymi jedni piechotą³⁾ z wojska bez koni, bez ryszunka, drudzy

¹⁾ RP. ma: »będzie«. ²⁾ niema w RP. ³⁾ T. Nar. po tych słowach ma odmianę: »z wojny żadnej nie mając tam zdrowia swego wygodę i rozlanej krwi nadgrody, lubo dziesięć dni na nie czekali. Niech każdy uzna tedy, coby było zamieszanie to swawoleństwo uczyniło, gdyby się żołnierz WKMci nie ruszył; i teraz nam się namówić należy, aby się żołnierz in fine Junii stawiał, bo inaczej barzo źle z naszą ojczyzną będzie. A to skąd ta negligentia...

poprawy żadnej zdrowia swego nie mając, tam zostawszy nazad się wracali, przez dziewięć miesięcy zapłaty nie mając. Co pewna, gdyby się miał ten żołnierz nie ruszyć po potrzebie Wołoskiej, ażeby były pobory złożone, pewna rzecz, żeby się było barzo zamieszalo, gdyż nic po żołnierzu, kiedy się on in fine Junii nie stawia.

A to skąd ta negligentia zapłaty poszła, nie wiem, ale niech o tym poborcy dadzą sprawę, gdyż to rzecz nie dobra, kto zapłatę żołnierzowi omieszka, a na kreski kto służyć może? Mają tam WMć Panowie moi wielce Mciwi Bracia, sługi tej też krwie swojej ludzie zacne i uczciwe, wolną bracię swą, którym zapłatę raczcie WMciowie obmyśliwać; a jeżeli do szafunku to podać raczyli, coście na te sługi a bracią swą udzieli, raczcie WMciowie w to wejrzyć, kto jest winien, iż się tak długo temu cnemu żołnierzowi nie zapłaciło. Co się dotyczy tych leż, które się pewnym rotom dały, bądźcie WMciowie tego pewni, że oni nic tam gwałtem nie biorą, jedno za pieniądze, a jeśliby kto był co winien, co powinien, będzie zapłacić musiał, a gdzie który gwałty jakie czynił, karany będzie, bo są ostre prawa żołnierskie; a iż też teraz jeden wzięwszy pieniądze zjachał z wojska, tegom gdybym był dostał, gardłem by był zapieczętował, jednak pozwałem go tu przed sąd WKMci, jeżeli nie stanie, czci by był odsądzony. Tych zaś, którzy wieś ode wsi objeżdżając, po majątnościach łupiestwem bawią się, a pod moją chorągiew nie stawiają się, ja bronić nie chcę, na takowych, także i na tych, co z wojska uchodzą zbroiwszy co, żołnierskiego prawa chronią się, niech będzie jakie nowe prawo i karanie postanowione. Lecz iż na żołnierze te, którzy mężnie Rzpltej służą, tak surowe konstytucje są napisane, jednak i tu jeszcze poprawy onychże na tym sejmie niektórzy pragną, zda mi się, że nic potym, gdyż Hetman żołnierza karać ma i jemu władza dana jest na żołnierza i samże z niego powinien sprawiedliwość, nie szukając jej z niego kędy indziej. Do tego, że na sejmikach żołnierzowi nie tylko posłem być, ale i na sejmikach bywać zakazują, wielka to jest inaequalitas, że Polakiem będąc wolnym, dobrze z dziadów-pradziadów urodzonym, wolnego głosu in Rpca mieć nie może; gdzie to jest libera Rpca jako jest nasza, kiedyby civis in Rpca wolnego swego suffragium mieć nie mógł? Zaprawdę są to rzeczy niemałe i wolnemu szlachcicowi żalosne! Cyceron żałował mówiąc pro Lycurgo (*sic*), że dziesięć lat żołnierzem będąc do dawania sentencji przypuszczony nie był; a cóżbyśmy tego żałować nie mieli, że z tego rzemiosła szlachectw naszych dostaliśmy, a teraz mielibyśmy żołnierza dla spraw Rzpltej nie przypuszczać i przekładać, lub jest prawo lub nie jest o tem napisane? A tak zda mi się, Mciwi Panowie Bracia, aby się to tym nie zatrudniało i abyście WMci bracią swą wolnych równych do spraw i konsultacyi Rzpltej przypuszczali. Co się doty-

cze zapłaty żołnierskiej jak słuszna jest za ich wierne i krwawe posługi, WMć Panowie Bracia to sami baczyć możecie. Ale gdy o nadgodzie żołnierskiej mówić, zarzuci mi kto: tedy ty na pobór godzisz; i owszem, chcę i ja sam dam. i ty ze mną abys go dał, bo wołęć to z dobrej woli uczynić, niż poniewoli trybut Cesarzowi Tureckiemu dawać, i ten chłop woli, że da trochę panu swemu, niżby miał dać wszystko Turkowi; przeto ratujmy tym małym podatkiem ojczyznę naszą, zasługi ludziom rycerskim nadgodźmy.

Powtórzę tu zdanie swoje, to jest: pytać JMci ks. Legata, co wzdzy mówi strony ligi z nami; jeśli nic pewniejszego nam i pożyteczniejszego nie przyniesie, niech nam szczerze oznajmi, tedyć nie trza, jedno do Turczyzna o przymierze posła posłać z dobrą instrukcją, a z taką, o której na swym miejscu mówić będę, a teraz, aby zaraz wojsko Króla JMci na granicach stanęło; a tę rzecz koniecznie Rzpltej naszej potrzebną być upatruję i dlatego też, abyśmy pogotowiu byli patrząc, co się na Węgrzech będzie działo, aby drugi niegotowość naszą bacząc do nas nie myślił; przytym też miasto stołeczne pograniczne, a zwłaszcza gdzie korona leży i gdzie Królów Panów naszych koronują, jako najmocniej obwarować i tam antemuralia i insignia dobrze opatrzyć; także i za Krakowem z jedną fortecą i nad Dniestrem kilka zamków zbudować radziłbym, abyśmy zaś tak z koroną et cum aliis insigniis Regni nie uciekali, jako Węgrowie z koroną i sceptrymi uciekali i tam i sam się z nimi tłukli. Przetobym chciał użyć Panów Obywatelów tego miasta, aby oni to tam miejsce opatrzyć chcieli za przyczynieniem się innych miast¹⁾, a WMć Panów Braci chciałbym prosić, jakobyśmy pobór do obrony Rpltej pozwolili. A iż też pokój Turecki pewny nie jest, który nie dla tego czyniemy, abyśmy go pewni być mieli, ale dla tego, że- byśmy tymczasem na tę obronę przeciwko niemu jeszcze się mogli gotować, przeto i teraz nie ganię wysadzić deputaty do namówienia obrony wiecznej.

Posłów Szwedzkich od Króla JMci i od Rzpltej posłanych nie ganię ich wysłuchać.

O komisją między Koroną Polską a Węgierską z Cesarzem JMcią radziłbym traktować, gdyż tam wielkie krzywdy poddanym WKMcii Węgrowie na granicach z sobą mieszkającym wyrządzają, poddanych zbiegłych szlacheckich nie wydawają. Z Moskiewskim przymierze po kilku lat wychodzi, i tamby trzeba posła posłać, a o tym wczas myśleć należy.

To tedy jest moje zdanie de salute patriae, które gdy chcę za-

¹⁾ Ma T. Nar.; inne RP. mają: »i na innych swoich miast obywatelów«.

mykać, przychodzi mi na pamięć ów Annibal, który gdy Kartagińczyki płakali, on płakać nie chciał, a gdy go pytano, czemu by go żal ojczyzny nie ruszył, albo upadku Kartagińczyków czemu by nie płakał, odpowiedział: plorare diu iam rem apud se deploratam non oportet; płakałem ja dosyć, gdym was przestrzegał, płaczcie wy teraz, gdyście nie słuchali rady mej. Nie chcę ja z Annibalem, gdy ojczyzna jest in periculo, was do płaczu przywodzić, bo płacz dzieciom tylko a niewiastom jest wrodzony, ale chcę, abyście to zło nadchodzące na karki wasze popołu ze mną uważali; przeto też i my sobie położmy przed oczy a uznamy, a ono wszystkie rzeczy nasze haniebnie pomieszane i przewrócone są, kiedy nasi poddani nam panować będą, a my a rostris ad aratra, od szabel do radła obrócenii będziemy.

Imaginuście sobie¹⁾, proszę, onę straszną a przykrą odmianę, kiedy żona twoja przed twojemi oczyma wszystkie szwanki wstydu poturczona mając, żal i smutek mężowi przynosząc, we dnie i w nocy próżno płakać i lamentować będzie; imaginuście on Sodomski i Gomorski zapal, kiedy śliczny młodzieniec i nadobna płeć panińska przeciw samej naturze gwałty niestetyż cierpieć będzie; imaginuście i on nieszczęśliwy bazar, na którym tu brata twego, tu przyjaciela, tu ojca, tu siostrę, tu ciebie samego w nagich ciałach na przedanie i na wieczną niewolę wystawiono; imaginuście naostatek nie po długich miesiącach przypadający ów żaloszny czas, kiedy waszych powiniących, krewnych, przyjaciół, aby sami siebie szacowali, rozmaitemi mękami dręczyć będą, kiedy miasto listów pierwej palec *posyłać*²⁾, potym na licu rany, nosów urzwanie *czynić*³⁾ będą, żeś okupów na czas pewny nie dał; a potem, jeżeli na drugi czas okupu nie przyniesiesz, głowy przed waszemi drzwiami ucinąć będą; kiedy Kraków stolicę Królewską ona okrutna Otomańska bestya otrzymawszy na wszelkie tyraństwo, Basza prawo na rozlanie krwi waszej swoim bisurmanom obwołać każe.

Tak sobie imaginując, póki czas macie, oplakiwajcie, a ratujcie sami siebie; niechaj nam teraz nasze wolności ustąpią, po których nic, gdyby poganiec ten okrutny miałby nas kopytem końskim deptać, i nie czynimy jako owi Grekowie, gdy ich Cesarz Grecki będąc obciążony, do obrony pobudzał, a oni się wolnościami broniąc, zginąć musieli.

Zamykając tedy mowę swą, wejrzejmy, na co przodkowie nasi najbardziej względali, że się wolnemi szlachcicami urodzili, na który klejnot pomniąc i synmi wiernemi ojczyzny swej będąc, synom swoim rozszerzone granice koronne z chwałą ojczyzny swej zostawili: to gdybyście

¹⁾ Cały ten końcowy ustęp mowy Zamoyskiego od »Imaginuście sobie« do końca był drukowany kilkakrotnie, o czem szerzej zob. we wstępie. ²⁾ Niema RP. ³⁾ Niema. RP.

teraz za niedbalstwem i za niezgodą utracić mieli (czego zachowaj nas Panie Boże!), na ten czas wszystkie wasze radości i pociechy obróć się w żal, w lament i w narzekanie, na ten czas wolność nasza wszystka niewolą przekonana będzie, na ten czas nasze privilegia od dawnych czasów z taką pilnością chowane zginą i w niwec obrócone będą, listami, przywilejami Turkinie swoje kądziele obijać, a z pieczęci świeczki robić będą, tą sławną Wisłą nie statki, ani zboże, lecz krew wasza i trupy do Gdańska popłyną. Ej dla Bogal poczujcie się, a zdaleka na te czasy poglądajcie, ażeby na was to wszystko prędko nie przypadło; teraz my wszystko na stronę odłożywszy, zabiegajmy tak wielkim niebezpieczeństwom.

Wyliczałbym wam waszych ojców wolności i przypominałbym pobożne serce i gorące chęci ich przeciw ojczyźnie, przeciw Kościołowi Bożemu i wierze katolickiej wysławioną miłość, bym wiedział, że to samej matki naszej jest powinność własna, która tym świętym głosem skarży się i woła na syny: Synu mój, ja dalej już przez kilkaset lat granice twego królestwa rozszerzam, a ty je ścieśniać dopuszczasz przez jeden rok! Synu mój, ja nie jednym strumieniem krwawym, nie jednego wojska utratą, nie jedną z nieprzyjaciół wojną ten pokój, którego teraz zażywasz, u Boga zasłużyłam, ty dla bojaźni jednej wojny tenże pokój tracisz! Synu mój, przez siedmset lat Pana Jezusa Chrysta Zbawiciela mego imię z ojcy twemi przy jednym ołtarzu, kapłanie, ofierze chwalebnej i wzywam, a ty moich braci trupami gardząc, chcesz się twego dziedzictwa wyrzec, ty Mahometa sprosnego chcesz naśladować, ty kościoły na chwałę Bożą i na wieczną jego pamiątkę ufundowane, już od swawolnych synów po niemaliej części¹⁾ oszarpane i wojskami *obrudszone*²⁾ na Tureckie spustoszenie i bluźnierstwo podać chcesz!

Toć jest naszej matki i tej naszej ojczyzny narzekanie i uskarżanie, i ja też najmniejszy tej matki syn Polak, Rzpltej służa, oświadczam się przed Bogiem, któremu wszystkie nasze tajemnice jawne są, oświadczam się przed Twoim jasnym Majestatem Królewskim i przed tobą senacie zacny i przed wszystkimi stany koronnymi, że z powinności mojej ukazują takie niebezpieczeństwa, które koronę zachodzą, i oświadczam się, że ja z urzędu mego dla chwały Bożej, dla zdrowia ojczyzny, dla dobrej sławy WKMcia Pana mego Mciwego krew moją wylać gotów jestem i proszę IchMć Panów senatorów i braci swej milej, abyście WMcie w tem niebezpieczeństwie ojczyzny radą swą dobrze zabieźli³⁾; a jeśli

¹⁾ Ma T. Nar., inne RP. mają: »po niemaliej czas«. ²⁾ RP. mają: »obrócone«. ³⁾ Tę wersję, »w tem niebezpieczeństwie... zabieźli« ma tylko T. Nar., inne RP. mają mniej jasną: »abyście do tego niebezpieczeństwa ratowania ojczyzny o poborze zabieźli«.

się który albo między senatory albo między rycerstwem znajdują, którzyby Panu Chrystusowi i ojczyźnie miłości swej teraz otworzyć nie chcieli, tym i ja tak powiadam, że zaś krew Chrześcijan, braciej naszej, poddanych naszych i gardła ich dla niedbalstwa naszego oddaleni, także rzeki, pola, lasy, zwierzęta przeciw naszemu niedbalstwu i przeciw takiej niezbożności i przeciw bluźniercom i przeciw świętokradztwu, przeciw stanowi starożytnej wiary i przeciw prowadzeniu Mahometskiego prawa w kraje chrześcijańskie na sądnym dniu skarżyć będą i świadczyć, żeśmy nie zadzierzywali ojczyzny naszej, żeśmy opuszczali jej¹⁾, czasy do obrony mając.

Na ostatek jeżeli was te rzeczy nie ruszą, niechże przynajmniej to ostatnie poruszy, że u Boga, u aniołów i wszech narodów będziecie wiecznie wzgardzeni, a nie tylko na tym świecie w ciężką Turecką niewolą, ale też i w piekło na wieczne męki, na wieczny ogień i na wieczne karanie wprowadzeni będziecie za te wasze niezgody i niemilości przeciw ojczyźnie swojej. Boże wszechmogący i Ty Chryste Panie nasz, zmiłuj się nad nami, jakoś się zmiłował nad owym ludem Izraelskim, tak się też zmiłuj nad nami, którzy Cię chwalemy, którzy Twoje Najświętsze Imię wyznajemy, daj nam pomoc przeciwko nieprzyjaciółom Imienia Twego Świętego, daj nam zgodę i miłość wspólną przeciw temu pohańcowi. Nie dopuszczaj Ty na nas i dusze nasze zarazy Mahometańskiej, ale z łaski i dobroci Twojej Świętej racz nam to dać, abyśmy jako na początku, tak i do końca Ciebie Pana naszego wyznawali.

JMć p. Kanclerz W. Ks. Litewskiego²⁾.

Dziękował Królowi JMci za złożenie sejmu strony ligi, simile exordium Kanclerzowi koronnemu; dla naruszenia sejmowego postanowienia poenas et executiones w trybunałach ukazywał. Dalej zgodny, składając się na mowę przeszłego.

JMć p. Podkanclerzy W. Ks. Litewskiego³⁾.

Exordium podobne inszym, na przymierze mówiąc niepewność onego ukazywał, dlaczego żołnierza potrzebnego być rozumiał, na którego za takimi niebezpieczeństwami koronnymi kilka poborów razem postępować.

JMć p. Podskarbi W. Ks. Litewskiego⁴⁾.

Za złożenie sejmu dziękował, a na obronę dwojaką kwartę w Polsce i W. Ks. Litewskim radził.

¹⁾ Ma tylko T. Nar. ²⁾ Lew Sapieha. ³⁾ Gabryel Wojna. ⁴⁾ Dymitr Chalecki.

Tu się tedy senatorów wota, na ten czas wedle boku Króla JMci będących, ¹⁾ skończyli, po których p. Kanclerz Koronny stanąwszy wedle prawego boku Króla JMci in hunc sensum panom posłom koronnym respons dawał:

Jakoście WMć panowie zgodne sentencye IchMć panów senatorów na propozycyą Króla JMci dawające i do obrony bezpieczeństwa koronnego przychyłające się, raczyliście WMciowie słyszeć, tak też aby W. Mciowie na swe zwykłe miejsca zszedłszy się, w takowyż konkordyi, innych rzeczy nie wtrącając, o samej obronie ojczyzny namawiali i jako do ognia Rzpltej ratunkiem swym abyście się WMciowie stawili. A iż też WMciowie do witania JKMcI nie rychłościę przystąpili, to na ten czas JKMcI mimo się puszczają raczy, upominając jednak WMciów ²⁾, aby też tem prędzej w zgodnych sercach braterskich do uleczenia niebezpieczeństw koronnych, nad propozycyę nic innego nie wnosząc, przystępować WMciowie raczyli i obronę prędką postanowili. Raczie WMciowie terazniejszym czasom swoje potrzeby darować, a o samym bezpieczeństwie koronnym radzić i takowe gwałtowne niebezpieczeństwa w czas opatrować dla całości ojczyzny, dla dobra Rzpltej, dla JKMcI, dla nie-naruszenia kościołów Bożych i chwały Jego świętej, dla wolności swych, majątności, żon i dzieciątek swoich. Opowiadam się przytem WKMcI i WMciom p. senatorom i WMciom braci swej, aby na potym nie za moim niedbalstwem, ale za zwłoką samychże WMciów, za niedbalstwem Rzplta na czym nie szwankowała.

Za tym się senat i rycerstwo rozeszło zaraz po tej przemowie, a Król JMć pewne osoby senatorskie do księdza Kajetana Legata Papieskiego wysłał, dowiadując się jakiej pewności o lidze, także i o posłach Cesarza chrześcijańskiego.

Na to Legat odpowiedział:

I. Strony ligi, iż na komisji Krakowskiej komisarze JKMcI transactionem Bendzinensem urgebant, przeto iż jej odstąpić nie chcieli, Cesarz JMć non juramento corporali, ale stipulata manu dosyć jej czynić acz obiecał, jednak gdy tego nie chcą, ochraniając swoją dignitatem Cesarz JMć więcej się w to wdawać nie będzie.

II. Posłów Cesarz JMć tu już nie przyśle, gdyżby to było cum indignitate Majestatis Caesareae w ten to czas do Polski posły swe słać, kiedy z nieprzyjacielem jego o pokój traktują. Acz jednak ta liga nie doszła, dla tych jednak przyczyn od Ojca św. Legat na sejm przyjanie swoje Ich Mciom panom senatorom oznajmił, aby tu był w ten

¹⁾ RP. ma: senatorom.... będące. ²⁾ RP. ma jeszcze po »WMciów« »od JKMcI Pana naszego Mciwego«.

czas, gdy Polacy z Turkiem zawierają przymierze, aby tak sobie postępowali, iżby ¹⁾ było z dobrem Rzpltej Chrześcijańskiej, ni w co Chrześcijaństwa nie wdawając; aby imieniem Ojca św. Papieża pokój i miłość między Polaki a Niemcy uczynił, aby Polacy z Książęciem Siedmigródzkim w dobrej zgodzie a miłości mieszkali, aby Polacy przynajmniej Tatar do Węgier nie przepuszczali, aby Wojewoda Siedmigródzki spokojnie Multańską ziemię trzymał bez żadnych inkursyi, także JKMcI ziemię Wołoską, aby Polacy do ligi potym przystąpili, gdyby się pewne zawarcie Rzpltej Chrześcijańskiej stało; na ostatek opowiadając swe staranie, jako elaborować chce, żeby jednak choć liga nie doszła, transakcyi Będzinskiej za jego perswazyą dosyć się stać mogło.

Te responsa IchMć panowie senatorowie odnieśli, a nadto nic więcej tego dnia nie było.

Dnia XXIII lutego.

W niedzielę wstępną nabożeństwa się w kościele odprawowały, a w senacie i w kole poselskim nie zasiadali.

Dnia XXIV lutego.

W dzień św. Macieja też się nabożeństwo odprawowało, a w ten czas JMć p. Wojewoda Krakowski ²⁾ przyjechał.

Dnia XXV lutego.

JKMcI in senatu rano kryminały sądził, a u panów posłów najprzód JMć p. Stanisław Stadnicki z Łańcuta ukrzywdzenie swe powiedziawszy, że ich legitimos nuntios nad prawo pospolite od koła poselskiego odstrychniono, opowiedział despekt, który był uczyniony w radzie JMci p. Sienieńskiemu od żołnierza, za tym prosił p. Marszałka, aby JMć p. Sienieński Wojewodzie Podolski dał sam o tym dostateczną sprawę; którą JMć p. Wojewodzie powiedziawszy dość żałośnie, że w radzie Gorecki niejaki żołnierz rzekłszy mu: »a ty za mną gębę w poselskiej izbie wymywasz«, zaraz go do tego wyzwiał na rękę, prosił p. Wojewodzie pp. posłów, aby się za to ujęli, do Króla JMci ten despekt koła poselskiego odnieśli.

W tym urosła kontrowersya, że jedni do Króla, drudzy do pana Hetmana koronnego tę krzywdę odnieść chcieli; tandem do tego przyszło, że do p. Hetmana tę sprawę odesłali, z czego sprawiedliwość obiecał uczynić.

Potym p. Pisarz ziemski Przemyślski ³⁾ kolega posłów szla-

¹⁾ Ma T. Nar., inne RP. mają »coby«. ²⁾ Mikołaj Firlej. ³⁾ Jan Świętosławski.

checkich dawał znowu sprawę (bo dopiero był przyjechał) oppresyi tego tam sejmiku, ukazując przytem legitimitatem poselstwa swego. Acz 14¹⁾ februarii ta causa strony posłów, obiema stronom kazawszy precz, per iudicium koła poselskiego była odsądzona, jednak potym, jako to dnia dzisiejszego, znowu panowie na poselskich decyzjach nie przestając, to²⁾ wzniecili; do czego wiele posłów skłoniło się ea ratione, że nie miały być protestacye, które iż³⁾ urosły, do innych mediów przystępować *chcieli*⁴⁾, to jest, albo żeby wszyscy siedzieli, albo żeby po trzech zostali, aby się tym sposobem sejm bez żadnych protestacyi skończyć mógł.

Na to się odezwała strona, aby się postanowienie przeszłe nie rozrywało z tych przyczyn: pierwsza, że jest cum indignitate⁵⁾ koła tego raz postanowione rzeczy wzruszać; druga, żeby na potem żadne postanowienia koła tego ważne nie były; że się dekreta trybunalskie nie wzruszają, choć in absentia innych deputatów na trybunale pluralitas concludit, ergo et hic; że się już JKMc i o tym dało znać; że senatorowie po propozycyi przyjachawszy znowu nie wotują, ani innych zgodnych wot nie targają; to jest, u posłów ma być, że protestacye jednego województwa zgody wszech innych targać nie mogą, że ten jest dawny przykład, zgodziwszy się na górę odsyłać: to się że stało.

Ergo te wyżej pomienione racye e contrario p. Stanisława Czarnkowskiego przeszły Referendarz refutował: że prawo jest, aby zgoda każdego województwa była, aby województwa zupełne były na sejmikach, gdyż bez jednego województwa pewnego nic być nie może, że w tem kole dekreta nigdy nie bywały, ale gravitas jego zawsze była, że ziemia Ruska tej tu jednej zgodzie nie podlega, widząc być przeciw prawu i wolności ich; że tu nie był dekret, ale konsens: bo gdzie dekret ma być, tedy actor i reus bywa, tu obiema stronom kazano precz. Ergo, że tu psują i naprawują konstytucye i choć czasem już u Marszałka bywają, a wzdry je znowu łamią i poprawują; że senatorom do zgody koła tego nic i oni do tego nie należą, dla sequelli nie odrzucając ich, aby ci tu posłowie Ruscy choć protestacye czyniąc pod namowy senatorskie strony poeny protestantów nie wpadli, aby ta opressya na potym nie była, wyrzuciwszy jedno województwo aż potym i koło samo; że zgoda koła poselskiego na to wszytkich była, że tu consilia per praxim były, że to dla tego chcą im kazać precz, aby z sejmu nic nie było. Conduntur leges za konsensem; dignitatem koła tego tu nie wnosić, boby je za praktyką prędko wyrugowali, że ten konsens gwałtownie był otrzymany.

1) W RP.: 20. 2) Ma tylko Tekę Nar. 3) Ma T. Nar., inne RP. mają »już«. 4) Nie ma w RP. 5) W RP.: dignitate.

I tak utraque pars pugnabat rationibus; medyatorowie to znajdowali, aby po trzech z każdej strony zostali, na co strona szlachecka zezwoliła i JMć p. Stanisław Stadnicki z Łańcuta, ponieważ *nań*¹⁾ chciwość poselstwa drudzy kładli, dla miłości ojczyzny a zgody sam wynieść chciał, inszego kolegę na swe miejsce zostawiwszy; ale pars adversa, poseł żołnierza, uparta stanęła na to nie przyzwalając, jedno przy decyzyi koła poselskiego stojąc. Potem, acz dawał JMć p. Marszałek poselski varia media do zgody, albo żeby się sami między sobą zgodzili (salvo iudicio koła poselskiego), albo żeby już koła poselskiego nie turbując, podług decyzyi wysli precz, jednak utraque pars rycerstwa niezgodę bacząc, z koła wystąpić zawołała. I tak nie tylko się ta sprawa tego dnia nie skończyła, ale owszem pp. posłowie Ruscy w dalsze z sobą zamowy zachodzili; szlachecki wielkie opressye od żołnierza *czynione*²⁾ samemi własnymi żołnierskimi podpisami (a od tych JMć pan Stadnicki Stanisław z Oziemle) ukazował; e converso żołnierski poseł przez JMć p. Starostę Przemyskiego³⁾ obmowy niewinności swej od żołnierzy ukazywał niewinność.

Gdy się te kontrowersye toczą, posłowie żołnierscy przez p. Szczęsnego Herburta petita swe in senatu u JKMc i odprawują; ukazawszy dzielne a mężne postęпки swe żołnierskie, prosili o zapłatę i o to, aby ich od sejmików IchMć panowie bracia nie odrzucali.

Za którą ich petycją JMć p. Hetman koronny singulariem et plenam laudis commendationem męstwa ich uczyniwszy, sam się o toż do JKMc i przyczyniał in publica facie senatus. Na co JKMc odpowiedź im łaskawą dać raczył, zapłatę obiecując nadgrodzić, a wolne na sejmikach bywanie rycerstwa; czego aby też koło poselskie pozwoili, JKMc przez senatory swe, to jest przez pp. Mazowieckiego⁴⁾, Braclawskiego⁵⁾ Wojewodów przyczyniając się, przysłał, o co prosili w kole rycerskim IMć pp. senatorowie posłani.

Tamże też zaraz przy nich żołnierscy posłowie przyšli, przez p. Szczęsnego Herburta justyfikując się, że oni żadnych opressyi nie czynią, ale owszem godne przysługi ojczyźnie, za które zapłaty prosili, przy tym też, aby na sejmikach, służąc Rzpltej, bywać mogli, będąc barzo w tym pokrzywdzonemi, przypominając, aby im do odpasania broni od siebie, albo do onego przykładu nie przyszło Basoktis Cesarza Tureckiego, od którego gdy rycerstwo prosiło, aby za ich przyczyną żołnierza jednego na baszowstwo wprowadził, że Cesarz ich prośby oddalił i nie był wdzięczen ich posług rycerskich, tedy głowę Cesarzką

1) RP. ma »nam«. 2) Nie ma w RP. 3) Jan Tomasz Drohojowski. 4) Hieronim Parys. 5) Janusz ks. Zbaraski.

Królowi Mathiasowi posłać chcieli. Zamknął tedy ten bieg mowy swej, aby bracia byli wdzięczni ich posług.

Na te ich petita pp. posłowie porozumiawszy się między sobą odpowiedź dać obiecali.

Po odejściu tak senatorów jako i żołnierstwa znowu kontrowersye między Ruskiemi posłami toczą się, a gdy częstokroć wpadali na to medium po trzech zostawiać, JMć p. Stanisław Stadnicki z Oziemle ustąpić chciał, a inszego na to miejsce zostawiwszy; lecz poseł żołnierski po staremu swego chce i swego się uporu trzymał — i w tej niezgodzie z koła wstali.

Dnia XXVI lutego.

JKMć z pany senatory kwarciane i fisci sprawę sądził.

U panów posłów zaraz po ranu wczorajszą kontrowersyą agitowano. Proszono obojga stron, aby odstąpili podług iudicium pierwszego, przywodząc sentencyą Platonis: omnis mutatio mala et omnis legum mutatio pessima; ale strony jednak na to przyzwolić nie chciały, ażby się wszyscy zgodzili, alias chcąc się protestari, albo więc aby im inny sejmik złożono (tak jako był król Stefan uczynił), gdyż bez nich na nich stanowić się nic nie może. Nie poszły te media, aż obie stronie wynisć musiały, kędy zaraz prosił poseł szlachecki, aby mu wolno bywać do przysłuchiwania się spraw, aby ich petita jutro ante omnia JKMc odnieśli, to jest o zniesienie żołnierza; co otrzymali.

Po tej zgodzie JMć p. Stadnicki z Łańcuta, p. Wojewodzic Podolski¹⁾ protestowali się, a p. Stadnicki z Oziemle, p. Pisarz Przemystki²⁾ (choć jedna strona szlacheckiego posła) na tę protestacyą nie zezwalali.

Wnoszono u posłów, jako bez wiadomości koła tego do Szweyicy posły wyprawowano, tak ich też relacyi słuchać nie chcieli. A iż bez konsensu instruktarze nowe pisano, przeto i konstytucyę takroczną o clech znieść się panowie posłowie domagali. Medium obierania posła w Wiśni bez oppressyi żołnierskiej prosili, szlacheccy posłowie ujeli się za to, że instruktarze w dobrach szlacheckich od JKMc rotmistrzom są dane, że żołnierz majątności szlacheckie plądruje.

Przyśli do koła ksiądz Biskup Przemystki³⁾, Krakowski⁴⁾, Smoleński⁵⁾ Wojewodowie, napominając od Króla JMci aby, gdyż o lidze żadnej nadziei nie masz, o posłaniu do Turek po przymierze traktowali. Na to panowie posłowie przez swe respons dać obiecali.

¹⁾ Jakób Sieniński. ²⁾ Jan Świętosławski. ³⁾ Wawrzyniec Goślicki. ⁴⁾ Mikołaj Firlej. ⁵⁾ Abrahamowicz.

Znowu przyśli panowie Wojewodowie Krakowski¹⁾, Bracławski²⁾, Sandomirski³⁾, napominając od Króla JMci, aby konkluzyą tych swoich kontrowersyi uczynili; na co wzięli respons, że się już zgodzili i jutro będą u Króla JMci, — co i ziścili.

Dnia XXVII lutego.

JKMć długo na posły czekał, u których zaraz po ranu pan Daniłowicz Rotmistrz JKMc, będąc w kole odniesiony o gwałty w majątnościach szlacheckich czynione, dawał o sobie justyfikacyą niewinności swej. Lecz mu autentyczną protestacyą JMć p. Stadnicki z Oziemle ukazał, kędy onego winują i własny list p. Tylia (*śic*) Kopia Rotmistrza i jego porucznika, kędy szlachcicowi stacye sobie dawać każe, w czym licentiam nimiam militarem jaśnie kołu poselskiemu pokazawszy; koło stąd obrażone było, a p. Daniłowicz confusus odszedł.

Wnosili posłowie inne gravamina, z któremi iść chcieli panowie do Króla JMci, ale JMć p. Kaźmierski Mikołaj⁴⁾ zwyczajem dawnym iść wszystkim radził — i na tem stanęło, — upominając Króla JMci, aby prawu dosyć czynił i napomnieć pany senatory, aby czynili officio suo satis według przysięgi: me opponam et avertam, Biskupi, którzy w białych sukienkach zasiadają, aby candide ojczyzny strzegli.

Po namowie tej wtrącili Prusacy, aby indigenas im na dignitates dawano, na to p. Stanisław Czarnkowski stary odpowiedział, że to być nie może, bo Prusy są przez moc dobyte⁵⁾, że są pod jedną laską i pod jedną pieczęcią, przeto ta ziemica wierę Koronie należy według onego Sigismundi Augusti statutu⁶⁾.

O co była kontrowersya między posły, bo też i Litwa de indigenatu długie wiodła alterkacye; którym ukazano, że się niesłusznie domagają, że to w prawie jest indigena takowy, który w Koronie urodziwszy się, a osiadłym będąc bądź Polak, bądź Litwin bona Regni ubivis posita słusznie ma trzymać, aby miał w onym powiecie osiadłość; do tego, że unia zawarta mutua coniuncta amicitia⁷⁾ złączyła te państwa, a przeto i⁸⁾ wespół eorum dignitates trzymane być mają. Lecz temi racyami Litwa się obruszała, długo koło tej sprawy ścierając się racyami.

Tandem szli posłowie na górę i tam zaraz p. Marszałek poselski zgodę koła tamecznego strony posłów Ruskich, że już obie stronie zgodnie ustąpili, JKMc oznajmił, żalując tego czasu, że się tak

¹⁾ Mikołaj Firlej. ²⁾ Janusz Zbaraski. ³⁾ Jerzy Mniszech. ⁴⁾ Poseł ziemi krakowskiej. ⁵⁾ Ma T. Nar., inne RP. mają: »dobyci«. ⁶⁾ Słowo »statutu« ma tylko T. Nar. ⁷⁾ RP. mają: mutuum conjunctam amicitiam. ⁸⁾ »A przeto i« ma tylko T. Nar.

długo w tej materii trawił; przytem JKMci prosił, aby tego¹⁾ pp. posłom nie miał za złe.

Za tym p. Podsejdek Sędomirski²⁾ imieniem koła poselskiego te *petita do*³⁾ JKMci wnosil:

1^o Aby zaraz wakancye rozdano.

2^o Aby żołnierz z leży dóbr szlacheckich, wielkie szkody czyniący, był zniesiony.

3^o *Pactis conventis* aby się dosyć stało tak tej stronie, jako jej procesowi.

4^o Aby według prawa dano Biskupstwo Wileńskie.

5^o Pozwy zadworne aby ustały.

6^o Deklaracya aby była strony żołnierskich stacyi.

7^o Województwo Polockie aby według prawa Wojewodę samo obierało.

8^o Grzywny aby dano. Litwa grzywien nie bierze od Króla JMci, gdyż każdy powiat swego posła wyprawuje.

Potym ozwał się JMć p. Stanisław Stadnicki z Łańcuta w te słowa imieniem braci swej szlachty Ruskiej protestacyą przed Królem JMcią *in publico* senatu czyniąc:

Najśniejszy Mciwy Królu, Panie nasz Mciwy, z żalością tego wielką używać musimy, żeśmy są bez winności naszych odniesieni do uszu WKMc, w czym my się jako ludzie poczciwi i dobrze w sprawach Rzpltej postępujący nie czujemy, ani też żaden nieprzyjaciel nasz, czym by nas miał zawstydić, dowieść nie będzie mógł. Żalose nam rozkazanie WKMc do koła poselskiego przez IchMć pp. senatory o nas *przyniesiono*⁴⁾, żalose słowa, które nad wolę naszą tu dnia onegdajszego wniesiono: jeśliby się który między nami występny pokazał, abyś mu WKMc condonować raczył; nie o to tu WKMc, abyś nam — gdyżemy cali we wszystkim — condonować występki jakieś raczył, prosimy, ale prosimy, żeby ten, który nas podał mimo występki nasze, wystąpił i ozwał się z tym, w czym się dowodzić chce, to jest w postępkach takich, w jakich nas udawa niesłusznie⁵⁾. Mamy nadzieję w Panu Bogu, że on sam niewinność naszą w sercu WKMc objaśni, który nietylko postępk, ale i serca nasze widzi, że jako w służbach WKMc wiernie, życzliwie i szczerze, tak i w służbach Rzpltej (bo umiemy się kochać w swobodach swych) postępujemy, jako prawym ojczycom należy. Nie turbujemy tedy Mciwy Królu spraw Rzpltej,

¹⁾ RP. mają; »dla tego«. ²⁾ Marcin Suskrajowski. ³⁾ Niema w RP. ⁴⁾ Niema w RP. ⁵⁾ Tę wersyą ma T. Nar., inne RP mają: »dowodzić chce postępków takich, w jakich nas udawa niesłusznie potkać miało«.

aleśmy są turbowani, ani nikogo nie oprymujemy, ale my i bracia nasi bywają i są oprymowani: podobna to rzecz Najśniejszy Mciwy Królu, aby senatorom możnym, Starostom z Rotmistrzami i wielką liczbą żołnierzy przeciwko prawu, które mamy opisane w roku 1591, obsadzonym, opresyą mieli czynić ziemianie? Przyznał to WKMc przez JMć ks. Podkanclerzego, że ciężka równym jest od równego cierpieć opresyą: Najśniejszy Mciwy Królu tej ciężkości doznaliśmy na tym sejmiku, co szerzej tam w kole poselskim przełożyliśmy. Gdy WKMc miłosiernie a laskawie *wejrzysz*¹⁾ w służby nasze, któreśmy przodkom WKMc i Rzpltej czynili, znajdziesz to w rozsądku swym pańskim, żeśmy służyli, jako się godziło wiernym poddanym WKMc i ludziom zacnie urodzonym, którzy nie poganę w służbach swoich jasnym i cnotliwym, *ale*²⁾ jeżeli nie nagrodę, jeżeli nie podziękowanie, tedy wzdry pochwałę odnieść słusznieśmy mieli. A iż WKMc chcesz nas uznawać z dalszego postępk w tej kontrowersyi naszej o poselstwo, tedy, iż mimo kontrowersyą naszą niezwyčajnym sposobem rozsądek się stał w kole poselskim i nad zwyczaj koła poselskiego i z ujmą praw i wolności naszych, gdyżemy są jednymi członkami, Województwo Ruskie, tej Rzpltej, od których spraw że nas odstrychniono z krzywdą naszą i braci naszej, całość Rzpltej zatem i pewność być nie może, postąpić tedy tak będziemy musieli, abyśmy braciej swojej, którzy nas posłali tu (a ludzie szlacheccy, zacni, nie sołtysi, jako tu udają) winnymi nie zostali. Pewniemy tego, że tym postępkem naszym nic łaski WKMc nie naruszemy, gdyż powinności swojej dosyć czynić nam przystoi.

Druga protestacya od JMci p. Wojewodzica Podolskiego³⁾, kolegi JMci p. Stadnickiego, uczyniona w te słowa:

Kiedy już przyszło do tego, Najśniejszy Mciwy Królu, Panie nasz Mciwy, za sentencyą (jakażkolwiek jest) koła poselskiego, że nas, albo raczej Województwo Ruskie, non postremam partem corporis Rpcae, od konsultacyi tak wielkich i ważnych ekskludowano, item *lex est constituta*: że bez nich nic na nich stanowiono być nie mogło, ani może *salvis legibus et libertatibus Regni*, my przy prawach i wolnościach swych stojąc, a dotrzymując *fidem* braciej swej, oświadczamy się przed WKMc i przed wszystkimi stany, że gdzieby się tu co przeciw prawom i wolnościom pospolitym i przeciw artykułom naszym tam *in parte, quam in toto* działo albo by było stanowiono, i gdzie żołnierz, od którego tak wielkie *angariae* cierpiemy, zniesiony *ex nunc* zarazem od WKMc przez

¹⁾ RP. ma: »wejrzawszy«. ²⁾ Niema w RP. ³⁾ Jakób Sienieński.

IchMć pp. Hetmanów nie będzie, my i bracia nasi temu wszytkiemu, coby tu nad artykuły od nas podane konkludowano, podlegać nie możemy; a owszem, co się tu dalej czynić będzie, gotowiśmy się przysłuchiwać, a potym na końcu sejmku protestacyą uczynimy znowu i do akt którychkolwiek wwieziemy. Co iż WKMc, Pana naszego Mciwego, obrażać słusznie niema, pewniśmy tego, że to miłościwie i od nas przyjąć i o¹⁾ nas jako tych, którzy publicum bonum curamus, rozumieć będziesz raczył.

Po tych protestacyach posłów Ruskich szlacheckich ozwał się drugi poseł Ruski od żołnierza posłany, to jest p. Starosta Przemyski²⁾, a na ten czas Referendarz koronny. Ten suavi ac blando sermone statum sejmiku Wiśnickiego przed JKMcia elucidował, justyfikując się, że tam ani żadna oppressya od żołnierzów nie była, ani żaden żołnierz *nie*³⁾ był na sejmiku; na ostatek miłując Rzplta, nie zatrudniając jej, na decyzji poselskiej, nie czyniąc protestacyi żadnych, przestawał.

A JMć p. Stanisław Stadnicki Oziemelski chcąc i opresyą na sejmiku i na majątnościach szlacheckich gwałty żołnierskie pewnemi listy samychże Rotmistrzów ukazać, prosił o audyencyą, której p. Marszałek koronny nie puścił.

A w tym p. Hetman i Kanclerz koronny wstawszy, stojąc, cum vehementia przed JKMcia obmowę żołnierza oskarżonego czynił, męstwo jego zalecając i przysługi ojczyźnie, prosząc przytem JKMc i senatu, żeby o nim złego mnienia nie mieli; że tu skarżą na żołnierza i o jego występkach, to sobie brał za lekkie uważenie, mówiąc, że był uczynić sprawiedliwość gotów, ktoby był skarżył, nie mijając urzędu jego. Prosił do tego JKMc i, aby podług jego powinności zlecono to mu było ekscesy żołnierskie karać, za skargą ofiarując się, *że*⁴⁾ w tym justycyey dosyć czynić chce. Potym zaraz dał przyczynę żołnierza w tych tam krajach położonego, obmawiając je i ich skromność ukazując, ukazał i przyczynę, dlaczego żołnierza położył w tych tam kąciech: Pierwsza dla Gałgi, który miał iść przez Polskę nazad z Węgier, tak jako był oznajmił JMć P. Krakowski⁵⁾, druga dla wojska Tureckiego albo szwanku jakiego w Węgrzech. Na ostatek JKMc i prosił, aby jemu ten urząd strony żołnierza zachowany był w cale, ukazując być indignitatem JKMc i senatu z takimi kwerelami przychodzić tu na ten plac.

Po tej przemowie skłonił się senat do JKMc i, a za tem facta consultatione JKMc przez ks. Podkanclerzego⁶⁾ ad petita taki respons dał:

¹⁾ RP. ma: »od«. ²⁾ RP. podają fałszywie: Starosta Przyjemski. Ma być poprawnie: Starosta Przemyski, Referendarz koronny Jan Tomasz Drohojowski. Por. powyżej str. 3.

³⁾ Niema w RP. ⁴⁾ Niema w RP. ⁵⁾ Janusz Ostrogski. ⁶⁾ Jan Tarnowski.

Ad primum petitum promissio.

Ad secundum: Że się z potrzeby żołnierza więcej przyjęło, ten gdy się znieśie, a niebezpieczeństwo na koronę padnie, aby nie negligency Króla JMci, ale swojej niezgodzie przyczytywali; a że żołnierz bierze, ten winien, kto poborów nie chciał wydać, bo mu się wiele winno, jednak, gdy mu zapłaca, płacić będą.

Ad tertium: Z innych ekscesów p. Hetman będą sędzić, deklarował się dosyć uczynić.

Ad quartum: Perplexum responsum, bardziej jednak na Polaka *godząc*¹⁾.

A quintum: Promissio.

Ad sextum: Że żadna deklaracya na stanowiska w dobrach szlacheckich tak z kancelaryi JKMc i jako i pp. Hetmanów nie wyszła.

Ad septimum: JKMc wedle przywilejów sprawować się będzie.

Ad octavum: Certa pollicitatio; Wiśnickiego sejmiku (który w pokoju odprawowany być ma) postępek ganił, iż na nim też nad zwyczaj posłów więcej obrano było; a iż od posłów drugich Wiśnicy posłowie oddaleni są, na którym kole corpus Rpcae zasiadło, przeto te protestacye jako od niezgodnych i od osób prywatnych a nie poselskich ważne być nie mogą. A to by też było przeciw prawu i dignitatem JKMc i senatu Rzpltej podstrzegać konsultacye i rady ich, w czym też poczuwa się JKMc i senat w powinności swej; a te protestacye nie tylko in facie Rpcae, ale też i na prywatnych miejscach, a najmniej od osób prywatnych stawać się i ważne być nie mają; jednak JKMc sub censuram Rpcae to podaje i barzoby rad widział, aby sami między sobą media jakiegokolwiek postanowili byli. Wszakże dalej w sprawach sejmowych według prawa JKMc, senat i Rzplta bracia postępować będą, pożytek, bezpieczeństwo korony i wolności szlacheckich upatrując.

Na ostatku imieniem JKMc i dziękował pp. posłom, którzy się na sejm zgodnie stawili, prosząc i napominając, aby odszedłszy na swój plac zwykły in charitate et concordia dobro Rzpltej obmyślili.

Senator i poseł dlatego się rozeszli, kędy poseł nie kontentując się JKMc i responsem kontrowertował z sobą długo, czy o obronie, czy o artykułach dnia jutrzejszego mówić by im przyszło, i tak nie skończywszy tej kwestyi rozeszli się.

Dnia XXVIII lutego.

JKMc radę tajemną miał; u posłów wczorajszą kwestyą ganią, od obrony, czy od artykułów consilia swe dirigować mają. Pierwsi z tych racyi radzili, gdyby się wpadło w ręce pogańskie i wolności

¹⁾ W RP. wyraz nieczytelny zaczynający się od litery »g«.

by ustały, podpierając rady tej sentencją Demadis filozofa, który do Ateńczyków mówił: *videte, ne dum coelum custoditis, terram amittatis*; drudzy prius interna curare: długo o tym diszkurując *scopis dissolutis*, spisawszy swe nomina po grzywny posłali. A interim *ridiculosa* sentencja urosła; wotując jeden z posłów W. Ks. Litewskiego na te rzeczy niezgodne, krótkości służąc, użył sentencji: *saepius iterare est monachale*, w czym p. Marszałek poselski spytał: Panie, kto to napisał, pan albo pani?

Dnia I marca.

Król JMć z senatem na sprawach sądowych siedział. U posłów najpierwszy z Wilna list od Greków w koło oddano, jedni chcieli, by był zaraz czytany, drudzy aż potem; po długich rozmowach ostatni przy placu zostali.

Przyśli potym pp. posłowie szlacheccy, od których JMć p. Stanisław Stadnicki Oziemelski pp. posłom podziękowawszy, że ich *petita* u Króla JMci popierali, znowu *authentice* nowe krzywdy żołnierskie szlachcie uczynione oznajmił¹⁾, zaraz prosząc pp. posłów, aby z temi krzywdami do Króla JMci posłali.

Jakoż uczynili, innego responsu na pierwsze swe *petita* od Króla JMci prosząc, *deputowawszy* na to p. Mikołaja Kaźmierskiego; który konstytucje w rękach mając według prawa *petit* się domawiał, to jest, aby za dworem ad cassanda *privilegia* nie pozywano, mówiąc, że tego żaden pod słońcem monarcha nigdy nie czynił; druga, jeśli taką deklaracją na stacye w dobrach szlacheckich JKMc wydać raczył; trzecie o zniesienie pozwów *zadwornych*; czwarte o zniesienie żołnierza i o uczynienie z niego *sprawiedliwości*.

Respons taki był od JKMc: Na pierwsze, że nie pozywają o to, ale gdzie rewizya zaszła; na drugie, że nie była wydana; na trzecie, że zniesione będą; na czwarte, tu na pierwszy paragraf nie dano responsu; na piąte za okazaniem pewnych dowodów, że p. Hetman koronny *sprawiedliwości* obiecał służyć.

Tego responsu nie do końca będąc kontenci, *varii varia* u posłów *loquebantur*, raz o obronie, o prawach, prywatnych *petitach*, wnosząc swoje *rationale*.

Tego dnia p. Marszałkowi poselskiemu artykuły województwa Ruskiego od szlachty JMć p. Stadnicki z Oziemle, sam się na nich z kolegami podpisawszy, oddał.

¹⁾ RP. ma: »oznajmili«.

Dnia II marca,

to jest w niedzielę Suchą po mszej JKMc Tatarskiego posła in pleno senatu p. Hetmanowi koronnemu odprawować poruczył. Ten go w te słowa odprawował:

Jako Han Kazygier w liście swym JKMc obiecał się usługować i stateczną przyjaźń zachować, tak żeby tego dotrzymał; a iż pisze o dwie rzeczy: pierwsza, aby z łaski JKMc Pana naszego Mciwego mógł mieć upominki, tedy JKMc dowiedziawszy się o niezgodzie w hordzie¹⁾, teraz posła swego nie pośle, aż potym *gdy*²⁾ się usłyszy, że się tam między sobą zgodzą; druga, prosił, aby kozacy wodni z Niepru zniesieni byli, co jest rzecz niepodobna, gdyż oni nietylko zwierchności JKMc nad sobą nie mają, ani też na Boską mało co dbają, owszem, na własne państwa JKMc śmieją się targać, których JKMc załapiwszy karze, co to oświadcza i Hetman polny, który za rozkazaniem JKMc te zbójce, łotry i swowolne ludzie pogromił; authores pojmani, a za rozkazaniem JKMc pokarani są. A toż i ci na wodzie takowiz; kto wilkowi zabroni, aby w lesie nie był? takżeż kto temu łotrowstwu ich swawoleństwa zabronić może? trzeba je łowić i bić. Przeto, kiedy do ziemi Cara twego wnida, JKMc karać ich nie może, ale niech je karze sam Car; a dla nich żeby się sami wadzić mieli, rzecz jest barzo niesłuszna. Dalszą wiadomość, gdy się rzeczy zgodzą, przez tego Cara twego posłańca, przesłuchawszy poselstwa jego, JKMc Carowi twemu oznajmi; na ten czas list od JKMc Pana mego Mciwego Carowi oddasz,

Tej odprawy samoczwart w podarowane szaty ubrany poseł kłęzcząc słucał, a gdy mu list od JKMc do Cara oddawano, nie chciał go wziąć, mówiąc: tak długom tu mieszkał, a z papierem tylko miałbym odjechać? wszakże jednak zgromiony od p. Hetmana koronnego będąc, listy odebrać musiał.

Dnia III marca.

JKMc tajemną radę miał. Panowie posłowie po długich namowach zgodnie stanęli, jutro o obronie i o urazach domowych namawiać się, ea jednak *conditione* obronę namawiać, że gdzieby się ich *petitom* dość nie stało, do żadnej obrony Rzpltej nie zezwalając.

Tegoż dnia od Kazygiera poseł sprawował poselstwo³⁾ od Cara swego, JKMc czołem bijąc jako bratu swemu, o takową przyjaźń prosząc, jakiej nigdy przodkowie Carscy z antecessorami JKMc nie mie-

¹⁾ RP. mają: »w hordzie o niezgodzie«. ²⁾ Niema w RP. ³⁾ Ma tylko T. Nar.

wali, i chcąc na Boga tę przyjaźń potwierdzić przysięgą, w pokoju z JKMciami pragnąc mieszkać; prosił, aby mógł inne poselstwa lub w pokoju JKMciami lub w samym senacie odprawować. quod non obtinuit. Oddał potem list JKMciami od Cara i parę luków, jeden Perski, drugi Tatarski, te pan Podskarbi koronny¹⁾ odebrał. Drugi list dał p. Hetmanowi koronnemu.

Respons JKMciami przez p. Hetmana koronnego dany: Kazygiera Cara, pana twego, czołem bicia JKMciami Pan nasz Mciwy wdzięcznie przyjmuje; które przez cię stowarzyszenie przynosi pan twój, JKMciami zrozumieć raczył; list któryś oddał, będzie raczył JKMciami Pan Mciwy miłościwie przeczytać, o czym porozumiawszy się z radami swemi i dalej da znać wolę swoją. A teraz do gospody odejść możesz.

Dnia IV marca.

JKMciami miał tajemną radę w senacie wszystkim, a panowie posłowie tylko w rzeczach domowych mówili, nie chcąc się ni w co wdawać, aż by się pactis conventis dosyć działo jak w Koronie, tak i w W. Ks. Litewskim. Także województwo Kijowskie dla Greków, aby przy dawnym zwyczaju Władkowie ich byli przy dawnych prawach swych zachowani, posłuszeństwa Papieżowi nie czyniąc; toż heretycy o proces, Litwa o Biskupa Litwina na Biskupstwo Wileńskie multis rationibus domagała się, alias nie chcąc tego do gardł swych utraty odstępować; zaczęła była wielka zamieszka z Litwą.

Dnia V marca.

JKMciami causas civiles sądził. U posłów deputatów wybierali do słuchania lidzby pana Podskarbiego koronnego¹⁾ i do słuchania lidzby kwarcianej wydatku i trzecią do przesłuchania spraw szlacheckich.

Sami potem posłowie upominając się Estoniej do JKMciami podali, którzy wzięli obietnicę responsu sedatis atque compositis rebus Sueticis, gdyż teraz in malo termino to tam państwo położone jest; potem o obronie domowej (ea conditione jako wczoraj) namawiać poczęli, na którą dali takie media bez poboru:

1^o Ruszenie pospolite, do którego aby się JKMciami z dworem swoim przyłożyć raczył.

2^o Duchowni wszyscy, W. Ks. Litewskiego wójtowie wszyscy aby wyprawiali wybrańce.

¹⁾ Jan Firlej.

3^o W Pruskie dochody wejrzyć.

4^o Księstwo Pruskie aby annuatim sumę dawało.

5^o Anszpach aby dawał tę powinność na potrzebę po stu koni.

6^o Poznań, Kraków, Wilno i inne miasta nadania mają na obronę tę rewidować.

7^o Retenta poborowe aby wydali.

8^o Pomiar.

9^o Lustratio bonorum Regalium.

10^o Okazowanie na każdy rok.

11^o Aerarium publicum założyć.

12^o Komisarzy do miast naznaczyć na słuchanie lidzby. Reszty na pospolitą armatę nałożyć.

13^o Wołoszyn aby też annuatim co dawał.

14^o Starostowie aby duple dawali.

15^o Litwa aby też kwartę starostw dawali.

16^o Bona Regalia we 300.000 zastawne wykupić i z nich żeby kwarta była.

17^o Klejnoty zastawne wykupić.

18^o Duchowni aby peculiarem contributionem dali.

19^o Intrata w dobrach Królewskich i w duchownych pierwszego roku po ześciu decessora aby do karbony Rzpłtej obracana była.

20^o Skarby po Królowej zmarłej na obronę obrócić.

21^o Klejnoty koronne po Królowej zmarłej na tę obronę, dostawszy na nich pieniędzy a teraz pod klucz p. Podskarbiego koronnego¹⁾ oddać.

22^o Nowa szlachta listowna aby do dziesięć lat według dostatku z majątności swych wybrańce swym nakładem dawała.

23^o Biskupstwo Elsberskie aby dawało pobór.

24^o Księstwo Siewierskie aby dawało także pobór.

25^o Inflanty także do tego aby annuatim do skarbu koronnego płaciły²⁾.

26^o Poglówne żydowskie annuatim aby wybierane było.

27^o Intrata z Baru aby do kwarty dochodziła.

28^o Obrona aby była, którą JKMciami Panem naszym będąc, powinien.

29^o Pactis conventis aby JKMciami czynił dosyć, gdyż tam Estonia bez

¹⁾ Jan Firlej.

²⁾ Tak w T. Nar.; inne RP. mają: »Inflanty także do tego aby annuatim accessia RP. była«.

prochów, armat¹⁾; zamków pięć zbudowanie JKMc do obrony należące wystawić się obligował.

30^o Transakcyi Będzińskiej aby się stało dosyć, dlatego też z sejmu terazniejszego posły do Cesarza JMci posłać.

31^o Dobra kościelne rewidować, gdyż należą czasu gwałtu do obrony Rzpltej.

32^o Cel podwyższyć.

33^o Myta nowopodniesione.

34^o Kaduki, soltystwa niepotrzebne na armatę Rzpltej obrócić.

35^o Glińszczyzna aby była.

36^o Żołnierz z kwarty.

37^o Litewscy Tatarowie i bojarowie.

38^o Wsi miastom na obronę nadane, gdyż nie czynią pożytku, na obronę Rzpltej użyć²⁾.

39^o Po zejściu terazniejszych dzierżawców sumy stare zapisane do obrony przyłożyć.

Po namowach tych sposobów obrony wiecznej i potocznej były dyskursy pro et contra o ruszeniu pospolitym, także też i pożytkach złączenia się z pany Chrześcijańskimi za dobremi i pewnymi kondycjami.

Dnia VI marca.

O tymże namowy w kole rycerskim co i wczora, między którymi more solito było poniekąd poswarków, różni różne intermedia wnosząc. A JKMc sekretną miał radę, przez cały dzień namawiając sposoby do obrony Rzpltej.

Dnia VII marca.

U JKMc tajemna rada. U posłów od wczorajszych namów odstąpiwszy, wielka kontrowersya między Litwinem a Polakiem urosła. On chciał Biskupa Wileńskiego narodu swego, ukazując prawa swoje na to, a ten też także z narodu swego, ukazując być i prawo samą unią, podług której wspólną miłością złączeni będąc, wspólnie też totius Coronae dignitates et M. D. Lithuaniae trzymane być mają. Do tego iż też z Litewskiego Księstwa Książę Radziwiłł Biskupstwo Krakowskie za pozwoleniem obywatelów koronnych trzyma,

¹⁾ Tak w T. Nar., inne RP. maj: »gdź tam Estonia działa prochy«.

²⁾ Te ostatnie słowa ma tylko T. Nar.

przeto i teraz Polak Biskupstwo Wileńskie słusznie trzymać ma; czego jeśli nie dopuszczą, pogotowiu i Polak o Biskupa Krakowskiego też mówić będzie.

Druga kontrowersya urosła katolikom z Rusią o Władyki i z heretyki; ci nie chcąc się w ni wco wdawać, ażby ich Władykowie przy swych prawach zostali, prosili drugich posłów, aby w tej sprawie śli z niemi do JKMc. Passi repulsam, kilka Rusi, a kilka samych heretyków śli do JKMc; tam od nich p. Ulewicz¹⁾, Wołyniec dość acerbe mówił, prosząc, aby przy dawnej wierze Ruskiej zachowani Władykowie byli, znosząc te Władyki, którzy obedyencyą papieską przyjęli, także się konfederacyi domagając, alias do żadnych spraw sejmowych nie przyzwalając.

Na co z miejsca swego senatorskiego p. Sapieha Kanclerz W. ks. Litewskiego²⁾ ozwał się, mówiąc, że heretycy do synodu Brzeskiego nie należą, potym wszystek postępek synodu Brzeskiego krótko opisał, mówiąc, że tam wiele było wiary Greckiej ludzi, którzy pozwoiliwszy pierwej Władynom swym przyjęcia obedyencyi Ojca św. Papieża, teraz, gdy już to doszło, tym się kontentowali wszyscy, okrom Nicefora Metropolity Greckiego, którego, wielkie bunty szkodliwe czyniąc, sam żywota niepobożnego będąc, JMć p. Kanclerz i jego na te Władyki nie zezwolenie in publico senatu aperuit; czym oburzył się JMć p. Wojewoda Wileński³⁾ i wdał się w pomówki z JMć p. Kanclerzem W. ks. Lit. praesente Regia Mte.

JMć p. Piotr Gorajski obmowę uczynił panów Ewangelików, którzy za takimi wolnościami siedzą jako i Papieżnicy, ukazując to, że rzeczy im poprzysiężone Król JMć całe a nienaruszone zachować winien.

Na to expostulatum intemperate przez JMć p. Ulewicza imieniem Rusi i Ewangelików uczynione JMć p. Hetman koronny⁴⁾ ex suo liberali esse odezwał się, wituperując audaciam p. Ulewicza, iż on rzeczami sobie zleconymi sprawy Rzpltej zabawiał, a ono nie poczuwa się w tym, że syn jego z Nalewajkiem państwa JKMc wojował.

Ulewicz odpowiedział: zem ja go tam nie słał, ale sam ze szkoły uciekł we dwunastu lat będąc, w których nie tak złości jego, jako młodym latom jego przypisano być ma, przypomniawszy i to, że już syn jego u p. Hetmana polnego⁵⁾ ten występek sobie przejednał.

¹⁾ Demian Hulewicz. ²⁾ Lew Sapieha. ³⁾ Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. ⁴⁾ Jan Zamoyski. ⁵⁾ Stanisław Żółkiewski.

Znowu p. Hetman koronny na p. Ulewicza exaggeracją uczynił ukazując, żeby słusznie miał być karany od JKMcI tak syn jako i ociec, gdyż on za onemi Mieleckimi, Tarnowskiemi i inszemi Hetmany iść miał, nie za zdrajcami koronnemi.

Na tę przymowę przez ks. Podkanclerzego koronnego¹⁾ JKMcI Ulewiczowi respons dać raczył, aby temi rzeczami spraw sejmowych nie zatrudniał, na które był przed tym konsens wielu religii Greckiej.

Po odejściu Rusi i Ewangielików Inflanccy posłowie prosili JKMcI, aby z nich constitutiones anni 1582²⁾ znieść raczył, gdyż oni voluntate potius socii Regno facti sunt, non vi et armis, zaczym tak o dawanie narodowi swemu dygnitarstw, urzędów jako i o nadanie ziemi Inflanckiej prawa JKMcI prosili.

Respons more solito, że JKMcI wejrzawszy w to z senatem swym, a naradziwszy się respons da.

U pp. posłów wyżej opisana discordia strony wiary jeszcze się aż do wieczora tłukła.

Tegoż dnia in publico senatu w tajemnej radzie JMci p. Wojewodzie Kijowskiemu³⁾ Nicephora Daskale Patryarchy Greckiego, na synodzie Brzeskim od JKMcI u JKs. Mci pod dwiemakroć stotyście czerwonych złotych aresztowanego (mając go za szpiega Tureckiego niebezpiecznego) stawić kazano, tak jako Książę JMci na ten sejm stawić go obiecał.

Dnia VIII marca.

W niedzielę JKMcI na JMci Księcia Wojewodę Kijowskiego oczekawał, aż by mu był stawił tego Nicephora, jednak tego dnia go nie było.

U posłów najpierwej rano zamówił się był p. Urowiecki, Starosta Chełmski⁴⁾ z p. Podkomorzem Sandomirskim⁵⁾ omawiając p. Hetmana koronnego, iż on żadnych upominków od p. Wojewody Wołoskiego nie bierze, jako wczora ten to p. Podkomorzy, in illius absentia udawał ukazując to, żeby się te upominki lepiej na Rzpląt oddawały, a nie prywatnym osobom.

W tym do koła poselskiego z kilką senatorów książę JMci

¹⁾ Jan Tarnowski. ²⁾ Vol. leg. II 220 Konstytucje Inflanckie. ³⁾ Konstanty Ostrogski. ⁴⁾ Mikołaj Urowiecki. ⁵⁾ Zbigniew Ossoliński, kuzyn Zborowskich, gorliwy sojusznik Króla i żarliwy jego obrońca na sejmie inkwizycyjnym; jako Podkomorzego Sandomierskiego wymienia go laudum sejmiku Opatowskiego w r. 1595 (RP. Bibl. Czart. 96 str. 50).

p. Wojewoda Kijowski¹⁾ przyszedł, prosząc panów posłów, aby Nicephora, wiary swej Ruskiej przedniejszego Metropolity do urzędu Marszałkowskiego nie oddawali, ale się przyczyni²⁾ do Króla JMci, aby mu był glejt dany do dania sprawy o sobie; do tego, aby nie privatim ale publice był sądzony, aby był przy Księciu JMci tak długo, póki jure victus nie będzie; a pokaże li się co nań, tedy JKsMcI sam instygatorem chce być na zdrowie jego. W tak tedy rzeczy słusznej koło poselskie ofiarowało się Księciu JMci być pomocne; jakoż zaraz za odejściem Księcia JMci (który zaraz z zamku do gospody jachał) panowie posłowie namawiać się poczęli, jednak gdyż jedni bronili, aby się w sądy JKMcI nie wdawało, aby się modus sądom JKMcI nie narzucał, aby tacy podejrzani ludzie podług dawnego prawa urzędowi Marszałkowskiemu oddawani bywali, nie wtrącając koła poselskiego w te sądy, które JKMcI samego zachodzą. Drudzy domagali się tego, iż według prawa nie ma być reus bądź peregrin (któremu jako szlachcicowi prawo służy) urzędowi oddawany, ażby pierwej prawem był przekonany, iż to jest ten zwyczaj dawny Królom Polskim glejty dawać do dawania o sobie sprawy, iż gdy peccat in Rpcam, publice też sądzony być ma. Za długimi tedy kontrowersjami siedząc aż do wieczora, acz nie wszyscy, jednak większa część zgodzili się, jutro się za tą sprawą przyczynić, wszakże dolożywszy tego (a to jest dla nie zezwalających): nie wtrącając się w sądy JKMcI, ani sądów modum praescribując.

Dnia IX marca.

W niedzielę Głuchą po Mszy świętej poseł Wołoski sprawował poselstwo najprzód od Wojewody Hieremiego, jako tak rok, tak i teraz poddaństwo JKMcI oddając i znawiając; toż Władyka Grecki od stanów duchownych, toż Logofet³⁾ od panów Wołoskich, toż szlachcic od koła szlacheckiego, toż od pospółstwa, poddaństwo JKMcI oddawali, ofiarując na każdą potrzebę Rzpltej gardła i majątności swoje i pewny poczet ludzi na koronną potrzebę stawić; dalej potym listy i petita in scriptis Województwa swego, zatym i upominki od Wojewody: gniadych koni Turskich parę, pierścień (ten zaraz JKMcI w radzie oddano), chartów parę, małmazyj i wyziny beczek kilka.

Potym imieniem Województwa wszytkiego skarżyli się na Nicephora przy JMci p. Wojewodzie Kijowskim na ten czas będącego⁴⁾, iż ten Nicephor szpiegiem był od Turka do Wołoskiej ziemi, iż za inszych

¹⁾ Konstanty Ostrogski. ²⁾ W RP. »przyczynić«. ³⁾ Kanclerz wielki. ⁴⁾ RP. mają: »będącym«, T. Nar. »będącego«.

Wojewodów do pięci milionów to ich Województwo zadłużył, szkody w ludziach wielkie poczynił, zdrady wielkie wielekroć z Soltaną matką Cesarza Tureckiego praktykował, i prosili, aby była z niego sprawiedliwość uczyniona.

Odnieśli od Króla JMci respons: wdzięcznie ich poddaństwo i podarki przyjąwszy, a porozumiawszy się z IchMć pany senatory na insze punkta respons dać łaskawie JKMc obiecał¹⁾.

Dnia X marca.

JKMc po obiedzie zasiadł, czekając, ażby JMć p. Wojewoda Kijowski²⁾ Nikiefora był odesłał, po którego JKMc trzykroć posyłał; aż potem nad samym wieczorem w rydwanie do zamku go przywieziono, przy nim dwaj popowie i kilkanaście kozaków.

Lecz przywiezienie tego Greka posłowie przyczyną swą u JKMc uprzedzili, przyczyniając się, aby był publice sądzony (acz się bardzo długo niektórzy w kole opierali); którym odpowiedziano, że się posłowie nie mają wdawać w sądy JKMc, gdyż JKMc poczuwa się być w powinności swojej, wiedząc, co prawa pospolite opisały o takowych, którzy stoją na zdradzie Rzeczypospolitej. Jednak JKMc na przyczynę koła tamtego, aby się tem rychlej do spraw sejmowych skłaniali, tego Greczyna z łaski swej pańskiej in senatu sądzić będzie raczył.

A tego dnia Greczyna z rozkazania JKMc deputaci do tego naznaczeni, jako JMć Pan Krakowski³⁾, Wojewodowie Krakowski⁴⁾, Poznański⁵⁾, Sandomierski⁶⁾, Łęczycki⁷⁾, Braclawski⁸⁾, Wileński⁹⁾ et caet. p. Hetman koronny¹⁰⁾ i polny¹¹⁾, Marszałek koronny¹²⁾ et caet. wezwawszy przed się egzaminowali; na którego instygator¹³⁾ JKMc instygować nie chciał, aż by był i Jani, który te listy do Wołoch poniósł, i który tej sprawy naświadczyć będąc, od JKsMci Wojewody Kijowskiego był wydany. Czego począł quidem prokurator KsJMci bronić, ale jednak oni komisarze skazali tę sprawę do jutra odłożyć, a sami interim na pokój dla dalszej informacyj szli do JKMc, radząc też zaraz, czy onego Greczyna już w zamku zostawić, czy go znówi KsJMci odesłać. Zatym posłali do JKsMci p. Wojewody Kijowskiego, chce li go pro fide sua do swej gospody wziąć, a jutro go zaś stawić już nie pod

¹⁾ RP. po »respons« mają tylko: »obiecując«. ²⁾ Konstanty Ostrogski. ³⁾ Janusz Ostrogski. ⁴⁾ Mikołaj Firlej. ⁵⁾ Hieronim Gostomski. ⁶⁾ Jerzy Mniszech. ⁷⁾ Stanisław Miński. ⁸⁾ Janusz Zbaraski. ⁹⁾ Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. ¹⁰⁾ Jan Zamoyski. ¹¹⁾ Stanisław Żółkiewski. ¹²⁾ Mikołaj Zebrzydowski. ¹³⁾ Niema w RP.

arostem pieniężnym, ale pod poczciwością; uczynił to Książę JMć ukazując prymasowi wiary swej uczciwość i miłość, wszakże jednak nazajutrz stawił go: był tedy zaś nazad do gospody książęcej ten to Greczyn odwieziony.

Dnia XI marca.

JKMc nie rychło zasiadł, dla tego expostulując z Książęciem JMcią p. Wojewodą Kijowskim, aby pospołu z Daskalem i Janiego wydał przez prawnego postępkę, czego Książę JMć nie uczynił.

Aż potym JKMc w radzie zasiadł, kazawszy Daskala przyzwać, który od KsJMci podług obietnice wczorajszej stawiony był przed sąd JKMc, na którego to Daskala instygator¹⁾ JKMc instygował tym sposobem: Naprzód, że się czynił posłem od Synaj-Baszy do wojska JKMc do Wołoch i w Wołoszech wszelkie szkody czynił, iż szpiegował państwa JKMc, iż do Turek przesyłał dając, co się w Polsce dzieje, jako to cztery listy jego w Szarogrodzie przez pana Chrzastowskiego onego zamku Podstarościę świadczą pojmane u Janiego tym kształtem: Jani w Szarogrodzie będąc u tego Podstarościę na obiedzie, był od niego pytany, gdzieby teraz jachał. Odpowiedział Jani: »iż jadę do Wołoch dla koni JMci p. Wojewodzie Kijowskiemu« — na co miał list JMci p. Wojewody ten to Jani, to jest listy wierzące. W tym dwaj bojarowie, którzy go z rozkazania Księcia JMci prowadzić mieli, poradziwszy się, rzekli mu: »Wie cię dziabeł, kędy nas prowadzisz«. Postrzegłszy tego Podstarości: »maszli listy?« — rzekł: — »nie mam«. Idą do tłomoka, ale tam znaleźli w płótno obsyty fascykul listów, zapieczętowany pieczęcią Turecką, w którym fascykule były cztery listy. Pytają Janiego: »Masz pieniądze?« — »Mam«. — »Wiele?« — »Sto czerwonych złotych« — »Ale to mało« — »W Wołoszech u kupca wezmę więcej« — »A jako go zowią?« — »Nie wiem«. Z tych konjektur Janiego Podstarości pojmał, a listy Wojewodzie Wołoskiemu odesłał, rozumiejąc, że pilne były. Wojewoda przeczytawszy listy, odpisał, że szpieg, który mu też pierwiej z Chocimia był uciekł, to jest ten to Daskal; o którym to Daskalu dowiedziawszy się o nim u Wołoszy, do JMci p. Wojewody Kijowskiego pisał, aby był jemu wydany, prosząc. Na co odpis był: mając go za naprzedniejszego wiary swej, iż tego uczynić nie mógł. — Przystąpił potym instygator JKMc do czytania listów pojmanyh, te contenta w sobie mające: pierwszy do Metropolity Andrianopolskiego, oznajmując, iż między psami Polskimi teraz wielka

¹⁾ Niema w RP.

niezgoda strony Greckiej i Rzymskiej wiary, a nie są potężni, radząc przeto dobrotliwemu Cesarzowi swemu, iżby teraz do tych psów Polskich przysła swego czas miał; dołożywszy tego w tym liście: o tom pisał za wiadomością Daskala; toż i w drugich pisano. Drugi do Hieremi siostry swej, oznajmując, że teraz do Moskwy jedzie, że już Cesarzowi upominki posłali, a obiecując się do św. Góry, nawróciwszy się, stawić; trzeci list do popa Andrianopolskiego, oznajmując, że się sam u tych psów Polskich tajemnie muszę chować; czwarty do Egiasza popa, oznajmując, że psi Polacy wiary naszej zakazują, przyniewolając do swej, o co się Ruś z Polaki pobili i legło ich 20 tysięcy z obu stron. Przytoczył był do tego instygator mali acta z życia jego, co w Turczach z chrześciany za okrucieństwa czynił, sprzedając je na galery; a iż Jani te listy nosił, przeto o wydanie jego domagał się.

Lecz Nikiefora prokurator naprzód wydania Janiego tak bronił, że nie jest u JKsMci aresztowany, że go też przez pozwu stawić nie może, gdyż tu JKsMć terminu niema; że Jani nic nie winien, gdyż mu te listy niejaka osoba Grecka w drodze z Amuratem kupcem Zamojskim do Moskwy jadącym oddała¹⁾, a te listy miał był oddać w Wołoszech kupcowi, któren z Andrianopolu był²⁾. Potym Nikiefora strony, iż życie jego do tego nic niema, jednak godność jego ukazował, jako w Wenecyji był kaznodzieją, jako w Padwi profesorem w Akademii był, iż on tu nie na szpiegi przyjechał, ale na pisanie Księcia JMci od nawyższego Patryarchy posłany, mając na to literas testimoniales; na ostatek brał sobie prokurator do porozumienia się ze stroną, prosząc, aby te dowody na jego reum przetłomaczony byli reo na to, żeby się sam z nim zaś porozumiał.

Wszakże na te listy sam Nikiefor po włosku dość eleganter opowiedział, fałszywe a zmyślone te listy być powiadając, żeby go chrześcianinem być i najbieglejszym w teologii mając wielką naukę, przez 30 lat w niej się ćwicząc, tak okrutnemu poganinowi Turkowi nie życzyłby tego³⁾, że on od Synaj-Baszy prawdziwie był przyjechał, ważył i z nim o wielu rzeczach konferował.

To gdy mówił, zamówił się był JMć p. Hetman koronny; bacząc to Nikiefor, ruszył p. Hetmana za szatą, mówiąc: »słuchaj miłościwy panie«.

Teraz wszak tak było: kazano stronom ustąpić, a IMć pp. senatorowie wotowali, jeśli przez pozwu powinien JMć p. Wojewoda Janiego wydać, albo nie; wiele ich ukazowało prawo to być pospo-

¹⁾ W RP. »oddane były«. ²⁾ Niema w RP. ³⁾ Tu widocznie tekst popsuty.

lite, że przez pozwu wydany być nie może; drudzy e contra, że in maximis excessibus zawsze ma być ex nunc każdy sługa wydany, że JKMc sam obecnie będąc, autoritate sua to uczynić może kazać bez pozwu stanąć i na to odpowiadać, gdyż sam jest legislator et legum jak interpretator, tak też i ich executor.

Wyszedł dekret, aby sub poena honoris dla pewniejszej wiadomości dnia jutrzejszego Jani był przed sąd JKMc stawiony; potym Nikiefora hajduki obstarpi, który potym był w zamku tamże in honesta, custodia zatrzymany w izbie jednej.

Tegoż dnia¹⁾ u posłów kontrowersya była w izbie poselskiej w uniej dissentientes i przysłali do JKMc upominając się resposu na te petita, to jest strony Władyków Greckich, o konfederacyji.

Wniosło też to było województwo Mazowieckie, aby Nalewajko był stracony, z artykułów swych.

Przy cauzie tego Nikiefora niemal wszystko koło poselskie było.

PP. posłowie obrali między sobą deputaty do spisowania konstytucyi, posławszy też JKMc, aby także deputaci z senatorskich wysadzeni do tegoż byli; co się tak stało i zasiedli w inszych pokojach; jednak Ewangielicy, Litwa, Ruś ea conditione zezwolili się na spisowanie konstytucyji, nie chcąc ich póty zawrzeć, ażby ich petitom dosyć się²⁾ stało.

Dnia XII marca.

JKMc in senatu zasiadł; tedy KsJMć Wojewoda Kijowski przez sługi swe Janiego stawił, prosząc Księcia JMci prokurator, aby KsJMć jako od aresztu (zaarestowanego u siebie Nikiefora mając pod pięććroć sto tysięcy złotych, aby go był na sejm stawił), tak też i od dekretu wczorajszego za stawieniem obudwu był wolny; liberum tedy JKMc pronunciat.

Za tym instigator wczorajszą accusacyą na Nikiefora retulował, przypominając chytryści Nikiefora, jako on od Sołtany matki Cesarza Tureckiego na szpiegach bywał, jako jej wielkie upominki przynosił, jako w Wołoszech za Arona Wojewody w wielkie długi Wojewodstwo Wołoskie podawał, jako te listy śmiał pisać i przysyłać je, jako śmiał do Polski wjeżdżać, ponieważ się za Patryarchę udawał, nie mając pozwolenia JKMc, ani opowiedziawszy się na granicach; instygował też i na Janiego, aby się od niego inkwizycyja zaczęła.

Na to prokurator respondit używszy wczorajszych argumentów.

¹⁾ Niema w RP. ²⁾ Niema w RP.

a do tego też to przydał, iż tych listów nie Nikiefor pisał, ale Pafnutius Metropolita, który do Moskwy, objeżdżając Ruskie cerkwie, jachał; o tych liściech Nikiefor nie wiedział; iż on szkodliwego u Soltany nic nie praktykował, ale owszem chrześcianom był zawsze pomocnym i wszystkim chrześcijańskim posłom; iż on te poselstwa za prośbą Wołoszy odprawował i ich partes u Sultany zawsze trzymał, na co listy Wołoskie ukazywał Nikiefor. Na ten paszport tego Janiego dał prokurator taką sprawę, iż ten Jani do ubóstwa w Wołoszech, szlachcicem tam będąc, przyszedłszy, udał się do Księcia JMci za poddanego, którego Książę JMć mając tego z łaski Bożej dostatek, wioską go opatrzył; a iż jeszcze miał coś w Wołoszech, uprosił się ten to Jani u Księcia JMci i zaraz o dobrowolny list Księcia JMci uprosił, któremu Książę JMć nie odmówił, gdyż to zwyczaj jest nie tylko sługom swoim, ale też i ludziom inszym na ich prośbę dawać się zwykło; do tego nie dano mu było na kupię koni wielu, ale na jednego to sto czerwonych złotych. W tym, jeżeli Jani śmiał się ważyć brać listy cudze, a ktemu bez wiadomości JKsMci, tedy pokażeli się co lub na Janiego lub na Nikiefora, nie tylko żeby ich Książę JMć miał bronić, ale i sam rigorem juris na nich extendować będzie.

Potym sam Nikiefor po włosku prosił JKMc, aby mu na spisku te artykuły podane były, jego językiem przełożone, żeby on mógł dać na nie respons.

Pytano Janiego, od kogo miał listy; respondit: »od Pafnuciusza, który był na ten czas w Ostrogu przy Nikieforze i za zaleceniem tego listy od onego odebrał«. Kto wiedział o tym? Respondit: »Zgoła żaden o tym nie wiedział i nie mogę inaczej rzec, bych zaraz gardła miał postradać«.

Wstawszy JMć p. Hetman koronny rei maximum facinus w tym samym ukazał, że on do wojska JKMc od Synaj Baszy z temi kondycjami śmiał przyjechać, czyniąc jakiś pokój ziemi Wołoskiej:

1^o Aby z podawania Cesarza Tureckiego na państwo Wołoskie Wojewodę przyjęli, jako przed tym Stefana za podaniem Cesarza Tureckiego Polacy byli przyjęli. 2^o Aby Wojewoda Wołoski Turkowi przysięgał. 3^o Aby syna swego abo brata jakiego Cesarzowi w zastawie dał. 4^o Aby nietylko pomoc do potrzeby każdej sam Wojewoda dawał, ale też JKMc aby przeciw chrześcianom pomoc dawał; z którego poselstwa wielką indignitatem et intentionem mali propositi tego to Nikiefora ukazywał.

Kazano stronie ustąpić, a w tym dano dekret, aby Nikieforowi te objecta illius idiomate spisane były; i tak rebus non con-

clusis tego się dnia rozeszli, bo żadnych probabiles rationes tego zdradziectwa producere non valebant.

U posłów nic nie było, bo wszyscy huic actioni adfuere praesentes.

Dnia XIII marca.

JKMc causas civiles sądził. Posłowie na różnych deputacjach byli, to na słuchaniu lidzby, to na spisowaniu konstytucyi, na wysłuchaniu posłów Inflanckich; a którzy w kole zostali, na respons petit swoich JKMc oczekiwali.

Potem za rozkazaniem JKMc do słuchania responsu na górę szli; na które JMć ks. Podkanclerzy imieniem JKMc tak odpowiedział:

1^o Że wakancye już jedne są rozdane i drugie rozdawają.

2^o Estoniej JKMc w tych trudnościach Szwedzkich dać nie może, aż uspokoiwszy państwo swoje dziedziczne.

3^o Żołnierze zniesieni będą i z winnych sprawiedliwość.

4^o Pactis conventis providebit satisfacere.

5^o Relatio poselstwa Szwedzkiego ta jest, iż Karolus stryj JKMc w państwie dziedzicznym gubernaculą okupował, z skarbowego srebra pieniądze bić każe, księstwo Finlandzkie odjął; a tak dla uspokojenia Królestwa dziedzicznego przymawiał się imieniem JKMc, aby tam odjechał, ukazując być nie rzecz nową Królom Polskim, mając państw więcej, do nich odjeżdżać.

W kole wiele ich z tego responsu kontenci nie byli, Ruś, Podolanin i szlachcic Polski dla nierozdania wakancyi; a iż na Litewskie petita nie było responsu, znowu sama Litwa szła prosić, aby z ich narodu był Biskup Wileński, Polacy za niemi, aby też w cale ich prawa zachowane były.

Respons more solito: na obie stronie obietnica ambigua.

Znaszali się posłowie z artykułami, a na które zgoda, to je spisować mieli, ale w niezgodzie i to nie doszło.

Tego dnia rano in senatu JMć p. Chodkiewicz¹⁾ na Państwo Wileńskie przysięgał.

Dnia XIV marca.

U JKMc sądy; u posłów po ranu skarga od JMci p. Stadnickiego z Oziemle na rotę p. Zebrzydowskiego, która we wsi JMci p.

¹⁾ Hieronim Jurjewicz Chodkiewicz, Wojewoda Mścislawski; prostuje to wiadomości Wolffa (Senatorowie i dygnitarze W. Ks. Lit. str. 80), który twierdzi, że Ch. już w r. 1595 był Kasztelanem Wileńskim (na podstawie pamiętnika Jewłaszewskiego).

Stadnickiego bydeł nabrali i ludzi nasiekli. Tę skargę odesłali do pana Hetmana koronnego, który obiecał sprawiedliwość uczynić; o tę licencją żołnierską była zamieszka w kole.

Modum do procesu namawiali, ale nie skończyli; Ruscy i Litewscy posłowie domawiali się praw i swobód swoich; Nikiefora sami deputaci egzaminowali i Janiego, którzy z Nalewajkiem pod ratusz byli posadzani.

Dnia XV marca.

JKMć causas criminales odprawował. Posłowie wnosili swe przyczyny za inszemi, u których od kupców Wrocławskich była skarga na poborce, którzy pogłowne i od woźnic wybierali. Druga skarga na Anspacha administratora Księstwa Pruskiego, który jak wierze katolickiej, jako też i w małżeństwie wielkie im oppressie czyni, pod gardłem appellacyej żadnej od siebie do JKMcI nie dopuszczając; za tymi się koło przyczynić obiecało.

Dnia XVI marca.

JMć ks. Legat Arcybiskupów dwóch, Biskupy koronne i inszą radę JKMcI częstował.

Dnia XVII marca.

JKMć sądził; pp. posłowie Polscy a Litewscy o Biskupstwo Wileńskie z sobą kontrowertowali.

Był u posłów Starosta Trembowelski¹⁾, prosząc o przyczynę, aby Trembowlanom podatków opuszczono dla zneedźnienia żołnierskiego, a p. Starosta aby też potem z kwarty wytrącił; tego mu nie pozwolili.

Po ten czas p. Mikołaj Kazimierski de libertate nobilis Poloni discurrewał, która omnes nationes przenosi.

Przyszli byli do posłów od JKMcI ksiądz Biskup Kujawski²⁾ Płocki³⁾, Wojewodowie Poznański⁴⁾, Wileński⁵⁾, Braclawski⁶⁾, przyczyniając się, aby względem Króla Stefana brata księdza Kardynała Bato rego, to jest Stefana Batorego, za indigenę przyjęli, o czem pp. posłowie namawiać, a potem przez swe dać respons obiecali.

¹⁾ Jakób Pretficz (Inducta Decretor. Castr. Trembowl. a 1597. T. 311 fol. 1107
²⁾ Hieronim Rozrażewski. ³⁾ Albert Baranowski. ⁴⁾ Hieronim Gostomski. ⁵⁾ Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. ⁶⁾ Janusz Zbaraski.

Dnia XVIII marca.

Posłowie na deputacyej byli u spisowania konstytucyi, a w kole samem poselskiem pp. deputaci, co pana Podskarbiego lidzby słuchali, panom posłom rachunek jego referowali, a potem o obronę koronną czynili namowy.

Dnia XIX marca.

W senacie JKMc sądy odprawował. Posłowie namawiali, jakoby forum cum spiritualibus mieć mogli. Przyczyniali się do JKMcI za JMcią p. Andrzejem Zborowskim, Kasztelanem Bieckim, o opatrzenie; odnieśli obietnice. Litwa z Polaki o Biskupstwo Wileńskie ściera się racjami.

Deputaci na spisowaniu konstytucyi byli, tam spisawszy o pozwach zadwornych, znosząc je, o dyscyplinie żołnierskiej, aby w większej disciplinie była, o obieraniu posłów, aby pluralitas ważniejsza zostawała, a żołnierz aby się do nich nie mieszał.

O konfederacyej gdy heretycy konstytucyą pisać chcieli księża Biskupi, Hetman koronny z inszemi deputaty poselskimi, na to deputowani, przytem się oparli, o co między deputaty był rozruch; i w nim się rozeszli rebus non conclusis.

Dnia XX marca.

Causae civiles sądzone były; w kole deputaci poselskiego koła konstytucyi spisowanych relacyą czynili, których cały dzień poprawując, a o nie się kontendując, rozruch między nimi urósł; w tym się rozeszli nic nie sprawiwszy.

Litewscy posłowie mając swe consilia o biskupstwo Wileńskie, aby go Polakowi nie dano, tylko ich Litwinowi, z Ich Mciami pany senatory Litewskimi tego dnia u posłów nie byli.

Dnia XXI marca.

JKMć tajemną radę miał, z której kilka senatorów do pp. posłów posłał, napominając, żeby do zgody przystępowali, Rzeczypospolitej obronę bez omieszkania stanowiąc. Na co obiecali dać respons przez swoje.

U posłów różne a wielkie rozmowy byli, w których nie mogąc się sami pogodzić, dawali drudzy to medium, aby na to JKMcI włożyli, do JKMcI rozsądku uciekając się; zgodziło się na to koło poselskie, iż wszyscy z Marszałkiem swym iść mieli, jakoż szli.

Od których p. Marszałek JKMc prosił, aby ich w tych różnych sentencyach rozstrzygnąć raczył, przypuszczając to na JKMc iudicium.

W tym ich kole poselskim część została, która też od siebie do JKMc p. Silnickiego¹⁾ wysłała, prosząc JKMc, aby ich sam pogodził, jednak dawszy im pierwiej na ich petita dostateczną odpowiedź.

Ozwał się zatem p. Marszałek poselski: A toż Najaśniejszy M. Królu wizemat koła poselskiego, w którym jako w zwierciadle humory nasze WKMc snadnie baczyć możesz.

JKMc przez ks. Podkanclerzego respondit napominając, żeby prędko się zgadzali, gdyż nie są tanti gardła prywatnych osób, jako zdrowie Rzeczypospolitej, które gdyby na czem szwankować miało, wielkaby szkoda i żalność na koronę tę nastąpiły; przy tem dziękując tym posłom, którzy się arbitrio JKMc podali, na petita inszych obiecując dać jutro respons.

Do koła wróciwszy się pp. posłowie zgodzili się na to, jutro bez JKMc z samym tylko senatem tak o obronie, jako i o exorbitancyach simul et semel namawiając, z tym posłali do pp. senatorów, którzy na to zezwolili; a sami się też rozeszli, na rano jutro czas sobie dawszy.

Dnia XXII marca.

Aż o obiednich godzinach zeszli się pp. senatorowie do miejsca senatorskiego pospołu i z kołem rycerskim, tam spólnie namawiali o obronie Rzeczypospolitej; na którą JMć książdz Arcybiskup Gnieźnieński²⁾ szlachecką obronę zgadzał się, to jest, aby był pomiar, ruszenie pospolite; o exorbitancyach i urazach koronnych tamże zaraz namawiali.

O konfederacyą z heretyki była wielka kontrowersya, który proces na tymże sejmie pp. Ewangielicy namówić chcieli, ciz wtoczyli skargę, że im w Lublinie ministra pojmano bez prawa żadnego.

Na co się ozwał JMć ks. Kardynał Radziwiłł administrator biskupstwa Krakowskiego, powiadając, że ten minister był apostata, którego ujrzawszy jako zdrajcę klasztornego i występniaka, pojmano. Przytym perswadował zaraz pp. Ewangielikom, aby do drugiego sejm przyszedłego namowę procesu zachowali; na czym tak stało, że zezwolili się wszyscy w ten czas na obronę tę, którą koło poselskie wyżej opisało.

¹⁾ Marcin Silnicki z Potoka, poseł ziemi Krakowskiej. ²⁾ Stanisław Karnkowski.

Czytano potym zterminowane niektóre konstytucye, których potym zaraz poprawowano: o Księstwie Pruskim, aby swojej powinności nie wykraczało, o zniesieniu takrocznych konstytucyi o clech, o porządnym obieraniu posłów etc.; jednak wielkie były wołania, gdy czytano one konstytucye, iż na żadną rzecz zezwolić nie chcieli; z tym tedy, nic nie namówiwszy, rozeszli się.

To też tam było w tym kole, iż się p. Wojewoda Chełmiński¹⁾ na ks. Biskupa Chełmińskiego²⁾ skarżył, ukazując, że bez żadnego prawa kościoły, plebanie i ich prowenta w majątności Wojewody nie tylko odbiera, ale ani inszych kościołów ewangelickich ani szkół budować nie dopuszcza.

Na co w niebytności ks. Biskupa Chełmińskiego ozwał się ks. Biskup Łucki³⁾, omawiając, iż ks. Biskup Chełmiński nic nie czyni privata autoritate, jeno co mu prawo ukazuje i czego mu sprawiedliwość sama i powinność zawołania jego dopomaga.

Dnia XXIII marca.

Na wczorajsze miejsce jak senator tak i poseł też JKMc zeszli się. Tam zgodzili się na to, aby ante omnia swoich województw privata petita przez województwa czytano; które Marszałek poselski diligenter spisawszy, szedł z niemi do JKMc i z senatory na wszystkie obiecując dać respons od JKMc dnia jutrzejszego; a potym się rozeszli wszyscy.

Dnia XXIV marca.

Ostatni dzień zawarcie sejm walnego generalnego kończył się, którego in pleno senatu na wczorajsze petita JKMc przez ks. Podkanclerzego pp. posłom respons dać raczył, uczyniwszy napominanie i proźbę od JKMc do posłów, aby co prędzej⁴⁾ namowę o obronie czynili, a terażniejszym responsem JKMc byli uspokojeni z responsu terażniejszych niektórych petit, a drugie na sejm przysły odkładając, a terażniejszą responsyą nawet konstytucyami warować pozwalając.

Responsa na petita koronne.

1. Pozwy zadworne według konstytucyi anni 1588⁵⁾ znaszają, także o młyny, soltystwa, rudy etc.; kędy rewizya zaszła lub w Koronie, w Prusiech, w Mazowszu, w W. Ks. Litewskim, do onego grodu, kędy dobra leżą, instygator JKMc ma pierwiej pozywać, consensa appella-

¹⁾ Mikołaj Działyński. ²⁾ Piotr Tylicki. ³⁾ Bernard Maciejowski. ⁴⁾ W RP.: »o prędziej«. ⁵⁾ Vol. leg. II 264. Podniesienie pozwów; w RP. fałszywie: 1578.

tione na sejm; a gdzie rewizya nie zaszła, spokojne trzymane majątki być mają.

2. Cła według starego instruktarza w skarbie zastalego wybierają; kto e contra czyni, ad quodcunque officium potest citari.

3. Okazowanie tak w Koronie jako i w Księstwie Litewskiem, ad principium Julii być ma na jeden dzień, pod warunkiem, trybunałowi zakazując mów i zamówek wszelakich.

4. Securitas zjazdów jako i sądom¹⁾ tak się waruje, jako i sejmowa securitas.

5. Electio posłów ma być jako deputatów na trybunał.

6. A ruszenie pospolite aby jedne wici za dwoje wydane były.

7. Mieszkanie pp. senatorów przy dworze JKMc radnym widział, częścią dla sądenia o sprawiedliwości ludzkiej, częścią dla spraw koronnych.

8. Minica zła cudzoziemska ma być wywołana, cena czerwonych złotych talerów od pp. Podskarbach koronnych postanowiona, którą kupcy sine autoritate podnoszą.

9. Warta rzeka aby była navigabilis, jak posły, tak też i listy swe do Książąt JKMc posłać będzie raczył.

10. Leże żołnierskie w majątkach szlacheckich bywać nie będą, jednak żywność do obozu wożąc, którą in instanti żołnierz płacić będzie, ac postanowienie de disciplina militari na wolą poselską JKMc podawał.

11. Pomiar i lustracja na arbitrium poselskie.

12. Grody wieczne w Bieczu, w Sączu, w Bełzie pozwalają się.

13. Konstytucye takrocne o clech, sługach zbiegłych, abrogantur.

14. Żołnierz pod chorągwią będąc, do sejmików nie należy, gdy od chorągwie odjedzie, jako togatus aby do spraw Rzeczypospolitej przypuszczony był.

15. Terminy sejmikowe antiqua consuetudine pieczętarze rozpisują.

16. Trybunalistom a definitiva sententia gr. 15, ab interlocutoriis sententiis nic.

17. Komissye porządne nie będą wokowane in dubium.

18. Dla ograniczenia od Śląska, od Węgier, pisanie do Cesarza JKMc pośle, aby się podług konstytucyi Sigismundi Augusti ograniczyło.

19. Lustratio że nie wszędzie może być, tedy komisarze naznaczeni będą.

20. Groszów bierania od piwnych beczek Krakowu na obronę

¹⁾ W RP. zjazdów jako i sądów.

miasta JKMc pozwolił; co tego za wydatek, p. Staroście Krakowskiemu tego wysłuchać JKMc poruczy.

21. Na rewidowanie Liendaku komisarze będą, jeśli się tam jakie ubliżenie nie stało Rzeczypospolitej.

22. O mazonach¹⁾ i o ich potomkach na arbitrium poselskie.

23. Do Prus komisarze będą dla ograniczenia i wysłuchania krzywd księstwa Pruskiego, nie zatrudniając Rzeczypospolitej, jeno jako pacta służyć.

24. JKMc surrogatory dawać raczy, nie wykraczając z prawa pospolitego.

25. Na skrócenie procesu prawnego JKMc pozwala.

26. Aby ustawy były wszędzie, o tym executionem namówić.

27. Żeby księża Opaci szlachecką młodość chowali, księża Biskupi obmyśliwać obiecują.

28. Koce urzędnikom, nie trybunalistom; mają się dostawać, legem, sumptuariam barzo potrzebną w recess.

29. Na obostrzenie legis homicidiariae JKMc pozwala.

30. Dług pp. Myszkowski i p. Sądeckiemu z terazniejszych poborów ma być zapłacony.

30 (*sic*). Forum cum spiritualibus tu się namówić nie może, jednak pp. duchowni starają się o to, jakoby do Rzymu nie jeżdżąc, tu się sprawy kończyły.

31. Na Podolu wiecznością dobra dawać będą, posławszy tam komisarze albo raczej rewizory do rewidowania, jak wielkie miejsca dla daniny ograniczyć mają.

32. Cła Wołyńskie post mortem modernorum possessorum na obronę tamiecznych zamków obrócone będą.

33. Inkorporacją młynów Brzeskich zakonników JKMc pozwala.

34. Na prośbę części Litewskich, Przemyskich, Wołyńskich, Haličkih posłów, aby poddani świętami Ruskiemi robót panom swym nie gubili, kalendarz nowy trzymany będzie.

35. Podymne na Wołyniu, terazniejsze ich retenta JKMc Kijowczanom i Wołyńcom odpuszcza, od tego czasu aby płacili.

36. Na rozgraniczenie województwa Podolskiego i W. Ks. Litewskiego rewizorowie będą.

37. Rewizory do zamków pobudowanych JKMc naznacza, pp. Starostom wydatek nagrodzi.

¹⁾ Inaczej zwane też: założnica; ten punkt w drugim poniżej wydrukowanym dyaryszu brzmi: 18^o De bonis et successionibus post eos, qui vitam coniugalem extra sacramentum matrimonii duxerunt, constitutio ad arbitrium nuntiorum datur. Słowa »mazony« nie zna Linde.

38. Jako za Nikieforem prosili, aby był publice sądzony, tak i teraz publice JKMc chce go osądzić.

39. Kamieniec opatrzą, dadzą pobór.

40. Na rozgraniczenie województw: Podolskiego, Brześciańskiego, Belskiego z Wołyńskiem komisarzy JKMc naznaczy.

41. Drzewa do budowania kancelaryj Czerskiej grodzkiej dać.

42. Do rozgraniczenia dóbr szlacheckich między Królewskimi, tak w Koronie jako Wołyniu, w Prusiech, komisarzy będą, przy których w Polsce Podkomorzy, w Prusiech Ławnik ma być.

43. Executio w województwach Pruskich finitur, także nie mają być pozywani o dobra dziedziczne.

44. Kaduki w Prusiech i w Polsce nie mają być sądzone post curiam.

45. Pacta conventa Polaki i Prusaki wcale zachować, Kraków, Lubowlą z poboru, będzieli, opatrzyć.

46. Bezpieczeństwo miast po wszytkiej Koronie mieszczanie opatrzyć będą.

47. JKMc, aby był Stephan Bathory, także i Liepszyni, za indigenę przyjęty, przyczyniał się.

48. Sól Ruska Wielkopolaków dochodzić będzie.

49. Województwu Mazowieckiemu konstytucyj o pozwach za dwornych JKMc pozwała.

50. Do spraw Inflantskich i do namówienia praw im deputaci wysadzeni będą.

51. Roki Lubelskie według postanowienia terrigenatów JKMc przekłada.

52. Retenta Wielkopolskie JKMc wdzięcznie przyjmuje.

53. Pactis conventis fiet dosyć:

1. Estoniej za takim rozerwaniem spraw Szwedzkich na ten czas JKMc przyłączyć nie może, gdyż by tą sprawą JKMc rzeczy swe barziej zatrudnił, niż uspokoił. Jednak jako antecessorowie JKMc gardła, krew i zdrowie swoje dla Rzpltej stawiali, tak też i teraz JKMc trudnego i miłego nic niema, czegoby dla dobra korony tej uczynić nie miał, i owszem krew swoją dla całości korony tej i Rzeczypospolitej ofiaruje, i dla sławy Królestwa tego tak i swego własnego kosztów, swoich państw nakładów i nic swego zgoła dla całości Rzeczypospolitej żałować nie będzie; za czym też uspokoiwszy Królestwo swoje ojczyste, pewna rzecz, że podług pakt Estonią przywrócić będzie raczył.

2. Classim rebus militaribus bene constitutam ac instructam supeditabit, kiedy będzie potrzeba Koronie i Wielkiemu księstwu Litewskiemu.

3. Tormenta bellica na każdą potrzebę suis sumptibus JKMc prowadzić poruczy.

4. Dług, który był August Ojcu JKMc winien, ex nunc JKMc koronie darować raczy.

5. Tormenta bellica w Moskwie pobrane JKMc wrócił i są in possessione.

6. Pięć zamków budownych JKMc będzie budować, podług arbitrium korony, na którychby szlakach być miały.

7. Peregrinów niema na swym dworze, okrom kilku sekretarzy Szwedzkich.

8. Custodiam personae suae ex indigenis habet.

9. Zapłata pewna, która się stać miała, stanie się, acz się już nieco pewnym ludziom zapłaciło.

10. Konfederacyj czyni dosyć, pacem tuetur inter dissidentes de religione; że się WMcie na proces nie zgodzili, nie JKMc, ale stanami koronnymi stało się.

11. Długi pp. Tęczyńskim są zapłacone i p. Wojewodzie Sandomierskiemu¹⁾ będą.

12. Jura omnia servat illaesa.

Odprawiwszy JMć ks. Podkanclerzy responsa na postulata koronne, JMć p. Kanclerz W. ks. Litewskiego²⁾ na postulata Litewskie respons imieniem JKMc p. posłom Litewskim daje:

1. Dobra królewskie zastawne z poborów wykupić JKMc dopuszcza, okrom niektórych dóbr.

2. Okazowanie w powieciach na czas, który sobie obiorą.

3. Pozwy zadworne, prawu Litewskiemu przeciwne, JKMc znosi.

4. Do rozgraniczenia pewnych województw komisarzy będą.

5. Wolne nawigacye po rzekach aby były, starać się JKMc będzie.

6. Wolność od ceł na rewizyą Podskarbach JKMc poda.

7. Według dawnego zwyczaju wolny wrąb w lasach Królewskich pozwała.

8. Zalewki stawami Królewskimi dóbr szlacheckich przez rewizory będą rewidowane.

9. Privilegia miast na jarmarki inter statuta Regni nie mają być wpisowane.

10. Na drogę posłom jadącym, podług starożytnego³⁾ prawa pp. senatorowie składać się nie mają, gdyż sami też jadą, ale tylko stan sam rycerski.

¹⁾ Jerzy Mniszech. ²⁾ Lew Sapieha. ³⁾ W RP. »starosty swego«.

11¹⁾ Płacić żołnierzowi z poboru.

Po tych responsach jeszcze poseł kontent nie będąc, tamże w senacie kontrowersye toczył, aż potym dla porozumienia szli do swego miejsca, kędy zaraz de indigenatu mówiąc Stefana Batorego, część za indigenę przyjąć nie chciała, a część chciała.

Potym do pomiaru deputaty obierali, po obraniu ich ks. Pstrokoński, Regent kancelaryej mniejszej, pewne konstytucye czytać począł, jeśliby się wszyscy na nie już zgodzić mieli i chcieli. Na pomiar Braclawskie województwo nie pozwalało, ukazując się być wolnemi od tego; druga okazowanie na dzień jeden: tu posłowie rozróżnieni jedni po święciech, drudzy w województwach i to na dwa dni proszący na to nie zezwalali, według praw swoich wolnemi od tego będąc.

Po czytaniu tych konstytucyi, nie mogąc się ni na co zgodzić, dla prędszej namowy szli do senatu; tam wolą acz nie wszystkich Marszałek poselski JKMci oznajmił, to jest na pomiar do obrony, na pozwy zadworne, na obieranie porządne posłów, na okazowanie, na które Mazowszanie zezwalają, na wykupienie dóbr zastawnych, na obostrzenie konstytucyey 1591 o żołnierzu, na płacenie żołnierzowi z kwarty, z reszt, z duple; na pobór, ale nie wszyscy, na indigenatum Batorego wszyscy bez województw Krakowskiego a Sędomierskiego; pomiar W. księstwa Litewskiego w recess; nie kontentowanie responsu posłów Ruskich o Władyki.

Po skończeniu mowy p. Marszałka p. Lasocki obmawiając się, co miał w poselskim kole poswarek z p. Gostomskim, ozwał się p. Wojewoda Poznański, z którym tamże in praesentia Regis dobrze sobie słowami podsiekli.

Pan Marszałek potym poselski puścił przez województwa, któreby chciały dać pobór; były różne sentencye: jedni brali do braciej, tych mało, ze trzy województwa postępowały, trzeci byli, a tych większa część, co nie zezwalali nań.

Za tym ks. Arcybiskup Gnieźnieński²⁾ strofował posły, iż oni nad propozycyą JKMci, któremu materyą sejmów dawać należy, a nie posłom, insze rzeczy wnoszą; napominał, aby obronę obmyśliwali, pericula ukazując od Maksymiliana, od Turka, Tatarzyna, Moskvicina; przydał to, że się do braciej odwoływać nie mają, gdyż im tego nie rozkazowali, mówiąc: gdyby mi to sługa uczynił, wiedząc myśl moję, a nie uczyniłby tego, co mu ja poruczył, karałbych go na gardle. Rzekł też

¹⁾ W RP. fałszywie »12«. ²⁾ Stanisław Karnkowski.

posłom, że oni poddane z Królem wadzą, gdy nie czynią, co bracia każą; na ostatek admonicją uczynił do posłów, aby honorarent Regem, spraw nie rozrywali, obronę ojczyźnie namawiali.

Pan Urowiecki¹⁾ Starosta Chelmski wielką inwektywę uczynił na niektóre posły Maksymilianiste, ukazując, że oni otuchę jaką czując sejm rozrywają dla tego; "przypomniawszy to, jakoby się Maksymilian do Polski miał gotować i jako tu miał być zimie, gdyby było wojsko jego w Węgrzech nie szwankowało i dalej mówiąc: kiedyby nie mieli, kto ich cieszy, tedyby tych buntów nie było; ale Maksymilian ma lud pod swoim regimentem, kładzie wojska swe na granicach koronnych; za tym ofiarował się i z temi, którzy poboru chcą, i z cnót i wiary ich JKMć po nich dozna.

Już było w ten czas do senatu świece przyniesiono; pp. posłowie nic przy świecach stanowić *nie*²⁾ chcieli, zrzucając swoje niektóre petita, którym się w response JKMci nie dosyć stało.

W ten czas Sekretarz JKMci³⁾ od Litwy (która przez kilka dni nie mówiła, ani w kole bywała, dla Biskupa Wileńskiego nie chcąc ni do czego przystępować) opowiadał, że gdzie im Polak na to biskupstwo dany będzie, senatorem jemu nie być powiadając, napominając Pieczętarzów W. Ks. Litewskiego od braciej swych, aby bez nich listów żadnych na biskupstwo Polakowi nie pieczętowali; podał potym od posłów Litewskich p. Kanclerzowi Ks. Litewskiego protestacyą, gdzieby im Polak był dany, do niczego nie będąc gotowi, ani też *chcąc*⁴⁾ przystępować. Litwa do obrony podatkowej nie przystępowała, ale gdzie będzie ugoda wszech, tedy żołnierza *za*⁵⁾ swe pieniądze i swym Hetmanem wyprawić obiecali.

Sklonił się senat do JKMci, a w tym każdy poseł z swym senatorem porozumiał się.

Po onej konsultacyej imieniem JKMci ks. Podkanclerzy⁶⁾ posły do prędkiej zgody napominał, toż od pp. senatorów p. Wojewoda Krakowski⁷⁾ uczynił. Lecz im to nic nie pomogło, przecie posłowie ani wtenczas przy świeczkach sejmu zamykać, ani do namówionych rzeczy przystępować chcieli.

Bacząc, że się nic nie sprawiwszy posłowie rozejść mieli, wstał p. Marszałek koronny⁸⁾, uczyniwszy przemowę sprawiedliwości pańskiej, jako złe miłuje, a dobre karze, Pisarzowi ziemskiemu Warszawskiemu czci odsądzone tamże in senatu publikować kazał:

¹⁾ Marcin Urowiecki. ²⁾ Niema w RP. ³⁾ Hieronim Wołowicz. ⁴⁾ W RP. »chcieć«
⁵⁾ Niema w RP. ⁶⁾ Jan Tarnowski. ⁷⁾ Mikołaj Firlej. ⁸⁾ Mikołaj Zebrzydowski.

i mianował ich 11, a dwunasty p. Buwityn z Litwy, którego pan Pisarz W. Ks. Litewskiego¹⁾ publikował.

A gdy już ze cztery godziny w noc było, imieniem JKMcI prosił ks. Podkanclerzy, aby do jutra konkluzją dzisiejszą odłożyli, czego wiele ich nie pozwalając, wystąpili na plac, chcąc JKMc zęgnąć; ale JKMc w tym wstał do jutra odłożywszy.

Ale posłowie okrzyk uczynili, opowiedziawszy się, że do jutra czekać nie będą; jakoż i tak się stało, że się z większej części posłów rozjechało w niezgodzie, a bez pewnego postanowienia koniec temu sejmowi uczynili. A ten ci to był ostatni dzień sejmowy.

Dnia XXV marca.

Legat Papięski ks. Kajetan JKMc zęgnął, także i Królową JMć oboje, na pokoju cicho długo z obiema rozmawiając.

Acz dnia wczorajszego pp. posłowie do dzisiejszej konkluzyej sejmowej nie odkładali dnia, jednak JKMc do końca sejmowi w radzie zasiadł był, ale w ten czas nie było nic (bo się posłowie już byli rozjechali niemal wszyscy) okrom tego, że naprzód posłowie żołnierscy JKMc prosili o zapłatę, ofiarując się JKMc na wszelką posługę być gotowemi, krwi, zdrowia i majątności swych nie lutując. Przyczyniał się za nimi pan Hetman koronny, ukazując ich za służę, gotowość ich podług rozkazania JKMc tak przeciw domowemu jako i postronnemu nieprzyjacielowi.

W tym od posłów (których było z Marszałkiem dość niewiele do JKMc przyszło) p. Urowiecki ozwał się, prosząc o list do braciej, że on chciał dobrego Rzpltej, nie tak jako insi, którzy coś prywatnego a niedobrego wnosząc, Rzpltej ratować nie chcieli.

Respons JKMc przez ks. Podkanclerzego posłom żołnierskim taki był dany, obiecując im zapłatę, mając nadzieję w pp. posłach, że jeszcze obronę dziś namówią; sin secus, że JKMc z inszej miary zapłatę im obmyśliwać będzie.

Ksiądz Biskup Przemystki²⁾ ozwał się, że duchowieństwo JKMc, także i bona regalia ma³⁾, z których ukazując obronę JKMc, choćby i posłowie nie pozwolili, sam się do tego przyłożyć obiecując, rzekszy do tego: A tak będzie WKMc miał obronę od nas sług i wiernych poddanych, a potym tym, którzy ojczyznę odbiegają, ne ave quidem dixeris.

Potym pan Podsędek Sędomierski⁴⁾ na wczorajszą mowę

¹⁾ Heliasz Pielgrzymowski. ²⁾ Wawrzyniec Goślicki. ³⁾ W RP.: »sua«. ⁴⁾ Marcin Suskrajowski.

p. Urowieckiego tamże przed JKMcI czynił obmowę, dość ostrze mówiąc, przypominając i to, aby się bracia jego posłami drugimi, którzy to czynią, co w poruczeniu od braciej mają, do JKMcI kto inszy przysługiwał.

A gdy się już na żadną rzecz pozostali posłowie zgodzić nie mogli, dany był JKMcI dość żalony respons przez ks. Podkanclerzego: żalony skończenie sejmowi pod tak wielkimi, trudnymi a niebezpiecznymi Rzeczypospolitej czasy upatrując, opowiedał to, że się nie z niedbalstwa JKMcI, ale za czyjąś inszą radą stało; wtoczył też i prośbę od JKMcI i napomnienie pp. posłów pozostałych, aby oni byli braciej swej świadkami pilności JKMcI i żeby ten amor ojczyzny naszej, który ma JKMc, tak na sejmikach jako i na zjezdziech i privatim braciej swej czynili wiadomym. Na ostatek ofiarował, że JKMc nie odbieży korony, i owszem to czyni, co prawemu ojcowi poddanych swych czynić przynależy, zdrowie swe pańskie i majątności ukazując byź JKMcI dla całości Królestwa tego gotowe¹⁾.

Na koniec zęgnął p. Marszałek poselski in hunc sensum: Najpierwej żale koła poselskiego wiele wyliczał, z niezgody sejmowi tego cieszył za tym JKMc, iż to jest omen JKMcI przed jaką szczęśliwą, przyszłą sprawą, zasmucenie od Boga poniekąd odnosić; cieszył i koronę szczęśliwym panowaniem JKMcI i pobożność jego zalecał i wysławiał, ofiarując się braciej swej oznajmić prace i trudy JKMcI, które dla całości ojczyzny podejmuje; zalecał pozostałe posły i ich ojczyzny prawdziwą miłość, drugich, co rozerwali sejm, e contra. Prosił o rychły sejm, obiecując, że bracia za takową wiadomością pilnego JKMcI starania do wszystkiego się skłonią; dziękował od koła poselskiego pp. Hetmanom za ich sławne Rzpltej, a wielkie posługi.

Każdy z osobna z pp. Hetmanów oddziękował, ofiarując się, do większych posług Rzeczypospolitej, gotowi będąc gardła, krew swą wylać tak dla dobra Rzeczypospolitej, jako i dla JKMcI dostojęstwa.

Odwitawszy reszta posłów JKMc, z wielkim żalem senatu, korony i JKMcI samego, wszyscy, nic nie sprawiwszy na tym sejmie, rozjechali się.

Koniec opisanie sejmowego.

Dnia XXVIII marca.

JKMc z pozostałymi pp. senatorami, między którymi byli księża Biskupi: Kujawski²⁾, Łucki³⁾, Płocki⁴⁾, Przemyski⁵⁾, Wojewodowie: Kra-

¹⁾ W RP. po »gotowe« jest jeszcze: »będąc sędzią«. ²⁾ Hieronim Rozrażewski. ³⁾ Bernard Maciejowski. ⁴⁾ Albert Baranowski. ⁵⁾ Wawrzyniec Goślicki.

kowski¹⁾, Braclawski²⁾, Pomorski³⁾, Sędomierski⁴⁾ et caet., p. Hetman koronny⁵⁾ i polny⁶⁾, p. Kanclerz W. Ks. Litewskiego⁷⁾ ks. Podkanclerzy⁸⁾, Nikiefora sędził i Janiego.

Instygator na Nikiefora wyżej pomienione ekscesy inferował: że takie listy ważył się poganinowi przesyłać, że temu Janiemu do Wołoch jadącemu Pafnuciusa zalecał, wiedząc o tak niedobrych jego postępach, że z Sultaną matką Cesarza Tureckiego miał porozumienie, o zgubie chrześcianów traktując, że od niej na szpiegach bywał, że się posłem do wojska JKMcI od Biszy czynił, że z Cesarzem Tureckim praktykował o Hospodara na ten czas ziemie Wołoskiej, aby tam inszy Hospodar z podawania Cesarza Tureckiego na tym gospodarstwie był zasiadł; że do Polski bez opowiedzenia na granicach przyjechał i tu fakcyę między poddanymi JKMcI czynił na synodach, udając się najwyższym Metropolitem, nie będąc według kościoła Greckiego porządnie sacris initiatus, mając tylko primam tonsuram, iż wszystkie obrzędy kościoła Greckiego odprawował, czego się sam przed examinatorami JKMcI przyznał; iż żywot swój nie bogobojnie sprawował, obżarstwem, variis carnalibus peccatis cum utroque sexu excedendo, kochając się przytym w pacholęciu, iż Wołoszą w długi wielkie wprawił, iż upominki matce Cesarza Tureckiego odnosił, i inszych barzo wiele racyi używając. Na Janiego: iż ten te listy śmiał brać od nich, iż ich tań, gdy był pytany, jeżeliby nie miał listów jakich, toż mówiąc co i pierwej nań dowodził i to nań inferując, iż się do tego przed examinatorami JKMcI wyznał, że on listy nosił, wzięwszy je od Pafnucyusza za zaleceniem Daskalowym, nie wiedząc Daskal, coby było w tychto liściech, które miał być oddać w Wołoszech kupcom do Andrianopola.

Prokurator ich bronił: naprzód Daskala, z tych racyi, co i wyżej są, że on tych listów ani pisał, ani Janiemu oddawał, ale Pafnucyusz Metropolit, towarzysz jego, który na wizytowanie cerkiew do Moskwy jachał; nie praktykował z Sultaną na zgubę chrześcijaństwa, ale im owszem zawsze pomagał, że był legatem do pana Hetmana od Baszy posłany i samże z niego p. Hetman koronny był kontent, że miał listy wierzące najwyższego swego Metropolite Konstantynopolskiego, iż był posłany od niego na pisanie JKsMci p. Wojewody Kijowskiego⁹⁾ dla synodu Brzeskiego, nie dla żadnych fakcyi, ale uspokoiwając i uznawając artykuły ludzi wiary Greckiej; a co nie miał omnes ordines, ale miał licentiam od Metropolity ad obeunda omnia sacrificia, gdy go w ten

¹⁾ Mikołaj Firlej. ²⁾ Janusz Zbaraski. ³⁾ Ludwik Mortęski. ⁴⁾ Jerzy Mniszech. ⁵⁾ Jan Zamoyski. ⁶⁾ Stanisław Żółkiewski. ⁷⁾ Lew Sapieha. ⁸⁾ Jan Tarnowski. ⁹⁾ Konstanty Ostrogski.

czas do Polski posyłał; nieskromne jego życie do tej sprawy nic niema, jeżeliby tak było; iż nigdy szpiegiem nie był, ani w długi ziemią Wołoską zawodził, ale owszem im u Sultany pomagał, gdy potrzeba była. A na Janiego niewinność jego być ukazywał, że mu dano listy, w których on nie wiedział co było.

Po tych kontrowersjach przyszli Wołoscy posłowie, instygując na Nikiefora, że on im szkody wielkie w ludziech i w skarbie poczynił, że u nich szpiegował z inszemi szpiegami od Sultany posłanymi, których czterech doznawszy, wyznali na mękach, iż jest jeszcze piąty Daskal, który zaraz był z nimi wyszedł; onych stracono, a tego dostawszy, wsadzono, i tamże z więzienia uciekł; iż się czynił posłem od nich do Baszy, nie mając tego zlecenia od stanów Wołoskich.

Daskal per interpretem respondit: poselstwo za ich wiadomością czynił, używany do tego będąc, na co podpisy pewnych panów Wołoskich ukazywał: które Wołosza uznawała, ale nie kładąc ich za przednie obywateli; także drugi list samego Hieremiego, kędy go wzywał, aby go z Baszą bez rozlewania krwi ludzkiej pojednał; iż nigdy między temi szpiegi nie był, ani się to ich testamentem pokaże, ale wolnie jachał, jako przedni w wierze Greckiej będąc od najwyższego Metropolity posłany; a że z nienawiści był pojmany i wsadzony, nie będąc winien, mając się pilnie na synod Brzeski stawić według wezwania, z tego więzienia uszedł i tam mieszkał; szkód żadnych ani w ludziech, ani w skarbie Wołoskim penitus nie czynił.

Stawił potem p. Hetman koronny mieszczanina owego Ormianina (na którego Jani powiadał, iż by z nim był miał ten to Greczyn jachać do Moskwy, któryby mu te listy był miał oddać) i kazał mu się sprawować przed JKMcI, dając go zaraz pod kaźń JKMcI, jeżeliby się był winnym znalazł; powiedział ten Ormianin: iż jam był już do Moskwy odjechał, a tych listów potym dosłano, a ze mną żaden nie jachał.

Facta exaggeratione p. Hetman na Daskala, jego apertum facinus i fraudem ukazować począł, simul et poenam excessus, tak Janiego, jako i Daskala, przywodząc i tę instygację posłów Wołoskich, życie jego swawolne, praktyki i szkodliwe od Baszy poselstwo.

Ustąpili strony, a senat wotuje. W tych sentencyach troja oppressio była urosła: Jedni, aby podług terazniejszych dowodów i skarg Wołoskich ex nunc torturis primo uterque był examinowany, a potym na gardle wedle prawa karani byli, aby za odłożeniem tego listy Cesarza Tureckiego, gdyż takie praktyki i upominki odnosił, nie zaszyły o wypuszczenie, aby się praktykanci insi uskromili, aby się więcej praktyków doszło po tychże samych, aby Hospodarowi Wołoskiemu

sprawiedliwość się z nich uczyniła, za ukazaniem tak wielkich dowodów; a tej opiniej było ich niemało i nie rychło od niej chcieli odstąpić. Drudzy, aby był in honesta custodia zachowany, a tymczasem starając się o Pafnucyusza, który te listy pisał i ten autorem będąc, więcej może wiedzieć niż ci, żeby za tak skwapliwą exekucją przyjaźń Turecka, gdy się tam teraz poseł posyła, nie naruszyła. Trzeci, aby będąc trochę po-
ciągnieni, byli tak długo zachowani, póki by tego testamentu tych in-
szych szpiegów straconych od nich Daskale powołanego, tu z Wołoch
nie przynieśli authenticę, który posłowie Wołoscy obiecali authenticę
i rychle odesłać.

Dekret JKMci był takowy: na wtórych i na trzecich zgadzając się sentencyą. okrom tego, aby samym więzieniem, a nie torturis, aż do ujrzenia testamentu i dostania Pafnuciusza karani byli.

Po skończeniu kontrowersyjej tej, Nikiefora na Malborski zamek odesłano do więzienia, a Janiego w Warszawie pod ratusz wsadzono; którym tuszono aż do drugiego sejmku być w więzieniu.

CHRONOLOGIA COMITIORUM REGNI POLONIAE ANNO MDXCVII VARSOVIAE CELEBRATORUM.

Illustrissimo et Magnifico Hieronimo Gostomski de Lezenice Palatino Posna-
niensi, Capitaneo Sandomiriensi, Sredensi etc. Domino Suo Amplissimo¹⁾.

Gostomski proavis orte potentibus
O et praecipuum suave decus meum:
Sunt, quos Tartarico flumina sanguine
Infecisse iuvat, sicque fero suum
Nomen Marte solent tollere in aethera;
Sunt, quos Calliope cum Polihimnia
Dijs miscent superis; sunt et honoribus
Qui sacris feriunt lucida sidera.
Te Mars cura Rei summaeque publicae
Dum mundi dominos evehit ad Deos,
Quo Brutos superas denique Scaevolas,
Juste gesta tibi consecro publica,
Strinxi Tullianis quae breviter notis:
Tales (ut referunt) talia nam decent.

Quod universum incipienti opus apprime est necessarium, ut ty-
pum speciemque illius rei, quam in lucem editurus est, animo compre-
hendat, id mihi praesentem comitiorum progressum describere incipienti
deesse, nemo est, qui non videat. Nam licet non ignarus sim, quae ma-
teria, quae personae, quis ordo futurus huius sit conventus, tamen illud
ipsum, quod rem constituit, forma, finis atque scopus comitiorum me
latet. Quotus enim quisque numero hic est Varsaviae, qui vel sua divi-
natione atque augurio, vel subtili etiam ratiocinatione atque discursu
consequatur, qualem et quem hic omnium ordinum confluxus sit effec-

¹⁾ W tytule dodano jeszcze: Calci operis adjecta 1. Legatio Regis Hispaniarum. 2. Legatio Regis Poloniae in Sueciam. 3. Postulata Caroli. 4. Literae Sigismundi Regis (Starego) ad Romanos Pontifices. Z tych dodatków Nr. 1 już wydrukowano powyżej str. 10—14, dwa następne poniżej w »Dodatkach«, ostatni zaś opuszczamy.

tum sortiturus? Quo ergo vitio nunc ante comitia laboro, eiusdem si hoc opus post comitia mihi aggrediendum esset, me expertem fore sentio; tunc enim typum speciemque rei iam gestae post rem gestam cernere est non difficile, quam ante gestam impossibile.

Hinc accidit, quod dispositionem partitionemque universalem comitiorum ex rei natura petitam atque desumptam, quae necessario in fronte huius negotii mihi collocanda erat, praeterire necessario cogar. Cum tamen alia dispositio ex rei essentia, alia ex accidentibus emergat, ne videatur hoc opus scoparum speciem referre dissolutarum, utendum erit nobis posteriore, cum prima et praecipua non liceat. Chronologum itaque me in hoc opere futurum, non autem historiographum profiteor, et eam in tempora, cum in res non licuit, rem ipsam partior.

Sex iuxta praescriptum legis septimanarum spatio tanquam certis limitibus atque cancellis comitia huius Regni comprehenduntur, quos ultra citraque terminos illa protrahi contrahique in more non est positum. Quod ergo septimanis conventus celebratur, tot partes huic nostro operi assignavi, atque in hebdomadas totum hoc opus partitus sum.

Sed iam ad ea, quae prima septimana¹⁾ gesta sunt, mentis aciem convertamus. Personarum in conventu de periculis salutem patriae vel in toto vel in parte convellentibus sedulo inter se consulentium triplex repetitur ordo, primumque sibi vendicat Rex, penes quem summa emmentia, secundum senatus, penes quem summa autoritas, tertium nuntii terrestres, inde sic nuncupati, quod omnium Regni huius terrarum per Regis legatos, quid in hoc et alio atque alio periculo, facto opus sit, consularum varia consilia ad conventum defferunt et ex illis optimum patriaeque saluberrimum Regi et senatoribus, in quo iidem acquiescunt, denuntiant, penes quos summa est potestas. Hi quoniam non

prius instituto manum admovent operi, donec rectorem gubernatoremque, Marsalcum vulgo dictum, ex nuntiis Palatinatum primariorumque Regni civitatum velut ex floribus suae coronae eleganti ordine consertae, virum aliquem spectatae virtutis atque industriae, praeficiant, ideo huic antiquitus receptae consuetudini praesentes nuntii insistentes prima die comitiorum electioni huius primatis sui incumbunt, scientes id sibi debere primum negotii dari. Qui autem ne latum unguem a legum tramite discedere ex officio suo tenentur, iidem cum satis exploratum haberent, nunc ex Maiore Polonia, nunc ex Lithuania, nunc ex Minore Polonia alternatim vicissimque Marsalcos creari,

Dispositio
Comitiorum

Marsalci
nuntiorum
electio.

¹ Dnie od 10 lutego (poniedziałek) do 16 lutego (niedziela).

atque superioribus comitiis Lithuanus¹⁾ Marsalci officio functus sit, singulari quadam et raro antea usitato consensu atque applausu ex Minore Polonia veteranum equitem, nuntii munus duodeviginti vicibus praeclare obeuntem, Petrum Miskowski Capitaneum Oświecimensem Marsalcum renuntiant²⁾. Cui satis consulto et satis ex dignitate praesentis actus hoc sui consessus regimen defferunt, cum in eo viro, si prudentiam spectes, plurimum dexteritatis, si humanitatem, plurimum benevolentiae, si affabilitatem, plurimum leporis iucundo sale conditi, si omnium rerum usum, plurimum experientiae, hic tantum, qui talpa magis oculis captus est hucusque non comperiebat.

Post electionem Marsalci exorta est de Russiae nuntiis satis prolixa contentio, quae primae septimanae tempus providendae salutis integritatique Rphae consecratum totum inique sumpsit. Etenim Visniciae in conventiculo, cum multi munus legationis ambirent, neque inde plures quam seni ad comitia nuntii mittantur, in duas ibi propterea coronas equites distracti fuerant. Quarum una in loco solito, ubi legatus Regiam propositionem aperuit, ubi ad eandem responsum accepit, ubi ante divisionem totus Palatinatus Russiae in unum Marsalcum consenserat, sex nuntios elegit, inter quos principatum obtinet Drojowski³⁾ Capitaneus Praemisliensis; altera vero priori coronae omnia referens contraria, cum diversis articulis totidem nuntios quot prior, Stadnicii⁴⁾ inter eos eminentibus, ad comitia expedit. legitimitatem sibi protestatione quadam, subscriptionibus collectaneorum equitum referta, volens conciliare, quo maior corona liberarum oppressionis sententiarum insimulatur.

Et ita ex duplici electione duplices nuntii, cum de loco inter se acerrimis altercationibus digladiarentur, neque invicem cedere sibi vellent, ad varias disceptationes nuntiis terrarum ansam praebuerunt: ex his alii fuerunt, qui prioribus palmam tribuebant, alii, qui eosdem expungendo posterioribus suffragabantur, alii, qui ex duodenis senos conflare potiores conati sunt.

Rex interea nunc per internuntios, nunc per ipsos etiam senatores stimulabat nuntiorum ordinem, ut talium barbarum signiferis (quos et de nomine⁵⁾ recensuit capitaque posterioris coronae nuncupa-

¹⁾ Krzysztof Dorohostayski (por. Dyaryusz Sejmu 1596 r., T. Nar. T. 96 str. 349; tam podano nazwisko Dorohostayskiego bez imienia; Bielski, Dalszy ciąg kroniki pol., Warszawa 1851, str. 266 mówi: Krzysztof D. z domu Monwidów. Natomiast Niesiecki fałszywie wymienia Piotra Myszkowskiego jako Marszałka sejmu w r. 1596.

²⁾ Por. powyżej str. 4. ³⁾ Jan Tomasz Drohojowski. ⁴⁾ Stanisław z Łańcuta i Stanisław z Oziemle. ⁵⁾ Por. powyżej str. 15 dnia 14 lutego.

Controversio
de nuntiis
Visniciensibus.

vit) remotis, patriae potius periclitanti consulere et iam iam pereunti opem ferre, quam tantas agere rixas instituant.

Neque tamen prius hic sententiarum fervens conflictus deferbuit, donec a meridie die Veneris¹⁾ eorum autoritas praevalere coepit, qui neutros ad suum consessum admittendos censuerunt; quod enim in iudiciis tribunalis Regni facere iudices consueverunt, ut semper deputatos eius Palatinatus, qui debitum excedunt numerum, a suo consortio suisque subsellis arceant atque excludant, idem illis in hac pluralitate nuntiorum consultissimum esse factum visum est. In hanc sententiam omnibus tandem euntibus unanimique acclamatione urgente, Marsalcus utrosque Visnicienses nuntios loco in suo consessu collegioque carere pronuntiavit: ita de lana plane caprina lis aliquot diebus agitata, vix quintae diei occasu sopiri potuit.

Post altercationem Visniciensem die sequenti²⁾ ad osculum Regiae manus nuntii terrarum accedunt, quorum nomine Marsalcus eorum Petrus Miskowski tali primum salutatione in frequenti senatorum consessu Regem excepit³⁾:

Quod erat optandum maxime, Ser. Rex, et quod etiam semper ardentibus in votis habuimus, ut aliquando felicibus auspiciis hoc tempus illuxisset, quo contra imminetia pericula quam fortissimis patriae salutem praesidiis muniremus, hoc quoniam primum ineffabili Dei clementia, deinde singulari Tuae R.

Mtis studio nunc iam plane manu tenemus, simul et immortalis Deo immortales gratias referre, ut quanta ex Tuo felici conspectu Tuaque integra et salva incolumitate in animis nostris laetitia exoriatur, Tuae R. Mti declarare opere pretium esse duximus.

Quis enim subditorum de tanti Regis prospera valetudine non omnibus laetitiis efferatur, cuius inceptis omnes effectus ex animi sententia respondent, cuius conatibus pro hac R. p. ca. susceptis universa mundi elementa favent, cuius res gestas Supremus mundi Gubernator divina gratia secundat? Quis tam alienae mentis, qui licet non penitus et facietenus saltem Tuarum seriem virtutum percurrat, non tot illas in Te florere experiatur, quot fidelis aureaque libertate gaudens subditus liberae gentis Principi inesse debere intelligit? Quis tam aspectus obtusi atque non bene perspicacis, qui sive ad internam sive ad externam R. p. cae pacem oculorum radios convertat, omnia pacis ornamenta, et in pristino conservata splendore et multis neque mediocribus incre-

¹⁾ 14 lutego; por. dyaryusz pierwszy str. 15. ²⁾ dnia 15 lutego; por. dyar. pierwszy str. 15. ³⁾ dyar. pierwszy str. 16—18.

mentis locupletata, primo etiam intuitu non tantum agnoscat, sed etiam in his temporum angustiis tantam utriusque pacis ornamentorum accessionem admiretur: domi germen iustitiae concordiaeque in dies elegantius Tua industria efflorescit, foris Tua eadem opera et fines Regni proferuntur et hostiles catervae in sua latibula sese referre saepius compulsae. Casu fortuito, non autem singulari Tuae R. Mtis providentia atque felicitate ista confici aliquis invidus garriet; vel fortuito evenit, quod Tauricanus Princeps¹⁾ acerrime suum fastum Tuae R. Mtis milite depressum attritumque sentiens, invictissimo Zamoiscio Duci exercituum, quibusvis²⁾ pacis conditionibus se stringendum subiecerit? Fortuito et illud, quod confluens ex tota Polonia perditorum quorumvis colluvies in perniciemque patriae acerbè intumescens atque insurgens, praeter omnium spem Tuorum fortitudine exhausta annihilataque est? Spectabant haec viri rerum ante actarum periti, atque in memoriam sibi revocando, tales praedonum confluxus in magna saepe imperia crevisse, ne hoc monstrum, ex variis sceleribus latrocinisque conflatum, esset patriae exitiale, vehementer extimescebant. Fortuito ergo praedonum acinaces avidissime non hostium, sed dominorum, quorum subditi erant, sanguinem sitientes, in iugulum non externi alicuius tyranni, sed in iugulum nostrae patriae vibrati, non tantum ex manibus caedem, incendia, interitumque Regni minantibus fortiter erepti, sed iidem etiam in signiferos huius luctuosae coniurationis atque in eorum perfida colla optimo iure fortuito inquam conversi? O delirum et toto errantem coelo, qui de tam praeclaris Tuae R. Mtis trophis tantam animo insaniam concipere auderet, quasi illa casu, non autem singulari studio atque industria constiterint! Verum enimvero valeant malevoli et depravati iudicii susurrone: nos hoc recens bonum, universa patriae Regni huius intima penetrans et ultra fines etiam redundans, inexhausto primum fonti omnium rerum, unde ab aeterno rivuli bonorum scaturiunt, deinde Tuae R. Mtis virtuti, studio atque felicitati ex hoc utroque promananti acceptum referimus. Non immerito itaque de prospera Tuae R. Mtis incolumitate nos laetari praedicamus, dum felix faustumque eiusdem gubernaculum uberes fructus patriae germinare aperte intuemur; quod dum agimus, faciemque hanc R. p. cae hoc Regale solium cingentem laeto aspectu Tuam R. Mtem contemplari sensu oculorum consequimur, in eam nos descendere sententiam aequum nobis visum est, ut existimemus, qui horum omnium Regni ordinum coram Tua R. Mte nunc comparentium adiuvandos exequendosque suos conatus omnium studia certatim plane concurrentia Tua Mtas R. experta est, quod eadem optimo quoque iure laetitiae nostrae colletari congaudereque de-

¹⁾ Han Kazy-Gierey

²⁾ W RP.: quibus suis.

beat. Cuius enim ordinis hic est, qui per hoc tempus ad nutum etiam Tuae Mtis rebellis extiterat? Spirituales, iique universi, qui sua castitati nomina dederunt, partim obsecrationibus apud Deum, partim consiliis, quando Tuae Mti R. praesto non adfuerant? Senatorum et consilia et auxilia nonne semper ex re et dignitate Tuae Mtis R. disposita fuisse cernebantur? Aula Tuae R. Mtis officiis servitiisque suis bonisque propriis ad tuendam Regiam dignitatem nonne libenter liberaliterque usa est? Equester ordo quando ad arbitrium Tuum, pro Tua salute et gloria, vel facultates suas, vel vitam, vel sanguinem fortiter profundere exhorruit? Plebeius vero in oppidis residens, quid unquam, quod vel in mercimoniis pretiosum, vel in vita charum reperiret, Tuae laudi renuebat? singuli denique omnium aetatum, omnis sexus et conditionis Tuae R. Mtis subditi qua in re unquam non verbo saltem Regio obtemperantes extiterunt?

Hi sunt, Ser. Rex, fomites, haec incitamenta, hae causae laetitiae, quae Tuam R. Mtem ad communem nobiscum laetitiam in hoc primo conspectu debeant accendere: turmatim etiam reliquas causas huc possem congerere, nisi huius temporis caritas ad parcimoniam eiusdem me traheret. Attamen, quis ille Regum est, qui suam Tuae in hoc Regno felicitati adaequare non erubescet? quis ille est, qui supra Te plus eminentiae atque dignitatis arroganter sibi usurpet atque vendicat? Si tu met atque superbit ille numerosis annis redditibus, superant eius expensae reditus; si insignia et sumptuosa ex varioque fastu coagmentata pompa, illi cristas erigunt, miserrimus iste splendor, qui tot curis, tot taediis, tot angustiis scrupulisque animi constat, quod aut cogitatione vix aut oratione nunquam complecti possim; quod maius, externorum Regum primaria sollicitudo est, varia arte chamos et retia confingere atque contexere, quibus ex subditorum crumenis pecuniam expiscari, nec non illos auro et argento possint emulgere: Tuae vero R. Mtis nullum prius nullumque antiquius cognovimus esse studium, nisi ut praemiis honoribusque, quibus liberalitatem Regiam abunde R. Mte locupletavit, virtutes atque merita Tuorum subditorum ceu optimo foveas nutrimento, illisque virentes R. Mtae palmites ceu praestantissimo rore irriges atque recrees: irriges, ne arescant, recrees, ne vilescant. Istae sunt argenteae compedes libertatis, ista vincula virtutis aurea, istae catenae, quibus se liberi homines libere vincendos subjiciunt.

Restat, ut indulgeam tempori, magna in parte in levibus tricis per nostros consumpti, ne hoc, quod prolixae salutationi do, saluti R. Mtae adimam; restat, ut duo saltem a Tua R. Mte nomine omnium terrarum obnixè petam. Primum est, ne huius laboris pro nostra R. Mtae suscepti Tua Mtas sit pertaesa, cum Dii omnia nobis laboribus vendant, neque is, qui inceperit, sed qui opus inchoatum persecutus fuerit, verum laudem

et coronam mereatur. Alterum est, Tua Mtas R. quorundam sive in tempestivo patriae amore, sive inordinato bene merendi de patria mutuo certamine, sive diversis mediis propter unum finem, videlicet patriae conservationem susceptis, ne dignetur commoveri. Nam, si palpebra oculi, manus capitis periculum avertens, in se illud ipsum accersit, ita, dum isti de libertate suaque religione anxii, iisdem succurrere volunt, non videtur conveniens, ut pari modo sicut palpebra et manus adversum quidpiam incurrant. Neque omnino, ut ad illud primum revertar, in animum nostrum id inducere possumus, ut nobis persuadeamus, Tuam R. Mtem in hac extrema huius Regni necessitate nos deserturam, qui in difficillimis Tuae Mtis R. casibus nunquam eidem defuimus. Inde enim multum emolumentum in nos, plurimum vero in Tuam R. Mtem redundat, inde et Tua gloria apud posteros et anima apud superos immortalitatem meretur, inde scriptorum in Tuis laudibus in dies magis magisque elegantius delineandis indefessa aemulatio, inde Tuae proli Regiae apud omnes huius Regni ordines nulla vetustate obliterandi amoris, quod etiam optabilius, liberae subiectionis conciliatio. Quae una res pondus quantum habeat, ex uno recenti exemplo, ne alia longe petam, Tua Mtas conjiciat: Tu Ser. Rex, ab electione Tuae Mtis neque tam aetas juvenilis, neque locorum marisque inter nos intercapedo, neque competitorum dignitas atque vis nos obterrere potuit: plus apud nos valere Tuorum beneficia maiorum abunde nobis collata, plus Tuae domus atque sanguinis explorata probitas atque virtus, quam universa alia, quae nostras voces mille modis aliorum torquebant. Monet posteros maiorum virtus, monet gratitudo filium beneficiorum a parente acceptorum.

Quod superest in hac nostrae salutationis peroratione, ad praecae consuetas recurrimus, Deumque omnipotentem precamur, ut qui hoc studium Tuae Mti R. inspiravit, quo nos et R. Mtae ex naufragio in portum educendam in hoc celeberrimum consiliorum emporium convocaret, idem et Tuae R. Mti inceptos conatus fortunet et nobis talem spiritum ex sua clementi gratia largiatur, cuius munere contra imminetia pericula diu iam optatum R. Mtae munimentum provideamus; iamque nihil aliud nostris precibus a Tua Mte R. implorandum venit, nisi, ut ad osculum Regiae manus benigne admittamur.

Tandem ad salutandum Regem nuntiis terrarum progressis, consuetaque salutatione caeremonia perfunctis, a Rege Vicecancellarius¹⁾ tale responsum dedit:

Conspectu illorum iucundissimo R. Mtem multis nominibus recreari, tum, quod nihil iucundius ducat, quam hunc

Responsum
Regis ad sa-
lutationem
nuntiorum.

¹⁾ Jan Tarnowski. Tej odpowiedzi w pierwszym dyaryuszu niema.

totius Poloniae elegantissimum florem omnibus virtutum odoribus fragrantem aspicere, tum, quod nihil habuerit optabilius, quam ex omnibus Regni partibus ad hoc luctuosum incendium, ex vicinia in aras et focos Poloniae erumpens, fortiter restinguendum, tali animorum alacritate currentes intueri; caeterum partim hortari eosdem, ut posthabitis privatarum rerum studiis, de R. salute ab imminente conflagratione atque funesto casu immuni reddenda, in hoc conventu prudenter consulant, partim, ut sua et illorum consilia optato fine Deus ter Maximus laetificet, Divinam eiusdem clementiam Regem praecari.

Eodem die Petrus Goraiski¹⁾, in quem illud Tullianum proxime quadrat elogium: peritorum eloquentissimus, eloquentium peritissimus, iussu nuntiorum terrestrium eleganter satis et praeproperum Visniciensium nuntiorum amorem patriae et suam libero dignam homine dicendi libertatem excusavit, asserens, illam ex pietate sua erga religionem proficisci, qua nunc quodam modo violata, in lubrico statu videtur tota R. dubie consistere; simulque petiit, si putat ea in re M. erratum esse, illud totum pariter, mutata animi sententia, condonari.

Post diuturnam, cum senatoribus de responso, consultationem tali demum Vicecancellarius²⁾ a Rege ad nuntios usus est: Licet nihil magis in optatis habeat sua R. M. quam ut sub uno capite, in una R. una fide Deus colatur, tamen quia haeresium contagio et labes corpori patriae pro certis eius filiorum excessibus aspersa est, ad nulla asperiora remedia M. procedendo, communi omnium laudo eandem parere. Quod attinet intempestiva quorundam in R. studia, quibus in tranquillo procellas excitant, iis R. M. tanquam patrem filiis indulgere atque ignoscere, in posterum talem opinionem R. M. de illis concepturam, qualem subsequentibus suis operibus demeruerint.

Hic iam ad propositionem Regiam, cui tanquam cardini tota comitiorum series adhaeret et in cuius diligenti consideratione omnium ordinum studia conatusque desudabunt, etsi devenimus, tamen hucusque illi supersedendum esse puto, quousque reliqua, quae partim in decursu primae septimanae, partim in progressu sequentis gesta sunt, tenui penicillo non perstrinxero; neque enim propositionem a sententiis senatorum divelli convenit, neque sententias legationibus externorum Principum interserere decorum est.

¹⁾ Por. dyaryusz pierwszy str. 19.

²⁾ Jan Tarnowski por. dyaryusz pierwszy str. 19.

Legatos ergo prius expediam: quorum primus Regis Hispaniarum Admiralius¹⁾ in cubiculo R. M. praesentibus senatoribus legationem peragebat, quem partim ad natalitia Catherinae Regis filiae gratulatum, partim, ut precaretur Polonos, ne in portoriis subditi Regis Poloniae merces suas Anglis vendant, quae Hispani coempturi sunt, missum esse praedicant. Quamquam vero senatorum arcano id silentio prematur, tamen cuivis etiam rudi subolfacere id non est difficile, hac Hispanica legatione ad sociale bellum Polonis classicum etiam cani.

Sequentis hebdomadae die Lunae Summi Pontificis Legatus a latere Caietanus²⁾, inter Imperatorem Christianorum et Poloniae Regem conciliandae adversus Turcam confederationis antesignanus, Varsaviam venit; cuius adventus in Varsaviam, nullo non senatore obviam illi in comitatu splendido prodeunte, honorifice est peractus. Postero die³⁾ idem Caietanus dum ad salutandum Regem in arcem venisset, Rex ex omnibus pallatiis ad ultimum atrium in occursum eidem processit: in cubiculo tandem salutatione utrinque data, idem Legatus ad atrium illud extremum per R. M. satis pro dignitate et honore Sedis Apostolicae deductus, ubi et primo exceptus erat.

His diebus Lunae et Mercurii⁴⁾ propter bachanalia, die vero Martis⁵⁾, propter solemnitatem festi Cinerum comitiorum studia intermissa fuerant. Quare die usque Jovis Caietanus ad senatum honorificentissime adductus a dextra Regis manu, primo consedit, deinde tali legatione usus est...⁶⁾

Ea fuit Romani Pontificis, Christianique Vicarii legatio, quam S. R. M. cum suis Regni ordinibus ea grati animi significatione per Vicecancellarium excepit⁷⁾: curam hanc, atque paternam sollicitudinem, qua Sanctissimus Antistes contra terrimum Christi Christianorumque omnium hostem propterea usus est, ne eius potentia atque tyrannide grex fidelium, eius primario

¹⁾ Dnia 12 lutego Don Franciscus de Mendoza; por. dyaryusz pierwszy str. 10—14.

²⁾ Dnia 17 lutego; por. dyaryusz pierwszy str. 20.

³⁾ Dnia 18 lutego; dyaryusz pierwszy nie ma tych szczegółów przyjęcia.

⁴⁾ Dnia 17 i 18 lutego; por. dyar. pierwszy str. 20.

⁵⁾ Dnia 19 lutego; por. dyaryusz pierwszy str. 21.; autor popelnil tu balamuctwo zwac wtorek dniem Merkurego a srodę dniem Marsa.

⁶⁾ Mowa Kajetana, w tym dyaryuszu podana jest li tylko skróconą formą mowy jego, w dyaryuszu pierwszym na str. 21—27 w całości podanej; dla tego też opuszczamy ją w tem miejscu.

⁷⁾ Jan Tarnowski: por. dyaryusz pierwszy str. 27—28.

commissus patrocinio, opprimatur, nemo est, qui non videat. Nihil enim intentatum reliquit, quo partim interitum huic tyranno accerseret, partim progressus ipsius impediret, neque sumptui, neque opibus ea in re conficienda parcebat, ut non modo pastoris, sed etiam parentis officio cumulatissime satisfecerit. Cuius paternum amorem et Sua Mtas R. et Inclyti huius Regni ordines satis abunde experiuntur, dum saluti atque integritati suae tanta eiusdem vigilantia animadvertunt providere. Quo nomine immortales Eius Sanctissimae Paternitati agunt gratias, tantumque se debere Eidem profitentur, quantum nullo unquam tempore possint exolvere; caeterum salvam diuturnamque incolumitatem Eius Sanctissimae Dignitati ex animo precantur optantque plurimum, ut et Ecclesia Dei et R. Christiana et Eius S. Paternitas ex hoc sempiterno Christiani nominis hoste toti optatam mundo victoriam ad laudem et gloriam Dei consequantur. Ad puncta legationis Tuae Ill. R. Dominationis tunc demum responsum dabitur, cum de iis commodiori tempore atque in frequenti senatu consultum fuerit. Absolvimus legationem cum responso, quorum unum alteri correspondet. Ut enim in legationis conclusione societas belli eiusque incepti tractatus a Caietano non urgentur, neque ulla fit mentio Caesareae Mtis nuntiorum, qui ad resolvenda commissionis dubia pro comitiis praesentibus affuturi sperabantur, ita et in responso R. Mtis Vicecancellarius consulto eam silentio praeteriit.

Partes Propositionis. R. Mtis¹⁾ hic iam consideranda venit, quae propositionis septem puncta in se complexa est:

- I. Utrum ordinata societas belli sit nobis contra Turcas ineunda.
- II. Societate irrita, foedera an sint cum Turcis paciscenda.
- III. Defensio patriae qualis contra Turcas statuenda.
- IV. Tartaris donativa utrum persolvere debeamus.
- V. Cosaci in ordinem ut redigantur.
- VI. Autoritati comitiorum, quae a multis violatur, ut sit consultum.
- VII. Ut Suetica legatio expediatur.

Ad ista septem puncta omnia senatorum vota referuntur; ac quoniam in senatorum consessu primum tenet locum spiritualis ordo, in quo eminent Legatus natus et Regni Primas Archiepiscopus Gnesnensis²⁾, huius ergo imprimis sententiam proferamus. Hanc in tres partes, Christi nomine invocato, partitus est: in prima periculum vicinorum, in secunda singularem erga nos gratiam Omnipotentis Dei, in tertia defensionem collocavit.

Votum super
propositionem
Archiep.
Gnesnen.

¹⁾ Treść propozycji podano w pierwszym dyaryuszu (str. 18) mniej dokładnie niż tutaj, tu zaś pominięto punkt o zapłacie żołnierskiej.

²⁾ Stanisław Karnkowski; por. dyaryusz pierwszy str. 28–33.

Dum primo loco pericula vicinorum recenset, praedictiones illorum ex sacris litteris adducit, figuramque illam imprimis ex Apocalipsi S. Iohannis: leonis, basilisci atque draconis enodat, illasque bestias Turcicam progeniem portendisse declarat. Deinde psalmum 88 (Misericordias Domini in aeternum cantabo) intulit, quem praesentibus vicinorum periculis quadrare ostendit; psalmum quoque 78 (Deus venerunt gentes in haereditatem Tuam, polluerunt templum sanctum Tuum) induxit et in illo calamitates christianorum demonstravit contineri, hic iam seriem periculorumque ad versiculos psalmorum accomodavit, Agraria eversa, ultimo Ungariae propugnaculo clausit. Divinumque inquit nunc illud edictum in Hungaris multisque Graeciae Regnis expleri: si mandata mea non custodieritis, virgam meam permittam etc. Non tamen his vicinorum cladibus insultandum subsanandumque esse, sed potius exemplum ex illis capiendum, quod ex nostro usu saluteque R. sit futurum.

Prima
pars.

Secunda pars sententiae Archiepiscopi singularem Dei erga Polonos gratiam continet: en omnes, inquit, invocant auxilia Polonorum, omnes Regem nostrum adorant Reges terrae, solique Poloniae tantum tribuunt, ut hanc gentem ceu tutissimam in naufragio tabulam Christianis a Deo relictam esse praedicent; ne ex longinquo praecones laudum advocentur, en Caietanus, Christi Vicarii ad nos Legatus, hunc sensum consensumque omnium Christianorum nobis denuntiat, quod sola Poloniae ad societatem belli accessione non dubios se ex Turcis victores fore praedicent. Eandem gratiam Dei et aliis argumentis comprobavit, hoc autem potissimum, quod in brevi temporis spatio, singulari supremi numinis providentia atque auxilio, et Tartarorum fastus acerrime compressus, et Cosacorum licentia longe lateque funesto progressu saeviens, praeter spem omnium feliciter perdomita est. Ecce sic benedicetur homo, qui timet Dominum, ne vacuum sinamus in nobis gratiam Dei, et eam, partim ad laudem et gloriam nominis Eius Sanctissimi, partim ad integritatem et nostram et Christianorum convertamus.

Secunda
pars.

Tertia pars eiusdem Archiepiscopi sententiae, in qua de Regni defensione tractat, patriae apostrophen continet, quod ille supplicationem matris ad filios ex quatuor compositam articulis nuncupavit. Talis ergo haec supplicatio fuit: Filioli, per Deum Immortalem, cur et meam et vestram salutem unum ad scopulum alliditis? cur in unam eandemque syrtem et me et vos praecipitatis? Nihil, inquit, filioli suo loco, suo tempore, suo modo agitis, laxastis frena licentiae, libertatemque auream patrandi scelera licentiae omni alga viliori commutastis; nihil apud vos firmum nihilque stabile est, sed iura et constitutiones, quas uno conventu contexuistis, sequenti aut con-

Tertia
pars.

trariis legibus, aut execrandis protestationibus retexitis atque rescinditis. Gustus saporque vestri palati corruptus est, inde nec mala, nec remedia malorum ferre potestis. Vae vobis, filii, qui tantas ex meis oculis lachrymas exprimitis; vae famulo, super quem dominus, vae filiae, super quam mater fletum effundit; fleuit Iesus super Ierusalem et venit Vespasianus, fletumque Domini super famulos ultus est. Nihil filioli communem adversus hostem in tam diuturna pace publici thesauri compilastis, belli nervo caretis; viginti septem mercimoniis aurum et argentum vobis congregabam, ubi sunt illi thesauri? octo milliones quotannis ex emporiis Poloniae in vestras domus remittebam, ubi est saltem unus million? Habet Hispanus, habet Gallus, habet Italus conservandi publici modos aerarii, cur non etiam Polonus? Deinde, filioli mei, Othomanicus leo circa fines vestros circuit quaerens, ut vos meque devoret: ubi praesidia, ubi certa constitutaque meae salutis defensio?

Hanc supplicationem patriae Archiepiscopus Regi Regnique ordinibus denunciabat; atque cum in aliis omnibus voluntati ipsius esse parendum, tum maxime in eo, ut defensio eius saluti quam optima provideatur; esse autem huius defensionis primum fundamentum commensurationem, de qua dicenda et aliis modis defensionis militari ordini totum hoc munus commisit, promittens, se eorum sententiae hac in re subscripturum.

Quod tractatus, cum Imperatore inceptos ratione belli socialis, attinet, de iis nihil dici posse absentibus nuntiis Imperatoris, qui cum resolutione conditionum a Polonis Cracoviae oblatarum ad hunc conventum erant venturi. Nam ad triennium tantum hanc belli societatem ingredi periculosum, et omnes contractus sine candore et certitudine claudicant.

De modo et ratione belli gerendi, de exercitu, de comiteatu, de disciplina, de stipendio, sibi spirituali competere silentium; verum ut praesit huic bello christiano Rex Poloniae exercitusque ducat Zamoiscius, se hanc sententiam constanter tenere.

Quoniam vero praemiis virtutum floreat Rpca, neque maius animo concipi scelus possit, quam mercenario meritum stipendium denegare, ideo quamprimum milites suo praemio atque mercede potiri debere suasit.

Autoritatem quoque comitorum, tanquam firmamentum et ordinis et iustitiae gravissime tutatus est.

Absolutis tribus iam sententiae partibus, Archiepiscopus duas coronides in fine eiusdem collocavit; quarum prima R Mtis et autoritas et prudentia fulcitur: nolite, inquit, tangere Christum meum, quem sacro oleo in Regem vestrum, ut illum et veneremini et revereamini, pro debito nostri primatus officio unxi. Tu autem Ser. Rex, fili mi charissime, recordare illius nostrae vocis, qua cum in aliorum Regum, tum et Mtis Tuae inauguratione usi sumus: Sta et retine locum Tuum a Deo desi-

gnatum, sta fortis et firmus ad pericula, retine locum et sede ad consilia prudens!

Altera sententiae coronis eiusmet querelam continet contra hunc, a quo se in conventiculo Sredensi gravissimis afflictum contumeliis amara voce conquestus est; quam iniuriam merito et Regem et senatum et ordinem equestrem debere vindicare declaravit, cum hoc et maiores eius singulari virtutum splendore illustres, et ipse in Regno, in aula Regia, in bello, in iudiciis, in legationibus ad externos ab annis quinquaginta continuis servitiis optime de patria merens, et ipsius consanguinei et hac recenti memoria et alio tempore quolibet sua dexteritate sanguinisque effusione amorem Rpcae saepius testati optimo iure una secum meruerint; atque ut in eo conventu de illo suae virtutis Zoilo, quisquis ille sit, sibi iustitia administretur, et Regem ipsum petiit, et ut ordo senatorius intercessionem pro illo suam gratia huius iustitiae ad Regem interponat, eosdem praecatus est. Tale erat votum Archiepiscopi Gnesnensis.

Reliquorum Pontificum suffragia dum prosequi instituo, an illa sigillatim, an coniunctim deberem recensere, cum variis opinionibus in hanc et illam partem traheret, haec tandem potior sententia visa mihi est, ut eorum vota in unam ^{Vota Episcoporum in unum collata.} narrationem contraham, cum illa parum admodum videantur discrepare. Archiepiscopus vero Leopoliensis¹⁾, Episcopi Cracoviensis²⁾, Cuiaviensis³⁾, Plocensis⁴⁾, Luceoriensis⁵⁾, Chelminensis⁶⁾ et Vendensis⁷⁾, eius sententiae super singula propositionis puncta fuerunt, quod societas cum Christianorum Imperatore adversum Turcas Polonis ineunda sit, ad cuius tractatus perficiendos Caesareae Mtis legatos, sine quibus nihil statui potest, cum summo animi maerore desiderari.

Singuli Episcoporum peccata a Christianis commissa hoc flagellum Dei Turcam in delinquentium caedem peperisse asseverabant. Peccata Episcopus Luceoriensis⁸⁾ triplicia esse retulit: vel dum quis simpliciter peccat, vel dum peccatum pro debito officii non punit, vel dum peccatis legibus etiam habenas laxat; hoc extremum atque deterrimum Graecos atque Ungaros Turcis subiecisse, idemque iam in Polonia reperiri. Proinde di-

¹⁾ Jan Dymitr Solikowski dnia 20 lutego; por. dyaryusz pierwszy str. 33—5

²⁾ Kardynał Radziwiłł tamże str. 35—7.

³⁾ Hieronim Rozrażewski tamże str. 37—9.

⁴⁾ Albert Baranowski; tamże str. 39—42.

⁵⁾ Bernard Maciejowski, dnia 21 lutego, tamże str. 42—9.

⁶⁾ Piotr Tylicki, tamże str. 48—51.

⁷⁾ Otto Schenging, tamże str. 51—2.

⁸⁾ Bernard Maciejowski.

xit clamare prophetam: Expergiscimini ebrii, gens ascendit, perit sacrificium de domo Dei, depopulata est regionem evanuitque messis agri, quae ad Agriam singula adaptavit. Idem Luceoriensis Antistes primum Legatum Supremi Pastoris ad societatem belli Polonos adhortantem Isaiam, alterum Jeremiam, tertium Zachariam nuncupavit, cuius prophetiae nisi morem gesserimus, ira Dei super nos et peccata nostra effundetur.

Idem Episcopi ad unam patriae defensionem conveniunt, quam in commensuratione, modo spiritualium bona illi non subiaceant, atque in publica contributione; in hac remotam, in hac propinquam fundatam esse vollunt. Induxit eum in locum Episcopus Cuiaviensis¹⁾ exemplum Constantinopolitanorum, qui, cum opus esset, tum parcebant thesauris, tunc autem volebant illos profundere, cum nullo essent usui.

De Tartaris haec Episcoporum sententia: donativa, dummodo in officio illi detineri possint et ad aliquam frugem usumque patriae reduci, iisdem mittenda.

Deficiente belli societate, tale cum Turcis paciscendum foedus, quod meliorationem antiquorum non vulgarem in se contineat.

Legationem Sueticam ad senatum admittendam, atque S. R. Mtem ex necessitate illius Regni consilio et auxilio iuvandam.

Cozacos Episcopus Cracoviensis²⁾ extirpandos suavit, alii in usum patriae prudenter ordinateque redigendos.

Autoritatis comitiorum violatores, sive illas protestationibus contra commune laudum factis, sive insigni rebellionem contra maioris partis vota exercent, debere puniri ea potissimum poena, quam decretorum tribunalis Regni praevaricatores incurrunt; idem quoque omnes sentiebant, ut lex sumptuaria in eo conventu sanciat.

Denique iustum esse, ut iniuria Archiepiscopi, tanquam utriusque status tam spiritualis, quam saecularis antesignani, in eo, contra quem conquestus est, per conventum vindicetur.

Post Episcoporum ordinem sequuntur senatores, quorum Palatinus Posnaniensis³⁾, dum primo sui animi sententiam super propositionem aperiret, aliis subsequentibus ad
Votum
Palatini
Posnaniensis. praeclare de salute patriae merendum dux singularis extitit. Atque primum hic a sensu Episcoporum atque Praesulum, tanquam filius suorum pastorum observantissimus, in ulla re dissentire, immo iisdem eorumque suffragiis se adhaerere professus est. Deinde tot temporis, tot sumptuum et impensarum, tot conventuum Christianae confoederationis modum sumpsisse, neque tamen hucusque inventum

¹⁾ Hieronim Rozrażewski.

²⁾ Kardynał Radziwiłł.

³⁾ Hieronim Gostomski dnia 21 lutego; por. dyaryusz pierwszy str. 52—55.

constitutumque merito dolebat; nam si ille sumptus illaque omnia summam in unam collata fuissent, quae frustra esse profusa quisque cernit, magnum inde non solum Polona, verum etiam Christiana Rpca contra hunc teterrimum hostem praesidium haberet. Societatem itaque ordinatam, candidam sinceramque atque perpetuam sibi placere testatus est, atque vitam cum sanguine pro gloria Christi, pro saluteque Rpcae se libenter profundere, neminemque in tam pio christianoque studio sibi velle praeferrere, prolixè obtulit.

Sed iam diffisis de confoederatione belli nequaquam dormiendum in utramque aurem censuit, illamque vocem oscitantem: Deus nobis haec otia fecit, non respuendam vehementer suasit, tempore pacis arma, com meatus, arces omniaque praesidia belli apparanda. Neutralistas sibi non placere, quos omnes ii, qui politicam exercent, damnant.

Quod attinet auctoritatem comitiorum, hanc gravissime tuendam promovendamque esse multis rationibus comprobavit; quorsum enim haec omnia, quae super auctoritate conventus multo labore construimus, si fundamenta eius suis sedibus commoventur? Atque ut sublata causa tollitur effectus, ita sublatis comitiis omnia eorum sancita tolluntur: in auctoritate comitiorum libertas, iustitia, securitas interna externaque, tribunal Regni, primum in Polonia pacis ornamentum, fundatur, omnia denique privilegia tam spiritualia quam saecularia inde velut ex quodam fonte promanant; haec omnia vim patiuntur, dum vis auctoritati conventus infertur. Quare rem apprime toti patriae necessariam existimavit, ut huic malo maturum pareretur remedium et tale, quod ad executionem possit devenire; nam error in principio parvus, in progressu maximus existit.

Foedera cum tali melioratione, in defectu Christianae societatis, cum Turcis paciscenda, ut quotiens Tartari Polonos incurrant, ab iisdem pace foederum inviolata libere incurrantur.

Stipendium, sudore cruento satis bene meritum, non amplius militibus prorogandum, sed ex futuris contributionibus praeteritorumque reventis ut illud exolvatur, se cum aliis rationibus in hanc sententiam pertrahi, tum illa potissimum, quod detenta merces apud Deum non sit impunita, declaravit.

Iniuria Archiepiscopi licet se permoveri, tamen in eum, qui est incupaltus, nisi iuridice huc vocatus fuerit, nihil posse aequum iustumque statui¹⁾.

Legationem Sueticam non solum audiendam esse, sed et rebus omnibus S. R. Mtis eo studio consulendum providendumque, quo nos ornare, tueri atque omni felicitate omnibusque bonis cumulare Eius

¹⁾ Tego ustępu niema w dyaryuszu pierwszym wcale.

Mtas R. dignetur. Quod ipsius personam spectat, petiit S. Mtem R., ut de illo ita persuasa sit, tanquam de eo, qui omnium beneficiorum a R. Mte tam communiter toti Rpaec, quam etiam sibi abunde collatorum gratum se omnibus modis declarare ubique locorum velit, idemque praestare semper paratus sit.

In sententiam Magnifici Hieronymi Gostomski Palatini Posnaniensis omnes plane senatores unanimiter iverunt, utpote Palatini atque Castellani, ex quorum numero Palatinus Ravensis Wilkanowski¹⁾ in quorundam odia senatorum prudenter invectus est privata, dicens, cupiditate, iuvenili consilio, intestinoque odio Ungaros periisse.

Tres tantum Palatini: Smoleński²⁾, Nowogrodzki³⁾, Brzeski⁴⁾ diversae a Catholica fide religionis, etiam ordinatam belli societatem renuebant, illi versiculo innixi: Moribus antiquis stat res Romana virisque; maiores autem nostri nihil unquam contra Turcam adversi molebantur.

Restat, ut ad officiales, tertiam partem senatus, veniam, ex quibus nemo non concordēs senatorum animos secutus est. Ut incipiam a Zebrzydovio, supremo Regni Marsalco⁵⁾, inter officiales primum tenente locum, hic illorum vota elegantissimi suo consensu approbavit. Duo vero potissimum singularia in voto Marsalci notantur: primum est, quod societatem belli ideo Germani non prosequantur, vel quod de nostro ad eam consensu omnium desponderint, vel quod aliquibus huius vinculi conditionibus a nobis desideratis Caesarea Mtas offensa sit, vel quod suis Turcam viribus Germani se debellaturos sperent. Alterum vero, summum inconueniens in ordinem nuntiorum introduci, ut quod absque singulari particularique cuiuslibet licet maximae partis consensu decisum ibi fuerit, irritum illud totum reddere quidam studeant et tantam auctoritatem inique sibi usurpent; quam nequiquam stare posse probavit, nisi aut paucorum particulari temeritate universalia vota infringi opprimique liberum sit contra omnia iura et privilegia libertatis, aut commune comitiorum consilium tollatur, propter quod ex omnibus Regni partibus prudentes viri convocantur, aut omnia irrita sint nulliusque valoris comitia propterea, quod in illis nulla conclusio reperiatur, cui aliquot voces non sint contrariae. Sed haec absurda esse maxima. Libertatem itaque nuntiorum in sententiis

¹⁾ Dnia 12 lutego; por. dyaryusz pierwszy str. 58.

²⁾ Jan Abrahamowicz 21 lutego, por. dyar. pierwszy str. 56—7.

³⁾ Teodor Skumin Tyszkiewicz; tamże str. 58.

⁴⁾ Krzysztof Zienowicz; tamże str. 58—9.

⁵⁾ Por. dyaryusz pierwszy str. 68—69.

ferendis hanc solam esse dixit, non ut non liberum sit toti illorum coronae, refragantibus paucis, conclusiones de rebus diu agitatis facere, sed prout id liberum sit praestare, ita liberum quoque animi sententiam libero homine dignam cuilibet nobili in medium ante universalem conclusionem libere proferre. Idem legem sumptuariam graviter urgebat, duplexque praesidium patriae statuit: commensurationem et publicam expeditionem.

Sed iam Zamoiscius Dux Exercituum sententiam dicturus est¹⁾; hunc ergo audiamus.

Votum R. P.
Cancellarii.

Satis magnam in sententiis eleganter ferendis temporis iacturam fecimus, nihil tamen, quod esset patriae salubre, quod nostrae genti gloriosum, illis perfectum esse videmus. Propterea licet lepos ornatusque verborum me deficiant et propter oris, palati atque dentium vigorem integritatemque canitie diminutam, quae mentis conceptus non ex animi sententia referunt et propter meam dicendi inopiam, quae nunquam me Ciceronem esse patiebatur: tamen nihil me defectus iste movet, cum manus, pes et animus ad patriae salutem tuendam satis strenue voluntati respondeant. Tum vero hoc periculosissimo tempore totis viribus res potius urgere, quam aliqua oratione concinna vos recreare mihi, quem periculorum speculatorem propugnatoresque esse voluistis, meoque officio incumbit. Pro cuius nostri muneris exigentia vobis denuntio, quod eo tempore, quo exordiis tantum defensionum immoramur, conclusioni, vel potius conclusionis executioni manus iam erat admovenda. Nam si omnium Christianorum acerrimus hostis bello est nobis persequendus, in fine Junii de patriae salute et gloria Dei cum illo toto Marte dimicandum venit: ad quod bellum apparandum in maximas temporum angustias incidimus. Si pax certis foederibus cum eodem paciscenda, huius quoque componendae impetrandaeque occasio videtur quodammodo iam elapsa. Multa enim sunt, quae nos de pace a Turcarum Imperatore obtinenda animum despondere compellant. Turcicus imprimis Czausius Soliman nunc in Valachia magnam fidei instabilitatem nostris exprobrabat: Quid vos, inquit, Poloni nostro Imperatori illuditis? uno tempore et foedus cum nostro Imperatore componere et societatem belli contra nos cum Rege Vienensi inire statuistis? Quod vero magis dolendum est, orationes commissariorum Cracoviensium praelo publicatae a Turcis evolvuntur, quibus non ad pacem, sed apertum contra nos furorem illos exagitari inflammarique, dubium esse nemini puto. Tartarus an re vera se nobis subiiciat, an subtili stratagemate nos cupiat in aliquam insperatam cladem conicere, tempus revelabit. Ibraimo, illo exercituum Turcicorum in

¹⁾ Por. dyaryusz pierwszy str. 68—9.

Ungaria praefecto, alter quidam crudelis aemulus et navalis et terrestri praelii scientissimus adiunctus est, qui nuper Constantinopoli septenne indixit bellum; cuius tam diuturni belli intentio, nonne hoc etiam Regnum complexa est? inde quilibet coniciat spe foederum a Turcis facile obtinendorum nos vehementer deceptos fore.

Quod attinet societatem belli, in qua post tot comitia, tot commissiones, totque tractatus velut post diuturnam navigationem portum iam aspicere nos existimabamus: haec quominus perfecta finitaque sit, quilibet id absenti parti vitium imputabit. Ut autem ex commissione Cracoviensi mentem Germanorum explorare potui, omni certitudine atque candore hanc societatem esse destitutam animadverti. Praeter Sanctissimum Christi Vicarium, communem omnium parentem, alium video neminem, qui res Christianas atque hanc societatem, primum Christianitatis propugnaculum, omni ratione atque modo omnique cupiat studio promovere. Explorandum ergo animum Ill. Cardinalis Caietani, Legati a Latere, censeo, ut nos resolvat, utrum aliqui ab Imperatore sint nuntii affuturi, qui ad commissionis negotium perficiendum plenariam facultatem, eumque, quem optamus, candorem animi allaturi sint; qui si non adfuerint, facile quisque gentium colliget, quod nec ex Tua R. Mte, nec ex nobis id promanet, quominus haec pia necessariaque atque toti optata saeculo confoederatio eo tempore constiterit.

Infecta societate, nihil aliud a nostro collegio suaderi video, nisi ut gratia componendae pacis cum eodem ad Turcam mittamus. Quid, si ad omnia foedera nobiscum contrahenda se facilem idem praestiterit, eritne illi confidendum? minime; cupiditas dominandi nullis foederibus nulloque iuramenti sacramento coerceri potest: quae tanta Othomanicae generi innata et plane cum ipso lacte ex uberibus parentum exsucta est, ut nulla maior vel ex monumentorum involucris erui, vel in hoc luanae concavo investigari possit. Hac cupiditate Turcae inflammata, plane iam linceis oculis universas huius Regni partes ita perlustrant, explorant atque speculantur, ut quidam Czausius Othomanicus talem censuram de nostra patria ediderit: Po Sandomierz niezle, dalej piaski. Quod ipsius nigro lapillo signandum avaritiae symbolum cum nobis innuat atque augeretur, quid isti heluones voraginesque regnorum cogitent, tum in ista extenuatione ulterioris Poloniae ne halucinemur, atque in hanc de illis opinionem sinistram incidamus, quod propter vilitatem glebae sint hoc Regnum floccipensuri.

Omni argento atque auro captivos illi praeferunt, quorum se maximam in Polonia copiam sciunt adepturos. Haec vero et gloriae huius gentis celebritas et omnium Christianorum praeclare de nobis existimationis splendor laedit eorum oculos, pungit animum, duraque livoris cus-

pide eorum intima sauciat, neque nos ab illorum perfidia et dolis esse liberos immunesque sub pactis foederibus patietur. Quis vero eam opinionem similem insaniae concipere audebit, ut Regnum Poloniae hunc Tyrannum in suo ulteriori progressu post tergum a servitute immune relicturum arbitretur? Deinde, quae firma nobis cum Turcis pax esse potest, cum isti debellata Polonia, ceu effractis foribus ad aliquam arcem, sic ad reliqua Christianorum regna facilem sibi aditum fore polliceantur? Quod vinculum inter illos et Poloniam constare poterit, cum totum se orbem terrarum nobis ipsis putant suae ditioni subiecturos? Tanta est Turcarum cupiditas, quae levius adhuc quodammodo esset extimescenda, nisi illam summae impietati et barbariei coniunctam esse perspectum haberemus. Gens Romana, reliquis nationibus illa prisca aetate virtutum et pietatis cultu excellens, et apud quam illa lex martialis primum tenebat locum: iusta piaque bella gerunt, licet omnium terrarum debellatrix extiterit, tamen hanc solam dominandi cupiditatem non potuit debellare, in eiusque gratiam perfidiae maculas toti notandas posteritati non exhorruerit. Nam cum Romani pacem cum Carthaginensibus percussam haberent, Massinissam contra eosdem instruunt, ut illorum omnium¹⁾ rerum copia vires florentissimas debilitaret. Hanc posteaquam ille Romanis strenue operam navasset, se non fore alienos a renovatione foederum, quorum violationis eosdem insimulabant, a Massinissa fractis Carthaginensibus denuntiant. Ac primum vades pacis, primum ex urbe iuvenum florem loco obsidum accipiunt. Interim ex improvise Massinissae vestigiis duplex Romanorum exercitus occurrit, sub cuius adventum sufficientiores foederum obsides puta, arsenale: elephantos armaque omnia exposcunt. Nec ista obsessi denegant, atque se ipsos florentibus parentum deliciis omnique ferro exarmare pacis gratia non vereantur. Tunc demum: Cedite ex urbe in montem vestrae mansioni assignatam, pacem vobiscum, non cum muris, quae funditus nostra vi corrueat, pacti sumus. Captos se Carthaginenses dum vident atque fidem Romanorum in perfidiam dominandi cupiditate degenerasse, gemunt, omnia referunt in arma: cultullos, vomeres et quidquid erat sive ex auro, sive ex argento, sive ex quolibet metallo conflatum, convertant in gladios, aedificia domorum in navium structuras, ipsos etiam mulierum capillos in armamenta. Fortiter gravem diuturnamque propulsant obsidionem, donec universo exhausti comiteat omnique belli nervo destituti, in potestatem Romanorum veniunt: urbs funditus eversa est, cives mutare sedem compulsi. Ita in locum iustitiae, quae iusta piaque bella gerere praescribit, fictam iustitiam, quae prudentibus incautos vult subesse,

¹⁾ W RP.: omni.

cupiditas dominandi supplantavit. Invenit semper hostis, unde perfidiae virtutis colorem astruat; si illa gens, fidei virtutisque studiosa, tantum concipere patrareque scelus non erubuit, quid de hoc perfido hominum genere suspicari debemus, quod ex duobus supra viginti pastoribus in auxilium Saracenorum vocatis in tantum et super omnes Saracenos et supra magnam Christianorum partem tanque terribile Imperium aliis perfidiae evolavit. Sed caret Turca fucio iustitiae? imo abundat. Omnium caliginum, quibus iustitiam et fidem offundunt, haec praecipua ex Mahometi Alcorano vobis hoc tempore examinanda sufficiat: sicut potentior bellua carne debilioris vescitur, ita potentior Rex debiliorum Regum interitu atque caede vivere et vigere debet. Quis iam Othomanicae fidei confisus non omnia cum Turcis foedera omni ruinae obnoxia putabit hac primaria lege apud illos stante et locum sacrosanctae legis sibi usurpante?

Hac una Mahometi blasphemia omnis iustitia, omnis pax, omnis fides, omnis amicitia, omnis denique virtus ex mundo tollitur. O insanam, et a brutis petitam iustitiae rationem! Sicut ergo Romani novam Carthaginenses illorumque patriae exitialem sapientiam edocuerunt, dum incautos prudentibus parere iubent, ita maturo Turcica iustitia, vel potius perfidia est ediscenda, ne illius imperiti atque Turcicae fidei confisi eoque modo in omnes partes securi turpissima clade occumbamus. Huic novae et antea inauditae iustitiae, qua res Turcica crevit, negligentia Christianorum proh dolor ancillatur; neque enim insigni aliqua fortitudine, ut Magni Alexandri imperium, sed summo torpore atque veterno eorum, qui Christum profitentur, Othomanica rabies in tam amplas orbis partes progressa est. Occupatur a Turcis Calliopolis et alia mox eidem vicina urbs; nostri quid valeant? coniugium vini et caula porcorum occupatur. O execrandam levitatem et negligentiam! Natura comparatum est, ut sicut ex parva scintilla magnum erumpit incendium, ita ex parvo malo maximum periculum generetur. Sed audite, per Deum immortalem audite, quibus nos Turcae pollicitationibus ad se cupiant allicere. Mos enim eorum est, ut dum singulari suorum exemplo maiorum se aliquid praestare velle promittant, Solimani fidem atque virtutem ea in re imituros polliceantur. Egregiam sane fidem Solimani, omni perfidia magis execrandam, qui cum haberet uno cum Regulo foedera sacramento iurisurandi egregie munita, ea, tantum abest, ut pro sacramenti debito incorrupta retinuerit, ut etiam eorum dulcedine inescatum Regulum, eadem illi rumpere truculenter non vereatur. Nihil enim mali suspicantem, adversam simulans valetudinem, iamque ideo extremam exhalare animam prae se ferens, Fereth Bassa amice invitat, eundemque obsecrat, ut exercitui suae fidei commisso praeesse atque ea in re fidelem suo Impera-

tori operam accomodare velit. Venit ille cum amicis et quam ab hoste aperto mortem non speraret, hanc a perfido amico turpiter est percipissus: nam et ille et eius filii crudeliter iugulati, provincia vero ipsius in praedam Solimano venit. Est profecto, cuius se fide Turca iactet! est, cuius exemplo Poloni ad bene sentiendum de fide Turcica merito protrahantur! Satis iam de fide Turcica dictum esse puto: restat, ut quid facto nobis opus sit, concludamus. In hac ergo et societatis Christianae et fidei Turcicae incertitudine unum ex his faciendum esse video: aut societas ineunda erit, si nostris Christiani postulatis responderint, aut nuntius ad Imperatorem Turcarum gratia foederum mittendus, cuius vestigiis exercitus ad fines Regni subsequatur atque ibidem stativa teneat, donec in hanc vel illam partem responso hostis resolvamur. Dum huic primariae consultationi immoror, scio et domesticis exorbitantiis certum opus esse aliquod remedium provideri. Nam et transactio Będzinensis et autoritas comitiorum et legatio Suetica et confoederatio prudenter citoque sibi volunt consuli; neque id silentio transeundum est, quod contumeliarum convitiiorumque certamen in viscera patriae a quibusdam introducatur: quorum ego lites iudiciali processu decidas cuperem, ut illi, qui rei extiterint, dignum luant supplicium, qui vero contumeliose inculpatum se declaraverit, malum sibi paratum in autorem calumniae Regis decreto retorqueat. Non placet amicabilis tali in articulo compositio, qua ut plurimum flagitium celari et velut quodam velamine obtendi solet; si tamen et haec transigi quiete poterit, neque ab illa me fore alienum propter bonum pacis declaro. Sunt et alia multa incolumitatem patriae aegre afficientia, a quibus me universalis Rypcae salus avocat, ne illam tanquam navem sine remo in hoc naufragio relinquamus.

Nam sicut ille praeclare suam collocat operam, qui ornamentis bene constitutum domum non vulgaribus expolit, ille vero, qui cum incendio aedes consumi incipiunt, tunc neglecto igne rem familiarem vult exercere, insanit: ita cavendum quoque nobis est, ne hoc tempore reducendis in ordinem exorbitantiis occupati, salutem patriae interitui proximam negligamus et ita insanire potius, quam sapere videamur. Hoc unum nequaquam est eo in loco reticendum: ut militibus stipendia merita quamprimum exolvantur; quibus et meam adiungo familiam, quae una mecum in praeteritis sex mensium excubiis eadem opera, idem stipendium publicum cum illis merebatur. Ex publico aerario Mielieczki Palatinus Podoliae, Dux exercituum, familiam semper alebat; ex hoc et alii; quod dum stipendium urgeo, ne me facultatibus meis propriis indulgere putetis, cum et bona omnia et vitam pro salute patriae, cum necessitas poposcerit, profundere sim paratus; aequum hac in re servare volo, ne et in patriam, si postulaverit, immitis et in prolem meam, si id quod

illi debetur, ab eadem alienaverim, iniurius existam. Eo fine bona Rpcae sunt fundata, ut ex illis bene meriti, iique potissimum, qui patriam armis defendunt, praemia consequantur. Sed accusant militem plurimi, quasi illorum possessiones suis stationibus exhausserit; de quo non ignaros vos esse velim: commodiore loco miles statui collocarique non poterat, quam in eo, unde et Tartarus tam in Valachiam, quam in Poloniam irruens reprimi, et Turcarum aliqua vis, si ex Ungaria huc progredi vellet, retardari posset. Hos ergo milites eorumque stationes meo tueri officio incumbit, qui in spem stipendiorum vehementer exinaniti sunt. Illi, qui turmatim villas spolia exercentes obeunt, neque se nostro officio conscribendos praesentant, omni patrocinio excluduntur, in quos atque etiam illos, qui sine licentia conscripti discedunt atque ius nostrum militare, patrato scelere, fuga declinant, lex aliqua nova necessario venit sancienda.

Sed cum de stipendiis militum dico, objiciet mihi aliquis: Ergo tu contributiones urges? Maxime, et te illas, et ipse easdem pendere volo, ne loco liberae contributionis servile tributum Turcis pendamus.

Iamque iterum id, sine quo meam de sociali bello concludere sententiam non possum, repeto: explorandum esse Cardinalis Caietani animum, ut quid Germani ratione huius societatis agere nobiscum decreverint, candide nobis aperiat; si nihil ex votis nos inde consecuturos responderit, ut nuntius propter foedus paciscendum in Turciam proficiscatur, eius autem vestigiis exercitus adhaereat, responsumque Turcicum ad utrumque idem paratus expectet, ex re atque integritate patriae id fore provideo. Interim urbs Regia, insigniorum huius Regni inaugurationisque atque coronationis Regum Poloniae antiquum diversorium, quam fortissimis praesidiis muniatur, ne cum diademate sicut Hungari cursitemus. Ante hanc urbem unum atque alterum antemurale collocandum extruendumque, super Nistrum aliquot etiam propugnacula necessario erigenda.

Cum Ducatu Moschoviae foedus post aliquot expirat annos, et illuc a statibus Regni sciscitandum, quid Mosci facere velint, mittendus est nuntius.

Hoc est consilium nostrum de salute patriae; quod dum concludere volo, venit mihi in mentem Hannibal, quem cum Carthaginensis incendium classis spectantem quidam argueret, quod siccis illud oculis intueretur, respondit: plorare diu iam rem apud se deploratam non oportere. Non ego vos cum Hannibale imminens hoc Rpcae periculum deplorare volo, cum pueris tantum mulieribusque flere sit innatum, verum cupio, ut imminentis periculi mala diligentius mecum expendatis. Statuite vobis in animo illam luctuosam omnium rerum atque ordinum con-

fusionem, cum vestri subditi vobis dominabuntur, vos autem a rostris ad rastra, ab armis ad ligones convertemini. Ponite vobis ob oculos nefarium illud spectaculum, cum uxor tuae utriusque fortunae consors, catena ferrea constricta extremum execrandumque vale, vale tibi dicet, atque in singultus et lachrymas tota diffuens frustra noctes diesque eulabit. Imaginemini illud Gomorraeum impudentiae theatrum, in quo vestri filii, quos partim flos aetatis, partim elegans vultus caesaries, partim venustus corporis habitus pulchre ornavit, eam vim incurrent, quam cum natura quilibet vestrum horret. Imaginemini et illud dignum fulminea conflagratione venale forum, in quo mangones hic tuum fratrem, hic amicum, ille patrem, alter sororem, te vidente et connivente, venum exponunt atque illorum nudis apertisque corporibus turpissimam nundinationem exercent. Imaginemini denique illud non multis mensibus remotum tempus, quando vestri amici, vel sanguinis, vel alicuius necessitudinis vinculo vobis devincti, ut capiti suo praetium statuunt, variis tormentis excruciantur; quando loco epistolarum articuli primum ab eorum corpore avulsi, ut eos redimere misereamini, tandem etiam in ultionem prolatae redemptionis, in vestras aedes capita deferuntur; quando Cracoviae situm regale solium bellua Othomanica conscendet, ibidemque Falaride truculentior, Messala crudelior et quibusvis tyrannis immitior, iura vestrorum direptionis bonorum, iura vestri sanguinis absque misericordia profundendi, suis bisurmanis dicet. Tunc universa, quae maiori vobis erant solatio, gravissimum parient dolorem; tunc libertates vestrae in duram acerbamque servitutem degenarabunt; tunc privilegia longissimi anteacti temporis usu inconsumpta evanescent; tunc coria atque membranae, quae fuerant privilegiorum receptacula, equorum terga ephippiis lacerata vestient; tunc sigilla in pristinum cerae usum recident atque convertentur, fluvius autem Poloniae celeberrimus Istula non iam oneratus frumentis, sed vestro cruore vestrisque cadaveribus infectus Gedanum defluet. Eia, propter Deum, ante tempus haec provisa expendite, et ne haec omnia vestra negligentia sibi advocetis, nunc serio consulite!

Recenserem vobis maiorum virtutes, commemorarem summam erga Rpcam pietatem, revocarem in memoriam catholicae fidei ingens studium, nisi ipsius patriae hoc esse munus intelligerem, quae hac tristi quaerimonia nunc singulos alloquitur: Fili mi, ego ducentis fere et mille annis fines huius Regni dilatabam: et tu uno anno eosdem in summas contrahi angustias permittes atque patiere? Fili mi, ego non uno torrente sanguinis, non unius exercitus clade, non uno contra hostes bello hanc pacem, qua nunc frueris, apud posteros tibi mercata sum: tu propter unius timorem belli illius eris prodigus? Fili mi, septingentis annis Iesu Christi salvatoris nomen cum tuis parentibus hic colui, hic adoravi:

tu mearum virtutum possessione vis te contra omnia divina atque humana iura exhaereditare, tu Mahometi nomen, pro scelus! vis invocare, tu templorum ad gloriam Dei eiusque sanctorum immortalem memoriam fundatorum et iam magna in parte in speluncas quorundam insolentia redactorum, has inquam reliquias vis tradere Turcis prophanandas? Haec est nostrae matris nostraeque patriae quaerimonia; ego etiam minimus huius matris filius minimusque Polonae R. p. cae servus et Tibi Omnipotens Deus, cui universa cordis patent arcana, et Tuae R. Mti et tibi inclito senatui et vobis omnibus Regni ordinibus testatum esse volo, quod ex debito officii mei pro gloria Dei, pro patriae salute, pro Tuae R. Mtis perpetua laude meum effundere sanguinem sim paratus. Suntne adhuc sive in senatorio, sive in equestri ordine aliqui, qui nunc, nunc inquam et Christo et patriae amorem testari suum renuent? His ego dictum esse volo, quod flumina, campi, silvae brutaque etiam animalia contra vestram negligentiam et impietatem insurgent, atque flagitiorum sentinam, blasphemiarum paludem, sacrilegiorum colluviem, Christi fidei Christianorumque omnium voraginem Mahometi legem in hanc regionem vestra socordia introduci protestabuntur, eoque nomine coram extremo Dei iudicio vobis causam dicent. Ad extremum, si vos nihil ista movent, moveat hoc saltem ultimum, quod et Deo et angelis et omnibus gentibus eritis opprobrium, atque non solum in hac vita perpetuam sub Turca servitutem, sed etiam in inferno aeternos cruciatus sempiternaque sub Lucifero supplicia incurretis. Tu Iesu Christe nostri miserere, tu luem pestemque Mahometanam hic grassari non sinas atque ex Tua clementia largire nobis, ut sicut Te a principio, ita et ad finem Deum nostrum profiteamur.

Haec fuit Joannis Zamoiscii Ducis exercituum sententia; quam cum divinus senex summa canorae vocis gravitate gestuque heroico ceu primarius in Regno hoc periculorum imminentium provisor atque idem repulsor in senatu referret, neminem auditorum comperiebam, qui vel percussa consternataque facie, vel genis lacrimarum rore perfusis non conspiceretur. Rex ipse sacrosanctis lachrymis eius sententiae subscripsit; reliqui vero officiales¹⁾, Leone Sapieha Cancellario Lithuaniae inter eosdem eminente, illi ex ordine succedentes, quam tacito animorum consensu amplexabantur, ad eandem voce aperta consenserunt.

Postquam senatorum super conventualem propositionem vota atque suffragia ad hoc littus appulerunt, — sit vero hoc antiquo usu ^{Terrestrium} nuntiorum ^{expeditio.} receptum, ut semper nuntii terrarum eadem vota praesentes auscultare, finitisque ipsi etiam super quodlibet propositionis punctum Palatinatum consensum sibi prius invicem, deinde ex communi

¹⁾ Lew Sapieha, Gabryel Wojna, Dymitr Chalecki; por. dyar. pierwszy str. 85.

voto Regi denuntiare consueverint — tunc iam per R. Mtem sui officii admoniti sunt¹⁾, ut ad suum usitatum sententiarum diversorium concedant atque ibidem exemplo senatorum, omnium litium posthabito strepitu, concordēs super propositionem tantum Palatinatum decisiones proferant et quomodo hoc incendium ex Pannoniae cineribus in aras et focus patriae erumpens restinguendum sit, hoc unum consulant; illorum rem agi, illorum saluti haec pericula imminere, illis maximam ergo curam adhibendam esse, cui toto pectore eosdem innixuros R. Mtem non dubitare.

Hucusque primae alteriusque septimanae Comitiorum acta quodam modo ordinata recensuimus; dum vero eundem ordinem in sequenti descriptione retinere cupio, nequaquam illum in hac futura rerum confusione praestari posse fateor. Hic enim omnium rerum congeries, hic senatorum partim iudicia, partim arcana consilia, partim postulatorum a nuntiis interpositorum decisio, partim legationum expeditio describenda venit; hic nuntiorum variae lites aperiendae, ad quas dum progrediar, ex aperto serenoque in nebulosum me coelum progressurum video, namque turbati similitudo ad purum tranquillumque aërem ea senatoriae consultationis ad equestrem.

Utut est, cum iam tertiae septimanae die Lunae²⁾ nuntii mutua inter se consilia iuxta propositionem Regiam de patriae defensione inire deberent, tum de Visniciensibus nuntiis ^{Contentio de} ^{Visniciensibus} ^{nuntiis} ^{reintegrata} recentis quorundam nuntiorum adventu contentio excitatur. Quae per aliquot dies diversis animorum sententiis cum alere-
tur, eo res devenit, ut rem priori septimana decisam non debere reintegrari censuerint, eaque ratione Visnicienses nuntii iuxta priorem decisionem officio suo exautorati sint. Aegre dum aliqui Visniciensium nuntiorum id accipiunt, cum aliis nuntiis, postulata sui consensu differētib, se coram Mte R. sistunt nihilque in Palatinatum Russiae, nuntii eius Palatinatus explosis, posse in hoc conventu statui protestantur. Ex unanimi senatorum consilio eorum protestatio a Rege ita expuncta est: partim Mtem R. optare, ut haec semina discordiarum omni Regno nocivarum, dum in herba sunt, ab ipsismet propter bonum patriae elidantur, partim debere illos legitimae suae exautorationi ab illorum collegio in eosdem pronuntiatae libenter parere. Nam sicut in iudicio Tribunalis Regni in illum etiam Palatinatum decreta statuuntur, cuius deputati absentes fiunt, et in conventibus praeteritis tam nuntiorum, quam senatorum magna pars, aliquando dimidia desiderabatur, attamen illorum edicta et constitutiones nunquam absentium temeritate convellebantur, ita eorum, qui legitime nuntiis annumerari non poterant, necessario secessu futuris huius conventus

¹⁾ por. dyar. pierwszy str. 86. ²⁾ dnia 25 lutego; por. dyar. pierwszy str. 87.

etiam in Palatinatum Russiae constitutionibus nihil derogatum fore. Caeterum neque illorum privatam protestationem nomine nuntiorum factam valere, quibus et res et nomen huius officii, ipsorummet collegarum auctoritate ademptum est.

Postulata deinde nuntiorum inferebantur: ¹⁾

1. Ut miles, terrarum Cisalpinarum et Ruthenicarum possessiones bonaque suis stationibus exhauriens, abrogatur. R. Mtas respondit: licet finitimas Turcicae ditioni partes exarmare sit periculosum, tamen quia salubre illis hoc videatur, R. Mtem votis illorum se accommodaturam.

2. Ne salaria nuntiorum procrastinentur, quae R. Mtas thesaurariis solvere demandavit.

3. Ut militum licentiae, ad omnem vim et rapinam solutae, rigore iuris habentiae contrahantur. De his et ipse Dux exercituum se iustitiam administrare semper paratum esse, modo prius isti violatores accusentur, declaravit, et R. Mtas Ducis exercituum officio aliquam socordiae notam eo nomine inuri non licere, cum nemo reus esse possit, ubi actor non praecesserit, verum et nunc eos milites, a quibus iniuria affecti sunt, saltem in iudicium prius vocentur, debitas excessui poenas statim luituros pollicita est.

4. Quarto loco quatuor simul postulata sequuntur: Estonia, confoederatio, nobilium ratione bonorum haereditariorum post curiam evocatio, vacantiarum distributio, quorum decisio in consultatione R. Mtis pendet.

Fuerunt et alia, quae omnia si hic enumerarem, laterem me lavare multi intelligerent, consulto ergo haec praetereo.

Vocat enim nos ad se Cardinalis Caietani legati a latere

illa ratione societatis belli, cuius gratia aliquot iam comitia instituta fuerant, resolutio ²⁾, quam in sententiis Caietani de societate belli resolutio super propositionem suis senatores a Caietano exposcendam suaserunt. Tale ergo Caietanus, aliquot senatoribus in suum hospitium a R. Mte missis et tam de adventu oratorum C. Mtis quam de sequenti continuatione tractatum Christianae confoederationis percunctantibus, responsum dedit: Aegre C. Mtem id accepisse, quod in actu commissionis Cracoviensis nihil magis Poloni exposcerent, quam ut transactioni Będzinensi satisfiat, cuius rei executio diminutionem quandam eorum familiae dignitati videtur irrogare. Propterea vero C. Mtem ad comitia oratores nullos misisse, quia tractatibus foederum cum Turca suos legatos interesse rem suae Mti ignominiosam C. Mtas arbitrata est. Nunc

¹⁾ Por. dyaryusz pierwszy str. 92 (petita wniesione przez Podśędka Sędomirskiego, Marcina Suskrajowskiego) i str. 95, odpowiedź króla. ²⁾ Por. dyaryusz pierwszy str. 86.

vero se ex instituto iam in Italiam discessu per supremum Christi vicarium revocatum et sibi per eundem demandatum esse, ut quinque Eius Sanctitatis nomine in praesentibus comitiis a statibus huius Regni postularet:

1. Ut talia cum Turcis Poloni ineant foedera, quae et toti Christianitati non sint propter illorum vilitatem execranda, et ne ita Polonos suis laqueis irretiant, ut ex illorum nexu se et suam libertatem in perpetuum nequeant explicare.

2. Ut nihilominus Poloni cum Germanis sartam atque tectam inter se amicitiam foveant.

3. Ut Principem Transylvaniae fraterno amore prosequantur.

4. Ne Tartaris in Poloniam per vicina Christianorum regna transitus patefiat, qui licet per alia loca penetrare eo possint, tamen magno beneficio rem Christianam affectam iri, si hac illis via precludatur.

5. Quandoquidem Moldavia in duas dividatur provincias, quarum alteri Rex Poloniae imperat, alteri Princeps Transylvaniae, illique Rex Polonus Hieremiam praefecit, huic Princeps Transylvanus Michaellem, qui uterque tamen tam Hieremias, quam Michael vexillo ab Imperatore Turcarum accepto omagium eidem praestiterunt, ne Poloni in praedictam Transylvani ditionem excurrant, cum Transylvanus viceversa idem nequam commissurus sit.

Denum in conclusione postulorum Caietanus posuit, si Poloni de hac belli societate secum quidquam statuere velint, cavere se bona fide C. Mtem id universum, quodcumque a se constitutum fuerit, ratum et gratum habituram; denique curae hoc sibi maxime fore, transactioni Będzinensi ut satisfiat.

Talis erat de adventu C. Mtis oratorum nec non de belli confoederatione in hoc conventu finiendae Caietani resolutio. Est profecto, cur Poloni de fide et candore Germanorum bene persuasi esse debeant, qui Polonos ad belli societatem ancipites totis precibus invitare, ad eandem vero paratos resolutosque negligere non verentur; si hoc committunt in viridi, quid in sicco facturi sunt? Sed habent iustam causam, cur oratores huc suos ad perficiendam societatem non miserint: indignum (aiunt) videbatur eosdem tractatibus foederum cum Turca interesse. Hos ego tam iniquis suspicionibus de Polonis laborantes interrogarem: ad quorum instantiam sunt comitia haec instituta? ad Germanorum; cuius rei gratia? finiendae belli societatis. Ergo non causa pacis componendae cum Turca, quam temere Polonis obiciunt, et dum simulatam amicitiam hac excusatione calva ceu honesto quodam praetextu obtendere atque celare cupiunt, innati erga hanc gentem odii certa argumenta indiciaque produunt. Ostrovius quidem superiori anno ad Imperatorem Turcarum munere legationis

perfungebatur, sed illam legationem ob constituendam cum Turcis pacem susceptam fuisse nemo sanae mentis affirmare potest.

Absoluta declaratione Caietani de simulata Germanorum propensione ad belli societatem cum Polonis ineundam, exorditam telam continuo et quod nuntii terrarum a propositione Regia adhuc supersedeant, sed alii de Estonia, alii de confoederatione, alii de sacrosancta Graecorum cum Romana Ecclesia unione ante propositionem prius dicendum esse in decursu tertiae septimanae contendant, prius neminem latere volo, deinde sequentium septimanarum gesta aggredior.

Die Solis quartae septimanae Nuntius Tartarorum ¹⁾, qui superioris anni primo adhuc vere partim propter donativa, partim ut Cosaci ex Niepro penitus tollantur, in Poloniam venerat et cum tali sua legatione ad comitia in Regno detinebatur, tale responsum accepit: Non esse situm in potestate Regis Poloniae Cosacos ad extremum illorum interitum profligare, cum illa latronum, non tantum ex Polonorum, sed Tartarorum etiam atque Turcarum profugis coadunata colluvies hydrae speciem referat, cui nova in locum amputatorum capita repullulant, quae non minus Polonis, quam etiam Tartaris hucusque semper fuere perniciose. Nondum enim omnia pristinae sanitati atque vigori sunt restituta, illorum caede, rapinis, flamma, ferro inflictis patriae vulnera, quae conscripto tandem exercitu a iugulis suorum depellere coacta est. Autores huius conscelerati gregis alii iam morte sua debitam latrociniis poenam solverunt, alii eandem parvo temporis intervallo perpessuri. Quare cum ea perditorum manus tantum abest, ut aliquo Polonorum patrocinio atque tutela gaudeat, ut etiam tamquam virus exitiale et pestis a corpore patriae summa vi arceatur, licere Tartaris pace Polonorum Cosacos ceu utriusque gentis hostes ad internecionem delere, et si placet, cum illorum asylo, cum vestigiis atque omni memoria e vita penitus eradicare. Quod attinet donativa, haec Poloni etiamsi per suum nuntium velint eisdem tanquam suis stipendiariis largiri, in hac tamen inter Casigereum et Galgam exorta divisione, atque hinc indequae de Principatu Tauricano suscepta hostili contentione, a se id tuto et ex animi huius gentis sententia praestari non posse.

Postero die alter Casigerei Principis Praecopiensis internuntius diversam a praecedenti legationem peragebat ²⁾. Hic etenim Princeps cum propterea, quod cum exercitu Tartarorum in Hungariam non penetraverat, tum alias ob causas Galgae fratri suo (qui certa Tartarica legione Turcis

Nova
Tartarorum
legatio

¹⁾ Dyaryusz pierwszy, str. 97, dnia 2 marca. ²⁾ Dnia 3 marca; por. dyaryusz pierwszy str. 97—8.

sub Agria strenuam navavit operam) ab Imperatore Turcarum suum Principatum esse loco praemii datum videns, omnes rationes et vias tentat et, ut aiunt, omnem lapidem movet, quomodo et furori Turcico et ambitioni fratris sui resistat; quo facilius commodiusque id praestare valeat, sub patrocinium atque tutelam Regis Poloniae pedibus manibusque sibi currendum declinandumque esse persuadet, internuntiumque suum cum litteris subiectionem continentibus ad Regem Poloniae mittit. Postquam hic Casigerei internuntius ceu quadrupes in terram proiectus Regiae vestis fimbriam osculo excepisset atque facie ad Regem versus in locum stationi suae assignatum antiquitus usitata consuetudine retrocessisset, primum prosperam valetudinem felicesque omnium rerum successus nostro Regi suum Principem gratulari, deinde fraterna studia officiaque maiora, quam sui antecessores praestiterint, eundem cupere Regi nostro quam maxime commendata esse per interpretem declaravit, demum legationis reddens litteras, commissa esse sibi quaedam arcana, quae nisi in arcano senatu posse narrari dixit.

Post discessum huius internuntii Tartarorum ad suum hospitium, secreta consultatio in senatu incepta tota septimana ad decursum usque ipsius continue duravit.

Interea nuntii terrarum, post varia litigiosaque praeludia rem ipsam aggressi, super propositionem Regiam Palatinatum consilia iuxta illorum ordinem ex praescripto suarum instructionum coeperunt referre. Quae iam fortassis interrupto ordine continuata fuissent, nisi exorta duplex gravissima contentio: prima de unione Graecae Ecclesiae cum Catholica eademque Romana, altera de iudicando Nicophoro et Jano perduellionis utroque inculpato, eam interrupisset.

Quod unionem Ecclesiarum spectat, de hac posteaquam summa inter Nuntios disceptatio agitaretur, iidem in duas partes divisi ad senatum prodeunt ¹⁾. Ab una parte, ex haereticis schismaticisque conserta, antesignanus ²⁾ professionis haereticae (hoc affirmans esse sibi commissum a Palatinatu suo) in hanc unionem asperioribus verbis invectus est, illa confoederationi vim inferri asseverans et accusans partim Regem, qui tantum abest, ut hanc novam in destructionem antiquae fidei Ruthenicae factam unionem impediatur, ut etiam suo eandem patrocinio foveat promoveaturque, partim a Rege deputatos sinodi Brzestensis praefectos, quasi discordes Ecclesias ibidem violenter sociaverint, partim Wladicas et Ruthenorum pastores, quod iidem et se

De unione
Ecclesiarum
disputatio

¹⁾ Dnia 7 marca: por. str. 101. ²⁾ Był to Demian Hulewicz, który, jak mówi dyar. pierwszy »dość acerbe mówił«; posłował z województwa Wołyńskiego, które w instrukcyi zlecilo swym posłom tę sprawę. Por. poniżej w Dodatkach Laudum Sejmiku Łuckiego.

ipsos et gregem sibi commissum a Patriarcha Constantinopolitano tanquam membra a suo capite abrumpere atque Romano Pontifici aggregare non veriti sint. Ab altera vero parte alter nuntius ¹⁾ eiusdem Palatinus legatum atque oratorem se professus est, verum inter articulos huius Palatinus praefatam unionis societatisque Ecclesiarum refutationem, qua suus collega stomachabatur, non contineri asserit, ipsumque potius collegam suum esse omni refutatione dignum, qui cum haereticus existat, schismaticorum causam procuret in alienamque messem calcem immittat. Sicut autem hanc sanctam Ecclesiarum reconciliationem omnes plane in optatis habuisse, ita cum singulari Dei clementia perfecta sit, patriae de hac exoptatae diu concordiae accessione merito se gratulari.

Tunc iam, cum in omni genere virtutum, tum maxime in Catholica pietate illustris Leo Sapieha, Cancellarius Lithuaniae ²⁾, Sinodi Brzestensis primarius inter alios praefectus, et Regis et suorum in eodem officio commilitonum et Wladicarum, quos primus ille nuntius redarguebat, prudenter satis ornateque innocentiam tutatus est, neque Regem inquiens ad oboedientiam summi Pontificis Vladicas compulsisse, sed ipsos a S. R. Mte petiisse, ut ad eam unionem dignaretur esse adiumento, quae tanto Rpcae non tantum Poloniae, sed etiam Christianae emolumento foret; ipsos saluum conductum in Italiam proficiscendi a R. Mte implorasse; ipsos ex unanimi suo consensu Romam ex medio sui, cooperante ad id singulari Dei gratia, nuntios misisse atque per eosdem Romano Pontifici, supremo Christi vicario summoque Pastori, tanquam erroneas oves, Ottomanici lupi rabie atque violentia a proprio ovili reiectas, ad oscula sanctorum eius pedum debitum honorem atque oboedientiam detulisse; ipsos denique ad petitionem instantiamque Palatini Kioviensis Sinodum Brzestensem tam R. Mtis, quam etiam Archiepiscopi Gnesnensis Regni huius primatis, necessario ad id consensu accidente, libere constituisse. Neque a deputatis S. R. Mtis, quorum se unum fuisse praedicavit, aliqua vis sinodo illata, qui securitatem auctoritatemque eiusdem ex officio suo tuebantur, sed partim a Palatino Kioviensi, qui et vires suas intenderat, ut hunc sinodum minis armisque disturbaret, partim a quibusdam haereticis, ex instinctu Palatini Kioviensis legationem terrarum Russiae ad piam Wladicorum libertatem opprimendam temere sibi usurpantibus, partim a Nicophoro Dedascolo, natione et professione Graeco, operibus Mahometano, Valachiae profugo, Poloniae vero perduelle atque proditore, et quod gravissimum,

¹⁾ Kto to był, niewiadomo — dyaryusz pierwszy milczy o tem, wogóle całą tę dyskusję o unii zbywa lakonicznie. ²⁾ Dyaryusz pierwszy, str. 101, zbywa tę mowę Sapiechy kilku słowami.

Turcae servitutis callido subtilique administro, a cuius stupenda toti mundo impudentia summam vim Sinodus Brzestensis patiebatur. Neque Metropolitanam Kioviensem eiusque Wladicas confoederationem minima in re violasse, qui scientes suos patriarchas: Constantinopolitanum, Alexandrinum, Antiochenum, Hierosolymitanum eo usque sub oboedientia Pontificis Romani permansisse, quousque Turcarum Imperator in suam potestatem eos non redegisset, qua constrictis primatum principatumque Romano Pontifici agnoscere capitale est, animadverterent autem se ipsos a Turcarum iugo Dei clementia esse conservatos, ad complexum gremiumque sui parentis reversi sunt, ad quem patriarchas converti vis Turcica non permittit. Quo facto et Poloniae Rpcae libertati consultum est, quae sicut Turcicam servitutem omnibus modis horret, ita Patriarchae Constantinopolitano, ex arbitrio nutuque etiam Imperatoris Turcarum dependenti, huius Regni incolas administrationi subesse eadem Rpca quoties consideraret, toties Turcam in magnam partem Regni Poloniae per suos ministros potestatem exercere vehementer dolebat. Haec fuit Cancellarii Lithuaniae praefatae unionis Ecclesiarum celebris defensio, qua in ordine quartam hanc septimanam ceu eleganti quadam coronide finio.

Tandem die dominico quintae comitiorum septimanae Nuntiorum Palatinus Valachiae in frequenti Senatu legatio audiebatur ¹⁾. Cum enim superiori conventu ipse tantum Hieremias Palatinus Valachiae se dominiumque suum Regi Poloniae fidei deditioe subiecisset, tum nunc cum statibus etiam Valachiae eandem subiectionem reintegrare et per quatuor nuntios cumulatissime praestare opere praetium esse duxit. Hunc autem in perfungendo legationis munere isti nuntii ordinem tenuerunt, ut primus a Palatino, alter idemque monachus a statu spirituali, tertius a dignitariis Valachiae, ultimus ab ordine equestri deditioe commissam sibi provinciam obierit. Omnes autem sigillatim primum immensas Regi et Rpcae eo nomine gratias agebant, quod in tutelam et patrocinium hoc extremo illorum naufragio suscepti, plane a morte ad vitam restituti revocatique sint; deinde se perpetuos Regis et Regni Poloniae subditos profitebantur; ad extremum litteras suae absolutae deditioe offerebant. Absoluta deditioe petunt sibi de Nicophoro Dedascolo iustitiam administrari, quem ex suis carceribus ad Palatinum Kioviae profugisse aiunt, illumque nefarium architectum totius Valachiae interitus extitisse, a quo interitu beneficio R. Mtis erepti sunt, asseverant.

Responsum nuntiis Valachiae ad capita legationis nullum est datum, sed illud in aliud tempus reiectum fuit. Post diem domi-

¹⁾ Dnia 9 marca; por. dyaryusz pierwszy str. 103.

nicam sequenti alia atque alia die Nicophori Janique iudicium agitur¹⁾. Haec illius origo: Jani, cum equorum gratia coemendorum a Palatino Kioviae²⁾ cum salvo conductu in Valachiam missus esset, litteras quatuor proditoris plenas una habebat. In oppido Szarogrod praefectus eiusdem oppidi nuncupatus Chrzastowski, hunc ex certis indiciis proditorem esse coniciens, comprehendit litterasque strophio et sigillo Turcico munitas apud eundem nihil litterarum habere se negantem invenit, quas Palatino Valachiae transmittit. Qui illico proditoris esse plenas Chrzastovio rescribit, et ut delatorem illarum asservet, serio monet; Jani interim fuga ad Palatinum Kioviae elapsus est. Tota rei series mox ad Cancellarium, deinde ipsum Regem devolvitur: artificem autoremque litterarum Nicophorum deprehendunt, qui affectata Graecae religionis pietate et singulari eruditione in gratiam Palatini Kioviensis se magnopere insinuaverat. Quare apud eundem Palatinum Nicophorus arestat, per eundem pro Comitibus praesentibus statuendus. Hoc ergo iam tempore per primum atque alterum nuntium Rex Palatino instare coepit, ut hunc perduellem ad Marsalchum remittat. Verum Palatinus nolens illuc primum suae fidei Graecae doctorem remittere, apud nuntios terrarum precario id obtinuit, ut propter illorum unanimem intercessionem in conventuali iudicio Rex Nicophorum iudicari decreverit. Tandem coram praefato iudicio Palatino Nicophorum statuente, Jani, primaria fax proditoris, ab Instigatore iudicii exposcitur. Hunc etsi causidicus non teneri Palatinum statuere, quod nec apud illum arestat, nec pro illo citatus esset, iuridice contenderet, tamen quia aliquot ante diebus eundem se, posteaquam opus fuerit, praesentaturum coram Rege atque senatu bona fide obstrinxerat, decreto iudicii adactus postero die hunc ipsum Jani iudicio praesentavit. Ipseque Palatinus Kioviensis maerore non mediocri confectus, quod fortassis talia de Nicophoro et Jani nunquam sperabat, non expectans super eosdem progressum iudicii, Varsavia discessit.

Quinque vero crimina Nicophoro obicebantur:

1. Quod variis calumniis apud Imperatorem Turcarum Graecos alios quidem in necem, alios in supplicia, alios in gravissimas contributiones innocuos coniceret, quae iniuria, etsi nos non afficiat ut Polonos, tamen afficere debet ut Christianos.

2. Quod Valachiae iam iam imminentis interitus ille autor architectusque extiterit.

3. Quod a Sinan Bassa ad Zamoiscium Ducem exercituum, in Va-

¹⁾ Sąd na Nicefora rozpoczął się 10 marca. Por. dyaryusz pierwszy str. 104.

²⁾ Konstanty Ostrogski.

lachia cum Tartaris decertantem, munus legationis Turcicae in perniciem Christianorum instructae obierit.

4. Quod occasiones Regnorum Poloniae in Turcicam potestatem redigendi, intercaptis a Chrzastovio litteris, Turcis describere ausus sit.

5. Quod Ducem exercituum veneno e vita tollere conaretur.

Propter haec crimina et Nicophorus et Jani in carceres deputati sunt; quia vero illorum iudicium multum temporis in conventu sumebat, certos senatores ad Marsalchum Rex adiunxit, ut per interrogata illorum examen faciant.

Reliquum tempus huius septimanae in iudiciis et postulatorum decisionibus consumptum est; tria postulata digna sunt notatu:

Postulatorum
decisio

1. De Estonia, de qua nihil se adhuc Rex statuere posse turbatis rebus Sueticis respondit.

2. De Episcopatu Vilnensi, quem cui Rex conferre debeat etsi sedulo cogitet, tamen nondum propter multorum candidatorum excellentiam sibi ea in re constare declaravit.

3. De evocatione nobilium post curiam, quorum iudicia in sancendam ea de re constitutionem Rex limitavit.

Ultima iam comitiorum septimana restat¹⁾, in cuius initio speraret aliquis, serio rem ipsam Regni ordines esse aggressuros, cum hucusque praeambulis inhaerent. Sed is multum halucinetur: nam usque sub occasum die Lunae praecipui sex articuli statuuntur, in quorum decisione summa totius praesentis negotii consistit:

1. De patriae defensione.

2. De militari disciplina.

3. De unione Graecae Ecclesiae cum Latina.

4. De processu confoederationis.

5. De non evocatione nobilium post curiam.

6. De modo electionis nuntiorum ad comitia.

Ad quorum articulorum decisionem et sedulam de iisdem consultationem summa rerum experientia praestantes viri tam ex senatoribus, quam ex nuntiis electi sunt, iamque officium deputationis suae ipso vespere die Lunae²⁾ inchoarunt. Ex senatoribus isti sunt deputati: Episcopi: Luceoriensis³⁾ et Chelminensis⁴⁾, Palatini: Cracoviensis⁵⁾, Vilnensis⁶⁾, Novogrodensis⁷⁾,

Deputatio
ad articulos
comitiorum

¹⁾ Od 16 marca. ²⁾ dnia 17 marca. ³⁾ Bernard Maciejowski. ⁴⁾ Piotr Tylicki
⁵⁾ Mikołaj Firlej. ⁶⁾ Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. ⁷⁾ Teodor Skumin Tyszkiewicz.

Braclaviensis¹⁾, Cancellarii²⁾ uterque, uterque itidem Thesaurarii³⁾, Castellanus Leopoliensis Zolkiewski⁴⁾.

Eadem die octo senatores apud consessum nuntiorum terrestrium nomine R. Mtis et Cardinalis Bathori intercessionem summam pro Stephano Bathori interponebant⁵⁾, ut propter beneficia Regis Stephani, quorum gratitudo eius cognatis praestari debet, indigenatus concessione, quo multae externae familiae in hoc Regnum insitae conspiciuntur, eidem cognato Regis gratificari velint.

Sequenti die⁶⁾ Lithuani impatientes morae nominationis Episcopi Vilmensis communique rumore percussi, quasi Rex Polonum in Episcopatum Vilmensem cooptare decreverit, in faciem R.

Mtis senatorum consessu frequenti cinctae prodeunt atque partim in R. Mtem conqueruntur, quod iuxta privilegia sui Ducatus Episcopum Vilmensem Lithuanum renuntiare differat, partim accussant quoque senatorum diligentiam, qui, cum pro fide et conscientia legum et privilegiorum tutelam patrociniumque debeant sustinere, unde et nomophilaces appellantur, tamen R. Mti suadeant, ut contra Lithuaniae immunitates et iura propositum institutumque suum, Polono Episcopatum Vilmensem conferendi, audacter persequatur.

Ad hanc duplicem querelam duplex quoque responsum, aliud a Rege, aliud a senatu retulerunt, utroque iniquae suspicionis tam de R. Mte quam de senatu (qui nihil prius apud se habent, quam omnes suos conatus ad normam iustitiae iuriumque referre) asperiori oratione arguebantur.

Superest conclusio et finis comitiorum, quae cum certam patriae contra hostium incursus defensionem complecti deberet, omni penitus proch dolor est destituta, ut verendum graviterque extimescendum sit, ne tam periculoso tempore suscepta incassum magnae spei comitia exitiale aliquid Rpcae portendant. Dum autem multi nullitatis conventus causam investigare volunt, nodum procul dubio in scirpo quaerunt. Verum iam ad luctuosum hunc portum, cum laeto frui non licuit, nostri operis cursum dirigamus.

Cum ergo illa deputatio, aliquot ante diebus ex re et salute Rpcae instituta, quorundam male contentorum nuntiorum temeritate infringeretur, in qua potuisset et defensio scutumque nudo patriae corpori provideri et intestinarum tinearum

¹⁾ Janusz Zbaraski. ²⁾ Jan Zamoyski i Lew Sapieha. ³⁾ Jan Firlej i Dymitr Chalecki. ⁴⁾ Stanisław. ⁵⁾ por. dyaryusz pierwszy str. 110. ⁶⁾ 18 marca; tego epizodu niema w dyaryuszu pierwszym.

moles maxima in parte diminui, res universae pessum iam ruere labique coeperunt.

Nam die Veneris¹⁾ corona nuntiorum diversis aliisque conservandae patriae, aliis perdendae studiis in duas partes ceu quibusdam contrariis turbinibus distracta discerptaque est. Quare alia pars in senatum venit tristis et maesta, per Marsal-
cumque suum Regem atque senatores obsecrat, ut illi, qui
et experientia et concordia et iudicii dexteritate maturoque consilio in hoc Regno pollent, turbulentis sui ordinis sententiis aliqua ratione moderentur, neque iam tutam sub patrocinio status equestris patriam fore sibi promittant, quibus alacer animus quidvis pro Rpcae subeundi adest, modus ratioque id praestandi deest. Altera vero pars se non iam in senatu praesentem statuit, sed per unum internuntium Palatinatus Cracoviensis²⁾ significat, ad nullas consultationes de patriae defensione se progressuram, donec prius exorbitantiae sublatae fuerint. Perculit hoc ita multorum animos, ut non unus auditorum ad istorum supremorum Regni consiliariorum novam sapientiam ingemuerit, qui neglecto incendio scintillam extinguere potius esse ducant.

Tandem Vicecancellarius³⁾ nomine R. Mtis totiusque senatus loco responsi multa conquestus est, multa super iacturam temporis frustra consumpti et super consultationum
congeriem immensamque molem in arctissimos non iam die-
rum, sed horarum atque momentorum augustias opera nun-
tiorum redactam; multa super inordinatum comitiorum usum, quae cum propter constitutionem defensionis publicae indicta sint, illis tamen ad privatarum rerum curam et inutiles rixas sunt abusi; multa et in deploratum casum hunc patriae, quae tantum abest, ut omni orbatā praesidio ab Othomanica servitute fortiter cervicem suam declinare tuerique possit, ut etiam saltim discretioni clementiaeque Turcarum exposita esse videatur; multa et in ignominiam dedecusque non ferendum, quod hic oratorum ex variis Regnis concursus suis scriptis atque rumoribus per totum orbem sparsis celebri gentis Polonae nomini atque gloriae advocabunt; multa et in eorum, qui domi relictis sunt, securam nimis de suis nuntiis confidentiam, a quibus cum vita et bonis suis omnibus extremo discrimini exponuntur; multa denique in ferum et plusquam crudelem nuntiorum animum, quod voluntariam sibi suisque mortem consciscant et ab ea nec precibus, nec orationibus ullis possunt recusari. Tam multa tamque gra-

¹⁾ dnia 21 marca. Por. dyaryusz pierwszy str. 111—112. ²⁾ Silnicki; por. dyaryusz pierwszy str. 112. ³⁾ Jan Tarnowski; por. dyar. pierwszy str. 112, gdzie mowa ta bardzo pobieżnie zarejestrowana.

via Vicecancellarius dum contra nuntios conquestus esset, demum retulit, huius partis nuntiorum dimidia submissa auxilii consiliique senatorii invocatione tam R. Mtem, quam senatum vehementer recreari; caeterum per omnia divina atque humana illos obsecrare obtestarique, ut ad pristinam, qua res Polona crevit, redeant concordiam, et qui nunc animis corporibusque disiuncti sunt, cras responsum atque consilium accepturi ad R. Mtem una convenient.

Postero ergo die Saturni¹⁾ omnes iam nuntii se coram R. Mte praesentes sistunt, et cum in hanc sententiam tota die frustra tentatis persuasionibus pertrahi non possent, ut prius mortem quam naevos leviaeque stigmata a corpore patriae amovere satius esse ducerent, iuxta illorum sententiam R. Mtas naevis primum medicam se manum adhibituram promisit.

Tandem die dominico²⁾ nuntii Regni Poloniae exorbitantias et postulata iuxta ordinem Palatinatum in senatu, ubi Rex tunc non erat, ad terminandum notandumque Marsalco suo recensabant, quae tandem idem Marsalco una cum toto senatu Regi in cubiculo existenti denuntiavit. Diversae a fide Catholica religionis processum confoederationis ad futura comitia reiecerunt; nuntii autem Ducatus Lithuaniae licet ad propositionem Regiam, quam hucusque ne primis quidem labris attigerant, in hospitio Palatini Vilmensis aegre pertracti fuerant, tamen cum ea cautela, quod praeter Lithuanum in Episcopatu Vilmensi neminem alium passuri sint; demum ex communi consilio exorbitantias postulataque sui Ducatus R. Mti quoque denuntiant.

Die Lunae³⁾, ut omnia iam ad constituendam Patriae defensionem impedimenta et quasi remoras amoveret, ad hesternam Regni Poloniae Ducatusque Lithuaniae nuntiorum postulata singulaque illorum puncta sic ex votis omnium S. R. Mtas per Vicecancellarium respondit⁴⁾:

1. Generalis omnium Regni Palatinatum in territoriis praesentatio, vulgo dicta monstratio pro eo tempore, in quod nuntii consenserint, conceditur paceque Tribunalis Regni assecuratur. Omnes in illa praesentatione consultationes irritae et prohibitae.
2. Teloneatores iuxta antiqua instructaria vectigal exigent.
3. Litterae primae restium pro binis mittentur.
4. Mansio senatorum iuxta iura antiqua in integrum restituitur.

¹⁾ dnia 22 marca. ²⁾ dnia 23 marca; dyaryusz pierwszy str. 113. ³⁾ dnia 24 marca.

⁴⁾ Dyar. pierwszy: Responsa na petita koronne, str. 113—117.

5. Monetae revisio censurae Tesaulariorum Regni eorumque officio committitur.

6. Ad Vartam navigabilem reddendam commissarii assignantur.

7. Mercenario militi ad rapinas singulari disciplina via praeccluditur, modo illis comeatus libere venum exponant.

8. Lustratio quinquennalis bonorum Regalium et commensuratio fundi terrestris ad arbitrium et concordiam nuntiorum permittitur. Lustratores una deputantur.

9. Inscriptiones in Sądecz, Biecz et Oszwieczim, coram officio castrensi recognitae, perpetuitatis vim obtinebunt.

10. De servis et tumultibus superioris conventus binae constitutiones abrogantur.

11. Miles armatus sub vexillo stipendium merens in conventiculo caret loco, quem recuperat idem togatus.

12. Tempus conventiculorum iuxta antiquam consuetudinem praefigetur.

13. Deputationes Tribunalis Regni tolluntur, nec aliquod memoriale ab interlocutoriis, sed tantum a definitiva sententia solvetur.

14. Commissiones ordinatae iuris via factae in dubium nunquam vocabuntur, citationes autem post curiam pro bonis nobilium abrogantur.

15. Granities Regni a Silesia et Hungaria iuxta constitutionem Augusti procurabuntur.

16. Census a cerevisia Cracoviensi revisioni Capitanei Cracoviensis demandatur.

17. Ad bona in Hungaria sita conventus Miechoviensis, dicta Lenak revidenda commissarii assignantur.

18. De bonis et successione post eos, qui vitam conjugalem extra sacramentum matrimonii duxerunt, constitutio ad arbitrium nuntiorum datur.

19. Ad violentias tam ratione religionis, quam aliarum iniuriarum revidendas, quarum Princeps Prussiae a nobilibus inculpatur accusaturque, commissarii deputantur.

20. Surrogatores tantum¹⁾ in casibus lege descriptis concedentur.

21. Coarctatio processus in executione rei iudicatae, nuntiorum iudicio permittitur.

22. Pretia rerum vendibilium iuxta mutationem temporum a Palatinis revocabitur, executio pretii constitutioni nuntiorum concessa.

23. Scholae, quas monasteria ex bonis conventualibus nobilibus aperire debent, in provisionem et tutelam Episcoporum acceptae.

¹⁾ W RP.: tam.

24. Poenae inculpatorum per appellationem iudicum dictae Kocze non Tribunali, sed iudicibus inculpatis cedent.
25. Lex sumptuaria ad futurum conventum differtur.
26. Auctio poenae homicidiariae ut per nuntios statuatur, iisdem concessum.
27. Pecuniae ad fidem publicam datae tam Miscoviis, quam Castellano Sądecensi, solutio fiet ex contributionibus, si concedentur.
28. Causae in foro spirituali Romam non excurrent, sed hic in Regno finientur.
29. Revisores ad lustranda in confiniis Tartariae deserta loca, ut illa nobilibus ad excollendum distribui possint, assignantur.
30. Telonea Palatinatus Volhiniae post obitum moderni possessoris ad arces eiusdem Palatinatus muniendas convertentur.
31. Molendinum monachis Brzestensibus incorporatur.
32. Kalendarium novum iuxta petita terrarum Praemisliae, Haliciae, Volhiniae et magnae partis Ducatus Lithuaniae ut a subditis observetur, ne illorum laboribus domini defraudentur, lege cavetur.
33. Retenta fumalium Palatinatus Volhiniae et Kioviae dimittuntur, in posterum ad solutionem eorundem erunt astricti.
34. Granities inter Palatinatum Podoliae et Ducatum Lithuaniae ut fiant, constitutione assecurantur.
35. Ad novas arces sumptu nobilium in confiniis Tartariae extractas, ut illis sumptus refundatur, revisores mittentur.
36. Nicophori Janique iudicium peragi publice inceptum, publice finietur.
37. Commeatus arci Kamenecensi ex arbitrio nuntiorum providebitur.
38. Palatinatus Volhiniae cum Belzensi, Podoliae cum Brzestensi *limites* ¹⁾ per commissarios assignabuntur.
39. Ad domum pro cancellaria in Czersko arbores ex silvis Regalibus conceduntur, licet optaret R. Mtas, ut haec cancellaria sit potius latericia, quam lignea.
40. Ad dislimitanda bona Regia cum terrestribus in Prussia Scabinus, in Polonia Succamerarius advocari debet.
41. In Prusia executioni ratione bonorum Regalium in terrestria usu conversorum finis imponitur.
42. Caduca eodem iure debent iudicari, quo et in Polonia.
43. Privilegia Prussica et pacta atque conventa inviolata servabuntur.
44. Krakow, Lubowla et aliae arces hostium incursioni vicinae ex contributionibus munientur.

¹⁾ Niema w RP.

45. Turbarum et seditionum licentia ut aliqua poena coerceatur, constitutioni nuntiorum permissum est.
46. Mortui olim Regis Stephani de hac Rpca optime meriti nepos ex fratre, Stephanus Bathori, pro indigena suscipitur una cum praefecto militum nuncupato Lepszeni.
47. Pactis conventis, nomine R. Mtis ante coronationem per eiusdem oratores cum Regno Poloniae contractis, in omnibus satisfiet ¹⁾ punctis, quae puncta numerantur duodecim:
1. Primum Esthoniae huic Regno incorporatio in hac summa rerum Sueticarum perturbatione impossibilis; ubi consilio et auxilio Polonorum ad res Sueticas componendas R. Mtas adiuta fuerit, facilius tum demum pactis conventis eandem responsuram et fidem suam eliberaturam.
 2. Classis Suetica ad usum et necessitatem Poloniae semper parata.
 3. Tormenta iam restituta sunt.
 4. Pecuniam a patre suo Regi Augusto datam dimittit et ex illa Rpcam Polonam R. Mtas quietat.
 5. Tormenta Suetica, quando opus fuerit, contra Moschum supeditabuntur.
 6. Quinque arces eo in loco, in quo nuntii statuendas iudicaverint, R. Mtas extruere semper parata.
 7. Externos in servitiis suis tam publicis, quam privatis R. Mtas non fovet.
 8. Custodiam sui corporis indigenis Poloniae committit.
 9. Stipendium militi sub interregnum servienti magna in parte iam solutum est, in reliqua parte brevi tempore plenaria fiet solutio.
 10. Confoederationem et pacem inter dissidentes in religione R. Mtas iuramento confirmavit. Processus Confoederationis ubi unanimi omnium Palatinatum consensu adinventus fuerit, R. Mtem ab illius executione non esse alienam.
 11. Debita Tęciniis, Palatino Sandomiriensi et Maczeiovio, quae Rpca tempore interregni apud eosdem contraxerat, sunt persoluta.
 12. Iura omnia omnibus illaesa R. Mtas servat.
- Hucusque pacta conventa.
48. Sal propter fluminum siccitatem commode ex fodinis Istula demitti non potuit; in ubertate fluminis eiusdem salis copia ubertim supeditabitur.
49. Postulata Palatinatus Masoviae ad futura comitia necessario differi.

¹⁾ W RP.: satisfieri.

50. Termini terrestres tam Lublinenses, quam Urzedovienses, extra spatium Tribunalis Regni in illud tempus, quod commodissimum nuntii eiusdem Palatinatus elegerint, transferuntur.

51. Retenta contributionum in eos Palatinatus, qui superiori anno contributiones denegaverunt, ex eorundem libera submissione statuuntur.

52. Reliqua propter brevitatem et angustiam temporis ad imminentes conventus reiecta.

Post expeditionem Regni Poloniae postulatorum ad postulata Lithuaniae per Magnificum eiusdem Ducatus Cancellarium tali ordine responsum datum fuit¹⁾:

1. Bona Regalia ex contributionibus eximantur, exceptis excipiendis
2. Monstratio Palatinatum in districtibus dicta okazowanie ad id tempus, quod sibi elegerint, conceditur.
3. Citationes post curiam iuri Lithuanico contrariae abrogantur.
4. Ad dislimitandos Palatinatus commissarii deputantur.
5. Liber transitus in fluviis procurabitur.
6. Libertatio a teloneis revisioni thesauriorum subicitur.
7. Iuxta antiquum usum et consuetudinem incisio arborum in silvis Regalibus non prohibetur.
8. Diluvies stagnorum Regalium cum iniuria fundi terrestris revisioni subiacebit.
9. Privilegia civitatum super nundinas in statutis Regni locum non habent.
10. Contributiones ad victum nuntiorum in comitia ablegandorum iuxta veterem usum approbantur, cui contributioni senatores et ii, qui antiqua consuetudine a solutione eiusdem exempti sunt, non subiacebunt.
11. Stipendia militibus ex contributionibus debent solvi.

Sic iam tam Regni Poloniae quam Ducatus Lithuaniae exorbitantiarum atque postulatorum absoluta decisione, sub occasum diei Lunae ratione contributionis exorta est ingens inter Palatinatus

differentia; qui cum iuxta ordinem suum ea de re sententias aperirent suas, in tres partes esse divisi videbantur. Prima pars contributionem absolute concedebat, altera sub conditione, hac vero praecipua, si commensuratio praesentibus comitiis plenarie statuta fuerit; tertia pars, hoc est ii Palatinatus, qui superiore anno contributionem denegaverant, nihil aliud praeter retenta concedere volebant. Lithuani in quod Regnum Poloniae consenserit, idem se ratione contributionis paratos efficere obtulerunt.

De Contributionibus nuntiorum differentia

¹⁾ Por. dyaryusz pierwszy str. 117.

Talis differentia, cum variis sententiis in magnam noctis partem protracta fuisset, ex consensu acclamationeque multorum nuntiorum Rex comitia ad feriam tertiam Vicecancellarii declaratione prorogavit. Surgente iam Rege atque toto senatu Cracovienses nuntii, quod R. Mti valedicant, neque ulterius possit conventus protrahi, clara voce protestantur.

Hac levi protestatiuncula et perniciose quorundam temeritate comitia ita cum praecedentibus exorbitantiarum decisionibus annihilata sunt, ut patria, quae portum iam tenere videbatur, in multo altius periculosiusque naufragium, quam hucusque in illo versaretur, paucorum turbine impune reiecta non sine bonorum civium lachrymis conspiciatur. Summo enim mane protestantes illorumque socii iter Varsavia arripiunt, reliqui autem, qui supererant nuntii, per suum Marsalcum iniquitatem temporum, quominus comitia ex eorum votis constiterint, tristi peroratione accusantem atque eorum fidem, qui ad clavum et gubernacula R. Mti sunt constituti, tamquam unam in naufragio R. Mti tabulam nec non unam spem obtestantem, Regi valedicunt, atque ita accessu ad osculum Regiae manus luctuosa comitia firmaverunt.

Temeraria et levis momenti comitiarum annihilatio

DYARYUSZ SEJMU R. 1597

SPISANY PRZEZ ANDRZEJA REDERA, BURMISTRZA MIASTA MALBORGA,
POŚŁA MNIEJSZYCH MIAST PRUSKICH.

Reichstages anfang 10 februarii.

Ist die messe gehalten worden und wegen mangel der H. Senatoren ferner den tag nichts fürgenommen. Nachmittage ist des Königes von Hispanien gesanter ankommen Franciscus don de Mendoza ¹⁾ Feldthauptman und Marschalck in Nidderlandt, vorher 8 maulesel mit kasten beladen gangen, derselben etzliche wagen gefolget, zwar nicht sonderlich ansehnlich; die königlichen hofleute sindt ihm entgegen geritten sampt zween Senatoren, zwischen welchen der gesante eingeritten, waren H. Lutzeker Bischoff ²⁾ und H. Pommerelsche Woiwod ³⁾.

Die landtboten erweleten sich einen Marschalck Petrum Mysckowsky. Der H. Grosscantzler ist auch den tag eingezogen.

11 februarii.

I. Mtt. mit den Hrn. Senatoren rath gehalten und auf die landtboten gewarten, das sie I. Mtt. handt küssen und die proposition anhören sollen; die landtboten haben sich aber entschuldigen lassen, dass sie noch nicht einig. Der Hr. Cronen Marschalck Nicolaus Zebrzydowsky hat auss bephel I. Kgl. Mtt. vorbracht, das ein alter löblicher rauch, das man in anfang des reichstages etzliche leges comitiales publicirte, damit friede erhalten könnte werden, woltt man sie auch vorlesen lassen und verbessern, sehe ehr auch gern. Die H. rethe haben sich semptlich gefallen lassen, das solche artickel und leges publiciret, weil man sehe, das ein mensch das ander so gering schetzet und so viel in den vorgangenen reichstegen umbs leben kommen; man solt aber nicht allein publiciren, sondern auch darüber halten und die vobrecher straffen, auch den flüchtigen nacheilen und achterfolgen, damit man des tages und des nachtes sicher sein könnte, und man von

¹⁾ RP. ma: Medzion. ²⁾ Bernard Maciejowski. ³⁾ Ludwik Mortęski.

frembden nationen nicht vorweiss hetten, das keine straff und ordnung in Polen were. Aufm Tribunal ginge es fein ordentlich zu, das bei tag und bei nachte ein jeder sicher sein könnte; geschieht es an dem orte, so sol es viel mehr an I. Kön. Mtt. hoffe geschehen, das würde der Cron einen gutten namen geben, das die execution erginge gegen adel und unadel: hiemit den H. Marschalck seines ampts erinneret, das ehr stile halten und keiner intercession stat geben wolle, und wo de Marschalck zu schwach, sol I. Kön. Mtt. die handt langem. Sonderlich sol auch auf das geschrei und tumult acht gegeben werden, da mancher in seinem voto perturbiret und kaum sein eigen wordt hören kan. Der H. Marschalck sich erkleret, das ehr an dem unordentlichen regiment keinen gefallen, das ehr aber solches so baldt....¹⁾ können ist nicht möglich gewesen, weil ehr es also gefunden, seine vorfahren hatten mehr schuldt als ehr, wolt aber publiciren lassen, und wo nötig straffen ²⁾.

13 februarii.

Der Hispanische gesante privatim beim Könige gehöret worden, ist mit königlichen ross uud wagen aufgeföhret, die fuhrknechte und der ross zeug war vom roten sammet, weil der König von Hispanien zu Ihr. Kön. Mtt. iungen erben Vladislai tauffen gebeten, als hat der gesante zwo städtliche köstliche clenodien umb den hals zu hengen gebracht und vorehret, ein mit saphir, das ander mit rubin. Sonst hat ehr bei I. Mtt. privatim begeret 4 dinge:

1. das sich I. Kön. Mtt. an die Königin von Engelandt machen wolte, damit sie ihm in seinem erblichen lande Nidderlande nicht hinderlichen were.
2. das die kaufleute ihre wahren in seinen stedten ablegten.
3. das das getreyde zu Dantzick nur seinen kafeuten verkauft würde.
4. das I. Mtt. das polnische ertz im allein wolle zukommen lassen.

15 februarii.

Die landtboten, nachdem sie sich etzliche tage gezancket, haben I. Kön. Mtt. salutiret, und ist auch durch den H. Untercantzler die proposition geschehen.

Summa der proposition.

1. Gratulatio ex incolumitate Rpcae.
2. Exaggeratio der grossen gefahr, so disse Crone vom Türcken

¹⁾ Wyraz nieczytelny. ²⁾ Calego tego ustępu brak w obu poprzednich dyaryuszach.

zu gewarten, weil der Türck zuvor nie so nahe kommen, die starcken festen schlösser in Ungern und fast das gantze landt ist in des feindes handt. Das kriegsheer der christenheit ist erleget, es schreien uns die benachbarten lender zu, es schreiet Cracaw und die umbligende stedtte, die keine beschützung haben, sie strecken ihre hende auss umb rettung.

3. Die liga hat im vorgangenem iahre nicht ihren fortgang gehabt, die conditiones sindt nicht bekreftiget; der Babst hat hülff zugesagt, der Keyser hat 60.000 kriegesvolck vorsprochen.

4. Jezundt haben wir noch gar kurtze zeit, das Türkische kriegsheer ist in Ungern, mit drei Baschen in drei hauffen geteilet, zu Griechsweissenburgck und zu Agria. Er wirdt den früling nicht erwarten: es seint fertig die Tatern, welche auch im winter kriegten, es glimmen schon unsere wende, lasset uns hütten, das uns der feindt in der unbedachtsamkeit nicht erhasche.

5. Das Tartarische kriegesvolck drawet, es wil ihre besoldung haben, es wil das die Cosacken sich weg begeben sollen, welchs ein unmöglich ding ist, wegen der gemeinen gefahr, so hieraus erfolgen, welche unter einem gewissen regiment müssen gehalten werden. Was anbelanget die besoldung, davon muss auch geredet und betrachtet werden, wie solcher heiden eidt nicht gewiss, inen auch nicht zu glauben, wan sie gelegenheit und die zeit ersehen.

6. Es ist auch von nöten, das wir nicht allein die gesanten auss Schweden hören, sonder auch I. Mtt. mit rath und hülff desselben reiches halben beiwonen, welchs auch I. Kön. Mtt. in gnaden widderumb zu vergelten nicht vorgessen wil.

7. Das man I. Kön. Mtt. beschuldiget, wie das dieselbe die confederation brechen sollte, das kan niemandt beweisen; obwol auss Gottes straff viel ketzerei entstanden, und sich von der alten kirchen abgesondert, so leidet sie doch I. Kön. Mtt. in der Crone, und wil derhalben auch friede zu erhalten zugesagt haben.

8. Der Cronen kriegesvolck hat ihre besoldung nicht bekommen, welchs doch viel guttes I. Kön. Mtt. und dem gantzen lande bewiesen, und izundt hat es aufs newe Cosacken erleget und gefangen genommen, und ihre fahnen mit dem Naliwaiko und viel derselben feinden geschütz I. Kön. Mtt. übergeben: es hat gedachtes kriegesvolck die Crone von grosser gefahr errettet.

9. Die poborren sindt nicht aussgegeben worden. Es zweifelt dennoch I. Mtt. nicht an den alten polnischen tugentten, das sich in inen die liebe zu vorhütung und zuvorkommung solcher gefahr erwecken werde. Die innerlichen sachen alle izundt hindansetzende, davon zur an der zeit im gutten friedt und wolstandt kan deliberieret werden. Und

weil die zeit kurtz und die gemeine gefahr fürhanden, wollen wir uns nur von derselben vorhütung allein bereden.

16 februarii.

Der Hispanische gesante an Königlichen taffel eingeladen und tractiret.

17 februarii.

Ist der Bäbstliche Legat Caietanus ankommen, die geistlichen sindt im alle entkegen gezogen sampt dem gantzen hofe, auch zwo von den weltlichen rethen, der H. Posnische Woiwod ¹⁾ und der H. Littawsche Cantzler ²⁾.

18 februarii.

Der H. Grosscantzler den Bäbstlichen und Hispanischen gesanten, sampt alle den herren rethen zu gast gehabt und prechtig gewürdiget.

19 februarii.

Der Bäbstliche gesante Caietanus sein gewerb abgeleget, zu der meinung..... ³⁾.

20 februarii.

Die H. Senatorn auf die proposition zu votiren angefangen, welche sie den 22 februarii absolviret.

Vota senatorum

Ertzbischoff Karnkowsky Primas Regni.

Die gebühr eines jeden menschen ist von Gott seinem schöpffer ersten anzufangen, und das derselbe E. K. Mtt. und die löbliche Crone bei glücklichem wolstande erhalten wolle, wünsche und bitte ich von hertzen. Dieses sein votum hat ehr in drei stück geteilet: 1. Was belanget, davon der H. Cardinal gesagt, worumb das unser herre Gott die christenheit will besuchen. 2. Wie uns Gott nach seinem heiligen willen vorsuchet. 3. Von anligen des vaterlandes.

Apocalipsis hat ehr genennet, die zeit und die stelle, das zur letzten zeit sol herauskommen, der da sol erleget werden: Serpet tanquam serpens, postea sibillatum emittet et tanquam leo devorabit, et semen eius manet in aeternum, eritque uxor in consuetudinem. ⁴⁾ Populus fortis exercitatus et constans, a facie eius perdam omnes inimicos eius. Postea in-

¹⁾ Hieronim Gostomski. ²⁾ Lew Sapieha. ³⁾ Streszczenie tu następujące opuszczamy ponieważ tak mowę jak i odpowiedź na nią w całości podano na str. 21—28. ⁴⁾ I ten, i następne cytaty pisma św. zupełnie pobalamucone.

cipit lamentare: Quia repulisti et despexisti Christum, sedem eius in terra perdidisti, destruxisti, ea inimicos eos rupto foedere compressisti. Exardescet ira tua, conculcasti Christum tuum, effunde iram tuam super gentes, und saget. sie werden sein wie ihr Gott ist; welches sich schon alles also begeben. Sehet ihr nicht, wie ihm das glück dienet und obsiget, wie sich der Türcke je neher, je mehr zu uns nahet, und ist niemandt zu beklagen, als die christenheit. Der prophet saget: si filii eius derelinquerint eum et mandata eius, misericordiam tamen meam non auferam; das hat ehr im vorbehalten, da ehr auss Babilon die seinigen geführet, und hat bepholen sich zu rechnen an denen, die sie vorlachtet. Der heilige vater der Babst und der christliche Kaiser kommen zu uns; es ist kein christlicher König gewesen, der da hette solche ansehnliche gesante und solche fürtreffliche leute geschickt bekommen, als wol bei glückseliger regirung disses izigen Königes geschieht. Wir mögen wol sagen: Et adorabunt eum omnes gentes, und disse leute vorstehen und deuten es auf uns, und das ist ein gross ding: uns deuchtet es ein gar geringes zu sein. Aber der das wil glauben, der befindet, das niemals so ein gefeuerlicher krieg gewesen. Acht hundert kriegsvolck E. Kön. Mtt. haben 6000 derselben feinde erleget, die Tatern die feinde, die bekommen nicht ihre besoldung und der gleichen. Der feindt der ist so übermüchtig, das auch Europa in also nicht gehabt. Nu sindt sie zu uns kommen, man muss der guttat gedencen, und so wirdt die gantze Crone gesegnet werden, wan E. Kön. Mtt. dem adelichen stande ihre genade und belonung erzeiget, auf das sie hernach nicht sagen mögen: in vanum proiecimus tela; einem jedem thier ist mitgegeben guttes mit guttem zu belonen und auf seine beschützung zu gedencen. Sollen wir alhier vom unserm beschütz wegen des feindes reden, und anders woher behörung zum kriege zu suchen, das ich von unser beschützung und vorrath sage, halt mir es zu gutte, das ich meiner mutter gedencke, welche uns ihre söne zur weldt gebracht, und welcher supplication 4 artickel in sich helt. Zum ersten, das nichts zu seiner mass und zeit geschieht, ihr habet keinen vorrath wegen künftiger dinge; ihr wollet viel anfangen und bleibet bei keinem bestendig, ihr schreibet artickeln, constitutiones und lebet nicht darnach. Die ursach ist: Quia nec mala nec media malorum tenemus. Wehe dem sohn oder tochter, über welchen die mutter klaget, und dem unterthan, über welchen der herr sich beschweret. Was ihnen heilsam gewesen, haben sie faren lassen, das man wol mag sagen zu ihnen: Quoties volui vos congregare tanquam pullos et nolulistis, ecce relinquetur vobis domus deserta. Zum zweiten, das ihr keine zubeherung zum kriege habet, so wol innerlich als äusserlich: es sindt 27 genera mercium, andere herschaften, die wachsen und nemen davon zu, und

wir achten solcher nicht, und nemen abe. Wir haben über acht million einkommen, wo ist das, wo ist es hin kommen? gula abstulit; die Spanier wusten das wol zu nutze zu machen, wir aber nicht; ecce perditio tua. Ist auch keine beschützung kegen den feindt den Türcken; wir haben uns niemals wollen beschweren lassen: es ist ein pobor geordenet zum kriege, wirdt nicht gebürlich abgegeben. Deswegen klaget kleglich über uns unsere mutter, wir werden umbsonst arbeiten, wo es nicht wirdt anders werden, als es bishero gewest ist. Euch gebüret uns fürzugehen, es ist nicht unsers thuns vom kriege zu rathschlagen, sondern zu beten und Gott hertzlich anzuruffen. Wirdt E. L. was guttes schlissen, so wollen wir auch als brüder dazzu legen bereit und willig sein. Die liga wie nötig und zutreglich die sei, lesen wir das concilium Claremontanum nach ermannung des Babstes Urbani; da über 300.000 Türcken gewesen, wie Jerusalem gewonnen worden und Hubernis (*sic*) über 70.000 Türcken erleget zu der zeit, wie der Spanier, Venedig, der Babst nicht wenig kriegesvolck gehabt, und das auch damalss solch ein schrecken in den feindt gekommen, das er von Constantinopel entwichen. So solt man izundt auch thun, deswegen ist auch ein commission zu Cracaw gewesen, das wir auch wacker sein sollen, und ist allerlei tractiret worden. Was für ein kriegesvolck solt den Türcken wol widerstehen können, davon gebüret nicht dem Ertzbischoff, auch nicht einem Bischofe, sondern dem Könige und dem Hauptman davon zu reden und zu rathschlagen wie das regiment und alles sol bestellet werden; und wan es zum kriege kommet, sol kein ander haupt sein, als Gott und der Hauptman. Das sag ich frei heraus als senator: Liga habere debet candorem, cum aemulo regni pacta inire periculosum, behütte Gott dafür, ich fürchte, das unter solchem mantel etwas böses vordeckt sein möchte. Was sol man aber viel von der liga reden, wan nicht ist, mit weme; von der Cracawschen commission haben wir uns beruffen an I. Kön. Mtt., das ander teil zum Kaiser, und izundt ist mit niemandt davon zu reden.

Den Tattern besoldung zu geben weis ich nicht wofür, sie sindt uns niemals zutreglich gewesen; der Legat hat kleglich eingebracht, wie das ehr vorgebens sich bearbeitet. Darumb hab ich nicht unterlassen wollen, E. Kön. Mtt. zu erinnern, da dieselbte die crone auss meinen henden empfangen, und habe die worte geredet: Sta et retine locum tuum tibi designatum per auctoritatem Dei omnipotentis, das ist, wan es vom kriege zu tractiren kommen wirdt, so stehe du hier und halte deine stelle, auf welche dich Gott gesetzt, welcher dein schutz.

Das mag ich auch nicht mit stilschweigen vorübergehen, was mir widerfahren, wie sie mir iziger zeit nachgehen. Ich bin gewesen Referendarius, Secretarius, Bischof und itzt Ertzbischoff, ich bin zweimal ein ge-

santer gewesen zum Kaiser, hab meine privata hindangesetzt. Ich bin von einem ehrlichen alten geschlechte mehr als von 200 jahr, ich habe meinen vetter erlebet, welcher 36 jahr auf disser stelle gesessen, und hab auch von etzlich hundert jahren privilegia in meinem hause; und auch izundt stehen alhier streitbare helde für E. Kön. Mtt., so ich in meinem hause gehabt und sich bei dem H. Hauptman im streit ritterlich halten. Es ist alhier einer, welchen ich sehe, welcher sich an meine ehre gerieben und mich bei allen leuten austreget; ich bitte E. Kön. Mtt. wolle hierin mein richter sein, E. Mtt. wolle mir rechts vorhelfen, darumb ich dieselbte abermal sampt den H. Senatoren fleissig wil gebeten haben, das da möge erkant werden, was da spreit oder korn sei, und das der undanckbare mensch das was ehr von mir geredet, selbst in seinen busen stecke.

Ertzbischoff von der Reuschen Lemburg ¹⁾.

Es ist Gott zu dancken, das ehr uns und die gantze Crone biss anhero in zimlichen zustandt erhalten. Wir sehen viel occasiones, welche unser vaterlandt krencken können, und wolt auch nicht gern die hoffnung vorliren, das uns Gott auch weiter behütten werde. E. Kön. Mtt. gebüret in fürchten leben und alles von Gott anfahen: Initium sapientiae timor Domini. Das gemeine landt bedarf grosse erbarmung von E. Kön. Mtt. als ihrem haupt, von den H. Senatoren als von den wechtern, vom adel als von derselben fuss und schultern; welche ist innerlich und äusserlich als unsere mutter, wir würden nicht gutte söhn und bürger sein, wan sich einer über den andern nicht erbarmen solte.

Die proposition E. Kön. Mtt. hat nicht viel puncta in sich begriffen, aber sehr wichtige. Des Gnesnischen Ertzbischofs wort wil ich nicht widerholen, lass mir dieselben auch wolgefallen; wan eine mutter im hause kranck liget und das haus feheth an zu brennen, so frag ich, ob man zu der zeit die mutter, oder das haus retten oder leschen solle: mich düncket das zu langsam were der krancken zu helfen, aber das haus zu leschen were zeit. Gleicher gestalt weil uns der feindt immer neher kommet, so haben billich E. Kön. Mtt. dissen reichstag angesetzt, darumb wirstu ein König genennet, das du auf frieden dencken sollest und solchen friede, das man nicht erst lange disputiren möge, oder grosse orationes machen, sondern allein davon reden, wie wir am allerbesten und sichersten mögen vorsehen werden. Ich aber als ein geistliche person kan und weiss hievon nicht viel zu sagen.

Des heiligen vaters rath auss veterlichem hertzen herkommende,

¹⁾ Jan Dymitr Solikowski.

sehe ich das es trewlich gemeinet, aber ich wil von solchen hohen sachen zu reden mich nicht unterstehen et alta sapere nolo.

Belanget die Cosacken, darin wirdt der H. Hauptman wol mittel finden, wan es im wirdt anheim gegeben.

Die gesanten auss Schweden sol man hören.

Cracaw, das es auch wol möge vorsehen werden, gleichergestalt auch Halisch, Kaminietz, welche grosse rettung bedürfen.

Cardinal Bischoff v. Cracaw ¹⁾.

Wo wir nicht werden ein ander leben anfahen und Gott zu erzürnen aufhören, so haben wir anstat der hülff und schützung mehr confusion zu gewarten; es seindt schreckliche heuchelei und ketzerei entstanden, darauss wir uns nichts anders zu vorsehen, als einer grossen straffe Gottes, und wan ja ein unglück über disse Crone kommen solte, weren wir in schuldt bei dem gemeinen lande, uns selbst und unsern nachkömlingen, wan wir hievon stil schweigen solten. Wir wollen gar hoch steigen und nicht in unserm stande bleiben, wir wollen alle göttliche und menschliche dinge ausstichten, welchs in der heilige geist allein vorbehalten, wir schreiben reichstage auss nur wie zur vexation. Einem kan vom andern nicht recht gepfleget werden, wozu ist es weiter kommen, achtung zu haben als auf den feindt, aber das ist göttlicher vorsehung zu bephelen. Was den beschütz widder den feindt belanget, rathe ich mit den christlichen potentaten sich zu verbinden: der Babst reichet die handt, wie einem gutten frommen vater gebüret, und das werden villeicht die andern auch thun, wan ihnen leidliche conditiones werden fürgeschlagen werden; und wo die liga nicht ihren fortgang gewinnet, so müssen wir uns selber ein wenig wehe thun, wir geistlichen wollen es an uns nicht mangeln lassen, so viel möglich, sofern wir bei unserm recht und freiheit erhalten werden.

Episcopus Kuiawiensis ²⁾.

Wegen der composition, das sie möge ihren fortgang gewinnen, hat ehr weitleuftig geredet, wie auch, das er hin und widder über 3000 kirchen zurstreiet habe, zu welchen ehr keine dörffer, auch keine intraten hette, und disses were ihm ein grosses unglück, als der Türck oder Tater. Bittet derwegen umb gerechtikeit, oder E. Kön. Mtt. vorschreibe uns nicht mehr auf den reichstag; wir wollen selbst für uns rathschlagen, wir wollen uns kein unrecht geschehen lassen, und wollen sehen,

¹⁾ Jerzy Radziwill. ²⁾ Hieronim Rozrazewski.

wer eines andern seele sein wirdt. Was anbelanget unsere beschützung widder den feindt, davon gebühret dem Könige und dem Hauptman zu rathschlagen.

Dem kriegesvolck sol gezalet werden. Die gesanten auss Schweden sollen gehöret werden.

Episcopus Plocensis ¹⁾.

Die mauern der christenheit drewen umbzufallen, wir müssen uns wol in acht haben, das wir sampt inen dem feinde nicht zum raube werden. In die liga wolt ich wol willigen, wan ich wüste, das es ein mittel zum frieden sein solte: aber davon ist vorgebene hofnung. Es wil erkleret sein, ob mit den christen oder mit dem feinde vorbündnis zu machen, und ich sehe die grosse billickeit und nodts erforderung, das die liga fortgang haben möchte, wie man saget: fortitudo unita fortior est, zu dem, weil auch der vater der Babst solchs durch seinen Legaten instendig begeret, und die grosse gefahr der christenheit erzelet, damit rettung geschehen, und die furcht Gottes nicht untergedrückt werden möge; dan wegen des friedens mit dem Türcken zweifel ich, das ehr in halten werde, und können uns nichts gewisses einbilden. Wolte wol wünschen, das unsere grosse sicherheit wol möchte vorsehen sein, ich sehe, das arma nötig sein, one welche kein friede oder ruhe bestehen kan, es sei nun unsere grentzen zu beschützen, oder widder den feindt sich zu setzen. Wollen wir disse Crone im wolstandt erhalten, wie auch unsere seelickeit und recht erkentnis des wortes Gottes, so müssen wir uns alle ein wenig angreifen, wie beneficiarien des reichs gebüret, welche der Cronen gütter gebrauchen. Ad particularia non descendo: Wir wollen zuvor wissen und sehen, wie zu widderstrebung solcher gefahr sich erstlich der weltliche standt schicken werde, und darnach sol an uns auch nichts erwunden werden; ich auss geistlichem stande wil mich nach meinem vormögen also erzeigen, das man sehen sol, das mir nichts liebers, als der glaube, liebe und glückseliger zustandt des vaterlandes.

Aus der resolution des *Car Perekopski* ²⁾ kan ich mir keinen friede zusagen. Die Nesocosacken muss man hemmen und unter einem gutten regiment halten.

Den herren Haupt und kriegesleuten ist gross danck zu sagen, welchen das in möge gezalet werden, bit ich fleissig.

Das die constitutiones nicht gehalten, were solch einer wol werdt,

¹⁾ Albert Baranowski. ²⁾ W RP.: »Scara Perekopskie«.

der wider aller gemeinen vorwilligung protestationes einleget und friede bricht, das ehr mit recht gestraffet würde.

Ich beklage, das dem H. Ertzbischoff solch ein despect widderfahren, wolte wol wünschen, das ihm recht gepflogen würde.

Episcopus Luceoriensis ¹⁾.

Gottes genad und barmherzikeit, durch welches alle dinge moderiret werden ist zuzuschreiben alles, was die zeit hero in unserm vaterlande gesehen werden; weil dan ein mensch von natur nicht ist unmüsig, und wol sterben müste, wan ehr nicht etwas in henden hette, als müssen wir als getrewe söhne und liebhaber von unserm vaterlande zu rathschlagen nicht unterlassen: Expergiscimini ebrii, flete, ulalate, quia ascendit super terram meam gens fortis et innumerabilis, perit sacrificium de domo Domini. Wir haben newe propheten, die uns nicht auss zufahl, sondern auss hohein rath aufwecken: ein prophet redet wie die stim Hieremiae, seindt nicht die Ungern, Sibenbürger, Wallachen zu uns kommen, die euch umb hülff und rettung des vaterlandes angeruffen, geweinet und umb beistandt gebeten? Der ander prophet weiset wie Zacharias die grosse gefahr und nahen untergang, darnach der dritte gesante wie Esaias, welcher uns schon mit einem finger zeigt den fall, so uns allen für augen stehet.

Was anlanget die proposition, je weiter und mehr wir rathschlagen, je seher die gantze welt auf uns siehet; wegen der vorbündnus sehe ich, das es sehr nötig, es seint vor dissem wol etliche gewesen, die datzu nicht geraten haben, es sindt auch andere umbstende gewesen, als itzt sein. Nu aber sindt solche umbstände, die uns gleichsam zur liga zwingen, sie haben fürdem für fürchten gezittert, da keine furcht war. Aber wir dürfen nicht vorzagen, wir haben gehört vom Legaten, das der Babst, der Kaiser und andere christliche potentaten sich mit uns verbünden wollen, und wan die einhellige vorwilligung mit volkomner habender macht datzu kommet, so müssen zwe unterschiedene hauffen gehalten werden. Das ist ein harte rede, zu einem muss man ein pobor willigen und geben, den ein jeder solt lieber seinen rock geben und fast nacket gehen, als in des feindes hende geraten; zu dem so wil auch der pobor, so vorgangen jahr gewilliget, abgegeben sein, dan wie solte man das kriegesvolck erhalten?

Die Nisocosacken muss man im zaum halten; den Tatern sol man auch ihre besoldung geben, man siehet, wie es izundt zugehet, damit sie uns gleichwol etwas williger sein möchten.

¹⁾ Bernard Maciejowski.

Episcopus Culmensis ¹⁾.

Mit der liga bringen wir nicht wenig zeit zu, und ist ein langsam vorbündtnis. Wir wissen, welcherlei gestalt die H. Commissarien von Crackaw vorreiset; jezundt haben wir keine resolution vom Kayser. Ich wolte wol unser herschaft wünschen, das sie mit den christlichen potentaten ein vorbündtnus hette, dan on gründtlichen schluss kan keine sicherheit sein; wir haben die Türcken, die Tatern, ne Hercules quidem adversus duos. Mit dem Babst und dem Kayser achte ich es wol rathsam zu sein, wan der Kayser selbst bei dem kriegesvolck were, aber das ist vorgebens, wir müssen nur selbst für uns raten, dan es ist besser umb Gottes ehre zu sterben, dan in dienstbarkeit sein. Von der liga mus ich schweigen, dan es ist nicht mit wem zu reden, ich sehe wol, welchen ich sol fliehen, aber ich sehe nicht, welchen ich sol folgen. Der Babst ermanet uns, das wir fertig sein sollen, der Kaiser achtet es nicht, und ist allezeit noch mir von den kaiserischen weder warm, noch kalt von der liga geredet worden, welchs dan auss den tractaten zuersehen, und wan es zur liga kommen solte, würde baldt die gröste bürde des krieges auf uns ligen; und es ist auch gefehrlich mit dem Kaiser etwas ausszurichten, weil er einen aemulum Regni hat, welcher den Pidznischen conditionen nicht genug getan, und rathe nicht mit im sich zuvor einzulassen, dan es were sich selbst in gefahr stecken. Aber man muss fragen den Legaten, ob etwas gewisses were, darauf sich zu vorlassen, und das man könnte zur liga schreiten, oder ob man gar wegen der liga zufrieden sein und nachlassen solte; und wan es ja keme, das man mit dem Türcken die pacta vornewern solte, musste man balde zu ihm schicken, ehe ehr mit dem Kaiser friede machte, dan wan ehr mit dem Türcken und Tatern ein stilstandt machte, so müsten wir uns alsdan nicht erst umb beschützung umbsehen, sondern wir müsten albereit fertig kriegesvolck und die harnisch in den henden haben.

Episcopus Wendensis ²⁾.

Rectius esset, si hoc bellum in diversis locis gereretur, ne hostis suas vires in uno loco habeat. De belli nervo, qui est medium, sine quo non, in causa tam sancta statum ecclesiasticum inspicere, quid factu opus, id quod etiam fiebat apud aethnicos. Deinde pro consilio et auxilio confugiendum ad Dominum Deum; nos spirituales memores esse debemus, ut quod nobis a maioribus datum est, ad Dei gloriam insumamus. Parti-

¹⁾ Piotr Tylicki. ²⁾ Otto Schenging.

culam panis, quam habeo, libenter volo offerre in id sacrum bellum, quam ut hostis me et omnia mea bona occupet et omnia devastaret, et deinde multorum animas ex manibus meis exquireret. Dare potius volo, quam Turcae iugo subesse, malo potius parte quam toto carere, malo quartam partem amittere, quam cum omnibus perire. Aurum et argentum non ut servetur in ecclesia collatum est ecclesiis, sed ut pauperibus ecclesiae, Rpcae et temporum necessitati tribuatur. Quod si in tali passu Rpcae denegaretur, quis magis esset pauper, quam Christianus mox in Turcae potestatem redigendus?

Tartaris dandum esse aliquid censeo. Livonia spernitur omni ordine et provisione et iustitia orbata.

Palatinus Posnaniensis ¹⁾.

Die liga ist der gantzen christenheit nötig und zutreglich, uns selbst auch; der Babst wil kein silber oder goldt sparen, lasset sich unsern wolstandt hoch angelegen sein, aber ich weis nicht, wie man die liga enden sol: je sehrer wir darnach trachten, je sehrer sich das ende vorziehet; der Moscowiter, ob ehr schon weit abgelegen, hat ehr dennoch dem Kaiser nicht geringe hülff und beistandt getan; wir halten viel reichstage und vorzeren unser geldt vorgebens, damit wir sonsten wol etwas anders aussrichten könnten wider den feindt. Wir sehen, wie etzliche in solcher gefahr so sicher leben, aber es ist zu befürchten (da Gott vor sei), wan der feindt obsiegen solte, das übel mit uns würde umbgegangen werden und viel zu langsam gewarten sein auf mittel und wege dem feinde zu widerstehen bedacht sein, oder davon rathschlagen. Was den reichstag belanget, wolte ich wol lieber, das von desselben autoritet erstlich geredet würde, damit wir nicht vorgebens arbeiten. Nam sublata causa tollitur effectus; ich weis darauf wol ein mittel, nicht newe recht ordnen, sondern das alte in seinen würden erhalten und ins werg setzen.

Den Tatern sol man ihr behör geben. Mit dem Türcken die pacta zu vornewern nicht unrathsam achte, mit der condition, wo den Tatern frei zu uns were, das uns auch frei sein möchte zu innen.

Palatinus Syradiensis ²⁾.

Man muss sehen und acht geben, zue welcher liga uns der Babst fordert; wir sindt ritterliche leute, wir kriegen nicht in den mauren, sondern im felde. Man solte wol auch andere in ihrer nodt nicht vorlassen, aber gleichwol das wir auch nicht vorgebens und umbsonst in der rüstung

¹⁾ Hieronim Gostomski. ²⁾ Olbracht Łaski.

weren: der krieg nimbt viel weg, geldt haben wir nicht. Wir solten wol dem nachbar helfen, aber so, das wir selbst nicht umbkommen. Zur liga trit niemandt als der Babst, der hat selbst an allen örtern zu thun; der Türck ist mechtig und begeret nicht friede mit der christenheit zu halten; die einickeit in der liga ist nicht zu vormutten wegen des ehrgeitzes, ich fürcht, das sie uns selbst darnach möchten im stich lassen, und weil wir andern widderstünden, selbst auf dem platz blieben. Es gerewet mich der Ungern, aber der Pohlen noch sehrer und muss mehr dencken auf das vaterlandt; wen sie etwas gründtliches fürschiengen, wer wolt ihnen nicht beistandt leisten? Man pflegt zu sagen: festina lente, last uns also helfen, das wir selbst in gefahr nicht umbkommen; ich sehe keine conditiones zur liga, davon zu reden were, der Babst hat kein geldt

Palatinus Ravensis ¹⁾.

Die liga wer nicht böse, wan wir zue rechter mass und gutten vorsicherung datzu gefordert würden, den virtus unita fortior; aber man muss sehen, mit weme wir unss verbinden sollen, qua fide, qua intentione. Man wirdt nicht müssen zu hause stille liegen, zulagen bedarf man zum kriege. Ich wolte wol sagen vom pobor, wan wir nach vornunft lebeten, und nicht nach lust, so were wol womit etwas anzufangen. Aber weil ich nicht sehe, mit weme von der liga zu reden, weis ich auch datzu nicht zu raten.

Palatinus Nowogrodensis ²⁾.

Das alle christliche potentaten mit uns möchten zur liga treten, ist izundt albereit auf dem andern reichstag tractiret worden; die gesanten haben vorm jahr die conditiones nicht alle annemen können, und izundt sindt sie nicht hier, wissen uns derwegen auf eine gewisse liga nicht zu vorlassen, wir müssen auf andere weise rathschlagen, dan es ist nicht rath und gehet schwer zu, mit solchen sich verbünden, welche der Pidznischen tractation nicht genug gethan. Den Tatern sol man das ihre geben, weil man so einen mechtigen feindt für sich siehet.

Marschalcus Regni ³⁾.

Zur liga kan ich nicht raten, datzu ist auch niemandt, mit welchem man sich derhalben bereden könnte: und vorm jahr ist uns nichts gewisses zur liga gewiesen worden. Den Tatern sol man das ihre geben,

¹⁾ Wojciech Wilkanowski. ²⁾ Teodor Skumin Tyszkiewicz. ³⁾ Mikołaj Zebrzydowski.

oder solches lieber auf ander kriegesvolck wenden: dan wo wir kriegesvolck bedürfen, darf man den Tatern nicht geben.

Die Cosacken muss man in gutter disciplin halten, dem kriegesvolck bezahlen.

Die gesanten auss Schweden hören.

Dem H. Hauptman den pobor abtreten, den ich sehe, das im viel auf das kriegesvolck gehet. Zum Türcken muss man schicken, die grentzen mit kriegesvolck wol vorsehen.

Mit dem Moscoviter sol man ein vornemen halten, durch gesante tractiren lassen.

Cancellarius Regni ¹⁾.....

Als nun zum Legaten Cardinal Caietano vier senatoren, zwe von den geistlichen und zwe von den weltlichen geschicket worden anzuzeigen, das I. Kön. Mtt. nur der einigen ursache willen hette einen reichstag ausschreiben lassen, damit die liga einen fortgang haben möchte, und damit die zeit ferner auch nicht vorgebens möge zugebracht werden, als were I. Kön. Mtt. gesonnen, ehr sich erkleren wolte, ob ehr derwegen etwas weiters vom Babst oder vom Kayser in bephelicht bekommen hette. Worauf der Cardinal Caietanus geantwortet, ehr sehe, das I. Kön. Mtt. und die H. senatoren dem irigen genug theten, wie es dan auch der heilige vater nicht anders vornommen und vorstünde, das nichts nachgelassen, was I. Kön. Mtt. hette wegen der christenheit thun können, indem ehr etliche iahr hero den friedt mit dem Türcken nicht hat widder aufrichten wollen, sondern dasselbte unsert wegen anstehen lassen, ob die liga hette können eingegangen werden; dan baldt im anfang in der commission zu Cracaw disses im wege gestanden, das der Maximilian den Pitznischen conditionen nicht genug getan, zu dem auch, das von beiden teilen solche conditiones fürgeschlagen, welchs nicht einzugehen gewest. Und weil izundt die liga in das werck nicht kan gesetzet werden, weil der Kayser keine gesanten geschicket, als thete ehr im namen des Babsts bitten, I. Mtt. disse 4 dinge nicht abschlagen wolle, sondern denselben nachkommen:

1. Das ehr den fried mit dem Türcken also machte, das ehr in brechen könnte, wan ehr wolte, und der Christenheit zu stewart kommen.
2. Das ehr die freundschaft und vorwantnus mit dem Kayser untereinander nicht vorleschen wolte.

¹⁾ Opuszczamy krótkie i niedokładne streszczenie tej mowy Jana Zamoyskiego, nie przedstawiające żadnej wartości wobec obszernych wersji obu poprzednich dyaryuszów na str. 70—85 i 141—148.

3. Das ehr des Sibenbürger als seines vorwanten schonen wolte.

4. Das gleich, wie der Jeremias Mogila Woiwoda in der Wallachei in seiner herschaft friedlich und ruhesam sitzet, das auch herkegen der Aron Woiwoda in der Moldaw vom Fürsten auss Sibenbürgen dahin gesetzt, auch von I. Kön. Mtt. kriegesvolck nicht möchte molestirt werden ¹⁾. Und wo der Kayser in die ersten conditiones, so seine gesante gewilliget, eingehen wirdt, so wollte ehr zugesaget haben, das die liga wirdt geschlossen werden.

25 februarii.

Hab ich den H. Cölmischen Bischoff ²⁾ salutiret und de adventu et sanitate gratuliret im namen unser stadt, I. Hochw. widderumb alles guttes gewünschet mit der erklerung, das ehr unser stadt alles guttes gönne, *excepta unica causa*, darauf ich I. Hw. höchlich und demüthig gebeten, unsern zustandt wegen der kirchen zu beherzigen, wir hetten nur die einige kirche in der stadt, hetten eine volckreiche stadt, hetten in hohen festen kaum in der kirchen raum; wir wüsten nicht, wo wir einen ort finden sollen, da wir unsere *sacra* halten möchten. Die catholischen würden nicht gehindert durch unser *exercitium religionis*. St Görge, die kirche in der vorstadt wer nicht gross genug vor die vorstetter, musten oft auf dem kirchofe predigen, derwegen ich umb erhaltung der pfarkirchen gebeten, weil es umb wenig stunden zu tun, und wir auch die *aedificia* erhielten, wolten etzliche armen aliren, oder sonst I. G. mit einer gratification wilfaren, welchs ad *pios usus* könt genommen werden.

Der H. Bischoff geantwort: ich werde euch keine kirche bawen, die kirche gehöret uns, darin der König sein ius hat. Wolten wir transigiren, so wolt ehr es uns gönnen iisdem conditionibus, wie den Törnern; wolten wir das nicht thun und kwem es ad *decretum*, so würd ehr auch sein ius wissen zu gebrauchen. Wir hiltten die Catholische vor Antichristen und abgöttische, wir ruften sie öffentlich in königlicher kirchen aufs, und wan wir es recht bedencken wolten, so können wir mit guttem gewissen in die abgöttische, antichristische, gotslesterliche kirche (wie ihr meinet) nicht gehen: *quid Christo cum Belial?* Derwegen könne ehr keine conditiones annemen.

Ich darauf geantwort, das zwar an dem, das eine grosse *disparitas* in religione, aber dieselbe würde nicht uno eodemque momento geübet, sehen darauf nicht, was in *nostra absentia* in der kirche gehandelt, sondern wan wir gegenwertig; zu dem gebüret uns gleichwol nicht, weil

¹⁾ Tu autor dyaryusza pobałamucil widocznie nazwy. Mołdawii i Multan. ²⁾ Piotr Tylicki.

wir zu erhaltung der stadtfreiheit geschworen, das wir so liderlich abstehen und selbst die freiheit brechen sollen. Der H. Bischoff: weil es euch so gefellet, so bleib es dabei.

Zum andern, weil im lande der H. Bischoff begeret, das wir dem Salino sollen ein wonung einräumen von den kirchenbuden, als hab ich S. H. G. angezeigt, das wir nötig erachten forgengig dieselbe zu berichten, sein vorhalten: wir wissen zwar, das ehr drei sprachen kan, aber dabei leuft eine *levitas* mitunter, dan ehr eines *falsi* bezüchtiget und bezeuget in seinem notariatamt, und stünde wol, das das officialamt mit einer untadelhaften person eines schreibers vorsehen sein. So ist ehr auch unfriedsam, dan ehr auf dem kirchof ein lerm angerichtet und fast ein tumult erwecket; wan ehr widderumb sich so vorhalten solt, so würde es uns nachteilig sein, das wir ihn beförderten.

Darauf der H. Bischof: *Homines sumus, nemo sine crimine vivit*. Das officium muss einen notarium haben.

Ich darauf, die wonung ist auch nicht gewis, dan sie dem organisten zugehöret, es wer zwar noch ein medium, weil man den pfarhoff bawen sol, ob da ein ort zu beschrencken, da ein notarius wonen möchte.

Episcopus: Rem deliberabo.

26 februarii.

Ist vor dem reichsrath die criminalsache mit dem H. Plemensscken ¹⁾ und den H. von Dzalın ²⁾ fürkommen; alda die H. Plemensscken geklaget über die gewalt, so ihnen von den H. von Dzalın zum Reden ³⁾ in der kirche im angesetzten landttage widderfaren, sindt ihnen etzliche diener erschossen, sie selbst auch beschediget, also das der eine bruder noch qualet und ein krepel sein lebtage bleiben muss etc.

Ehe auf solche klag geantwortet, ist die disputation gewesen de foro, ob die sache nicht erst vor der H. Woiwoden gericht, denen *criminales causas* zu richten gebüret, fürzunehmen; es ist aber forum zuerkant, weil beide part einander auf den reichstag geladen, hiemit forum agnosciret. Darnach ist disputiret, nach welchem rechte man richten solle: darauf gestimmet, das die Preussen über das *ius culmense* sich noch nicht vortragen, und stünde mehr in *consuetudine*; etzliche *senatores* sageten, were was in *iure culmensi* zu finden, könnte man darnach sprechen, wo nicht, *secundum ius regni*. were da auch nicht, *secundum ius civile*, welchs scherfer als das *ius polonicum*.

¹⁾ Plemiński. ²⁾ Pawel Działyński. O tym sądzie oba poprzednie dyaryusze nie wspominają. ³⁾ Radzyn w województwie chełmińskim, gdzie się odbywały sejmiki.

Die Herren von Dzalín klageten gleiches falles über die Plemensscken, das sie armata manu mit rören und heiducken in die kirche kommen ad conventum. Der H. Woiwod hat heissen mit den rören abtreten, das haben die Plemensscken nicht thun wollen: die Plemensscken dringen sich zu boten auf die landttage, reichstage, tribunal, das sie ihres gefallens leben mögen, hetten auch widder alte gewonheit einen Marschalck zu welen begeret, welchs der H. Woiwod widdersprochen, darauf ein hader entstanden und ein schissen, die Plemensscken weren die anfenger etc. Der H. Max Konopatzky Cölmischer Unterkemmer hat auch über die Plemensscken geklaget, das ehr von ihnen geschossen, hat sein leben schwerlich davon bringen mögen und könte seine gesundheit nicht widder bekommen, müst wie ein krepel bleiben, umb gerechtickeit gebeten etc.

Es sindt auch die scrutinia beiderseits produciret, ein jeder part hat sich bemühet, seines kegenparts scrutinia unkreftig zu machen, auch darumb, das die scrutinia zu Torn ergangen bei den schustern, der schreiber könt nicht recht polnisch. Paul von Dzalín auch herfür getreten und gesprochen, es wüste I. Kön. Mtt. und der gantze hof sein vorhalten, das ehr friedsam und keinem kein ursach gebe; so war ehr auch in disser sache gantz unschuldig; würd I. Kön. Mtt. befinden, das ehr schuldig, so wolle ihn I. Mtt. hart straffen, ja Gott wolle es auch an seiner seelen heimsuchen, das begeret ehr selber wo ehr schuldig, von solcher reden sich viel senatorn entsetzet. Es ist mit der sache zwe tage umgangen, und endtlich vorschoben und gar hengen blieben.

27 februarii.

Hatt der Stanislaus Stadnitzky mit weitleuftigen worten für I. Kön. Mtt. eine protestation getan, wegen ausschlißung der gesanten auss der Reuschen Woiwodschafft auss dem mittel der landtboten. Desselbigen tages hat auch der Woiwod Podolsscky ein protestation vor I. Mt getan, das die Reuschen gesanten auss dem mittel der andern landtboten vorworfen, und so nach solchem ausschlißen der gesanten etwas, so widder ihre freiheit streitet, auf dissem reichstage würde geschlossen werden, das sie solches nicht annemen wollen, auch demselben nicht gehorsamen und wolten davon protestiret haben.

Man hat auch gebeten, das die vacantien gebührlich möchten ausgeteilet werden, den Preussen in Preussen, den Polen in Polen, den Littawen in Littawen und dergleichen.

Zu dem haben auch gebeten die auss der Plotzkischen Woiwodschafft, das sie vormöge ihren privilegien ihrem gefallen nach einen Woywoden zu erwelen frei haben möchten, welchs der König an die Cantzlers gewiesen, welche damals nicht anwesend im rath.

Die folgenden tage haben I. Mtt. criminalia gerichtet, bissweilen auch heimliche rathschlege gehalten.

1 martii.

Der Hispanische gesante widderumb abgereiset, ist mit den königlichen hofleuten beleitet worden. Es ist ein murmeln unter dem adel gewesen, das der Spanische gesante vorweilet und einen Bischoff nach dem andern ersuchet, ihn vordacht, das ehr wegen des Maximiliani allerlei practicken treibet, so wol, das ehr die freie negotiation mit allerlei nationen an seine Spanier und vorwanten zihen möchte, welches der Crone schedlich.

2 martii.

Sontag, der Tartarische gesante gehöret worden, geklaget über die Cosacken, das sie einfallen, item angehalten umb besoldung und kleidung. Darauf I. Mtt. antworten lassen, die Cosacken weren flüchtige leute, frei einem jeden wie einem wolfe nachzustellen, die Tartern sollen sie achterfolgen, were nicht widder I. Mtt. Die kleidung und besoldung betreffend, wüste I. Mtt. nicht, wie sie es die zeit hero umb I. Mtt. vordienet hetten; würden sie sich künftig wol vorhalten, wolt I. Mtt. sie wissen in acht zu haben.

3 martii.

Haben andere Tartarische gesante audientz gehabt, dieselbe haben sich vornemen lassen, das sie sich unter die crone in ihren schutz begeben wolten, wolten getrew sein, haben von ihrem Czars ein schreiben überreicht, darin was heimliches I. Mtt. zu wissen getan: inen auf ein antwort bepholen zu warten.

Die folgenden tage sindt mit heimlichen rathschlegen zubracht.

6 martii.

Cardinal Batori ankommen. Unsere Preussen haben des landes gravamina fürzutragen gesparet bis aufs H. Cardinals zukunfft. Der H. Cardinal ist sonst prechtig eingeholet worden von vielen herren und ritterschafft, on zweifel auch propter memoriam Stephani Regis.

8 martii.

Haben die Grossen stedtte I. Mtt. salutiren wollen, auch auf erfodern des H. Untercantzlers ins königliche gemach kommen, wie sie dan zuvor etzliche tage aufgewartet und nicht gelegenheit gesehen. I. Mtt. hat damals unterschrieben, als sie aber die stedtte ansichtig worden, hat I. Mtt. die feder niddergelegt und ins pokui (*sic*)

gangen; die grossen steddte sindt also ungegrüst und ungesegnet vom reichstage gezogen.

9 martii.

Des Woiwoden auss der Wallachei gesante gehöret durch ein dolmetscher. Nach abgelegtem gruss und glückwünschung haben sie gedancket dem Könige und dem Reich, das sie auss der feinde hende erlöset, auch das ihnen ein frommer Hospodar eingesetzt, der ihnen kein überlast und gewaldt thete. Daneben ferner umb schutz gebeten, hiemit ein schreiben überreicht, auch etzliche clenodien, lissen aufführen drei stücke maluasier, zwe türckische rosse, welche sie dem Könige vorehrten.

10 martii.

Im reichsrath berathschlaget, weil etzliche briefe in der Wallachei aufgegriffen, so in die Türcke an die Baschen lauten sollen, und Nycephorus ein Griechscher prister in vordacht, so wol auch Janicka, welche beide bei dem H. Kyowschen Woiwoden ¹⁾, der der sachen halber auf den reichstag geladen ²⁾.....

¹⁾ Konstanty Ostrogski. ²⁾ Na tem urywa się dyaryusz.

DODATKI.

I.

AKTA POSELSTWA DO SZWECYI.

1.

Litterae credentiales legatis in Sueciam euntibus datae.

Illustrissime Princeps, Illustres, Magnifici et Generosi Domini etc. Cum pro ea coniunctione, quae inter nos intercedit, mutuas utriusque Regni ac potissimum Mtis R. Domini nostri Clementissimi rationes merito curae habere debeamus, non omittendum putavimus, quin in hisce publicis comitiis habitis consiliis de iis rebus, quae ad Regni istius securitatem pertinent, ad Illustritatem quoque et M. Dominationes vestras ex senatorio et equestri ordine legatos mitteremus, viros illustres et generosos Stanislaum Dzialinsky Castellatum Elbingensem, Stanislaum Czykowsky Succamerarium Cracoviensem et Nicolaum Sapieha Palatinidem Minscensem, qui cum illis de rebus quibusdam hoc tempore necessariis et ad ipsius Sueciae Regni publica commoda dignitatemque Mtis. R. spectantibus publice nostro agant nomine. Erit mutuae benevolentiae et humanitatis, cum amanter eos istic accipi, tum vero et libenter audiri et fidem in omnibus, quae referent, non aliam illis adhiberi, quam si omnes coram Illustritate et M. Dominationibus vestris agere possemus, nobis ipsis adhiberent, fidei autem et officii in Mtem R. promptum in iis omnibus studium ab Illustritate et M. Dominationibus vestris declarari, quod quidem nobis plane pollicemur. Nostra studia etc. Datae Varsoviae in publicis Regni comitiis die VII mensis Maii A. D. 1596. Illustritatis etc. studiosissimi. Stanislaus a Karnkow Archiepiscopus Gnesnensis. Georgius Cardinalis Radzivilus Dux in Olyka et Nieswies, Episcopus Cracoviensis, Dux Severiensis ac S. I. R. Princeps. Andreas Cardinalis Batthoreus a Szomlio, administrator perpetuus Episcopatus Warmiensis, Hieronimus Comes a Rosdrazow, Episcopus Wladislaviensis ac totius Pomeraniae. Bernhardus Macieovius, Episcopus Luceoriensis. Laurentius Gosliczky, Episcopus Premisliensis. Petrus Tiliczky, Episcopus Culmensis in Prussia. Paulus Voluczky, Episcopus Camenecensis. Janussius Dux in Ostrog, Ca-

stellanus Cracoviensis, Czerkasiensis Wlodimiriensisque etc Capitaneus. Christophorus Radziuilus, Dux in Byerze de Dubinky, Palatinus Vilnensis, M. D. Lithuaniae generalis exercituum Capitaneus, S. R. I. Princeps. Georgius Mnisseck Palatinus Sandomiriensis, Leopoliensis, Samboriensis, Sanocensis etc Capitaneus. Nicolaus Christophorus Radziuilus, Dux in Olyka et Niesfiesz, Palatinus Trocensis, Capitaneus Sawliensis, S. R. I. Princeps. Nicolaus Fierley in Dambrowicza, Palatinus Cracoviensis, Novae Civitatis Kazimiriensisque Capitaneus. Hieronimus Gostomsky de Liezenicze, Palatinus Posnaniensis. Hieronimus a Lasko, Palatinus Sira-diensis, Mariemborgensis, Swanenburgensis etc. Capitaneus in Livonia. Stanislaus Minsky, Palatinus Lanciencis, Plocensis etc Capitaneus. Andreas Lesczinsky de Leszno, Palatinus Brestensis Cuiaviensis. Hieronimus Paris Palatinus Mazoviae. Constantinus Dux Ostrogiae Palatinus Kioviensis. Johannes Sieniensky, Palatinus Podoliae. Nicolaus a Dzialin Palatinus Culmensis in Prussia, Capitaneus Bratianensis. Ludovicus a Mortangen, Palatinus Pomeraniae in Prussia, Capitaneus Pokrzywnicensis. Janusius Dux in Zbaraż, Palatinus Braslaviensis, Capitaneus Kremenecensis. Andreas Zawissa, Palatinus Minscensis. Stanislaus Comes a Tharnow, Castellanus Sandomiriensis, Buscensis Stobniciensisque Capitaneus. Johannes Konarzky de Kobilienie, Castellanus Calisiensis. Nicolaus Narusevicius, Castellanus Samogitiae. Petrus Niscziczky, Castellanus Belzensis. Petrus de Miscow Miskowsky Castellanus Voinicensis. Stanislaus Bikowsky, Castellanus Lanciencis. Stanislaus Crassinius, Castellanus Podlasiensis. Stanislaus a Dzialin, Castellanus Elbingensis. Andreas Firley de Dambrowicza, Castellanus Radomiensis. Ioannes Ossowsky, Castellanus Zawichostensis. Andreas Zebrzydowsky in Weczburg, Castellanus Sremensis. Laurentius Trzcinsky, Castellanus Lubasoviensis. Johannes Skarsewsky Castellanus Żarnoviensis. Georgius de Konopat, Castellanus Culmensis. Stanislaus Golsky, Castellanus Haliciensis, Capitaneus Barensis. Adamus Mnisewsky Castellanus Livensis. Nicolaus Zebridovius supremus Marschalcus Regni, Generalis Cracoviensis Capitaneus, Steziciensis, Laskorunensis, Snatinensisque etc. Andreas Czarnkovius, Castellanus Naclensis, Capitaneus Inowladislaviensis. Andreas Zborovius a Ritflan, Castellanus Biencensis. Johannes Zamoscius Regni Poloniae Cancellarius et exercituum generalis Capitaneus. Leo Sapieha M. D. Lithuaniae Cancellarius, Capitaneus Slonimensis Johannes Tarnowsky, Vicecancellarius Regni Poloniae. Gabriel Voina, Vicecancellarius M. D. Lithuaniae. Johannes Fierley de Dambrowicza, Thesaurarius Regni Poloniae, Lublinensis Capitaneus. Demetrius Chaleczky M. D. Lithuaniae Thesaurarius. Christophorus Monividus in Dorochostaie, Pocillator M. D. Lithuaniae, Marsalcus pro tunc equestris ordinis et nuntiorum terrestrium nomine m. p. etc.

2.

Oratio nomine... Senatus, nec non Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordinum omnium, a M. Stanislao Dzialinsky, Castellano Elbingensi, Stanislao Czykowsky Succamerario Cracoviensi generali et Nicolao Sapieha, Secretario Regio, oratoribus habita ad Ill. Principem Carolum Sudermanlandiae etc. Ducem ac... Regni Sueciae Senatores ac Consiliarios R. Mtis Stocholmiae die VI Octobris anno MDXCVI.

Illustrissime Princeps etc... Incliti Regni Poloniae, M. D. Lithuaniae... senatores et proceres, caeterarumque Regno Poloniae M. D. Lithuaniae adiunctarum provinciarum, ducatum ac civitatum principaliorum omnium ordines amplissimi in conventu Regni Poloniae generali Varsaviensi proxime Warsaviae celebrato cogregati, officiorum suorum, amoris fraterni mutuaeque humanitatis ac benevolentiae studia Ill. Celsitudini vestrae ac Ill. Magnificis ac Generosis Dominationibus vestris perquam amice ac fraterne deferunt.

Ac uti statum clarissimi huius Regni Sveciae et arctissima utrorumque Regnorum antiquitas (et nunc eo arctiore, quo unius capitis membra nos esse profitemur) coniunctione, Ill. senatores amplissimique Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordines, non minori cura et sollicitudine, quam ipsius Regni Poloniae statum florentissimum semper esse ac permanere posse diutissime, fraterno ex animo percipiunt ac divinitus precantur, deque illius felicitate quam saepissime intelligere posse, ante omnia sibi charissimum acceptissimumque fore, illudque imprimis vel maxime omnes in votis se habere, uti hac nostra praesenti testantur oratione, ita Celsitudini Vrae ac Ill. Magnificis et Generosis Dominationibus Vris, uti Regni huius paterna haereditate ad S. R. Mtem devoluti senatoribus ac consiliariis, quorum nempe authoritati, prudentiae, vigilantia ab eadem S. R. Mte fideique eorum concreditum, ea qua decet fide administratur ac regitur, tum et iis omnibus, quorum ex societate constituitur, optimae ac prosperrimae valetudinis diuturnitatem, tum et omnium optimorum ac ad dignitatem S. R. Mtis tuendam et manutenendam, ac post Regni huius utilitatem spectantium conatum successus felicissimos, a Deo ter optimo maximo ex animo precantur et optant, hasque credentiales¹⁾ seu fidei literas ad Ill. Celsitudinem Vram ac Ill. Regni huius senatores et consiliarios directas, nobis tradidere, quas ea, qua decet fide ac debita cum reverentia Celsitudini Vrae ac Dominationibus Vris offerimus.

Nihil unquam naturam (miram alias operum suorum artificem) oculis hominum arctiore conjunctionis necessitudine compactum exhi-

¹⁾ Wydrukowane powyżej jako nr. 1.

buisse membris corporis humani proprii sui capitis iudicio et imperio subiecti ac directi, diffitebitur opinor nemo, Princeps Ill., senatores ac consilarii prudentissimi caeterique viri ornatissimi; tam arctam enim eorum coniunctionem, talem voluntatum consensum, mutuam cointelligentiam miramque sympathiam eorum experimur quisque nostrum in nobismet ipsis in dies, ut ex iis vel minimi articuli periculo commota membra alia ad ferendum eidem mutuam statim convolent auxilium. Quanto vero maiore cura et sollicitudine eo intenta diriguntur omnia, ut capitis sui dignitatis et salutis conservandae praecipuam habeant rationem, idque ideo maxime, quia non ignorent, ex capitis uti directoris et domini sui salute, consilio, prudentia, dignitate, autoritate salutem communem, dignitatem felicitatemque totius corporis dependere, e contra languente capite et sua ex praeeminentia moto, vel a suis membris in minimis destituto, languere omnia, turbari ordinem eorum, sequi certam post totius corporis ruinam ac interitum indubium, natura vel ipsa, ac post quotidiana (rerum magistra) experientia edocta non ignorent. Nihil dissolutiore aut remissiore coniunctionis compage Regnorum ac Rerumpublicarum concives ac populos unius Principis imperio subiectos inter se (si alias salvam esse cupiunt Rpsam) cohaerere debere, hoc admiratione digno, prudenti ac provido naturae officio admonentur ac edocentur omnes facile, ut amoris concordiaeque vinculis quasi concatenati esse videantur, pacem tranquillitatemque perpetuam invicem alant, nihil periculi alteri eorum imminentis non suum periculum iudicent, illudque pro virili ope, consilio et auxilio propellant et avertant, praecipue vero supremi sui Principis ac domini, tanquam capitis ac directoris totius corporis Rpsae, qui a regendo Rex dicitur, summam ut habeant curam et rationem, ne quid dignitatati, autoritati, praeeminentiae ipsius decedat, neve Mti ipsius iuribus a quopiam hominum derogetur, diligenter provideant. Tanto magis in hoc sedulo et sollicite elaborando incumbere debent, ne ab ipsismet subditis in exhibendis honoribus debitis, observantia, fide, oboedientia, in omnis generis servitiis praestandis studio Mti ipsius vel minimum desiderari possit, et quod absit eo longius, ab ipsismet subditis aliquid horum detrahi, cum in Mti ipsius iuribus illibate conservandis salutem totius corporis Rpsae consistere, iis vero in minimis laesis et violatis, vel a quopiam (subditorum praesertim, quod absit) sibi ascitis, turbari ordinem totius corporis Rpsae, sequi interitum et ruinam Regni illius indubiam necesse est: non minus, ac si manus vel pedes, capitis suis iudicio et imperio spreto, suis tantummodo quodvis eorum membrorum indulgeat affectibus, deserto certe ab ipsi capite, mox et ipsa languere, suis destitui viribus, ac post collapsa interire oportere, quem-

vis ex sui ipsius proprii corporis dispositionis consideratione facile colligere posse, nullum mihi inest dubium.

Nihilo dissolutiorem minusque firmam coniunctionis compagem, amoris concordiaeque concinnationem mutuamque necessitudinem Inclito Regno Poloniae cum itidem Clarissimo hoc Regno Sueciae Illustrissimi senatores amplissimique Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordines intercedere non immerito iudicant ac certo apud se habent, Princeps Illustrissime, senatores ac consilarii Regii prudentissimi ac viri ornatissimi, eaque non frivolis, sed firmissimis semper comprobata extitisse argumentis, ita existimant, ut antiquorum scriptorum voluminibus evolvendis exempla indagando et tempus omni pretiosius auro et aures Sueticarum historiarum peritiorum aggravare operae pretium minime esse arbitrantur. Unum duntaxat atque alterum exemplorum, quae mihi nunc fere haec facienti verba ultronee sese ingerunt, ac ne sicco (ut aiunt) praeteream pede, omnino admonent, inferam. Ac primo quidem, non indignas memoria vera iudico recolligendas non vulgares certe amicitias, sed plus quam fraternas coniunctionis necessitudines inter Vladislaum olim Polonorum et Ericum decimum tertium eius nominis Suecorum Reges, arctissime semper habitas. Nec quidem post silentio praetereundas censeo eiusdem Erici cum Alexandro Vladislai fratre, Magni tum Ducatus Lithuaniae Duce, eiusdem arctitudinis amicitias coalitas, sanctissime cultas ac inviolabiter semper observatas. Occurrunt post tertio loco, eadem serie ipsius Casimiri et re et nomine Magni, Polonorum Regis ac summa merito cum veneratione memorandi Principis, insignis pietatis ac fere regalis munificentiae argumenta, Carolo olim Canuti eius nominis Suecorum, Norvegorum, Gothorumque Regi, nec non et Regno huic clarissimo Sueciae abunde exhibita, quem Carolum cum a quibusdam Danicarum tum partium Regno pulsum et exulem, septennio integro hospitio liberalissime excepisset, condolens tandem iustitiae amantissimus heros, destituti omni ope Principis summa iniuria Christiernum Danorum Regem, perduellium quorundam ope et auxilio fretum, Regno potiri, etsi tum gravissimis bellorum fluctibus exagitatus ac varias in partes distractus, validissima tamen instructa classe adiutum Regem exulem, Regno prius ab hostibus et perduellis, summa qua inter Principes vixit et prudentia et regali ac paterna potius autoritate repurgato, ac ex civilium discordiarum salo, in portum tranquillitatis plane reducto, eidem Carolo, simul regali dignitate pristina ornato, tutissimam ac pacatissimam Suetiam restituit.

Sed quid antiquioribus conquirendis haereamus, cum nostra haec iam ipsa tempora, nostra haec aetas satis superquam exemplis, quae suppeditet, abundat? Quis Sigismundi primi (dicam non immerito sanctis-

simi Principis, ne amplitudini eius ac virtutum cumulis minus apto epitheto aliquid adimam, qui et pater Regum et Imperatorum ab ipsis appellari saepissime consuevit), Sigismundi inquam primi Polonorum Regis cum Gustavo olim Suecorum Rege magnanimo arctissimas amicitias quis ignoret? Aut cui hominum (nostri temporis) Sigismundi secundi, ac omni ex parte Augusti, cum sanctae memoriae nuperime vita functo Johanne tertio Suecorum, Gothorum, Vandalorumque etc. Rege potentissimo simul ac prudentissimo, arctissimae necessitudines ac amicitiae indissolubiles ignotae esse possunt? Certe antiquitus icta pacta et foedera, nec non post et affinitates per contracta matrimonia inter eosdem potentissimos Reges et Regna initae, firmissimis posteritatem edocere facile poterunt argumentis, cum inter eosdem ita coalitae amicitiae exemplis ac munimentis hucusque clarissimis confirmatae sunt, iisque talibus, quae et uberrimis fructibus et amplissimis undequaquam scatent accessionibus, ac exornatae hucusque relucent. Extant tot victoriae, tot trophea, de communi hoste Moscho, summa cum utriusque gentis laude reportata, prae manibus sunt et spolia opima et uberrima, recuperatae manu forti provinciae amplissimae, tyrannidi barbaricae multa annorum serie expositi concives ex iugo servitutis vindicati, libertati pristinae restituti, religione, iuribus legibusque sanctissimis exornati.

Sed iis omnibus accessit arctior multo, inmo arctissimus indissolubisque eorundem Regnorum concatenationis nodus, Sigismundus tertius, Polonorum Suecorumque Rex ac Rex certe magnus favore altissimi, clarissimi Regni huius Sueciae, inmo vester inquam, Princeps Illustrissime, viri Illustris, Magnifici, Generosi, vester inquam omnium alumnus, hic a vobis educatus et haeres, antiquissima Ser. Regum Sueciae progenies, infante e Poloniae Serenissima eademque pientissima eademque Jagellonide susceptus, Princeps regalibus omnibus divinitus exornatus dotibus, vitae sanctimonia, pietate, iustitia, prudentia, fortitudine, consilio, magnanimitate eximius; ac ne virtutibus eius adaequare verba mea velle videar, uno duntaxat dicam verbo: virtutum plane omnium exemplar et norma, subditis clemens, pius, mansuetus, benignus, amicis amabilis, hostibus vero (angelo Domini exercitibus eius duce hucusque semper praevio existente, ac pedibus uncti domini omnes hostes felicissime substerrente) terror, perniciis ac interitus.

Hoc inquam Sigismundo tertio, Regni huius clarissimi Sueciae haerede ac divina favente clementia inaugurato coronatoque Rege, quod eiusdem altissimi sic praeordinante providentia, communi eodemque liberis omnium ordinum Regni Poloniae M. D. Lithuaniae suffragiis electo ac coronato utriusque populi utimur eidemque utriusque populi paremus domino, quod hunc eundem Sigismundum tertium, habenarum Regni utriusque re-

ctorem et moderatorem unicum, divinitus datum et constitutum, utriusque populi agnoscimus, veneramur et colimus, quas prudentissime ac felicissime hucusque gubernante ac regente (quod quidem ut felix faustumque toti Rphae Christianae ac subditis utriusque Regni, S. R. Mtis commode ac emolumento, idque quam diutissimum immo Nestoreis diutius annis eidem S. R. Mti ac Domino omnium nostro clementissimo esse velit rector universi optimusque maximusque) in unum iam quasi corpus utrumque Regnum compactum ac coadunatum est, unde uti mutua salus, pax, tranquillitas felicitasque utriusque Regni, tam Poloniae, quam Sueciae, tam ordinibus Regni Sueciae, quam Poloniae pari curae esse debet, ita maxime et ante omnia, ut ipsius supremi mutuique Principis dignitas, maiestas, Regalia iura illibata sarta tectaue conserventur, pari utriusque Regni ordinum cura et sollicitudine provideri et procurari debet, cum Mtis ipsius iuribus, dignitate, praeeminentia per omnia salvis, salva utriusque Regni omnia; illis e contra sua ex dignitate in minimis motis, salva utriusque Regni corpora nequaquam esse, nec permanere posse, facile quisque iudicaverit.

Haec igitur tam arcta pientissimaque tantorum Regnorum ad mutuam salutem tranquillitatemque conservandam animorum voluntatumque coniunctio, iustum ac debitum S. R. Mtis ac Domini nostri clementissimi dignitatis ipsius Regiae illibatae conservandae studium, tum et innata semper genti Polonae fides, observantia, officiumque debitum, nec non et iusiurandum ipsum, amplissimis Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordinibus causa huius nostrae legationis huc expediendae praecipua, principalis ac essentialis extitit.

Cum enim in conventu Regni Poloniae generali Warsaviensi, proxime Warsaviae celebrato, fama publice percrebuisset, conventum in hoc Regno Sudercopiae habitum, ac quid in eo et quoquo modo actum constitutumque fuisset, scripto etiam in vulgus edito¹⁾ ac in Regnum Poloniae de industria perlato ibidemque sparso publicatum fuisset, non praetermittendum Illustrissimi senatores, amplissimique Regni Poloniae ordines censuerunt, quin de tota ea re, quae non solum Regni huius clarissimi Sueciae statum, sed et dignitatem S. R. Mtis ac Domini utriusque nostrum clementissimi complecteretur et afficeret, diligenter cognoscerent. Quibus omnibus articulis transactionis Sudercopensis diligenter per-

¹⁾ Uchwały sejmu w Suderköpling wydał Karol w języku łacińskim, niemieckim i szwedzkim. Cfr. Messenius Scandia illustrata T. VIII. str. 31. Nie mogliśmy się doszukać tytułu tego druku, ani jego oryginalnego egzemplarza. Przedrukowano go w książce: Exegesis historica... commemorans causas, quibus amplissimi Ordines Regni Sueciae provocati Sigismundum tertium... Suecano exuerunt diademate... Stokholmiae 1610, str. 147—160.

pensis et examinatis, rogabant S. R. Mtem, ut ipsius Mtis venia hisce de rebus cum Illustriate Vra, tum et Dominationibus Vris uti senatoribus Regni huius agere, ita uti fraternae charitati, quae nihil perperam agere consuevit, nec non et fraternae benevolentiae aptum et consentaneum esset, liceret. Neque vero dubitant Ill. senatores Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordines, clarissimos Regni huius Sveciae ordines in fide erga S. R. Mtem ac Dominum suum clementissimum ac Principem haereditarium, cui et naturae et haereditatis iure et iurisiurandi sacramento obstricti sunt, constanter uti debent permanere et permansuros esse, quemadmodum etiam id ipsum in illo ipso tractationis Sudercopensis scripto palam professi sunt: tamen, cum saepenumero ex diversis opinionibus multa praeter voluntatem deliberatam et communem omnium in aliis quoque Regnis solent obrepere, quae vel Principum auctoritati, vel legibus ipsis vetustis atque adeo salutis publicae repugnent, ita in illo quoque conventu Sudercopensi diffiteri Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordines pro fraterno candore non possunt, multa quoque eiusmodi intervenisse, quae nisi maturo corrigantur consilio, gravem aliquam in hoc Regnum veteris ordinis iustitiae imperii perturbationem afferre posse videantur.

Initium talium perturbationum esse solet, cum legitimo domino praeterito ad consilia publica alieno vocatu convenitur, leges feruntur, exactiones irrogantur, formula gubernationis immutatur, ministri Regii loco moventur, quae R. Mtis propria sunt, ea in alios transferuntur: quae quidem omnia quivis vel mediocriter rerum politicarum peritus, quantis talia sint periculis plena et obnoxia, facile colligere ac diiudicare poterit. Neminem autem in hoc clarissimo Sveciae Regno esse, Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordines censent, qui benignitatem S. R. Mtis ac Dni nostri clementissimi atque adeo in hoc paternum Regnum suum amorem ignoret, quique non facile idcirco persuaderi sibi patiat, ipsam S. R. Mtem subditorum suorum rebus ac commodis quam optime prospectum esse percipere, quin immo etiam eandem S. R. Mtem minime subditis suis conventum denegaturam, immo potius benigne auctoritati sua Regali concessuram atque indicturam fuisse, si vel res et rationes Suetici Regni publicae atque adeo hoc tempore omnino illum necessario desiderasse viderentur, aut certe illud prospexisset S. R. Mtas, ut modus et ordo legibus S. R. Mtis consentaneus in eo obeundo servatus fuisset; nullos etenim conventus rite et legitime in Regnis obire posse, nisi consensu, voluntate, auctoritate, immo et praesentia ipsorum Regum fulciantur, neminem certe inficias ire posse arbitror.

Sed nihil certe, quod ad statum Regni istius, neque ad veteres usitatasque in Svecia leges et instituta quicquam hoc tempore desiderari potuisse visum est; prospexerat etenim S. R. Mtas, ut desiderata pax

Regno suo paterno Sveciae ab haereditario hoste Moscho constitueretur, domestica etiam ita ordinata reliquerat, ut hoc tempore nihil perturbationis nihilque detrimenti metui merito debuisset videretur. Itaque praeter omnem spem et expectationem cum S. R. Mtis, tum omnium Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordinum nulla urgente necessitate publica (uti quidem ex ipsis eius conventus actis constat) is conventus Sudercopiae habitus est: in quo instituendo primum legitimi Principis ac inaugurati coronatique Regis assensus et auctoritas defuit, ac ita quidem defuit, ut etiam edicta quominus fieret intervenerint, quae tamen edicta, quemadmodum et contra eius acta admonitiones et protestationes, minime locum habuisse visae sunt; deinde vero constituta sunt illic per multa, quae S. R. Mtis iura, dignitatem et superioritatem directe, labefactare ac quasi ex diametro oppugnare viderentur, quae quidem in illo ipso constitutionum Sudercopiensium scripto facile in oculos hominum, qui non omnino lippiant, incurrunt, ut sunt: praeter institutum S. R. Mtis privata auctoritate conventus habitus, moti ab officii Regii ministri, arces in aliorum potestatem traditae, diplomatum Regionum sublata auctoritas, moneta alieno nomine percussa, appellatio ad S. R. Mtem atque adeo ipsa dignitas Regia multis modis circumscripta.

Quibus omnibus diligenter revisis ac iustioris trutiniae examini subiectis nec non, quid talia periculorum secum vehant, optime intellectis, Ill. senatores ac proceres nec non Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordines Ill. Celsitatem Vram nostris legatorum suorum verbis obnixae ac instanter rogant et obtestantur, ut Ill. Celsitas Vra S. R. Mtis ius et dignitatem in omnibus salvam, illaesam et inviolatam esse velit, id quod certe ipsius sanguinis tam arctae coniunctioni Ill. Celsitas Vra debet, debet itidem et Regni istius haereditarii salutis, quae maxime dignitate Regia innititur. Dominationes itidem Vras, uti consiliarios Regni huius haereditarii S. R. Mtis, quorum fidei, prudentiae, vigilantiae cura eiusdem a S. R. Mte demandata ac concredita est, fraterne iidem Regni Poloniae M. D. Lithuaniae amplissimi admonent, rogant et obtestantur ordines, ut et ipsi quoque omnes in Ser. ac haereditarium Principem Regemque suum coronatum eundemque semper clementissimum officiorum suorum fideique partes diligenter expendunt, quae certe eo praecipue directae esse debent, ut dignitas, praecellentia ac iura Mtis salva et illaesa conserventur. Si qui vero sint (quod quidem in magnis Regnis difficile est aliquando evitari), quos res novae mutationesque delectant, eos privatorum commodorum suorum de causa, publica pervertere velle statuunt, neque persuasionibus eorum, quibus tanquam validissimis arietibus animos hominum quassare ac concutere solent, locum dandum esse censeant, immo illis potius tanto fortius resistant, ut talento sibi divinitus et a S. R. Mte con-

credito graviter se negotiatos fuisse ostendant ac toti mundo palam reipsa attestentur. Periculosissimae etenim, immo ut magis proprie dicam, perniciosissimae sunt Regnis omnibus mutationes, praesertim eae, quae legitimi haereditariiue Principis ac supremi Domini coronatique Regis iura pervertere ac violare nituntur, quae certe, nisi etiam Mte ipsa divina, per quam Reges regnant et potentes iura decernunt, violata, nequaquam violari nec posse, nec debere: certum esse, Galliarum florentissimum ac potentissimum Regnum a triginta sex, Belgium quondam divitiis tumens a viginti septem (nisi me fallit memoria) annis assiduis armorum civilium stridoribus, in propriis grassantium visceribus, excruciatum, turpi madens cruore, squallidum, discerptum, desolatum, ac pene humi prostratum exempli loco satis esse, proh dolor, oculis nostris lugendum ac gemendum exponunt. Verum enimvero, talia quidem ab initio homines vafri non solent aperte aggredi, sed sensim ex iis ac minutim semper aliquid decerpere, ut ita non sentientibus, immo ne fucum quidem subolfacientibus fidelibus subditis, eius generis cuniculis paulatim subactis, totum postea Regni statum facilius convellant, suasque opes et potentiam firmant. Debere hoc itaque Ill. Celsitudinem Vram, debere Dominationes Vras pro amore debito in patriam, amore, fide, observantia in S. R. Mtem, Dominum ac Principem suum haereditarium, Regem coronatum eumdenque semper clementissimum, talibus conatibus obviam ire, easque leges, constitutiones ac tales confoederationes, quae S. R. Mtis dignitati, praeeminentiae ac regalibus Mtis iuribus plane sint contrariae, easque directe quasi ex diametro oppugnant, penitus abrogare et abolere, iisque male iam caeptis consiliis, pro sua qua in hoc Regno pollent et prudentia et autoritate, extemplo cursum reflectere, ne iis debilitato quodammodo capite postea totum Regni corpus male habeat.

De Sacra quidem ac Ser. R. Mte Celsitas Vra ac Dominationes Vrae certo certius sibi persuadere et pollicere velint, quod etsi hoc tempore S. R. Mtas gravissimis ac certe opinione multo gravioribus curis de universae Christianitatis commodis promovendis et procurandis distenta sit, nunquam tamen Regni huius sui haereditarii curam intermittet, et tanto minus iura sua supremae Mtis ab ullo unquam hominum refringi labefactariue patietur, ea vero, quaecunque salva dignitate iuribusque regalibus fideles subditi rite et suo ordine a S. R. Mte humillime expetiverint, id omne omni procul dubio, quodcunque illorum commodis augendis et propagandis facere videbitur, S. R. Mtas pro sua in nata benignitate ac munificentia regali praestabit semper libentissime. Ipsa vero interim Ill. Celsitas Vra ipsaeque Dominationes Vrae amore debito, observantia, fidelibus studiis et obsequiis eandem S. R. Mtem prosequi debent, ac certe merito, dum quidem ipsos eadem nulla re

aggravat: quin immo potius quorundam etiam in se offensas (ac quidem quod a suis, a quibus minime laedi oportuit, profectas, tanto portatu graviores) Regio tamen plane animo (qui proniores in humanitatem, quam saevitiam semper esse et debent et solent), Regali inquam (ac certo affirmit) animo eas perferens, modo erroris emendam videat, clementissimum Principem ac magis certe patrem benignissimum sese cuique subditorum suorum et nunc praebet, et futurum liberalissime pollicetur; communibus vero Christianitatis rebus, in quibus etiam clarissimum hoc Regnum Sveciae continetur, summo conatu ac studio, magnisque assidue iis invigilando consulit laboribus.

Quemadmodum itaque de Ill. Celsitatis Vrae ac Ill. Dominationum Vrarum, nec non de omnium huius Regni Sveciae ordinum amore debito, fidelitate costanti in S. R. Mtem nihil plane Regni Poloniae M. D. Lithuaniae amplissimi dubitant ordines, quin immo potius de ipsa Celsitudine Vra ac de Dominationibus Vris Regnique huius ordinibus omnibus optima quaeque semper sibi pollicentur, ita eundem quoque suum esse ac permansurum semper in S. R. Mtem constantem, immotum ac immobilem animum amplissimis Regni huius ordinibus omnibus certo constare desiderant et percipiunt. Quem quidem suum animum uti semel iam satis superque attestati sunt, dum sponte voluntateque sua Regno ad S. R. Mtem delato, illi ipsi fortunas, libertates, vitam immo et ipsam liberalissime devoverunt, ita et nunc quoque pro Mtis ipsius dignitate, salute, iuribus regalibus omnia ea, ac charissima quaeque pro more gentis Poloniae, qui Principum suorum dignitatis vindicandae causa vitam contemptui semper habuerunt, impendere se esse semper paratissimos profitentur, idque tam coniunctis ac mutuis cum Celsitate Vra ac Ill. senatoribus, nec non caeteris Regni huius ordinibus, tam coniunctis inquam et animis et consiliis et auxiliis, quam et sigillatim ipsi quoque per se omnes Regni Poloniae M. D. Lithuaniae aliarumque Regno Ducatuque adiunctarum provinciarum, Ducatum nec non civitatum principaliorum omnium ordines amplissimi S. et Ser. R. Mti promptitudinem fidei, servitiorum ac subiectionis suae lubentissime ac liberalissime semper offerunt ac pollicentur, hac nostra praesenti attestando oratione, se quodcumque ad vindicandam vel minimam suae Mtis Regio ipsius nomini illatam iniuriam pertinere videbitur, nihil quicquam in se desiderari unquam passuros esse, quod itidem Ill. senatores nec non Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordines generaliter omnes de Ill. Celsitate Vra ac Regni huius Sveciae ordinibus omnibus certissime sibi, immo omni semota tergiversatione, indubie pollicentur.

Quod superest, obnixae ac instanter petimus, ut ad singula legationis nostrae capita scripto authentico responsum obtinere possimus, cum id nostra permultum interest, ut Regni Poloniae M. D. Lithuaniae

ordinibus, a quibus praesentis legationis munus non gravate obeundum suscepimus, nos summa fide et diligentia mandata eorum obivisse comprobare responso possimus authentico, ab Ill. Celsitudine Vra ac Dominationibus Vris amice ac fraterne in manus nostras consignato.

3.

Responsum Ill. Principis Caroli... Sudermanniae etc. Ducis, simul ac Regni Sveciae senatorum ad ea, quae nomine... senatorum et ordinum Regni Poloniae M. D. Lithuaniae Stanislaus Dzyalinski, Stanislaus Czykowski et Nicolaus Sapielha in Suecia legati tam verbo quam scriptis protulerint, actum Stockholmiae 23 Octobris Anno MDXCVI.

Ill. Princeps etc. etc. nec non Ill. D. Senatores Regni Sveciae pro salutatione et studiorum oblatione gratias agunt maximas, offerentes sese vicissim Senatui et Ordinibus Regni Poloniae, M. D. Lithuaniae, ad benigna mutua atque fraterna officia, quibus gratum fuerit, Regnum Poloniae cum hoc Regno sub uno Rege, cuius Imperium venerantur, non tantum agnoscunt, omnis felicitatis incrementis augeri.

Inter caetera admiranda Dei praepotentis in orbe terrarum opera vix quicquam magis mirum videri potest, quam vinculum seu series, qua homines mortales a mundi primordio gubernari et societatem eorundem rite conservari compertum sit; modo etsi longe differenti, plerumque etiam confuso, attamen hactenus interitus in universum inexpecte (*sic*): alibi scilicet unum, alibi pauciores, nobiliores et sapientiores, nonnullibi plures, aliquando multitudinem praeesse constat. Et nihilo secius in tanta hominum et nationum varietate et gubernandi inaequalitate imperia subsistere, nec non usque ad finem mundi duratura esse, nemo non sapiens admiretur; ac singulari Dei bonitate evenire, non fateatur, idque potissimum, quo omnia imperia omnium gentium tendere videri volunt, ut Deus rerum conditor celebretur, iustitia sarta tectaue conservetur. Primum tamen et praestatissimum inter tam diversas gubernationis formas semper habitum est unius, adhibito tamen prudentum consilio, imperium, id enim ab uno Rege, sicut corpus humanum cum tota compage abs uno capite, rectius regitur, ut Ill. D. Legati prudenter in initio orationis suae adduxerunt. Commemorantes pristinam amicitiam inter haec duo Regna, Sueciam et Poloniam, longa annorum et Regum serie, videlicet Erics XIII, Caroli Canuti, Gustavi, Johannnis III, Sueciae Regum bonae memoriae, cum Ladislao Rege Poloniae, Alexandro Duce Lithuaniae, Casimiro Magno, Sigismundo Primo et Secundo, Poloniae Regibus laudabilis recordationis; tum quoque potissimum non ita pridem longe augustiorem atque arctissimam, Sigismundo Sueciae Principe in Regem Poloniae liberis suffragiis spontaneaue voluntate electo, ho-

norifica semper fuit et est utrique Regno amicitia, Poloniae hactenus plerumque quaestuosa, Sueciae vero gratissima, praesertim nunc, quod uni Domino duo clarissima Regna obediant: quo nomine etiam, M. D. Legati uberius testantur, non tantum sese, verum etiam universos amplissimi Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae ordines S. R. Mti omnino esse devotos.

Ad comparisonem corporis humani cum Regno quod attinet, ea est ratio capitis in corpore, quae dignitas Regis in Regno, apta quidem ac valde concinna similitudo et magnae eruditionis argumentum, imitatione Menenii Agrippae apud Livium: attamen Suecis, Regum suorum semper amantissimis, minime inculcandum erat. Nam de statu Regni Poloniae in S. R. Mtem observantia nemo quaestionem movit, quam non necessitate, sed voluntate in Regnum Poloniae accersiverunt: illos fama ad eius electionem pellexit, Suecos vero ius sanguinis haereditarium, cum virtute coniunctum, Regi devincit; illi, quod libera voluntate ipsum Regem susceperint, singularem propensionem et gratitudinem in maternum genus Regium testatati sunt: at Suecos promptitudine et amore in Regem Regiamque familiam, quis unquam ulli dixerit esse secundos, qui summam rerum Regni vetustissimi, quod suffragiis cesserat, perpetuo iure haereditatis Regali propagini masculae consignarunt, nulla alias legum vel privilegiorum Regni antiquatione facta. Fatendum quidem est, nihil magis naturae consentaneum esse, quam corpus cum omnibus membris ac universa compage a capite gubernari: idque Regi in Regno iure competere, ea tamen conditione, ne membrorum, quibus parendum est, officia confundantur, nec praeter leges quicquam, habita denique ratione, si Rex, qui rerum potitur, intra vel extra Regnum fuerit constitutus.

Quaeruntur Domini Legati de conventu Sudercopiae habito, de quo cum in Polonia percrebuisset, non praeterire potuisse status et ordines Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae, quin de tota ea re, quae in eodem conventu et quomodo acta fuerit, quae non solum Regni huius clarissimi statum, sed et dignitatem S. R. Mtis laederet et afficeret, diligenter cognoscerent, nam nihil quod ad statum Regni istius neque ad veteres usitatasque in Suecia leges instituta quicquam hoc tempore desiderari potuisse, illis visum est. Prospexerat etenim S. R. Mtas hinc profectura, ut desiderata pax Regno huic suo paterno Sueciae ab haereditario hoste Moscho constitueretur, domestica etiam ita ordinata reliquerat, ut hoc tempore nihil perturbationis, nihil detrimenti metui merito debuisset videretur: quamobrem praeter omnem spem acciderit, cum ipsius R. Mtis, tum et omnium Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae Ordinum, ut nulla urgente necessitate publica (uti quidem ex ipsis eius conventus actis constat) is conventus Sudercopiae haberetur. Itaque omnibus arti-

culis transactionis eiusdem diligenter perpensis et examinatis, rogasse S. R. Mtem, ut hisce de rebus cum Ill. Principe et Regni Sueciae Consiliariis fraterne agere possent; et licet de fide et integritate Suecorum erga S. R. Mtem non dubitarint, tamen cum ex animorum distractione praeter propositum nonnulla Principum auctoritati vel legibus ipsis repugnantia soleant obrepere, ita amplissimos Regni Poloniae Status et Ordines non disferi, multa quoque Sudercopiae intervenisse, quae nisi mature corrigantur, gravem aliquam in hoc Regnum veteris ordinis iustique Imperii perturbationem afferre posse videantur; idque semper talium perturbationum initium esse, cum legitimo Domino non solum praeterito, sed et plane vetante, ad consilia publica alieno privata auctoritate vocatu convenitur, leges feruntur, exactiones irrogantur, formula gubernationis immutatur, ministri Regii loco moventur, arces in aliorum potestatem traduntur, diplomatum Reginum tollitur auctoritas, moneta aliena effigie cuditur, appellatio ad S. R. Mtem atque adeo ipsa dignitas Regia multis modis circumscibitur, et quae Mtis R. sunt, in alios transferuntur: quae omnia S. R. Mtis iura, dignitatem et superioritatem directe labefactare, ac quasi ex diametro oppugnare videntur illis, qui omnino non lippiant. His omnibus diligenter revisis ac iustioris trutiniae examini subiectis, senatus et ordines Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae per dictos Dominos Legatos obnixè orant et obtestantur, ut dignitas et ius Regium in Suecia inviolatum atque illaesum S. R. Mti conservetur, obviamque eant M. D. senatores malevolorum conatibus, easque leges, constitutiones ac tales confoederationes, quae S. R. Mtis dignitati, praeminentiae ac Regalibus iuribus plane sunt contrariae et ex diametro oppugnantes, penitus abrogentur et aboleantur, iisque male iam coeptis consiliis extemplo cursum reflectant. Contestantibus proinde statibus Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae, sese vitam et fortunas pro Mtis eius dignitate, salute, iuribus Regalibus velle impendere, coniunctim cum Regno Sueciae, pariter sigillatim, nec unquam passuros esse, quicquam in ipsis desiderari, quod ad vindicandam vel minimam iniuriam R. Mti illatam pertinere videbitur; adiuncta insuper seria admonitione ad Suecos fidei et observantiae erga Regem, et alia plura, quae in ipsamet oratione fusius exponuntur.

Gratum quidem fuit officium amplissimi senatus et ordinum Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae, quod per praeclaram hanc legationem, quantum in ipsis fuerit non solum, si quid exortum erat dissidii, dirimere, sed et mutuam amicitiam recolere videantur, ex eo enim summa illorum in Mtem R. fides et observantia et in Regnum benevolentia elucet; accidit tamen praeter Ill. Principis ac senatorum et ordinum Regni Sueciae expectationem, ut tam acerbam suspicionem apud socios et

amicos praesertim incurrerent. Usque adeo non leviter sita est fides Suecorum, ut gravissimos viros inanis rumor perculerit, aequum non erat, eoque gravius, quod criminis laesae Mtis accusari videantur, a quo semper Sueci abfuerunt longissime. Oportuerant enim antea status et ordines Regni Poloniae melius de Sueticis negotiis instructos esse, quam de tota natione tam sinistram suspicionem, perturbati scilicet status Regni huius et Regiae dignitatis prostitutae, conciperent: sed rumore, quem in Polonia longe maiorem fuisse constat, quam ipsimet legati hic re ipsa experiuntur, ista evenisse non est dubium. Admonitio quidem inter aequales et socios admittenda est, at tam gravis censura, scilicet: non disferi ordines Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae, multa Sudercopiae intervenisse, quae gravem aliquam in hoc Regnum veteris ordinis iustique imperii perturbationem afferre videantur, dignitatem R. Mtis et superioritatem directo labefactatam esse etc. etc.,— aliena ab officio et mutua benevolentia; quod falcem in alienam messem immittere videantur et ea attrectare, quae ad curam statuum et ordinum Regni Sueciae, qui nihil sibi prius et antiquius duxerant fide et obedientia erga Reges, merito pertinent, neque ullius magis quam illorum interest, non mutari iustam Rphae formam, sed si quid mutatum est, in integrum restitui.

Coactus est Conventus Sudercopiae ab Ill. Principe, quem S. R. Mtas cum senatoribus Regno praefecit: habitus autem non levibus de causis et quidem pro parte in ipsis actis conventus expressis, quae haud dubio omnibus recte sentientibus non carere necessitate, uti legatis persuasum est, videbuntur. Necessario enim ad conventum descendisse constat, nec ibidem quicquam contra dignitatem Regiam vel iura patriae conclusum, aut novas leges latas, sed receptas executioni mandatas esse; quod conservat tranquillitatem religionis pro ratione Regni huius, leges exequitur, tollit confusiones politicas, stabilit Regium iuramentum et tabulas haereditarias, id magis confirmat iura Regis quam debilitat. Quare nemo dubitaverit, ipsamet quoque Mtem R. sancte et inviolabiliter ista servari velle, nec ad Mtis dignitatem aut iurium Regalium amplificatio nem et illustrationem quicquam magis accomodum existimare; habitus enim est conventus pro commodis Regis et Regni, nullam vel seditionem, vel inobedientiam contra Mtem R. spirans, neque R. Mte nesciente, certior enim facta est et conventus et causae. Nam singula capita deliberationis ad S. R. Mtem attulit Arziowski¹⁾, qui Kalendas Augusti anno

¹⁾ Listy Karola i stanów szwedzkich zamieszczone są w publikacyi: Svenska Riksdagsakter... genom E. Hildebrand. III. delen. Stockholm 1900 str. 549—553: Hertig Karl till konung Sigismund om den till Söderköping utlysta riksdagen. Stockholm 1595 den 29 juli, i Rikets råds skrifvelse till kon. Sigismund om riksdagen i Söderköping... 1595 den 30 juli, zaś owe wspomniane

praeterito expeditus et secundo vento vectus, brevissimo tempore ad Regem pervenit; protestatus est Rex¹⁾, sed re confecta. Notum quidem est, ius convocandi summo Principi competere, at intra Regnum constituto, neque dum aliquando aliter factum legimus, ullo unquam tempore tam stricte observatum est, ut crimen laesae Mtis inciderent, si ii, quibus summa rerum commissa sit, Rege absente comitia indixerint, dummodo fidei datae aut iuramento non contravenerint. Exempla hoc Regnum habet domestica, et aliquando Rege in Regno constituto, praesertim Christierni I. et Johannis II. Regum tempore, cum languere effectus iuramenti Regii coeperint, quod Rege absente facile potest evenire; non est igitur, quod criminetur aliquis, qui in quieta Rpca quietem non capit, coactum et habitum conventum. Exempla externa non desunt, tum et homines politici doctissimi ante multa saecula, tam Romanae quam nostrae religionis, quibus multis rationibus probatur, illaesa Mte posse fieri conventus propter Regis absentiam, et contra ius gentium et morem maiorum facere ipsis videantur, testante Cominaeo, qui praeclarum communis concilii habendi institutum, praecipuum Regni robur et firmamentum, convellere moliuntur. Sub Edoardo Secundo in Anglia, sub Carolo VIII. et Ludovico XI, in Gallia, et haec quoque sunt Regna haereditaria, comitia habita sunt Rege praesente. In Germania nihil est novi convenire status invito Imperatore, et recens memoria est, convenisse aliquos in Polonia Rege et quidem Sigismundo III. invito, prohibente ac contra protestante et quidem intra Regnum constituto; quod tamen nolunt meminisse, ut alios accusent, aut sese alienis exemplis excusent. Licitum enim omnes iudicarunt conventum, qui publice gravi ex causa cogitur, qui est non contra utilitatem Regis et Regni, licet sit contra voluntatem Regis longius absentis. Confoederationes S. R. Mtis dignitati, praeminentiae ac Regalibus iuribus plane contraria et ex diametro, ut inique obicitur, repugnantes, in itae non sunt. Seditionem sapiunt ista, quae Suecorum animos non invasit, testantur ipsamet acta publica; coniuratio est privata, subdola, noxia Regi et Regno. Licet igitur comitia indicere, quoties Rex non oppugnatur, sed propugnatur cum Rege Regnum, praesertim cum plane praeter legem sit, Suecos laesae Mtis ac

punkty deliberacyi sejmowej tamże str. 553—558. Puncter, som skole förhandlas på riksdagen, tilsände k. M. till Sverige och Polen med Artziotski den 30 julii... 1595.

¹⁾ Protestacya Zygnunta III, tu wspomniana, zamieszczoną jest w wyż wymienionej publikacyi na str. 558—560: Konung Sigismunds svar på rådets skrifvelse med underrättelse om riksdagen. Krakau 1595 den 28 september, oraz w broszurze: Ausa III. Principis Caroli Sudermanniae Ducis adversus Ser... Sigismundum III. Dantisci 1598 k. 79 b. — 81.

cusari, quod convenerint, cum nulla lege id ipsis vetitum esse constet, at Regibus quidem absque universali consensu populi legem ullam condere, sed ex praescripto legum, cum consilio et assensu senatorum, Regno ut praesint, teneri.

Causas graviores dicti conventus accipite: primum aes alienum, stipendium militibus, quorum egregia virtus omnibus testata est, non solutum, tum etiam dos consignanda, ad quae extraordinaria collatione opus erat, quae sine conventu, vel ipsomet Rege praesente, imperari legibus Sueticis non licet; ex re Regis erat, cuius est aes patris alienum dissolvere et Regni, quod nisi incolumi fide incolume stare nequit. Altera causa erat forma gubernationis a R. Mte praescripta, in qua nonnulla pro ratione temporis, ob praeproperum suae Mtis in Poloniam discessum et alias diversis eiusdem Regni negotiis occupationes, videbantur desiderari, adhibitis legibus et iuramento Regio, cui status et ordines Regni huius maxime innitendum esse censent; ob religionis dissidium, quod nullum erat, cum ius haereditarium Regiae huic familiae cederet. Oportuerat quoque huic formulae gubernationis senatorum consensus et suffragia accedere, sine quibus ipsimet Mti R. de legibus nostris vetitum est in gravioribus Regni negotiis aliquid statuere. Haec de causis conventus habiti, licet plures possent enumerari, sufficiant; nunc capita ibidem conclusa despiciamus.

Regis Mtem laesam esse contendunt, quod nonnulli ab officiis remoti sint, quod non ratae habeantur Regis litterae, quod denique provocatio ad Regem sublata sit, et plura alia; ad quae articulatim, quo magis innocentia animis recte sentientium insideat, respondebitur.

Sunt nonnulli redacti in ordinem, nemo it inficias; at si causam Ill. D. Legati cognoscerent, non iniuste: aliqui enim salvo iuramento Regio praeesse non possunt, aliqui universali statuum concordiae refragantes, non Sudercopensi, sed et longe vetustiori, tum et illi, quae Regio iuramento haud ita pridem est confirmata, seipsos tanquam membra avulsa a toto corpore segregarunt, non absque suspicione rerum novarum, quibus plerumque studere solent, qui nihil antiquius ducunt, quam summo Principi absque differentia aequi bonique Rpcae complacere, et hac ratione alterius incommodo exurgere, interea tamen legibus et privilegiis communibus tranquilli gaudere et frui non prohibentur. Considerandum praeterea est, Regni huius officia digniora non immediate ab ipso Rege, etiam in Regno constituto, nisi primum, si in consilium assumendus consiliarius, senatorum, si in aliud magnum officium, ex tribus uni, provincialium vota cesserint, iuste largiri posse; quin et tantum abest, ut Regi praesenti minores iudices aliter constituere liceat: at extra Regnum constituto, per vicegerentem, quo officio Regni Dapifer, uti hic appel-

lant, antiquitus Rege absente lege quadam functus est. Testantur expressae leges ac diversorum Regum privilegia et Regni constitutiones celeberrime ab annis quingentis, tum quoque Unio horum trium Regnorum, Margarethae Reginae, Erici, Christophori, Iohannis II., Christierni I. et II. Regum tempore.

Ad provocationem sive appellationem, uti vocant, veniendum est; neminem latere potest, Deum rerum humanarum custodem supremum magistratum instituisse velut asylum et perfugium miseris, unde etiam extrema meritis ad Reges et eos, qui rerum potiuntur, et hic ad eos provocare licet, quos Rex summa rerum praefecit. Idem mos in provinciis populi Romani invaluit et aliorum Regum observatur, quotquot latius imperant; si liceret sontibus aut obaeratis provocare ad ipsum Regem, quis litium esset finis? quando reprimerentur crimina? De summa Reipublicae et gravioribus causis ad Regem provocatio est. Nihil fit praeter morem aliarum gentium; nulla est appellatio ex Lusitania neque ex Neapoli, quae duo Regna per proreges reguntur, nec a provinciis Belgicis, qui per gubernatores, in Hispaniam, cum tamen ex dictis Regnis et provinciis homines primarii et senatoriae dignitatis in curia Hispanica negotia suorum popularium, habita ratione legum et privilegiorum, versant atque procurant. At qui sunt iam in Polonia, ipsamet Mte R. excepta, negotia Suetica tractantes, noverunt Legati? An ipsimet iudicant ipsos in alieno Regno constitutos rebus Sueticis recte posse consulere, ac ut plures etiam nostrorum popularium senatoriae dignitatis ibidem essent, nullo tamen iure Sueticas controversias eo trahere liceret; neque, hoc Suecis peculiare ius est, sed apud omnes gentes peraeque observatur, nam nunquam constat, aliquem Regum causas sive controversias unius Regni in altero decidisse, nisi Regnum illud alteri sit subiectum. In Regno declinans forum competens, excidit causa. Regi provocatio non est sublata, sed potius reservata in foro Mti Regis Suecorum competentis, adusque Regis adventum non praerepta interim Regi absentis potestate, alios vice sui iudices, in Regno tamen, certae causae dare et substituere, habiles quidem ac de iure sufficientes, adiunctis assessoribus uti par est. Regi enim soli, absque iusto examine actoris et rei et assessoribus condignis et neutralibus, etiamsi in Regno fuerit, sententiam ferre non licuit, quin et tantum abest, ut subselliis omnis generis iudicium in omnibus provinciis Regni huius rite pro more et lege scripta nostra administratis, a superiori provinciae cuiusque tribunali, nullam in gravioribus negotiis leges admittant provocationem ad Regem in Regno commorantem, prout clare liquet ex codice legum nostrarum, titulo de iure Regali: quanto minus licebit Regi extra Regnum constituto, quod tamen si fieret, dedecus et praeiudicium Mti Regis et Regni non subacti

adferret, quod summum forum iustitiae in alieno Regno, loco incerto, exilii instar divagari videretur; multum praeterea incommodi foret metuum ex longinquitate itineris et sumptuum magnitudine, si in Poloniam esset provocandum, unde indisputabiliter ius Regni vetustissimum, omnibus gentibus sacrum et inviolabile, tandem expirare esset necesse.

Deinde quaeruntur M. D. Legati Regias literas et diplomata rescindi: quae Regiae sunt exosculantur, quae vero non, id est, quae praeter Regis aut Regni commodum, dignitatem, aut si Sua R. Mtas penitus consideraret, voluntatem scriptae sunt, eae ita excipiuntur, ac si pro comperto habeant Sueci, S. Mtem nec literis nec facto quippiam velle, quod non sit conforme legibus, Regio iuramento confirmatis, vel ad utilitatem et vetustissimam Regum ac Regni dignitatem conservandam non spectet; hae suspenduntur, ut dexterarum et sigillo Regio honos servetur et R. Mtas interim maturius deliberet. Igitur diceret aliquis, plus sapientiae aut potestatis subditis tribui, quam Regi; minime, de Regali potestate non ambigimus, quam tamen Alphonsus Arragonum Rex legitima voluntate definivit, cum diceret: Regibus esse licita, quae honesta, eosque ea posse, quae iure possunt; et Honorii digna vox est Mte regnantis, se Principem legibus alligatum profiteri: legibus enim Sueciae Reges sunt circumscripti. Non sunt paria, quae mandantur, sed modica semper sunt initio, quae sub finem maxime noxia sunt civitatibus et Regnis. In Gallia, ubi est haereditarii Regis imperium, intemperata largitio, incolumi Regis Mte, frequenter tollitur; non in Gallia tantum, sed et in Suecia, ius est vilissimo cuique iuris patrocinio, se et sua contra Regem tuendi: ut si quid ad instantiam actoris vel rei, ad falso narrata, a Rege rescriptum sit, id illaesa Mte et quidem non interrogata eliminari ac plane rescindi consueverit. Aliquando et ipsimet Reges alunt pauperum advocatos, qui audacissime Principum rescripta, sive immisionis sive inhibitionis et alia eiusmodi, non solum obedire recusant, sed et impune palam oppugnant. Si hoc privatis licet, qua ratione in Regni gubernatione, Rege extra Regnum constituto, id obtrudi potest, quod ipso iure licet evertere, quodque aliquando ipsi Mti noxium est? Principem et senatores incessunt crimine laesae Mtis, quod ad reprimendam privatorum licentiam, non violationem R. Mtis decreverunt *non* habendam rationem literarum, quas optimo Regi pessimi interdum homines et rerum Sueticarum imperiti in perniciem Regis et Regni extorquent. Aliquando ad homines privatos, quorum nulla in exequendo est, nec merito esse debet, potestas: quid hoc aliud est, quam si quis id pedibus fieri vellet, quod manibus oporteret, unde quod ipsimet Domini Legati prudenter dixerint, membrorum officia confundi, languere omnia, turbari ordinem et tandem dissolutionem totius corporis, procul dubio subsequi necesse est. Si quid esset, quod sua Mtas in

hoc Regno alicuius momenti curatum vellet, nonne pro more omnium gentium ad ipsos, qui Regno praefecti sunt, merito rescriberetur, ea apud Reges autoritate semper fuerunt, et quidem merito, praesides provinciarum, ut ad eos Regia iussa tenderent, et per eos, quod ex usu fuerat vel exequeretur, vel si noxium ac iniquum, Regi rescriberetur; quanto minus decet eos, quibus totius Regni cura commissa est, praeterire. Contrarium tamen plerumque fit, ut ab aliis aliquando primum rescire oporteat, idque infinitis delationibus nostrorum popularium, qui diversas literas conquirunt et ad diversos, ubi sese existimant esse commendatiores, non ut Regi vel Regno, sed quod ipsis expediat. Percrebuit hominem quendam ex Polonia non ita pridem attulisse literas Regias, perperam impetratas de summa aliquot millium talerorum nomine debiti alterius quamprimum persolvendo, quae summa ante aliquot annos est persoluta. Nonne igitur merito habenda est ratio literarum? Tum et aliae literae in Regnum insinuantur, quae Ill. Principem et alios complures dubiae erga R. Mtem fidei manifeste argunt, suppresso tamen nomine, et subditos, plebeios praesertim, ad inobedientiam excitare videntur. Cuius intuitu fortassis D. Nicolaus Flemmingius¹⁾ etiam ausus est, sese toti Regno opponere: consensit Rex; si fecit, haud dubie non suo, sed pravo aliorum consilio et suo Regnique incommodo. Nulla enim res Regnis perniciosior est, quam discordia, si fortassis eo fit, ut per unam factionem, aliam quam putat, sed immerito, opprimat; si alteram per alteram, universum Regnum patriam suam perdat. Galliae et Belgiae exemplum, quod a M. D. Legatis propositum est, reponitur: non enim ex inobedientia gentis Galliae erga Regem tot calamitates inciderunt Galli, quam violentis, artificiosis et diuturnis technis eliminandi religionis protestantium, unde tot annorum mutuis caedibus, rapinis, stupris, incendiis, sacrilegiis attritum est Regnum et animi hominum ita exacerbati, ut bellum civile in immortale delapsum esse videatur. Nec facile quisquam dixerit, uter successu temporis potior sit futurus, nam dum una pars de propaganda, alia de tuenda religione laborant, apud neutram ullus religioni locus hoc tempore relictus esse videtur, ipsis Regibus et principibus sanguinis pro parte exstirpatis, aliquibus praedae aliorum misere expositis: et dum mutua viscera confodiunt, invadit tertius, religioni quidem deditus, at fortassis Regni Galliae longe cupidior, cui pro sumptibus Regna hactenus accedere consueverunt.

D. Nicolaus Flemmingius facta pace conscribit, cogit, alit exercitum; ad quid? ut plane absumat, si quid abs hostibus relictum fuerit, subditos pace perdat, quos bellum servavit, quosque iam ad ossa, sanguinem et medullas exsugere infiniti conqueruntur. Moveat Suam Mtem miseria et

¹⁾ Gubernator Finlandyi.

calamitas provinciae Finlandiae, quae toto hoc bello anteacto Moscho finitima, praedae et excursionibus exposita, collocata quoque plerumque ibidem a nostris belli sede, nunc longe misere exhausta est sumptibus militis non necessarii, pariter ac annona, unde etiam plurimos e medio sublato esse constat. Tenetur Rex iureiurando insontes et egenos a quorumcumque iniuria protegere, vindicare et pacem publicam conservare. Quanto igitur prudentius Sua Mtas tollet, non alet discordiam tam gravi subditorum afflictione, qua absque dubio Deus ipsemet offenditur: imperet S. R. Mtas deponi arma, iudicio sese sistere, quibus controversia intercedit; hoc optimi pientissimi ac Christianissimi Regis est officium, civium manus a mutuo sanguine cohibere; interim scribat, iubeat S. R. Mtas: quae ex usu sunt Suae Mtis et utilitate et decore Regni, mutuoque iuramento conformia, ea fideliter exequentur, quae aliena videntur, deprecando suspendentur. Et uti a sententia Philippi Macedoniae Regis quidam Mahetas ad eundem Regem melius informandum provocavit, ita et Sueci, et orant Ill. Princeps et senatus, ne Sua Mte regnante, sese vicem gerente, senatoribus consulentibus, iura Regni, quibus nihil antiquius esse potest, labefactentur. Carolus V. hospitio in Gallia admodum liberali a Francisco Rege exceptus, cum ad petitionem dicti Regis, qui ipsum, dum ibi esset, Regem Galliae appellavit, nonnullos barones et equites crearet, tamen postmodum disputatum fuit, invalidum fuisse, quod factum erat in Regno alieno, ubi ius ipsius Mtis non potuerit intrare, salva utriusque Regni dignitate; nusquam enim iura Mtis, nisi in Regno, cuius sunt, legitime conservantur, sive per Regem, sive per vicemgerentem, transportata vero in alienum Regnum, facile eiusdem claritate officuntur, nisi alterutrum parere oporteat. Habemus leges scriptas et habemus constitutiones Regni celeberrimas, tempore Margarethae Reginae, Erici decimi tertii, Alberti Regum et aliorum, non abolitas, non antiquatas, quibus expresse cautum est, Regni negotia Regibus absentibus per indigenos consiliarios atque primates et magnos Regni officiales curari debere nec Regum extra Regnum degentium iussa aliter, quam per senatum consulta fuerint, oportere exequi. Claris legibus et iuramento Regum, denique tabulis haereditariis id cautum est; extant tabulae inter Gostavum Regem et Ericum decimum quartum filium, cum in Angliam matrimonii causa cum Elizabetha Regina erat profecturus, ubi expresse obligatur, omnia negotia Regni Sueciae ad Regem patrem, vel ipso mortuo ad vicem gerentem et senatores, postmodum etiam secundo, cum iter susciperet, ad Johannem tum temporis Ducem Finlandiae, postea Regem Sueciae, cum consiliariis gubernatorem referre. Considerent praeterea, cum Rex Hispaniae Philippus Reginam Angliae in uxorem duceret, quam plene et sufficientur utrique Regno cavebatur, ut sua cuique praeeminentia et

dignitas illibata reservaretur, nec in externum Regnum una cum persona Regis migraret, utrumque tamen haereditarium est. Longe etiam validius argumentum accedit, legibus nostris expressum: Tenetur etiam Rex, quisquis hic existens, Sueciae Regnum ex consilio suorum senatorum, Suecorum nimirum et non aliorum, gubernare; quanto magis ad idem faciendum obligatur, dum est remotior et auribus et oculis alienis uti cogitur. Astricti sunt praeterea senatores Regni huius iureiurando, regalia et iura Regni non solum per se illaesa conservare, verum etiam, ut id ipsum plane Rex faciat, semper ac serio monere. Licet negotia haec senatoribus laboriosa et plerumque nullo suo merito periculosa et curam perturbatae Rphae onerosam cum cura rei domesticae quaestuosa libenter commutaverint, de quo ipsam R. Mtem. cum hic esset, serio compellarunt. Carerent tamen mehercle et illi et legati hac molestia, si nuper, cum R. Mtas hic esset, digne sua praesentia uti licuisset; nam negotia Regni ea qua decuit fide et diligentia tractanda susceperunt, sed vix ad inaugurationem et summa cum difficultate rem non ambiguum, imo ante iuratum et confirmatum, diutius quam par erat, disceptandum ventum est. Gubernationis forma deinde ad tempus usque profectionis diversis consiliis et emendationibus suspensa et protracta, nullo senatus consensu accedente, idque toti mundo constat, accidisse de industria et voluntate illorum, qui Regni huius minime amantes fuerant, vel rerum ignari, vel fortassis merito a consultatione rerum Sueticarum erant arcendi; vel denique eorum, qui Regnum hoc iure successionis, Suecos vero servitute regendos esse, tacite statuerint. Hoc detestantur, illud quidem agnoscunt et servabunt inviolabiliter, ut libertatis conservandae augendaeque, non servitutis obrudendae vinculum seu fundamentum, prout ipsamet pacta haereditaria clare testantur.

Tributum in dicto conventu nullum imperatum est, sed potius spontanea voluntate, eo modo uti lex exigit, oblatum, ex causa in lege expressa, sumptus scilicet bellici resarciendi.

De moneta memoria fere exciderat, nec enim tanti momenti est; constat quamplurimis Principibus et civitatibus illaeso iure Mtis, esse concessum ius cudendi monetam: Wastenis quoque Regis et Principis fratris nomine colligato numisma incusum est, qua incude in specie concordiae etiam principium Regni Rex parens cudit, qui etiam postmodum Duci fratri facultatem cudendae monetae, quoad vixerat, lubens concessit.

Atque ita Magnificis et Generosis D. Legatis responsum est, idque ut citra offensionem S. R. Mtis, quam summa ac integerrima fide status et ordines Regni huius observant et venerantur, accipiatur ac interpretetur, etiam atque etiam contendunt; et licet fusius, non tamen factum est, quod praeter R. Mtem in patria constitutam cuiquam alteri ratio-

nem Sueci reddere teneantur, sed quod omnibus planum faciant, sese a nota criminis laesae Mtis tacite insinuatae abesse longius. Plures sunt articuli, quibus idem stigma conantur inurere, quorum plerique in tractatu Sudercopensi enumerantur: eos etiam legum et statutorum Regni huius fidelia applicata diluent. Quamquam status et ordines Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae socios agnoscant sub eiusdem Regis iustissimo imperio, non iudices, intelligent florentissimi Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae ordines, nulla in re Ill. Principem et senatores Sueciae ab ipsis dissentire, minime omnium in amore concordiae et odio discordiae, nec sibi quicquam magis gratum esse, quam mutua et aequa moderatione omnia componi. Non dubium est, fieri posse, si adhuc ad obducenda Rphae vulnera eorum, quorum oportet, consilia adhibeantur, sublatis subinde minis eorum, qui minantur et minas non pavent: alias si armis dirimenda sit controversia, quod Deus avertat, non solum ipsimet Reges et Principes, verum etiam vicini Principes et civitates perturbabuntur, magno fortassis Regiae familiae incommodo; nam utra pars vinceret, sua cum pernicie vinceret, ut saepe in bello civili utraque pars attenuata tertio cuique facile in praedam cedat.

Dignum igitur est Polonorum prudentia et aequitate mutuae societate, idque Ill. Princeps et senatores amice ac fraterne petunt, ut suadentibus M. D. legatis in id amplissimi Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae status et ordines incumbant, quodque socios et amicos revera decet, ut S. R. Mti D. nostro utrinque Clementissimo sinistram hanc de ipsis suspicionem de animo evellant, eandemque ipsi vicissim deponant et S. R. Mtem orent, moneant, obtestentur, ne iniquissimorum quorundam hominum consilia Regno huic noxia admittat, nec patiatur animum suum Regium Regno paterno abalienari, et non qua religione Deum, sed qua fide et integritate Sueci suam Maiestatem colant, consideret. Petunt Legati abrogari et aboleri, quae legibus sunt repugnantia, fiat idque Ill. Princeps et senatores omni instantia petunt. Enumerantur singula capita, quibus lex Suetica Regem et subditos iureiurando mutuo obstringit, ut non difficile reperiri possit, si quid contraventum sit; sequitur generalis conclusio in verbis: Nos scilicet subditos teneri Regi nostro ad veram obedientiam, iussis scilicet ipsius parere in omnibus probabilibus Deo et hominibus, ipsum iubere et nos exequi, salvo iure suo et nostro. Nihil Sudercopiae conclusum est, quod legibus et statutis Regni iureiurando confirmatis repugnet, si aliter cuiquam persuasum sit, hos iudices atque censors adhibeat; non sunt obscurae, non sunt ambiguae, non sunt abrogatae, imo aliquoties sacramento adacto confirmatae; non sublatae per haereditariam Regum successionem in ullo articulo, sola electione in ius devolutionis mutato, alias integre servari, imo et melio-

ribus adaugeri debere omnia pacta testantur. Huic trutinæ acta transacta subjiciantur, rationem reddere Dux et senatus non recusant Regi mitissimo atque clementi, aliorum delatione non abalienato. Liceat Suecis legibus et privilegiis magno suo maiorumque suorum merito partis inhaerere ac impune frui; quæ S. R. Mtas iuravit, omnino salva fore, speratur omnino ac obnixè petitur; tum quoque qua patientia Rex Macedoniae causam privatam recognovit, eadem clementia Ser. Rex causam Regni vetustissimi et nunc hæreditarii in solio paterno, uti confidimus examinet; nec enim ita aurem unam accusatoribus patefecit, ne non aliam illis servet calumniis impollutam, status vicissim et ordines Regni Poloniae M. D. Lithuaniae in omnes gentes, præsertim in hanc, quæ sub unius Regis imperio, societate quadam cum ipsis coniuncta videtur, ea fore antiquitate sibi pollicentur, ut non solum omni suspitione imposteriorum supersedeant, verum etiam ipsimet innocentiam Suecorum aliis testatam reddant: sin secus, quod non sperant, proprii fortassis alicuius sperati commodi causa, aut etiam favoris, nulla habita innocentiae suæ ratione, non carebit periculo, cum malum alienum vicino plerumque noceat. Florens quidem est Regnum Poloniae, ac ut semper floreat gratum est, extant vicissim monumenta ac vestigia fixa, Regnum hoc floruisse, quod licet iam belli diuturnitate sit attritum, neque mirum: quodnam Regnum aut Rþca totos 36 annos proprio aere, proprio milite bellum gerit et non atteritur? ut facile videatur iam quicquid posse obrudi, tamen sibi persuadeant dicti ordines, quemadmodum rapido flumine erumpente et casu grandioris arboris succisæ, quæ in vicinia sunt, in damnum una rapiuntur, ita quoque occasus sive mutatio perexigua veteris status et gubernationis potentiorum Regnorum alios secum trahet in exitum.

Quamobrem obtestantur Princeps et senatus Inclyti Regni Poloniae status et ordines, ut authoritatem, qua apud S. R. Mtem pollent, quo excusationi huic locus sit, interponant, opesque suas, fortunas et quæ alia ipsis sunt chariora non ad evertendas leges et privilegia, sed ad ea conservanda impendant, quo nullum firmiter robur ad firmanda sceptræ Regiamque gemini Regni dignitatem diuturnam retinendam et augendam inveniri potest, nec gente Polona quicquam dignius, libertatis enim vindices et privilegiorum assertores summa cum laude semper habiti sunt; idcirco minime metuendum est, eos id aliis velle obrutum iri, quod ipsimet eodem loco, quo Sueci constituti iniquum esse duxerint. Magni, ut par est, Sueci faciunt Polonos, Regis autem Mtem vitæ et fortunarum suarum periculo, si necesse fuerit, cum ipsis constanter defendent, atque una cum Polonis Regio iuramento innixi, in fide et oboedientia erga Regem perpetuo sunt perseveraturi, neque per illos stabit, quin pristina servetur inter hæc duo Regna concordia, salvo iure utriusque.

Offerunt sese vicissim amplissimo senatui et ordinibus Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ad studia et officia ut sunt et fuerunt semper propensissimi, obnixè rogantes, ut eos sibi habeant de meliori nota commendatos et responsum hoc pro ratione temporis boni consulant, quod non laedendi vel invehendi, sed defendendi sese causa ipsis omnino fuit necessarium. Quod superest, Ill. Princeps simul ac senatus M. D. Legatis navigationem placidam vento secundo et felicissimum reditum ad suos compreantur.

4.

Mandata Ser. Principis D. Sigismundi, Suecorum... nec non Poloniae Regis etc. ad Ill. Principem Carolum exposita per Ericum Brahe Comitem in Wisingzburg, Baronem in Lindholm et Arvidum Gustavi in Boxholm, Stockholmiae 3 octobris anno 1596.

Si eorum recordamur, quæ proximo die Saturni de punctis et articulis in instructione (legatorum Ser. Regis) contentis propositæ sunt, hoc quidem præcipuum fuit, quod nimirum Ill. Princeps satis in mentem revocare poterit, quam frequenter S. R. Mtas post transactam coronationem tam per internuntios, quam per literas cum Celsitudine Eius agi curaverit, quibus rationibus Regni sui hæreditarii Suetiæ gubernatio in Suae Mtis absentia institueretur, quemadmodum ea etiam quaestio inter Regem senatumque Regni (diu multumque) sit disceptata, unde tandem eo res deducta est, ut forma quaedam gubernationis ab ipsa R. Mte subscripta et consignata sit, quæ postea Ill. Principi sicut et senatoribus ipsis exhibita fuit.

Quanquam vero Ser. Rex et statim et deinceps non secus cogitare potuit, quam ut dicta ordinatio ita esset composita, ut nihil in ipsa desideraretur, quod aliis salva Mte a se permitti posset et ad Regni emolumentum ac salutem spectaret, quapropter oportuisset Ill. Principem ea optime contentum fuisse, sed tamen cognoverat S. R. Mtas partim ex Celsitudinis Ipsius legatis, partim ex literis diversis temporibus datis, non solum non illi plenipotentiæ acquiescere Celsitudinem Eius, sed etiam pleniorē potestatem postulare; ¹⁾ quam cum ipsi Ser. Rex non absque evidenti Suae Mtis Regiique nominis elevatione ac detrimento permittere potuit, ideo R. Mtas se hoc facere non posse decenter excusavit ²⁾, fra-

¹⁾ Por. list: Literæ D. Caroli, quibus postulat a S. R. Mte sibi novam plenipotentiam transmitti, ut titulo gubernatoris gaudeat, Anno 1594 die 17 septembris Stockholmiae datae, wydrukowany w wydanem z polecenia Zygmunta III piśmie: AUSA Ill. Principis Domini Caroli Sudermanniae Ducis adversus Ser... Sigismundum III. Dantisci 1598. Karta 77—78.

²⁾ Por. odpowiedź na wyżej cytowany list, z daty Kraków 23 maja 1595 r., wydrukowany w tej samej broszurze karta 78 b — 79 a.

terne, amanter et graviter monens, ut ulteriori eiuscemodi petitionis molestia liberaretur et potius acquiesceret illa plenipotencia, quae Principi in forma regiminis prius est a R. Mte directa, praesertim cum ipsius vigor non usque adeo erit diuturnus, quandoquidem cogitet Rex Deo remige et auspice quamprimum ad nos reverti, ut sic praesens statuatur et disponat de rebus omnibus, quae necessariae esse et reformatione aliqua indigere videbuntur. Sed cum Ill. Princeps nollet eam rem in tantum tempus differri et moram reversionis Ser. Regis valde impatienter ferret atque ideo excitaret ordines Regni ad conventum Sudercopiae cogendum, ut per eorum suffragia ampliorem gubernandi potestatem adipisceretur, vehementer igitur displicuit Regi, quod subditi, qui iuramenti religione ad ipsius Mtis fidem adstricti sunt, contra illius edictum vocati eo confluxerunt, et quidem eo proposito fine, ut quid contra Mtis R. aestimationem concluderetur, cuius rei cogitatio Ser. Regem non mediocriter urit.

Sed tamen, ut tam Ill. Princeps videat et cognoscat, qua constantia Ser. Rex velit et desideret, ut mutuus ille fraternitatis respectus et illud benevolentiae vinculum, quod ipsa natura et sanguinis propinquissima ratio illis imposuit, sanctissime conservetur, quam etiam ut omnes Regni ordines cognoscant, quam sollicitè desideret S. R. Mtas omnes confusiones, quae in Rpca oboriri poterunt, ex quibus Regnum in nonnullum discrimen vocari et adduci posset, salutaribus iisdemque tempestivis remediis praeveniri, complacuit, ut ea de causa et praeter Regias hortatorias literas amoris plenissimas etiam per legatos plenis mandatis interpelleretur Ipsius Celsitudo et caveretur, ut supremis dissidiorum facibus et motionum occasionibus sublatis acquiesceret Sua Celsitudo regiminis ordinationi, quam Ser. Rex nobis patria excedens tradidit et reliquit, iisque omnibus abstinere, quae contra fore putarit, praesertim cum multa habeantur inter decreta Sudercopiensia typis excusa, quae videntur spectare ad crimen laesae Majestatis, iis praecipue violatis, quae ex placitis Suecanae legis soli Regi competunt et Ser. R. Mtas sibi et posteris cogitet usurpare et tueri, eiusque generis Regalia succedentibus Regibus ita prorsus relinquere, quemadmodum ea ex maioribus Suae Ser. Mti tradita sunt et nuncupata, cuius dignitatis tuendae gratia subditi secundum leges Sueticas et concepta iuramenta atque suffragia obnoxii sunt et obligati.

Debent igitur praedicti legati summa prudentia et studio eo sententiae Ill. Principem perducere, ut prorsus velit antiquata quaecunque in conventu Sudercopensi contra antea actam ordinationem decreta esse consciverit et statutis prius a Rege datis adhaereat et acquiescat et habeantur illi ordines ac officia, quae in iis constituti sunt, debito in vigore.

Vectigalia Regni a camerae praefectis aliisque in eam rem ordinatis

colligantur et abs iisdem iuxta Ser. Regis praescriptas rationes et literas unicuique datas expenduntur.

Officarii omnes in functionibus attributis persistent et restituantur remoti.

Ommes quae coronae sunt arces, praesidia, civitates, provinciae et dynastiae, ut et caetera omnia, servitoribus R. Mti iuratis olim commissa, iterum illis pateant et commendentur, quandoquidem et ipsi ad earum rerum administrationem nonnunquam inutiles fuerint aut inepti, eorumque copia non modica existat, Ill. Principis ministri removeantur administratione Regni, neque ex publicis Coronae bonis alantur, aut ulla stipendia faciant.

Sic et patrocinia per Regias litteras quibusvis personis facta et collata, secundum legis Suecanae auctoritatem pro ratis sancte et reverenter habeantur, ut ne quis causa non legitime cognita ac disceptata in carcerem vel aliud quodvis supplicium per vim rapiatur.

Omnia civitatum aliorumque iuste acquisita privilegia debito sint in vigore et respectu, ut si quid iis contrarium fuerit, repudietur et ascindatur.

Inusitata onera, exactiones, structurae et sumptus, qui hospitaliter exigi consueverunt, absque singulari Regis permissione et mandato subditis non imperentur.

Veteranis servitoribus aulae, uti sunt: equitibus, cursoribus, armigeris et caeteris decenter et debite persolvatur, quique ad serviendum amplius inutiles non fuerint, necessariis sumptibus tollerentur.

Porro cum titulus ille, qui Ill. Principi nomine iuris haereditarii nuncupatus est, tam apud exteros, quam inter nostrates multo sit magnificentior et laudabilior illo nupere ex decretis Sudercopianis adscitio, quo Ill. Princeps sese inscripserit Gubernatorem Sueciae, et cum ille ambiguitatem pariet, siquidem ab omnibus similiter non intelligetur et accipietur, eius igitur usu nihil pene accedit vel decedit Ill. Principis plenipotenciae et auctoritati, debent igitur legati in id potissimum elaborare, ut Ill. Princeps omittat et renunciat titulum Gubernatoris, qui prius nunquam sub Regibus legitime constitutus in usu cuiquam fuit, sed usitato sit contentus saltem, cum inter omnes sit honestus satis et commendatus.

Commotionem autem istam, quam contra Flemmingum exortam esse persenserat, non patitur S. R. Mtas latius serpere et propagari, sed flagitat, ut omne admissum iuxta legem patriae vindicetur et corrigatur.

Cum proventus annonae, uti comperimus, adeo nunc tenuis est, ut immodica illius fiat caritas, admonendus est Ill. Princeps, ne quae vis frumenti ad exterarum nationum exportetur, unde subditi ad summam famem, inopiam et calamitatem adduci possent, quod periculum S. R. Mtas omni

consilio libenter praevenit et averterit, ut ex hac etiam parte Rpcae ratio habeatur.

Demum cum Illius Celsitudo vectigalia Regni per aliquot annorum curricula in manibus habuerit, debent legati efflagitare rationes, ut planae et expeditae sint, si quando Rex in patriam revenerit (quod per Dei gratiam propediem fiet) ac statim pateat, quae debita Regni fuerint persoluta et quae secus.

Hasce quaestiones legati tenebuntur, quo possint modo, solertia et prudentia (uti ipsis confidimus) proponere, proinde ac res nostras atque negotia quam rectissime confici, voluntatem ac mandatum nostrum quam perfectissime expleri posse arbitrentur.

5.

Apologia decreti Sudercopensis et responsum Ill. Principis Caroli... ad ea gravamina, quibus Ser. Princeps et Dominus Sigismundus etc... tum literis suis Cracoviae XXX Aprilis huius MDXCVI anni datis, quas Martinus Kernerus Ipsius Celsitudinis minister aulicus attulit¹⁾, tum quoque illis orationibus, quas D. Legati Sueci et Poloni, Sueci quidem mandatu R. Mtis III octobris, oratores Poloni vero... Senatus nec non... Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordinum omnium nomine XXVI²⁾ septembris eiusdem anni in aula Stockholmensi... habuerunt, Ill. Principem praeter Ipsius Celsitudinis opinionem insimulat; quae apologia et responsum tum veritate, tum iis rationibus nititur, quibus R. Mti satisfacisse se Ill. Princeps plane confidit. Stokholmiae 23 octobris Anno 1596.

Primum R. Mtis gravamen est, quod Ill. Princeps in indicendis comitiis Sudercopensibus et decreto ibidem facto derogaverit Ipsius Mtis dignitati, praeeminentiae et iuribus Regalibus.

Ad quod primum obiectum Ill. Princeps sic respondet: Quamvis secundum vulgatam iuris regulam: Actore non probante reus absolvitur, hanc accusationem silentio praeterire posset, quandoquidem Ipsius Mtas non probat, quo pacto Ipsius Mtis auctoritati et iuribus iis capitibus, quae Sudercopensi decreto inserta sunt, aliquid derogetur, sed nudam duntaxat suam accusationem proponit, nulla adiecta ratione, qua accusatio nitatur et confirmetur: attamen, ut Ipsius Celsitudinis innocentia innotescat, sequenti argumento demonstrat. id quod modo dixi decretum non solum Ipsius Mtis dignitatem et existimationem non imminuere, verum etiam eandem stabilire et munire.

Primum enim nemo sanae mentis (nisi affectibus praeoccupatum

¹⁾ Nie znamy samego poselstwa Marcina Kenera; mamy jednak odpowiedź Karola na nie, którą (według RP. Bibl. Czartor. Nr. 332 str. 138) podajemy poniżej pod Nr. 6.

²⁾ Powyżej pod Nr. 2. (str. 187 sq;) podaliśmy ową mowę posłów, lecz tam (w druku oryginalnym) ma ona datę 6 octobris, tu zaś podaną jest z datą 26 septembris; ta niezgodność daty jest jednak tylko pozorną i pochodzi stąd, że w Szwecyi używano wtedy kalendarza juliańskiego, w Polsce zaś gregoryańskiego, różniących się podówczas o dni 10.

animum ad iudicandum afferat), inficias ire potest, quin decretum pariens concordiam religionis, administrationem iuris et iustitiae confirmans, confusiones in Rpcam invectas tollens, iuramentum et assecurationem Regis et pacta haereditaria sarta tecta conservans, R. Mtis dignitatem et iura magis confirmet, quam imminuat. Cum igitur decretum Sudercopense, de quo controvertitur, tale ut modo diximus sit, ut ex eodem, cum iam trium linguarum typis excussum vulgo extet, unicuique facile apparet et postea latius declarari debet, quare omnis suspicio merito abesse debet, hoc decretum R. Mtis auctoritatem labefactare. Dictitat enim naturalis ratio, historiae et quotidiana experientia testantur, quod in iis locis, quo religionis disparitas invasit, iuris et iustitiae ratio nulla habita fuit, regnavit ἀταξία, exorta est πολυκρατία, ideoque Rpcae salus non fuit diuturna, Reges brevi tempore regnarunt, nec eorum dignitas et iura conservata sunt, deinde Regia dignitas diuturna esse nequit, ubi Regis officia negliguntur, quae sunt: propagare in Regno religionem, ius et iustitiam administrare, ἀταξία; abolere. Iis enim quasi iactis fundamentis Rpcarum salus innititur, Regumque tantisper felix fuit gubernatio, quoad illi iis, quas diximus rebus, dederunt operam; at vero simulatque illi curam earum rerum remiserunt, eorum gubernatio labefactata fuit, sicut ex historiis, quas recensere hoc loco nimis longum foret, videre est.

Jam oritur quaestio, quae res tandem inveniatur in decreto Sudercopensi, quae paulo ante commemoratis adversetur; statim enim initio decreti sit promissio et confirmatio fidelitatis, qua subditi ratione sui iuramenti tempore inaugurationis praestiti R. Mti obstricti sunt, deinde religionis concordia constituitur, omnes enim, qui externas superstitiones invehere et in vulgus spargere conantur, exigente R. Mtis iuramento et assecuratione repelluntur, omnia illegitima conventicula prohibentur, quibus rebus Rpcae commodis maxime prospicitur; qua ratione enim concordiae in iis regionibus consulatur, ubi religionis disparitas admittitur, quotidiana experientia et potentissimorum Regnorum interitus et Rpcarum eversiones docent.

In secundo eiusdem decreti membro agitur de Ipsius Celsitudinis titulo et auctoritate Rpcae, Rege absente, gubernandae, neque hoc Ipsius R. Mtis dignitati et iuribus quicquam detrahit, sed potius confirmat; Rpcae enim interest eiusque utilitatibus hoc modo consulitur, si unus quispiam praest, qui potentia et auctoritate praecellit, quod ex damnis πολυκρατίας tum in hac, tum in exteris regionibus ortis facile existimare licet, sicut externorum, maxime vero huius Regni annales demonstrant. Ex hac enim orta sunt intestina bella, Regnumque in sui detrimentum et interitum alieno iugo subiectum: nam naturaliter homines ad dissentiendum sunt faciles. Secundo, etiam male consulitur Rpcae, si multi pari potestate

praesint, inde enim secundum communem praesumptionem (sicut etiam quotidiana experientia in hoc Regno demonstrat) sequitur, ut unusquisque propriis, non communibus commodis sit intentus, tunc quoque alter alteri nimium confidens, suum officium negligit iuxta versum: Segnius expediunt commissa negotia plures; naturale quoddam est vitium, ut quod communiter possidetur, plerumque negligitur. Tertio, apparet hoc ex nostris legibus Sueticis, ubi ita habetur: Regnum hoc Sueciae universum uni et non pluribus Regibus sit subiectum, unde liquido constat, quod dignitas et salus Regni non nisi uno gubernante firma consistere possit. Huic legi Sueticae etiam externae leges exterorumque iudicia astipulantur, sicut ex sequenti textu apparet: Commodius per unum Regna et imperia gubernari possunt, quam per plures; item: Haereticum est ponere duos vicarios in terris. Quarto, in hoc Regno superioribus saeculis non fuit usitatum, ut Rege absente plures pariter Rpsam administrarent, ut liquet ex unione, quae imperante Margaretha Regina facta et regnante Erico XIII. renovata est, praeterea etiam semper in interregnis usitatum hic fuit, ut unus quispiam ex Regni senatoribus eligeretur, qui Rpsam capesseret, pluribus vero administratio commissa non est.

Quamobrem cum his rationibus abunde demonstratum sit, gubernationem Regni non pluribus quam uni mandandam esse, restat, ut dispiciamus, an absente Rege aliquis vel praeferendus, vel collega cum pari potestate praeter praescripta legum adiungendus sit; at certissima regula iuris est: Quod is, qui sentit commodum, sentiat quoque onus, et qui sperat successionem, bona tueatur. Quae regula etsi plerumque in tutelis solet allegari, tamen hic etiam locum habere potest; ubi enim eadem ratio est, idem quoque ius statui debet et quae non differunt ratione, non differunt iuris dispositione, et quorum aequalis est sanctitas, eorum aequalis celebretur festivitas. Cum igitur Ipsius Celsitudo sit huius Regni Princeps haereditarius, ad quem eiusque haeredes haereditas huius Regni proprie spectat, si fortasse talis improvisus casus accidat, — quem tamen Celsitudo Ipsius deprecatur, imo optat potius, ut R. Mtas Eiusque successores Dei benignitate conserventur incolumes, ut Regnum per ipsos pacifice, legitime diuque gubernari possit, — si vero ex improvise is, ut dictum est, casus accidat, ipsum ius haereditatis postulat, ut absente R. Mte Ipsius Celsitudo Regno praesit, praesertim, cum ex hac Regia familia, qui eo aetatis processerit, ut ad gubernandam Rpsam idoneus accedere possit, reperiatur nemo, nec leges permittunt, ut alius Regno praeficiatur, quam proximus agnatus. Secundo naturalis etiam ratio, in quam omnes leges patriaeque commoditates coniurarunt, postulat, ut illi gubernatio Rpsae committatur, qui ei maxime est addictus: at secundum leges praesumptio est pro illo, qui se suosque haeredes aliquando succedere posse

sperat. Proinde cum Ipsius Celsitudo, ut modo diximus, sit Princeps haereditarius huius Regni, nunquam committet Ipsius Celsitudo, ut sua culpa Rpsa aliquid capiat detrimenti, nam Ipsiusmet Celsitudini eiusque successoribus maximum inde damnum oriretur, si, quod Deus avertat, quid gravius Rpsae accideret, ideoque Ipsius Celsitudini nemo vel praeferri vel collega adungi potest. Quandoquidem igitur evidentibus rationibus ex praecedentibus concludi potest, quod absente Rege universo Regno non plures quam unus praesse possit, et praeter Ipsius Celsitudinem accedere ad rem gerendam possit nemo, quandoquidem alii per aetatem idonei non sunt, sequitur ergo ex his sine ulla controversia, quod hac in re cum Ipsius Mtis dignitatis praerudicio nihil actum, sed hoc duntaxat decretum sit, quod iubent leges et publica patriae requirit utilitas: nam Ipsius Celsitudo non hoc agit, ut R. Mtem, quod absit, ex Regno excluderet, sed absente Ipsius R. Mte patriae saluti et commodis serviret, nec Ipsius Celsitudo Rpsae suam operam obtrudit, sed rogatu Regni Sueciae ordinum ad rem gerendam accessit.

Quod ad titulum attinet, neque is oppugnat R. Mtis dignitatem et praeeminentiam. Prima ratio est, quod non sit titulus Regis, sed eius, qui Regis officio praestit et vicem gerit. Secunda, neque in hoc, neque in caeteris Regnis non fuit usitatissimum, ut ii, qui Regnis et provinciis praessent, talibus titulis appellarentur, ut patet ex nostris annalibus, ubi D. Torgelius Canuti, D. Matthias Kettelmundi, D. Steno Sture senior, D. Svanto Nicolai, D. Steno Sture iunior et multi alii Regni praesides et administratores vocati sunt. Tertia, dignitati Regiae hoc titulo nihil detrahi potest, cum R. Mtas suis diplomatibus D. Nicolaum Flemmingum¹⁾ eodem titulo honorarit, quod in Regia cancellaria etiam nunc usu observatur, qui tamen titulus, ut a Regni ordinibus non approbatus, Flemmingum minime decet; nam Flemmingo Ill. Princeps multum interest, neque enim par est utrique ius gubernandi, nam Ipsius Celsitudo ex Regia familia nata huius Regni Princeps haereditarius est, sed Flemmingus R. Mtis et Ipsius Celsitudinis est subiectus.

Tertium caput decreti est de appellationibus, nec quicquam aliud continet, quam quod legibus Sueticis et externis est consentaneum, in ea enim provincia ex legum praescripto agenda causa, ubi erat delictum et ibi extare exemplum poenae debet, ubi exemplum culpae extitit et multae inde confusiones et patriae perniciēs oriretur, si omnium causarum cognitio in Regno Poloniae fieri deberet. Primum enim causarum cognitio tam certo ut debet fieri non potest, certius enim in re praesenti delicta cognosci possunt. Secundo fieri etiam posset, ut is, qui iustam causam

¹⁾ Fleming, gubernator Finlandiae. Cfr. Messenius Scandia illustrata t. VIII str. 25.

fovet, propter inopiam causa caderet, quandoquidem ipse praesens esse, suam actionem intendere et in iudicio prosequi, testes producere et alia, quae ad legitimam probationem et causae cognitionem pertinent, secum habere nequeat. Tertio incolarum facultates per talia longa itinera prorsus exhauriuntur, eorumque indubitata et inevitabilem perniciem inde sequi necesse est. Quarto Regni Sueciae vetustissimae iurisdictiones, leges et privilegia violantur, quod tamen ut fiat, committi nec debet, nec potest; ad quae conservanda omnes unanimiter nationes adeo obstinate elaborarunt et enixi sunt, ut dicere non sint veriti, illos teneri poena fractae pacis, qui alienam iurisdictionem violant, item quod causam trahens ad forum incompetens, ea mulctatur. Quandoquidem igitur Ipsius R. Mtas iurisiurandi religione se obstrinxerit, iurisdictionem Regni Suecici violare nolle, contra iuramentum suum impingeret, si committeret, ut Regni Sueciae incolis forum competens vel in Polonia vel alibi constitueretur; hinc etiam magnas difficultates tum Rege Erico XIII, tum aliis Regibus imperantibus exortas esse, nostri annales docent. Quinto huc accedit, quod R. Mtas causas Sueticas in Regno Poloniae neque cognoscere, neque determinare ea de causa possit, quod Ipsius Mti ad eam rem praestandam illi viri desint, quorum consilio se administraturam R. Mtas Sueticam Ipsius R. Mtas iuravit.

Quartus articulus, ubi disceptatur de officiorum distributione, legibus Sueticis fundatus nititur et quoniam leges Regis ius exprimunt, non dubitamus, quin R. Mtas leges patrias approbatura sit; si igitur R. Mtas leges, in quas iuravit, salvas esse velit, non licebit illi absenti et uniuscuiusvis, qui ad eam veniat, particularibus precibus permotae, officia distribuere. Accedit, quod capite primo de iudiciis, quod nostra lingua *Tinghmåla Balcken* vocamus, expresse Rex absens iudicem provincialem constituere prohibetur, sed eius iudicis constitutio penes illum est, cui Rex eam rem commisit quique Regis absentis vicem gerit: quanto minus id fieri debet in officiis gravioribus, semperque fuit usitatum in hoc Regno, ut Regni *Dapifer*, quem vernacula lingua *Drotzet* appellamus, absente Rege officia distribueret, ut apparet ex unione, qua eadem potestas ipsi delata sit.

Quandoquidem igitur ex supra commemoratis articulis reperitur nullus, qui non spectet ad religionem propagandam, ius et iustitiam administrandam et conformandam, ad Regni utilitatem, omnes confusiones tollendas, R. Mtis iuramentum et assecurationem, pacta itidem haereditaria conservanda, ex his sine ulla controversia liquet, quod id, quod diximus decretum, R. Mtis iura et dignitatem non violet, sed potius amplificet et illustret, ideoque si praescripta legum observentur, Ipsius Celsitudini ex promisso Regni ordinum merito et haberetur et referretur

gratia, quod absente Rege hoc gubernandi molestiis et curis plenissimum onus obierit et susceperit; nec deceret contumeliis et ignominiosis verbis, quibus literae ad Ipsius Celsitudinem datae scatent, hoc pium officium remunerari, leges enim de eo, qui aliena negotia curat, in hunc modum loquuntur: Quod illi suum officium damnosum esse non debeat et quod illi detur actio, ut consequatur quicquid impendit vel amisit ratione gestionis et quod beneficio conventus uti possit, quamvis eventus non respondeat, modo tamen sine culpa negotium gestum sit. Multo magis in Ipsius Celsitudinem haec conveniunt, quae Dei Omnipotentis beneficio summaque sua diligentia adeo feliciter R. Mtas administravit, ut exiguo illo tempore, quo magnis laboribus et curis Ipsius Celsitudo praefuit, multae confusiones multaque damna et incommoda, quae Regno, si sine rectore id tempus fuisset, impendebant et in posterum eo casu imminere et accidere possunt, sublata sint. At vero si R. Mtas affirmet, se non tam de ipsius decreti articulis queri et protestari (quod ii articuli Ipsius Mtis dignitati et iuribus non adeo adversari videantur) quam de ipso iure et potestate indicendi comitia, quam Ipsius Celsitudo sibi arrogavit, quandoquidem ea potestas inter iura Regalia, quae soli Regi competunt, recenseatur: ad hanc objectionem Ipsius Celsitudo sic respondet, quod legibus non facile possit probari, ius indicendi comitia inter Regalia esse recensenda, cum ea Regalia, quae ex speciali concessione in aliam conferuntur personam, non egrediantur; secus autem in iure comitiorum observatum, exempla ostendunt: quod ipsum ex rebus gestis Polonorum apparet, ubi tantam Episcopi Gnesnensis potestatem esse legitur, ut comitia indicere et senatus consulta definire absente Rege possit. Et quamvis lex aliqua in contrarium allegari possit, merito tali legi hoc in casu omnis vis derogetur, quandoquidem tale ius Regno Sueciae longa praescriptione acquisitum, quemadmodum Regalia omnia de iure acquiri possunt, sicut ex multis comitiis in hoc Regno celebratis, praesertim Erico XIII. et Johanne II Regibus imperantibus, videre licet: praeterea etiam, ut hic conventus ageretur, patriae salus et summa necessitas postulavit, quae necessitas omni caret lege, nec legem admittit.

Cum ex hisce probationibus enumeratis manifestum sit liquidoque constet, quod saepius memoratum Sudercopense decretum nihil in se contineat, quod non ad religionis unitatem conservandam et provehendam, iurium et legum confirmationem defensionemque conducere videatur, nullis equidem argumentis quantumvis subtilibus evertere irritamque transactionem Sudercopensem R. Mtas reddere potest, nisi eadem opera iuramentum suum in dubium vocare velit; verum ut omnia firmiori innitantur fundamento, quae ad transactionem Sudercopensem elidendam convellen-

damque a R. Mte adducuntur argumenta, Illius Celsitudo brevibus dissolvit ac refutabit.

Principio hunc in modum R. Mtas argumentatur: in omni conventu legitimo duo potissimum requiruntur, quorum prius, ut adsit approbatio et consensus superioris, deinde, ut causae impellentes necessitasque incendi conventum mature illi exponantur; cum autem conventus Sudercopiae habitus sine R. Mtis consensu causarumque urgentium matura significatione celebratus sit, illum inutilem illegitimumque pronuntiandum R. Mtas censet; ac ut R. Mtis sententia ratione legumque autoritate suffulta communitaque videatur, ad eam confirmandam et stabiliendam ex secundo capite tituli de Regalibus textum adducit, in quo scriptum extat: Mandato Regis subditi parere tenentur; at R. Mtas edicto interposito prohibuit, ne comitia indicerentur, ut ex diplomate apparet.

Ad hoc Illius Celsitudo respondet, quod quantum ad ipsam propositionem attinet, ea rationibus destituitur; nam si illi conventus solum legitimi vocandi approbandique essent, qui superioris consensu causarumque praecedente significatione indicuntur, sequeretur inde, multa impia concilia atque comitia approbanda, quae hunc in modum indicta et celebrata sunt, et viceversa multi utiles et necessarii conventus irriti cendi, cum sine supremi magistratus voluntate illoque plane nescio sunt habiti, quod dictu esset periculosum, cum in illis multa sint conclusa et definita, quae ad utilitatem et salutem Imperiorum ac Regnorum spectant, ut ex nostris aliarumque gentium annalibus manifestum est. Itaque eundem syllogismum ita confirmari oportuit: legitimus conventus est, in quo nihil pertractatur, quod non legibus sit consentaneum atque ad salutem optimumque R. p. cae statum pertineat; at in conventu Sudercopiae habito nihil est determinatum, quod non cum nostro aliarumque gentium iure conveniat et patriae apprime utile sit, ut ex ipso decreto triplici idiomate donato et in vulgus edito apparet: quis igitur eundem conventum illegitimum iudicabit? Et si legitimus conventus vocandus ille sit, de cuius causis ac necessitate admonita S. R. Mtas fuerat, quod R. Mtem ac R. Ill. Poloniae senatum velle ex litteris R. Mtis orationeque D. Legatorum conspicuum est, non potest hic conventus ullo pacto illegitimus appellari, cum de causis, quibus Ill. Princeps Regni consilarii permoti haec comitia indixerunt, mature Ill. Illius Celsitudo et Regni consilarii R. Mtem certiore fecerint, ut ex literis Stockholmiæ 28 Julii datis ¹⁾ liquido constat; ad haec, non latuit R. Mtem, quantis in confusionibus omniumque rerum perturbationibus Regnum post se reliquerat, quominus Illius Mtem de causis sollicitam esse oportebat.

¹⁾ Por. cytat powyżej na str. 199.

Nec propterea hic conventus illegitimus esset iudicandus, etiamsi causae ad R. Mtem perscriptae non fuissent, cum nulla lex, quae illud praecipiat, in iure nostro municipali reperiatur illudque illegitimum vocetur, quod legibus adversatur; et si ulla extaret, quae, ne comitia nisi prius causis R. Mti expositis celebrarentur, vetaret, merito illa coangustanda vel prorsus antiquanda foret, ubi periculum ex mora pertimescendum, in quo casu a communibus iuris regulis recedere licet, quae exceptio hic locum procul dubio habet; nam quantam in moram pertrahuntur responsa, quae ex Polonia expectantur, quotidiana experientia ostendit, ut fere annus excurrat, priusquam illi, qui eo ablegantur, negotia sibi commissa expedire possint. Deinde etiamsi Illius Celsitudo tam diu conventum distulisset, quoad R. Mtis literae allatae essent, parum ea re actum fuisset, cum iam intelligat Illius Celsitudo, totum hoc negotium plane R. Mti displicere, ex quo fieri potuisset, ut R. Mtas hunc conventum prorsus inhibuisset, non sine Regni huius detrimento Regiaeque dignitatis maxima iactura. Et quamvis gratum ac acceptum aliquod responsum R. Mtas dedisset, tamen hoc immemoratae Regni huius consuetudini repugnasset, tum quia Regno huic liberum permissumque semper fuerat, Rege in exteris nationibus haerente necessitateque extrema urgente comitia indicare, tum etiam, quia Regni huius administrandi modum ac formam ab exteris petere ignominiae esset futurum. Quam necessarius autem hic conventus fuerat, sequentes rationes docebunt.

Primo enim omnibus in confesso est, — quod R. Mtas fateri cogitur, nisi eadem opera Regnum hoc sua Mte non incommode carere posse, asserere velit, — nullum Regnum, modo in florenti statu perdurabit, sine certo capite ac Rege certaue administratione esse posse. Iam Regno egressa R. Mtas erat, illudque sine certo gubernatore certaue gubernationis forma post se reliquerat, nec spes ulla reditus in haereditarium suum Regnum affulgebat, cum certo constaret, R. Mtem ordinibus Regni Poloniae, priusquam inde soluisset, fidem dedisse, simulac Regno esset inaugurata constitutisque in Suecia rebus statim ad illos reversuram reliquumque vitae tempus ibidem exacturam, quod etiam exemplar obligationis Polonis Cracoviae praestitae, Illius Celsitudini a comite Erico Nycopiae 15 Ianuarii exhibitum aperte ostendit. Quare omnino necesse erat, ut de mediis, quibus Regnum R. Mte absente gubernari posset, deliberatio institueretur, ni Regnum ex illa confusione, quae paulatim pullulare incepit, aliquid detrimenti caperet; quia autem nec gubernator subditis praefici, nec forma certa praescribi sine illorum consensu ac voluntate potuit, necessum omnino erat, ut Regni ordines convocarentur communibusque suffragiis aliquem eligerent, qui Regnum iam pene Rege destitutum et quasi in interregno constitutum gubernaret.

Deinde, nisi subditis de gubernatore prospectum fuisset, ad quem suas querimonias deferre potuissent, sed quivis illis pro libitu imperare potuisset, — a quo vix nunc abstinetur, postquam Regno aliqua gubernationis forma reddita est, ius atque iustitia administrantur, idque ideo, quod R. Mtas Sudercopense decretum irritum suspectumque reddidit atque in contemptum adduxit, — inde fortassis occasionem subditi captare potuissent recedendi ab ea, qua R. Mti devincti sunt fide et obedientia, cum se a legitimo et inaugurato atque coronato Rege desertos viderent, cui sui facti ratione maiorumque exemplis non destituerentur; ad haec aliud quod aliud incommodum inde resultare potuisset, ita ut plurimum fit, ubi nullus certus gubernator nullaque administratio certa est. Praeter has enumeratas rationes omnes illud etiam accedit, quod nondum bello, quod nobis cum Moscho intercedebat, quodque iam annos 26 duraverat, finis impositus erat appropinquavitque hyems, quo tempore hostis arma huic Regno inferendi damnoque afficiendi optimam commoditatem habuit, limites etiam Regni praesidiario milite denudati erant ac plane hostium impressionibus expositi, ad quem conducendum communis consensus communeque auxilium requirebatur. Quare omnino necesse erat, ut hisce imminetibus periculis mature occurreretur, quod nulla alia ratione commodius fieri potuit, quam Sudercopensi decreto.

Quod autem R. Mtas ex praedicto textu secundi capituli, titulo de Regalibus, ubi omnes subditi Regis mandato parere iubentur, evincere conatur hunc conventum illegitimum esse, animadvertendum Illius Celsitudo censet, quomodo ex eodem textu hoc ipsum deduci queat. Duplicem autem Regis verba interpretationem admittunt: Prima, ut subditi Regis mandato solum obedire teneantur, cum fuerit legibus consentaneum illisque vestitum. Quem sensum si legis verba recipiant, disputationem R. Mti Illius Celsitudo non movebit, sed solum sciscitabitur, utrum eiusmodi conventus legibus prohibetur? Quod si lex adferri nulla potest, qua eiusmodi conventus interdicuntur, non inconcinne Celsitudo Illius inde colliget, eosdem de iure esse permissos: quicquid enim non est prohibitum, permissum censetur, et quod lex non dicit, nec nos dicere debemus; quae leges in proposito nostro vel ideo magis locum habent, quod hic de privatione iuris agitur, quo nemo privandus est, nisi legibus id expresse caveatur. Quod si autem illa verba idem significant, quod leges praecipiant, ut quicquid Rex mandaverit, id subditi exequi debeant, ex eo multae incommoditates sequuntur: eo enim pacto fiet, ut quicquid Rex praecipiat, sive iustum, sive iniustum id fuerit, omne vim legis habeat subditique exequi teneantur. Quae lex magis tyrannum, quam Christianum Principem redoleret, quamvis enim Caesar Monarcha sit, cuius in pectoris scrinio omnia iura continentur, quique potest rescribere atque statuere

contra ius positivum, non indignum tamen Sua Mte iudicavit, dicere se subiectum legibus; e contra vero tyrannorum omnium communis vox est: Sic volo, sic iubeo, sit pro ratione voluntas. Secundo non potest eadem lex tam generaliter intelligi, ut voluit R. Mtas, cum Regis imperium iuramento, cautione et legibus sit circumscriptum atque limitatum, nec se latius diffundat, quam illa permittunt; quibus etiam ad id respondetur, quod R. Mtas literis suis inseruit, se non absolutum, sed limitatum imperium Illius Celsitudini concessisse: cum enim Mtas absolutum imperium, ut iam demonstratum est, non habeat, quomodo illud in alium transferre potuit, quod non habet? Tertio cum expresse in iuramento Regis et nostro iure municipali contineatur, quod Rex nihil aliud imperare subditis debeat, quam quod coram Deo et hominibus aequum iustumque sit; quomodo Rex subditis, quicquid velit, mandare potest, aut quomodo subditi illius imperio in omnibus, quae mandaverit, parere sunt obnoxii, praesertim, si aliquid praecipiat, quod legibus statutisque patriae adversetur?

Cum igitur haec lex cum exceptione intelligi debeat, ut iam est demonstratum, nec se latius extendat, quam iuramentum Regis Regnique iura permittunt, recte queri potest, utrum tantam potestatem Rex habeat, ut conventum Sudercopensem impedire vel disturbare possit? Primo enim Ser. R. Mtas iuramento promisit, se nova lege subditos non aggravaturam, nisi consensu ac voluntate illorum prius impetrata; cum autem lex in toto nostro iure reperitur nulla, quae conventus, Rege apud externos commorante, celebrari vetat et ut talem legem R. Mtas sancire et introducere queat, subditorum approbatio inprimis requiritur. Certo autem certius est, subditos ad hanc rem consensum suum non accommodaturos, cum omnium eorum studia ac voluntas in Sudercopensia comitia conspicerent illaque unanimes inviserint et confirmaverint; quapropter talem legem Ser. R. Mtas ferre non potest, ideoque nec conventum Sudercopiae habitum prohibere, nisi S. R. Mtas contra iuramentum praestitum datamque fidem et huius Regni iura agere velit, tum etiam Regnum suum haereditarium in summum discrimen adducere. Secundo, etiam S. R. Mtas iuramento cavet, se omnia iura ac privilegia huius Regni sarta tectaque conservaturam: cum autem Regni huius immemoriatum ius ac privilegium sit, comitia indicare Rege absente, nec Regni statum ita ordinante, uti par aequumque fuerat, quod ex comitiis superioribus saeculis celebratis manifestum est, praesertim vero imperantibus Erico XIII. et Iohanne II, ubi Regni ordines convenisse leguntur ad componendas literas, quibus Regem officii sui admonerent ac hortarentur, ne Regnum in tantis perturbationibus relinqueret, uti tunc factum est.

Et quamvis Ill. Illius Celsitudo haud ignoret, quod non exemplis

sed legibus sit iudicandum, considerandum tamen existimat, exempla in duplici esse differentia, quorum alia legibus ex diametro repugnant, alia cum legibus consentiunt: illorum nulla autoritas est, haec cum legibus aequam vim habent; cum autem praedicta exempla legibus non sunt contraria, uti iam probatum est et in sequentibus ulterius demonstrabitur, non potest S. R. Mtas eadem iure improbare. Deinde Illius Celsitudo non tam exempla respicit, quam frequentiam actuum cursumque temporis ad praescriptionem requisiti, quae consuetudinem introducunt, quae consuetudo non solum aequam cum legibus vim habet, sed etiam illis interdum autoritatem suam derogat: quare Ill. Celsitudinis sententia apud aequos iudices defendi facile potest, quod anteacti temporis exempla allegaverit. Tertio, cum R. Mtas sancte promiserat, se nihil, quod ad huius Regni salutem florentemque statum pertineret, intermissuram, Illius Mtas Sudercopense decretum irritum reddere non potest, cum in illo nihil contineatur, quod non ad salutem et incolumitatem patriae provehendam augendamque plurimum conferat, ut ex ante demonstratis est manifestum. Et si ulla lex extaret, qua caveretur, ne comitia in absentia Regis celebrarentur, rebus tamen sic stantibus ea restringenda foret, ubi Regni salus propter absentiam Regis periclitaretur: salus enim populi suprema lex esto, Princeps publicam utilitatem privatae antepone debet. Cum igitur Illius Celsitudo et reliqui huius Regni inhabitatores ulterius R. Mti non sunt devincti illiusque mandato parere tenentur, quam quoad iuramenta, cautiones ac iura permittunt, Regioque iureiurando adversatur, si celebrata comitia et decretum communi consensu factum ac approbatum R. Mtas impedire velit, recte hinc sequeretur, subditos ad hoc non esse obligatos, ut eius edicto sint oboedientes, praesertim cum hic conventus Regni Regisque saluti innitatur.

Secunda R. Mtis obiectio est, quod postquam Regnum ex electio haereditarium esset factum, nulli unquam vivente Rege conventus sunt celebrati, quare si id ipsum nunc tentaretur, repugnaret hoc R. Mtis dignitati ac iuribus Regalibus.

Ad hoc Sua Celsitudo respondet, quod ab eo tempore, quo primum Regnum Sueciae haereditarium factum est, nunquam Reges duo tam longo intervallo disiuncta et linguis ac populis inter se discrepantia Regna eodem tempore administraverint, sed semper in suo haereditario Regno sunt commorati, illoque summa cum laude praefuerunt; quare necessum non erat, ut alius hunc laborem in se derivaret ordinesque Regni convocaret, quamvis ne ipsi quidem Reges in Regno constituti aliter R. Mtas gerere potuerint, quin rebus sic exigentibus conventus aliquando indicerent, quo minus id ipsum nunc admirationi duci, aut Suae Celsitudini vitio verti debuit, cum Regnum pene destituatur Rege et

ἀραξία invaluerit. Deinde commode queri hic potest, utrum ex successione plus iuris et potentiae R. Mti accesserit, quam priores Reges, qui libera electione rerum summae praeficiebantur, habuerunt? Quod si doceri nequit, maiorem autoritatem ac potentiam in Suam Mtem esse translata, quid impedit nunc comitia indicere eaque constituere, quae in Regis Regnique ac totius posteritatis emolumentum sint cessura, cum illis imperantibus externaque Regna gubernantibus id ipsum factitatum historiae testantur.

Tertio argumentatur R. Mtas: cum in Sudercopensi conventu novae leges latae sint, soliusque Regis sit nova edicta condere et promulgare, dubium non est, transactionem Sudercopensem R. Mtis autoritati ac dignitati multum derogare, ideoque prorsus abolendam.

Ad hoc Illius Celsitudo respondet, quod non sit solius Regis novas leges sanciri, sed ad hoc requiritur etiam consensus subditorum, sine quo hac in re fieri nihil potest; ad haec nulla lex nova in eodem conventu lata est, prout antea sigillatim demonstratum est, quare ne sic quidem aliquid contra R. Mtem actum esse doceri potest.

Quarto argumentatur R. Mtas, non multum temporis ab inauguratione sua effluxisse, ut facile eorum meminisse poterit, quae tunc promissa conclusaque sunt, ideoque eadem peculiari conventu aliquo renovare necessum non erat.

Ad haec Illius Celsitudo respondet, se non tam de tempore sollicitam esse, quam quomodo ea pacta conventa R. Mtas servaverit, adversus quorum maximam partem R. Mtem multa commisisse, Illius Celsitudo docere posset, nisi R. Mtis honori ac existimationi consuleret. Deinde laedit eadem obiectio magis R. Mtis causam, quam illam propugnat, quod R. Mtas dicit se recenti memoria tenere, quae in inauguratione Suae Mtis facta transactaque fuerunt; pro sua enim excellenti prudentia R. Mtas facile assequi potest, quae suspicio inde oriatur, cum quis omittit, quod se iure facere debere scivit. Tertio hinc etiam iudicium fieri potest, quomodo in posteritate illud ipsum servabitur, cum in initio data opera negligatur. Quarto ad haec infrequens non est, ut quod semel est conclusum, renovetur: multa etenim in constitutionibus publicisque edictis reperiuntur, quae in nostro iure sunt comprehensa, quod etsi nemini ignotum esse debet, vel potest, attamen, cum multis modis adversus illud peccetur, commodum Reges Regnique ordines duxerunt, si illa capita, in quae potissimum subditi impingunt, in novas constitutiones ac edicta congesta populo proponerentur, quod etiam aliarum gentium exemplis illustrari et amplificari posset, nisi ea commemorare nimis longum foret.

Quinta R. Mtis obiectio est, cum Ill. Princeps hisce comitiis occasionem

praebeat, ut R. Mtas Illiusque Celsitudo ac tota posteritas Regno et successione priventur, Sudercopense decretum omnino est abrogandum.

Ad hoc Ill. Princeps respondet, experientia, perpetuus historicorum consensus et omnes politici testantur, duas esse praecipuas causas, propter quas Deus imperia de gente ad gentem transfert: impietas et iniustitia. Quare ex contrariorum natura sequitur: qui religionis concordiae consulit, ius et iustitiam administrat, eum mutationibus nullam occasionem praebere. Quod autem Ill. Celsitudo Regnique ordines hunc scopum in comitiis Sudercopensibus sibi solum propositum habuerint, ex ipso decreto apparet et ante abunde est probatum, quare iure Ill. Princeps non accusatur, quod hisce comitiis aliquam ansam praebuerit, ut Regno R. Mtas eiusque successores privarentur. Cum enim in Sudercopensi decreto de novo cavetur, ut subditi iuramentum fidelitatis, quod R. Mti antea praestiterant, inviolatum conservent, omnia erronea dogmata, quae cum nostra recepta et usitata religione non conveniunt, tollantur, vi bonae consequentiae inde recte deducitur (negato enim toto negantur partes), quod qui Sudercopense decretum impugnat, is eadem opera etiam subditos iuramento, quo S. R. Mti sunt obstricti, liberat, religionis concordiam perturbat, pacta haereditaria evertit. Quare non immerito Illius Celsitudo scripsit, R. Mtem non posse decretum Sudercopense, nisi subditis fidelitatis iuramentum remittat, seque ipsam ac posteritatem suam successione excludat, irritum facere; deinde obligatio, qua subditi R. Mti sunt devincti, est conditionata et R. Mtis iuramento et cautioni subditis praestitae innititur; cum autem in decreto Sudercopensi nihil contineatur, quod non cum R. Mtis iuramento ac securitate data conveniat, ut ex ante commemoratis planum est, sequitur inde, si R. Mtas transactionem Sudercopiae erectam evertere velit, conditionem non adimpletum iri. At manifesti iuris est, quod ab obligatione recedere liceat, ubi conditio non adimpletur: quare si Sudercopensem transactionem rescindat, occasionem subditis praebebit a Sua Mte deficiendi, de qua Ill. Princeps R. Mtem suis literis fraterne admonuit. Tertio ignotum alicui esse non potest, quod usu apud omnes gentes invaluit, ut quamprimum conditiones ac pacta Reges violaverint, subditos fidelitatem ac oboedientiam ipsis resignasse; nam quid in Suetia, Polonia, Gallia, Anglia, Scotia ac Dania observatum sit, nemo est qui ignoret et pleni sunt historicorum libri: inter quos etiam populos nonnulli reperiuntur, qui expresse legibus caverunt, ne subditi aliquam suis Regibus praestarent oboedientiam, si contra leges quicquam praeciperent, ut ex statutis Polonicis apparet. Quarto, legibus etiam est permissum, una parte contra pacta conventionis agente, etiam alteram ab iisdem impune recedere posse; deinde etiam inter Dominum et subditos aequalis fidei relatio, ut fidus Dominus fidos subditos efficiat. Quamobrem plenum

id periculi R. Mti Eiusque Mtis successoribus esset, si R. Mtas Sudercopense decretum evertere vellet, cum nihil in illo contineatur, quod non cum R. Mtis iuramento dataque cautione ac nostro iure et privilegiis consentiat. Ex hisce quivis cordatus, qui non praeconceptis opinionibus laborat, videre potest, quibus rationibus permotus Ill. Princeps scripserit, R. Mtem non posse Sudercopensem transactionem convellere, nisi enumeratorum incommodorum aleam subire velit. Et quamvis alicui in mentem venire potest, quod subditis ab obligatione recedere non liceat, etiamsi contra pacta R. Mtas ageret, propterea, quod R. Mti iuramento sint devincti, quod illos, quantumvis enormiter laesi fuerint, sine periurii nota violare nefas est; tamen hic considerandum, quod iuramentum non sit vinculum iniquitatis et iniustitiae, quod tamen ex hoc sequeretur, si R. Mtas impune a iuramento recedere posset, et subditi nihilominus omnium officiorum religione astringerentur: nihil enim iuramentum Regis aliud continet, quam liberum religionis exercitium et quae cum iure nostro privilegiisque consentiant: quae si R. Mti tollere fas esset et subditos vigore iuramenti in obsequio ac fide retinere, esset illud iniustitiae et iniquitatis vinculum.

Sexto obiicit R. Mtas, si proditio aliqua Regno impendisset, non tamen satis causae habuisset Ill. Princeps indicendi comitia, nisi prius R. Mtis consensum ad eam rem obtinuisset, quanto minus nunc id ipsum fieri oportebat, cum nihil detrimenti merito metui debuisset videretur.

Ad hoc Ipsius Celsitudo respondet, se facile existimare non posse, quibus haec sententia fundamentis innitatur, cum in eiusmodi casibus legibus omnino soluti sumus: licet enim parricidium gravissimum delictum est, quod adeo horrendum ac detestabile antiquis Romanis visum erat, ut putarint illud in hominem cadere non posse, ideoque poenam, qua eiusmodi peccatum condigne punirent, excogitare difficulter potuerint, legibus tamen suis non solum filium insontem iudicarunt, si parentem aliquid proditiois molientem interfecerat, verum etiam praemiis affecerunt. Deinde generalis omnium legum exceptio est: Salus populi suprema lex esto, et necessitas caret omni legi, ex qua videre est, in eiusmodi casibus a praescripto legum recedere fas esse. Quid si in tam atroci et nefario scelere legibus exempti sumus, ubi ex proditioe aliquid patriae imminere periculum videtur, quanto magis licebit pari urgente necessitate conventum indicere, qui nunquam legibus interdictus invenitur; et potest R. Mtas ex iis, quae hactenus commemorata sunt, colligere, si Regnum secundum eam, quam R. Mtas gubernationis formam post se reliquit, administrari diutius debuisset, non levius ex ea re detrimentum cepisset, quam si proditio aliqua fuisset pertimescenda.

Quod ad criminationes attinet, quas Illius Celsitudinem R. Mtas in-

tendit, eae cum nullo innitantur fundamento, facile dilui possunt. Nam quod Ill. Principi obiicitur, quod formulam gubernationis immutaverit, ad hoc Ill. Princeps respondet, se nullam gubernationis formam vidisse, nedum immutasse, sed solum sibi a R. Mte plenam potestatem per Ericum Gustavi transmissam, in quam tamen Illius Celsitudo nunquam consentire voluit, cum imperfecta esset, nec eam in se potestatem contineret, quam bene constituta R. Mte postulavit. Quare se imperio omnino abdicare in animum induxerat, nisi Regni senatores atque ordines suis precibus assiduisque sollicitationibus eum a proposito dimovissent, demisseque rogassent, ut patriae salutem sibi magis curae esse vellet, quam quae in illa plenipotencia reperiretur imperfectio; quare suspicari Ill. Princeps non potest, de qua gubernationis forma R. Mtas dominique legati loquuntur, dum R. Mtas Regnum sine gubernatore et prorege post se reliquerat, qui omnino in bene constituta R. Mte perfecta gubernationis forma requirebatur. Adhaec non potest certam gubernationis formam subditis praescribere, iuxta quam Regnum in sua absentia administrari debeat, nam Regni status in dies mutatur, multique novi casus incidunt, qui unius angustae formae cancellis se includi non patiuntur, quod vel ex ipsis legibus animadvertere licet; nam etsi leges inventae et latae sint, ut civibus perpetuam quandam actionum omnium formam praescribant, usu tamen ita exigente mutantur et abrogantur, inque earum locum novae, quae utilitati patriae magis accomodae sunt, substituuntur.

Quod si autem nomine formae gubernationis R. Mtas intelligat eam quam diximus plenam potestatem, ne illa cum propter adductas rationes, tum etiam eas, quae sequuntur, in multis modis vitiosa est; nam cum Ill. Principi multa obiiciuntur, quae in illa plena potestate prohibita non inveniuntur, sequitur, aut Principem iniuste accusari, quod eo pacto contra gubernationis formam a R. Mte datam egerit, aut eam imperfectam censendam, cum illa omnia non contineat, quae ipsa R. Mtas in bene ordinato imperio requirit. Deinde repugnat eadem sibi ipsi, cum Ill. Principi iniungatur, ut Regni Regisque commodis consulat atque provideat, et tamen ei interdicitur, ne comitia celebret, cum sine illis publicae utilitati recte aliter consuli nequeat, quod vel ex eo manifestum est, quod nulli unquam fere extiterint Reges, qui sine comitiis R. Mte laudabiliter gesserint. Postremo repugnat haec plenipotencia R. Mtas iuramento Regnique Sueciae privilegiis ac iuribus: sanctissimo etenim iureiurando R. Mtas confirmavit, se hoc suum haereditarium Regnum Sueciae patri sui Ducis Caroli Regnique senatorum consiliis administraturam; at vero cum ea gubernationis formula conscriberetur, ex cuius praescripto R. Mtas se absente R. Mte moderari imperaverat, Ipsius Celsitudo Regnique senatores in concilium adhibiti non fuerunt, multo minus eam approbaverunt, erat

enim exterorum quorundam consilio compilata, qua de re etiam minoris autoritatis esse debet, ideoque iuramentum Regis violaretur, si subditi mandato Regis se eidem formulae subiicere cogerentur. Secundo Inclytum hoc Regnum ex antiquissimis privilegiis, quorum memoria non exstat, Rege absente conventus cogendi facultatem habuit, talia et id genus alia privilegia R. Mtas salva conservare et defendere iuramento sese obstrinxit. Quod vero D. Legati praecoccupare conantur, Ill. Principem etiam imperfectae gubernandi formulae oboedientiam debuisse, quandoquidem exiguo tempore ea gubernandi formula duratura erat, R. Mtas enim per occasionem primo quoque tempore in haereditarium suum Regnum Deo bene favente redire constituerat, ad haec Illius Celsitudo respondet, quod gravissima Regni negotia, de quibus supra dictum est, tam necessario tempore moram non admitterent et rebus sic stantibus Regno vel uno mense irrecuperabile damnum facere potuisset, multo maiora damna duorum annorum spatio exoriri potuissent; accedit, quod discedente R. Mte¹⁾ reditionis spes fere omnis sublata erat, cum dominis senatoribus et ordinibus Regni Poloniae usque ad vitae finem mansuram se R. Mtas ipsis confirmaverat.

Secundo conqueritur R. Mtas, Illius Celsitudinem feuda concessisse, quod soli Regi de nostro iure in signum supremae praeeminentiae est reservatum.

Ad hoc Illius Celsitudo respondet, si R. Mtas recta secum via reputare velit, quid proprie sit feuda concedere, de quo nostrum ius loquitur. Illius Celsitudinem hac in re contra Mtas Regiae autoritatem quicquam commisisse nunquam demonstrabitur. Nam quod Illius Celsitudo nonnullis illustribus personis quasdam provincias et praedia assignaverit, in eo feuda concessisse dici non potest, cum ea non ut feuda ipsis relicta sunt, sed partim oppignorata nomine aeris alieni, quod ipsis a Regno Regiaeque Mte debebatur et iam longo tempore caruerunt, ut eorum annuis proventibus usurae compensarentur, ne capitalis summa cum Regis Regnique detrimento nimium excresceret, partim propter operam, quam Regno navant et adhuc quotidie praestant. Et si hoc R. Mti displicuisset, R. Mtem aliam viam ostendere oportuisset, qua dissolvi contracta debita potuissent et cursus usurarum impediri, quod tamen hactenus factum non est, licet R. Mtas aliquoties ea de re admonita fuerat; nam cum iure ipsis hoc debebatur, non potuit Ill. Princeps illis hoc denegare, aut per vim auferre. Adhaec per litteras R. Mtas Ill. Principem sollicitavit, ut de mediis, quibus nonnullis ex iis satisfaceret, cogitaret, in cuius rei evidentiam literae in medium produci possunt; huc accedit et illud, quod quicquid illis Ill. Princeps reliquerat, id cum hac conditione concessit, si R.

¹⁾ W druku społcz. następują tu słowa widocznie błędne: »absente damnum«.

Mtis consensum impetrare possent: quo ostendit se superiorem agnoscere, sine cuius consensu nihil aggredi velit, quod ad Illius Mtem spectat.

Tertio obiicit R. Mtas, quod Suae Mtis fideles ministri opprimuntur et loco moventur.

Ad hoc respondet Ill. Princeps, se nunquam Illius Mtis fideles servos persecutum esse, vel iniuria affecisse: nam quod nonnullos Pontificio fermento infectos, quos R. Mtas rerum gubernaculis Illius Celsitudini Regnique consiliariis inconsultis admoverat, suis officiis privaverit, in eo fideles ministros oppressisse dici non potest, cum R. Mtas ipsa sua cautione illis ad eiusmodi munera et honores aditum intercluserit. Deinde iustitiae proportio vetat, ut ex Regni redditibus sustententur, cum ex praescriptione cautionis Regiae ab officiis sint remoti nullamque operam Regno praestent, vel unquam antea navarunt. Tertio, cum ipsis iuxta Regis securitatem plus non debeatur, quam ut una cum reliquis incolis Regni privilegiis iuribus et immunitatibus perfruantur, quomodo potest illis adversus hanc limitatam conditionem aliquid ulterius, salvo Regis iuramento concedi: nam qui plus alicui permittit, quam Regis iuramento cautum est, ille in Regis iuramentum impingit. Quare Ill. Princeps illos non oppressit (si modo aliqua oppressio dicenda foret), sed illi primum se ipsos, qui relicta nostra religione in Pontificiorum castra transierunt, deinde etiam R. Mtas, qui sua cautione illos officio ac dignitate privavit. Adhaec dissimulari non potest, quod maxima pars illorum, quos R. Mtas eiusmodi muneribus praefecerat, plane inepti ad rem gerendam subditisque inutiles fuerunt, nec cum consensu Ill. Principis, senatorum Regni ac subditorum, uti leges praecipiant, iis officiis sunt praefecti, quare iure ab iisdem remoti. Postremo nonnulli ex iis, quibus talia officia assignata erant, nefandorum scelerum accusabantur: et quia se ipsos regere non potuerunt, nec aliis ut imperarent, aequum erat; quos etiam Ill. Princeps sibi persuadere non potest, inter R. Mtis fideles ministros numerari, cum illud R. Mti dedecori et opprobrio esset futurum, si talium hominum opera uteretur.

Quarta R. Mtis querela, quod R. Mtis literae inhibitionis aliaque diplomata contemnuntur.

Ad hoc Ill. Princeps respondet, se diplomata Regia nunquam contemptui habuisse, quando secundum praescripta legum data essent, nec cognitionem legitimamque causae decisionem impedirent; quod autem Ill. Princeps nonnullos, qui praeiudicio communis famae laborabant ac inauditorum criminum accusabantur, in iudicio comparere compulerit, deinde etiam quosdam mendaces homines, qui de Illius Celsitudine multas criminationes in vulgus sparserant, iniuriarum actione convenerit ac praeterea nonnullorum aliorum imperium, qui se Sudercopensi decreto opposuerunt,

abrogaverit, quos tamen homines omnes suis diplomatibus, ne in iudicio comparerent, suam in fidem et tutelam R. Mtas receperat: in eo Ill. Princeps cogitare non potest, se contra R. Mtis literas inhibitionis, de quibus iura loquuntur, quicquam admisisse, cum illae ipsae literae iure nullae essent. Non potest autem R. Mtas suis literis eiusmodi homines tutari, cum iuramento receperat, se iura Regni salva conservaturam et legibus expressum sit, ut qui communi fama oneratus fuerit, se suspicione liberet. Deinde, nec Caesari tanta potentia est, ut tertio ius suum auferre possit, aut cui culpam condonare, nisi cum parte laesa prius transigatur; quare cum iisdem homines Ill. Principem aliosque laeserant, non potuit R. Mtas illos ab omni actione suis diplomatibus immunes praestare. Adhaec, cum nihil in Sudercopensi conventu actum sit, quod non ad salutem R. Mtis et patriae plurimum conferat ac religionis concordiae inserviat, unde etiam legitimus idem conventus non iniuria vocatur, ideo earum literarum, quibus illi, qui Sudercopense decretum impugnant, defenduntur, autoritas ulla esse non poterit, praesertim cum iisdem R. Mtas magnam fenestram dissensionibus animorumque distractionibus in Regno aperiat, prout quotidiana experientia ostendit et nunc in Finlandia luce meridiana clarius est, unde Regum ac Regnorum interitus nasci solet. Deinde adversantur eadem literae Regis iuramento iurique nostro municipali, in quo ita descriptum extat: Omnes suos subditos tuebitur ac defendet, praesertim vero pacificos et quietos, qui secundum legum praescripta vivere velint, tam contra turbulentos et contentiosos, indigenas quam externos defendet, in primis autem immunitatem ecclesiasticam omniaque beneficia mulieribus et domibus indulta atque concessa tuebitur. Nam contra haec omnia peccandi Regiis diplomatibus captatur occasio: in Finlandia etenim ad apertum bellum res deducta est, subditorum facultates novis intolerabilibusque exactionibus exhaustae et attenuatae, ita ut R. Mti tributum pendere nequeant et fame aliquoties centeni perierint. Praeterit iam Ill. Princeps reliquas iniurias, quibus subditi afficiuntur, ut sunt rapina, raptus, stuprum, vis aperta, pacis domesticae violatio ac multae aliae, quae nunc recensere nimis longum foret; quae tamen omnia non solum impunita hactenus manserunt, licet R. Mtas aliquoties de iisdem admonita fuerat, verum insuper R. Mtas missis legatis edixit, ne adversus illum, qui huius mali author et caput est, de iure procederetur. Quod vero ad alia R. Mtis diplomata attinet, illis sua autoritas semper salva mansit, ubi legibus Regisque iuramento conformia fuerunt. Deinde non solum in Suecia, verum etiam apud alias gentes fere omnes usu receptum est, ut quicquid Reges in sua absentia gestum vellent, ad eum, qui Regno praefectus esset, perscribere soleant, ut ex saepe memorata unione apparet; accedit ad haec, quod falsis eorum narratis, qui R. Mtem de eiusmodi literis sol-

licitant, R. Mtas in fraudem deducitur, talesque literas dat, quae Regno maximo detrimento essent futurae, si executioni mandarentur. Postremo R. Mtas iureiurando promisit, se de consultu Ducis Caroli Regnique senatorum Regnum administraturam; quomodo igitur salvo iuramento Regnum, dum in Polonia commoratur eorumque hominum praesentia destituitur, quorum opera se usuram receperat, ordinare potest?

Quinto Ill. Principi obicitur, quod subditis novas exactiones, aedificiorum structuras, hospitumque alendorum onera imposuerit.

Ad hoc Ill. Princeps respondet, quod R. Mtas id factum esse nunquam evincet. Quamdiu enim Ill. Princeps gubernationi praefuerat, in hoc semper incubuit, ut subditi oneribus, quibus hactenus praemebantur, levarentur, de quo testimonium omnes incolae perhibebunt; quae autem Sudercopiae communibus suffragiis decreta est contributio, eam subditis Ill. Princeps non imposuit, sed subditi unanimi consensu approbarunt. Nam cum Magnifici senatores ad ordines Regni referrent, quantis nominibus Regnum esset obstrictum, quae sine subditorum auxilio dissolvi non possent, et ab iis peterent, ut communicatis consiliis media excogitarent, quibus Regnum ex hisce debitis eluctari posset, omnium voces in hanc contributionem dirigebantur. Adhaec Princeps illis demandavit, qui ad contributionem colligendam deputati erant, ne plus quam facultates subditorum permitterent et ipsi sponte conferre vellent, a quoquam exigent; quare immerito R. Mtas Ill. Principem accusat, quod novis exactionibus subditos oneraverit. Deinde tolerabilior subditis haec contributio est crebris illis gravissimisque exactionibus et novis aucupiis, quibus bonis subditorum veluti praedae insidiae structae sunt, illique ad summam inopiam redacti. Quarto, haec exactio non nisi in casibus de iure permissis subditis imposita est: quamvis enim Dei beneficio desiderata pax ab hoste Moscho Regno esset constituta, attamen militibus, quorum opera hoc Regnum pro sua salute contra suos hostes usum fuit et aliis, qui magnas pecuniae summas ad gerendum illud bellum in usum Regni mutuas exposuerunt, nondum erant sua stipendia et debita soluta. Haec fuit causa exactionis, quae imposita est subditis, non aliter ac si bellum adhuc gereretur, quandoquidem debita tempore belli contracta nondum, ut dixi, erant soluta. Quinto, erant quaedam illustres personae et Regum filiae, quae dotem suam e Regno petebant; ut igitur id, quod ipsis dotis nomine debetur, impetrarent, subditos secundum leges contribuere debere, visum fuit, imo R. Mtas ipsa postulavit, ut Ill. Dux subditis contributionem imponeret ad elocandam dominam Annam Regiam virginem¹⁾. Ideoque Ipsius Celsitudini fit iniuria, cum accusatur, quod subditos novis exa-

¹⁾ W sprawie tej zob. poniżej pod Nr. 6 odpowiedź Karola na list z 30 kwietnia.

ctionibus oneraverit, praesertim cum iidem subditi sua sponte in eandem exactionem consenserint, seque ex legum praescripto eam non recusare debere affirmarint: accedit, quod summa Regni necessitas, quae lege caret, ut supra commemoravimus, postulaverit.

Quod ad nova aedificia attinet, quibus erigendis subditi occupati ac gravati dicuntur, non venit Ill. Principi in mentem, se alia nisi ea aedificia et opera imperasse, quae ad arces et praedia sarta tecta conservanda, navesque reficiendas et alia praestanda, quae ad propulsandas hostiles irruptiones et Regni defensionem tempore necessario opus essent, facere ex legibus Sueticis subditi obligati sunt, et tamen in his omnibus Ill. Princeps limites eius constitutionis, quam R. Mtis Dominus Parens inclytae memoriae sancivit atque ipsa R. Mtas discedens, reliquit, non egressa est; si vero R. Mti ea, quae diximus, aedificia omnino praetermittere videatur, Ill. Princeps non repugnat. Ad hospites quod attinet, qui subditis alendi, quo iure quave iniuria obrusi dicuntur, confidit Ill. Princeps neminem, neque de se, neque de suis ministris, hoc nomine merito et iure queri posse.

Sexto criminatur R. Mtas, non recte collocatos esse Regni proventus et redditus, ideoque ad reddendam rationem Ipsius Celsitudinem adhortata est.

Ad hanc criminationem Ipsius Celsitudo respondet, se ne teruncium quidem ex Regni redditibus in suum usum transtulisse, sed quicquid Ipsius Celsitudo accepit, optime se collocasse affirmat, nempe ad Rphae aeris alieni solutionem et alias necessarias Regni expensas, ut Regii ratiocinatores, qui tabulas expensarum asservant, sciunt deque iis rationem reddere poterunt; quicquid vero Ill. Princeps ipse per suos ministros accepit, ut cuprum, butyrum aliasque merces, id omne Ipsius Celsitudo nomine solutionis debitarum sibi pecuniarum aliarumque rerum, quas Ipsius Celsitudo multis ab hinc annis R. Mtis Domino Parenti inclytae memoriae et Regno mutuo dederat, sibi vendicat, et restat adhuc non contemnenda summa, quae nondum soluta est, ut ex tabulis expensi et accepti videre est. Et si R. Mtas in memoriam revocare velit, quomodo huius Regni redditus per suas largitiones literis in Polonia scriptis immiuerit et alia per Regia diplomata et literas salariorum profuderit et dissipaverit, certe non satis causae ad postulandam ab Ill. Principe rationem Ipsius Mtas haberet. Nec est, quod Ipsius Mtas ex voto quandam rationem expectet, cum redditus Finnoniae profusi et facultates incolarum a militibus, quos alere coacti sunt, ita attenuatae et exhaustae sint, ut Regi vel Regno nihil pendere possint. Ill. Princeps etiam non solum diligenter in hoc incubuit, ut redditus Regni iuste conservarentur, ideoque malam gratiam apud multos iniiit, verum etiam id dedit operam, ut re-

ditus Regii augerentur, sicut doceri potest, redditus ex fodinis multo esse quam antea ampliores et plus etiam commodi accedere his potuisset, nisi quorumdam inoboedientia impedimento fuisset.

Septima R. Mtis obiectio est, qua accusat Ill. Principem, quod religionem mutare conatus sit.

Ad hanc obiectionem Ipsius Celsitudo sic respondet, se in religione nihil mutasse, sed quae Regni Senatores, Episcopi, Proceres atque ordines in conventu Upsalensi comprobaverunt, ea Ipsius Celsitudo ipsorum arbitrio permisit. Neminem enim fugiebat, quam graves et periculosae superioribus annis sub R. Mtis Domini Parentis Regis Iohannis inclytæ memoriae imperio dissensiones et dissidia exorta fuerant, idcirco spe consilioque his malis remedium afferendi, controversias componendi concordiaeque in religione resarciendae studio Upsaliam convenerunt; est enim religionis concordia subditorum maximum vinculum, quod corda et voluntates eorum potissimum invicem conciliat et conglutinat, e contra vero nulla ex re maior animorum et voluntatum distractio rerumque publicarum pernicies nasci potest, quam ex religionis disparitate. Quamobrem R. Mtas Ill. Principem immerito accusat, imo potius in R. Mtem haec obiectio retorqueri potest: nam illa quidem restaurationem Pontificiae religionis dissimulat, dum libertatem religionis permittere videtur, interim per suos emissarios Pontifici addictos sacerdotes contra iuramentum et cautionem praestitam submittit, qui Pontificias superstitiones et libellos in vulgus spargant, cuius rei testis est Stockholmia, caenobium item Drotningholmense et Wattstenense; praeterea etiam proxime superioribus diebus Ipsius Mtas subditos ad Pontificias ceremonias, quae fiunt elevatione, sale et candelis, aliasque superstitiones, quae sacrarum literarum fundamento non innituntur, approbandas et amplectendas suo diplomate adhortata est. An non hoc magis sit tentare religionem, quam id, quod Ill. Principi obicitur, cuius affectibus non praeoccupato iudicandum relinquatur; si vero Ipsius R. Mtas eam rem hac via aggressa fuisset, ut exemplo Upsalensis synodi (quod nationale concilium fuit) pium et liberum concilium celebraretur, non posset dici Ipsius R. Mtem tentasse religionis mutationem, nam hoc pacto iuramentum et assecratio Regis sarta tecta maneret, nec opus esset Pontificios libellos passim in hoc Regno spargere et honestorum civium liberos seducere et imperitiae multitudini, praesertim iuventuti, fucum facere, sicut proxime superioribus temporibus factum esse et adhuc fieri doceri potest, de quo subditi quotidie queruntur. Deinde Ill. Princeps omnino confidit, si quaedam ceremoniae ordini in ecclesiis non magnopere servientes, sed Pontificiae idolatriae non dissimiles, multis scandalum praebentes, ex libertate Christiana abrogantur, non posse eam rem innovationem vel mutationem religionis appellari:

agit enim Ill. Princeps Deo O. M. gratias, qui ipsius mentem verbo suo ita illustravit, ut Ipsius Celsitudo verbum Dei hominum commentis discernere queat; praeterea etiam ecclesiasticae nostrae constitutiones earum ceremoniarum, quae iam sublatae sunt, abrogationem permittunt.

Octavo R. Mtas Ill. Principem accusat, quod Ipsius Celsitudo occasionem mutationis status R. Mtae dederit.

Ad hanc obiectionem ita respondet, sibi non in mentem venire, qua ratione eiusmodi mutationis occasionem dedisse videatur: cum Eius Celsitudo tanto ardore, Dei beneficio, purae religioni studuerit, leges et bonum ordinem (absit dicto invidia) in Regno conservarit: nam ubi ea, quae diximus, conservantur, non praebetur causa vel occasio immutationis, ut naturalis ratio et communis experientia ipsa documento esse potest; e contra vero, ubi ea negliguntur et non conservantur, incolumis Regni status non potest esse diuturnus. Quamobrem Ill. Princeps Ipsius R. Mtem non sine causa adhortatus est, ne Ipsius R. Mtas causam vel occasionem mutationis praebere velit, quandoquidem Ipsius Celsitudo satis intellexit, quam saepe contra Eius R. Mtis iuramentum et assecrationem, tum etiam contra iura Suetica, tam in ecclesiasticis, quam politicis negociis, ut ante dictum est, peccatum sit.

Nono R. Mtas Ill. Principem criminatur per suam adhortationem, quod Ipsius Celsitudo degenerarit a domini sui parentis virtutibus, quibus ius haereditatis partum et acquisitum sit.

Ad hanc obiectionem Ipsius Celsitudo respondet, quod R. Mtas magis egeat tali admonitione quam Ipsius Celsitudo, quoniam Ipsius R. Mtas vestigiis avi sui minime insistit et multa contra avi testamentum egerit, quo testamento quasi fundamento pacta haereditaria in hunc finem acquisita non sunt, ut Rex suum iuramentum, ius et iustitiam eaque, quae ad felicem statum et ordinem in gubernatione spectant, negligat, quidvis pro libitu agat et ea, quae ad patriae salutem summa urgente necessitate constituta sunt, aboleat, sed potius, ut ea omnia sarta tecta conservet, per quae pacta haereditaria suum vigorem obtineant.

Decimo obicitur a R. Mte Ill. Principi, quod Ipsius Celsitudo R. Mtem per causam religionis apud subditos in invidiam vocet.

Ad hoc respondet Ipsius Celsitudo, probari non posse, quod Ipsius Celsitudo conetur abalienare mentes subditorum a R. Mte, verum e contra eosdem semper ad fidelitatem erga Ipsius Mtem adhortata sit, ut apparet ex decreto Sudercopensi; si vero subditi animos ab Eius R. Mte abalienarint, vel in posterum abalienaturi sunt, hoc R. Mtas sibi ipsi imputet, ipsa enim eius rei causa est, quod subditorum iura negligit, nec ea praestat, quae R. Mtas ipsis iuramento suo, ut dictum est, confirmavit.

Undecimo R. Mtas criminatur Ill. Principem, quod Regnum affectarit.

Respondet Ill. Princeps, nulla ratione probari posse, Ipsius Celsitudinem vel verbo vel re ostendisse, quod se Regem facere velit, contrarium vero probari facile potest, nempe quod Ipsius Celsitudo nomen Regium nunquam appetiverit; et si Ipsius Celsitudo tanto desiderio eius nominis tangeretur et illegitime affectaret, probatu non esset difficile, quod Ipsius Celsitudini saepe oblatum sit, et etiamnum offerri possit, si Ipsius Celsitudo a pactis haereditariis et a iuramento fidelitatis, quo R. Mti obligata est, discedere iisque mediis et autoritate uti velit, qua Ipsius Celsitudo valet. Nec ideo dici potest Ipsius Celsitudinem Regnum appetivisse, quod Ipsius Celsitudo molestissimum gubernationis onus una cum senatoribus illustribus et magnificis suscepit, quia olim multi, humiliori familia orti, minori iure, dignitate et potestate, quam Ipsius Celsitudo praediti, R. Mti Sueticam absente Rege administrarunt, nec propterea ipsis obiectum fuit, quod rebus novis studentes, Regnum affectarint, ut videre est ex unione, quae gubernante Margaretha Regina facta et postea Rege Erico XIII renovata est, quo tempore Regni Dapifer, quem Drotzetzen incolae vocant, absente Rege pari potestate ac Rex praeditus fuerit, qui tamen conferendus non est cum Ill. Principe, qui totius Regni haeres est, quem etiam R. Mti saluti magis consulere decet, quam eum, ad quem ius haereditatis non pertinet.

Duodecima R. Mti obiectio est, quod Celsitudo Ipsius dicitur milites quaestui habuisse et eorum stipendia fraudasse.

Respondet Ipsius Celsitudo, se sperasse, R. Mtem tali in Ipsius Celsitudinem criminatione nunquam usuram, quod Ipsius Celsitudo, Dei benignitate, non contemnendis annuis redditibus ipsa aucta sit, ut Ipsius Celsitudo pro dignitate sui ordinis, etiam sine tali illegitimo quaestu vivere possit, nec opus ipsi est, ut cum R. Mti et Regni damno aliquid lucrifaciat; quod igitur mercaturam aliquam illis schedulis, quae militibus subducta ratione in testimonium residui datae sunt, exercuisse Ill. Princeps dicitur, non venit Ipsius Celsitudini in mentem, nisi fortasse in hoc reprehendatur Ill. Princeps, ubi semel Eius Celsitudo opera Marci Mevii mercatoris Lubecensis et R. Mti subditi Getri Plagmanni, scribae militaris usa est, ubi non privato Ipsius Celsitudinis compendio, sed Regni utilitatibus servitium fuit, pro quo Ipsius Celsitudini gratia, non contumelia debetur, et caret adhuc Ipsius Celsitudo, sicut et ante commemorati Marci Mevii iam defuncti haeredes, non mediocri summa pecuniae, in redimendas eiusmodi equitum schedulas expensae et erogatae, magno cum utriusque partis detrimento, quam ob rem Ipsius Celsitudo uniuscuiusque iudicio permittit, quo iure R. Mti Ipsius Celsitudinem hac in re criminari possit et ad quem emolumentum redeat, utrum ad R. Mtem et R. Mti quae non contemnendam summam pecuniae inde lucrata est, an vero

Ipsius Celsitudo aliquid lucri ceperit, quae sua pecunia hactenus caruit, nec emolumentum aliquod inde sperat.

Decimotertio, quod attinet ad literas obligatorias, quas Ill. Princeps R. Mti dedisse quidem, sed postea violasse, dicitur.

Respondet Ill. Princeps, non doceri posse, quod talibus literis sese obligarit, vel suo consensu eas approbarit; quamvis vero R. Mti ante suum discessum ex hoc Regno tales literas ab Eius Celsitudine postulaverit, nulla tamen ratione probari potest, R. Mtem eas impetrasse, nec ullo quidem iure talibus literis Ipsius Celsitudo obligare se potest, quandoquidem antiquissimis Regni iuribus sunt contrariae eaque oppugnant, quibus Ipsius Celsitudo nihil detrudere potest: quare nulla ex iis efficax obligatio nasci potest, etiamsi R. Mti Ill. Principi tales literas imperasset, deficit enim hic et consensus et approbatio iuris, quapropter nullius momenti est, quod R. Mti eas allegat et demonstrare conatur, quod Ill. Princeps ex iis sit obligatus. Secundo, etsi possit probari, Ill. Principem se talibus literis obligasse, quod tamen non factum est, non tamen inde sequitur, Principem esse obligatum sine exceptione ea, quae continentur in literis, exequi. Primum enim considerare decet, an illae literae iure vel sub conditione datae sunt, et si sunt datae sub conditione, tum Ill. Principem ante non obligant, quam conditio impleta sit: at conditio impleta non est, nam R. Mti recusavit Ipsius Celsitudini tale mandatum seu plenipotentiam, qualem Ipsius Celsitudo requisivit. Secundo talis obligatio mere est civilis et potest per exceptionem elidi, quandoquidem ea plenipotentia non subsecuta est, cuius causa literae eae obligatoriae datae dicuntur, ideo R. Mti eo nomine arguere Ipsius Celsitudinem non potest, quod contra suas literas et assecurationem egerit, et quamvis ita Ipsius Celsitudo ex ante commemoratis literis obligata non est, tamen Ipsius Celsitudo requirit, quam iustum vero sit asseverare, quod Ill. Princeps tales literas obligatorias dedit, quale exemplum huc missum est, quod quidem nullo modo concordat cum ista obligatione, quam Ipsius Celsitudo dedit, omnibus aequis hominibus iudicandum relinquitur.

Postrema R. Mti criminatione est, quod Ill. Princeps suo nomine et typis monetam cudere, quod sit Regale, et hac ratione Eius Mti dignitatem et iura oppugnarit.

Respondet Ill. Princeps: Quamvis Suam Celsitudinem non latet, quod ius cudendi monetam sit Regale, tamen Ipsius Celsitudo sibi tale ius et potestatem ea ratione acquisivit, qua alii Principes, Domini et civitates sibi illud ius acquirere solent, nempe superioris consensu et approbatione. Nam etsi Ericus Rex esset tyrannus, qui in hoc totus incumberebat, ut fratrum suorum iura et dignitatem imminueret et ipsis illegitimas et iniustas constitutiones obtruderet, ius tamen cudendi monetam eis per-

misit, ut monetam cuderet eius materiae et ponderis, quo ipsius Regia moneta percussa fuit, sicut patet ex istis constitutionibus, quae Arbogae anno LXI factae sunt, quas tamen Ipsius Celsitudo in quibusdam aliis articulis non acceptavit. Secundo, Ipsius R. Mtis Dominus Parens inclytæ memoriae non recusavit eam rem, sique in reliquis negotiis convenire potuissent, monetæ cudendæ ius Ipsius Celsitudini facile concessisset, ut videre est ex constitutionibus Wadstenis et Stegeburgi factis. Et postquam omnes controversiæ, quæ inter Ipsius R. Mtem et Ill. Principem exortæ fuerant, paucis ante ipsius obitum annis essent compositæ, ita ut etiam decretum Wadstenense, quod obtrusum Ipsius Celsitudini antea fuerat, aboleretur, tum Ipsius Celsitudo, Rege adhuc in vivis superstite, suo nomine monetam cudit; quamobrem R. Mtas ea, quæ semel constituta sunt et nihil dubii habent, rursus in dubium vocare vel abrogare non potest. Tertio Ser. Rex Gustavus laudatissimæ memoriae in suo testamento Ipsius Celsitudini eiusque fratribus unicuique suum Ducatum cum omnibus iuribus moriens ita legavit, sicut Eius Mtas ipsa eos possederat; et quia Ipsius Mtas in quovis Ducatu potestatem et ius cudendæ monetæ habuit, Eius Mtas etiam Ipsius Celsitudini idem ius concessit et reliquit: ideoque R. Mtas Sueciæ et Poloniæ avi sui testamentum impugnat, dum Ill. Principi cudendæ suo nomine et insignibus ius monetæ adimere conatur. Ultimo parum laudis R. Mtas hinc sperare potest si patruo suo fidissimo hoc denegare nitatur, quod tamen Ipsius Mtas suis subditis permittit; quod vero Ipsius R. Mtas Eius Celsitudinem incuset quod et ponderis et materiae vilioris monetam cudat, quam Ipsius R. Mtas, atque hoc modo in detrimentum subditorum deteriorem reddat Regni monetam, hoc non posse probari, monetarius et alii multi testes esse possunt.

Quamobrem quoniam Ill. Princeps R. Mtis dignitatem, ius et iustitiam, leges Sueticas et pacta hæreditaria nullo modo impugnarit aut læserit, nec earum criminationum reus sit, quas R. Mtas Ipsius Celsitudini obiecit et expostulavit, sed ab ineunte Regis ætate, imo ab incunabulis, se erga Ipsius R. Mtem ita gessit, ut fidelem patruum decet, quod et in posterum se facturam Ipsius Celsitudo pollicetur, quatenus Ipsius Celsitudo iudicare potest, id et Deum et homines probaturos, id quod antecedentibus evidentissimisque rationibus satis superque demonstratum est: causa vero Celsitudinem Eius latet, quæ R. Mtem ad literas tam minaces, inusitatas, criminationibus plenas impulerit, cum tamen ea, quæ ipsi obiecta sunt, longe aliter se habeant; sed tamen eam suspicatur Ill. Princeps causam esse, quod Eius Celsitudo ab ineunte R. Mtis magistratu nunquam Ipsius Mtis religionem approbare et admittere potuit, ut Pontificiæ superstitiones in hoc Regnum inveherentur: in aliis vero rebus

omnibus ne minimum quidem in Ipsius Mtem committere se meminit, quod reprehensione dignum est.

Quapropter Ipsius Mtem fraterne et officiose, Ill. Regni Poloniæ M. D. Lithuaniae senatores, proceres et ordines amanter et benigne, prout postulat uniuscuiusque conditio, Ill. Princeps rogat et requirit, ut æquis animis Ipsius Celsitudinis satisfactionem accipiant, nec sinistre interpretentur, quod Ipsius Celsitudo iustam suam defensionem urgente necessitate latius et clarius susceperit, ad quam gravibus causis permota hoc tempore necessario descendit; Ipsius Celsitudinem tamen spes erga R. Mtem, Dominum agnatum et fratrem suum, pulcherrimam fovet, Ipsius Mtem post iustam deliberationem mutaturam consilium et in posterum tales criminationes prætermittitur et in hoc hæreditarium Regnum venturam, ut ipsamet R. Mtas eidem Regno possit præesse et illud secundum normam præstiti iuramenti gubernare, eo consilio, ut hoc Regnum, quod in politicis negotiis reformatione maxime eget, in statum feliciorum, quo omnes confusiones, quæ in R. Mtem irrepserunt, abolescant, restituatur.

Si vero R. Mti quamprimum in hoc Regnum venire integrum non sit, officiose rogat Ipsius Celsitudo, ut Eius Mtas gubernandæ R. Mtem rationes tales ineat, quibus Regni salutem et subditorum utilitati consulatur: Ill. enim Principem non fugit, se in magnam invidiam apud Eius Mtem falsis adversariorum criminationibus vocatum esse, quod molestissimam hanc gubernationem et R. Mtem susceperit. Et quamvis Ill. Princeps R. Mtem suam operam non obtruderit, sed rogatu R. Mtis ad eam administrandam accesserit, quod postea Regni ordines una mente comprobarunt; postea iterum a discedente ex hoc Regno R. Mte diversis vicibus Ipsius Celsitudo, ut R. Mtem capesseret, rogata et ad hoc munus vocata sit, tamen decrevit Eius Celsitudo posthac invita R. Mtem R. Mtem non administrare, sed consilio et arbitrio senatorum et ordinum Regni permittit, qua ratione illis absente R. Mtem R. Mtem gubernanda videatur. Et quandoquidem multa et gravia negotia hoc tempore incidunt, quæ deliberanda et expedienda sunt, nisi Regno irrecuperabile damnum inde nasci debeat, ut sunt: primum discordia et controversiæ in religione, quæ gliscunt in dies, deinde perfecta pacis compositio cum Magno Moschorum Duce, item traditio arcis Kexholmensis et sufficiens assecuratio pacis perpetuæ cum eodem Duce, postremo bellum et seditiones in Finlandia, in eius Ducatus perniciem et exitium exortæ, aliaque negotia gravissima, quæ necessario deliberanda et expendenda occurrunt, ut postea in R. Mtis et Regni utilitatem perficiantur, quæ fortassis per hæc, quæ iam tractantur consilia, negligi possent, unde in Regno multo maior quam ante discordia existere posset. Quamobrem Ipsius Celsitudo hoc scripto protestatur, se esse hac in re innocentem et satis tempestive R. Mtem Regni consiliarios et

omnes ordines ea de re fecisse certiores, et sperat Ipsius Celsitudo et benigne petit, ut omnes boni hoc iustum eius responsum et protestationem in optimam partem accipiant. Quod superest, Ipsius Celsitudo omnibus Regni ordinibus, civibus et incolis, ecclesiasticis pariter ac politicis, pro uniuscuiusque conditione, suam benevolentiam et gratiam benigne clementerque defert.

6.

III. Principis Domini Caroli amicissima quaedam postulata, quae R. Mti Suetiae et Poloniae Ipsius Celsitudinis Domino agnato ac fratri charissimo per Ill. et Magnificos dominos oratores referri Ipsius Celsitudo benigne rogat¹⁾.

Quod R. Mtas ad Ill. Principem de nuptiis Dominae Annae²⁾ praescripserat Illiusque Celsitudinem rogaverat, ut summa cura et sollicitudine provideret, ne quid desideraretur, quod ad excipiendum tractandumque sponsum et Dominam Annam elocandam pro utriusque contrahentum dignitate pertineret, in eo Ill. Princeps se ad voluntatem R. Mtis lubens accomodaret, nisi omnem hac in re gratificandi R. Mti occasionem Illius Celsitudini R. Mtas ipsa ademisset.

Primo etenim R. Mtas in literis, quas secum Martinus 30. Aprilis *Cracovia*³⁾ attulit, se gubernationis formam, iuxta quam Regnum in Suae Mtis absentia administrari deberet, quaque Ill. Principem gubernationis munere liberaret, se primo quoque tempore transmissuram significavit. Quae res etsi in effectum adhuc deducta non est, Illius tamen Celsitudinem consilii incertam atque ancipitem reddidit. Nam si Mtas R. aliis Regni administrationem committere velit, quomodo Illius Celsitudo prout res postulat sumptus nuptiales providere atque administrare potest? nec aequum videtur, ut cum honore Illius Celsitudo privata sit, onus sustineat, cum honores onus sequi debeat.

Deinde R. Mtas singulis Regni provinciis novos gubernatores praefecerat, ut Finlandiae Nicolaum Flemingium, Sueolandiae (*sic*) Carolum Gostavi, Vestrogothiae et Ostrógothiae eius fratres Ericum et Arvidum, quibus demandaverat, ut reditus Regni colligerent atque in adventum Suae Mtis asservarent, subditis et missis per universum Regnum litteris tributorum omniumque fere onerum immunitatem concessit.

Postremo Ill. Principem in hunc usque diem *non esse*⁴⁾ tutum, quo

¹⁾ Odpowiedź tę podajemy według Rp. bibl. Czartoryskich I. 332 str. 138. Nie znajdujemy tam daty, kiedy odpowiedź ta była dana, prawdopodobnie jednak, jak tytuł wskazuje dano ją tym posłom, których poselstwa akta powyżej są wydrukowane; odnosi się ona zaś do poselstwa Marcina Kernerera, wysłanego 30 kwietnia 1596 z Krakowa, jak wspomniano w tytule nr 5. (str. 212).

²⁾ Siostra Zygmunt III; zamierzone małżeństwo tu wspomniane rozchwiało się, umarła w stanie niezamężnym. ³⁾ W R P: Varsavia. ⁴⁾ W R P. niema.

loco aut tempore celebrari nuptiae deberent, quod tamen Illius Celsitudinem praescisse oportuisset, ut in parato haberet, quae ad nuptias rite peragendas spectarent; scripsit quidem Ill. Princeps domino sponso¹⁾, tumque per litteras admonuit, ut mature²⁾ Ill. Celsitudinem de loco et tempore certiore faceret, sed nondum responsum impetravit ullum; nec domini legati in comitiis Varsavia proxime habitis aliquid in illo negotio actum definitumque noverunt, quo tum deliberatio de loco ac die nuptiarum reiecta fuit.

Ex his R. Mtas haud difficulter colligere potest, quam grave et molestum Illius Celsitudini accidet, si nuptiarum curam in se transferre debeat, cum et administratio Illius Celsitudini interdicta et Regni reditus aliis in potestatem dari subditisque omnium onerum immunitas concessa.

Quare si diutius R. Mtas Illius Celsitudo administrare debeat, ut R. Mtas illorum imperium abroget, quos singulis provinciis praefecerat, nec Suae Celsitudini aliquem superiorem, aut cum pari potestate adiungat, Illius Celsitudo officiose et fraterne rogat. Quod nisi fiet, Illius Celsitudini laesae Mtis aut rebellionis crimen R. Mtas non intentabit, si rebus sic exigentibus eos in ordinem redigerit suisque officiis privarit, cum Illius Celsitudo et aetate et prudentia et generis ratione rectius et commodius R. Mtas consulentibus Regni consiliariis gerere possit, quam quisque eorum, quos R. Mtas rerum summa praefecerat, quibus et aditus ad eiusmodi munera, de iure et iuramento Regio est interclusus; perferre Illius Celsitudo non potest, ut Regnum per istos novos gubernatores in tot imperia dividatur, praesertim, cum ea res Illius Celsitudinis existimationem laedat, animorum distractionem inter subditos pariat ac summam in R. Mtas confusionem invehat.

Nec est, quod R. Mtas de Illius Celsitudinis diligentia in gubernanda R. Mta aut fide erga Suam Mtem quidquam dubitet; persuasum enim R. Mtas sibi habeat, Illius Celsitudinem nihil intermissuram, quod ad florentem et tranquillum Regni statum pertinere videtur, fide et amore et benevolentia erga R. Mtem. Illius Celsitudo de R. Mte vicissim pollicetur, urbes et oppida, arces et castra ac totum denique Regnum Illius Mtis, cum in Regnum reversa fuerit, vel iure devolutionis Illius Mtis succesoribus sarta tecta reddituram Illius Celsitudo promittit, subditorum quoque rationem Illius Celsitudo habebit, ne ulla illis imponantur onera, nisi id summa necessitas postulaverit et casus de iure permissi inciderint. Quod et Illius Celsitudinem hactenus summa cura providisse, Illius Celsitudini omnes boni viri testimonium perhibebunt. Ut autem ab omnibus oneribus plane immunes sint, commode fieri non potest, cum sine eorum contributione Re-

¹⁾ Nie wiadomo nam, kto był tym narzeczonym. ²⁾ W R P. matura.

gum filiae suas dotes consequi et omnia, quibus Regnum obstrictum est, dissolvi nequeant.

II.

AKTA KOMISYI KRAKOWSKIEJ W SIERPNIU 1596 R. ODBYTEJ.

I.

Mandat królewski zwołujący komisją¹⁾.

Król Zygmunt III w myśl konstytucyi sejmowej wyznacza do traktowania z postami cesarskimi w sprawie przymierza przeciw Turkom następujących komisarzy: Z senatorów: Stanisława Karnkowskiego Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, Jerzego Radziwiłła Kardynała i Biskupa Krakowskiego, Hieronima Rozdrażewskiego Biskupa Kujawskiego²⁾, Wawrzyńca Goślickiego Biskupa Przemyskiego³⁾, Janusza Ostrogskiego Kasztelana Krakowskiego, Mikołaja Firleja Wojewodę Krakowskiego, Hieronima Gostomskiego Wojewodę Poznańskiego⁴⁾, Krzysztofa Mikołaja Radziwiłła Wojewodę Wileńskiego⁵⁾, Stanisława Mińskiego⁶⁾ Wojewodę Łęczyckiego, Janusza Zbaraskiego Wojewodę Braclawskiego, Jana Abrahamowicza Wojewodę Smoleńskiego⁷⁾, Mikołaja Zebrzydowskiego⁸⁾ Marszałka Koronnego, Jana Zamoyńskiego Kanclerza Koronnego, Lwa Sapiechę Kanclerza W. Ks. Litewskiego⁹⁾, Jana Firleja Podskarbiego Koronnego, Dymitra Chaleckiego

¹⁾ W konstytucyi sejmowej (Vol. leg. wyd. oryg. t. II. str. 1443) wspomniano: »naznaczyliśmy pewne komisarze.... jako w samym oryginalu jest opisano. Którym to komisarzom zleciliśmy.... aby z posły panów Chrześcijańskich traktowali i namawiali o rzeczach tych, które pod te czasy Rzpltą naszą i one zachodzą: nic w tej sprawie nie zawierając, ale do uznania i zawarcia wszem stanom na sejmiki i na sejm przyszły wszystko, co namówią odnieść, dalej nie, jedno do dnia ostatniego sierpnia traktować mają. Który to sejm ma być do odprawy utwierdzenia tych samych spraw przez nas złożony, na którym nic innego niema być wnoszone, ani traktowane«. Nie zdołaliśmy odszukać aktu tu wspomnianego w oryginalu, niema go też w Metryce Koronnej, doszedł nas tylko w RP. Biblioteki Watykańskiej: Ms. Ottobon. N^o 3184 fol. 256. Mandat, widocznie pisany w języku polskim, został przez kogoś przetłómaczony na język łaciński, a nazwiska w nim wymienione poprzeręcane straszliwie do tego stopnia, że nieraz domyśleć się trudno, jak brzmiały one w rzeczywistości. Prawie wszystkie jednak nazwiska udało się nam rozwiązać, dla kontroli jednak, przy nazwiskach w RP. przekręconych, podajemy je w uwadze tak, jak brzmią w RP.

²⁾ W RP.: Hieron. Rosdrassuski in Cinau.

³⁾ W RP.: Laurentium Groliski Ep. Presmil. ⁴⁾ Pesnichenensem. ⁵⁾ W RP.: in Vilde.

⁶⁾ W RP.: Stencum Mnicken.

⁷⁾ W RP.: Janusium Abrahamousiensem Smolinskisensem.

⁸⁾ W RP.: Nicolaum Zibridusensem. ⁹⁾ Lucam Sapienchen Lith. Cancell.

Podskarbiego W. Ks. Litewskiego. Ze stanu rycerskiego: Zygmunta Myszkowskiego Starostę Piotrkowskiego¹⁾, Spytka Jordana, Stanisława Ligęzę Starostę Opoczyńskiego²⁾, Stanisława Karśnickiego Sędziego Sieradzkiego³⁾, Stanisława Stadnickiego z Łańcuta, Szczęsnego Herburta, Prokopa Raszko Podkomorzego Halickiego⁴⁾, Mikołaja Lanckorońskiego, Franciszka Krasinśkiego Kasztelana Ciechanowskiego⁵⁾, Stanisława Garwaskiego Starostę Gostyńskiego⁶⁾... Jana Łahodowskiego⁷⁾... Pawła Sapiechę Koniuszego W. Ks. Litewskiego⁸⁾, Michała Hulewicza Wojutyńskiego Pisarza ziemskiego Łuckiego, Aleksandra Chodkiewicza, Jana Czyżę⁹⁾, Sekretarza J. K. Mci, Jędrzeja Leszczyńskiego Wojewodę Brzeskiego Kujawskiego¹⁰⁾.

2.

Instructio pro Reverendis etc. Ioanne Kuthasio Electo Archiepiscopo Colocensi Episcopo Jauriensi locorumque eorundem perpetuo Comite ac summo per Regnum Nostrum Hungariae Cancellario, Principe Andrea Episcopo Wratislaviensi ac utriusque Silesiae supremo Capitaneo, Joanne Christophoro ab Hornstain in Grueningen Consiliario nostro secreto, Nicolao Istwamfli de Kysarronfalwa Officii Palatinatus Regni nostri Hungariae Locumtenente, Adamo Gallo

¹⁾ W RP.: Sigismundum Miskuski Starostum in Peterkau; nadano mu star. Piotrkowskie 15 października 1588. Metr. Kor. T. 135, k. 323.

²⁾ W RP.: Stencum Liginisa Starostum Oposin; starostwo to otrzymał 10 stycznia 1588. Metr. Kor. T. 133, k. 238.

³⁾ W RP.: Stencum Karssinsken iudicem in Siradz; był marszałkiem sejmu Krakowskiego w r. 1595.

⁴⁾ W RP.: Procob Rensken Holiskischen Camerarium. Akta gr. Halickie z tego czasu (Tom. 104, str. 6 i inne) wymieniają jako Podkomorzego Halickiego Prokopa Raszko; bywał on często wyznaczany do rozmaitych komisyj. Por. Niesiecki, wyd. Bobrow: T. 8, str. 94.

⁵⁾ W RP.: Castell. in Siechanau.

⁶⁾ W RP.: Stencum Garnasken Starostum in Goslin; potem następuje: Lasia Sniedcza Arskiego, co to znaczy, niepodobna rozwiązać; być może, że był to Śladkowski, o którym zob. niżej str. 255.

⁷⁾ W RP.: Joannem Łahaduski Rossa; Jan Łahodowski był na sejm 1597 posłem Wojew. Wołyńskiego (por. poniżej laudum sejmiku łuckiego); co zaś znaczy dodatek Rossa, nie rozumiem.

⁸⁾ W RP. po »Paulum Sapieha Lithuan. Stabularium« następuje: Jaroslauensem Voloniae provinc. scribam. Nie rozumiem, do czego odnieść i co by znaczyć miało owo »Jaroslauensem«, zaś »Voloniae provinc. scribam« rozwiązuję jako Łucki Pisarz ziemski, którym był Michał Hulewicz Wojutyński (por. poniżej laudum sejmiku Łuckiego).

⁹⁾ W RP.: Joannem Tyza Secret. nostrum. Oczywiście jest to fatalnie przekręcone nazwisko Jana Czyży Sekretarza królewskiego, którego często wyznaczano do komisyj sejmowych, jak n. p. z sejmu 1596 do słuchania liczby Podskarbiego Kor., Metr. Kor. T. 140, k. 175.

¹⁰⁾ W RP. brzmi: Titskiensem Voevod in Brest. Otóż oznaczać to ma Jędrzeja Leszczyńskiego, Wojew. Brzesko-Kujawskiego, którego nazwiska między powyżej wymienionymi senatorami nie znajdujemy, a który później brał udział w obradach komisji, jak to podaje Heidenstein. (Rerum poloniar. str. 338). Dziwne to tylko, że senatora wymienia na końcu.

Poppelio Barone a Lobkowitz in Duxau et Schreckenstain, Joanne ab Haym in Reichenstain, Barone Joanne Joo de Kazahaza Personalis praesentiae nostrae Regiae in iudiciis Locumtenente, Consiliariis atque oratoribus nostris, iuxta quam sese in conventu Deputatorum Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae, qui praesente Rev. Cardinale Caietano Legato Apostolico foederis contra Turcam feriendi causa Cracoviae habendus est, gerere debeant ¹⁾).

Primum legati nostri ad iter sese ita comparabunt, ut sub huius mensis finem, et quidem si fieri possit, ad 25 iulii non procul Cracovia duobus scilicet aut tribus inde miliaribus in unum coeant, ne separatim, sed quod decentiori comitatu fiat, coniunctim in Regiam urbem ingrediantur.

Cracoviam cum ingressi fuerint, si Rex, quod futurum videtur, aberit, ad Cardinalem Caietanum Legatum Apostolicum mittent, ut quomodo conventum et colloquium inchoandum existimet, exquirant. Si Rex quidem aderit, ad aulae Mareschalcum, uti fieri solet, mittent, et quia a nobis ad tractationem foederis missi adsint, per eundem Regi significandum curabunt; quod etiam absente Rege fieri apud eos poterit, quibus iniunctum intelligent, ut legatos accipiant.

Ad locum congressus cum ventum fuerit, ubi verisimiliter Cardinalis Legatus solenne illud colloquium auspicaturus est, legati nostri in hanc sententiam, dicendi facultate sibi data, dicent:

Quod Pontifex Maximus, quod Principes ac populi omnes Christiani iam diu summis animi studiis optarint, ut Inclytum Poloniae Regnum Regnis ac provinciis, quibus hostis communis Turca immineat, communi foedere iungatur, id ut nos inprimis optemus, gravissimas habere nos causas, qui prae caeteris Rpcae Christianae Principibus ac Regibus Regi Regnoque Poloniae vicinitatis, cognationis et affinitatis amicitiaeque iuribus, cum novis, tum antiquis coniuncti simus, ut unius partis salus a salute alterius necessario dependere videatur. Cum itaque conventus iste praesens Amplissimorum Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordinum consensu institutus sit, ut de sacro foedere pressius ac strictius agatur, adesse lectos aliquos a nobis e diversis Regnis provinciisque nostris legatos, viros primarios, qui sincere et candide cum Cardinali Legato ac deputatis ordinum Poloniae agant, deque iis, quae tractationis ratio postulet, animi nostri sententiam explicent. Expectare nos de ipsorum, qui deputati sint, integritate, ut non tantum patriae suae, sed etiam totius Christianitatis utilitate sibi ob oculos posita ita sese volentes lubentesque ac faciles in hac tractatione praebent scrupulosque superfluos removeant, ne anxia nimis concertatio rem tantopere omnibus optatam remoretur,

¹⁾ Oryginal z pieczęcią znajduje się w Archiwum dworu i państwa we Wiedniu (Haus-Hof-u.Staatsarchiv.) Polonica, fascykul z roku 1596.

aut sperato tam salutare negotium successu frustretur. Nos animi nostri candorem, quem in hac tractatione testatum cupiamus, re ipsa, ubi ea, in quae utrinque convenerit, praestanda fuerint, sincere praestituros. Quid vero quantumque nobis pro Imperii lege et consuetudine ac pro praesenti Regnorum nostrorum provinciarumque statu liceat, cupere maxime, ut aequo expendi iudicio permittant, ne si forte ad aliqua, quae urgeantur, nobis praestandi facultas desit, deesse voluntatem existiment, quam integerrimam atque optimam promptissimamque profiteamur.

Si deinde sub tractationis principium mandata procuratoria ¹⁾ ostendenda erunt, nostrum ad manum habebunt et plenipotentiam a Regnis provinciisque nostris iam ante obtentam. Cum porro ad colloquium ipsa de re continuabitur, quae isto et proxime superiori anno legatis nostris ad comitia tum Cracoviensia, tum Varsaviensia missis praescripsimus, quaeque comitorum tempore acta et postea per literas tractata fuerunt, eodemque pertineant, ordine his mandatis coniungi iussimus, ut mentem nostram in omnibus explicatiorem habeant et iuxta ea, de quibus iam ante a nobis statutum est, sese deinceps in reliquo tractatu gerant. Ea vero capita, quae in iis praecipua fore videantur, ut promptiora habeant, his inserenda duximus.

Et cum ante Nuntii Apostolici duo potissimum a Polonis urgenda existimarint, certam nimirum pecuniarum summam annuam, quae ducentis aureorum coronatorum millibus minor non sit et ut reliqua transactionis Bendzinensis maxime in iis, quae ad Ser. fratrem nostrum Maximilianum pertineant, impleantur, mentem nostram comitiis proximis super utroque legatis nostris aperuimus: et quidem ad primum quod attinet, promptam nostram ad ea, quae ullo a nobis modo praestari possint, voluntatem, cum prolixè iuxta priora nostra praescripta testabuntur, immensas huius belli plures iam annos durantis expensus, quae aliquot miriadas quotannis excedant, explicabunt, ut subsidii pecuniarii stipulatio in biennium aut triennium ad quam minimam fieri possit summam redigatur. Si denique excusationibus quibuscunque in medium allatis effici non poterit, ut in minore quam ducentorum florenorum Rhenensium aut etiam talerorum millium annue persolvendorum summa acquiescant, eam etsi nobis praestitu gravem ac difficilem, ut tandem promittant, permittimus, modo bellum Turcis statim denuncient, pacem ab his iam ante ruptam publice et ipsi rumpant, finibusque suis adversus Tartaros munitis expeditionem

¹⁾ W Archiwum dworu i państwa we Wiedniu (Polonica 1596) są spisane adresy, do kogo miał być wysłany ten mandat: specjalny do: Jordana Spytka Hieronima Rozdrażewskiego Biskupa Kujawskiego, Referendarza Czarnkowskiego, Kardynała Radziwiłła, Ostrogskiego (adres: Ostrorogio). Kanclerza Zamoyskiego, Królowej — a nadto jeden ogólny: Spectabiles Magnifici.

in ipsosmet Turcas, quod vehementer optemus, ita suscipiant, ut neque Transilvaniae Principem, neque alios Christianos oppugnent. Ad quorum pactorum certitudinem confirmationemque mutuam, ne vel una pars vel altera in dubio vel incerto haereat, nos ex parte nostra paratos esse ostendent. Quoniam vero nobis hic significatum est, fieri posse, ut tota summa ad centum aureorum coronatorum millia restringatur, num id obtineri queat, tentabunt.

In summa denique illa, in quam tandem stipulatio redacta fuerit, repraesentanda, num id efficere possint, ut dimidia tantum eius pars sub expeditionis principium anticipetur, reliqua deinde certo temporis intervallo numeretur, periculum facient, quod totum ipsis liberum esto, ut de solutionis tempore, quemadmodum possint, transigant. Inprimis vero id summo studio propositum habebunt, ut cum de pecuniarum solutione agetur, tales assecurationis modi, sive per mercatores utrobique negotiantes, sive per alios Legati Cardinalis ac Nuntiorum Apostolicorum opera inveniantur, quibus nobis satis cautum sit, ne si expeditionem, quemadmodum polliceantur, non suscipi contingat, elusi pecuniarum iacturam faciamus, resque tandem utrinque in offensam abeat.

Ad illud deinde caput quod attinet, quo Ser. frater noster Maximilianus transactioni satisfacere Bendzinensi teneatur, iam ea de re cum Dil. Ipsius egimus; cuius sincerum ac rectum in Rpcam Christianam animum cum satis perspexerimus, minime ambigimus, quin nobis in eo, quod publici boni causa postulamus, morem gestura sit. Legati interim nostri verbis id ipsum nostris ita certum polliceri, si de reliquis convenerit, poterunt, ut totum foedus irritum sit effectuque careat, nisi praestetur.

Ea porro, quae difficultatem praecipue habitura videantur, cum pleraque in prioribus actis explicata reperiantur, restat tantum, ut ad ea, quae nobis Episcopus Casertanus attulit, capita quid responderi possit, subiungamus. Et quidem ad primum et secundum quod attinet, quinam scilicet Principes Christiani in hanc societatem conscendant, responderi poterit, nos una cum Regnis provinciisque nostris, a quibus iam ante plenipotentiam obtinuerimus, ad hoc paratos esse: Stiriam vero ac Tirolensem provincias, immediate nobis haudquaquam subditas, sed quotiescunque sive de bello sive de induciis Turcicis agitur, una cum nostris provinciis comprehendi neque ullam hic difficultatem fore. De Imperio uti iam ante urserimus, sic deinceps urgere pergere, de Pontifice vero ac Cardinalium collegio respondere Legatum et nuntios Apostolicos posse, quemadmodum etiam de Principibus Italiae, apud quos idem urgere parati simus.

Si de tempore agatur, an in posterum perpetuo foedus servandum sit, servari in biennium aut ut summum triennium, deinde pro occasione

et necessitate renovari et continuari posse diutius, quod hac ratione quodammodo perpetuandum videatur. Sed id hoc quidem capite, si vehementius urgebitur, explicando sese Legati nostri dextre gerent, ne si spem perpetuationis statim tollant, tractationis filum praecidatur; Cardinalem Legatum consulere poterunt, quo modo perpetuum illud foedus, qua distinctione, in quot annos intelligendum foret, offensivumne an defensivum tantum, post biennium aut triennium, et si offensivum tantum, anne de expeditionibus maioribus, cum integro hostis exercitu alterutram partem infestet, ut distinctionibus his intellectis statuere, quod nobis consultum videatur, possimus.

3. Auxilia Ser. Hispaniarum Regis uti iam ante requisivimus et obtinimus, et quidem armatam hoc anno classem quam promiserit, sic neque in posterum nos praetermissuros esse, quin auxilia maiora deinceps postulemus.

Ad Moscoviae Ducem solennem nos modo legationem destinasse, quae praecipue id in mandatis habitura sit, ut illum contra Turcas ac Tartaros animet et accendat, atque ad foedus invitet.

4. De aliis Principibus Christianis quid nobis promittere possimus, non nos satis videre, apud Rpcam Venetam diversis nos modis ac temporibus instituisse, nihil autem hactenus certi obtinuisse; forte Pontificem ibi auctoritate sua plus effecturum esse, ad cuius auctoritatem adiungere nostram libenter velimus. Rex Daniae quas commoditates habeat, non satis liquere, et illum nihilominus a nobis invitandum esse.

5. Quantas opes, quantasque vires ad hanc societatem et bellum allaturi simus, non posse nos speciatim praedicere, confidere nos ex iis, quae nobis e Regnis provinciisque nostris suppetant facultatibus, exercitum cum equitum tum peditum armare atque alere posse quinquaginta milium; qui si aliunde augeri a nobis poterit, nos id operam daturus esse.

6. De instrumento bellico aliisque necessariis exercitui quemque suo prospecturum, cum diversi sint futuri exercitus.

7. De belli ducibus ac praefectis quemque apud suos constituturum.

8. Quod ad diversitatem militiae pro nationum diversitate pertineat, desiderare nos ex Polonis intelligere, quam illi sibi belli gerendi rationem ineundam, quo loco hostem invadendum, quam diu exercitum suum in campestribus expeditionibus occupandum censeant; nobis pro harum regionum ac nationum quae nobis militent diversitate difficile esse exercitum hyemali tempore ductare.

9. De pecuniarum summa, quae nostra ex parte promitti possit, iam supra in priore instructionis nostrae parte dictum; si vero ducentorum aureorum Coronatorum millibus minorem summam acceptare usque adeo nolint, ut totum potius foederis negotium irritum et impeditum fore videatur, nisi eam annuamus, per celerem se cursorem de eo nos certio-

res facturos dicent, ut cum superiorem praestare summam difficillime nos posse videamus, extremum statuere nobis integrum sit.

Ad decimum, undecimum ac duodecimum caput quod attinet, postquam coniunctis agminibus et exercitibus certandum non est, neque enim commeatus suppeteret, neque rationibus id nostris ullo modo expediret, non magnas in his capitibus difficultates superesse. Nos Turcam in Hungaria, ubi proxime et opportunissime possimus, pro viribus distracturos esse, idem facere Stirios et Transilvanum; expectare nos proinde, ut Poloni loca Poloniae viciniora, quae Turcis subiecta sint, versus illas partes, qua Turcis aditus in Poloniam patent, infestent. Si vero nimia Turcorum potentia in unam vel in alteram partem ingruat, tunc unam partem alteri pro rei necessitate, si postulabitur, aliqua exercitus parte succurrere posse.

13. Exercitus nostri Imperium Ser. Maximiliano fratri nostro, antequam de hic capitibus agi coeptum esset, concessum fuisse, id vero nihil Polonis periculi creare posse, si ad certum foederis confirmationem Dil. Ipsius transactioni Bendzinensi satisfecerit, omnem tunc suspicionis causam sublaturum iri.

14. Nullam rerum perturbationem metuendam esse, si non integri utrimque exercitus iungantur, si vero pars tantum alteri in auxilium mittatur, penes illum omne Imperium futurum, cui mittatur, ita tamen, ut Generalem suum ea pars peculiarem habeat, cuius conveniens ac decens habenda sit ratio.

15. Iis item, qui ab una parte alteri auxilio venient, aequum ac tolerabile commeatus pretium tanquam domesticis ac propriis constituendum esse.

16. Penes generalem illius partis ducem, cui auxilium mittetur, futurum, quomodo agmina et quo ordine pro re, pro loco ac tempore iungenda sint.

17. Successus si quis prosperior divino munere in eo, quod Turcarum modo in potestate sit ac nullius ante parte fuerit, obtingat, in eius divisione iudicio Pontificis standum; quod vero unius aut alterius antehac partis fuerit, eodem id rediturum esse.

De Walachia et Moldavia autoritate Pontificis amice transigendum, interim vero nullius iuri quacunque ratione praeiudicandum esse.

18. In libera navigatione per Pontum Euxinum et ea, quae recuperari possint loca, Polonis concedenda pro vicinitate ac necessitudine mutua praebituros nos (si res eo usque perducta fuerit) benevolos.

19. De iuramento per Ser. fratrem nostrum Maximilianum praestando, in superiore instructionis parte quid dicendum sit, dictum.

Per ordines Hungariae, ut similiter in transactionem Bendzinensem

iuramentum praestetur, iam ante quidem nos tentasse, sed difficulter id extra comitia, quibus ipsi coram adsimus, obtineri posse deprehendisse, nobis id deinceps curae futurum.

20. De contumeliosis legibus, quae novae sint, nihil nos scire ea de re, qui ex Hungaria adfuturi sint, respondere posse.

21. Inter Regna ditionesque coniunctas et confines pacta iam ante mutua intercedere, quae servanda sint.

22. De pace aut foedere nihil cum hoste insciis et inconsultis sociis constituendum esse.

23. Pristinis pactis, foederibus, transactionibus et conventionibus nihil hac societate derogandum esse.

24. Quaecunque tandem sancita fuerint ab iis, qui in foedere comprehenduntur, scripto authentico ac solenni subscriptione sigilloque munito iuramenti loco confirmanda, aut si id quidem minus satisfecerit, iuramentum per mandatorios ac delegatos praestandum.

De Moldavico negotio cum agetur, legati nostri diligenter hoc cavebunt, ne in certam nos pertrahi obligationem sinant, ut si quid secus atque existimetur illis in partibus accidat, nos id luere cogamur. Omnino autem provideant, ut si nihil de foedere statuatur, inter Polonos ac Transilvanum nihil hostile tentetur, neve etiam inde offensae vel inimicitiae occasio inter nos et Polonos praebetur.

Si vero aliquae forte difficultates moverentur, quibus explicandis aut haec aut priora nostra praescripta minime sufficerent, aut non satis luminis praerberent, pro prudentia ipsi sua et fide consilium quasi in arena capient, nosque quam celerrime certiores facient, nullam autem stipulationem plane finient aut concludent, ut non minus nobis quam Ser. Regi atque ordinibus eorum, de quibus tractabitur, confirmatio ac ratihabitio integra sit ac libera; intra quod vero temporis spatium foederis conditiones, in quas descensum fuerit, confirmari ac ratihaberi debeant, utrinque statuendum. Haec autem omnia de foedere tantum contra Turcas, non autem contra alios intelligenda.

Atque haec quidem hoc tempore praecipua visa sunt, quae legatis nostris praescribamus, intra quorum limites sese contineant, ne quam in stipulationem descendant, quam postea ratihabere et confirmare nequeamus. His diligenter fideliterque ac sollicite curandis gratiam nostram Caesaream ac Regiam, quam multis iam ante nominibus merentur, magis magisque meritori sint. Datum in arce nostra Pragensi die 18 Julii. 1596. Rudolph. Ad mandatum S. C. Mtis proprium Io. Baruitius. I. W. Frey-
mond.

Diarium Commissionis ¹⁾.

Die 7 Augusti A. 1596 o godzinie 12 na całym zegarze w kościele Panny Maryi w rynku msza de more o Św. Duchu przez J. M. Ks. Kardynała Radziwiłła śpiewana, in praesentia Legati de latere i komisarzów Cesarza J. Mci i tej Rzpltej.

Tegoż dnia po obiedzie do J. Mci Ks. Kardynała Radziwiłła o godzinie 20 I. Mć pp. komisarze zeszli się, gdzie J. Mć p. Marszałek Koronny ²⁾ uczynił propozycją in hunc sensum, okazując wielką insolencją, która się dzieje od swowolnych ludzi strzelaniem dziennem i nocnem: jakoż exemplo nam być może ten nieszczęsny dziśniejszej nocy przypadek J. Mci p. Jarosza Dembińskiego, tak szkaradnego zranienia od sług J. Mci p. Chodkiewiczowych. Więc i to nas ma movere, żeśmy komisarze obcych panów sub tecta propria przyjęli, którzy omni iure caventur; przeto żeby jakie inconveniens się nie stało, spisawszy sam na kartę 3 artykułów, które im więc pod czas przeszłego Sejmu za rozkazaniem Króla J. Mci i Rady publikowane były i takowe swawoleństwo hamowane, akomodowawszy sprawie i aktowi niniejszemu niektóre artykuły, może li się co przydać, albo ująć, sub censuram to W. Mci mych panów podawam; nadto i ta sprawa o zranieniu p. Dembińskiego miała li by się includować i pod te artykuły podpadać, nec ne. Druga rzecz proponowana, aby konsultacyam miejsce i czas naznaczon był. Trzecia jeśli by zaraz chcieli co począć traktować, z czym by do nich przyjść, czyli też od nich za propozycją J. Mci Ks. Kardynała Legata a Caesareis responsu na swe przeszłych sejmów quaesita czekać.

Conclusum, aby artykuły te wydane i publikowane były, jakoż zarazem publikowane są; a co się tknie miejsca, z wielu przyczyn najdowali, iż nasposobniejsze dla schodzenia się z postronnemi posły u J. Mci Ks. Kardynała Legata, a nawięcej dla tego, aby się go w tej mierze ucciło. Acz byli niektórzy rozumiejąc, żeby raczej gdzie indziej, mianowicie w zamku, aby insolentia jaka od naszych pacholików nie działa się, zaczyn by miasto ucciwości dedecus jakie nie stało się i obelżenie gospody Kardynalskiej; praevaluit jednak sentencya tych, iż tam schadzki swe mieć mamy z posły Cesarzskimi: privatim zasię w sprawach swych

¹⁾ Dyaryusz ten, obejmujący niestety tylko czas do 16 sierpnia, znajduje się w RP. Cesarskiej Biblioteki Publicznej Petersburskiej Польск, F. IV. N^o 130 karta 274--279. Rękopis ten, jak wskazuje wlepiony wewnątrz exlibris, należał do biblioteki Nieświeskiej. Pismo wskazuje koniec XVI. w.

²⁾ Mikołaj Zebrzydowski.

do J. Mci Ks. Kardynała Radziwiłła, jako pierwszego na ten czas komisarza i senatora.

Die 8 Augusti o 13 godzinie zeszli się Ich Mć. pp. komisarze tak Cesarscy jako i naszy do J. Mci Ks. Kardynała Legata.

Tam zasiadszy, przy bytności i zgromadzeniu wielu ludzi przez sekretarza czytana była Bulla Commissionis, której sens był takowy: By Ociec Św. dodawał wiary, co o nas powiadają, to jest, że choć dla spolku z Chrześcijany przeciwko Turkom sejmy składacie, deputaty po dwakroć dajecie ¹⁾, ludzie przednie na to wysadzacie, koszty i szkody dla tego niemale podejmujecie, przedsię to wszystko miało by się dziać raczej dla jakiejś zwierzchniej postawy, niżli, aby miała ta sprawa do skutku pożądanego przyjść; lecz Ociec Św., jako powiadam, nie dodając temu wiary, owszem rozumie o was, iżeście są sibi similes, to jest szczerzy i uprzejmi, czego i sam Ociec Św. będąc tu w tych krajach, doznał. Przeto dzierząc dobrze o was, oto zacne ludzie przedemną Nuncyusze swe dla traktatów z wami posyłał i mnie, by nadzieje o was dobrej nie miał, pewnieby nie posłał. Upomina tedy uprzejmie i ojcowskie Summus Pontifex, ut arma capiatis, se ac vicinos defendatis, avertendo bellum bellare. De belli gerendi ratione, de subsidiis, de sumptibus ac aliis omnibus amplissima potestas tractandi vobiscum data est mihi, prout ex bulla patet; suasit etiam, abyśmy szli z niem szczerze, to i o sobie obiecując etc. To tylko na końcu de legatis Caesareis przypomniał, hisce vel similibus verbis: Credo legatos Caesareos plena et ampla mandata ad negotium hoc tractandum et perficiendum habere, quae coram ipsi exponent.

Zaczyn zarazem Ks. Biskup Wrocławski ²⁾ jał też in hunc sensum mówić, łaskę wprzód z winszowaniem Cesarza J. Mci nam ofiarując; potym kredens podali od Cesarza J. Mci do komisarzów Króla J. Mci pisany, którym oznajmuje, iż do traktowania ligi z swej strony posyła komisarze, Joannem Archiepiscopum Colocensem, Episcopum Jauriensem et Comitem Sepuensem, Regni Ungariae Cancellarium; Andream Episcopum Vratislaviensem etc. Potym breviter mówiąc, powiedział chwając naród nasz, jakośmy mężni, jako waleczni, owa chwając nas bardzo, swej też nacyej nie zapomniał, sinceritatem nad to swoją i kolegów in tractatione hac pluribus exprimere conabatur. Nakoniec dobrze sobie

¹⁾ Pierwsza komisya w tej sprawie była wysadzona z sejmu 1595 r., lecz nie przyszła do skutku.

²⁾ Andrzej Jerin.

obietując tuszył, iż za pomocą Bożą może przyjść do dobrego skutku ten zjazd i ta traktacya, gdyby od Rzpltej Królestwa Polskiego niepodobnych rzeczy i kondycyi na Cesarzu J. Mci i państwach jego nie wyciągano.

Zaczynając komisarze Króla J. Mci wstawszy z miejsc swoich szli ku oknu dla przeczytania tam tego kredensu i namawiania się, jaki by się obiema, tak Legatowi Kardynałowi jako i Biskupowi Wroclawskiemu respons dać miał, upatrując, iż obadwa pod płaszczem pewne sztychy nam dali.

Zaczynając z poruczenia Ich Mci J. Mć Ks. Przemystki¹⁾ in hunc sensum ex tempore powiedział: Naprzód chwalił studium Ojca Św. i takie obmyślanie prawie ojcowskie o Rzpltej Chrześcijańskiej, nie mniej też za pracą Ks. Kardynałowi Legatowi, iż szczerze i candide w tym traktowaniu z nimi chce procedować, dziękował. Potym fusius się zabawił diluendo sinistram opinionem o nas u Ojca Św., u wszystkiego Chrześcijaństwa conceptam, przypominając, iż choć jeszcze ligi nie było, przedsię jeszcze ta Rzplta nie zaniechała propter commune bonum za wolą Ojca Św. i żądaniem stawić się tak rok potężnym dwiema Monarchom pogańskiem, piersi i krew rycerstwa swojego i Hetmanów w Wołoskiej ziemie na placu postawiwszy, conatus ich dalsze na sobie zadzierżeli, że progressus większe i gorsze za złączeniem się wojsk Tatarskich z Tureckiem w Chrześcijaństwie nie stały się; a to Wołoska i Multańska ziemie in pristino statu zostały. Miasto tego tedy, żebyśmy mieli jaką wdzięczność za to znać, a to nomen Polonicum diffamatur, testimonia są i listy Ojca Św. do Króla J. Mci pisane, i by nie legacyą Króla J. Mci i sprawotą prawdziwą, jako się rzecz ma, u Ojca Św. to się nie zniosło, co wiedzieć, jakoby i do tego czasu o nas ludzie Chrześcijańscy rozumielil²⁾. Przeto nie lada jako ta Rzplta jest urażona tym, bo honore ei tangitur pupilla oculi. Nihilominus wszystko to na stronę odkładając, a to Rzplta do tego czasu miłując bezpieczeństwo wszystkiego Chrześcijaństwa posthabito proprio periculo, a to i do tego czasu pacta z Turkiem nie renowowała, oczekawając zawždy tego pożądanego spółku przeciwko pohańcom. Nawet na tych sejmiech Krakowskim i Warszawskim non per Regiam Mtem et Rpcam stetit, iż się infectis rebus rozjechało; apelamus memoriam Ill. D. Episcopi S. Severi Nuntii Apostolici³⁾ ac ipso-

¹⁾ Wawrzyniec Goślicki.

²⁾ Mówi tu o owym znanym liście do Króla, por. Relacye nuncyuszów t. II. str. 59, breve z 8 listopada 1595; który wskutek intryg Zygmunta Batorego wysłał Papież po wkroczeniu Zamoyskiego do Mołdawii; dostało się również i Zamoyskiemu (por. tamże str. 63) Poselstwo do Rzymu w celu usprawiedliwienia króla sprawował Wawrzyniec Gembicki.

³⁾ Nuncyusz Malaspina.

rum legatorum Caesareorum, iż na sejmie Krakowskim¹⁾ nie rychło Cesarza J. Mci posłowie przyjachawszy, cum bis aut ter cum delegatis S. R. Mtis et Rpcae congressi fuerint, naostatek powiedzieli, iż nie mają facultatem concludendi; brevis autem temporis id excludebat, aby się Cesarza J. Mci dołożyć mieli, prosili, aby komisarze z sejnu byli naznaczeni. Chętnie Rzplta na to pozwoliła, ale od Cesarza J. Mci ani o tem wzmianki było, zaczęli ludzie rozumieć, że też to już w zapamiętanie przyszło. Znowu na niedawno przeszedł sejmie Warszawskim²⁾, gdy ciż pp. posłowie także dwa albo trzy razy z naszymi deputaty się zeszli, toż powiedzieli, że plenam facultatem nie mają, choć pierwej na pergaminie wielkiem to ukazali. Awa dlatego się to przypomina, że non per nos stetit, iż się ta sprawa dotąd wlecze, jednak oto znowu Rzplta primarios viros, nie folgując i nakładom ich, ex remotissimis Regni partibus one tu zesłała; celare tamen nec possumus, iż Król J. Mć i Rzplta sobie na sejm zostawują facultatem concludendi, nam limitatam potestatem tractandi dali, i to tylko ad ultimam mensis currentis. Przeto cum eo animi fervore et candore Deo iuvante tak accedimus, że da li Bóg na nas schodzić nie będzie. I tak tego dniaśmy się rozjechali.

Die nona Augusti zeszlichmy się do J. Mci Ks. Kardynała Radziwiłła.

Tamże J. Mć p. Marszałek³⁾ proponował, jeźliże my jem mamy co proponować, oretenus li, albo na piśmie, czyli też od nich kondycyi czekać, albo li na swoje quaesita na sejmiech Krakowskim i Warszawskim podanych responsum directum oczekiwać.

Conclusum. Zebrać kondycye z dawnych pism podanych na sejmiech Krakowskim i Warszawskim i tak to pismem ostrożnem wyraziwszy, podać jem, które negotium zleczone jest J. Mci p. Kanclerzowi Litewskiemu⁴⁾, przydawszy mu do spisowania tego p. Reinolda⁵⁾ sekretarza Króla J. Mci.

Decima die Augusti zeszlichmy się do J. Mci Ks. Kardynała Legata.

Gdzie ten skrypt przeczytan był⁶⁾, którego exordium takoweż było, jako przemowa Ks. Przemystkiego⁷⁾ 8 Augusti, diluebantur opinionones sinistrae gratiae habitae Summo Pontifici ac Legato; insuper tych punktów specialiter tkniono, qui socii belli, których nam etiam pu-

¹⁾ Sejm w roku 1595. ²⁾ W roku 1596. ³⁾ Mikołaj Zebrzydowski.

⁴⁾ Lew Sapieha. ⁵⁾ Heidensteina.

⁶⁾ Pismo to w całości wydrukowane poniżej pod nr. 7. Primum a D. Commissariis scriptum traditum.

⁷⁾ Wawrzyniec Goślicki.

blica oratione w Krakowie Ks. Ołomuniecki ¹⁾ obiecał hisce praecisis verbis: Haec enim S. D. N. Clemens VIII. Pontifex Maximus; haec Potentissimus Rex Hispaniarum Philippus, haec opulentissimi Italiae Duces et Principes, haec potentissimi S. Romani Imperii Principes universi, haec incomparabilis virtutis haeros Transylvaniae Princeps, haec denique Magnus Dux Moschoviae et alii plures ultro ad tam necessarium bellum offerunt atque amice pollicentur. Potym transakcyej Będzińskiej iż się dosyć nie stało, a iż też contra postulatam króla J. Mci i Rzpltej a to już Arcyksiążę Maksymilian Hetmanem pronuncyowan. Vires Imperatoris et dominiorum Ipsius jakie by być mogły. Subsidium pecuniarium jakie by być miało. Kiedy by moles belli wszystka na tę tu Rzpltą się obalila, jakim by sposobem collegati ratować ją mieli. Apparatus bellicus, id est tormenta, pulveres et commeatus unde, etc. i insze in hunc sensum z skryptu podania sejmu Krakowskiego zebrane.

Undecima die Augusti propter festum nihil quicquam actum est.

Duodecima die Augusti zesłaliśmy się do J. Mci Ks. Kardynała Legata pospołu z posły Cesarza J. Mci.

Tam gdy się zacząć miało i już wszyscy Ichmć byli zasiedli, podane to było od J. Mci p. Marszałka ²⁾ między Ich Mć tylko same pp. komisarze Polskie, odstąpiwszy na stronę ku oknu, mamy li kazać czytać ten skrypt in praesentia tylko samego J. Mci Ks. Kardynała Legata de latere, czyli przy bytności DD. Commissariorum Cesarza J. Mci. Tam variae były sententiae, jedni rozumieli, aby tylko cum praefatiuncula oddan ten był skrypt do rąk J. Mci Ks. Kardynała Legata de latere; drugim się zdało, aby absentibus Caesareis był czytany; trzeci chcieli, aby in praesentia czytano, bo jeśliż oni nas publice et nobis praesentibus śmieli perfricta fronte tykać, czemu byśmy jem też mieli się sromać prawdy mówić i pisać; czwarcy zaś, których sententia vicit, aby to poddać pod rozsądek J. Mci Ks. Kardynała Legata; i takci między się prosiwszy M. D. Episcopum S. Severi ³⁾, przez J. Mci p. Wojewodę Krakowskiego ⁴⁾ powiedziane jest zdanie, iż in negotio hoc puszczamy się na zdanie J. Mci Ks. Kardynała Legata. Co gdy J. Mci Ks. Kardynałowi Legatowi przez J. Mci Ks. Biskupa S. Severi powiedziano było, sam J. Mć Ks. Kardynał Legat wstawszy prosił, aby Ich Mć pp. komisarze Cesarscy na czas do pokoju inszego wstąpili: potym też z izby wszystkim kazano, tak iż jedno pp. komisarze naszy a przy

¹⁾ Stanisław Pawłowski na sejmie 1595 r. ²⁾ Mikołaj Zebrzydowski.

³⁾ Nuncyusz Malaspina. ⁴⁾ Mikołaj Firlej.

J. Mci Ks. Kardynała Legacie i nuncyuszach dwóch Episcopis S. Severi ¹⁾ et Casertano ²⁾ Prałaci Ojca Św., których jest numero sześć, sami zostali.

Zaczyn przez Ks. Piskorzewskiego lekuchno i distincte ten skrypt ³⁾ czytany był i potym do rąk podan, dawszy J. Mci Ks. Kardynałowi Legatowi sub censuram, si aliquid addi vel minui zdać mu się będzie, modo Rpca nihil detrimenti patiatur; co pewniśmy, iż Ojcowi Św. J. Mci samemu jest cordi, gdyż też nie tak mało na tej Rzpltej Chrześcijaństwu zależy, aby tak na szanę poganom sadzona być miała, ponieważ jest prawie wrotami chrześcijaństwa.

Na co J. Mć Ks. Kardynał Legat pięknie i uważnie odpowiedział, wiedząc dobrze, co na Koronie Polskiej S. D. N. et Christianiti zależy, zaczyn Boże uchowaj, aby komu gwoli o tem i pomyślać miał. Teraz iż wszystko negotium recensetur, więc occasio purgandi vobis oblata, podobno nie mogłoby być brevius; na potym jednak aby krótsze pisma były, upominał i prosił. Zaczyn odesłaliśmy, a tymczasem on konferować miał z posły Cesarskiemi.

Decima teria Augusti rano zesłali się Ich Mć pp. komisarze naszy sami do J. Mci Ks. Kardynała Legata będąc vocati.

Tamże Ks. Kardynał powiedział, iż egit, skryptu nie ukazując, cum Caesareis legatis, obawiając się, animi eorum ne exacerbentur, contenta jednak et quid velitis, fideliter et copiose proposui. Porro quamvis de negotio tractationis non despero, tamen utriusque vos longissime abesse intellexi, videtur enim et mihi vos impossibilia a Caesareis petere etc. Naprzód tedy tak resolwował nasze quaesita sam od siebie ⁴⁾, gdyż powiada Caesarei mają podać skrypt, który się nam jutro ad 19-am odeśle. De sociis belli, powiedział, impossibilia petitis, bo nie ma Cesarz Króla Hiszpańskiego w swej mocy, sperare potest ab eo tamen auxilia tanquam a Rege sibi amicitia et consanguinitate coniunctissimo; a też Rex Catholicus habet quod agat, będąc distractus tot ac tam diversis bellis. Cum Imperio Romano także Cesarz acz tentavit et egit, ale przywieść ich do ligi do tego czasu nie mógł, którzy re vera jednak w lidze videntur esse, gdyż 100.000 talarów do 80 miesięcy na każdy księżyc na Regenspurskiem sejmie postąpili; przeto cum rem habeamus, non est curandus personarum numerus. De Principibus Italiae quod attinet, Pontifex Summus, qui primarius idque potentissimus Italiae Princeps est, ten

¹⁾ Germanik Malaspina. ²⁾ Benedykt Mandina.

³⁾ Por. poniżej pod nr. 7: Primum a d. commissariis scriptum traditum.

⁴⁾ Por. wydrukowany poniżej pod nr. 8: Ill. Cardinalis Caietani rescriptum.

chce być, jednak et in hoc passu scripto suo Summum Pontificem quodammodo aggravastis, cum desideratis collegium Cardinalium; nam Summus Pontifex est Monarcha, ex arbitrio suo omnia agit, Cardinales saltem sunt eius Consilarii, nec opus est eorum pro Summo Pontifice sponsione, gdyż każdy Papież musi być w lidze, i już ipso facto obligabitur, chyba żeby, quod absit, Christianus esse nollet. etc. Caeteri Principes excepto Pontifice et Rege Catholico, nam isti potiores sunt, non sunt etiam in potestate Cesarza, agitur et agetur cum eis; hi cum viderint progressus istius societatis, facile et ipsi ultro accedent. De Archiduce Maximiliano, ista facile obtinebuntur credo, caetera, prout dixi, scripto comprehensa videbunt.

Decima quarta Augusti nad wieczorem.

Przysłał J. Mć Ks. Kardynał Legat do J. Mci Ks. Kardynała Radziwiłła skrypt od Cesarskich komisarzy podany ¹⁾, gdzie się naszym pp. komisarze zgromadziwszy czytać go kazali; którego contenta te były.

Socii belli: Pontifex Maximus inprimis, una cum collegio Cardinalium; S. Caes. Mtas cum dominiis suis, videlicet Ungaria, Bohemia, Austria, Silesia, Moravia; ad haec vult C. Mtas, ut huic foederi Princeps Transilvaniae includatur, choć od niego ani posłów niemasz, ani plenipotencyej nie mają Caesarei; Styria, Carinthia et Thiolis, quamvis non sunt in potestate C. Mtis, nihilominus et isti Principes tanquam consanguinei adduci poterunt, et ideo huic foederi includi debere. etc. Rex Catholicus non est in potestate Caesaris, prout superius Cardinalis Legatus die hesterna explicavit.

Instrumenta bellica, commeatus, prout una quaeque natio varium modum belli gerendi et metendi castra habet, ita et quilibet ex suo usu et commoditate de proprio prospiciet. De viribus Imperatoris, quamvis probe omnibus constat, jako przez ten czas i z jak wielkim ludem opowiadał się temu nieprzyjacielowi, jednak i teraz zawždy, póki liga trwać będzie, p. Wojewodę Siedmigródzkiego including, intra peditatum et equitatum 60.000 będzie miał.

Ad subsidium pecuniarium quod attinet, quamvis C. Mtas (ut verbis eorum utar) ad aliquot miriadas praeteritis annis exposuit et iam sumpsi-
tibus maximis aggravatur, nihilominus da się do tego przywieść, że aliquid in commune contribuet. Ad alias conditiones od nas podanych potym respons w tymże skrypcie posłać obiecali, którego in hanc horam expectamus.

¹⁾ Skrypt ten wydrukowany poniżej pod nr. 9: Dominorum Commissariorum Caes. Mtis rescriptum.

Zaczynam Ich Mć pp. komisarze naszym acz upatruiąc, iż frivole nas traktują, jednak modestius acceptandum duxerunt i nie pokazować tego, nec rumpere filum tractationis, oczekawając jeszcze, aza z czym gruntowniejszem się otworzą, uchodząc i tego, aby nie rzeczono, iż przez nas dała się ansa rozerwania, gdyż też i Rzplta sama jako rozrywać, tak też concludendi nam nie dała mocy. Więc żeby też na nas nie wewleczono, o co podobno Niemcy się starają, abyśmy byli u wszystkiego chrześcijaństwa traducti, że per nos rozerwanie się stało, jakoż już passim udają nas, iż impossibiles conditiones podaliśmy, mianowali tedy z pośrodku siebie kilku Ich Mci, jako J. Mci p. Wojewodę Krakowskiego ¹⁾, p. Marszałka koronnego ²⁾ i p. Kanclerza Litewskiego ³⁾, i dwu z koła rycerskiego, a przy nich p. Reinolda ⁴⁾ dla spisowania konceptu swojego, aby się na ten skrypt respons dał. Co się stać miało przez czwartek, dzień Panny Maryjej Zielnej.

Decima quinta Augusti.

Iż J. Mć Ks. Kardynał Legat plenariam indulgentiam confessis contritis et S. Communionem refectis pro die Assumptionis B. M. Virginis, qui Ecclesiam D. Mariae in foro devote visitaverint et ibi pro unione Principum christianorum ac fidei Catholicae propagatione oraverint, wydał był, tamże J. Mć Ks. Kardynał Caietanus sam mszą pontificalmente miał, gdzie też nasi Ich Mć pp. komisarze byli, ludzi bardzo wiele z ręki J. Mci Ks. Kardynałowych komunikowali. Po obiedzie na nieszporze w tymże kościele J. Mć Ks. Kardynał Radziwiłł ludzi niemało, inter caeteros duos ex D. Commissariis, J. Mci p. Podskarbiego ziemskiego W. X. Lit. ⁵⁾ i p. Sładkowskiego, bierzmował.

Decima sexta Augusti naszym się panowie komisarze zeszli z sobą.

Tam znowu skrypt formowali ⁶⁾ na on niemiecki respons do Ks. Kardynała Legata, którego contenta te były: Naprzód prosząc Ks. Kardynała, aby go ukazał, albo nam niech pozwoli, tedy my go ukážemy Caesareis.

De sociis belli, iż nie może być jeno Papież a Cesarz cum dominiis tylko, i to oni w skrypcie swoim na Kardynała się referują, jeśliż on o Papieżu idem affirmat, tedy i my nie jesteśmy od tego, gdy się sufficientia et contra . . . ⁷⁾ wojska naszego przeciwko Turckiemu pokaże.

¹⁾ Mikołaj Firlej. ²⁾ Mikołaj Zebrzydowski. ³⁾ Lew Sapieha. ⁴⁾ Heidenstein.

⁵⁾ Dymitr Chalecki.

⁶⁾ Wydrukowany on poniżej pod nr. 11: Secundum D. commissariorum rescriptum.

⁷⁾ Wyraz nieczytelny.

Więc *nervus bellicus* i insze requisita do tej wojny, tedy my też *non agemus de nominibus*, kiedy *res ipsae sufficientia* za sobą poniosą; więc i *securitas Rpcae*, jaka stać by się miała i przez kogo, gdyby *moles tanti belli* na koronę Polską obaliła się.

Trzeci punkt, iż Cesarz *agendo de viribus*, przez terażniejsze posły ofiaruje wojska 60000 *intra peditatum et equitatum*: miramur, iż na każdej traktacyj dziesiątek tysięcy umykają, bo na Krakowskim sejmie 80000, na przeszłym Warszawskim 70000 obiecowano; *nec sufficiens est nam solutia J. Mci Ks. Kardynała Legata*, gdzie powiada na ów punkt oracyej Ks. Biskupa Olomunieckiego w Krakowie publice na sejmie mianej, gdzie inter *socios* mianował Papieża, Króla Hiszpańskiego, *Principes Italiae, Principes et liberas Civitates Imperii, Transilvanum et Moschum*: iż to w oracyi *colores* tylko oratorii byli, nie trzeba tego przedsię tak brać. Bojemy się tedy, żeby i w tej obietnicy około wojska 60000 w *colores* się nie obróciły i mgłą nam nie stanęły. Nie trzeba się też obrażać o to, iż się pytać musimy: skoro takie wojsko, pieniądze li, skąd na nie pieniądze, z prowincyey li, z której, jako wiele i quo modo, et cuius *sumptibus* wyprawować się będą; więc *totone tempore confoederationis*, do tego, gdyby potrzeba ukazała ratować Rzpltą naszą, jakim by kształtem to wojsko nas ratowało, kto jem będzie płacił?

Czwarty punkt, *de instrumento bellico*, nie trzeba się dziwować, iż od nich potrzebujemy, gdyż prowincye tamte *magis abundant tormentis, pulvere, ponieważ et fodinas cupri, auri, chalci, ferri, stanni et id genus metallorum* w swej ziemi mają: jednak i Króla J. Mci wojsko *non omnino inerme erit*, ale wozic nie potrzebuje taką armatę, i koszt to niemały i niepotrzebny byłby, *res ipsa docet*; przeto nie użyczyć armaty wojsku Kr. J. Mci, gdyby tego potrzeba była, *quae esset ista confoederatio, zwłaszcza w Węgrzech?*

Piąty punkt, iż *urgemus transakcyej Będzińskiej egzekucyey*, mamy *iustissimum titulum, sine quo nec procedendum in tractatione*, bo (*pace C. Mtis dictum sit*) a cóż to za dosyćczynienie, że Arcyksiążęciu Maksymilianowi pierwey regiment Węgierskiej ziemie, która też z nim *condycyam Będzińskim* dosyć nie uczyniła, a teraz Hetmaństwo na osobę jego przełożył? Przeto iż ab *iniusto titulo Regni Poloniae non abstinet, iustissimum utrumque urgemus ac urgebimus*, aby i z Hetmaństwa złożon był i transakcyej Będzińskiej aby dosyć uczynił, gdyż *non est securum Rpcae*, aby *aemulus Regni cum tanta potentia o granice koronne ocierać się miał*.

I tak to miano skryptem koncytować, który J. Mć Ks. Kardynał Radziwill dzisiaj, to jest d. 17 Augusti J. Mci Ks. Kardynałowi Legatowi po obiedzie podał ¹⁾

¹⁾ Tu urywa się dyaryusz.

4.

(*Epistola prima legatorum Caesareorum ad Imperatorem scripta* ¹⁾).

Cracoviae 9 Augusti 1596.

Sacra Caes Mtas... Ex praescripto mandatorum C. Mtis V. operam dedimus, ut legitimo tempore ad indictum Cracoviae conventum praesto esse possemus. Quod ita sumus assecuti, ut nos duo, ego electus Archiepiscopus Colocensis et ego Personalis praesentiae Locumtenens, vicesima quarta Julii Zathoriam, in propinquum huic urbi oppidum, veniremus; in quo per quatrimum substitimus, ignari, ubi locorum caeteri Mtis V. commissarii essent. Nos vero caeteri, cum ipsis Calendis Augusti Ilcussii omnes convenissemus, postridie Calendas paulo post meridiem urbem hanc ingressi sumus, occurrentibus nobis honoris et officii causa primum Episcopi Casertani, deinde Nuntii Malaspiniae, postea duobus Cardinalis legati Caietani Nepotibus cum asseclis suis, postremo Cardinalis Radzivilii Episcopi Cracoviensis familia: a quibus omnibus honesto ac splendido satis comitatu in diversoria sumus nostra deducti.

Ea die ex commissariis Polonis pauci adhuc Cracoviam venerant, quae etiam causa fuit, quamobrem Marschalcus Regni ²⁾, quem satis mature de adventu nostro certiore feceramus, solito more nobis obviam non procedere iusserit; quo nomine se diligenter excusavit, idque officii praestitutum sese obtulit, si dieculam unam ingressum in urbem nostrum differre voluissemus. Nam praeter Cardinalem Radzivilium, Palatinum Posnaniensem ³⁾ et Lenciciensem ⁴⁾ et Episcopum Premisliensem ⁵⁾ et paucos ex nuntiis terrestribus sive provincialibus nemo fere eo tempore adhuc aderat, plerisque in villis propinquieribus vel dispersis vel, ut ipsi dicebant, adventum nostrum praestolantibus.

Nos vero, qui iam ante decoro satis comitatu instructi fueramur ac ducentos circiter equos ipsi habebamus, nuntiumque hunc Marschalci tum acceperamus, cum iam ab urbe Cracovia prope abessemus, nihil amplius cunctandum rati, urbem ingressi sumus.

Et excusso pulvere, cum advesperasceret, duos ex familiaribus nostris ad Legatum Pontificium honoris causa misimus, qui ipsi de adventu nostro nuntiarent, de honore in occursu exhibito gratias agerent, studia nostra offerrent et de commoda eius propediem conveniendi occasione

¹⁾ Archiwum dworu i państwa we Wiedniu. Polonica. 1596. Oryginał z podpisami sześciu komisarzy.

²⁾ Mikołaj Zebrzydowski. ³⁾ Hieronim Gostomski. ⁴⁾ Stanisław Miński.

⁵⁾ Wawrzyniec Goślicki.

inquirent. Quibus ille amice ac benevole respondit, gratulatus nobis de felici adventu ac hortatus, ut cum ad se nos vocaturus esset, non gravatim *ad* ipsum accederemus. Venit ea adhuc vespera ad nos Nuntius Casertanus ¹⁾ officii gratia et perpetuum suum erga Mtem Vram Caes. et erga negotium hoc studium pluribus contestatus est.

Ad Malaspinam autem cum eadem die misissemus, ille proluxa oratione internuntio nostro explicavit, quid ab exitu proximorum comitorum egerit, quo pacto Regem ac senatores in constanti voluntate foederis feriendi continuerit, quomodo Regi auctor fuerit internuntii in Schytiam mittendi, quo barbaros illos interminatione sua et, ut ipse loquebatur, protestatione tanto magis in officio contineret. Deinde adiecit, quid tres illi Tschaussii sive ablegati Turcici apud Regem proposuerint, quae ipsorum postulata, qualia Regis responsa fuerint; quae omnia proluxum foret pluribus enumerare. Conclusio eius orationis fuit, Tschausios neque humaniter habitos, neque lautis cohonestatos, neque munera ab ipsis acceptata fuisse, postremum illorum, qui Bassae cuiusdam filius fuerit ac praeter munera etiam salvum conductum Turcicum pro futura legatione Regia attulerit, indignabundum discessisse, quod neque responsum potuerit desideratum impetrare, neque salvum conductum a sese exhibitum recuperare. A Rege tamen, non multo postquam illi discesserant, internuntium in Turciam missum esse nobilem Petrum Ostrovium, detinendorum scilicet Turcicorum consiliorum gratia, neque ipse Malaspina diffiteri potuit et nos ex aliis postea hominibus fide dignis certo intelleximus. De foederis negotio ea Malaspiniae sententia erat: Adfuturos propediem deputatos Polonos et quantum ipse a primariis nonnullis intellexisset, rem ad duo potissimum capita revocaturus: ad nervum belli, quem vocant, hoc est ad certitudinem virium in hoc sociali bello coniungendorum, et ad modum belli gerendi; ad quae duo capita referri fere caetera omnia queant, de quibus hactenus fuerit agitatum; sed tamen distincte sese de substantia horum capitum disserere nondum posse, donec mentem Polonorum explicatius nosset: quod propediem futurum arbitrabatur.

Postridie eius diei, quae fuit *tertia mensis Augusti*, capto consilio una ad Cardinalem Legatum, qui in Episcopi Cracoviensis ²⁾ aedibus divertit, accessimus, eique literas Mtis. V. Caes. debitis cum caerimoniis reddidimus ac diligentem negotii totius curam ac promotionem accurate illi commendavimus; qui vicissim pluribus contestatus est, nihil in fide ac diligentia sua, nihil in observantia sua erga Mtem V. Caes. iri desideratum. Cuius suae voluntatis ut illustrius documentum exhiberet, nepotes suos Antonium et Bonifatium Caietanos officii causa ad nos denuo misit,

¹⁾ Benedykt Mandina. ²⁾ Kardynał Radziwiłł.

qui eandem suam promptitudinem fusius declararent. In familiari autem illo, quod nobiscum habuit colloquio, de formulis cautionis pro Transilvano mentionem iniecit et an illas subscriptas a Mte V. non adferremus, interrogavit; cumque ego Hornsteinus, quae hoc nomine a Martio Malacrida ¹⁾ Pragae postulata et quod ipsi responsum fuisset, paucis explicassem, non sine admiratione audivi dicentem Legatum, quod Malacrida subscriptas iam et signatas a Rege Poloniae formulas Pragae attulerit. Quas ego idem me vidisse recte ac bona conscientia negare potui, eoque magis sum miratus, idem de subscriptis nempe a Rege illis formulis ac Pragae transmissis a Nuntio Malaspina confirmari; quod idcirco Mti Vrae significandum duximus, si forte fuissent oblatae illae subscriptae formulae me Hornsteinio ignorante, ut ea de re moniti, deinceps rectius ad interrogata illa possimus respondere.

Die quarta mensis Augusti Marschalcus Regni circa vesperam ad nos misit rogans, ut nostri potestatem sibi faceremus, quos honoris et officii gratia cuperet visitare; cumque annuissemus et ille venisset, de publicis parum aut nihil nobiscum egit, tantum dixit, se collegas suos propediem expectare, e castris Cancellarianis literas habere vicesima quinta Julii scriptas, quae significant, Tartaros hactenus Borysthenem nondum transisse, eorumque, qui illic tenderent, opinionem esse, a transfugis etiam et captivis approbatam, quod non alia via, quam per Pontum Euxinum hoc anno sint traecturi, quod ab exercitu Polonico sibi metuere et eius legationis, quae ad ipsos e Polonia missa fuerit, rationem habere dicantur. Postea etiam ad nos Palatinus Posnaniensis ²⁾ et Lenciciensis ³⁾ et Lithuaniae Thesaurarius ⁴⁾ accesserunt. Stanislaus Sandivogius Czarnkovius senior coecus famulum ad nos misit, cum ipse per valetudinem ad nos adire non posset; Spitco autem Jordanus priusquam hic conventus initium caperet, Sandeciae in praedio suo supremum diem clausisse dictus est. Ducem Ostrogoe Janussium lites in tribunali Lublinensi, quominus in tempore adesset, remoratae sunt: scripsit tamen ad nos, se paucissimos dies adfuturum, et non tantum boni civis, sed obsequiosi etiam Mtis V. C. clientis officio functurum. Archiepiscopus Gnesnensis ⁵⁾, Episcopus Cuiaviensis ⁶⁾, Palatini Vilmensis ⁷⁾ et Trocensis ⁸⁾ et Braclaviensis ⁹⁾ et Smolencensis ¹⁰⁾ et Regni Cancellarius ¹¹⁾ et ex nuntiis terrestribus complures sese Regi diversas ob causas excusarunt; qui vero hactenus advenerunt, hi sunt: Cardinalis Radzivilius Cracoviensis Episco-

¹⁾ Agent papieski przy dworze cesarskim i siedmiogrodzkim.

²⁾ Hieronim Gostomski. ³⁾ Stanisław Miński. ⁴⁾ Dymitr Chalecki.

⁵⁾ Stanisław Karnkowski. ⁶⁾ Hieronim Rozdrażewski.

⁷⁾ Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. ⁸⁾ Mikołaj Krzysztof Radziwiłł (Sierotka).

⁹⁾ Janusz Zbaraski. ¹⁰⁾ Jan Abrahamowicz. ¹¹⁾ Jan Zamoyski.

pus, Laurentius Gosliczky Episcopus Premisliensis, Nicolaus Firley Cracoviensis, Hieronymus Gostomsky Posnaniensis, Stanislaus Minsky Lenciciensis Palatini, Nicolaus Zebrzydowsky Mareschalcus Regni, Leo Sapieha Cancellarius Lithuaniae et Demetrius Chaliczky Lithuaniae The-saurarius ac decem circiter terrestres nuntii.

In quorum plerorumque, ut in nostra et nuntiorum Pontificiorum et frequentis populi praesentia, die sexta mensis Augusti solenne in primaria civitatis aede sacrum ab ipso Cardinali Radzivilio habitum atque celebratum est, quod a Spiritu Sanctu nomen accepit, ut hoc pacto rem tanti momenti a numinis Divini invocatione¹⁾, ut par erat, auspicaremur.

Pridie tamen illius diei Cardinalis Legatus me Hornsteinium seorsim ad sese vocavit mihiq; ad ipsum una cum Ioanne Matheo Wackherio accedenti fere eadem significavit, quae antea nobis Malaspina praenuntiaverat, nempe negotium ad duo primaria capita reductum iri: ad dissertationem de nervo belli socialis et de modo belli gerendi. In nervo belli consistere certitudinem assecurationis rerum sive virium utrinque stipulandarum; scire enim Polonos velle, quantum exercitum Mtas Vra Caes. cum suis propriis, tum auxiliaribus copiis alere queat ac velit, ut de suo etiam exercitu statuere et de auxiliis sibi olim, si periculum ingrueret, necessariis iudicium facere possint. De modo belli gerendi, si exercitus separatim ducantur, non adeo multum fore difficultatis, quin id fere ducum prudentiae committi queat. Postea Imperii quoque Romani mentionem iniecit, non quod ipsius interventum omnino necessarium existimaret, sed quod putaret aliquos Catholicorum Principum, vel ut socios, vel ut vades et quosdam quasi fideiussores rerum praestandarum adiici posse. Quam ego illi opinionem utpote parum rationibus Imperii congruentem dextre ac placide eximere sum conatus; ad quod respondit, se existimare, nihil forte his in rebus difficultatis fore, sed si quid tamen praeter spem sese offerret, sumpturum se eam sibi auctoritatem, ut pro levis alicuius rei expromissore idoneo habeatur.

Hesterna igitur die, quae fuit octava mensis Augusti, quod felix faustumque sit, Cardinalis Legatus primo conventu initium fecit. Convenimus in palatio Cardinalis Radzivilii, in quo Legatus Caietanus statim ab initio adventus sui divertit. In eius domus aula maiore Legatus Cardinalis sub umbella ad aulae frontem solus assedit, a dextro eius latere secundum aulae longitudinem duo Nuntii Pontificii et post eos nos, Mtis V. oratores consedimus, a sinistro latere eodem ordine senatores Poloni, ita tamen, ut Cardinalis Radzivilius, qui principem inter Polonos senatores locum tenet, paulisper a recto senatorum tramite in obliquum ad

¹⁾ W RP.: inchoatione.

laevam Legati Cardinalis declinaret. Legatus antequam orationem suam exordiretur, publice praesente omni populo Pontificium scriptum sane quam longum, quod Bullam vocant, recitari curavit; cuius haec fuit summa, quantum audiendo consequi potuimus, nam exemplum vel illius Bullae, vel oratiunculae postea habitae nondum a Legato quivimus impetrare: Pontificem (aiebat) Maximum, cum animadvertisset Turcarum tyrannum incitatum cladibus illis, quas non unas superioribus proximis annis Dei immortalis beneficio accepisset, exercitus potentissimos parare, quibus non Ungariae duntaxat reliquias et Transylvaniae Principatum pessundaret, sed vicina etiam Christianorum Regna et provincias crudelissimo illi iugo suo submitteret, id unice hactenus operam dedisse, ut et piis ad Deum precibus et salutaribus ad Reges Christianos consiliis et quae ab ipso proficisci etiam possent, viribus atque auxiliis rem Christianam iuaret. Cuius rei argumentum evidens praebuerit ea pecuniarum vis, quam hactenus in bellum hoc sacrum impendisset, illique exercitus, quos ab Italia usque duce nepote suo Francisco Aldobrandino non sine praeclaro laboris fructu et emolumento superiori anno eduxisset. A qua bona mente minime quidem sese in Caes. Mte Vra et Transylvaniae laudatissimo Principe iuvando recedere, verum tamen, cum reipsa deciderit, tantam belli molem hoc pacto fulciri atque sustentari diutius satis recte non posse, ut Legato atque Mandatario Cardinale Caietano, vere Romanis virtutibus praedito, ut in summis legationibus iam ante exercitato, atque de Rpca Christiana bene merito viro uteretur, qui Polonis auctor esset foederis cum Mte Vra Caes. contra immanissimum hunc Ottomanici sanguinis Tyrannum feriendi. Proinde Legato mandasse, ut huius foederis conciliandi omnes rationes ineat, nullis sese simultatibus in transversum rapi, nullo huius vel illius gentis amore aut odio duci sinat, sed omni studio in hoc unice incumbat, ut salutare non Ungariae tantum, sed ipsi etiam Sarmatiae totique adeo Rpcae Christianae foedus instituat. Ad quod amplectendum eo promptius hortatu ipsius Poloni accedere debeant, ne oppressis vicinis ipsi etiam olim lugeant et occasiones illas, quae nunc sese tam liberaliter offerunt, frustra desiderent. Neque vero tantopere expavescendas esse Turcarum vires, quas frangi ac debilitari vel parva etiam Christianorum manu posse, non una nobis coelitus concessa victoria Deus O. M. praeclare docuerit. Eius gratiam et benignitatem nobis sanctaeque huic societati, dummodo fraterne conveniamus, etiam deinceps proculdubio ita affuturam, ut profligatis nominis Christiani hostibus aeternis Deum praepotentem laudibus concelebremus. Postea quaedam de plenis Legati mandatis et facultate adiciebantur omnesque, ut fidem his mandatis haberent, monebantur, qui contra aliquid moliri auderent, diris omnibus devovebantur.

Hoc modo cum Legatus Pontificius perorasset, ego Episcopus Vratislaviensis de voluntate et consilio collegarum *respondi* in eam sententiam, quae infra N^o I notata est ¹⁾, quam M^{tas} V. animadvertet a praescripta nobis formula nihil abhorrere, utque maiorem orationi nostrae fidem faceremus, literas illas, quas M^{tas}. V. Caes. ad deputatos Regni scripserat, legatis Polonicis palam obtulimus, ac si necesse foret, mandata quoque sive plenipotencias edere nos posse, debito modo ostendimus.

Surrexerunt deinde Poloni et capto seorsim consilio, quid respondendum sibi videretur, Goslicio Premisliensi Episcopo mandarunt. Is in hanc fere sententiam verba fecit:

Clementis Pontificis Maximi pietatem cum iam ante ipsis multo optatissimam fuisse, hoc tamen tempore potissimum elucere, quo Christi servatoris nostri exemplum secutus optimus pastor in ipsa Italia curam ipsorum longissime remotorum populorum tam paternam, tam fidam habeat, quo nomine non possint non maximas illi gratias agere et habere; neque vero hanc sibi sollicitudinem novam aut insolitam accidere, ut quae multis iam argumentis, multis rerum documentis perpetuo quasi quodam tenore fuerit comprobata. Sed nec sese huic tam paterno affectui, filiali sua pietate et obsequendi studio non respondisse: adesse Nuntios Apostolicos oculatos harum rerum testes, qui fidem cuivis facturi sint, quam promptis, quam paratis animis omnia ea amplexi sint, quae ad nutum Summi Pontificis tamquam universalis patris ac pastoris facere viderentur, quin immo sese in omnibus etiam comitiis et conventibus eam legationum Caesarianarum rationem habuisse, ut nihil penitus in ipsis desiderari posse videatur. Exemplo esse Cracoviensem superiorem tractationem, in qua modos et conditiones designarint, quibus convenire non difficulter fortasse potuisset; sed a quo steterit, quominus id factum sit, liquido patere. Se vero non verba duntaxat tum temporis in medium protulisse, sed factis ipsis studium suum ac fervorem comprobasse: habuisse Regium exercitum magnis sumtibus paratum, processisse obviam Schytis, in campos tetendisse, opposuisse pectora sua Schyticae ac Turcicae rabiei, progressu ac transitu Tartaros prohibuisse, denique virtute sua effecisse, ne fera illa gens sese in Walachiae campos effunderet, unde et Transylvaniae et reliquae Hungariae summum deinceps periculum creare potuisset. Quae vero postea subsecuta sint, neminem pene ignorare, suscitata nempe tam malam contra Regem ac Regnum suspi-

¹⁾ Jest mowa ta dodana jako alegat I do tej relacyi. Nie drukujemy jej tu, zawiera bowiem same ogólniki. Główne jej punkta streszczają się w zwrotach: »ut placidis animis et iudicio aequo perpendatur... ne ea pertinacius urgerentur, quae praestare in manu Caes. M^{tis} non essent...«

cionem, publica etiam fama ac literis decantatam, quasi tacito cum Turcis foedere conspirasset, ut non parum fuerit in innocentia sua atque rectorum factorum constantia demonstranda operae consumendum; qua de re, ne cuiquam molesti sint, nolint fusius agere, haec tamen paucis dicenda fuisse, quod qui honori vim adferat, pupillam ipsius, quod dicitur, oculi perstringere videatur. Quod si iam ante, sola pietatis ac fortitudinis laude adducti, seriam in hac tractatione operam posuerint, quid censendum sit ipsos nunc facturos, posteaquam Pontifex Maximus, non contentus ordinariis illis nuntiis suis, ad hoc negotium Legatum peculiarem, tanta dignitate, tantis virtutibus praeditum destinavit. Se quidem semper sui futuros similes, neque admissuros, ut in sese aliquid, quod ad communem salutem pertineat, desideretur, modo communibus periculis communi etiam aequabilitate rectaque agendi ratione occurratur. De particularibus articulis necesse esse, ut seorsim inter sese deliberent, quod statim sint facturi, dummodo parva ipsis ad consilium capiendum morula impertiatur. Postremo Caesareae M^{ti} V. singulares gratias de salute et literis egerunt obsequiaque et studia sua prolixissime vicissim detulerunt.

Atque ita senatus, interloquente Legato Cardinali et negotium in duodecimam diem Augusti comperendinante, solutus est, quo die Poloni mentem debeant suam explicare, quibus tandem conditionibus, quae aequae ac tolerabiles sint, cogitent ad sacrum hoc foedus suam quoque voluntatem accomodare. In quibus consiliis expiscandis quamquam magna diligentia versamur, nihil tamen hucusque aliud intelligere potuimus, quam quod hodie in consilio ipsorum quinque circiter capita N^o II hic subnotata ¹⁾ ad deliberandum proposita sunt, ad quae capita sententiam suam scripto vel cras perendie explicabunt. Hoc obiter tamen nobis renuntiatum est, animos omnium ad foedus faciendum propensos quidem esse, in hoc tantum cunctos laborare, ut in foedere illo conficiendo et securitatis huius Regni et dignitatis ratio habeatur. Et Fyrlejus quidem Palatinus Cracoviensis, quae primaria in hoc Regno dignitas est, huius

¹⁾ Alegat ten załączony do listu pod numerem II brzmi: Punti proposti dalli deputati di questo Regno nella prima sessione. 1) Se devono proporre, o aspettare che sia loro proposto. 2) Et caso, che debbano proporre, se in scritto, o in viva voce. 3) Se devono inherire alle deliberazioni prese nella dieta di Cracovia. 4) Se devono moderare quelle deliberazioni. 5) Se fatta la moderatione si deve proporre alcuni capi piu essenziali et successivamente trattare delli altri. Li senatori sono andati indirizzando li deputati del equestre ordine al tenor del scritto primo, che da me fu dato a V. S. Ill. Tuttavia sono stati differenti li voti, ne altro si e risoluto, se non che il secretario tenghi all ordine un scritto, quale si dovra leggere nella sequente congregatione, che si fara tra di loro.

dicitur opinionis, ut neget exercitus coniungendos esse, sed vicissim novam hanc in medium apud suos profert sententiam, ut obligandam Caes. Mtem censeat, non tam ad Turcicum, quam ad Tartaricum bellum confiendum, cum parum inquit consultum foret Poloniae Regno, quod pacatam haberet Hungariam et Walachias, si ab integris a tergo Schyitis deinceps hostiliter infestaretur. Qua de re humillime monendam censuimus Mtem V. Caes., ut rescribere nobis dignetur, quid de bello illo Tartarico etiam proseguendo, sive in foedere comprehendendo respondere debeamus, si forte de capite illo pertinacius urgeremur. Nam ut tum demum per celeres ad declarationem uberiores confugiamus, veremur, ne temporis praestituti ratione excludamur, praesertim cum in hunc usque diem nihil nobis de dispositis ad hoc negotium equis renuntiatis sit; quorum si commoditate frui potuissemus, iam ante plusculos dies Mtem Vram. Caes. de his rebus fecissemus certiores. Literas ad Regem Poloniae et ad Reginam a Mte Vra scriptas peculiari tabellario, adiunctis nostris commendativis, Varsaviam misimus.

A Principe Transylvano audimus hic internuntium esse, sed nondum eius nobis copia fieri potuit, quantumvis in eo perquirendo nihil reliqui a nobis factum sit.

E castris Polonicis praeter id, quod supra scripsimus, a vicesima quinta Julii nihil huc perscriptum est; quod plerique in meliorem partem interpretantur, existimantes Cancellarium tam longo silentio non usurum, si magnum aliquod atque evidens periculum transitus Tartarorum prae manibus esset. Quae omnia Mti V. Caes. quam humillime pro tempore scribenda duximus.... Cracoviae VIII die Augusti MDXCVI. Ioannes Episcopus Colocensis. Andreas Episcopus Wratislaviensis. Ioannes Christophorus ab Hornstain. Adam Gallus Popel a Lobkowitz. Ioannes liber baro ab Haym in Reichenstein. Ioannes Ioo. m. p.

5.

(Epistola secunda legatorum Caesareorum ad Imperatorem scripta¹⁾).

Cracoviae 10 Augusti 1596.

S. Caes. Mtas... Scriptis et iam pene obsignatis literis nuntiatur nobis a fide dignis hominibus, Polonos in congressu suo hodierno sententiam illam, quam paulo post scriptam nobis tradituri sint, mordicus retinuisse ac deinceps etiam retenturos esse; nempe ut de quatuor his insequentibus capitibus omnino securi reddantur:

¹⁾ Archiwum dworu i państwa we Wiedniu. Polonica 1596. Załącznik do poprzedniego.

1) Quod auxilia illa, quae Mtas. V. Caes. a Regnis ac provinciis suis ac praesertim ab Imperio Romano hactenus vel ordinaria, vel extraordinaria ratione obtinuit, durante confoederatione perpetuo sint eodem tenore duratura.

2) Quod illa ipsa auxilia Imperialia, casu quo Turca vim suam in Poloniae Regnum converteret, non in Hungariam tantum, sed in ipsius Poloniae defensionem debeant impendi.

3) Quod pax cum Turca nulla penitus debeat fieri insciis ac non consentientibus Polonis.

4) Quod horum capitum certitudo praecipuorum Imperii ordinum fideiussione intra certum ac praescriptum tempus debeat confirmari.

Quae capita, quamquam literis consignata nondum accepimus, quia tamen maximi nobis momenti visa sunt et quia certam mittendarum quotidie literarum rationem nondum habemus, iccirco hac occasione mittere Mti voluimus, ut de iis deliberare saltem Mtas V. Caes. ac deinceps, si in iis urgendis Poloni persisterent, tanto certiore nobis responso occurrere posset. Cracoviae raptim 10 Augusti 1596.

6.

(Epistola tertia legatorum Caesareorum ad Imperatorem scripta¹⁾).

Cracoviae 15 Augusti 1596.

Ex literis nostris nona ac decima huius mensis Augusti scriptis intelligere potuit Mtas Vra Caes., quid in eum usque diem hic actum sit.

Duodecima eiusdem mensis vocavit nos ad sese Cardinalis Legatus, vocatis prius etiam Polonis commissariis; cumque assedissemus, exorsus est Premisiensis Episcopus²⁾ ac dixit: Nudius quartus sese pollicitos esse, quod sanctae huius confoederationis cum Mte Vra Caes. ineundae capita quaedam scripto comprehendere et Legato offerre vellent; eius promissi memores sese in scriptum sententiam suam retulisse, quod scriptum Legato offerant, censurae id et examini illius debito modo subiicientes; facturum de eo Legatum, posteaquam illud legerit et examinaverit, quod ipsi pro prudentia sua utile et commodum videretur.

Legatus paucis excepit, se Polonis gratias agere, quod mentem ad promovendum negotium tam promptam haberent; velle sese dispicere, quid scriptum illud contineat, ut statuere deinde possit, quid cum nostra vel altera parte in posterum tractare debeat; a nobis autem benevole

¹⁾ Archiwum dworu i państwa we Wiedniu. Polonica 1596. Oryginał.

²⁾ Wawrzyniec Goślicki.

petiit, ut interea, dum de scripto illo cum Polonis seorsim ageret, domum nostram redire ibique praestolari vellemus, donec quid fieri vellet ac necesse esset, denuo nobis significaret.

Ita relictis cum Legato Polonis secessimus; in eorundem vero Polonorum praesentia postea lectum illud scriptum est, cuius nobis summam excerptam sive articulos tantum aliquos (nam integrum scriptum nobis editum non est) Legatus a prandio misit eius tenoris, qui infra numero III subnotatus est ¹⁾, petiitque a nobis, ut ad singulos illos articulos confestim scripto rursus responderemus.

Nos inspectis articulis diligenter illos examinavimus et ad normam mandatorum nostrorum sive instructionis accurate contulimus, maturoque consilio habito in eam deinde sententiam respondimus, quae infra N^o IV notata est ²⁾. Quia vero describi tam cito non potuit responsio illa, ut eodem die statim Legato offerretur, idcirco dilatiunculam parvam rogavimus ac die altero, qui fuit decimus quartus Augusti, bene mane hora nimirum sexta matutina Legato illam obtulimus eiusque arbitrio commisimus, quae illius responsionis capita, quo modo quove tempore vellet cum Polonis communicare.

Visum est autem Legato de duobus tantum primis capitibus, nimirum de sociis belli et de belli, ut vocant, nervo cum Polonis agere, caeteris capitibus in commodius tempus reservatis; quamobrem ex responso nostro priores illos duos articulos excerpit et ad Polonos misit ³⁾. Nihilominus vero eodem die sub vesperam iterum me Episcopum Vratislaviensem et me Hornsteinium ad sese vocavit ac prolatis novis articulis, qui inferius N^o V notati sunt ⁴⁾, de iis cepit nobiscum loqui. Ac prima-

¹⁾ Por. poniżej pod nr. 7 wydrukowane pismo: Primum a dominis commissariis Polonicis scriptum traditum.

²⁾ Odpowiedź ta wydrukowana poniżej pod nr. 9: Dominorum commissariorum Caes. Mtis rescriptum.

³⁾ Por. poniżej pod nr. 8: Ill. Cardinalis Caietani rescriptum.

⁴⁾ Cedula ta dodana do listu jako alegat V: 14 Augusti 1596. 1^o Domini Poloni volunt omnino reddi certiores et de numero et de qualitate militum Caes. Mtis, quot scilicet pedites, quot equites possit comparare, ut postea ipsi possint decernere, quot milites possint subministrare et cuius generis; et si DD. VV. Ill. non possunt quid certi afferre, provideant at quo pacto sciscitari vel a Caes. Mte, vel ab eius Ministris, ut aliquid certi Polonis possit responderi. 2^o Petunt etiam omnino assecurationem, quod exercitus erit ita perpetuus et diuturnus, sicut foedus, et quod transacto triennio Imperium subministrabit subsidium, quod modo praestat. 3^o Petunt etiam Poloni, quod antequam concludatur foedus, Ser. Maximilianus ratificet et iuret transactionem Bendzinensem, cum haec ratificatio non sit de conditionibus foederis et debeat omnino praecedere, cum sit vinculum obligationis iam factae, et ideo debent DD. VV. accurate super his respondere. Idem etiam de generalatu ut notus sit Caesari sensus Polonorum, licet de modo capietur aliquod temperamentum. Idem de ra-

rium sermonem de qualitate militiae Caes. Mtis V. instituit: hoc est, scire velle Polonos dixit, non tantum, quo numero militem sit habitura Mtas V. Caes., sed quibus etiam armis instructum; nam hoc sua interesse, ut perspectum postea habeant, quo numero quibusque armis illi suum etiam exercitum debeant instructum habere. Quamvis enim coniungendi exercitus non sint, tamen certitudinem in hoc foedere constitui debere, quod genus militum utraque pars in exercitu suo habere debeat, cum omnino velint, ut socialia ista arma, quantumvis in diversis locis disiuncta, tamen ad numerum centum millium hominum adscendant, in quibus centum millibus sexaginta mille sint equites, quadraginta mille pedites; et equites quidem ita rursus distincti, ut sint triginta mille equites hastati sive cum scuto et lanceis, quindecim mille cataphracti, sive etiam cum sclopetis longioribus, qui vulgato nomine archibugieri vocantur, et quindecim mille levioe armatura, quos illi cosacos appellant. Iam si Mtas Vra Caes. distincte dicat, qua armatura sint futuri illi sexaginta mille homines, quos Mtas Vra Caes. cum Transilvano sit habitura, quot inter eos sint futuri cataphracti, quot velites, quantus peditatus, se deinceps statuere posse, qua ipsi quoque armatura suos sint educturi, ut et proportionem quadam uterque exercitus viribus Turcicis respondere videatur et non tam ad sese defendendum ¹⁾, quam ad hostem oppugnandum sit comparatus. Et si vero diu huic articulo inhaesimus, eumque plane non necessarium esse, si distincti exercitus habeantur, demonstrare conati sumus, illudque etiam adiecit, Mtem Vram Caes. pro temporis ac belli ratione nunc plures pedites conscribere, nunc maiore equitatu uti posse, ob eamque varietatem certi aliquid de perpetua qualitate militum nos respondere non posse: — tamen a Legato impetrare non potuimus, ut responsionibus atque excusationibus illis nostris acquiesceret, sed omnino a nobis contendit, ut si ipsi qualitatem istam armorum in sexaginta millibus declarare non possemus, statim id ad Mtem Vram Caes. perscriberemus ab eaque humillime peteremus, ut Mtas Caes. Vra mentem super hac re suam nobis quam ocissime dignetur aperire.

Qua in re morem gerendum Legato duximus, praesertim cum etiam reliqui subsequentes quatuor articuli, maximi nempe momenti articuli

tificatione Regni Hungariae super dicta transactione, quia Poloni valde urgent pro ea. 4^o De Moldavia petunt omnino sibi ius esse reservatum in illa provincia absque eo, quod amplius in controversiam deducatur: id tamen existimo esse potius silentio involvendum, nisi fuerit ab ipsismet Polonis instatum. 5^o Circa pecuniam petunt etiam tertiam partem subsidii, quae erit vel parva vel magna, prout Poloni debebunt subministrare militem. 6^o Petunt etiam, si res felicem exitum in Hungaria sortiretur, ita ut totum Regnum a tyrannide Turcica liberaretur, Caesar debeat Polonos iuvare ad bellum contra Tartaros, ut ab eius incursionibus securi esse possint. (Quis locus futurus sit Regis in exercitu, si esset praesens et hoc vel praesente vel absente Caesare. ¹⁾ W RP.: deferendum.

Mtis V. Caes. declaratione sive resolutione ulteriore indigeant. Nam nos quidem de iis articulis, utpote de auxiliis Sacri Romani Imperii deque foederis ad bellum gerendum diurnitate ac certitudine, de transactione Bendzinensi et de iuramento Hungarorum, de summo exercitus duce, de Moldavia et Walachia ac denique de subsidio pecuniario, in scripto nostro respondimus atque ita respondimus, ut praescripta mandatorum nostrorum serio prae oculis haberemus; verum, cum ista nova Polonorum capita plane diversum, alicubi etiam contrarium eius, quod nos respondimus, contineant et Legatus existimet, immo confirmet nobis, Polonos ab hac mente sua, quae his articulis novis comprehensa sit, ne latum quidem unguem discessuros, sane aliter facere non potuimus, quam ut super iis articulis, si quidem Poloni eos omnino ursuri essent, Mti Vrae Caes. clementissimam declarationem humillime implorarem. Ut autem eorum sensum eo rectius capiat Mtas Vrae Caes., quae de iis nobiscum coram locutus sit Legatus, paucis etiam aperiemus, si illud prius monuerimus, quod supra de sexaginta millibus armatorum a Mte Vrae alendis scriptum est, id ita intelligi debere, ut Mti Vrae Caes. quinquaginta millia, Transilvaniae autem Principi decem millia adscribantur. Cum enim nos in scripto responso nostro asseruissemus, etiam sine Transilvanicis copiis exercitum Mti V. ad quinquaginta armatorum millia adscensurum, visum est Legato, decem millia Transilvano adsignare et una summa coniunctim sexaginta millia policeri.

De Ser. igitur Maximiliano in eam sententiam nobiscum disseruit, ut Mtas V. Caes. mandatum a Ser. fratre impetret, quod mandatum legato illi Caesareo, qui ad futura comitia Varsaviensia profecturus sit, detur ac concedatur, non alium in usum, nisi in hunc solum, ut rebus de foedere omnibus confectis et transactis, ante tamen publicationem foederis, vigore mandati illius satisfieri transactioni Bendzinensi possit, ita, ut satisfactio illa pauxillo tempore foederis iam tum quidem conclusi, sed nondum publicati, actum praecedat. Porro de generalatu quod dicit, hunc sensum Polonorum vult notum esse Mti Vrae, quod Poloni non sint consensuri, ut subsecuto etiam foedere et impleta transactione Ser. Maximiliano munus hoc summi ducis, praesertim, ut aiebat unus ex nuntiis, primo foederis anno committatur ob recentes adhuc animorum exulcerationes. Quod autem de temperamento adiicit: id ita intelligit, ut cupere videatur, quod Mtas Vrae Caes. Summo Pontifici committat, quae ratio de generalatu illo intermittendo iniri debeat. De ratificatione etiam Regni Hungarici ita negotium capit, ut non iam amplius promitti ratificationem illam, sed praestari velit.

De pecuniario subsidio ita rem intelligit, ut si Poloni triginta millia militum habeant, Summus Pontifex et Caes. Mtas Vrae stipendium in de-

cem millia conferant; quam tertiam partem putat Legatus et nuntii sexcentis millibus florenis Rhenensibus confici posse: quodsi vero maior Polonorum foret exercitus, maiores etiam sumptus tertia illa pars esset requisitura.

De Tartarico bello post Turcicum suscipiendo, iam tum in proximis literis nostris ad Mtem V. scripsimus.

Cum igitur de omnibus his articulis (excepto postremo) sententiam nostram etiam scripto comprehensam iam tum Legato obtulerimus, et hesternae die nos duo, Episcopus et Hornsteinus, praesente Wackerio nostro eadem pluribus etiam apud Legatum repetierimus et in his ipsis articulis novis permulta esse ostenderimus partim impossibilia, partim minus necessaria, partim etiam ab aequitate quodammodo aliena, atque iccirco petierimus, ut prioribus nostris responsionibus tanquam aequis et possibilibus Legatus acquiesceret, ille vero omnino voluerit, ut etiam haec, a quibus Poloni vix essent recessuri, ad Mtem V. Caes. quam celerrime referremus, faciendum id arbitrati sumus, ne Legato minus serio ac diligenter negotium tractare videremur. Itaque Mtem V. quam humillime rogatam volumus, ut hoc studium nostrum quam benignissime interpretari et mentem suam de articulis illis supra enumeratis nobis quam citissime quamque clementissime per peculiarem cursorem aperire dignetur, praesertim cum Mtas V. sciat, nos brevi admodum temporis curriculo, quindecim nempe adhuc ipsorum dierum circumscriptiones esse, quibus elapsis Poloni de hoc negotio amplius tractandi facultatem nullam habent. Quo magis allaborandum est, ne tempus illud nobis incassum ac sine fructu elabatur..... Cracoviae 15 Augusti 1596 *Podpisy jak w nr. 4.*

7.

(Alegat do nru 6).

Primum a dominis commissariis (Polonicis) scriptum traditum¹⁾.

Cracoviae 12 Augusti²⁾.

Ill. ac Rev. Domine. Cum ita in proximo consessu convenerit, ut hodierno die sententiam nostram de conditionibus confoederationis contra Turcam aperiremus, quam brevissime nunc faciendum id existimamus. Imprimis autem S. D. N.³⁾ divina in negotio hoc Rpaee Christianae tam salutari tamque necessario procurando pietas atque eximium studium

¹⁾ Według Rp. Bibl. Czartoryskich N° 332 str. 1 — 7.

²⁾ Data wypisana na marginesie. Pismo to układano dnia 9 go (cfr. str. 251), a oddano Legatowi 12-go (str. 253).

³⁾ W RP.: SR. Mtis, widocznie błędnie.

summa veneratione praedicandum nobis est, huius modi certe, quod nullae unquam litterae taciturnae, nulla non aetas veneratura sit. Non minores vero gratias Ill. etiam D. Vrae agimus, quae cum ea generis nobilitate, splendore, dignitate, fama atque usu rerum Cardinalis ad negotium hoc tractandum a S. D. N. missa sit, tanta diligentia atque consilio in negotio hoc versatur, ut ardentissimae S. D. N. voluntatis atque sanctissimi desiderii in Ill. D. V. cura atque summo studio summa cum prudentia coniuncto et paternum amorem Stis. S. erga R. Mtem Dominum nostrum clementissimum atque Regnum hoc facile perspiciamus et prudentiam admiremur, tum non minus in eo, quod rumoribus, quos de R. Mte atque Regno hoc delatos ad Stem S. intelligimus, fidem non adhibendam Stas S. putavit. Ita enim persuadere nonnullos Sti S. voluisse videmus, quasi re vera Mtas R. et ordines Regni huius nullo foedere cum Christianis alligari, nullo bello lacessere barbaros vellent, conventus consiliaque, quae hisce de rebus haberent, magis in speciem ostentarent, quam serio negotium hoc agerent; quibus rumoribus quod Stas S. non crediderit, dignam certe rem et eximia sapientia sua et perpetua in Regnum hoc clementia fecit. Nos quidem ita nobis persuademus, si diligentius aliquando ea, quae in negotio hoc hactenus intercesserunt, inspecta fuerint, facile Stem S. atque omnes adeo perspecturos, non modo per quemvis potius, quam per R. Mtem atque ordines stare, quominus actum aliquid adhuc sit, sed plus etiam ab illis praestitum, quam expectari fortassis potuerit. In primis comitiis hoc ipso in loco Cracoviae nimirum habitis ¹⁾, in quibus a Caesarea Mte per R. et Ill. Dominum Episcopum Olomucensem ²⁾ et Venceslaum Berka de societate hac appellati R. Mtas atque ordines primum fuerunt, quantum memoria repetere possumus, nomine S. D. N. publice nihil cum illis actum fuit, cuius rei vel ipsum Ill. et R. D. Episcopum Sancti Severi ³⁾ hic praesentem testem habere possumus. Etsi autem in tam gravi praesertim re S. Sedis Apostolicae auctoritatem maxime S. R. Mtas atque ordines spectare debuissent, non tamen reiecta ob id ab illis fuit, sed cum primarii aliqui ex senatu et equestri ordine ad legatos Caesareos de ea allegati, tum conditiones negotii huius ab eisdem propositae atque aliquot congressibus agitatae fuerunt, cum R. Mtas atque ordines summum eius rei studium ostendissent ⁴⁾, a Caesarea Mtis Electorumque Imperii legatis, cum partim serius venissent, partim mandata plena se non habere dicerent, nescimus quomodo imperfectum negotium relictum fuit, tributum tamen hoc illis postulantibus atque ipsi adeo causae fuit, ut delegati a R. Mte atque ordinibus darentur, qui etiam extra

¹⁾ Mowa o sejmie w r. 1595. ²⁾ Stanisław Pawłowski.

³⁾ Nuncyusz Germanik Malaspina. ⁴⁾ W Rp. oczywiście błędnie: offendissent.

comitia cum Caesarea Mtis aliorumque, ad quos ea res pertinere posset, legatis agerent. Annus fere integer elapsus fuit, cum nihil fere a Caesarea Mte, nihil a Principibus Imperii, nihil a quoquam alio actum amplius hac de re fuit, ita ut desertum iam plane atque relictum negotium hoc a plerisque putaretur, donec in proxime praeteritis comitiis, cum S. D. N. summa cura atque studio, tum a Caesarea Mte per legatos eius iterum renovatum fuit. Magnam in spem R. Mtas atque ordines venerant, cum tantum temporis intercessisset, intra quod cum Principibus Imperii atque aliis communicari potuisset, fore, ut iam tandem certi aliquid de iis maxime conditionibus, quae antea agitatae fuissent, afferrent; congressi aliquoties iterum cum iis fuerunt primarii aliquot ex utroque ordine a R. Mte atque ordinibus delegati, etsi formulas mandatorum amplissimas ab initio exhibuissent, postquam ad rem ipsam tamen ventum fuisset, aperte diserteque cum voce tum scripto professi legati S. Caes. Mtis fuerint, nullam se quicquam statuendi aut concludendi facultatem habere: praesentes hic sunt R. et Ill. D. Episcopus Vratislaviensis et Dominus Adamus Gallus Poppel, memoriam eorum appellamus. Ne hac quidem mora tamen S. R. Mtas atque ordines absterriti, iterum ad negotii huius tractationem iisdem Caesarea Mtis legatis *urgentibus* ¹⁾ nos delegarunt, non sine gravi certe periculo, inter incertae societatis et certi ferme belli periculi-que a barbaris, dum pax cum illis differtur, expectationem. Quid amplius a R. Mte praestari vel potuerit vel debuerit, nos certe non reperimus, cum praesertim non pauca et antehac intercessisse et nunc etiam intercedere, ostendere possumus, quae ordines ab confoederatione hac si non abstertere, refrigerare tamen quodammodo studium atque ardorem eorum poterant. Primum ipsa periculi magnitudo, qua non debemus dissimulare nos moveri, tam vicino praesertim Regnique ab ea parte maxime fere patentis et a duplici quidem hoste cervicibus imminente, cum universam fere *Christianitatem* ²⁾ partim multis terrarum spatiis ab eo disiunctam, partim, plurimis fortissimisque propugnaculis contra id munitam, tantopere permoveri eo videamus, cumque in simili causa prudentissimum olim Principem Maximilianum II Divae memoriae, quamvis potentissimorum eorundemque coniunctissimorum Principum foedere contra Turcas abstinuisse residemus. Iam vero praeter commune periculum, non pauca alia propiora sunt, quae magis *etiam* ³⁾ quodammodo attingere nos videntur.

Increscente adeo memoria Bendzinensis adhuc nominis actio versatur aliquod rebus ad hunc usque diem nondum expleta servataque, occasiones factionum in Regno praebitae, nuperque adeo latrocinia Cosacorum ab ipsa quasi Vngaria et congressu fere cum Ser. Archiduce Maximiliano,

¹⁾ W RP.: ingentibus. ²⁾ W RP.: infirmitatem. ³⁾ W RP.: est.

eodem non modo prius in confoederatas provincias, sed in ipsum etiam Regnum grassantia: cui vel ipsa signa aliaque instrumenta S. Caesareae Mtis, Ser. Archiducis Maximiliani, Principis Transilvaniae una cum ipso duce latronum capta, indicio esse possint; accedit huc invidia ob Valachiam unaque cum ea magnam vicinarum provinciarum partem non tam pacatam, quam conservatam, R. tamen Mti atque Regno huic apud omnes fere Principes atque populos Christianos concitata; recentissime autem, cum proximis comitiis de certis induitiis inter Valachiam et Transilvaniam convenisset, easque Ill. ac R. tam nuntii Apostolici quam legati Caesarei sine ulla dubitatione non modo recepissent, verum ipsi ultro postulassent et obtinuissent, a Caesarea tamen Mte re ad Transilvaniae Principem reiecta, hucusque ductae ac nemini quidem praestitae sunt. Quae quidem omnia aliaque non pauca, cum, ut nihil aliud dicamus, omnia tamen diligenter circumspicientibus iustam causam ordinibus praebent, exque praeteritarum rerum, et earum quae fierent eventu futurarum etiam non levem curam inicerent, tantum tamen apud R. Mtem atque ordines cum S. D. N. autoritas, tum nuntii eius Ill. ac R. Malaspiniae Episcopi S. Severi indefessum studium atque diligentia, tum in ipsius et R. Mtis atque ordinum mentibus incredibilis quidam in communem hanc Christianitatis causam ardor excitatus valeret, ut ne iis quidem rebus, quae supra commemoratae sunt, quamvis gravissimis, deterreri se posse, ad tractationem hanc promptissime tamen accederent et nunc adeo quo ad optatum tandem aliquem finem eius perveniretur, neque labori, neque molestiae, neque sumptui ulli parcere nos voluerint. Ad nos etiam quod attinet, quod constans perpetuumque S. R. Mtis atque ordinum studium in causam hanc fuit, idem nos quoque ad eam offerimus eoque candore atque sinceritate versaturos nos in eo promittimus, ut nil Ill. D. V. desideraturam in nobis speramus.

Illud quidem ab initio testificandum nobis est, nullam sane quicquam concludendi facultatem nos habere, sed agendi tantum tractandique, quaeque tractando aperta fuerint, ad R. Mtem vel etiam ordines, si ita res postulaverint, referendi, quod et gravissimum negotium hoc sit et huiusmodi, quod ad omnes pertineat, maxime autem, quod ex iis demum, quae Caesareae Mtis oratores ad pristina postulata ordinum allaturi essent, tota de re statuendum sibi ordines existimarent, ita ut quae vel nunc vel posthac in negotio hoc a nobis agentur dicenturque, non obligationis alicuius, sed tractationis tantum vim habere velimus. Hae conditiones deinde confoederationis huius quod attinet, non existimamus sane a nobis aliquas expectari debere, cum et ante iam in binis comitiis nomine S. R. Mtis atque ordinum certae conditiones non modo propositae, sed scripto etiam cum legatis S. Caes. Mtis communicatae sint, et quod Ill. D. Eorum

plena de iis mandata se habere negarent, nunc potius ab illis responsum ad eas reportamus, quam quicquam ipsi proponere debeamus. Ut tamen Ill. D. Eorum sciant, de quibus maxime declarationem eorum seu S. Caes. Mtis requiramus, aliquas commemorare non praetermittimus, non omnes nimirum, sed eas tantum, quae vel graviore nobis videntur quibusque maxime negotium hoc contineri existimemus, vel ad quas plenius responsum R. Mtas atque ordines adhuc expectent; ad quas cum diserte legati Caes. Mtis responderint, ut nostram etiam sententiam de iis quam primum ostendamus, non inviti faciemus.

Prima in hoc genere¹⁾ conditio est de sociis belli, in quibus ultra S. D. N., S. Cardinalium Collegium, Ser. Hispaniarum Regem Principesque Italiae, Romani etiam Imperii ac Mosci societatem ultro nomine Caes. Mtis oblatam propositamque ordinibus fuisse, cum ipsos memoria tenere arbitramur, tum vel orationes ipsae lippis editae testantur; de iis igitur quid solidi certique nunc afferant, imprimis requirendum sibi ordines putant.

Alterum caput ad vires belli contra tam potentem hostem pertinet; cuius capitis aliquot, quemadmodum meminerint, partes sunt: nam et de numero militum et apparatu belli et subsidio pecuniario, utque perpetua ea sint, quoad bellum duret, et comeatu, similibus rebus aliis in superiorum comitiorum tractatione plerisque iam fore promissis, in eo definiendum certique aliquid ostendendum nunc est.

Proximum huic de ratione belli gerendi est: in qua de sede potissimum belli et an inferendum, an propulsandum sit, maximeque, si in hoc Regnum hostis arma converteret, de exercitu viribusque omnibus ad huius defensionem huc non offerendis, tum eius generis rebus statuendum.

Non minoris etiam momenti conditio est, quae ad Ser. Archiducem Maximilianum pertinet; de hac duo potissimum in superioribus tractationibus promissa recordari Ill. D. Eorum arbitramur conditionum: transactioni Bendzinensi per omnia satisfactorum, quemadmodum et Hungariae ordines, alterum exercitui pro generali non praefectum eum iri. De horum igitur non tam praestatione, ut quae ante promissa sit, sed loco, tempore non modo ac certitudine praestandorum certine aliquid iam determinandum.

Reliquae eae potioribus conditionibus sunt de premiis belli, de pace absque R. Mte atque ordinibus non facienda, sed cautione denique ac certitudine omnium rerum harum sunt quidem praeter hasce aliae etiam nonnullae conditiones, sed quemadmodum ostendimus, praecipuas tantum et eas, in quibus maxime negotium versari existimaremus, commemoran-

¹⁾ W archiwum dworu i państwa we Wiedniu (Polonica 1596), gdzie znajduje się odpis tego memoriału w urywku, zaczyna się dopiero od tego ustępu.

das existimamus, partim etiam, quod cum de hisce conveniet, de reliquis facilius deinde conventurum speremus.

Non modo autem iniqui nihil, sed ne difficilis quidem rei quicquam illis urgendis postulare se ordines existimant, cum non modo in tanti periculi communione nemo reprehendi posset, si securitati publicae quam maxime prospectum velit, sed nomine S. D. N. ac Caes. Mtis pleraque ultro etiam iis iam ante partim proposita, partim promissa ipsorum Caesareorum legatorum, tum maxime etiam Dominorum Nuntiorum Apostolicorum et orationibus et sermonibus et scripto responsis *descriptis* ¹⁾. Quod si tamen Ill. D. V. aliqua ex hisce conditionibus difficiliore viderentur, Ill. D. V. arbitrio atque prudentiae non inviti permittimus, quacunque conditione visum illi fuerit: tractandi initium fiat; pro nostro omni candore atque sinceritate, quam testatam Ill. D. V. per omnia in negotio hoc cupimus, non tam externam speciem aut nomina, quam rem ipsam spectabimus; S. R. Mti etiam atque ordinibus, quod in tanto periculo adeundo communicandoque cum dignitatis aliqua, tum imprimis securitatis publicae ratio proposita sit, neque S. D. N. neque Ill. Dnem V., neque quemquam vitio versum speramus. Ita omne Regnum hoc in acie quasi contra tot barbarorum gentium inundationem pro reliqua Christianitate expositum et meritum de Christianitate et adhuc mereri posse existimant, ut neque periculo alicui temere id obiici S. D. N. in ipsum velle existiment et cum S. D. N., tum Ill. D. V. favore non indignum putent. Cui quidem utrique et R. Mtem universumque Regnum, tum nos quoque iterum atque iterum commendamus.

8.

(Alegat do nru 6).

Illustrissimi Cardinalis Caietani rescriptum ²⁾.

13 Augusti.

Circa primam conditionem de sociis belli: Pontifex eo modo, quo actum fuit in foedere tempore Pii V cum Rege Hispaniarum et Dominio Venetorum, se obligabit.

De S. Rege Hispaniarum: iam multa tribuit et tribuet auxilia Caes. Mti et ex subsidiis, quae singulis annis percipit ex concessione Apostolica ex clero Hispaniarum, solet et tenet classem maritimam comparare contra Turcas, prout hoc anno et superiori fecit, quod distrahet maxime Turcicas vires; quoad alios Principes Italiae exceptis Venetis, non solent in confoederatione nominari, sed fere semper cum summo Pontifice vires coniungunt.

¹⁾ W RP.: *descripsit*.

²⁾ RP. Bibl. Czartoryskich nr. 332 str. 8. Data wypisana na marginesie.

Quod pertinet ad Imperium, D. oratores Caesaris clare explicabunt, quid possit praestare Caes. Mtas, et ideo licet voce aliqua explicaverim, remitto tamen me scripto, quod ipsi tradent; nihil etiam de nervo belli et neque de genere militum attingere visum est, cum omnia haec reserventur explicanda Caesaris oratoribus.

De sede belli et de ratione belli administrandi nihil potest certi statui, nisi prius observentur consilia et conatus hostium et consulentur imperatores exercituum et audiantur eorum sententiae; si tamen aliquid habent D. V. Ill., quod cupiant, illud proponere poterunt, auditis etiam Caesareis oratoribus omnia plene examinabuntur, ut certa aliqua determinatio iniri possit. Subsidium pecuniarium tam Caesar quam Pontifex praestabunt et quod attinet ad Pontificem, est iam paratum; satisfiet tractationi Będziniensi, cautiones possibiles et honestae dabuntur et possunt excogitare et proponere, quae magis ipsis expedire videbuntur. Quod ad generalatum Maximiliani, rogo D. V. Ill., ut honestiorem modum excogitent, quo possit eorum voluntati satisfieri et animi non magis exulcerentur.

9.

(Alegat do nru 6).

Dominorum Commissariorum Caes. Mtis rescriptum ¹⁾.

13 Augusti.

Ill. atque Rev. D. Legate.... Ex illa subnotatione, quae hesternae die Ill. D. V. ad nos misit, excerpta ex uberiore scripto D. Deputatorum Polonorum, cuius nobis scripti non est copia facta, intellexerimus, cupere D. V. Ill., ut de potioribus quibusdam ineundi foederis conditionibus, quae S. Caes. Mtis sententia sit, quaeque conditionum illarum ineundarum certitudo esse possit, breviter ac dilucide explicemus. Qua in re lubenter ac merito Ill. D. V. desiderio ac voluntati morem gerimus, cum hac sola de causa a S. Caes. Mte huc missi simus, ut de conditionibus illius pressius et exactius dispiciatur ac tandem adspirante divina clementia certi in iis aliquid, si qua ratione fieri possit, conveniat. Itaque mentem Suae Mtis Caes. D. V. pro candore nostro lubenter aperiemus, nihil ambigentes, eodem candore scriptum hoc nostrum, quod Ill. D. V. offerimus, ab ea acceptum ac, si quod Deus omen avertat, de re tota inter partes convenire fortasse non potest, in nullum Caes. Mtis praeiudicium vel incommodum interpretatum iri.

¹⁾ Według RP. Czartor. N^o 332 str. 9-12 i alegatu IV do listu powyżej pod nr. 6 wydrukowanego, w archiwum dworu i państwa we Wiedniu; w pierwszym ma datę 14, w drugim 13 sierpnia.

Primum igitur caput de sociis belli fuerat; ad quod ex praescripto mandatorum nostrorum respondemus: si de sociorum, qui proprie socii atque confoederati appellentur, numero ac certitudine queratur, in hanc societatem ac foedus convenire posse ac debere: Primum S. D. N. Clementem Octavum Pontificem Maximum cum sacro Cardinalium Collegio, qua omni de re nemo melius atque rectius quam ipsa D. V. Ill. potest significare. Accedet deinde S. Caes. Mtas cum Regnis atque dominiis suis: Hungaria, Bohemia, Austria, Moravia et Silesia, a quibus Regnis et dominiis suis Mtas Sua Caes. iam tunc ad hoc foedus ferendum atque conficiendum amplissima mandata accepit, superioribus proximis Varsaviensibus comitiis edita atque ostensa. Et quia Ill. Transilvaniae Princeps iam ante cum Mte Sua Caes. in hoc sociali bello coniunctus est, cupit et omnino vult Mtas Sua Caes., ut ipse quoque Transilvanus Princeps comprehensus hoc foedere intelligatur; Styria vero, Carinthia et Tyrolensis provinciae, tametsi immediate Mti Suae Caes. non sunt subditae, quotiescunque tamen sive de bello, sive de induciis Turcicis agitur, una cum provinciis Suae Caes. Mtis ipsae quoque comprehendantur; quamobrem illarum ratione nulla posset difficultas oboriri. Porro de S. Romani Imperii Principibus atque ordinibus huic etiam foederi peculiariter adiungendis S. Caes. Mtas apud Electores Imperii diligenter hactenus constitit, sed nihil certi responsi impetrare potuit; quocirca eadem de re, utpote quae in manu Suae Caes. Mtis non sit, nihil etiam certi ac definiti spondere Mtas Sua Caes. potest. Urgere tamen negotium ne nunc quidem cessat, atque hoc interea tacendum non est, Imperii status atque ordines, quamquam foedere antiturcico proprie sic dicto comprehensi non sunt, tamen auxilia anteturcica et hactenus largissime promississe et re ipsa praestitisse et etiam nunc praestare et Caes. Mti dispositionem auxiliorum illorum praestitorum atque praestandorum, dummodo contra Turcam adhibeantur, liberam plane relinquere, neque vero ulli dubium esse debet, quin durante periculoso hoc bello eadem etiam deinceps sint ac fortassis etiam maiora auxilia praestituri. Quod etiam, quoad auxilia praestita ac praestanda, de potentissimo Hispaniarum Rege, cuius eadem fere ratio est, dici recte potest; nam et ille quantumvis peculiari foedere antiturcico Mti Suae Caes. non sit coniunctus, valida tamen cum primis auxilia Mti Suae hactenus praestitit, cum superioribus annis et magnam pecuniae vim Suae Mti Caes. repraesentavit et classem etiam in mari Mediterraneo aluerit, per quam gravia Turcis damna intulit et hoc ipso anno classem armatam in eodem mari Mediterraneo paratam et instructam habeat ad Turcarum conatus ibi locorum pro viribus reprimendos, ipsasque Turcae ditiones hostiliter invadendas. Ad Moscoviae Ducem, qui superiori anno non contemnendo, sed liberali plane munere Mti Suae Caes. subvenit,

nunc vicissim solennis legatio Caesariana mittitur in hunc unicum ac praecipuum finem, ut per Caes. Mtem contra Turcas et Tartaros animetur atque incitetur et ad foedus hoc commune amplectendum quam diligentissime invitetur. Italiae Principes potiores quoque, excepta Rpca Veneta, praeclaram hactenus in auxiliis praestandis operam collocarunt, quam etiam deinceps procul dubio praestabunt; de peculiari autem ad foedus hoc accessione quid de ipsis promitti queat, nemo forte melius, quam ipsa D. V. Ill. dixerit. Superest, ut Domini Poloni, quod iam saepenumero factum est, iterum iterumque rogentur, ut certis hoc pacto foederis sociis, deinde vero etiam auxiliaribus copiis perspectis atque intellectis, ipsi quoque suam mentem aperiant et cum sociis, non sine spe plurium quotidie accessorum, amice sese coniungant; qua in re efficienda atque impetranda plurimum poterit Ill. D. V. et auctoritas et industria; et haec de primo capite.

Alterum caput circa vires belli socialis versatur, quod in plura minora capita rursus distinctum est. Ad primum quidem, ad Mtis Suae Caes. vires atque facultates in hoc bello sustinendo quod attinet, non est necesse ea repetere, quae superiore hoc quadriennio Suae Caes. Mtis auspiciis gesta sunt, cum in oculis et memoria omnia versentur. Sic tamen Mtem Suam vires suas exploratas habere, ut e Regnis et provinciis suis, computatis Transilvanicis copiis, ad hanc societatem et bellum exercitum tum equitum, tum peditum armare atque alere possit 60 millia hominum. De instrumento deinde bellico aliisque ad castra necessariis rebus, cum diversi debeant esse sociorum exercitus, quivis sibi suisque posset prospicere. Porro ad subsidium pecuniarium quod attinet, nemo quidem non videt, facultates Mtis Suae Caesareae, quae myriadas aliquot in singulos cogitur annos in hoc bellum expendere, non leviter sane exhauriri. Verumtamen ut hac etiam in parte voluntatem suam plene pronam ad hoc foedus faciendum ostendat, si de tempore exercitus Polonici educendi et habendi, deque pecunia eroganda cum termino, tum modis conveniret¹⁾, adduci sese ab Ill. D. V. pateretur, ut annuatim centum aureorum scutatorum sive centum quinquaginta florenorum Rhenensium millia Polonico exercitui persolvenda in sese acciperet.

Postremo de tempore foederis continuandi sic agi posset, ut nunc quidem in biennium vel triennium foedus ad bellum contra Turcas ge-

¹⁾ W RP. Czartor. 332 po «conveniret» są tylko słowa: paratissimam esse aliquod subsidium pecuniarium praestare. Quibus duabus conditionibus discussis, aliis dabitur rursus i na tem urywa się cały skrypt. Widocznie legat nie dał polskim komisarzom całego pisma, którego koniec podajemy według aktu znajdującego się w archiwum dworu i państwa we Wiedniu (alegat IV do nru 6).

rendum conveniret, quod tempus deinceps facile posset in complures annos pro occasione et necessitate continuari.

Tertium principale caput ab Ill. D. V. propositum, est de ratione belli gerendi, in quo de sede belli, de modo inferendi vel propulsandi deque viribus societatis in defensionem huius Regni convertendis agitur, si forte belli Turcici moles in hoc Regnum ingrueret. Ad quae capita ista Mtis Caes. responsio est: Coniunctis agminibus atque congregato in unum aliquem locum exercitu ut res geratur, neque per com meatus rationes, neque per locorum distantiam, neque per alias gravissimas considerationes fieri commode posse. Quare sic negotium instituendum, ut Caes. Mtas Turcam in Hungaria, ubi quam oportunissime quamque maximo cum hostis detrimento poterit, pro viribus distrahat et aggrediatur, idem faciant Stirii et Carinthii, idem Transilvaniae Princeps; distractis hac ratione Turcarum viribus, Poloni communem hostem iis in locis, quae Poloniae viciniora sunt et e quibus aditus in Poloniam Turcis patere queat, infestent. Quod si nimia Turcarum potentia unam aliquam in partem sociorum incumberet, tunc reliqui socii parti laboranti pro rei necessitate certa aliqua et iam in hac tractatione definienda exercitus portione confestim succurrere ac fidelem opem ferre teneantur.

Quae huic tertio capiti adiecta sunt alicuius etiam momenti capitula, de praemiis belli, de pace insciis sociis cum hoste non componenda ac de cautione atque certitudine rerum conventarum, de iis haec est Suae Mtis Caes. sententia: Si praepotens Deus pro benignitate sua prosperiorem aliquem Christiano exercitui successum largiretur, quod Turcarum modo in potestate est ac nullius ante partis fuerat, in eo dividendo iudicio Summi Pontificis stetur; quod vero unius vel alterius antehac partis fuerit, id eodem postliminio iure revertatur.

De Walachia et Moldavia auctoritate eiusdem Summi Pontificis amice transigi posset, sic, ut interea temporis nulli partium in iure suo quacunque ratione praeiudicaretur. De pace aut foedere cum communi hoste insciis sociis nihil esset constituendum. Denique suprascripta omnia, aut si qua etiam essent alia confoederationis capita, scripto authentico trigemino vel quadrigemino comprehendere et solenni modo sigillis ac subscriptionibus partium vigore mandatorum ac plenipotentiarum iuramenti loco possint confirmari.

Praeter haec omnia et singula, quae seorsim ab Ill. D. V. de Ser. Maximiliano deque ordinum Hungariae iureiurando nondum praestito repetita sunt, eorum postremum sic se habet, quod Mtas Sua Caes. non semel apud Hungaros praestationem illam ursit, sed deprehendit, difficulter id extra comitia, quibus Mtas Sua Caes. coram intersit, obtineri potuisse; quam rem etiam deinceps sibi curae habebit.

Ad Ser. Maximilianum Suae Caes. Mtis fratrem quod attinet, ita perspectum habet Mtas Sua fratris sincerum ac rectum in Rpcam animum, ut dubium nullum sit, quin Mti Suae Caes. oratores interim ita certo polliceri reliquis omnibus transactis possumus, ut totum foedus irritum sit effectuque careat, nisi praestetur. Quod autem idem Ser. Maximilianus hoc tempore Caesareani exercitus in Hungaria dux constitutus est, id a Mte Sua Caes. multis et gravibus de causis factum est; neque vero hinc ullum huic Regno periculum vel etiam suspicio periculi a Principe rectae conscientiae et sinceri animi impendere vel potest, vel debet, maxime subsecuta transactionis impletione, quae etiam minimum malevolentiae cuiusvis scrupulum penitus sit sublatura.

Quae omnia paucis et nudo ac sincero animo Ill. D. V. ad ipsius petitionem significare voluimus ac sane debuimus, nihil dubitantes, quin Ill. D. V. candidissimam mentem Caes. Mtis in hoc toto negotio sit agnitura, utpote quem videat omnia ea, quae possit, prono ac lubenti animo spondere et in sese recipere velle, quo posito certe ea, quae in manu ac potestate Mtis Suae Caes. non sunt, ab eadem etiam urgentius exigenda nequaquam videntur. Speramus D. V. autoritate atque industria sua effecturam, ut sublatis omnibus scrupulis bene atque amice inter nos ad ratificationem cum Caes. Mtis, tum Ser. Poloniae Regis possit convenire. Cracoviae XIII Augusti.

10.

(Epistola quarta legatorum Caesareorum ad Imperatorem scripta¹⁾).

Cracoviae 19 Augusti.

S. Caes. Mtas... Decimaquinta mensis Augusti scripsimus ad Mtem V. Caes., quales articulos Legatus Pontificius nobis duobus, Episcopo Vratislaviensi et Hornsteinio, obtulerit et quod pro tempore ad eos responderimus, quidque in ea parte a Mte V. Caes. responsi quam humillime desideremus.

Triduo post, hoc est duodevicesima Augusti idem Legatus aliud ad nos scriptum deputatorum Polonorum misit, quod illi decima sexta et decimaseptima Augusti confecisse dicebantur, eius tenoris, qui infra N^o VI notatus est²⁾. Ad quod scriptum cum Legatus petiisset, ut statim et quidem cathogorice responderemus, fecimus, quod nostri erat officii, et inspectis diligenter mandatorum nostrorum praescriptis, in eam

¹⁾ Archiwum dworu i państwa we Wiedniu (Polonica 1596), oryginal.

²⁾ Wydrukowane poniżej jako nr. 11.

sententiam illi scripto respondimus, quae infra N^o VII subnotata est ¹⁾; quam responsonem hoc mane, undevicesima nempe Augusti hora septima antemeridiana, Legato obtulimus, simulque pluribus verbis explicavimus, quibus de causis ad pressiora particularia, quod ille desiderare videbatur, descendere non possemus. Nam hoc innuerat Legatus et hesternae die a Wackerio nostro petierat, ut scripto isti nostro tria haec diserte insereremus: primum, quod M^{tas} V. Caes. in exercitu illo, constante 60.000 hominum, viginti milia equitum, Transilvanus autem 8.000 equitum esset habiturus; deinde, quod auxilia S. Romani Imperii tribus adhuc annis continuis essent duratura; tertio, si post exitum triennii illius adhuc debellatum non foret et M^{tas} Caes. circa comitia Imperialia auxilia longiora impetrare non posset, quod tunc M^{tas} V. Caes. pro obtinendis auxiliis illis comitia esset Imperii indictura. Quae ipsa hodierno die, lecto scilicet scripto nostro, tam diserte non ursit, longum tamen de equitatu atque peditatu singillatim designando sermonem instituit et a nobis contendit, ut quia de tertia exercitus parte ex equitatu conficienda in scripto nostro mentionem fecissemus, distincte saltem assereremus, M^{tem} V. Caes. in exercitu suo septemdecim millia, Transilvanum septem millia equitum atque in universum 24.000 equitum habituros, ut hoc pacto desiderio Polonorum aliquomodo saltem satisfaceret et obstinatoribus illis viam ad posteriores difficultates movendas praecludere posset. Verumtamen, quia salvo mandatorum nostrorum sive instructionis praescripto eo usque descendere nobis non fuit integrum et quia animadvertimus, perpetuis istis interrogationibus in nos tantum directis negotium potius intricari, quam ad speratum finem deduci: iccirco eius scripti tenori inhaesimus, quod supra N^o VII notatum est, ac diligenter nos Legato Cardinali excusavimus, quod mandatorum nostrorum limites aliud aliquid asserendo transilire non auderemus. Rogavimus autem maiorem in modum Cardinalem Legatum, ut summo studio perquirere apud Polonos delegatos conaretur, quas illi tandem foederis conditiones non iam quaerendo et interrogando, sed aiendo atque asserendo positas vellent illasque vel Legato ipsi, vel nobis ederent, ut sine longioribus ambagibus certo tandem respondere possemus, in quibus liquido satisfaceri ipsis, et ad quas per rationes M^{tis} V. Caes. descendi fortassis non possit. Quod aegre quidem in sese suscepisse videbatur Legatus, cum perspectum se habere diceret, Polonos, ut id facerent, non facile adductum iri: qua de causa lautiores potius atque uberiores a nobis conditiones expectabat; ubi tamen animadvertit, nos a sententia nostra rationibus et autoritate M^{tis} V. Caes. fulta dimoveri non posse, suscepit in sese provinciam, quod sententiam illam

¹⁾ Wydrukowane poniżej jako nr. 12.

nostram cum Polonis deputatis diligenter velit communicare, idque sese hodierna atque crastina die facturum benevole pollicitus est. Prius tamen prolixum de modo belli gerendi, hoc est de utroque exercitu in unum locum coniungendo, orationem instituit, asserens, nulla re fortasse magis, quam hac una Polonos videri ad foedus ac societatem allici posse, utpote in qua ipsi et spem gloriosissimae victoriae potiundae et eiusdem quam citissime potiundae totam repositam habeant; ad quae argumenta placide discutienda nos illa respondimus, quae partim in ipso scripto nostro comprehensa sunt, partim iis affinia sunt, quae praescriptis mandatorum nostrorum continentur.

Res ipsa autem demonstrabit, quid ab adversa sit parte Legatus impetraturus, ac fortassis etiam interea temporis M^{tas} V. Caes. ad superiores literas nostras clementissime nobis respondere dignabitur, ut currente ad exitum tractationis huius termino, qui apud Polonos plane soniticus et fatalis est, nos saltem certiores reddamur: in quo, si urgeremur, praeter et ultra mandatorum nostrorum praescripta vel possimus vel debeamus consistere.

Hodierna die tabellarius ille, quem Varsaviam ad Regem et Reginam cum literis M^{tis} V. miseramus, ad nos rediit; is attulit nobis literas obsignatas M^{ti} V. Caes. inscriptas, quas in hoc fasciculo N^o 8 ¹⁾ signatas M^{tas} V. accipiet, alteras binas a nobis resignatas ac N^o 9 et 10 ²⁾ notatas, in quibus Rex et Regina ad priores nostras responderunt.

De Schytarum transitu, vel ubi tandem sint aut existant, nihil certi hic affirmatur, aliis dicentibus, quod adhucdum ad Borysthenem consideant, aliis affirmantibus, quod vel per Podoliam ipsam perrupturi, vel certe transitum per Moldaviam sint habituri. Quod... Cracoviae 19 Augusti 1596. *Podpisy jak w nr. 4.*

11.

(Alegat do nru 10).

Secundum dominorum commissariorum (Polonorum) rescriptum ³⁾.

Cracoviae 17 Augusti.

Ill. ac Rev. Domine. Scriptum dominorum delegatorum S. Caes. M^{tis} ab Ill. D. V. nobis communicatum et legimus et quantum in nobis fuit expendimus; cumque neque temporis, neque negotii ratio patiatur,

¹⁾ Alegatu tego brak.

²⁾ Listy Króla i Królowej do delegatów cesarskich, oba z daty Warszawa 13 sierpnia, zawierają same ogólne i komplementa.

³⁾ Według RP. Czartor. nr. 332 str. 12—17 i alegatu VI do listu posłów cesarskich z dnia 19 sierpnia (por. powyżej nr. 10), w archiwum dworu i państwa we Wiedniu.

ut multis agamus, quam paucissimis nunc ad id respondemus. Significare Ill. D. Eorum intelligimus, prioris scripti integri copiam factam sibi non fuisse; et ante iam petimus et nunc ab Ill. D. V. petimus, ut communicare id cum illis non gravetur. Multas eius rei et graves causas habemus: imprimis quidem, quod nonnulla in prima etiam parte scripti eius sint, ad quae omnino responso nobis opus esse existimemus; deinde vero, ne si forte ita res tulerit, ut proferendum aliquid in publicum nobis sit, ignorantiam eius praetendere, aut celatos se de eo queri possint. Quod si Ill. D. V. ipsa ob aliquas fortassis rationes suas tradere id illis nolit, modo permissu Ill. D. V. id fiat, vel ipsis nobis exemplum eius communicare cum illis grave non erit.

Quod ad caput de sociis belli attinet, quod nihil de iis certi firmique a delegatis Caesareis proponatur, putamus Ill. D. V. pro eximia prudentia sua rectissime ipsam prospicere; cum diligentissime totum id caput excusserimus, vix ullos reperire possumus, qui vere confoederati futuri sint, praeter S. D. N.—de quo tamen ipsi nihil affirmant, ad Ill. D. V. nos remittunt—et Caes. Mtem cum ditionibus eius; qui si ipsi satis virium ad sustinendam aut frangendam potentiam Turcicam haberent, non tot aliis adiungendis opus esset. Ad reliquos quod attinet, ut Imperium Romanum, Ser. Hispaniarum Regem, Principes Italiae, Moschum et alios nonnullos, quorum societatem toties nobis ante promissam Ill. D. V. scit quorumque spe vel maxime ad negotium hoc R. Mtas atque ordines adducti fuerint, non tam foedus aliquod nobiscum, quam auxilia, quae nunc Caes. Mti ipsi praestant, neque ea certa aliqua ostentantur. Quantum autem inter foederatos et auxilios intersit, quis non videt, cum foederati certi foederis legibus circumscribantur astringanturque, in eorum, qui voluntaria auxilia praestant, et quantum et quando et quamdiu ea praestare velint, voluntate atque arbitrio fere positum sit. Utcunque tamen sit, nec acte nimis inquirere, vel verba potius, quam rem spectare iudicamur, caput hoc in suspensio relinquamus, de nervo belli ac viribus agamus: quae si eiusmodi demonstratae nobis fuerint, ut etiam sine nominibus istis sociorum prospectum satis securitati esse possit, fieri potest, ut magis rem, quam externam aliquam spem sequendam sibi S. R. Mtas atque ordines existiment; si ne haec quidem satis firma invenientur, eo diligentius tum de sociis etiam nobis dispiciendum inquirendumque, pro singulari sapientia sua facile Ill. D. V. intelligit. Vires igitur hasce proponi nobis videmus: Ex S. Caes. Mtis ditionibus, connumeratis etiam copiis Transylvanicis, exercitum sexaginta millium hominum. Non commemorabimus hoc loco, ane hac aliquando septuaginta, aliquando octuaginta millia ad hanc communem societatem ultro oblata fuisse; de hoc ipso numero, qui iam indicatur, necessario

quaerenda cognoscendaque aliqua nobis sunt. Non mirum autem Ill. D. V. aut cuiquam videri debet, quod diligentius in haec inquiremus, cum et ita agatur, ut in omnibus magnis rebus diligentissime circumspicienda omnia sint. Primum igitur nobis sciendum est, ex propriisne ditionibus S. Caes. Mtis, an etiam ex foederatis, et qua ratione numerus iste conficiatur; deinde, quantum et cuius generis gentisque in exercitu eo equitum, quantum ordinum futurum sit, ac si quidem ex foederatis etiam provinciis, quomodo conficiantur. Deinde vero, sive ex sociis, sive ex Caes. Mtis Regnis ac provinciis vires istae coguntur, sciendum nobis est, caverene possint, perpetuo quoad bellum duret, exercitum quoque eum duraturum; tum si forte hostis in hoc Regnum arma convertat, ad id defendendum omnes hasce vires atque exercitum huc conversum iri; quaeque exercitus eius alendi ratio sit et in posterum futura, stipendiisve ipsius Caes. Mtis, an alienis etiam. De hisce igitur ut certi et disertis aliquid nobis respondeant, omnino necessarium est.

Instrumenti bellici nomine machinas, tormenta, pulveres, globos, arma, ligones, spathas, vecturas, tum alias omnes res, tam ad castra metanda promovendaque, quam ad oppugnationes necessarias comprehendimus; hac autem ratione caput hoc a R. Mte atque ordinibus propositum fuit, non quod R. etiam Mtis exercitus plane inermis, aut ab huiusmodi rebus omnino imparatus futurus sit, sed quod in communi omnium confoederatorum expeditione, qua una hostem hunc debellari posse R. Mtas atque ordines semper statuerunt, bellici istius instrumenti curam atque onus ad Caes. Mtem caeterosque confoederatos pertinere debere equidem iudicent, ut qui et magis rebus hisce omnibus abundant et facilius fortassis ea parare et vicinibus ex locis conducere possint, peditatue in instrumento bellico conducendo tractandoque maiorem copiam habeant.

Reliquum ex iis, quae proposita sunt, est de subsidio pecuniario: de quo utrum certi aliquid etiam, an non definiant, quid, quantumque, quo tempore et quibus pensionibus a Caes. Mte caeterisve confoederatis R. Mti atque ordinibus ad eo maiorem exercitum instruendum expectandum sit, non minus necessarium est.

Postquam ¹⁾ ad scriptum dominorum delegatorum Caesareorum respondimus, ex Ill. D. V. scripto, ad quod in hoc tempus responsionem distulimus, de duabus maxime rebus agendum nobis videtur: Una, generalatu Ser. Archiducis Maximiliani, altera, Bendzinensis transactionis per-

¹⁾ Calego tego ustępu, od Postquam ad scriptum... aż do końca, niema w akcie znajdującym się w archiwum dworu i państwa we Wiedniu. Widocznie legat nie dał posłom cesarskim calego pisma, wypuścił ustęp tyczący się Maksymiliana, Mołdawii i Multan.

fectione; qua utraque in re quod satisfactum R. Mti atque ordinibus iri, ut antea et D. Nuntii Apostolici et legati Caesarei, ita inde Ill. D. V. offerat polliceaturque, dignam adeo rem Suae Ser. Domus, suae constantiae atque dignitatis Caes. Mtem praestare libenter agnoscimus praedicamusque. Atque ad generalatum quidem quod attinet, cum re ipsa satisfieri R. Mti atque ordinibus debere, ut iam antea etiam promissum fuit, Ill. D. V. non abigat, modum eius rei institutum, qui honestior Ill. D. V. videbitur, nobis proponet; speramus R. Mtem atque ordines non invitos se ei accommodaturos. De iuramento, an id in transactionem Bendzinensem tam a Ser. Archiduce Maximiliano, quam ordinibus Ungariae praestandum, ut iam certi aliquid definiatur, quo nimirum in loco et quando praestare debeant, si quicquam, hoc certe huius ratio negotii postulat. Ut enim dicamus, quod res est: et si alia etiam non pauca intercesserint, quatuor tamen maxime sunt, quae non modo retardare R. Mtis atque ordinum studium in negotio hoc, verum in dubitationem etiam aliquam de Caes. Mte adducere poterant, an cordi Caes. Mti negotium hoc foederis sit:

Unum, quod cum et Caes. Mtas ipsa pro sua prudentia facile perspicere posset, quam in hac aemulatione minime integrum sit, magistratus exercitusve suos potestati Ser. Archiducis Maximiliani permittere, et in prima tractatione mox Caes. Mti denuntiasset, si Ser. Suae imperium militare committeretur, nullo modo ad foedus se accedere posse: at sub ipsam tamen denuntiationem eius prius viciniore huic parti Ungariae Ser. Archiducem Maximilianum praefecerit, inde vero generalatum etiam illi commiserit.

Alterum, quod cum non modo Caes. Mtas, sed quivis facile perspicere possit, nisi transactioni Bendzinensi satisfaceret, nihil sibi de confederatione ista R. Mtem atque ordines polliceri posse, ad hunc tamen usque diem nondum ei satisfactum sit.

Tertium, cum R. Mtas atque ordines inter conditiones, quas ab initio proposuerunt, Valachiam Moldaviamque, ut quae antiquo etiam iure ad Regnum hoc pertinerent, vicinamque oram Ponti Euxini, si Deus fortunasset, potissima quasi societatis ac belli huius praemia expetiisset, tractatione tamen hac maxime in manibus adhuc versante, interim Valachiam ab alio invadi iusque ac titulum eius usurpari Mtas Caes. permisisset ac vel ipsa etiam titulum eius aliis tribueret, quae omnia non tam ad foedus incitantis, sed deterrentis potius videri necesse sit.

Quo nunc quarto etiam loco accidit, ut ne de induciis quidem inter Valachiam et Transylvaniam, quamvis ultro propositis et expetitis, quicquam adhuc R. Mti atque ordinibus responderetur. Ut igitur, antequam amplius de negotio hoc cum ordinibus S. R. Mtas quicquam agat, et transactioni Bendzinensi satisfiat, cum praesertim tamquam conditio aliqua

societatis huius ea petatur, sed etiam sine confederatione hac iure ipso debeatur, imprimis necessarium erit; tum vero etiam de induciis Valachicis certi aliquid nobis respondeatur, quod ad R. Mtem referamus; haec enim nisi fiant, quam spem de futura confederatione habere R. Mtas atque ordines possunt, cum quae tam multo ante praestari debuerint, non praestentur, facile quivis iudicare potest.

Extremum hoc est, tractationem hanc certo tempore ab ordinibus circumscriptam Ill. D. V. esse scit, ex quo vix duodecem atque undecem dies utiles quidem reliqui sunt; ne frustra id elabatur, cum brevitatis ista temporis, tum res ipsa nos monet, ut rogemus, Ill. D. V. efficere apud D. Legatos Caesareos velit, ut et ad superiora capita certi ac disertissimi aliquid quamprimum respondeant et simul iam ad alias etiam conditiones propositas accedant. Quod quidem etiam atque etiam ab Ill. D. Vra petimus.

12.

(Alegat do nru 10).

Secundum rescriptum commissariorum Caes. Mtis ¹⁾.*Cracoviae 18 Augusti.*

Ill. Rev. D. Legate... Etsi persuaseramus nobis in proximo scripto nostro, quo mentem S. Caes. Mtis ad articulos nobis propositos cum sinistere, tum plenissime aperimus, ita nos et Ill. D. V. et consequenter etiam dominis deputatis Polonis satisfacturos, ut causam replicandi plane nullam habituri, sed mentem potius suam in declarandis conditionibus, quas ipsi vellent, diserte tandem essent explicaturi: tamen, quia aliter ipsis visum est et quia D. V. Ill. a nobis petiit, ut ad scriptum illorum novum hesternae die nobis oblatum denuo respondeamus, etiam ea in parte non illubenter satisfaciemus voluntati Ill. D. V., ut hoc modo nihil in nobis desideretur, quod ad finem R. p. cae Christianae consequendum utilem pertinere videatur.

De sociis belli candide diximus sententiam Caes. Mtis, cum inter veros socios, hoc est inter eos, qui hodie socii esse et certis foederis legibus comprehendere possunt, et eos, qui auxiliaria dumtaxat arma hactenus praestiterunt, sed ad societatem aliquando accedere possent, distinguimus; neque aliter putamus decuisse nos, quam ut et sincerissime de veris sociis animum Mtis Caes. explicaremus et praesente Ill. D. V. de S. D. N. Pontificis Maximi voluntate pluribus dicere supersederemus. In qua sententia adhuc persistimus, quodque de veris ac iam tum certis so-

¹⁾ Według RP. Czartor. nr. 332 str. 17—21, oraz alegatu VII. do listu z dnia 19 sierpnia (por. powyżej nr. 10) w archiwum dworu i państwa we Wiedniu.

ciis diximus, id etiam nunc repetitum volumus, non abiecta tamen spe, quin plures etiam ex illis ipsis, qui in scripto dominorum Polonorum sunt nominati et de quorum auxiliis superiori tempore non semel a nostris dictum est, paulatim sese queant adiungere: ad quam rem pro viribus consequendam iam ante ostendimus, nulli omnino vel operi vel labori Mtem Suam Caes. parcituram. Ac si maxime vel unus illorum aliquis, vel duo aut tres satis habeant virium ad potentiam Turcicam vel sustinendam, vel etiam infringendam, quo plures tamen sese ad hoc sacrum bellum coniungent, eo formidabiliores illos existimamus hosti futuros, eoque citius ac facilius eum debellaturos, qui singulos hactenus vel simulata pacis specie, vel fractis per iniuriam induciis atterere non intermisit.

Secundo de nervo belli, sive de viribus Mtis Suae Caes., quas ipsa Mtas Sua ad hoc foedus adferre possit, ita respondimus, ut diserte affirmaremus: Mtem Suam Caes. Regnis atque provinciis suis, non alienis, computatis tamen etiam copiis Transilvanicis, ad hanc societatem ac bellum exercitum armare atque alere posse sexaginta millia hominum, qui ex equitatu scilicet ac peditatu constet; neque vero ignotum est, in exercitibus eiusmodi maiorem hactenus numerum peditatus, minorem equitatus fuisse, ac tertiam fere exercitus partem vel supra equitibus constitisse. Praecise vero ac speciatim asserere, cuius generis, immo etiam cuius gentis, cum equites illi, tum etiam pedites futuri sint, id vero ut ingenue cum Ill. D. V. agamus, nostrarum non est facultatum scire, ut qui specialia illa singulis pene annis pro usu rerum variantia non modo satis cognita nobis habeamus, sed ne perspicere quidem possumus, quomodo vel utile vel necessarium sit hoc tempore de particularibus illis tam enucleate disceptare. Nam qualem superioribus proximis annis exercitum Mtas Caes. habuerit, Ill. D. V. non potest esse ignotum, ut nec illud, quod Mtas Sua Caes: magis magisque elaborat, ut si quicquam superiori tempore fuisset desideratum, id futuris temporibus quam diligentissime resarciatur.

Tanto vero minus ad haec particularia hoc loco descendendum videtur, quod diserte D. V. Ill. exposuimus, neque per com meatus rationes, neque per locorum distantiam, neque per alias gravissimas rationes fieri posse, ut coniunctis agminibus atque congregato in unum locum omni sociali exercitu res geratur, sed omnino faciendum, ut exercitus separatim ducantur, et Mtas quidem Caes. hostem in Ungaria ubique oportunissime quamque maximo cum illius detrimento poterit, eundem adoriatur; Polonicus vero exercitus iis in locis eundem insistet, a quibus aditus in Poloniam Turcis quam maxime pateat. Qua ratione belli gerendi utpote commodissima et multis de causis etiam necessaria hoc pacto instituta

utraque pars ita sibi rebusque suis prospiciet, ut omni armorum genere quam instructissimum habeat exercitum, ita etiam comparatum, ut sine detrimento rerum suarum parti alteri ob hostium ingruentem multitudinem laboranti valida copiarum suarum parte in hac tractatione definienda confestim possit opitulari. Quod ipsum sicut de militibus, ita de instrumento etiam bellico ad cuiusvis exercitus ducem ostendimus superiore scripto spectaturum. In quo etiam de summa pecuniaria quotannis eroganda sententiam Mtis Suae explicuimus; de qua summa si prius nobis cum Ill. D. V. vel cum deputatis dominis Polonis convenerit, tum vero defensionum terminis statuere non magnae foret difficultatis, sic, ut neque de cautionum in foedere formulis, quas nuper scripto nostro diximus, necessariis stipulationum solitarum vinculis stabiliri debere.

Reliquum est, ut Ill. D. V., quae candorem ac sinceritatem Mtis Caes. coniunctam cum singulari studio ferendum huius foederis iam toties perpexit, ut de ea dubitare plane non possit, nunc tandem cum dominis deputatis Polonis serio ac diligenter agere dignetur, ut ipsi quoque reiectis aut suppositis illis perpetuis interrogationibus suis, quae negotium in dies magis grave reddere videntur, vel nobis vel saltim Ill. D. V. disertim et cathgorice quod dicitur explicant, quas tandem auditis nostris responsionibus conditiones illi positas, quasque non querendo, sed asserendo et agendo foederi assertas velimus, ut hoc pacto nos intellecta illorum mente certo tandem et liquido respondere queamus, quid Mtis S. Caes. nomine ex praescripto mandatorum nostrorum de iis statuere, quidque prae ratione virium Mtis Suae Caes. in nos recipere queamus; quod eo etiam accuratius Ill. D. V. urgendum videtur, quia decursus huius temporis, quod huic tractationi in Varsaviensibus comitiis praefinitum est, propediem imminet, quo decursu S. D. N. Pontifici Maximo atque ipsi Caes. Mtis tam optabilem tamque universo Christiano orbi utilem atque salutarem *finem* excludi omnino nollemus. Cracoviae duodevicesima Augusti. A. d. 1596.

13.

(Rudolphi II epistola prima ad legatos suos scripta ¹⁾).*Pragae 20 Augusti 1596.*

Rudolphus.... Redditae sunt nobis literae vestrae, nono die Augusti datae, quibus nos tum de itineris vestri successu deque primis salutationis ac visitationis officii ultro citroque Cracoviae impletis et de colloquiis

¹⁾ Archiwum dworu i państwa we Wiedniu (Polonica 1596). Minuta, z adresem: Rev. .. Consiliariis atque oratoribus nostris.

ante transactionem privatim habitis, tum de tractatus ipsius exordio diligenter et accurate certiores facitis. In quibus quod responsionem primum requiret, mentio sese cautionis pro Transsylvano offert, quam Cardinalis Legatus in familiari sermone iniecerit, et formularum, quas a Rege Poloniae subscriptas signatasque Malacrida Pragam tulisse dicatur. Ad quod vobis hoc respondemus, nulla de re sive nobiscum, sive cum consiliariis nostris Malacridam seorsim egisse, cuius tu Hornsteini conscius non fueris, tantum abesse, ut formulas illas Pragam allatas intellexerimus, ut cuius praecipue mandatu missus esset, ex obscuris Episcopi S. Severi literulis, quod ne verbum quidem ab ipsomet Rege auferret et authorem protectionis suae solum Malaspinam obtenderet, vixdum colligere potuerimus, id quod Cardinali Legato nostris verbis, si opus sit, affirmetis.

Alterum est, quod de Palatini Cracoviensis Firlej sententia indicatis, qui nos non tantum ad Turcicum bellum conficiendum, verum etiam ad Tartaricum obligari velit; ad quod mentis nostrae sensum sic accipietis, haud alienos nos esse, si de iis Tartaris agatur, qui Turcis obstricti ad infestandas ditones nostras integris exercitibus educi solent, non autem de iis, qui Polonis vicini stipendiisque nonnunquam obstricti sint, cum quibus in proclivi dissidia si quae sibi debere existiment, denegentur, aut non suo tempore solvantur, aut alia offensae occasio praebatur, quod in ipso distinguere tractatu scietis.

Porro ad quatuor illa, quibus securitati suae Poloni cautum velint, capita quod attinet, nihil nos promittere nomine Imperii possimus, quod ut magis perspiciat, responsum Principum Electorum de hoc ipso foedere hic additum mittimus¹⁾, in quo si aliqua vobis ad tractatum istum

¹⁾ W archiwum dworu i państwa we Wiedniu (Polonica 1596) znajdujemy ten wyżej wspomniany memoryał elektorów. Obszerny, pełen pięknych zwrotów, zawiera podziękowania dla cesarza za jego zabiegliwość i starania i wyraża swe zapatrywanie na sprawę proponowanego przymierza rzeszy niemieckiej z Polską. Konkluzją ostateczną jest, że... die sachen vast zweifelnlich sich ansehen lassen, ob und wie solche confoederation nutzbarlich und ohne sondere hohe gefahr sich practiciren lassen. Najpierw w stosunku do rzeszy, należy pamiętać: ...wie Polen hiebeuor dem heiligen Reich etliche nit geringe landtschafften entzogen und bis daher noch de facto vorenthalte, an welcher recuperation man noch nit all hoffnung hingeworffen und fahren lassen; zawarcie przymierza rzeszy z Polską byłoby rezygnacją tych nadziei. Nadto, należy rozważyć ...was für weittleufige und hochbedenckliche, auch vast ohndweiliche conditiones von Polen zu einer confoederation... fürgeschlagen i jakiej straty czasu i trudów trzeba, nim się z nimi coś do końca doprowadzi. W dodatku kto wie, jaką będzie ich pomoc, Polska jest pełną stronnictw... der gemain mann desselben ortts sich grossen freyheit anneme, deren sy sich vilfeltig missbrauchen und daher wenig gehorsams zu gewartten; nadto wchodząc w sojusz z Polską naraziło by się sobie Moskwę, z którą teraz tak dobre stosunki. Polska ma z Moskwą z powodu Szwecyi wieczne spory, prócz wojny z Turkiem możnaby ściągnąć na siebie jeszcze wojnę z Moskwą.

opportuna videbuntur, pro vestra iis discretione utamini, nequaquam autem scriptum integrum ostendatis; de Regnis nostris haereditariis sincere praestare nos paratos esse ostendetis.

De pace nulla cum Turcis facienda, quae mens nostra sit, in mandatis prioribus habetis.

Fideiussionem praecipuorum Imperii ordinum neque promittere, neque satis cum dignitate procurare, multo minus praestare possumus; confirmationem vero nostram, cum plenam a Regnorum nostrorum et provinciarum ordinibus potestatem acceperimus, sufficere posse ac debere Polonis, qui sola nos ipsorum confirmatione contentos esse velint, existimamus.

Quid nobis Transilvaniae Princeps de cautione ab ipso postulata, ne quid in Polonos hostile tentetur, respondeat, ex Dilectionis Ipsius literis iam iam allatis hic addi iussimus¹⁾, id istic ostendere, ubi opus fuerit, poteritis... Pragae 20 Augusti 1596.

14.

(Rudolphi II epistola secunda ad legatos suos scripta²⁾).

Pragae 24 Augusti 1596.

Rudolphus... Quod in ista tractatione ad 15 Augusti diem actum sit, ex literis vestris eodem die datis³⁾ et ex iis, quae in eundem fasciculum addita erant accepimus, fidemque vestram, qua intra mandatorum limites vos continuistis, benigne agnovimus. Quando autem apertiolem mentis nostrae declarationem super aliquibus capitibus postulante id ita Cardinale Legato desideratis, eam paucis accipite.

Et quidem ad exercitus nostri numerum 50.000 vel 60.000 quod attinet, nihil de eo magis speciatim aut distincte promittere, quam priora mandata prae se ferant, vosque eorum sensum secuti responderitis, possumus. Ut vero tantus a nobis exercitus continuata tam aestiva quam hyemali expeditione alatur ac sustentetur, id neque harum partium status aut ratio, neque nostratum hominum aut etiam aliarum nationum, quae aliunde conducantur, constitutio permittat, neque si permitteret, pabulum aut annona quanta satis sit, suppetat.

Quod ad eam transactionis Bendzinensis partem, quae iuramentum Ser. fratris nostri Maximiliani requirit, attinet, iam ante mentis nostrae

¹⁾ Brak tego dodatku.

²⁾ Archiwum dworu i państwa we Wiedniu (Polonica 1596) oryginal; adres jak w poprzednim.

³⁾ Wydrukowano powyżej jako nr. 6.

sensum tenetis et sincere Cardinali Legato explicastis: nullam scilicet in illo capite difficultatem futuram, de caeteris si convenerit; ad illud autem hoc magis addimus, Ser. fratrem nostrum, si nullum foedus istud alium nodum habuerit, aliquem ad Regni comitia proxime habenda missurum esse, qui iuramentum scripto comprehensum et ad quae Dil. Ipsius teneatur, adferat, non tamen ante tradenda, quam nostra et Ser. Regis confirmatio ultro citroque tradatur.

De generalatu Ser. Maximiliani respondere poteritis, cur Dil. Ipsius generalem exercitus nostri ducem designaverimus, respectumque nos haud solum ad Regna ditionesque nostras, sed ad universum etiam Imperium habuisse, cuius auxilio bellum geramus. In hac autem designatione non magis nobis modum alios perscribere posse, quam nos aliis possimus aut etiam velimus.

Regni Hungarici ratificationem difficulter a nobis, nisi conventum coram agamus, praestari posse dicetis. De pecuniario subsidio quantum promitti permiserimus, ex praescriptis nostris meministis; ut maiora promitti sinamus, nequaquam nobis faciendum ducimus, ne si quae praestare non possimus, polliceamur, minus sincere aut mala fide in haec pacta descendisse videamur. De Tartarico bello quid sentiamus et nos polliceri posse existimemus, ex proximo responso nostro intellexeritis. Si res eo Christiana venerit, ut Hungaria uti innuitur recuperata fuerit, et impedimentis omnibus sublatis eo tendere liceat, nos non tantum pro foederis lege, sed etiam vicinitatis iure ac necessitudine ita paratos futuros testemini, ut zelum et sinceram vicinitatis studium quivis facile perspecturus sit.

Haec graviter Polonis, prout sermonis occasio requisierit, ob oculos ponetis, solitaque in iis prudentia vestra utemini, qua benigne confidimus. Datum in arce nostra Regia Pragensi die 24 Augusti 1596. Rudolph. Ad mandatum S. Caes. Mtis I. Barvitiis.

15.

(Epistola quinta legatorum Caesareorum ad Imperatorem scripta ¹⁾).

Cracoviae 31 Augusti.

Sacra Caes. Mtas.... Undevicesima huius mensis Augusti tertias ²⁾ ad Mtem V. C. literas dedimus, in quibus Mtem V. de iis rebus certiorum fecimus, quae in eum usque diem contingerant.

¹⁾ Archiwum dworu i państwa we Wiedniu (Polonica 1596). Oryginal.

²⁾ Właściwie list czwarty, wydrukowany powyżej pod nr. 10.

Postridie eius diei, cum Legatus Pontificius tam nos, quam Polonos delegatos satis audivisse sibi videretur, ipse scriptum quoddam composuit, quod eo die ad Polonos commissarios misit, eius tenoris, qui infra N. XI subnotatus est ¹⁾; in quo scripto quamquam a Polonis petebat, ut scriptionibus istis hactenus usurpatis utrinque finis imponeretur et ipsi Poloni diserte tandem in colloquio futuro significarent, quibus conditionibus conceptum atque constitutum foedus cuperent, putarunt tamen sibi faciendum Poloni, ut priusquam ad colloquium accederetur, uno adhuc scripto ad Legati illius sibi traditum scriptum responderent: quod ea forma conceperunt, quae inferius N^o XII notata est ²⁾. Id cum ad nos a Legato Pontificio, sicut et prius illud suum transmissum esset, nos quoque officii nostri putavimus, ad utrumque paucis, quod res desiderare videbatur respondere, quare Legato responsiunculam illam obtulimus, quae N^o XIII signata est ³⁾. Ac tametsi perinviti vidimus, rem a scriptionibus ad colloquium publicum transferri, quod metueremus, ne quid in colloquiis talibus alterutri parti excideret, quod in offensionem vel minimam abire posset, tamen, quia modus ille et Legato probabatur et a Polonis acceptabatur, non recte potuimus eundem nos soli detrectare, veriti, ne vel studiose negotium ducere, vel candidam et sinceram colloquutionem subterfugere videremur.

Itaque colloquio locum dedimus, quod in diem 22 Augusti in aedibus Cardinalis Legati instructum est; quod autem nos subveriti eramus, id fere usu venit. Nam cum Legatus Cardinalis paucis verbis significasset, se iccirco colloquium hoc instituisse, quod temporis angustia premeremur, quodque cuperet, sincere ac placide nos inter nos utrinque sententias nostras communicare, quibus tandem conditionibus ad foedus accedi posset, eaque de causa Polonos rogasset, ut ipsi primi suam mentem aperirent et relicto capite de sociis belli, quod seponi placuerat, de altero capite, nempe de viribus sociorum sive de nervo belli verba facerent, — quod tamen ita proponebat, ut liberum illis relinqueret, si de aliquo alio articulo vellent initium sumere: —

Poloni captata ex hac propositione occasione, per Goslicium Praemisliensem Episcopum prolixa oratione de transactione Bendzinensi dicere ceperunt in hunc fere modum: Quae sententia ipsorum fuerit de hoc foederis negotio recte constituendo, eam se quidem iam ante scriptis suis explicasse; sed cum illa scripta fortassis eiusmodi fuerint, ut mens ipsorum satis ex illis capi et cognosci non potuerit, li-

¹⁾ Zob. poniżej nr. 16.

²⁾ Zob. poniżej nr. 17.

³⁾ Zob. poniżej nr. 18.

benter sese facturos, ut eadem planius et uberius et clarius et coram exponant, testificati Deum O. M., quod sincere et candide in hoc toto negotio hactenus versati sint et adhuc versentur. Duo esse, quae in foederibus potissimum spectanda sint: primum, ut quae constituuntur, clara et ab omni ambiguitate et obscuritate aliena sint, alterum, ut ante foedus initum obices et impedimenta, quae sinceram amicitiam turbare vel laedere videantur, pro viribus ex toto removeantur; quibus etiam tertium adiici possit, ut paciscentes hoc velint, quod possint, ne vel ad plane impossibilia sese obligent, vel saltem non sine maxima difficultate, quae in sese reciperint, praestare queant. Magnum hactenus ad hanc confoederationem stabiliendam impedimentum attulisse, quod transactioni Bendziniensi ex integro non fuerit satisfactum; sic enim nec securitati Regni sui satis consultum fuisse et multa adhuc in animis hominum relicta esse, quae ad exulcerationem aliquam pertinere videantur. Factam esse illam infelicem et infaustam pugnam ad Bitschinum, ac per eam fracta ac debilitata fuisse vetera inter haec Regna pacta, quae etiam aliis pluribus modis, ac praesertim, quod Ser. Maximilianus hoc Regnum appetiverit, fuerint violata. Postea tamen Pontificis Maximi auctoritate et ductu foedera illa rupta iterum cosarcinata atque renovata fuisse, eamque in rem transactionem illam solennem Bendzini et Bythomiae factam, quae monumentis literarum publicis consignata, sigillis roborata et Regis atque omnium ordinum huius Regni iureiurando publico sancita atque confirmata fuerit; idem iusiurandum Sacram quoque Caes. Mtis Vram ac Regnum Bohemiae provinciasque Austriae, Moraviae, Silesiae praestitisse, Sed deesse adhuc transactioni iuramentum Regni Hungariae et Regis Hispaniarum Catholici confirmationem, debuisse vero etiam, ac praecipue quidem, Ser. Maximilianum iusiurandum praestare, de quo conventum et cuius forma solenniter scripto concepta fuerit, ac meminisse sese, cum spes esset facta, non gravate id ipsum praestitutum: ventum autem fuisse Bendzinum, ibique factum omnino nihil, ac sese delusos videri, qui tamen omnia patienter tulerint et animas suas in patientia (ut ipse loquebatur) possederint. Iam si ea facta atque praestita non fuerint, quae in pactorum *fidem* praestari iam pridem debuerant, ipsique ad nova pacta et foedera accedere debeant: quomodo illud fratribus suis et nobilitati huius Regni persuadere queant? Agi de foederibus cum antiquis observandis, tum novis constituendis; si antiqua abrogentur, vel non implentur, qua ratione de novis tractari possit? Agi de dignitate ipsius Caes. Mtis V., quae iureiurando suo transactionem illam confirmaverit; agi de dignitate sui Regis et ordinum huius Regni, qui omnes idem iuramentum praestiterint, pro cuius etiam observatione studium atque operam omnem debeant collocare, neque rem tam magnam atque arduam quasi flocci facere et, ut

ipse aiebat, de fenestra proicere. Quare sententiam suam et omnium ordinum et Regis ipsius esse, ut nunc iam, praesente Legato Pontificio, tempus et locus certus constituatur, quibus omnino debeat transactioni illi per omnia satisfieri, ne ulla deinceps in hoc negotio difficultas relinquatur. Atque haec se hominem ecclesiasticum de hoc capite politico dicere voluisse; de aliis capitibus, quae ad bellum spectarent, alium ex collegis suis verba facturum, se enim non pertinere ad: arma virumque cano.

Quae cum Premisliensis dixisset, cumque nos ad capiendum consilium consurrexissemus et in vicinum conclave secessissemus, venit paulo post ad nos Nuntius Malaspina, qui de mandato Legati, ut aiebat, et aliquorum delegatorum Polonorum nobis dixit: quae Premisliensis satis acerbe et inconsiderate prolocutus fuisset, ea ipsum in mandatis hoc modo proferendi non habuisse, neque hanc esse mentem ac voluntatem Regis et ordinum. Adiecit de suo Nuntius Malaspina, Ser. Maximilianum non ultro in Regnum venisse, sed ab ipsis Polonis electum et accersitum fuisse, multosque alios Regnum hoc pari modo ambiisse: quare hanc orationem Premisliensis non omnibus placuisse, qui sese cupiant hac de causa excusatos haberi. Suadebat autem Legatus, ne gravius vellemus respondere, ne hac altercatione negotii ipsius tractatio impediretur.

Quare nobis, consilio capto, visum est responsionem nostram hoc pacto instituere, ut primum Legato quidem gratias ageremus de constanti sua voluntate in hoc negotio promovendo, deinde placere nobis etiam ostenderemus, quod ipsi delegati Poloni a pressiore tractatione de fundamentalibus confoederationis capitibus sive conditionibus non essent alieni. Adiecit autem, multa nunc ab Episcopo Premisliensi praeter spem et expectationem nostram dicta fuisse. ad quae, si e re videretur, graviter et prolixè vicissim possemus respondere; sed quia non videantur huius loci et temporis, quae utraque ad confoederationem stabiliendam, non ad alias disceptationes suscipiendas instituta sint, nos responsione illa hoc tempore velle supersedere, praesertim cum mandatis, quae haberemus, insertum sit: ut nonnisi placide et amice de rebus omnibus ageremus et offensionum omnium occasiones pro viribus declinaremus. Illud tamen publice contestari merito volumus ac debuimus, quod in hoc toto transactionis negotio Mtis V. Caes. quae in sese fuerint, quaeque in potestate sua habuerit, sincere atque candide praestiterit et nihil omnino eorum, quae ipsius officii atque muneris fuerit, in sese sit passa desiderari. Ac de Hungarorum quidem iuramento nondum praestito, de Ser. autem Maximiliani renuntiatione et transactionis impletionem, tam certam nos Mtis V. Caes. declarationem in medium attulisse, ut palam dixerimus, foedus ipsum, quod Mtis V. Caes. et Pontifex Maximus totus-

que adeo Christianus orbis tantopere desiderare videatur, effectu omni cariturum, nisi renuntiatio illa a Ser. Maximiliano praestetur; quibus responsionibus et declarationibus, cum satisfactum ipsis hac in parte videri debeat, cupere nos, ut ad alia capita, magis ad confoederationis cardinem spectantia, accederetur.

Ibi tum ad nos Legatus Pontificis accessit et recte nos respondisse testatus est; Poloni autem, posteaquam seorsim consilium aliquamdiu ceperant, postea per Fyrleium Palatinum Cracoviensem in hanc sententiam verba fecerunt: Nihil sese magis in votis et optatis habere, quam ut in hac tota tractatione non modo offensa inter amicas gentes et provincias nulla oriatur, sed ut etiam salutaris istius confoederationis consultatio ad speratum finem et effectum ipsum perducatur; ad quam rem ipsi summum studium paratissimosque animos adferant, quod non tam verbis cupiant explicare, quam re ipsa comprobare, ac optare quidem, ut loquendi modo quam lenissimo quamque moderatissimo uti possent. Sed sive rei ipsius magnitudine, sive infantia sua fortasse factum, ut non omnia tam apposite dici ac proferri potuerint; quo nomine sibi ignosci postulent et omnia utpote ab optimo animo profecta in meliorem partem interpretari. Transactionem Bendzinensem non quidem proprie ad hanc confoederationis tractationem pertinere, sed contractum esse antiquum iampridem firmissimis obligationum vinculis circumscriptum; nam ad illius robur stabiliendum accessisse auctoritatem S. D. Nri Summi Pontificis et cum Caes. Mtis Vrae, tum Regis sui et ordinum publica literarum monumenta iureiurando ipso confirmata: eaque iuramenta tum quidem simpliciter data fuisse, non adiectis exceptionibus aut conditionibus illis, ut distingueretur inter factum proprium atque alienum, sed nude promissum et quasi fideiussum pro ea persona fuisse, cuius praestatio adhuc desideretur. Videre igitur Legatum et nos debere, qua ratione illa persuadere nobilitati ac suis possint, ut novis sese foederibus praesertim contra hostem tam potentem implicent, si antiquis nondum plene sit satisfactum? Nolle quidem se quicquam gravius dicere; sed existimare se tamen, maximam esse Mtis Vrae Caes. in Ser. Maximilianum auctoritatem, quam ipse Ser. Maximilianus, utpote nova item et summa quidem dignitate generalatus a Mte V. ornatus, merito et comiter agnoscere debeat. Cumque tam bene M. V. Caes. cum Ser. Ipsi conveniat et iam nunc Mtas V. per nos impletionem transactionis promittat, dum caetera de confoederatione convenient, quidni igitur queat impletio illa directe et simpliciter promitti, cum impletio ipsa eius generis sit, ut iure Polonis debeatur, sive foedus coalescat, sive non coëat; immo ut ipsis etiamsi, quod absit, hostes essent, tamen debeatur. Has rationes iccirco prolixius abs sese deduci, ut secuta impletione vel illius

certa promissione argumenta deinceps habeant, quibus nobilitati ac suis novam confoederationem possint persuadere. De Hungaria sibi quidem eius Regni gubernandi modum non adeo perspectum esse, sed tamen putare sese, quod accuratius illa tanto temporis spatio tractari poterint; iam tum, quando ipse Firleyus et Cardinalis Radzivilius Pragam venerint ad iuramentum auscultandum, tum scripto sibi a Mte V. promissum esse, curaturum sese, ut Hungari transactioni satisfacerent, neque in eo scripto ullam esse factam mentionem personalis praesentiae in comitiis. Deinde non adeo arduum videri comitia illa indicere iisque etiam adesse; quae omnia ipsi facta vellent, ut occasiones haberent tanto acrius confoederationem istam novam apud suos deinceps urgendi. Concludebat, aequissimum videri, ut quod de satisfactione futura, foedere scilicet facto, promitteremus, id certo temporis termino circumscriptum polliceremur ac nude quidem polliceremur, cum ista res cum confoederatione nova nullam plane habeat affinitatem; quodsi hoc modo illi de futura satisfactione et quidem de eiusmodi satisfactione, quae re ipsa ante futura comitia Polonica praestaretur, certiores promissione nostra fierent, tum eos ad ulteriora capita tractanda non invitos accessuros. Addebat hoc postea ex intervallo, considerare nos debere, quam amice ac sincere Rex cum Mte V. Caes. egerit quamque cupidi ordines amicitiae et bonae confidentiae fuerint, quod etiam non impleta illa transactione, tamen Rex ad nova affinitatis cum Mte V. Caes. vincula accesserit, cui sinceritati merito debeat responderi, praesertim cum hanc foederis transactionem iam per integrum biennium duxerint, non sine suo summo incommodo atque etiam discrimine, ut qui hac ratione Sultanum Turcicum ultro amicitiam ac pacem affectantem ad iustam indignationem commoverint, quae etiam maiores ex hac ipsa tractatione sit vires sumtura.

Nos cum paululum secessissemus, breviter postea respondimus. Nolle nos de transactionis Bendzinensis negotio, quod huc proprie non pertineat, plura verba facere, neque omnino in mandatis habere, ut de tempore quicquam polliceamur vel acceptare quoquo modo possimus; sufficere debere, quod Mtas V. Caes. in sua persona suoque officio nihil plane sit passa desiderari, quodque nunc impletionis quoad Ser. Maximilianum tam certa spes fiat, ut foederis fructu ipso, nisi impletio sequatur, orbari penitus debeamus; probari autem nobis, quod antea iniectum fuerat, ut: suspensis his duobus articulis de transactione et de sociis belli, ad rem ipsam, hoc est ad principale aliquod foederis caput accederemus.

Ibi interlocutus est Legatus ac dixit, scribere nos oratores ad Mtem V. debere de hac Polonorum voluntate et a Mte V. exquirere, an Mtas V. vel ante comitia satisfactum transactioni velit, quod Mtas V. intra mensis spatium debeat Regi Poloniae renuntiare; qua de re etiam

Papa ad Mtem V. scripturus sit, ut hoc modo Regi Poloniae constet, an debeat vel non debeat comitiis habendis diem praefigere.

Cumque iniectum a Malaspina fuisset, non continere mandatis Polonorum specialibus, ut de transactione hoc loco tam multa verba facerent, respondit iterum Firleyus: Quamquam in mandatis hoc specialibus non habeant, tamen in omnibus semper mandatis fuisse et esse, ut ea quam diligentissime procurent, quae ad securitatem et utilitatem Regni pertinere videantur; seque iccirco etiam prolixiorum in hac parte fuisse, quod audivisset, transactioni satisfactum iri, dummodo foedus coeat. Atqui ut foedus illi nobiscum faciant, id in ipsorum arbitrio et potestate situm esse, ut autem nos transactioni satisfaciamus, ad illud nos iure ipso et stipulationibus factis teneri, nisi forte suspicio iniici vellet, quod non subsecuto foedere ne transactionis quidem impletio deberet praestari, quod ab aequitate alienum videretur.

Paulo post iterum Premisliensis Episcopus orationem exorsus est, in hanc fere sententiam: Quae illi de transactione Bendzinensi dixerint, eorum sese causas graves habuisse, quod hoc obstaculo remoto crediderint, reliquam tractationis partem planam futuram, non quod conditionem foederis faciendi transactionem existimaverint, quam separatam quidem ab hac tractatione semper iudicaverint. Nunc ut videamus, quam prompto et sincero studio sint erga confoederationem, velle se *suam*¹⁾ sententiam paucis repetere, quae ista sit (dummodo ipsis certo constet, quod Ser. Maximilianus transactioni sit satisfactorius) etiam non obstantibus aliis velint ad tractationem reliquorum capitum statim accedere, sic tamen, ut haec, quae nunc agant, ipsos non obligent, et sive secuta sive non subsecuta transactionis impletione, tamen in potestate Regis et Regni sit statuere de capitulis istis foederis deque ipsa confoederatione, quae ipsis ex usu Rpcae videbuntur.

His dictis Legatus interfatus est, plus etiam commissarios Polonos praestare, quam ipse petiisset, omnino scribendum hoc ad Mtem V. esse ac tempus sex septimanarum praefigendum, in quibus Caes. Mtas V. mentem suam quoad impletionem transactionis erga Regem possit declarare, legatos autem Polonos hanc suam voluntatem, ut in posterum eo testatior sit, etiam scripto comprehendere posse. Deinde conversus ad Polonos dixit: Considerandum, quod confoederationis negotium universam Rpcae Christianam concernat, transactio Bendzinensis autem tantum ad Ser. domum Austriacam pertineat, non igitur ob transactionis aliquam particulam praetermissam toti Rpcae Christianae praeiudicari debere. Nos vero ad ipsum conversi denuo asseruimus, de temporis alicuius cir-

¹⁾ W RP.: suarum.

cumscriptione nos mandatum nullum habere, atque iccirco obligationi etiam nulli locum dare vel posse vel velle.

Postea Firleyus suscepit: Ex hac mora transactionis non impletae nihil quidem ad sese hoc proximo octennio damni aut incommodi redundasse; sed respicere tamen sese dignitatem Regis et Regni sui, quorum intersit, ut simpliciter transactioni satisfiat, ne illius impletionem hac quasi foederis nova transactione mercati videantur: Regno Poloniae rationes nunquam defuturas, quibus ius suum in obtinenda ea persequantur. Porro ad negotium ipsum principale quod attinet, in hanc est sententiam locutus: Debuisset merito ipsis condiciones foederis offerri, qui ad societatem istam invitarentur, quique a bono optatissimo pacis abstrahantur et in periculosissimos belli gravissimi fluctus abripiantur; ac sane postremum etiam Warsaviensium comitiorum recessum hoc innuere, ut ipsi in hoc conventu spectatores potius atque auditores sint, quam actores, cum omnia ad Regem et senatum referre teneantur et periculum ab imperitis impendat: si ipsi pro rei gravitate condiciones aliquas non adeo faciles proposuerint, ne studiose et quaesita ansa eiusmodi res proposuisse videantur, quae conventionem ipsam sua magnitudine ac difficultate excludant; tamen quia semel in sese hoc onus receperint, velle sese aleam illam sincera mente subire. Esse ordinum Regni eam de bello hoc sociali gerendo sententiam, ut quam citissime fieri possit, bellum conficiatur; quam ad rem magnum momentum allaturum esset, si ambo exercitus coniungi et unitis viribus pugna aliqua stataria cum hoste configi posset, sic enim se existimare, una atque altera vel ut maxime tertiali pugna non frangi tantum ac debilitari, sed omnino debellari hostem posse. Et hanc rationem etiam inde suaderi, quod ipsi neque arces neque urbes munitas habeant, quibus hostem ingruentem arcere queant, nec iis divitiis ac facultatibus abundant, aut huiusmodi vectigalia publica habeant, quae tanto exercitui alendo sufficiant; quare non incommodam plurimis visam fuisse bellicosissimi ac prudentissimi Regis Stephani sententiam, qui uno agmine aggrediendum hostem putabat, quam ad rem necessarium¹⁾ existimabat, ut exercitus centum et viginti millium armatorum constitueretur, cuius exercitus maior et potior pars ex equitibus constare deberet, quia hostis quoque equitatu maxime pollet. Is autem exercitus in hoc sociali conventionem ita tribui posset, ut socii Polonorum haberent armatorum octuaginta millia, ipsi Poloni haberent quadraginta millia; sociorum numerus constaret ex triginta millibus equitum, ut plurimum sclopetariorum, reliqua pars peditatu conficeretur. Poloni haberent

¹⁾ W RP.: necessariam.

equites triginta mille, partim hastatos, partim levioris armaturae, qui Cosaci vocantur, peditum decem millia.

His ita positis, de subsidio pecuniario foret laborandum: nam se iam ante dixisse, quod hoc Regnum pecunia non abundet; verumtamen se quoque non plus quam tertiam partem subsidii pecuniarii postulasse, duas reliquas partes se ipsos persoluturos, ita tamen, ut totus ille exercitus suus Regi etiam et generali ipsius subiectus sit. Porro primum requisitum esse, ut exercitus hic, de quo hactenus diximus, tam diu duret, quam diu bellum hoc duraturum sit; qua de causa sese meritissime interrogasse, unde copias suas M^{tas} V. Caes. habitura et quae pecuniae solvendae ratio futura sit, ne paulo post vel vires ipsos deficiant, vel nummi in alios usus convertantur: atque iccirco adhuc sese petere, ut et copiarum alendarum et pecuniae subministrandae ratio ipsis pandatur. Deinde vero illud etiam adiciatur: si Turca totis viribus ex proposito ipsos adoriri vellet, an etiam totus exercitus M^{tis} V. Caes. ipsis auxilio venire vellet et quid ab ipsis fieri debeat, si hostilis exercitus in Hungariam incumberet. Atque hanc esse suam de modo belli gerendi sententiam, quae a mente sapientissimorum ducum non abhorreat, velle tamen se etiam nostram hac de re opinionem lubenter audire et de re tota nobiscum communicare. Plane alias fore circumstantias, si exercitus separatim, alias, si coniunctim ducerentur; et hoc quidem postremo casu si uniri deberent, necesse fore, ut bona aliqua exercitus pars in finibus contra irruptiones Tartarorum relinqueretur et de praeeminentia etiam ducum aliquid statueretur. Si autem divisim castra metarentur, de iis articulis minus fortasse esset laborandum.

Hac tam longa Firleyi oratione cum maxima diei pars elapsa esset et iam advesperasceret, visum est Legato, ut nos responsum nostrum in sequentem diem proferremus.

Cum autem postridie hora a meridie prima iterum ad dicendam nostram sententiam in solitum locum convenissemus, ibique aliquandiu exspectassemus, nuntiatum nobis a Cardinali est, tumultus et rixae aliquid eadem hora inter Ducis Ostrogiae ¹⁾ et Mareschalci ²⁾ familiares praesentibus ipsis heris ac sibi invicem occurrentibus intercessisse; quae rixa, cum metuendum esset, ne latius serperet, iccirco reliquos Polonos delegatos in hoc esse, ut duo illi senatores iterum concilientur. Id tam cito

¹⁾ Janusz Ostrogski.

²⁾ Mikołaj Zebrzydowski. O klótni tej znajdujemy w RP. Bibl. publicznej Petersburskiej: Коллекція автографовъ t. 240, k. 244 list Janusza Ostrogskiego do Krzysztofa Radziwiłła, datowany z Tarnowa 28 sierpnia 1596 r. Donosi on, że gdy jechał do legata na sesyę, spotkał na drodze Mikołaja Zebrzydowskiego z poczem służby; ten zakrzyknął »wara wara bij«, poczem rozpoczęła się bitka orężna.

fieri non posse et horulam unam vel alteram requirere, quare Legato Cardinali ac ceteris visum est, ut illius diei congregatio in diem sextum et vicesimum Augusti (quod intermedius dies festus esset) comperendinaretur, cui sententiae pro modestia nostra non debuimus refragari.

Vicesima sexta Augusti cum in consueto loco mane nos convenissemus, admodum tarde etiam accesserunt Poloni, in quorum tamen comitatu Palatinus Cracoviensis Firleyus non fuit. Ibi ego Vratislaviensis Episcopus de consilio reliquorum in eam sententiam dixi, quae infra N^o XIV ¹⁾ comprehensa sunt; quae duabus de causis litteris mandare volumus, cum quod id a nobis Legatus per nepotem suum instantius peteret, tum ut hac ratione verba nostra in sequiorem partem minus arripi atque interpretari possent.

Respondit autem ad oratiunculam illam Episcopus Premysliensis: Rem de qua tractaremus esse maximi momenti, atque iccirco gravi et matura deliberatione opus habere, quam ipsi vel eo adhuc die vel postridie suscepturi, ac deinde nos de tempore conventus et responsi sui iterum certiores facturi essent. Animadvertimus autem comperendinationem hanc potissimum ob absentiam Palatini Cracoviensis postulatam fuisse, qui pridie illius diei in vicinum huic urbi praedium secessisse dicebatur.

Postera die, quae fuit septima et vicesima mensis Augusti, convenerunt quidem deputati Poloni apud Cardinalem Radzivilium, ubi semper congregari consueverant. Sed propter absentiam Palatini Cracoviensis nec ipsi inter sese consenserunt, nec nobis aliquid responsi dederunt.

Ita res iterum in sequentem duodevicesimam ²⁾ Augusti ab ipsis prolata est. Qua die, cum Palatinus nondum praesto esset atque adeo ipsi de responsionis formula nondum inter sese convenissent, tertium ab ipsis comperendinatio in undevicesimam ³⁾ Augusti petita est.

Ea igitur demum die, cum tandem in consueto loco consedissemus, praeter expectationem nostram in hanc sententiam verba Firleyus Palatinus Cracoviensis fecit: Quod ab initio huius tractationis dixerint, id sese etiamnum contestari velle, quod scilicet eas personas gerant et sustineant, quae magis debeant audire atque intelligere Caes. M^{tis} V. ac caeterorum confoederationis sociorum mentem ac

¹⁾ Mowę tę znajdujemy jako alegat do listu w Archiwum dworu i państwa we Wiedniu; nie przytaczamy jej, ponieważ koniec jej zawiera słowa: »Haec omnia iam tum decima tertia Augusti iisdem pene verbis atque adeo luculentius tradita sunt«. Por. więc tamto pismo wydrukowane powyżej pod nr 9.

²⁾ W RP.: duodevicesimam, oczywiście błędnie. ³⁾ W RP.: undevicesimam.

proposita, quam ut ipsi de iis verba facere ac sententiam suam in medium proferre queant. Quare quamquam officio suo una illa re fortassis satisfacere possent, si quae nudius quartus a me Episcopo Vratislaviensi audivissent, ea ad Regem suum atque ordines bona fide referrent, tamen ut magis magisque studium suum et ardorem ad hoc foedus conciliandum ostendant, visum sibi esse, de nonnullis articulis adhuc pressius et confidentius nobiscum agere, ut et illi nostram mentem eo rectius et nos ipsorum postulata clarius intelligamus. Repetere tamen sese, quod nihil conclusivae, ut loquebatur, dictum, nullaque in re per hanc suam tractationem Regem suum atque ordines Regni velint obligatos. Intellexisse sese, duos potissimum articulos esse, in quibus cardo rerum verti videatur: De modo belli gerendi et de viribus sociorum.

De priore, hoc est de modo belli gerendi hanc sententiam nostram fuisse, ut divisis ac seiunctis exercitibus res geratur: suam in diversum abiisse, ut contractis et in unum congregatis exercitibus bellum administraretur. Eam sententiam non tam suam, hoc est oratorum, fuisse, quam revera Regis et ordinum, quam illi a prudentissimis ducibus et a felicis quondam memoriae Rege Stephano quasi per traducem accepissent. Neque olim ab hac coniungendorum exercituum ratione oratores Caesareos ipsos et Nuntios Apostolicos abhorruisse, immo eandem probare visos esse, ut qui optimum et expeditissimum censuerint, prima quaque occasione cum hoste conflagere et pugna una atque altera stataria maiore illum Hungariae et vicinarum ditionum parte exuere atque penitus profligare. A quo tam salutari instituto propositae nos incommoditates non debeant deterrere; si enim molestum et incommodum fortasse Mti V. futurum esset, ut in Hungaria exercitus coniungerentur, posse eos vel extra Christianam ditionem, vel in controversis, ut loquebatur, ditionibus, hoc est, ut nos interpretabamur, in Walachiis uniri. Morum autem et linguarum diversitatem tanti non esse, ut propterea opus tam salutare debeat intentatum relinqui; in aliis bellis diversitatem eandem sine manifesto periculo adfuisse, ac verisimile esse, casu tam ancipiti quemvis publicae potius salutis, quam privati odii rationem habiturum; se quidem suos adsuefacturos, ut quidvis potius ferrent, quam ut vicinos et amicos laederent: idem si ceteri facerent, quantumvis numerosum et ex variis gentibus conflatum exercitum consistere sine discordia facile posse. Ad quam rem etiam multum momenti allaturum sit, quod coniunctio exercituum nonnisi ad exiguum temporis spatium foret instituenda, cum enim Turca Septembri demum mense et Octobri vim facere soleat, in id etiam tempus coniunctionem virium solidam differendam videri; ac si quidem illi tum temporis vel ultra Danubium in Servia, vel cis Danubium in Walachiis aut Moesia coniungerentur et hosti occurrerent, multo citius in

patentibus campis necessitatem hosti ad configendum adferrent, quam in Hungaria fieri posset, ubi propter oppidorum atque arcium frequentiam et sui tutandi et pugnae declinandae rationem non unam habeat. Quod si periculum obiiciatur relictorum a tergo in Hungaria Turcicorum praesidiorum et metus annonae praeclusionis, duplici modo responderi posse: primum magni nihil sine aliquo discrimine effici solere, deinde vero unam solam in ulterioribus illis partibus victoriam nostram caetera anteriora omnia plana et facilia reddituram; immo sperandum, quod pleraque arces et oppida tum temporis amissa, scilicet auxiliorum et subsidiorum spe in potestatem Caes. Mtis V. ultro essent ac sua sponte ventura. Quae belli gerendi ratio non paulo brevior et utilior videatur, quam si paulatim singulas vellemus arces atque oppida oppugnare; quodque istam etiam bellandi rationem ante hoc tempus oratores Caesarei probaverint, id inde apparere, quod in congressibus prioribus de partibus Regis Poloniae, si ipse exercitui illi communi adesset, tractaverint, quod de illius locumtenente generali, de primi agminis militibus deque ducum discrepantibus sententiis conciliandis egerint: quae omnia nonnisi ad coniuncti exercitus rationes spectare videantur. In qua ratione, ut quae sibi melior et ad victoriam cito obtinendam accommodatior videatur, adhuc dum consistent; verumtamen, si alia nostra sit sententia, nolle sese nunc nobiscum vehementius contendere, id tantum dicere, quod ad eam sententiam amplectendam mandata nulla habeant, praesertim cum ipsi quoque videant, rationem illam disiungendorum exercituum sine suo Regnique sui manifestissimo periculo institui nullo modo posse. Quid enim? inquiebant: simulatque Turca rescisceret, nos hostilem in ipsum animum gerere, primum et potissimum robur suum, Schytas nempe seu Tartaros in longinquas partes nequaquam mitteret, sed in vicinam Podoliam et Poloniam immitteret ac facillime, nullo scilicet obstaculo tam vicinum hostem impediendo cum ipsis se quoque coniungeret, inque nos solos impetum faceret, cui nos soli praesertim tam exiguo exercitu, qualis designari videbatur, nequaquam possemus resistere. Ista ratione, si victoria contra nos potiretur, qui arcibus et munitionibus firmioribus in Regno non abundamus, facile visu est, quam expeditam postea *viam* non ad Ungariam tantum delendam, sed ad ipsam quoque Silesiam, Moraviam et Austriam invadendam ac perdendam habiturus esset. In quod periculum ut simul tot tantaeque provinciae coniiciantur, non facile per disiunctionem illam exercitus committendum videri; hincque adeo satis manifeste apparere, non de nihilo fuisse, quas de coniungendo contra tam potentem hostem robore considerationes in medium attulissent. Quodsi tamen omnino in ea sententia persistendum videretur, ut exercitus diversis in locis haberentur, quod ipsi non videant, quomodo facile Regi et ordinibus possit persua-

deri, tamen ita sese existimare, disiunctionem illam virium ultra biennium vel triennium non durare debere, postea vero omnino coniungendos exercitus esse. Nam si spes iniiciatur, bellum universum triennio confici posse, posse multo facilius obstacula saltem illa removeri, quae coniunctionem armorum hactenus impedire videantur, ac tum omnino coniunctis viribus hostem aggrediendum, nec amplius ex ignobilioribus illius membris aliquid, sed caput et iugulum ipsum petendum; sin ille in aciem prodire et pugnae potestatem facere nollet, in viscera regni ipsius penetrandum et extrema salutis necessitate ad pugnam eliciendum esse. Verumtamen vel hoc ipso triennio, si disiuncti a sociis Poloni seorsim bellum gerere deberent, nequaquam tam exiguo exercitu, qualis est triginta vel quadraginta millium, contenti esse possent, quem numerum duo illi potentissimi hostes Turca et Tartarus innumeris suis exercitibus, praesertim in patentibus campis facile caederent et contrucidarent, sed opus foret, ut iustum et certa proportione hostili respondentem exercitum haberent, qui cum in late fuis illis campis consistere et patriam, cuius salus in pectoribus illorum reposita sit, defendere possent, eum exercitum, ut clare et ingenue nobiscum agant, minorem esse non posse quam sexaginta millium hominum; inque eo numero requisitum etiam iri, ut ad minimum decem millia essent bonorum sclopetariorum Germanicorum, qui non paulo gravioribus quam Poloni equites stipendiis conducerentur. In hunc exercitum (si Rex et ordines eo contenti esse possent, de quo nihil certi habeant) sese duas stipendiorum partes contributuros, tertiam sumtuum partem necesse fore, ut socii ipsis suppeditarent; et ad Germanicum quidem equitatum quod attinet, non paucos ipsis Prussia quidem et Livonia posset ministrare, maior tamen eorum pars in ipsa Germania foret ab ipsis conquirenda. Atque haec de primo capite Firleyus fuse atque enunciate disseruit.

II. Alterum postea caput de duratione foederis, sive de tempore, in quod foedus iniri deberet, constituit. De eo ita fere dixit, plane praeter omnem expectationem sibi accidisse, quod de tam brevi tempore mentionem iniecissemus; nam rem tantam, quale hoc bellum est, tam angustis temporis spatiis circumscribere plane ratione non consentaneum videri. Iam per quadriennium et quod excurrit bellum gestum, sed finem illius adhuc quidem difficulter prospici; vereri sese, ne si hanc tam curti temporis conditionem ad suos referant, omnem ipsis spem praecidant de foedere amplius cogitandi. Inmo forte futuros aliquos curiosiores, qui existimaturi sint, id tantum agi, ut ipsi in palestram sive arenam protruderentur ac postea hostium libidini et potentiae obiecti relinquerentur, quam mentem tamen ipse a Caes. Mte V. putet omnino alienam. Regis sui et ordinum eam intentionem semper fuisse et quantum ipse

putet adhuc esse, ut foedus hoc tamdiu durare et subsistere debeat quamdiu bellum duraturum esset, ita quidem, ut alter alterum, nisi cum debellatum esset, deserere nulla ratione possit. Quam conditionem nisi nos quoque amplectamur, videndum nobis, ne se ad suos cum hac merce remittamus, quae omnem confoederationis spem in ipso statim vestibulo sit amputatura.

III. Postea de pecunia subministranda dixit in hanc fere sententiam: quae vires in exercitu unito, quae in separato requirantur, nos perspexisse, secundum magnitudinem exercitus sumtus quoque stipendiorum vel augeri vel decrescere. Iam sese a nobis exspectare, quomodo tertiam illam sumtuum partem vel una vel altera via implere, aut quid in sumtus illos erogare velimus. Et quidem magna sibi merito eos hac in parte polliceri, qui ad certam pacem abrumpendam et ad bellum longe periculosissimum cum hoste omnium potentissimo suscipiendum invitentur.

IV. Quartum caput de ratione cautionum fuit, quod ita Firleyus explicavit: In magni ponderis et momenti rebus semper a prudentibus hominibus exactissimas solennitates adhibitas fuisse, quae cum etiam in hoc negotio nequaquam praeteriri debeant, vereri sese, ut Rex et ordines sola diplomatum confectione possint contenti esse, sed eos omnino etiam iuramentum requisituros, praesertim, cum iurati quoque contractus aliquando non satis impleantur. Fuisse vero etiam modos antehac propositos, ut S. D. N. et aliqui Imperii Principes quodammodo sponderent et quasi fideiuberent pro S. Caes. Mte V., utque eae provinciae, quae in Mtem V. plenipotentias suas iam tum ad tractandum contulerunt, etiam conventum spondendo ratihaberent; qui modi sibi non displicerent.

Post haec dixit, se quia tempus breve ad agendum restet, de aliis articulis paucis agere velle, qui iam olim ad disquirendum fuerint propositi. Inter hos unum fuisse: si coniunctis viribus res geri deberet, quod eo casu equitibus Polonis et Hungaris tamquam levioris armaturae militibus primum agmen concedendum esset, adiuncta tamen aliqua sclopetariorum manu; de quo articulo sententiam nostram exspectent. Alium de praemiis belli fuisse, ac sese quidem pro laborum suorum fructu et praemio eas provincias petiisse, quae iam ante iuris Polonic fuerint: nempe Walachiam, quam nos Moldaviam appellemus, itemque alteram Walachiam Transalpinam et oras illas maritimas, quae ad Pontum Euxinum pertingunt; quas provincias siquidem ipsi oppugnandas suscepturi essent, non immerito ipsis quoque illas cedere ipsorumque iuris permanere debere. Petiisse etiam sese, si, quod omen Deus firmet, contingeret, Mtem V. metropoli Turcica potiri, ut eo casu libera et a teloneorum solutione immunis navigatio per Pontum Euxinum et per Hel-

lespontum et Archipelagus in mare Mediterraneum ipsamque adeo Italiam Regno huic, frumenti copia abundanti, concedatur.

Item petiisse sese, ut leges quaedam Hungaricae, in nomen Polonum graves atque ignominiosae, abrogarentur, quarum legum tenorem pro lato eonstitutionum Hungaricarum volumine confestim possent ostendere.

Denique postulasse etiam, ut antiqua pacta et foedera inter haec vicina Regna sarta tecta conservarentur, ut secundum ea de finium controversiis ac de iniuriis ius et iustitia administrarentur, ut fugitivi utrinque redderentur, rebelles altrinsecus non foverentur, et quae huius generis alia sunt. Imprimis vero hoc etiam atque etiam cavendum in hoc foedere, ne una vel altera pars sine scitu et consensu et voluntate alterius partis vel pacem vel inducias cum hosti communi pacisci posset.

De sociis belli et de generalatu ut vocabant Ser. Maximiliani pollicitos sese, quod hoc tempore nihil dicere vellent, sed in commodiorem dicendi occasionem reservare. De superioribus autem capitibus omnibus ac singulis, si mentem Caes. Mtis V. benevole ipsis aperuerimus et expectationi illorum, quam de his articulis concepissent, responderimus, non parum id momenti allaturum, ut foederis ineundi rationes fratribus suis et nobilitati possent persuadere.

Haec cum Firleyus dixisset, nos parum secedentes, capto consilio, respondimus: Esse capita, de quibus tractasset, persane multa et gravia, diem autem iam tum in vesperam inclinare, itaque nos rogare, ne molestum ipsis sit, ut in crastinum responsum nostrum differre queamus; utque eo certius mentem illorum possemus assequi et ad Mtis V. si opus foret referre, etiam petimus, ut ne gravarentur scripto comprehensa nobis tradere, quae Cracoviensis Palatinus voce protulisset. Cuius rei nobis statim spem fecit Cardinalis Legatus, ne ipsis quidem Polonis refragantibus, quamquam erant, qui dicerent, eosdem hos articulos esse, qui ante biennium Cracoviae propositi, postea Warsaviae repetiti et a Nuntio Apostolico explicati fuissent. Sic tamen discessimus, ut scripti paulo post obtinendi promissio nobis fieret; verum postea nihil impetrari potuit, tametsi nos ad Legatum, ille ad Polonos ea de re saepius misisset.

Itaque ex adversariis nostris capita concinnavimus et ut eo minus in loquendo carpi vel aliorum verba nostra detorqueri possent, scripto nos ipsi responsionem nostram complexi sumus. Quod scriptum cum prius ego Vratislaviensis Episcopus capita omnia viva voce perstrinxissem, Legato et Polonis trigesima mensis Augusti obtulimus, in eum tenorem, qui infra N^o XV notatus est ¹⁾. Verumtamen priusquam vel scriptum illud publice offerremus vel voce etiam quicquam in consessu

¹⁾ Zobacz poniżej nr. 19.

eo die proferremus, visum est nobis privatim ad Cardinalem Legatum mittere ac cum ipso de quibusdam, quae nos urgere videbantur, seorsim agere; quo nomine bene mane ego Electus Colocensis et ego Hornsteinus cum Wackerio ad ipsum accessimus. Ac primum de pecuniario subsidio cum illo egimus, placeretne ei, ut in genere diceremus, subsidium magnum et non contemnendum Polonis subministratum iri, si foedus iceretur, an vero putaret satius esse, ut conjunctis utriusque summis, hoc est Pontificia et Caesarea, quingentorum ipsorum florenorum Rhenensium annuorum millium mentionem faceremus. Placuit autem ipsi, ut in generali denuntiatione consisteremus, si quidem certa summa propter incertitudinem belli conjunctim vel divisim gerendi nec a Polonis petita esset, nec definiri facile posset. Deinde paucis ea retulimus, quae Mtas V. Caes. de cautionibus Transylvanicis, quasi illac a Malacrida obsignatae fuissent oblatae, ad nos rescripsit, ut hac ratione id, quod sub adventum nostrum nobis obiecerat, debito modo refelleremus; ad quod caput nihil nobis per ipsum responsum est.

Tertio diximus, superiori die nos aliquid inaudisse de tempore aliquo ad implendam transactionem Bendzinensem praecise praestituendo, quod simulatque audivissemus, nos palam esse contestatos, quod mandatum ea de re nullum omnino haberemus, ut termino aliquo certo sine remus circumscribi illius transactionis impletionem, neque sane eius rei tractationem proprie huius loci esse, nec ipsos deputatos Polonos hoc nomine huc missos videri. Quare dispiciat etiam atque etiam, ne in hoc capite aliquid vel ipse admitteret, vel a Polonis fieri pateretur, quod ad aliquod Mtis V. Caes. praeiudicium pertinere posset; certos enim nos esse, quod non sine gravi molestia et offensa fortassis etiam aliqua Mtis V. Caesariae futurum esset, si ad praecisum tempus arctari et quasi circumscribi eum contingeret, qui toties iam ultro obtulisset, dummodo caetera de foedere convenirent, in hac transactionis impletionem difficultatem omnino nullam futuram. Ad hoc caput Legatus respondit, verum esse, quod Poloni tempus omnino praescriptum velint novem septimanarum, intra quas Mtas V. animum suum declaret, quod transactioni etiam ante comitia indicta debeatur satisfieri, nam alioquin se comitia indicere nec velle nec posse. Se quidem ea de re cum ipsis diligenter egisse et ad ipsorum consessum hoc solo nomine ultro accessisse, sed nihil aliud potuisse obtinere, quam quod ipsi scriptum sibi oblaturi essent ¹⁾, in quo velint mentem hac de re suam explicare. Nos autem iterum iterumque rogavimus ac monuimus, ne tale aliquod scriptum insinuari pateretur,

¹⁾ Pismo to już było wówczas ułożone. Por. poniżej: Protestatio D. commissariorum Regni, wydrukowane pod nr. 20.

quod aliquod posset, sicut supra diximus, praeiudicium Caes. Mti V. generare, nam nos quidem temporis ullius circumscriptionem vel acceptare vel admittere hac in re omnino non posse.

Quarto de sponsione etiam illa sive fideiussione pro Mte V. Caes. declinanda ipsum monuimus; ad quod caput statim respondit: Neque hoc ex dignitate Mtis V. esse, neque se a Pontifice Maximo quicquam in mandatis habere.

Postremo ipsum rogavimus, siquidem nobis promisisset, futurum, ut Firleyanae orationis sensum et capita scripta haberemus, daret operam, ut eo scripto tandem potiremur, ut hoc pacto nos quoque certi aliquid habeamus, quod ad Mtem V. Caes. possimus referre; qua etiam in re se nobis morem gesturum benevole recepit.

Atque ita paulo post omnes loco solito convenimus, ubi cum ego Vratislaviensis perorassem et scriptum Legato atque deputatis porrexissem, subiunxit meae orationi Legatus Cardinalis, cupere sese, ut Poloni aliquid amplius de belligerendi modo atque ratione familiariter dissereant, si forte convenire de capite illo tam gravi et spinoso possemus.

Poloni vero seorsim paulisper abscedentes, per Firleyum postea longa oratione denuo in hanc sententiam dixerunt: Saepenumero iam ostensum esse, quas personas ipsi sustineant, nempe eas, quae ad audiendum atque referendum, non ad aliquid concludendum advenirent; id etiam repetendum sibi esse, ne quid certi his in rebus concludere velle videantur. Fateri autem necesse est, quod sibi persuaserint, longe nos pinguiores atque luculentiores conditiones proposituros fuisse, quam revera fecerimus, quibus conditionibus, si nos ipsis, qui ad hanc tractationem deputati fuerant, confoederationem persuasissemus, multo facilius deinceps potuisse ad persuasionem etiam Regis atque ordinum perveniri. Nunc aliter facere se non posse, quam ut quae audiverint, ea fideliter referant, quod nos etiam nos facturos simus contestati. Tamen praetermittere se non posse, quin adhuc de aliquibus capitibus sibi subobscuris visis ulteriorem nostram declarationem exquirant. In iis capitibus primum esse, quomodo nos docere queamus, foedus hoc ita instituendum, ut triennio tantum belligeratio duret, postea res defensione sola transigi possit, cum verisimile videatur, hostem triennii spatio irritatum tum maxime vires suas ostensurum et ut lacescentes invadat, extrema omnia tentaturum; quod si faceret, scire se cupere, quo pacto defensiva foederis ratio inermibus ipsis posset opitulari, aut quomodo ipsi hanc distinctionis formam suis fratribus possent persuadere?

Alterum caput esse de subsidio pecuniario; de quo certi tandem aliquid ac definiti, sive coniunctis sive disiunctis viribus agendum sit,

cognoscere cupiant, ut ipsi quoque certi vicissim aliquid ad Regem ac suos cum aliqua persuasionis spe referre possint.

Tertium fuisse de sociis; sibi quidem ab initio dictum fuisse, quod de sociis non debeant esse solliciti, si de viribus duntaxat et nervo quasi belli constet. Verum de certitudine et continuatione virium et auxiliorum hactenus nihil in medium allatum esse: itaque non immerito recurrere curam de sociis belli, praesertim cum in casum divisi exercitus magno militum numero opus foret, qui numerus magnos etiam sumtus requireret, posse autem plures socios hac in parte rectius quam unum aut alterum tantum necessitatibus eiusmodi succurrere, liquidum esse. Intellexisse quidem sese, quod Mtas V. Caes. de Imperio Romano pro libera sua voluntate disponere non queat, sed cum adiunctum fuerit, Mtem V. adhuc in Imperio adsciscendo laborare et bonam operam ponere, nihil sibi hoc nuntio gratius et optatius accidere potuisse. De Mosco etiam iam dudum mentionem iniectam et literas passus hoc nomine petitas esse; cupere se scire, quid ab eo impetratum et quae spes illius sit alliciendi, qui magnum in hoc foedere momentum adferre posset. Item de Principibus Italiae saepenumero confirmatum esse, de quibus etiam certi aliquid cognoscere cupiant; nam illos quoque propter opes ac divitias multum hac in re posse. De Transylvano, quod foedere comprehensus esse debeat, non satis se intellexisse, quomodo illud capiendum sit, cum neque legatum Transylvanicum inter nos conspiciant, neque mandata videant, quae nos ab ipso hac de re habeamus.

Denique de generalatu Ser. Maximiliani Legatum Cardinalem politum esse, quod rationem aliquam idoneam inventurus esset; de qua etiam cupiant erudiri.

Quas omnes res si paulo exactius perspectas atque cognitatas habuerint, facturos deinde, ut optima fide ad Regem atque ordines referant; et optare quidem se, ut quam optime instructi ad suos redeant, ut cum per se foederis faciendi cupidissimi sint, modos etiam atque rationes secum asportent, quibus idem aliis quoque possint persuadere. At diffiteri quidem sese non posse, quin insperatus sibi illud acciderit, quod de plerisque articulis dixerimus, nos ad Mtem V. referre velle; exspectasse se enim, ut quam instructissimi veniremus, cum superioribus iamtum comitiis idem fieri debuisset, sique iam diu res fuisset confecta, fructum etiam iamtum non mediocrem inde subsequi potuisse. Sed Deum esse, qui haec consilia omnia regat et moderetur; huic de sincerissimo ipsorum animo de voluntate constare, eumque etiam numine suo affuturum, ut haec omnia felicem aliquando finem atque exitum sortiantur. Nunc excusationem ipsos mereri, de qua ipse Summus Pontifex in Bulla sua mentionem clementem fecerit, si ita negotium hoc tractent, ne Regnum

hoc et carissimam patriam suam temere in periculum conicere atque adeo immanissimi hostis praedae obicere velle videantur.

Haec cum dixisset Firleyus, consurreximus nos et communicatis primum inter nos consiliis cum videremus, caput de pecuniario subsidio nobis cum Legato Pontificio commune esse, ipsum quoque ante omnia ea de re seorsum consulere voluimus; qui post aliquot verba communicata in illam sententiam abiit, ut publice diceremus, subsidium pecuniarium tam Caes. Mtis V. quam Summi Pontificis coniunctim quingentorum millium florenorum Rhenensium futurum; nam se in mandatis habere, ut trecenta millia pro Pontifice polliceri possit; si nos ducenta millia adiciamus, quingenta millia ipsa confectum iri, atque hanc summam omnino ipsis tantopere urgentibus patefaciendam videri.

Quare paullo post cum de aliis quoque articulis deliberassemus, in eam sententiam respondimus, ut diceremus: Ad omnes hos articulos, quos nunc iterum proposuissent, nos iam ante scripto non uno sed triplici mentem atque sententiam Mtis V. Caes. candide atque sincere aperuisse; quae scripta cum Legato publice fuerint oblata, non necesse videri, ut eadem hic cum aliqua forte nausea repetantur. Duos articulos novos, sive novo potius nunc propositos esse: de pecunia et de Transylvaniae Principe, de quibus ipsis aperte quoque velimus sententiam nostram dicere. Pecuniae quia certam ac definitam summam urgeant, id polliceri nos posse, si foedus coiret, quod subsidium illud pecuniarium Caes. Mtis V. coniunctum cum subsidio Summi Pontificis posset ad quingenta millia florenorum Rhenensium annua adscendere, quae summa certe nec exigua sit nec contemnenda. Porro quanquam Transylvaniae Princeps ipse per legatos suos non adsit, tamen certum esse, quod iam ante in hoc ipso bello confoederatus sit V. Caes. Mtis, quodque ad ipsum Legatum Cardinalem scripserit, se negotium hoc totum arbitrio Mtis V. Caes. commisisse; quare de ipsius ratihabitione, dummodo cetera constent, nihil omnino dubitandum.

Post haec Poloni iterum inter sese deliberarunt, ac tandem Goslicius Episcopus Premisliensis in hanc sententiam verba fecit: Toto illo tempore, quo suscepta fuerit haec tractatio, se Deum rogasse, ut bonum finem sortiretur, et quantum quidem in ipsis fuerit, se nihil eorum praetermisisse, quae ad animum foederis cupidissimum demonstrandum pertinuisent. Cum autem intelligant, nos omnia ad Mtem V. Caes. referre velle, nihil aliud amplius ipsis incumbere, quam ut ipsi quoque bona fide ac diligenter omnia ad Regem suum atque ordines referant, quod sane accurate sint facturi; Caes. autem Mtem V. et Regem suum ex his conditionibus elicituros, quae optima atque utilissima videbuntur. Haec dicere voluisse, ut de perpetua sua erga Caes. Mtem V. atque inclitam domum

suam observantia et propensione sua cum ipsi Mti V., tum nobis atque adeo omnibus constaret.

Cumque hac ratione quasi finem tractationi imponere velle viderentur, subiunxit Legatus Cardinalis, videri sibi, quod non inutile esset, ut crastino die iterum conveniremus et scriptum aliquod faceremus, e quo videri posset, quid ultro citroque actum fuerit, et quid una vel altera pars ad Principes suos certi referre debeant. Cui sententiae neque Poloni neque nos repugnare eaque ratione discessum est, ut manentibus apud Legatum Polonis spem nobis ille faceret, se de eo scripto cum iis acturum; et egisse quidem dicitur, et ipsos ab ea ratione non omnino alienos fuisse.

Postera tamen die, quae fuit ultima Mensis Augusti, cum res fere ad vesperam usque protracta fuisset et nos denuo ad Cardinalem essemus convocati, nec de ullo amplius vel scripto vel tractatu mentio iniiceretur, nos succincta oratione et Legato et oratoribus Polonis, multo vero magis ipsi Pontifici Maximo et Poloniae Regi atque ordinibus gratias egimus, cum de hac tractatione instituta, tum de humanitate in ea habenda nobis exhibita, tum etiam de spe foederis tam optati atque salutaris aliquando obtinendi. Diximus, haec omnia, quae hic acta et gesta essent, optima fide summaque diligentia ad Mtem V. Caes. relatuos esse, neque dubitare, quin Mtas V. Caes. ea consilia sit captura, quae et in universum Rpcae Christianae et privatim his vicinis Regnis quam optima sint quamque utilissima futura. De animo V. Caes. Mtis erga Regem atque ordines optime affecto non debere ipsos quicquam ambigere; quam enim benevolentiam, quam bonae vicinitatis continuationem Mtas V. semper demonstraverit, eam etiam deinceps demonstraturam ac perpetuo conservaturam. Petere nos atque adeo rogare, ut ipsi quoque oratores sincere ad Regem suum omnia referant, candide, quae gesta sunt, interpretentur et pro viribus suis allaborare nitantur, ut haec res aliquando tamen effectum quam felicissimum sortiatur.

Quae cum dicta essent, incepit Episcopus Premisliensis alteram satis prolixam orationem, qua tamen in effectu eadem ipsa, quae nos dixeramus, diversis saltem verbis persecutus est: nempe quod Pontifici Maximo, quod Mti V. Caes., quod Legato Pontificio de hac tractatione maximas gratias habeant, quod omnia sint fide optima ad suos relaturi operamque daturi, ut quantum in ipsis futurum est, rem tam sanctam suis possint persuadere; Deum quidem et tempus ipsum rationes utiles subministraturos. Interea nos de bona voluntate Regis dubitare non debere, quam etiam in conservanda optima vicinitate et amore erga Mtem V. semper sit declaraturus, neque ipsos libenter commissuros, ut studio et officiis et humanitate a nobis superari videantur: fieri quidem a vicinis nonnulla,

quae non satis amice et benevole facta videantur, sed de iis se nobiscum alias acturos, nunc in mutua benevolentia atque amicitia lubentissime nobiscum conquiescere.

Postremo Legatus quoque Cardinalis oratiunculam brevem exorsus est, in qua primum utramque partem admonuit, ut diligenter ac fide rem omnem Principibus nostris referreimus eosque ad rem tam praeclaram et utilem persequendam hortaremur. Negotia tanti momenti non uno ictu confici posse, sed multum ad ea temporis et laboris requiri: vel illud novissimum foedus inter Pontificem, Hispanum et Venetos quantum habuerit difficultatum, quoties in eo fuisse, ut abrumperetur, tamen divina clementia postea coïsse et ex eo memorabilem et praeclarissimam post hominum memoriam victoriam reportatam esse. Idem de hoc foedere sperandum, modo nos Mtem V. Caes., Poloni Regem suum animare non desinamus, quod ipse quoque pro suo modulo diligenter facturum sit; neque nos difficultates utrinque obiectas deterrere debere, Divina enim aspirante gratia et has et multo etiam maiores posse superari. De se ipso paucis dixit, cupere se, ut studio et fide sua cum Caes. Mtis V. Regisque de se conceptae opinioni, tum votis etiam atque expectationi Summi Pontificis aliqua saltem in parte possit respondere.

Atque ita datis invicem dextris amice discessum est; Poloni plerique abitum suum maturant et cras hinc discessuri dicuntur. Quae singulatim acciderunt, si non omnia hoc scripto sint comprehensa (quamquam ut necessaria omnia comprehenderemus, diligenter sane operam dedimus) illa ex nobis ii, qui ad Mtem V. revertuntur, fusius exponunt... Dat. Cracoviae 31 Augusti 1596. *Podpisy.*

16.

(Alegat do nru 15).

III. Cardinalis Caietani secundum rescriptum ¹⁾.

Cracoviae 21 Augusti.

Ill. Domini. Vidi et diligenter consideravi hactenus scripta a D. V. proposita circa conditiones foederis sancienti, vidi etiam, quid ad ea responderint S. Caes. Mtis oratores: qui quidem, licet quod spectat potissimum ad eam partem, in qua agitur de nervo belli et de qualitate exercitus, quem habitura est in hoc bello Sua Caes. Mtas, non ita distincte et minutatim satisfecisse videri possunt interrogationibus D. V., eo quod re vera nihil

¹⁾ RP. Czartor. N^o 332 str. 21—23 i archiwum dworu i państwa we Wiedniu, alegat XI do listu z dnia 31/8, powyżej pod nr. 15 wydrukowanego; data na marginesie.

possunt de iis certo affirmare et cum nihil pertinere visa fuissent ad praesentem tractationem, nihil circa illa expressum habuerint in mandatis, quia de numero militum plane responsum est; spero tamen, quamprimum in hac etiam parte D. V. satisfactum iri, cum iam D. oratores ad Caes. Mtem diligentissime omnia perscripserint et propediem responsum expectent. Sed quoniam eiusmodi scriptis proponendis et examinandis et responsis dandis multum temporis insumitur, etiam paucissimi dies supersunt praesentis mensis, qui fuit huic tractationi praefinitus, cupere, ut deinceps congressibus et colloquiis rem transigeremus: atque ita rogo D. V., ut quamprimum eorum commodo fieri poterit, in solitum locum conveniant, quo etiam conventuri sunt Caesarei oratores, ut de omnibus, quae hactenus scripto proposita sunt, expressius et exactius tractare et conclusionem aliquam elicere possimus. Caeterum, cum hucusque D. V. multa quaesierint et interrogaverint ad hoc negotium pertinentia et ad singula quaesita tum a D. D. Caesareis oratoribus, tum a me ipso, nisi memoria labor, aut particulares in quibus fieri potuit, aut saltim generales quae utcumque sufficere videbantur, responsiones datae sint, optarem ego, isque modus mihi multo expeditior et facilius negotium hoc absolventi semper visus est, ut D. V. clare et distincte sententiam ac mentem suam circa foederis conditiones aperirent, nec amplius quicquam interrogarent, sed ipsimet dicerent: Si foedus ineundum est, volumus in exercitu esse tot equites, tot pedites, tot a Caesare conscribi, tot a nobis; hac ratione bellum administrandum censemus, utpote coniunctis aut divisus viribus; in hac vel illa provincia tantum subsidii pecuniarii nobis praestari poscimus; de his, quae nobis a foederatis Principibus promittuntur, huiusmodi assecurationes cupimus: — eodemque modo de reliquis, quae in propositis hactenus scriptis continentur.

Hac via si processerimus, brevi nos ad tractationis finem perventuros arbitror: nam de iis, quae Principum mandatis expresse continentur, in promptu dabuntur aperte responsiones; de iis vero, quibus nihil certi responderi poterit, dummodo eiusmodi sint, quae ab ipsis Principibus praestari queant, de communi sententia tempus statuemus, intra quod ad ipsos Principes ac potissimum ad Mtem Caes. perscribi ac responsa expectari possent. Quae omnia postea ad Mtem R. referentur, ut ipsa statuere possit, an spes aliqua sit huius foederis ac societatis conciliandae, ac proinde, an ea de re sint comitia indicenda. Hoc ego peto a D. D. et quidem instantissime, ut mihi omnino dent, in quo sibi persuadeant rem mihi longe gratissimam esse facturos; et cum hactenus multis clarisque argumentis perspexerim, summam D. V. ad hanc causam propensionem, tum ardentissimam mihi gratificandi voluntatem, hoc unum

si adiecerint, multo clarius certiusque agnoscam mihi que hac in parte plane satisfactum esse fatebor.

17.

(Alegat do nru 15).

Tertium d. commissariorum Regni rescriptum ¹⁾.

Cracoviae 22 Augusti.

Ill. ac Rev. Domine... Quod scripto iterum respondemus, praeter nostram ipsorum expectationem ac voluntatem fere accidit: ita enim ipsi cogitabamus, ut si ad proxima petita nostra certi ac clari responsi aliquid retulissetis, iam colloquiis potius diligentius omnia excuteremus, quantumque fieri posset, terminaremus. Nunc non possumus dissimulare, minus nobis satisfieri et quidem duabus maxime de causis: una, quod ratio ista quaerendi interrogandive, nescimus quam ad causam, vel non probetur, vel tacite potius reprehendatur, altera, quod ad ea, quae a nobis proposita sunt, partim ambigue prorsus, partim nil omnino respondetur; ad nonnulla, cum scripto responsum nobis iri expectaremus, in scripto iis dissimulatis verbo potius respondeatur.

Atque ad institutum quidem nostrum quod attinet proponendi potius, de quibus definiendum, quam ut ipsi aliquid definiremus: iam ante in omnibus superioribus tractationibus R. Mtis atque ordinum delegati usi eo sunt, utendum autem ordines propterea maxime eo sibi existimarent, quod cum legati S. Caes. Mtis de plerisque rebus plena mandata se habere negarent, potius quibus de rebus posthac certi aliquid afferendum illis esset, ostenderent, quam ipsi aliquid statuerent; nobis vero eo etiam magis ratione hac utendum fuit, quod non modo dominorum Caesareorum legatorum ad ea, quae antea proposita illis fuerant, responsa exspectare debebamus et tamquam ab iis, qui ad foedus ipsi nos invitarent, conditiones eius cognoscere, verum quod ab initio iam testati sumus, facultatem concludendi aliquid nullam etiam a R. Mte ordinibusque haberemus, sed tantum, quae ex dominis legatis Caesareis cognovissemus, ad R. Mtem atque ordines referendi, quo omnibus iis cognitis perspectisque illi facilius deinde de tota hac re statuere possent. Propter quas quidem causas cum ipsi proponere nihil debuissetis, sed potius a dominis deputatis Caesareis, quae ipsi attulissent, cognoscere, dandum tamen hoc putavimus et publico commodo Christianitatis et nostrae in S. Sedem Apostolicam observantiae, ut ²⁾ Ill. D. V. arbitrio permitteremus.

¹⁾ RP. Czartor. nr. 332 str. 23—26 i archiwum dworu i państwa we Wiedniu, alegat XII do listu z 31/8, powyżej pod nr. 15 wydrukowanego; data na marginesie. ²⁾ W RP: et.

Visum Ill. D. V. fuit, ut de omnibus fere simul nobiscum ageret, prius quidem oratione et copiosius sane atque de omnibus oratione quam scripto, postea tamen etiam scripto; filum ab Ill. D. V. institutum nobis quoque sequendum fuit, et quamvis in forma quaesitorum quasi ista proponeremus, quis tamen est, qui non videat, nullam fere istarum nostrarum, quas interrogationes vocant, esse, quae non cathedonicae, ut domini legati Caesarei appellant, propositionis etiam vim habeant; non pauca vero esse, quae ne per modum quidem interrogationis, sed diserte et cathedonice omnino postulata sint? Ostendimus, sciendum nobis esse, caverene possint, perpetuo quoad bellum duret, exercitum quoque eum, qui futurus dicitur, duraturum, tum si forte hostis in hoc Regnum arma convertat, ad id defendendum omnes vires istas atque exercitum conversum iri. Nemo non videt, non tam interrogare nos, quam, quid ordines requirant, satis diserte ostendere: tantae tamen duae res, in quibus cardo negotii vel maxime versari videtur, ne verbo quidem ullo in responso attinguntur. De generalatu Ser. Ducis Maximiliani iam non per modum interrogandi, sed diserte plane, quid antea et promissum R. Mti ordinibusque fuisset et R. Mtas denuntiasset et nunc etiam requiret, ostendimus: silentio tamen omnino praeteritur. Similiter de perfectione transactionis Bendzinensis, de Valachia indutiisque inter Valachiam et Transylvaniam non quaesivimus vel interrogavimus, sed diserte omnino ostendimus, si convenire aliquid deberet, ut antequam amplius quicquam cum ordinibus S. R. Mtas agat, et Bendzinensi transactioni satisfiat necesse esse et de indutiisque etiam Valachicis certi aliquid nobis respondeatur, quod ad R. Mtem referre possimus: ne ad haec quidem ullo nobis verbo respondetur. Cuius generis gentisque exercitus, in sexaginta millium qui indicatus fuit, futurus esset, et an suis, an alienis stipendiis Caes. Mtas habitura eum esset, non ex curiositate aliqua aut sine causa quaesivimus; an enim perpetuo polliceri eum nobis possimus quoad bellum duret, maxime ab hisce rebus pendere videtur: tota tamen hac re in responso praeterita vel dissimulata, per Ill. D. V. verbo, contra quam in scripto declarasse videntur, nobis responderunt, ex iis etiam auxiliis, quae ab Imperio praestentur, exercitum eum confici; quod si vel externis etiam nationibus vel Imperii aut externis stipendiis numerus iste conficitur, quis non videt, de iis, quae in aliena potestate sunt, an perpetua, quoad bellum duret, esse possint, diligentius dispiciendum et cavendum esse? Iam vero quae scripto nobis responderunt, ita partim dubia, partim generalia esse videmus, ut certe dicere possimus, incertiores fere nunc nos esse, quam antea fuimus.

Quae requiramus, ostendimus; an tam ardenti R. Mtis atque ordinum in hanc causam studio ita responderi debuerit aut debeat, Ill. D. V. iudicabit, ne dicamus, ne nunc quidem cum certis aut plenis mandatis do-

minos deputatos Caesareos venisse, cum nunc in usum(s) ad Caes. Mtem commisisse ex scripto Ill. D. V. cognoscamus; ad nos quidem quod attinet, nihil tamen propterea de studio hoc modo atque voluntate in publico hoc totius Christianitatis ac tam pio negotio remittemus, quin potius, quo magis Ill. D. V. atque omnes id perspiciant, utraque in re libenter Ill. D. V. morem geremus, ut et non per interrogationes, sed quantum quidem a nobis fieri poterit, diserte potius ac distincte ostendamus, quid negotium hoc, si foedus ineundum sit, requirere existimemus et non scriptis amplius id faciamus, sed Ill. D. Vra praesente cum dominis delegatis Caesareis coram potius disceptemus agamusque, ad quod quidem primo quoque tempore, quod Ill. D. Vra praestiterit, nos offerimus paratique erimus.

18.

(Alegat do nru 15).

(Legatorum Caesareorum rescriptum ¹⁾).*Cracoviae 22 Augusti.*

Ill... D. Legate etc. Quod cum Ill. D. V., tum etiam domini delegati Poloni desiderare videntur, ut scriptionibus ultro citroque hactenus usurpatis tandem finis imponatur et familiari colloquio negotium pressius aliquanto et commodius tractetur, id ne nobis quidem vel displicet, vel improbatur, quinimo totam illam tractandi rationem et modum Ill. D. V. iudicio et arbitrio lubenter relinquimus; facere tamen non possumus, quin ad postremum illud dominorum Polonorum scriptum, quod heri vesperi nobis traditum est, paucissimis respondeamus.

Primum nos nobis non esse conscios, quod ad ullum articulum, nobis ab Ill. D. V. in primo scripto suo propositum, vel ambigüe vel omnino nihil responderimus; res enim ipsa, si scriptum nostrum primum inspicatur, diversum liquido demonstrabit: nempe ad omnes omnino articulos nobis propositos, utpote de sociis belli, de viribus Suae Caes. Mtis, de subsidio pecuniario, de tempore foederis continuandi, de ratione belli gerendi, de suppetiis utrinque sociis laborantibus ferendis, de Walachicis rebus auctoritate Summi Pontificis componendis, de pace cum hostibus insciis sociis non facienda, de modo foederis corroborandi, denique de Bendzinensi transactione et summo Ser. Maximiliani bellico magistratu, disertas nos et ut nobis videtur omnino claras responsiones dedisse; quas vel obscuritatis vel ambiguitatis vel incertitudinis nemo merito possit insi-

¹⁾ Archiwum dworu i państwa we Wiedniu. Alegat XIII do listu z 31/8, powyżej pod nr. 15 wydrukowanego.

mulare. Cuius rei iudicem ipsam Ill. D. V. lubenter facimus, sicut hoc quoque eiusdem iudicio vicissim relinquimus, an a dominis delegatis Polonis querendo magis, vel asserendo hactenus sit processum; de quibus tamen lubentissime nunc intelligimus, tam pium illos et tam praeclarum ad hanc rem conficiendam animum deferre, ut pro publico Christianitatis bono non iam per interrogationes, sed quantum fieri poterit, diserte potius ac distincte ostendere velint, quid negotium hoc, si foedus ineundum sit, requirere omnino existiment. Relinquimus autem sapientiae Ill. D. V., quos potissimum articulos in familiari colloquio proponere velit, quos proculdubio eos futuros censemus, in quibus foederis ipsius fundamentum quasi quoddam constitutum sit, quibusque sublatis frustra de reliquis copiosius disceptetur. Atque haec omnia ita actum iri confidimus, ut vel placide, quod speramus et optamus, de re tota tandem conveniat, vel quod omen absit, infecto negotio neutri tamen parti ullum quavis in re praeiudicium adferatur. Cracoviae 22 Augusti 1596.

19.

(Alegat do nru 15).

D. Commissariorum S. Caes. Mtis scriptum ¹⁾).*Cracoviae 29 Augusti.*

Ill... D. Legate etc. Intelleximus hesternae die, quae ab Ill. D. deputatis Polonis proposita fuerint; quae quia repetere longum et pro temporis, in quo versamur, ratione incommodum foret, idcirco paucis duntaxat ad singula respondebimus, in reliquis nos ad ea referentes, quae trinis scriptis iam ante fuerunt a nobis fusius declarata.

I. Ac ad primum quidem caput de modo belli gerendi quod attinet, ubi disquiritur, coniunctisne copiis, an agminibus separatis sit belligerandum, non diffitemur quidem, in alteram quoque partem rationes adduci probabiles posse, quae diversum ab eo, quod nos diximus, suadere videantur; verumtamen cum illa argumenta, quibus nos usi docuimus separatim castra habenda, eiusmodi sint, ut non ratione dumtaxat, verum etiam necessitate niti videantur, non dubitamus, quin et Ill. D. V. et Ill. etiam domini deputati Poloni eandem viam cum ipsi approbaturi, tum pro viribus suis etiam Ser. Poloniae Regi atque amplissimis ordinibus (quod sane petimus et rogamus) persuasuri sint, praesertim cum animad-

¹⁾ RP. Czartor. nr. 332 str. 28—34 i archiwum dworu i państwa we Wiedniu, alegat XV do listu z 31/8, powyżej pod nr. 15 wydrukowanego. Data w RP. Czartor. zamazana; raz 30, drugi 27 Aug., w arch. wied. wyraźnie: undetrigesima Augusti.

vertant, hoc bellandi modo constituto non paucos articulos ulteriori decisione ne opus quidem habituros, qui alioquin difficultatibus fortasse non exiguis implicarent: ut est illud caput, in quo quaesitum fuit, cui genti primum agmen committendum videatur, iterum alterum de annona et com-
 meatu cum subvehendo, tum iusto praetio dividendo, item tertium de partibus Ser. Regis Poloniae vel generalis ipsius locum tenentis in exercitu; item quartum de dissensione vel ducum, vel militum, et his similia alia, quae in coniunctione castra metantium et totius exercitus quam plurima possent suboriri. Quae omnia et singula una hac decisione tolli posse videntur¹⁾ si utraque pars coniunctim suas ducat ac regat, neque tamen non finem eundem, qui priori illi modo propositus est, annuente divina clementia hoc altero bellandi modo assequeremur. Etenim si hostis in diversas partes ab exercitu sociali distraheretur, ipse quoque profecto, nisi alterutras ditionum suarum nudas atque indefensas relinquere vellet, robur ac vires suas dividere cogeretur; quandoquidem si unitas vires in unam tantum partem vellet convertere, alteram ita infirmam atque debilem relinqueret, ut oppugnari atque etiam sub iugum redigi, praesertim a tam valido exercitu quam facillime posset. Quod si vero tam imprudens non est futurus, sicut sane non futurus est, ut omne robur in quam partem convertat et latus alterum vel duo potius denudata hostique potentia relinquat, non est etiam, quod domini Poloni tantopere vereantur, ut in ipsos impetus omnis incumbat, cum ab hoc metu illos Caesarianus et Transylvanicus etiam exercitus ab altera parte hosti communi imminentes, liberos quasi sint reddituri. Sed posito etiam insperato illo et a prudentis ducis alieno casu. quod vel omnis, vel potior saltem vis Turcica in confoederatum Regnum converteretur, nos superiori scripto nostro aperuimus, quomodo malo illi occurri et remedium illi afferri queat: nimirum, si nunc iam definiatur, qualium copiarum parte alter exercitus alteri suppetias ferre debeat, ita ut tamen summa exercitus administratio atque magistratus apud eum maneat, cui suppetiae feruntur, agnoscen-
 tibus comiter illius imperium etiam iis, qui ad ferenda auxilia advolant. De qua ratione bellandi si hostis communis certior factus fuerit, sicut eum haec talia latere vix possent, tanto aegrius adduceretur, ut in unum sociorum vim omnem converteret, quem ab aliis confestim valida suorum manu adiutum et nihilominus tamen sese ab altero quoque socio oppugnatum iri perspectum haberet. Quibus ita sese habentibus omnino satius atque utilius potest videri, ut seiunctis, quam in unum congregatis exercitibus bellum hoc sociale administraretur; verumtamen, si domini delegati Poloni in contraria sententia persistere velle viderentur, facere nos

¹⁾ W RP.: videnti.

pro tempore ratione aliter non possemus, quam ut eam illorum mentem ad Caes. Mtem sincere atque candide referemus.

II. Cui relationi etiam alterum illud caput inserendum foret, quod de exercitu Polonico in eum eventum ita constituendo propositum fuit, ut ex sexaginta millibus hominum necessario constaret, inter quos essent decem millia Germanorum sclopetariorum, utque in tertiam totius exercitus portionem sumptus necessarii a S. D. N. Pontifice Maximo atque S. Caes. Mte Polonis subministrarentur; qui sumptus, quoniam hoc pacto et propter ingentem militum numerum et propter graviora sclopetariorum Germanorum stipendia et propter continuatam totius anni solutionem in immensum excrescerent, ita ut tolerari a quantumvis bene instructo aerario vix possent, plane de ea re utpote nova atque antehac in hunc modum non proposita, Sua Caes. Mtas, sicuti fortasse etiam Pontifex ipse forent consulendi. Superiori quidem tempore, cum hoc ipso de negotio actum fuisset, meminimus Suam Caes. Mtem de quodam speciali pecuniario subsidio praestando spem fecisse, quod subsidium coniunctum cum S. D. N. subsidio ad aliquot florenorum Rhenensium centena millia annua certis conditionibus persolvenda adscendere posset; sed tum temporis nec de tam numeroso exercitu nec de sclopetariis Germanis mentio facta erat. Nunc autem necesse foret intelligere, quam summam tertia illa pars a D. Polonis petita in utrumque casum et coniuncti et disiuncti exercitus confectura esset, ut de eo cum ad S. D. N., tum ad S. Caes. Mtem, sicut supra diximus, posset referri.

III. Tertium caput de *duratione*¹⁾ foederis fuit, in quo distinguendum censuimus inter id tempus, quo apertum bellum gereretur, et inter illud, quo bellum offensivum forte non esset. Priore casu, hoc est ad apertum bellum continuandum, iam nunc putavimus triennium praestituendum, ante cuius exitum (cum praesertim pax vel indutiae cum hoste insciis sociis nequaquam forent faciendae) prorogari in plures annos atque adeo etiam nunc dispici posset, quibus conditionibus foedus defensivum posset conciliari, quod validissimum futurum esset frenum contra hostilitatem atque iniurias Turcicas, quas barbara illa gens non facile, immo fortassis nunquam amplius alterutri horum Regnorum confoederatorum esset illatura, si confestim ab altero quoque sociorum etiam non directe offenso sibi metuere cogeretur. Quare adhuc petimus, ut de hac distinctione D. V. Ill. ac domini deputati Poloni paulo diligentius discutiant, ac si de ea referendum ad Ser. Regem et ordines censuerint, non aliter mentem Suae Caes. Mtis in hoc capite, quam candide et sincere interpretentur.

¹⁾ W. RP.: confederatione, błędnie, por. str. 302 II.

IV et V. De quarto et quinto capite, hoc est de modo auxiliorum, si vis hostilis maior in unam aliquam partem incumberet, deque subsidio pecuniario, iam ante sub finem capitis primi et capite secundo dictum est.

VI. De rationibus cautionum ea in medium attulimus, quae inter Principes Christianos sufficere debere arbitrati sumus, ut nimirum illae stipulationum formulae adhibeantur, quae solennes atque in talibus conventionibus usitatae sunt, quaeque iurisiurandi vim et efficaciam apud cordatos ac pios Principes semper habuerunt; quodsi tamen etiam iusiurandum forte adhibendum videretur, posset id quoque per mandatarios atque delegatos solennes praestari. Ut autem praeter has cautionum formas etiam fideiussio quasi quaedam pro Sua Mte Caes., vel a Summo Pontifice, vel aliquibus Imperii Principibus interponatur, id neque satis cum dignitate Mtis Suae Caes. posset procurari et aequitati etiam minus consentaneum videretur praeter infirmationem Suae Mtis Caes., quae suorum Regnorum mandata atque plenipotencias habet, aliquid amplius per illos postulari, qui ipsi sola sua pollicitatione atque confirmatione Caes. Mtem contentam esse desiderant.

VII et VIII. De septimo articulo, quae gens in prioribus agminibus versari, item de octavo, quomodo discordiae inter duces dissentientes componi debeant, non est necesse pluribus dicere, cum supra demonstratum sit, exercitus coniungi non debere.

IX. De belli praemiis, si quos successus divina clementia largietur, ita statuendum putaverit Sua Caes. Mtas, ut in eo, quod Turcarum modo in potestate est ac nullius antea partis fuit, dividendo iudicio Pontificis Maximi stetur; id vero, quod unius vel alterius partis antea fuit, eodem postliminis iure revertatur.

X. De Valachia vero et Moldavia, tam viciniore illa Poloniae, quam altera, auctoritate eiusdem Pontificis Maximi amice transigi posset, neutrius interim partis quicquam praeiudicando.

XI. Ac in libera quidem etiam navigatione per Pontum Euxinum et per ea, quae recuperari possent, loca (si tanta nos felicitas respiceret) Polonis concedenda Mtas Sua Caes. pro vicinitate etiam ac necessitudine mutua quam benevolentissimam sese esset praebitura.

XII. De Ungaricis quibusdam legibus, quae huic Regno graves videri possent, in specie Mtas Sua Caes. hactenus non est edocta; si tamen id in posterum fieret, non intermitteret Mtas Sua Caes., quin ea de re in comitiis Ungaricis amplio rem deliberationem benigne et clementer susceperet.

XIII, XIV, XV, XVI et XVII. Postrema quinque capita de veteribus pactis ac foederibus observandis, de finibus ex aequo et bono vel

ex praescripto pactorum regundis, de rebellibus, item de fugitivis non fovendis, sed ad suos magistratus remittendis, deque iustitia utrinque vel in foro legitimo, vel secundum pacta incunctanter administranda, facile inter nos convenimus; nullum enim istorum capitum est, quod Mtas Sua Caes. non per sese iustum atque observatione dignum existimet.

Reliquum igitur est, quandoquidem D. V. Ill. atque Ill. domini deputati Poloni clarissime perspiciunt, in omnibus capitibus, quaecunque proposita sunt, nos Mtis Suae mentem libere atque candidissime aperuisse eamque ita comparatam esse, ut Mtas Sua Caes. nihil plane eorum in sese desiderari pateatur, quaecunque vel honesta et aequa sunt, vel in iuribus et facultate Mtis Suae Caes. consistunt, ut vicissim domini deputati Poloni libere quoque atque candide nobis significant, in quibus tandem capitibus ipsi quoque omnino videantur acquieturi, ut pari ratione, qua ipsi nostra responsa ad Ser. Poloniae Regem relaturi sunt, nos quoque ipsorum ad S. Mtem Caes. referre queamus; cui Mti, siquidem alteri quoque parti ita contestari visum est, nos interea nostris hisce transactionibus nihil volumus praeiudicatum. Optamus autem a Deo O. M., ut foederis huius, quod ad gloriam ipsius institutum est, tractationem ad felicissimum finem perducere dignetur. Cracoviae undetrigesima Augusti A. 1596.

20.

Protestatio dominorum commissariorum Regni ¹⁾.

Ill. ac Rev. Domine... Quam multis gravibus de causis postulaverimus, ut antequam ad ullas alias condiciones societatis huius tractandas accederemus, ante omnia de tempore et loco, quo transactioni Bendzinensi per omnia satisfaceret, certi aliquid definiretur, id solum non possumus praeterire, cum etiam extra condiciones hasce iure ipso perfectio ista transactionis Bendzinensis debeatur; neque tamen tractatione hac eam nos coniungere, neque tamen ulla ratione ordines adduci posse nos existi-

¹⁾ W archiwum dworu i państwa we Wiedniu znajduje się jeszcze jeden list posłów cesarskich z dnia 2 września, którego nie drukujemy, ponieważ nie zawiera nic uwagi godnego. Natomiast do listu tego dołączone są jako alegaty dwa ważne akty, które posłom wręczył Kajetan w czasie pożegnania. Pierwszy z nich »Protestatio dominorum commissariorum Regni (bez daty, w RP. Czartor. z datą 26 sierpnia, która nam się wydaje fałszywą), który tu dajemy pod nr. 20, nosi numer alegatu XVI; drugi, z numerem alegatu XVIII: Capita reliqua atque responsum et declaratio legatorum S. Caes. Mtis expectandum, wydrukowany poniżej pod nr. 21. Oba te pisma są też w RP. Czartor. nr. 332; pierwsze na str. 27—28, drugie na str. 34—36. Z listu wyżej wspomnianego uwagi godnym jest chyba jeszcze tylko końcowy ustęp: »Palatinus Brestensis Andreas Leszczynsky, ratione bonorum in Silesia sitorum subditus Mtis V. Caes., et Stanislaus Sandivogius Czarnkovius, qui bonam nobis in hoc conventu operam praestiterunt, petierunt sese Mti V. Caes. quam humillime quamque diligentissime commendari«.

mare, ut ad tractationem ulteriorem accedant, nisi prius transactioni illi satisfactum sit, ut qui vix persuaderi sibi passuri sint futura rata fore, nisi ea, quae tanto ante debeantur, prius praestita fuerint. Omnino igitur ita sentimus, si ulterius rem hanc ordinibus proponere R. Mtas debeat, ut ante comitia per omnia transactioni illi satisfiat, necesse esse. Cum tamen legati Caes. Mtis rem ipsam promittant, de tempore praestationis eius nulla mandata se habere dicant, ad certum ullum tempus vel Caes. Mtem, vel Ser. Archiducem Maximilianum, vel ordines Ungariae alligari se posse profiteantur, tum publico Christianitatis commodo, quod in causa hac agitur, tum S. D. N. atque Ill. D. V. autoritate adducti hisce conditionibus, ut negotium hoc interim suspendatur, assentimur: Primum, ut, nisi ante comitia satisfactum transactioni illi fuerit, excusati R. Mtas atque ordines sint, si ad ultiores tractatus non descenderint, neque a quocumque illis imputetur, si tam salutare negotium effectum suum eam ob causam sortitum non fuerit. An autem ante comitia cum Ser. Archiduce Maximiliano, tum ordines Hungariae satisfacturi illi sint, ad summum ad festum S. Martini ¹⁾ Caes. Mtas R. Mti significet, simulque tempus et locum utrique parti commodum ei rei praefiniant; si ante comitia perfecta omnia ista fuerint, in potestate nihilominus R. Mtis atque ordinum sit, quod visum eis fuerit de negotio hoc societatis statuere, neque praestitione ista ad societatem hanc ullo modo obligentur; sive etiam intra id tempus satisfactum ei fuerit, sive non, nil tamen vel transactioni Bendziniensi, vel iuri R. Mtis atque praepudicatum eo sit, sed integra nihilominus omnia ea maneant, illaque posthac etiam persequi R. Mti atque Regno liberum sit. Quae ita nos postulasse, ut Ill. etiam D. V. sub manu et sigillo suo edere nobis velit, rogamus.

21.

Capita reliqua atque responsum et declaratio legatorum S. Caes. Mtis expectandum ²⁾.

Ad rationem belli gerendi quod attinet, ea semper mens R. Mtis atque ordinum fuit, ut coniunctis viribus bellum administraretur; sententiae eius multae rationes sunt, diversae rationes non difficulter fortassis refutari possint: Ill. domini deputati, quemadmodum saepius ostensum est, nulla certa mandata habent, de ratione ista separatim belli gerendi ne

¹⁾ Dnia 11. listopada.

²⁾ Por. uwagę do nru 20. Memoryal ten dał legat posłom cesarskim z uwagą, że są to warunki »quibus Poloni, si foedus coire debeat, consistere velle videntur«. W archiwum wiedeńskim memoryal ten niema daty; w RP. Czartor. data zamazana; najpierw zdaje się było 26, później poprawione na 30 Augusti.

mentem quidem R. Mtis atque ordinum perspectam habent, negotii tamen huius promovendi desiderio, privato consilio, si bellum gerendum esset, hasce eius rationes requiri posse ac debere putant:

Ut maior exercitus ab ipsis conficiatur, si separatim bellum administrandum sit, quam in commune conferendus esset, et ad minimum sexaginta millium: rationes eius plurimae et gravissimae sunt, quae unicuique etiam sua sponte in mentem venire possunt; ut deinde non modo tertia parte stipendiorum, sed numero etiam sclopetariorum iuventur, si non decem millium, tamen quanto maximo, et in reliquum, quod de decem millibus abesset, stipendio, instrumento etiam bellico omnis generis ut iuventur, necessarium putant.

Ut ratio separatim belli istius administrandi biennium aut triennium solum, aut tamdiu duret, quoad unaquaeque pars impedimenta sua removeret, ut Regnum Poloniae Tartaros, Ungaria arces seu praesidia Turcica: deinde vero ut nihilominus coniunctis viribus hostis vel sedes eius petatur. Sive separatim, sive bellum coniunctim gerendum sit, caveri postulant vires istas, quae foederis istius futurae dicuntur, perpetuo quoad bellum duret duraturas, ut si hostis vires suas in hoc Regnum convertat, omnes totius societatis vires ad eiusdem defensionem transferantur. Cum diserte iam dictum sit, quantum nimirum, sive coniunctim, sive separatim bellum administrandum sit, confecturum Regnum hoc sit, vel quanto opus iam habeant, in quo tanquam partes stipendio ut de subsidio pecuniario certi etiam aliquid iam declarare.

Ut si coniunctim bellum gerendum sit, quod iam ante etiam promissum fuit, Caes. Mte forte absente R. Mtas, si adsit ipsa, universo exercitu praesit, si generalis Regni tamen adsit, autoritas potestasque eius aequae integra atque aliorum generalium sit, eademque tam in consiliis negotiisque bellicis expediendis, quam iustitia administranda tantum valeat, quantum aliorum generalium.

Si per Caes. Mtis ditiones transeundum forte exercitui Polonico sit, ut comeatus sufficienter et iusto pretio ¹⁾ curetur.

In communi expeditione ut primus locus Polonico et Ungarico militi in agmine detur, sclopetariis tot, quot generalis Regni opus iudicaverit, eis adiunctis.

Si successum Deus dederit, ut hunc eventum Valachia, Moldavia seu Transalpina provinciae et loca Ponto Euxino vicina Regiae Mti atque Regno cedantur, navigatio item libera et ab omni vectigali immunis ex partibus Russiae ²⁾ Constantinopolim indeque in Italiam atque ultro citroque.

Ut leges in Ungaria in nomen Polonorum latae abrogentur.

¹⁾ W RP.: portio. ²⁾ W RP.: Prussiae.

Ad iniurias finitimas deferendas commissio secundum pacta mox designetur, rustici fugitivi utrinque reddantur, iniuriae cessent.

De pace cum hoste alter sine altero non tractet constituatque.

Inter confoederatos ipsorumque socios et adherentes pax amicitia-que integra bona fide conservetur, pristina pacta et foedera, transactiones conventionesque ratae firmaeque sint, neque societate hac quidquam illis derogetur.

Ut spondeat ¹⁾ S. D. N. cum S. Cardinalium Collegio, Caes. autem Mtas cum ditionibus suis, tum ceteri Ser. Archiduces, Principes Imperii et status etiam iuramento confirmant.

Caput de sociis belli, itidem de generalatu Ser. Maximiliani, in suspenso adhuc relinquitur.

III.

AKTA SEJMIKOWE.

1.

(Instrukcja Królewska na sejmiki ¹⁾).

Jest pewien tego J. K. Mć Pan nasz Mciwy, że to baczyć W. Mć dobrze raczycie, iż jeśli kiedy który czas był, teraz jest ten takowy, którego ta zacna Rzplta, ojczyzna miła nasza, naprzód Panu Bogu Wszchemogącemu za tak wiele a zacnych dobrodziejstw, które za blogosławieństwem jego tak gęsto, hojnie i nieprzestajnie po te wszystkie lata uznawała, które i teraz świeżo i dotąd z pociechą swą odnosi, wielce i uniżenie dziękować jest powinna. Nie wątpi i w tym namniej J. K. Mć, że i podziękowawszy a wielbiąc święte imię jego i obeźrawszy się też na to, co się tych czasów u sąsiad naszych Chrześcian dzieje, a jako plot i zasłona dotąd niemała nasza nam zwątlona, jako też już prawie i na ściany nasze też niebezpieczeństwa nalegają, że nietylko baczycie to, ale i uważać sami WMć raczycie, jako tym usilniej i goręcej teź Boskiej a łaskawej i zwykłej opatrności i obronej jego wzywać i szukać, że też W. Mciom i tym więcej poczuwać się i radzić tych czasów takowych potrzeba, aby się całość i bezpieczeństwo Rzpltej opatrzyć potrzebnie mogło, aby pokąd i czasów do tego wolniejszych WMciom staje, pokąd i ten

¹⁾ Całego tego ustępu od »Ut spondeat« aż do końca niema w RP. Czartor.; znajduje się tylko w archiwum dworu i państwa we Wiedniu.

²⁾ Archiwum państwowe w Gdańsku, Acta internuntiorum roku 1596 (IX. vol. 51) k. 382—389. Napis na okładce aktu tego: Instruction ad conventus particulares, sam zaś akt bez tytułu i daty.

tak żałośny i srogi pożar, którym tych czasów bracia nasi i sąsiedzi zaścieni tak żałośnie płonęli, a ojczyznę naszą tak już blisko i z wielkim niebezpieczeństwem obchodzi, nas jeszcze też nie obejmie, pokąd nas już nie w granicach, bo na tych już wisi, ale w domach własnych jeszcze nie dosięga, aby się wszystko opatrowało i warowało. Do czego ten więcej to pobudzać i przywozić wszystkich słusznie i barzo pilnie ma poganina tego takowa zawziętość tych czasów jego i tak pomyślnie powodzenie na tym początku panowania i na pierwszej z Chrześcijaństwem potrzebie, więc i możność i młodość jego i przyległość ta a chciwość sama sławy, chciwość do posiadania nie tych albo owych włości, ale do hołdowania samego świata im wrodzona; która że takowa jest, wiele cudzych i żalonych a srogich przykładów ukazać to nam mogą, i to przytym, że za pogodą swą oni, gdzie więc im takowa nieostrożność albo i niegotowość drogę poda, nie patrząc też i przyczynę i nie za odpowiedzialność żadną wszystko co potrzeba radzi czynią i za prawo mają to, czego mocą dostać sobie mogą: to nawet przedsięwzięcie, ten i zakon ich niewolić narody chrześcijańskie, a nawięcej wolne, i nikomu, jedno kto się w czas poczuwa, a w obronie i w gotowości przystojnej stoi, nie folgując. Jakoż i W. Mciom nie dobrze by radził, ktoby śmiał w tym ubezpieczać, że za górami temi ten nieprzyjaciel, gdzie teraz stanął, zostanie; a ono trudno i próżno lepsze i trwalsze a bezpieczniejsze z takowemi sąsiedztwo obiecować sobie, jeśliż rady lepszej i zdrowej nie będzie i rychło i statecznie, za którąby ojczyzna, sława, wolność a zdrowie W. Mci samych i małżonek i potomstwa miłego W. Mci i inne wszystkie wspólne pociechy trwałe i szczęśliwe W. Mci nie upadały i nie zostawały łupem nieszczęsnym i pociechą, czego Boże racz obronić, w ręku okrutnych nieprzyjaciół.

Co wszystko Król J. Mć P. nasz Mciwy, jako głowa tej Rzpltej a stróż i opiekun zdrowia teź miłej ojczyzny naszej, upatrując i uważając, a miłując te wszystkie W. Mci ozdoby, miłując zdrowie tej Rzpltej więcej nad własne i nad insze swe wszystkie pociechy, tego życząc a pragnąc, aby się pilnie, porządnie i jako narychlej takowym nawalnościami zabiegało, zniósłszy się o tem z pp. Radami, a nie najdując inszego sposobu, którym by się temu zabiegać i radzić miało, patrząc do tego i na postanowienie blisko przeszłego sejmku Warszawskiego i onego się trzymając, sejm walny do Warszawy na dzień X. miesiąca lutego stanom wszystkim koronnym tak do przesłuchania komisji Krakowskiej, jako sejm przeszły postanowił, jako też dla tych potrzeb nagłych, które na ten czas Rzplta zachodzą, a temu samemu tylko gwoli złożyć raczył, Pana Boga prosząc, aby przedsięwzięciu temu i potrzebom tym blogosławić raczył i W. Mci też napominając, abyście tegoż też od niego

prosil i sami żebyście dobrymi chęciami i zgodnemi radami i ratunki do tego tym goręcej przystępowali. Na którym sejmie to, co J. K. Mć proponować ma wola, posłać mię z tym między W. Mci raczył, abym to imieniem J. K. Mci W. Mciom przelozył, abym i sprawy i potrzeby te wszystkie jako W. Mci własne tem pilniej zalecił.

A naprzód to potrzebną J. K. Mć. rozumieć być raczy, żeby od przesłuchania pp. komisarzy komisyej Krakowskiej poczęli się, gdyż i to jest sejmu przeszłego postanowienie i temu samemu gwoli naprzód złożyć go przyszło przed czasem od prawa pospolitego naznaczeniem. Pomnieć to dobrze J. K. Mć raczy, że relacją tej komisyej na tych sejmikach każdy na swem z pp. komisarzy mieli byli uczynić W. Mciom; lecz że i tak wielu jech sejm tenże przeszły nie mianował jako jest sejmików, że też jech i naznaczonych wiele się było ku tej to komisji do Krakowa nie zjachało, baczyć W. Mć raczycie, że nie może się temu dosyć dzać na ten czas, ale na sejmie tem przyszłym, gdzie się pp. komisarze o ¹⁾ tym wszyscy zniosą, i stany wszystkie będą, tam przydzie im to odprawić. Jednak i tu teraz mam rozkazanie od J. K. Mci, abym W. Mciom krótcie *przelozył* ²⁾: gdyż zupełniejsza sprawa musi się zostawować tymże samym pp. komisarzom, więc że i te czasy są, które zawarcie i tego jako insze wszystkie nasze rady, co W. Mć każdy rozumieć może, że być zawarte chcą (*sic*), wszakże to na czym zależy i na czym rzeczy stanęły, przelożę. Na tej komisyej Krakowskiej o tych wszystkich artykułach, które też na Krakowskim i na Warszawskim blisko przeszłych sejmiech zobopólnie były traktowane, była namowa; dopytowali się nasi pp. komisarze, którzy by panowie Chrześcijańscy w tem być mieli, jakowe by ich siły być mogły, jako wielki też i nam chcieli dać ratunek, który i tego zjednoczenia, gdzieby do tego przyszło, dać Rzpltej i uczynić warunek. I przyszło już między nimi do tego, że i to, jakoby wiele, tak jeznego, jako i pieszego wojska mieć mogli i jakowyby też pieniądze ratunek nam dać mieli panowie sąsiedzi nasi Chrześcijanie, mianowali tam jech komisarze byli, i o inszych wszystkich artykułach wiele z obu stron namów *było* ³⁾. Lecz że nasi chcieli naprzód dosyćuczynienia transakcyje Bendzińskiej, a Cesarza J. Mci posłowie z długiej strony wnosili też swe przyczyny, dla których na ten czas tak prędko to być nie mogło i prosili dalszego odkładu; w co się też włożył i poseł Ojca Św., J. Mć Ks. Kardynał Kajetan, który tu do tego jako od spólnego a bardzo życzliwego wszego Chrześcijaństwa nawyższego pasterza jest posłan, i tak te sprawy za tem stanęły i tak z tem wyżej pomienione artykuły niezawarte dotąd jeszcze zostały: czeka jednak ten J. Mć Ks. Legat, jako daje

¹⁾ W RP. niewyraźnie: z czy o. ²⁾ Niema w RP. ³⁾ Niema w KP.

sprawę, rychlej a pociesznej o wszystkim deklaracyej. A przy tej relacyej komisarskiej zda się i to, aby też i poselstwa, jeśliby jakie nowe do tej sprawy należące przybyły, żeby też przy temże naprzód były przesłuchane, a tam więc przesłuchawszy i wyrozumiawszy wszystko dostatecznie, a porachowawszy się z własnemi potrzebami naszymi i na te czasy i nawalności takowe pojźrawszy i uważwszy wszystko dostatecznie, żeby się już na tem sejmie za spólnem naradzeniem co pewnego i gruntownego koniecznie zawarło i to, co się będzie z najlepszym i nabezpieczniejszym Rzpltej naszej baczyło, żeby się już nieodkładnie uczyniło, gdyż i granice tak szeroko otwarte i wojska tak wielkie a gotowe, które nad granicami blisko naszymi na tę zimę obległy, o których trudno to obiecować, aby próżnować miały za takowem powodzeniem ¹⁾. Zaczem i sami W. Mć baczyć raczycie, jako nam odkładać tych terażniejszych rad naszych takowe rzeczy dopuszczają: i owszem, tego tem pilniej po nas własne bezpieczeństwo nasze chce i te sąsiedzkie przygody przestrzegają i naponinają, abyśmy nie sejmując długo, co pewnego a nam napotrzebniejszego czynili, wyrozumiawszy dalszą i zupełniejszą wolą sąsiad naszych, jeśli poselstwa które przybędą, kiedy się też i Ostrowski ²⁾ od Cesarza Tureckiego powróci.

A przytem zaraz radzić i opatrzeć to potrzeba, jakoby do tego, co się zawrze i postanowi, siły i dostatki były i pewne i trwałe, jako i Rzplta i po te czasy, pokąd na żadną stronę niema żadnego pewnego z sąsiady ani z temi ani z owemi postanowienia, w obronie była gotowa: jakoż jest dotąd za łaską Bożą i za staraniem Króla J. Mci i za czulością pp. Hetmanów; ale wojsku temu, które wiecie i to W. Mć jako znaczną uprzątając swowoleństwo ukraiinne posługę uczyniło, które też przez wszystko lato strzegło granic (co Cara Tatarskiego, który się po te wszystkie czasy z wojskiem wielkiem nad państwa Króla J. Mci wieszal, dotąd zatrzymało) i które wojsko do tych czasów jeszcze strzeże i służy godnie i po tych tam miejscach podległych tem niebezpieczeństwom rozłożyć musiało, zapłacić potrzeba, bo już czas niemały na kreski służy i wielką sumę Rzplta winna mu zostaje, tak, że teraz z chęci więcej a z miłości swej ku ojczyźnie niż z jakiej korzyści to czyni. Pobory te przeszłe temu już nie wydolają, bo nie całe były, tylko z pewnych województw i to coby przyść miało, jeszcze tego na gromadzie niemasz i prawie dopiero tych czasów niektóre województwa znosić go poczęły, a drugie jeszcze się ociągają. Baczyć to i rozumieć dobrze W. Mć raczycie, że za osiedzeniem tych przedniejszych i możnych miejsc Chrze-

¹⁾ W RP.: powiedzeniem.

²⁾ Piotr Ostrowski. Por. Bielskiego kroniki ciąg dalszy, wyd. Sobieszczański str. 297.

ścijańskich, które ściany nasze i same stolice koronej tej zasłoniały, potrzeba, aby się i na tym sejmie ten sposób i dostatek takowy postanowił, którym by miejsca wszystkie tym tam granicom podległe i Kraków miasto stołeczne, tych tam krajów bardzo bliskie, wedle potrzeby zbudować i warować się jako naprędzej i rządnie mogły; czego jako wszystkiej Rzpltej, tak i W. Mciom każdemu z osobna potrzeba, aby gdzie by więc gwałt jaki nastąpił, żeby się mógł i nieprzyjaciel zabawić, a W. Mć tem snadniej do obrony ojczyznej swej kupić, żebyście też W. Mć mieli gdzie małżonki, dziatki i insze pociechy i zbiory wasze czasu potrzeby wnieść i zostawić bezpiecznie. Życzylby i tego J. K. Mć patrząc na tę odmianę czasów i na to, że sąsiad pogańskich a możnych i Chrześcijaństwu nieprzyjaciół zawsze jak przyrodzonych, i takowych, jako się wyżej namieniło, przybyło, i w tym *aby się W. Mć*¹⁾ poczuć raczyli, a wejźrawszy w prawa swe, które W. Mć macie o pospolitej obronie i w te takowe niebezpieczeństwa, któremiśmy daleko więcej już podlegli, aniż onych czasów, kiedy te stanowione były, żebyście W. Mć uważwszy terazniejsze potrzeby, o sobie i o bezpieczeństwach swych na te i na przyszłe czasy radzili i do takiego sposoby prędszej i porządniejszej obrony, któreby się na tem sejmie za spólnem zniesieniem się wszech stanów znaleźć mogły, pozwolili i posłom swem znosić i zgadzać się z drugimi o tem poruczyli. Nie podaje się to W. Mciom tem sposobem, aby jakie odmiany na wolności W. Mciów wnosić się miały, bo tych J. K. Mć i pomnażać zwykł zawsze W. Mciom, mając to sobie między inszemi swemi królewskimi ozdobami, że nietylko tak wielkich narodów ale że tak wolnych, jako jesteście W. Mć, raczy być za wolnem obraniem W. Mci panem. Czyni się to i podaje W. Mciom na przestrożę tychże nieprzeplaconych wolności W. Mci, aby jech gwałt nieprzyjacielski, który tak już o tę ścianę z nami usiadł, w takowym nierychłym sposobie obronej, jaki W. Mć *macie*²⁾, nie nastąpił. Nie podaje się i to, żeby prawa stare w tem odmieniać się co miały, żeby J. K. Mć, imo wiadomość W. Mci wszystkich i imo postanowienie sejmowe miał przeciwko komu wojnę podnosić, i owszem chce, niechaj to cale podług opisanego prawa w powadze swej zostawa, to się samo tylko przestregają i napominają W. Mci, żebyście W. Mć za temi, którem wyżej pomienieli przyczynami tylko na wszelaki gwałt, któryby niespodziewanie napaść mógł kiedy, tak żeby niedopuszczył sejmować i gdzieby więc i to kwarciane obecne wojsko strzymać niemogło, żeby się inakszy sposób obronej gotowości i potężniejszej już też na ten czas opatrzył.

Z Carem Tatarskim, który tu tych czasów poselstwo do Króla J.

¹⁾ Niema w RP. ²⁾ W RP.: może.

Mci posłał z opowiedaniem prawdzie dobrej przyjaźniej, ale też z napominaniem się pilnem i usilnem upominków zwykłych i zniesienia z Niżu kozaków i z opowiedaniem tym, że gdzieby temu się dosyć nie działo, nie czyni nadzieje przyjaźni, raczył Król. I Mć tego tu posła jego zatrzymać, bo nie zdało się go okrom jakiej statecznej odprawy puszczać do pana jego. Wysłał też już był mało co przedtem posłaniec do tegoż cara, Rzemieński¹⁾ komornik z częścią niejaką upominków, ale się z tym posłem minęli, i w tem przyszła pewna wiadomość, że już z wojski swemi Car przechodził ku tym krajom; zatrzymał się ten Rzemieński przy J. Mci P. Hetmanie Koronnym, bo nie zdało się, aby drogę temu poganinowi miał być zachodzić i szukać go z tym, podała się jednak o tem wiadomość do niego. Dawają i na ten czas sprawę z tych tam krajów, że się Car zabawił na polach; nie wątpić, że nie chce próżnować, a że i pobliz miejsca są włości koronnych, aby szkody jakiej uczynić niezamyślił, potrzeba tedy i z tym, który i tak długo się już tych zwykłych upominków przegłodził i tego lata świeżo od kozaków, którzy mu na przeprawie Dniepru ludzi kilka tysięcy jego urwali, jest znowu obrażon, albo naleść i postanowić ten obyczaj, żeby go te doroczne jego upominki dochodziły, które jako już przedtem bywało naród żydowski, który do brodziejstw tej Rzpltej wolnie zażywa, a do posług się jej żadnych inszych nie przyczynia, najsnadniej li i najsłuszniej i bez wielkiego uciążenia swego, gdyż ich jest tak wiele po wszystkich państwach J. K. Mci, to sposabiać i na każdy rok opatrować, a Rzpltą tem też ratować mogli, gdyż też i w innych państwach, nawet w pogańskich, u których takowych swobód nie zażywają, nie są i od większych ciężarów wolni; którym że nikt więcej i w tym folgować nie będzie, aniż swego i braciej swojej bezpieczeństwa, którzy tam po tej granicy od tego tam nieprzyjaciela siedzą, a często i żalosne spustoszenia dla zatrzymywania tych to upominków odnoszą, nikt nie wątpi, że i na rozlewanie krwi i na niewolstwa częste tychże braciej W. Mć większe baczenie, aniż na to tak małe uciążanie tego narodu patrzeć będziecie raczyli. Albo jeśli by to więc się nie zdało i byłaby w tym lepsza rzecz tych żydów u kogo, aniż W. Mci własna u W. Mci samych i tych braciej ukraińnych, o których nawięcej idzie, tedy potrzeba jednak ukazać, skąd by się te upominki a pewnie dosięgać mogły. Na skarb koronny Króla J. Mci próżno to kłaść, bo i własnym potrzebom J. K. Mć dotąd jeszcze po onym zawiedzeniu na zasłużone żołnierskie i po zatrudnieniu prowentów wydolać nie może. Próżno też inakszym sposobem z takowym nieprzyjacielem pokój sobie obiecować, jeśli by się albo to, czego się on upomina, nie

¹⁾ W RP.: Rzemieńskiego.

opatrzyło, albo więc jeśliby się za przeważnym i statecznym jakim przedsięwzięciem a za pomocą Bożą onego nie poskromiło.

Z temi kozaki co też czynić, jeśli z ich jaką liczbę zostawić i pod jakowy by rząd one podłożyć, za którym by tylko strzedz i służyć Rzpltej byli powinni, a ciężkimi jej być jako po te czasy byli i wadzić nas z sąsiady, co zawsze czynili, żeby nie mogli.

Te są tedy rzeczy, które i W. Mciom przelożyć rozkazać raczył J. K. Mć i które za pomocą Bożą na tym przyszłym sejmie z stanami wszystkimi odprawować i stanowić ma wola; a dla tego samego na ten czas tylko, że i postanowienie sejmu przeszłego Warszawskiego, jako się to wyżej W. Mciom przypomniało, że i te czasy i tak nawalne niebezpieczeństwa, które zwłoki i najmniejszej nie dopuszczają, tak to mieć chcą. Baczyć to Król J. Mć dobrze raczy, że są i insze potrzeby i doległości, które po części tak Rzpltą jako też stany i prowincye niektóre zachodzą, jednak to też wiedzieć raczy, że są takowe, z którymi wolniejszego czasu i sejmu, który podług czasu opisanego później przyjdzie, poczekać się może, a te które na ten czas podawać J. K. Mć raczył, że się ich ani czym inszem mniej potrzebniejszym zabawiać ani zatrudniać ani zwłaczać, czego Boże uchwaj, bez jasnej zguby wszystkiej Rzpltej nie może. Każdy kto jedno onę miłuje i baczy, co się z nią ten czas dzieje, snadnie to sam, że tak jest, osądzić musi i przyznać to, że na ten czas z temi Rzpltej potrzebami obchodzić się i postępować potrzeba, jako się ten, co leczy, z chorem wielą chorob ściśnionem zwykł sprawować, który że wszystkich razem z niego zjąć niemoże, po jednej ujmuje, od tych któreby go prędzej zgubić mogły poczyna, a na wszystkie żaden bacznym nigdy nie naciera, bacząc, żeby gwałtem i razem miał wszystko czynić, rychlejby zabił, niż ratował. Jakoż napomina i prosi nakoniec J. K. Mć W. Mci, abyście i posły te, które podług zwyczaju obrać i posłać na ten przyszły sejm będziecie raczyli, żebyście takowe obrali, którzyby żadnymi swymi własnymi ani przyjacielskimi potrzebami nie byli zabawieni, którzyby i nic swego i nic na ten czas inszego od W. Mci nie przynosili, jedno to, co J. K. Mć na ten czas W. Mciom proponować raczył: to co do obwarowania Rzpltej i do obrony jej od gwałtów i niebezpieczeństw postronnych będzie na ten czas potrzebnego, ażeby z drugimi spólnie radzili i stanowić przy J. K. Mci i przy pp. Radach mieli moc niezamierzoną; ażeby też zdania tylko swe, jako było zawsze w wolnej Rzpltej, a nie konkluzye między bracią swą wnosili, gdyż takowemi powiatowemi a udzielnemi domowemi konkluzyami, jako się tego już W. Mć doświadczyli, mimo to, że władzy J. K. Mci i pp. Rad starszych braciej W. M. wielka się ujma władzy i powagi ich, co niema być, dzieje, wielkie się i wszystkim innym prowincyom, kiedy kto doma na swem sejmiku

a nie na sejmie konkluduje bezprawie wolnościami pospolitym, w którychście W. Mć sobie wszyscy równi, czyni, i za wielką też krzywdę w sobie jedni od drugich, jako W. Mć wiedzieć racycie, poczytywają, kiedy nie na tym sejmowym placu co się stanowi. Tym się i jedność tej zacnej Rzpltej i jej wolność targa tak, żeby się też, gdyby spólnej tej rady i jednej nie miała, ani się Rzpltą zwać, ani oną by¹⁾ żadnym sposobem być nie mogła, i temby samem nakoniec i jej wszystek spolek, jako dusza z ciała²⁾ upadkiem ostatniem zginąć musiał: gdyżby już tak wiele Rzpltych musiało być, jako wiele osobnych rad, jako województw, powiatów, na koniec domów i głów samych. Co jakoby się nawet inaczej rozumieć musiało, jedno tak, że z gotowemi konkluzyami do sejmu spólnego przyjeżdżać, właśnie by to już było rządzić pojedynkiem, każdy w swą, a nie radzić. Pewien jest J. K. Mć że W. Mć toż sami baczycie być ujma W. Mci spólnych wolności i skazą wszystkiego, że i te przestrzedz będziecie raczyli. Jakoż prosi i napomina i powtóre, żebyście W. Mć takowych zwyczajów między sie wnosić nie raczyli, ale jako W. Mć jesteście wszyscy równo wolni, jako i na jednym *dobrze*³⁾ tej Rzpltej W. Mciom wszystkim jednakowo należy, żebyście też jednako, także i spólnie i na swem miejscu i swoim sposobem, podług biegu starych przodków swoich, a nie pojedynkiem każdy o sobie i o swoich rzeczach radzić chcieli. Wiecie to W. Mć, że i wóz, gdyby każdy z swej strony zaprzęgał i pociągał, targać się musi a obracać się nie będzie, że i w wojsku by napotężniejszym jako każdy o sobie tam pojedynkiem radzić poczyna, już wszystkim uciekać i ginać przychodzi, i łódź, w której wszyscy sterować tylko chcą a spólnie jej i zgodnie nie ratują, na dnie z nimi a nie na brzegu z nimi zostawa. Tak i w Rzpltej dobrze, gdzie wiele głów radzi, ale tak dobrze, gdy one głowy do jednej się sentencyej zwierzchności swej znoszą, a nic swego własnego nie biorąc przed się i okrom własnego afektu, to, co rozumieją być potrzebnego, nie zapierając się przy swem zdaniu, wiernie a nieupornie radzą, a zgody jako zdrowia nadewszystko przestrzegają. Żeby też i powaga sejmów tych koronnych i posłuszeństwa im powinno inaczej, niż po te czasy była poszanowana i obwarowana, gdyż na tych prawa W. Mci wszystkich stanęły, temi się wolności zatrzymawają, temi i potrzeby wszystkie Rzpltej mają być i bywały zawsze zawiedowane i ratowane: i sejmy ktoby chciał W. Mciom zwałić, toby z W. Mci czynił, abyście bez rady i ratunku spólnego i bez rządu i posłuszeństwa wszelakiego zostali jako dom jaki pusty, żebyście i Rzpltą tym i wszystko, czego P. Boże racz uchwaj, z nią pospołu zgubić musieli. Czego jeśli kiedy więcej przestrzegać było

¹⁾ W RP.: być.

²⁾ W. RP.: z ciała z.

³⁾ W RP.: dnie.

potrzeba, aby nietylko zgodnie a rządnie i zawarcie a nienaruszenie odprawowało i postanowienia te, które będą na sejmie uczynione, aby jednaką u wszystkich wagę mieli, i aby wszyscy jednakowo wzajem temu co się postanowi podlegali i posłuszni byli i kazić tego i przeciwiać się temu żeby się nikt nieważał: — i teraz daleko więcej tych czasów, których ledwo już nie w granicach swych można nieprzyjaciół baczemy, a te, którzy nie na co więcej jedno na to samo, jako się my w domu zgadzać i jako poczuwać, jako i rządnie, chętni i posłusznymi do tych terazniejszych potrzeb naszych będziemy być chcieli, najpilniej patrząc i pewnie tak się z nami, jakowemi nas na takowych czasach poznają, obejść zechcą. W czym że tak *szersze* ¹⁾ W. Mci Król J. Mć napomina i przestrzega, czyni to pobudzony i tak wielkimi potrzebami i niebezpieczeństwem, o których próżno już teraz mówić, że niemasz nic, bo ledwie się już rękami nie dotykamy tego, że i Rzplta i my wszyscy na czasach jesteśmy bardzo niebezpiecznych. Czyni i z tej powinnej a uprzejmej swej ku tej Rzpltej i ku W. Mciom miłości, czyni, aby się i W. Mciom samym a potomnym czasom oświadczył, jeśliby co trudniejszego i niebezpieczniejszego za tym przyszło, że przestrzegał, napominał i prosił, abyście W. Mć Rzpltą pokąd czas ratowali, a że i sam wszystko to, co powinność J. K. Mci niesie, co i może, czynić był zawždy gotów, rozumiejąc i będąc tego pewien po W. Mci, że też z tą dobrą chęcią będzie to od W. Mci przyjmowano, będzie i tem więcej i pilniej, gdyż o W. Mci samych idzie, uważone: że i w tak wielkich potrzebach i niebezpieczeństwach, które tu są W. Mciom od Króla J. Mci przełożone, nie będziecie sami tak bezpieczni, abyście albo i co inszego mniej potrzebnego przedsiębrać, a Rzpltej matce swej radzić i służyć jej potrzebom pilnie i statecznie nie mieli, że też i w tych wszystkich zachodzących trudnościach nie zwątpicie i rękę nie opuścicie tak, abyście i Rzpltej i siebie samych na takowych czasach zapomnieć albo i zaniedbać mieli, będąc potomstwem nieodrodnym a mężnych przodków swoich, będąc i synami tak zacnej a możnej Rzpltej, do której się potrzeb przodkowie W. Mci cisnęli zawsze i poprzedzać się byli zwykli i dla której nietylko majątkami, ale i krwią, gdzie tego był plac, hojnie z nieśmiertelną sławą swą szafowali, będąc wolnymi, mężnymi i na wszystek świat wiarą, statecznością, dobrą chęcią i powolnością ku Rzpltej i ku Panu swemu zawsze sławnymi i wielkimi u wszystkich innych narodów. Czego nietylko J. K. Mć sam na ten czas od W. Mci spodziewa się pewnie i czeka, ale tegoż i sama Rzplta, by to między W. Mciami mówić na ten czas miała i potrzeby swe przełożyć, prosi i żąda tegoż od W. Mci samych zdrowia, nieprzeplaconej wol-

¹⁾ W RP. zamazane słowo.

ności, majątkości, i miłe potomstwo żąda i żebrze, abyście ich w tak kwitnącej Rzpltej, jakoście się sami w niej porodili i jakowej dotąd za łaską Bożą i za staraniem i za szczęśliwym panowaniem J. K. Mci zażywacie, onych też żebyście zostawili. J. K. Mć też z tym W. Mciom się opowiada i upewnia, że jako niema nic miłszego i pożądlivszego nad całość i zdrowie Rzpltej i dobre W. Mci wszystkich, tak wszystkim coby u siebie najdroższego miał i nieszanowaniem zdrowia swego rad się z wielką chęcią całe i uprzejmie do każdej posługi Rzpltej społem z W. Mciami przyłoży.

2.

Instrukcja na sejmik generalny Malborski na dzień VIII. Stycznia złożony, urodzonemu Adryanowi Rębowskiemu Sekretarzowi i na tenże sejmik posłowi naszemu w Warszawie dnia XVII. miesiąca Grudnia Roku Pańskiego MDXC szóstego dana ¹⁾.

Iż tak gwałtowne potrzeby i niebezpieczeństwa, które nie jedno na oko widzimy, ale rękoma się ich dotykamy, na tę sławną Koronę teraz nadchodzą, jakie za czasów nie tylko naszych, ale i dawniejszych na nią jeszcze nie przychodziły, w których ojczyzna miła sama do W. Mci mówi, sama jeśli kiedy przed tem, teraz napilniej o ratunek i radę woła i prosi, przeto tem krócej J. K. Mci potrzeby tej ojczyzny W. Mciom przekładać przyjdzie. A nie rozwodząc się szeroko przypomina tylko W. Mciom, co w sąsiedztwie a prawie o ścianę z nami się dzieje, jaki z tamąd ogień na Koronę wypaść może. co i z inszych stron za niebezpieczeństwa nad nami wiszą; więc jako komisarze naszy z komisarzami Cesarza J. Mci się rozprawili: — z czego obaczą W. Mć, na jakim teraz jest placu ojczyzna W. Mci, co za czasy na nią przyszły, czego po W. Mci potrzebuje, co za przyczyny tego sejmku, na który dla wspólnej radej W. Mci J. K. Mć wzywać raczy. Nie wątpi nic J. K. Mć, że wejrząwszy w to wszystko, wzbudzi się w sercach W. Mci szlacheckich wrodzona ku ojczyźnie miłość i że o tym samym na ten czas W. Mć radzi myśleć będą, co czas każe, to jest, aby od głównych nieprzyjaciół zamysłów i niebezpieczeństwa całe i gruntownie opatrzona była. Wiedząc W. Mć, jako z wielkim wojskiem przeszłego lata Cesarz Turecki przyszedł do ziemie Węgierskiej i podszedł tuż pod granice koronne górna Wę-

¹⁾ Prócz wydrukowanej powyżej pod N^o 1 instrukcji na sejmik znajduje się w Archiwum państwowym w Gdańsku (Abth. XXIX N^o 60, Recesses 1596, 1597, k. 15—20 i drugi raz k. 505—508) także instrukcja na generał Pruski, różniąca się od poprzedniej pod względem treści dość znacznie.

gierską stronę, Agier ostatnią od granic naszych twierdzą Chrześcijańską mocą wziął, wojsko potem Chrześcijańskie, żal się Panie Boże, rozgromił: za czym nie tylko ostatek ziemie Węgierskiej bliskiej upadku, ale i wszystkie przyległe Chrześcijańskie krainy, a nawiczej Rzplta nasza w wielkiej trwodze i niebezpieczeństwie, a tym większym, że poganin ten nie tylko na Agrze i innych miejscach wielkie praesidia zostawił, ale i wojsko swe w Węgrzech na zimę rozłożył, tak iż pewnie i na drugie lato próżnować nie myśli, zasmakowawszy szczęśliwe początki, jako młody a chciwy nie tylko sławę, ale więcej państw i krwi ludzi Chrześcijańskich. Ma przy temże wojsku ludzi Tatarskich nie mało z Fethigerejem Gałą bratem Cara Przekopskiego, do których przybyło mu ich i teraz więcej z Multańskiej ziemie z Baligierejem¹⁾; ci i ziemie wojują: przez te nie tak ziemie Węgierską, którą za swoją, żal się Panie Boże, mając, w dostawianiu żywności wojsku swemu ochraniać podobno będzie, ale przyległe prowincye trapić nie zaniecha. Za czem ledwa z której strony Korona przez tę zimę od nieprzyjaciela tego ubezpieczać się może, a tym więcej, iż Car sam z ziemie Multańskiej wyszedszy, na polach Białogrodzkich koczując, podobno tym umysłem, aby z bliska upatrzawszy pogodę lubo do państw koronnych, lubo do ziemie Siedmiogrodzkiej zręcznie wtargnąć mógł. A tym zaś Tatarom, co w Węgrzech są, nie tylko do przyległych miejsc ziemie Węgierskiej, ale i do odleglejszych przez sąsiedzkie Chrześcijańskie, przez które zewsząd drogi mają otworzone, droga do nas nie daleka. Ale i na to nie mniejszą pieczę mieć potrzeba, aby ci Tatarowie z łupem, na który się w Węgrzech zdobyli, przez państwa nasze do domów się swych wracać nie chcieli; co z jaką sławą by naszą i Rzpltej było i z pożytkiem, każdy z W. Mci uważać snadnie może. Na lato zaś wszystka wojna i sedes jej przy granicach koronnych, gdyż ziemie Siedmiogrodzkiej i ostatków w tym tam kącie za Agrem pewnie poganin, na ubogą tę ziemie Siedmiogrodzką bardzo zawaśniony, nie poprzestanie i tu w ten kąt dokuczać będzie, za czym im dalej, tym bliżej pod nas się ten poganin podmyka. Owa za nieszczęściem Chrześcijańskim i dopuszczeniem Bożem przysiadł się prawie pod bok nasz ten nieprzyjaciel, którego się przodkowie naszy jeszcze w owe czasy, gdy za morzem wojował, gdy Rhodis opanował, strachali i już w ten czas, coby za obronę ojczyźnie przeciw jego mocy obmyślić, radzili; przyszły na nas czasy, że już nie za morzem, nie za Dunajem, nie za niedobytymi zamki o niem słyszymy, ale prawie tylko jak przez próg, przez równe i to gole i zrobione góry od ziemie Węgierskiej nań ledwo nie patrzymy. Takowe sąsiedztwo jako W. Mciom i potomstwu W. Mci niebezpieczne, każdy

¹⁾ Zapewne błędnie, ma być Kazygierejem.

z W. Mci widzi i rozumie; nie rad poganin ten upuszcza okazyj żadnych do rozszerzenia państwa swego, i acz wszytek naród Chrześcijański, ale najbardziej stan między niemi szlachecki radby z gruntu wygubił. Przeto i W. Mć przyjaźń stateczną trudno sobie od niego obiecować mogą; aby znać i to nad zwyczaj swój szczerze trzymać pokój chciał, od ekskursyjej jednak i czat jego trudno być mają wolne kraje koronne, z wielką szkodą w ludziach i w majątnościach. Zniszczałyby zatem, strzeż Boże, naobfitsze kraje koronne tamtej ukrainie podległe, dostałoby się i dalszym, samo stołeczne miasto w ustawicznej trwodze i strachu, gdyby się za czasu potężnie nie umocniło, byłoby musiało. Nie chce się szeroko rozwodzić J. K. Mć w wyliczaniu tych niebezpieczeństw, które za przyległym z wielu stron takowem sąsiedztwem wiszą nad karkami prawie naszymi; przydą na myśl samemu każdemu z W. Mci, kto uważy niesposobność i niestworność jako naszą tak i panów Chrześcijańskich, bliskość siły, sposób podbijania państw, nieustawiczność przymierza poganina tego, któremu zakon jego wiarę i naród Chrześcijański każdy niszczyć każe i za to samo wieczne od Pana Boga zapłaty obiecuje. A nam tym ciężej i niebezpieczniej, że i drugi nieprzyjaciel straszny, prędki, szkodliwy Tatarzyn z bliżna na nas ustawicznie czyha i dotąd jeszcze, jako się wyżej wspomniało, po zwojowaniu ziemie Multańskiej koni nie rozsiodłał; a przy nim wojsko Tureckie u Dunaja, dosyć, jako J. K. Mć ma wiadomość, potężne.

Tatarskie poselstwo, wiedząc W. Mć że dotąd jest w Koronie, przez które o upominki roczne żąda, także o to, aby kozacy wszyscy z Zadnieprza zniesieni byli, dokładając tego, gdzieby dwiema tym kondycjom przymierza Król J. Mć dosyć nie uczynił, że z Króla J. Mci samego przyczyna by poszła do wzruszenia jego; obawiać się trzeba, aby i tym poselstwem na zwadę nie gonil, gdyż ta kondycya o wyniszczeniu Niżowców prawie z gruntu i zniesieniu z Dniepru bardzo trudna i niepodobna.

Widzą już W. Mć wielkie i gwałtowne z wielu stron nad miłą tą ojczyzną niebezpieczeństwa, a takie, które nie jedno leda jako zatrzęsnać albo zatrudnić i poszkodzićby ją mogli, a zachowaj Panie Boże, zgubić i z gruntu wywrócić wszystko. Rady teraz trzeba, jako temu zabezpieczyć, jako zachować i obronić miłą tę matkę naszą w tej, której ją zostawili przodkowie, cnej ozdobie i całości.

Wzywają do towarzystwa spólnego *odporu*¹⁾ nieprzyjacielowi temu spólnego imienia i narodu Chrześcijańskiego Panowie Chrześcijańscy: Ojciec Św. i Cesarz J. Mć, o czym żeby się byli pp. komisarze w Krakowie znieśli, takie były przeszłego sejmku postanowienia; to, co oni mię-

¹⁾ W RP. niewyraźnie.

dzy sobą znosili i traktowali, W. Mciom uważaćby przyszło. Lecz iż rzeczy są takie, których rozgłaszać nie potrzeba, aby zasię za tak bliskiem sąsiedztwem¹⁾ do wiadomości nieprzyjacielskiej pierwej, niżliby się postanowili, nie przyszły; ktemu, iż się to tu konkludować nie może, jedno ze wszystkimi stany na sejmie, gdzie się te rzeczy tak od naszych pp. komisarzy, jako od Ojca Ś. i Cesarza J. Mci i podobno od inszych panów Chrześcijańskich zniosą: przeto z tem się nie rozszerzając teraz, na sejmie da Pan Bóg wszystko się objaśni, gdzie pp. posłowie W. Mci wzięwszy zupełną moc od W. Mci ze wszystkimi stany do tego się przymawiać i na on czas spólnie to stanowić będą, co i potrzeba i bezpieczeństwo ojczyzny naszej ukazować będzie. — Przełożyły się tedy już W. Mciom niebezpieczeństwa straszego sąsiedztwa Tureckiego, przypomniały się i sprawy komisyej Krakowskiej: a to jest materya sejmu tego, na który J. K. Mć za gwałtowną potrzebą ojczyzny W. Mci wzywać raczy i który ad decimam Februarii dla tych samych spraw za uchwałą przeszłego sejmu W. Mciom składać w Warszawie raczy.

Przypomnieć się musi i ono swowoleństwo szkodliwe kozackie, które za łaską i błogosławieństwem Bożem nad Koroną i J. K. Mcią panem naszym jest wielką przewagą i dzielnością rycerstwa koronnego z p. Hetmanem polnym poskromiono i wodzowie a głowy ich z armatą i z chorągwiami do ręki J. K. Mci oddani. Lecz wzniecićby się to za czasem mogło, gdyby ci, którzy na Dnieprze zostali, nie byli w posłuszeństwie i w jakim pewnym rządzie; o czym i porządku a bezpieczeństwie tej tam ukraiń W. Mć na tymże sejmie co gruntownego postanowićby trzeba. Ale nadewszystko obmyślić milej tej ojczyźnie, pod którą się straszni wszystkiemu Chrześcijaństwu nieprzyjaciele tak blisko posiadają, obronę potrzebną: to jest wnieśćby w towarzystwo z PP. Chrześcijańskimi i spólnie się otrząsnąć temu nieprzyjacielowi, a póki wzdą jeszcze nas ten ogień nie zagarnął i póki Chrześcijańskie siły są potężniejsze, o co i Ojciec Ś. usilnie żądać nie przestawa, przestrzegając i napominając, że ten zapal nas w niedługim czasie a bez takich Chrześcijańskich pomocy zasiądz może; czy innym sposobem ochronić się od zapalu tego, a przymierza i dawnego pokoju z pogany ponowić: — na obiedwie stronie i uważnie radzić i prędko czynić trzeba; zima przemknie się prędiuczko, poki tej stawa, albo to, albo owo skończyć trzeba i być pogotowiu. Pokój i przymierze jako pewne z tym nieprzyjacielem, doznało wiele królestw Chrześcijańskich, które pod nim zagarnął; aby też w nawarowniejszym pokoju, każdemu państwu, pod które się bliżu przymknie, trzeba zawsze wielkiej ostrożności i gotowości potężnej. Państwa inne mają z nimi po-

¹⁾ W RP.: bliskimi sąsiedztwem.

kój i przymierza z dawna stanowiące i dobrze ugruntowane, jednak w czas się zasłaniają od niego wielkimi fortcami, armaty także mają zawsze pogotowiu i choć w pokoju, skoro Turecka na morze wynijdzie armata, toż oni swoją dla straży swych prowincyey i obrony wywodzą. Teżże czułości i ostrożności W. M. tych czasów już trzeba: na ukraińie stołeczne miasto, trzeba mu innego opatrzenia i obwarowania, a także i innych miejsc, któreby je wzdry od nieprzyjaciela dobrze przegrodziły; więc i straży ustawicznej i tych tam granic dla ustawicznych ekskursyey i czat pewnie będzie trzeba. Raczcież W. Mć te rzeczy pilnie uważać, chciejcie tak o nich radzić, jakoby ojczyźnie milej nic na W. Mci nie zeszło, jakoby potomstwo potem na W. Mci nie narzekało. Kładźcie Wć sobie przed oczy żalosne to królestwo Węgierskie, przywódcie na pamięć, co ich nachyliło do zguby, domowe pewnie rozterki i niestwora; cudzym przykładem chciejcie się W. Mć strzedz tego, co sąsiady zgubiło w podobnym niebezpieczeństwie, pilniej płomień niż iskierkę gasić, pilniej o tem radzić, pilniej temu zabiegać, aby z gruntu ozdoby szlacheckie, wolności wszystkie nie zaginęły, aby ojczyzna, a z nią W. Mć sami, żony i dzieciaczki W. Mci do upadku nie przyszły. Między sobą łączno się W. Mć w tej równości i woln ściach jednakich znosić słusznie mają, a teraz już puściwszy inne sprawy na stronę, o terażniejszej i na potem obronie radźcie, gdy Pan Bóg wie, jeśli nam na potem do sejmów, do zjazdów i spólnych namów przyść będzie mogło. Nie opuszczajcie W. Mć tego czasu, którego nam Pan Bóg a to jeszcze z łaski swej użyczył do radzenia o sobie, nie odkładajcie W. Mć opatrzenia bezpieczeństwa swojego, nie pogardzajcie tą łaską Bożą, gdyż strzeż Boże jakiej na Rzplątą naglej nawalności, nie tak nam będzie łączno i sporo o sobie radzić.

Na Królu J. Mci jako przedtym nic nie schodziło, tak i teraz schodzić nie będzie, który najwięcej o bezpieczeństwie W. Mci myśląc, jednak na nieszczęsne jakieś czasy żalować musi, że prace jego i usilne to staranie o Rzpltej często bywają daremne; doznawa i odnosi wielkie zatrudnienia w sprawach Rzpltej, a to nażałośniejsza zapewne i naszkodliwsza, że i sejmowe postanowienia ważności tej, która im z prawa należy, nie mają. Widzi to każdy, jako to potrzebne było wojsko, gdy się ci nieprzyjaciele o ściany i płoty nasze ocierali: jednak podatek na sejmie przeszłym pozwolony województwa niektórych jest zatrudniony i dotąd zatrzymany, zaczem wojsko to zapłaty swej mieć nie może i żołnierz dobrze zasłużony na kreski służy. Więc gdyby tak sejmowe uchwały wzruszać i podnosić się po województwach miały, jako pewna obrona Rzpltej w czasach tak niebezpiecznych być może? Czas dla Boga wrócić się do starożytnych obyczajów i sejmowej powagi, mądrze i gruntownie a szczerze radzić o ojczyźnie, a co się postanowi, dźwżyć statecznie.

Są i inne mała domowe, których w takowej bliskości nieprzyjaciela w takowych czasach naszych strzedz by się pilno: rady nasze, namowy nasze jawne wszytkiemu światu bywają; a jakoż bezpieczni być mamy, jako nieprzyjacielowi straszni, który tak wie, co się u nas dzieje, jako co w domu u niego? Chciejcie W. Mć uznać i naprawić te defekty, a odłożywszy na ten czas wszytkie inne sprawe, o zdrowiu i całości ojczyzny swej myślcie. Obierzcie między sobą ludzie baczne, roztropne, w rzeczach biegle, którzyby w rzeczach mogli rozeznąć, co właśnie dobremu ojczyzny i ubezpieczeniu jej służy, którzyby dobro pospolite nadewszystko miłowali, prywatnych swych affektów i kontencyi byli próżni; takowe W. Mć z pośrodku siebie na sejm walny pošlejcie, dawszy im moc radzić i stanowić przy J. K. Mci Panu naszym i senacie i stanach innych lubo to zjednoczenie z pp. Chrześcijańskimi, jeśli co warownego koronie na sejmie podadzą, i lubo też zawarcie przymierza z Cesarzem Tureckim i Tatory, także o obronieniu Krakowa i miejsc pewnych od tej tam Węgierskiej ukrainej. Nie wątpić nic J. K. Mć, że się wzruszą synowskie chęci W. Mci i ona starożytna polskiego rycerstwa miłość ku ojczyźnie matce swej, że jej W. Mć uprzejmie będą chcieli dźwignąć i pomódz, aby najmniejszy szwank i szkoda na nie nie padła. Nie wątpi, że od tej chęci nie odrażą W. Mci żadne privatarum rerum studia, które tych czasów do upadku jakiego strzeż Boże Rzplte przywieść by mogły. Prosi jednak pilnie z miłości swej ku W. Mciom, abyście W. Mć nic innego na ten czas przed się nie brali, tylko te niebezpieczeństwa i potrzeby Rzpltej, które za pomocą Bożą dobrze opatrzywszy, w całości ojczyzny i bezpieczeństwie swym łacniej potym W. Mciom o domowych sprawach radzić. J. K. Mć nie tylko pracę, staranie i dostatek swój, ale i zdrowie swe W. Mciom ofiaruje, poniesie je rad zastawując się o bezpieczeństwo i zdrowie ojczyzny W. Mci, będzieli tego potrzeba, Pana Boga prosząc, aby do tego conatus i staranie J. K. Mci sposobić i przyprowadzić raczył, żeby z tego sejmku nie tylko na czas panowania J. K. Mci, ale i w długi potem wiek obwarowanie było bezpieczeństwa Rzpltej, sławą J. K. Mci i W. Mci wszech nieśmiertelną.

Wrócili się też już posłowie teraz od stanów koronnych z przeszłego sejmku posłani do Swiecyej; ci da P. Bóg relacją poselstwa swego na sejmie uczynią. Wzywa tedy Król J. Mć, abyście W. Mć posłom swym poruczyli, aby ich i wysłuchali i gdzieby tego potrzeba była, i o dalszych potrzebach Króla J. Mci i państwa tamtego z drugimi stany koronnymi za pozwoleniem na tym sejmie namowy czynić mogli. A dla większej wiary i pewności pieczęcią koronną zapieczętować rozkazaliśmy.

3.

Postulata dwu Województw: Poznańskiego i Kaliskiego z którymi ślali do Króla J. Mci do Warszawy anno 1596 in octobrze ¹⁾.

Mciwy Najaśniejszy Królu... Nie z kredensem listowym jako ludzie cudzoziemscy, ale kredensem dobry wiary jako wierni poddani W. K. Mci sąchmy tu posłani od wielkiej gromady braci naszej Województwa Poznańskiego i Kaliskiego, mając wielką nadzieję, że słusność prośby i samo pisane prawo tym nam większy kredyt i powagę uniżonym prośbom naszym uczynić u W. K. Mci będzie mogło.

Doszło nas to Mciwy Najaśniejszy Królu, jakoby postęпки nasze szczeroci i wiary pełne przeciwko ojczyźnie udawane być miały za sprawy nieżyczliwych i upornych ludzi W. K. Mci, a że wiernym poddanym nie są zawarte wrota do W. K. Mci i Mciwe ucho każdemu do sprawoty z dobrotliwy natury swojej zostawować raczy się, swem i braci swej imieniem Województwa Poznańskiego i Kaliskiego stawiliśmy się przed majestat W. K. Mci, chcąc o sobie i o braci swej takową sprawę dać, z który by całość cnoty i dobry wiary naszy et dexteritas consiliorum nostrorum w utwierdzeniu państwa WKMc już doświadczona, tym więcej objaśniona być mogła; co że w tej wierze i modestyi odprawować chcemy, jakoby dignitas i autoritas WKMc we wszytkiem ostrożna była, a owe wysokie prawa zacnych Królów Polskich ad stabilimentum Regni w *resę* swoją ²⁾ wprawione były, mamy nadzieję, że nas WKMc miłościwie wysłuchać będziesz raczył, jako ludzi tych, którzy nie prywatne swe potrzeby przy tej justyfikacyi swojej, ale commune bonum przynosimy przed majestat WKMc, którzy życzymy, aby nam WKMc szczęśliwie i długo i potomstwo WKMc potomstwu naszemu panować i rozkazować raczył.

Żałując tego jako wierni poddani WKMc, że pilnem staraniem i usiłowaniem swoim na tyle sejmach płaczowi krwawemu ludzi ukrainych wiernych poddanych swoich końca żadnego uczynić nie możesz, oplakiwając i to, że sejmy, które WKMc kosztem wielkiem odprawować raczysz, słusnych remedia urazom prawem i niepokojom wnętrznem naleść nie mogą, a gdy nam in consultationibus nostris uważać nieszczę-

¹⁾ Rp. bibl. Czartoryskich N^o 2724, str. 482—491 i 496—499, pismo współczesne. Akt ten, ściśle wzięwszy, nie należy właściwie do aktów sejmikowych, ponieważ jednak porusza ważne kwestye, później na sejmikach i sejmie omawiane, dajemy go tu jako enuncyacją województw, poprzedzającą zwołanie sejmików. Jak dowiadujemy się z relacyi agenta gdańskiego (Acta internuntiorum 1596 Abt. IX. B. 51, k. 331) wręczyła królowi ten memoriał dnia 23 października 1596 deputacya złożona z 24 delegatów, na czele której stał Andrzej Brodowski.

²⁾ W RP.: w ręce swoje.

ście swoje przychodzi, wiadomi będąc dobrotliwy natury WKMc, który się w obmyślaniu pokoju pospolitego od zacnych przodków WKMc nie odrodził, nie zwykliśmy winować WKMc et non maledicimus Principi nostro, ale winujemy Ich Mc pany starszą bracią naszą, którzy WKMc drogi pewny na obronę ubogich ludzi nie ukażą, którzy tak niełaskawi na prawa nasze i takich do WKMc nie forytują: żebyśmy jem naprawniejsze rzeczy poruczyli, nic nam nigdy u K. Mci nie uproszą. A powadzili nas z Ich Mcami trzy części dochodów WKMc, które by Ich Mc WKMc według praw starych oddawali, bylibyśmy wolni i od tych kłopotów i od tych poborów i na wszystkie potrzeby Rzpltej WKMc dosyćby pieniędzy mieć raczył. I już czas temu niemały, jako na miejsce tego usprawiedliwienia się z dochodów Rzpltej kontentują nas Ich Mc powinnością WKMc, przypominają pacta conventa, których nam WKMc dotrzymać będziesz raczył. A my zaś Ich Mci prosimy: Mciwi panowie, mamy my starsze pacta conventa z WMcami (1562 r. ¹⁾), mamy, aby trzy części dochodziły WKMc, skąd WKMc ordinarios et extraordinarios sumptus odprawować masz, a Ich Mc i jedny części nie dawają; mamy, że Rewizorowie do dóbr WKMc co pięć lat być mają, a nie byli już od wielu lat albo od 30 lat, a to na pomnożenie kwarty, a dzisiaj Ich Mc ledwie decimę dawają. Nie ruszy Ich Mci płacz ludzi ukraińskich, nie ruszą ustawiczne prośby nasze, nie ruszą prawne exorbitantia nasze. Cóż to za sejmy, coście WMc praw na nich nie posłuszni? co nam tym żałośniejsza, iż tak wielki węzeł i powinności włożyli na osobę WKMc, aby WKMc gwałty na koronę przypadające zawiadywać raczył z rozszerzeniem sławy i granic królestwa tego, obroną każdemu obywatelowi obmyślając, całości praw naszych przestrzegając: czemu gdy się dobrze dosyć nie dzieje, nas i WKMc w te kłopoty zaciągają. Więc na wszystkich sejmach dobrze Ich Mc radzą, abyśmy pokoju pod zwierzchnością WKMc jednako zażywali, aby to królestwo perpetuis bellis obnoxium swoje nakłady miało, ale to z krzywdą i przeciwko prawom naszym, że Ich Mc tych nakładów mając, wrócić nie chcą trzech części, coby samo pokój postronny i wewnętrzny i urząd potoczny stanowić miało.

Chcąc tedy jako młodszy bracia z Ich Mcami in charitate tę kwestyą skończyć i temu zabezpieczyć, abyśmy w tej dani, która jest przeciwna prawom naszym, tak często angariowani nie byli i płacz ludzi ubogich ukraińskich aby się in viscera Regni nie obracał, zaczynamy pewnie WKMc spokojniejsze sejmy mieć raczył, zgodziliśmy się z Ich Mcami na sejmiku nemine contradicente, aby pobór nasz na sejmie dwie rzeczy

¹⁾ W Rp.: óz. Mają tu na myśli oczywiście konstytucję roku 1562 o pozwoleniu czwartej części na obronę potoczną. Vol. legum t. II str. 616; pozostałe 3 części miały iść na potrzeby króla i państwa.

uprzedzali: Usprawiedliwienie ¹⁾ się tych trzech części a wykupienie dóbr WKMc, gdyż na tych dwu rzeczach universa lex pendet; co na sejmie że nie doszło, dziwujemy się barzo, gdyż to oboje dosyćby miało prawa i dosyć słuszności: sama dań na placu została. Której jakim tytułem na nas dochodzić chcą, z tego laudum Srzedense W. K. Mc sprawić się będziesz raczył: w którym konstytucye sejmowe ²⁾ zgasiwszy, przyznawają to Ich Mc, że nad wolą naszą, że nieporządnie non suo loco et tempore to wszystko odprawowało się; dokładają i tego, że necessitas frangit leges. Wielkać, Mciwy Najaśniejszy Królu, niesława królestwa tego, że na sejmie przeciwko prawu i nieporządnie, na którym wszystko ma być prawnie, zgodnie, sacrosancte et ³⁾ interrogatione. Żalostne to słówko necessitas i przykład nigdy niesłychany na zepsowanie praw naszych! wielkie wojska prowadzili Królowie Polscy, wielkie ekspedycje i potrzeby koronne odprawowali, zostawując jednak w całości szlachetne prerogatywy nasze; i za panowania WKMc niczego inszego czekamy, jedno że nas WKMc i praw naszych łaskawym a Mciwym obrońcą być będziesz raczył, a tego postępku Ich Mci p. braci naszych nie pochwalisz i egzekucyą tę na nas zahamujesz. A nie dosyć nam na tym pokazać przed majestatem WKMc, jako jest pobór ciężki, nie przeto, żeby wielki na krwie szlacheckiej obronę, ale że to królestwo obrony ma inszą ordynacyą: więc tu wszystek postępek poborowy sprawuje to, że pan do poddanych a poddani do pana serce tracą, jedni się przysługując drugim in dubium wiarę przywodzą, swojemi poswarkami na sejmach, na sejmikach odcinając occasiones rerum in Rpca bene gerendarum; a nam tego potrzeba, aby nam WKMc jednako panować raczył.

Za tą Mciwy Królu przypowieścią necessitatis ustają wolne głosy nasze, autoritas sejmików i sejmów powaga, przy tej naszych z prawem ⁴⁾ pospolitem zgodnych, fides poselska: czego za jedną tą danią nam się opuścić nie chce, a przypomniawszy sobie pożytki dawnych poborów, widzimy, że na Tatarzyna gotowego depozytu trzeba. Dań, prawdziwie przed majestatem WKMc powiedzieć możemy, narodziła waśni inter privatos, narodziła rozterków, naniosła siła praktyk i samo prawie to jest alimentum omnium dissensionum. Dla dani przyszłiśmy w ⁵⁾ dismembracyą, która szkodliwa każdemu państwu być musi; podniosły cenę pretia rerum, podniosły cenę cła, a na każdy kupiec na szlachcicu swojego ugoni; aby kupiec, mniej by żalostną, ale żydzi spustoszyli składy miasta, żydzi potiti rerum na każdy dzień nas depaktują, nie mamy nic całego dla tej dani w prawach naszych, nie mogą nam stróżowie praw naszych pokazać, czym się mamy weselić, co zostawić charissimae posteritati no-

¹⁾ W Rp.: Usprawiedlimy... ²⁾ W Rp.: sejmowym. ³⁾ Nieczytelne.

⁴⁾ W Rp.: sprawam. ⁵⁾ W Rp.: o.

strae. Których urazów prawnych oni (*sic*) swego czasu do Mciwych uszu WKMci dowieść nie zaniechamy.

A ma li ta dań odprowadzić ostatek praw naszych, nie racz się WKMć dziwować, że mając tot genera molestiarum z tych poborów, radniibyśmy wiedzieli, aby się WKMć do praw swoich na trzy części i zwyczajnego porządku obrócić raczył, bo ta necessitas Ich Mci, która nam to frangit leges i rozebranie dochodów WKMci przyczyną jest, że skarb WKMci pusty, jest na przeszkodzie, że WKMć poczciwej koronnej sławie według potrzeby zabezpieczyć nie możesz; nie może WKMć Pan nasz Mciwy bonum Christianitatis według samych praw Bożych statecznie przedsięwziąć i tego, co do wewnętrznego pokoja i domowego gospodarstwa należy: budowania miast, opravowania zamków, dział i prochów przysposobiania, legacye postronnych wysyłanie odprowadzać według praw i potrzeb koronnych nie możesz, a co bez wielkiego żalu naszego nie jest, dwór WKMci ozdoba pierwsza królestwa tego invise consensescere (*sic*), więc kozak niżowy ex praeda, którą brał in centro Regni był niedawno wszystkiemu królestwu formidabilis; będąc panem tak dochodami jako i prawem pospolitem na to opatrzonym i kilkanaście tysięcy człowieka w takowych Rzpltej przypadkach chować możesz. Możesz WKMć Pan nasz Mciwy zdobić Rzpltej i zawždy być gotów, dani nie czekając, na obronę wiernych poddanych swoich jako król, na obronę wiernych Chrześcijan jako król Chrześcijański. Miał by WKMć copiam odkupowania więźniów i ratunku żołnierzy schromionych w potrzebach wojennych: onóż już nikt nieubogi, jedno cnotliwy godny rzeźmiosa rycerskiego ludzie!

Tac to Mciwy Najaśniejszy Królu necessitas Ich Mciom zatłumiła statuta de dignitatibus, de donationibus, fundament wszystkiego dobrego i praw naszych, chleb ludzi rycerskich obróciła w białogłowskie i dziecinne rzeczy, i tak to już daleko zachodzi, że je sobie za własność i dziedzictwo mają. Nie nowina nam słuchać tego, że dobra Rzpltej w takiej u mnie possessyi, jako u ciebie własność. Prosimy tedy, aby WKMć do całości praw naszych serce swoje Pańskie obrócić raczył, nie tak dla nas, jako więcej dla swoich królewskich powinności, bobyśmy nawet pokoju pewni nie *byli* ¹⁾; daje Pan Bóg WKMci zacne potomstwo, na których wychowanie królewskie siła będzie potrzeba.

Niema WKMć contemnere życzliwości naszych erga patriam, bo ktoby wejrzał w stare dzieje przodków naszych, najdzie się tam gęsto, że cokolwiek grzeszeli maioris praeeminentiae ludzie, naprawowało in corruptum iudicium nobilitatis, i często szlachcicy polscy w potrzebach

¹⁾ Niema w RP.

wojennych o śmierć królom swoim z koni zsiadali, a w interregna które pokazowali wiarę i stateczność przeciwko ojczyźnie? Sinceritas ¹⁾ nobilitatis et nostra nemini erat suspecta; także i teraz całac dali Bóg jest integritas nostra przeciwko osobie WKMci. A jeśliby Ich Mć pp. bracia wysługi swe przypominać chcieli: est modus in rebus, są prawa, które pokazują, jakoby się każdy z wysługi swej szeroko ma weselić. Na te sejmy referujemy: te nas niechaj rozstrzygają, a nie gwałt żaden przed majestatem WKMci; i mamy w Panu Bogu nadzieję, że siła zacnych dzierżawców dóbr W. K. Mci będzie, u których i nasza braterska prośba i płacz nie ustanowiony ludzi ukraiennych, których to jest obrona i droga do pewnego pokoju, dali Bóg poważona będzie. Jeśli tedy kto gani, żeśmy mimo sejm do pana się udzielili, niechaj policzy sejmy, instancje nasze i wszystkie *urazy* cierpliwości naszej: ujrzy W. K. Mć Pan nasz Mciwy, że podobno późny już ucisk braciej naszej i postrach ten srogi o ostatek praw naszych potrzebował. Uciekamy się przed majestat W. K. Mci, niechajże tedy Mciwy Królu nie czyni sobie nikt lekko ciężkością ubogich ludzi: słuszną rzecz jest ojczyźnie jej własność wrócić, aby czym miała według potrzeby zagoić swoje rany, aby miała w czas obronę, aby miała co dać bene merito; zakwitnie w niej cnota, praktyki ustana, ręką Ojczyźnie służyć certatim *skwapiać* ²⁾ się ludzie będą.

Teć zawždy od początku panowania WKMci są instancje nasze, toć przeciwna nasza strona rozruchami zowie, a nie mamy, ktoby szczerze serca naszego otworzył WKMci. Abyś tedy WKMć miał spokojniejsze sejmy, bo cię to samo rozrywa, zaparliśmy się na tej dani: a nasze zaparcie do niczego inszego da li Bóg ciągnie, jedno żebyśmy i onym i WKMci finalem intentionem nostram już znać dali, że oni nie panowie nasi, ale bracia i potrzeba aby z nami prawu pospołu posłuszni byli. A zechmy nie przyjechali młody *żenie prosić* o pomknienie dożywocia, nie poto, aby nas W. K. Mć in eminenti loco posadził, nie po przywilej niezasłużonemu synowi, ale prosimy, aby WKMć Pan nasz Mciwy na prawa i wolności nasze słusnie wzgląd mieć raczył; prosiem uspokojenia temu *królestwu* ³⁾, końca sejmowym rozruchom życzymy, spokojnego panowania W. K. Mci; prosimy, aby pokorne z prawem pospolitem zgodne prośby nasze na stronę odrzucone nie były; prosimy, aby matce naszej Rzpltej przywileje targane nie były, żeby jej chleba nie brano, skąd ona ma wychować syny swoje, skąd ma incolas suos od Tatarów bronić, skąd ma fovere et tueri dignitatem et auctoritatem Regni, Regis et Domini sui. Prosimy na ostatek, aby w przyjęciu tej prośby naszej serce WKMci duch Boży sprawował; mamy nadzieję, — gdyż da li Bóg przed Bogiem

¹⁾ W RP.: sinceritatis. ²⁾ Niema w RP. ³⁾ W RP. błędnie: »Królowie«.

i majestatem W. K. Mci omni temeritatis suspicione chcemy być próżni,— że ta nasza simplicitas i uniżone prośby będą poważone W. K. Mci, że konstytucje po sejmie z takimi exorbitantiami ¹⁾ pisane, z nas i braci naszych przez środki słuszne *zniesione* ²⁾ będą, że też W. K. Mć te słuszne prośby i z prawem pospolitem zgodne na przyszły sejm do wrócenia i wykupienia dóbr Rzpltej stanom proponować będziesz raczył. Za czem ta jest nasza i braci naszych powolność przeciwko osobie W. K. Mci, że te wszystkie rzeczy competenter tempore et loco suis w wielkiem uważeniu będą; nie zapomnią miłej braci, nie zapomnią ludzi żołnierskich, którym też, gdy doma usiądą, całych praw i wolności będzie potrzeba; i to, cokolwiek by ad *tuendam* ³⁾ dignitatem et auctoritatem WKMc, nie będzie schodziło.

Uniżenie też WKMc prosimy, aby W. K. Mć pro innata sua benignitate na nasze prawa, aequalitatem conditionis zachowując, łaskaw być raczył, a to wszystko, z czymeśmy przed majestat W. K. Mci od braci naszych posłani, miłościwie przymował, gdyż się to obraca ku dobremu Rzpltej i nieśmiertelnej sławie W. K. Mci. Życzymy tedy przy tem i z bracią naszą w domu pozostałą, aby W. K. Mci Pan Bóg wszechmogący błogosławić i łaską swą wszystkie consilia W. K. Mci pana naszego Mciwego podpomagać raczył,

Postulata ⁴⁾.

Primum. Każda Rzplta porządna sprawy swe miarkować zwykła wedle tego, jako czas i potrzeba ukazuje: kiedy widzi nieprzyjaciela z wojski przeciwko sobie przychodzącego, comparat ea, quae sunt belli; jeśli vires potrzebnych niema, comparat, quae sunt pacis. Jużechmy się ledwie nie na oko napatrzeli wojsk Tureckich et in dies mala istius belli experimus, bo i Tatarowie przez ziemię koronną z wielką szkodą przeszli, Niżowi Kozacy wiele szkody w Rusi na Podolu uczynili i zamki Tureckie popsowali i splądrowali; my jednak ani się na wojnę gotujem, ani się o pokój staramy, więc ani pokoju pewnego ani obrony porządnej mamy. A czegoż się dobrego spodziewać? Łaska Boża nad nami, która jeszcze zatrzymała szablę nieprzyjaciela tego roku; użycza nam Pan Bóg czasu, abyśmy się z twardego snu ocuciwszy o sobie i o całości Rzpltej radzili. Przeto uniżenie proszą i napominają, aby się J. K. Mć w powinności

¹⁾ W RP. jest inexorbitantiami. ²⁾ W RP.: zmierzone. ³⁾ W RP.: secundam.

⁴⁾ Tu w RP. na stronach 492—495 znajduje się co innego (inną ręką pisane, wstawione mylnie przy oprawianiu), dopiero dalej na str. 496 idą owe Postulata z dopiskiem współczesnym inną ręką: »te należą super do poselstwa onych dwu wojewódstw Poznańskiego i Kaliskiego«.

swej, także też i Ich Mć panowie Rady Koronne obojga narodu poczuwać, a o całości Rzpltej i zdrowiu serio starać się w czas a nie po czasie raczyli; co gdy po J. K. Mci poznają, nietylko majątności żalować nie będą, ale i gardła położyć dla Ojczyzny swej są gotowi.

Secundum. Pochwalają mądre na obie stronie ostrożne i Rzpltej pożyteczne postanowienie na przeszłym sejmie, aby non obstante commissione posłaniec był posłan do Turek z uskarżeniem na Tatary o przeście ziem koronnych. A iż widzą zwłokę tak długą od sejmu do tego czasu być szkodliwą, proszą, aby J. K. Mć posłańca prędko do Turek posłać raczył, dolożywszy obmowę strony Kozaków niżowych, którzy swąwolą nad wiadomość i zakazanie J. K. Mci niektóre zamki Tureckie splądrowali, et ad explorandam mentem et voluntatem tego tyrana. A iż ten rumor jest, żeby pan Hetman z wojskiem do Wołoch wyjechać miał bez wiadomości J. K. Mci i Rad koronnych, widząc tę rzecz być mali exempli et maximi periculi, proszą, aby J. K. Mć interponat auctoritatem suam, żeby ruptis foederibus Korony nie zaciągnął z tym nieprzyjacielem wszystkiemu światu straszny w wojnie.

Tertium. Iż się egzekucya tego postanowienia o posłańcu do Turek tak długo zatrzymała, nie przycytają tego J. K. Mci, jeno ludziom obcem i postronnem, którzy nie uważają et auctoritatem senatus et comitiorum, in diversa rozrywają myśl i rozsądek J. K. Mci dawają. Nie bez wielkiej przyczyny od początku jako Korona stoi, przydane są J. K. Mci Rady koronne, a zwłaszcza pieczętarze, stróże prawy wolności, bez których Królowie Polscy w sprawach Rzpltej nigdy czynić nic nie zwykli. Przeto uniżenie proszą, aby na stronę odłożywszy obcych ludzi rady, na Radach koronnych i urzędnikach na to wysadzonych przestawać JKMć raczył, tym więcej, aby to, co się auctoritate senatus et comitiorum stanowi, aby to skutek swój brało; versatur in eo sława JKMci koronna, sława narodu naszego, aby się nami żaden obcy nie zdoził.

Quartum. Z serca żalują bracia tej mieszaniny, która się teraz po Koronie dzieje z rozróżnienia, iż województwa jedne za pozwoleniem pobór dawają, a drugie za wstrętem pierwszych województw nie wydawają; oświadczają się przed Panem Bogiem i J. K. Mcią, że tego nie czynią z uporu ani (czego Boże ucho waj) z obelżeniem majestatu zwierzchności J. K. Mci, którą nad sobą z wiary poddani wyznawają, ale się obawiają dismembracyej szkodliwej in uno eodemque corpore, aby jedni drugich niewolą nie zaciągnęli ku skazie wolności pospolitej. Lecz obrażają się wszyscy wobec złem szafunkiem poborów, iż się tam nie obracają, gdzie się słusznie obracać mają, ani tymi poborami ci szafują, którym to właśnie należy; przeto uniżenie proszą, aby takiemu rozdwojeniu J. K. Mć zabiegać raczył, a nie widzą inszego remedium lepszego i pewniejszego

nad to, aby się J. K. Mć wedle praw opisanych sprawować raczył. Niepróżno ani bez potrzeby są postanowione urzędy Podskarbi koronny i nadworny: tym od Rzpłtej z obowiązkiem przysięgą zwierzona są i skarby i pożytki Rzpłtej, które w swym chowaniu i szafunku zwykli mieć i lidzbę na sejmie oddawają, a tam rozsądek i pochwałę odnoszą jeśli słusznie albo niesłusznie szafowali; obcych ludzi i nie osiadłych do obierania i szafunku nie przypuszczano, co się snąć teraz dzieje.

Quintum. Gdzie premia ludziom rycerskim nie idą, tam rycerskie rzemiosło gaśnie, którego teraz przyczyniać potrzeba; proszą aby i sam J. K. Mć w sprawach rycerskich się obierał, ludzie rycerskie aby rad widział, urzędy i inszemi wakancyami aby opatrował, a zwłaszcza dwór swój, który jest splendor J. K. Mci et Regni.

Sextum. Obierają się w Rusi jakieś nowe regimenty, bo jako pierwiej tak i teraz chorągiew cudzą niżowi Kozacy podnoszą, już nie J. K. Mci za pana mają, ale kogo innego mianują. Proszą, aby J. K. Mć rozkazać raczył panu Hetmanowi, aby takie wojsko mając, wojsko teraz poskromił, gdyż ad officium inaczej być przywiedzeni nie mogą bez wojska.

Septimum. W namowach około ligi bracia nie mogli pewny wiadomości i sprawy wziąć od posłów swych, i owszem twierdzili to niektórzy, że bez wiadomości et absque consensu ich wiele się działo: a tak aby w tej sprawie do jakiego na potem nie przyszło, uniżenie proszą, aby JKMc rozkazać raczył w kancelaryi dostatecznie wypisać na sejmiki, które przed sejmem walnem poprzedzą, z kim ta liga, jako długo trwać ma, quibus conditionibus et qua cautione i inszych circumstancyach do tego należących. Znają to, żeby się było lepiej secretius o tych rzeczach znosić, jako to przodkowie J. K. Mci czynili, prywatnie przez listy i posły swe o takowych rzeczach znaszając się; ale że to już in publicum wyszło i komisya się ogłosiła, nie chcą tak ospałem być, aby o tem, o czym postronni wiedzieć będą, i sprawy dostatecznej mieć nie mieli, aby mogli rozeznać, quid noceat, quid expediat Rpcae, zwłaszcza iż na tej deliberacyi summa rerum zawisła: idzie wszystkim o wszystko i każdego z osobna albo żywot albo, quod absit, śmierć z upadkiem Rzpłtej.

Octavum. Rozumieją za rzecz potrzebną do tych namów wiedzieć, że Moskiewski żadnych mandatów posłowi swemu nie dał do stanowienia tej ligi na ten rok, czego już pewna wiadomość jest, bo dopiero ma przynieść autentice formam foederis od Cesarza J. Mci, na którą ma deliberować; podobno długo deliberować będzie przykładem Króla Perskiego, który za czasu ligi sub Pio V Wenetam z prosta taki dał respons: że mi się trzeba rozmyśleć do dwu lat, aż obaczę progressum tej ligi; a potem wiedząc, że na morzu Turka porazili, widząc, że się ziemią ku

Konstantynopolu nie brali, respons taki dał: Mało na tem, żeście łódki potopili, gdyż lasy są, z których takie drugie być mogą. A tak potrzeba tego przestrzegać, abyśmy się sami bez Moskiewskiego w tę ligę nie zaciągnęli, mając przed oczyma ono, co jest in proverbio: Graeca fides.

Nonum. Bracia i rycerstwo z Województw Kujawskich obciążliwie się skarżą na ks. Grabowieckiego, który zapomniawszy wezwania swego, wyprawiwszy mandat przeciw wolności stanu rycerskiego, niesłusznie i niesprawiedliwie, mocą i gwałtem, deficiente sale Ruthenico, bronił soli zamorskiej, szacunki i depaktacye obrócił; którym nieporządnym i niesprawiedliwym wybieraniem swym ledwie rzeczy nie przywiódł ad tumultum w niebytności J. K. Mci, by się byli nie oglądali na zwierzchność J. K. Mci; aż za staraniem JMci Ks. Arcybiskupa Prymasa koronnego i za mandatem J. K. Mci ta angaria stanęła, o czym wszystkim dali sprawę dostateczną posłowie od rycerstwa Województw Kujawskich na przeszłym sejmie. Mało na tem, znowu pozwy przeciw niżej braci wydał, mianowicie przeciw panu Kasztelanowi Łędzkiemu ¹⁾ i panu Ostrowskiemu Chorążemu Chełmskiemu; które iż zachodzą wolność pospolitą wszystkiego stanu rycerskiego, proszą uniżenie, aby J. K. Mć tę angaria stanu rycerskiego znieść raczył, ażeby więcej w wolnościach swych przegabani nie byli. Co się tyczy tych pozwów, kto nimi niewinne ludzie turbuje przeciw prawu i przywilegiom, zwłaszcza miastu Bydgoskiemu nadane, nie baczą, aby się to czym innem pohamować mogło, jeno gdyby J. K. Mć do tych sam portowych miast kogokolwiek wiary godnego na inkwizycyą posłać raczył, a zatym by J. K. Mć raczył się dowiedzieć, jako wiele ks. Grabowiecki z tych swych cel pieniędzy zebrał i jako się na nich sprawował, a interim żeby się J. K. Mć raczył rozkazać z wtóremi pozwy zatrzymać. Także też na cle u góry jakiś Provana Włoch wielkie zdzierstwo, drapiestwo na ludziach stanu szlacheckiego i kupieckiego bez bojaźni Bożej czyni: trzeba się bać aby Pan Bóg nie mścił się tej krzywdy; co aby J. K. Mć zahamować i karać raczył, proszą.

4.

Artykuły na sejmiku Szrzedzkim przez Ich Mć pany radne i rycerstwo Województw Poznańskiego i Kaliskiego złożonym na dzień 8 księżycy stycznia, a na sejm walny Warszawski Ich Mć panom posłom zgodnie namówione, uchwalone i podane ²⁾.

1. Wojnę albo ligę z Chrześcijaństwem przeciwko Cesarzowi Turckiemu, jeśli by co słuszniejszego a warowniejszego nad takowe traktaty

¹⁾ Stanisław Sierakowski.

²⁾ RP. Bibl. Ord. Zamoyskich nr. 1771; kopia współczesna. Do sejmiku tego znajdują się jeszcze dwa akta w Orzelskiego Bezkrólewia ksiąg ośmiorn... przeł. W. Spasowicz. Pe-

i podania od panów Chrześcijańskich przyniesiono było, pozwalamy namówić i postanowić z porozumieniem się spólnem wszystkich Województw przez żołnierza i pospolite ruszenie, którego ukazowanie ma uprzedzić w ćwierć roku po sejmie; a sposób onego postanowiony na sejmie z tem dokładem, żeby każdego roku subsequenter bywało to okazowanie; na którą to wojnę Turecką nie będziemy od tego, aby pobory nie były dawane (*sic*). Gdzieby też to złączenie nie doszło z Chrześcijaństwem, tedy przymierze przykładem i zwyczajem dawnym zawrzeć z Cesarzem Tureckim i obronę potoczną namówić i postanowić, gdzieby też, czego Boże uchowaj, *na* ¹⁾ nas jako na insze Chrześcijany *do* ²⁾ impetu pogańskiego przyszło. Wszakże to wszystko odprawować mają *servata aequalitate*, abychmy w tem jarzmie wszyscy równo ciągnęli, żeby nikt nie ulegał, do czego rozumiemy być potrzebne założenie *aerarii publici* z warunkiem napewniejszym chowania i szafunku.

2. Upomnieć się serio i graviter u JKMcI pp. posłowie mają, aby według obietnicy J. K. Mci przeszłego sejmku Estonia nieodwłocznie przywrócona była, a to za poparciem Ich Mć pp. senatorów; *pactis* także *conventis* aby się przez JKMcI dosyć stało na sejmie, który *najrychlej* ³⁾ potem będzie i sposób aby był namówiony *ad ista satisfacienda* ⁴⁾. Wszakże *gravamina possibilis*, jako: *angarye* ceł, *mince*, *senatus praesentia* przy JKMcI, *proces inter dissidentes de religione* i insze, które by *ad auctionem subsidii bellici* należały, aby efekt swój na tem sejmie wzięły.

3. Pomiar dla obrony warowniejszej aby był zgodnie namówiony, tam *bonorum Regalium, quam spiritualium et saecularium*, i w egzekucyą nieodwłocznie przywiedziony, *non obstante*, chociaż by się na nie Małopolskie Województwa nie zgodziły.

4. *Lustracye* aby według konstytucyey odprawowane były i deputowani do tego z tego sejmku *lustratorowie*; na tak gwałtowną potrzebę Rzpłtej starać się pp. posłowie mają, aby pp. *dzierzawcy* dóbr Rzpłtej przyłożyli się.

5. Konstytucya *de inique extorto teloneo* żeby się tylko na żupniki *ściągała* ⁵⁾ i ich *succollektory*.

6. *Klejnoty* koronne, jeśli by które były, które by Rzpłtej należały po ześciu Królowej J. Mci zmarłej, aby na tym sejmie *rewidowane* były

tersburg 1858, Tom wstępny, str. 206: O nierządach domowych i o wojnie Tureckiej *votum* I. M. P. Starosty Radziejowskiego we Śrzedzie na sejmiku, który trwał pięć dni 8 stycznia 1597 r., i str. 214: *Justyfikacya* tamże na sejmiku od pp. posłów przeszłego sejmku, przez tego p. Starostę czyniona 10 stycznia. RP. 1597.

¹⁾ Niema w RP. ²⁾ Niema w RP. ³⁾ W RP.: *najwierniej*. ⁴⁾ W RP.: *istam satisfaciendam*. ⁵⁾ W RP.: *ściągały*.

i do rąk p. Podskarbiego Koronnego oddane, którego urząd jako insze koronne aby był w całe zachowany.

7. *Inflancka* ziemia aby do swego porządku przywiedziona była i *prowenty* jej *rewidowane*; na tym sejmie aby była *kognicya* o ich *angaryach*.

8. Mają pp. posłowie *solicytować* K. J. Mci, aby *solis* do Bydgoszczy według konstytucyey na każdy rok pod liczbą spuszczone, a in defectu nie stawienia jej zupełnie, wolno będzie żupnika Ruskiego każdemu szlachcicowi *pozwać* na trybunał etiam *extra Palatinatum*; też o *presypowanie* soli Bydgoskiej żupnik Bydgoski ma mieć forum od każdego szlachcica podany na trybunał.

9. *Warty navigatio* aby była skończona na tem sejmie i *legacye* do Książąt *wyprawione*.

10. Z księstwa Siewierskiego i z opactwa Płockiego żadna obrona Rzpłtej nie idzie, także i *sołtysi*, *wójtowie* z duchownych dóbr onej *ubiegają* ¹⁾; w czem widzimy wielką *inaequalitatem*.

11. *Nierządom* sejmowym, także i *konkluzyom* onego *nierządnym*, aby się *zabieżało*, gdyż stąd widzimy między ludźmi *mieszaniny*, a gdzieby nie według konstytucyey Krakowskiej było co *stanowiono* i *konkludowano*, tedy to *inane et irritum*; ku *uspokojeniu* jednak *Wojewóstw* naszych za *spólną zgodą* *obywatelów* tychże, które był *pobór* przeszłego sejmku *rozdzielił*, pp. posłowie *starać się* muszą, aby konstytucyey przeszłego sejmku z *gruntownym* uznaniem przez stany *zniesione* były in defectum i *gravamina* które by się w nich *znajdowały*, tak jednak, aby *auctoritas* sejmku in *posterum* *zostawała*. A od *wybierania* *poboru* takowego i *szafunku* pp. *poborcy* *zatrzymać się* mają aż do *kognicyi* sejmowej i *zwrócenia* pp. posłów do nas za *zgodą* nas wszystkich na tem sejmiku *niniejszem*, także *de salario* pp. *poborców* według postanowienia *teraźniejszego*.

12. A iż *mieszczanie* *Poznańscy* i inszy *kupcy* *uskarżali się* na p. *Celnika* *teraźniejszego* *Rusinowskiego*, że nad *prawa* i *dawne privilegia* ich *co nowe* od wszystkich *towarów*, któremu tylko od *pewnych* *podlegały*, także i *stare*, które *vigore iurium suorum* *zawsze wolne* były i wszyscy pp. *Celnicy* w *prawie* ich w całe dotąd *zachowywali*, od nich *wyciąga* i *wyciska*, tedy pp. posłowie na sejmie *blisko przyszłym* konstytucyą *opatrzyć* mają, aby *praeiudicia* takowe im się nie *działy*, owszem *podług* swoich *privilegiów* *starych* i *praw* *zachowani* byli, a to co *nie słusznie* *wyciśniono* i *wyciągniono* jest *onym* przez tegoż p. *Celnika*, *cum poenis* w całe *przywrócono* było. Toż się rozumie o wszystkich *kupcach*,

¹⁾ W RP.: *ulegają*.

obywatelach i żydziejch Poznańskich i inszych miast koronnych¹⁾ wszystkich aby nie brał, ażby urząd grodzki uznał pierwej one być słusznemi.

13. Poprawa trybunału *ratione compositi iudicii* w całe deklaracya *fori* sprawy duchownemi (*sic*).

14. Greckiej religiej ludzie aby według praw swoich dawnych zachowani byli.

15. Czopowe aby nie było arendowane i żydowie celnikami aby nie bywali.

16. Frymarki i daniny wiecznością dóbr Rzpltej aby nijako pozwolane nie były, nie przywodząc jednak dawnych frymarków do wątpliwości.

17. Kolski sejmik konstytucyą warować, żeby pp. posłowie Wielkopolskich Województw według zwyczajów dawnych nań się zjeżdżali sub poena na sejmie umówioną.

Których to artykułów wyżej pomienionych zgodnie od nas pp. posłom podanych o wykonanie powinni się pp. posłowie na tem sejmie starać, mając jednak na pilnej pieczy i przedniejszej tę deliberacyą przypadłą o wojnie Tureckiej i zabezpieczeniu niebezpieczeństwom od tego nieprzyjaciela, przydawając też Ich Mciom *petita privatorum* zgodnie: Naprzód za Panem Szremskim²⁾ o Myślenice, aby *definitiva sententia* od JKMcI była w tej sprawie; za Panem Przemeczkiem³⁾, aby sprawa jego sejmowem rozsądkiem a nie zadwornem rozsądzona była; za Panem Międzyrzeckiem⁴⁾; za Panem Woynickiem⁵⁾; sprawa p. Dąbrowskiego z p. Waierem; za p. Chłapowskim Rotmistrem żeby zasłużone w skarbie Litewskim zapłacone mu było.

Które to artykuły i *petita* zlecilim z pośrodku siebie osobom pewnym, jako Ich Mciom pp. senatorom, a naprzód Ich Mć pp. Wojewodom Poznańskiemu⁶⁾ i Kaliskiemu⁷⁾, Łukaszowi Mieleżeńskiemu Marszałkowi na ten czas koła naszego, Janowi Osowskiemu Pisarzowi ziemskiemu Schowskiemu, Marcinowi Brodowskiemu, Stanisławowi Grzimisławskiemu podpisać i pieczętować.

Ich Mć pp. posłowie Wielkopolscy:

1. JMć p. Oboźny⁸⁾.
2. JMć pan stary Czarnkowski.
3. JMć p. Jan Pothulicky Wojewodziec Kaliski.
4. JMć p. Podczasy Królowej JMci⁹⁾.
5. JMć p. Mielżeński¹⁰⁾ Sekretarz J. K. Mci.

¹⁾ Nieczytelne. ²⁾ Andrzej Zebrzydowski od 1/2 1592 Metr. kor. T. 137 k. 95.

³⁾ Maciej Prądzeński (według Niesieckiego). ⁴⁾ Jan Kościelecki (wedł. Niesieckiego).

⁵⁾ Piotr Myszkowski od 12/6 1593. Metr. kor. T. 138 k. 188. ⁶⁾ Hieronim Gostomski.

⁷⁾ Piotr Potulicki. ⁸⁾ i ⁹⁾ Nie mogłem żadną miarą dojść ich nazwisk. ¹⁰⁾ Łukasz.

6. JMć pan Choiński Michał.
7. JMć p. Przyemski Władysław.
8. JMć p. Roskowski Jan.
9. JMć p. Burski.
10. JMć p. Brodowski Marcin.
11. JMć p. Obornicki Jędrzej.
12. JMć p. Grudzieński Jędrzej.

Anno 1597 die 12 Januarii.

5.

Artykuły na sejmiku Szadzkowskim die 8 Januarii 1597 odprawowanym zgodnie namówione i spisane, pp. posłom Województwa Sieradzkiego do odprawienia na siem koronny podane¹⁾.

Po prefacyach i przedmowie w informacyach poselskich zwykłych pierwszy artykuł naszego Województwa:

1. Aby pp. posłowie naszymy obronę warowną ze wszystkimi stany koronnemi pilnie i ostrożnie obmyślawali i opatrzeni, całość²⁾ i bezpieczeństwo miłej ojczyzny naszej na pilnym baczeniu mając, a przy tych, którzy prawa i wolności naszych przestrzegać będą, *circa potioem et maiorem partem ad eum actum* obrony zostawając.

2. Aby się serio K. J. Mci upominali, żeby *pactis conventis*, także prawom i wolnościom naszym zdawna uchwalonym i nadanym dosyć się stało, a mianowicie o Estonią, czego żeby Ich Mć pp. senatorowie z powinności swych pomagali, to czego by w Rzpltej naszej potrzeba pokazywała spólnie z³⁾ stany koronnemi ile czas zniesie opatrowali, wszakże tym namowy o obronie i⁴⁾ nie targając.

3. Aby artykuły i dawne postulata nasze na przeszłe sejmy podane, które w rękę⁵⁾ pp. posłów są i któreby napotrzebniejsze być rozumieli, za pilną instancją swą o nie się starali i na pilnym baczeniu z chęci, z cnotliwych swych powinności poselskich one mieli, jakoby nam z potrzebniejszych co nawięcej być może otrzymali, mianowicie: o skarby koronne, okazowanie, *lex sumptuaria*, forum z księżami Ich Mciami, *angaria* strony przedawania soli tak szlachcie jako i furmanom, walor monety, deklaracya strony koczów podkomorskich grodzkich i po umarłych sędziach, które sobie trybunały uzurpują.

Do tego skarby pozostałe po Królowej JMci zmarłej św. p. i przyczyną o zapłatę pp. Myszkowskim aby na pilnym staraniu mieli.

¹⁾ Rękopism Czartor. N^o 2724 str. 644—5. Kopia współczesna.

²⁾ W RP.: całości. ³⁾ Niema w RP. ⁴⁾ Wyraz nieczytelny.

⁵⁾ W RP. nieczytelne: w rękę, lub: wielu.

Lex homicidaria, a zwłaszcza z rusznice, tak stanu slacheckiego jako i chłopskiego aby jako najlepiej obostrzona była.

4. Siem do kompozycyey i do inszych potrzeb pilnych aby auctoritate eius conventi jako naprędzej był złożony.

5. Województwa Wielgopolskie i insze, które pobory zatrzymały, aby je wydały i sami się porównały.

Za które prace i fatygi swe pp. posłowie naszy nie od kogo inszego, ale od Pana Boga samego wszech dobrych spraw odpłatę, a od pp. braciej podziękowanie i od potomstwa naszego sławy nieśmiertelnej pewni będą.

Pp. posłowie ¹⁾:

p. Sędzia Sieradzki ²⁾.

p. Starosta Wieluński ³⁾.

p. Stolnik Sieradzki ⁴⁾.

p. Wojewodzie Sieradzki ⁵⁾.

6.

Artykuły pp. posłom Województwa Łęczyckiego na sejm blisko przysły koronny Warszawski pro die decima februarii anni praesentis przez Króla JMci pana naszego złożony przez stany Województwa tego zgodnie spisane i podane ⁶⁾.

Naprzód powinność Króla JMci strony obrony w cale zachowując, obrona Rzpltej przed inszemi wszystkimi konsultacyami sejmowemi, w nic a nic się nie wdając, ma być namówiona i zawarta, taka, która by stany wszelakie duchownych i świeckich i dzierzawce wszystkich dóbr Króla JMci zachodziła, nullis paenitus exceptis ex omni corpore Regni et M. D. Lithuaniae, także miast tak oboich państw tak Króla JMci, jako i panów duchownych summ piędźnych jakichkolwiek i gdziekolwiek, ludzi osiadłość nie mających, tak to i z cudzoziemców, którzy jeno ⁷⁾ kupie swe przez liagiery w mieściech państw koronnych którychkolwiek odprawują. A wszakoż nie rozumiemy, aby na wyprawę wojenną z włók obrona

¹⁾ Dopisano u dołu w poprzek. ²⁾ Stanisław Karśnicki.

³⁾ Aleksander Koniecpolski (por. Metr. Kor. T. 137 f. 2 z daty 2/1 1592.

⁴⁾ Niewiadomo dokładnie kto nim był. Mucante w swym pamiętniku (Niemcewicz, Zbiór pam. wyd. Bobrow. t. II, str. 144) wymienia dwóch tylko posłów Sieradzkich — Łaskiego i Mieczynskiego. Stolnikiem tym byłby więc ów Mieczynski; wiadomości tej, mimo poszukiwań, nie mogłem sprawdzić.

⁵⁾ Łaski, niewiadomo tylko czy Olbracht (jun.) czy Hieronim.

⁶⁾ Oblatowane w grodzie Łęczyckim (Archiwum Główne w Warszawie Księga Gr. Łęczycka Rel. N. 42 fol. 65) fer. VI post festum S. Trium Regum 1597 (11/1) przez Jana Kalińskiego pisarza ziemi Łęczyckiej, Marcina Leźnickiego z Buczyka, Marszałka Kola Łęczyckiego, Jana Sokołowskiego i Stanisława Ponętowskiego.

⁷⁾ W RP.: jem.

pewniejsza być miała, jedno przez pomiar et aequalitatem, która pro hac vice ma być ekspedywana wedle kwitków poborowych, póki equivalentia et numerus laneorum totius Regni et M. D. Lithuaniae nie będzie wynalezion; co na tym sejmie koniec swój żeby wzięło miarą włoki Chelmiński jednak wszędy opisaną, przy tym pp. posłowie nasi stanąć mają; a szafunek pieniędzy na tę ekspedycyą złożonych, ci którzy pieniądze składać będą do burmistrzów swych, oddawać ¹⁾ je mają Województwom rotmistrzom swym obranym, ostrzegając jednak tego, aby krom gwałtu a walny potrzeby na Rzpltą do takiej wyprawy nie byliśmy powinni. A jeśli by stany wszystkie sejmowe zgodnie na tę ekspedycyą nową na ten rok lepszą obronę postanowili i wynalezili, tedy posłowie Województwa naszego odwołać się do nas braci Województwa tego mają, a nam będzie wolno do tego przyzwolenia z innemi przystąpić, albo przy swej ekspedycy i lanowej zostać, jednak urgere mają, aby taka ekspedycy lanowa jeneralna porządnie do skutku swego przywiedziona była na tym sejmie.

De modo aerarii publici aby pewne postanowienie było, jednak tak, aby nie dolegało stanu szlacheckiego i poddanych ich, co tym sposobem ex parte by się zdało, aby z wakancyi wszelakich tak duchownych i świeckich, któreby jedno in dispositione Króla JMci i w czym kolwiek były, proventa roku pierwszego in publico aerario onego Województwa zostawały, kiedy wakans który się pokaże. A jeśli obyczajem jakim inszym nazdrowsze Rzpltej na sejmie wynalezione będą być mogły, na nie się z drugimi pp. posły koronnemi zgadzać mają pp. posłowie nasi.

Strony zjednoczenia z pany Chrześcijańskimi ni w czym podania panów komisarzów sejmu przeszłego do Krakowa na komisją wysłanych odstępować nie mają, ażeby nie z jednym panem Chrześcijańskim, ale ze wszystkimi, a nie inaczej dość mogło; a gdzieby tym obyczajem z Chrześcijaństwem dość nie mogło, aby przymierze z Turkiem jako najrychlej stanęło, także i z Carem Tatarskim.

Luxum paenitus wygładzić z Korony i Ks. Litewskiego niczym inszym łatwi, jeno tanim szacunkiem kupi wszelakich cudzoziemskich, a ludzie plebei sexus aby nie nosili żadnych odzieży robót cudzoziemskich, jedwabiów jako i sukien, fiter, płócien i obuwia, co poenami obostrzyć.

A iż też to do obrony i gotowości Rzpltej należy, rozumiemy być barzo potrzebne powtórne okazowanie z warunkiem natenczas pokoju pospolitego, starać się pilnie panowie posłowie nasi mają w każdym Koronnym Województwie i W. Ks. Litewskim, aby pro uno ex eodem

¹⁾ W RP.: oddawając.

die na każdy rok okazowanie bywało, a to najsmadniej na dzień św. Michała.

Inkwizycya i karanie na te, co consilia koronne ad externos wynoszą, aby były namówione, o czem na przeszłym sejmie mencya była, także i egzekucya tego.

Konstytucya o tumulcie na przeszłym sejmie uczyniona ¹⁾, gdyż do pierwszego sejmku była, aby na tym sejmie była zniesiona.

A iż Rzplta naszą ciężary i urazy wielkie zachodzą od cudzoziemców, zwłaszcza Legatów Ojca św. Papieża, z których niektórzy w Koronie nad stary zwyczaj długo mieszkają i wdawają się in politica Rzpltej negotia, znać te więcej niż spiritualia przed się biorą i autoritatem JMci ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego umniejszają i księgi o narodzie naszym dotkliwie piszą, zlecamy pp. posłom naszym, aby się o to pilnie starali, żeby autoritate totius conventus huic malo się zabieżało, gdyż jako insze ciężary, tak i beneficia ojczyzny i konsultacye tym to ojczycom słusznie należeć mają.

Szlachta nowo kreowana w tej potrzebie Rzpltej wojennej mają oświadczyć uczynki szlachectwa swojego.

Lustracya aby wedle konstytucyi pierwszych egzekwowana była.

Senatorowie koronni aby na sejmie bywali, także przy Królu JMci sub poenis; także senatorowie, urzędnicy i szlachta na sejmikach ziemskich sub poenis na sejmie przeszłym sancitis.

Konstytucją excepcyj Mazowieckiej o zabiciu i zranieniu szlachcica w karczmie reasumować na wszytką Koronę.

Pactis conventis aby się dosyć stało przez JMć Króla Pana, starać się mają pp. posłowie nasi i upomnieć się asekuracyi panów rad o tym uczynionej, także transakcyj Będzińskiej.

Rewizya skarbu koronnego aby była; skarby po Królowej JMci zmarłej aby do skarbu koronnego wniesione były.

Forum cum spiritualibus in politicis namówić. Komisye prawne wywiedzione przez zupełną liczbę komisarzy, aby in disquisitionem nullo modo przywodzone nie były.

Reszty poborów wszystkich, tak w Koronie jako W. Ks. Litewskim, gdyż nasze Województwo ogadało się z tej miary na dismembracyą, aby byli stale oddane na tę obronę Rzpltej i aequalitatem w tym ostrzegając. Poglównie żydowskie rządnie postanowiwszy, aby także szafunek jego rządny był do potrzeby Rzpltej obrócony.

Umocnienie Krakowa, Lubowle, Kamieńca namówić.

¹⁾ Vol. leg. t. II. str. 1449.

Sejmiki generalne Kolski i Korczyński aby wedle prawa i efekt swój brały i poenae in absentes namówić.

Petita Województwa tegoż:

Sprawa I. Mciów pp. Miskowskich, która fidei publicam requirit, aby przyczynę do Króla J. Mci i stanów *wszech* ¹⁾ do uiszczenia zapłat odniosła.

Przyczynę i instancją pilną krzywdy paniej Pisarzowej ziemski Łęczycki i siostry jej do rozsądku Króla J. Mci zalecić.

Pana J. Prosa Ponętowskiego sprawa aby była sądzona z p. Wichrowskim, pilnie się starać mają pp. posłowie nasi.

O indigenatum i opatrzenie p. Liepszeniego pilnie a pilnie starać się mają pp. posłowie nasi z inszemi pany posły Koronnemi.

Petita miasta Łęczyckiego:

Listy podwodne tych, którzy je bierą, mają być w nich opisane nomina a cognomina, także i rok i dzień pisany.

Konstytucya roku 1578 ²⁾ o pokoju rzemieślników aby była reasumowana, o to mają pilnie się starać pp. posłowie nasi, aby ad effectum przywiedziona była.

7.

Artykuły Ich M. pp. posłom z Województw Kujawskich Brzeskiego i Inowrocławskiego na sejm walny koronny Warszawski przyszły obranym na sejmiku Radziejowskim 8 januarii 1597 podane ³⁾.

Naprzód uważając propozycją J. K. Mci Pana naszego Mciwego i contenta jej pierwsze z strony niebezpieczeństw już tak blisko koronę zachodzących, radziby Ich Mć w tym jako nasłuszniejszych prawa i swobód pospolitych niewzruszających sposobów szukali; do których się przychylając, zlecili Ich Mć pp. posłom swym, aby tę obronę naprzód od tych, którzy amplioribus beneficiis Rpcae utuntur, a nie inaczej zaczęli.

1. Naprzód aby pp. Starostowie i tenutarii bonorum Regalium teraz in hoc praegnanti Rpcae negotio prowenty trzech części z dóbr Rzpltej na obronę i awersyą niebezpieczeństw niniejszych postąpieli, z których jedną na obronę ukraiiny od ściany Węgierskiej obrócić i konstytucją perpetuis temporibus trwającą warować, także jako i Podolską albo krajów Ruskich.

2. Lustracyą dóbr Króla J. Mci prawem pospolitym utwierdzoną propter auctionem czwartych części in executionem na tym sejmie przywieść,

¹⁾ W RP.: inszych. ²⁾ Vol. leg. t. II str. 972.

³⁾ Archiwum państwowe w Gdańsku. Acta internuntiorum z roku 1597 (IX. Vol. 52) k. 48—49. Kopia.

do której aby były przysiężny; i nie tylko prowenta, ale i spustoszenie dóbr Króla J. Mci; także wójtów, sołtysów skupionych inquisitia i naprawa, jakoby służba z nich Rzpltej powinna nie ginęła; także borów, lasów w dobrach Króla J. Mci, aby spustoszenie jech zahamowane było przez wanszossy, klipki, trawty, popioły.

Pobory u Ich Mć pp. Litewskich zatrzymane do tyże obrony i potrzeby Rzpltej przyłożyć.

3. Okazowanie dla gotowości snadniejszej wszystkie stany równo zachodzące postanowić na dzień jeden z obwarowaniem pokoju pospolitego i *zahamowaniem*¹⁾ tumultów wszelakich po wszystkiej Koronie.

Ruszenie pospolite uchwalić.

4. Przymierze z Cesarzem Tureckim, nie wdawając Rzpltą w niebezpieczeństwa dalsze, jako naprędzej zawrzeć.

5. Co tak postanowiwszy i otrzymawszy, wstępkiem dostateczniejszej obrony na temże sejmie uczynić, to jest pomiar propter aequalitatem onerum bellicorum ferendorum namówić.

6. Publicum aerarium propter mercenarium militem założyć, a warunek i szafunek jego w Województwach.

7. O lidze wszelakich konsultacyej zaniechać, gdyż to incompatibilia i liga i przymierze z Cesarzem Tureckim.

8. Odprawowanie upominków Tatarskich aby Król J. Mć z¹⁾ prowentów swoich wedle starych zwyczajów obmyślać raczył.

Na pohamowanie swawoleństwa Niżowych Kozaków modum et consilium pp. obywatelów krajów tamecznych pp. posłowie sequi mają, a o¹⁾ przeszłe inkursye i tumulty, które z wielką szkodą Rzpltej poczynili, prosić o inkwizycyą Króla JMci dla przestrogi potrzebnej Rzpltej.

9. Iż nam do wiadomości nie przyszła odprawa posłów ze Szwecyjej, tedy w tym Ich Mć pp. posłowie mają być tak ostrożni, jakoby Rzpltą in eo praesenti periculo nie zawiedli.

Postulata publica.

1. Naprzód pozostały skarb i depozyt Królowej JMci zmarłej aby był do koronnego skarbu zupełnie wniesiony i oddany, prosić Króla JMci.

2. Pactis conventis aby Król JMć podług obietnicy swej in toto dosyć uczynić raczył.

3. Zamki pograniczne municyami et aliis bellicis apparantibus aby Król JMć fortyfikować i opatrzyć raczył.

4. Cudzoziemcy aby a consiliis publicis byli odstrychnieni.

¹⁾ Niema w RP.

5. Księstwo Pruskie, z którego Anspach po kilkakroć sto tysięcy wynosi, aby w taki rząd było wprowadzone, jakoby stąd pod ten czas pożytek i ratunek Korona odnosiła.

6. Ziemia Inflancka aby w taki rząd była wprowadzona, jakoby stąd Korona na potym żadnego niebezpieczeństwa i szkody znacznej nie odniosła, także i prowenta jej aby na pożytek Rzpltej obracane były.

7. Deklaracyą statutów de foro z pp. duchownymi uczynić.

8. Cła nowe wszelakie grobilne i dyszlowe w Brześciu i w Inowłocławiu aby były zahamowane i zniesione.

9. Soli Ruski aby pewna liczba na skład Dibowski spuszczone była, z której pewną część w Niessewie nowej dla odległych obywatelów Województwa Brzeskiego zostawować; i to konstytucyą ukazować.

10, 11, 12. Pewne prywatne przyczyny.

13. Rewizyjej do uznania ekspensy na budowanie zamku Krakowskiego. Poboru aby nie postępowali, w czym dawamy Ich Mć pp. braciom pp. posłom swym limitatam potestatem, aby inaczej się nie wazyli, także i w artykułach strony drugi kwarty z dóbr Króla JMci na ligę i zawarcia przymierza.

Które artykuły pomienione zgodnie postanowione pewnych osób rękami podpisane i pieczęciami utwierdzone, z rozkazania wszystkich Ich Mć pp. braci pp. posłom podane:

1. Jakub Łowieczki Podkomorzy Brzeski.
2. Marcin Tulibowski Podczaszy Brzeski.
3. Jakub Grabski.
4. Barthos Mirczinski.

8.

Artykuły sejmiku Województwa Płockiego na sejm walny koronny 1597¹⁾.

Zupełną im moc dając zlecono Ich Mciom pp. posłom na tenże sejm zgodnie od nas obranem ludziom zacnym starożytnych familiej IMć p. Cristofowi Nisczickiemu Staroście Przasniskiemu, IMć p. Pawłowi Garwaskiemu Pisarzowi ziemskiemu Płockiemu, IMć p. Szczęsnemu Kriskiemu Wojewodzie Mazowieckiemu: Naprzód mają uniżenie a jako najpilni podziękowanie uczynić Królowi JMci Panu naszemu Mciwemu za złożenie sejmu i obmyślanie prawie ojcowskie Rzpltej i ojczyźnie naszej; przyznawamy to, że za bogobojnością Króla JMci przedziwnie Pan Bóg to Królestwo Polskie błogosławić raczy i tam,

¹⁾ Rp. Czartor. N° 2724 str. 636. Jest to współczesny, opatrzone pieczęcią wypis z aktów grodzkich Płockich oblaty, wniesionej tam przez Stanisława Garwaskiego: Sabbato post festum S. Trium Regum (12/1) 1597.

gdzie jedno chorągwie Króla JMci a mężne rycerstwo Polskie z nieprzyjaciółmi rozlicznymi staczają się, wielkie zwycięstwo odnoszą, za co niechaj będzie Panu Bogu wiekuista chwała. A co się tycze strony ligi z Cesarzem JMcią Chrześcijańskim, zlecamy to pp. posłom naszym, aby z Królem JMcią i z Ich Mciami pany senatory i pany posły porozumiewawszy się, tak sobie w tem postępowali, coby było z dobrem nie tylko nas, ale i dalszych czasów potomków naszych, a to wedle podania czasu i rzeczy, z dobrą sławą a pilnem opatrzeniem i bezpieczeństwem tej Rzpltej w wielkich niebezpieczeństwach będącej; w czym pp. posłów naszych wiarę i życzliwość ku ojczyźnie obowiązuje. Z¹⁾ strony obrony przeciwko tak potężnemu wszytkieg^o Chrześcijaństwu nieprzyjacielowi i wszelakim niebezpieczeństwom z Ich Mciami pany senatory naszymi, którzy na to chętnie pozwolili raczyli, pp. posłowie o to się koniecznie starać mają, aby po wszytkich państwach Koronnych i w W. Ks. Litewskim był pomiar na tem sejmie postanowiony, a po sejmie jako najrychli po wszytki Koronie i w rycerstwie Litewskim, tylko żeby jedno drugiego Województwo w tem nie upośledzało, a na jeden dzień wszędzie okazowania były; na których okazowaniach aby do tego pomiaru na sejmie ugruntowanego, więcej go na potem nie burząc, deputaty w każdym Województwie między sobą obrali, co by ten pomiar wedle słuszności przystojny skończyli i do egzekucy przywieśli; a tem czasem niż ten pomiar dojdzie, aby były granice koronne żołnierzem wedle potrzeby opatrzone, także i zamki i miasta pograniczne, a mianowicie Kraków miasto stołeczne a od niebezpieczeństwa pogańskiego barzo bliskie, Ich Mciam pp. posłom naszym to namawiać i opatrzyć, jakoby w tem żadny szkody i niebezpieczeństwa Rzplta nie odniosła, pilnie zlecamy.

Gdzieby jakie motus szkodliwe zachodziły w Swecyey strony tam panowania królestwa dziedzicznego Króla JMci, dowiedziawszy się od pp. posłów z sejma wyprawionych, co się tam w ty mierze w Swecyey dzieje, pomoc Królowi JMci wszelaką ofiarować i skutkiem pokazać, przodków naszych cnych naśladować, którzy nie tylko majątności swe i krew przelewali²⁾, ale i gardła swe kładli przy paniech swych i dostojenstwach ich.

A co się tycze strony Estonii, tedy pp. posłowie z Ich Mciami pp. Senatormi mają o to Króla JMci Pana naszego prosić pilnie, aby się w ty mierze in pactis conventis postanowieniu dosyć stało; a gdzie by więc Król JMci stanów koronnych żądać raczył o to, a dla tego w Sweckim królestwie Król JMci miałby detrimentum jakie szkodliwe odnosić, tedy folgę Królowi JMci uczynić, gdyż praescriptia w ty mierze iść nie może: jednak opatrzywszy to, jakoby się w tym od Króla JMci Rzpltej wedle potrzeby dosyć stało.

¹⁾ W RP. niema. ²⁾ W RP.: przelewając.

Zjednoczenie Greckiej wiary z powszechną katolicką aby swój skutek i pomnożenie brało, gdyż to jest wolność sumienia tym przystępować do tego, których Pan Bóg serca zrzadza.

Konfederacya Ich Mc pp. braci naszych różnych wiar, która¹⁾ sejmy często zabawia, pp. posłowie nasi pilnie się starać mają, aby na inszy sejm odłożona była, gdyż konstytucya przeszłego sejmu, także instrukcy a i propozycya Króla JMci na sejmiki tego zgodnie bronią, aby ni o czem na tem sejmie namawiano i postanowiono było, jedno o obronie od nieprzyjaciół wszelakich, a o rozprawie ligi na tę abo na owę stronę; jednak Króla JMci o to prosić, aby drugi sejm złożyć raczył, na którym by jako konfederacya, tak i kompozycya między stany obojej stronie służące za środkowaniem Króla JMci, także i correctura legum za znoszeniem z każdy strony wywodów namówione były. Gdzieby też Ich Mc pp. bracia nasi różnych religiej na inszy sejm konfederacyej odłożyć nie chcieli, tedy pp. posłowie nasi przy dawnych spisach koronnych zgodnie uczynionych strony religiej katolickiej, także i z Województwa naszego przy kościele powszechnym Rzymskim opowiedzieć się i zastawiać mają.

Autoritas urzędów wszelakich koronnych aby wszytkim w cale zachowana była, a mianowicie urzędu Marszałkowskiego, gdyż stąd dostojenstwo Króla JMci, także pokój Rzpltej i każdego z osobna zatrzymane bywają. A statut de armis seditionem prae se ferentibus, który ni w czem nie jest abrogowany, i owszem Stefana Króla konstytucyą umocniony²⁾, a co by kto przed tym przeciwko temu statutowi i potem wystąpił, aby egzekucya wedle tego statutu czyniona była, awa jako nabarziej to obwarować, aby urzędy koronne występnych wedle prawa i srogości ich karali.

Iż autoritas sejmowa i konstytucye koronne wzruszone bywają oprócz sejmów prywatnym znoszeniem, opatrzyć to tak, jakoby dostojenstwo Pańskie i senatu, wolności nasze, które bywają na sejmiech postanowione, dekreta Pańskie, trybunał, klejnot miłych wolności naszych i wiara pp. posłów braci naszych nie były w żadną wątpliwość przywodził; a coby się w tem ustąpiło, w swą rezę wprawić, przychylając się w tem do zdania Króla JMci, pp. senatorów i większy części posłów, pilne o tym staranie być ma.

Sprawę³⁾ Ich Mci księży Biskupów Plockiego z Przenyjskim strony przeniesienia onerum z jedny majątności na drugą, zlecamy pp. posłom naszym, aby na sejmie przyszlęm promowali i o aprobacyą staranie pilne

¹⁾ W RP.: który.

²⁾ Konstytucya z r. 1578: Bezpieczeństwo sądów i sejmików. Vol. legum t. II str. 966.

³⁾ W RP.: sprawa.

uczynili wedle informacyj, którą od przerwanych Ich Mci księży Biskupów wezmą, tak żeby w tym nec iuribus Regni, nec Ecclesiae ubliżenie żadne nie było.

A iż trybunał koronny aby szwanku nie brał, ma być zawsze pilne staranie, pokazuje się to, że sturmy nań bywają; tak i Województwie naszym Płockiem, mianowicie Konarski młodzik a podejrzanych spraw i żywota i Województwie naszym nie osiadły, także Saczko jakiś nie obywatel naszego Województwa, służkowie niejaki osoby nie bywszy na deputackim sejmiku, więc przy tych zaciągano osoby te, którzy Województwie naszym nie tylko nie są obywatelami i nieznajomymi, do urzędu i do akt, chcąc ich stawić za inne osoby, w czym się te urzędy na sejmiku opowiadały; awa temi wykretami i fortelmi i u innych akt to czyniąc, ludziom zacnym od nas zgodnie obranem jako z koła senatorskiego tak i rycerskiego na trybunale terażniejszym w Piotrkowie trudność wielką zadawali do zasiedzenia miejsc ich na trybunale: co acz tym zbrodniom nie poszło, jednak pp. posłowie starać się mają, aby w Rzpltej i w Województwie naszym to się więcy nie działo, a ci, którzy tego są przyczyną, żeby srom i kaźń na potym odnosili.

Pp. posłowie naszy mają pilną prośbę i instancją u Króla JMci uczynić strony Księstwa Pruskiego pod gubernacją Anspacha będącego, który tam wielkie gravamina czyni, co zachodzi pacta conventa z nim i zwierzchność Króla JMci i obywatele tego tam Księstwa i prawa ich apelacyej do Króla JMci wedle powinności na się włożonej nie dopuszcza, religią katolicką i katoliki nie tylko contra pacta conventa, które sam¹⁾ wziął na się dobrowolnie i o nie prosił, ale i przeciwko dawnem prawom Królów Polskich, pod które tamta Księstwa Pruskiego część dawna jest poddana, niezmiernie trapi i uciska.

Za JMcią p. Myszkowskim Kasztelanem Wojnickim i za bracią JMci rodzoną pp. posłowie przyczynę do Króla JMci uczynić mają, jakoby pieniądze te, których nieboszczyk ksiądz Biskup Krakowski stryj Ich Mci rodzony na potrzebę Rzpltej pożyczył, zapłacone były.

Za JMcią p. Czerzniewskim Chorążem Gostyńskim mają pilną przyczynę uczynić pp. posłowie, aby sprawa jego na sejm z trybunału odłożona z JMcią p. Michałem Działinskim na tem sejmie od Króla JMci odsądzona była.

Iż JMć p. Kęczewski Podstoli a poborca przeszłych poborów Województwa naszego Płockiego przez chorobę wielką od Pana Boga złożony²⁾ będąc, czego dostateczną wiadomość wzięliśmy, retent niektórych poborowych omieszkał wydać do urzędu JMci p. Starosty na czas w uni-

¹⁾ W RP.: są. ²⁾ W RP.: złożony.

wersale mianowany, zlecamy to pp. posłom naszym, aby o to Króla JMci prosili, żeby mandaty do urzędu JMci p. Starosty Płockiego dać rozkazać raczył, jakoby w tamtem urzędzie egzekucją pilną czyniono strony retent, gdyż w tem i o szkodę skarbu Rzpltej idzie; a p. Kęczewski żeby za to win żadnych nie przypadał.

Mają też pp. posłowie także pilnie się przyczynić za JMcią p. Aleksandrem Kosinskim z Województwa naszego człowiekiem rodowitem, zasłużonym i rycerskim, aby Król JMć o kaduk, który mu z miłościwy łaski swy dał, z pewnemi osobami jako narychli rozsądzić go raczył; także za pany Prażmowskiemi przyczynić się mają, aby co są o majątność Nieporęt od instygatora Króla JMci pozwani, jako najrychli i z senatem Król JMć ich według prawa osądzić raczył.

Użyliśmy też w tem Ich Mć pp. senatorów naszych, aby, zdałoby się to Ich Mciam ex re, jachać raczyli na generał sejmik z Księstwa Mazowieckiego, co my też naszym pp. posłom zlecili, aby się porozumiawszy z Ich Mciam pp. senatory inszemi tam się na ten generał do Warszawy stawili, a tam porozumiawszy się z Ich Mciam pp. senatory i posły Województwa Mazowieckiego, także i z inszemi Ich Mciam, którzyby na ten tam sejm z inszych Województw posłani byli, to tam Ich Mć raczyli przed się wziąć i namówić, coby było ex dignitate Króla JMci i z dobrym Rzpltej wszytkiej, przychylając się jednak do artykułów na sejmiku Województwa naszego Płockiego postanowionych.

A te to artykuły użyli JMci księdza Biskupa Płockiego Ich Mć pp. Senatorowie, a z koła rycerskiego z pośrodku siebie Ich Mci p. Stanisława Garwaskiego Starosty Gostyńskiego, p. Mikołaja Zielińskiego Wojewodzica Płockiego, p. Stanisława Narzinskiego, p. Jana Gorskiego Surrogatora Płockiego, aby one spisali i podpisali, i też te artykuły którymkolwiek z tychże Ich Mć Rycerstwa do akt grodzkich Płockich zlecili podać. Działo się w Raciążu na sejmiku octava Ianuarii A. D. Milesimo quingentesimo nonagesimo septimo. Albertus Baranowski Biskup Płocki ssp. Stanisław Garwaski Starosta Gostyński ssp. Mikołaj Zieliński Wojewodzic Płocki r. w. ssp. etc.

9.

Artykuły przez Ich Mć pany rycerstwo ziemi Czerskiej na sejmiku Czerskim mianowane, panom posłom podane¹⁾.

My rady koronne, rycerstwo ziemi Czerskiej, którzyśmy się tu na sejmik dla obierania posłów na sejm przyszy przez JKMc nam złożony

¹⁾ Oblatowanew grodzie Czerskim (ks. Inskr. Czerskich T. 4 — (roku 1597) — f. 329. Arch. główne w Warszawie) feria V ante festum conversionis S. Pauli Apostoli proxima a. 1597

zjachali, wszystkim wobec i każdemu z osobna, komu wiedzieć przynależy, wiadomo czyniemy, żechmy urodzone pany pana Jana Wilckiego Podkomorzego ziemi Czerskiej, także JMć p. Jana Lasockiego z Glewa za posły swe do aktu sejmku przyszłego obrali i onym artykuły ku dobru Rzpltej tu zgodnie namówione i spisane podali, aby oni na tem sejmie przyszłym, coby było z najlepszym Rzpltej, sprawowali.

Naprzód aby JKMcI za tak pilne i ważne o Rzpltej naszej obmyślanie unizenie, pilnie a pilnie podziękowali; iż się takie pericula, jakie nigdy na koronę nie przychodziły, z instrukcy JKMcI okazały, które i my na oko widzimy, że się¹⁾ znajdują, tedy zabiegając im i ostrzegając, aby Rzplta nasza onych nie popadała, uchwaliliśmy i poruczyliśmy Ich Mciom pp. posłom naszym, aby teraz zaraz pobór, gdzieby się nań wszystkie Województwa zgodziły, dla zatrzymania prędkich inkursyj nieprzyjacielskich po złotemu z lanu postąpili, z tem jednak dokładem, aby drugie Województwa, także i W. Ks. Litewskie równo z nami pociągając, jako wspólnej potrzebie Rzpltej zatrzymane przez kilka lat pobory do tych terażniejszych na potężniejsze poparcie potrzeb Rzpltej przyłożyli. A iż to baczem, iż tym podatkiem do końca ubezpieczona od takiego głównego nieprzyjaciela Chrześcijaństwa Rzplta nasza być nie może, przeto poruczyliśmy Ich Mć panom posłom, aby dalszą obronę na sejmie tym przyszłym zgodnie i równo z drugimi Województwy jako napotężniej być może (nie zaniechiwając w tem wszystkich stanów koronnych tak duchownych i świeckich i W. ks. Litewskiego) namawiali i postanowili. A zabiegając temu, aby te podatki, które nigdy stateczne do tych czasów tam, gdzie należały, nie dochodziły, przeto chmy zlecili pp. posłom, aby równo z drugimi pp. posły Województwa Mazowieckiego Szafarza tamże na sejmie wszystkiemu Województwu obrali i nazaczyli, który Szafarz tych podatków nie indziej obracać ma, jedno na samą tę potrzebę żołnierza, z tą kaucją, iż jeśli gdzie indziej te pieniądze obrócił, aby de suo proprio powinien przy liczbie, którą będzie powinien na sejmie przyszłym uczynić przed pp. deputaty koła poselskiego, zapłacić. Poborca do tych poborów aby w poniedziałek przewodni po skończeniu sejmku na miejscu zwykłym w Czarsku był obran, który te podatki przez się wybrane ma dawać nie gdzie indziej, jedno do rąk Szafarza Województwa Mazowieckiego na sejmie obranego; a jeśli gdzie indziej a nie na potrzebę Rzpltej co z tych pieniędzy obrócił, albo do rąk pana Szafarzowych nie oddał, tedy tamże przy liczbie z p. Szafarzem tamże in instanti z swego powinien będzie zapłacić pod takowym warunkiem i Szafarz i Poborca, jaki na sejmie

(20 stycznia), wobec Mikołaja Chmielewskiego starosty i Jana Rosochackiego podstarościego Czerskich. ¹⁾ W RP.: niema.

uchwalony będzie; który Poborca zaraz post electionem sui iuxta formam constitutam in talibus solitam przysiędz będzie powinien; a takim sposobem obrany i przysięgły Poborca ma trzymać równym sposobem czopowe, które nie ma być dzielone ani nikomu arendowane, jedno je sam powinien trzymać będzie dla doskonalszego na sejmie czynienia liczby z niego. Do tejsze jeszcze dalszej obrony i odparcia nieprzyjacielowi temu widzimy potrzebę być, aby wójtostwa, sołtystwa wszystkie, tak w dobrach JKMcI, jako i panów duchownych i W. Ks. Litewskiego do tej potrzeby według praw i nadania swego, które tak pp. Starostowie jako Ich Mć pp. duchowni skupili i one trzymają, przywrócone i restaurowane były, aby zarazem od tego czasu według powinności Rzpltej służba z nich szła.

2. Ich Mć pp. duchownych też prosić, aby Ich Mć z miłości i powinności przeciwko ojczyźnie swej i Rzpltej raczyli obyczajem wybierania wybrańców w dobrach JKMcI dopuścić w dobrach i dzierżawach swych, ochraniając i w to nie wkładając beneficiarios ex collectione nobilitum, którzy równe sustentacye i posessye mają.

3. Z strony zjednoczenia z Ich Mć pp. Chrześcijańskimi przeciwko nieprzyjacielowi Krzyża św. poruczyliśmy Ich Mciom pp. posłom, aby o tem równo i zgodnie ze wszystkimi stany tak duchownymi jako i świeckimi konferowali, traktowali i jeśli się to wszystkim Ich Mciom zdało, konkludowali.

4. Z strony propozycyi o Szwecyi poruczyliśmy to Ich Mciom pp. posłom, aby legacyi przesłuchali i jeśli tego była potrzeba, o ratunku tamtego państwa spólnie i z drugimi Ich Mciami obmyślali.

5. Opatrzanie Krakowa i krajów ukraińnych równo z drugimi Ich Mć pany posły namówić poruczyliśmy.

6. Poselstwo Tatarskie iż za sobą niesie niepewność pokoju, który też nigdy z niemi pewny nie był, do tego i zniesienie Niżowych Kozaków z Niepra i inszych miejsc, z upominaniem się upominków jakichs zatrzymanych, tedyśmy poruczyli pp. posłom, aby opatrwszy równo z drugimi Ich Mć pp. posły niepewny pokój z Tatary, Kozaków nie znosić, i owszem, by mogło być, onych przyczynić, wszakoż z tą kautelą, aby byli sub officio i rozkazaniem, posłuszeństwem Ich Mć pp. Hetmanów koronnych.

7. Konfederacya i kompozycya inter status, poruczyliśmy Ich Mć pp. posłom, aby nie trudniąc tak ważnych potrzeb Rzpltej, starali się o to, aby do drugiego sejmku była odłożona.

8. Sprawa zadworna o Nieporęt Ich Mć pp. Prazmowskich iż nie tylko samych Ich Mciów, ale wszystko Województwo Mazowieckie z ubliżeniem praw pospolitych i wolności naszych szlacheckich zachodzi, po-

ruczyliśmy Ich Mciom pp. posłom, aby tej sprawy jako najpilniej, w żadne się traktaty Rzpltej nie wdawając, poparli, aby Ich Mć pp. Prażmowscy byli od tego procesu wolnymi uczynieni, ażeby na potym było to Ich Mciom pp. Prażmowski i nam wszystkim i Województwu Mazowieckiemu generaliter warowano, referując się z tem do konstytucyi K. JMci Krakowskiej anni 1588 Województwom Podlaskiemu i Belskiemu w takimże akcie danej i pozwolonej, jakobyśmy w tem Województwie od takich inkwietacyi byli wolni.

9. Iż kancelaryi Czerskiej do odprawowania spraw potocznych do tych czasów nie było, tylko po gospodach panowie pisarze akta pospolite nosili i chowali, i do tych czasów komorą się z księgami powłoczą, gdyż to jest pospolita krzywda i szkoda nasza, poruczyliśmy Ich Mć pp. posłom, aby Ich Mć J. KMć prosili, aby JKMc raczył z łaski swej królewskiej rozkazać JMci p. Staroście Czerskiemu plac i miejsce na zabudowanie kancelaryi Czerskiej na przygodku zamku Czerskiego wymierzyć i ukazać, zamierzywszy JMci p. Staroście czas do ukazania tego miejsca, a mianowicie w ziemskie roki Czerskie po sejmie przypadające, aby przy sądzie ziemskim Czerskim przy szlachcie zgromadzonej ten plac cyrklowany był; także i drzewa z puszczy Osieckiej jako dać, tak i poddanemi z starostwa Czerskiego i Osieckiego według potrzeby Ich Mciom pp. Starostom Czerskiemu i Osieckiemu JKMc wywieść rozkazać raczył.

10. Iż Ich Mciom pp. Ręczaiskim według konstytucyi przeszłej dostateczna zapłata nie stała się, tedy prosić Króla JMci, aby ta reszta, która się Ich Mciom pozostała winna, z reszt poborowych, które Król JMć do skarbu swego przyjąć raczył, była zapłacona.

11. Prośba IMć pp. Kazanowskich z strony okrutnego zamordowania nieboszczyka brata, *aby*¹⁾ ich Ich Mć pp. posłowie in consideratione mieli i do JKMc się przyczyniali, żeby na tym sejmie sądzona była.

12. Przyczyna za JMć p. Christophem Warszawickim.

13. Przyczyna za Ich Mć panów Myszkowskich, aby im dług był zapłacony.

14. Mieszczanie Czerscy, prosić JKMc, aby przy swych prawach i przywilejach byli zachowani, gdyż jest miasteczko Rzpltej a barzo spustoszałe.

15. Mieszczanie Goszczyńscy iż za dekretem Króla JMci podwodę dają, której przedtem za przywilejem od książąt Mazowieckich nie dawali, tylko pieniądze płacili, a też o toż płacenie pieniądze są od Instygatora JKMc pozwani i dekretem urzędu grodzkiego Czerskiego onej są przymuszeni, poruczyliśmy Ich Mć pp. posłom, aby JKMc prosili,

¹⁾ W RP. niema.

aby oni na jednymże, albo na dawaniu podwody, albo na płaceniu tej przestawali.

Które to artykuły wyżej pomienione zgodnie i jednostajnie postanowione Ich Mć pp. Rada i rycerstwo powiatu Czerskiego Ich Mciom pp. Bernatowi Braneczkiemu Podśędkowi Ziemi Czerskiej i Abrahamowi Leżeńskiemu do tego deputowanym spisać i one podpisać poruczyli. Bernath Braneczki Podśędek ziemi Czerskiej. Abraham Leżeński ręką własną. Nicolaus Chmielewski Capitaneus m. p.

10.

(Artykuły na sejmiku ziemi Wiskiej dnia 21 stycznia 1597 uchwalone¹⁾).

Naprzód uniżenie dziękując i wdzięczni będąc *za*²⁾ J. K. Mci Pana naszego Mciwego, jako czujnego i mądrego, a prawie o nas, Wiernościach swych, ojcowskie staranie *ku*³⁾ JKMc nieśmiertelnej i koronnej ozdobie, obmyśliwania co się dotyczy z strony bezpieczeństwa koronnego przeciw tak potężnemu nieprzyjacielowi, zlecamy pp. posłom, aby jaki sposób namówić mogli, jakoby mógł być potężny i trwały, ażeby tak bogatego jako ubogiego *do/legal*⁴⁾, aby lustracya bonorum in genere wszystkiej Korony wedle starych praw dojść mogła, za którą żeby ratione bonorum non personarum każdy ojczyzny ratował i jako najwarowniejszy sposób wynaleść by się mógł.

Item bezpieczeństwo sądów wszelakich tak grodzkich i ziemskich, iż się prawem pospolitem opisanem opatrzyć nie może, bo się swawola ludzka tak dalece rozmogła, że się warunkiem starych praw ubezpieczyć nie mogą, przeto potrzeba, aby IMć pp. posłowie taki warunek spólnie z inszemi obmyślili *exemplo iudiciorum tribunalis Regni*, jakoby żaden do sądu nie śmiał wchodzić, jedno jako do trybunału sub eadem poena et simili executione jako na trybunale; także i strzelanie pod sądami i rokami wszelakimi i rumory wszelakie aby sub iisdem poenis jako na trybunale hamować się mogły.

Item starać się mają pp. posłowie z pilnością, aby sprawa na tem sejmie o zabicie Mateusza Rostkowskiego Podstarościego Wiskiego na sądziech i o okrwawienie kancelaryej ziemskiej, także też i o zamordos-

¹⁾ Archiwum główne w Warszawie. Księga grodzka Wiska T. 25 str. 419: Actum Visnae in conventione particulari... feria II in vigilia festi S. Agnetis. A. D. 1597. Po dłuższym wstępie (który opuszczamy), w którym oznajmiono, że po obraniu marszałkiem Jana Jeziorkowskiego Łowczego Wiskiego, jednomyślnie wybrano posłami: Jana Drozdowskiego Chorążego Wiskiego i Krzysztofa Glinkę Janczewskiego, któremu wyborowi sprzeciwili się tylko Jan Jedwabieński i Stanisław Burzyński, następują namówione i posłom zleczone artykuły.

²⁾ W RP.: od. ³⁾ Niema w RP. ⁴⁾ W RP.: dobiegał.

wanie nieboszczyka p. Stanisława Drozdowskiego na sejmiku powiatowego zabitego była sądzona.

Item korektura trybunału aby jeśli nie in genere dojść mogła, tedy aby wždy particulatim być mogła, t. j. na co będzie zgoda pp. posłów; a przytem starać się, aby elekcyja deputatów per terras, jako sądzenie ich, tego Województwa była.

Item opatrzenie jurysdykcyje grodowej Wiskiej, starać się o to wedle dawnych artykułów. Item gród wieczny Wiski starać się, aby był exceptus inscriptionum perpetuarum.

Item o Kozaki Niżowe poruczamy pp. posłom swym, aby z inszemi w tej mierze porozumieli się i modum takie naleźli, jakoby to swowoleństwo Kozaków było zahamowano.

Item komisya granic Pruskich; iż z tej strony wiele uciążenia cierpi stan szlachecki wszystkiej Wiskiej ziemie, przeto starać się mają pp. posłowie, jakoby już dalszej zwłoki ta sprawa nie miała; gdyż jak¹⁾ dalece pp. Prusacy contra pacta praesentia excesserunt, że nie tylko grunty ograniczone slacheckie odejmują, ale i domy slacheckie najeżdżają, łupią i do więzienia ludzie slacheckie gwałtem biorą; zabezpieć tedy temu ogniowi pilno trzeba, aby za czasem do czego gorszego nie przyszło.

Item pactis conventis aby się dosyć stało, upomnieć się mają pp. posłowie

Item woźnych swowoleństwo iż się barzo rozmogło, starać się o to mają, aby o takie ekscesy do urzędu grodzkiego pozywani byli, gdzie peremptorie odpowiadać mają.

Item starać się mają pp. posłowie, aby declaratio recentis criminis była dostateczna.

Item starać się i prosić mają o plac na kancelaryą Wąsoską, aby był libertowany, i to żeby obwarowano było, aby wszyscy jednako złożyli się na naprawę i budowanie przepieczne domu do schowania ksiąg.

Item a iż banitowie proscripti tak barzo się wzmogli w kraju naszym, z wielą dobrych *szkodą*²⁾ wielkie ubliżenie sprawiedliwości czynią, starać się pp. posłowie mają, aby i od takowych swowoleństw hamować się mogli, jako się będzie zdało wszystkiem posłom Województwa Mazowieckiego, t. j. aby pp. Starostowie egzekucyą czynili, non obstante ipsa constitutione Cracoviensi, który banicyej post decursum duodecim septimanarum et eius publicationem banitus nie będzie się mógł odprzysiądz.

Item jako dawnych czasów prawie na każdym sejmiku Wiskiem slachcicy z tych wsi i imion swych ziemskich slacheckich: z Stroiłowa, Grądów, Woniecka i Budeszewa, jakże też z Maleszewa obiedwie wsi i z Strękowa, które rzeka Narew tylko od ziemie i miasta Wiskiego

¹⁾ W RP.: jak. ²⁾ W RP.: niema.

dzieli, ale wody i błota wielkie i nieprzebyte zaległy aż do Zembrowa, w którym powiecie leżą, dla których wód i błot w kościele Wiskim sakramentów używają i pogrzeby swe odprawują, dla teje też przyczyny do ziemskiej i grodzkiej jurysdykcyje Zambrowskiej trudne przebycie jem jest, tak iż na czas żadnem obyczajem przebyć nie mogą, za czem częstokroć w swej sprawiedliwości periclitują; przeto usilnie proszą, aby byli inkorporowani z tych wyżej pomienionych imion do jurysdykcyje Wiskiej ziemskiej i grodzkiej, salvis bonis et proventibus Regiis ad Capitaneatum Łomzenssem indigentem (*sic*) Zambrowiensem antiquitus pertinentibus.

11.

Artickel auss dem Rednischen landttage der Ritterschaft, verdeudtscht¹⁾.

Wir Ritterschaft und inwoner der Cölmischen Woiwodschaft allen und jeden in gemein und in sonderheit denen dran gelegen fuegen wir zu wissen, das wir unss auf dem landttag nach Reden zuvolge I. G. des H. Waywoden zu Cöllm an unss gelangeten universal vorsamlet, und unss auf die beschwer nebenst den artickeln, so wol auf I. Mtt proposition alls auch die privat anliegen, die welche unseres standes freyheiten afficiren, eintrechtigk und unanimiter vergliechen haben, zugleich auch aus unsern mittel nemine contradicente diese botten gewehlet, nemlich I. G. den H. Cölmischen Waywoden, den H. Haupttman von der Golb, wie auch den von Roggenhausen und H. Hansen Plemenczky, denen wir die unten beschriebene artickel abreden und gravamina in dem bedinge übergeben, damit sie auf dem algemeinem reichstag sollten überreicht, auf und angenommen, ja da es die nodt erforderte, mit Reichs constitutionis vorsehen würden, und uns also zukommen möchten.

Erstlich auf I. Mtt proposition in sachen der liga, commission, defension, der kriegsleut ausszahlung, wie auch abschaffung der cosacken und Tatterscher presenten halber, haben wir I. G. macht gegeben in den oberwenten puncten zu solchen remediis und mittl zu schreiben, auf welche die reichsstände, wo nicht alle, dannoch die meisten würden; und dasselbe dort stracks auf dem reichstage mit einer constitution und einem universal versehen lassen, so wol im fall des friedes, als auch allerlei hilf und beistandes, womit sie sich nicht dörfen referiren auf den

¹⁾ Archiwum państwowe w Gdańsku oddz. XXIX t. 60 (Recessus de anno 1596, 1597) k. 101—104; także RP. Bibl. Bibl. miejskiej w Gdańsku N° 1337 k. 207—9, odpis równobrzmiący wprawdzie, ale skrócony. Drukujemy według pierwszego, jako pełniejszego. Laudum tego nie udało się nam niestety odszukać w oryginalnem brzmieniu, dlatego też dajemy tłómaczenie

schluss der landt Preussen, oder es an ihre gebrüder nemen, besondern, sie sollen dort stracks alles beramen und beschliessen. Benebess sollen auch bei I. Kön Mtt fleissig anhalten und bittlich anlangen, auf das in anmerckung der grossen confusion, die welche aus der unordentlicher und später anstellung des landtages zu Reden entsteht, Dieselbe wolle vor dem nemlichen landtage auf das wenigste vier wochen zu vorn zu allen zeiten durch die canzleyregenten ausschreiben lassen, wie auch einen abgesantten mit ihrer proposition gleichmessig, als es in allen Cron Woywodschaften gehalten wirdt, zu senden.

Es vormercket auch die Ritterschaft bei erlangung der gerechtikeit gross inconueniens und praeiudicium zu sein den muessbrauch der schlossgerichte, die welche die H. Woywoden ex quadam consuetudine haben an sich bracht mit mercklicher behinderung der gerechtikeit, indem hier keine acten werden geschrieben, keine ambleute gehalten werden und zu kein gewisser zeit gerichtet wirdt, dardurch die iurisdiction sampt der person untergeheth und viel schädliche muessbrauche reissen ein mit gewalt, fürnemlich auch darumb, das die herren senatores mit andern und wichtigern gescheften beladen sein. Deshalben, damit diess unordentlich wesen in ein richtikeit gebracht und erstattet würde, alss hat die Ritterschaft mit einhelligen stimmen unter sich abgeramet und beschlossen, das die schlossiurisdiction in toto et in perpetuum ex nunc soll an das schloss zu Reden gebunden sein, welche der H. Hauptman pro tempore existens mit beistandt der ambleute, vermöge der Cron bräuche in omnibus articulis castrensibus et causis, die da in Preussen von den H. Waywoden und in der Cron von den Starosten gerichtet werden, pleno iure sol hegen, jedoch nicht eher, als post cessum vel decessum dieses jezigen H. Waywoden; damit er aber mittlerweile seine iurisdiction statis temporibus und an gebüerlichen örtern anstellen thete, wie auch das diess ratum et gratum habeatur und in kraft einer constitution caviret würde, sollen die H. abgesanten empssig fördern.

Demnach auch unter dieser Waywodschaft inwonern grosse alterationes, tumultus und dissidia auf den landttagen verursacht, die impugnation electionis des Marschalks, welcher von der Ritterschaft gleich andern der Cron Waywodschaften hat sollen gewehlet werden, hierin nun den schedlichen muessbrauch fürzukommen, hat sich die Ritterschaft samptlich drueber also geiniget, auf das die H. Abgesanten vermittelt einer constitution versehen theten, damit die landtage und alle publici conventus alhier in dieser Waywodschaft müsten gehalten werden eo modo et ordine, wie es in den andern der Cron Waywodschaften gebräuchlich.

Grosse beschwer und opression leidet die Ritterschaft von den geist-

lichen in actionibus forensibus, indem sie per exceptiones fori brechen und drehen sich aus a iudiciis terrestribus occasione iniuriarum, quae intercedunt nobilitati cum illis. Derhalben sollen die H. abgesanten mit correspondentz der andern H. landtboten sich bemuehen, damit dieselben ratione omnium iniuriarum et causarum in politicis negotiis einem recht und iurisdiction gleichst der vom adel unterworfen sein müsten.

So sollen sich auch auf die melioration des tribunals und der deputatenwahl, welche maioritas schliessen soll, nebenst den H. landtboten auss der Cron bedacht sein und sich hierin accomodiren.

Das vergünte bierbrauen den kleinen stätten, so wie es zum praeiudicio der Königlichen güter inhabern geschieht, also könnte es auch künftiger zeit libertatem nobilium gefahren; alss sollen sie sich bei Kön. Mtt bearbeiten, das die erste freiheit vorgezogen würde.

Nicht ringer gefahr müssen ausstehen die vom adel, indem ihrer viel post curiam ex delatione aliorum aussgeladen, und ihre erbgüter in disquisitionem werden gestellet. Derwegen sollen die H. abgesanten instendigk bei I. Mtt und der Cron Ständen anhalten, damit die execution, weil numehr der revision in dieser landtschaft genueg geschehen, gleichst den andern Waywodschaften einmal eins concludiret und die leut zur rhue khömmen könnten.

Im gleichen, das die scholtisse, welche perpetuitatem haben und dem kriegdienst zu bestellen pflichtig seint, sambt möllern, in kraft ihrer rechte altem brauch und possess bei gütter rhue erhalten würden.

Dass auch die Preussen auf der Rottmeister beuelch zü ausfuerung zeit der nott der wibranzen ex eodem Palatinatu geprivilegiret würden.

Dan das die weede für allerlei viehzucht in Königlichen gütern denen vom adel und ihren unterthanen frei sei, sollen darob sein, jedoch ohne schaden.

Weille sich die iustitia auf den intermediis instantiis, nemlich der H. Landtrette fundiret, alss sollen sie versehung thun durch der Cron constitutiones, auf das alle appellationes ab omnibus iudiciis et officiis directe auf dem tribunal nachgegeben müsten werden.

Über das, was I. Gn. die H. abgesanten zur vermehrung der lande freiheiten und erhaltung derselben rechte und friedes, daran uns viel gelegen, erdencken künden, sollen dasselbe in kraft der besten caution promoviren, welches alles lassen wir ankommen auf ihren credit, bescheidenheit und angeborene tugent, damit sie es dannach desto vleissiger treiben sollten, alss thun wir hiemitt ihr trawen und gewissen verpflichten, da sie auch dasselbe was obgeschrieben, bei I. Kön Mtt und den Cronständen nicht könnten durchbringen oder erlangen, alss sollen sie auf kein hilfe,

so zu vorhütung der Cron gefahr möchte beschlossen werden, keineswegs willigen, noch an die haimgelassene solches acceptiren.

Diese artickel und abredung zu beschreiben sind in instanti gewiessen personen, alss I. Gn. dem H. Hauptman von Schöner See H. Simon Ostrowski, H. Matiss Orłowski aus dem Cölmischen, H. Paull Kostka und H. Märkten Niedworski, welche specialiter aus der Ritterschaft mittl hierzu gewehlet und deputieret waren, beuolchen werden, welche sie gegenst dem allgemeinen reichstage authentice sollen den H. abgesanten zustellen, inmassen es auch von inen auf dem landtage dasselben geschehen den 6 januarii anno 1597 und es zu mehrer urckundt unter ihren handt undt siegel gefertigt worden.

12.

Praescriptum mandatorum statuum et ordinum terrarum Prussiae ad generalia Regni comitia Warszaviae in diem decimam futuri mensis februarii indicta, nuntiis terrarum Prussiae datum in conventu generali Mariaeburgi die 8 mensis januarii anno 1597 ¹⁾.

Cum S. R. Mtas Dominus noster Clementissimus ob perardua negotia universam Rpcam concernentia conventum generalem Warsawiam indicere capitaque publicae consultationis misso nuntio statibus et ordinibus huius provinciae proponere clementissime dignata sit, eapropter status et ordines habitis et communicatis consiliis, ne pro muneris debiti ratione Rpcae defuisse videantur, primo quidem a D. Consiliariis ordines inferiores petunt, ut ad dictum comitiorum diem quotquot adesse poterunt, tempestive Warsaviam veniant, quod ut et nuntii idem faciant, etiam status et ordines hortantur; ac quoties necessitas postulaverit, apud eum, qui ex consiliariis ibidem futurus est in ordine primus, conveniant, tunc data ipsis *per*²⁾ Mtem R. conveniendi et salutandi potestate, S. R. Mti Eius nomine statuum et ordinum provinciae huius humillima fidei et subiectionis delatione diuturnaeque valetudinis omniumque Regiarum fortunarum et successuum comprecatione praemissa, S. R. Mti submissee permagnas agent

¹⁾ Archiwum państwowe w Gdańsku Oddz. IX t. 52 (Acta internuntiorum a. 1597) karta 12—19, z pieczęcią na laku, bez podpisów, i Oddz. XXIX t. 60 (Recessus de anno 1596, 1597) k. 30—35, bez pieczęci. Ten drugi tekst jest znacznie poprawniejszy od pierwszego; pierwszy zawiera wiele oczywistych korupcyj bez sensu. Zaznaczamy tylko rzeczywiste różnice tekstu, pomijając milczeniem oczywiste myłki tekstu pierwszego. We wspomnianym tomie recessów na karcie 29 znajdujemy: Responsum statuum et ordinum terrarum Prussiae datum S. ac Ser. Mtis R. nuntio G. Adriano Rembowski, Secretario S. Mtis in conventu generali Mariaeburgensi die 8 januarii A. 1597. Odpowiedź ta zawiera same tylko komplementa i konwencyonalne zwroty, dlatego też nie dajemy jej tutaj.

²⁾ W RP. niema.

gratias pro vere paterna vigilantia et solitudine in propulsandis iis, quae Regno huic periculum et ferme ruinam minari videntur. Nec minus gratulabuntur S. R. Mti de ea felicitate, qua frui aeternus Deus contra quosvis, qui hostilia attentare hactenus praesumpserunt, hucusque benignissime largitus est, eundem aeternum omnipotentem Deum ardentibus votis rogantes, ut et in posterum largiri id ipsum dignetur.

Deinde, cum non modo ab ipso initio felicissimi adventus S. R. Mtis in terras Prussiae, sed multo magis, postquam Regio diademate feliciter insignita fuisset, multis subsequenter institutis et celebratis comitiis Regni, quae sit ratio iurium, privilegiorum, libertatum et consuetudinum terrarum Prussiae, quibus ultra centum annorum spatium maiores nostri usi sunt atque postmodum ferme singulis annis nova incommoda et difficultates contra eadem irrepserunt, submissee aliquot scriptis oblatis S. R. Mti Domino nostro clementissimo status et ordines ostenderint et quidem aliquoties de abrogandis huiusmodi gravaminibus spes ipsis facta sit, verum hactenus nihil re ipsa consecutum: D. Consiliarii cum nuntiis inprimis ea, qua par est, observantia S. R. Mti in memoriam ea omnia revocabunt, ex locoque suo quisquam sedulo urgebunt et instabunt, ut tandem acquisitis postulatis nostris S. R. Mtas benignissime rationem habere ac quae contra privilegia et libertates nostras quoquo modo difficultates irrepserunt et de quibus hucusque aliquot comitiis peractis questi sunt, tollere et abrogare clementissime velit. Quod si hoc factum (uti confidimus) experiemur, omnino Mtem R. confirmabunt, multo nos ad praestanda fidelissima subiectionis obsequia fore alacriores, nec quicquam, quod ad tuendam dignitatem S. R. Mtis commodumque Rpcae spectabit, tam praesenti tempore, quam in futuro in se desiderari passuros.

Haec autem erunt, quae proponent R. Mti et quae apud Ipsius Mtem ac ordines Regni diligentissime urgebunt, quae proxime superiore conventu ordines urgenda quoque nuntiis commiserant, verum quod effectum tunc non sint sortita, nunc denuo a D. Consiliariis et nuntiis reassumentur.

Inprimis vero, cum causae notabiles terras Prussiae concernentes nonnisi cum Consiliariis terrarum Prussiae a S. R. Mte ex praescripto et verbis privilegii terminari et definiri debeant, humillimis precibus rogabunt, ut ipsamet R. Mtas, visis nostris privilegiis satis disertis et perspicuis verbis conscriptis, pro sua clementia et autoritate Regia penes ea has terras benignissime conservare, at quae contra ea paucis abhinc annis introducta sunt incommoda, abrogare clementissime dignetur.

Quae praeterea sint et qualia, quae humillime nobis concedi petamus, ea sunt:

Primum, quod bona, possessiones et tenutae tam spiritualis, quam saecularis conditionis, hominibus non veris terrarum Prussiae indigenis,

sed extraneis et forensibus contra aperta privilegiorum nostrorum verba dantur et conferuntur; hoc ne in posterum fiat, humillime S. R. Mti supplicabunt, in eoque iurium et privilegiorum communis patriae rationem habeant. Quae, si ita necessitas postulaverit, allegabunt: ac imprimis privilegium D. Casimiri Regis anno 1454¹⁾, deinde aliud privilegium venerabilis capituli Warmiense super electione Episcoporum²⁾, non minus etiam cautionem D. Sigismundi Regis in persona Ioannis Baliński³⁾, item exemplum D. Srzinscy⁴⁾ Palatini quondam Plocensis et de Rpea bene meriti senatoris, cum praefecturam Mevensen a Rege Sigismundo Augusto concessam postea S. R. Mtas admonita vicissim ademit; ita ut S. R. Mtas exemplum antecessorum suorum merito imitari debeat, praesertim, cum et ipsa Mtas R. ante discessum suum in Suetiam peculiari rescripto suo clementissime promisit et cavit, ac tandem eius rei aliis iuribus et rationibus, quaecunque ad eam spectabant, demonstrabant; omnino negotium hoc ita urgebunt, ut aliquid certi status et ordines Prussici iam re ipsa consequantur. Deinde cum per hosce aliquot annos hominibus de Rpea non male meritis bona sub praetextu statuti Alexandrini de executione, — quae terras Prussiae propterea afficere non debeant, quod constitutio eiusmodi ipsis insciis condita et in terris Prussiae nunquam publice proposita aut recepta fuit, — una cum summis in iis inscriptis adempta et absque ulla compensatione et moderatione extraneis et forensibus collata sint, tantoque rigore et adhuc ex nobilitate et civitatibus quamplurimi ea infestentur, ut bona eorum creberrimis evocationibus post curiam Mti R. in dubium vocentur, quod et nuper etiam factitatum esse nonnulli queruntur. Quare constitutione generali ad normam et modum, qui terris Prussiae est concessus, his etiam terris et omnibus eius incolis ea de re caveatur, id vero ita urgebunt, ut cum summa aequitate haec petitio innitatur, etiam in effectu obtineant.

De scultetiis quoque, molendinis, tabernis et id genus bonis ostendent, diversam esse in terris Prussiae rationem ab ea, quae in iure Polonico observatur; nullo enim unquam tempore scultetiae, molendina et tabernae in his terris executioni erant subiectae, tum etiam scultetiarum alia in hac provincia est ratio, quam in Polonia, ex eo, quod ad militiam sculteti in Prussia non sunt obligati, verum officium illorum est praecise laboribus et operibus, quae a rusticis praestantur, in protectionibus operam dominis et Capitaneis ac in aliis obsequiis navare, quae omnia in iuribus etiam et Capitaneorum et privatorum quorumquam nomine sunt complexa. Exemptionibus autem non modo gravissima iniuria miseri possessores afficerentur,

¹⁾ Por. Vol. legum t. I. str. 183.

²⁾ Tamże str. 379. ³⁾ Tamże str. 391. ⁴⁾ Feliks Srzeński.

verum etiam quae praefectis debentur obsequia, diminuerentur aut certo difficiliora redderentur; itaque dabunt operam D. nuntii, ut ei rei prospiciatur ususque antiquus in eo conservetur.

Dabunt quoque operam, ut ratio et modus regundorum finium inter incolas terrarum Prussiae Mti R. subiectos et incolas Regni Poloniae ac Masoviae publica constitutione sanciantur, similiterque inter Ducatum Prussiae et ditiones Pomeraniae.

Porro cum D. Casimirus Rex in generali terrarum privilegio omnia thelonea, dacias et exactiones in aquis et terra ita abrogaverit perpetuis temporibus, ut nullo unquam tempore sive per se, sive per successores suos Poloniae Reges ex quacunque etiam causa aut occasione institui aut imponi debeant, per hosce autem aliquot annos proximos non tantum ad Fordanum exactiones institutae sunt, quibus incolae terrarum Prussiae ad solvenda indebita coacti sunt, sed etiam mercatores quoque conquerantur, quod per Regnum Poloniae contra commune harum terrarum privilegium et antiquum observatum morem intra ipsos Regni fines in omnibus ferme locis et mercatibus novis variis et gravibus theloneis ita divexantur, ut intra quartum vel quintum locum ferme omnibus mercibus priventur. Imprimis fere in Dibow et Staw Rzepni¹⁾ et Czechanowo aliisque porro locis finitimum theloneum cum maximo damno terrarum Prussiae exigitur. Neque solum hac molestia mercatores et extraneos exagitate sufficit, verum ipsis etiam harum terrarum Consiliaris primariis et Capitaneis negotium exhibere non verentur; instabunt itaque, ut eius rei habeatur condigna ratio, ne huiusmodi insolitis exactionibus contra libertates incolae terrarum Prussiae aggraventur, sed potius penitus abrogentur et ad consueta sua loca transferantur.

Cum D. Casimirus Rex in suo privilegio pro se et successoribus suis promittat terras Prussiae in suis antiquis limitibus et terminis conservare, et duo districtus Bithaviensis et Leoburgensis non tantum iam pridem a terris Prussiae sunt alienati, sed illorum incolae variis et insolitis oneribus premantur atque ad Imperii Germanici expeditiones bellicas et contributiones adigantur, feudorumque confirmationes contra ius et aequum illis denegantur, rogabunt S. R. Mtem, ne terrae Prussiae earumque limites detrimenta capiant.

Moneta non tantum ex inferiori Germania et aliis locis vitiosa magno cum incolarum detrimento pro cuiusquam libitu importatur, verum et eiusmodi in Regno M. D. Lithuaniae et terris Prussiae cuditur, quae uti ex informatione certorum hominum constat, priori et probae monetae in valore admodum est dissimilis, ut interim, quid in minuta moneta

¹⁾ Tak jest w Acta intern.; w Recesse: Srepnny.

Posnaniae et Bidgostiae fiat, taceamus; quod quia cum maximo damno subditorum coniunctum est, rogabunt S. R. Mtem, ut ad rem tam necessariam in Regno Poloniae, M. D. Lithuaniae et hisce terris delegare velit, qui certo aliquo loco congregiantur et in eam rem diligenter inquirent, atque quomodo illi malo obviam ire queant, consultant atque S. R. Mti referant, interim vero ut a cudenda huiusmodi moneta abstineant, serio interdicatur.

Investio salis transmarini et exotici, cuius usus vetustissimo iure terris Prussiae est concessus, ne a quoquam prohibeatur, sed absque ullo impedimento ac exactione aliqua liber usus his terris relinquatur, constitutione publica caveatur, dabunt operam.

Cum etiam permultum intersit habere ius provinciale peculiare et processum iudicarium descriptum, ad cuius normam omnes controversiae decidi iusque et iustitia absque dilatione administrari possit, id ipsum vero a multis iam annis nec perfici nec ad finem debitum deduci potuerit, idcirco D. nuntii sedulo in id incumbunt, ut Ill. D. Cardinali vel R. D. Episcopo Culmensi, quoties opus fuerit, convocandi status et ordines facultas concedatur, quorum autoritate coeptum opus ad optatum finem adduci possit, vel ut modus et ratio perficiendae legitime eius rei, hoc est iuris corrigendi, constituatur et sanciat.

Praeterea cum defuncti pietissimae memoriae Stephani Regis laudatissimi tot et tanta in Rpcam hanc extent merita, quae nulla intermori-turae laudis oblivione ullo unquam tempore deleri poterunt, ea igitur memori mente et animo erga sanguinem et familiam Illius Illustrissimam testata reddere aequum est, et quia Ill. et R. D. Cardinalis Praesulis et Praesidis harum terrarum vigilantissimi frater germanus Stephanus Princeps Bathoreus ex paternis sedibus et ditionibus in hoc Regnum delatus est, sedemque et domicilium figere in eo perpetuum decreverit, eapropter D. nuntii apud S. R. Mtem Regnique ordines hanc rem sibi habebunt commendatissimam et ex praescripto hoc omnium statuum nomine efficiant, ut ea praerogativa et iure, quo Ill. D. Cardinalis in Regno ac provincia hac fruitur, propter insignia praememorati Regis merita quoad indigenatum aequae uti et frui possit; idque tanto facilius se obtenturos sibi persuadeant, quod hoc nec novum nec inauditum, verum quamplurimis etiam primariarum familiarum tam in Regno quam in provincia hac, ubi opus foret, exemplis deduci posset.

Nec minus etiam pro G. D. Ernesto Weier Capitaneo Pucensi, cuius fidem et merita quoque Rpca saepius experta est, intercedent, ut pro meritis debita compensatione, id quod sibi deberi asserit, consequi possit.

Cum etiam familiae celebritas meritaque antecessorum G. D. Ludovici a Baysen unicuique sint perspectissima, eidem vero ratione bonorum Skarszew, Subowicz ac iis adhaerentium, quae haereditaria sua esse asserit, actio intentetur, D. nuntii dabunt operam atque intercessione apud S. R. Mtem efficient, ut aequissimo S. R. Mtis decreto causa isthaec absque mora decidatur ac familiae ipsius bene meritae ratio condigna habeatur.

Controversia quoque inter Capitaneos et minores Civitates ut moderamine aliquo aequissimo sopiatur, vel Consiliariis huius provinciae moderanda committatur, nuntii instabunt; interim tamen ut ab evocationibus literariis¹⁾ Capitanei post curiam immunes sint.

Quae peculiaria nobilitatis in Palatinatu Culmensi et Mariaeburgensi gravamina et petita sint, ea certis de causis in hoc conventu in medium producere non potuerunt, excepta nobilitate ex Palatinatu Pomeraniae, quae subsequenter in scriptis produxit, mandatisque hisce una inserta sunt, ea tamen cum conditione, ut quae in comitiis Deo volente per memoratorum Palatinatum Culmensis et Mariaeburgensis nuntios ordinibus et statibus praesentibus in medium ibidem adferentur, quatenus privilegiis publicis non praeiudicabunt, non secus ac si hisce inserta essent, acceptari et pro acceptatis haberi debeant:

Ac primo quidem pactis conventis ut tandem satisfiat, cum reliquis Regni ordinibus eo nomine pro rei necessitate communicandum.

Constitutione Regni cavendum, ut iudicia Palatinealia in terris Prussiae adminus quatuor septimanarum spatio ante futura iuridica in locis solitis et consuetis publicentur; secus ubi factum fuerit, ut iudicia pro irritis habeantur.

Ut libera sit in fundis Regalium et haereditariorum bonorum universae nobilitati utriusque status mercium cuiuscunque generis ad defluendum importatio. Contra hunc articulum R. D. Episcopus Culmensis protestatus est ratione bonorum ecclesiasticorum, Civitates vero tam maiores quam minores Prussiae in universum contra hunc articulum²⁾ protestatae sunt.

Ut integer numerus sex personarum ex Palatinatu Pomeraniae inter nuntios terrestres secundum antiquam consuetudinem de caetero recipiatur.

Actus commissariales more in Regno recepto semota appellatione ut expediantur.

Pascua, piscationes et ligna in bonis Regalibus nobilitati sint libera secundum constitutionem antiquam.

Pro oppidanis Suecensibus intercedendum, ut actus remissionis occasione inundationis approbetur, siquidem magna damna hactenus exinde

¹⁾ Tak w Acta internuntiorum; w Recesse: liberalibus.

²⁾ Słowa: »contra hunc articulum« mają tylko Acta internuntiorum.

perpessi sunt et etiamnum, quatenus huic malo opportunis remediis obviam iri non deberet, tam civitatis, quam ipsius etiam castris ruina metuenda sit.

Publica Regni constitutione cavendum, ut electio deputatorum ad iudicia Tribunalis Regni absque partium studiis et affectibus neque in favorem vel odium alicuius remotis factiosis expediatur, idque sub certa poena, de qua convictus coram Palatino loci in termino peremptorio respondebit; is vero, qui pluralitate suffragiorum electus fuerit, cum literis authenticis ad tribunal ut ablegetur.

Bona nullo iure recepta ut in iudiciis Tribunalis Regni iudicentur.

Subditos et servos conductos profugos nemo tam equestris vel civilis vel etiam plebei ordinis detineat, ubi vero eo nomine aliquis requisitus fuerit, absque mora sub poena certa profugum extradat; secus qui fecerit, legitime conveniatur.

Pro G. D. Fabiano Klinski intercedendum, ut causa ipsius in comitiis decidatur.

Cum etiam nonnulli, inter quos quidam Ioannes Plumhoff, sub praetextu officii instigatoris Regii quamplurimis citationibus magistratus in civitatibus privatosque nonnullos viros probos quibuscumque de causis, quae mere iurisdictioni civili subsunt, ad quas etiam pertinet causa usurarum et his similes, ad Tribunal Regium evocet, aliaeque quamplurimae molestiae inter reliquas Civitati Gedanensi exhibentur, instabunt sedulo D. nuntii, ut¹⁾ huiusmodi gravamen abrogetur, neve tanta licentia magistratus aliosque privatos homines praeter fas et aequum molestandi de caetero concedatur.

Causam insularum ratione novi census et executionis molestiam, qua se summopere gravari queruntur, D. nuntii sibi habebunt commendatam; dum enim universae Rpcae intersit insulas utrasque intra alveos contineri, quod sine magno labore impensisque perfici non potest, idcirco aequum esse status et ordines iudicant, ut S. R. Mtas quoad censum aequissima moderatione uti ac providere benignissime dignetur, ne ratione bonorum haereditarium et privilegiarum²⁾ suorum ad cuiuscunque molestationem curiam Regiam frequentare habeant necesse.

Cum igitur praesentes D. Consilarii et nuntii ex his terris abolitionem supradictorum gravaminum suo loco et tempore pro fide et industria sua urserint, ac quod Deus O. M. favet³⁾, impetraverint, quantum per privilegia et antiquam consuetudinem, quam salvam et integram servari cupimus, fieri poterit, non deerunt Rpcae in praesentibus necessitatibus, sed se iis accomodabunt rationibus, quae ex bono commo-
que tam totius Regni, quam huius provinciae nostrae esse existima-

¹⁾ W RP.: ne. ²⁾ Acta internuntiorum: privilegiorum. ³⁾ Recesse: faxit.

bunt. In quorum omnium fide sigillum harum terrarum praesentibus de certa scientia est subappensum. Actum die mensis, anno, loco, quibus supra.

13.

Roku Pańskiego 1597 die 27 januarii w Proszowicach na skończeniu siemiku Proszowskiego przez JKMc naszego Mciwego Pana złożonego, instrukcyja na siem walny koronny Ich Mciom pp. posłom przez nas tu obranym, wedle której sprawować się mają na syemie walnym koronnym; podano to jest JMci p. Janowi Braniezkiemu Łowczemu Krakowskiemu, Staroście Niepołomskiemu, Piotrowi Firlejowi z Dąbrowice Wojewodzie Krakowskiemu, JMci p. Mikołajowi Kazimirskiemu¹⁾ z Biberstina, JMci p. Stanisławowi Morskiemu, JMci p. Spilkowi Jordanowi z Zakliczyna, JMci p. Marcinowi Silwiczkiemu z Potoka²⁾).

Naprzód tedy pp. posłowie nasi JKMc za Mciwe obmyślanie wszelakich niebezpieczeństw Rzplty naszej z Ich Mciami pp. posły inszymi wszelakimi, którzy się na syem przyszły zjadą, dziękować mają.

Wziąwszy tedy propozycyją przed się JKMc i uważając dostatecznie wszystkie punkta³⁾ jej, naprzód co się tycze zawarcia ligi już przez kilka sejmów traktowanej z IMc pany Chrześcijańskimi, a iż sentencye były⁴⁾ pewnej części JKMc senatorów i rycerstwa, aby się już do ty ligi z pany Chrześcijańskimi przystąpiło i aby się na tym siemie skończyć i zawrzeć mogła, lecz nasza część między nami, upatrując małą być pewność i nadzieję dościa ty ligi za zwłeczeniem już tak wiele czasu w traktaciech o niej, raczy by sobie życzeć do przystąpienia gruntownego około uspokojenia i zabiegania wszem niebezpieczeństwom ojczyznej swej mieć. Jednak jeśliby pewność i skutek kondycyjej wszystkich od korony naszej panom Chrześcijańskiem podanych na sejmie przyszłym okazać się mógł, tedy za zgodą wszzech stanów Koronnych i W. Ks. Litewskiego, do której zgody też pp. posłowie nasi przychylić się mają, aby z taką pracą ta liga zaczęta i skończona była, pozwalamy. A iż też JKMc w tejże propozycyi mieć to po nas chciał, abyśmy do zawarcia tej ligi absolutam potestatem pp. posłom naszym dali, tedy ad hunc solum actum tylko pozwalamy.

A iż za takim się podemknieniem nieprzyjaciela pod granice Korony⁵⁾ pilnie a już pierwej trzeba nam być na każdą stronę ostrożnymi, i z każdy strony upatrując, jakobyśmy wszelakim niebezpieczeństwom,

¹⁾ W RP. błędnie: Kazinskiemu.

²⁾ RP. Czartor. Nr. 2724 str. 646—656, odpis współczesny, bardzo błędny. Kopista przepisywał widocznie bez zupełnego zrozumienia i porobił tyle omyłek, że nieraz trudno domyśleć się nawet, co by to miało znaczyć i jak należy omyłkę poprawić, by dojść sensu.

³⁾ Niewyraźnie. ⁴⁾ W RP.: sentencye byli. ⁵⁾ W RP.: Koronny.

któreby na Koronę przypaść mogły, przez zniszczenia¹⁾ samych siebie i poddanych naszych wysilenia a przed czasem zabezpieczyć mogli, w pobory się żadne na ten czas nie wdając, dla gotowości wszelakiej i okazowania po wszystkie Koronie we wszystkich Województwach pilnie prosiem, a to dla tego, iż jeśliby (czego Panie Boże zachowaj) taki gwałt na ojczyznę naszą, któremubysmy obroną potężną zabezpieczyć nie mogli, przypadł, abyśmy tym gotowniejszy byli ruszeniem pospolitym, jako obroną wedle praw starych naszych powinna, nieprzyjacielowi koronnemu odpór dać, pozwalając, byliby tego gwałt, aby jedne za dwie były wysłane *wici*²⁾; a to się ma rozumieć, by też i liga doszła.

A że³⁾ do ruszenia pospolitego żołnierz jest potrzebny także i dla *potoczny*⁴⁾ obrony, życzylibysmy sobie mocniejszy, przychylając się we wszystkim do prawa pospolitego, lustracja dóbr wszystkich Rzplty prosimy ante omnia na tym sejmie aby doszła, skąd rozumiemy, iż na tę obronę wiele do kwarty przyść może, gdy we wszystkich krainach i prowincjach do Korony należących równo i jednako dojdzie. O co pp. posłowie nasi tak u JKMc i jako u Ich Mci pp. Senatorów, także i u Ich Mci pp. posłów starać się mają, jakoby i z W. Ks. Litewskiego na obronę Rzplty naszy spólny kwarta też wydawana być mogła, także i z dóbr Rzplty we trzy krocie sto tysięcy zł. zastawnych, i z tych które są w starych summach, z których już też są niektóre dożywociami wstrzymane; i tego byśmy sobie życzyli, aby na obronę potoczną mogła Rzplta wykupić te dobra we trzech kroć sto tysięcy zł. zastawne, gdyż żaden possessor wedle prawa dożywocia na nich mieć nie może, a wszystkie cztery części intraty z nich, quintę zostawiając na dzierżawce, aby *do Rawy*⁵⁾ do kwarty były oddawane. Tegobyśmy życzyli i dobrom w starych sumach zastawnym⁶⁾ post decessum cuiusvis possidentis; a iż też wedle starych praw naszych jako inne onera Rpcae, tak i obrona na trzech częściach z dóbr Rzplty zawisła, starać się pp. posłowie nasi i prosić Ich Mci panów dzierżawców⁷⁾ mają, aby nim lustracja dojdzie, dwie kwarcie Ich Mć pozwolić raczyli, także Ich Mć pp. duchownych, aby znaczną dewocją raczyli dać, gdyż tyż matki naszy Rzplty dóbr używają.

Do tego też przypomnieć pp. swym raczyli niektórzy o annatach, niektórzy kontradyktowali; więc też do tego na straż pograniczną wybrańce, sołtysi z dóbr Rzplty Ich Mci pp. duchownych *ześli*⁸⁾ by się, Ich Mci prosić; a to tak, choć by liga doszła, choć bez ni, przy *ruszeniu*⁹⁾ pospolitem to wszystko na obronę potoczną słusznie ma dość. Nadto,

1) W RP.: zniszczenie. 2) W RP.: mieć. 3) W RP.: aż. 4) W RP.: potężny.

5) W RP.: nieczytelne. 6) W RP.: zastawne. 7) W RP.: panom dzierżawcom.

8) W RP.: jeśliby się... 9) W RP.: inszem.

jeśliby był taki gwałt Rzpltej, i od tego byśmy nie byli, aby te skarby, które po Królowy Jej Mci ostawione koronie¹⁾ przypadli, na obronę obrócone były; do tego (czego Boże zawaruj) tak gwałtowny potrzeby na klinoty koronne nabyć pieniędzy pozwalamy; a²⁾ które tak skarby jako klinoty wszystkie aby były w kupę złożone, rewidowane i³⁾ upomnieniem chowane u p. Podskarbiego Koronnego, poruczamy pp. posłom, aby tego dojrzeli, czego statecznie przy IchMć pp. Senatorzech domagać się mają, a IchMć pp. Senatorowie ofiarowali się nam tego pomagać.

A iż też ex plebeis i z mieszczan sieła się slachty namnożyło, a prawa i zwyczaje starożytne ukazują, iż⁴⁾ za dzielnością wojenną do tego każdy przyść by miał, do ty tedy obrony barzo to quadrat, aby każdy slahcic listowny był powinien przy żołnierzach kwarcianych ordinarie propriis sumptibus wedle proporcji majątności ziemskiej bronić ojczyzny, a takiego syn dopiero ad gradum nobilitatis et officiorum przyść może.

Do tego też z ziemie Ruski i z Biskupstwa Helsperskiego *retenta*⁵⁾ poborów i prowenta, także i z ziemie Inflandzkiej *aby obrócone*⁶⁾ były na tę obronę.

Poglówne żydowskie aby do kwarty szło, także intrata de Ducatu Barensi i z tych tam prowincyje aby do kwarty Rzpltej na obronę była obrócona, starać się pp. posłowie mają.

Iż też do tyż obrony opatrzenie Krakowa, Spieża, Sancza, Biecza, Krosna, Biale Cirkwie, *Cerkas*⁷⁾ i Kaniowa i inszego pogranicza należy, które pod ten czas niebezpieczeństwu podlegli, tedy naprzód w intraty miasta Krakowa pilnie wejrzeć, jakie są, jako dochodzą i kędy się obracają; i pewniśmy, iż stamtąd poprawa ruinej może być znaczna.

A iż J. K. Mć ex pactis conventis propriis sumptibus pięć zamków zbudować na pograniczu powinien i stare naprawować, pilnie *się starać, aby od*⁸⁾ JKMc wedle pakt tak opatrzone *były*⁹⁾, aby stąd Rzplta detrimentum nie odniosła; a ludzi do obrony samych iż teraz więcej potrzeba, tedy te z kwarty prosimy aby JKMc opatrzyć raczył i z tych *dzierżawnych*¹⁰⁾ prowentów. A jeśliby który dzierżawca z *dostatków swych na sprawę wojenną co nałożył*¹¹⁾, to mu ma być od Króla JMci wrócono.

*Dał*¹²⁾ nam też sprawę JMć p. Starosta Lubomierski, Podstarości Sądecki i Poborca pierwszy, iż pp. Krakowianie poboru szosem tylko dają

1) W RP.: koronne. 2) W RP.: o. 3) Niema w RP. 4) W RP.: i. 5) W RP.: reserta.

6) W RP.: obrone. 7) W RP.: Cetras. 8) Niema w RP. 9) Niema w RP.

10) W RP.: nieczytelne. 11) W RP. jest: dzierżawca dostateczną i wojenną co należał.

12) W RP.: dał.

cztery tysiące zł., aby przy liczbie ich prowentów i to in consideratione miano, co *się*¹⁾ było ze wszystkich przeszłych poborów uczyniło i gdzie się to obraca.

A jeśliby liga nie doszła, na to zgoda wszech, zawrzeć przymierze z Cesarzem Tureckim.

Tatarom, jeśliby na sejmie zgoda była, aby upominki zwyczajne dano, tedy nie skąd inąd, tylko wedle dawnego zwyczaju *ze*²⁾ skarbu JKMci.

Także aby Kozaki Niżowe, nie znosząc ich z Niepra, w rząd wprawić się mogło, jako też o tym są konstytucye.

Nadto gdzie nas JKMć upominać raczy, abyśmy opuściwszy na ten czas domowe potrzeby i rozerwania, tylko o ty obronie mówieli, zgoda wszech zaszła, iż trudno za granicą obronę i rząd uczynić, gdyby zgody i pokoju doma nie było, i prosić JKMć, gdyż to już kilka sejmów zwlokło, aby te rozruchy mogły być teraz na tym sejmie uspokojone i aby confederatio inter status mocno trzymana była, processus utriusque *parti serviens*³⁾ aby doszedł, kompozycya aby *tego*⁴⁾ siemu doszła.

Także pp. Greckiej religiej aby przy swoich starożytnych prawach, wolnościach i religiej wedle sumnienia każdy swego został i wedle konfederacyej.

Także iż JKMć przypominać raczy, aby sejmowe postanowienia nienaruszone trzymane były, na to zgoda wszech jest, z tym dokładem, aby pp. posłowie nigdy nie czekali ostatniego dnia zawierania sejmu konstytucyami, ale przed tym mieli podpisane i zapieczętowane i tu je odnosili do grodu Krakowskiego, ad acta wpisać dawali dla odmiany drukarza. A gdzieby *więc*⁵⁾ tego otrzymać nie mogli, aby się protestowali⁶⁾, iż o żadnych konstytucyach onego sejmu wiedzieć nie chcą, ani Województwo podlegać jem nie ma, gdyż jem jest konstytucya dawna uczyniona

Też tego w propozycyjej Króla JMci dotkniono, *iż żołnierzowi*⁷⁾ podarek jest zatrzymany, zaczym wojsko na kreski służy; na to taka zgoda nas wszech przypatrzwszy się prawu pospolitemu, a wlaszcza konstytucyjej de disciplina militari anni 1591⁸⁾ — wiele i z których krajów żołnierza być ma z kwarty i jako *się*⁹⁾ żołnierz zachować powinien, tedy *widsimy, iż więcej być go*¹⁰⁾ nie ma, tylko ile na cały rok kwarta wynosi, a jeśliby więcej go trzeba, tedy aż za uchwałą sejmową przymowan być

1) Niema w RP.: 2) Niema w RP. 3) w RP.: pacti sanciens. 4) Niema w RP.
5) w RP.: mieć. 6) W RP.: prostowali. 7) Niema w RP.
8) W RP.: 159., oczywiście 1591. Vol. leg. t. II. str. 1372. 9) W RP.: sam.
10) W RP.: nadzimi, iż nie raczi bydz ezo nie ma.

ma z naznaczeniem zapłaty jemu. Acz tedy na przyszłym sejmie wola jest przyczynienia żołnierza, jednak z ukazaniem, skąd by zapłata być miała, to jest z pogłównego żydowskiego, z retent¹⁾ poborowych przeszłych; tedy stamtąd tej zapłaty rekwirować mają, gdyż jego przymować i tak długo chować miano, póki by ty zapłaty ukazanie stawało. Nie chcemy tedy nic o nim ani o zapłacie jego wiedzieć, a wlaszcza, iż nad zwyczaj wszech wojowników zimie jest zatrzymany i w tych krajach rozłożony, kędy namni go na zimę nie trzeba, ku wielki szkodzie i ubliżeniu praw i wolności naszych; za czym zgoda wszech, aby pp. posłowie prosili JKMci, aby stąd był odwiedzion na ten czas, gdyż i wojska tak Cesarza Chrześcijańskiego jako Tureckiego z przyległych nam krajów są zwiedzione, a jeśli by był zimie potrzebny, tedy pewnie na Podolu od Tatar, a nie tu, gdzie obawiamy się, aby to raczej nie ku uciśnieniu osób pewnych się stało.

A co się tycze tego punktu w propozycyjej, abyśmy mądrze, szczerze i gruntownie o ojczyźnie radzili, a co *się*²⁾ postanowi, statecznie dzierzeli, tego wszyscy in genere i każdy in specie sobie życzymy i każdy z nas candide o rzeczach tych mówił i dzierzeć to, co by za konsensem swych się postanowiło, wszyscyśmy gotowi byli.

Drukarze nad konsens swój³⁾ aby⁴⁾ nic nie drukowali i prosić JKMci, aby poena peculatus była tak na drukarza jako i na tego, ktoby mu podał w druk rzeczy nie podpisane i niezapieczętowane od swych Wojewódstw zgodnie postanowione.

Actorum inter causas officii na trybunał aby było, a wlaszcza iż konstytucya o tym obmawia podpisie⁵⁾.

Dołożono też w propozycyjej Króla JMci te słowa: »Są insze mała domowe, iż rady *nasze*,⁶⁾ namowy nasze jawne wszystkimu światu bywają; jako bezpieczni być mozem⁷⁾ etc.....

W tem zwyczaję starożytne i swobody zachowają w cale i prawo pospolite o tym postanowione, aby na nas bez nas nic stanowione nie było. Przy tym prawie stojąc i namni się od niego nie oddalając, życzymy, z całością praw naszych aby co naostroźni postępowało się w tym, a napominamy⁸⁾ pp. posłów naszych, aby zdanych⁹⁾ praw we wszystkim strzegli i nic jem przeciwnego nie stanowili.

A co się tycze ostatniego punktu w propozycyjej Króla JMci o *zwrócenia*¹⁰⁾ się posłów ze Szwecyjej, wyprawionych z¹¹⁾ sejmu, na to taka zgoda

1) W RK.: retenty. 2) Niema w RP. 3) W RP.: swych. 4) Niema w RP.
5) Oczywiście tekst popsuty, nie umiem poprawić.
6) W RP. wasze. 7) Ob. wyżej str. 336 u góry. 8) W RP.: napominajmy.
9) A może ma być: dawnych. 10) W RP.: zróceniu. 11) Niema w RP.

wszech zaszła, aby pp. posłowie zaciągu¹⁾ żadnego dalszym postępkim na Koronę nie wnosili pozwoleniem swoim.

Artykuły przez IchMci pp. senatory i rycerstwo Województwa Krakowskiego zgodnie podane.

1. Pactis conventis aby się stało dosyć już skutecznie od JKMcI omni-bus in genere etc.

2. Prosić JKMcI, aby gród wieczny w Sandczu²⁾ i w Bieczu był.

3. Konstytucye przeszłego sejmku, przeciwko którem zaszła Województwa Krakowskiego protestacya, aby byli na tem sejmie zniesione.

4. O kondycye prosić, aby ich pierwi instygator JKMcI dochodził i doszedł, aniż by je komu JKMcI conferować miał i raczył.

5. Danie³⁾ żup, także i zasadzenie piecowych dla szukania soli, także i bicie sypów nowych aby było wedle przestrogi i pana *Berkmistrza*⁴⁾ i *decyzji*⁵⁾ Ich McI komisarzy teraz niedawno od Króla JMci naznaczonych a cetnarka balwany slacheckie aby byli wedle starodawni oni i wagi chędogie (*sic*). O co contra secus facientes forum na trybunał ex eorum officio inter officii causas⁶⁾.

6. Aby konstytucya anni 1591 de disciplina militari o żołnierzach kwarcianych uczyniona o wszystkich in genere rozumiana⁷⁾ i deklarowana była⁸⁾ na trybunał jako w niej napisano jest.

7. Pp. posłowie starać się mają, aby decyzya się stała około pierwszego miesiąca między Sędzim ziemskim a Stolnikiem i Łowczem Krakowskim na sejmie przyszlým.

8. Okazowanie aby doszło we wszystkich Województwach z waronkiem wedle konstytucyj przedtem o tem uczynionych; a jeśli by mogli porozumiawszy się z⁹⁾ pp. posły Województwa Sandomierskiego na jednym miejscu, to jest pod Nowym Miastem to oboje Województwa razem jednego dnia okazać się, dla pewnych przyczyn o to się starać mają pp. posłowie.

9. Starać się mają pp. posłowie, aby to konstytucyą opatrzone było iżby już dali nikomu dzierzawy żadnej ani starostwa nie dawano¹⁰⁾ z onerowaniem trzech części, a to dla tego, aby starodawne onera Rpaec i powinności mogli być odprawowane.

10. Starać się także Ich McI pp. posłowie mają, aby rusznic używanie penitus zabronione było prócz wojny.

¹⁾ W RP.: zaciągać. ²⁾ W RP.: Sandzic. ³⁾ W RP.: Dumi. ⁴⁾ W RP.: »Bechikstrza«.

⁵⁾ W RP.: decusij. ⁶⁾ Tekst najzupełniej popsuty, nie umiem poprawić ani dojść sensu.

⁷⁾ W RK.: rozmiana. ⁸⁾ W RP.: Nieczytelne słowa: actum (lub rectum) sero.

⁹⁾ W RP.: o. ¹⁰⁾ W R P.: dawno.

11. Starać się IchMcI pp. posłowie mają, aby Ukraina¹⁾ do starego zwyczaju i posłuszeństwa starościęgo wprawiona była, czym się zawsze swawoleństwo tamtej krainy hamowało.

12. Pp. posłowie nasi instygować mają, aby na przodku sejmku wszystkie wakancye rozdane były, a nie²⁾ to aby się *ni w co*³⁾ nie wdawali, czego się *tam*⁴⁾ Ich McI pp. Senatorowie pomódz ofiarowali.

13. Także z wielką pielnością starać się mają i Ich McI pp. Senatory nasze sollicytować, aby conajprzede *różnice*⁵⁾ między Ich Mciami pp. Senatory naszymi byli uskromione.

14. A iż się znajduje niewarowna w Koronie mennica, która wychodzi z różnych mennic, *napomnieć*⁶⁾ JMci p. Podskarbiego jako tego, którego to urzędowi należy, aby *serio*⁷⁾ JMci *wejrzał*⁸⁾, jakoby dobra mennica⁹⁾ i za wiadomością JMci w Koronie była¹⁰⁾; także aby cudzoziemska mennica była wywołana, żebyśmy jej drożej nie brali, niż na ich ziemi jest.

15. Pp. posłowie starać się mają, aby mieszczanie Krakowscy groszów z achteli od piwowarów nie brali. Aby generalne Korczyńskie sejmiki przyszli w swą klubę sub poenis in statuto *expressis*¹¹⁾ sumę (1) na trybunał.

16. Także na slachcice¹²⁾ którzyby się na sejmiki nie zjeżdżali, wina trzy grzywny; jednak ci, co sami swym pługiem orzą a kmieci nie mają, wolni od tej poeny być mają, o co każdemu popierać wolno.

17. Także starać się mają, aby ta konstytucya obwarowana była, aby consuetudines stare składania sejmików nie były łamane, ale aby przynamni cztery niedziele przed sejmem sejmik główny Korczyński naznaczon bywał.

18. Także starać się mają z pilnością, aby Ich McI pp. Senatorowie obecnie przy Królu JMci wedle konstytucyj Króla Henryka sub amissione dignitatis mieszkali; o co wolno każdemu na trybunał pozwać, na co dawna konstytucya deklarowana być ma.

19. Także starać się mają, aby ta konstytucya deklarowana i obro-niona była, aby pp. deputaci na trybunałach nie wazeli się pamiętnego więcy brać, tylko jedno a *rewizyi*¹³⁾ causae; także aby każdy pisarz¹⁴⁾ też i na trybunałach nie wazel się więcy brać *od*¹⁵⁾ ekstraktów jedno pięć groszy, a od kontrowersyjej wedle starego prawa. A to się ma rozumieć i na sędzie ziemskie, grodzkie i na podstarościę.

20. Także starać się mają, aby komisye w swej klubie zostawali et in disquisitionem aby nie przychodzili; illegitime wedle prawa wyprawione, aby byli każdemu wydawane (*sic*).

¹⁾ W RP.: kraina. ²⁾ W RP.: ano. ³⁾ W RP.: niewinnosc. ⁴⁾ W RP.: Pan.

⁵⁾ W RP.: rusnicze. ⁶⁾ W RP.: napewniej. ⁷⁾ W RP.: bez sensu: scrow.

⁸⁾ W RP.: wierzał. ⁹⁾ W RP.: minnice ¹⁰⁾ W RP.: było. ¹¹⁾ W RP.: instituto expensis.

¹²⁾ W RP.: szlachcic. ¹³⁾ W RP.: nieczytelne, jakby »reutije — może revisii.

¹⁴⁾ W RP.: pisać. ¹⁵⁾ W RP.: niema.

21. Starać się pp. posłowie z wielką pielnością mają pospołu i z drugimi inszymi pp. kolegami swoimi, aby perswazyami swemi przywieść mogli Ich Mć pp. posły i senatory W. Ks. Litewskiego¹⁾, iżby pro sua vice Polaka przyjęli na Biskupstwo Wileńskie.

22. Także starać się mają, aby Ich Mć pp. W. Ks. Litewskiego kwartę pozwolili jako i my na obronę Rzpltej.

23. Także i pp. posłowie z wielką pilnością starać się mają, aby konstytucya o potomstwie żon, które założnicami²⁾ byli, deklarowana była, aby nie tylko na potomstwo, ale i na same matki ich extendowała się.

24. Także starać się mają, aby konstytucye o adherencyach byli zniesione.

25. Także o Lendak starać się mają, *żeby ta*³⁾ szkoda Rzpltą nie zachodziła, ale żeby się wrócił do Korony.

26. O komisją także z Cesarzem JMcią Chrześcijańskim dla gruntu zachodzenia i sprawiedliwości czynienia, zwłaszcza o poddane zbiegłe, starać się mają, aby doszła i na każdy rok bywała.

27. Aby szlachta na trybunale tym sposobem, jako *się*⁴⁾ działo po te czasy nie była *wzywana*⁵⁾, ale pozwany gdy będzie, aby pierwsi *scrutinium*⁶⁾ wezwanych na siemiku i potym *ex scrutinio*⁷⁾ o tem⁸⁾ decretum uczynione było.

28. Także aby na *frymarki*⁹⁾ pp. posłowie nasi dóbr Rzpltej nie *zezwalali*¹⁰⁾, także i na cła.

Nakoniec starać się pielnie pp. posłowie mają, aby mieszcianie z slachcicem i poddanem jego forum mieli w ziemstwie, ale dziedzicy, bądźto duchowny dziedzic, bądź świecki z sobą de posteritate forum czynieli in suo¹¹⁾ circa haereditates kruscu, gór siarczanych we Swoszowicach. A Król JMć aby tego impeditować sądem swym nie raczył, aż się wyrosprawia, prosić JKMci pp. posłowie mają¹²⁾.

Petita.

1. Przyczyńca za J. M. p. Bieczkiem pp. posłowie nasi z Ich Mć pp. Radami uczynić mają, pilnie się i statecznie włożywszy do *wszystkich*¹³⁾ stanów, aby spólnie *od*¹⁴⁾ JKMci prozbami swemi otrzymali, żeby tandem mieć mógł opatrzenie, gdyż i Radumskie starostwo i konstytucya o wzięciu jego¹⁵⁾ uprzatnęła się była p. Bieczkiemu.

1) W RP.: W. K. M., oczywiście błędnie. 2) W RP.: zalosnicami. 3) W RP.: ze bila.

4) Niema w RP. 5) W RP.: niemiana.

6) i 7) W RP.: Zupełnie niewyraźnie »sorudnio«, widocznie kopista nic nie rozumiał.

8) W RP.: bez sensu: smale. 9) W RP.: znów bez sensu »fermenki«. 10) W RP.: zwałali.

11) W RP.: nieczytelne, bez sensu: sswi.

12) Znów bez sensu, niepodobna się domysleć, co to ma znaczyć.

13) W RP.: roczystych. 14) Niema w RP. 15) W RP.: wzięciu.

2. Ich Mć pp. Miskowskim iż zapłata była naznaczona i konstytucją była obwarowana z poboru anni 1593, a iż to nie doszło, ante omnia na pewnych resztach ma się temu dosyć stać, o to prosić KJMci i pp. posłów wszystkich.

3. Pp. posłowie nasi mają za JMć p. Sandeczkiem prosić, także aby J. Mci zapłacono było, gdyż też także obwarowane było.

4. Za JMcią Stolnikową Jordanową prosić pp. posłowie mają, aby w prawie swym niżli (!) Mislimeczkiego wójtostwa dożywociem zostawiona była.

5. Także *za*¹⁾ J. Mcią p. Stefanem Kazimierskim z Biborstinu przyczynić się, aby za swe posługi krwawe przeciw Rzpltej jaką konsolacją miał i nagrodę od Króla JMci.

6. Za JMcią p. Podkomorzym Machniczkiem, który Rzpltej i na wojnie i w pokoju wielkim kosztem służył, także się do Króla JMci przyczynić.

7. Za JMcią p. Adamem Roznem, który także i rotę wodził i na wojnach koronnych bywał i Rzpltej i teraz nie przestaje służyć, także się przyczynić.

8. Za p. Andrzejem Reiem, aby się został przy Dziewięcielach wedle praw i przywilejów swych, także prosić K. J. Mć. mają.

9. Za p. Łasiczkimi prosić, iż im dzierzawa odeszła po zabitym bracie ich na potrzebie Rzpltej przeciwko Nalewajkowi, a do wielkich zawiedzenia nieboszczyk i sam siebie i bracią swą na tę posługę zawiódł i tam wszystko stracił, prosić Króla JMci mają za nimi.

10. Za p. Srobskim, który to dobrze zasłużył, po kilka siejmów za nim przyczyna była, aby ratowan był, prosić Króla JMci.

11. Jej Mć p. Wojewodzina Mazowiecka aby sądzona była na tem siejmie prosić.

12. Iż kolegium Krakowskie, na którym wiele należy Rpaec, legata²⁾ testamento od Królowy JMci sławny Pani teraz zmarły mają, prosić J. KMci, aby to im zatrzymano nie było.

13. Za p. Janem Jordanem o wójtostwo ziemskie, aby przy prawie swem zostawion był, pilnie prosić Króla JMci.

14. Za p. Radeckim, aby miał nagrodę służb³⁾ swych, prosić Króla JMci.

15. Za p. Zagórskim o nagrodę successyi prosić.

16. Za p. Sewerynem Płazą prosić, aby jego krzywdy i szkody od Węgrów mogli mu być nagrodzone.

17. Miasto Kazimierz prosi o swe postulata, które będą słuszne.

1) Niema w RP. 2) W RP.: legatas. 3) W RP.: slub.

18. Za Wieliczczany prosić, aby JKMc na ich angarie wejrzeć raczeł, gdyż są przy tym skarbie koronnym, a obnażeni są prawie ze wszystkiego.

19. Za Mieskowskiego potomkami prosić, aby ich sądzono.

20. Za p. Lepszeniem o indigenatum.

21. Za p. Jadwigą Krziwanską prosić.

14.

(Artykuły Województwa Ruskiego na sejmiku w Wiśni uchwalone¹⁾.)

My rady i rycerstwo, którzyśmy się tu do Wiśni na ten sejmik nam od JKMc złożony zjechali, artykuły takie posłom naszym na sejm walny obranym zgodnie spisane dajemy: Naprzód widzimy wielką łaskę Bożą nad ojczyzną naszą, że w takich zapalach około ojczyzny naszej i w samy ojczyźnie, raczy przecię ojczyznę naszą nie jedno w całości zachować, ale i zwycięstwy ozdabiać; za co Jego Świętej Mości podziękowawszy, podziękujemy też JKMc naszemu miłościwemu panu, za którego pobożnością Pan Bóg i ojczyźnie naszej tak błogosławić raczy, za obmyślanie o dobrym rzeczy pospolitej, że wszystkie niebezpieczeństwa opatrować i nam przekładać raczy. Dziękujemy też JMci p. Hetmanowi Wielkiemu Koronnemu²⁾, iż za jego pracą i obmyślewaniem nieprzyjacieli koronny żadny w niej szkody nie uczynił. Dziękujemy też J. Mci Panu Lwowskiemu³⁾, że swowoleństwo kozackie przewagą z niebezpieczeństwem swym zniósł, zaraz też pp. posłowie zalecić rycerstwo JKMc mają i prosić, aby JKMc łaską i szczodroblewością swą zasługi ich nagrodzić raczył.

Iż JKMc w propozycyjej swej raczy nam albo przystąpienie do związku z pany Chrześcijańskimi, albo zawarcie pokoju z Cesarzem Tureckim przekładać, dajemy tedy pp. posłom plenariam facultatem ze wszystkimi stany na sejmie przyszłym, tak strony ligi, jeśli do niej przyszło, jako strony pokoju namawiać i stanowić, także o obmyśliwaniu i opatrzeniu bezpieczeństw Rzpltej ze wszystkich stron, tego dokładając, aby Rzplta na sumptus, któreby na sejmie były niepotrzebne uznane, nie była wyciągana ani w dług zawadzona.

Iż uchwały sejmowe rozrywane bywają, przetoż pp. posłowie nasi starać się o to mają, aby jako hostis patriae był każdy tak karan, który zgody wszystkich rozrywać się waży; i owszem odcinając okazy do kontrowersyi o uchwałach sejmowych, opatrzyć konstytucyą, aby sejmowe uchwały, które robur firmitatis mieć mają, pp. posłowie z pieczęciami i podpisami rąk przynamniej kielkunastu senatorów i posłów ziemskich,

¹⁾ Oblatowane w grodzie halickim. Archiwum aktów gr. i ziemsk. we Lwowie Ind. Relat. Castr. Halicien. T. 313. str. 77—85. ²⁾ Jan Zamoyski. ³⁾ Stanisław Żółkiewski.

a osobliwie pieczętarza i¹⁾ Marszałka poselskiego do Województw swych odnosić i do grodu per oblatam podawać aby byli powinni.

Obrona i umocnienie Krakowa aby na tym sejmie uradzona była, pp. posłowie starać się mają.

O sprawach Królestwa Szwedzkiego od posłów, którzy tam z przeszłego sejmu posłani byli, zrozumiawszy, mają ze wszystkimi stany się zgadzać.

Około zachowania w dyscyplinie ostatka Kozaków IMc pp. Hetmani koronni pewnichmy, że drogę Reipublicae podadzą; a z Nalewajka za inkwizycyą excesów jego aby była egzekucya.

Ludzie religiej Greckiej abo Ruskiej aby przy swych ceremoniach zostawieni byli, oprócz kalendarza, na którym siła należy krajom Ruskim dla poddanych i jarmarków; jednak do Turek do swych Patryarchów, ani Patryarchowie tu do nich nie mają posłańców posyłać bez wiadomości JKMc, a to dla uchronienia się szpiegów nieprzyjacielskich²⁾.

Jani i Didaszkał, aby byli na sejmie stawieni i sprawowali się tego, co jem zadadzą.

A iż się uskarżają IMc pp. bracia diversae religionis z strony nie-dochodzenia krzywd swych, przeto starać się pp. posłowie o to mają, aby za zgodą i uważeniem wszech stanów koronnych ta rzecz na tym sejmie koniec swój wziąć mogła, wprzód jednak tej rzeczy nie puszczając.

O tumult Gdański, przez który dignitas JKMc i wszystkiej Rzpltej niepomału jest urażona, wiele zacnych ludzi na ten czas przy Królu JMci będących urazy swe odnieśli, a zwłaszcza JMć Pan Przemyski³⁾, włożyć się w to serio mają, żeby to auctoritate conventus in posterum nie zostało.

Estonia i insze zamki aby do Korony przywrócone były, prosić pilnie mają pp. posłowie, także pactom conventom od JKMc aby się dosyć stało.

Lustracya dóbr JKMc i Rzpltej według konstytucyjej aby sejm przyszłego doszła, pilnie się starać mają, żeby stąd pożytki Rzpltej augmentum swe brali.

Skarb koronny aby był rewidowany i do niego zniesiono, czego by niedostawało; a urząd Podskarbiego koronnego aby w cale był zachowany; także i urząd Podkomorzego koronnego aby był konferowany człowiekowi takiego urzędu godnemu, któryby przy JKMc obecnie przemieszkiwał.

¹⁾ W RP.: pieczętarzowi.

²⁾ Por. List Jerzego Rohatyńca z Ostroga do Bractwa Stauropigiańskiego (d. 9 grudnia 1596) z radą Konstantego Ostrogskiego, by na sejmikach starano się wszędzie poruszać sprawę Greckiej religii. Архивъ югозападной Россіи Часть I том 10 str. 114—118.

³⁾ Stanisław Krasicki.

Acz J. Mć p. Hetman polny¹⁾, który był między nami, z tym się opowiadał, że każdemu ukrzywdzonemu, który się na żołnierze przed nim skarżył, czynił i czynić jest gotów sprawiedliwość, jednak pp. posłowie mają postanowić pewny i prędki sposób od ucisków żołnierskich.

Sprawy sejmowi albo inszemu sądowi należące aby za dworem wyciągane nie były i poeny in secus facientes i na instigatora żeby były podniesione.

Aby w dekretach trybunalskich tak wielka i częsta waryacya nie była, opatrzone być ma, zwłaszcza, aby pisarz trybunalski każdego dekretu rationes pisał w dekrecie; i inszem exorbitancyom trybunalskim zabezpieć, a prosić pilnie, aby nasze Województwa nie w Lublinie, ale we Lwowie swój trybunał odprawowały dla wielu przyczyn, które pp. posłowie przełożyć będą umieli i powinni.

Konstytucya około rozgraniczenia Podgórze i Pokucia z jedną stroną, a Węgierskich krajów z drugą stroną, tudzież około uczynienia sprawiedliwości z tegoż sąsiedztwa ukrzywdzonym, żeby ad effectum przywiedziona była. Granice od dóbr Królewskich przez komisarze usypane, także i od miast Króla J. Mci legitime uczynione, o które wiele ludzi impetycyje prawne za dworem się dzieją, aby nigdy bądź przez pozwy et inhibitiones, bądź przez jakie osoby in dubium wokowane nie były. A jeśliby co dzierżawca dóbr Królewskich contra praescriptum komisyej odjął, aby się to sine quavis praescriptione przywrócić.

Temu zabezpieć, aby po te czasy niebezpieczne szpiegowie przez Koronę nie przechodzili; i mają szukać sposobów, aby się ten obyczaj znaleźć mógł, żeby ludzie obcy w Koronie się nie bawili *szpiegując*²⁾ spraw i postępów koronnych, praktykując z ludźmi i pany obceni.

Ziemia Inflancka iż jest po niemały części daninami cudzoziemców zawiedziona i onerowana i niektórzy wieczności sobie wyjednali, pilnie się o to starać mają, aby autoritate sejmu tego te wszystkie daniny cudzoziemców zniesione były.

Około ustaw i szafunku, należy to urzędowi Wojewodzemu i Starościemu, iż się nierządy dzieją, za którym pretia rerum et victus podniosły się barzo, także ludzie niemniej od rzemieślników, kupców i targami barzo są ściśnieni i coraz to wyżej cena każdej rzeczy idzie, opatrzyć to mają pp. posłowie, aby od tego czasu z urzędem Wojewodzem i Starościm urzędnicy ziemscy, których do tego aktu dosiada urząd będzie mógł, ustawy dwakroć do roku o świętem Wojcieszce i o świętem Marcynie czynić byli powinni w miasteczkach i miasteczkach Króla JMci, których ustawy mieszczańskie do exekucyjej przywiedzione być mają sub poena centum marcarum; o które forum coram officio castrensi proprii districtus.

¹⁾ Stanisław Żółkiewski. ²⁾ W RP.: spiekując.

Panowie senatorowie aby obecnie przy Królu JMci mieszkali wedle konstytucyjej sub privatione officii; których mieszkania porządek opisany być ma, a pokojową pieczęcią aby żadne sprawy i bez pieczętarszów koronnych odprawowane nie były.

Monopolie miesckie znieść, które są przeciwne prawu pospolitemu, a z monopolistą forum ad privationem bonorum omnibus coram officio castrensi proprii districtus.

Sprawy de bonis nullo iure receptis coby sądzone były, KJMci pp. posłowie prosić mają.

Zamki i miasta ukrajne aby municjami opatrzone byli, których żeby nie dawano amodo, jedno z powinnością obecnego mieszkania i poprawą zamków, gdyż się tym sposobem i desolacye ich zabezpieć i swowoleństwu ukrajnemu.

Wielkie kalumnie zagęścili się in causis realibus, które nie kładąc pozwu zadawają i extra proprium forum ewokują ludzie; namówić się mają pp. posłowie, aby statuta de calumniatoribus uczynione in essentia rei actoris et fori objaśnione i dostatecznie postanowione były.

Nowa emergentia in causis civilibus, także i remissye na sejm od trybunału żeby dochodziły i decyzye swe brały. Proces terażniejszy barzo długi jest i instancye, zacem sprawiedliwość się przewłóczy i do decyzye i samey rzeczy rzadko przychodzi; starać się mają pp. posłowie, aby był skrócony.

Konstytucyą 1588 o więzieniu szlacheckim uczynioną¹⁾ deklarować, aby się *na służę*²⁾ szlacheckiego rodu pro aliquo excessu patrato przeciwko panu jego nie extendowała.

Woźny generał koronny żeby w Województwach Kijowskim, Wołyńskim, Braclawskim kłaść mógł pozwy o zbiegłe kmiecie; w czem dylacye aby nie były czynione o prawdziwy niemocy, której jeno raz używać mają.

Iż wielkie depaktacye które się na myciech wodnych dzieją; starać się mają, aby takowy proces był namówiony na nie dostateczny.

O depaktacyach w kancelaryach aby pewna ustawa była, wiele od czego płacono być ma i poena in secus facientes; diminutioni i szkodom Rzpłtej, które w poborach się dzieją, zabezpieć mają pp. posłowie.

Opatrzenia miast Lwowa, Sambora, Przemyśla, Halicza, Żydaczowa, Sanoka i inszych aby byli, starać się trzeba.

Iż się wiele inordinate i z ubliżeniem wolności w obieraniu posłów ziemskich dzieje, mają pp. posłowie obyczaj i porządek tego obierania namówić i postanowić, tego strzegąc, aby nie wszystko jedni, ale wedle

¹⁾ Vol. leg. t. II. str. 1214. ²⁾ W RP.: służę.

cnót i godności ludzie do tego sposobni obierani byli, wolnie, bez tumultów i praktyk, sedycyey i oppressyi wszelakich.

Roki ziemskie w Województwie Ruskiem aby na insze czasy przełożone były.

Konstytucya o rozdawaniu wieczności żeby była do efektu przywiedziona, gdyż siła ludzi zasłużonych może tem JKMc opatrzyć, co niektórzy privata autoritate gruntów Rzpltej posiadli.

Starostowie ukraiinni, którzy mają bojary przy starostwach, opatrzyć, żeby je byli powinni do wojska przeciwko nieprzyjacielowi koronnemu stawić.

W prośbach od wielu ludzi w kolo nasze wniesionych zleciliśmy pp. posłom naszym, aby się serio do Króla JMci włożyli: a naprzód za JMcią p. Andrzejem Fredrem, który kosztem swym w legacyach do Turek jeździł i teraz na posłudze Rzpltej w wojsku jest, aby nagrodę za posługi odniósł swoje na tym sejmie ante omnia.

Za pp. Miękickimi prosić JKMc, aby sprawa ich na tym sejmie osądzoną była.

Za p. Starostą Kamienieckim¹⁾, który zdawna nieodmiennie Rzpltej znaczne posługi czynił i zamek na szlaku Tatarskim zbudował, przyczynić się mają pp. posłowie, aby nagrodę uczciwą odniósł.

Za p. Podkomorzem Halickim²⁾, aby nagrodę od JKMc za ustawiczne służby odnieść mógł.

Za p. Gurskim, Stolnikiem Halickim, człekiem rycerskim i zasłużonem, przyczynić się do Króla JMci o szkody Białocerkiewskie; także za p. Hornostajem o szkody, które tamże na posłudze Rzpltej bardzo wielkie odniósł.

Za p. Jemenkiem; za p. Kaszowskim; za p. Ulaniczkiem; za p. Dubrawskim; za p. Streptowskim; za p. Raiskim; za p. Stephanem Bathorem i za p. Lepszynim, aby byli za indygienny do Korony przyjęci.

Za pany Popielami o rewizyą ich żup solnych dziedzicznych.

Ktoby dobra Rzpltej za swoje uzurpował, aby o tem kognicya była na tem sejmie; także o zatajonych listach.

W innych rzeczach mają się pp. posłowie referować do artykułów Halickich.

Za JMcią Panem Wojniczkiem³⁾ intercessyą uczynić do Króla JMci.

Za miastem Przeworskiem o rewizyą.

Za panem Herbulthowskim, człekiem rycerskim, o nagrodę.

¹⁾ Jako taki wymieniony jest Jan Potocki, pisarz polny kor., w akcie z d. 28/4 1598. Metr Kor. T. 142. f. 54.

²⁾ Prokop Raszko. ³⁾ Piotr Myszkowski.

A na sejm posły obraliśmy: Ich Mc pp. Andrzeia Sienńskiego z Gologor, Podkomorzego, p. Piotra Ozgę, Podśędka ziemie Lwowskiej ze Lwowskiej; p. Jana Thomasza Drohojowskiego z Drohojowa, Referendarza koronnego, Starostę Przemyskiego, p. Jana Krasiczkiego z Siecina z Przemyskiej; p. Jana Mniszka, Starostę Sanockiego, p. Stanisława Wapowskiego z Sanockiej ziem.

Dan w Wiszny XX. Januarii anno domini millesimo quingentesimo nonagesimo septimo. Joannes Demetrius Solikowski¹⁾, Archiepiscopus Leopoliensis, excepto articulo confoederationis m. p.; Jerzy Mniszek, Wojewoda Sandomierski m. p., Herburth z Fulsthyna, Wojewoda Ruski, r. w., jako JMć ks. Arcybiskup, Stanisław Żółkiewski, Castellanus Leopoliensis, Hetman polny m. p., Kilian Drohojowski, Podkomorzy ziemie Przemyskiej, m. p. Herburth z Fulsthyna R. m. p., Jan Thomas Drohojowski imieniem Ich Mci pp. braciej r. s. Referendarz Koronny Starosta Przemyski, Jan Thyrawski m. p., Sthepan Janusz Mniszek, Starosta Sanocki, Sigmunth Poradowski, Podstarości Lwowski r. w., Krzystoph Berchowski Łowczy ziemie Przemyskiej m. p., Waczlaw Grochowski, Mikolai Walawski, Walenty Rembierthowski, Jan Krasiczki z Siecina r. w., Wawrzyniec Wysel m. p., Jan Orzeccki, Stanisław Łos Januszowski m. p.

15.

Protestatio nobilitatis Palatinatus Russiae²⁾.

Rycerstwo i obywatele ziemie i Województwa Ruskiego niżej mianowani, przychylając się do protestacyey naszej jako przez nas samych, którzyśmy tu na ten czas są praesentes, tak i wielu inych obywatelów Województwa Ruskiego, których teraz niemasz, na przeszłym sejmiku Wiszeńskim pro die decima quinta Januarii nam od JKMc złożonym zgromadzonych, przeciwko braciej naszej pp. żołnierzom rycerskiego stanu ludziom uczynionej, też protestacyą naszą, tak imieniem swym, jako i pomienionych braciej naszej obywatelów Województwa tutecznego praesentium et absentium na pismie do sądu tutecznego ziemskiego przynosimy i onę do ksiąg podajemy, protestując się żałośnie przeciwko rzezonym żołnierzom braciej naszej tak młodszym, jako i ich starszym, iż oni nie mając żadnego względu na naszą szlachecką równą z niemi kondycyą i wolności spólne, w których się równo z nami porodzili, a do tego będąc sługami Rzpltej, stipendio Rpcae conducti, mając i biorąc swój żold i wiedząc, iż prawem popopolitem ludzie szlacheccy od leży,

¹⁾ W RP.: Suligowski.

²⁾ Archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie. Ind. Rel. Terr. Premisl. T. 62. str. 1039—41; jest to ta protestacya, o której wspomina St. Stadnicki z Łańcuta na sejmie, por. powyżej str. 7.

stacyej i angariej wszelakich są i mają być wolni, wielkie i nieznośne krzywdy, grabieży, pożogi, gwałty, mordy, najazdy i znaczną oppressyą w wolnościach naszych nam czynią, stacye z ludzi szlacheckich od Królów IMci panów naszych za znacznymi cnych przodków naszych zasługami z nas i poddanych naszych zjęte i złożone, sobie dawać imperiose rozkazują, na majątności nasze najeżdżają i bydła poddanym naszym zajmują, listy otworzyste rozpisują i tak jawne servitutis iugum na karki nasze wkładają; co szyrzej okazać na swym *placu*¹⁾ pp. posłom naszym zleciliśmy. Imo to wszystko i na sejmik przeszły Wisnieński cum armis et in armis z chorągwiarni rozciągnionemi przyjachawszy, nam in consultationes nostras publicas tumultuose wdzierali się i aklamacye i dalsze progresy z uszczerbkiem praw i wolności pospolitych czynili i teraz tem więcej z sejmiku się rozjachawszy, trapią nas i bracią naszą grabieżami i angariami i wyciąganiem stacyj od nas i poddanych naszych gwałtownym.

W czem wszystkim widząc jasny gwałt i oppressyą wolności naszych, pp. posłom naszym od nas, to jest rycerstwa zgodnie obranym, zleciliśmy to i zlecamy, aby JKMc imieniem nas obywatelów ziem Województwa tego uniżenie prosili, aby JKMc te żołnierze, które JMć p. Hetman w krajach naszych położył, ex nunc znieść i takową niewolę z nas złożyć miłościwie raczył i nas z tej oppressyey wyjął, ani więcej tych żołnierzów dzierzeć i fidem publicam onerować nie dopuszczał, gdyż wiele jest sposobów innych i samym prawem opisanych, któremi obrona i bezpieczeństwo koronne opatrzone być może, oświadczając się przy tym jednostajnie wszyscy, że jeśli by pobór jaki abo podatek wnieść na nas kto chciał okrom zawarcia ligi, ani nań pozwalamy, ani o niem wiedzieć chcemy, ani mu podlegać, ani go płacić.

Orzechowski Roman, Podsedek ziemski Przemyski m. p., Woiciech Humniczki, Podsedek Sanocki, Jrzy Didinski, Stolnik ziemie Sanocki, Jan Stadniczki, Starosta Nowomieszczy r. s., Jerzi Stano z Nowotancza r. w., Piotr Bal m. p., Jan Boboła r. s., Jakub Lowieczki, Jrzy Ślasky, Samuel Sinienski, Samuel Włodek, Łukasz Sienienski, Andrzej Trzeciejski m. p., Iwan Popiel Romanowic, Marcin Rytarowski, Woiciech Seraphinowski, Mierzynski s. p., Mikołaj Domaradzki m. p., Samuel Domaradzki m. p., Jan Domaradzki m. p., Jan Humniczki, Jerzi Romer, Jan Lowieczki z Woyciechowa, Piotr Trzeciejski, Andrzej Dubrawski, Jan Chłopczycki m. p., Theodor Popiel r. s., Alexander Kopystenski sam za się i imieniem Jachna Kopystenskiego, Michał Litiński, Stanisław Fredro z Bieykowey Wisnie, Stanisław Chmielecki r. s., Christoph Pielniecki, Iwan Blazowsky, Martin Blazowski, Phedko Waczowoz Malkowski, Wasko Czernieczki, Ste-

¹⁾ W RP.: placzu.

phan Cieszkowski r. s., Piotr Malawski Philipowic r. s., Stanisław Nadkowski, Andrzej Nowoszycki, Sebastian Wysokinski, Andrzej Ustrziczki, Piotr Skorodeński, Woyciech Pęgowski m. p., Maciey Litinski r. s., Fedor Mayniczki r. w., Iwan Staromieszki r. w., Piotr Czernieczki, Jerzi Septiczki, Semion Staromieszki, Wasiel Litinski, Łukasz Litinsky, Wasko Winniczki, Paweł Bączynski, Malcher Malinowsky, Gabriel Pobiedzinski, Piotr Ortynski, Hryczko Tatomir, Alexander Blazewski, Stas Berezniczki, Joannes Turzansky.

16.

Instrukcyja i artykuły sejmiku Halickiego pro die 7. Januarii od Króla J. Mci złożonego, na sejm walny Warszawski ad diem 10. Februarii pp. posłom zlecione¹⁾ in anno Domini milesimo quingentesimo nonagesimo septimo²⁾.

1. Naprzód J. K. Mci dziękować mają, że w ostrożności niebezpieczeństwa koronnego, zdrowiu swemu nie folgując, prace takie ponosi i do wiadomości naszej odsyłać raczy, Pana Boga prosząc, aby w zdrowiu dobrym długo fortunnie panującego z³⁾ dobrą sławą J. K. Mci i z dobrem Rzpltej na świecie chować raczył.

2. Z propozycyey J. K. Mci wyrozumiawszy, że potrzebuje, aby się barzo ante decisionem finalem jej nie głosiła, zleciliśmy pp. posłom, dając jem plenariam facultatem, aby upatrowali doskonale, utrum melius: albo societas z temi, którzy nas do tego używają, albo certa pax z pogany, obzierając⁴⁾ się na wszelakie niebezpieczeństwa, które by nas od sąsiad naszych dobiedz mogły; przytymże, aby gruntowną i doskonałą obronę tak teraz, jako i na potym przeciwko temu nieprzyjacielowi tak możnemu teraz na tym sejmie namówili i zawarli.

3. Nie mają⁵⁾ przystępować panowie posłowie naszy do żadnej rzeczy, namów sejmowych i contenta⁶⁾ propozycyey, ażby pierwej namówili dostateczny warunek wolności szlacheckiej od swowoleństwa żołnierskiego.

4. Konstytucyey sejmowe i uchwały aby byli in robore zachowane; a ktoby co contra czynić się ważył i prywatnie ony znosić chciał, poenę jako najsroższą namówić.

5. Transakcyey Będzińskiej według obietnicy J. Mci Ks. Kardynała Kajetana jeśli by Arcyksiążę J. Mć Maksymilian dotąd dosyć nie uczynił, namówić, jakoby nie tylko samego Maksymiliana, ale i wszytek dom Rakuski odstrychnąć od Królestwa Polskiego teraz i na wieczne czasy; także na tych, którzyby chcieli promowować kiedy dom Rakuski do ko-

¹⁾ W RP.: złożone. ²⁾ RP. Bibl. Ord. Zamoyskich nr. 1771. kopia współczesna.

³⁾ Niema w RP. ⁴⁾ W RP. obzywając. ⁵⁾ W RP.: nie macie. ⁶⁾ W RP. contente.

rony, namówić poenam infamiae; co wszystko teraz na tym sejmie aby się skończyło.

6. Pactis conventis, prosić, aby Król J. Mć dosyć czynić raczył, a mianowicie proces konfederacyjnej aby był namówiony taki, aby utri-que parti serviret, a to dla zadzierżenia pokoju wewnętrznego; także zamków opatrzenie, Estonia et alia; a przytem gorąco się upomnieć powinności Króla J. Mci strony opatrzenia zamków i chowania ludzi na nich z¹⁾ skrzynki swej; także i o skarby się dowiedzieć Rzpltej.

7. Posłom ze Szwecyjej przysłuchać się mają i to, coby było ex dignitate et securitate J. K. Mci i Rzpltej, upatrywać mają.

8. Ludzie religiej Greckiej albo Ruskiej aby przy swych ceremoniach zostawieni byli, oprócz kalendarza, na którym wiele zależy krajom Ruskim dla poddanych i jarmarków; jednak do Turek do Patryarchów swych, ani Patryarchowie tu do nich nie mają posłańców posyłać bez wiadomości J. K. Mci, a to dla uchronienia się od szpiegów nieprzyjacielskich²⁾.

9. Jani i Daskal aby byli na sejmie stawieni i sprawili się tego, co im zadadzą³⁾.

10. Rewizorowie aby byli przysięgli ad quemlibet actum, a zwłaszcza dla frymarków dóbr Rzpltej, a to dla szkody Rzpltej.

11. Według konstytucyjej aby komisarze wysyłani byli na wycerkowanie gruntów, póki mają być rozdawane daniny, a to z tego sejmu.

12. O naprawę zamku Halickiego i o strzelbę do niego prosić, albo więc retenta przed Krakowskim sejmem, które są u p. Starosty Halickiego, dać na działą; czego ma dojrzeć Podkomorzy, Stolnik i Wojski.

13. Kozaki in disciplinam wprawić, a przestrzedz. aby na takie niebezpieczeństwo nie przychodziliśmy, jakie niedawno było.

14. Prosimy, napominamy i chcemy mieć. aby pp. posłowie, jeśliby dzień przed czasem nie konkludowali sejmu, ostatecznego dnia sejmu nocy nie czekając, by też sami jedni, szli i żegnali Króla J. Mci cum protestatione.

15. Luxus aby był zahamowany, starać się

16. Okazowanie namówić takie, aby żadnych traktatów na niem nie bywało.

17. Szlachta nowa ad male narrata poczyniona aby była degradowana, a szlachectwa dowodzenie aby inaksze ważne nie było, tylko za świadectwem obywatelów onegoż powiatu abo sejmiku; indigenatus aby był uważnie dawany, te, przeciwko którym są protestacye, aby byli abrogowane.

18. Od probostwa Miechowskiego snadź przedano Liendak Węgrzy-

¹⁾ W RP.: niema.

²⁾ ³⁾ Por. str. 385 ustęp 5 i 6, zupełnie równobrzmiące; tam jednak Daskal nazwany Didaszkałem.

nowi; co jeśliby tak było, aby nullitas tej przedaży była, a temu zabiegać, aby to na potem nie było.

19. J. Mci p. Hetmanowi Koronnemu dziękować za wszystkie prace, a prosić, aby w tym ustawać nie raczył z laski swej i miłości Rzpltej i nam wszystkim.

20. J. Mci Panu Lwowskiemu¹⁾ za te prace i zniesienie dzielnością swą nieprzyjaciela głównego koronnego podziękować i prosić Króla J. Mci, aby te prace jego przyjąwszy, wdzięczne miał na zasługi jego baczenie ex occasione.

21. Za JMcią p. Starostą Kamienieckim²⁾ prosić, ukazawszy jego posługi częste a znaczne i wielkie Rzpltej, aby wzgląd miał Król J. Mć. na nie; a to co pobudował swym kosztem: zamek w Latyczowie nowy, w Smotryczu i oprawę Kamieńca nagrodzić, także i o jurgielt prosić.

22. Za p. Podkomorzyn Halickim³⁾ prosić, aby wzgląd miał J. K. Mć tak na zasługi jako i za szkody wielkie, które podjął przez wojsko albo obóz, iż nie mogło być inaczej z potrzeby Rzpltej. że tam musiał obóz leżeć.

23. Za p. Krajczem Królowej J. Mci Daniłowiczem, który toga et armis ustawicznie służy J. K. Mci i Rzpltej, prosić, aby był wzgląd służb i utrat jego.

24. Za p. Podsędkiem Halickim⁴⁾ prosić, aby Król JMć kazał zapłacić sumę, którą wydał na potrzebę Rzpltej za upewnieniem p. Podskarbiego.

25. Za p. Szuckiem prosić, aby według obietnicy swej Król J. Mć. miał wzgląd na posługi jego.

26. Za p. Stanisławskim Rotmistrzem J. K. Mci prosić, aby był wzgląd utrat i posług jego.

27. Za p. Chrzistofem Broniewskim, którego majątność zawiódł brat jego już umarły na posłudze Rzpltej i sam sine intermissione służy, prosić, aby mógł mieć ratunek na wyswobodzenie majątności.

28. Za pany Miękieskimi, Wilkowskimi i Kazanowskiemi prosić, aby nieodwłocznie Król J. Mć raczył sądzić o zamordowanie głów braci ich.

29. Za p. Zygmuntem Dubrawskim prosić, który wiele razy z nieprzyjacielem koronnym krew swą przelewał i teraz służy.

30. Za Haliczany prosić J. K. Mci, aby na ich utrapienie przez nieprzyjaciela dla naprawy obrony miasta mogli mieć jakie poratowanie.

31. Pro hac vice tantum, aby Sędzia nowoobрани Halicki mógł in possessione actorum na przypadły czas przysiędz dla ekstraktów spraw szlacheckich.

¹⁾ Stanisław Żółkiewski. ²⁾ Jan Potocki, pisarz polny kor. ³⁾ Prokop Raszko.

⁴⁾ Tomasz Dubrawski. A. Castr. Halic. t. 104. str. 712.

Instrukcyja na sejm walny koronny w Warszawie pro die 10 Februarii anno 1597, dana z sejmiku Chełmskiego pp. posłom J. Mciom, J. Mci Pawłowi Orzechowskiemu Podkomorzemu Chełmskiemu Staroście Suraskiemu i J. Mci p. Mikołajowi Uhrowieczkiemu Staroście Chełmskiemu¹⁾.

Mając to i z uprzejmej chęci ku osobie J. K. Mci, Panu naszemu i starodawnego zwyczaju przodków naszych, chętnie to radzi czyniemy i zlecamy pp. posłom naszym, aby na zaczęciu sejmu podziękowali J. K. Mci naszemu Mciwemu Panu, że J. K. Mć o potrzebach i niebezpieczeństwach ojczyzny naszej radzić i obmyślać zaniechywać nie raczy; za czym jesteśmy pewni tego, że ten sejm za łaską Pana Boga Wszechmogącego i za miłościwem staraniem J. K. Mci na pociechę Rzpltej z bezpieczeństwem jej wynijdzie. A iż na Rzpltę to nagwałtowniejsze upatrujemy niebezpieczeństwo sąsiedztwo Tureckie od ziemi Węgierskiej, za czem za czasem zdrowej rady potrzeba, zarazem pp. posłowie wysłuchawszy sentencji I. Mci pp. Senatorów, przystąpić do namów mają o opatrzaniu tak wielkiego niebezpieczeństwa koronnego i bez wszelkiej zwłoki, albo poselstwa dla odnowienia przymierza, albo gruntowną wojnę uchwalić i postanowić mają, nie zostawując tymczasem Rzpltej bez namówienia potężności i obrony; co ich wierze, pilności i miłości ku ojczyźnie całe poruczamy.

A iż ci, którzy są różni od wiary Rzymskiej, potrzebują upewnienia, aby nabożeństwa swego spokojem używać mogli i krzywdy swoje przekładają, mają im posłowie naszy i do opatrzania wewnętrznego pokoju i do odniesienia sprawiedliwości dopomódz, tak jakoby nieodwłoczne na tym sejmie warowne o tym postanowienie było, stojąc mocno przy konfederacyi warszawskiej inter dissidentes de religione uczynionej i przy konstytucyach o procesie contra violatores²⁾ ich uczynionych. Iż słyszemy, że między ludźmi Greckiej religiej jest jakieś rozerwanie, żeby stąd za waśnienia żadne nie rosły i nie szerzyły się, poruczamy pp. posłom naszym, aby się zniósłszy z I. Mciami pp. radami prosili J. K. Mci, aby J. K. Mć do zgody one przywoździć raczył, zostawując w całe wszystkie prawa o tym uczynione, a osobliwie spiski uniej.

To też za potrzebne uznajemy, aby tak na obywatela koronnego, jako na ludzkie cudzoziemskie, którzyby z pogany, albo z jakimkolwiek³⁾ obcym nieprzyjacielem koronnym porozumienia jakie przez pisanie mie wali ku szkodzie Rzpltej, surowe karanie ustawione było. a ci, którzyby w tym poślakowani albo przyjęci byli, aby zarazem na tym sejmie

¹⁾ RP. Biblioteki Ord. Zamojskich nr. 1771; kopia współczesna.

²⁾ W RP.: contra i violatores. ³⁾ W RP.: kimkolwiek.

stawić je przed stany koronne K. J. Mć rozkazać raczył i pokarać wedle prawa, aby się takie rzeczy hamowały.

Za każdą niemal uchwałą i wybieraniem poborów ociera się to o uszy nasze, że poborcowie wybrawszy pieniądze w Województwach swoich, onych póki chcą używają i sprawom Rzpltej omieszkiwają; przeto domówić się mają pp. posłowie, aby którzyby się takowemi być pokazali, skarani byli i poena in futurum na nie żeby ustanowiona była. A iż niektórzy się wymawiają nieoddaniem poborów od Braciej naszej w drugich Województwach, prosić będą, aby nas, którzyśmy bliżsi niebezpieczeństwa od pogan, jako bracia nie odstępowali, gdyż wzajem powinniśmy się wszyscy ratować, a pobór zatrzymany aby oddali

A iż też *jest*¹⁾ wiele innych spraw i potrzeb Rzpltej, które wypisać trudno, tedy w innych wszelkich sprawach Rzpltej dajemy zupełną moc pp. posłom naszym stanowić to, co by było z dobrem i bezpiecznem Rzpltej, stojąc przy starych prawach i zwyczajach ojczyzny naszej.

A iż stąd wielka pobudka w ludziach roście do służb Rzpltej, gdyż wdzięczne przyjmowanie od nas służb swoich uznawają, będą dziękować J. Mci p. Hetmanowi koronnemu²⁾, iż nie szanując zdrowia swego, w czujności a zabieganiu niebezpieczeństw koronnym nie ustawa; więc też i J. Mci Panu Lwowskiemu Hetmanowi polnemu³⁾ za posługę pohamowania swowoleństwa ugranicznego; a że J. Mci p. Starostę Kamienieckiego⁴⁾ i służby jego ustawiczne i Wołoską posługę zalecić pilnie J. K. Mci i stanom wszystkim.

Aby wzdzy też już pewny jaki sposób (gdyż go w prawie nie masz) do postanowienia w sprawach prawnych opisany był, zalecamy pp. posłom naszym, aby się starali, żeby koniecznie na tem sejmie proces jaki krótki namówiony i postanowiony był, któregooby prokuratorowie szpecić i to tam, to sam ciągnąć nie mogli.

Widząc, że więcej jest ludzi zasłużonych niżli sposobów do nagrodzenia zasługi i za rozrodzeniem siła szlachciców braciej naszej, którzyby mogli się zejść służyć ojczyźnie, upadają, przetoż ponieważ jest konstytucya, iż wiecznością grunty ukraińskie mają być rozdawane, starać się mają, aby na tem sejmie do efektu przywiedziona była; a to coby *ktos*⁵⁾ nullo iure posiadał i przywłaszczył sobie, aby Rzpltej wrócił, gdyż snąc zawadza się tego nie mało między ukrajinami.

Zwyczaj też jest jakiś nowy i nie dobry, że na ostatni dzień sejmu konkluzję odkładają i przy lanych świecach w nocy prawa piszą; co

¹⁾ Niema w RP. ²⁾ Jan Zamoyski. ³⁾ Stanisław Żółkiewski. ⁴⁾ Jan Potocki.

⁵⁾ Niema w RP.

aby więcej nie było, opatrzą pilnie, a na takowe, coby się wazyli sejmy i uchwały ich wzruszać, aby surowa poena umówiona była.

Są też Bojarowie w Starostwach pogranicznych, którzy żadnej snąc powinności i posługi J. K. Mci i Rzpltej nie oddawają, ale ich Starostowie do innych potrzeb używają; dlaczego poruczamy to pp. posłom naszym, aby tak na Starosty, jeśliby do posługi J. K. Mci i Korony posyłać ich nie chcieli, poena ustawiona była, jako i na same Bojary, gdyby też posłuszeństwa nie czynili.

Przyczynić się mają pilnie za panem Lepszeniem, człowiekiem rycerskim i dobrze tej Rzpltej zasłużonym, aby za takowe wierne posługi swoje, które ojczyźnie naszej nie jako cudzoziemiec, ale jako inny syn koronny z odważeniem zdrowia swego oddawał i dotąd oddawać nie zaniechawa, za obywatela koronnego stanu szlacheckiego przyjęty był.

Żal i krzywdę pp. Miękczych i pp. Wilkoczkich Braciej naszej jako najpilniej odnieść mają J. K. Mci i prosić, aby J. K. Mć sądzić te sprawy raczył, a dekretem swoim pańskim ukrzywdzonym ludziom aby sprawiedliwość uczynić raczył.

Mają też prosić pp. posłowie J. K. Mci, aby te sprawy między mieszczany Krasnostawskimi *strony*¹⁾ nabożeństwa katolickiego i Greckiego rozsądził raczył, żeby się dłużej prawując, o tak wielką utratę z obu stron nie przywodzili, o jaką już przyszli; a mają dać pp. posłowie naszy to świadectwo nabożeństwa Greckiego ludziom, że z pośrodku ich zawždy dwa bywało w siedzącej radzie, a dwa w starej, czego wiele jest między nami²⁾ którzy pewną o tem wiadomość mamy.

Zlecieliśmy też to pp. posłom, aby J. K. Mci prosili, żeby remisye, które są teraz z trybunału na sejm odesłane, odsądzić raczył, a potym aby tego ostrzegano, żeby więcej remisye nie bywały na sejm, ale na drugi trybunał, a tam żeby decydowane były.

18.

Instrukcja sejmiku Łuckiego w roku 1597 stycznia dnia trzynastego, Ich Mciom pp. posłom X. Joachimowi Koreckiemu, X. Czarthoriskiemu, p. Adamowi Bohowitinowi z Kozierad Podkomorzemu Krzemienieckiemu, p. Hawriłowi Woyskiemu, p. Aleksandrowi Zaborowskiemu a p. Demianu Hulewiczowi, z mocą zawieszoną od nas z wolnem i szerszem deklarowaniem artykułów tu opisanych³⁾.

Naprzód po pocałowaniu ręki J. K. Mci Pana naszego Mciwego, służby nasze uniżone z wiernością poddaną swą pp. posłowie naszy zalecić J. K. Mci mają. Potem do zaczęcia sprawy sejmowej nie przystępować, aż się

¹⁾ Niema w RP. ²⁾ W RP.: niemi.

³⁾ Archiwum XX. Radziwiłłów w Nieświeżu, Akta publiczne, Teka III, nr. 271. Pismo współczesne; instrukcja zaadresowana: Mojemu Miłościwemu Panu Panu JE. Xiążęcej Mci

pactom conventom wszystkim we wszystkim od JKMcI dosyć dostatecznie stanie, w czym się pp. posłowie naszy z inszemi pp. posłami teje intencji będących zgadzać i porozumiewać jako napilniej mają, a to: w nieprzywiedzeniu do kłótni (!) generalnej konfederacyej, wopprimowaniu i ciśnieniu do obcej zwierzchności i odmienienia religiej naród nasz Ruski; o obronie miasta, które wielką oppressyą i zniewolenie od żołnierów cierpiemy¹⁾; w rozdawaniu majątności szlacheckiej i turbowaniu pozwy za dworem; w oddaniu podymnego w ziemi Kijewskiej, które per abusum dawno upadło i już ich niemało²⁾. Mają się tedy pp. posłowie naszy potężnie oprzeć i do żadnej sprawy sejmowej nie przystępować, aż się to wszystko naprawi, co się wyż polecilo i w rezę swą wprowadzi.

Władykowie *obcy* *aby byli*³⁾ z urzędów zruceni, a inszy religiej Greckiej starożytnej aby nastawieni byli; czego jeśliby uprosić nie mogli, serio się upominać i z przypomnieniem *prosić*⁴⁾ JKMcI mają, czego jeśliby nie odzierzeli, protestować się tak w kole wielkim jako i w dolnem i w grodziech powinni będą.

A gdy, jako mamy nadzieję w łasce Pana Wszzechmogącego i w łasce JKMcI Pana naszego Mciwego, iż te gravamina u nas zniesione, exorbitancye w rezę swą wprawione będą, tedy co się tknie propozycyey na sejm terazniejszy od JKMcI Pana naszego Mciwego podanej⁵⁾, a naprzód o niebezpieczeństwie wielkiem od nieprzyjaciela Krzyża św., Cesarza Tureckiego i Chana Tatarskiego, które nam J. K. Mć przed oczy przekładać raczył, jakoż i my pewni będąc⁶⁾ rozumiemy, iż⁷⁾ JKMcI Pan nasz Mciwy od nas wiernych swych poddanych w tem namów i rad potrzebować raczy, jeśli ligę z Cesarzem JMcią postanowić, a za tem przymierze Cesarzowi Tureckiemu i Tatarskiemu Chanowi wypowiadać, albo też przymierza dawnego z temi państwami potwierdzić, zdanie tedy przez pp. posły nasze takie na sejmie opowiadano być ma: Zgody i ligi między pany Chrześcijańskimi życzymy, która aby była zezwoleniem i zgodą wszego Chrześcijaństwa, o czym z inszymi pp. posły namawiać się będą. Jednak żeby też i do takiej ligi przyszło, obwarować to mają usilnem staraniem pp. posłowie naszy i przelożyć to tak JKMcI jako i wszej Rzpltej, aby nastąpieniem żołnierza w kraje nasze,

a Wojewodzie Wileńskiemu, Hetmanowi Najwyższemu W. X. Lit. (Mikołajowi Krzysztofowi Radziwiłłowi). Obok adnotacya: List od Kędzierskiego do Słonima przyniesiony i instrukcja sejmiku Łuckiego w roku 1597.

¹⁾ Zdaje się tekst popsuty. ²⁾ Tekst widocznie popsuty, nie umiem poprawić.

³⁾ Tu w RP. (według odpisu nam dostarczonego) jest: Władykowie oyce się tego domyszlili z urzędow zruceni..., a więc oczywista korupcyja. ⁴⁾ W RP.: prosząc.

⁵⁾ W RP.: podane. ⁶⁾ W RP.: będziemy i rozumiemy. ⁷⁾ W RP.: a iż.

majątności nasze penitus zniszczone i opustoszone nie były; co aby było prawem jako namocniej obwarowano.

Co się dotycze opatrzenia¹⁾ zamków i armaty wielkiej, mają IMć pp. posłowie przywieść na pamięć powinności JKMc, iż to przodkowie JKMc z prowentów dóbr Rzpltej stołowych odprawowali i JKMc prosić, aby to JKMc przykładem ich opatrować raczył.

Także i upominki Tatarskie, jeśli jest rzecz powinna ich dać, odtąd skąd ich pierwiej wybierano, i teraz obmyślone i odprawione aby były.

Kozacy z Ukrainy według żądania Cara Przekopskiego aby zwiedzieni byli, takie żądanie od Tatar zawsze i za przodków Króla J. Mci bywało, a nigdy odzierzeć tego nie mogli dla przyczyn słusznych i wielu, a osobliwie to, że między pactami jako Królów Ich Mci, tak i Carów Perekopskich za tysiąc Kozaków ukraińskich sobie nie ślubują; ale aby Kozacy w posłuszeństwo i dyscyplinę wprawieni byli, tego sobie życzymy.

A iż panów żołnierzy zapłata nie dochodzi, jako nam JKMc oznajmować raczy, u nas to jest w wielkiem podziwieniu, gdyż tak częste pobory a mało nie rokowe poddani naszy dając, tak są zniszczeni, że i nam powinności pełnić nie mogą; ale jeśli się to za tem dzieje, iż niektóre Województwa tego poboru nie wydali, tedy pp. posłowie naszy z²⁾ Ich Mci upominać się mają, aby z nami i inszemi równo pociągnawszy, te pobory oddali, z czego by się zapłata pp. żołnierzom stać mogła.

Ktemu mają Ich Mć pp. posłowie dowiedzieć się, gdzie się obróciły skarby po Królowej JMci zostale, które iż Rzpltej należały, aby do rąk p. Podskarbiego koronnego oddane i na potrzeby Rzpltej obrócone były; a z dóbr przez Króla JMci dzierzonych, żeby od tego czasu kwarta do Rawy dawana była.

Jeśliby do tego przychodziło, iżby stany innych Województw pobory jakie na obronę terazniejszą pozwolili, tedy pp. posłowie naszy tego się domyślać nie mają, aźby wszystkie kraje Koronne i W. Ks. Litewskiego jednostajnie na to pozwoliły.

To też nas zachodzi, iż cudzoziemcy na dworze JKMc sprawy urzędnikom koronnem należące odprawują i w rzeczy sobie nie należące wdają się, co jest przeciw prawom i zwyczajom i z wielkiem niebezpieczeństwem koronnem; aby się to pozahamować mogło.

Mają się też pp. posłowie naszy starać, aby artykuły w prawie trybunału Wołyńskiego w sprawach duchownych opisane ni w czem nie naruszenie we wszystkich trybunalech chowane i dzierżane były.

A leżenie³⁾ ksiąg ziemskich aby w Województwach naszych, choćby się roki nie sądziły, przez trzy dni w powieciech bywało.

¹⁾ W RP.: opatrzenie. ²⁾ Niema w RP. ³⁾ W RP. zamazane.

Pp. posłowie bez konstytucyj choć pisanych odjeżdżać wszyscy nie mają, ale zgodnie wota wszystkie terminować i potem przy pisaniu konstytucyj deputata swego mieć, aby nad postanowienie wszystkich zgodne nic przyczyniono ani ujęto było.

Ziemie wszystkie, jako w Województwach Ruskim i Podlaskim, aby w wieczność obrócone były i tu w Województwie naszym Wołyńskim.

A iż od początku roków i roczków aż do wywołania ich w regestr się wpisują i spraw swych popierają, widząc w tem wielkie niebezpieczeństwo, starać się mają, aby dalej trzeciego dnia od zaczęcia roków i roczków nie wpisywali.

Iż też do tego czasu wielkie zatrudnienie i niebezpieczeństwo w majątnościach swych siła osób ponosiło, a to dla membranów i zapisów ręcznych, przez to zabiegając temu, aby już od tego czasu takowe membrany i zapisy ręczne mocy żadnej nie miały, tylko zapis według prawa sprawiony na wszelką rzecz ma zaraz ten, kto daje, do ksiąg ziemskich albo grodzkich oczewisto zeznać i wpisać dać; a te wszystkie zapisy i membrany, które do tego czasu ktokolwiek na którą rzecz u siebie ma, do roku i sześci niedziel powinien będzie do nich spożywać i prawo uczynić, abo do tego czasu ma do ksiąg dać wpisać.

Petita.

Mają się Ich Mć pp. posłowie przyczynić się za JMcią Ks. Wiśniowieckim, aby sprawa jego z p. Starostą Czirwonogrodzkim, która jest z remissyj, na tem sejmie sądzona była¹⁾.

Dana nam sprawa od Horodniczego Kiewskiego, iż zamek tamaszny, na którym Rzpltej wiele barzo należy i jest wrotami od dawnych nieprzyjaciół, prawie do gruntu upadł; starać się tedy pp. posłowie mają, aby sposób taki wynajdzion był, czem by się ten zamek zabudować mógł, także i insze zamki, zwłaszcza Łucki i Wołodzimirzski.

Za p. Wisniowską pp. posłowie przyczynić się mają, która wielkie ukrzywdzenie swoje nad prawo od p. Florjana Oleszka Pisarza i Sekretarza Króla J. Mci być powiada.

Za p. Matwiejem Malinskiem prosić, iż od kilkudziesiąt lat, począwszy od Łomżelskiej wojny aż do ostatniej terazniejszej z Kozakami po wszystkie czasy i w interregna był Rotmistrem, stracił majątność wszystką, w nagrodzie miał od²⁾ ś. p. Króla Stefana w ziemi Zmódzkiej siólko we włości Poligowskiej Hrotudy (1) na które przywilej w Dubnie zgorzał; prosić za nim o nagrodę i o daninę na to wieczną.

¹⁾ Niema w RP. ²⁾ Niema w RP.

Starac się też pp. posłowie mają, aby w konstytucyą włożono, iżby chowanie ksiąg we wszystkich trzech powiatach w Województwie Wołyńskim sądom tamesznym bez zabronienia urzędników grodzkich według zwyczaju starożytnego wolne było, to jest Łuckim i Włodzimirskim w cerkwiach murowanych, w Krzemienieckim sklepie zamkowym, gdzie i teraz jest na to Krzemieńczanom pozwolono budować dom w zamku dla odprawowania sądów; a Łuckie sądy aby zwykłym obyczajem w domu władczym w zamku odprawowane były.

Pisan w kościele Łuckim. Konstanty Ostrożsky r. s., Czaplic Szpanowsky Kasztelan Kijewsky r. s., Czaplic Sędzia ziemski Łucki r. s., Iwan Chrynicki Podsedek Łucki, Tomasz Zabokrzicki Sędzia ziemski, M. H. Woitinsky Pisarz ziemski Łucki, Fedor Ursul Rudocky Krzemieniecki Cześnik J. K. Mci, Zdan Borowicki r. s., Janusz Kozinsky r. w., Wasiley Babinski w. r., Michayło Wasilewicz, Iwan Krasinski, Stanisław Bohusz Traczewsky r. s., Jerzy Puzyna, Fedor Hulewicz, Mikołaj Jałowicki, Michał Kędzierski r. w., Kondrat Chrebtowicz, Matwiej Słowik z Malina, Iwan Słowik z Bukowinky r. s., Roman Kozinsky, Iwan Czernecky Horodniczy Łucki, Demian Pawłowicz Sędzia grodzki Wołodzimirski, Wasiley Bolhas, Jarochwiej Hoysky, Andrzej Hulewicz, Jacko Hulewicz ziemski Thiwun, Mikołaj Kaluszowsky, Andrzej Kraszewsky, Bogdan Boreyko, Iwan Chomik.

19.

Instrukcyja na Sejm walny koronny w Warszawie na dzień dziesiąty Februarii w roku niniejszym tysiąc pięćset dziewięćdziesiąt siódmym przypadający, z sejmiku Łuckiego Województwa Wołyńskiego w roku tymże dziewięćdziesiąt siódmym dnia trzynastego Januarii odprawowanego, Ich Mć pp. Janu Charlińskiemu Podkomorzemu Łuckiemu, p. Krzysztofu Paluczkiemu Podczaszemu Wołyńskiemu, p. Hrichoru Kolmowskiemu, p. Januszowi ze Zbaraża Porieczkiemu, Janowi Łahodowskiemu, a p. Mikołajowi Siemaskowi Klucznikowi Łuckiemu, posłom z tego sejmiku obranym dana¹⁾.

Naprzód Ich Mć pp. posłowie naszy po oddaniu i oświadczeniu służb i chęci naszych do posług J. K. Mci Pana naszego Mciwego i Rzpltej, a przodkom po uczynieniu dzięk Panu Bogu Wszechmogącemu, który z łaski i miłosierdzia swego świętego w tak wielkich i przyległych państwach i narodów niebezpieczeństwach, a ledwie nie ostatnich upadkach tę Rzpltą

¹⁾ Rękopis Bibl. Ord. Zamoyskich Nr. 1771; kopia współczesna, niepełna, brak jej bowiem końca. Jest to drugie laudum sejmiku Łuckiego; pierwsze wydrukowano powyżej pod nr. 18. Jak wykazuje się z słów dyaryusza sejmowego (por. powyżej str. 4) «posłowie województwa Wołyńskiego, których też było nad zwyczaj więcej... i t. d.» na sejmiku tym nastąpiło rozdwojenie i oba stronnictwa osobno obrały posłów i osobne uchwały instrukcyje.

ojczyznę naszą w całości, pokoju zachować i czasu nam do obmyślenia o sobie użyć raczył; JKMcI Panu naszemu Mciwemu pilnie i uniżenie podziękować mają za tę łaskę i ojcowskie prawie staranie, że upatrując z powinności swojej Pańskiej niebezpieczeństwa, które pod ten czas Rzpltę naszą zachodzą, z¹⁾ chęci i miłości swojej przeciwko Rzpltej sejm ten przyszedł dla zabiegania tym wszystkim niebezpieczeństwom złożyć raczył, winszując przy tym JKMcI Panu naszemu Mciwemu i potomstwu JKMcI, iż wolnie na panowanie obranemu, długiego szczęśliwego nad nami i potomkami naszymi *panowania*²⁾, a ciesząc się też z dobrego i sposobnego zdrowia JKMcI Pana naszego, rozumiejąc to, że zdrowie JKMcI zdrowie jest Rzpltej.

Co się tycze niebezpieczeństwa nam od JKMcI przełożonego od mocy Tureckiej, uważając i rozbierając sobie na obie strony wielkość i niepewność tej rzeczy, bądź do odparcia temu tak wiecznemu i potężnemu nieprzyjacielowi, bądź też do pokoju z nim skłonić byśmy się chcieli, widząc, że już ostatnią twierdzą tu od państwa JKMcI i owszem od stołecznego miasta Krakowa posiadł, tak że już i tej ściany, która nas od mocy Tureckiej tu przedzieliła, niemasz. Bacząc z przeszłych spraw jego, że dotąd przymierze zwykł trzymać, póki mu tego potrzeba ukazuje, a na koniec, że samo sąsiedztwo z nim tak nie tylko podejrzane ale i ciężkie³⁾ jest, i o przymierze z nim potrzeba zawždy w obronie i w wielkiej gotowości stać, nic tu jednak w Województwie swoim jedno w tej mierze zawrzeć nie mogąc, tak jako się to i na przeszłe sejmy w teże sprawie czyniło, dajem i pozwalamy ponienionym pp. posłom naszym całą i zupełną i niezamierzoną moc do znoszenia, porozumienia się i postanowienia w tym z IMć pp. posłami inszych Województw koronnych tego, coby z pożytkiem i z całością Rzpltej naszej, a bez obrazy praw, swobód i wolności naszych było: bądź to przez złączenie się obrony z Cesarzem JMcią Chrześcijańskim, bądź w obronie samej tylko ojczyzny Rzpltej naszej i granic do niej należących, albo którymkolwiek inszym sposobem było; wszakże miasto stołeczne Kraków żeby ludem służebnym według potrzeby opatrzone było.

Przyjaźń albo nieprzyjaźń Tatarska, acz po wielkiej części z przyjaźni albo z nieprzyjaźni Tureckiej zawisła, jednak iż ten poganiń upominki swoje roczne zdawna według zwyczaju swego miewał, rozumiemy, aby *raczej*⁴⁾ zwykle upominki jego oddane jemu byli, wzięwszy stąd, gdzie się zdawna brać zwykli, niżby się tamten tak prędki do krajów naszych przyległy nieprzyjaciel drażnić miał. Wszakże iż się zniesienia gruntownego Kozaków z Niżu upomina, co nie jest i do końca w mocy naszej i z pożytkiem Rzpltej i konstytucyja o dzierzeniu tamtych ludzi

¹⁾ i ²⁾ Niema w RP. ³⁾ W RR.: ciężką. ⁴⁾ W RP.: rzeczy.

w onych miejscach, tylko żeby w dobrym porządku i powinnym posłuszeństwie, świeżo¹⁾ już za panowania JKMcI Pana naszego terazniejszego zakroczyła²⁾; przeto gdzieby ten poganiec porządnym tam tych ludzi zadzierżeniem i sprawą kontentować się nie chciał, także zupełną i niezamierzoną moc pp. posłom naszym dajem znoszenia się w tej mierze z Ich Mć inszymi pp. posłami koronnymi.

A iż te rzeczy, gdzieby do zaciągania się w nieprzyjaźni z tymi nieprzyjacioły albo którymkolwiek z nich przyszło, przez nakładu pieniężnego być nie mogą, pozwalamy także pp. posłom naszym porozumienia się i postanowienia z inszymi pp. posłami koronnymi, wszakże tak, żeby to bez obciążenia naszego i poddanych naszych było, z pilnym przełożeniem tego JKMcI Panu naszemu i Ich Mciom pp. Radom, także i pp. posłom, jako to Województwo nasze tak przez częste wtargnięcia Tatarskie jakoteż łupieżstwa kozackie ludzi swowolnych i leże też żołnierza JKMcI ledwie nie do końca spustoszone i zniszczone³⁾ jest. Przyczym prosić i upomnieć się mają JKMcI i wszystkiej Rzpltej, aby prawa i wolności Województwa tutejszego strony rozdawania leż żołnierskich i nie wyciągania stacyi i żywności, także i nie brania podwód w imieniach duchownych i szlacheckich, nie na samej tylko karcie, ale w samym skutku były, mianowicie żeby pieniądze Rotmistrzom w tych mieściech i miejscach, gdzie leże mają albo świeżo mieli, ażeby im dawane nie były, a iżby żywność wziętą popłacili wedle targu; a jeśli nie tak, tedy Rotmistrz ze swego zapłacić ma, pozwany wedle konstytucyi na trybunał inter causas officii.

Przekładać też JKMc raczy, że się takowe ludzie najdują, które się uchwał i stanowienia sejmowych zruszać i one do wątpliwości przywozić wają; od czego acz z łaski Bożej Województwo nasze wolne jest, jednak widząc być stąd⁴⁾ złe sekuelle, gdzieby się to dziać miało, — gdyż na uchwałach sejmowych wszystkie prawa, swobody, wolności i prerogatywy nasze zawisły i wrócenie się nasze do korony także niczym inszym jedno sejmową uchwałą obwarowano jest, — przeto i w tym zleciliśmy pomienionym pp. posłom naszym, zmówiwszy i porozumiawszy się z inszymi Województwy, tak to opatrzyć i utwierdzić, aby się każdy srogością i surowością karania od tego hamował i powściągał: gdyż to nie tylko jest nie kontentować się prawem pospolitem, ile je z gruntu wywracać i wyniszczać.

Ostatnie JKMc przypominać raczy zwrócenie się posłów z dziedzicznego państwa JKMcI Królestwa Szwedzkiego, które relacją poselstwa swego na blisko przyszłym sejmie uczynić mają; w czym iż JKMc rady naszej potrzebować raczy, z uprzejmej chęci, z życzliwości i szczerości

¹⁾ W RP.: świeże.

²⁾ Konstytucja r. 1590: Porządek z strony Niżowców y Ukrainy. Vol. leg. t. II. str. 1329.

³⁾ W RP.: spustoszona i zniszczona. ⁴⁾ W RP. bez sensu: by te odtąd.

naszej przeciw JKMcI Panu naszemu i państwu JKMcI bacząc, zlecamy pp. posłom naszym namówić się z inszymi Województwy, jakoby JKMc tego tam państwa swego dodzierżyć i ono w używaniu posesyej i pod regimentem swoim statecznie bez przekory czyjejkolwiek mieć mógł.

A iż konstytucya sejmu przeszłego i propozycya JKMcI i sama tak ważna¹⁾ i wielka deliberacya to nas wyciąga, aby się o inszych potrzebach pospolitych z inszych miar jakożkolwiek Rzpltej zachodzących, a zwłaszcza któreby wszystkie sprawy sejmowe trudnić miały²⁾, nic na ten sejm nie wносиło, pp. posłowie nasi nie mają się w żadną takową rzecz wdawać i zaciągać się, i owszem przeciwko temu wszystkiemu świadczyć się, bo acz o zniszczenie albo strzeż Boże o zgubę wszystkiej Rzpltej idzie, ale pogotowiu ten³⁾ prędzej nas i kraje nasze zasięgnąć może.

Iż przystojna rzecz jest, aby zjazdy pospolite pokojem pospolitem warowane byli i żeby odprawa ich porządnie i bez oppressyi, a nie z przymuszenia albo gwoli komu się działa, zwłaszcza iż do dobrej i łatwiejszej odprawy walnych sejmów porządne odprawowanie sejmików powiatowych wiele pomocne być może, widząc w⁴⁾ Województwie naszym wielką oppressyą wolnych głosów szlacheckich gwardyami niektórych osób, co się i na terazniejszym sejmiku znacznie stało, mają prosić⁵⁾ pp. posłowie nasi, aby to prawem pospolitym warowane było, żeby się nichto z hajdukami i z rucznicami (!) i z żadną gwardyą na sejmik przyjeżdżać nie wazył i gdyby się co gwałtownego komukolwiek pod ten czas stało, aby to tak karane było, jakoby się to na sejmie walnym przy osobie JKMcI działo; sądy także podkomorskie i komisarskie, ziemskie, grodzkie aby tymże pokojem obwarowane były.

Używał też nas prośbami swoimi Wielebny JMć Ociec Exarcha i Episkop Łucki i wielu inszych obywatelów tutesznych religiej Greckiej, aby jako z łaski Bożej.....⁶⁾.

20.

(Artykuły na sejmiku Wileńskim dnia 30 grudnia 1596 uchwalone⁷⁾).

Naprzód Ich Mć pp. posłowie naszy pozdrowiwszy JKMc, z uniżeniem wierne poddaństwo od nas JKMcI oddać mają, dziękując JKMcI Panu naszemu Mciwemu za takie staranie i czułość w oddalaniu niebezpieczeństw od nieprzyjaciela tak potężnego, poganina Cesarza Tureckiego, który przysadziwszy się bliskim sąsiedztwem pod ojczyznę naszą, państwo JKMcI, o tym przemyśla, jakoby omni arte et dolo animus swój

¹⁾ W RP.: samej tak ważnej. ²⁾ W RP.: trudne miał. ³⁾ W RP.: ten onego.

⁴⁾ Niema w RP. ⁵⁾ W RP. błędnie: przynosić. ⁶⁾ Tu się urywa rękopis.

⁷⁾ Rp. bibl. Czartoryskich. Nr. 2243, str. 319—24; kopia współczesna.

zły z szkodą a strzeż Boże z wielkim upadkiem Rzpltej naszej wykonać mógł. Niżli (!) to się JKMci P. N. Mciwemu przelożyć ma, że w rzeczach tak ważnych non suo ordine teraz na ten sejmik instrukcją Króla JMci przyniesiono, bo ledwo dzień trzeci przed odprawowaniem sejmiku do urzędu J. Ks. Mci p. Wojewody Wileńskiego instrukcja jest przyniesiona i na urzędzie zostawiona; a gdy przypadł dzień sejmiku 30 decembris, za zebraniem się Ich Mci pp. rad, urzędników ziemskich, dwornych i wielu obywatelów powiatu Wileńskiego do zamku Króla JMci w Wilnie instrukcja JKMci jedno przez urząd grodzki Wileński była podana: zaczym iż nie przybył poseł na ten sejmik JKMci, postrzegając, aby w tak ważnych sprawach omieszkanie żadne się nie stało, instrukcją Króla JMci w fascykule zapieczętowaną otworzyliśmy i onej z uczciwością wysłuchawszy, uczyniwszy na nią konsultacye, jako czas i potrzeba wyciskała-artykuły namówiwszy in publicis negotiis, na sejm terażniejszy walny ad 10 februarii Warszawie złożony, pp. posłom swym podali i poruczyli.

Iż nieprzyjaciel potężny Cesarz Turecki za dopuszczeniem Bożym niemal depopulacye tego roku w Chrześcijaństwie uczynił z rozlaniem krwi ludzkiej niemalym, i bliskie barzo granice z Koroną Polską, państwem JKMci założył, skąd prawie pendentia pericula każdy bacny uważać może, tedy Ich Mć pp. posłom naszym do zawarcia i stanowienia z pany Chrześcijańskimi ligi i wynajdowania napożyteczniejszych sposobów ku postanowieniu obrony przeciw tak potężnemu nieprzyjacielowi moc zupełną niezamierzoną dajemy i poruczamy, w tym tylko adhortując Ich Mci, aby ante omnia w stanowieniu ligi, jeśliby do tego przyszło, Kniazia Moskiewskiego do wiecznego przymierza wzywać starali się i bez niego ligi nie zawierali; która choćby nie doszła, tedy przecie według listów przymierza, nim wynidzie czas przymierza, z Kniazem Moskiewskim się znaszać i o wieczny pokój starać trzeba, a to dla tego, aby Rzplta nasza mając ubezpieczone granice domowe za taką przyjaźnią z Kniazem Moskiewskim, snadniej o tym poganinie radzić i incursionem¹⁾ jego, jeśliby czego Boże uchowaj zamyslił, potężniej odeprzeć mogła, nie spodziewając się z tyłu żadnego niebezpieczeństwa: *jednak*²⁾ także i inszych wszelakich circumstancij, któreby tranquillitatem et decorum Rzpltej ojczyźnie naszej przynieść mogli, nie zaniechali. A jeśliby inszy panowie i Królowie Chrześcijańscy, a osobliwie Rzesza Niemiecka do ligi przystąpić nie chcieli, tedy z samym domem Rakuskim i panem Wojewodą Siedmigródzkim non est tutum Rzpltej naszej w ligę wstępować, panom *posłom*³⁾ naszym nie pozwalamy w taką niebezpieczność wdawać się.

Z strony Tatar, że się upominają podarków, ze skarb koronny obmyślać

¹⁾ W RP.: incursioni. ²⁾ W RP.: bez sensu: nasze. ³⁾ Niema w RP.

powinien i Tatary podarkami kontentować, bo gdy Wołyń i Podlasze przy Litwie było, tedy z tych prowentów takowe kontentacye odprawowano.

Że też swowoleństwo kozackie jeszcze latet na niektórych miejscach, te tak konstytucją roku 1590¹⁾ na nie uczynioną, jako *żołnierzem*²⁾, który in finibus być *ma*³⁾, Ich Mć pp. Hetmany obojga narodu hamować i karać mają.

Relacya Ich Mć panów, którzy do Szwecyjej jeździli, gdy będzie na sejmie czyniona, pp. *posłowie*⁴⁾ naszy z Ich Mć pp. Radami i pp. posły koronnemi onej wysłuchać i do tego, co by dignitati Króla JMci Pana naszego Mciwego a utilitati Rzpltej naszej służyło, radą swą przychyłać się mają.

Ukazować JKMć nasz Mciwy Pan raczy, że sua liberalitate Regia człowiekowi narodu naszego primariam dignitatem w Koronie Polskiej dać raczył, Biskupstwo Krakowskie, ex converso żądać raczy, abychmy też przyjęli człowieka narodu Polskiego na Biskupstwo Wileńskie, i przypominać to raczy JKMć, że nie chcąc puszczać in *disquisitionem*⁵⁾ prawa naszego, napomnieniem raczej pańskim to między Koronnemi i Księstwa Litewskiego stany komponować chce; za co JKMci Panu naszemu Mciwemu uniżenie dziękujemy, ale iżby to było nietylko urazem, ale własnym gwałtem prawom i wolnościom naszym, tedy Ich Mć pp. *posłowie*⁴⁾ naszy w tym JKMci uniżenie prosić mają, aby już JKMć z tego sejnu to Biskupstwo człowiekowi narodu naszego Litewskiego conferować raczył, w czym serio pp. posły nasze upominamy i zlecamy, aby zwykłej i powinnej wiary swej ku ojczyźnie strzegąc, mocno się zastawiali o to, aby prawa i wolności, w których wszystko uczciwe i pożyteczne obywatelów Rzpltej naszej zawiera się, według spisów uniej i przywilejów nadanych i od JKMci poprzysiężonych cało zostawały; także pralatury, kanonie, aby post decessum tych, którzy teraz dzierzą, nie były dawane ludziom obcego narodu, jedno indigenis.

Podatek półzłotowy, jako się przedtym JKMci nie *s*⁴⁾ żadnej powinności, ale z dobrej chęci naszej pozwolił, oświadczając tym chęć i powinność naszą ku JKMci naszemu Mciwemu Panu, tedychmy go teraz do Poborce naszego oddali, który do rąk JMci p. Podskarbiego W. Ks. Litewskiego oddać ma.

Konfederacya, której urazy gravitate negotiorum przeszłych sejmów aż do tego czasu odkładali się, a ludzie różnego nabożeństwa ukrzywdzeni aż do tego czasu sprawiedliwości nie mieli, i owszem, nie odnosząc żadnej sprawiedliwości, wiąsze pericula i onera conscientiis inferuntur, — bo nie tylko że się zbory od przeciwnej strony burzą i sładzy słowa Bożego lżą, ale teraz manifeste z kancelaryej Króla JMci listy wydają,

¹⁾ W RP. wolne miejsce; jest to konstytucya 1590 r. Vol. leg. t. II. str. 1329.

²⁾ W RP.: żołnierzem. ³⁾ i ⁴⁾ Niema w RP. ⁵⁾ W RP. błędnie: *dissi inficionem*.

przymuszając ludzi religiję Greckiej pod posłuszeństwo zwierzchności Rzymskiej, łamiąc im przywileja ich od przodków JKMcI nadane i JKMcI naszego Mciwego Pana potwierdzone i nowo na sejmie *koronacyjnej*¹⁾ utwierdzając dawne przywileja, z łaski JKMcI nadane; — co iż prawa i wolności nas wszystkich uraża, zlecamy pp. naszym, aby się statecznie przy prawach i wolnościach naszych zastawiali, postrzegając tego jako napilniej, aby przywileja od przodków JKMcI i JKMcI naszego Mciwego Pana jakiegokolwiek religiję i kondycyę ludziom nadane, niczem *się*²⁾ nie naruszali i w żadną wątpliwość przywodzone nie były.

Przywilej na koronacyjnej Króla JMci Pana naszego terażniejszego w Krakowie dany strony zadzierzenia³⁾ w całości dóbr do stołu Króla JMci naznaczonych, aby in suo robore zostawał, a to co się uprosiło od kogo przeciw onemu, aby tego przywileju autoritate recuperowano było; o co na sprzeciwiające się forum do trybunału, egzekucyą od tegoż sądu ukazać, czego J. Mć p. Podskarbi sub poena damni restituendi serio postrzegać ma; także Ich Mć pp. pieczętarze aby takich przywilejów nie wydawali pod taką poeną; aby skarb pospolity mógł być założony takim sposobem, żeby post decessum modernorum possessorum już dóbr Rzpltej nikomu bez lidzby Król JMć dawać nie raczył, ale aby ten, kto zostanie dzierzwcą dóbr jakich, dawał część JKMcI, drugą do skarbu Rzpltej, a sam na trzeciej przestawał, wyjąwszy dobra Króla JMci przywilejem *zawarowane*⁴⁾. Dobra zawiedzione przed unią i po uniej, na których by dożywocia czyje nie zakraczali, temi pieniędzmi które są wzięte u deputatów, okupić i oswobodzić z sum nowych i starych, z których jedną część dawać do skarbu Rzpltej komu tego Rzplta na sejmie tak w Polskim jako w naszym narodzie Litewskim powierzy, drugą Królowi JMci, a trzecią Staroście.

Iż też zdawna na to jest konstytucya w uniej uczyniona, że Król JMć pewny czas *w*⁵⁾ Wielkim Ks. Litewskim mieszkać ma, tedy dla dogadzania wczasowi JKMcI prowenta z dóbr JKMcI na potrzeby JKMcI p. Podskarbi wydawać ma w ten czas, gdy JKMcI w Litwie mieszkać będzie raczył; czemu zabiegając, aby prowenta z W. Ks. Litewskiego do Korony wysyłane nie były *z* zubożeniem⁶⁾ skarbu W. Ks. Litewskiego, mają pp. naszym na zjeździe Słonimskim porozumieć się z inszymi pp. posły W. Ks. Litewskiego, jakimby kształtem nawarownie temu się zabezpieczyć mogło, gdyż radzibychmy się cieszyli z bytności JKMcI naszego Pana Mciwego w W. Ks. Litewskim, w którym nie będzie się chciało nigdy JKMcI być, kiedy w skarbie JKMcI pieniądze nie będą.

¹⁾ W RP.: tym nawięcei. ²⁾ Niema w RP. ³⁾ W RP.: zadzierzenie.
⁴⁾ W RP.: nieczytelne. ⁵⁾ Niema w RP. ⁶⁾ W RP.: z ubożeniem.

Inflanska ordynacya iż też jest rozszarpana, starać się o to, aby rigidius zadzierzeć porządek i pożytek skarbu KJMci; a to coby commodius być mogło, aby o to in delinquentes forum szło do trybunału, także i egzekucya od tego sądu, do tego rewizya z tego sejmu aby tam była naznaczona. Jakoż i teraz przeciwko przywilejom i daninę Króla JMci poupraszawszy dobra¹⁾ od zamków KJMci ludzie zacne i zasłużone pozwy zadwornemi pociągają; drudzy dożywocia swe sine consensu Króla JMci i *z*²⁾ Rzpltej szkoda, a za czasem i niebezpieczeństwem ludziom Niemieckiego narodu przedają.

O Estonią pp. naszymy ze wszystkimi na sejmie stany conferować i zgadzać się mają, postrzegając, aby się we wszystkim dosyć stało pactis conventis; także i kaduki od Królowej JMci ciotki JKMcI naszego Mciwego Pana świętej pamięci Paniej naszej zmarłej.

Okazowanie powiatom raz w rok jednego dnia, wszystkim na jednym miejscu w Województwach, a nie z osobna w każdym powiecie sejmowa konstytucya warować *ma*³⁾, bo za takim postanowieniem czułość większa w Rzpltej będzie, a za czułością gotowość przeciw każdemu nieprzyjacielowi.

Pozwy zadwornemi aby nie był naród szlachecki za granice pociągany, pp. naszymy porozumiawszy się z wszystkimi stany na sejmie starać się o to mają, aby ta angaria zniesiona była, ale coby wtenczas, gdy Król JMć w Litwie mieszkać będzie raczył, Litewskie kauzy sądzono, a kiedy w Polsce, tedy Polskie.

Komisya rozgraniczenia między Województwem Brzesckim i Województwem Podliaskim już to od kilku sejmów za uczynionemi warunki egzekucyey nie bierze, a zatym z traktu powiatu Brzesckiego obywatele bywają wyzywani w powiat Mielnicki i bannicye na onych z koronnego trybunału wydają, co jest *z*⁴⁾ wielkim zamieszaniem i niebezpieczeństwem sławy i majątności person takich; starać się pp. na tym sejmie mają, aby ta komisya już z tego sejmu koniec wzięła, także między Województwem Kijowskim i⁵⁾ powiatem Mozyrskim.

Zamki *Ukrainne*⁶⁾ iż są opuściałe, pp. niebezpieczeństwo to na sejmie przełożyć mają, sposób opatrzenia onych, porozumiawszy się ze wszystkimi stany sejmowemi, obmyślać mają.

Hetmana polnego prosić *u*⁷⁾ Króla JMci, nie derogując ni w czym przywilejów JMci p. Hetmana Wielkiego.

Wybrańce z dóbr Króla JMci wedle konstytucyey Krakowskiej roku 1595⁸⁾ aby byli z dóbr króla JMci stanowiący i okazowanie onych w ty

¹⁾ Zdaje się korrupcyja — nie umiem poprawić. ²⁾ Niema w RP.
³⁾ W RP. bez sensu: warowają. ⁴⁾ Niema w RP. ⁵⁾ Niema w RP.
⁶⁾ W RP.: Ukrainie. ⁷⁾ W RP.: i. ⁸⁾ Vol. leg. t. II. str. 1426.

czasy aby było, jako powiatów; a forum na pany Starosty i dzierżawce, którzyby temu dosyć nie czynili, do trybunału a nie za dworem aby było, jeśli na to będą chcieli pozwolić Ich Mć pp. senatorowie i wszyscy posłowie W. Ks. Litewskiego na zjeździe głównym Słonimskim.

Jarmarki w Brześciu, w Grodnie, w Nowogródku, w Mińsku aby były na składy kupieckie i kupowanie koni sejmem warowane.

O monopolią jako Rzpłtej szkodliwą, a zwłaszcza do wojny potrzebny ryszstunek, aby pp. na sejmie poparli i onę zniesli.

Nawigacya w ziemi Pruskiej zawsze szkodliwa obywatelom W. Ks. Litewskiego aby przez Księżę Pruskie z dawnej powinności naprawiona była i pp. komisarze wysłani byli.

Prośba za p. Piotrem Haraburdą, aby sprawiedliwość jemu była uczyniona z mieszczany i succollectory miasta Wileńskiego o niewydanie i niedobranie czopowego za rok 78, o co się nie raz i nie drugi na sejm włóczy; także też i suma, która jest jemu w skarbie JKMci winna, co się w sprawiedliwości pokaże.

Wolności, dawne prawa i przywileje miasta Wileńskiego z dawna nadane i poprzysiężone, uniżenie prosi miasto Wileńskie, aby w całe zostawały.

Trybunał do sądów sobie nie należących miasta aby nie przymuszał.

Cech mularski i ciesielski jako szkodliwy, drogość czyniący i ludzi ubogich niszczący, aby zniesion był, a po staremu aby było.

Pożyczka dość wielka dla potrzeb Królów Ich Mci i Rzpłtej dana, aby miastu Wileńskiemu zapłacona była, gdyż i stąd ludzie są uciążeni.

Te wszystkie artykuły zgodnie na tym sejmiku namówiwszy i zawarszy, poruczyliśmy je naszym przyszłym Ich Mć pp. posłom naszym. Dan w Wilnie roku 1596 dnia 30 decembris.

21.

Instrukcyja od nas senatorów, urzędników ziemskich i grodzkich i wszystkich innych stanów obywatelów powiatu Oszmiańskiego, którzychmy się tu do Oszmiany teraz na sejmik powiatowy za listem Króla JMci Pana naszego Mciwego na dzień dzisiejszy miesiąca decembra 30-ty w roku terażniejszym 1596 przypadły zjachali, Ich Mciom pp. posłom z pośrodku nas z tego sejmiku obranym i posłanym, pierwiej na zjazd główny do Słoni na dzień 27 januarii, a potem i na sejm walny do Warszawy na dzień 10 februarii w roku przyszłym 1597 złożony, to jest JMci p. Janowi Naruszewiczowi Łowczemu Króla JMci, p.

Heliaszowi Pielgrzymowskiemu Pisarzowi JKMci W. Ks. Litewskiego¹⁾.

Naprzód pp. posłowie wspólnie z IMć pp. posły koronnemi z największą uczciwością przystąpiwszy do pocałowania ręki JKMci, uniżone

¹⁾ Archiwum XX. Radziwiłłów w Nieświeżu, Akta publiczne teka 3, nr. 368, kopia współczesna.

służby i wierne poddaństwo nasze z winszowaniem długiego zdrowia i fortunnego panowania z nieśmiertelną sławą JKMci naszemu Mciwemu Panu zalecić mają. Jako to jest przyrodzona na świecie, że nie tylko monarchowie, królowie, przełożeni, ale i namniejszej kondycyjej ludzie starać się o to zwykli, jakoby przy chwale Bożej, napierwszej i naprzędniejszej powinności swej, przymnożenia sławy swej i wszelakich ozdób dzielnością spraw a staraniem czujnem nabyć mogli, wtedy wielkiej pochwały godne jest przedsięwzięcie Króla JMci Pana naszego Mciwego, że porozumieniem się wszech stanów w państwie swym o dobrem, spokojnem i pożytecznem ojczyzny naszej obmyśliwać raczy.

1. Strony obmyślivanja ojczyzny naszej obrony od tego poganina Cesarza Tureckiego, który jest największym prześladownikiem imienia Zbawiciela naszego, także i strony ligi z pany Monarchami Chrześcijańskimi przeciw temu poganinowi, bacząc być to oboje wielce potrzebne i pożyteczne ojczyźnie naszej, jakoby nas ten zapalony w państwach postronnych ogień pożarem nie doszedł, IMć pp. posłowie tak pierwej w Słoni, jako i potem w Warszawie z innemi stany sejmu należącymi namawiać a obmyślać mają, wszakoż z tym dokładem, jakoby i Książ Wielki Moskiewski, który jest najprzyległym nieprzyjacielem ojczyzny naszej, z którym już kres przymierza niedaleko wychodzi, wziąwszy i postanowiwszy¹⁾ z onym wieczne przymierze, do tej ligi był przyłączony.

2. Strony podaczu Tatarom, iż to onym zawsze z Podola i Wołynia dawano prosto, i teraz aby to onym stamtąd dochodziło; za czym z onemi przymierze w całe zostawić, nie zwodząc Kozaków Niżowych z Niżu, bo by się tym temu pogaństwu wrota do ojczyzny prawie odwarli.

3. O sprawie zamków Ukrainnych pp. posłowie w Słoni i w Warszawie obmyśliwać, namawiać się i starać się pilno mają.

4. Strony konfederacyi, za której, czego Boże uchwaj, wzruszeniem iż baczemy, że w ojczyźnie naszej jako i w innych postronnych państwach do wielkiego rozerwania i rozruchów przyjsby musiało, którą iż nam jako przodkowie JKMci, tak i JKMć juramentem swym, przyjmując praw i wolności naszych, stwierdzić raczył, upomniawszy²⁾ się juramentu JKMci prosić, aby w swej klubie cała została; zacyz aby i gniew Boży jako przeciw JKMci, tak i przeciw nas poddanych JKMci nie był poruszony.

5. O Biskupstwo Wileńskie, upomniawszy się JKMci iuramenti, JKMci uniżenie prosić, aby prawa, przywileja i wolności nasze w całe zachowawszy, na to Biskupstwo Biskupa z narodu naszego Litewskiego dać raczył; w czym IMciom pp. posłom moc zamierzoną dajemy i poruczamy.

6. Sto tysięcy złotych, które od nas JKMci są obiecane, iż już

¹⁾ W RP.: wziąwszy i zastanowiwszy się. ²⁾ W RP.: upewniwszy.

większa część z powiatu naszego do Poborce jest oddana, przeto i ostatek na takiej sumie do mięsopust wydać obiecujemy; którą JKMcI wziąć zawsze będzie wolno.

7. Posłów z Szwecyey zwróconych pp. posłom swym z Ich Mc pp. posły koronnemi wysłuchać pozwalamy, i przyszloliby o tem poselstwie namawiać, pp. posłowie tak w tem postępować mają, jakoby było z najlepszym i napożyteczniejszym pod ten czas ojczyźnie naszej.

8. Strony komisyi Województwa Brzeskiego, powiatu Grodzieńskiego i Prus, aby do skutku swego była przywiedziona, posłowie tak w Słoni-
nimie, jako i na sejmie namawiać mają.

9. Dekreta JKMcI, także i trybunalskie aby byli do egzekucyey przywiodzone, nie przywodząc *ich*¹⁾ w żadną wątpliwość; i ku temu aby w Wilnie jednym sanym kromiu Nowogródka a Mińska sądy wszystkie trybunalskie odprawowane *były*²⁾, konstytucyą warować.

10. Konstytucy o ziemią Ilińską na sejmiech przeszłych uczynione aby byli do egzekucyey przywiodzone, także co sobie w tejże ziemi Ilińskiej przeciwko prawu pospolitemu upraszali inne ludzie narodu Polskiego i Litewskiego, aby ustąpić powinni byli.

11. Okazywanie szlachty aby było raz w rok po powieciech jednego czasu i dnia, na pewnych miejscach i przed pewnymi osobami, pod pewną, jako nieposłusznych, tak i na dozorcę tego popisu karą, pp. posłowie konstytucyą warować mają; za czym będzie maior securitas Rzpltej naszej.

12. Że też często mandatami w kaurach zadwornych ludzi naszego narodu za dworem wyciągają *s*³⁾ zniszczeniem wielkim ubogich ludzi, prosić JKMcI, aby sprawy takowe w W. Ks. Litewskiem odprawować raczył ad causas ad fiscum pertinentes; a chociaż i w Litwie te sądy odprawowane będą, aby wszystkie razem jednym w limitacyą, a nie wymając żadnej z nich, wpisali.

13. Provocatio do Korony z Księstwa Litewskiego obywatelów iż często zatrudnia ludzie niewinnie, także się o to pp. posłowie starać mają, aby się to uspokoiło przez komisarze, i konstytucyą warować, żeby się za negligencyą komisarzów to rozgranichenie nie odwłaczało i poena znaczna aby była na komisarze włożona. A dekreta, procesy i banicye, które się stali w Polsce przeciwko tych, których do Korony wyzywali, aby byli abrogowane.

14. Jarmarki w Brześciu, Grodzie, w Nowogródku, w Mieńsku dla wszelakich handlów i przywożenia koni aby byli wolne bez cła, co konstytucyą aby utwierdzono było; także składy na pogranicznych miejscach towarów postronnych, a zwłaszcza w Mohilewie i indziej.

1) W RP.: nie przywiodzonych. 2) Niema w RP. 3) Niema w RP.

15. Port Pruski, navigatio periculosa i szkoda stąd Rzpltej niemała; starać się Ich Mc pp. posłowie naszy mają o komisarze, aby z Książęciem Pruskim positia była pewna i nieodwłoczna.

16. O erekcyę prawa JKMcI prosić, aby była do skutku swego przywiedziona.

17. Konstytucy aby na sejmie przy poslech, a nie po sejmie byli pisane, pp. posłowie JKMcI serio prosić o to mają, i aby to konstytucyą na potomne czasy warowane było.

18. Doniesiona też do nas prośba za p. Sebastianem Ciszkiwiczem o zabranie gruntów wieczystych do imienia JKMcI Białowieskiego; prosić, aby JKMcI komisarze wysłać i odmianę dać rozkazać raczył.

W których tych wszystkich wyżej mienionych paragrafach, kromia jednego paragrafu o Biskupstwo Wileńskie, namawiać i stanowić jednostajnie z Ich Mc pp. Senatory i Ich Mc pp. posły tak na zjeździe głównym w Słoni-
nimie, jako i na sejmie w Warszawie Ich Mciom pp. posłom dajem moc niezamierzoną, powierzając tego wierze i krwie Ich Mciów, że Ich Mc tego wszystkiego tak postrzegać będą, jakoby było z najlepszym i pożytecznym Rzpltej. Na co Ich Mc pp. posłom JMci p. Janu Narusze-
wiczowi Łowczemu JKMcI a p. Heliaszu Pielgrzymowskiemu Pisarzowi JKMcI W. Ks. Litewskiego daliśmy instrukcyą z podpisem rąk naszych, zapieczętowawszy pieczęciami naszymi. Działo się w Oszmianie roku 1596 miesiąca decembra 30 dnia.

22.

Instrukcy od nas obywatelów powiatu Lidzkiego, na sejmik 30 dnia decembris roku 1596 do zamku Lidzkiego zgromadzonych za listy JKMcI, dana pp. posłom naszym z pośrzedku nas wysłanym na sejm walny Warszawski, w roku przyszlým 1597 dnia 10 februarii przypadający, Ich Mc pp. Filipowi Limontowi dworzaninowi JKMcI, p. Szcześnemu Bohumacie Pisarzowi Grodzkiemu Wileńskiemu, zgodnie od wszystkich obranym¹⁾.

Naprzód pp. posłowie naszy JKMcI naszemu Mciwemu Panu wierne poddaństwo i najniższe służby nasze oddawszy, jako naprzystojniej podziękowanie uczynić mają, iż za staraniem swym Pańskim obmyślać raczy o tej Rzpltej ojczyźnie naszej w tem wielkim niebezpieczeństwie zachodzącym od Cesarza Tureckiego. Za tym pp. posłowie naszy wprzód to przedsięwziąć mają, aby do namów niżej opisanych w zgodzie a w miłości i w pokoju ze wszystkimi stany przystępowali, a rozerwania i nie-
nawiści między nami wszystkimi stany nie było.

1) Archiwum XX. Radziwiłłów w Nieświeżu. Akta publiczne. Teka III, nr. 269; kopia współczesna.

Przełożyć mają JKMci, naszemu Mciwemu Panu, prawa, wolności, swobody i przywileja nasze, nam wolnemu narodowi zdawna od Królów Panów naszych przodków JKMci i przez JKMć samego poprzysiężone i konstytucjami sejmowemi utwierdzone, z których się weselimy, iż nam niektóre są po niemałej części naruszone, a ku wielkiemu żalu naszemu z niebezpieczeństwem zdrowia, majątności i uczciwości naszych pomieszane, za czym niesnaski i niepokój domowy szkodliwy do upadku Rzpltej naszej między stany nasze wszczyną się, aby się to wprzód przez JKMć Pana naszego Mciwego naprawiło i do uspokojenia przywiodło, a to jest mianowicie: Aby konfederacya w swej mocy zostawała, pokój między wszystkimi rozróżnionymi w wierze poprzysiężony utwierdzon był, a każdy ten, który tej konfederacyi sprzeciwia się i onę wzrusza, karan był; stan wszelaki aby w swojej władzy, w powołaniu, w prawach i w swobodach zostawał, a mianowicie świeże i żalosne zatrząśnienie religii Greckiej i ewanigelickiej, wielkie uciski, które w pośrodku nas wnoszone byli, aby się uspokoili; pozwy dziwne do kasowania przywilejów wydane i banicye niesłuszne aby zniesione byli. To tedy naprzód wszystko naprawić, do pokoju i zgody przywieść i te rozruchy uspokoić, ukrzywdzonym sprawiedliwość uczynić i każdy stan w jego wolnościach i prawach Król JMć według przysięgi swej zachować i zostawić ma, a rozróżnionym w wierze i wszystkim łaskę swą Pańską jednaką okazować, i obronę a pokój nad nimi trzymać niech raczy i od ucisków rozmaitych ochrania; a na miejsce duchownych tych Greckiej religiej, którzy swej zwierzchności własnej Patriarchów odstąpili, aby drugich dać raczył, tych, kogo obiorą porządkiem swym, a ci, którzy do inszej zwierzchności przystąpili, dóbr dawno nadanych aby zaraz ustąpili. Jako około tego wszystkiego szeroco dostatecznie wposród nas się mówiło, tego tedy wprzód pp. posłowie naszy, do żadnych inszych namów nie przystępując, postrzedz i do swego pewnego pokoju i naprawy przywieść mają, prosząc wszystkich stanów sejmowi należących, aby tego pomogli i aby wszystkie prawa, przywileja, konstytucye, przysięgi Królów Panów naszych bez wszelakich wykładów i deklaracyi w mocy swej zostawali.

Biskupstwo Wileńskie według prawa żadnemu innemu jedno Litwinowi aby było dano, gdyż nie chcemy, aby prawo jasne, które nie potrzebuje poprawy, warowaniem jakim wątlone było.

Po naprawie rzeczy wyżej pisanych pp. posłowie naszy ze wszystkimi stany sejmowi należącymi zgodnie przystąpiwszy do namów o niebezpieczeństwie tej Rzpltej od Turka zachodzącym¹⁾, nam od JKMci przełożonym²⁾, albo w ligę wstąpić z pp. Chrześcijańskimi, jeśli tam co wa-

¹⁾ W RP.: zachodzącej. ²⁾ W RP.: przełożonej.

rownego od nich się okaże, albo przymierze z Turkiem umocnić, to mądrym baczeniu według najwyższego rozumu z miłości przeciw ojczyźnie przychodzącemu pp. posłom naszym ze wszystkimi zgodnie stanowić zlecany. Jednakże widząc być potrzebniej pokój wprzód teraz z nim utwierdzić, o który sam żąda, niż do ligi z pp. Chrześcijańskimi tak z prędką wstępować, a w pokoju o obronie przeciwko niemu radzić i gotować się i to miasto stołeczne Kraków i granice tamte obwarować; a to rozumiemy tym sposobem: z Kniaziem Wielkim Moskiewskim o pokój wieczny zaczęty, nim to przymierze wynidzie, starać się skończyć, zaczym ze wszystkiego pogranicza Moskiewskiego lud służebny na obronę granic, także i armata obróci się przeciw obronie tamtych krajów od Turka i samego miasta Krakowa.

A iż Król JMć wstępując na te państwa obiecać i przysiędz raczył sumptem swym kilka zamków na miescach potrzebnych zbudować, teraz temu niech dosyć czyni; działa, kule, prochy ze Szwecyi, które miał dawać, niech teraz tam obróci na tę obronę.

Estonią jako poprzysięgł, niech inkorporuje, co i Ich Mć pp. Senatorowie za Królem JMcią na kilku sejmiech obiecali, niech się temu dosyć dzieje.

Królowej JMci zmarłej obietnice, obligacye niech wykonane będą, które za Króla JMci Pana naszego uczyniła, gdzieby temu z strony Estonii dosyć się nie stało, własne swe dobra na Rzpltą opisała, to jest: sumy gotowe, rzeczy ruchome, klejnoty, sumy na opravach, nadto i z Królestwa Neapolitańskiego z Baru suma niech na Rzpltą idzie, dlaczego o testamencie się Królowej JMci pytać; i tak, gdy to wszystko wypełniono będzie, co się wyżej pomieniło, niemała potężność obrony i miastu Krakowowi i tamtym granicom uczynić się może bez ociążania nas poborami.

A ku większej czujności w obronie kwarta z dóbr Królewskich, z tych z których do skarbu nie expendują, niech będzie uchwalona.

Okazy w powieciach niech będą, tak stan szlachecki i duchowny z dóbr swych, jako wszyscy dzierzawcy dóbr Królewskich, leśniczowie, którzy niemałe pożytki stąd mają, aby do tej obrony w powieciach się stanowili i okazowali; senatorowie także swe powinne poczty aby w powieciach stanowili, jedne z ojczystych majątności, a drugie osobliwie z dzierzaw, ze 20 włók koń, a z 10 pieszy. Wybrańcy z dóbr Królewskich aby byli okazowani.

Na pobór terazniejszy po złotemu wydany, aby się ninacz inszego jedno na obronę obracał, pilno to pp. posłowie opatrzeć mają. A co się JKMć upominać raczy o pobór po pół złotego, ten jako nie na sejmie, ale z dobrej woli był JKMci za pewnymi kondycjami obiecany, czemu się iż dosyć nie stało, czas minął i na sejmie nań nie pozwolono i protestowano się, i teraz go dać nie pozwalamy; a jeśliby na sejmie

teraźniejszym zgodnie wszyscy wydać go pozwolili, tedy ninacz inszego, jedno na obronę tego niebezpieczeństwa Tureckiego niech się obraca i na lud służebny.

O skarbie W. Ks. Litewskiego pp. posłowie mają się dowiedzieć, który już ma być bardzo niemaly za tak długim niebyciem Króla JMci w Litwie i za przybyciem wiele dóbr do stołu, o czymesmy już nieraz zlecali; a mianowicie, aby pewne osoby byli deputowani, z senatorów dwaj, a z koła rycerskiego dwanaście, miesce w Wilnie na słuchanie liczby p. Podskarbiego.

O upominki Tatarskie, o które zawsze bywa na sejmiku proponowano, czym próżno nas trudnią, bo są pewne sposoby, skąd to bywało opatrywano, i teraz stamtąd niech się odprawują, gdyż Wołyń, Podlasze, Kijów, Podole z naszego Litewskiego spółku jest wzięte.

Kozackie swowoleństwo jako już z łaski Bożej jest poskromione, tak i do końca według konstytucyi niech się hamuje, i jako najlepiej o uspokojeniu¹⁾ tym zlecamy pp. posłom radzić.

To też nie mniejszą ujmę praw i wolności być baczemy, iż czasu odprawowania sejmów cośkolwiek przez niedziel sześć stanowie i concluduje, a w kilka dni z druku różne rzeczy wychodzą i pp. posłowie naszymy tego postrzedz mają, aby się to nie działo i starać się mają, w kancelaryi wedle prawa aby autentykem konstytucyą z pieczęcią do powiatów zarazem przez nasze posły dawano.

Pozwy zadworne, które wiele złego, trudności, szkody, płaczu czynią, aby nie byli wydawane, o co aby z kancelaryą w trybunale forum uchwalono o szkody i o winę czynić.

A dla postrzeżenia tego wszystkiego senatorowie alternatim przy Królu według konstytucyey niech mieszkają.

Sądy trybunalskie aby na jednym miescu w Wilnie odprawowane byli.

Jeśliby też dla potężnej obrony pogłównie stanowiąc chcieli, tego pozwalać nie mają, ale wszelakim innym sposobem jako napotężniej obrona niech się zgodnie stanowi, oprócz pogłównego.

A iż ustawiczne trudności przy wysyłaniu posłów cierpiemy o strasne pieniądze, aby już o to na potomne czasy pokój był.

Pp. posłowie naszymy konstytucyą utwierdzić mają, abyśmy przykładem braci naszej pp. Polaków poradnego w każdy rok z włóki albo z służby osiadłej, z bojarzyna po groszy 2, a z ogrodnika po groszy 1 dawali wszyscy spółnie, z senatorskich dóbr i z duchownych do swego powiatowego skarbu.

Insze wszystkie exorbitancye, excessy nahamować i dawne petycye

¹⁾ W RP.: uspokojenie.

pp. posłowie naszymy wnosić mają, postrzegając, aby w wszytkiem prawa, wolności i swobody nasze nienaruszenie — owszem *ich*¹⁾ przyczynić — zostawali. A na pewność tego tę instrukcyą z pieczęciami i z podpisami rąk naszymy pp. posłom naszymy dajemy. Datum w Lidzie roku 1596 decembra 31 dnia.

23.

(Artykuły Województwa Brzesko-litewskiego na sejmiku w Brześciu uchwalone²⁾).

My rady, urzędnicy ziemscy, rycerstwo, szlachta i wszyscy obywatele Województwa Brzeskiego, którzyśmy się tu do Brześcia na sejmik powiatowy, od Króla J. Mci na dzień dzisiejszy trzydziesty miesiąca grudnia złożony zjachali, wysłuchawszy poselstwa do nas Króla J. Mci przez posła JKMci, wyrozumieliśmy wielkie obmyślanie a prawie ojcowskie staranie JKMci Pana naszego Mciwego o nas i o ojczyźnie naszej i Rzpltej wszytkiej, za co Królu J. Mci Panu naszemu Mciwemu uniżenie dziękujemy i Pana Boga prosimy, aby Pan Bóg Wszechmogący sprawy Króla JMci szczęści i błogosławić raczył, chowając Jego Sacram Maiestatem w dobrem zdrowiu i szczęśliwem nad nami panowaniu na czasy długie, a wszytkie nieprzyjacioły JKMci i nasze podnóżkiem pod nogi Majestatu JKMci podłożyć raczył.

A iż Król JMć przekładać nam raczy niebezpieczeństwo wielkie, które wszytkę Rzpltę zachodzi za podemknieniem się z wojskiem wielkim Cesarza Tureckiego pod państwa Króla J. Mci, który już od Węgier ostatnią twierdzą od granic koronnych mocą wielką wzięwszy i tamże i na miejscach inszych praesidia postawiwszy, położył się z wojskiem u granic korony Węgierskiej i przysiadł się prawie tuż pod bok państwa JKMci, za czym nie tylko ziemie Węgierskiej ostatek blisko upadku, ale i wszytka Rzplta nasza w wielkiej trwodze i niebezpieczeństwie być musi, abyśmy o tem radzili, jakoby temu niebezpieczeństwu zabieżeć, a Korona i Rzplta wszytka cale ugruntowana i opatrzona była, aby za temże pożarem tenże ogień ścian naszymy, (czego Boże uchowaj) nas samych co i sąsiad naszymy nie doszedł: jeśli przeciw tak wielkiemu a głównemu nieprzyjacielowi ligę z pp. Chrześcijańskimi wziąć i z nimi spółnemi siłami przeciw nieprzyjacielowi temu przestawać, czyli mu też, pokój niepewny z nim mając, pacta trzymać a przymierza i dawnego pokoju z nim ponowić. My tedy dobrze to uważywszy i upatrując, iż

¹⁾ Niema w RP.

²⁾ Archiwum centralne w Wilnie księga l. 7347. (Актовая книга Брестскаго земскаго суда. 1566—1648) str. 319—26. Oblatowane »На рокахъ судовыхъ земскихъ о Трехъ Кроляхъ«.

pokój z Cesarzem Tureckim nie jest pewny, którego on każdemu póty trzyma, póki sam chce, albo póki mu się okazywa do osiągnięcia państwa którego nie poda, zatem i my pokoju i przyjaźń stateczną po niem trudno sobie obiecować mamy; rozumiemy tedy być rzeczą słusniejszą i przystojniejszą i pożyteczniejszą z pp. Chrześcijańskimi ligę wziąć i spólnie się tego otrząsnąć, a za cudzą jeszcze ścianą bronić się i odpór czynić, i zwłaszcza, jeśli pp. Chrześcijańscy kondycye słusne i warowne, na których by Król JMć i Rzplta nasza bezpiecznie przestać mogła, podali i one zawsze, póki by wojna trwała, bez wszelakich chytrłości i wymówek dosyć czynić chcieli. A gdzieby więc niepewność jaka ligi być miała i bezpiecznego warunku i kondycyj nie było, tedy raczej o pokój z Cesarzem Tureckim, jako najwarowniejszy być może, a to jako najrychlej z sejmu starać się przyjdzie; o czem pp. posłom naszym radzić się na *sjeździe*¹⁾ głównem Słonimskim z IMciami Radami, posły Województw i powiatów W. Ks. L. bracią naszą znosić się i na sejmie walnym w Warszawie z stany koronnymi namawiać i stanowić poruczamy i onym zupełną i niezamierzoną moc w tem dajemy, aby naprzód i przed wszystkimi innemi sprawami bezpieczeństwo Rzpltej od pogan i od wszystkich postronnych nieprzyjaciół, jako najlepiej być może, obmyślili i opatryli, toż potem do inszych spraw domowych przystępowali.

Raczy też nam JKMc nasz Mciwy Pan przekładać niebezpieczeństwo od Tatarzyna, który mając lud gotowy *na polach*²⁾ Białogrodzkich z wojskiem koczuje i posłów do JKMc przysłał, żądając upominków i zniesienia Kozaków Niżowych z Zadnieprza: a gdzie by się tym dwiema kondycjom dość nie stało, zaraz pokój przymierza wypowiada. Co się tycze upominków, tedy pod ten czas lepiej jest, aby mu zwykle upominki pozwolić a pokój z nim zatrzymać dotąd, póki się obrona przeciw niemu stateczna obmyśli i postanowi; a Kozaków Niżowych zniesienie jako trudne jest i niebezpieczne, próżno mu tego pozwalać i obiecować; lepiej inszą jaką wymówkę w tem uczynić, a Kozacy aby zachowani byli, jedno w jakim dobrym porządku i w posłuszeństwie, gdyż tam będą pożyteczni i potrzebni Rzpltej, kiedy in officio sub disciplina trzymani będą.

Przypominać też JKMc raczy, iż sprawy i stanowienia sejmowe uważności, która im z prawa należy, nie mają; tedy, iż na tem JKMc i Rzpltej wszystkiej należy, aby sprawy sejmowe, które za zezwoleniem wszystkich stanów na sejmie się stanowią, nie byli potem od osób prywatnych wzruszane, zlecamy pp. posłom naszym sposoby i warunek jaki wynaleźć, postanowić, aby się tego prywatni ludzie wzruszać nie wazyli, co na sejmie wszyscy zgodnie uchwalą i postanowią.

¹⁾ Niema w RP. ²⁾ W RP. nieczytelnie.

Żąda też Król JMć, abyśmy to poruczyli posłom naszym, żeby wysłuchali na sejmie poselstwa posłów z sejmu przeszłego do Szwecyi posłanych, którzy się już zwrócili; poruczamy tedy to posłom naszym, aby poselstwa ich na sejmie przyszłym przysłuchali i spólnie z stany koronnymi o zatrzymaniu Królestwa tamtego radzili i obmyślili, bez zatrudnienia a zatrudnienia jednak jakiego Rzpltej naszej, i owszem bezpieczeństwo jej pierwiej pilnie opatrzywszy.

Pobór, któryśmy Królu JMci zgodnie pozwolili, już mało nie wszyscy wydali; napominamy Poborcę powiatu naszego ziemi Brzeskiej, aby od tych, którzy by jeszcze pobora takowego nie wydali, wyciągać, a wybrawszy do skarbu Króla JMci W. Ks. Litewskiego, do rąk Podskarbiego ziemskiego, Wielmożnego Demetra Chalickiego, oddał, jako najprędzej być może

A iż też komisya granic Księstwa Litewskiego Województwa Brzeskiego z Koroną Polską nie doszła za niewyjechaniem komisarzów koronnych już samiz dwakroć komisją zwłoczą z wielką¹⁾ ubliżeniem naszym, i bracią naszą, obywatele Województwa Brzeskiego z własnego ich Województwa i powiatu do inszych powiatów i jurysdykcji, zwłaszcza do Mielnika i na trybunał koronny wyzywają i sądzą szlachciców prawu i jurysdykcji swojej nie podległych, skąd ich zaś i na sejm wyciągają; mają tedy tego poprzec pp. posłowie, aby się temu koniec stał, a Województwo nasze Brzeskie w swych granicach dawnych było zachowane i bracia nasze ad alienos districtus nie byli wyzywani i sądzeni od sędziów nienależnych, i dekreta te, jako non competentibus iudicibus, byli annihilowane i z braci naszej zniesione na tem sejmie.

Co się próśby JKMc dotyczy, abyśmy pozwolili Królu JMci Biskupstwo Wileńskie na czas jedno dać Polakowi, iż to jest też niebezpieczne i bardzo *zdradliwe*²⁾ pozwalać, co przeciwko dawnym prawom, przywilejom i zwyczajom, które przodkowie Króla JMci Pana naszego, świętej i wiecznej pamięci Królowie Polscy i W. Ks. Litewskiego nie jedno przodkom naszym szczerobliwie nadali, ale je też zawsze wiecznie i nienaruszenie chowali i trzymali, tedy raczej poruczamy to posłom naszym, iżby uniżenie i pokornie próśby nasze donieśli do JKMc, aby JKMc przykładem świątobliwych przodków swoich nic przeciwko prawom i przywilejom od nich nadanym nie czynił, i owszem, nas przy nich, jakośmy ich do tego czasu w spokojnem używaniu zawsze byli, spokojnie zachować raczył, abyśmy tak z większą chęcią za JKMc Pana naszego Mciwego Pana Boga prosić nie przestawali. Wszakoz jeśli się to Ich Mciom pp. Radom i pp. posłom Województw i powiatów W. Ks. Litewskiego, braciej naszej zdało co, odkładamy to na zjazd główny Słonimski, gdzie to

¹⁾ Nieczytelne. ²⁾ W RP.: straszliwie.

nie jedno nas samych, ale i wszystko Księstwo Litewskie zachodzi; którym jeśli się to będzie zdało pozwolić tego Królu J. Mci na czas za jakim dobrym i pewnym warunkiem, naszym posłowie przeczyć temu nie mają; ale gdzieby się to Ich Mciom pp. Radom i pp. posłom drugim nie zdało, tedy pp. posłowie nasi mają się w tem z Ich Mciami wszystkiemi zgadzać, nie różniąc się od starszych.

Które sprawy poruczamy wierze, cnocie i sumieniu posłów naszych Ich Mciom pp. Janowi Szumbarskiemu Bogowitinowi, a Janowi Teliatyckiemu, którycheśmy z pośrodku siebie na ten sejm wszyscy zgodnie i jednostajnie obrali i posyłamy ich, dając im moc zupełną i niezamierzoną o tych rzeczach wyżej pomienionych, pierwej na zjeździe głównym w Słonimie z Ich Mciami pp. Radami i z pp. posły wszystkiemi W. Ks. Litewskiego bracią naszą znosić się, a potem na sejmie walnem koronem w Warszawie namawiać i stanowić, coby jedno było z największym bezpieczeństwem Rzpltej wszystkiej, a z zatrzymaniem praw i wolności i też swobód naszych szlacheckich; w czem wiarę i sumienie Ich Mci obowiązujemy.

Petita.

1. A iż też tu p. Bohowityn Szumbarski, poseł nasz, przelożył nam żalną sprawę o zamordowaniu nieboszczyka p. Bohowityna Kozerackiego, stryja swego, od własnych synów jego, mają ciż pp. posłowie prosić Króla JMci i postrzedz tego, aby Król JMć pilnie w tę sprawę wejrzeć raczył, a złość tak wielką srogością pokarać i pohamować raczył, aby się drudzy tym ukarali, a Pan Bóg był ublagany, a nie karał nas za takowe grzechy i złości występków.

2. Także o żalose i okrutne prawie pomordowanie niewinnych ludzi szlachciców uczciwych, nieboszczyka Kniazia Aleksandra Żyżemskiego, Jana Szuszka Liepiesowickiego a Jana Olizarowskiego i przy nich sług dwu: Zalieckiego i Sieniawskiego, których to sług dwóch ciała i do tego czasu nie wiedzą gdzie podziano, a to od p. Stanisława Warszickiego, Starosty Czerskiego i Kobryńskiego; prosić tedy mają pp. posłowie, aby Król JMć nie zwłócząc tej sprawy, na tem sejmie sądzić ją raczył bez wszelkiej zwłoki, tak żeby z P. Warszickiego Starostwo Kobryńskie¹⁾ według praw i wolności naszych zniesione było, Króla JMci pp. posłowie prosić mają.

3. Za p. Wojewodą Witebskim²⁾ pp. posłowie Króla JMci prosić mają, aby JKMc komisarze naznaczyć raczył do granicy dóbr jego od dóbr Króla J. Mci, włości W.....kiej³⁾ i Winnickiej i Rzecickiej.

¹⁾ W RP.: żeby z lena Warszickiego Starostwa Kobrzyńskiego.

²⁾ Mikołaj Pawłowicz Sapieha. ³⁾ Nieczytelne.

4. Za p. Janem Grekiem z uczęśnikami jego prosić mają o komisya, aby pp. komisarze wyjechawszy oglądali, jako wiele gruntów odeszło od imienia ich Dobrzyńskiego do dóbr Króla JMci siola Małaszewicz, do Starostwa Brzeskiego należącego; za temże panem Grekiem prosić mają, aby za część jego imienia Pożezińskiego była odmiana dana od Króla JMci w siele Dobrynie, abo w Małaszewiczach, gdyż i list Króla JMci ma na to.

5. Za p. Janem Tyszkiewiczem, Wojewodzie Brzeskim prosić ze za żywota nieboszczyka JMci pana Wojewody Brzeskiego, ojca jego, rewizorowie Starostwa Brzeskiego zabrali gruntów nie mało od imienia Wislickiego do gruntów włości dworu Rzecickiego, a odmieny za to nie dano; w tym czasie ociec JMci zmarł, a oni potomkowie w młodości lat byli zostali; a tak prosić Króla JMci o komisarze i o odmianę.

6. Prosić mają Króla JMci pp. posłowie, aby Trybunał W. Ks. Litewskiego był wszystek odprawowany w mieście stołecznem w Wilnie,

7. Jarmarki w Brześciu aby Król JMć pozwolić raczył, pilnie JKMc prosić mają.

8. Mają się też pp. posłowie nasi pilnie domagać na zjeździe głównym Słonimskim, aby dla lepszej potężności i wszyscy IMć pp. Senatorowie W. Ks. Litewskiego jechali na sejm, nie wymawiając się prywatami żadnemi. Pisan w Brześciu dnia trzydziestego miesiąca grudnia roku tysiąc pięćset dziewiędziesiąt szóstego. Na którą instrukcją naszą od nas IMci pp. posłom, braciej naszej, rękami swemi własnemi podpisaliśmy się i pieczęci swe przycisnęli. Hipatius Episcopus Wladimiriensis. Mikołaj Sapieha, Wojewoda Witebski, r. s.; Leo Sapieha, Kanclerz W. Ks. Litewskiego; Piotr Litwinowski, Marszałek Króla J. Mci; Бацаіііі Бурпаба Хорыжкііі Бецецеііііііі. Fiodor Pociey, ziemski Brzescki Sędzia; Bohdan Tumiński Podsedek; Liew Pociey r. s.; Jan Mielieszko w. r.; Ostafi Jan Tyszkiewicz, r. s.; Bieniaż Buchowiecki, r. s.; Jan Kamiński r. s.; Bohdan Czerniewski; Iwan Brzozowski r. w; Олехно Робчыць; Jan Turzbacki r. s.; Wasili Lwowicz Hornowski, r.; Krzysztof Zwierz; Józef Kotelnicki.

24.

Wota zjazdu głównego Słonimskiego anno 1597¹⁾.

Roku 1597 złożony był zjazd główny w Słonimie na 27-go Januarii, na który zjechali się pp. senatorowie i pp. posłowie, a tegoż dnia obra-

¹⁾ RP. sztabu generalnego w Petersburgu N° 37541. (sygn. 8—1—8) str. 318—26. Jest to szereg urywkowych notatek, nieraz nie ujętych nawet w zdania, widocznie podczas samego zjazdu dorywczo spisanych.

wszy z pośrodku siebie Marszałkiem P. Heliasza Pielgrzymowskiego, posła z Oszmiany, nazajutrz, to jest:

28-go Januarii, we wtorek

zszedł się, poselstwa od J. K. Mci słuchali, które sprawował J. Mć p. Aleksander Chodkiewicz.

A potem wotowali na to: Naprzód J. Mć p. Wojewoda Wileński²⁾:

1. O niebezpieczeństwie i o lidze, iż posłowie z Województwa Wileńskiego mają moc niezamierzoną o tem wotować z drugimi Ich Mciami.
2. O posły ze Szwecyi i o sprawach Szweckich.
3. O Biskupstwo Wileńskie.
4. O Kozaki.
5. O Konfederacyą.
6. Upominki Tatarom.
7. O pokoju z Moskiewskim.

Pan Wileński³⁾ przydał o poprawie trybunału i statutu.

Władkom co za przywilej dano w Krakowie, niemasz przeciw prawu⁴⁾....

29 Januarii we środę wotowali pp posłowie:

Z Województwa Wileńskiego p. Ciwun Wileński⁵⁾: Ukazał⁶⁾ diferencyą p. p. rad od posłów, że panowie jako przysięgli mówią pro conscientia, a p. p. posłowie muszą to mówić, co im powierzono od braci.

Wszystkie pericula domowe i postronne nie mogą być uleczone jedno potężnością, a potężność zkad.....⁷⁾ przetoż lepiej pozwolić pobór, a na początku sejm, aby tem się lepiej insze rzeczy ucie- rały; jednak trzeba o wszystkich potrzebach Rzpltej mówić, nie o jednej.

Prosić usilnie Króla J. Mci o okazowanie, bo do potężności idzie o okazowanie, bo nie psuje się Nowogródek, Miensk od trybunału, ani Słonim od zjazdu, chocia co rok bywa: nie zepsujemy się też okazowa- niem, a też potrzeba gotowości. Minęły te czasy, kiedy miecze kowano na lemiesz, ale kraj musi dać pokój oraniu, trzeba okazowania, bo pręd- szej obrony niemasz nad okazowanie.

O Władki niemasz zlecenia, aby degradowano Władków, ale o to, aby Król J. Mć wejrzał w tę sprawę.

²⁾ Krzysztof Mikołaj Radziwił. ³⁾ Hieronim Chodkiewicz.

⁴⁾ Następują nieczytelne urywki kilku zdań.

⁵⁾ Jan Dominikowicz Pac. Cfr. Wolff. Senatorowie str. 26. ⁶⁾ W RP.: ukazawszy.

⁷⁾ W RP. próżne miejsce.

Tegoż dnia P. Limont z Lidy: O obronie i o inszych rzeczach do sejmu się odkłada, aż¹⁾ się będziem znosić z pany Polaki.

O niewoli Litewskiej niepotrzebnie siła mówił.

O okazowanie prosić.

Z Wilkomirza P. Szuszeko (?): o proces konfederacyi prosić i dalej nie postępować, aż go dadzą na sejmie.

Biskupa Wileńskiego mocno prosić.

Okazowania prosić.

Z Trok P. Rajecki: na proces pozwolić pari modo, abo utrique parti servientem.

Okazowanie.

Z Grodna P. Kuncewicz Chorąży: Kwartę z dóbr Króla J. Mci pozwolić.

O pobory przeszłe, w co się obróciły, dowiedzieć się.

Pobór gdzieby teraz przyszło postąpić, musielibyśmy krwawe lzy poddanych.....²⁾ w poborze dawać.

O Biskupa do środków udać się ku lepszemu.

O konfederacyi niemasz na instrukcyi.

Pany Pieczętarze, proponował, aby nie ustępowali przywilejów pa- nom Polakom.

O zamianę za grunty stawami zalane.

O rozgraniczenie powiatów.

30 Januarii

Z Wołkowyskiego P. Tryzna: Biskupstwa Polakowi nie po- zwalać.

Władków nie degradować, bo by to przeciw prawu było

Z Witebskiego X. Jerzy Sokoliński: Do poratowania skarbu i do obrony nie wiedzą bracia łatwiejszego i lepszego sposobu nad kwartę, o którą prosić kazali, a to z dóbr wszystkich J. K. Mci.

O Biskupa prosić, aby Litwinowi dano.

Konfederacya aby każdemu narodowi w cale zachowana była.

Poprawy trybunału.

O poprawę zamku Witebskiego.

Rozgraniczenie Województw Połockiego z Witebskim.

O Mitropolita, jeśli błądzi, wolno błądzić, jeśli nie błądzi, ja mu tego życzę (!)

Tegoż dnia z Orszy X. Janusz Sokolieński: O konfederacyą prosić, a o inszych potrzebach Rzpltej wotować.

¹⁾ W RP. luka. ²⁾ W RP. wyrazy nieczytelne.

Z tegoż powiatu p. Woderacki: O konfederacyą mówić.

Z Brześcia p. Teliatycki: Do poboru nowego przyjdzie nam, nie postąpić, aż pierwiej będziem wiedzieć o przeszłych; trzeba liczby słuchać P. Podskarbiego z poborów i z prowentów.

Z Mienska p. Kaweczyński: Mitropolita i Władyków złożyć. Ligę namawiać.

O okazowanie prosić.

O Biskupa prosić Litwina.

O pozwy zadworne.

Z tegoż p. Bułharyn toż powtórzył wszystko.

Tegoż dnia p. Radziminski ze Zmoidzi: prosić Króla o Biskupa Litwina, o konfederacyą, o przemierze z Moskwą.

Pobór Królowi obiecany wydać i którzy nie chcą, napomnieć ich. Rozgraniczenie od Kurlandyi.

O mince, którą brakują Ryzanie.

Z Połocka P. Siemaszko: Pacta, Estonia i wszystko, aby Król wypelnił, Moskiewskiego do ligi wezwał, abo z nim pokój uczynił, póki przemierze nie wynijdzie.

Biskupa Litwina nie odstąpić.

O konfederacyą zaraz i Metropolita i Władyki.

O rozgraniczenie Województwa Połockiego z Witebskim.

Skarga na Jezuity Połockie i że pozwów na nich dawać nie chcą; na Władykę Połockiego, że srebro pobral z cerki Połockiej i na swą potrzebę obrócił.

○ elekcyą po p. *Wojewodzie*¹⁾ Połockim.

Tegoż dnia z Nowogródka p. Chrebtowicz, Podkomorzy: O retenta poborów przeszłych, także o okazowanie.

Pobór Królowi postępują.

O Biskupa Litwina prosić.

Pacta conventa gdzie się²⁾ Estonią, proces konfederacyi i insze rzeczy domagać się u Króla.

Władynom prawa dawać nie godzi się i bronić tego chcę.

Z Słonima p. Stabrowski: Rzplta porządkiem, prawem i cnotą była ugruntowana.

Synod Brzeski stał się na oppressyą sumnienia ludzkiego.

Ekscesy w rozdawaniu dygnitarstw, urzędów.

O elekcyą na p. Wojewodę Połockiego.

O pozwy zadworne.

O degradacyą Władyków.

¹⁾ W RP.: »po pa. W.«, co oczywiście oznacza Wojewodę, gdyż właśnie w styczniu zmarł Wojewoda Połocki Mikołaj Dorohostajski. ²⁾ W RP. nieczytelne.

Tegoż dnia z Mozyra p. Jundził: O konfederacyą naprzód prosić. Także o Biskupstwo Wileńskie.

Z Rzeczy Książ Żyżemski¹⁾

P. Pielgrzymowski posłem z Oszmiany, a obrany za Marszałka: Pierwsze impedimentum confederacya: tę naprawić, abyśmy wspólnie w zgodzie i w miłości o obronie radzili²⁾.

IV.

RECESSUS ODER VIELMEHR DIARIA DESSEN WAS PUBLICE AUF DEM ALLGEMEINEM REICHSTAG ZU WARSCHAU, SO WOL IN DER RAT, WIE AUCH LANDTBOTEN STUBEN TEGLICHEN GEHANDELT WORDEN IM 1597 JAHRE³⁾

Den 10 Februarii⁴⁾.

In der Landtboten stuben nach gehaltener messe Sancti Spiritus sindt die H. Landtboten an ihren gewöhnlichen ort in kleiner antzaal zwar zusammenkhommen; so viel derselben aber gewesen, haben sich nicht einigen khönnen, ob sie stracks zu der election ihres Marschalks schreiten, oder zu mehrer frequentz ihrer collegen dieselbe ankhommen lassen sollten. Unangesehen, das ihrer viel der vohrigen meinung gewest, so ist es doch darhin gebracht, das sie den *Brodowski*⁵⁾ aus Grosspolen pro tempore zum Marschalk gekhorren, die vota zur election eines residirendes Marschalks auszutheilen. Wie er auch dem vorgestanden, viel zwischpalt hat man sich in der sachen befaret, es ist aber auf keinen mer, dan

¹⁾ Tu w Rp niema nic.

²⁾ Potem następują jeszcze urywkowe słowa: »W liście od bractwa Wileńskiego« i na tem notatki urywają się. Tu wspomnieć należy także o liście Konstantego Ostrogskiego do Krzysztofa Mikołaja Radziwiłła z dnia 13 lutego 1597 (RP. Bibl. Publicznej w Petersburgu: Колл. автографовъ т. 240. стр. 181) w którym dziękuje za to, że na sejmiku Wileńskim i głównym zjeździe Słonimskim za jego instancją włożono w instrukcyę sprawę religii Greckiej.

³⁾ Relacye te przez agentów gdańskich w czasie sejmu do Gdańska wysyłane, znajdują się w Archiwum państwowem w Gdańsku Abt. XXIX Nr. 60 (Recessus de anno 1596, 1597), k. 403—497; zob. w Przedmowie. Pierwsza relacya obejmuje dni 10—13 lutego (karta 403—6), nadto wiadomości w tej dodatkowej relacyi podane rozmieszczamy według dni pod odpowiednimi datami, odznaczając je w uwadze.

⁴⁾ Por. powyżej: str. 3, 126, 166; dla lepszej orientacyi w porównaniu oznaczać będziemy strony, na których te dni w trzech wyżej wydrukowanych dyaryuszach się znajdują.

⁵⁾ W RP. błędnie: Brzozdowski.

ihrer zween gevotiret, als nemlich H. Piotr Miskowski Starosta Oswien-czimski und Podsendek Sendomirski¹⁾: weil dieser nicht mehr als zehen stimmen an seiner seiten gehabt hat, jehnen die stell ginnen müssen.

Unter dem votiren sindt zwar zween partheihen Landtboten, als die aus dem Wissnischen alias Reischer und Kiowischer Waywodschaften aufstessig worden, und einer dem andern beiderseits forgeworfen, sie könten ihre stelle nicht besitzen, weillen sie nicht ordentlich gewelet und gekorren. In dieser faction aus Reissen ist der Stanisław Stadniczki von Landtshut, und Ozga wieder einander gewesen; aus der Kiowischer, die so der Päßtlicher Kirchen zugefallen, und die Schismatici, wie sie alhier genennet werden: sind aber erbeten worden, dass bey der khier stiell geschwiegen. Über das, als der Plemenski I. Mt. Secretarius votiren sollen, ist ime der Paul Dzialinski in die rede gefallen und gesagt, er nheme ime sehr wunder, das er auch seins hier zu legen dörfft, da er doch, so viell nachrichtung er hette, kein landtbot wehre. Dieser, des Dzialinskis so als einer privatperson, eindrang hat ihr viel commoviret: so ist ihme doch tzu gutte gehalten, und dem Plemenski zu votiren gestattet.

Nachdem nun der Marschalck seine stelle eingenommen und ein wenig stille worden, hat er nebenst vielfältiger erinnerung und erwegung der gefahr, so an die Kron hart stossen, gebeten und vermhanet die zwischtigen Landtboten, sie wolten sich selbst unter einander aus angeborner lieb gegen ihres vaterlandt und brüderlicher lieb gegen einander, ungewartet ihres vorthails, unter sich in der güte abfinden und schlichten; damit sie nun es desto bequemer thun möchten, hat ihnen vier personen aus ihrem mittel zu guten mennern genennet und zugeordnet. Wan aber noch nicht alle aldar vorhanden, haben sie es zu der anderen ankunft aufgeschoben und seindt darmit aufgestanden, mit den schluglock 7 taglich, sich zu haus verfügen.

Frühe²⁾ ist der Herr Grosscantzler³⁾ etwan mit 300 personen alles in alles khommen; demselben war der Herr Cronmarschalck⁴⁾ entgegen geritten; weil er sich aber lang bey I. Mt. in der kirchen geseumet, denselben in der brückhengassen empfangen muessen.

Zwischen 3 und 4 nachmittag ist der Don Francesco Conte de Mendosa, Spanische Gesante durch den H. Bischofe von Ploczko⁵⁾ und Waywoden aus Pomerellen⁶⁾, mit beystandt des gantzen I. Mt. wie auch etlicher herren hofgesindes, auf I. Mt. leibpfärdt eingeholet worden gar stattlich, wie auch die zuberaytung in seinem losament bey H. Sczalapski

¹⁾ Marcin Suskrajowski.

²⁾ Odtąd aż do końca dnia 10 lutego wzięte z drugiej, dodatkowej relacji. Por. uwagę 3, na str. 423. ³⁾ Jan Zamoyski. ⁴⁾ Mikołaj Zebrzydowski. ⁵⁾ Albert Baranowski.

⁶⁾ Ludwik Mortęski.

und Gisen von zier und proffiant I. Mt. nicht ringer anstellen lassen. Vor diesem ist alhier die rede gangen, das er in 120 personen starck sey zu Crackau ankommen; aber so viel ich in 2 stunden ungefähr absehen können, es seindt ihrer über 50 nicht gewesen, reisigen etwa 20, die gewaltig ellendt und wehrlos aufgezogen, die andern auf den wegen, derer er in gleicher mit den beladenen mauleseln 6 gehabt.

11 Februarii¹⁾.

Den morgen hat I. Mt. relationes richten wollen, aber sie haben es bis zu morgen anstehen und ausrufen lassen, und aber in beysein der von Crackaw²⁾, Koy³⁾, Luczk⁴⁾, Ploczko⁵⁾ und Wenden⁶⁾ Bischofe, zween Waywoden: von Posen⁷⁾ und Pommerellen⁸⁾, etlicher Castellan und Gross⁹⁾ wie auch der bayden Untercantzeler¹⁰⁾ de tranquillitate comitiorum per vota zu handeln angefangen. Ob nu zwar alle mit einander auf den grossen mutwillen, so unter dieser zeit ungestraft geschieht, über die massen geklaget, so hat doch in sonderheit der H. Grosscantzeler mit grossen eyfer drauf invehiret und gedrunen, das man auf die trunckenheit, draus all unraht entstehet, leges sanciren solte; der Herr Haliczki¹¹⁾ Littawsche Schatzmeister aber fürnemlich auf die grosse menge volcks gescholten, die nicht allein alles haders, sondern auch der thewring merckliche ursach ist. Dieses gantzen ratsschluss ist gewesen: der H. Marschalck solte die constitutiones de securitate comitiorum ohne ansehen der personen praemisso edicto et publicatione certorum ordinationis articulorum gebürlich exequiren und achteruolgen.

Als diess volendet, ist der H. Grosscantzeler aufgestanden und nach der kirchen hinzugangen. In seinem Abwesen hat I. Mt. den H. Wolowicz Littawischen Schreiber zu den Landtboten geschicket; was er da zu werben gehabt, weil ime heimlich bevolen war, ist nichts tzu erfragen, doch abzunemen aus I. Mt. frage, die von dem H. Marschalck wiessen wollen, was die Landtboten theten, die zwar bis zur stund sich nicht allein nicht geeinigt über den zwischtigen, sondern auch über das die Mazuren haben ein schweren stein eingeworfen, dann sie wollen vor der proposition, das I. Mt. wollen dieselben güter, so sie nach der seligen alten Königin tot in ihre hände genommen und auch weggeben, in comune Rpcae commodum conferiren und restituiren.

¹⁾ Por. str. 5—8; 127; 166. ²⁾ Jerzy Radziwill. ³⁾ Hieronim Rozrażewski.

⁴⁾ Bernard Maciejowski. ⁵⁾ Albert Baranowski. ⁶⁾ Otto Schengink.

⁷⁾ Hieronim Gostomski. ⁸⁾ Ludwik Mortęski. ⁹⁾ Jan Zamoyski.

¹⁰⁾ Jan Tarnowski i Gabryel Wojna. ¹¹⁾ Dymitr Chalecki.

*Der Spanische Gesandte*¹⁾ ist zu der Khönigin durch ir hoffteut allein eingeholet, dieselbe zu salutiren; wie dan er mehrertheils aus Spanien zu dem ende ausgeschiecket sein soll, das er das gantze haus zu Österreich wegen seines Khönigs begruessen und besuechen sollt, inmassen er hiemit fast 7 mohnat zugebracht, unterwegs aber ist ime auch der beuelch nachgeschieckt, das er der kindtauff alhier beywohnen und benebens den angefangenem und meist durch des Pabsts abgesanten abgerameten korncontract zu Dantzick in nhamen seines Khöniges mit I. Mt. gänzlich schliessen und befestigen thete.

Diesen nachmittag ist der H. Litauische Marschalk²⁾ von hinnen zogen, seinem H. vatern Waywoden von Poloczko³⁾ zur erden zu bestetigen, der neylich gestorben und grosse reichtumb dem einigen sohn verlassen.

12. Februarii⁴⁾.

Diesen gantzen tag haben die zwischtigen Landtboten aus der Waywodschafft Reisen alterciret vermöge dem gestrigen ihrer collegen abscheitt, der gelautet: nachdem sie sich untereinander in beysein der ausgesetzten guten menner nicht khönten einigen, alss solte ein jede parthey ihre rationes beybringen; wessen dan für wichtiger und bewerter befunden, dieselbe solte die stelle besitzen, die ander aber solte reumen.

Bey I. K. Mt. ist nichts forgewesen, und wirdt gezweifelt, ob man noch morgendes tages wegen der Landtboten uneinigkeit zu der proposition wirdt schreiten können; das es nun nicht geschieht, man will sagen, der Spanische Gesante wirdt audientz haben, demnach er sich eilendts wieder auf den weg nach Spanien rüset.

Nach mittage haben die H. Landtboten angefangen zu votiren, die zwischtigen collegen zu decidiren, und ist, wie mir glaubwürdig gesaget, pluralitas votorum nebenst den H. Stadniczki und seiner gesellen, in erwegung, das er von der ritterschafft gewolet, da dargegen sein wiederpart von den senatoribus zu oppression der adelichen freiheit allher geschicket sei.

Ist mir⁵⁾ für gewiss gesagt worden, das der Cardinal Caietanus innerhalb etlich tagen alher khommen wirdt, zu was ende, ich weiss nicht, weil man von Kayserlichen Gesanten nichts höret; will glauben, das es liga halben schwerlich geschehen wirdt.

¹⁾ Od tych słów począwszy, aż do końca dnia 11-go wzięte z owej dodatkowej relacyi (por. str. 423 uwaga 3). Tam brzmi początek tego zdania: »Den 11 ist er zu der Khönigin....«, co tu dla zrozumiałości zdania zmieniamy.

²⁾ Krzysztof Dorohostajski. ³⁾ Mikołaj Dorohostajski. ⁴⁾ Por. wyżej str. 8—10.

⁵⁾ Od tych słów aż do końca tego dnia wzięte z relacyi dodatkowej. Por. str. 423 uwaga 3.

Den 13 Februarii¹⁾.

Diesen tag haben die Landtboten ihre vota super decisione dissidentium continuiet, und aber nach dem schluss derselbigen in betrachtung, das bayderseits fürnehme und ansehnliche personen wehren, die welche die abschaffung ihrer ohne sondern zweifel für ein spott anziehen und sich gegen die andern, so besietzen blieben, rechen möchten, alss haben sie es für rathsamste befunden und beschlossen, dies mittel den zwischtigen forzuschlagen und bittlich anzusprechen: sie wolten sich also einigen, das bayderseits dreye bleyben, und dreye zu haus ziehen solten; was aber dieser vorschlag bey ihnen ferschlagen wirdt, der morgende tag wirdt es ausweisen. Sie werden noch morgen, wie ir viel der meinung sindt, zu I. Mt. handt treten; ich aber sambt dem meisten haufen zweifle dran.

Dan als die H. Landtboten aufgestanden waren, gieng ich in ir stueben, da ich gefunden dem H. Marschalk sambt etlichen von seinen collegen, die auf zween partheyen, unser und Grichischer religion genosene, zufriedenstellen wollen, damit sie für dissmahl der confoederation process ruhen, und die consultationes, darumb der reichstag angestellet, for die handt nemen wolten. Ich khan nun nicht wiessen, ob etwas durante sessione davon geredet, sondern aber hab gehört, das der Stabrowski²⁾ ein Litauer des Potoczki³⁾. Starosten von Kamieniecz und anderer umstehender wortt belegt, das er kunte und wolte nicht in kraft seiner instruction zu kheinen rathschlegen schreyten noch willigen, es sey dan der process für erste beschrieben und laudo communi beliebet würde; man hat inen schon sovielmahl das maul aufgesperret, da sie aber darnach gegrieffen, ist ihnen weggerrückt und mit ihnen also gespielt, das sie nuhmehr nicht khönten trawen. In massen es dem vergangenem reichstage geschehen, man hat die nemliche sachen bis zum ende des reichstages geschleppt, wie es darzu kham, man hat sie mit einer constitution abgewiesen⁴⁾: die auch wie hat man gehalten? Stracks nach dem reichstage ist das evangelische haus zu Posen gestürmet, stracks nach dem reichstag sindt die Reissen bey dem nackhen genhomen und gezwungen. sie solten der Römischen kirche ihren gehorsamb ablegen.

Wie das der Stabrowski ausgesagt, er hat stracks einen von den Reissen an seine seiten beckhommen, der die sachen geeifert; aber wie ihnen kheiner das wiederpart hielt, vielmehr sich alle sie dazu zu befördern erboten hetten, giengen sie hienaus. Der Marschalk

¹⁾ Por. wyżej str. 10—14; 133; 167. ²⁾ Poseł Slonimski. ³⁾ Jan.

⁴⁾ Miał oczywiście na myśli konstytucyą roku 1596: O tłumaczech — Vol. leg. t. II. str. 1449, por. niżej w mowie Marszałka.

aber blieb noch da und hat sich mit den bayden Goraiski¹⁾, auch in den nemlichen sachen, überworfen; nach allerley wechselreden hat er die Evangelischen beschuldert, das sie selbst an dem krebsgang der confederation ursacher wehren, indem sie die constitution de tumultibus²⁾ nicht hetten angenehmen perpetuis temporibus: nu sie aber diess verseumet, hat inen zugesagt, er wolte morgen etwas in formam constitutionis auff papier entwerfen, und darin methodum temporaneam et perpetuam halten. Was er mit diesen zween Worten gemeinet, weil sie darueber fortgehen, nicht können vernemen: das hab ich zwar gehört, das der H. Adam Goraiski drein consentiret.

Des morgens³⁾ glock 9. ist der Spanische Gesante durch dem H. Bischof von Luczko⁴⁾ und Littauer Grosscantzler⁵⁾ solenniter auf I. Mt. carrozza zur audientz eingeholet, und hat in I. Mt. innerster pockoy oder gemach nur in beysein des von Crackau⁶⁾, Koy⁷⁾, Ploczko⁸⁾, Luczko⁹⁾ und Wendischem¹⁰⁾ Bischofe, H. Waywoden von Posen¹¹⁾, Syradz¹²⁾ und Smolenzko¹³⁾, N. N. Castellan, beyder Cantzler¹⁴⁾, Cron Marschalcks¹⁵⁾, bayder Untercantzler¹⁶⁾, und Littauer Schatzmeisters¹⁷⁾ sein gewerb spanisch abgelegt, das der Wadowski seliger alten Königin gewester küchllmeister vertolnestscht, es ist aber noch nicht bewusst, was gewesen ist.

Den 14 Februarii¹⁸⁾.

Diesen tag hat I. Mt. ein heimlich raht gehalten, worvon aber, noch nicht am tag.

Die Landtboten auch haben sich eintrechtig über den zwischigen collegen aus der Waywodtschaft Reissen zu vorhüten eines ansehnlichen blutbads also geeinigt, dass, dennach ihnen der gesterigen ihr forschlag der sönlicher halbierung nicht angenehmb gewesen, als solten sie alle miteinander sich der landtbotenstuben und ratschleuge enthalten und zu haus ziehen; beuolhen dannoch benebens den H. Peter Goraiski, er solte die Herren Stadniczki publice excusiren gegen I. Mt., bey der sie also angeben, als wann sie turbatores conventuum weren,

¹⁾ Jeden z nich Piotr, drugi Adam. ²⁾ Por. powyżej uwaga 4 na str. 427.

³⁾ Wzięte z dodatkowej relacyi (por. str. 423 uwaga 3.). ⁴⁾ Bernard Maciejowski.

⁵⁾ Lew Sapieha. ⁶⁾ Kardynał Radziwiłł. ⁷⁾ Hieronim Rozrażewski.

⁸⁾ Albert Baranowski. ⁹⁾ Bernard Maciejowski. ¹⁰⁾ Otto Schengink.

¹¹⁾ Hieronim Gostomski. ¹²⁾ Olbrycht Łaski. ¹³⁾ Jan Abrahamowicz.

¹⁴⁾ Jan Zamoyski i Lew Sapieha. ¹⁵⁾ Mikołaj Zebrzydowski.

¹⁶⁾ Jan Tarnowski i Gabryel Woyna. ¹⁷⁾ Dymitr Chalecki.

¹⁸⁾ W rękopisie karta 407—412 obejmują drugą relacyą, z dni 14.—15 lutego.

¹⁹⁾ Por. wyżej na str. 15; 128.

daran doch nichts ist, vielmehr von ihnen zu halten, was von erlichen wolverdienten vom adel zu halten, die noch hinfort I. Mt. und dem allgemeinen nutz mit leib und blut zu dienen erbietig sein. Diese ihre erörterung haben sie durch I. G. dem H. Bischofe von Plotzk, H. Cron und Littawischen Unter-Cantzler, die welche von I. Mt. an ihr mittel einer schleiniger decision halber abgeschickt waren, I. Mt. wissen lassen, nebenst antzeigung, dass sich al die anderen selbst untereinander per divisionem sönlich abgefunden hetten, also dass sie nicht mehr für diessmal wüsten zu thun, dann allein in namen Gottes morgendes tages zu I. Mt. handtkuss zu erscheinen und sich einzustellen.

Den 14 ist der Spanische Gesante¹⁾ bey der Khönigin durch I. G. den H. Wendischen Waywoden²⁾, aus Litewski Breszcz³⁾ und etlichen I. Mt. hofjunckern eingeholet, da er gar generalia salutationis et gratulationis wie ein patt zu dem jünsten freyhen soll eingebracht und zum patenpfennig zwe gehenge verehret haben, in welchen einem ein schmarracktäfelchen und in dem andern ein rubin von zimlicher grösse zwar, aber soll nicht klar gewesen sein; dieselben kleinodien zu sehen ist I. Mt. also begierig gewest, das sie auch die schachtlen, darin sie gelegen, noch in beysein des abgesantens geöffnet. Wie ich von einem, der zwar gewiss, aber böss spanisch bericht, sollen ungefähr über 2500 ducaten nicht wert sein; der Wandische Bischoffe aber hat es gesagt, das er schönern und grössern schmaragd nie gesehen, in gleichem in dem andern pendent sollen 70 grosse dement gewesen, diese bayde sollen noch zur stell auf 30000 ducaten geschetzt sein.

Nachmittag ist er bey dem Malaspina gewest; was sie miteinander handeln, bey E. Erb statt wirdt es nicht verborgen bleyben.

Diesen morgen sindt die 300 Hungersche hayduckhen, so die zeit über auf den gräntzen gelegen, und aber jetzo von I. Mt. hergefördert sein, die auch an der Waychsel in ihren hütten liegen müssen; was die ursach, nicht gewiss: ich lasse mich bedüncken, das es des H. Waywoden von Kiow⁴⁾ starcker ankunft halber geschieht.

Den 15 Februarii⁵⁾.

Des morgens, als die H. Landtboten das gestrige decret den zwistigen gesprochen, mit welchem sich die eine party als: H. Droio-

¹⁾ Od tych słów aż do końca tego dnia wzięte z dodatkowej relacyi (por. str. 423. uwaga 3); tam zaczyna się ten ustęp: „Den 14 ist er bey der Khönigin“, tu więc dla zrozumiałości odpowiednio zmieniamy „er“ na „der Spanische Gesante“. ²⁾ Jerzy Farenbach,

³⁾ Krzysztof Zienowicz. ⁴⁾ Konstanty Ostrogski.

⁵⁾ Por. wyżej str. 15—19; 128—132; 167—168.

wski Cronreferendarius, Ozga Podsedek Lwosky, Krasziczki Woiewodczicz Sendomierski etc. contentiret, haben die bayden Stadniczky von Oziemel und Landtshut, H. Woiewodczicz Ruski Sieniński¹⁾, Sczęśni Herburt N. N. publice und solenniter wieder alle H. Landtboten, wie auch contra totum comitalem actum protestiret, mit diesem appens, dass alle dasjenige, was sie in abwesen ihrer beramen und concludiren theten, zu allen zeiten kraft und machtlos sein und bleiben muste.

Über dieser protestation hetten die Landboten noch den tag zugebracht, wie dan die erste session der sachen wegen noch nicht ruhig sein kann; nachdem sie aber I. Mt. die schon auf sie gewarte, abermahl durch den H. Czielinsky ihrer zusag erinnern lassen, als hatte es ihnen nicht gebüren wollen lenger auszubleiben, haben sich demnach für I. Mt. zwischen 11 und 12 gestellet, da dann der H. Landtboten Marschalck in nhamen der ritterschaft seiner H. collegen Gott gedancket, der ihnen die oft begerte zeit erreichen lassen, und dasselbe, was sie von denselben gewünschet, mehrertheils ohne ihren verdienst geliefert, darin dass sie I. Mt. bey guter gesundheit und allen wolstandt sehen, auch mit Ihr nicht von ihrer privathaushaltung, sondern des allgemeinen nutzes bestendiger wolfart halber conferiren und ratschlagen köndten, worüber dann zu frolocken sie hätten ursach genug, indem der allmechtige Gott die gantze zeit über Ihrer glücklicher regierung deromassen die Cron gesegnet, dass nicht auszusagen sey: die grantzten sein unversehrt, es sey gut fried im lande, die gerechtikeit wirdt gepfleget. In summa man sehe die geistlichen und wetlichen Herren Senatoren an, man sehe an die ritterschaft, die welche nicht allein ornamentum, sondern auch firmamentum dieser Cron ist; man sehe an I. Mt. hothaltung, das kriegswesen, die städte, ja alle winckel, es wirdt sich befunden, das sie blihen, respectu der andern herschaften und königreichen, die da tag und nacht auf nichts mehr trachten, dan wie sie ihre heuser und städte fest machen, wie sie bey ihren unterthanen geltt aufbringen möchten, und können dannoch keinen bestendigenn friede finden: ja schon etwas wiederwertiges an die Cron stosset, die ritterschaft ist bereit pro patria heben und legen, die bürger und pauren eissern sich nicht gelthilfe zue derselben schutz zu suppeditiren. Also hat Gott diese Cron vor andern sonderlich ausersehen und begnadet; der es auch fortuito casu beymessen soltt, er müste seiner sinnen beraubt sein: dan wie köntte man sonst so vieler kopff meinung in eins bringen und schliessen, wen es nicht durch I. Mt. und aller stände reifen und hohen verstandt geregiret würde? Ist das casus, das der mechtige und grausame feindt, der Türcke der Cron nicht

¹⁾ Jakób Sieniński, w RP. błędnie: Seniawski.

allein fried anbeutt, sondern selbst suchet? kan auch der Kosakhen niederlag casus genennet werden, derer macht nicht allein durch der K. Mt. rat, durch geschicklichkeit der Hauptleutt und manheit der kriegsleutt zerstreuet, sondern auch die selbst in die ordnung und zu gehorsam gebracht worden wieder aller verhoffen, die schon der Cron zum untergang prognostica gestellet und drüben gefrolocket, in hoffnung, sie könte sich ihrer nicht mehr erwehren? Was auch in der Wallachey vor diesem vorricht, bey jederman ist bewust.

Nach diesen und andern mehr benevolentiae captationibus und dancksagung der Kön. Mt für die ausschreibung des reichstages zu dieser gefelicher zeit, die sie für ein väterliche sorg und lieb von I. Mt. erkaneten, nebenst wünschung eines gedeylichen fortganges und göttlichen segens zu allen forgenohmmen ratschlegen, I. Mt. gebeten, sie wolten bey diesem gegen der Cron wolgeneigten willen beharren, ihn anmerckung der propension, welche alle stände nach eines jeden condition und vermögen gegen sie tragen tehten, hoffende, so wie sie I. Mt. alberaydt zu etlichen unterschiedlichen malen in bestendiger unterthenickeit und trey erkennen und bewert hett, sie werdens auch ihnen dasselbe genüßen lassen, und nicht allein bey ihren indulten und freyheiten erhalten und dieselbige vermehren, sondern auch auf das hayl des allgemeinen vaterlandes nebenst ihnen also bedacht sein, dass sie es ihren nachkömlingen so gantz, wie sie es empfangen, lieveren und überantworten köntten; dessen sie sich kegen I. Mt. gantz und gar versehen und verlassen theten. Als er dies und der regratification clausel weitlefftig zum beschluss angehangen hett, hat gebeten, I. Mt. wolle sie zu bestetigung solcher geschepfter und erkenter zuversicht zu ir handtkuss gestatten.

Darauf sindt nun etliche von den H. Reten zu I. Mt. getreten, aus derer mittel nach geschehener consultation, that der H. Untercantzler das wordt wegen I. Mt. fast also:

Es erfreyet sich I. Mt. über solcher frequenz seiner ritterschaft, die sich auf Ihr. convocation aus so viel provincien ihres königreichs willig eingestellet, ihres algemeines vaterlandes bestendiger wolfart halben sich mit Ihr zu beratschlagen. Gott der allmechtige wolle dieselben mit seinem göttlichen segen, nicht allein dieser Cron, sondern auch der gantzer Christenheit zu gut und hail werden und gedeyen lassen. Es nehme I. Mt. benebenst in aller genaden auf, das die ritterschaft derselben gehabte mühe und sorg danckbarlich betrachten und rühmen thete; was sie auch hinfort bey erhaltung in guter rhue und friede des allgemeinen vaterlandes wissen und thun möchte, were sie erbietig, mit leib, gut und blut zu jeder frist dasselbe zu beuestigen, in gewiesser zuversicht, sie werden sich derselben proposition gebürlichen zu accommodiren und

also zu verhalten wiessen, damit in so kurtzer zeit die grossen und wichtigen hendel, an denen der gantzer Cron wolfart hanget, zu gewünschtem ende geraichen möchten. Nun aber solte inen frey sein, zu I. Mt. handt zutreten; inmassen es auch geschehen.

Als sie nun die gebrauchlichen solennitet mit handtkuss der Kön. Mt. vorrichtet, hat I. Mt. publice durch den Herrn Untercantzler¹⁾ allen ständen proponiren lassen fast mit den worten wie volget:

So wie I. Kön. Mt. je und alletzeit darob gewesen, damit dieser Cron wolfart bestendigk erhalten würde, also hat sie auch diesen reichstag angestellet, fürnemlich wegen der gefährlichen nachbarschaft des untreyn und grausamen tyrannes, welcher was für abbruch das vergangene jar in Hungern dem Keyser gethan, und welchermassen er in der ersten ausflucht behertzt worden durch einnehmung Erlaw und erhaltener felttschlacht, weitlefftig ertzelet; wan dan er auch sein volck in gewisse örter vertheilet, also müste man für gewiess halten, er wirdt nicht lange feyern wollen, sondern stracks im forjahr sein heil versuchen an den übrigen theil Hungern. Da nu er dessen, dauor Gott sey, möcht habhaft werden, was für gefahr hieraus der Cron entstehen khöntt, meniglich künnte es bey sich abnehmen, die sich auch desto mehr, auch bey diesem winther zu befahren hat, indem er zween Tatersche Czarowicz bey sich behalten, die welche auch bey wintherzeiten zu kriegern ir art nach gewont sindt.

Was auch der²⁾ Tatersche Tschar mit der ernstlichen einmahnung der vorhaltener jährlichen praesent meinert und grüblt, man darf nicht weit nachdenken: welcher seine sachen desto verdachter macht, je sehrer er auf die abschaffung der Kosacken aus der Niz drenget, das doch zu thun nicht ratsamb, unangesehen, dass man eben so wol sich vor diesen vorzusehen hat, jedoch die sein besser bey ihrem ambt zu erhalten.

Hernacher hat er der liga zustandt, vermöge den gantzen lengst überschickten act der Crakauischen commission ertzelet.

Da er abermal an die Kosaken kommen, ist bey der vorigen meinung geblieben und nichts mer tzugethan, dann allein, dass man diesen reichstag una vice pro semper mit einer constitution ihr mutwillen behämen und certis legibus ihren freywillen circumscribiren oder begrenzen könnte, wie auch, dass man in genere de salute Rpcae consultiren woltt wieder alle fürfallende gewalt, und dasselbe oder durch die liga³⁾, oder foedus cum Turca forstellen; zwar weil der fried mit diesen feindt unbestendigk, man muss sich zweymahl bedencken, ehe man einmahl

1) Jan Tarnowski. 2) W RP. die. 3) W RP. ligam.

etwas mit ime schlissen thett, indem er unter einem beschwornen stielstandt an die er mit seinem fortheil kommen können, stattliche provinzen eingenhommen und sich also veruntreyet, dass alletzeit, wan er ins feldt oder see rückt, seine confoederati in voller ausrüstung sein müssen; welches auch diese Cron, da es zum friede mit ime keme, thun und die gräntzen immerfort mit krigsvolck besetzt müste haben: worzu was vor unkosten erfordert werden, es khan leichtlich berechnet werden. Auf diesem faal müste man die gräntzheuser fortificiren und mit allerley nodturft von victualien und munitio versehen, wie auch in contrario eventu, nicht allein der gräntzen, sondern auch der statt Crackau erbawung: alss nötig I. Mt. woll wünschen thut, und dasselbe auch, weil man zeit und frist hat; den solte der Türcke den rest der Oberhungern besitzen, es were schon zu spät.

Mit dieser gelegenheit ist geraten auf die verachtung comitalium decretorum, die vor diesem pro sacrosanctis von jedermann gehalten, nun aber in grosse verkleinerung khommen, indem noch zur stundt etliche Waywodschaften omnium ordinum consensu aufgerichtete contribution, welche zur unterhaltung der krigsleute auf den gräntzen gewendet sollen werden und gewendet ist, nicht ausgeben, zu mercklichen nachtheil der andern, so es gutwillig entrichtet; welcher ungleicher zug uneinigkeit zu generiren pflegt: was aber durch uneinigkeit der fürnehmen Cron Hungern wiederfahren, dass man eltere historien nicht darf wiederholen, bey jederman ist es, leider Gott, wissendlich.

Schliesslich hat er sie vermanet, sie wollen heimlich mit ihren sachen umgehen und posthabitis privatis negotiis publica vor die handt nehmen.

Von den Schwedischen gesandten hat auch diess angehangen, dass dieselbe numehr wiederkommen wehren; was ihre vorrichtung aldort gewesen, aus ihrer relation werden sie es zuvernehmen haben. I. Mt. thet benebens hoffen, sie werden sich in der sachen also bequemen, dass es bayden Königreichen erspriesslich und heilsam sein möchtt.

Als nun die proposition ihr ende genhommen, hat der H. Piotr Goraiski aus beuelch und in namen der Herren Landtboten ihre zwischtigen collegen aus der Waywodschaft Reischen mit diesen worten fast zu excusiren angefangen:

Dass nehmlich eines jeden guten mitbürgers ambt sey, dass er alle zwischt, so unter den seinigen entstehen, zum besten lenke und khere. Nachdem nu auch ihre mitbrueder in der Waywodschaft in solche ungelegenheit geraten, das sie zweyerley boten gewehlet und alher, da alles friedlich und ruhig zugehen soll, geschickt; dass dan die H. Landtboten mit grossen schmertzen vernhomen, was hat ihnen anders geeeygnen

wollen, dan dass sie ihr autoritatem zu schlichtung derselben interponiret, womit sie auch etliche tag liederlich zugebracht; wan aber dieselben noch sie selbst unter sich, noch durch andere von ihnen vorgeschlagene mittel in der güte nicht können versöhnen, bis dass man sie alle miteinander durch ein decret aus ihrer stueben gantz und gar abgeschaffet, alss ist ime, unangesehen, dass er der einfeltigste unter inen sey, von seiner H. collegen auferlegt worden, dieselbe parthey, so vielleicht bey I. Mt. anderst, als in der that zu befunden wehre, also zu entschuldigen, dass nemlich keiner derselbigen sich zu dem dinst gedungen, sondern so wie sie von den ihrigen dartzu erbeten, also auch zelo commodi patriae hieher sich eingestellet auf den platz, darauf alle excess, so wieder der ritterschaft freyheiten und privilegien committiret, khönnen geklaget und corrigiret werden; darumb den wolte I. Mt. dieselben nicht verdencken, viel wenig andern fremden relationibus glauben stellen, sie wehren diejenigen, die aus ihrer angeerbter tugendt von ihren forfahren der Kön. Mt. und dem gantzen vaterlandt treylich bishero gedienet und noch hinfort dasselbe mit leib und blut zu bezeugen ehrbietig.

Auf diesen sermon seindt alle H. Senatores zu I. Mt. aufgestanden und per vota im ring, den sie für I. Mt. geschlossen hatten, eine raume weil geratschlaget auf das respons, so hernach durch den H. untercantzeler gegeben worden:

Der zwischt unter den H. Landboten, die übel angelegte zeit, so über derselben schlichtung gewendet und die grosse gefahr, so der Cron sich nahet, haben I. Mt. permoviret und verursacht, dass sie gesterigen tages etliche von den H. senatoribus in ihr mittel abgesendet, weilln auch derselben amts und pflichts were, alle dissensiones zu componieren. I Mt. müste woll bekennen, dass sie an solcher mueterey, wan sie es erfahren, vielmehr, wan sie es selbst anhören, kheinen gefallen trage; da auch etwas bene merendi studio erga patriam von einem oder dem andern forgenohmen wirdt, wan es ordentlich und ohne ergernuss geschiecht, sie müste es nicht allein billigen, sondern auch rhümen. So wie aber eines jeden baums güte aus den früchten geschmecket, also eines jeden gemüth und intention per effectum khan dignosciret und erkennet werden, sie zwar I. Mt. wolte allen zwischtigen von hertzen gönnen, dass sie dahin zielen und trachten sollten, damit durch ihre unnötige hader und zancken, die sich aus verachtung eines des andern fürnemlich erregen, diese Cron an ihren guten nhamen und ruhigen zustandt nicht gefaren theten, wolte auch von Gott dasselbe ir wünschen, das alle inwohner des reichs, so wie ein haupt dasselbe regiret, mit einhelligen mundt und eintrechtigen hertzen Gott loben und preisen möchten. Nachdem aber Gott der allmechtige unserer sünde halber diese napasz oder pe-

stilentzseuche über die Cron verhäcket, alss müste sie es seinem göttlichen gericht haimbstellen, nehme auch vor diessmahl die gethane entschuldigung in genaden an, hoffende, so wie sie ihr lieb gegen ihr vaterlandt öffentlich abkundigen lassen, sie werden sich der gemess in hinreisen nach haus zu verhalten und zu bequemen wissen; lest es auch bei dem decreto der H. Landtboten, damit sie auf ein andermal, wan sie per factionem gewehlet worden, zu haus bleyben solten, gantz und gar beruhen, unangesehen, dass dannoch ein theil ordentlich gewelet und befugt were ihre gewöhnliche stelle zu vortreten und zu besetzen. Wan aber beyde parthey zugleich abgeschaffet, alss möchten sie auch zu hause ziehen; wie sich nu einer oder der ander in seiner gräntzen wird verhalten, also soll von I. Mt. sentiret und geiudiciret werden.

Dieser Session haben beygewohnt: die bayden Ertzbischofe, der von Crackau ¹⁾, Koy ²⁾, Ploczk ³⁾, Luczko ⁴⁾ und Wenden ⁵⁾ Bischoffe; der von Posen ⁶⁾, Schiracz ⁷⁾, Smolenszk ⁸⁾, Litewski Breszcz ⁹⁾, Waywoden; der von Premszll ¹⁰⁾, Podlasz ¹¹⁾ und N. Castellanen, alle Cron- und Fürstenthumb Lithauen Cantzeleyofficialen und der Lithauische Schatzmeister ¹²⁾.

15. Februarii ¹³⁾ sindt Zipser anhero khommen, die bringen mit, das der aus Siebenbürgen heut 14 tag vergangen durch die Leutsch nach dem Keyser geraiset, wie auch, das jetzo die Hungern zu Prespurg einem landtag halten; dan, das Deutsche volck von reisigen zeuge und fusknechten nach Hungern wieder im anzug ist.

So ist mir auch für gewiss gesagt worden, das I. G. der H. Waywod von Breszcz ¹⁴⁾ mit der Frawen von Throckhen hochzeit gehalten, ist aber der vohriger zeytung zuwiedern von einem Evangelischen praedicanten und nicht Päßtlichen paffen getreyet worden.

Den 16 Februarii ¹⁵⁾.

Hab ich mit dem Taterschen tolmetsch geredet und gefragt, was die jetzige botschaft, so nur in zaal 10 pfärdt eilendts mit I. G. dem

¹⁾ Kardynał Jerzy Radziwiłł. ²⁾ Hieronim Rozrażewski.

³⁾ Albert Baranowski. ⁴⁾ Bernard Maciejowski. ⁵⁾ Otto Schengink.

⁶⁾ Hieronim Gostomski. ⁷⁾ Olbrycht Łaski. ⁸⁾ Jan Abrahamowicz.

⁹⁾ Krzysztof Zenowicz. ¹⁰⁾ Stanisław Krasicki, ¹¹⁾ Jan Wodyński.

¹²⁾ Dymitr Chalecki. Tu kończy się druga główna relacya, obejmująca dnie 14 i 15 lutego (Rp. karta 407—412); dnie następne, w których nie było sesyi, zbywa tymi słowami: »Den 17 und 18 haben allzumal gefeyret den leydegen fastelabent«. Natomiast dnie 15—18 obejmuje dodatkowa relacya (Rp. karta 444—5).

¹³⁾ Począwszy stąd, aż do końca dnia 18 lutego wzięte z relacji dodatkowej (Rp. k. 444—5). ¹⁴⁾ Jędrzej Leszczyński z Teodorą Sanguszkówną, wdową po Alex. Prońskim.

¹⁵⁾ Por. wyżej str. 19; 169.

H. Grosscantzler zugleich anckommen, begehren thett; derselbe berichtet, das der Tschar von Przekop umb kheine praesent, besondern hilf wieder seinem bruedern Galga anhalten liess, welchem der Türckische Keyser, seines in Ober Hungern neyliches wollverhaltens wegen das Keyserthumb gegeben und er es nun mit des Türckhen beystandt einzunehmen und ime zu vertreyben forgenhomen.

Diese frue malzeit ist der Spanische Gesanter nebenst dem Nuncio Malaspina bey I. Mt. zu gast gewesen, da er solenniter tractiret worden, und ihme zu ehren nebenst dem eltisten Freyhen, die an der tafel mitgesessen, der junge Printz in polnischer kleydung zur tafel bey der letzten tracht gebracht worden. Nach der malzeit stracks sind sie I. Mt. in ihr pokoy geuolget, da sie ein gute weill mit derselben allein gewesen. Der Malaspina zwar ist in der Khönigin pockoy abgetreten, filleicht zum schein, das ime die Polen nicht solten verdenckhen, und alss wan er von den bayden tractaten nicht wuste, noch wiessen wolte.

Den 17 Februarii ¹⁾

Ist mir für gründtliche warheit gesagt worden, das I. Mt. wegen des Waywoden von Kiow ²⁾ und seiner gesellschaft, so sich in die 5000 starck befinden soll, nach allen kriegsleuten geschickt habe, ir ankunft aber sollen sie mit forderung ihrer bezahlung bemanteln; über das, so soll auch I. Mt. nach Wengrowo, 9 meill von hier, an sie geschieckt haben, sie solten ein theil von ihren volck zurücklassen und mit solcher zaal, wie gebreuchlich, dem reychstag beywonen.

Nachmittag ist der Cardinal Caietanus alher ankommen, welcher nicht allein durch die Ertz und Bischofe alle, sondern auch etliche weltlich Senatores stattlich ingeholet und in des H. Sapieha hof vor dem Crackauschen thor, da er gelosiert, begleitet worden. Weil der H. Grosscantzler wegen der gesterey beym H. Marschalk ³⁾, drauf der Spanische Gesant gewest, dem einritt verseumet hett, alsspalt er nur abgesessen war, ist mit dem H. Marschalk zu ime ins losament geritten, da er auch ein gute weill geblieben; alss er vor danen nach haus zu auff's ross kham, hat sich in kurtzen kraiss vor ime mit thummlen sehen lassen.

Diesen tag ist von einem Bresslauer aussgesprenget, das der newe ir Bischofe Bonauentura sich alher wegen I. Kayserlichen Mt. rüset, und wehre seiner innerhalb 14 tagen alhier vermueten; vielen ist diese zeitung suspect, denen bewusst, das der Kayser mit denselben Bischofe übel zufrieden: jedoch die zeit khan es wahr machen.

¹⁾ Por. wyżej str. 20; 169. ²⁾ Konstanty Ostrogski. ³⁾ Mikołaj Zebrzydowski.

Den 18 Februarii ¹⁾.

Bin ich bericht, das der Galga mit dem Tschar von Przekop all getroffen und geschlagen sey. Diesen Morgen hat schon der Caietanus bey I. Mt. privatam audientiam, wie vor diesem alle zeit, gehabt, von danen ime I. G. der H. Grosscantzler selbst auf die gesterige einladung zu seinem ansehnlichen panckett, so er dem Spanischem Gesanten zu ehren angestellet, mitgenohmem, dem er unter einer maestet von gülden stückhen, die fast auff die helfft der langen tafel geraicht, mit dem rüchken nach des Cardinal Bathori losament, gesetzt; an der linckhen handt sindt der Cardinal Radziwil, Spanischer Gesanter, Ertzbischof von der Lemberg ²⁾, Waywod von Posen ³⁾ und H. Marschalk ⁴⁾ gesetzt gewesen; an der rechten, vor dem tisch, mit dem rüchken nach der stueben thier, sassen der Malaspina, der Koysche Bischof ⁵⁾, interstitium der H. Littauer Grosscantzler ⁶⁾ und der Guldenstern ⁷⁾; dem Cardinal entgegen hat der H. Unter- ⁸⁾ und der H. Grosscantzler ⁹⁾ gesessen. Diese alle haben freuntlich mit einander conversiret, aber den Malaspina mit unsern Bischofe ¹⁰⁾ zu reden, hab nit sehen khönnen.

Den 19 Februarii ¹⁾.

Haben sollen die H. Senatores auf I. Mt. proposition votiren, warumb es aber nachgeblieben, ob I. Mt. auf mehrer frequentz warten thut, nicht aygentlich bewust.

Die H. Landtboten zwar hatten sich all in der ratstuben zimlich starck versamlet, aber einer nach dem andern sich bald verloren; der Stantz Städtniczki, Kazimirski, Pawlowsky, Broniowski und noch etliche mehr sindt gar bis auf die letzte geblieben. dan sie waren tief ins reden geraten. Aus des H. Städtniczki worten hab so viel vernohomen, das er mit dem H. Goraiski nit wol zufrieden, indem er sich bei der excusation, zu verkleinerung der H. Landtboten autoritet, allzusehr gedemütiget, welches er nicht thun sollen; so hat er auch ausdrücklich gesaget, sie wolten sich noch nicht also liederlich mit der H. Landtboten decret abweisen lassen, sie wolten extrema tentiren und aus dem Reichstag nichts werden lassen. Drauf der Kazimierski ime geantwortet: ir

¹⁾ Por. wyżej str. 20; 169. ²⁾ Dymitr Solikowski. ³⁾ Hieronim Gostomski.

⁴⁾ Mikołaj Zebrzydowski. ⁵⁾ Hieronim Rozrażewski. ⁶⁾ Lew Sapieha.

⁷⁾ Mikołaj, kanclerz szwedzki. ⁸⁾ Jan Tarnowski.

⁹⁾ Jan Zamoyski. ¹⁰⁾ Ma pewnie na myśli Rozrażewskiego.

¹¹⁾ Sąd począwszy aż do końca mowy Solikowskiego wzięte z Rp. karta 413—418 (stanowiących jedną całość). Dzień 19 lutego por. wyżej str. 21; 169.

möcht bey uns sitzen, oder nicht, ich weiss doch wol, es wirdt nichts aus allem; worauf er diess gemeinet, der ausgang wirdt es ausweisen. In sonderheit aus derer wechselrede hab verstanden, dass die aus Kleinwieder die aus Grosspolen wegen der aufgehaltener pobor sehr übel zu sprechen, und ist hieraus etwas anders zu besorgen, wo sie von den aus Grosspolen drauf kein gute resolution erlangen. Auf diesem platz ist auch der Ertzherzog Maximilianus gewesen, aber qua occasione, nicht mehr vernehmen können, als was der H. Stadniczki saget: was darf man sich des fürchten, der schon in der flucht ist. Unter ander haben sich auch beschweret über die, so mit verlegung der kriegsleute in ipso centro Regni sedem belli constituiret, da sie doch allesamtlich je und allweg sich in aufsetzung der condition hieren wol vorsehen und ausserhalb der Cron gräntzen den krieg anstellen wollen.

Den 19 Februarii¹⁾ ist einer aus Hungern mit wein alher khommen, der berichtet, wie dass die Türcken auf Erlau sehr bedrungen sein durch mangel der profiant.

Ein guter man von Crackau hat auch solche zeitung gebracht, dass der Türkische Kayser von dem schoss, den er in der veltschlacht in Oberhungern soll bekommen haben, gestorben sey.

Den 20 Februarii²⁾.

Hat I. Mt. den Cardinal Caietanum mit den H. Koyschen³⁾ und Cölmischen⁴⁾ Bischöfe, H. Waywoden von Nowogrod⁵⁾ und Litewski Breszcz⁶⁾ zur offenen audientz einholen lassen, dem sie selbst hart bey der thier im vorhaus der ratstuben genueg devote empfangen, im eingang die oberhand geben, wie auch oben angesetzt; da er nach erzelung der ursachen, die den Bapst permoviret, ime dem Cardinal hieren zu schicken, die welche meniglich bekandt, hat fürnehmlich drey punct in nhamen des Bapst dem König und allen Ständen diserte und gar pathetice vorgehalten:

1. Hat deploriret dem mühseligen und vollen jamers der Christenheit zustandt wegen der Türkischen tyranny.

2. Hat weitlefftig ausgefüret die gefar, so durch verlust des Königreiches Hungern dieser Cron und per consequens universae Christianitati entstehen möcht.

3. Hat ab honesto, utili et necessitate argumentis desumptis, per-

¹⁾ Stąd począwszy aż do końca dnia 19 go wzięte z relacyi dodatkowej, obejmującej dnie 19—22, a znajdujące się w Rp. na karcie 421—22.

²⁾ Por. wyżej str. 21; 133; 169. ³⁾ Hieronim Rozrażewski. ⁴⁾ Piotr Tylicki.

⁵⁾ Teodor Skumin Tyszkiewicz. ⁶⁾ Krzysztof Zenowicz.

suadendo sehr viel ihrer manheit und guten mänern attribuiret und sie ermhanet, dass sie in die ligam mit dem Bapst, Kayser und seinen Herschaften wieder den Türcken consentiren wolten; und zwar bey wiederholung dessen, in welchen terminis dieselbe beruhet, unangesehen, dass er sich auf die relation der H. Reichscommissarien referiret. so hat er da noch alle difficultates und scropulos, so in denselben Cracouischen tractaten vorgefallen, dem Kayser zum besten zu amoviren sich bearbeitet, nebenst erzelung aller ungelegenheiten, die der Cron im faall der ausgeschlagener verbütnuss mit den Christen von dem Türcken köntten zustehen: dartzu er nicht allein alte historien allegiret, sondern auch mit frischem exempel seine *tücken*¹⁾, welche er wieder seine confederaten zu gebrauchen pflegt, abgemalet. Diese seine rede hat er mit einem christlichen wunsch und gebet zu Gott beschlossen.

Darauf ist der Cronmarschalck²⁾ zu der Kön. Mt. aufgestanden und nachdem er eine weile mit derselben geredet hat. den H. Untercantzler³⁾ zu I. Mt. geschicket, der auch des Cardinals gethaner oration wegen der Kön. Mt. und aller Stände kurtz beantwortet, und aber fürs erste des Bapst väterliche sorge und grossen fleiss, den er gegen die Christenheit ungesparter unkosten tregt, gerhümet, nebenst einer sonderlicher dancksagung für die grosse liebe, welche der Pabst dieser Cron je und alletzeit bestendigk bezeuget, welcher von I. H. sämtlich mit grosser danckbarkeit als gehorsame kinder annehmen und darvor negst langwiriger guter leibesgesundtheit zu derselben friedlichen regiments glück und heil wünschen theten. Anlangendt aber derselben capita orationis, weil dieselben wichtig, als wolten sie drüber consultiren und hernachen sich zu gelegener zeit auf dieselben erkleren.

Wie das vorricht, ist der Cardinal aufgestanden; dem I. Mt. wieder an die stelle, da er ihme angenommen, beyleitet. Und als sie niedergesessen, haben die geistlichen Herren angefangen zu votiren.

Der Herr Ertzbischof von Gnesen⁴⁾.

Nachdem er von Gott dem allmechtigen zu dem vorgenommenen handel einen solchen fortgang gewünschet hett, dass alle die ratschlege zu Seiner heiligen nahmens lob und preis, der gantzer Christenheit steten gedayen und dieser Cron glück und heyl gereichen möchten, hat seine rede in drey punct oder haubtstücke getheilet:

¹⁾ W Rp: Türcken, co nie daje sensu. ²⁾ Mikołaj Zebrzydowski.

³⁾ Jan Tarnowski, por. wyżej str. 27; 133.

⁴⁾ Stanisław Karnkowski, por. wyżej str. 28; 134; 169.

I. Ein lament oder klag über dem grossen elend, welchem die Christenheit aus Gottes verhäcnuss unterworfen ist.

II. Eine erwiesung, welchermassen Gott der allmechtige dieser Cron die gefärlische zeit über sonderlich beygestanden.

III. Von dieser Cron defecten.

Den ersten punct hat er wie ein prediger ausgestrichen und erstlich aus der Offenbarung S. Johannis erwiesen, dass der Türcke zu straf der Christenheit sey durch des basilisci bildnuss geprophezeyet und verkündiget; dan mit den 48 psalm, dass unglück, so auf die Christenheit jetzo kommen propter despectum Christum, weitlefftig accomodiret, mit applicierung derselben trostsprüch, die welche demselben psalm mit angehangen seindt.

Bey dem andern punct hat er mit einer greifflichen captation darueber gefrolocket, dass in der gantzen Christenheit so viel und so wol von dieser Cron, ja auch bey den heyden gehalten wirt; benebenst hat erzehlet totam seriem rerum, wie es in der Walachey den unserigen, so wol mit einnehmung derselben, als auch in dem treffen mit den Tatern, glücklich ergangen. So hat er auch nicht für das geringste glück angetzogen, das die Kosacken überwunden und zu gehorsam gebracht worden durch I. Mt. vorsichtikeit, der Hauptleute geschicklikeit und der kriegsleute manheit.

III. Wie er auf die mängel dieser Cron kam, hat allegoriam gebraucht und wegen der traurigen und bekümmerten mutter eine supplication vormittelst einer excusation insinuiret, in welcher sie vier stück ihren söhnen vorhalten lassen:

1. Es gehet alles bey euch unordentlich zu, geschiecht nichts bey euch an seinem ort.

2. Ir verwirret euch, ihr bleybet bey einem schluss nicht, ir haltet ofte reichstag, beschreybet viel artickel, und aber achteruolget kheinen; dessen kein ander ursach ist, dan dass nec mala ferre possimus, nec remedia malorum. Wee aber dem sohn, über welchen der vater weinet, wee aber tochter, über welche die mutter weinet, wee dem unterthanen, über welchen der herr weinet und reciproce. Hac occasione ist gerathen auf des H. Christi weinende klag über dem verterben der statt Jerusaleum und dem spruch, den der Herr Christus a similitudine gallinae darbey gebrauchet.

3. Die grosse pracht in kleydung und essen, die darnach defectus nervi bellici fürnemblich verursacht, welchem leicht vorzukommen wehr, wan nur ein jeder seine haushaltung anderst anstellen wolt. Er hat nicht lengest berechnet, dass sieben und zwanzigerley wahren aus der Cron verführet worden, damit die fremdem grosse reichumben zusammenbringen,

wir aber wiessen nicht der gaben Gottes zu gebrauchen; so habe er auch überschlagen, dass auf die zoolcamern in die 5. millionen jährlich einkommen: wo kompt aber das hin, niemandt dencket nach.

4. Sie beschweret sich auch über die gewalt und grossen mutwillen, so hin und her ungestraft wird geübet.

Als er diess weitlefftig ausgeredet und sie bedrauet mit einem untergang, da sie diesen stein nicht würden wegremen aus dem weg, hat auf I. Mt proposition zur defens des allgemeinen nutzes zwey media vorgeschlagen: oder durch das poglowne, oder aequation der hueben. Er wolte aber von vorstellung derselben nit reden, weil es nicht seines ampts were, sondern allein auf den weltlichen standt diese deliberation geschoben. erbietende sich für sein theil, dessen exempel die andern geistlichen würden folgen, zu allem, was sie hierein zur wolstendickeit dieser Cron beramen und beschliessen möchten, willig und berayt zu erzeugen.

In gleichen, unangesehen, dass er der H. commissarien, die zur liga deputiret wahren, vorsichtikeit hierein gerühmet, dass sie ihrer instruction gemess den schluss der abgeramethen condition an I. Mt. und die stände genohmen, so wie es auch die kayserlichen gethan, und aber auf dieselbe tractaten noch bishero keine resolution, welcher S. Martini fest zeit war praefigiret, von inen eingebracht worden, daraus dann er sich richten möchtt, unangesehen, dass er nicht wolte de quantitate exercitus, vel qualitate belli oder zuzuhr, noch von kriegsregiment, noch von schlachtordnung etwas gedencken, den dasselbe den weltlichen standt und in sonderheit den Obristen gebüret, dabey aber wolte erhalten, dass kein ander das haupt über das gantze heer sey, als I. Mt. oder der Cron Obristen. Aus I. Erl. und Hochw. G. den H. Caietani oration (die er und in sonderheit sein person sehr commendiret), habe er wol vernommen, mit was für ernst S. H. meinert und treibet diese verbündnuss, die er für seine person wünschen thet, wan er nur wüste, wie man sie ohn der Cron gefahr forstellen khöntte; was köntte auch der Christenheit erspreisslicher sein, als wan sie zu widerstandt dieses ihres erbfeindes einig were und ihre gantze macht an ime setzen thett: aber mit wem soll man davon conferiren und ratschlagen, es ist noch keine zeitung, ob jemand von I. Kays. Mt. zur continuation dieser liga kombt oder nicht.

Vom Tahteren hat gerahten, man sol ime wormit das maul zustopfen.

Der Kosackhen mutwillen begräntzen, denen die hörner durch vleisiges auffsehen khönnen leichtlich abgestossen werden.

Die kriegsleute weren wert und hetten es wol verdienet, dass inen getzalet würde, und je ehr, je besser.

Von Schwedischer ausrechnung, weil ime nicht bewust, als kontte er nicht davon rahten, sondern allein, wan die relation geschehen wirdt, an seiner erklerung, raht und that zu erhaltung I. Mt. autoritet und der bayden Reiche wolständt soll es nicht mangeln.

Dies ist nun des H. Ertzbischoffe votum auf I. Mt. proposition, ausserhalb der hat, nachdem er weitlefftig pro suo primatu discurreret, seiner forfaren gerhümet und wie er sich selbst von 50 jahren hero in den ämptern, die er bedienet, von understen an bis zu dem höchsten, erlich und wol verhalten, erzehlet hett, nebenst abforderung eines zeugnuss vom H. Cantzler, dass seine vettern auch ungespartes bluts noch zur stundt des algemeinen nutzes dienen sein, sich über einen, der ihme ohne jenige schult öffentlich zu Schroda auf der zusamenkunft deromassen an seinen guten nhamen angegriffen, dass er nicht wert were, wan dem so wehre, dass ime der ertboden tragen, geschweig, dass er die stelle besitzen sollte, heftiglich geklaget, bittende vor Gott I. Mt. und alle die stände in gemein und in sonderheit, sie wolten ime gegen denselben, dem er zu gelegener zeit nennen und dasselbe gegen ime ausführlich machen woltt, recht wiederfahren lassen. Unangesehen, dass er denselben nicht genennet, noch die wörter gedacht, so ist doch desselben die ratstueben voll worden; von des Herrn Ertzbischofs dienern hab ich es gehört, dass der Choienski der Königin Mundtschenck soll von im also geredet haben: das nemlich der Naliwaiko habe nicht so viel schuldt, als der Ertzbischof, der Oszik wehre zu der Wilda abgehawen, und hett nicht so viel verschuldet als dieser landtverreter.

Der Ertzbischof von der Lemberg¹⁾.

So wie er I. Hochw. G. des H. Ertzbischofs von Gnisen wörter nicht wollen wiederholen, also ist auch unnötig, dass ich sein votum von punct zu punct schreyben sollt, dan er gleichmessig und schier von wort zu wort gestimmt und geraten; auf die ligam caute tamen.

Ausserhalb der proposition hat billich proponiret, das man bedacht wolte sein drauf, damit die particularconventus in ein ordentlich wesen möchten gebracht werden, auf das alle disputabilia aufhören und ruhiger reichstäge einmal eins möchten werden; fürs ander, dass man lege auctoritatem comitorum solte verwahren, damit derselben decreta protestationibus nicht möchten turbiret, vielweniger an ihrer execution behindert werden; fürs dritte, dass die beyden stät: Crackau und Lemberg möchten zur erbawung khommen, angehalten.

¹⁾ Jan Dymitr Solikowski, por. wyżej str. 33; 137; 172.

Des H. Ertzbischofs kürzt hat pro communi iniuria angetzogen, und sich seiner pitt in toto accomodiret¹⁾.

Der Herr Bischof von Crackau²⁾.

Ehe und dan er zu der proposition geschrieten, hat auf die unerhörte unordnung, so in der Cron geschehen, gescholten, die manigfaltigen laster wieder Gott gestrafet, den grossen freywillen verdamet, der numehr so hoch gestiegen, das man auch constitutiones nicht auf die geistlichen allein, sondern auch dem Pabst selbst statuiren darf. Der reichstage autoritet wirdt nicht geachtet, ihre schluss werden in dubium vociret auf den particularzusamenkünften, auch nicht von den weltlichen sachen allein, ja von den heiligen sacramenten wirdt numehr geratschlagt, und woruon billich zu consultiren wer, treyben aus das gelach; ob aber diess lang bestehen khöntt, er zweifelt dran, des gegenspiels bey solchem zustandt müste er sich leyder befahren, und dasselbe vielmehr, je mehr er die vorstehende gefahr dieser Cron betrachtet.

Nach dieser und andern mehr vermahnungen hat erzehlet in sachen der liga der gantzer Cron vohrigen schluss, wie auch seine meinunge, die da dahin gericht war, das man wieder dem Türckhen coniunctis viribus den krieg soltte fortstellen; darbey wolle er noch beharren, wan nur I. Kays. Mt. wolte mit ernst die sachen treyben. So lang aber das nicht geschehe, unangesehen, das I. Bäbstliche Heyligkeit durch I. Hochw. G. dem H. Cardinal Caietanum instendigk umb diese verbündnuss anhalten thut, wie auch des negsten lieb und mitleyden jedem darzu billich bewegen soll, er kuntte dannoch solche verbündnuss, die ime ex parte Caesaris etwas verdecktigk, nit billigen, und fürnemlich darumb, weil man noch kheine zeitung hat von den Kayserlichen Gesanten, die welche noch umb Martini auf der Crackauischen commissio- nis unterhandlung, I. Kays. Mt. finalresolution ihrer eigner zusage nach haben sollen den Croncommissariis zuschiecken: wan es aber nachbleybet, als müste er aus zwen schedlichen dingen das minder schedlich vorziehen, welches ist die verneyerung des friedes mit den Türckhen.

¹⁾ Tu po tych słowach w Rp., przy samym końcu tej relacyi, znajduje się króciutkie sprawozdanie z dnia 22 lutego; tłómaczy się to tem, że zanim agent zdołał zebrać wiadomość o następnych wotach, upłynęło parę dni, a gdy ekspedyował relacyą, dał krótką wiadomość, co się stało tymczasem, zapowiadając »in massen es aus ihren votis, die bei erster gelegenheit sollen fortgeschicket werden, zu sehen ist«. Tę wiadomość, jako nie mającą wartości wobec obszerniejszych relacyj późniejszych, opuszczamy.

²⁾ Kardynał Jerzy Radziwiłł. Por. wyżej str. 35; 137; 173. W Rp. odtąd począwszy dalszy ciąg dnia 20-go i następne aż do końca 3 marca objęte są jedną relacyą (k. 427—440).

Wiewol auch diess sehr gefährlich zu sein mit exempeln, so vor diesem, wie auch bey unser gedächtnuss in historien enthalten, deduciret, wolte aber hoffen, das der friede mit ime, weil er selbst dazu invitiret und nötiget, novis et melioribus conditionibus wirdt können aufgerichtet werden, worin grosse vorsichtlichkeit wirdt erfordert. Die neutralitatem zwar, welche der Christenheit hainlich dienen möchtt, hat gerhuemet, aber sinthemahl mit dieser Cron also beschaffen, das sie es in mangel fortsetzen und andern darzu gehörenden kriegsmunitionen nicht könnte halten, alss ist er auf dem friede mit dem Türckhen conditionaliter wiederkeret und auf den faall gerathen, die grantzten sowol von der Taterschen seyten, als auch Hungern mit allerley noturft wol vorzusehen, und sonderlich der Cron haubtstatt Crackau.

In sachen der geistlichen hilff zu der gegenwehr hat sich zwar dem H. Ertzbischof accommodiret, aber weitlefftiger und in sonderheit diess bedungen wollen, man sollte auf *sie* ¹⁾ keine pflichte legen, sondern dasselbe an ihren guten willen ankommen lassen; sie wehren doch ohne das erbietig zu allen dem, was inen bey der sachen zu thun möglich wehre.

So hat er auch auf der Kosackhen ausrottung gedrungen, in anmerckung, das für inen die Cron nie sicher sein khan.

Der kriegsleut abzahlung hat in sonderheit gebilliget.

Von Schwedischen sachen zu consultiren auf relation der Herren abesanten geschoben, und mit I. Hochw. G. H. Ertzbischofes iniurien gleichst den vohrigen Herren sein reden beschlossen.

Der Herr Koysche Bischofe ²⁾

In sachen der liga ist zwar der vohrigen Herrn votis gantz und gar in allen puncten beygefallen, aber da er auf die gegenwehr khommen, nachdem er der Cron elendt beklaget, indem all das geltt auf pracht und hoffart gewendet wirdt, da doch vielmehr gebuere sollt, sich derzeit mit staffierung und einkaufen kriegsrüstungen bequemen und befleissen, hat zwei anschleg gethadelt: 1. die aequalitatem, dan er anstat solcher proportionalischer schlichtung merklichen widerwillens sich befahren thett; in gleichen wollte er nicht rathen, das man sich auf der landtsotten defens soltte verlassen, sondern vielmehr fürs beste ansehe, das man das kriegsvolck vermehre, zu welches unterhalt der pobor müste laudiret werden, jedoch das er dran sampt den andern geistlichen nicht gebunden sey, sinthemal ihre gueter bona Reipublicae zu achten, und sie selbst ohne des des algemeinen vaterlandes wolfardt, womit sie nur khöntten, zu befördern willfärtig weren.

¹⁾ Niema w Rp. ²⁾ Hieronim Rozrażewski. Por. wyżej str. 37; 138; 173.

Durch diese occasion gab er den kriegsleuten ein guten capitel, die welche den armen leuten gross überlast, unrecht und mercklichen schaden durch die ganze Cron theten, und in sonderheit in der geistlichen guetern, das er selbst neylicher zeit bey Wolborz von einem Rothmeister gesehen (wie ich mich hab berichten lassen, Gostomski), der auf die grantzten eilen sollen, und aber mutwillig sich in den dörfern gesemet und die armen unterthanen wieder alle pillickheit geschätzt.

Als nun die soldaten das ihrige weg hetten, fieng an pro autoritate comitorum zu eifern auf diejehningen, so wider des reichstages schluss ohne abschey mit grosser verkleinerung der gantzer Cron durch ungebuerliche protestationes dörffen sich auflehnen, inmassen er mit einer schartekhen, die er in der handt gehabt, verificiren wollen: so wie ers aber nicht aufgeschlagen, also hat er auch keine genennet. Mir ist zwar gesagt, das die protestation sey, welche der H. Orzelski ¹⁾ wieder die constitution de tumultibus des vergangenen reichstages soll interponiret haben. Utcunque er hat dieser ungelegenheit sehr widersprochen und sumpta collatione a tribunali Regni ad comitia, das dieselben, so es hinfort thun dörften, in gebuerliche straf confiscationis bonorum et poena infamiae möchten genohmen werden, gedrungen, und da diess nit solte gelten, diese remedia vorgeschlagen: Da einer oder der ander hinfort dasselbe sub praetextu aliquo thun wolte, schuldig sey, dieselbe protestation sub censura S. R. Mtis et ordinum erstlich zu praesentiren und nicht hinterrücklings dieselbe anderwegen in die bücher einverleyben lassen; welches desto leichter zu verwehren wer, wan man es erstlich den Starosten oder ihren ambleuten verbieten thet. Bey dieser invectiva hat er auch das sprichwort angezogen: der stärckste sey der beste; aber ich hab nit hören können, was die praecedentia gewest. Sonsten in allen andern puncten mit den vohrigen H. Senatoren übereingestimmt.

Der Herr Bischof von Ploczko ²⁾

Unangesehen, das er mit etlichen argumenten bewehret gut zu sein, des nachbarn wandt, die sich all auf eine seiten gelegt, fleissige und baldt zu stützen, so hat er doch der vohrigen Herren votis beygepflichtet, das er sonst auf vermahnung des Bapsts wolte thun, wan der Kayser gleichmessigen ernst und vleiss zu der begerter liga gebrauchen thet; der Cron einickheit aber, apparat und brünstige liebe gegen diess va-

¹⁾ Świętosław Orzelski na sejmie 1596 roku. Por. Orzelski: Bezkrólewia ksiąg ośmioro, przeł. W. Spasowicz, Petersburg 1858. Tom wstępny str. 204: Protestacya na sprawy sejmowe przez J. M. P. Starostę Radziejowskiego pisana.

²⁾ Albert Baranowski. Por. wyżej str. 39; 137; 174.

terlandt treybet in darzu, das er dem friede mit dem Türckhen zu halten suadiren müst, da doch derselbe sehr ungewiss und die unkosten in bellum defensivum fast so hoch steygen mögen, als aufs offensivum in eventu confoederationis cum Christianis principibus.

Als er pro et contra von der materi discuriert hette, und in den andern puncten mit den vohrigen Herren sowol auf I. Mt. proposition, als auch ihrer eigen beybringen gleich gestimmet, hat auf die grosse untrey gescholten, die sich so weit erstreckt, das numehr nichts könnte gehandelt werden in der gehaimb, das nicht in continenti herausbreche: das er dan selbst zu Rhom mit seinen ohren anhören und ansehen muesen, den ehe und dan sich dieser Cron H. H. commissarien unter sich von der geschlagener materi recht beratschlaget, haben es die auslendschen abgesanten all in recess gefasset den ihrigen zugeschicket.

Als nun diese H. ausgevotiret hetten, ist I. Mt. aufgestanden, und ist diesen tag nichts mehr forgenommen worden.

Den 20¹⁾ ist mir von einen glaubwürdigen man ein bericht gethan, dass ime von einem zugeschrieben sey, dass der Bischof von Olmütz²⁾ wegen der Kays. Mt. für einen abgesanten alher kommen wirdt und sey schon im anzug; an der confoederation aber mit dem Reich soll nicht sein.

So soll auch den Tschar von Przekop gewiess den Galga seinen brueder und viel tausent Thatern und Türcken geschlagen haben, und benendtlich von 30.000 hat man mir gesagt.

Gegen abent sindt die H. Waywoden aus der Wilda³⁾ und Kiow⁴⁾ etwa mit 50 wegen und ungefähr 2000 man zu ross und fuss einkommen, welchen der H. Waywod von Nowogrod⁵⁾ und Litewski Breszcz⁶⁾ entgegen geritten waren. Zu aller hinderst haben sie den Nicophor, des Patriarchen abgesanten (welchem die Päbstlichen viel unerliche stueckh wiessen nachzusagen, und bey 20.000 fl. auf dem vergangenem synodo zu Breszcz arrestiret) nebenst etlichen Wladiken in einem versperten wagen, mit starcker guardi besetzt, nachfueren lassen.

Den 21 Februarii.

Haben die nachvolgende Herrn ihre vota publice continuiret, und erstlich:

¹⁾ Stąd począwszy aż do końca dnia 20-go wzięte z dodatkowej relacyi (Rp. k. 421) por. str. 438. uwaga 1. ²⁾ Stanisław Pawłowski.

³⁾ Krzysztof Mikołaj Radziwiłł.

⁴⁾ Konstanty Ostrogski.

⁵⁾ Teodor Skumin Tyszkiewicz.

⁶⁾ Krzysztof Zenowicz.

Der Herr Bischofe von Luczko¹⁾.

Dieser nach wiederholung der Landtboten Marschalks gethanen sermon und commendation des Päbstlichen Legati oration, hat den spruch Joëlis: Expergiscimini ebrii et ululate etc. auf die einnehmung Erlau geudeutet, die Hungern, Siebenbürger, Moldauer und Wallachen Maccabeer genennet. den Casertanum Jeremie, wie auch dem Caietanum einem grossen propheten verglichen, der von Gott uns aufzumuntern aufgewecket were, und der auch seinem ambte ein genuegen gethan hette, indem er uns weitleftig das unheil, so sich an uns nahet und wir es nit sehen wollen, ausführlich vorgebildet; darumb dan er auch die verbündnuss mit den Christen nicht allein aufzunehmen, sondern auch darnach zu greifen gerathen und fürnemlich darumb:

I. Das die Christen in kleiner anzaal des Türckhen ganze macht hetten schlagen können, wan sie selbst ihres glückes hetten gebrauchen wollen

II. Das sie durch das unglücklich treffen dennoch nit kleinmütig worden, besondern wiederumb an ime setzen wollen.

III. Das fast die gantze Cron ihren botten plenariam facultatem hierüber mitgetheilet.

III. Der eifer und inclination der meisten zu dem krieg wieder den Thürkhen machet ime ein guten mut.

Da aber der Kayser den krebssgang dieser verbündnuss verursachen thett, als müste er der vorigen Herrn gutdüncken gut sein lassen; nichtsdestoweniger aber wolte er raten, das dennoch die Cron sich versehen thet in utrumque eventum mit einer starcken wiederwehr, welche zweyerley sein müst:

I. In continenti propter praesentia pericula durch einen neuen pobor und der retenten abzahlung, dan die inaequalitas allwege schedlich gewesen.

II. Temporibus perpetuis; dieser beramung aber were nicht seines berufs, sondern es müste I. Mt. dieselbe den kriegs und rechts erfahrenen beuelchen.

Als er diess berüret und dreyerley art sündiger genennet, als da sindt: I. die da simplicitate II. malitia III. conniventia sündigten, hat auf die nachlessigen obrickeiten gescholten und einer frischer geschicht gedacht, das neylicher zeit einer nach absterben der einer schwester durch dispensation des Babstes hette im die ander auch treyen lassen, und wie er ime darumb excommuniciret, hette ime auf dem Tribunal aus-

¹⁾ Bernard Maciejowski. Por. wyżej str. 42; 137; 175.

geladen, wie er dan die citation in händen gehabt; wer aber derselbe gewesen, nicht bewust: ir viel haben es auf dem H. Waywoden von der Wilda gedeutet, aber ich khomme in erfahrung, das er einen von adel, Mosciczki genandt, soll darmit gemeinet haben.

In sachen I. G. des H. Ertzbischofs hat zwar intercediret, aber neben dem H. Ertzbischofe zur verzeihung lencken wollen, da sich der verbrecher würde demuettigen und bey I. G. genade suchen.

Der H. Cölmische Bischofe¹⁾.

Als er Gott unb genade zu den forstehenden wichtigen händel gebeten und I. Kön. Mt. für ihre wirckliche sorgfeltickheit gedancket hette, praeoccupata prolixitate sua, indem er auf dem platz seine meinung in der sachen abgelegt, hat weitlefftig pro et contra ligam, und auch vom friede mit dem Türckhen discurret; entlich dannoch diesen festen knoten also aufgelöset, man solte I. Hochw. G. dem Cardinal Caietanum fragen lassen, ob sie inuolge der Kays. Mt. commissarien gethaner zusag etwan mehrere und gründlichere nachrichtung hette von der Kays. Mt. propension zu der oft gesuchter liga. Da nun kheine fernere resolution von derselben zu vernehmen wehr, als thete es die hohe not erfordern zu dem andern in I. Mt. proposition vorgeschlagenem punct zu greifen, welcher auf der verneyerung des friedes mit dem Türckhen gegründet; auf dem faall hat er zwey sachen zu bedencken forgestellt:

I. Stracks nach gehabter resolution auf einen erfahren und verstendigen abgesanten an dem Türckhen bedacht zu sein, dem auch eine solche instruction von nöten thet, das er ex re subiecta der Cron zum besten khönte etwas thun oder lassen.

II. Wir muessen eine veste gegenwehr in vorrath auf der gräntzen bestellen, damit wir ime und nicht er uns conditiones pacis fürsichreyben möchten.

Nach aufgerichtetem friede auch zwey ding sindt auch zu betrachten:

I. Die Kosackhen unter ein gewisses regiment bringen, das sie dem feindte zum friedbrechen nich khöntent reitzen.

II. Alle deliberationes und consilia dahin richten, das die decreta comitorum gebuerlichen von allen auf und angenehomen sein müssen, dan wo das nicht geschehen wirdt, oder rebelio, oder ja gar ipse interitus drauf volgen muss.

Als er dies ausgeredet und fast seyn votum geendet, hat angefan-

¹⁾ Piotr Tylicki, Por. wyżej str. 48; 137; 176.

gen I. Mt. zu errinneren und zu bitten, als der aus Gottes versehung und I. Mt. willen eyn Senator Prussiae worden, dass I. Mt. auf die lande Preussen eyn genediged auge haben wolte, als bisshero geschehen, und ire gravamina, welche sie so ofte I. Mt. übergeben, und von edtlichen unbscheidenen in ein sprichwort und lachen gewendet: gravamina pruskie, aber verstendige werden hierin anders judiciren. Der adel in Preussen ist so verringert, dass er kheinen wuste, der sein eigen erblich stedtlein oder 10 dörfer hette, wenigk 8 dörfer, wie in anderen provincien zu finden, den der Orden hett dem adel nicht viel geben, sonderen for sich behalten, derowegen auch gute Hauptmanschaften in Preussen sindt, und glaublich deme alle die dörfer seindt zu den schlösseren geschlagen. Was etliche wegen irer trewen dienste erblichen von den Königen erhalten, das hat innen die execution benhommen, mit was recht und billigkeyt aber, das wolle er itzo an seinen ort stellen; das muste ehr zwar auch bekennen, dass etliche damals immoderatae donationes gewesen, und da hett man auch moderiret, aber sie haben über ihrem recht zu steif gehalten, darüber sie auch alles quidt gangen, und werden noch immerfort getzwacket, als das sie mit der zeit des übrigen und wenigen ungewiess werden; vielleicht sich itzo eher ad aliquam moderationem würden bewegen lassen und wehre nun zeit das I. Kön. Mt. sie endtlichen klaglos macheten. Sie hetten inter caetera auch wegen des indigenatus ein beschwer, dass man sie mit dem Hauptmanschaften und tenuten so vorbegehet, und wirdt objiciret, es wehren nur lauter Polen; das were wol war, dass es in Preussen deutsche und polnische leute hette, die ir domicilium dar hetten und possessionati wehren, warumb solte man die nicht pro indigenis halten und vermege des landes privilegien anderen gar fremden vortziehen; wolle derowegen aber und abermals I. Mt. gebeten haben, sie in besser acht zu haben, und diess exemplo praedecessorum, welche ire zuflucht zu den landen, wegen irer trew glauben und unterthenickeit, den sie dem König von Polen zu dieser stunde erzeiget, wie auch itzo, so etwas ad communem defensionem solte conferiret werden, er nicht vermercket, dass sie je sich zu endtziehen gemeinet, wen es nur suo modo et absque laesione libertatum suarum geschehe; aber in dem fall köntte ehr sich vor seine person nichts declariren, denn sie ihre besondere consultationes hielten und kondte absque statibus reliquis und den grossen Städten nichts concludiret unter ihnen werden.

Der H. Wendische Bischoffe¹⁾.

In seinem weitlefftigen lateinischem voto hat diess singulare gehabt das er sich aus seinem Bischtumb ad aequalem defensionem cum saecu-

¹⁾ Otto Schengink, zob. wyżej str. 51; 176.

laribus declariret und submittiret, worueber die Herren Bischöffe nicht wol zu sprechen gewest. Dan das er exemplo des H. Cölmischen Bischöffe pro Livonia intercediret, und ex collatione der bayder länder zustände maioris comiserationis motiven gebrauchet, damit dasselbe landt in besser ordnung gebracht und auch ir beschwere möchten abgeschaffet werden.

Volgen der weltlichen Herren Senatoren vota.

Der H. Posnische Waywod¹⁾.

Hat zwar weitlefftig discouriret, aber nichts newes auf die bahn gebracht.

Der H. Syradische Waywod²⁾.

Hat mehrertheils pro foedere cum Turca sein votum gerichtet doch hat er dasselbe mit der liga, iisdem conditionibus als die andern Herrn, gemittelt und beschlossen.

Der H. Woywod von Smolensko³⁾.

Zu dieses H. Waywoden proposito hat das exempel des seligen Königs Sigismundi des ersten und eines Bischöffe von Ploczk an ime in der sachen auf sein begeren gelangtes schreyben in contrarium ligae cum Christianis allegiret, entlich aber sich derselben bequemet. In sachen des H. Ertzbischofs tanquam extra terminum nicht sonderlichs reden wollen.

Der H. Waywod von Nowograd⁴⁾.

Hat nichts singularitatis gehabt, als das es achtung zu geben geraten auf die Tatersche zeitung.

Der H. Waywod von Raw⁵⁾.

Ist der vorigen Herren meinung beygefallen und auf zweyerley defens geraten, propinquam et remotam; dieser gegenwer fortstellung musste geschehen durch gleiche proportion der hueben, daraus dan servitium Rpaе müsste praestiret werden: jener aber, durch den groschen, den man pobor nennet.

¹⁾ Hieronim Gostomski, zob. wyżej str. 52; 138; 177.

²⁾ Olbracht Łaski. Por. wyżej str. 55; 177.

³⁾ Jan Abrahamowicz. Por. wyżej str. 50; 140.

⁴⁾ Teodor Skumin Tyszkiewicz. Por. wyżej str. 58; 140; 178.

⁵⁾ Wojciech Wilkanowski. Por. wyżej str. 58; 140; 178.

Der H. Waywod aus dem Litewski Brescz¹⁾.

Hat zwar des seligen Königs Sigismundi des ersten, Stephan Waywoda in der Wallachey und der Venediger exempel dem friedstand zum besten reassumiret.

Ist also diesen tag bey dieser Herren voto verblieben.

Den 21.²⁾ hab ich mir sagen lassen, das I. Mt. die kriegsleute bey der nacht unmercklich über die brükken einkommen lest, inmassen auch heut dato der H. Zolkiewski Veldthaubtman selbst mit etlich hundert man gegen abent eingeritten.

Als I. Mt. aus dem rhat aufgestanden, sindt die beyden gesterigen H. Waywoden³⁾, von I. Mt. zur handt privatim in dem innersten gemach im beywesen etlicher Herren Senatoren, derer meisten Litauer gewesen, gestattet worden, die nicht sonderlich angenehm gewest, wie ich mich hab berichten lassen, in sonderheit der H. Waywod von Kiow, dessen salutation und wunsch in genaden I. Mt. zwar beantwortet, aber die beygebrachte excusation an ihren gebuerlichen ort und zeit geschoben; da soll er sich die gegen die, denen dran gelegen, verantworten.

Den 22 Februarii.

Haben folgende H. Senatoren ihre vota continuiret, als: der H. Cölmische⁴⁾, Willensche⁵⁾, Kiowische⁶⁾ und Masauische⁷⁾ Waywode, die Elbingische⁸⁾, Wielunische⁹⁾, Tschehanowische¹⁰⁾ und Konarsker¹¹⁾ Castellane, der H. Reichs Marschalk¹²⁾, der H. Grosscantzler¹³⁾, der Litauer Gross-¹⁴⁾ und Untercantzler¹⁵⁾ sambt den Litauer Schatzmeister¹⁶⁾.

Derer vota sein den vohrigen fest gleich gewesen, ohne das der H. Willensche Waywode¹⁷⁾ — nebenst mittheilung des rathes in casu neglectae ligae eine grosse bottschaft an dem Türckhen mit dem eheistem abzufertigen, und sich mit ime von newen verbinden, — beygebracht derer beschwer, so bey ihm auf ihren zusammenkünften heftig und stets klagen, das etlicher heuser gestürmet, etliche von ihrer religion auf frembde ge-

¹⁾ Krzysztof Zenowicz. Por. wyżej str. 58; 140.

²⁾ Sąd począwszy aż do końca dnia 21-go wzięte z dodatkowej relacyi Rp. karta 421. Por. str. 438, uwaga 1.

³⁾ Wileński Krzysztof Mikołaj Radziwiłł i kijowski Konstanty Ostrogski.

⁴⁾ Mikołaj Działyński. ⁵⁾ Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. ⁶⁾ Konstanty Ostrogski.

⁷⁾ Hieronim Parys. ⁸⁾ Stanisław Działyński. ⁹⁾ Jędrzej Męciński.

¹⁰⁾ Franciszek Krasiński; nic o jego mowie nie wspominają poprzednie dyaryusze.

¹¹⁾ Por. str. 62 uwaga 2. ¹²⁾ Mikołaj Zebrzydowski. ¹³⁾ Jan Zamojski.

¹⁴⁾ Lew Sapieha. ¹⁵⁾ Gabryel Woyna. ¹⁶⁾ Dymitr Chalecki. ¹⁷⁾ Por. wyżej str. 62.

zwungen werden: da aber einem jedem, quod suum est, tribueretur, die protestationes würden auch aufhören. So hat er auch ohne dem Moscoviter ligam zu schliessen nicht geraten, vielmehr, weil der friedestandt mit dem Moscoviter auf 6 jahr nun fast umbleufft und in pactis enthalten, das man in der zeit einander beschieckhen und entweder den friedestandt fortreyben, oder einen frieden aufrichten solle; das man dem auch nachkhome, den der itzige Grossfürst kheine mänliche erben hat, und nicht zu wiessen, was nach seinem tot erfolgen möchtt. Solte er auch zum kriege geraten, so seindt die grentzhäuser mit volck und kriegsmunition übel versehen, auch ihre wehren fallen also ein, das ohne jeniger muche der feindt mit fliegenden fahnen hienein rennen möchtt; darumb dan were es von nöten bey zeiten dieselbe bessern fortificiren und armiren.

Dieser meinung sindt auch die vohrigen Litauer Herren gewesen

Der H. Reichsmarschalk¹⁾.

Hat inter caetera, da ein jeder seine defectus pro conditione sua corrigiren sollte, auch I. Mt. erinnert, sie wolle von Ir einen guten anfang machen, auch die angarien, darueber die unterthanen sich beschwerten, gnedigist abschaffen, und unter andern die schwere und ungewöhnliche zölle namkundig gemacht.

Der H. Grosscantzler²⁾.

Nachdem er über die langsame ratschlege heftig geklaget (indem in eventu ligae man hette schon zu ross sitzen sollen und in eventu pacis man hett schon sollen mit dem Türckhen gehandelt haben), hat die gefahr vom Türckhen mit vielen argumentis, exemplis und gewiessen anzeigungen angezogen und geschlossen, dass wir uns kheines gewiessen und bestendigen friedes zu dem Türckhen zu versehen hetten, den auch der Czauss, welcher lenger als 10. monat in der Cron aufgehalten, sich genügsam des vornehmen lest, indem er saget, das sein Herr und Kayser alle die legationes, welche hier der verbündtnuss halber gewesen, hette und sehr woll, das die Polen den faden bey bayden enden hielten, wolten beyderseits sich accomodiren und das khönte nicht sein. Verachtet darzu diese Cron sagende, es wehre nur ein sandt, der seinem Hern nit entstehen khöntt. Item es wiederführe ime wieder der gesanten brauch, das er so lang hier aufgehalten. So höret man, das Ibrahim Bassa seines ampts entsetzet und andere zwey an seine stelle verordnet, listige, böse, tyrannische menschen, welchen das kriegswesen beulchen; die haben

¹⁾ Mikołaj Zebrzydowski. Por. wyżej str. 68; 140; 178.

²⁾ Jan Zamojski. Por. wyżej str. 70; 141.

auch alberaith den krieg auf 7. jahr allen denen, so dem Kayser holdigen, publiciren lassen, und man dörfte nicht zu sicher sein, oder dem Türckhenfriede allzuviel trauen, den wie wir uns damallen haben fürchten muessen, als wir noch zimliche vormaur und vestung an Ungern gehabt also müssen wir uns desto mehrer fürchten, nun dieselbe in Türggen gewalt khommen und weeg sein, von danen er uns ungezwacket schwerlich wirdt lassen. Und müste bekennen, das nichts christlicher, rhümlicher und zutreglicher sein khöntte, als eine gemeine christliche verbündnuss, dardurch man desto mechtiger dem feindt widerstandt thun möchte, wolte auch dasselbe nicht abrahten, wenn er etwas gewiessers und bestendigers vor sich sehe, darauf man sich zu verlassen und dessen man genügsam vorsichert sein könnte: aber da wehre niemandts, mit dem zu tractiren, und viel weniger zu schliessen. Derowegen seine meinunge wer, dass man ungesemet an den H. Cardinal Caietanum schicken und bey ime erkundigen, was er im beuelich hett und ob etwas bewust von der Keyserlichen resolution, der man noch gewertigk; im fall nictes zu hoffen, müste man sich ansagen, dass man uns nicht vor übel haben wolle, dass wir ex re praesenti consilium capere und für uns selbst rahten müssen, und dan mit ersten — dan ehr auch zweifelt, ob es schon nicht zu langsam — den grossen boten an den Türcken zu schicken und den frieden renoviren; dartzu dan auf eine instruction müste gerahtschlaget werden und man müste im etliche sachen abdingen, in sonderheit, wann die Thattern bey uns einfallen und schaden zufügen und entwischen, das wir unseren feind suchen mögen, wo wir den finden. und das nachmals der Türckische Keyser nit möcht sie vor seine unterthane und sein läudte vertreten und gleich violationem pactorum verwenden: den wir uns vor dem feinde auch nicht gutes zu versehen, und was itzo uns wirdt angeboten und ausgegeben, als solten sie untereinander uneinig sein, dem ist nicht gantzlichen zu trawen, sie können sich leicht einigen, und ob den so, wirdt sichs es in kurtzen erweisen. Andere nötige punct können darnach bey der instruction wol bewogen und beredet werden, und wen der grossbote ausgefertiget, müssen ihm auf den fuss die kriegesleute folgen, mit welchen die grentzen besetzt; den zween vornehme potentaten werden sich an unsere wende reiben, denen muss man zu verstehen geben, das wir auch fertigt und das wir uns nicht schaden wollen zufügen lassen.

Demnach, als er auch etzlich obiectiones, die ime könten wegen des vleissigen anhaltens umb die kriegesleute mouiret werden, solviret hette, hat die stände mit emsigen bitten, flehen, ja auch mit wehemut ermanet, protestirende sich, es wolte ja niemandts sich entbrechen die handt mitzulangen und ein stück seines vermögens daran zu strecken, bedencken sein weib, kinder und freunde, da es schwerer und kläglicher

zugehen würde, wan sie solten wegkgeführt, alle das unserige genohmen werden; hat auch obtestiret, wan man es nicht thette, das ein jeder am jüngsten tage davon müste rechnunge geben; hat darneben gerahten die hauptstadt Cracow, da die insignia Regni, da sedes Regia, da die privilegia, zu befestigen, wie auch andere schlösser, welche an den grentzen nahe liegen; und solchs alles müste mit ernst geschehen, auch die kriegsleute, welche den ultimam Junij nicht auf den platz sich einstellten, möchten darnach nur zu hause bleiben.

Da auch jemandts objiciren wolte, es weren aber viel domestica impedimenta, welche zuvor müsten aus dem wege gereumet werden, als da seindt: simultates, odia inter status, dissidia religionis und andere beschwer und angarien; wen man sich hieüber in freundschaft vereinigt, so würde externa defensio leichter können ins werck gestellet werden; das were wahr, müste es auch bekennen, er wolte aber der obiection mit diesen gleichnuss begegneten, wan einer in einen schönen hause wohnt, dessen wandt angefangen zu brennen, und er ermanet wurde, er solte leschen, er aber wolte es nicht thun, sondern saget, ehr muss es zuvor inwendig wol beschlagen, das gemölle, das im dem gemach lege, herausfegen lassen und alles lustigk aufreumen, auch mit seinem weibe, kindern und guten freunden sich frölich machen, darüber nehme das feuer überhandt, das das gantze haus brenete und einfile: würde nicht jederman sagen, er solte zuvorn die brennende wandt gerettet haben, und darnach sich ein gemach frölich machen. Also sey sein trewer raht, man leffe ersten zu der wandt, die da will anfangen zu brennen, welches in 8 tagen khan geschlossen werden, und darnach mache man sich an das gemölle und fege dasselbe auch aus dem wege, darzu dan gehöret, das man sonder affectus cum amore patriae et charitate fraterna trete, so wirdt und khan dem unheil auch gerahten werden. Was sein person anlanget, er wehre mit der zeit alt und schwach, die zehne wehren im ausgefallen und solte ihm auch wol ruhe dienen, dass ehr zu hause sitzen und mit seinen weib und kinderlein belustigte, aber das vaterlandt erfordert was anders von ihm, derowegen, weil er noch seiner hende und füsse mechtigk, wolte er dieselben sambt seinem gantzen vormögen daran setzen, und mit seinem bludt und leibe gegen sein vaterlandt besiegen.

Hat auch die kriegsleut, darüber man sich beschweret, entschuldiget, dass zu solchen schaden niemandts mehr ursach geben, als die, so beschlossene pobora nicht ausgeben, damit man sie bezahlen können, und sie das hetten keufen müssen, was sie den armen leuten mit gewalt genohmen; und darnach das man im in die iurisdictionem militarem durch protestationes und citationes in das Tribunal ein eingreif thett:

wen man ihn die gantz liess, wie brevis processus militaris disciplinae ist, hett er auch viel solche dinge vorhueten können.

Wegen des Moscoviters ist er des H. Wilnischen Waywoden stimme beygefallen.

Ungefähr ist dies seine stimme gewesen, wiewol ungleich weittleufiger und mit mehren umbstenden, den ehr wol bey einer stunden langk geredet; hat entlich mit einem schönen gebet wehemütigk geschlossen, dass uns Gott sambt unsern nachkömlingen vor den grausamen tyrannen gnedigst behuetten wolle.

Als nun diese und nachvolgende H. Senatores, so fast auf alle puncta sich mit den vorigen verglichen, ausgestimmet hetten, ist der H. Grosscantzeler zu I. Mt. getreten und im nahmen derselben die H. Landtboten vermanet und gebeten, sie wolten in betrachtung der grosser gefahr posthabitis privatis, publicas consultationes mit ernst angreifen und mit dem ehrsten schliessen.

Als¹⁾ der H. Marschalk²⁾ aus I. Mt. gemach im herausgehen war, in der ratstueben raum zu machen, sindt ime die beyden H. Waywoden von der Wilda³⁾ und Kiow⁴⁾ in der tafeltueben begegnet; beydertheils haben zwar die hütt abgehomen, aber der H. Waywod von der Wilda ist ime vorbegegangen, als wan er ime nicht khennet, sondern der II. Waywod von Kiow auf des H. Marschalkes anbieten hat ime die handt geben: und aber, als sie ein schriett oder 4 von ander gewesen, überlaut gesagt zum H. Waywoden von der Wilda: hat er doch mir die faust mit gewalt protrudiret.

Den 24. Februarii⁵⁾.

Gegen abendt ist der Koysche⁶⁾ und Lutzecker⁷⁾ Bischof, Woyewoda von der Wilda⁸⁾ und Bratzlaw⁹⁾ mit etlichen Landtboten bei dem Böpstlichen Legato dem Caietano gewest und sich wegen des Kaysers allerley erkundiget; da dan ein solche resolution soll gefallen sein¹⁰⁾:

¹⁾ Stąd począwszy aż do końca dnia 22-go wzięte z dodatkowej relacyi (Rp. karta 422). Por. str. 438 uwaga 1. ²⁾ Mikołaj Zebrzydowski. ³⁾ Krzysztof Mikołaj Radziwiłł.

⁴⁾ Konstanty Ostrogski. ⁵⁾ Por. wyżej str. 86; 150; 179. ⁶⁾ Hieronim Rozrażewski.

⁷⁾ Albert Baranowski. ⁸⁾ Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. ⁹⁾ Janusz Zbaraski.

¹⁰⁾ Tu następuje w Rp. następująca dorywcza wiadomość: »dass er nicht wegen des Kaysers, sondern wegen des Papsts sey die ligam zu urgiren, auf welche da sie compromittiren wollen, als er sie im nahmen I. Heyl. vernahmen thut, der Kaysers wirt auch thun müssen, was ihme I. Heyl. beuehlen werden«. Natomiast osobno znajdujemy na karcie 425—6 tę relacyę, którą posłowie później widocznie wydobyli. Na odwrocie k. 426 u dołu napis: Relatio Dominorum D. deputatorum ad perquirendum statum ligae a Cardinali Caietano, delegatorum. Taż relacya w przekładzie niemieckim na karcie 423—4. Tu jeszcze nadmienić wypada, że poprzednie dyaryusze kładą tę odpowiedź Kajetana pod 22 lutego.

Relacya Jech Mci pp. deputatów do J. Mci Ks. Kardynała Legata, za ostatni respons 24 februarii 1597.

Co się stało przed komisją i przez komisją Krakowską, J. Mć Ks. Kardynał wyliczać nie chciał; to tylko przypomniał, iż posłowie Cesarscy nie kontenci wyjechali z tej miary, iż nazbyt a prawie niemal na każdy dzień komisarze nasi urgebant transactionem Bendzinensem.

Po odprawieniu komisyej pisał J. Mć. Ks. Kardynał do nuncyusza Ojca św. in aula Imperatoris, aby się Cesarz JMć resolwował strony articulorum komisyej Krakowskiej, na które posłowie jego nie odpowiedzieli; a jeśli by się który artykuł Cesarzowi JMci nie podobał, żeby dla tego nie generaliter wszystkie odrzucił, ale odpowiedział, czego mu w którym niedostaje, i dla tego żeby Cesarz JMć wyprawił posły na ten sejm: co się nie zdało Cesarzowi JMci, bo nie chciał, aby posłowie jego mieli być praesentes transactioni pacis cum Turca. Odpisał potem JMć Ks. Legat, że ten posłaniec polski¹⁾ nie dla traktowania pokoju w Turczach był, ale żeby animus tyrański głaskał i zatrzymał rzeczy jakokolwiek.

Gdy oznajmił JMć Ks. Legat Ojcu św., iż się posłów Cesarskich nie spodziewał na sejm, kazał JMci przecie tu jachać, aby oświadczył chęć przeciwko Koronie, który dobra wszystkiego życzy; a jeśli by do tego zjednoczenia przyść nie mogło, przynajmniej aby się starał, żeby przymierze z tem poganinem tak się stanowiło, jakoby było z bezpieczeństwem i existimacją tego Królestwa u wszystkiego Chrześcianaństwa i żeby Korona niepewnem jego przymierzem tak umotana nie była, aby chytróści pogański i obojętny wiary postrzedz i uchodzić nie miała: przynawajac Ociec święty ty Koronie, iż się przecie przez trzy lata zatrzymała.

Gdzieby to zjednoczenie zgoła nie doszło, te rzeczy cztery imieniem Ojca świętego JMć Ks. Kardynał przelozył:

I. Żeby z Cesarzem JMcią całą przyjaźń Król JMć i Korona z jego państwa dobre sąsiedztwo wiodła, chociażby też Maksymilian nie przysiągł.

II. Aby z Siedmigródzkim Wojewodą jako bliskim powinnem swem w tejże przyjaźni mieszkał.

III. Aby Wołoska i Multańska ziemia tak jako teraz są zostały, i każdy przy swoim, jako teraz jest, nic nie rozrzucając, zostawał.

III. Aby Tatarów przez Koronę nie przepuszczano; acz to wie i Ojciec święty, iż przez insze państwa przejść mogą, jednak się na tem kontentuje, by tylko przez państwa JKMci nie przechodzili.

¹⁾ Piotr Ostrowski.

Gdy się mówiło dali z JMcią Ks. Legatem o Wołoskiej ziemi, distinguishing Wołoską ziemię, gdzie Jeremiasz jest, od Multańskiej, gdzie Michał, powiadając, iż jako Jeremiasz wziął państwo z rąk Króla JMci a chorągiew Turecką, tak też Michał od Siedmigrockiego, a chorągiew od Turka; i dla tego, żeby się to tak zostawało, uti possidetis. Przypomniał i to, że cavebit Transylvanus de Valachia, tylko żeby też Multańska ziemia od Korony molestowana nie była. Na ostatek już przyjął to na się, jeśli by jeszcze to być mogło, żebyśmy kondycye Krakowski komisyej przyjęli, iż się transakcyje Bendzieński dosyć stanie; a gdy się to powiedziało, że dato, choćbyśmy się tak resolwować mogli, iż jednak nie mamy z kim traktować, wziął i to na się, iż się wszystkim kondycyom dosyć stanie.

Den 25 Februarii¹⁾.

Hat I. Mt. angefangen criminales zu richten.

Unter dieser sesion haben die kriegsleute durch den Herbut ihrer zahlung halben bey I. Kön. Mt. anhalten lassen, und aber nach gehaltener consultation sindt mit einem gehaumen respons durch den H. Grosscantzler abgewiesen worden.

Diesen gantzen tag haben die H. Landtboten mit ihren zwistigen collegen aus Reussen zu thun gehabt, und aber nichts ausgerichtet, indem der Stadniczky mit seinem beystandt inhaerendo protestationi suae de nullitate actus comitialis, ihren decreto kheines wegges gehorsamen wollen.

Den 26 Februarii²⁾.

Hat I. Mt. einen heimlichen rhat gehalten auf die expedition des Taterschen gesantens, wie auch, das der Bischof von Lutzko³⁾ Ihrer begehren nach zum Bischtumb nach der Wilda kundte befördert werden.

Die Landtboten haben⁴⁾ sich endtlichen verglichen über den zwist, daniit sie diese beide tage zugebracht wegen der abgesanten Boten aus Reussen, welche sich mit beystandt der hernach komenden Boten aus andern Woywodschaften einschreiben und loco suo nicht gerne cediren wollen, und zu dero gestalt, das die meysten selbst

¹⁾ Por. wyżej str. 87; 149; 180.

²⁾ Por. wyżej str. 90; 181. ³⁾ Albert Baranowski.

⁴⁾ Następujących 14 wierszy bierzemy z Recessu (o którym szerszą informacją zob. w Przedmowie) karta Rp. 67; natomiast w relacyi, z której pochodzą ustępy poprzednie, pod dniem 26 znajdujemy jeszcze tylko te słowa: »Die H. Landtboten haben mit gesterigen altercationibus den gantzen tag zusammengebracht«.

abgesanten mit der condition, das beyde parteyen ihre instructiones den andern übergeben und das sie ihre mandata, gravamina et petita nebenst den ihrigen in gebuerlicher acht haben wolten. Haben auch den folgenden tagk angesezt, da sie ad propositionem zu stimmen anfangen wolten, idque brevibus, den wol so viel nachrichtung die deputirten H. Senatoren vom Cardinal Caietano bekommen, das aus der liga vor dissmal nichts worden, und das sie auf den Grosscanczler in die Türckey abzufertigen und seine instruction, wie auch auf die defensionem Regni ungesäumet müsten bedacht sein; seint auch mit dem von einander gangen.

Den 27. Februarii¹⁾.

Als I. Mt. criminales sachen von der handt gehabt, sindt die H. Landtboten sämptlich zu I. Mt. gangen, alda sich über den H. Grosscanczler und das kriegsvolck beschweret, das sie in der ritterschafft gütern wieder die statuta ihre quartier anschlagen und grossen schaden theten, bettende umb abschaffung solcher oppresion.

Fürs ander gebeten, I. Mt. wolle die vacantias austheilen.

III. Beschwerten sich auf die zwischtigen collegen, darüber beyderseits in praesentia Regis ein langwirige disputation unter denselbigen de legitimitate entstanden, doch entlich die eine sich I. Mt. decreto unterworfen, der Woiewoczicz Ruski aber in nahmen seiner collegen der H. Stadniczky auf dem fall, da sie abgeschaffet sollen werden, mit einer protestation contra totum comitiale actum sich angemeldet.

III. Die Litauer haben auch bey I. Kön. Mt. umb einen Litauer ins Bisthumb nach der Wilda angehalten.

V. Umb die grziwna gebeten.

Hiebey hat sich ²⁾ Stentzel Stadniczky klagende beschweret, das er neben stehnden seinen mitcollegen gute, ehrliche und wolverdiente vom adel, welche nicht von Schulzen, sondern von ihren mitbrudern ordentlichen zu boten erwehlet, so schimpflich ohne ihre schuldt ausgeschleppt, und gebeten I. Mt. solches nicht zu verargen, das sie es an ihre brueder bringen, ihren fleiss bezeugen und ihnen heimstellen, wie sie es verstehen wollen; hoffen izo nicht, das in ihrer absentz etwas konte geschlossen und hingelegt werden.

Hierauf aus der andern partey der H. Referendarius Droyewsky lange geredet, und wie es mit der election zugangen erzehlet, aber entlich geschlossen, dass er ob bonum publicum gerne cediren und nicht

¹⁾ Por. wyżej str. 91; 150; 182.

²⁾ Wszystko co następuje tu na tej stronie i na następnej 15 pierwszych wierszy pochodzi z Recessu (Rp. karta 67).

turbator consiliorum sein wolte; weil er aber nicht allein ad nuncios, sondern ad Regiam Mtem et Senatores Regni abgefertigt, so hat er etliche mandata et petita referiret und gebeten, I. Mt. wolle dieselben in gebuerlicher acht haben.

Nach diesem ist der II. Grosscanczler aufgestanden, hat sich heftigk der sölner angenommen und sie entschuldiget, das sie nicht so gross schaden gethan, wie man sie beschuldigen thete; ihm gebueret die sachen zu richten, es solte jemens vortreten und sagen, wer bey ihm die gerichtigkeit gesucht und das er sie ihm nicht wiederfahren lassen. Item wenn den so grosser schaden geschehen, ohne bisweillen aus mangel essenspeise, dann denen so die contribution nicht ausgegeben, damit man sie bezalen können, und were jemandts den 1000 fl. schaden zugefüget, er solte an seinen ehren gestraft werden; hat auch I. Mt. gebeten, dem H. Marschalck der Landtboten zu befehlen, das er die nennen solte, welche geklaget: aber man hat niemands genennet ¹⁾.

Auf diese ihre petita ist von I. Mt. ein solcher abschaidt nach gehaltenener deliberation gefallen:

Dass sie bey dem H. Grosscanczler wegen der kriegsleut solten ausrichtung haben, inmassen er sich selbst darzu ohne das erbeten.

II. Die vacantien solten ausgetheilet werden noch den reichstag.

III. Die zwischtigen sollen reunen, derer protestation kunte kheine kraft haben, indem man sie nich für publicas, sondern privatas personas erkennet.

III. Die Litauer haben ein beschaidt und auch kheinen beschaidt bekhommen.

V. Die grziwna sindt ihnen zugesagt worden. Sie solten ²⁾ aber auch dieselben verdienen und nicht mit unnützem gezanck die zeit zubringen, sondern ad propositionem und conclusionem schreiten.

Zum beschluss hat I. Mt. den protestanten einen zimlichen text geben lassen, die als privatae personae wolten den gemeinen raht turbiren: wer hette schuldt daran, das sie untereinander sich nicht einigen können? Es wurden alle gefordert, wie auch die Senatores, und welche nicht kommen, werden pro consentibus gehalten, und könten den gemeinen schluss nicht stürzen oder widersprechen: also solten sie auch zufrieden sein und nichts moviren, sonsten müsten I. Mt. ampsthalben ein einsehen darin haben. Mit dem sint sie abgetreten ³⁾.

¹⁾ Tu się kończy ustęp wzięty z Recessu wyżej wspomnianego.

²⁾ Cały ten ustęp od »Sie solten« do końca tej strony wstawiamy tu z wyżej wspomnianego Recessu. Rp. karta 67.

³⁾ Tu się kończy ustęp wzięty z Recessu.

Demnach hat I. Mt. wieder gerichtet und die H. Landtboten haben zu stimmen angefangen, was sie täglich vor die handt nehmen wollen; aber sie seint nicht der sachen eins worden.

Den 28. Februarii¹⁾.

Die gantze session über hat der Dzialinskin oration mit dem Pleminskin gewehret und ist pro deliberatione bis zum Montage vorgeschoben worden²⁾.

Am 28 Februarii ist die sache der H. von Dzialin und H. Plemesken wegen des tumults zu Reden auf dem conventu particulari für gewesen und hat jeder theil seine unschuldt beschönigen und seine behelf fürgebracht. Zum anfangk, woher die odia herkommen, angezogen, und wie es zum Reden verlaufen, historice et narrative vorgebracht, auch was einer auf den andern gewust, nicht verschwiegen; daher es sich bis auf den hohen nachmittagk die sache verzogen.

Von des H. Dzialinsky seite hat der Procurator iure Prutenico procediren wollen und de foro excipiret, das sie die sache ad Palatinum viciniorem, weil der Cölmische³⁾ mitcitiret und beschuldiget, zu remittiren angehalten, und quo iure Polonico vel Prutenico der actor mit ihnen agiren wolle, zu wissen begeret; dakegen die kleger, das es causa publica und das beide theil selbst forum hierinnen erwehlet, eingewendet, und derowegen allein I. Mt. in comitiis zu iudiciren gebuere, aber iure Polonico mit ihnen zu agiren sich erkleret: welches beklagte ex allegatione privilegiorum D. Casimiri, quoad unicum ius Culmense spectans wiederfechten.

Darauf I. Mt. cum Senatoribus per interlocutoriam deciderit: weil es causa publica, die partte selber per liberam intromissionem et citationem ihnen diss forum auserwehlet, so hetten sie hier forum und solte iure Prutenico die sache decidiret werden, wo sie den casum in ihren constitutionibus und rechte hetten; im fall derselbe darin nicht zu finden, iure Polonico et tandem civili exemplo Gedanensi, mit denen in solchen fellen, auch in den commissionhendeln, procediret worden.

¹⁾ Por. wyżej str. 95.

²⁾ Tu w Rp. (karta 437) po tych słowach następuje krótka relacya sądu, którą tu podajemy: »In der erste haben die Dzialinskin wissen wollen, quo processu die Pleminskin diese sachen wolten fördern, und als sie processum Polonicum genennet, darmit den Dzialinskin nicht war gedienet, ist zum decret khommen; und da der H. Grosscantzler hat solten votiren, hat exempro Gedanensis commissionis den Plemenskin beygestanden; und khüntte nicht hören, was er für distinction gemacht zwischen der ritterschaft und der stadt nobilitatem beygebracht«. Natomiast w Recesie k. 69 znajdujemy o procesie tym obszerną relacyą, którą tu w całości wstawiamy od słów »Am 28 Februarii«, do końca tej strony i na stronie następnej 12 wierszy. ³⁾ Mikołaj Działyński.

Darauf ihnen das procedere auferlegt; procedentes haben sie die scrutinia kegenst einander gesucht, und dieselbte unkreftigk zu sein gestritten, tum ratione loci et officii, dar sie ausgefueret, tum etiam ex aliis causis; aber endtlichen haben sie von beiden theilen dieselben übergeben, umb die gerechtigkeit gebeten, und wie ein jeder seine unschult verantwortet; da unter andern der Pael Dzialinsky obtestiret, wo er daran schuldigk, nicht allein I. Mt. ernstes urtheil leiden, sondern auch am jüngsten gericht des Allerhöchsten strafe sich unterworfen. Nachdem hat man alle umbstehende heissen austreten, und hat nachmals I. Mt. die sache auf den künftigen montagk verleget, interim den H. Przemislischen¹⁾ und Cölmischen²⁾ Bischof und den H. Länzischen³⁾ Woywoden deputiret, zu versuchen, ob die partte möchten vertragen werden⁴⁾.

Die H. Landtboten haben mit der gestrigen materi den tag zu gebracht.

Den 1. Martii⁵⁾.

Hat I. Mt. criminales sachen gerichtet; unter dieser session haben die H. Landtboten durch den H. Kazemirsky 2 petita I. Mt. fortragen lassen:

I. Von den kriegsleuten.

II. Von postcurialibus citationibus, die schon so weit gewachsen, das nicht allein der von adel erbgüter in disquisition gebracht werden, besonder das auch ad cassanda privilegia die adelschaft wirdt gecitiret.

Auf diese 2 petita hat I. Mt. lang consultiret und ist hernach durch den H. Grosscantzler dieser abschäidtt gegeben: das sich I. Mt. in tanta paucitate Senatorum nicht khöntte resolviren, jedoch sie solten mitelerweil dieselbe gravamina in specie eines jedes dem H. Grosscantzler zustellen, derselbe wirdt es I. Mt. referiren; darauf jedan I. Mt., die einen jeden bey seinen freyheiten zu erhalten gewogen, ein genedigen respons zu gewarten haben.

Was hernach die H. Landtboten fürgehabt, nicht bewust; vor der maltzeit wahren sie noch nicht zu der proposition geschrietten.

Gegen abendt ist der Spanische gesandt abgezogen.

Den 2 tag Martii⁶⁾.

Ist der vorige Tatersche gesandte, welcher hier von I. Mt. hofleut zur expedition eingeholet worden, alda auf den knien vor getha-

¹⁾ Wawrzyniec Goślicki. ²⁾ Piotr Tylicki. ³⁾ Stanisław Miński.

⁴⁾ Tu się kończy ustęp wzięty z Recesu. ⁵⁾ Por. wyżej str. 96; 183.

⁶⁾ Por. wyżej str. 97; 152; 183.

ner verehrung erstlich I. Mt. gedancket; dan der principal ist *in*¹⁾ guldenstueck, 2 in schwartzen sammet, 2 in rot damasske gekleidet worden. Fürs ander hat vor die gute tractation, so ihme von dem H. Starosten Latossiczcky²⁾ wegen I. Mt. wiederfahren.

Dem dan auf seiner legation baide puncta durch den H. Grosscantzler wegen der K. Mt. also beantwortet worden: Anlangend der Kosacken abschaffung, diese reuber und lose buben hett I. Mt. nicht in ihrer gewalt und kuntte sie auch nicht wegen der örter distantz und unstetes bleibens ausrotten, für welche nicht allein sie, die Tattern oder Türcken, ja I. Mt. unterthanen selbst grosse ebentheger ansehen und leyden müssen; da sie sich dan an ihren oder der Türckhen leuten vergriffen, das sollen sie I. Mt. oder den Cron nicht beymessen, sondern der Kosaken mutwillen, dem nun der Feldthaubtman durch I. Mt. kriegsvolck so weit gesteiret, das die redelführer gefangen, mehrertheils schon gericht, und die noch ihm leben, gericht sollen werden. Ferner auch wolte I. Mt. alle diejenigen, die sie nur bekommen werden können, verfolgen lassen, das auch die Tatern thun sollen, wan sie dieselbigen in irem landt ertapffen können.

Was anbelanget I. Kön. Mt. gnadt und mildigkeit wegen der presenten und bestetigung des friedes mit Kazigerey, das wehre die einzige ursachen, wan das I. Mt. ime bis dato aufgehalten, damit sie sich wegen seiner abfertigung und schickung einer grosser bottschaft mit den Reichsräten berathschlagen hette können; nachdem sie aber mittlerweile in erfahrung khommen von der Tatterischen uneinigkeit, alss müste die sachen dahin beruhen lassen, bis das dieselben zwischte beygelegt würde. Der ander gesante, auch der nach ime khommen, sol in kurtzen forgefördert, und nach den sachen gelegenheit schleinig abgefertiget werden.

Als diess der H. Grosscantzler ausgeredet hette, hat ime I. Mt. schreiben durch dem H. Sobiesky zugeschicket; er wolte sie aber nicht annehmen, den das müste sein halss kosten: und als er mehres reden wollen, hat im der H. Grosscantzler negst diesen worten: nimts so du wilst, beuolchen, er solte in der cantzley sein notturft beybringen, da solte er darauf seine expedition zugeantwort haben, inmassen ers auch in continenti eine schrift den H. Grosscantzler zugestellet, und ist darauf zu der Mt. handt getreten.

Den 3 tag Martii³⁾.

Ist der Tatersche gesante, welcher neylich anhero khommen, durch I. Mt. hofleut zur audientz eingeholet, da frequentissimo se-

¹⁾ Nie ma w Rp. ²⁾ Nie mamy o nim bliźszej wiadomości. ³⁾ Por. wyżej str. 97; 152; 183.

natu nach übergebung eines schreybens, wegen seines Herren des Tschar von Przekop Kazigiereis publice I. Mt. bruderlichen gruss und salutation nebenst anpresentierung einer solcher freundschaft, als vor diesem niemals zwischen inen gewest, die er mit seinem aydt beteuern woltt, abgelegt. Nachdem er aber gar haimliche gewerb hett, alss stellte ers in I. Mt. wolgefallen, ob sie von ime dasselbe jetzo publice abnehmen, oder in gehaimben pockoy nur für den H. Rätten ime verhören wollen, darumb er dan gebeten.

Diesen nach gehabter consultation hat der H. Grosscantzler für diessmahl also abgefertigt: das nemlich I. Mt. denselben gruss und wunsch, welchen er in nhamen seines Herren jetzo abgelegt, in genaden angenommen, wie auch seiner angetragener freundschaft und bruederlicher nachbarschaft halben bedanckhen thete; was aber die überantwortete schreyben belangt, die wolle I. Kön. Mt. öffnen und nach gehabtem rhatschluss ime zu gelegener zeit für sich fordern lassen.

Darüber ist er nach seinem losament abgefueret, und den umbstehenden vom H. Marschalk zu weichen wegen haimlichen rats beuolchen worden; ob aber dieses arcanum consilium diese botschaft, oder der Schwedischen verrichtung relation verursacht, nicht bewust.

Jetzo anwesende H. Senatores¹⁾:

Die bayden Ertzbischofe²⁾, Crackauische³⁾, Koysche⁴⁾, Ploczker⁵⁾, Lutzker⁶⁾, Premisslischer, Colmischer⁷⁾ und Lieffländischer⁸⁾ Bischofe.

Der Crackauische Herr⁹⁾, der Crackauische¹⁰⁾, Posnische¹¹⁾, Willnische¹²⁾, Lencziczische¹³⁾, Masauscher¹⁴⁾, Syraczker¹⁵⁾, Kiowischer¹⁶⁾, Smolenssker¹⁷⁾, Nowogroczer¹⁸⁾, Litewski Bressker¹⁹⁾, Colmischer²⁰⁾, Volinischer²¹⁾ Waywode.

Der Lencziczische²²⁾, Radomischer²³⁾, Tschechanouischer²⁴⁾, Wie-

¹⁾ Spisane na osobnej kartce (Rp. karta 441) dodane do poprzedniej relacji.

²⁾ Gnieźniński Stanisław Karnkowski i Lwowski Jan Dymitr Solikowski.

³⁾ Jerzy Radziwiłł. ⁴⁾ Hieronim Rozrażewski. ⁵⁾ Albert Baranowski.

⁶⁾ Bernard Maciejowski. ⁷⁾ Wawrzyniec Goślicki i Piotr Tylicki.

⁸⁾ Otto Schengink. ⁹⁾ Janusz Ostrogski. ¹⁰⁾ Mikołaj Firlej.

¹¹⁾ Hieronim Gostomski. ¹²⁾ Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. ¹³⁾ Stanisław Miński.

¹⁴⁾ Hieronim Parys. ¹⁵⁾ Olbracht Łaski. ¹⁶⁾ Konstanty Ostrogski.

¹⁷⁾ Jan Abrahamowicz.

¹⁸⁾ Teodor Skumin Tyszkiewicz.

¹⁹⁾ Krzysztof Zenowicz.

²⁰⁾ Mikołaj Działyński.

²¹⁾ Tu zdaje się myli agent: nie Wołyński (Aleksander Ostrogski) ale Rawski Wojciech Wielkanowski, który wotował nawet.

²²⁾ Stanisław Bykowski.

²³⁾ Andrzej Firlej. ²⁴⁾ Franciszek Krasiński.

lunischer ¹⁾, Haliczker ²⁾, Konarssker ³⁾, Belssker ⁴⁾, Elbinger ⁵⁾, von Kamieniec ⁶⁾, Sochaczow ⁷⁾ Castellane.

Der H. Cronmarschalk ⁸⁾, alle Cron- ⁹⁾ und Grossfürstenthumb Litauen ¹⁰⁾ Cantzleyen Officianten.

Bayde Schatzmeister ¹¹⁾.

Den 4 Martii ¹²⁾.

Was den gesterigen rathschlag verursacht, ich khan es zur stundt nicht erfahren; diess hab ich wol gesehen, das der H. Untercantzler ¹³⁾ dem H. Elbingischen Castellan ¹⁴⁾, als der Tater gehöret worden, ausserhalb die schrankhen zu sich fordern lassen und eine schriefft etlich bogen lang von ime genohmen, die er auch gelesen. Ich hab es zwar auf seine action wieder die Plemenskin gedeudet, nachdem aber die sach nicht forckhommen und der Sapieha denselben rathschlag, da khein secretarius ausserhalb dem Petrokoński, nicht gelietten, es ist wol möglich, das derselbe der Schwedischen relation halber angestellet worden, inmassen mich auch einer berichtet, das es drauf gestanden.

Utcunque über ein kleine weil, als die menge aus der stueben war, ist der H. Litauer Grosscantzler ¹⁵⁾ und diese zween Castellane: von Lenczicz ¹⁶⁾ und Lencziczischen Konarssko ¹⁷⁾. an die Landtboten abgefertigt, sie zur einikeit und schleiniger deliberation auf der Kön. Mt. proposition zu ermahnen. Derer meiste partt haben wollen für erste die nachuolgende petita I. Mt. antragen, auf dieselbe beschieckhung aber die wenigsten contrariae sententiae haben die oberhandt behalten, und soll auch so weit damals khommen sein, das der H. Marschalk hat schon sollen die vota auf die proposition austheilen, wan es der Cziz ¹⁸⁾ aus dem Wildischen mit dem Bischtumb daselbsten, wie auch die aus Kleinpoln mit den retenten des pobors nicht behindert hetten.

¹⁾ Andrzej Męciński. ²⁾ Stanisław Galski.

³⁾ Jak się dowiadujemy z tekstu, zobacz zaraz poniżej, był to Konarski Łęczycki; kto nim był, dojsć nie mogłem. ⁴⁾ Piotr Niszczycycki. ⁵⁾ Stanisław Działyński.

⁶⁾ Jakób Pretfic. ⁷⁾ Konstanty Plichta. ⁸⁾ Mikołaj Zebrzydowski.

⁹⁾ Jan Zamoyski kanclerz, Jan Tarnowski podkanclerzy.

¹⁰⁾ Lew Sapieha kanclerz i Gabryel Woyna podkanclerzy.

¹¹⁾ Jan Firlej podskarbi kor., Dymitr Chalecki podskarbi W. Ks. Lit.

¹²⁾ Dnie 4—5 marca objęte są relacją znajdującą się w Rp. na karcie 446—9. Dzień 4-go marca por. wyżej str. 98. ¹³⁾ Jan Tarnowski.

¹⁴⁾ Stanisław Działyński, ten, który był posłem do Szwecyi; domysły agenta, że chodziło tu o sprawę szwedzką, wydają się nam trafny.

¹⁵⁾ Lew Sapieha. ¹⁶⁾ Stanisław Bykowski.

¹⁷⁾ Nie mogłem dojsć, kto nim wówczas był. ¹⁸⁾ Jan Czyż.

Diesen morgen, als I. Mt. den gesterigen geheimen raht continuiret, sindt die H. Landtboten sämplich hienaufgangen, und diese petita I. Mt. fortragen lassen, wolten sie anderst dem schluss der proposition gefordert haben:

I. Das pactis conventis ein genuegen geschehe.

II. Das der confoederation process einmahl ins werk gestellt würde.

III. Das die vacantien diesen reichstag ausgetheilet würden.

IV. Das das Bischtumb zu der Wilda einem Litauer und nicht Polen conferiret würde.

V. Das die nachlassenschaft der seligen alten Königin ins publicum aerarium eingebracht und überantwortet würde.

VI. Das die angarien wegen der kriegsleute abgeschafft würden.

VII. Ingleichen die postcuriales citationes occasione bonorum hereditariorum.

Auf diese ihre petita nach gehaltener consultation hat sich I. Mt. durch dem H. Untercantzler ¹⁾ nicht allein nicht definite erckleret, sondern über das pro ulteriori deliberatione bis morgen genohmen; womit obwol die Landtboten sich nicht contentiret, so sindt sie doch in ihre stueben abgetreten und I. Mt. allein rathschlagen lassen. Sie selbst auch, nachdem sie sich hart mit einander überworfen und wol berochen, haben sich zu solchem mittl lenckhen lassen und einhellig sich drueber vermittelst einer caution geeinigt, von der gegenwehr zu votiren non in vim conclusionis, da inen die petita wieder ires verhoffen würden abgeschlagen, sondern vielmehr eines scheins und beweiß, das an inen zu förderung der Cron wolfart nichts gemangelt; es solte aber benebens einer jeden Waywodschaft frey stehen, ihre beschwer und notturft mit einzudingen. Hiemit sindt sie aufgestanden.

In dieser session ist auch vleissig von den religionverwanten getrieben, das die stätt und in genere alle inwohner dieser Cron solten unter die confoederation begrieffen werden, als die vom adel.

Den 5 Martii ²⁾.

Hat I. Mt. den gantzen tag haimlichen rat abermahls bis auf den abent gehalten; die vermutung ist bey meniglich, das es der eingebrachten petiten expedition halber geschehen.

Die Landtboten aber vermöge ihren schluss, haben angefangen von schutzhandel, den sie obrona nennen, zu stimmen.

Anfenglich die Crackauschen:

¹⁾ Jan Tarnowski.

²⁾ Por. wyżej str. 98.

I. Man solte von der Kön. Mt. alles was über 70.000 fl. die alte Königin nachgelassen, abfordern und zu gemeinem nutz wenden.

II. Des Reichs kleinodien solten dem Schatzmeister übergeben, und gelt, so viel nötig, drauf genommen werden.

III. Die Liefflendische einkünften solte man mit datzu gebrauchen.

III. Die juden solten das hauptgelt geben.

IV. I. Mt. solten auch die Herrschaft Bhar der Cron Polen uftragen.

VI. Königliche güter, welche hin und wieder vor 300.000 fl. versetzt und jährlchs 100.000 fl. triegen, sollte man anheim lösen.

VII. Wie der H. Bischof von Wenden gestimmet, also wolten die geistlichen helfen.

VIII. I. Mt. solte vermüg der pacta 5 heuser auf den grentzen erbawen.

IX. Wan die liga nicht vor sich ging, solte man mit dem Türcken ein bestendigen frieden beschliessen.

X. Ausem schatz die Tatern zu befriedigen.

XI. Die confoederation und composition inter status richtigk zu machen.

XII. Wolten von keiner constitution nicht wiessen, sie were davor von Waywodschaften unterschrieben.

XIII. Keinesweges aber solten oder wolten sie in den pobor be-willigen.

Die in Gross Polen aus der Woywodschaft Posen, proponiret durch den H. Obożny:

I. Die Wallachey solte man von der Türcken regierung entfreyen.

II. Den fried mit den Türcken soll man schliessen.

III. I. Mt. wolte mit dem gantzen hofe zu feldt ziehen und halten, bis die tractaten mit dem Türcken sich geendiget.

IV. Königliche amptsverwalter solten von ihren einkünften etwas dartzugeben.

V. Im gleichen die gestlichen.

VI. Die wibrancen und Schultzen solte man auch autbitten und darstellen.

VII. Aus Liefflandt solte man auch wibrancen zu feldt hierein schiken.

VIII. Zu Liefflandischer sachen soll man deputaten verordnen, damit das landt in richtigkeit gebracht würde.

IX. Die Bendzinsche transaction sollte nhunmehr Maximilianus beschweren.

X. Die landtmass solte auch vorgenhommen werden.

XI. Wann aus jedem dorfe ein einiger ausgerüstet würde, so mach-tens gewiess 100.000 mann.

XII. Jährlich solte man rüstung halten.

XIII. Einen schatz oder vorraht, da man jederzeit, wan es nötig, zugreifen könnte, solte man bey zeiten schaffen.

XIV. I. Mt. solte zu erfüllung der pacten, in sonderheit wegen Estlandes, ermahnet werden.

XV. Wegen der confoederation und composition deputaten zu ver-ordnen.

Aus der Wildischen Woywodschaft der Secretarius Herr *Czyż*¹⁾:

I. I. Kön. Mt. solte die 5 neue grentzheuser erbawen und die alten bessern.

II. Die Tatern solte man zum krieg aufmahnen.

III. Mit dem Moscoviter solte man sich aufs new verbinden.

IV. Wegen der confoederation ist auch gedacht.

Aus der Trokischen Woywodschaft:

Elias Pilgrimowsky¹⁾. Dieser Elias ist wegen seiner grossen andacht und vielfältigen sprüchen vorher ausgerauscht worden, endlich hat ehr sich mit falscher relation der Liffländer erholet:

I. Den erstlich hielt ehr an, weiln er anno 1591. Revisor des landes gewesen, man solte der relation anhören, darin wolte er inen grosse verborgene schätz weisen.

II. Das scrutinium wegen der perfidien in Liefflandt solte man ja nicht vergessen.

III. Zur Parnow solte man einen port anrichten.

IV. Dass Marggraf Wilhelms privilegia möchten cassiret werden.

V. Dass man die güter zu erbrecht auch in Lifflandt geben wolte.

VI. Man solte kein khorn aus Littawen gestatten, sondern künftig dem lager nachfuor davon thun.

VII. I. Mt. solten vormueg ihres eydt vor allen dingen die pacta conventa volbringen.

VIII. Das landt solte man in Lifflandt auch messen.

Aus der Sandomirischen Woywodschaft hat der H. Osolinski vorgeben:

¹⁾ W Rp. Cigiss, błędnie; o Czyżu por. wyżej pod dniem 5 marca.

²⁾ Tu agent myli się: Eliasz Pielgrzymowski był posłem z Oszmiany, a więc województwa Wileńskiego; województwo Trockie zresztą wotowało później. Zob. niżej pod dniem 6go, Dzierzek w imieniu województwa Trockiego.

I. Ein jeder König wehre schuldig, vormüg Königs Casimiri privilegien sein schatz auf solche fall antzuwenden; die itzige Kön. Mt. aber liessen aus ihrem schatz oder kassen nichts khomen, und wurde von den einkünften ein priuat kisten draus gemacht, solte aber nicht sein.

II. Man solte I. Mt. der pacten erinnern, als der 5 heuser, des zugesagten schatzes, der abtzahlung deren im interregno gemachter schulden, des nachlasses der alten Königin, und entlich des Estlandes nicht zu vergessen.

III. Die Königlichen güter, worauf alte schulden verschrieben, solten lustrirret werden.

III. Vorsetzte güter einzulösen, und alle die darauf zu lebtagen ausgegebene verlehnungen tzu lassen.

V. Die einkünften aus Liefflandt, Preussen, Estlandt und der Wallachei solten mit datzu genohmmen werden. Dabey hat er den itzigen Wallachische Woywoden sehr verachtet, und dass uns solcher gestaltd mit der Wallachei nicht gedienet, angetzogen.

Die landtmaass, musterung, wibrancen etc. hat er verwilliget, aber kheinen pobor.

Dabey ists heut vorblieben.

Den 6 Martii').

Diesen gantzen tag hat I. Mt. geheimen rhat gehalten; worvon aber tractirret, zur stundt nicht bewust.

Die welche in der proposition fortgefahen, und ist derer aus der Sandomirischer Waywodschaft mit den gesterigen 5 capitel, dies das sechste stück gewesen, nemlichen:

6. Weillen viel kloster weit mehr einkünften, als mönnich hetten, drumb solten sie von dem überigen schulen anrichten, darin armer vom adel *kinder*²⁾ möchten erzogen werden.

7. Rechnung solte auch von den städten gefordert werden.

8. Geistliche güter wehren zu kheiner obrona, sondern zu erhaltung der kirchen und ceremonien gegeben, darumb kunnten sie auch nirgendts anders hin gewendet werden, gerieten auch übel.

9. Grosspolen solten den jüngst versagten pobor zu der gegenwehr ausgeben.

10. Litauische retenta müsten mit darzu genohmen werden.

Zu ferner beratschlagung aber dieser sachen, solte man deputaten verordnen.

¹⁾ Relacya znajdujaca się na kartach 451—466 obejmuje dnie 6—8 marca. Dzień 6 marca por. str. 100; 183.

²⁾ Niema w rękopisie.

Der H. Ocziieski Starosta *Olsztyński*¹⁾:

1. Riete, man solte so lange, bis alles mit den Türkgen zum end geschlossen würde, in armis sein.

2. Das kriegsvolck aber solte ihre station nicht irgents in der Cron, sondern über den gräntzen anderstwo haben.

3. Aerarium publicum auszurichten were hochnötig.

4. In gleichen der pobor.

5. Die Litauer weren schuldig zu helfen.

Herr Peter Goraiski, auch ein Sandomirischer, hat sehr beweglich und besser als von inen allen keiner geredet, also, das mit ime die meisten ihre thränen drueber vergossen:

1. Solte man sich schickhen in omnem belli eventum, nicht allein zum gewinn oder ober, sondern auch zum verlust und niederlage, wie mans in bayden fallen machen woltt.

2. Die obrona müsste gleich zugehen, und nicht einem mehr, als dem andern treffen.

3. Man solte nicht so viel auf den numerum, wie viel man der kriegsleuth haben möchte, als wol auf dem ausbunt oder delectum militum sehen.

4. Die obrona müste ihre autoritet, ansehen und wesen stets haben und behalten; dies waren also die fürnemsten capita, wornach die obrona zu richten; und hat aus denselben fundamenten fast aller der vohrigen stimmen wiederlegt:

1. Das man den angrenzenden so viel gueter geben wolte, das sie von disciplinam militarem erhalten khönten, solches gehörete mehr zur übung, als schutzhandel.

2. Die allgemeine ausrüstung würde nun einen grossen haufen und allerley confusiones machen.

3. Der pobor hette mehr einen fluch, als frieden in sich, ging über die armueth aus.

4. Das hauptgelt machte nur innerliche motus, derwegen weren das kheine mittl; er riete aber treylich hierzu:

5. Die landtmaass solte man vor sich gehen lassen, damit es gleich zuginge, etwa von 20 hueben einen reiter zu stellen.

6. Aerarium publicum.

7. Lustratio, die schetzung der Königlichen güter.

8. Ein jede Waywodschaft solte ihre eigne leute haben und besolden.

¹⁾ W Rp. po »Starosta« luka. Ocieski był starostą Olsztyńskim; najpierw był Jan, po nim Joachim. Jan podpisał transakcyę Będzińską, potem nic o nim niewiadomo, tyle tylko, że spuścił bratu Joachimowi starostwo.

9. Den nachlass der verstorbenen Khönigin zu revidiren.
10. Die annaten einzufordern.
11. Ein jeder solte von allen beneficien des ersten jahres einkünfte darzu geben.
12. Die geistlichen wehren schuldig in solchen fählen ihre einkünften mit darzu streckhen.
13. Musterunge zu halten wehre nötigk.
14. In gleichen die gräntz zu besetzen.
15. Were es möglich, so solte man mit allen nachparen freundschaft halten; und hat sehr beklaget die unvorsichtckheit, da die Kron jetzo weder kraut noch lott oder andere munition hette, und danoch man den stätten als Dantzick und andern, die sich wol darzu geschiecket, dasselbe muessgünnet, ja gar abwehren will; darumb dan instendigk sie sämtlich vermahnet, sie wolten sich gegen die stätt anderst verhalten, worin ime die andern beygefallen, und denselben zu volgen sich veranlasset.

Die Waywodtschaft von Trockhen:

Zum eingang hat der H. Christof Dzierzek sich entschuldiget, das er ungerne die zooll dem Türkischen Kayser zugefueret, weil es damals unnötigk gewesen, und zu jetziger gefährlichkeit grosse ursach gebe.

1. Sonsten die obrona belangendt, darzu solte man caduca et feuda gebrauchen.
2. Über allen aber were die friedeshandlung mit dem Moscoviter nötigk.
3. Wan der neue zohll in Litauen noch eins so hoch, als jetzo erhegt würde, dürfte man kheines pobors.
4. Die confoederation richtig zu machen.
5. Lifflandt in gute ordnung zu bringen und die einkünften des landes hiehero zu wenden.
6. I. Mt. wehren auch schuldigk den pactis conventis genuegen zu thun, in sonderheit wegen Esthlandts.

Der Syradische Landrichter¹⁾:

1. Kheinen pobor wolte er verwilligen wegen der grossen excessen der mutwilligen Poborzen.
2. Die landtmaas bewilligt er.
3. In gleichen die musterung.
4. Die quartazusteyer were darzu nützlich.

¹⁾ Stanisław Karśnicki; oczywiście poprzedni tytułik: Waywodtschaft Trockhen nie odnosi się do niego.

5. Pactis conventis solte I. Mt. durchaus nachleben.
6. Mit dem Türckhen zu schliessen.
7. Deputaten solte man zu ferner beredung ordnen. Soviel heute.

Den 7 Martii¹⁾.

Hat I. Mt. abermahl arcanum consilium den tag über continue gehalten.

Zuletzt sindt etlich partheyen von den Landtboten mit sonderlichen gewerben aus zulass und consens ihrer collegen, die ihnen auch einen beystandt, oder vielmehr corifaeos oder aufseher mitgegeben, hienaufkhommen, da dan der Syndicus von Riga²⁾ als ein Landtbot aus Liefelandt der Kön. Mt. und H. Senatoribus in nhamen desselben landes weitlefftig die beschwer und angarien latina oratione weinende forgetragen.

So haben auch die Litauer wegen eines Wildischen Bischofs, der eingeborner Litauer were, mit bedraulicher protestation instendigk angehalten.

Brodowski hat wegen der Polen das widersprochen, und das es I. Mt. frey wehre auch einen Polen dahin zu ordnen, mit exempel und vielen rationibus bewert.

Hulewicz ein Voliner hat wegen turbirter Griechischen religion I. Mt. und dem Senat hart und fast criminaliter zugesprochen, und öffentlich angesagt, sie wolten von den abtrinigen Metropolitnen, die sich ohne ihr wissen und willen zum Pabst geschlagen, nichtes wiessen.

Item die postcuriales citationes, das man sie an den hof wegen ihrer erbgueter citiret, haben sich wol leyden muessen.

Entlich hat er über der kriegsleut gewalt geklaget, und das sie ihnen beschwerlicher und gefährlicher als die Tatern weren, angezeigt.

Da haben sich etzliche von Polnischen und Reusischen Abgesanten vernehmen lassen, solches zu reden were ime nicht bevolchen; er hat sich aber auf seinen beystandt und seine instruction beruefen.

Wegen der Reusischen pfaffen thäte der H. Litauer Grosscantzler³⁾ gar eine lange relation; darueber der H. Waywod von Kiow⁴⁾ sehr stützigk geworden.

So soll ime auch der H. Peter Goraiski diess, da etlicher Evangelischer beywohnen an vergangenem synodo zu Brescz, die darzu nicht

¹⁾ Por. wyżej str. 100; 153. ²⁾ Niewiadomo, kto nim był.

³⁾ Lew Sapieha. ⁴⁾ Konstanty Ostrogski.

gehöret, auf eine verdachte verbündnuss angezogen, hiemit belegt haben, er solte I. Mt. gegen ire personen nicht verherzt machen, dan obwol sie mit den Catholischen in religionssachen nicht übereinstimmen theten, so werden sie dennoch in I. Mt. und der Cron diensten also trey und aufrichtig bewehret, das ihnen kheine macht khönt angehenckt werden, wobey sie auch beharren wolten.

Dem Hulewicz hat auch der H. Grosscantzler¹⁾ mit grossem eyffer in den zigell gegrieffen und wegen der generalbeschuldigung sich beschweret, entlich ime forgeworfen, das sein eigner sohn²⁾ unter des Naliwaiken haufen were gefunden werden, und diess were der danck, das sein Vicegerens der Untervelherr ime das leben geschenckt hette.

Dieses hat er mit unwiesen von sich geschoben und eingewendet, das solches ime der H. Grosscantzler vorzuwerfen nicht were befuegt, dan er wollte kheimem übelteter beystehen, noch vertreten, vielmehr rhaten, das alle straffeligen, wer sie nur sein mögen, gebürlich in acht genohmen würden.

Auf diese anbringen und mutuas expostulationes nach gehaltener deliberation, hat sie I. Mt. mit einer andtwort, die drauf eruolgen sollt, abgewiesen.

Den 8 Martii³⁾.

Hat I. M. comitiales causas sollen richten, inmassen auch die regester all angeklebet wahren; es ist aber dieser tag mit haimlichen ratschlag zugebracht worden.

Für dieser session sindt ihrer zween zu Senatoribus promoviret und beaydigt worden; wer der Poll gewest, und zu was würden er befördert. nicht erfahren khönnen; der H. Zawissa ist in Litauen ein Waywode zu Msczisslaw worden.

Zu dieser session, als der H. Waywod von Kiow⁴⁾ hienaufgerietten, ist erstlich zu den Landtboten eingetreten, und bey denselbigen bittlich angelangt umb ein intercession bey der Kön. Mt. wegen des Nicophori des Patriarchen gesantens, damit ime nicht der H. Marschalk, in wessen verhaftung Regni statutis zuwiedern all zu überantworten I. Mt. ime beuolchen urtheilen, besondern I. Kön. Mt. selbst wolle ime tanquam indigenae sichergleyt mittheilen, procuratorem

¹⁾ Jan Zamojski.

²⁾ O tym Alexandre, synu Damiana i jego rabunkach por. Архивъ юго-западной Россіи Часть III. т. I. акт 32 i inne.

³⁾ Por. wyżej str. 102. ⁴⁾ Konstanty Ostrogski.

zu geben und öffentlich in frequenti senatu das gericht über ime hegen und zu verantwortung khommen lassen.

Unangesehen aber, das sich irer wenig in seinem beysein dieser vorbitt wiederwertigk erzeigt, so ist doch nach seinem abscheiden longis altercationibus pro et contra der sachen halber der gantze tag zugebracht worden, bis entlich sie der H. Peter Goraiski mit diesem mittl vor einander gebracht: man solte I. Mt. antreten und vorbittlich dahin vermögen, Sie wolten mit ime laut beschriebenes rechtes procediren, und da man etwan ein praeiudicium vermerckte, in kraft einer protestation regressum ad Regni statuta bedungen; womit unangesehen das er allen ein genuegen gethan, so haben sie doch kheimen hierzu deputiret, sondern sindt drueber aufgestanden und zu hause gangen.

Den 9 Martii¹⁾.

Diesen morgen, nachdem I. Mt. aus der kirchen khommen, sindt 4 Wallachische gesanten zur öffentlichen audientz vorstatet; derer einer wegen und in nhamen des Hospodars, der ander, so ein Wladicka gewest, wegen der rhätte beydes standes und fürnemlich wegen der geistlichen, die welche in specie haben I. Mt. dancksagen lassen für so ein gottfürchtigen und christlichen Hospodar; der dritte wegen aller officianten; der vierdte wegen aller inwohner generaliter I. Mt., als ihren herren und woltheter, unterschiedlich und besonders der gebuer nach durch einem tolmetschen per puncta salutiret, und nebenst erzehlung der motiven (die da wahr sola gratitudo) warumb sie her jetziger zeit geschieckt, ihre unterthenickheit und obediencz mit glatten worten angepresentiret. Welches in sonderheit des Hospodarz gesanter amplificiret und sich erboten, so wie er schon vor diesem I. Mt. für den bayden H. Obristen und andern H. Senatoren, so damals zu veldt gewest, seine trey durch aydtspflicht abgelegt, also wolle er denselben allen nachkhommen, und auf beuelch I. Mt. wieder alle Derselben und der Cron feinde, mit gelt und volckh, ungespartes leibs und bluts stets zu willföhren, in anmerckhung der grossen wolthaten, die welche sowol ime selbst durch sonderliche beförderung zu diesem ehrstandt und würden, als auch allen den seinigen wegen I. Mt. von den bayden H. Obristen, da es mit inen fast aus wahr, durch annehmung ihrer unter Ihren Khöniglichen schutz und deckell genedigist wiederfahren, und sie also vom eusersten verterben retten lassen: davor dan auch in aller stände nhamen ein jeder in sonderheit I. kön. Mt. höchlich gedancket, und ne-

¹⁾ W Rp. k. 461—462; cała relacya obejmuje tylko dzień 9 marca. Dzień 9 marca por. wyżej str. 103; 155; 184.

gest wünschung von Gott dem Allmechtigen zu glücklicher regierung allen gedeyllichen zustandt, ihre petita schriftlich überreichet, unterthenigist anlangendt, I. Kön. Mt. wolten dieselbe, wie auch irer und ihres landes vertrawlicher waiss angebotenen gehorsamb in genaden auf und annehmen, sie auch, wie bishero geschehen, in ihren gnedigen schutz und schirm umb Gott und christlicher liebe willen beuölichen sein lassen; dessen ehr sich tröstet auch zu den H. Senatoren und ritterschaft, an die er durch unterschiedliche bitten und erbieten nebenst gebürlicher begrüßung gebraucht.

Petita Valachorum in scriptis S. R. Mti porrecta¹⁾.

Zakon nasz chrześcijański Greckiej wiary i wszystkie Boże cerkwie, Metropolie, Episkopie i monasterze ze wszystkimi ceremoniami swymi i świętami według ustaw św. Apostołów i podania prawych doczesnych ojców na concilium przydanych, według starego simumiru, t. j. kalendarza ni w czym nieodmienno i nienaruszenie na wieki, jakoż i dotąd, po sejmie aby nieporuszone były.

Hospodarstwo ziemie Mołdawski i wszystka ziemia Mołdawska ze wszystkimi wchodami i granicami swemi, pokąd dzierzyli dotąd i od wieku i póki dzierzą, z zamkami, miastami, wsiami, rzekami, przewozami, mytami, polmi, lasami, górami, puszciami, jezierzmi i z wszystkim przychodem nieporuszone ni w czym nigdy i na wieki nie były.

Hospodarz nasz Jeremi Mohiła Wojewoda, który jest z łaski Boży i łaski J. K. Mci nam postanowiony być Hospodarem ziemie naszy, aby był nieodmiennie do skończenia żywota swego, a po śmierci jego aby był potomek jego in generatione et generationum saeculū. A gdyby nie stawało potomstwa jego, kogoby rada i wszystka ziemia obrała, aby mu dał Hospodarstwo JKMc, a drugiemu nikomu inszemu, ani Wołoskiego języka człękowi ani inszego języka bądź ktoby był.

Duchowieństwa, Duchowne, Arcybiskupsta, Archimędrzyctwa i insze urzędy duchowne nie mają być podawane ludziom inszego języka, tylko ludziom Mołdawskiego języka, ludziom którzy będą godni takowego dostojenstwa, kogo obierze Hospodar ziemie Mołdawski i z stanem duchownym i świeckim Mołdawskim.

Także dostojenstwa świeckie: Bolierstwa²⁾, Porkułaństwa³⁾, Starostwa, wójtostwa i inne urzędy jako przy dworze hospodarskim, tak i po innych włościach nie mają być inaczej rozdawane.

¹⁾ Tu wstawiamy te »Petita«, które znajdują się w Acta internuntiorum 1597 r. (Archiwum państw. w Gdańsku Abt. IX. Vol. 52) k. 130. Tytuł ten wypisany jest na końcu aktu.

²⁾ W Mołdawii wszyscy wyżsi urzędnicy zwali się »Boerii«.

³⁾ Părcălab znaczy starosta.

Privilegia, prawa, sądy ziemskie Mołdawskie, tak duchowne jako i świeckie, pismem Ruskiem, językiem Wołoskiem według biegu i ustawy swojej starodawny, jako od wieku zdawna i po dziś, aby wydawane i napisane były i ni w czym nie odmienione i nienaruszone. Także i naród Polskiego języka tym obyczajem ma się sądzić.

A jeśliby na Hospodarswo, na Hospodara i na ziemię Mołdawską nieprzyjaciel oburzył się, któregooby Hospodarstwo, Hospodar i ziemia Mołdawska odprzec nie mogła, aby od Króla JMci, od Korony, jako mogąc był ratowan wojskiem i pomocą koronną.

A gdyby Hospodarstwo i ziemia Mołdawska była uspokojona od nieprzyjaciela i nie potrzebowałoby Hospodarstwo, Hospodar i ziemia Mołdawska wojska i pomocy od Króla JMci i od pp. Hetmanów koronnych, szkody ludzie koronni czynić¹⁾ nie mają, mieć w ziemi Mołdawski żadny żywności, tylko Mołdawskie wojsko leżą tam ma mieć²⁾.

Schliesslich hat der principal im nhamen des Hospodarz und der gantzen landschaft zwe braune türckische pfärtt, ein strick türckische windtspiell und etliche stück malvasier zu bezaygung der vorgesagten unterthenickeit, wie bräuchlich, angesagt und übergeben, klagende über den Nicophora, das er das landt deromassen verkürtzet und in solche schult und not gesteket, das ihr viel seinetwegen haben müssen weib und kindt, haus und hof verlaufen.

Darauf sindt nun die H. Senatores zu I. Mt. getreten; und aber so wie sie über den abschait nicht lange gerahtschlaget, also ist auch derselbe nicht sonderlich gewesen: dan was die capita ihres anbringens belanget, also generalia generaliter beandwortet worden, auf die überreichte petita aber wolte I. Kön. Mt. deliberiren und da die expediret, ihnen wissen und mit allen fürderlichsten abrichten lassen.

Den 10 Martii³⁾.

Als der H. Waywod von Kiow dem Nicophorum⁴⁾ zuvolge I. Kön. Mt. beuelch ohne gleitt nicht wollen fürstellen, auch selbst ausgeblieben,

¹⁾ Nie ma w Rp. ²⁾ Tu koniec owych »Petitów«.

³⁾ Dzień 10 marca stanowi cały jedną relacją zawartą w Rp. na karcie 463—4. Dzień 10 marca por. w poprzednich dyaryuszach 104; 150; 184.

⁴⁾ Tu w tem miejscu uważamy za stosowne, dla ułatwienia czytelnikowi poszukiwań, zwrócić uwagę na inne źródła dotyczące się owego Nicefora Parasio. O sądzie sejmowym znajdujemy tendencyjną relacją w spólczesnym utworze »Пересторога вѣло потребил«, wydrukowanym w publikacji: Акты западной Россіи t. IV. nr. 149; w tejże publikacji pod nr. 117 (str. 159) znajdujemy list z Warszawy pisany, zatytułowany: »Справа отца Никифора... которая ся точила на соймѣ вальпомѣ Варшавскомѣ въ року 1597. О працах науковых Nicefora por.: Legrand. Bibliographie hellenique... XV et XVI siecle t. II str.

ist I. Mt. nicht einss aus ihrem pokoy heruorkhommen, sondern in dem vorgemach mit dem H. Räten niedergesessen und nicht wiessendt worauf, also eine raume zeit gewartet.

In dem sind etwan 10 personen von den Landtboten, die mehrertheils unser und Grichischer religion gewest, für I. Mt. getreten und in nhamen irer aller durch dem H. Siekluczki¹⁾ aus dem Crackauischen I. Mt. gebeten, sie wolten dem Nicophorum publice in frequenti senatu in beysein ihrer deputaten zur verandtwortung khommen lassen, und nicht also, wie sie es verstanden, mit ihme verfahren, weiln dieser beygemessener excess totum Regnum afficiret.

Nach gehaltenener consultation hat sich I. Mt. durch dem H. Untercantzler²⁾ resolviret: das nachdem der Nicophor als ein fremdling von den reichsconstitutionibus und der riterschaft freyheiten ausgeschlossen und immediate I. Mt. privato iuri unterworfen wehre, damit die Landtboten nichts zu thun hetten, alss thete I. Mt. dannoch auf ihre gethane vorbieth zu dem H. Cronmarschalk sechs Herrn verordnen, welche sie auch stracks nennen lassen, und sindt darunter H. Willänsche Waywodt³⁾ und Litauer Cantzler⁴⁾ gewest: dieselbe soltten diese sachen privatim fornemen und discutiren, khein decret aber hierin fehlten, sondern es an I. Mt. person ankhommen lassen. Als aber I. Mt. vermerckt, das den intercessoribus dieser abscheidt nicht mir war, hat ihnen diess mitanhengen lassen: sie wolten sich hierüber ferner mit den Rhäten beratschlagen, und was derselben bedenckhen und schluss sein wirdt, ihnen mit eheistem wiessen lassen.

Damit sindt sie auch abgetreten, und was sie erhalten, ihren collegen referiret; aber darmit unser und Reisischer religion verwanten sich nicht wollen contentiren, vielmehr mit acclamationibus sich vernehmen lassen, sie wolten es, so viel inen möglich, solte sie auch den hals kosten, wehren, damit es nicht in ein sequellam angezogen und also tacite unter solchem praetext und process die Hispanische inquisition introduciret würde.

27, 209; o działalności politycznej w Mołdawii: Hurmuzaki Documente privitore..., w tomach III, XI i XII. W historyografii rosyjskiej pisano wiele o Niceforze; tu wymieniamy prace co ważniejsze: Кудриньскій Т. Судьба екзарха Никифора (Кіевская Старина t. 37 str. 197—228 i t. 38 str. 1—19); Кояловичъ. Никифоръ великій протасингелдъ константинопол. престола. (Странникъ 1860. t. IV. str. 197—228); w końcu wiele miejsca poświęcają mu w swoich pracach: Малишевскій Мелетій Ппгасъ tom I i Жуковичъ Сеймовая борьба западно-русскаго дворянства съ унией.

¹⁾ Nazwisko to zdaje się fałszywie podane. Między posłami krakowskimi nie znajdujemy Siekluckiego (por. Laudum sejmiku proszowickiego, wyżej str. 375), tam znajdujemy natomiast Marcina Silwickiego. ²⁾ Jan Tarnowski. ³⁾ Krzysztof Mikołaj Radziwiłł.

⁴⁾ Lew Sapieha.

Wie sie nun diese sachen deromassen eifern und auffnutzen ist der Książdz Kolaczkowski ein hiriger Canonicus in ir mittel khommen und in I. Mt. nhamen vermeldet, das Sie zwar bey ihren vorigen abscheidt beharren theten, doch mit dieser melioration, das Sie das decretum in praesentia senatorum und ordinum publice feriren wolten. Hiemit haben sie sich stillen lassen, und zu den votis von der schutzwehr geschrietten.

Diesen gantzen tag haben Irer Mt., des H. Grosscantzlers und H. Cronmarschalks heyduckhen zu schloss vleissig aufgewartet, die auch auf beuelch I. Mt. und verordnung des H. Marschalks allerdings fertig waren, das sie nur zu den rhören, die sie hin und her im schloss verborgen gehabt, greifen solten; ob nun diess der Nicophorus, welchen der H. Waywod von Kiow, als seinem priester und des Patriarchen Gesanten, da er gleich von I. Mt. dreyinahl seinetwegen soll beschicket sein worden, ohne salvo conductu nicht wollen forstellen, oder aber der Krackauischen prognosticanten warnung, die auf dem nemlichen tag vor etlich wochen I. Mt. gute acht auf sich zu geben zugeschrieben, verursacht, ich stelle es an sein ort. I. Mt. zwar haben dieselbe warnung hiemit bescheinet, indem sie den tag nicht anderst als zu der messe heruorkhommen und ihre beytrabanten guardi mit einer gesterckt. Das hat mir aber ein Rottmeister vertrauet, wie auch etliche gemeine hayducken unter sich selbst geredet, das sie dem Nicophorum, der bey inen (fielleicht durch der pfaffen anstieffung) also angegeben, als das er alle haimlichkeit aus der Cron soltte den Türckhen zugeschrieben haben, mit gewalt holen wolten. So hab ich auch gute nachrichtung, das der H. Waywod von Kiow mit allen seinem volk (in die 5000 starck) in voller beraidtschaft drauf gewartet, inmassen es an etlichen seinem Kosackhen gesehen worden, die welche zuwieder des H. Marschalcks edicten und ihrem brauch in der statt mit ihren langen rhören und pflitzbogen auf und abgeritten.

In dem aufwarten ist mir von einem guten man gesagt worden, das die Valachen, als sie bey dem H. Marschalk den 6 dits gewesen, sollen suborniret und instruiret sein, auf den Nicophorum zu klagen; welches er mit dieser ration bekreftiget, das nachdem die Valachen dem Patriarcha gehorsamen und dieser Nicophorus sein Legat ist, da er schon derjenige wehre, wie er hier überall aussgesprengt, würden sie es doch schwerlich thun, indem es bey meniglich ihren Patriarcken zu verkleinerung geraichen möchtt: so wie es fast bey ihrer audientz zu merckhen wahr, den diese klag wieder ime gieng etwas mit stammeln ab und wardt auch nicht stracks genennet, sondern hernaher, als schon ein weil

die H. Senatores, so aufgestanden wahren, vor I. Mt. gestanden, so sindt auch die wörter kheiner sonderlichen vehementiae gewesen, sondern gelimplich.

Den 11 Martii ¹⁾.

Auf das gesterige so oft von I. Mt. an den H. Waywoden von Kiow ²⁾ gethanes überschieckhen und ermahnung, ist entlich diesen morgen der Nicophorus zu schloss gebracht; und als er ein weill oben gewesen, seint die H. Deputaten, als: der H. Crackauische ³⁾, Willensche ⁴⁾, Sandomirische ⁵⁾, Podolische ⁶⁾ und Bratzlawische ⁷⁾ Waywode, Lembergsche Castellan ⁸⁾, bayde, der Cron ⁹⁾ und Litauer Cantzler ¹⁰⁾ und Litauer Untercantzler ¹¹⁾ von I. Mt. in die tafeltueben herauskhommen und nach gehaltenen beredung dem Nicophorum für sich fordern lassen.

Damals hat der Reichsinstigator mit beystandt Litauischens und H. Sczerbicz wieder ime nichts proponiret, noch proponiren wollen in abwesen des Janik, welchen der H. Waywod von Kiow gleichfähligh als dem gegenwertigen fürzustellen schuldig. Drauf hat der Przelubski eingewandt, das man solches dem H. Waywoden seine H. principalen nicht khönte anmutig sein, indem der Janik nicht sein diener wehre, auch bey ime nicht arrestiret und hette seinetwegen kheinen terminum. Als aber der Instigator des H. Waywoden mündtliche und schriftliche I. Mt. hierauf gethane zusage appelliret und es der Przelubski auf des H. Waywoden von Kiow wort verneinet, haben es die H. deputaten nach ersuechtem rhat unter sich selbst an I. Mt. genohmen.

Hierüber ist der H. Kiowische Waywod gar trawrig und verblast herauskhommen, dem der Willensche Waywod bis an die ratstueben thier das geleit gegeben, vermhanende ime filleicht, das er demselben Janik solte heruorgeben, den er dan, gleich ime ausgehen, gesagt: er wolte sehen, das er ime beckheme und solte er ime selbst nachziehen.

¹⁾ Dnie 11—19 marca są objęte trzema relacyami, znajdującymi się w Rp. na kartach 465—478; są jednak fałszywie ułożone i poprawione. I tak:

k. 465—70 obejmuje »Sequentia actus Nicophoriani«, t. j. ciąg dalszy śledztwa dnia 12 marca, a dalej dni: 13-go i 14-go marca,

k. 471—4 obejmuje dzień 11-go marca i połowę 12-go,

k. 475—8 obejmuje dni: 15, 17—19 marca.

Należy zatem w Rp. wprowadzić następujący porządek: k. 471—4; 465—70; 475—78; w tym też porządku drukujemy. Wstawki z innych relacyj pochodzące wszędzie, za każdym razem osobno w uwadze odznaczamy. Dzień 11 marca por. wyżej str. 104.

²⁾ Konstanty Ostrogski. ³⁾ Mikołaj Firlej. ⁴⁾ Krzysztof Mikołaj Radziwiłł.

⁵⁾ Jerzy Mniszech. ⁶⁾ Jan Sienieński. ⁷⁾ Janusz Zbaraski. ⁸⁾ Stanisław Żółkiewski.

⁹⁾ Jan Zamoyski. ¹⁰⁾ Lew Sapieha. ¹¹⁾ Gabryel Woyna.

Fast auf seinen fusstapfen ist ime I. Mt. in die ratstueben geuolgt, und in frequenti senatu vorgenommen diese nemliche sachen mit dem Nicophoro, wieder welchem der Instigator auch damals nichts proponiren wollen, bis das der Janik gestellt würde, von dem sich diese action wieder dem Nicophorum spinet und ihren fundament nimbt; dan bey denselben sindt die gantze Cron angehende schreyben gefunden worden, mit solcher gelegenheit: Das vergangenes jahr den 29 Julii hat der H. Waywod von Kiow diesem Janik eine offene passport, sambt zwen boiaren und einem czigayner geben, etlich pfärd in der Wallachey einzukaufen halber. Als sie nun khen Scharigrod des H. Grosscantzler erbstättl khommen, daselbst sich bey dem H. Chrzastowski desselben orts Hauptman angesagt und was sein gewerb und gescheft weren, vermeldet; welcher als er gesehen des H. Waywoden passport und das er ime darin seinem diener nennet, hat ime getrawet, zu gast geladen und wol tractiret. Da er dan mit seiner gesellschaft in trunckhenem mut aufstössig worden, darauf dan die boiaren ime die compani aufgesagt und sich hören lassen: der teufel weiss, wohin du uns fueren werdest, diese wortt hat der Chrzastowski aufgefast, und weilen ime auch seine reise verdacht gewesen, indem er auf die Sorok, da sein weg gefallen, nicht zu ziehen wollen, ist des volgendes tages in sein losament gangen und gefragt, ob er nicht etwa privatschreyben neben diesen passbrief an jemanden hett: welches er nicht allein gelaucknet, sondern auch mit schweren betheyret, gleichst den boiaren, die von keinen besondern schreyben und anschlag nichts wiessen wollen. Wan aber in den wechselreien der Chrzastowski diesem unbestendigk und wanckelmütig befunden, aus suspicion hat ime in beysein des Vogts aldar und zween vom adel besuechen lassen; bey dem er 100 ducaten in einem kaftan vernehet gefunden und besonders 5 ducaten, drauf er ime gefragt, ob er nicht mehr zu haben beckhennet und die passport auf pfärdtkaufen gelautet, fragt ime weiter, woruor er dan die pfärdt kaufen wollt? Hierin hat er sich auf einem kaufman, der ime hiezu gelt geben soltt, beruefen; als er aber ferner umb den nhamen desselben gefragt, welchen er nicht wusste, auch khein kredentz an ime hette, ist der Chrzastowski notwendigk verursachet, sein falleiss zu eröffnen, welches er im beysein der vohrigen personen, die alhier zur stell sein, gethan und darin ein packett schreiben mit fremder oberschrift und Türkischen sigel gefunden. Drauf hat er sie fangen lassen und die schreiben an der Hospodar eilendts geschicket, welcher mit erbröchen nicht lange geseumet, besonder ime stracks zurück geschrieben und angesaget, er solte dem brieftrager alls einen verrettr wanhalten; das dan ime wiederfahren, ehr ist aber aus der gefengniss in ein eisen heimlich wegkommen.

Zu betzeugnung dessen hat der Instigator erstlich die pasport abgelesen, darnach des Janik beantwortung auf des Chrzastowski fragstück, zum dritten 4 schreiben, die bey demselben Janik gefunden. Derer eines hat an desselben, so die schreyben geschieckt, bruder und schwester gelautet, mit dieser bitt, sie wolten diese schreyben recht bestellen und einem vertrawten manne lesen lassen; das ander an den Adrianopolitanischen Metropolit, darin er ime klaget, das er unter Luttersche (!) leute kommen, die welche die Reussen zu der Polnischer religion zwingen wollen, und die Polnischen hunde so böse leute sindt, dass sie sich selbst miteinander schlagen, darüber newlicher zeit beydes teihles in die 20.000 man geblieben: er thete viel glück wünschen den Türkeschen Kayser, der bey solcher gelegenheit mit seinem grossen vorthail an die Poln kommen möchtt; das 3. an einen pop Simeon; das 4 an einen Joan Pop: in welchen 2 er die vorige klage mit eine metaphora von wölfen und schafen brauchet, die Polen vor hunde scheltet und vermelt, das er sich in die Moscau zu begeben in willenss. Zum beschluss des dritten schreybens ist eine solche clausel angehangen: diess alles schreyb ich dir mit vorwiessen des Dascalus (das ist Nicophori), derselbe lest euch gruessen. Aus diesen worten will nun der Instigator dem Nicophoro an die borten.

Nach verlesung der 4 schreiben ist die vorige controversia de statuitione Janik von den parthen repetiret und wiederholet, worüber dan die partt abtreten müssen und die H. Senatores haben gevotiret, ob der H. Waywod schuldig wehre dem Janik zu statuiren: und ist von allen, auserhalb des Posnischen¹⁾ und Wildischen²⁾ Waywoden, erkannt worden, das der H. Waywod von Kiow sey schuldig seiner bekandtnuss und zusag, die ehr publice am vergangenem freytag gethan³⁾, nachzukommen, hoffende benebenst, das er sich dessen nicht würde weigern aus angeborner liebe gegen das gemeine vaterlandt.

Hierein sindt aber etliche zwischtigen gewesen, ob ehr solte privatim requiriren, oder per decretum darzu gezwungen werden; unter andern hat der Herr Ertzbischof von *Gnesen*⁴⁾ das singulare gehabt, das ehr dem König abgerahten, ehr solte keinen zu seiner religion zwingen, in sonderheit die Reussen, für welchen er sehrer, als sonst für keiner ander suten, der Cron ungelück und verterben wegen ihrer macht sich befahret.

Der H. Cronmarschalck⁵⁾ hat scharf wieder den H. Waywoden gevotiret, der H. Grosscantzeler aber viel scherfer, und ohne das ehr gerahten, man solte in casu non statuitionis von den 3, so bey

¹⁾ Hieronim Gostomski. ²⁾ Krzysztof Mikołaj Radziwill. ³⁾ Por. wyżej na str. 472.

⁴⁾ W Rp. błędnie: Gersen. ⁵⁾ Mikołaj Zebrzydowski.

eröffnung des falleis gewest, die zeugnis abnehmen und wieder diesen einen proces als einen fremdlingk instituiren; fürnemlich das getrieben, das jeder perduellem sponte schuldig sey zu erfolgen, und geschlossen, das derselben förderer reddant se reos criminis; doch ehr wolte das auf den H. Waywoden nicht gedeutet haben.

Diesen votis hat I. Mt. beygepflichtet und überlaut das urtheil gefällt, der H. Waywodt von Kiow solte schuldigk sein, morgen auf glock 8 den Janik zu statuiren, welches hernach durch den H. Starosten vom Prensell Cronreferendarius¹⁾ publiciret. Und als I. Mt. aufgestanden, ist der Nicophor in I. Mt. tafestuben gefüret und mit 30 Hungern (derer Hauptman alberayt sich zu der güldener ketten, die ehr am halse und ein kreutz gehabt, zutappisch gemacht) umbringet worden, bis das ime hernach der H. Waywodt aus der Wollin²⁾ ausgebürget de iudicio sisti.

Als die sachen für war, haben die H. Landtboten durch dem H. Stabrowski I. Mt. umb ein tröstliche resolution auf ihrer vorige petita instendick angehalten und angesagt, das sie ihre voten *auf*³⁾ die schutzwehr all absolviret hetten, sie kontten aber zu denselben schlus *nicht*³⁾ kommen, bis das vor I. Mt. der respons auf dieselbe gefallen wehr; dieselbten hat I. Mt. durch den H. Untercantzler⁴⁾ mit guten erbietten, sobaldt sie von der sachen, welche sie auf ihre vorbielt forgenohmen, einig werden, abgewiesen.

Den 12 Martii⁵⁾.

Zuolge I. Mt. gesterigen decret ist der Nicophorus sampt begerten Jani fürgestellt worden, dardurch der H. Waywod von Kiow⁶⁾, der kurtz vor der session von Warschau, nachdem sich gestern mit I. Mt. mit weinenden augen gesegnet, abzogen, auf anhalten des Przelebski vom arrest und vadio absolviret worden.

Worauf dan der Instigator wieder Nicophorum eine solche klag vorgetragen: das ehr wieder alle recht und billigkeit zu wieder seinem eignen gewiessen sich von Synan Bassa zum gesandten an I. G. den H. Grosscantzler aufgeworfen, nicht das ehr ihme wegen des friedes mit dem Türcken wegen der Wallachey tractiren wolte, besonderen dass ehr I. Mt. lagers sampt den Türcken, die ehr mit sich gehabt, ausspehen und den H. Grosscantzeler, wie auch den Hospodar in der Wallachey vergeben möchtt, also I. Mt. volck verrathen und die Wallachei dem Türcken zu höchster gefahr der gantzen Christenheit und

¹⁾ Jan Tomasz Drohojowski. ²⁾ Aleksander Ostrogski. ³⁾ Niema w Rp.

⁴⁾ Jan Tamowski. ⁵⁾ Por. wyżej str. 107. ⁶⁾ Konstanty Ostrogski.

in sonderheit dieser Cron eissersten verterben überantworten hette können; worin er des H. Grosscantzlers und Feldthauptmans wiessenschaft, die sie auch hernach abgelegt, appelliret, und muss unbenannten Wallachen attestation ablesen des lautes:

Das da ich wegen meines H. Hospodars in der Wallachey bey dem Synan Basza gewesen, kaum dass er sein gewerb abgelegt hette, sey von dem Synan Basza vleissig wegen des Nicophori und seines langwerigen ausbleibens halben, das ime mit grossen verwundern forkeme, gefraget und beuölichen seinen H. ermelden, er solte den Nicophorum, so lieb in des grossmechtigen Keiser genad were, mit allerersten in zu schicken. Diess empsiges bey ime als verdachtes anhalten hat ime beweret, bey seinen guten freunden derentwegen sich zu erkundigen, warumb das geschehen; dieselben viel böses zu Constantinopel angerichtet haben ime nicht genugsam erzehlen können, wie ehr ein böser mensch were und hette manchen erlichen man umbs leben und höchste armut gebracht, indem er affectando Patriarchatum, darzu er nicht würdigk, dem Türkischen Kayser grösseren zins und schätzung jährlichen zu geben angetragen, dessen erbietens und folge hernach der Türksche Kayser hat dasselbe von den residirenden Patriarchen mit gewaldt begeret, und weil es in der armen leute vermegen nicht war, grosse tiranney geübet, darüber mancher aufgeschlagen und sein weib und kindt im stich lassen müssen; darumb beschliesslich ime gewarnet, sie sollen sehen, damit sie ime bekommen und etwan verteuschen, damit er seinen vorgenommenen anschlag, der zu ihren verterben gereicht, nicht köntte vollenbringen: inmassen er auch gefencklich auf Choczin gefangen worden, von dannen ehr hernach durch conniventz der wechter, unbewust wohern, entkhome. Gleichmessig soll auch eben denselben Walacho zu Constantinopel, als er wegen seines Herrn an der Keyserportt gewest, ergangen sein, den ihne die Sultana Türkisch Kayserin zu sich gefordert, gefraget wo der Nicophor bliebe und beuölichen auszurichten, dass sein Herr bey Kaysers genad ime mit den alleersten alher verschaffen; nachgedacht und sich erkundigen bey seinen guten freunden, wodurch der Nicophorus bey der Keyserin in solche genadt kommen wehr, die ime mit weitlestigen umbstenden berichtet, das in anmerckung dessen, das er nicht kontte zum Patriarchat kommen, dem Aron zu dienen angefangen, und damit er ihme die herschaft der Wallachey zuwegen bringen mochte, bey kautleuten grosse summen auf klenodien und barem gelde aufgetriben und der Kayserin, wie auch sonst den Bassen hin und her weggeschencket, wormit ehr zwar die herschaft dem Aron zuwegen gebracht, aber mit seinem und des gantzen landes nachtheil; danda er 1000 fl. oder so viel wehrt genommen, hat in die charta bianca 3 oder 4 tausent

einschreiben lassen, damit er durch die grossen schulden des Türcken leibeygen landt machen möcht. Als nun der Aron in posses gewesen, sindt die kaufleutt auf die ernennete zeit der zalung hinkommen und dem Hospodar gemahnet, welcher in anmerckung der grossen summa, auf die er nie gewilligt und ohne das ihme und dem ganzen lande unmöglich zu zahlen were, hat sie ungezahlet zu hause geschiecket und an den Ibrahim Bassa gelangt, er wolte ihm den Nichophorum gefangen zuschiecken, welches er auch leuchtlich erlanget; aber die Kayserin, als sie von seinem wegführen verstendigt, hat ihm von Adrianopel nach Constantinopel zurückholen lassen. Darüber haben sich die creditores abermahl in die Walachey verfügt und ein theil mit dem Aron also accordiren und vor 100 fl. 20 fl. mit grossen ihren schaden nehmen müssen, den meistentheil hat er die schuldtbriefe zerriessen und mit ledigen henden zu hause ziehen lassen, wordurch ihr viel in das cuserste elendt geraten.

Mittlerweil¹⁾ hat sich der Nicophorus zum H. Waywoden von Kiow in die Wollin begeben, von welchem als der jetzige Hospodar aldort erfahren wegen seiner practicen, die er im landt geübet, hat ime durch einen Sokolski von dem H. Waywoden von Kiow begehret, der ime nicht allein versagt, sondern vielmehr entschuldiget und über die massen vom gottseeligem leben und wandelkunst und geschiecklichkeit gerhümet. Wan aber den Hospodar anderst bewusst, alss hat er abermhall einem von seinen hofleuten Lukowski an dem H. Waywoden abgefertigt mit solcher instruction, in welcher er I. Gn. gewarnet, sie wolle von der geschöpfter meinunge abstehen und dem falschen mahn sich nicht lassen verfuere, welcher mit unwarheit umgeheth, den da er grosse streiche vorgiebt, das er sey Rector zu Padwa gewesen, dem wehre viel anderst: war ist es zwar, das er da gewest, aber die schwartze kunst profitiret. So wehre er auch zu dem standt nicht berueffen, sondern hat sich mit gewalt darzu gedrungen und gelt einkaufft, damit er dem Patriarcha oder schupffen, oder ja succediren möchtt; worzu auf das er desto eher khommen khöntt, hat sich zum Synan Basza begeben und dasselbe bey ime practiciret, mit solchem veranlassen, da er ime zum Patriarcha befördern thete, habe von ime zu gewartten:

I. Das er dem Hospodar in der Wallachey zu des Kayser obediencz und gantzlicher unterthenickeit bringen will, inmassen es von ime vor diesem durch Aronische grosse schulden, so sich in 15 milion erstrecket, gespannt war.

¹⁾ Ten dalszy ciąg dnia 12-go marca zatytułowany w RP: Sequentia actus Nicophoriani.

II. Das er hirauf oder seinem aygnen sohn, oder in mangel dessen leyblichen brueder, oder ja dem allerneusten blutsfreundt dem Kayser nach der Pfortten schiecke.

III. Das er einen krieg wieder dem Siebenbürger fuehre.

Zum beschluss dieser instruction hat ime der Walachische Hospodar für einen sodomiter und mörder eines jungen knabens gescholten, und des dings mehr da war: worin sich der Instigator auf des Wallachischen Gesanten testimonium referiret und für das dritte document angezogen, argumendanto, das diess alles war sein muess, weil die Wallachen und Griechen einer religion wehren, und wan dem anderst were, sie würden lang nicht diess scandalum von ihren pristern unter die leute sprengen. Solches aber thut zeugen auch ein guter mahn, der alhier jetzo vorhanden und diesen Nicophorum von 16 jahren hero kennet; item ein ander hiriger einwohner, der zweymahl in der Türckay mit I. Mt. Gesanten gewesen: derer bekantnuss in schriefften verfasset, abgelesen war und angebracht; wan es der sachen notturft erfordern würde, sie weren verbiethig mit ihrem ayde solches zu erhalten.

Entlich ist er auf die 4 brieff khommen, aus welchen er 15 artickel criminis contra Rempubicam ausgezogen und poenas sanguinis wieder ime instendigk begehret doch das forher der Jani examiniret würde, von wem er diese schreyben gehabt und auf wessen beuelch er hieneinziehen wollen: das er sie gehabt, ist nuhmer also erwiesen, das er sich dessen nicht khan entbrechen, vielmehr auch peinlich zur bekantnuss muss gezwungen werden.

Hierauf hat Nicophorus italianisch einen langen sermon an I. Mt. und H. Senatores gethan, und nach gethaner dancksagung für die grosse woltat, indem er öffentlich zu verantwortung und vindiciren seiner unschult gestattet worden, kurtz und rundt gesagt, es were dem nicht also, und diese obiectioes wehren ayttl calumnien, die ime zum despect aus muessgunst von seinen feinden (unter denen er dem Jeremia für dem fürnemstem genennet) errichtet worden. Er hoffte aber zu Gott, er wirdt sie entlich zu schanden werden lassen, dan er sich je und allweg in den geistlichen standt, den er 35 jahre gefueret, deromassen gehalten, das er jetzo der negste von den Patriarchen wehre und in abwesen seiner dasselbe hohe ambt mit meniglichen wolgefallen vier jahr verwaltet, das ime meniglich zu Constantinopll zeugen müsst. Ehe und dan er auch dahin khommen, er wehre 7 jahr evangelii prediger zu Venedig gewesen, da er viel Polnischer Herrn in der Griechischen sprach unterrichtet; dieweil er aber zu Constantinopll gewesen, sich allezeit zu den Christlichen und sonderlich zu dieser Cron Gesanten gehalten, inen stets, worin er nur immermehr khönnen, mit guten rhatt beygewohnet, also

das ime kheine schult köntte beygemessen werden. Über das, so were er nicht proprio motu, sondern aus rat des Patriarchen in die Cron khommen. zu dem ende, das er die verwüstung und muessbräuche der kirchen Gottes restauriren und zurechtbringen thete, inmassen ers mit allen vleiss getrieben.

Betreffende Aronis sachen, er hette hierin vollkhommene beuelch zu thun und zu lassen gehabt; er muste zwar selbst beckhennen, das etwas draufgangen, ime were aber nichts zukhommen, und hette er des gelts gesparet, er were nicht Hospodar worden seiner bey meniglich bewusten ungeschiecklichkeit halber. In gleichen hette er sich der legation an den Sinan Basza in nhamen der Wallachen nicht für sich selbst unterstanden, sondern auf bitt des Hospodars, worin er sich auf genügsame bewaise referiret; weil er dan von Sinan Basza tröstlich beschaiddt beckhommen, und ime auffgelegt zum H. Grosscantzler einzukeren und wegen der Wallachey mit ime zu handeln, was hat ime anderst gebuehren wollen, als denselben nachzukhommen? Da er nun hierin mit dem allergeringsten die Cron zu gefahren gedacht, er wehre wert, das er exquisitissimis supplicis gestraft und zu kleinen stückchen sollte gehacket werden: Gott wirdt aber seine unschult an den tag brengen; und damit er dieselbe gegen jederman bezeugen möchtt, weiln er nicht verstanden, was wieder ime proponiret und wessen alles er beschuldet, inständigk gebeten, I. Mt. wolle ime einen tolmetsch zueygnen und die ancklag schrieftlich mittheilen lassen, auf das er sich auf alle capita desto besser resolviren möchtt.

Diess beneficium iuris hat auch der Przelibski pro parte Nicophori kürztlich geurgiret und unangesehen, das er diesem nicht zum patrono zugegeben, circumsepta reputatione sua, dem H. Waywoden von Kiow zum besten berichtet, welchemassen der Jani, so des Hospodars naher blutverwanter, wegen des Rozwans mutwillen mit weyb und khindt zu I. Gn. khommen, da er auch bisshero gewohnet, wie auch, das der Jani zu gewiesser zeit dem H. Waywoden angetragen, er wuste bey einem Wallachen seinem guten freundt ein gut ross umb schlechtes gelt zu bekhommen: wo nun I. G. darmit gedint wehre, er wolte hin ziehen. Diess habe nun I. G. zu danck angenhomen und ime drauf 100 ducaten abgezehlet und zween boiaren nebenst einem czigainer zugegeben. Unterwegen ein meil wegs von Ostrow habe ime einer abgehohlet und die schreyben zu bestellen gebeten: drueber sey er zu Scharigrod gefangen und ime all das seinige genohmen worden. Indem er sich mit dem Starosten aldar nicht bereden khönnen, welches ime noch jetzo auf des H. Instigatoris ancklag nachtheilig, darumb ime dan ein toll-

metsch zuerckhennet und dilatio ad respondendum auf sein untertheniges suppliciren billich wiederfahren müsst.

Hiergegen hat der Instigator repliciret, er hette diess all verseumet, indem er sich alberaidt eingelassen und nicht stracks im anfang dasselbe begehret: bei welcher replica, nachdem er eingewendet, das seine blösse wörter künnten nicht haften wieder die authentica documenta, so er beygebracht, exacerbando animos wieder den Nicophorum diess mitangehangen, er hette darumb die geistlichen kleyder angezogen, damit er desto besser ohne verdacht alhier im landt umbschleichen und ausspehen khuntt; wieder dem Jani aber mit praesumptionibus conviciret und propter variationem auf peinliches examen gedrungen.

Hierzu haben sich die bayden Veltherrn¹⁾ zuuolge des Instigatoris voriger compellation gemeltt, und aber fürnemlich der H. Grosscantzler nach weitlefftigen discurs von des Nicophori legation hat sich über 2 puncta derselben mit grossem eyfer beschweret:

I. Das der Nicophorus ime dahin vermögen wollen, er soltte dem Hospodar dahin halten, das er des Türckischen Kaysers vasallus würde und wieder dem aus Siebenbürgen zu veldt rücke.

II. Das er auch selbst mit seinen habenden volck ime hierinnen gehorsame. So hat er nicht mit ruigem ernste diess ime zum ergsten ausgelegt, das er sich unbegrüset und ohne jenige pasportt herain begeben.

Demnach haben noch die partten weiter controvertiren wollen. aber est ist inen nicht verstatet, sondern vom H. Marschalk²⁾ proponiret, ob diess begertes beneficium juris den bayden khan zugute khommen, oder nicht. Es ist aber von den H. Senatoribus, nachdem sie dies und jenes aus der proposition und eines jeden beklagten gegenrede pro et contra reassumiret und solviret hetten (welches der Crackauische Herr³⁾ sonderlich gethan), derselben affectation gebilliget, jedoch man solte sie mitlerweill in sequestrum legen und da es die notturft erforderte, zu mehrer nachrichtung den Jani peinlich angreifen lassen.

Unter allen votis hat der H. Waywod von Crackau⁴⁾ das singulare gehabt, indem er geraten, man solte hinfort nicht in publico, sondern in der gehaimb die sachen vernehmen, damit wir bey dem Türcken nicht möchten mehr anschneiden, wan ers erfahren würde, das wir seyne getreyen veruolgen.

Dem der H. Grosscantzler beyfallende, zuwiedern der Landt-

¹⁾ Jan Zamoyski i Stanisław Żółkiewski. ²⁾ Mikołaj Zabrzędowski.

³⁾ Janusz Ostrogski. ⁴⁾ Mikołaj Firlej.

boten intercession und I. Mt. zusage, a simili der statt Dantzick argumentando a maiori ad minus, das die sachen von gewiessen deputatis möchte gelangen, gedrungen; item dieser hat aus seinen worten levitatem ingenii, indem er I. Mt. nicht verschonet. jehmer levitatem religionis, weil er die Reisische pfaffen vor ungeleitte geacht und sich denen allen vorgetzogen, captiret und angetzogen.

Zu allerletzt hat der Starosta Przemiski¹⁾ dem Nicophoro etwas dauon eingeschenkt, was er von ime zu Constantinopll, als er da wegen des Königs Stephani gewest, gemerckt und gehöret.

Diese stimmen hat I. Mt. selbst hiemit beschlossen, der Jani solte stracks publice alhier examiniret, und dem Nicophor ein tolmetsch und copia propositionis mitgetheilet werden. Ist demnach Jani²⁾ gefragt, wer ime die schreyben gegeben und auf wessen beuelch er dieselbigen empfangen, aber was er geantwort, niemandt hat seine Serbische sprachen verstehen khönnen; mit grosser not hat der Litauer Untercanzler³⁾ das vorhige mutilatum responsum aus seinen reden aussklauben khönnen. Worueber dan I. Mt. aufgestanden und die bayden sindt in ein solch sequester genohmen worden, das jetzo der Nicophorus in der S. alten Khönigin schloss in einer stueben unter der treppen von 20 hayduckhen verwächtet wirdt, zu dem kheiner gestatet wirdt, und der Jani mit dem Naliwaiko gefangen sietzet.

Diesen tag haben die Landtboten dieser action zu gefallen gefeyret.

Den 13 Martii.

Weil⁴⁾ die Landtboten ihre vota wegen der defension absolviret und ihrem vorigen verwilligen nach nichts wollen hierin schliessen, es sey dann I. Mt. sich auf die begerte postulata erklere, also hat I. Mt. diesen tagk dieselben für sich fordern lassen und ungefehr zu dieser meinung durch den H. Untercanzler sich erkleret: Das I. Mt. den pactis conventis ein genuegen zu thuen erbötigk, so viel aber Esto-

¹⁾ Jan Tomasz Drohojowski do sultana Amurata w r. 1579. Por. Kronika Drohojowskich str. 57. ²⁾ Niema w Rp. ³⁾ Lew Sapieha.

⁴⁾ Tu w Rp. (karta 468—9), relacyi z dnia 13 marca, ustęp traktujący o odpowiedzi królewskiej niedokładny, a to z powodu, że agenta, jak to zaznacza, nie dopuszczono na audyencyę. Natomiast w Recesie (Rp. karta 78—79) znajdujemy o audyencyi tej wiadomość znacznie dokładniejszą i obszerniejszą. Dlatego też wiadomość w relacyi agenta zamieszczoną usuwamy do przypisów, do tekstu zaś wstawiamy ustęp z Recesu. Ustęp ten zaczyna się od słów: »Weil die Landtboten, kończy się zaś na str. 489 wiersz 7 od góry. Relacya agenta brzmi:

Nach gehaltenem haimlichen rhat hat I. Mt. zu anhörung der resolution auf ihre petita für sich fordern lassen, dahin kheiner, als die nur dartzu gehöret, gelassen worden; das aber dieser beschaidt gefallen sey, von etlichen Landtboten hab es vernohmen:

nicam anlanget, mit der were es so geschaffen, das S. Mt. nichts liebers wünschen wolten, als das dieselbe albereit unter der Cron Polen were: aber der Erzherzogk Carolus, welchem I. Mt. die gubernation befohlen und vermeinet, er solte sich als ein vetter verhalten haben, so greife er I. Mt. an die Regalia, und alle seine intention ist dahin gerichtet, das er das Erbkönigreich Schweden an sich bringe. Derowegen I. Mt. angehalten, das sie aus pflichtiger unterthenigkeit miteinander huelff und beystand leisten wolten, wie Seiner Mt. sein Erbreich bleiben möge; und da sie es umb I. Mt. willen nicht thun wolten, solten sie es der jungen erben halben thuen, auf die I. Mt. wie sie versorget möchten werden, auch muste gedancken legen; und hat des Herzogk Caroli vornehmen heftigk exagiret und wiederumb allerley motiven gebraucht, wie sie zu bewegen, das sie I. Mt. hülff leisten wolten, indem er sie brueder, ja kinder, die ihren vater nicht lassen solten, genimtet.

Die confoederation gedencket I. Mt. zu halten und ist niemandes zur religion zuzwingen gemeinet; über dem process möchten sie sich untereinander vergleichen, I. Mt. ist in allen willigk und kann wol leiden, das ihre unterthanen in dem fall miteinander einigk und friedsam sein: ob aber in der kurzen zeit dieser process kann geschlossen werden, weil die geistlichen auch auf die composition inter status dringen, oder ob man solches auf den negstkünftigen reichstagk verlegen soll, stellet er ihnen heim.

Die citationes postcuriales wyll I. Mt. auf künftigen reichstagk limitiret und verleget haben.

Mit den söldnern sollen auch künftig solche mittel getroffen und disciplina gehalten werden, damit die unterthanen von ihnen solchen schaden nicht leiden dürften.

I. Wegen der kriegsleut sollen sie bey den bayden Veldthern die ausrichtung haben.

II. Wegen der vacantien, die hette I. Mt. zum theil schon weggeben, zum theil versagt, zum theil verschiecket.

III. Wegen des Bischtumbs zu der Wilda haben I. Mt. kheinen abschaidt geben wollen, sondern sie ermhanet, sie wolten sich untereinander einigen.

IIII. Zu den pactis conventis hat sich I. Mt. willig gestellt, und in sonderheit wegen Estlandes — nach einer invectiva gegen dem Hertzog Carl, der ime alle Regalia zugeaygnet, das underste zu oberste gekerret — gebeten, sie wolten I. Mt. mit ihren rhat und that beywohnen, damit dasselbe Erbkönigreich I. Mt. jetzo aufwachsenden erben nicht möchte entwendet werden.

V. Zu der confoederation were in gleichen verbiettig, sie wolten nur selbst unter einander etwas gewisses hierin schliessen, und mit fertigen sachen I. Mt. antreten; darzu sich die geistlichen mit der composition inter status gefunden und gemeldet.

VI. Die postcuriales citationes sindt bis auf den künftigen reichstag limitiret.

VII. Zu den Liefflandischen handeln sindt gewisse deputaten ausgesetzt.

Die vacantien haben I. Mt. ezliche vergeben, die andern assigniret, auch etliche bis auf das Willinsche Bischofsthumb, da I. Mt. allein diss bedencken hette, wie sie einen tüchtigen Bischof dahin sezen muegen.

Die Greken will I. Mt. nicht zwingen, sondern wer bey der alten bleiben will, dem magk es frey sein, wer auch unter des Babsts gehorsam unterworfen sein will, dem soll es auch ungewehret sein, wie solches die confoederation erfordert ¹⁾.

Für welche resolution die H. H. Polen haben I. Mt. gedancket, und sein abgetreten mit dem erbietten, sobaldt sie ihre gravamina werden beschrieben haben, das morgen geschehen soll, wollen sie sich über die Schwedische consultation machen und I. Mt. ihren vermögen nach die handlungen, darzu sich dan I. Mt. gegen ihre personen wolle gänzlich verlassen: dan haben sie dörfen bey Derselben, da Sie noch unbeckant, leyb und blut, hab und gut aufzusetzen, vielmehr wolten sie das thun, nu sie I. Mt. veterlichs gemuet ausswendigk und inwendigk geprofft hatten.

Nach ihren weggehen hat I. Mt. den heimlichen rat continuiret. Die Litauer aber, sobaldt sie ihre stueben abgelaugt, wegen des Bischtumbs von der Wilda die alte controversiam mit den Polen angefangen und dahin gebracht, das entlich die Polen drein consentiret, ihrer 6 nebenst inen zu schicken an I. Mt. zu uermelden, sie wolten nunmehr khein wiederpart halten, I. Mt. möchte dasselbe nach ihren gefallen oder einem Polen, oder Litauer conferiren: benebenst aber umb austheilung die vacantien anzuhalten; welches auch geschehen.

Wegen der vacantien hat inen I. Mt. zu dem vohrigen respons diesen filcz ansetzen lassen, I. Mt. were nicht schuldig ihnen rechenschaft zu geben, wem sie was gegeben hat. Was Bischtumb anlangt, sie müsste zwar beckhennen, das in weltlichen standt viel tapfere leut zu finden wehren unter den Litauern, aber unter den geistlichen hette sie noch kheinen darzu tauglichen aussgesehen, darumb wehre sie bedacht auf einem solchen mhan, der demselben ambt mit ihrer und der gantzer nation rhum wuste vorzustehen. Ir viel dencken auf den Litauer Cantzler ²⁾, das er Bischof würde, sobalt er die dispensation vom Pabst bekheime; ich hab aber so viel verstanden, das das blatt dörfte eher auf den H. Waywoden von Trockhen ³⁾ umbschlagen.

Diesen morgen hat der H. Chotkiewicz auf die Castellanien von der Wilda geschworen.

¹⁾ Tu się kończy ustęp wyjęty z Recessu.

²⁾ Lew Sapicha. ³⁾ Mikołaj Krzysztof Radziwiłł (Sierotka).

So ist mir auch gesagt worden, das I. Mt. mit den H. Senatoribus ex bonis Rpaee et spiritualibus eine gewisse schutzwehre in vorrat all beschlossen hett auf dem fall, da die Landtboten mit I. Mt. resolution nicht wolten sich zufrieden geben und die conclusionem behindern.

Den 14 Martii ¹⁾.

Sindt die bayden, der Nicophor und Jani von dem Cracauischen Herrn ²⁾, Cracauischen ³⁾, Willenschen ⁴⁾, Sandomirischen ⁵⁾, Wollinischen ⁶⁾, Braczlauischen ⁷⁾ und Podolischen ⁸⁾ Waywoden, bayden Cantzlern verhört und examiniret worden ⁹⁾.

Examen Jani.

Interrogatus, a quo litteras accepit, respondit: a Metropolita Paphuntino.

Si ipse Metropolita eas dedit? Respondit: Metropolita fuit ante arcem et rogabat illum, ut expectaret, donec illi literas daret per puerum; puer se apud hospitale praevenit et literas sibi dedit.

Utrum Daskal tunc Ostroviae fuit? Respondit, quod fuit in domo Vladici.

Utrum salutaverit Dascalum discedens? Salutavit, sed neque literas, neque nuntium accepit.

Utrum Nicophor de literis aliquid illi dixerit? Negat.

Quo iverat? In Valachiam pro equis.

Literas ubi debebat deponere? In Lopussno et in Dorost ¹⁰⁾, ubi sunt multi mercatores, et ibi debebat mercatori alicui eas dare.

Post suam fugam ex vinculis, ubi repererit Dascalum et Metropolitam? In Scrupha Nicophorum; et, cum rediisset Paphuntinus Kiovia, ut commeatum impetraret Moscoviam, Ostroviae se praevenit et ibi permansit hebdomadam. Postea vocatus Brestam per literas, quem Iani quoque secutus est, veniens ad D. Palatinum, invenit eum cum Nicophoro et praesentavit illis Paphuntinum, dicens, quod is sibi literas dedisset. Postea responderit illi: ne sis sollicitus, nam iste iurat super animam

¹⁾ Por. wyżej str. 109.

²⁾ Janusz Ostrogski. ³⁾ Mikołaj Firlej. ⁴⁾ Krzysztof Mikołaj Radziwiłł.

⁵⁾ Jerzy Mniszech. ⁶⁾ Aleksander Ostrogski. ⁷⁾ Janusz Zbaraski. ⁸⁾ Jan Sienieński.

⁹⁾ Agent nic nie wie o tem śledztwie, bo po »examiniret werden« podaje tylko: »welches bis dato gar haimlich«. Natomiast w »Acta internuntiorum« z r. 1597 (Archiwum państw. w Gdańsku Abt. IX Nr. 52) znajdujemy szczegółowe protokoły tego śledztwa: na karcie 129 »Examen Jani«, na kartach 131—134 »Examen Nicophori Dascal«. Stamtąd też protokoły te drukujemy. ¹⁰⁾ w Rp.: Indorost.

suam, quod nihil mali scripserit, et Nicophorus addidit, quod ex Paphuntino intellexerit, non fuisse in illis literis aliud nisi de discordia inter Polonos et Ruthenos propter fidem et quod Metropolita sit vir bonus et a se consecratus.

Quomodo fugerit? Discedente Capitaneo evasit. Volebat ire ad Ill. D. Cancellarium, conquestum de iniuria.

Cur negavit literas? Dicit se non negasse, sed ante vespere, cum esset sub cypho, neque rem bene intellexisset, negaverat.

Examen Nicophori Dascal.

Interrogatus, unde sit, respondit: de Thessalia, civitate Tricala.

De parentibus: pater erat mercator praecipuus, frater oeconomus inter primates ecclesiasticos.

Quando discessit ex patria? domi studebat annis duodecim; cum vero Hieremias esset in Patriarcham electus, discessit Venetias, tandem Patavium, ubi manebat, concionatoris et confessoris munere fungens, Ante annos quadraginta induit habitum monasticum, diaconus et archidiaconus fuit, adiuvens in missa Patriarcham. Cum esset in Constantinopoli et Hieremias esset in Moscoviam discessurus, conventibus metropoliticis factus est administrator patriarchatus, donec Patriarcha ex Moscovia rediret.

Interrogatus, num sit presbyter et quomodo diaconus confessionem audiebat, quandoquidem hoc ad presbyteros pertinet, respondit quod speciali dono, scilicet autoritate Patriarchae, solet concedi facultas diaconis et archidiaconis et ipsos quoque Patriarchos confessiones audiebat. Presbyter non est.

Ad interrogatoria puncta ex testimoniis:

An non verum, quod circa patriarchatum, quem ambiebat, debita multa contraxit et Turcis novas maioresque pensiones promisit, quae postea Christiani redimere sunt coacti; quod ipsius opera Hieremias Patriarcha deiectus fuerit et ecclesiastici duo multa passi; quod debita magna pro Arone et terra Moldavica contraxerit, merces diversas a mercatoribus acceperit? Respondit: tributum esse quatuor millia czekini, ultra quod munera certa et donativa offeruntur Bassis, etc., quae ille ne quadrante quidem auxit; ansam nullam deponendi Hieremiae dedit, imo, cum Patriarcha Hieremias esset in nodis detentus, quidam alius factus fuit Patriarcha, contra quem Dascal commovebatur et commovit Christianos, ut in magna multitudine accesserint Imperatorem et obtinuerint restitutionem Hieremiae. Dicit, quod multos circumcisos Christianos religioni restituit, quos, alios in Moscoviam, alios in Italiam misit.

An non verum, quod debita magna pro Arone conquerentes, abra-

sis barbis in gallas mitti curavit? Dicit: Aronem reliquisse duos factores, Demetrium et Gregorium, se quoque ab illo rogatum, ut in facta eorum intenderet. Erat autem tunc locumtenens Hieremiae et protosingelos. Fatetur se aliquoties admonuisse Aronem, ut debita exolveret et fideiussores suos liberaret.

An non verum, quod muneribus Sultanae gratiam quesiverit? Respondit: Uxor Imperatoris defuncti est filia sacerdotis Graeci Nigropon-tani. Haec misit ad se secreto, cum administrator esset, illaque benedictionem mitteret et ad Deum pro illa exoraret. Eleemosynae nomine aureos centum sibi singulis annis mittebat; hoc idem antea faciebat Hieremiae. Accidit, quod 30 Turcicorum doctorum convenerant et concluderant, ut ecclesias omnes in usum Turcicum redigerent, quod ne fieret, laborabat Dascal apud Sultanam, Sultana apud Imperatorem, et obtinuerat apud primarios, ne ecclesiis iniuria fieret. Sinan Bassa sub Arone impellebat Imperatorem, ut deposito Arone, duos Turcos administratores Valachiae faceret, quod ille Sultanae per eunuchum quendam significavit; quae Sinan-Bassae scripsit se id aegre laturam. Et, quamvis iam decretum esset Imperatoris, effecit tamen, ne quicquam fiat. Mirabantur Turcae, quod Sultana tam bene vellet Graecis, nam tantos favores habebant apud Sultanam Patriarcha et Daskal, ut etiam Turcae illos timerent. Sultana volebat quidem precibus Christianis commendari, sed non aliter nominare quam Mariam, ne Imperator sobolfaciet. Dixit quoque, quod Bassa quidam ambiebat ecclesiam pulcherrimam, eius domui contiguam; pro quo apud Sultanam id effecit, ut, cum illum generum Imperator habere nolisset, missis quingentis hominibus, illum omnibus bonis spoliaverit.

An non verum, quod Valachos conquerentes, abrasis barbis, in galeras mitti curaverit? Negat, imo e vinculis eos liberabat, quos Sultana condemnaverat.

An non verum, quod cadaveri Petri Vaivodae, magno sumptu in mari invento, cutem detraxerit foenoque impletam et alumine conditam Aroni miserit? Factum esse scit, sed se fecisse cum execratione negat; Valachos factores ipsos id fecisse dicit.

An non verum, quod chyrographa creditorum discerpserit? Cum venisset in Valachiam, vidit plusquam quingenta chyrographa cum falsis sigillis, quae fabricaverunt duo in Valachia, duo Constantinopoli; quae ille discerpserit et rem gratam fecit Aroni, pro quo remuneratus est veste valoris aureorum mille.

An non verum, quod viduae cohabitaverit eiusque filiam Aroni in matrimonium elocaverit? Si de Sultana erat in suspicione, et in ista potuit fuisse, sed negat, cum semper habuerit ultra mille personas assisten-

tes in patriarchatu, filiam eius baptisaverat, quam Aron in uxorem duxerat. Dicit etiam quod volebant Turcae in Monte Sinai ultra tria millia monachorum interficere; quod ne fieret, ille effecit per Sultanam.

An non verum, quod rebellionem Aronis lacrumans deploraverit eumque ad reconciliandum Turcarum Imperatorem stimulaverit? Dicit se allocutum quidem fuisse Aronem, quod male quidem fecisset; quondam autem successit, admonebat, ut caute ageret et Kosakos sibi adiungeret.

An non verum, quod literas apud Iani repertas eidem descendenti commendaverit? Non fuit tunc Ostroviae, et ille Metropolita, qui eas scripsit, erat ebriosus. Se Adrianopoli nullos amicos habere.

An non verum, quod cum eius consensu scriptae fuerant? Negat. Tribus diebus persuadebat, ne Iani mitteretur pro equis.

An non verum, quod presbyterum Philomonem et Ciriacum Poliroitum salutare iusserit? Negat; neque se eos nosse affirmat. Metropolitam vel literas Iani commendasse negat, imo se postea venisse et utrumque simul reperisse.

Interrogatus, si Metropolitam vidit post discessum Iani, respondit: se vidisse et cum eo Brestae fuisse.

Interrogatus, si illi retulit Iani de sua detentione et interceptione literarum, negat; sed postea Brestae id ab illo audivit, cum iam Metropolita¹⁾ discesserat.

Interrogatus, si vidit Metropolitam simul cum Murato, cive Zamoscensi, respondit: se vidisse; sed innoxius est Murath.

Quomodo legationis suae Sinan Bassae reddiderit rationem? Manebat in quodam monasterio dies quinquaginta. Interim literae venerint ab Ieremia Palatino ad se et ab aliis Graecis, qui rogabant, ut ad Sinan Bassam iret et res Ieremiae Palatini componeret.

De quo literas habet? Ad eam rem missi quoque erant per Hieremiam duo, unus Turca, alter Graecus, Polisaico. Dicit, reliquos Bassas fuisse sibi inimicos, praeter Sinan, cum quo familiaritatem contraxerat, quod illi donativa offerret cum Hieremia Patriarcha. Itaque, veniens ad eum, requirebat ab eo, quid causae sit, quod milites in praesidio habeat contra Polonos et Illustrissimum Dominum Cancellarium, qui inimicum eius eiecit ex Valachia et posuit virum bonum; respondebatque hoc bene factum esse. Postea Sinan Bassam non vidit, neque illi de sua legatione quidquam significavit. De effectu suae legationis dicit se persuasisse Bassae, ut duos tabellarios miserit ad Tartarorum Imperatorem, iubens eum recedere. Habebant tunc Turcae captivos in Moldavia ad trecenta millia, quorum alii per se liberati sunt, alii ne caperentur effecit.

Interrogatus, si nuntii Sinan Bassae venerint ad Bassam, nescit.

¹⁾ W Rp. Metropolitam.

Quare itineris sui et mansionis in Polonia Ill. D. Cancellario ¹⁾ mentionem non fecit ab eoque comteum non petiit? Respondit, quod habuit literas a D. Palatino Kioviensi ²⁾ et ad eum prius ivit, consulturus ulterius de comteatu. Dicit se retulisse Hieremiae Palatino de suo proposito et cum scitu ipsius res suas Leopolim praemiserat. Literas Ill. D. Cancellarii dicit se vidisse, sed eas accepit nuncius Palatini Valachiae, qui dicebat eas mitti debuisse.

Utrum Sinan Bassae promiserit, quod Ill. D. Cancellarium et Palatinum Valachiae veneno interimere [*velit*] ³⁾? Negat.

Quid illi constat de exploratoribus in Valachia punitis? Dicit se habuisse secum tres homines, ex quibus unus serviebat octo menses M. D. Castellano Leopoliensi ⁴⁾, alter est hic, tertius fuit Turca, quem sibi addiderat Sinan, ut se deduceret, qui postea cum literis iverat ad Tartaros; et nihil amplius scit.

Cur, christianus cum sit, conditiones intolerabiles et ignominiosas nomine Sinan Bassae attulit? Habuit binas literas ad Ill. D. Cancellarium, alteras ad Hieremiam Palatinum, quibus Hieremiae amicitiam promittebat Bassa, modo ad se mitteret aliquem ex consanguineis, ut firmaretur amicitia; oretenus referebat, quae illi Sinan Bassa imposuerat.

Cur servos Turcas habuit? Negat.

Cur administrationem rerum Valachicarum sub Hieremia Palatino ambigit? Negat.

Cur ex detentione profugit, si erat innocuus, vel cur innocentiam suam non declaravit? Quia idem fecit S. Paulus.

Interrogatus, cur fuerit detentus? Causam nescit, sed modum referebat.

Utrum exploratores ex Valachia Constantinopolim miserit? Negat.

Utrum noverit Puan Aga, qui praesens fuit, cum Sinan Bassa exploratores cum Dascalo mittebat? Negat se nosse hominem.

Utrum sub iuramento Sinan Bassae promiserit, quod conditiones tyrannicas Palatino Hieremiae persuasurus fuit; pro quo illi Sinan Bassa patriarchatum promiserat? Negat. Iusserat quidem Bassa exigere iuramentum a Ieremia, sed se nullum iuramentum praestitisse Bassae affirmat.

Utrum puerum calcibus interemerit? Negat.

Utrum manum, qua literae graecae scriptae sunt, noverit? Nescit, neque cognoscit. Sigillum legit; quod sic habet Paphuntinus Metropolitae, Dimoticus (qui locus est propinquus Adrianopoli).

¹⁾ Jan Zamoyski. ²⁾ Konstanty Ostrogski. ³⁾ Niema w Rp.

⁴⁾ Stanisław Żółkiewski.

Hernach haben I. Mt. Litauische remiss gerichtet und über 2 actionibus den tag zugebracht.

Die Liffländische vom adel sindt von etlichen Starosten verklaget worden, da doch die vom adel grosse unrecht und kurtz von inen layden muessen.

Nachmittag seindt sie auf den process khommen, zu dem sich zwar die Catolischen erboten, aber die compositionem inter status vorher gehen wollen. Darwieder sich der H. Peter Goraiski gelegt und nicht wollen billigen, indem in der composition zwe schwere puncta der confoederation repugnantia enthalten: I. Cognitio quae vera sit religio. II. Restitutio templorum. Welche bayde nicht a deputatis, sondern in concilio müsten erörtert werden, der process aber kuntte von deputatis berhamet werden, der zu kheiner andern meinung soll gefordert werden, dan das die excessus contra confoederationem möchten behämet werden.

Hierüber haben sie sich gehadert bis auf den abent und unverrichter sachen von einander gangen, aber dasselbe entschlossen, dass khein pobor diess jahr sein soltt, unangesehen, das vor diesem pro contributione pluralitas votorum gewest.

Den 15 Martii ¹⁾.

Hat I. Mt. promiscue causas criminales remissarum und quarta gerichtet, zwar keine andere als quartensachen per controversiam abgelaufen.

Unter dieser session haben die Landtboten zu zween unterschiedlichen malen 21 petita pro privatis bey I. Mt. praemissa excusatione, indem sie es auf der leute instantz thun müsten, beygebracht und intercediret: umb handtlungung zu erbawung Lemberg, umb fortification Roatins, umb begnadung mit einer immunitet der stadt Halitz, umb incorporation einer Vogtey zu der stadt Vislitz, umb befreyung von den podwoden die New Stadt; alhier worin sie den — ausserhalb dieser letzten bitt, die kurtz und rundt propter impossibilitatem abgeschlagen — sindt mit tröstlichen worten abgeschieden worden; darunter aber ist die stad Vislitz am besten durch erlangung der begerten Vogtey bestanden. Sonsten die kriegsleut mit ihren alten schulden sindt zu dem H. Schatzmeister gewiesen, nicht abzalung, sondern berechnung halber; in gleichen den eltern, so ihren söhnen zu des algemeinen nutzes krigsdinsten, da sie auch geblieben, das ihrige zugestecket und dadurch von

¹⁾ Por. wyżej str. 110.

ihren gütern kommen, ist auch das maul mit zusag aufgesperret worden; den rechten der parten auch pro qualitate actionum sind gewisse tage, da sie vorkommen solten, genennet, und also dieser session concludiret worden.

Die Landtboten aber mit grossen auflauff von einander gangen, indem der Mirczinski mit seinem eigenen collega aus der Herrschaft Vielun Magdalenski genandt, über dem pobor also verunwilligt, das es unter den beyden zue mannschelten und blössung ihrer wehren, aber dennoch aus sonderlicher Gottesschieckung ungeachtet, das ihre viel von leder gewesen, zu keinen blutvergiessen koinnen.

Den 17 Martii¹⁾.

Bin ich berichtet worden von einem des H. Waywoden von Kiow²⁾ diener, dass in dem vergangenem examine der Nicophor soll sich auf die gefährlichste objecta über verhoffen verandwortet und authenticis documentis deromassen gerechtfertiget haben, dass der Instigator nnumer keinen zuspruch wegen der Cron zu ime haben kundtt; es solten wol etliche excessus an ime bestecken bleiben, aber die afficiren nicht diese Cron, und dato sindt ihre viel in der meinung, das ime kein leidt wiederfahren soll, in anmerkung, dass er in grosser genade bey dem Türkischen Kayser, welcher es von dieser Cron, da ime hoc in passu etwas wiederwertiges begegnen soltt, zu grossen widerwillen aufnehmen möchtt: wiewol etliche vermeinen, dass er schwerlich auskommen wirdt, damit er dem Hospodar in der Wallachey, der ime fürnehmlich der Aro-nischer beförderung halber in das spiel gebracht, kein ungelegenheit zu-fügen möchtt.

Im anfang dieser heutiger session, welche zu criminalibus destiniret gewest, nebenst andern 2 petitis, haben die Landtboten einen vom adel Grabski genandt von seinen ritterlichen thaten, die er in sonderheit vor Dörsau bewiesen, vorbittlich commendiret; welcher ungeachtet, dass der H. Grosscantzler³⁾ gute zeugnus gab und der H. Untercantzler⁴⁾ wegen I. Mt. reasumendo seine vor Dantzick mit jedemens verwundern bewiesene ritterliche taten gerümet, nichts mehr, als zusage davongetragen.

Hernacher als die sach des H. Woywoden aus der Wolin⁵⁾ mit dem Menkiczky wegen ihres jemmerlichen ermorten bruders, worin sie den H. Woywoden ausdrücklich zeyhen, wie dass er solches, durch seine Thatern, Kosaken und wibrantzen angestellet und beuelichen,

¹⁾ Por. wyżej str. 110; 157. ²⁾ Konstanty Ostrogski. ³⁾ Jan Zamojski.
⁴⁾ Jan Tarnowski. ⁵⁾ Aleksander Ostrogski.

und aber es der H. Woywode directe negando in contrarium tanquam in mentali actione evadiren will, fürwahr haben abermahl die H. Landboten für etliche privatim intercediret, in sonderheit aber mit dislimitation der Podlaskier¹⁾ von Bressker Woywodschaft angelanget: worzu sich I. Mt. wie auch zu den anderen petitis mit worten willich finden lassen.

Letzlich als die H. Senatores in der nemlichen sachen gevotiret, ob der H. Woywod directe soltt evadiren, inmassen alle fast miteinander in anmerkung expressi statuti und similium decretorum beschlossen, oder aber dass Menkiczkin scrutinium solt vorher abgelesen werden, welcher meinung der Culmische Bischof²⁾, Woywod von Lenczicz³⁾, 2 Kastellan, Marschalck⁴⁾, und Untercantzler⁵⁾ gewest, sindt etliche Landtboten hinaufkkommen, I. Mt. nebenst einem höfflichen exordio vermeldende, dass sie in betrachtung der schwerigkeit, etlicher hendel, die welche alle reichstagk turbiren⁶⁾ und derselben consultationes und conclusiones zu behindern pflegen, gewisse deputaten ausgesetzt, die da dieselbe mit beystandt etlicher H. Senatoren, umb welcher deputation sie gebeten, wegremen und dauon solche ungelegenheit, die reichstagk befreyen solten, benantlich aber wegen: schutzwehre, disciplina militari, abschaffung der unordentlichen ausladungen, der Landtboten wahl, processes der confoederation, Griechischer religionis beschwer, und sonst was da des reichstagsschluss in weg liegen möchte.

Nach gehaltener consultation hat I. Mt. ihr begeren, ausserhalb der confoederation, die welche auf den negsten reichstag sollte verschoben werden, gebilliget, und diese Herren zu beramung derselben puncten verordnet; den Lutzker⁷⁾ und Cölnischen⁸⁾ Bischöfe, von Krakauw⁹⁾, Wilda¹⁰⁾, Novogrod¹¹⁾ und Braczlaw¹²⁾ Woywode, Castellane von der Lembergk¹³⁾, wie auch alle der Cron und Litauwen Cantzley-officianten¹⁴⁾ und Schatzmeister¹⁵⁾. Die welche, als I. Mt. aus der session deliberirende in der sachen aufgestanden, sindt zu schloss in der seligen alten Königin gemach, in absein des Herrn Culmischen Bischofs, Littawischen Grosscantzlers, bayder Untercantzler und Littawischen Schatz-

¹⁾ W Rp. Podlasek. ²⁾ Piotr Tylicki. ³⁾ Stanisław Miński.

⁴⁾ Mikołaj Zebrzydowski. ⁵⁾ Jan Tarnowski.

⁶⁾ W rękopisie jest tak:

tractiren	,	dla	sensu	wypada	najlepiej	turbiren.
turbiren						

⁷⁾ Bernard Maciejowski. ⁸⁾ Piotr Tylicki. ⁹⁾ Mikołaj Firlej.

¹⁰⁾ Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. ¹¹⁾ Teodor Skumin Tyszkiewicz.

¹²⁾ Janusz Zbaraski. ¹³⁾ Stanisław Żółkiewski.

¹⁴⁾ To jest: Jan Zamojski, Jan Tarnowski, Lew Sapieha, Gabryel Woyna.

¹⁵⁾ Jan Firlej, Dymitr Chalecki.

meisters zusamenkhommen mit den Landtboten, derer souiel gewesen: der Marschalck ¹⁾, Staroste Kamineczky ²⁾, Adam Stadniczky, Raschko, Brodowsky, Potoczky, Garwaczky, Hauptman vor der Golb, Ostrowsky, Urowiczky, Adam Goraisky.

Da dan alle die H. Senatores nach der rey auf alle capita nach der ordnung, auserhalb der obrona, fast gleich gestimmet und sich vorglichen, und erstlich von dem kriegsregiment, es were wol billich, das man den mutwillen behämen soltt, aber doch also, das man nicht alzusehr die leges schärfe, auf das nicht damit den jungen kriegsleuten die lust darzu behommen würde; item das man die macht den obristen, welche ehr plenarie haben muss, nicht solte gar benehmen, damit dardurch nichts versehen wurde.

Dieser angelegenheit wuste der H. Grosscantzler ³⁾ mit nichts anderst vorzukommen, dan allein nervo belli und commeatu; da nun das gelt nicht kundte allezeit gleich erfolgen, alls solte man einen gewissen proviantmeister autoritate comitali verordnen, der auf den reichstag eben so wol als die Poborczen, rechnung zu geben schuldigk wehre. Was belanget den anderen punct von postcurialibus citationibus, diese sindt nicht anderst zu behämen, als mit einer constitution, die damit einer scharfen evocationis poena und einer schleinigen processu, in foro fori, bekrefftigt wurde. In gleichen die unordtlichen zusummenkünfte und electiones der Landtboten khönten nicht besser richtigk gemacht werden als sancitis poenis contra excessus, in sonderheit wieder die, so armata et frequenti manu khommen hingefahren, die welche nicht allein dadurch sie die libera vota per incussionem metus opprimiren, sondern sich auch per pluralitatem votorum durch beystandt ihrer diener und freunde zu dem dinste drengen, welchen verdiensten unsere vorfahren in betrachtung der mühe nicht gerne angenohmen.

Von den letzten 2 punct hat niemandts anderst noch der Wilnische Woywod ⁴⁾, als der H. Grosscantzler gedencken wollen, der selbige aus brünstiger liebe gegen das vaterlandt, dessen friedlichen zu standt er gerne befürderer wolte, unangesehen dass er sich vor einen Catholischen hielt, hat gerahten, man solte kheinen zu der religion zwingen, vielmehr einem jeden nach seinem guten gewissen glauben lassen, er thett auch wünschen, das sie als glücklich möchten sein, damit dieser schwererpunct einmahl eines in dieser deputation khönnte geschlichtet werden, und weiln die Evangelischen dasselbe durch einen processum vermeinen zu vollenden, dass sie darauf bedacht sein sollen, das

¹⁾ Piotr Myszkowski. ²⁾ Jan Potocki. ³⁾ Jan Zamoycki.

⁴⁾ Krzysztof Mikołaj Radziwiłł.

derselbe reciproce beyden theilen zu gut khommen, und so wie in sonderheit der H. Lutzker Bischof ¹⁾ dasselbe beiachtet mit anderen nahmen diese odiosa verba wolten thauffen lassen.

Als nun das stimmen an die anwesende H. Landtboten khommen, weil es spät wahr und die meisten von den ihrigen zu hause weggegangen, haben es auf morgen die glock 8. aufgeschoben.

Den 18 Martii ²⁾.

Wegen der Litauischen Herren absein, die sich zu den Litauischen iudiciis, so den tag I. M. gerichtet, verfueget hetten, haben sich die II. deputaten umb glock 11. erst versamlet und den gantzen tag unter sich selbst zugebracht; was gutts sai untereinander beschlossen, noch nicht bewust, die constitutiones werden ausweisen: das hab ich von dem H. Goraisky, das diesen tag von der religion nichts gehandelt.

Den 19 Martii ³⁾.

Hat I. Mt. über 3 remissen bis auf den abendt gegessen. Unter dieser session sindt zwey unterschiedlich mal die Landboten mit privatorum causis khommen aufgezoogen; bey den letzten haben sich auch die Litawer gefunden und nach gethaner entschuldigung ein schrift abgelesen auf die meinung: das nachdem ihnen wieder ihre verhoffen ⁴⁾ in ihren rechten und freiheiten von den Croninwohneren ihren gebrüder grosser eindrang und kürtze geschicht, alls müsten sie sich für I. Kön. Mt. und H. Senatoren necessario ansagen, dass sie zu keinen schluss dieses reichstags schreiten oder auf irgendt etwas consentiren könten, da sie auf diessmal kein definitivum responsum wegen des Bischtums von der Wilda nicht erhielten, wie auch, so inen in anderen gravaminibus nicht würde geholffen.

Zu diesem hat sich der H. Bischof von Premsell ⁵⁾ gemeldet und solche frembde der II. Litauer von den H. Polen geschepfte meinung bittlich wiederleget.

Der Syradische Landtrichter ⁶⁾ hat auch die H. Polnische Landtboten vertreten und angezoogen, mit diesem anhangk, I. Mt. wolten es darbey beruhen lassen, demnach er wol wuste, das diess jetzige ihre unzeitigs anhalten weinigen bewust, indem wegen der deputation, auf welche andere hendel fürfallen, keine samlung auf der landtstueben wehre.

Auf diese an und beybringen hat I. Mt. nach gehaltener consulta-

¹⁾ Albert Baranowski. ²⁾ Por: wyżej str. 111; 158. ³⁾ Por: wyżej str. 111.

⁴⁾ W Rp. błędnie: verhoffen. ⁵⁾ Wawrzyniec Goślicki. ⁶⁾ Stanisław Karśnicki.

tion sie vermhanen lassen, sie wolten mit diesem einwurf die nöthigen händel, daran des gantzen Königreich wolfart und hail hanget, nicht behindern, so wie sie auch darzu ohne vorwiessen der Litauer Herren *Senatoren*¹⁾, die sich zu der schrift nicht erkennen, nicht befuget, vielmehr schuldig wehren, dieselbe trey, welche die Cron inen, da sie den Moscoviter an hals gehabt, mit gelt und volck willig gelaistet, bey dieser gefährlichen zeit vergelten und auf derogleichen fall die Polen zu freunde halten. Hiemit seind sie abgezogen und ist die schrift, welche der Premischliche Bischof in der erste vergebens begeret, von den H. Wolowicz aus beuelich I. Mt. von im abgefordert worden.

Die H. deputaten haben sich den tag auf die erste drey capita²⁾ gantzlich geeinigt und in constitution gebracht; als sie aber auf die confoederation kommen, sindt die Catholischen ihren brauch nach aufgestanden, darwieder unser religionis verwandten protestiret auf dem fall, da die H. deputaten darentwegen ihrer zusag nach nicht würden sich an die stelle morgendes tages einstellen. Zu den vorigen deputatis hab sehen abgchen den Ossolinski, Niewieszcinski, Klinski, Peter Goraiski, Kasimierski, Hulewicz, Stabrowski und sonst andere drey oder vier, die ich nicht kante.

Den 20 Martii.

Wessen sich gestern bey der deputation unsere religionsverwanten in sachen der confoederation befahret, das ist ihnen heut wiederfahren, den die Catholischen zuwiedern ihrer drauf gethaner zusag haben sich nicht wollen einstellen zu behandlung des processes; dessen sich die unserigen höchlich beschweret, und in eifrigen zwischt mit den Catholischen auf ihrer stueben dardurch gerathen. Es ist aber gleichfällig dort auch mit ihnen gespielt worden, den da der process auf

¹⁾ W Rp. błędnie: Senatoribus.

²⁾ W Recessie (Rp. karta 81) wymieniono nie trzy, lecz cztery punkty. Tam brzmi ten ustęp tak:

Den 19 Martii haben sich die H. Deputaten über vier punct verglichen:

1. Ein modum zu finden, das die citationes postcuriales eingestellt.
2. Disciplinam militarem das man den H. Hauptleuten dieselbe befohlen, welche vermöge den alten kriegsrechten, die sie noch etwas scherfen sollen, in officio halten, sollen mit ihnen im felde liegen und scholam militarem anrichten; den kriegsleuten soll der sold verbessert und sie sollen alles auf dem marckte kaufen und bezalen.
3. Soll die lustratio in Königlichen guetern vorgenommen werden, daraus eine merckliche accession der quarten erfolgen pro defensione Reipublicae.
4. Haben sie auch ein modum gefunden, wie legitime et pacifice boten und deputaten auf den seymiken gewehlet können werden. Mit diesem sint sie aufgestanden, das ein jeder dero seinen referirete, und die andern punct, als de processu und was dem anhengigk, widerumb auf folgenden tagk verlegt.

die bahn khommen, sindt alle miteinander aufgestanden und es auf morgen, mueterey zu verhueten, verlegt. Sonsten haben sie diesen tag mit der constitution de eligendis nuntiis, deputatis et securitate conventuum und disciplina militari, indem sie nicht zufrieden wahren, das dem obristen cum praeiudicio der adelichen freyheiten absolutum regimen gelassen, zugebracht.

I. Mt. haben criminales actiones gerichtet, aber nicht mehr, als ein einzige de raptu forckkhommen.

Den 21 Martii¹⁾.

Als I. Mt. criminales actiones angefangen zu richten, haben die H. Landtboten für 2 privatactiones intercediret; sindt auch mit tröstlichen worten abgezogen.

Gegen abent ist ein theil der Landtboten hienauf für I. Mt. getreten, da dan ir Marschalk von grosser gefahr, die aus dem nahen haushalten des Türckhen in Hungern und der Polen nachlessigkeit erspringet, und wegen der einheimischen uneinigkeiten desto mehr zu befahren ist. Zum schutz dieser Cron haben ihre forfahren die quartam verordnet, welches auch aus sonderlicher Gottes genaden bishero, weil die not nicht so gross gewesen, wol geraten; nu aber sich der schreckliche und mechtige feindt alher genahet und das überige theil von Hungern sich für ime nicht erwehren khan, alss müsse man dieselbe steygern und erhöhen. Er wolte wol wünschen, das andere media künnten darzue gefunden werden, aber die zeit felle sehr kurtz; jedermhan schreytt wol auf die nächtlichen conclusiones der reichstage, es werden die deputaten beschuldet, der buchdruckher khan auch nicht ohne tadel sein, aber wir selber verursachen solches, indem wihr mit hadern und zanckhen die sechs wochen zubringen und wollen darnach alles, was in dieser zeit hat sollen berhamet werden, in etlichen stunden erspriesslich schliessen! Alle miteinander sehen wol die grosse gefahr und discurriren fein dauon, aber ihr viel wollen nichts darzu thun: ein theil ist wilfärtig zu der defens, etliche haben bey sich bedraulich entschlossen zu kheinem schluss derselben zu treten, bis dass ihre angarien abgeschafft würden; die zwischspaltigen in der religion treyben ir altes beschwer, doch nicht so heftig, als die Litauer, die welche sich kheineswegs wollen declariren, bis das inen ihren begehren nach ein Litauer ins Bischtumb nach der Wilda genennet und gegeben würde. Diese puncta fürnemlich geben ihnen so

¹⁾ W Rp. karty 479—483 obejmują jedną relacyą i zawierają dni 20—22 marca zień 20 marca por. wyżej str. 111, 159.

viel zu schaffen, das sie sich alher bedrenglich für I. Mt. einstellen müssen, unterthenigist anhaltende, Dieselbe wolle gnedigist sambt den H. Senatoribus inen zu hilff khommen und auf solche mittl bedacht sein, damit ihre stueben dieses haders und steten zanckens einmahl eins, wie auch I. Mt. selbst solches überloffens und unrhue ahnig (!) werden möchtt: sie hetten schon kheine rationes mehr, mit welchen sie forkommen köntten wegen der grossen confusion und etlicher greiflicher unbeständigkeit, welche I. Mt. auch aus dem wol abnemen khan: sie hetten alle miteinander drein gewilliget, sich alher auf dem platz eines reifen raths halben einzustellen, und jetzo sindt dennoch ihrer so viel hinderstellig blieben.

Khaum das er diess ausgeredet, ist der Siekluczki aus dem Crackauischen nachkhommen und in nhamen 22 Waywodtschaften eingebracht, das sie kheiner mütterey anzurichten halber weren ausgeblieben, sondern allein, das die anwesenden ohne jenigen gewiessen schluss in den zwischtigen sachen zu I. M. geeylet; sie waren erbiettig I. Mt. in allen zu gehorsamen und ihr begehren wehrs auch, das I. Mt. solche media in vorrath hette, das sie zu der conclusion willigen möchten Lase ab demnach der hinderstelligen Waywodschaften nhamen, die da sindt: Cracowskie, Poznanskie, Wilenskie, Troczkie, Ziemia Wielunska, Lencziczkie, Ruskie ziemie, Brzeskie Kuiawskie, Inowlaczlawskie, Dobrzinska ziemia, Wolinskie, Smolinskie, Poloczkie, Nowogrocckie, Kiowskie, Mazowieczkie, Podlaskie, Brzeskie Litewskie, Chelmskie, Malborskie, Braczlawskie; von diesen zwar sindt welche personen, die contrarium ihren collegis gehalten, oben gewesen, aber gar weinig.

Darauf sind die H. Senatores zu I. Mt. getreten und ist durch dem H. Untercantzler¹⁾ nach gehaltener consultation dieser ernsthafter beschaydt gefallen:

Es hette I. Mt. diesen ihren zwischspalt wegen der kurtzer zeit und forstehender grosser gefahr mit grosser wehemut angehoret, und wehre Derselben nichts lieber, als die schedliche unordnung, so gewaltig aus sonderlicher Gottesverhäncknuss gestiegen, von den landt und reichstagen abzuchaffen. I. Mt. hette zwar eines schleinigens und erspriesslichen fortganges dieses reichstags, dem Sie des allgemeinen vaterlandes wolfart zu erhalten und zu fördern angestellet, aus ihren bey der begrüssung gethanen veranlassen sich vermutet: leyder Gott aber das gegenspiel muste Sie ansehen. Was wirdt doch der Bapstliche Legat von uns halten, was wirdt des weitberümbten Königes aus Hispanien Gesanter von uns sagen, was werden die, so noch hier sindt, von uns gedencken? Wirdt nicht der feindt drueber frolockhen? Wir sindt über die

¹⁾ Jan Tarnowski.

massen in den privatis commodis erstarret, lieb gegen das vaterlandt ist sehr erkaltet, wir wünschen zwar denselben glücklichen zustandt, und aber wan wir es mit der that bezeigen sollen, da ist niemandt zu hause. Wir wollen uns diess und jenes ausdingen, und haben khein zeit; scientes et prudentes wollen wir das vaterlandt ins verterben brengen, da doch viel leydtlicher ist etwas derzeit zu condoniren, dan umb alle freyheiten zukhommen und haus und hof, weib und kindt zu verlieren, ja seines lebens nicht siecher zu sein, das dan durch solche ungelegenheit leichtlich khan verwarloset werden. So wie nun I. Mt. der kegenwertigen ankunft und des allgemeinen vaterlandts friedlichen zustandes betrachtung in genaden auf und anniebt, also will Sie hoffen, das die ausgebliebenen posthabitis istis impedimentis werden der anwesenden exemplimitiren und zu des reichstages schluss sich lenckhen lassen, worin dan die gegenwertigen sollen sich bearbeiten; an I. Mt. soll nichts mangeln, Dieselbe ist wilfartig sich auf alle mittl diesen abent noch mit den H. Senatoribus zu berathschlagen, damit die übrigen etliche stundt möchten wol angelegt werden, worauf sie dan morgendes tages sollen verabschaydet werden.

Die aus der Poloczkscher Waywodtschaft haben diess speciale beschwer, darueber sie fest halten, das inen der Litauische Marschalk¹⁾ mit gewalt obtrudiret wirdt an seines H. vatern stelle, da sie doch privilegia und decreta haben darueber, das ihnen wieder ihren willen khein Woywodt kunte gegeben werden.

Aus bericht des H. Pawlowski aus dem Crackauischen hab diess vernommen, das unsere religionsverwanten der geistlichen begehren nach haben all die verba odiosa religionis et confoederationis fallen lassen und wollen zufrieden sein mit einer schlechten constitution de securitate; vermeinen auch desto besser versiechert zu sein, so den geistlichen das forum alhier in der Cron zugetheilet wirdt, inmassen fast alle Waywodschaften drauf ernstlich dengen.

Der Nicophorus ist abermal von den vohrigen H. Senatoribus in beysein des Wallachischen Gesantens examiniret worden; als aber die H. Senatores von der Landtboten ankunft in den rhat erfahren, dasselbe examen fahren lassen und sich zu I. Mt. verfueget, da sie dan nach der Landtboten abtreten bis glock halbweg 10 in die nacht geratschlaget: und nebenst andern sollen beschlossen haben, morgendes tages nach den Landtboten zu schieckhen, welche wan sie hienauf khommen, die H. Senatoren in I. Mt. absein mit inen sollen handeln und gegenst sie sich veranlassen, das sie bey I. Mt. wolten wegen ihrer petiten ihre autoritatem bittlich interponiren, damit dannoch, weil es

¹⁾ Krzysztof Dorohostajski po ojcu Mikołaju.

I. Mt. numher nicht khuntte abschlagen, nicht khöntte praetendiret werden, das I. Mt. darzu gezwungen wehre, viel erweisen wehre, das ad intercessionem D. D. Senatorum ex benignitate Regia ihnen widerfahren wehre.

Den 22 Martii¹⁾.

Nach gehaltenem haimlichen rhat mit I. Mt. zuuolge des gesterigen schlusses seint die H. Senatores mit den Landtboten in absein I. Mt. in der rhatstueben zusammenkhommen, da dan der Ertzbischof²⁾ und Waywod von Crackau³⁾ unterschiedlich, negst erzehlung der hohen *gefahr*⁴⁾ die aus den langsamen consultationibus herkhommen möchtt, hat die H. Landtboten aus brünstiger lieb gegen das vaterlandt zur einickheit vermhanet, sie wolten posthabitis illorum in tempestivis petitis, magis urgentia, als die schutzwehr, die sie nicht anderst wusten zu bestellen, als durch den pobor, für die handt nemen, in gewiesser zuersicht, das sie, die H. Senatores, alles dasjenige, was inen jetzo die kurtze zeit nicht khuntte geben, auf dem negsten reichstage bey I. Kön. Mt. zuwegen brengen würden. Haben auch benebens inen des Reichs Schweden zustände zu betrachten und zu erwegen bittlich forgelegt.

Worauf die H. Landtboten, wie sie confuse niedergesessen, also hat auch einer hie, der ander da sich gemelt, und nachdem sie den H. Senatoribus, das sie irem aydt khein genuegen theten, vielmehr liessen es geschehen, was nur I. Mt. will, ein gut capitl gelesen, angesagt, es wehre inen von ihren haimbgelassenen gebuedern hoch verboten worden, auf kheinem schluss zu consentiren, wo diess nicht abgeschafft, oder jenes nicht wirdte gewehret, inmassen ein jeder sein vohriges gravamen specificiret und facilitatem eines jeden petiti also erwiesen, das der H. Ertzbischof und H. Waywod von Crackau nebenst andern dasselbe gebilliget.

Ist auch hierauf von dem H. Waywoden von Crackau diess medium vorgeschlagen, man solte diesen tag nur zu der defensnemen, und wan diess richtigk sein wirdt, sie wolten ihre autoritet bey I. Mt. vorbiettlich interponiren, das inen in den meisten und fürnemsten gravaminibus khuntte jetzo geholffen werden; mit andern solte man bis auf dem negsten reichstag innenhalten.

Dieser meinung ist auch der H. Grosscantzler⁵⁾ wegen der confoederation gewesen, doch mit solcher verbesserung, das es I. Mt. wollte auf die seimiken proponieren lassen.

¹⁾ Por. wyżej str. 112; 160. ²⁾ Stanisław Karnkowski, por. na str. 112.

³⁾ Mikołaj Firlej. ⁴⁾ Niema w Rp. ⁵⁾ Jan Zamoyski.

Als aber die H. Landtboten noch nicht dran wollten, hat der H. Sapiieha Litauer Cantzler ihre petita weitlefftig examiniret, die unmöglichkeit angezogen, und mit des H. Waywoden von Crackaw anschlag geschlossen; darauf dan ein jeder auf die obrona seine meinung gesagt und pro et contra disputieret¹⁾.

Die Landtboten eingewendet, das mit dem pobor, so auf ein jahr beliebt, damit die armen unterthanen beschweret und zum seufzen und klagen verursacht, den sachen nicht geholffen, sondern man muste auf was anders bedacht sein: als das I. Mt. den schatz der alten Königin in publicum aerarium einbringe; das man die Königlichen gueter revidire, das den quarten ein 150 millia fl. ein accession geschehen würde; das man in allen Woywodschaften heerschawung halte; das man dem pomiar vor die handt nehme; dass man auf die gueter, welche die alte Königin gehalten, ein quartam lege; das man die einkünfte von Bahr dazu nehme; das der Herzogk von Preussen ersuchet, damit er auch ein beystewer dahin lege; die geistlichen von ihren annaten und auch von den guetern, die Rpcae wehren, etwas geben; das man die Königlichen gueter, welche in 300 millibus fl. verpfändet, auslöse, dazu sie ein pobor zusammenlegen wolten. Durch solche und dergleichen media könte man nicht allein die kriegsleute entrichten und aufs neue annehmen und halten, sondern auch perpetuam et firmam defensionem Regni haben; das letzte wehr pospolite ruszenie, und sind mehr die Masauische, Rawische, Luzker und sonsten wenig Woywodschaften, die andern nicht gemeinet.

Den pobor willigen vornemblich die Cracawschen, Posnansche, Sandonirische, Lublinische, (den Marschalk der Landtboten ausgenommen), Liwische, Lesslawische(!), Bressker, Dobrzinscher, item die Wollinische, Reussische: die Littawer haben sub conditione zugesagt, wenn ihnen ein Littawer zum Willnischen Bischof gegeben und die Reussischen bey ihrer alten religion erhalten²⁾. Zwar derselben, die dem pobor der H. Senatoren affectation nach definite hetten bewilliget, gar wenig, fast alle miteinander, die drein consentiret, haben solche conditiones mitangesetzt,

¹⁾ Tu w Rp. (k. 483) po »disputieret« znajdujemy te słowa: »Aus etlichen Waywodschaften haben perpetuam defensionem der zeitlichen, das ist der contribution vorgezogen und andere wege und mittl gewiesen; die meisten aber sindt auf des pobors seiten gewesen«.

Natomiast w Recesie (Rp. k. 88) znajdujemy o tem znacznie szerszą i dokładniejszą wiadomość, którą wstawiamy do tekstu. Ustęp wzięty z Recesu zaczyna się od słów: Die Landtboten eingewendet... a kończy się 24 wiersze niżej (3 wierszy od dołu) słowami: »bei ihrer alten religion erhalten«.

²⁾ Tu się kończy ustęp wzięty z Recesu.

das da sie drueber halten wolten, diesmal kein pobor zu besorgen wehre; dan:

Etliche wollen, das dieselben gueter, so in 500.000 gulden versetzt, von dem gelt möchten gelöset werden.

Andere, das die alten summen darmit abgezahlt würden.

Ir viel, das der alten Königin schatz solte in Rpcae bonum gewendet werden.

Item, das dieser pobor zu abzahlung der kriegsleut schulden gerai-chen möge und hinfort denselbigen draus alle quartal richtigk gezahlet würde.

Die Evangelischen haben dem process miteingedungen, wobey der H. Adam Goraiski die grosse gefahr, so ex zelo religionis herzukommen pflegt, mit eyfrigen worten angezogen; der H. Peter Goraiski auch sich wegen seines ministers, der von den münchen unerfürchtten und unerkhenten rechtes auf der gassen aufgefangen, beklaget, aber weil es extra terminum wehre, beym gleichen bleyben lassen, in hoffnung, dieselbige citation wördt ime gefertigt werden; welchen die geistlichen einer apostasien gestrafet, und das die münche recht gethan, ohne das, das es ihr regll mit bringt, confoederationem allegiret: das er dan inen nicht gestehen wollen.

Die Reissen der religion zwang praetendiret.

Die Littauer, mit denen die meiste zeit zugebracht, auf einem indigenam ins Bischtumb nach der Wilda gedrungen und noch diese clausel darzu angehangen, das dieser pobor solte dieser Cron zum besten und nicht auf die Schwedische reise, auf die sie nicht geraten, gewendet werden.

Unsere Preussen haben sich auch zu allem veranlasset, da ihre gravamina und excessen wieder ihre rechten würden einmahl eins abgeschaffet oder ja gehämet. Der von Roggenhausen ist zwar ausgelacht, indem er gesagt, die lande Preussen geben mehr als 10 Waywodtschaften.

So sindt auch welche gewesen, die sich auf pluralitatem betueffen.

Ist also diesen tag nichts gewiesses beschlossen worden; der H. Ertzbischof¹⁾ aber nichtsdestoweniger hat inen in nhamen der H. Senatoren solenniter gedancket, das sie sich so willig zu der contribution auf ihre pitt dem allgemeinen nutz zum besten erzeugt. sie auch ergegen bey traw und glauben versichert, das sie sich bey I. Mt. deromasen bearbeyten wollen, damit ein jeder möchte contentieret von hinnen ziehen; ob es aber geschehen wirdt, die constitutiones, so wie diess, ob

¹⁾ Stanisław Karnkowski.

die excipienten werden ihre conditiones fallen lassen, der morgende tag, auf den sie nach der messe wieder zu hauff khommen sollen, wirdt es ausweisen.

Den 23 Martii¹⁾.

Haben sich abermahl die H. Senatores mit den H. Landtboten in der rathstueben versamlet, da die Landtboten ihren brauch nach haben angefangen zu alterciren, bis das es der H. Adam Goraiski also gemittelt: Man solte alle gravamina und petita auf ein papier brengen und dasselbe sollen die H. Senatores mit ihren händt und siegel beckreftigen, in vim cautionis, das dieselben I. Mt. wie gebruchlich auf die seimiken des allerneigsten reichstages würde proponiren lassen, auf das dieselben gravamina einmahl eins abgeschafft und die petita gewert würden.

Diess medium hat der H. Grosscantzler²⁾ verbessert hiemit, die H. Landtboten wolten stracks dieselben beschwer aufzeichnen, sie, die H. Senatores wehren erbietig alsspalt darmit I. Mt. anzutreten und sich bey Derselben umb wircklichen beschaidt bearbeiten; was nun diesen reichstag künnte verrichtet werden, das dörffte man nicht auf dem andern verlegen. Wirdt aber etwas zwischtiges fürfallen, welches in ausstendigen etlich stunden nicht kunte erörtert werden, er liesse ime des H. Goraiskis anschlag gefallen.

Dessen auch die ritterschaft wol zufrieden gewest, und hat drauf einer aus jeder Waywodtschaft ihre gravamina und petita kürztlich ausgesagt, wie volget:

Die aus Grosspolen:

1. Der musterung fortgang begehret.
2. Die abschaffung der zöll und das man Sigismundi Augusti instructarios überall an die zollcamern den leuten zur nachrichtung an die wende schlagen soltt.
3. Das der fluss Wartha gereinigt würde.
4. Einsehung in die münzte, die gewaltig verfelschet wirdt, also, das von 300 fl. duttkhen 70 fl. wert sielber nicht khan ausgeschmeltzet werden.
5. Das 16 Senatores vermöge den statuten bey I. Mt. stets zu hof alternatim bleyben müssten.
6. Eine ercklerung auf die pacta conventa.

¹⁾ W Rp. karty 484-493 stanowią jedną relację obejmującą dni 23 i 24 marca. Dzień 23 marca zob. wyżej str. 113, 160. ²⁾ Jan Zamoyski.

Die aus dem Crackauischen:

1. Das das schlossgericht zu Sandecz, Biecz, Oswięcim und Belza perpetuum sein möchtt.
2. Die constitution de fugitivis servis das erhalten, die andere aber de tumultibus cassiret würde.
3. Das dieselben gueter, so in 300.000 fl. verpfändet, gelöset würden.
4. Das der seligen alter Khönigin kleynodien revidiret und in des H. Schatzmeisters verwahrung gegeben würden.
5. Das die caduca der Instigator müste erstlich requiriren, ehe und dan sie ausgetheilet würden.
6. Die saltzsauppen revidiren, damit uns die czentnarka wie bräuchlich in ihrer grösse und wichtt werden möchtt.
7. Das die constitution de disciplina militari unterhalten würde.
8. Das kheine Surrogatores in den gerichtstarosteyen sein müssen, excepto servitio bellico et vera infirmitate.
9. Welchergestalt I. Mt. handt soltte geschlossen werden.
10. Das auf ihren seimiken kheine rhör müssten getragen werden.
11. Das I. Mt. wolte die vacantien jetzo und hinfort allezeit richtigk ausstheilen.
12. Das der thonengroschen zu Krackau von ihren unterthanen nicht genhomen würde. (Dartzu hat sich der H. Schönbeckh gemelt und beygebracht, das die sachen all am hofe mit den bierbawern und schenckhen hanget).
13. Das in ihrer Waywodtschaft ein jeder vom adel schuldigg sey auf den seymik einzustellen bey peen 3 m.
14. Das die tribunalische depactation möchte abgeschaffet werden, damit die parthen nicht müssen von jeder instantiae decreto 15 gr. geben.
15. Gerichtlich ausgefuerte commissiones sollen nicht in disquisitionem vociret werden.
16. Demnach die Hungern jährlichen von dieser Cron boden nach ihren wolgefallen wegnhemen und den vom adel, so an der grentzen liegen, gross unrecht thuen, alss woltt I. Mt. bey dem Kayser sich bemuehen, das dieses per commissionem möchte gehoben werden, oder da es nicht sein khuntt ihnen freygeben, dasselbe mit gewalt zu erwehren. Hierin hat der H. Malogowski ¹⁾ dem Kazimirski suffragiret.
17. Das Lieblaw ²⁾ fortificiret und versehen würde; hierbey hat ime

¹⁾ Kasztelan Malogowski, Sebastyan Lubomierski, starosta spiski (2 maja 1598 postąpił z tej kasztelanii na Biecką. Metr. Kor. t. 142, k. 56). ²⁾ Lubowla.

der H. Malogowski per protestation caviret, das man ime nicht wolte beschulden, da, Gott uor sey, etwan ein unglück zuschliege.

18. Das die lustration in Königlichen gütern fortgehe.
19. Das der Cardinal Bathori das kloster Lendack an der Hungrischer gräntzen gelegen, welches er, nescitu quo iure von der Cron alieniret, wieder zu restituiren schuldigg sey. Dieses negiret der H. Cardinal, welchen auch der H. Laszky entschuldigt mit dem bericht, das dasselbe kloster excepto iure patronatus nie zu der Cron gehöret.
20. Derselbe, so pro nobilitate aussgeladen wirdt, soll schuldigg sein, das scrutinium auf den seimik derselben Waywodtschaft, da er besessen, aussfürig machen; dauon hernacher soll auf dem tribunal die decision gefallen.
21. Das die constitution von krebssweybern und ihren erben declariret würde.
22. So haben sie auch auf die confoederation, wie viel ander mehr gedrungen, nebenst abschaffung der Griechischen religionsverwanten beschwer.

Die aus der Sandomirischer Waywodtschaft:

1. Commissarios nach Preussen nennen.
2. Des Waywoden judicia circumscribiren.
3. Wag ordnung machen.
4. Den rechtsprocess kürtzen.
5. Den Burgeren die exception fori a iudicio castrensi abschneiden.
6. Die constitution de bannitis complicitibus erkleren, dass dieselbe homines bonae famae nicht afficire.
7. Nachdem viel closter vorhanden, die da mehr einkünfft alss münich haben, alss sollen schuldigg seyn die Äbte für die edelleute kinder schulen davon unterhalten.
8. Dass die vom adel, so praescriptionem 60 annorum praetendiren können, nicht turbiret würden.
9. Securitatem iudiciorum schärffen.
10. Forum spiritualibus hier in der Cron zu erkennen. Hiertzu hat sich der H. Bischof von Prensell ¹⁾ declariret, dass sie nicht wehren darwieder, wan nur der Pabst dasselbe willigen woltt.

Die aus der Syradischen Waywodtschaft:

1. Commissarios nach der Schlesing deputiren.

¹⁾ Wawrzyniec Gościński.

2. Das die kocze sportalae der appellationstrafen von den Starosten, noch den Untercämmerer kunten genommen werden.
3. Dass lex homicidiaria gescherffet würde.

Die aus der Waywodschaft Breschcz:

1. Dass den Starosten die stadtleute die proventa zu berechnen schuldig sein müssen, und hierein nachlessige Starosten das forum auf den tribunal hetten.

Die aus der Kiowischen Waywodtschaft:

1. Paritatem votorum auf dem tribunal abschaffen.
2. Dass die decreta, so in absein des tribunalischen schreiber von Notario terrestri gefertigt, keine kraft haben möchten.
3. Das ein calender möchte überall sein.

Die aus der Dobrzinischer Herschaft:

1. Das der reichstage autoritet erhalten würde.

Die aus Reissen:

1. Ein peen zu sanciren wieder die Pobortzen, so retenta praetendiren.
2. Commissarios zum beschluss der execution.
3. Das der Lepsseni Hauptman über I. Mt. hayduckhen seiner blutigen verdienst halben indigena werden möchtt.
4. Das man nun dem Ertzhertzog Maximilianum von der Cron zu ewigen zeiten gantz und gar ausschliesse, in anmerckung, das er der Bendzinischer transaction khein genuegen thun will.

Der Stanislaw Stadniczky in nhamen der abgewiesener Landtbotten aus Wischnick hat auch die abschaffung der angarien, so dieser Cron inwohner von den kriegsleuten leyden, angetzogen.

Die aus der Wollin:

1. Das die alte zölle auf erbawung der grantzheuser gewendet möchten werden.
2. Das inen kheine geistlichen wieder ihre habende rechtt obtrudiret würden.
3. Das sie I. Mt. vom schorstengelt befreyen wolte.
4. Das der Nicophor oder gerichtet, oder ja losgelassen würde. Hierein hat der Wollinische Waywod¹⁾ ihnen beygepflichtet.

¹⁾ Aleksander Ostrogski.

Die aus Podolien:

1. Das commissarien zu ihren und der Wallachey grantzten ausgesetzt würden.
2. Das die Starosten stets auf den grantzheusern hof halten müssten.
3. Das I. Mt. revisores zu den newerbawten schlössern ordiniren thete.
4. Kamieniecz mit proffiant und munitio versehen.
5. Die wüsten gueter auf den grantzten erblich den wolverdienten austheilen.

Die aus dem Lublinischem:

1. Terminos iudiciorum prorogiren.
2. Das man mit personen zu digniteten und ämbtern nicht wolte brackhen.
3. Das die lehen in der Belssker Waywodschaft numehr geschlossen würden.

Aus der Belssker Waywodschaft:

1. Commissarios zu den grenzen dieser von der Podolischen Woywodschaft.

Die aus Plotzk:

1. Die Griechen mit den Catolischen componiren in kraft einer gewiessen union.
2. Dass der tribunal in suo esse bleyben möchtt.
3. Der deputaten election zum friedlichen standt brengen.
4. Den process confoederationis zu recessiren auf den negst reichstagk.

Die aus der Masau:

1. Das securitas iudiciorum gleichst der tribunalischen versehen würde.
2. Dass der deputaten wahl per districtus geschehe.

Die von Cziersko:

1. Das inen I. Mt. ein ort und holtz auf die schlosscantzeley geben wolle.

Die aus der Podlasch:

1. Commissarios zwischen ihnen und der Woywodschaft Breschcz.
2. Das die Starosten ad privatos usus nicht kontten die wibrantzten aufbieten noch brauchen.

Als aber die anderen das ihrige beybringen wollen, und aber fast abendt worden, der Landtboten Marschalck auch numehr kein raum hette in seiner schreibtafel, ist beschlossen, dass die hinderstelligen solten ihre gravamina und petita aufs papier bringen und ihrem Marschalck dieselben zustellen, worauf sie auch gleichst den andern tröstlichen beschaydts warten sollen; damit aber sie der H. Senatoren gemuet gegen sie spüren und mercken künnten, alss wollten sie aus ihrem mittel zu dem Marschalck etliche deputiren, die es anhören möchten, was I. Mt. eygene resolution seyn wirdt. Wann aber den Landtboten nicht war damit gedienet, sindt drüber von einander gangen mit dem schluss, morgenden tages glock 8 an dieser stelle wieder zu hauff zu kommen.

Dieser session hat kein Littawer beygewohnet, indem sie besonders mit ihren Senatoribus bey den H. Waywoden aus der Wilda¹⁾ geradtschlaget.

Den 24. Martii²⁾.

Nach gehaltenen heimlichen raht sindt etliche verloffene kriegsleute auf des H. Grosscantzeler instantz zu rechte gerufen worden. Als aber wieder sie peinlich proponiret worden und begeret, man solte sie pro infamibus publiciren lassen, haben es die Landtboten verhindert, dass nichts ferners drin ergangen, den alsplatt diese hinaufkommen, ist stracks der respons auf ihre gestern aufgezeichnett gravamina und petita in vim constitutionum von dem H. Untercantzeler³⁾ gegeben:

1. Die postcuriales citationes sollen abgeschaffet sein, doch dieselben güter liquidi juris wehren, wo die revision ergangen die in alter summen bestandet, item alle lehen, die Vogteyen, die Schultzereyen, müllen, hamer etc., die welche in exemptione seindt, über welche I. Mt. zu gebieten und disponiren hat, iudicio S. R. Mtis gehören.

2. Der Landtboten wahl soll gleichmessig als der deputaten fortgestellt werden.

3. Die musterung, wo die Landtboten also zufrieden, soll in principio Julii geschehen, doch dass nicht lenger als ein tag weren sollen, auch keine consultationes gehalten werden; und soll dieselbe dermassen privilegiret sein als der tribunal.

4. Zur revision der zölle und draus erspringenden klagen aller inwohner ist der H. Waywode von Posen⁴⁾ und Lentzicz⁵⁾, H. Cronmar-

¹⁾ Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. ²⁾ Por. wyżej str. 143; 160. ³⁾ Jan Tarnowski.

⁴⁾ Hieronim Gostomski. ⁵⁾ Stanisław Miński.

schalck¹⁾ und Herren Schatzmeister²⁾ deputiret worden, damit die Zölner über die instruction, welche I. Mt. für sich im schatz gefunden, nichts dörrfte von den leuten nehmen; da nun etwas solches wieder dem Zölner erwiesen wirdt, er soll vermöge den rechten gestraft werden.

5. Literae restium oder aufbottbriefe eins vor zwe sollen hinfort gelten.

6. Belangendt der H. Senatoren anwesen neben I. Kön. Mt., so wie es I. Mt. wünschen thut, also soll auch dasselbe ins werck gestellet werden, weil sie selbst erbietig dar zu sein.

7. Die münzhandel sindt dem H. Schatzmeister und noch andern mehr beuolchen worden; die sollen das aufsehen thun, damit die ausländische böse münz, wie auch der aufschlag des groben geltes, dem die auslender aufbringen, möchte gehemet werden.

Von suttckhen ist khein meldung geschehen.

8. Das schieffahren auf der Wartha soll von I. Mt. fortgestellt werden.

9. Wegen der kriegsleute lest I. Mt. bey der Landtboten constitution beruehen, doch das man auch dieselben in ihren quartieren, wo sie nur liegen werden, proffiant und allerley notturfften zufuhr thun wolte. Dasselbe kunte aber nicht sein, das die vom adel, so in kriegsdiensten sind, nicht solten auf seimiken, wer sie besessen, gehören; dan wan sie unter der fahn reiten, so wehren sie kriegsleutt, wan sie aber nach haus khommen, so seint sie gleich den andern vom adel.

10. Die lustration in I. Mt. guetern, nachdem sie auf wehrende schutzwehr angezogen wirdt, lesst I. Mt. nicht allein geschehen, sondern will auch deputatos darzu verordnen.

11. Judicia castrisia zu Sandecz etc. begnadet I. Mt. perpetuitate.

12. Die constitution de tumultibus et fugitivis servis thut I. Mt. casiren und abrogiren.

13. Die particularzusammenkünfte vor den reichstagen zeitlichen auszuschreiben hat I. Mt. den Cantzleyofficianten beuolchen.

14. Die tribunalische depactation thut I. Mt. mit dieser erklerung corrigiren, das sie nur a definitiva sententia 15 gr. nhemen sollen.

15. Gerichtlich ausgefuerte commissiones lest I. Mt. ratificiren also, das ex nunc und nimermehr sollen in dubium vociret werden.

16. Anlangendt den groschen, welcher den Crackauern von jeder ausgezapfter thonne bier, wegen des schadens, den die statt von Maximiliano gehabt, vergünnet wahr, setzet I. Mt. aus I. G. dem H. Litauer

¹⁾ Mikołaj Zebrzydowski. ²⁾ Jan Firlej i Dymitr Chalecki.

Marschalk als ihrem Starosten zu reuidieren, wohin sie denselben gewendet.

17. Zu des closters Lendack, dem der H. Cardinal Bathory soll alieniret haben, hat auch I. Mt. commissarios deputieret.

18. Die krebssweyber und ihre nachkhömling sollen nicht succediren.

19. Es consentieret I. Mt. auf die commission ins Fuerstenthumb Preussen, doch in quantum es die pacta mit dem Hertzog nachgeben werden.

20. Surrogationes sollen nur in 2 fehlen, als der Cron gescheften und ehafft, in der cantzley gefärtigt werden.

21. Den rechtesprocess sie mögen selbst auff's beste kürtzen, I. Mt. will alles approbiren.

22. Bey dem tax der victualien sollen sich die H. Woywoden überall nach der zeit richten, wie auch diess am besten möchte gefördert werden, sie mögen untereinander schliessen.

23. Die H. Bischöfe haben, was die aufrichtung der schulen betrifft, auf I. Mt. begern auf sich genhomen, dasselbe mit eheistem bey den Äbten fortzustellen, sie wolttten nur dieselben closter nankundigk machen

24. Von der appellationstrafen, von Landt, Schloss und Untercämerner decreten thut I. Mt. alle erben absolviren.

25. Legem sumptuariam, weill viel nachdenckens erfordert, thut I. Mt. auf dem negsten reichstag verschieben.

26. Legem homicidiariam aber will I. Mt. jetzo gescherfft haben, wegen des grossen frewels, der sich durch die linde gesetze vermehret.

27. Der H. Landtboten begehren de foro spiritualium billiget I. Mt.; die geistlichen auch submittiren sich der Cron rechten, si et in quantum der Pabst, an dem sie es bittlich gelangen lassen, ihnen dasselbige nachgeben wirdt.

28. Zu erblicher austheilung der wuesten landtgüter an der gränzen hat I. Mt. revisores verordnet, die welche der gränzen anfang und das ende limitiren und schliessen sollen.

29. Die alte Wollinische zölle sollen auf die erbawung der gränzheuser gewendet werden.

30. Die Vogtey zu Breschcz thut I. Mt. dem kloster daselbsten incorporiren.

31. Das des calenders gravamen nach dem Römischen aufgehoben würde, lest Ir I. Mt. gefallen.

32. Die retenta des schorstengeltes, unangeschen, das diess eine sonderliche praerogativa Regiae superioritatis sein soll, aus angeborner guete condoniret I. Mt. der Wollinischer und Bratzlauischer Waywodt-

schaften; hinfort aber sollen schuldigk sein dasselbe richtigk von jahr zu jahr in dem schatz zu geben. (Von jedem schorsten pflegt man dort ein Litauer schockh geben; von 30 jahren sollen es dieselben inwohner nicht gezahlet haben).

33. Zur ausrichtung der gränzen zwischen der Waywodtschaft Podolien und Wallachey wirdt I. Mt. gewisse revisores aussetzen.

34. In gleichen zur aestimation der newen schlösser, die der Potoczki¹⁾ Starosta Kamienieczki auf dem Taterschen passe hat gebawet.

35. Den Nicophor in frequentia Senatorum zu richten ist I. Mt. verbietig.

36. Auf die vestung Kamieniecz ist zwar I. Mt. bedacht, Sie weiss aber nicht, woher dieselbe möchtt versehen werden; darumb den solten die H. Landtboten denselben nachtrachten, würden sie etwas bestendiges auspunden, I. Mt. wirdt an sich nichts mangeln lassen.

37. Der gränzenzwisch der Waywodtschaften Breschcz mit Podlasch und Wollin mit Belssko lest I. Mt. an gewisse commissarios ankommen.

38. Das holtz auf die cantzley zu Cziersko will I. Mt. uolgen lassen, wiewol Sie es lieber sehen möcht, das sie dieselbe mauren liessen, ihren acten zum besten.

39. Der gränzen zwischte zwischen der Cron und Fürstenthumb Preussen sollen wegen I. Mt. durch dem Untercämerner, wegen des Hertzogs durch dem Landtrichter oder Schöppen untersucht werden.

40. Die execution soll also geschlossen werden, das kheiner hinfurt ausserhalb derjehigen, so alberaidt ihre actiones zu hofe anhengig, oder nur ausgeladen sindt, seiner gueter halben turbiret werden.

41. Mit den landtgerichtestagen in Preussen soll gleichmessig wie in der Cron gehalten werden.

42. Die fortification der stätte: Lembergk. Lublaw²⁾ und in sonderheit Crackau lesset Ir I. Mt. angelegen sein, aber Sie weiss nicht, wie Sie dran khommen möchtt; darumb dan die H. Landtboten ermhanet, sie wolten drauf bedacht sein, das dieselbe statt, die der ganzer Cron Polen zier ist, da ihre insignia und privilegia gehalten, da sie ir refugium zeit der not mit weib und kindt haben sollen, möchte muniret und beuestigt werden.

43. Zu der gethaner verbiet etlicher Waywodtschaften pro indignatu des H. Stephani Bathori, welcher sich nun durch die heyradt also alhier gesetzet, das er nunmehr anderst wohin nicht gedenket, lest sich I. Mt. willig finden und billigt es in sonderheit der grossen wolthaten

¹⁾ Jan. ²⁾ Lubowla.

halben, die dieser Cron nicht allein durch dem seliger gedächtnuss Khönig Stephano, sondern auch desselben löblichen geschlechtes dieser Cron und I. Mt. selbst ertzeigte trey und gute nachbarschaft wiederfahren.

44. Dem Lepsseni in anmerckung seiner treyen dienste, die er dieser Cron und I. Mt. zu etlichmalen, ungespartes leibs und bluttes betzeuget, dessen ime die bayden Veltherrn gute zeugnuss gegeben, I. Mt. würdigt nicht allein sondern auch, weil es die Crakauischen dasselbe widersprechen, intercediret, das ime der indigenat werden möchtt, als etliche Waywodtschaften nebenst ime anhalten thuen.

45. Es wolten I. Mt. dem Saupnick in Reissen auferlegen, das er nach Brambergk so viel saltz, als die constitution exprimiret, verschaffen solle, bey peen, die derselben mitangehangen; doch da es das klein wasser behindern thete, derselben nicht solte unterliegen.

46. In gleichen soll die Crackauische czentnarka ihre wicht und grösse haben.

47. Anlangendt pacta conventa, die hat der H. Untercantzler per capita recensiret, und also beantwortet:

I. Wegen Estlandes¹⁾ hat inen zu erwegen fürgestellet die gefahr, da es I. Mt. bey diesem zustande dem Reich Schweden abnehmen und dieser Cron einverleyben wolte; darumb dan gebeten, sie wolten nicht allein die kleine zeit ansehen, sondern auch so wie die H. Senatores zu erhaltung desselben Erbkönigreiches ihr hab und gut, leyb und blut nebenst I. Mt. aufzusetzen gutwillig angeboten, I. Mt. mit rhat und that beywohnen: wan dasselbe Reich in ihrer vohriger schrauben gespannt würde, sie sollen I. Mt. berait darzu finden.

II. Was classim oder die armata zur see belangt, da es von nöten sein wirdt, I. Mt. wollen sie gestellen.

III. So wehre Sie auch verbiethig nicht allein mit arceley, kraut und lott der Cronen gräntzen, wan es die gelegenheit geben möchtt, zu erbreitern, sondern auch leyb und leben darbey aufzuopfern.

IV. Das gelt, so diese Cron den Reich Schweden zu thun wahr, thut I. Mt. verehren und hiemit quitiren.

V. Die unterhaltung der zeugheuser mit allerley darzu gehörender zurüstung will I. Mt. gerne fortstellen.

VI. So hette Sie auch lengst gerne zum gebey der 5 grentz. heuser angefangen, aber Sie haben bisshero khein bericht gehabt, wie und an welchen paass dieselben solten gesetzt werden.

¹⁾ W Rp. błędnie: Eisslandes.

VII. Es khuntte auch I. Mt. nicht reprahendiret werden, das Sie viel fremddling an Ihren hof hielten, dan Sie dieselben alle miteinander abgeschaffet, bis auf etliche Schwedische secretarios, die auch aus I. Mt. eignem sockel besoldet werden.

VIII. In gleichen hette Sie Ir leybguardi mit Preussen und Lieffländtern, die welche dieser Cron unterthanen, besetzt.

IX. Die zahlung aller in pactis conventis specificirten schulden hat zwar aus etlichen erheblichen ursachen bisshero nicht khönnen eruolgen, so wie aber dannoch etliche richtigk gemacht, also wolte I. Mt. hinfort darob sein, das die ausstendigen von Ir möchten gezahlet werden.

X. Was confoederationem betrifft, die habe 2 puncta: I. Den friede zwischen den zwischtigen in der religion zu erhalten; diesem ist von I. Mt., die auf nichts anderst als frieden gemeinet, gäntzlichen ein genuegen geschehen. II. Einem process, der reciproce beyden religionsverwanten dienen möchtt, zu berhamen; dieses dass bisshero kheinen fortgang gewinnen khönnen, seindt sie selbst und nicht I. Mt. zu beschulden. Wan auch die zeit so sehr verlaufen, das nhumehr unmöglich dasselbe ins werckh zu stellen sey, als wolte es I. Mt. ins recess fassen lassen nebenst solcher erbuetung, nicht allein hierin, sondern auch in allen puncten und clausel, Ihrer pflicht nach, pactis conventis wircklich nachzuckhommen.

48. Schliesslichen hat der H. Untercantzler die Liefflendischen händel beygebracht und angetzogen, das I. Mt. zu untersuechung und unternehmung aller unordnung gewiesse H. deputatos aus dem Senatorischen und mittll ausgesetzt, die welche auch etliche artickel zusammengetragen und in constitution gebracht; wolte demnach sich I. Mt. gegen die H. Landtboten allermassen versehen, sie werden es darbey bewenden lassen.

Als nun diese das ihrige weg hetten, sindt die Litauer herfortgetreten, derer sonderliche petita also beantwortet worden durch ihrem Cantzler¹⁾:

I. Die vom alters verstandene gueter lest I. Mt. auf ihr instendiges bitten in redemptionem ankommen; doch die oeconomien und dieselben, auf welchen der seligen alten Khönigin brautschatz reformiret wie auch diejenigen, so mere dispositioni S. R. Mtis. gebueren, thut I. Mt. excipiren und von dem auskauff gewiesse proventa dem schatz aussudungen.

II. Die schieffart aus Litauen nach Königspergk will Ihr I. Mt. an-

¹⁾ Lew Sapieha.

gelegen sein lassen ea conditione, das derselben der Königliche schatz zu geniessen habe.

III. Zu den alten zöhlen wirdt I. M. gewisse revisores verordnen.

IV. In gleichen zu beschawung derselben gründe, die welche in dem Grodnischen mit den von S. Gedächtnuss König Stephano gestawten teuchen erseuffet.

V. Den stätten vergüntte jahrmärckte in constitutiones zu setzen wehre es nicht nötigk, weilln es auch in der Cron auch in den grossen stätten, die sich specialibus privilegiis contentiren, nicht breuchlich.

VI. Mit der Landtboten geldern will I. Mt. nichts newes auffbringen, (das ist sie befriedigen sich mit denselben, das sie vom landt kriegen, I. Mt. will ihnen nichts sonderliches geben).

Schliesslich seindt sie vernhanet worden, sie wolten sich wegen der schutzwehr aufs beste mit der Cron Boten bereden und schleinig schliessen¹⁾.

Als nun I. Mt. eine gute weile gesessen und man vermeinet, das der geschehenen vertröstung nach die sache des Griechischen Nicophori hette sollen fürgenommen werden, ist I. Mt. aufgestanden, sich in ihr pokoy verfuget; die H. Senatoren aber auf Derselbten begehrt sizen blieben,

Etwa umb 5 uhr hat sich I. Mt. wiederumb in den raht gesetzt, so dann balde zeitung hinaufkommen, das die Landtboten mit der gegebenen erklerung nicht zufrieden, sondern rebus infectis dauonziehen und I. Mt. valediciren wollen; darauf auch balde die Landtboten semplich hinauf gefolget und nach vielen aus und einreden, womit sie den reichstagk hingebacht, auch was vor behinderung und beschwerenuss unter ihnen fürgelauffen, also das sie kein pobor nicht willigen, sondern an ihre heimgelassene brueder nehmen wolten, erkleret.

Als nun I. Mt. und die H. Senatoren vermercket, das aus diesem reichstage nichts werden sollen, seint sie ermahnet worden, sich selbstn und ihr liebes vaterlandt in guter acht zu haben, denn was für gefahr der Crohne obstehe, das sey ihnen vor diesem mehr dann genügend fürgebildet und angetragen worden; wolten sie aber alles stecken lassen und re infecta dauonziehen, würden sie es nimmer bey Gott und menschen zu verantworten haben.

¹⁾ Tu się urywa w Rp. opis dalszego ciągu dnia 24-go, a po »schleinig schliessen« następują jeszcze tylko słowa: »Das andere, was hernach forgelauffen, ist aus dem mitgenhomenem recess zu sehen«. Z tego więc Recessu (R. karta 91—94) bierzemy dalszy ciąg dnia 24-go i dzień 25 marca, z którego również agent relacyi nie dał. Ustęp wzięty z Recessu zaczyna się słowami: Als nun I. Mt. eine gute weile..., a kończy się na str. 522 wiersz 3. od góry.

Je mehr man sie aber vermahnet, je weniger es verschlagen und obwol etliche Woywodschaften solchs ausdrücklich vernehmen lassen, das sie zum pobor nicht ungeneiget, da sie nur unanimo consensu der andern Woywodschaften sehen würden, haben sich doch die meisten und vornehmsten Woywodschaften angesagt, das sie uf den pobor nicht willigen, vielweniger ir keine hoffnung desfals machen köndte, undter denen sich der Ioannes Ostromieczky aus dem Pommerellischen angesagt, das sie uf den pobor nicht willigen könten, denn sie müsten es an ihre heimgelassene brueder nehmen, und es könte mit ihnen nicht anders sein, denn sie musten mit den städten im laude einvernehmen haben, ohne welchen sie den pobor nicht zusagen, vielweniger willigen könten.

Als nun I. Mt. solches gehöret, hat Sie bald den Pommerellischen Woywoden¹⁾ zu sich gerufen und mit ihm geredet; darauf wolgemelter H. Pommerellische Woywode zu dem gedachten Ostromieczki gewendet, mit ihme expostuliret, warumb er sich nicht expresse erklerete, da es doch vorhin also beredet und geschlossen, das man den pobor alhier willigen, ohne das der modus auf der stedte bitten solte ins landt verschoben werden. Unter andern geschrey aber hat er sich weiter nichts erkleret, sondern bey derselben verharret.

Weil sich dann solches fast umb 10 uhr in die nacht verweillet, und keine hoffnung gewesen, das die Landtboten zur andern meinung solten können gebracht werden, hat erstlich der H. Erzbischof²⁾ die acriter obiurgiret, das sie diesen reichstagk, da man sich etwas gutts verhoffet, sie sich anfänglich wol angelassen, so liederlich zergehen liessen: und würde solchs nicht allein mit grossem beschwer der Crohne geschehen, sondern auch der ganzen Crohne zur höchsten gefahr gereichen; zue geschweigen, was der Legatus a latere, welcher die zeit hero alhier gelegen und keine abfertigung bekommen, von der Polnischen nation halten, und was dem Allerheiligsten Vater dauon referiren würde. Er wuste sie niemand besser zu uergleichen als den alten fetteln, die sich immer haderten, bey welchen keine bestendigkeit, sondern ihr plaudern und zancken endtlich mit einem nuss vorsiegelten.

Der H. Crakowsche Woywode³⁾ auch das seine darzu geredet, und sich noch eines bessern zu bedencken ermahnet; wofern das aber nicht geschehen solte, wurde er sie stocken und steinen vergleichen müssen, die sich nicht bewegen, oder ir keine gefahr zu herzen gehen liessen.

Es hat aber nichts verschlagen. Endtlich und zum beschluss I. Mt. sie

¹⁾ Ludwik Mortęski. ²⁾ Stanisław Karnkowski. ³⁾ Mikołaj Firlej.

ermahnen lassen, den folgenden tagk noch darzu zu nehmen, und das datum inclusive möchte gesezet werden.

Darauf sich aber der weitberühmte Casimirski erkleret, das der reichstagk aus wehre; er gedachte nicht mehr, sondern wolte I. Mt. geseget haben und davonziehen.

Darauf aber der *Urowiecki*¹⁾ geschrieyen, wer ehrlich wehre, der solte sich den folgenden tagk noch einstellen.

Am 25. Martii²⁾.

Weil es das festum Annunciationis Mariae gewesen, hat sich nach mittage balde nach 12 uhr der Bäbstliche Legat Cardinalis Caietanus nebenst dem Nuntio Apostolico Malaspina zu I. Mt. verfueget, und bey Derselbten privatam audientiam gehabt, auch endlich, wie man vermeinet, genzlich valediciret.

Unterdessen die anwesenden Landtboten sich auf ihre stuben eingestellt, wiewol derselbten ein gut theil, sonderlich von den Littawer, albereit dauongezogen.

Als nun derselbte Legat vom schloss abgefahren, seint die Landtboten zu I. Mt. und den Senatoren hinaufgegangen und haben sich balde ein hauffen Rottmeister herfür gethan, welche sich beklaget, das den kriegsleuten eine ansehnliche geldessumme noch ausstehende were, und derowegen umb zalunge angehalten.

Der H. Grosscanzler³⁾ hat auch weitleunfftig die drawende gefahr vom Türcken und Tatern abermaln mit weinenden augen exaggeriret und gebeten sich in acht zu haben, und auf solche mittel zu gedennen, wie der kriegsmann möchte gezahlet werden, damit sie nicht verlauffen und die grenzen bloss gelassen würden.

Die H. Senatoren zu I. Mt. getreten, eine gute weile deliberiret und endtlichen die Landtboten ermahnet, dieses alles zu beherzigen und den pobor zu willigen.

Die Landtboten sich zum theil wegen drenglicher ursachen, warum solchs nicht geschehen köndte, entschuldiget: zum theil, das der reichstagk auch alberzeit verflossen und ezliche auch albereit dauongezogen wehren, ohne derer bewilligung in etwas sich einzulassen ihnen

¹⁾ W Rp. Jaczlowieczki, ale falszywie. W liście posłów gdańskich do miasta Gdańska z dnia 26 marca (Archiwum państwowe w Gdańsku, Abt. IX, t. 52, k. 145) piszą oni „unangesehen, das sie vom landtboten Nicolo Urovecki bei ihren ehren und trewen ermahnet wurden, nicht abzuziehen sondern am folgenden morgen, welcher war der 25 martii, wiederumb aufzukommen...“ i t. d.

²⁾ Por. wyżej str. 120; 165. ³⁾ Jan Zamoyski.

nicht gebueren wolte. Man hat ihnen auch fürgeschlagen, die constitutiones für die handt zu nehmen, und sich darueber zu vereinigen, damit auch der pobor möchte gewilliget, oder da sie je dessen sich nicht mächtigen könten, das dannoch das universal möchte verfertiget werden, alssdann I. Mt. in die Woywodschaften schicken und umb bewilligung würde per nuntios anhalten lassen.

Als man nun den abent fast heranner gebracht und wegen der abwesenden, auch das der reichstagk albereit vorueber, und das alle dasjenige, was extra comitia gewilliget und beschlossen, niemand würde halten und demselben unterworfen sein wollen, hat endtlich der Landtboten Marschalck eine weitleunfftige oration gehalten, darin er beklaget der izigen zeit leufften, und das der menschen herzen und gemuetter so affectioniret, das sie dasjenige, was man nicht allein sehen, sondern auch greifen und fuelen könte, sich nicht bewegen liessen. Ob das nun der Crohne zum besten oder aber zum eussersten untergang gereichen würde, das were Gott allein bekant; wie dem aber allen, so wol man den fohden nicht so gar fallen lassen und I. Mt. gebeten, hierueber nicht ein ungnediges gefallen zu tragen, denn was alhier fürgelauffen, hoffete er, jeder es vermüge seiner pflicht fideliter an die seinen bringen, die denn auch, was zu dieser Crohne und seiner selbst besten gereichete, sich würde angelegen sein lassen; und da auch (welchs Gott der Allmächtige allergnedigst verhueten wolle) diese Crohne von den heidnischen feinden Türcken und Tatern über verhoffen solte angefeindet und überzogen werden, wollten sie diejenigen sein, die mit leib, gut und blut vor ihr geliebtes vaterlandt streiten und den feindt wehren wolten. Sie hofften aber auch, I. Mt. an Ihrer väterlichen vorsorge nichts würde abgehen lassen; im gleichen weren sie auch der guten zuversicht zu dem Herrn Cron- und Feldthauptmann, das sie es an ihrem ampt und getrewen aufsicht auch nicht würde erwinden lassen: das übrige wolten sie Gott befehlen, und I. Kön. Mt. in unterthenigkeit gebeten haben, das sie zur valediction und Königlicher handt möchten admittiret und zugelassen werden.

Der Grosscanzler¹⁾ wie auch der Feldthauptmann²⁾ hierauf wiederumb geantwortet, das sie es an ihnen nicht würden mangeln lassen; wollen aber I. Kön. Mt. heimbgestellt haben, woher der nervus rerum gerendarum möchte genommen werden.

I. Kön. Mt. haben den H. Untercanzler³⁾ zu sich gefordert, und durch denselben der Landtboten entschuldigung und beybringen mit kurzen beantworten lassen.

¹⁾ Jzn Zamoyski. ²⁾ Stanisław Żółkiewski. ³⁾ Jan Tarnowski.

Darauf der Landtboten Marschalck zu der Königlichen handt getreten und Ihre Mayestät geseget; welchem nach der ordnung die andern gefolget und hiemit diesen reichstagk infectis rebus geschlossen ¹⁾).

Appendix comitorum.

Den 26 Martii²⁾.

Hat I. Mt. den gantzen tag ein haimblich rhat gehalten; was der schluss desselben gewesen, ist nicht bewusst; das helt man für gewiess, das Sie die drey puncta in deliberation gehabt:

I. Ob die universales contributionis soltten ausgeschiecket werden oder nicht.

II. Wegen der Schwedischen händel.

III. Der kriegsleut bezahlung halben.

Den 27 Martii.

Ist der Nicophor sambt dem Jani für I. Mt. und wolbesetzten rhat gebracht worden; wegen welchem der H. Instigator seine vohrige klag wiederholet und in zwe theill distinguiret:

1. Was er in der Wallachey gethan.

2. Wormit er sich wieder die verbrochen.

Was erste anbelangt, hat sich auf die schriefliche documenta und beywesender Wallachischen gesanten mündtliche relation referiret.

Auffs ander, das er ein kuntschafter und verspeer dieser Cron gewesen, hat probieren wollen durch die legation, die er suapte an sich genohmen, wie auch aus den 4 schreyben, die zu Scharigrod dem Jani benohmen; das aber diese schreyben von ime herkommen, die contenta derselben, confessio Jani und die umständte weisen es aus.

Hierueber hat der H. Grosscanczler Muratem als etwan seinen gewesten untherthanen, auf dem sich der Jani for diesem beruffen und sie schult geschoben, suspicionis amovendae gratia forgestellt, und scharf angefahren, fragende, warumb er sich mit fordern des Janis in die Moskaw unterstanden, diese Cron zu gefahren; dessen als er nicht gestehen wollen, sondern sich excusieret, das er seine person nicht gekhennet, noch von seiner gelegenheit gewusst, hat es der H. Grosscanc-

¹⁾ Tu się kończy ustęp wzięty z Recessu.

²⁾ Relacya znajdujaca się w Rp. na karcie 494—6 zawiera dni 26—28 marca. Jest to ostatnia relacya z sejmu.

zler I. Mt. willen und gutbedenckhen heimbgestellet, was Sie mit ime machen wolten.

Mittlerweill ist der Przelibski¹⁾ khommen und weil er nicht gewust, was aldar vorgeloffen, begehret vom Instigator, er wolte kürztlich das vohrige repetiren; welches er auch gethan und des Nicophori examen vorgelesen.

Nach verlesung dessen haben die Wallachen auf gewiesse aus denselben examine genohmene interrogatoria ihre wiessenschaft abgelegt; und erstlich die schreyben, so der Nicophorus produciret, geleuknet und eingewandt, das sie zwar khenneten dieselben personen, die sich drunten gestellet, aber es wehren lauter Griechen.

Aus diesen allen obiectionibus hat der Przelibski fürnemlich 4 artickl für sich genohmen:

I. Ob er sich der legation von sich selbst angemasset? Das er darzu erbeten sey, die producirte schreyben zeugens ausdrücklich; und dato, so ist doch sein intentum pax gewesen, welches per effectum beweret worden.

II. Ob er zu dem ende sey ausgeschieckt, wie es der H. Instigator forgiebt? Dasselbe solvirt er also, wan er auspehens halber zum H. Grosscanczler khommen war, so wehre er nicht in Polen, sondern wieder zurück zum Sinan Basza, seine verrichtung beyzubringen; hinc praesumitur das er kheine schult habe.

III. Ob er auspeher mit sich gehabt, durch welche er dem Sinan Basza zeitung zugeschrieben? Diess läuknet der Nicophorus und sagt, das er nicht mehr als drey personen gehabt: einer der I. G. dem H. Veltthaubtmann²⁾ 8 mohnatt hernach gedienet, der ander sey hier, der dritte sei ein Türcke gewesen, der ime von dem Sinan Basza zum geleitsman und weegfuehrer zugetheilet wahr, derselbe sey stracks, als er in des H. Grosscanczler gleitt khommen, den Tatarn zugezogen mit schreyben, das der Czar wolte sich der Walachey enthalten und sich mit dem H. Grosscanczler in der guete abfinden soltt, welches auch hernach geschehen.

IV. Ob ime die allegirte schreyben afficiren khöntten? Darauf antwortet der Przelibski, weil der Nicophor davon nicht weiss, warumb solten ime dieselben gefahren.

Was die andern excessen belangt, die dörfte er nicht rechtfertigen, dan sie gehörten ein theil ad forum spirituale, ein theil sub iurisdictionem des Türcken.

Die eingewantte Janis confession und gemeinte contradiction ex situ

¹⁾ Prokurator. ²⁾ Stanisław Żółkiewski.

des hofs, da der Metropolit gelosiert und des hospitals, da dem Jani die schreyben sollen gegeben sein, zusammengereumet also, das er nicht anderst, als was der Jani: er sey freylich zu Ostrow gewesen wie der Jani weggezogen, aber an denselben ort, da er schreyben soll empfangen haben, sey er nicht gewesen.

Weil er dan alle sach also solviret, das nhumehr nichts überbleibt als die suspiciones, alss thete er instendigk bitten, I. Mt. wolte ime zur genügsamer evasion kommen lassen und befreyen.

Drauf repliciret der Instigator und wiederlegt es, das er zu der evasion nicht khönte gelassen werden, dan die obiecta crimina gehen an die ganze Cron, zu welchen casibus possibilitates, circumstantiae, praesumptiones, suspiciones, confessiones et testimonia hominum etiam infimae conditionis werden in acht genohmen; item, das authentica documenta simplici negatione khönten nicht gehoben werden: bat demnach I. Mt. wolte ime diess beneficium iuris hoc in passu abschneiden und in poenis legum als einem landtverräter condemniren.

Was das erste belangt, die producirte schreyben, weil sie von den Wallachen nicht werden authenticiret, khönnen ime nicht retten, indem er extra contenta litterarum des Sinan Basza an dem H. Grosscantzler andere unchristliche conditiones hat dörfen dem H. Grosscantzler anmuten, woraus colligiret wirdt, das er diess aus seinem finger gezogen zu dem ende, das wan ime der anschlag angienge, zum Patriarchatu befördert würde.

Das ander und das dritte streydet auch wieder ime, den da er sagt, er sey nicht wiederkert, ergo sey er kein verspeher, das will nicht volgen, den das er hie in Polen geblieben, das machts, das er nicht dörfen dem Sinan Basza unter die augen khommen, indem ime sein hals hette muessen kosten, weil er sich grösser dinge unterstanden, als er verrichten khönnen. Dieses stützten die beywesenden Wallachischen Gesanten, so fürnhemer leutt abgelegte wiessenschaft, item der drey kunttschafter beckantnuss, die drauf zu Soczawa gestorben, das sie von der Sultana an dem Nicophor geschieckt gewesen; und das ist die ursach, warumb der Nicophor von Hoczin aus der gefänknuss entronnen: Sant Paulus exemppl hat ime nicht darzu bewegt, dan wan er ein gut gewiesen gehabt, er hette sich zu dem Hospodar auf seine grosse gewogenheit gegen seine personen, wie er sich dessen sehr rhuemet, verfueget, und desselben spotts ergetzung (!)¹⁾ bei ime gesucht.

IV. Die schreyben brechen ime den hals, den: erstlich es wirdt drin ausdruecklich seine wischenschaft angezogen. II. das er für dem sich

¹⁾ Tak w Rp. — zdaje się błędnie.

ausgiebet, das er soltte sampt den Metropolit die Grichischen kirchen ab erroribus reformiren. III. das überall in plurali wirdt geschrieben. IV. das er dieselbe schriefft geschwindt lesen khönnen etc.

Wieder diese alle suspiciones hat der Przelibski simpliciter auf evasionem gedrunge und eingewant, das wahr wehre, das die beygebrachte schriften grosse suspiciones unter sich hetten, er khünte aber dennoch mit suspicionibus convinciret werden; so hat auch der Nicophor von der kundtschafter anhalten, viel weniger von iren tot gewusst, da sie nun etwas auf ime bekhennet, warumb haben sie es nit acticiren lassen: nun sagen sie es erst, da die schon lengst gerichtet.

Alss der Instigator diess letzte hiemit belegt hette, das der Hospodar nicht getrawet, des diess spiel so weit khommen solt, er hette es wol gethan, deduciret die billickheit, warumb der Jani complicitatis solte accusiret und gestrafet werden, als der Nicophor selbst; welchen der Przelibski ignorantia der Polnischen sprachen fürnemlich vortratt.

Damit sindt sie abgetreten; weil aber spät wahr, sindt die vota drauf bis zu morgen verlegt worden.

Den 28 Martii ¹⁾.

Des folgenden vormittags hernach haben die H. Senatores gevotieret; alss aber an I. Mt. kham, hat es pro deliberatione genohmen.

Obwol nun pluralitas derer, und in sonderheit der geistlichen gewesen, die geraten, das man ime in continenti sein recht soltte thun lassen, so wirdt doch dauor gehalten, so wie der H. Grosscantzler gestimmet, das er wirdt etwan an einem ort, wo nicht Marienburg, gefangen gehalten. Mittlerweill wirdt I. Mt. seinem scrutatorem in die Wallachey schieckhen, mehrer nachrichtungen halber; wan diess scrutinium inkumbtt, alssdan wirdt man hören, was man mit ime anfangen wirdt.

¹⁾ W Rp. zatytułowane: 27 Martii, co oczywiście mylnie; z tekstu wychodzi jasno, że odbyło się to nazajutrz, dnia 28 marca. Dzień 27 marca por. wyżej str. 121.

Diese Senatores sindt auf diesem reichstag gewesen ¹⁾.

Ertzbischofe:

von Gnesen *Stanisław Karnkowski*
von Lemberg *Jan Dymitr Solikowski*

Bischofe:

der von Crackau *Ferzy Radziwiłł*
der von Heilssperg *Andrzej Batory*
der Coische *Hieronim Rozrażewski*
Plotzker *Albert Baranowski*
Lutzker *Bernard Maciejowski*
Premisslischer *Wawrzyniec Gościński*
Cölmischer *Piotr Tylicki*
von Kamienietz *Paweł Wołucki*
von Wenden oder Lieffländtischer *Otto Schengink*

Crackauischer Castellan *Fanusz Ostrogski*

Waywoden:

Krackauische *Mikołaj Firlej*
Posnische *Hieronim Gostomski*
Willensche *Krzysztof Mikołaj Radziwiłł*
Sandomirsche *Ferzy Mniszcz*
Lentzitzische *Stanisław Miński*
Syradische *Olbrycht Łaski*
Kiovische *Konstanty Ostrogski*
Podolische *Jan Sieniński*
Wollinische *Aleksander Ostrogski*
Masowische *Hieronim Parys*
von Smoleńsko *Jan Abrahamowicz*
von Newgarten *Teodor Skumin Tyszkiewicz*
von Litt. Breszcz *Krzysztof Zienowicz*
Mszczislaw *Fędrzej Sapieha*
Cölmische *Mikołaj Działyński*
Bratzlawische *Fanusz Zbaraski*
Rawische *Albert Wilkanowski*

¹⁾ Lista ta znajduje się w Rp. na karcie 497, która jest ostatnią w relacjach agenta o sejmie. Lista ta nie jest kompletną, jak przekonać się można z opisu sejmu: nie znajdujemy tu np. wojewody Pomorskiego, kasztelana Radomskiego.

Castellane:

Willensche *Hieronim Chodkiewicz*
Lembersche *Stanisław Żółkiewski*
Halitzker *Stanisław Gulski*
Podlascher *Fan Wodyński¹⁾*
Bietzker *Andrzej Zborowski*
Lentzitzische *Stanisław Bykowski*
Elbingische *Stanisław Działyński*
Wielunische *Andrzej Męciński*
Wolinische *.²⁾*
Tschiechanowische *Franciszek Krasieński*
Konarssker (*Łęczycki por. str. 464*) *.³⁾*
Belssker *Piotr Niszczycycki*
Camienitzische *Jakób Pretfic*
Malogostischer *Sebastyan Lubomierski*
Wissker *Marcin Mężyński⁴⁾*
Zakroczymer *Wojciech Radziwiński*
Sochaczowischer *Konstanty Plichta*
Miedzierzitzischer *Fan Czarnkowski⁵⁾*
Zarnowischer *Fan Skarszewski*
Wissogrodischer *Kasper Kłodziński⁶⁾*

Officianten:

Cronmarschalck *Mikołaj Zebrzydowski*
Beyde Cantzler *{ Fan Zamoyski kor.
{ Lew Sapieha W. ks. Lit.*
Beyde Untercantzler *{ Fan Tarnowski kor.
{ Gabryel Woyna W. ks. Lit.*
Beyde Schatzmeister *{ Fan Firlej kor.
{ Dymitr Chalecki W. ks. Lit.*

¹⁾ Jeszcze na sejmie 1596 był nim Stanisław Krasieński (por. wyżej str. 186), po nim mianowany Jan Wodyński. zam. 23/9 1596. Metr kor. t. 140. k. 290.

²⁾ Mucante podaje, że kasztelania ta była nieobsadzona. Później był k. wołyńskim Aleksander Zasławski, niewiadomo tylko kiedy zamianowany.

³⁾ Nie wiadomo kto nim był.

⁴⁾ Tak podaje Mucante w pamiętniku (Niemcewicz Zbiór pamiętn. wyd. Bobrowicza t. II. str. 143).

⁵⁾ Mucante nie podaje wcale. Niesiecki (wyd. Bobrow. t. I.) str. 294 podaje Jana Czarnkowskiego. W Metr. kor. niema śladu po Andrzeju Górcie, który umarł 23/11 1592. Metr. kor. t. 137 k. 481. ⁶⁾ Mucante str. 144.

SPIS IMION I MIEJSCOWOŚCI.

A.

Abrahamowicz Jan, wojewoda smoleński
50, 57, 90, 240, 259, 428, 435, 450,
463, 522.
Achior, 47.
Adryanopol, Andryanopol, 61, 122, 483,
493, 494.
— metropolita, pop, 105, 106, 480.
Afryka, 59.
Ager, Agier, Agria (Erlau), 26, 29, 32, 38,
43, 56, 61, 64, 135, 139, 153, 168, 332.
Akkon, 32.
Albania, 61.
Albert, król szwedzki, 205.
Albrecht, książę pruski, 57.
Aldobrandinus Franciscus, 261.
Alexander, król polski, 189.
— statut, 51, 370.
— Richardus, Episcopus Suissanus, 20.
— Wielki, 76, 144.
Alexandrinus patriarcha, 155.
Alphonsus, Aragoniae rex, 203.
Amurat, Murat, ormianin Zamojski, 106,
123, 493, 522.
— sultan, 487.
Andriano pol, zob. Adryanopol.
Anglia, Angli, 13, 38, 56, 133, 167, 205,
224.
— król, zob. Edward II, Elżbieta.
Anna Jagiellonka, 99, 340, 349, 352, 354,
377, 383, 398, 407, 413, 425, 465, 466,
407, 470, 505, 506, 508, 517.
— siostra Zygmunta III, 230, 238.
— żona Zygmunta III, 420, 429.
Annibal, zob. Hannibal.
Anspach, Jerzy Fryderyk, margrabia bran-
deburski, ks. na A., administrator księstwa
pruskiego, 99, 110, 161, 355, 358, 408,
411, 505, 514.
Antiochenus patriarcha, 155.
Arabski język, 72.
Aragonia, 4.
Arbogenses constitutiones, 236.
Arciejowski, 199.

Aron, wojewoda multański, 107, 180, 482—
484, 491—493, 496.
— faktor, zob. Demetrius, Gregorius.
Arvidus Gostavi, 209, 238.
Assyryjski lud, 47.
Ateńczycy, 90.
Austria, 254, 276, 292, 301.
— dom, rakuski dom, 290, 391, 404, 426.
Azya, 59, 77.
Azyris, 77.

B.

Babilon, 170.
Babiński Wasili, 400.
Bączyński Paweł, 391.
Bal Piotr, 3390.
Baliński Joannes, 370.
Bar, Barenis ducatus, 99, 377, 413, 466, 505,
Baranowski Albert, biskup plocki, 15, 20,
21, 39, 110, 121, 137, 174, 357, 359, 424,
425, 428, 435, 445, 455, 457, 463, 449-
520.
Barski starosta, zob. Gulski Stanisław.
Barvitijs Joannes, 247, 290.
Basoktis, 89.
Batory Andrzej, kardynał, biskup warmiński,
110, 158, 183, 185, 372, 437, 509, 514,
526.
— Stefan, brat Andrzeja, 110, 116, 118, 158,
163, 372, 388, 515.
— — król, zob. Stefan.
Baysen Ludovicus 373.
Będzińska transakcyja, 86, 100, 145, 176,
178, 179, 243, 244, 246, 252, 256, 266,
268, 271, 273, 275, 283, 284, 289, 291,
292, 294—296, 305, 313, 319, 320, 324,
352, 391, 456, 457, 466, 510.
Belgia, Belgium, 11, 14, 194, 204.
Bełz, 114, 162, 508.
— kasztelan, zob. Niszczycki Piotr.
— petita, 511.
— województwo, 116, 362, 515.
Berchowski Krzysztof, łowczy przemyski, 389.
Bereznicki Stas, 391.
Berka Venceslaus, cesarski poseł, 270.

Białacerkiew, 377, 388.
 Białogrodzkie pola, 332, 416.
 Białowieska puszcza, 411.
 Biecz, 114, 161, 377, 380, 508.
 — kasztelan, zob. Zborowski Andrzej.
 Bithaviensis districtus, zob. Bytawski.
 Błażeński Aleksander, 391.
 Błażowski Iwan, 390.
 — Marcin 390.
 Bobola Jan, 390.
 Bohemia, zob. Czechy.
 Bohowityn z Kozierad Adam, podkomorzy krzemieniecki, 396.
 — Kozeracki zamordowany, 418.
 — (Buwityn) z Litwy, 120.
 — Szumbariski Jan, 418.
 Bohumatta Szcześnie, pisarz grodzki wileński, 411.
 Bohusz Traczewski Stanisław, 400.
 Bolhas Wasili, 400.
 Boreyko Bogdan, 400.
 Borowicki Zdan, 400.
 Borysthenes, zob. Dniepr.
 Braclawski wojewoda, zob. Zbaraski Janusz.
 — województwo, 118, 387, 502, 514.
 Brahe Ericus, 209.
 Braneczki Bernat, podsędek ziemski czerski, 303.
 Branicki Jan, łowczy krakowski, starosta niepolomski, 378, 380.
 Bratyański starosta, zob. Działyński Mikołaj.
 Brestensis synodus, zob. Brześć lit.
 Brodowski Andrzej, 337.
 — Marcin, 3, 348, 349, 423, 471, 498.
 Broniewski Krzysztof, 393.
 Broniowski, 437.
 Brutus, 125.
 Brześć kujawski, 355.
 — petita, 510.
 — podczaszy, zob. Tulibowski Marcin.
 — podkomorzy, zob. Łowiecki Jakób.
 — wojewoda, zob. Leszczyński Andrzej.
 — województwo, 353, 502, 505.
 Brześć litewski, 408, 410, 415, 419, 490, 493.
 — chorąży, zob. Bukraba Wasyli.
 — podsędek, zob. Tumiński Bohdan.
 — powiat, 407, 417, 419.
 — sędzia ziemski, zob. Pocię Fiodor.
 — synod, 101, 102, 122, 123, 153—155, 422, 446, 471.
 — wojewoda, zob. Zienowicz Krzysztof.
 — wojewódzic, zob. Tyszkiewicz Jan.
 — województwo, 116, 162, 407, 410, 415, 422, 497, 511, 515.
 — wójtostwo, 514.
 — zakonnicy, 115, 162.
 Brzozowski Iwan, 419.
 Buchowiecki Bieniasz, 419.
 Budeszewo, 364.
 Bukraba Wasyli, chorąży brzesko-lit., 419.

Bulharyn, 422.
 Burgundiae duces, 12.
 Burski 349.
 Burzyński Stanisław, 363.
 Buski Starosta, zob. Tarnowski Stanisław.
 Byczyńska bitwa, 292.
 Bydgoszcz 345, 347, 516.
 — żupnik, 347.
 Bykowski Stanisław, kasztelan łączycycki, 186, 463, 464, 527.
 Bytawski (Bithaviensis) okreg, 371.
 Bytom, 292.

C.

Caletanus, zob. Gaetano.
 Calliope, 125.
 Calliopolis, zob. Kaliopolis.
 Canuti Torgelius, 215.
 Carenno Ponté Gondisalus, 4.
 Carolus Gostavi, 238.
 Carthaginenses, zob. Kartagińczycy.
 Casigierej, zob. Kazygier.
 Casimirus, zob. Kazimierz.
 Chaiechon baro in Pimoran Ioannes, 4.
 Chalecki Dymitr, podskarbi litewski, 85, 148, 158, 186, 240, 255, 259, 260, 405, 417, 425, 428, 451, 464, 497, 513, 526.
 Charliński Jan, podkomorzy łucki, 400.
 Chelmiński biskup, zob. Tylicki Piotr.
 — kasztelan, zob. Konopacki Jerzy.
 — podkomorzy, zob. Konopacki Max.
 — prawo, 400.
 — włóka, 351.
 — wojewoda, zob. Działyński Mikołaj.
 — województwo, 365, 373, 505.
 Chelmski chorąży, zob. Ostrowski.
 — podkomorzy, zob. Orzechowski Paweł.
 — sejmik, 394.
 — starosta, zob. Urowiecki Mikołaj.
 Chłapowski, rotmistrz, 348.
 Chłopecki Jan, 390.
 Chmielecki Stanisław, 390.
 Chmielewski Mikołaj, starosta czerski, 362, 363.
 Chocim 105, 254, 482.
 Chodkiewicz Aleksander 241, 248, 420.
 Chodkiewicz Hieronim, najpierw wojewoda mściłowski, potem kasztelan wileński, 109, 420, 489, 527.
 Chojeński Michał, 349.
 — podczaszy królowej, 348, 442.
 Chomik Iwan, 400.
 Chrebtowicz, podkomorzy nowogrodzki, 422.
 — Kondrat, 400.
 Christiernus, Sueciae Rex. 200, 202.
 Christophorus, Sueciae Rex. 202.
 Chrynicki Iwan, podsędek łucki, 400.
 Chrzastowski, podstarości szarogrodzki, 105, 157, 479, 480.
 Cicero, 70, 81, 141.
 Ciechanowo, 371.

— kasztelan, zob. Krasinski Franciszek.
 Ciekliński, 430.
 Cieszkowski Stefan, 391.
 Cikowski Stanisław, podkomorzy krakowski, 185, 187, 196.
 Ciriacus Poliroita, 493.
 Ciszkiwicz, Sebastyan, 411.
 Claremontanum concilium, 171.
 Colocensis archiepiscopus, zob. Kuthasius Joannes.
 Cominaeus, 200.
 Constantinopolis, zob. Konstantynopol.
 Cosaci, zob. kozacy.
 Cracovia, zob. Kraków.
 Czaplic, sędzia ziemski łucki, 400.
 Czaplic Szpanowski, kasztelan kijowski, 400.
 Czarne Morze, Pontus Euxinus, 246, 284, 303, 318, 321.
 Czarnkowski Andrzej, kasztelan nakielski, starosta inowrocławski 186.
 — Jan, kasztelan międzyrzecki, 348, 527.
 — Stanisław, 6, 88, 91, 259, 319.
 Czartoryski, 396.
 Czechy, Bohemia, 254, 276, 292.
 — król 59.
 Czerkasy, 377.
 — starosta, zob. Ostrogski Janusz.
 Czerniecki Iwan, horodniczy łucki, 400.
 Czerniecki Piotr, 391.
 — Wasko, 390.
 Czerniewski Bohdan, 419.
 Czersk, 162.
 — kancelarya, 116, 362, 515.
 — mieszczanie 362.
 — petita, 511.
 — podkomorzy, zob. Wilcki Jan.
 — podsędek ziemski, zob. Braneczki Bernat.
 — sejmik, 359.
 — starosta, zob. Chmielewski Mikołaj.
 — zamek, 352.
 — ziemia, 359.
 Czerwonogrodzki starosta, 399.
 Czerzniewski, chorąży gostyński, 358.
 Czyż Jan, sekretarz królewski, 241, 464, 467.

D.

Dąbrowski, 348.
 Dania, 224.
 — rex. 245.
 Daniłowicz, krajczy królowej, 393.
 — rotmistrz, 91.
 Danubius, zob. Dunaj.
 Danzig, zob. Gdańsk.
 Demadis, 96.
 Dembiński Jarosz, 248.
 Demetrius faktor Arona, 492.
 Demoticus Metropolitą, zob. Paphuntinus.
 Dniepr, 152, 259, 281, 327, 333, 334, 378.
 Dniestr, 82, 146.
 Dobrzyńskie petita, 510.
 — ziemia, 419, 502, 505.

Domaradzki Jan, 390.
 — Mikołaj, 390.
 — Samuel, 390.
 Dorohostajski Krzysztof, marszałek litewski 127, 186, 426, 503.
 — Mikołaj † wojewoda połocki, 422, 426, 514.
 Dorost, 490.
 Dörsau, zob. Tczewo.
 Drohojowski Jan Tomasz, referendarz koronny, starosta przemyski, 3, 5—7, 14, 16, 89, 94, 127, 389, 430, 458, 481, 486.
 — Kilian, podkomorzy przemyski, 389.
 Drotningholm, 232.
 Drozdowski Jan, chorąży wiski, 363.
 — Stanisław, 364.
 Dubno, 399.
 Dubrawski Andrzej, 390.
 — Tomasz, podsędek halicki, 393.
 — Zygmunt, 393.
 Dunaj, Danubius, 300, 332, 333.
 Dybów, 371.
 — skład soli, 355.
 Dydyński Jerzy, stolnik sanocki, 390.
 Działyński Michał, 358.
 — Mikołaj, wojewoda chelmiński, starosta bratyański, 60, 113, 181, 186, 365, 451, 460, 463, 526.
 — Paweł, 181, 182, 424, 460, 461.
 — Stanisław, kasztelan elbieński, 67, 185, 186, 187, 196, 451, 464, 527.
 Dzierzek Krzysztof, 470.
 Dziewięciele, 383.

E.

Edward II, król angielski, 200.
 Egiasz, pop, 106.
 Elbieński, kasztelan, zob. Działyński Stanisław.
 Electores, zob. Rzesza.
 Elsberskie biskupstwo, zob. Warmińskie.
 Elżbieta, królowa angielska, 205.
 Emaus, 47.
 Ericus X, Sueciae rex. 202, 205, 235.
 Ericus XIII Sueciae rex, 189, 196, 205, 214, 216, 217, 221, 234.
 Ericus Gostavi, 219, 226, 238.
 Erlau, 432, 438, 447, zob. Ager.
 Estonia 52, 98, 99, 109, 116, 150, 152, 157, 163, 346, 349, 356, 385, 392, 407, 413, 422, 467, 468, 470, 516.
 Etiops, 26.
 Europa, 23, 30, 59, 170.
 Ewangelicy, heretycy, religionsverwanten (w gdańskim dyaryuszu), 101, 102, 107, 111 — 113, 153, 427, 428, 435, 465, 471, 498, 500, 503.
 — kościoły, 113, 427.
 — minister, 112, 506.

F.

Falaris, 147.
 Falco Piezenno Caesar, 4.

Farensbach Jerzy, wojewoda wendeński, 429.
 Fereth-Basza 77, 144.
 Fethigerej, 332.
 Filek, 56.
 Finlandia, 109, 205, 229, 237, 238.
 Fionnia, 231.
 Firlej Andrzej, kasztelan radomski, 186, 463, 497.
 — Jan, podskarbi koronny, starosta lubelski, 111, 158, 186, 240, 404, 513, 527.
 — Mikołaj, wojewoda krakowski, starosta korczyński, kazimierski, 87, 90, 91, 104, 119, 122, 157, 186, 240, 252, 255, 260, 263, 288, 294—299, 302—304, 306, 308, 375, 403, 478, 486, 490, 497, 504, 505, 519, 526.
 Fleming Nicolaus, 204, 211, 215, 238.
 Franciscus, rex Galliae, 205.
 Francya, Gallia, Galli, 38, 56, 136, 199, 200, 203, 204, 224.
 — król, zob. Franciscus, Karol VIII, Ludwik XI.
 Fredro Andrzej, 388.
 — Stanisław z Biejkowej Wiśni, 390.
 Freymond I. W., 247.

G.

Gaetano Antoni, 20, 258.
 — Bonifacy, 20, 258.
 — Henryk, kardynał, legat papieski, 20, 21, 27, 28, 33, 37, 40—42, 44, 45, 52, 53, 63, 73, 82, 86, 110, 120, 133—135, 142, 146, 150—152, 169, 175, 179, 242, 244, 245, 248—258, 260—263, 265—270, 272, 274—281, 284, 285, 287—291, 293—296, 298, 299, 304—310, 312, 314, 315, 319, 324, 391, 426, 436—438, 441, 443, 447, 448, 453, 455, 456, 458, 502, 519, 320.
 Galga, han tatarski, 64, 80, 94, 152, 332, 430, 437, 446.
 Gallia, zob. Francya.
 Garwaski Paweł, pisarz ziemski plocki, 355.
 — Stanisław, starosta gostyński, 241, 355, 359, 498.
 Garzias Millinus Joannes, 20.
 Gdańsk, Gedanum, Danzig, 37, 84, 147, 167, 377, 426, 470, 496.
 — mieszczanie, 460.
 — tumult, 385.
 Germaniae principes, zob. Rzesza.
 Giza, 425.
 Glińszczyzna, 100.
 Gnieźnieński arcybiskup, zob. Karnkowski Stanisław.
 Golubski starosta (von der Golb), 365, 498.
 Gomora, 83.
 Gorajski Adam, 428, 498, 506, 507.
 — Piotr, 15, 19, 101, 132, 428, 433, 437, 469, 471, 473, 495, 499, 500, 506.
 Gorecki, żołnierz, 87.
 Gorski Jan, surrogat plocki, 359.
 Goślicki Wawrzyniec, biskup przemyski, 21,

90, 121, 185, 240, 250, 251, 257, 260, 262, 205, 291, 296, 299, 308, 309, 357, 401, 403, 499, 500, 509, 526.
 Gostavus, Sueciae Rex, 190, 196, 208, 236.
 Gostomski Hieronim, wojewoda poznański, starosta sandomierski, średzki, 20, 52, 104, 110, 118, 125, 138—140, 169, 177, 186, 240, 257, 259, 260, 348, 425, 428, 435, 437, 450, 463, 480, 512, 526.
 — rotmistrz, 445.
 Gostyński chorąży, zob. Czerzniewski.
 — starosta, zob. Garwaski Stanisław.
 Goszczyńscy mieszczanie, 362.
 Grabowiecki ks 345.
 Grabski Jakób, 355, 496.
 Grady, 364.
 Grecya, Graecia, Greczyn, Grekowie, 24, 38, 75, 83, 96, 98, 104, 135, 137, 154, 156, 492, 523.
 — cesarz, 83.
 — religia, wiara, władcykowie, zob. Ruś.
 Gregorius, faktor Arona, 492.
 Grek Jan, 419.
 Grochowski Waclaw, 389.
 Grodno, 408, 410, 421, 518.
 — powiat, 410.
 Grudzieński Andrzej, 349.
 Grzymisławski Stanisław, 348.
 Guldenstern Mikołaj, kanclerz szwedzki, 437.
 Gulski Stanisław, kasztelan halicki, starosta barski, 186, 464, 527.
 Górski, stolnik halicki, 388.

H.

Halicz, Halicia, 35, 162, 173, 387, 392.
 Haliczanie, 393.
 — artykuły, 388, 399.
 — kasztelan, zob. Gulski Stanisław.
 — podkomorzy zob. Raszko Prokop.
 — podsedek, zob. Dubrawski Tomasz.
 — posłowie, 115.
 — sejmik, 388.
 — stolnik, zob. Gurski.
 Hannibal, Annibal, 83, 146.
 Hanseaticae civitates, 14.
 Haraburda Piotr, 408.
 Haym in Raichenstein Joannes, 242, 264.
 Heidenstein Reinold, 251, 255.
 Heilsberskie biskupstwo, zob. Warmińskie.
 Hellespontus, 23.
 Henryk (Walezy) 37, 381.
 Herbultowski, 388.
 Herburt Mikołaj, wojewoda ruski, 389.
 — Szczęsny, 7, 89, 241, 389, 430, 457.
 Hercules, 48.
 Hetman Wielki Koronny, zob. Zamojski Jan.
 — polny, zob. Żółkiewski Stanisław.
 Hieremias, Patriarcha Constantinopolitanus, 122, 123, 154, 155, 477, 482, 484, 491, 492, 524.
 Hierosolym, zob. Jeruzalem.

Hilbertus książę pruski, zob. Albrecht.
 Hiszpania, Hispania, Hispanus, 11—14, 20, 61, 125, 133, 136, 171, 202.
 — inkwizycya, 476.
 — król, 1, 10, 21, 30, 56, 166, 245, 252, 253, 254, 256, 273, 274, 276, 282, 292, 310, 426.
 — poseł, zob. Mendoza.
 Hoinacki, 33.
 Hoiski Jarochwiej, 400.
 Holandia, 11, 38, 162.
 Holofernes, 47.
 Honorius, 203.
 Hornostaj, 388.
 Hornowski Wasili Lwowicz, 419.
 Hornstein ab Grueningen, Joannes, Christ. 241, 259, 260, 264, 266, 269, 279, 305.
 Hulewicz, Ulewicz Alaksander, 101.
 — Andrzej, 400.
 — Damian, 101, 102, 153, 396, 471, 472, 500.
 — Fedor, 400.
 — Jacko, ciwun ziemski, łucki, 400.
 — Wojutyński Michał, pisarz ziemski łucki, 241, 400.
 Humnicki Jan, 390.
 — Wojciech, podsedek sanocki, 390.
 Hungaria, zob. Węgry.

I. J.

Jałowicki Mikołaj, 400.
 Jan św., Johannes, 28, 135.
 Jan II król szwedzki, 200, 202, 217, 221.
 — III " " 117, 190, 196, 232.
 Janczewski Krzysztof, 363.
 Jani, 104—108, 110, 122—124, 153, 156, 157, 162, 184, 385, 392, 478—481, 484—487, 490, 493, 522—525.
 Januszowski Stanisław Łoś, 389.
 Ibrahim basza, 141, 452, 483.
 Jedwabieński Jan, 363.
 Jemenko, 388.
 Jeremiasz, prorok, 44, 138.
 Jerinus Andreas, Episcopus Vratislaviensis, 241, 249, 250, 262, 264, 266, 269, 271, 279, 299, 300, 304, 306.
 Jeruzalem, Hierosolym, 32, 136.
 — patriarcha, 158.
 Jeziorkowski Jan, łowczy wiski, 363.
 Ilcussia zob. Olkusz.
 India, 4.
 Inflanty, Inflancka ziemia, Lieflandt, Livonia, 52, 177, 302, 355, 377, 386, 410, 450, 466—468, 470, 517.
 — biskup, zob. Schengink Otto.
 — dochody, 466.
 — gwardya królewska, 517.
 — ordynacya, 407.
 — posłowie, 102, 103, 471.
 — szlachta, 495.
 — wojewoda, zob. Farensbach Jerzy.
 — województwo, 505.
 Inowrocław, 355.
 — starosta, zob. Czarnkowski Andrzej.
 — województwo, 353, 502.
 Joannes, zob. św. Jan.
 Joel, prorok, 40, 42, 447.
 Joo de Kazahaza Joannes, 242, 264.
 Jordan Jan, 383.
 — Spyttek, 241, 259.
 — z Zakliczyna 375.
 Jordanowa stolnikowa, 383.
 Isaias, 2, 44, 138, 175.
 Istula, zob. Wisła.
 Istwanffi de Kysarronfalva Nicolaus, 241.
 Italia, Itali, zob. Włochy.
 Judyta, 47.
 Jundziłł, 423.
 Izraelski lud, 24, 47.

K.

Kaliński Jan, pisarz ziemski łęczycki, 350.
 Kallio polskie państwa, Calliopolis, 70, 144.
 Kaliski kasztelan, zob. Konarski Jan.
 — wojewoda, zob. Potulicki Piotr.
 — wojewódzic, zob. Potulicki Jan.
 — województwo, 337, 445.
 Kałuszowski Mikołaj, 400.
 Kamieniec, 116, 162, 173, 352, 393, 511, 515.
 — biskup, zob. Wołucki Paweł.
 — kasztelan, zob. Prełic Jakób.
 — starosta, zob. Potocki Jan.
 Kamieński Jan, 419.
 Kanclerz koronny, zob. Zamojski Jan.
 — litewski, zob. Sapieha Lew.
 Kaniów, 377.
 Karnkowski Stanisław, arcybiskup gnieźnieński, 20, 28, 33, 35, 37, 39, 43, 47, 52, 57—59, 69, 78, 112, 118, 134—137, 139, 154, 169, 185, 240, 259, 345, 352, 435, 439, 444, 448, 463, 480, 504, 506, 519, 526.
 Karol VIII, król francuski, 200.
 — V, cesarz rzymski, król hiszpański, 56, 59, 205.
 — Sudermański, 1, 109, 125, 187, 196, 199, 200, 209, 212, 226, 230, 238, 488.
 — Kanut, król szwedzki, 189, 196.
 Karśnicki Stanisław, sędzia sieradzki, 241, 350, 470, 499.
 Kartagińczycy, Carthaginenses, 74, 75, 76, 83, 143, 144, 146.
 Karyntya, 276.
 Kaszowski, 388.
 Katarzyna, córka Zygmunta III, 133.
 Katolicy, zob. Rzymska wiara.
 Kaweczyński, 422.
 Kazanowski, Kazanowsky, 362, 393.
 Kazimierski Mikołaj, 91, 96, 110, 375, 437, 461, 500, 508, 520.
 — Stefan, 383.
 Kazimierz, Casimirus (Jagiellończyk), król polski, 32, 56, 58, 61, 189, 190, 200, 209, 212, 370, 371.

— privilegium, 460, 468.
 Kazimierz, miasto, 383.
 — starosta, zob. Firlej Mikołaj.
 Kazygier, Casigerej, han, przekopski car, 17, 97, 98, 129, 152, 153, 332, 430, 437, 440, 463.
 Kęczewski, podstoli i poborca płocki, 358.
 Kędzierski Michał, 397, 400.
 Kerner Marcin, 238.
 Kettelmundi Mathias 215.
 Kexholmensis arx. 237.
 Kijów, 490.
 — horodniczy 399.
 — kasztelan, zob. Czaplic Szpanowski.
 — metropolita, 155.
 — petita, 510.
 — wojewoda, zob. Ostrogski Konstanty.
 — województwo, 98, 102, 387, 407, 414, 424, 502.
 — zamek, 399.
 Klemens VIII, papież, Clemens, papa Romanus, Pontifex Max., S. D. N. 1, 20—22, 27, 30, 32, 34, 40—42, 44, 45, 49, 50, 52, 53, 55, 56, 61, 63, 73, 86, 87, 101, 142, 150, 151, 154, 170, 172, 179, 228, 242, 244, 246, 249—255, 261—263, 268, 270, 273—280, 282, 284, 285, 287, 288, 292—294, 296, 303, 305—310, 314, 317, 318, 322, 324, 333, 334, 352, 426, 438, 439, 443, 445, 447, 450, 471, 489, 502, 514, 519.
 Kliński Fabian, 374, 500.
 Kłodziński Kasper, kasztelan wyszogrodzki, 527.
 Kobryński starosta, zob. Warszycki Stanisław.
 Kołaczkowski, kanonik krakowski, 477.
 Kolmowski Hryhor, 400.
 Koło, 65.
 — sejmik, 348, 353.
 Konarski Jan, kasztelan kaliski, 186.
 Konarski-łeczycki kasztelan, 62, 451, 464, 527.
 Konarski, młodzik, 358.
 Koniecpolski Aleksander, starosta wieluński, 350.
 Konopacki Jerzy, kasztelan chełmiński, 186.
 — Max, podkomorzy chełmiński, 182.
 Konstantynopol, Constantinopolis, 24, 56, 72, 138, 142, 321, 345, 482—485, 491, 492, 494.
 — patriarcha, zob. Hieremias.
 Kopeć, rotmistrz, 91.
 Kopysteński Aleksander, 390.
 — Jachno, 390.
 Korczyn, Nowe Miasto, 65, 380, 495.
 — sejmik, 353, 381.
 — starosta, zob. Firlej Mikołaj.
 Korecki Joachim, 390.
 Korytko, 3.
 Kosiński Aleksander, 359.
 Kostka Paweł, 308.
 Kotelnicki Józef, 419.

Kowalewski starosta, zob. Ostrowski Szymon.
 Kozacy, Kozacy nizowi, Niżowcy, cosaci, 17, 30, 46, 58, 66, 69, 97, 134, 135, 138, 152, 168, 173—175, 179, 183, 271, 327, 333, 340, 342, 343, 344, 354, 361, 364, 378, 385, 392, 398, 401, 409, 414, 416, 420, 431, 432, 440, 441, 444, 448, 462, 493, 496.
 Kozeracki, zob. Bohowityn Adam z Kozierad.
 Koziański Janusz, 400.
 — Roman, 400.
 Krajczy królowej, zob. Daniłowicz.
 Kraków, Cracovia, 2, 35, 38, 41, 80, 82, 83, 99, 114, 116, 136, 147, 161, 168, 179, 219, 238, 242, 252, 257, 264, 265, 279, 281, 285, 287, 290, 304, 310, 312, 314, 319, 324, 326, 330, 351, 352, 356, 361, 377, 378, 385, 401, 406, 413, 420, 425, 433, 436, 438, 442, 444, 454, 515.
 — biskup, zob. Radziwiłł Jerzy.
 — biskupstwo, 112, 405.
 — cerevisia, 161.
 — comitia, conventus, zob. sejm.
 — czopowe (thonnengroschen), 508, 513.
 — intraty, 377.
 — kasztelan, zob. Ostrogski Janusz.
 — kolegium, 383.
 — komisya, komisarze, commissio, commissarii, 49, 62, 72, 86, 141, 142, 170, 171, 240, 248—250, 252—255, 257, 258, 260, 262—266, 269, 275, 281, 287, 288, 291, 293—295, 299, 304, 305, 309, 312, 314—317, 319, 323, 324, 331, 333, 334, 432, 439, 441, 443, 456, 457.
 — konstytucya, 362, 364, 407.
 — łowczy, zob. Branicki Jan.
 — mieszczanie, 381.
 — petita, 508.
 — pobór, 377.
 — poborca, 377.
 — podkomorzy, zob. Cikowski Stanisław.
 — posłowie, 465, 503, 516.
 — predykant, 477.
 — sędzia ziemski, 380.
 — sejm, comitia, conventus, 21, 243, 250, 251, 252, 256, 270, 324, 392.
 — starosta, zob. Zebrzydowski Mikołaj.
 — stolnik, 380.
 — wojewoda, zob. Firlej Mikołaj.
 — województwo, 118, 159, 380, 476, 502, 505.
 — zamek, 355.
 Krasicki Jan, 3, 9, 389, 430.
 — Stanisław, kasztelan przemyski, 385, 435.
 Krasiński Franciszek, kasztelan ciechanowski 241, 451, 463, 527.
 — Iwan, 400.
 — Stanisław, kasztelan podlaski, (do końca 1596 r.), 186.
 Krasnostawscy mieszczanie, 396.

Kraszewski Andrzej, 400.
 Królewiec, 517.
 Krosno, 377.
 Kryski Szczęsny, wojewodzie mazowiecki, 355.
 Krzemieniec, 400.
 — cześnik, zob. Rudocki Fedor.
 — mieszczanie, 400.
 — podkomorzy, zob. Bohowityn Adam z Kozierad.
 — starosta, zob. Zbaraski Janusz.
 Krzywańska Jadwiga, 384.
 Kuchmistrz królowej, zob. Wadowski.
 Kujawski biskup, zob. Rozrażewski Hieronim.
 — województwo, 345.
 Kuncewicz, 421,
 Kurlandya, 422.
 Kuthasius Joannes, Archiepiscopus Colocensis, 241, 249, 257, 264, 305.
 L.
 Lanckoroński Mikołaj, 241.
 Lanckoroński starosta, zob. Zebrzydowski Mikołaj.
 Lasocki, 118.
 — Jan z Glewa, 360.
 Latina ecclesia, zob. Rzymska wiara.
 Latoszycki, starosta, 462.
 Latyczów, 393.
 Lęborski okręg (Leoburgensis), 371.
 Lędzki kasztelan, zob. Sierakowski Stanisław.
 Lendak, Liendak, 115, 161, 382, 392, 509, 514.
 Leoburgensis districtus, zob. Lęborski okręg.
 Leon X, papież, 56.
 Lepszeni, kapitan hajduków, 116, 163, 353, 384, 388, 396, 510, 515.
 Leszczyński Andrzej, wojewoda brzesko-kujawski, 186, 241, 319, 435.
 Lewocza, 435.
 Leżeński Abraham, 363.
 Leznicki Marcin z Buczynka, 350.
 Lida, 415, 421.
 — powiat, 411.
 Lieblaw, zob. Lubowla.
 Liendak, zob. Lendak.
 Ligęza Stanisław, starosta opoczyński, 241.
 Limont Filip, dworzani królewski, 411, 421.
 Lityński Łukasz, 391.
 — Maciej, 391.
 — Michał, 390.
 — Wasyl, 391.
 Litwa, W. X. Litewskie, Litwini, 46, 63—66, 85, 91, 92, 98—101, 107, 109, 111, 113—120, 127, 158, 160, 162, 164, 182, 207—209, 351, 354, 356, 360, 361, 376, 382, 405—411, 414, 417—419, 422, 465, 467, 469, 470, 501, 505, 506, 517.
 — kanclerz, zob. Sapieha Lew.
 — koniuszy, zob. Sapieha Paweł.
 — marszałek, zob. Dorohostajski Krzysztof.

— pisarz, zob. Pielgrzymowski Heliasz, Wołowicz Hieronim.
 — podkanclerzy, zob. Wojna Gabryel.
 — podskarbi, zob. Chalecki Dymitr.
 — posłowie, 110, 115, 117—119, 382, 451, 452, 458, 471, 489, 499, 500, 512, 517.
 — retenta, 468.
 — skarb, 348.
 — trybunał, 414, 419.
 Litwinowski Piotr, marszałek królewski, 419.
 Livius, 197.
 Livonia, zob. Inflanty.
 Liwski kasztelan, zob. Mniszewski Adam.
 Lubaczewski kasztelan, zob. Trzciniński Wawrzyniec.
 Lubeka, 234.
 Lublin, 122.
 — petita, 511.
 — roki, termini, 116, 164.
 — starosta, zob. Firlej Jan.
 — trybunał, 259, 386.
 — województwo, 505.
 Lubomierski Sebastian, kasztelan małogoski, 377, 508, 509, 527.
 Lubowla, Liblaw, 116, 162, 352, 508, 515.
 Lucas, 31.
 Luciper, 148.
 Ludwik XI, król francuski, 200.
 Lusitania, 13, 202.
 Lwów, 35, 386, 387, 442, 495, 515.
 — arcybiskup, zob. Solikowski Jan Dymitr.
 — kasztelan, zob. Żółkiewski Stanisław.
 — podkomorzy, zob. Sieniński Andrzej.
 — podsedek, zob. Oźga Piotr.
 — podstarości, zob. Poradowski Zygmunt.
 — starosta, zob. Mniszech Jerzy.
 — ziemia, 388.
 Lycurgus, 81.

Ł.

Łahodowski Jan, 241, 400.
 Łasicy, 383.
 Łaski Olbracht, wojewoda sieradzki, starosta maryenburski (na Inflantach), Swaneburski, 55, 56, 177, 186, 428, 435, 450, 463, 509, 526.
 — wojewodzie sieradzki, 350.
 Łęczycza, 353.
 — kasztelan, zob. Bykowski Stanisław.
 — marszałek sejmikowy, zob. Leznicki Marcin.
 — pisarz ziemski, zob. Kaliński Jan.
 — pisarzowa ziemska, 353.
 — wojewoda, zob. Miński Stanisław.
 — województwo, 350, 502.
 Łomżańska wojna, 399.
 Łomżyńskie starostwo, 365.
 Łopuszno, 490.
 Łowczy królewski, zob. Naruszewicz Jan.
 Łowiecki Jakób, podkomorzy brzesko-kujawski, 355.
 — Jakób (z Rusi), 390.

— Jan z Wojciechowa, 390.
 Łuck, 400.
 — biskup, zob. Maciejowski Bernard.
 — biskup i exarcha, zob. Terlecki Cyryl.
 — ciwun ziemski, zob. Hulewicz Jacko.
 — horodniczy, zob. Czernecki Iwan.
 — klucznik, zob. Siemaszko Mikołaj.
 — pisarz ziemski, zob. Hulewicz-Wojutyński Michał.
 — podkomorzy, zob. Charliński Jan.
 — podsędek, zob. Chrynicki Iwan.
 — sądy, 400.
 — sędzia ziemski, zob. Zabokrzycki Tomasz.
 — sejmik, 153, 394, 396, 400
 — województwo 505.
 — zamek, 399.
 Łukowski, dworzanin Mohiły, wojewody
 moldawskiego, 483.

M.

Macedonia, 208.
 Machabeusze, 43, 44, 447
 Machnicki, podkomorzy, 383.
 Maciejowski Bernard, biskup łucki, 10, 20,
 42, 113, 121, 137, 138, 157, 163, 166,
 185, 425, 428, 435, 447, 463, 526.
 Magdaleński, poseł wieluński 496.
 Mahetas, 205.
 Mahomet, 48, 76, 84, 85, 148.
 Majnicki Fedor, 391.
 Maksymilian, arcyksiążę austriacki, obrany
 król polski, 119, 179, 183, 243, 244, 246,
 252, 254, 256, 266, 268, 271, 272, 273,
 275, 278, 279, 283, 284, 289, 290, 292—
 296, 304, 307, 313, 314, 320, 322, 391,
 438, 456, 510, 513.
 Maksymilian II, cesarz rzymski, 59, 271.
 Maksymilianiści 119.
 Malacrida Martius, 259, 288, 305.
 Malaspina Germanicus, nuncyusz papieski,
 19, 250, 252, 253, 257, 258, 260, 270,
 272, 288, 293, 296, 429, 436, 437, 520.
 Malawski Filipowic, 391.
 Malborski burmistrz, zob. Reder Andrzej.
 — kościół, 180, 181.
 — sejmik generalny, 331, 368.
 — województwo, 373, 502.
 — zamek, 124, 525
 Maleszewo, 464.
 Małaszewicze, 419.
 Malinowski Malcher, 391.
 Maliński Matwij, rotmistrz, 399.
 Małogoski kasztelan, zob. Lubomierski Se-
 bastyan.
 Małopolska, 64, 126, 127, 438, 464.
 Mandina Benedykt, 253, 258, 260, 288, 447.
 Margaretha, królowa szwedzka, 202, 205,
 214, 234.
 Marienburski starosta, zob. Łaski Olbracht.
 Marszałek koronny, zob. Zebrzydowski Mi-
 kołaj.

— królewski, zob. Litwinowski Piotr.
 Massinissa, 74, 143.
 Mathias król, 90.
 Mazowsze, Mazowieckie województwo, 107,
 113, 163, 371, 359—362, 364, 502, 505—
 — excepcya 352.
 — księżęta, 362.
 — petita, 510.
 — poborca, 360, 361.
 — posłowie, 4, 118, 425.
 — szafarz, 360.
 — wojewoda, zob. Parys Hieronim.
 — wojewodzie, zob. Kryski Szczesny.
 — wojewodzina, 383.
 Mechemet, cesarz, 50.
 Męciniński Jędrzej, kasztelan wieluński, 60,
 451, 464, 527.
 Mediterraneum mare, zob. Śródziemne
 morze.
 Medowie, 44.
 Mendoza Franciszek, poseł hiszpański, 4,
 10, 19, 133, 166, 167, 169, 182, 424, 426,
 428, 429, 436, 437, 461, 502.
 Menenius Agrippa, 197.
 Massala, 147.
 Mevius Marcus, mercator Lubecensis, 234.
 Mevensis praefectura, 370.
 Mężyński Wojciech, kasztelan wiski, 527.
 Michał, wojewoda multauński, 151, 457.
 Miechoviensis conventus, 160, 161, 392.
 Mieczynski, stolnik sieradzki, 350.
 Międzyrzecki kasztelan, zob. Czarnkowski
 Jan.
 Miękićki, Miękićcy, 388, 393, 396, 496,
 497.
 Mielecki, wojewoda podolski, 79, 145.
 Mieleccy, 102.
 Micleszko Jan, 419.
 Mieliżeński Łukarz, sekretarz królewski, 348.
 Mielnik, 417.
 — powiat, 407.
 Mierzyński, 390.
 Mieskowski 384.
 Milo, 70.
 Mińsk, 408, 410, 420, 422.
 — wojewoda, zob. Zawisza Andrzej.
 — wojewodzie, zob. Sapieha Mikołaj.
 Miński Stanisław, wojewoda łeczycki, 20,
 104, 240, 257, 259, 260, 461, 463, 497,
 512, 526.
 Mircziński Bartosz, 355, 496.
 Mniszech Jerzy, wojewoda sandomierski, sta-
 rosta lwowski, samborski, 3, 91, 104, 117,
 122, 163, 186, 389, 478, 490, 526.
 — Stefan Jan, starosta sanocki, 389.
 Mniszewski Adam, kasztelan liwski, 186.
 Moesia, 300.
 Mohiła Jeremi, wojewoda, gospodar mol-
 dawski, 102, 103, 105, 106, 122, 123, 151,
 155, 156, 175, 180, 184, 457, 468, 473
 —475, 479, 481—486, 493, 494, 496, 525.

— dworzanie, zob. Łukowski, Sokolski.
 — posłowie, zob. Moldawia.
 Mohilew, 410.
 Moldawia, Moldawska ziemia, Wołochy, Wo-
 łoska ziemia, Moldavia, Valachia, 30, 61,
 71, 87, 99, 103—108, 122—124, 141, 146,
 151, 154, 156, 175, 246, 247, 250, 262,
 264, 267, 268, 272, 278, 281, 284, 300,
 303, 313, 318, 321, 343, 431, 440, 447,
 456, 457, 466, 468, 474, 475, 481—485,
 491, 493, 496, 522—528.
 — granice, 511, 515.
 — gospodar, zob. Mohiła Jeremi.
 — język, 475.
 — petita 474.
 — posłowie, 103, 123, 124, 155, 184, 473,
 474, 477, 484, 503, 522—524.
 — potrzeba, posługa, rozprawa, 80, 81, 395.
 — świadek (bezimienny), 482.
 Morawa, 40, 254, 276, 292, 301.
 Morski Stanisław, 375.
 Mortęski Ludwik, wojewoda pomorski, sta-
 rosta pokrzywnicki, 20, 122, 166, 186, 424,
 425, 519.
 Mościcki, 448.
 Moskwa, Moskwicin, Moschus, 56, 63, 108,
 117, 118, 123, 146, 163, 177, 179, 190,
 193, 205, 220, 230, 273, 276, 282, 288,
 307, 422, 480, 490, 491, 500, 522.
 — książę, 59, 64, 65, 82, 237, 245, 252, 256,
 344, 345, 404, 409, 413, 420, 452, 455,
 467, 470.
 Mozyr, 423.
 — powiat, 407.
 Mscisławski wojewoda, zob. Chodkiewicz
 Hieronim, Zawisza Jan.
 Multany, Multańska ziemia, Valachia, Va-
 lachia altera, Valachia transalpina, 87, 151,
 180, 246, 250, 268, 278, 284, 300, 308,
 318, 321, 332, 333, 447, 450, 457.
 — wojewoda, zob. Aron Michał.
 Murat, kupiec, zob. Amurat.
 Myslenice, 348.
 Myszkowski Piotr, kasztelan wojnicki, 186,
 348, 358, 388.
 — — starosta oświęcimski, marszałek poselski,
 4, 5, 9, 15, 16, 89, 91, 96, 111, 112,
 113, 118, 119, 121, 126—128, 159, 160,
 165—167, 424, 425, 427, 430, 464, 498,
 501, 512, 521, 522.
 — Zygmunt, starosta piotrkowski, 241.
 Myszkowscy, 115, 162, 349, 353, 362, 383.

N.

Nadkowski Stanisław, 391.
 Nakielski kasztelan, zob. Czarnkowski An-
 drzej.
 Nalewajko, 101, 107, 110, 168, 383, 385,
 442, 472, 487.
 Narew, 364.

Naruszewicz Jan, łowczy królewski, 408,
 411.
 — Mikołaj, kasztelan żmudzki, 186.
 Narzyski Stanisław, 359.
 Neapol, Neapolitańskie królestwo, 202, 413.
 Nicefor, Nicophor, Daskal, 101—108, 110,
 116, 122—124, 153—157, 162, 385, 392,
 440, 472, 475—487, 490, 491, 496, 503,
 510, 515, 518, 522, 523—525.
 Niedworski Marcin, 368.
 Niemiecki cesarz rzymski, zob. Karol V,
 Rudolf II.
 Niepołomski starosta, zob. Branicki Jan.
 Nieporęt, 361.
 Nieszewo, 355.
 Niewieściński, 500.
 Niszczycki Krzysztof, starosta przasnyski,
 355
 — Piotr, kasztelan bełzki, 186, 464, 527.
 Niżowcy, zob. kozacy.
 Nowe Miasto, zob. Korczyn.
 Nowogródek, 408, 410, 420, 422.
 — podkomorzy, zob. Chrebtowicz
 — wojewoda, zob. Tyszkiewicz Teodor.
 — województwo, 502.
 Nowomieski starosta, zob. Stadnicki Jan.
 Nowoszycki Andrzej, 391.
 Nycopia 219.

O.

Obornicki Andrzej 349.
 Obożny, 348, 466.
 Ocieski, starosta olsztyński, 469.
 Olbrycht, 61.
 Oleszko Floryan, sekretarz królewski, 399.
 Olizarowski Jan, 418.
 Olkusz, Ilcussia, 257.
 Ołomuniecki biskup, zob. Pawłowski Sta-
 nisław.
 Olsztyński starosta, zob. Ocieski.
 Opoczyński starosta, zob. Ligęza Stani-
 sław.
 Orłowski Matys, 368.
 Orsza, 421.
 Ortyński Piotr, 391.
 Orzechowski Paweł, podkomorzy chełmski,
 starosta suraski, 394.
 — Roman, podsędek ziemski przemyski, 390.
 Orzecki Jan, 389.
 Orzelski Świętosław, starosta radziejowski,
 445.
 Ościk, 442.
 Osiecka puszcza, 362.
 Ossoliński Zbigniew, podkomorzy sando-
 mierski, 102, 467, 500.
 Osowski Jan, pisarz ziemski wschowski,
 348.
 Ossowski Jan, kasztelan zawichostski, 186.
 Ostróg, Ostrovia, 108, 485, 490, 493, 524.
 Ostrogothia, 238.

Ostrogski Aleksander, wojewoda wołyński, 7, 463, 481, 490, 496, 497, 510, 526.
 — Janusz, kasztelan krakowski, starosta czerkaski, włodziński, 1, 80, 94, 104, 186, 240, 259, 298, 463, 486, 490, 526.
 — Konstanty, wojewoda kijowski, 66, 103—108, 122, 154—156, 184, 186, 400, 423, 429, 436, 446, 451, 455, 463, 471, 472, 475, 477—481, 483, 485, 490, 494, 496, 526.
 Ostromiecki Jan, 519.
 Ostrowski, chorąży chełmski, 345, 498.
 — Piotr, poseł do Turek, 151, 258, 325.
 — Szymon, starosta kowalewski (v. Schöner See), 368.
 Oświęcim, 161.
 — starosta, zob. Myszowski Piotr.
 Oszmiana, 411, 420, 423, 467.
 — powiat 408.
 — sejmik, 408
 Owadowski, sekretarz królewski, 10.
 Ożga Piotr, podsedek lwowski, 3, 5, 7—9, 389.

P.

Pac Jan, ciwun wileński, 420.
 Padwa, Patavium, 106, 483, 491.
 Palucki Krzysztof, podczaszy wołyński 400.
 Paphuntinus Metropolitae Demoticus, Pafnucius, 108, 122, 124, 490, 491, 493, 494, 524.
 Papież, zob. Klemens VIII, Pardus, 26.
 Parnawa, 467.
 Parys Hieronim, wojewoda mazowiecki, 67, 89, 186, 451, 463, 526.
 Patavium, zob. Padwa.
 Paweł św., 524.
 Paweł III, papież, 57.
 Pawłowicz Demian, sędzia grodzki włodziński, 400.
 Pawłowski, 437, 503.
 — Stanisław, biskup ołomuniecki, 252, 256, 270, 446.
 Pęgowski Wojciech, 391.
 Perski król, 56, 77, 344.
 Petrus, voivoda Moldaviae, 492.
 Philippus, rex Hispaniae, 205.
 Philomon, presbyter, 493.
 Pielgrzymowski Helias, pisarz litewski, 120, 408, 411, 420, 423, 467.
 Pielniczki Krzysztof, 390.
 Piotrkowski starosta, zob. Myszowski Zygmunt.
 — trybunał, 358.
 Piskorzewski ks., 253.
 Pius I i II papieże, 61, Pius V, 61, 344.
 Plagman Petrus, 234.
 Plato, 90.
 Piłaza Seweryn, 383.

Plemiński Jan, sekretarz królewski, 181, 182, 365, 424, 460, 464.
 Plichta Konstanty, kasztelan sochaczewski, 464, 527.
 Płockie akta, 359.
 — biskup, zob. Baranowski Albert.
 — opactwo, 347.
 — petita, 511
 — pisarz ziemski, zob. Garwaski Paweł.
 — podstoli i poborca, zob. Kępczewski.
 — starosta 359.
 — surrogator, zob. Górski Jan.
 — wojewódzic, zob. Zieliński Mikołaj.
 — województwo, 182, 355, 358, 359.
 Plumhoff Jan, instygator pruski, 374.
 Pobjedziński Gabryel, 391.
 Pocij Fiodor, sędzia ziemski brzesko-litewski, 419.
 — Hipacy, biskup włodziński, 419.
 — Lew, 419.
 Podczaszy królowej, zob. Chojeński.
 Podgórze, 386
 Podkanclerzy koronny, zob. Tarnowski Jan.
 — litewski, zob. Wojna Gabryel.
 Podlasie, Podlaskie województwo, 362, 399, 405, 407, 414, 497, 502, 515.
 — kasztelan, zob. Krasieński Stanisław, Wodyński Jan.
 — petita, 511.
 Podole, Podolskie województwo, 109, 115, 116, 162, 281, 301, 342, 353, 379, 409, 414, 515.
 — petita, 511.
 — wojewoda, zob. Sienieński Jan.
 — wojewódzic, zob. Sienieński Jakób.
 Podskarbi koronny, zob. Firlej Jan.
 — litewski, zob. Chalecki Dymitr.
 Pokrzywnicki starosta, zob. Mortęski Ludwik.
 Pokucie, 386.
 Poligowska Hrotuda, 399.
 Polisaico, graecus, 493.
 Pollaragowie, 38.
 Poloccy jezuiti 422.
 — wojewoda (zmarły), zob. Mikołaj Dorohostajski.
 — województwo, 421, 422, 502, 503.
 Polska, polskie królestwo, polska korona, Polacy, naród polski, Polonia, Poloniae Regnum, Poloni, 3, 12—14, 20, 21, 25, 26, 41, 52, 54, 56—59, 63, 65, 67, 77, 80—85, 87, 91, 94, 95, 100—111, 116, 119, 122, 129, 133, 135—139, 141—148, 150—159, 189, 201—204, 207—209, 212, 215—219, 224, 227, 229—231, 236—238, 242, 243, 245—247, 250, 251, 253, 258—269, 277—281, 286—290, 295—298, 301—305, 309, 310, 315—319, 321, 322, 355, 356, 358, 370, 371, 391, 404, 405, 407, 410, 414, 417, 421, 449, 452, 460, 465, 466.

471, 472, 480, 484, 488, 489, 491, 499, 501, 515, 519, 523, 524.
 Pomorze, Pomorskie województwo, 371, 373, 519.
 — wojewoda, zob. Mortęski Ludwik.
 Ponętowski Jarosz, 353.
 — Stanisław, 350.
 Pontus Euxinus, zob. Czarne Morze.
 Popiel Iwan, 390.
 — Teodor 390.
 Popiele, 388.
 Poppel a Lobkowitz, Adam Gallus, 241, 264, 271.
 Poradowski Zygmunt, podkomorzy lwowski, 389.
 Porycki Janusz, 400.
 Potocki Jan, starosta kamieniecki, 388, 393, 395, 427, 498, 515.
 Potulicki Jan, wojewódzic kaliski, 348.
 — Piotr, kasztelan kaliski, 348.
 Pożeżyn, 419.
 Poznań, 99, 427.
 — celnik, zob. Rusinowski.
 — mieszczenie, 347.
 — wojewoda, zob. Gostomski Hieronim.
 — województwo, 337, 345, 405, 502, 505.
 — żydzi, 348.
 Prądzeński Maciej, kasztelan przemęcki, 348.
 Praga, 247, 259, 288—290, 295.
 Prażmowscy, 359, 361, 362.
 Preszburg, 435.
 Pretfic Jakób, kasztelan kamieniecki, starosta trembowelski, 110, 464, 527.
 Próżna z Sanguszków Teodora, 435.
 Proszowski sejmik, 375.
 Provana, wloch, 345.
 Prusy, Prussia, 57, 91, 99, 110, 113, 116, 162, 181—183, 302, 355, 358, 364—374, 408, 410, 411, 449, 468, 509, 514, 515.
 — gravamina, 51, 449.
 — gwardziści, 517.
 — instygator, zob. Plumhoff Jan.
 — księstwa administrator, zob. Anspach.
 — miasta, 183.
 — posłowie, 506.
 — przywileje, 162, 460.
 Przasnyski starosta, zob. Niszczycki Krzysztof.
 Przekopski car, zob. Kazygier.
 Przelibski, Przelubski, instygator, 105, 107, 122, 478—481, 484—486, 522—525.
 Przemęcki kasztelan, zob. Prądzeński Maciej.
 Przemysł, 162, 387
 — biskup, zob. Goślicki Wawrzyniec.
 — kasztelan, zob. Krasiecki Stanisław.
 — księgi, 7.
 — łowczy, zob. Berchowski Krzysztof.
 — pisarz ziemski, zob. Świętosławski Jan.
 — podkomorzy, zob. Drohojowski Kilian.
 — podsedek, zob. Orzechowski Roman.

— posłowie, 115.
 — starosta, zob. Drohojowski Jan Tomasz.
 Przeworsk, 388.
 Przyjemski Władysław 349.
 Pstrokoński Maciej, regent kancelaryi mniejszej, 118, 464.
 Pucki starosta, zob. Weier Ernest.
 Puzyna Jerzy, 400.

R.

Raciaz, 359.
 Radecki, 383.
 Radomski kasztelan, zob. Firlej Andrzej.
 — starostwo, 382.
 Radziejowski sejmik, 353.
 — starosta, zob. Orzelski Świętosław.
 Radziwiński Wojciech, kasztelan zakroczyński, 527.
 — ze Żmudzi, 422.
 Radziwiłł Jerzy, kardynał, biskup krakowski, 19, 20, 35, 100, 112, 137, 138, 173, 185, 240, 248, 249, 251, 254—260, 295, 299, 425, 428, 437, 443, 463, 526.
 — Krzysztof Mikołaj, wojewoda wileński, 62, 101, 104, 110, 157, 160, 186, 240, 259, 397, 404, 420, 423, 435, 440, 448, 451, 455, 463, 470, 478, 480, 490, 498, 512, 526.
 — Mikołaj Krzysztof, wojewoda trocki, starosta szawelski, 186, 259, 489.
 Radzyn, 181, 366.
 — sejmik, 305, 366, 460.
 Rajceki, 421.
 Rajski, 388.
 Rakuski dom, zob. Austria.
 Raszko Prokop, podkomorzy halicki, 241, 388, 393, 498.
 Kawa, 370, 398.
 — wojewoda, zob. Wilkanowski Wojciech.
 — województwo, 505.
 Ręczajscy, 362.
 Reden, zob. Radzyn.
 Reder Andrzej, burmistrz malborski, 160.
 Referendarz koronny, zob. Drohojowski Jan Tomasz.
 Regensburski sejm, 253.
 Regent kancelaryi mniejszej, zob. Pstrokoński Maciej.
 Rej Andrzej, 383.
 Rembierowski Walenty, 389.
 Rembowski Adryan, sekretarz królewski, 331, 368.
 Robczycz Olechno, 419.
 Rodis, Rhodis, 32, 77, 332.
 Rogoziński (von Roggenhausen) starosta, 368, 506.
 Rohatyn, 495.
 Roma, Romani, zob. Rzym.
 Romer Jerzy 390.
 Romulus, 75.
 Roskowski Jan, 349.

Rostkowski Mateusz, podstarości wiski, 303.
 Rożen Andrzej, 383.
 Rozrażewski Hieronim, biskup kujawski, 3, 20, 21, 37, 110, 121, 137, 173, 185, 240, 259, 425, 428, 435, 437, 438, 444, 455, 463, 526.
 Rozwan, 80, 485.
 Rudocki Fedor, cześnik krzemieniecki, 400.
 Rudolf II, cesarz rzymski, 26, 30, 34, 40, 41, 45, 49, 50, 54, 55, 58, 60, 63, 72, 73, 82, 86, 100, 114, 133, 136, 141, 142, 150, 151, 170, 176, 177, 179, 180, 241, 242, 247, 249—252, 254—257, 262, 264—267, 269—280, 282, 284—290, 294, 296, 301, 303, 305—311, 317, 318, 320—322, 324, 331, 333, 334, 344, 379, 382, 397, 401, 435, 436, 439, 443, 445—447, 453, 456, 508.
 — posłowie, 46, 49, 53, 60, 68, 73, 86, 241, 242, 248—257, 264—266, 269—281, 283—290, 300, 311—315, 320, 333, 356, 436, 448, 456.
 Rusinowski, celnik poznański, 347.
 Ruś, Ruska ziemia, Ruskie województwo, 3, 58, 62, 67, 93, 96, 101, 106, 107, 109, 112, 149—151, 182, 321, 342, 344, 353, 377, 384, 385, 387, 389, 391, 399, 424, 428, 433, 502, 505.
 — cerkwie, 108.
 — księża (pfaffen), 471, 487.
 — nabożeństwo, 396.
 — naród, 397, 480, 491.
 — petita, 510.
 — pismo, 475.
 — posłowie, 4, 8, 9, 14, 15, 88—91, 94, 110, 127, 424, 426—428, 433, 457, 471, 506.
 — sól, 116, 345, 355.
 — święta, 115.
 — wiara, ruthena fides, graeca ecclesia, grecka wiara, 67, 101—103, 106, 122, 123, 153, 156, 157, 348, 357, 378, 385, 392, 394, 397, 403, 406, 412, 423, 424, 427, 471, 476, 484, 489, 497, 509, 511.
 — władcy, 103, 107, 397, 420—422.
 — wojewoda, zob. Herbut Mikołaj.
 — żupnik, 347, 516.
 Rytarowski Marcin, 390.
 Ryżanie, 422.
 — syndyk, 471.
 Rzczyca, 419, 423.
 — włość, 418.
 Rzemieński, komornik, 327.
 Rzesza niemiecka, Rzesza rzeczypospolita, Germaniae principes, Romani Imperii Electores, 12, 26, 58, 60, 61, 63, 140, 142, 146, 151, 200, 244, 252, 255, 256, 260, 265, 268, 270, 271, 273, 275, 276, 280, 282, 288, 289, 303, 307, 313, 322, 371, 404.

Rzym, Roma, Romani, Romana respublica, 6, 16, 30, 47, 52, 70, 74, 75, 76, 115, 144, 154, 225, 446.
 Rzymska wiara, katolicy, latina ecclesia, 105, 152, 153, 157, 357, 394, 424, 427, 472, 495, 498, 500.
 Rzymski cesarz, zob. Karol, V, Maksymilian II, Rudolf II.

S.

Sącz, 113, 161, 162, 377, 380, 506, 513.
 — kasztelan, 115, 383.
 — podstarości, 377.
 Saczko, 358.
 Saladyn, 32.
 Salamon, 57.
 Sambor, 387.
 — starosta, zob. Mniszech Jerzy.
 Samnites, 16.
 Samuel, 47.
 Sandomierz, 74, 142.
 — kasztelan, zob. Tarnowski Stanisław.
 — petita, 509.
 — podkomorzy, zob. Ossoliński Zbigniew.
 — podsędek, zob. Suskrajowski Marcin.
 — posłowie, 467, 469.
 — starosta, zob. Gostomski Hieronim.
 — wojewoda, zob. Mniszech Jerzy.
 — województwo, 118, 380, 467, 468.
 Sanok, 387.
 — podsędek, zob. Humnicki Wojciech.
 — starosta, zob. Mniszech Stefan Jan.
 — stolnik, zob. Dydyński Jerzy.
 — ziemia, 389.
 Sapięha Lew, kanclerz litewski, starosta słoński, 10, 15, 20, 85, 101, 117, 119, 122, 148, 154, 158, 164, 169, 186, 240, 251, 255, 260, 419, 428, 436, 437, 451, 464, 471, 476, 478, 489, 490, 497, 505, 517, 527.
 — Mikołaj, wojewoda witebski, 418, 419.
 — — wojewódzic miński, 185, 187, 196.
 — Paweł, koniuszy litewski, 241.
 Saraceny, 75, 144.
 Sarmata, 21.
 Saul, 47.
 Scabias Joannes Aloysius, 20.
 Scaevola, 125.
 Schengink Otto, biskup inflancki, 20, 51, 137, 176, 425, 428, 429, 435, 446, 463, 466, 526.
 Schönbeckh, zob. Szembek.
 Schönsee, zob. Kowalewo.
 Scotia, 224.
 Sczalapski, 424.
 Sczerbic Paweł, 478.
 Sczucki, 393.
 Septiczycki Jerzy, 391.
 Serafinowski Wojciech, 390.
 Servia, 300.

Sieklucki, 476, 502, por. Silnicki.
 Siedmiogród, Transylvania, 26, 72, 151, 175, 202, 272, 277, 282, 286, 288, 305, 307, 313, 316, 332, 447.
 — książę, princeps, 50, 87, 151, 180, 244, 246, 247, 252, 254, 256, 259, 261, 264, 267, 272, 276, 280, 289, 308, 404, 435, 456, 457, 484, 486.
 Siemaszko Mikołaj, klucznik łucki, 400.
 — z Połocka, 422.
 Sieniawski, sługa, 418.
 Sieniński Andrzej, podkomorzy lwowski, 3, 389.
 — Jakób, wojewódzic podolski, 3, 8, 87, 90, 93, 182, 430, 458.
 — Jan, wojewoda podolski, 186, 478, 490, 526.
 — Łukasz, 390.
 — Samuel, 390.
 Sieradzkie petita, 509.
 — sędzia, zob. Karśnicki Stanisław.
 — sejmik, 349.
 — stolnik, zob. Mieczyski.
 — wojewoda, zob. Łaski Olbracht.
 — wojewódzic, zob. Łaski.
 — województwo, 349.
 Sierakowski Stanisław, kasztelan łędzki, 345.
 Siewierskie księstwo, 99, 347.
 Silesia, zob. Śląsk.
 Silnicki Marcin, 112, 159, 375.
 Simeon, pop, 480.
 Sinai mons, 493.
 Sintiles Gilibert, 4.
 Skarszewo, 373.
 Skarszewski Jan, kasztelan żarnowski, 186, 527.
 Skoroński Piotr, 391.
 Śladkowski, 255.
 Śląsk, Silesia, 40, 114, 161, 276, 292, 301, 319, 509.
 Śląski Jerzy, 390.
 Słonim, 422.
 — starosta, zob. Sapięha Lew.
 — zjazd, 406—411, 416—420.
 Słowik Iwan, 400.
 — Matwiej, 400.
 Smoleński wojewoda, zob. Abrahamowicz Jan.
 — województwo, 502.
 Smotrycz, 393.
 Sniatyński starosta, zob. Zebrzydowski Mikołaj.
 Sochaczewski kasztelan, zob. Plichta Konstanty.
 Soczawa, 524.
 Sodom, 83.
 Sokoleński Janusz, 421.
 — Jerzy, 421.
 Sokołowski Jan, 350.
 Sokolski, dworzanin Mohiły, 483.
 Solikowski Jan Dymitr, arcybiskup lwowski, 33, 37, 137, 172, 389, 435, 437, 442, 463, 526.

Soliman, cesarz turecki, 32, 77, 144, 145.
 — czasz turecki, 71, 141.
 Soroka, 479.
 Spinola Ferdinandus, 4.
 Spiż, 377.
 — mieszkańcy, 435.
 — starosta, zob. Lubomierski Sebatyan.
 Średzki sejmik, 33, 137, 339, 345, 442.
 — starosta, zob. Gostomski Hieronim.
 Sremski kasztelan, zob. Zebrzydowski Andrzej.
 Srobski, 383.
 Śródziemne morze, Mediterraneum mare, 276, 304.
 Srzeński Feliks, 370.
 Stabrowski, 422, 427, 481, 500.
 Stadnicki Adam, 498.
 — Jan, starosta nowomieski, 390.
 — Stanisław z Łańcuta, 3, 5, 6, 15, 87, 89, 90, 92, 127, 182, 241, 424, 426, 428, 437, 438, 457, 458.
 — — z Oziemle, 3—9, 15, 89—91, 94, 96, 109, 127, 428, 510.
 Stanisławski, rotmistrz, 393.
 Stano Jerzy, 390.
 Staromieszki Iwan, 391.
 — Semion, 391.
 Staw Rzepny, 371.
 Stefan Batory, król polski, Stephanus rex, 12, 55, 59, 63, 64, 90, 158, 163, 297, 300, 357, 372, 399, 515, 518.
 — wojewoda moldawski, 108, 451.
 Stegebürgenses constitutiones, 236.
 Stężycki starosta, zob. Zebrzydowski Mikołaj.
 Stobnicki starosta, zob. Tarnowski Stanisław.
 Stockholm, 187, 196, 209, 212, 218, 238.
 Stręków, 364.
 Streptowski, 388.
 Strilów, 364.
 Sture Steno, 215.
 Styria, 244, 246, 254, 276.
 Subowicz, 373.
 Sudercopensis conventus, 191—193, 197—199, 201, 207, 210—213, 217, 218, 220—225, 228, 229, 233.
 Sudermański książę, zob. Karol Sudermański.
 Suecenses oppidani, zob. Świeccy.
 Sueolandya, 238.
 Suissanus Episcopus, zob. Alexander Richardus.
 Sultana, zob. Turcy.
 Suraski starosta, zob. Orzechowski Paweł.
 Suskrajowski Marcin, podsędek sandomierski, 92, 121, 424.
 Svanto Nicolai, 215.
 Swanenburski starosta, zob. Łaski Olbracht.
 Świeccy (Suecenses oppidani) mieszczanie, 373.

Swiętosławski Jan, pisarz ziemski przemyski, 3, 87, 90.
 Swoszowice, 382.
 Synan-Basza, Synaj Basza, 105, 106, 108, 150, 481-484, 493, 494, 523, 524.
 Syxtus V, papież, 55.
 Szadkowski sejmik, 349.
 Szawelski starosta, zob. Radziwiłł Mikołaj Krzysztof.
 Szarogród, 105, 156, 479, 485, 522.
 — podstarości, zob. Chrzęstowski.
 Szembek (Schönbeckh), 508.
 Szuszkowski Lepierowicki Jan, 418.
 — z Wilkomirza, 421.
 Szwecya, Szweckie królestwo, Suecia, 20, 34, 54, 90, 125, 163, 187, 189, 190-203, 205-212, 214-219, 222, 224, 220, 227, 231, 233, 236, 238, 356, 361, 370, 385, 402, 213, 488, 504, 516
 — gubernator, zob. Karol Sudermański.
 — kanclerz, zob. Guldenstern Mikołaj
 — królowie, zob. Christiern, Eryk, Gustaw, Jan, Karol Kanut, Małgorzata.
 — poselstwo, posłowie do Szwecyi, 18, 20, 33, 46, 62, 65, 69, 78, 82, 109, 117, 134, 138, 139, 145, 168, 173, 174, 330, 354, 402, 405, 410, 416, 420, 433, 442, 463, 464, 506.
 — sekretarze króla, 517.
 — sprawy, 67, 98, 110, 157, 379, 391, 444, 522.

T.

Tarnowscy, 102.
 Tarnowski Jan, podkanclerzy koronny, 10, 18, 19, 27, 94, 102, 109, 113, 117, 119-122, 131-134, 150, 160, 165, 167, 186, 425, 428, 437, 439, 464, 465, 476, 481, 487, 496, 497, 502, 512, 516, 521, 527.
 — Stanisław, kasztelan sandomieski, starosta buski, stobnicki, 186.
 Tatarzy, Tatarzyn, Tartari, Tauricani, 16, 26, 33, 34, 36, 41, 46, 48-50, 54, 58, 62, 64, 69, 72, 75, 80, 87, 100, 118, 125, 129, 134, 135, 138, 139, 141, 146, 150-152, 156, 168, 170, 171, 173-179, 243, 245, 250, 258, 259, 262, 264, 267, 269, 277, 281, 288, 290, 298, 301, 302, 321, 325-327, 332, 333, 336, 339, 341-344, 351, 354, 361, 365, 378, 379, 397, 398, 401, 402, 404, 409, 414, 416, 420, 432, 440, 441, 446, 450, 453, 456, 462, 466, 467, 494, 496, 520, 521, 523.
 — han, zob. Galga, Kazygier.
 — poseł, poselstwo, 97, 152, 183, 326-327, 333, 361, 457, 461, 462, 463.
 — szlak, 388, 515.
 — tłumacz, 435.
 Tatomir Hrycko, 391.
 Tczewo (Dörsau) 496.

Tęczyńscy, 117, 163.
 Telatycki Jan, 418, 422.
 Terlecki Cyryl, biskup łucki i eksarcha, 403.
 Tessalia, 491.
 Thyrawski Jan, 389.
 Toruń, 180.
 Transylwania, zob. Siedmiogród.
 Trembowelski starosta, zob. Pretfic Jakób.
 Tricala, 491.
 Troki, 421.
 — wojewoda, zob. Radziwiłł Mikołaj Krzysztof.
 — województwo, 467, 470, 502.
 Tryzna, 421.
 Trzciniński Wawrzyniec, kasztelan lubaczewski, 186.
 Trzeciecki Andrzej, 390.
 — Piotr, 390.
 Tulibowski Marcin, podczaszy brzesko-kujański, 355.
 Tumiński Bohdan, podsędek brzesko-litewski, 419.
 Turcy, Turcya, Otomanie, bestya, 12, 22-28, 30, 31, 34, 36, 38, 39, 41, 45, 48-52, 54-61, 63, 64, 68, 72-77, 80, 82-85, 87, 94, 103-106, 118, 122, 123, 133-148, 150-157, 159, 160, 168-174, 176-179, 184, 240, 242-247, 249, 250, 255, 259, 261-265, 267, 269, 271, 273, 276-278, 282, 286, 298, 300-303, 316-318, 321, 331-336, 342-346, 348, 351, 385, 388, 392, 394, 401, 403, 504, 409, 412-414, 430, 432, 433, 438-440, 443, 444, 446-448, 450-453, 456-458, 462, 466, 469, 471, 477, 481, 484, 491, 493, 494, 501, 520, 521, 523.
 — cesarz, 71, 72, 82, 89, 105, 107, 108, 122, 123, 141, 241, 295, 325, 331, 354, 378, 379, 384, 397, 403, 404, 411, 412, 415, 416, 436, 438, 453, 470, 480, 482, 483, 484, 486, 492, 493, 496.
 — czausz, zob. Soliman.
 — pieczęć, 479.
 — sultana, sultana, 104, 122, 123, 482, 492, 493, 524.
 — szpieg, 102.
 Turzański Jan, 391.
 Turzubański Jan, 419.
 Tylicki Piotr, biskup chełmiński, 48, 113, 137, 157, 176, 180, 181, 185, 372, 438, 448, 450, 461, 403, 497, 526.
 Tyrol, 244, 254, 270.
 Tyszkiewicz Jan, wojewodzie brzesko-litewski, 419.
 Tyszkiewicz Teodor, wojewoda nowogrodzki, 140, 157, 178, 438, 446, 450, 463, 497, 526.
 Tytus Wespazyjan, 31.

U.

Ukraina, 24, 380, 398, 407, 409.
 Ulanicki, 388.

Ulewicz, zob. Hulewicz.
 Ungaria, zob. Węgry.
 Upsalensis synodus, 332.
 Urban papież, 32, 171.
 Urowiecki, Uhrowiecki, starosta chełmski, 102, 119, 120, 121, 394, 398, 520.
 Urzędowienses termini, 164.
 Ustrzycki Andrzej, 391.

V.

Valachia, zob. Mołdawia, Multany.
 Varsavia, zob. Warszawa.
 Veneti, zob. Wenecya.
 Veragua, 4.
 Vestrogothia, 338.
 Volscae, 16.
 Vespasianus, 136.

W.

Wacker Jan, 280, 305.
 Waczowoz Małkowski Fedko, 390.
 Wadowski, kuchmistrz królowej, 428.
 Wadstena, 206, 232.
 — constitutiones, 236.
 Walański Mikołaj, 389.
 Wapowski Jan Stanisław, 3, 5, 389.
 Warmiński, Elsberski, Heilsberski biskup, zob. Batory Andrzej.
 — biskupstwo, 99, 377.
 — kapituła, 370.
 Warszawa, Varsavia, I, 3, 125, 133, 156, 165, 187, 239, 281, 297, 304, 331, 337, 481.
 — sejm, I, 3, 19, 243, 250, 251, 250, 268, 287, 323, 324, 328, 334, 345, 350, 353, 368, 391, 394, 400, 404, 408, 409, 411, 416, 418, 423.
 — sejmik generalny, 359.
 — ziemski pisarz, 119.
 Warszawicki Krzysztof, 362.
 Wawrzycki Stanisław, starosta kobrzyński, 418.
 Warta, 114, 161, 347, 507, 513.
 Wasilewicz Michajło, 400.
 Wąsoska kancelarya, 364.
 Węgry, Węgierska ziemia, Węgrowie, Hungaria, Hungari, 22, 23, 25, 52, 53, 58, 59, 61, 64, 71, 72, 80, 82, 87, 94, 114, 119, 137, 138, 141, 142, 146, 149, 152, 161, 168, 175, 178, 246, 247, 254, 256, 261, 262, 264, 265, 267, 268, 271, 273, 276, 278, 279, 284, 286, 290, 292-294, 298, 300, 301, 303, 304, 318, 320, 321, 331, 332, 335, 336, 353, 383, 386, 394, 415, 432, 433, 435, 436, 438, 444, 447, 453, 501, 508, 509.
 Weier Ernest, starosta pucki, 348, 372.
 Wenecya, Wenecka Rzeczypospolita, Wene-towie, Venetia, Veneti, 6, 34, 38, 59, 106, 171, 245, 274, 310, 451, 491.

Wendeński biskup, zob. Inflancki.
 Wengrowo, 436.
 Wichrowski, 353.
 Wieliczczany, 383.
 Wielkopolska, Wielkopolacy, 37, 65, 116, 126, 338, 348, 350, 466, 468.
 — gravamina, 507.
 — retenta, 116.
 Wieluński kasztelan, zob. Męciński Andrzej.
 — posłowie, 496.
 — starosta, zob. Koniecpolski Aleksander.
 — ziemia, 502.
 Wilcki Jan, podkomorzy czerski, 360.
 Wilhelm Markgraf, 467.
 Wilkanowski Wojciech, wojewoda rawski, 58, 140, 178, 450, 463, 526.
 Wilkomierz, 421.
 Wilkowscy, Wilkoccy, 393, 396.
 Wilno, 96, 99, 404, 408, 410, 414, 419, 442.
 — biskupstwo, episcopatus, 92, 98, 100, 101, 109-111, 119, 157, 158, 160, 382, 405, 409, 411, 412, 417, 420-423, 457, 458, 464, 465, 471, 489, 499, 501, 505, 506.
 — bractwo, 423.
 — ciwun, zob. Pac Jan.
 — kasztelan, zob. Chodkiewicz Hieronim.
 — pisarz grodzki, zob. Bohumotka Szczęśny.
 — powiat, 404, 420, 464, 467.
 — sejmik, 403.
 — wojewoda, zob. Radziwiłł Krzysztof Mikołaj.
 — województwo, 502.
 Winnicka włość, 418.
 Winnicki Wasko, 391.
 Wiski chorąży, zob. Drozdowski Jan.
 — gród, 364.
 — kasztelan, zob. Mężyński Wojciech.
 — kościół, 365.
 — łowczy, zob. Jeziorkowski Jan.
 — miasto, 365.
 — podstarości, zob. Rostkowski Mateusz.
 — ziemia, 363.
 Wisła, Istula, 84, 147, 148, 429.
 Wiślica, 419, 495.
 Wiśnia, 6, 90, 127, 389.
 — posłowie, 128, 132, 149, 424, 510.
 — powiat, 3.
 — sejmik, 6, 94, 95, 384, 389.
 Wiśniowiecki, 399.
 Wiśniowska, 399.
 Witebsk, 421.
 — wojewoda, zob. Sapieha Mikołaj.
 Władysław Jagiełło, 61, 169, 189.
 Włochy, Włoscy książęta, Italia, Italiae, Principes, 59, 61, 136, 154, 244, 252, 253, 256, 262, 273, 274, 277, 282, 307, 321.
 Włodek Samuel, 390.
 Włodzimierz, 400.
 — biskup, zob. Pocij Hipacy.
 — sędzia grodzki, zob. Pawłowicz Demian.
 — starosta, zob. Ostrogski Janusz.

— zamek, 399.
 Woderacki 422.
 Wodyński Jan, kasztelan podlaski 61, 435, 527.
 Wojna Gabriel, podkanclerzy litewski, 148, 186, 425, 428, 451, 404, 478, 497, 527.
 Wojnicki kasztelan, zob. Myszkowski Piotr.
 Wojski Hawryło, 396.
 Wolborz, 38, 445.
 Wołkowysk, 428.
 Wołochy, zob. Multany.
 Wołowicz Hieronim, pisarz litewski, 5, 119, 425, 500.
 Wołucki Paweł, biskup kamieniecki, 185, 526.
 Wołyń, Wołyńskie województwo, 4, 9, 115, 116, 153, 154, 162, 387, 399, 400, 404, 409, 483, 502, 505, 514, 515.
 — cla, 514.
 — petita, 510.
 — podczaszy, zob. Pałucki Krzysztof.
 — posłowie, 9, 10, 101, 115, 471.
 — sejmik, 394, 400.
 — trybunał, 398.
 — wojewoda, zob. Ostrogski Aleksander.
 Woniecko, 364.
 Wrocławski biskup, zob. Jerinus Andreas.
 — kupcy, 110.
 Wschowski ziemski pisarz, zob. Osowski Jan.
 Wysokiński Sebastyan, 391.
 Wyssel Wawrzyniec, 389.
 Wyszogrodzki kasztelan, zob. Kłodziński Kasper.

Zaborowski Aleksander, 396.
 Zacharia, 138.
 Zadnieprze, 333, 416.
 Zagórski, 383.
 Zakroczymski kasztelan, zob. Radziwiński Wojciech.
 Zaleski, 418.
 Zambrów, 365.
 Zamojski Jan, kanclerz koronny, 16, 20, 30, 33, 70, 74, 83, 86, 89, 94, 96, 97, 101, 102, 104, 106, 108, 110, 111, 120—123, 129, 136, 141—148, 156—158, 169, 179, 186, 240, 259, 264, 327, 384, 393, 395, 424, 425, 428, 430, 437, 451, 452, 455, 457—459, 461—464, 472, 476, 478, 480—482, 484, 486, 490, 493, 494, 496—498, 505, 507, 512, 520—525, 527.
 Zamojski kupiec, zob. Amurat.
 Zator, 257.
 Zawichostski kasztelan, zob. Ossowski Jan.
 Zawisza Andrzej, wojewoda miński, 186.
 — Jan, wojewoda mścisławski, 472, 527.
 Zbaraski Janusz, wojewoda braclawski, starosta krzemieniecki, 89, 91, 104, 110, 122, 158, 186, 240, 259, 455, 478, 490, 497, 526.

Zborowski Andrzej, kasztelan biecki, 111, 186, 382.
 Zebrzydowski Andrzej, kasztelan śremski, 186, 348.
 — Mikołaj, marszałek W. koronny, starosta krakowski, lanckoroński, śniatyński, steżycki, 20, 28, 94, 104, 115, 140, 157, 166, 178, 186, 240, 248, 251, 252, 255, 257, 259, 260, 298, 424, 428, 430, 437, 451, 452, 455, 464, 472, 476, 477, 480, 486, 497, 513, 527.
 — rotmistrz, 109.
 Zelandia, 11.
 Zieliński Mikołaj, wojewodzie płocki, 359.
 Zenowicz Krzysztof, wojewoda brzesko-litewski, 58, 140, 429, 435, 438, 446, 451, 463, 526.
 Zipser, zob. Spiżu mieszkańcy.
 Zwierz Krzysztof, 419.
 Zygmunt I, król polski, 56, 57, 59, 61, 125, 189, 190, 196, 370, 450, 451.
 — II August, król polski, 91, 114, 117, 161, 163, 190, 196, 370, 507.
 — III, król polski, namawia o niezgodzie posłów, 3; szle do posłów, 5, 425; czeka na posłów, 8, 15, 96, 166; słucha legacy posła hiszpańskiego, 10, 133, 167, 429; napomina Stadnickich, 15, 128; słucha witania marszałka, 16, 128, 430; odpowiada, 131, 431; proponuje, 18, 134, 167, 432; słucha ekscuzacyi Gorajskiego, 19, 132, 433; odpowiada, 19, 132, 434; przyjmuje Gaetaniego, 20, 436; słucha poselstwa Gaetaniego, 21, 133, 169, 438; odpowiada, 27, 133, 439; udziela audyencyi Konstantemu Ostrogskiemu, 451; daje respons na wota senatorskie, 86, 148, 455; napomina posłów do zgody, 90, 91, 111, 119, 149, 455, 464, 518, 520; słucha: marszałka, 91; petitów 92, 150, 458; prote tacy Stadnickich, 92—94, 182, 458; odpowiada, 95, 459; słucha Kazimierskiego, 96, 461; odpowiada, 96, 461; słucha posłów tatarskich, 97, 98, 152, 153, 183, 461—463; słucha petitów, 98, 465; przysłuchuje się kontrowersyi posłów, 101, 471; odpowiada, 102, 472; czeka na Nicefora, 102, 104, 476; słucha interwencyi w sprawie Nicefora, 104, 476, 477; odpowiada, 104, 477; wyznacza deputatów do słuchania Nicefora, 104, 157, 478; słucha poselstwa wołoskiego, 103, 155, 184, 473—5; odpowiada, 104, 155, 156, 475; sędzi Nicefora, 195—108, 122—123, 156—157, 478—487, 522—525; dekretuje, 124, 525; odpowiada na petita posłów, 109, 157, 487, 488; wyznacza deputatów do rozpatrzenia petitów, 497; słucha marszałka i Silnickiego, 112, 159, 501, 502; odpowiada, 112, 159, 502; odpowiada na petita koronne, 113—117, 160—164, 512—517, litewskie, 117, 164, 517, 518; słucha mar-

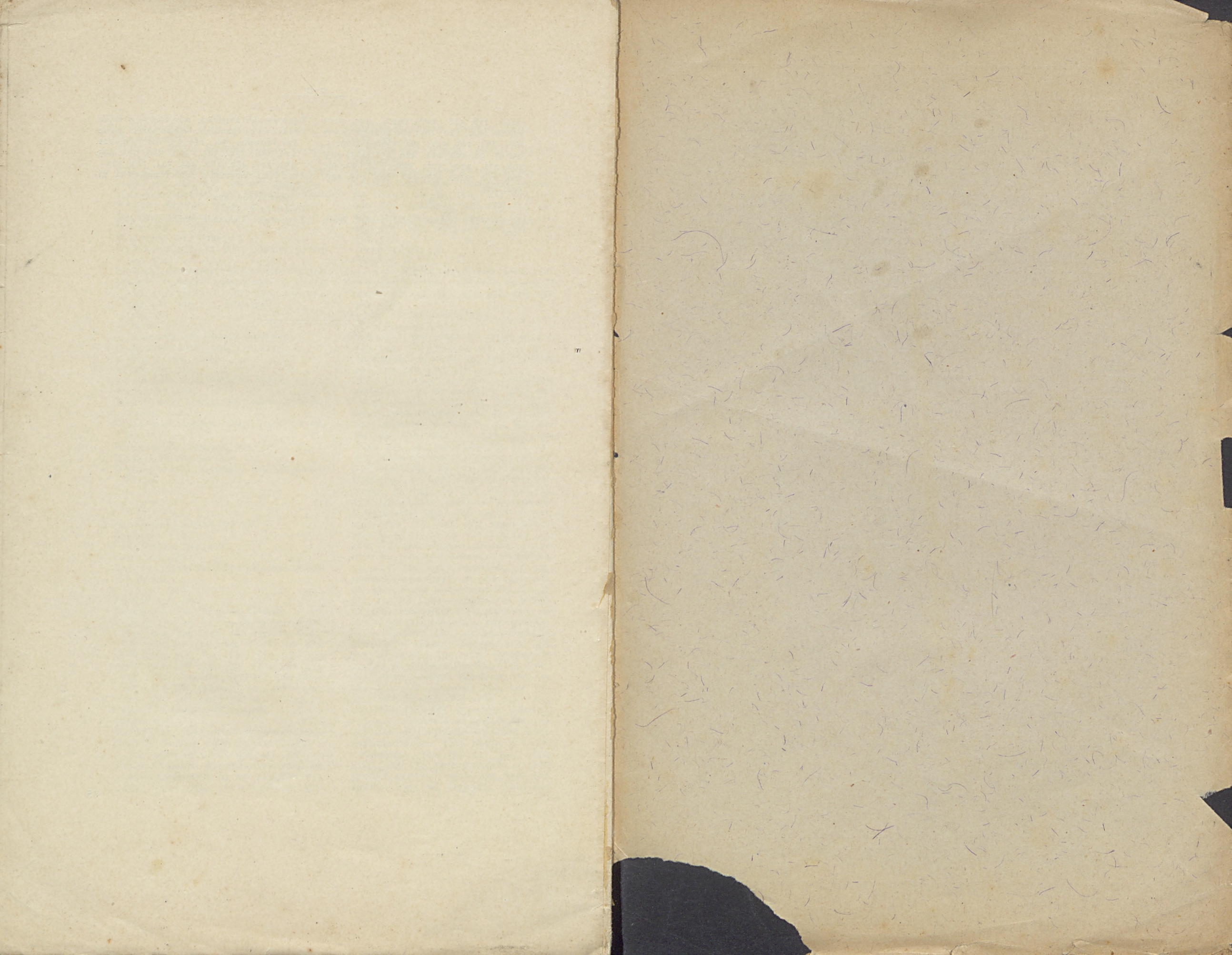
szalka, 118, 518; żegna legata, 120, 520; kończy sejm, 120, 165; słucha żegnania posłów, 121, 165, 521; ma tajemną radę, 5, 95, 97, 98, 100, 111, 428, 457, 463, 465, 468, 471, 472, 522; sędzi, 87, 90, 96, 109, 110, 111, 457, 458, 461, 495, 499, 501, 504.

Ż

Żabokrzycki Tomasz, sędzia ziemski łucki, 400.

Żarnowski kasztelan, zob. Skarszewski Jan.
 Żółkiewski Stanisław, hetman polny, kasztelan lwowski, 30, 66, 97, 101, 104, 121, 122, 158, 334, 384, 386, 389, 393, 395, 451, 478, 482, 486, 494, 521, 523, 527.
 Żmudzki kasztelan, zob. Naruszewicz Mikołaj.

— ziemia, 399, 422.
 Żydaczów, 387.
 Żyzeński Aleksander, książę, 418, 423.



WYDAWNICTWA KOMISJI HISTORYCZNEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.

I. Monumenta mediae aevi historica res gestas Poloniae illustrantia.

Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława. Wyd. Dr Franciszek Piekosiński. Tom I, 1874, 30 kor. Tom II, 1883, 10 kor.	razem 40 kor.
Codex epistolaris saeculi XV. Tom I, 1876. Wyd. Dr August Sokółowski i Józef Szujski. Tom II, 1891, Tom III, 1894. Wyd. Dr Anatol Lewicki	10 "
Kodeks dyplomatyczny małopolski. Wyd. Dr Franciszek Piekosiński. Tom I, 1876, Tom II, 1886, Tom III, 1887, Tom IV, 1905	10 "
Najstarsze księgi i rachunki m. Krakowa od r. 1300 do 1400. Wyd. Dr Fran. Piekosiński i J. Szujski, 1878	10 "
Kodeks dyplomatyczny m. Krakowa. Wyd. Dr Franciszek Piekosiński. Tom I, 1879, 20 kor. Tom II, 1882, 10 kor.	30 "
Codex epistolaris Vitoldi M. Ducis Lithuaniae 1370—1430. Wyd. Antoni Prochaska, 1882	20 "
Index actorum saeculi XV, ad res publicas Poloniae spectantium. Wyd. Dr Anatol Le- wicki, 1888	10 "
Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum. Wyd. Dr B. Ulanowski. T. I, 1894, 10 kor., Tom II, 1901, 16 kor.	20 "
Rationes curiae Vladislai Jagellonis et Hedvigis regum Poloniae. Wyd. Dr Fr. Piekosiński, 1890	10 "

II. Scriptores rerum Polonicarum.

Dyaryusze sejmów koronnych 1548, 1553, 1570. Wyd. Józef Szujski, 1872	6 "
Kroniki Bernarda Wapowskiego część ostatnia. Wyd. Józef Szujski, 1874	6 "
Stefana Franciszka Medekszy księga pamiętnicza. Wyd. Dr Władysław Seredyński, 1875	6 "
Pamiętnik jżazdu historycznego imienia Długosza. Wyd. Dr M. Bobrzyński i M. Sokółowski 1881	2 "
Ks. Jana Wielewickiego T. J. Dziennik spraw Domu zakonnego OO. Jezuitów u św. Barbary w Krakowie. Tom I, 1881. Wyd. Dr Józef Szujski, 4 kor. Tom II, 1886, 4 kor., Tom III, 1889, 6 kor., Tom IV, 1899, 6 kor. Wyd. Dr W. Chotkowski.	20 "
Archiwum domu Radziwiłłów. Wyd. Dr August Sokółowski, 1885 (wyczerpane).	
Dyaryusze sejmowe r. 1587. Wyd. Dr August Sokółowski, 1887	4 "
Analecta Romana. Wyd. Dr Józef Korzeniowski, 1894	14 "
Stanisłai Temberski Annales 1647—1056. Wyd. Dr W. Czermak, 1897	6 "
Dyaryusze sejmowe r. 1585. Wyd. Dr Aleksander Czuczynski, 1901	8 "
Stanisława Oświęcimsa Dyaryusz 1643—1651. Wyd. Dr Wiktor Czermak. 1907	10 "
Dyaryusze sejmowe r. 1597. Wyd. Dr Eugeniusz Barwiński, 1907	11 "

III. Archiwum Komisji historycznej.

Tom I, 1878, Tom II, 1886, Tom III, 1886, Tom IV, 1888, Tom V, 1889, Tom VI, 1881, Tom VII, 1894, Tom VIII, 1898, Tom IX, 1902	po 6 "
---	--------

IV. Acta historica res gestas Poloniae illustrantia.

Andrzeja Zbrzydowskiego, bisk. włocław. i krakow., korespondencya. Wyd. Dr Władysław Wislocki, 1878.	10 "
Pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego. Wyd. Fr. Kluczycki. Tom I, 1880, Tom II, 1881	10 "
Archiwum spraw zagranicznych francuskie do dziejów Jana III. Wyd. Dr K. Waliszewski. Tom I, 1879, Tom II, 1881, Tom III, 1884	10 "
Stanisłai Hosii s. R. e. cardinalis epistolae. Wyd. Dr Franciszek Hipler i Dr W. Zakrzewski. Tom I, 1879, Tom II, cz. 1, 1886, cz. 2, 1888	30 "
Akta do dziejów Jana III, sprawy roku 1683. Wyd. Franciszek Kluczycki, 1883.	10 "
Prawa, przywileje i statuta m. Krakowa. Wyd. Dr Fr. Piekosiński. Tom I, zeszyt 1 i 2, 1885, Tom II, zeszyt 1, 1890, zeszyt 2, 1892	40 "
Lauda sejmików ziemi dobrzyńskiej. Wyd. Fr. Kluczycki. 1887	10 "
Sprawy wojenne króla Stefana Batorego. Wyd. ks. Ignacy Polkowski. 1887	6 "

V. Monumenta Poloniae historica,

Tom III, Lwów 1878, 24 kor., Tom IV, Lwów 1884, 28 kor., Tom V, Lwów 1888, 30 kor., Tom VI, Kraków 1893, 20 kor.

Bibliografia historii polskiej, ułożył Dr L. Finkel, cz. I, Lwów 1891, 12 kor., cz. II, zeszyt 1,
Kraków 1895, zeszyt 2, 1896, zeszyt 3, 1900 i 4, 1901, po 3 kor. 60 h.